

Wskrzeszenia na pograniczu dwóch światów

**Dzieje Kościoła rzymsko-katolickiego
w dorzeczu Berezyny i Wilji**

**w granicach Dekanatu Dokszyckiego w Diecezji Witebskiej na Białorusi
1395-2009 r.**

**“Dał Pan i zabrał Pan,
Niech będzie imię Pan błogosławione.”**

[Hiob 1,20b]

*Książkę dedykuję tym wszystkim, którym starano się zabrać ich własną historię,
aby żyjąc na „Hiobowej Ziemi” podjęli tożsamość swojego istnienia w Kościele,
przez zmartwychwstanie do miłości i przebaczenia*

– Autor

o. Jan Fibek (OFMCap)

Wskrzeszenia na pograniczu dwóch światów

**Dzieje Kościoła rzymsko-katolickiego
w dorzeczu Berezyny i Wilji**

**w granicach Dekanatu Dokszyckiego w Diecezji Witebskiej na Białorusi
1395-2009 r.**

Część 1:

Dzieje rzymsko-katolickiej parafii p.w. Przenajświętszej Trójcy w Dokszycach - 1608–2009 r.

Część 2:

Sześć wieków katolicyzmu w dorzeczu Berezyny i Wilji (o parafiach, kaplicach, klasztorach oraz majątkach kościelnych w granicach obecnego dekanatu dokszyckiego, w latach: **1395-2009 r.**).

A. Obszar dawnej Mińskiej Guberni - na wschód i południe od Dokszycz.

B. Obszar dawnej Wileńskiej Guberni - na zachód i północ od Dokszycz.

Nowe Miasto nad Pilicą - 2011 r.

Skład i redakcja - o. Jan Fibek (OFM Cap)

Na okładce:

reprodukcja obrazu Jana Matejki – *Wskrzeszenie Łazarza* (umieszczony w parafii Nowy Wiśnicz, 1867 r.)
mapa: *Dekanat Dokszycki* z zaznaczeniem aktualnie istniejących parafii (portal internetowy: Catholic.by)

Zgoda na wydanie drukiem

Warszawa dnia: 27.03.2009 r. - o. Sławomir Maria Siczek OFM Cap
Minister prowincjalny Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów Prowincja Warszawska
(Warszawa – ul. Kapucyńska 4)

Copyright by Bracia Mniejsi Kapucyni 2010

ISBN: 83-87229-02-4

Wydanie pierwsze: „Na pograniczu dwóch światów”, Bydgoszcz - 2003 r. ¹

Wydanie drugie: „Wskrzeszenia na pograniczu dwóch światów”, Nowe Miasto n/Pilicą - 2010 r.

¹ Poprawki do wydania pierwszego realizowane były jako: Gorzów Wlkp. 2007 r.

SPIS TREŚCI

Spis treści.	5
Skróty	10
Wstęp – czy li małe wyjaśnienie o geoeckleziologii.	13

Część 1

Cztery wieki łacińskiej liturgii w Dokszycach.

Rozdział I: W biskupstwie wileńskim [1608-1795 r.] i inflanckim [1795-1798 r.]	17
---	----

1. Powstanie parafii w Dokszycach i początek działalności [1608-1651 r.].

A. Spojrzenie na historię miasteczka, czyli ewangelizacja nad Bieżyną i Wilią.	17
B. Fundacja parafii katolickiej w Dokszycach i dzieje pierwszego kościoła.	20
C. Sytuacja religijno-społeczna w XVII w.	23

2. W połockim dekanacie wileńskiej diecezji 1651-1783 r.

A. Odbudowa po wojennych zniszczeniach.	25
B. Budowa drugiego kościoła i odrodzenie życia religijnego.	30
C. Życie religijno-społeczne w XVII-XVIII w.	32

3. Parafia Dokszyce a przyłączania do prawosławnej monarchii 1783-1798 r.

A. Czas odrodzenia religijnego.	36
B. W dokszyckim dekanacie, czyli w diecezji inflanckiej (1795-1798 r.).	37
C. Życie religijne w parafii w k. XVIII w.	38

Rozdział II: W diecezji mińskiej i archidiecezji mohylowskiej.	43
---	----

1. W składzie diecezji mińskiej 1798-1840 r.

A. W borysowskim dekanacie (1798-1820 r.).	44
B. W dekanacie wilejskim (1820-1840 r.).	46
C. Sytuacja religijno-społeczna w parafii na pocz. XIX w.	48

2. W czasie represji popowskich 1841-1882 r.

A. W borysowskim dekanacie (1841-1869 r.).	52
B. Pod jurysdykcją biskupów wileńskich (1869-1882 r.).	57
C. Sytuacja religijno-społeczna w parafii w latach (1840-1882 r.).	59

3. W unii personalnej z archidiecezją mohylowską 1882-1917 r.

A. W latach walki religii „pierwienstwujuszczej” (1882-1905 r.).	61
B. Po ukazie tolerancyjnym z 1905 r.	64
C. Sytuacja religijno-społeczna w parafii na przełomie XIX/XX w.	68

Rozdział III: Lata bezbożności i heroicznego świadectwa 1917-1989 r.	71
---	----

1. Znowu w diecezji mińskiej 1917-1925 r.

A. Czasy bezbożnej rewolucji i wojny (1917-1921 r.).	71
B. Włączenie parafii w obszar wileńskiej diecezji (1921-1925 r.).	74
C. Życie religijne katolików parafii Dokszyce na terenie ZSRR i Polski.	75

2. W archidiecezji wileńskiej 1925-1945 r.

A. W nadwilejskim dekanacie (1925-1938 r.).	76
B. W Głębockim dekanacie (1938-1944 r.).	80
C. Sytuacja religijna w parafii w czasach komunizmu.	84

3. W archidiecezji wileńskiej na terenie ZSRR 1945-1989 r.

A. W dekanacie Głębockim (1945-1949 r.).	86
B. Bez świątyni i kapłana.	88
C. Życie religijne w latach komunizmu.	90

Rozdział IV: Przedwiośnie odradzającego się Kościoła na Białorusi 1989-2009 r.	91
1. W diecezji mińskiej 1989-1991 r.	
A. Odradzanie się sumień.	91
B. Budowa świątyni.	92
C. W cieniu kapucyńskiego klasztoru.	92
2. W diecezji mińsko-mohylowskiej 1991-1999 r.	
A. Parafia dojazdowa.	93
B. Parafia przy klasztorze.	100
C. Sytuacja religijna w parafii końca wieku XX.	101
3. W diecezji witebskiej 1991-2009 r.	
A. Czas reorganizacji nowej diecezji.	105
B. Lata małej stabilności.	106
C. Życie duchowe na przełomie wieków.	106
• Dodatek do części I	109
A. Dokument fundacyjny z 1608 r.	110
B. Chronologia urzędu proboszcza.	113
C. Statystyczne dane o liczebności parafii i miasteczka.	115
D. Obszar parafii.	116
E. Cmentarze miejskie i wojskowy oraz o innych cmentarzach na terenie doksyckiej parafii.	118
F. Krzyże przydrożne.	120
G. Eklezjalny dialog w granicach doksyckiego dekanatu.	121
Część 2	
Sześć wieków katolicyzmu w dorzeczu Berezyny i Wilii - dzieje pozostałych parafii i kaplic [1395-2009 r.].	
A. Obszar dawnej Mińskiej guberni - na wschód i południe od Doksy.	125
Rozdział V: Biehoml - częściowo już odrodzone „najstarsze struktury” Kościoła rzymsko-katolickiego. ...	127
1. Biehoml – parafia p.w. Chrystusa Króla Wszechświata.	
A. Majątki kościelne w okolicach Biehomli i Bieżeńki (1395-1795 r.).	127
B. W strukturach okolicznych parafii (1796-1996 r.).	128
C. Parafia p.w. Chrystusa Króla Wszechświata (1996-2009 r.).	130
2. Wioski południowej części doksyckiego rejonu w ich odniesieniu historycznym.	
A. Katolicki majątek, a później unicka parafia w Wilejce.	131
B. Wioski doksyckiego rejonu z terenu parafii p.w. Św. Trójcy w Omniszewie.	132
3. Cmentarze i kaplice oraz kaplice unickie na terenie parafii Biehoml.	
A. Cmentarze z pochówkami katolickimi.	134
B. Krzyże przydrożne.	134
C. Kaplice unickie.	134
Rozdział VI: Bierozki - parafia powstająca z nieodbudowanych kościołów Kiemieszowce i Wilejka.	135
1. Kiemieszowce – parafia p.w. Przemienienia Pańskiego w granicach Rzeczypospolitej.	
A. Kościół filialny w diecezji wileńskiej.	135
B. Parafia w diecezji wileńskiej i inflanckiej.	136
2. Kiemieszowce – parafia p.w. Przemienienia Pańskiego w granicach Rosji i ZSRR.	
A. W diecezji mińskiej (1798-1869 r.).	138
B. W diecezji wileńskiej (1869-1882 r.).	141
C. W archidiecezji mohylowskiej (1883-1917 r.).	142
D. W diecezji mińskiej 1917-1989 r.	144
E. Chronologia urzędu proboszcza.	145

3. Kaplice łacińskie i unickie na terenie parafii Kiemieszowce.	
A. Kaplice rzymsko-katolickie.	146
B. Krzyże katolickie.	146
C. Kościoły greko-katolickie na terenie dawnej parafii Kiemieszowce.	147
d. Obszar parafii.	148
Rozdział VII: Berezyno - klasztor bernardynów i parafia p.w. Trójcy Przenajś więtszej.	149
1. Klasztor i kościół bernardynów jako Sanktuarium Maryjne – wotum ocalenia z „wojennego potopu”.	
a. Kościół i klasztor bernardynów Berezyno w czasach Rzeczypospolitej (1682-1794 r.).	149
b. Parafia katolicka przy klasztorze bernardynów (1794-1832 r.).	152
c. Lata powstania listopadowego i kasata klasztoru (1830-1832 r.).	155
2. Parafia Bierezino w świątyni „pobernardyńskiej” [1832-1905 r.].	
a. Czas popowstańczych represji (1832-1870 r.).	156
b. Lata rusyfikacji liturgii i likwidacji parafii (1870-1904 r.).	157
3. Parafia Berezyno przy nowym kościele oraz w latach próby [1905-2009 r.].	
c. Parafia przy neogotyckim kościele (1905-1923 r.).	159
d. Zagłada parafii w czasie bolszewickiej „wojny sumień” (1923-1989 r.).	160
e. Próba odbudowy (1990-2009 r.).	161
f. Zestawienie danych o osobach pełniących urząd gwardiana i proboszcza.	162
4. Inne informacje o terenie dawnej parafii Berezyno – cmentarze, kaplice, krzyże.	
a. Cmentarze z dawnego obszaru parafii Bierezino, dziś na terenie parafii Dokszyce i Uszacze.	163
b. Kaplice na terenie obszaru dawnej parafii.	163
c. Kościoły unickie.	164
Rozdział VIII: Dziedzino, Olborowicze i Kamajsk – dawne filie dokszyckiej parafii.	165
1. Dziedzino – parafia p.w. Św. Michała Archaniola.	
a. W granicach Rzeczypospolitej (1672-1794 r.).	165
b. Filialna parafia Dziedzino w czasach prawosławnej Rosji (1795-1852 r.).	166
c. Kaplica Dziedzino i kult św. Justyny w Dokszycach (1853-2009 r.).	168
2. Wolborowicze i Kamajsk.	
a. Olborowicze, fundacja z XVI w.	169
b. Kamajsk – parafia p.w. Św. Jana Chrzciciela (1809-1860 r.).	170
3. Krzyże przydrożne i kościoły unickie w tym terenie.	
a. Krzyże i kapliczki.	172
b. Cmentarze.	172
c. Kaplice unickie.	172
Rozdział IX: Królewsczyzna i Urożajne – to co powstało z kaplicy w Zamoszczu i Zaszcześlu.	174
1. Zamoszcze – kaplica filialna.	
a. Świątynia w diecezji wileńskiej (1700-1798 r.).	174
b. Filialny kościół w diecezji mińskiej i archidiecezji mohylewskiej (1798-1917 r.).	175
c. Kaplica w diecezji mińskiej i wileńskiej (1917-1989 r.).	176
2. Zaszcześle (Urożajne) - parafia p.w. Św. Eliasza.	
a. Kaplica w mińskiej diecezji i archidiecezji mohylewskiej (1850-1925 r.).	177
b. Parafia w archidiecezji wileńskiej (1925-1989 r.).	178
c. Zniszczenie parafii Zaszcześle i odrodzenie jako Urożajne (1948-2009 r.).	180
3. Królewsczyzna – parafia p.w. Najś więtszego Serca Pana Jezusa.	
a. Filia parafii Zaszcześle (1920-1931 r.).	181
b. Parafia w Królewsczyźnie (1931-1950 r.).	181
c. Odrodzenie parafii Królewsczyzna (1992-2009 r.).	183

4. Krzyże i cmentarze oraz kaplice unickie na tym terenie.

a. Krzyże przydrożne.	184
b. Cmentarze.	184
c. Unickie kaplice.	184

B. Obszar dawnej Wileńskiej guberni - na zachód i północ od Dokszyce. 185**Rozdział X: Archidiakoński majątek w Parafianowie – 1435-1815 r. 187****1. Własność archidiatona wileńskiego (1435-1630 r.), do powstania parafii w Parafianowie**

a. Fundacja majątku i pierwsze lata istnienia.	187
b. Majątek w czasach luterańskiej walki z pańszczyzną.	189
c. Majątek w latach wojen moskiewskich.	190

2. Majątek archidiakoński w cieniu parafii Parafianowo (1630-1798 r.).

a. W czasie powstawania parafii.	192
b. Majątek w latach wojen moskiewskich i szwedzkich.	193
c. W ostatnich latach wolnej Rzeczypospolitej.	193
d. Zagrabienie majątku archidiakońskiego przez carat (1794-1815 r.)	194

Rozdział XI: Parafianowo - parafia p.w. Imienia Maryi (1622-2009 r.). 196**1. Parafianowo – drewniana świątynia (1622-1898 r.).**

a. W wileńskiej diecezji (1622-1795 r.).	196
b. W diecezji inflanckiej i mińskiej diecezji (1798-1847 r.).	199
c. W wileńskiej diecezji (1849-1898 r.).	201

2. Parafianowo – murowana świątynia (1899-2009 r.).

a. W diecezji wileńskiej (1898-1925 r.).	204
b. W archidiecezjach wileńskiej i mińsko-mohylewskiej (1925-1999 r.).	207
c. W witebskiej diecezji (1999-2009 r.).	212

3. Dodatek (proboszczowie, obszar parafii, krzyże przydrożne, cmentarze).

a. Urząd proboszcza w parafii Parafianowo.	214
b. Statystyka ludnościowa.	215
c. Rozwój majątku kościelnego na tle parafii.	216
d. Krzyże przydrożne.	218
e. Cmentarze.	219

Rozdział XII: Wołkołata – najstarsza parafia w dokszyckim dekanacie – 1522-2009 r. 221**1. Wołkołata – powstanie parafii i trzy pierwsze wieki istnienia – drewniany kościół (1522-1870 r.).**

a. W składzie biskupstwa wileńskiego i inflanckiego 1522-1798 r.	221
b. Diecezja Mińska (1798-1849 r.).	225
c. Diecezja Wileńska (1849-1870 r.).	227

2. Wołkołata – ostatnie dwa wieki istnienia parafii - murowana świątynia (1884-2009 r.).

a. W diecezji wileńskiej (1870-1925 r.).	228
b. W Archidiecezjach: Wileńskiej (1925-1989 r.).	230
c. W diecezji: Mińskiej (1989-1991 r.), i Mińsko-Mohylewskiej (1991-1999 r.).	233
d. W diecezji Witebskiej (1999-2009 r.).	233

3. O filialnych kaplicach i innych miejscach kultu na terenie parafii Wołkołata.

a. Kaplice: Janczuki, Januszewo, Siergi, Stare Żosno, Teres Dwór.	234
b. Urząd proboszcza.	235
c. Statystyka ludnościowa.	236
d. Rozwój przestrzeni parafii.	237
e. Krzyże.	238
f. Cmentarze.	239

Rozdział XIII: Nowe parafie lub filialne kaplice, powstałe w XX w. z parafii Parafianowo i Budśław.	240
1. Porpliszcz – parafia p.w. N M Panny Królowej Polski.	
a. W dokszyckiej parafii (1690-1849 r.).	240
b. W parafianowskiej parafii (1849-1939 r.).	240
c. Parafia Porpliszcz w archidiecezji wileńskiej (1939-1989 r.).	241
d. Odrodzenie parafii (1990-2009 r.).	242
2. Bierzówka – parafia p.w. Matki Bożej Miłosierdzia.	
a. Filialna kaplica Budśławia.	243
b. Filialna kaplica Dokszyck.	244
c. Inne kaplice na terenie parafii Bierzówka (Gnieździłowo, Wołosadka).	245
3. Filie powstałe w parafianowskiej parafii.	
a. Kijakowo – parafia p.w. Podwyższenia Krzyża.	247
b. Parafianów Stacja – p.w. Św. Tomasza i św. Barbary.	247
c. Inne „tymczasowe” kaplice – Sitce.	248
4. Krzyże przydrożne, cmentarze i kaplice.	
a. Krzyże.	249
b. Cmentarze.	249
c. Klasztory i kaplice unickie.	249
• Dodatek do części II:	251
Bibliografia.	252
- źródła pisane (rękopisy przechowywane na Litwie).	252
- źródła pisane (rękopisy przechowywane na Białorusi).	255
- źródła pisane (rękopisy przechowywane w Polsce).	258
- źródła w zbiorach autora.	259
- źródła drukowane.	260
- encyklopedie i hasła encyklopedyczne.	262
- opracowania polskojęzyczne (do 1939 r.).	262
- opracowania polskojęzyczne (od 1940 r.).	262
- opracowania białoruskie i rosyjskie.	265
- czasopisma i biuletyny polskojęzyczne.	267
- czasopisma białoruskie i rosyjskie.	267
- Prace dyplomowe i materiały z publikacji internetowej.	267
Aneks	
A. Zakończenie – czyli co jeszcze potrzeba w monografii o świątyniach w dokszyckim dekanacie.	268
B. Uzupełnienie opisu przestrzennego parafii (7 rozdział: Bierzyna, 9 rozdział: Królewsczyzna).	270
C. Indeks nazwisk.	271
D. Indeks miejscowości.	275
E. Indeks tabel, map i fotografii.	278
F. Autor o sobie.	280

SKRÓTY UŻYTE W PRACY

A-1912	Akta różne, teczki w archiwum parafii Parafianowo, z podaniem roku ich wydania.
ABK	Archiwum Bernardynów w Krakowie.
ABW	Archiwum Biblioteka Uniwersytecka im. Wróblewskiego w Wilnie, [Lietuvos Mokslo Akademijos Biblioteka], Wilno, ul. Žygimantu 1.
abp	arcybiskup.
ADW	Archiwum Diecezji Włocławskiej.
AGAD	Archiwum Główne Akt Dawnych, Warszawa.
AK	Armia Krajowa.
Akta	Akta Warszawskiej Prowincji Braci Mniejszych Kapucynów, Warszawa 1991-2001 r.
al.	kapłan altarysta.
APD	Archiwum Parafii Dokszyce.
APP	Archiwum Parafii Parafianowo.
APŚ	Archiwum Parafii Świr.
APW	Archiwum Parafii Wołkołata.
(ASC)	Siostry Adoratrici Krwi Chrystusa.
arch.	archidiacon.
AtK	Ateneum Kapłańskie.
B-....	Dokumenty wizytacji biskupiej dla parafii lub dekanatu - np.: B-1796 [Akta wizytacji dekanatu dokszyckiego z roku 1796 = GAB sygn. 1781-27-246], B-1822 [Akta wizytacji dekanatu borysowskiego z roku 1822 = GAB sygn. 1781-27-377].
B-wołk-	Dokumenty wizytacji parafii w Wołkołacie, przechowywane w APW (np.: B-wołk-1816)
BCz	Biblioteka Czartoryskich.
BE	Białoruska Encyklopedia T. I-XVI, Mińsk 1996-2004.
BI	Biuletyn Informacyjny Warszawskiej Prowincji Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów.
BNW	Biblioteka Narodowa w Warszawie.
Boj.	Kubicki P., <i>Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861-1915. Materiały z urzędowych świadectw władz rosyjskich, archiwów konsystorskich, zakonnych i prywatnych</i> , cz. I-IV, Sandomierz 1933-1940 (każda część w trzech tomach).
bp	biskup.
b.r.	w bieżącym roku.
br.	brat zakonny.
BW	Kurczowski J., <i>Biskupstwo Wileńskie od jego założenia aż do dni obecnych zawierające (...) i społecznych</i> , Wilno 1912.
Cudowne	<i>O cudownych obrazach w Polsce Przenajświętszej Matki Bożej wiadomości historyczne, bibliograficzne i ikonograficzne przez X. Wacława z Sulgostowa</i>
Cz.	część rozdziału lub część książki
chrz.	chrzty.
coad.	coadiutor.
CwKG	Radwan M., (red.), <i>Carat wobec Kościoła Greckokatolickiego w Zaborze Rosyjskim 1796-1839</i> , Lublin 2002.
d.	dwór.
DDW	„Dwutygodnik Diecezjalny Wileński” Wilno 1912.
dek.	dekanat.
DM	Chodźko I. B., <i>Diecezja Mińska około 1830 roku. T I i 2</i> , Lublin 1998. [wyd. M. Radwan].
dr	doktor.
dw.	pod dowództwem.
dz.	diekan.
Dz.L	Dzwonkowski R., <i>Leksykon duchowieństwa polskiego represjonowanego w ZSRR 1939-1988</i> , Lublin 2003.
Dz.M	Dzwonkowski R., <i>Martyrologium duchowieństwa katolickiego.....</i> , [strona w Internecie].
EHB	<i>Encyklopedia Gistorii Bielorusi u 6 tamach</i> , (red. G. Paszkow), Mińsk 1995-2001.
EK	Encyklopedia Katolicka T 1-2, opr. F. Cross, Warszawa 2004.
EKK	Encyklopedia Katolicka KUL., Lublin 1985-2004.
f.	folwark.
fi.	filialny kościół.
FJ	skrót własny, od nazwiska autora [czasem: JF].
fr.	„frater”, brat (często też przy nazwiskach kapłanów z OFM).
GAB	Historyczne Archiwum Białorusi w Mińsku, [ul. Kropotkina 55]
IAW	Historyczne Archiwum Litwy w Wilnie. [Lietuvos Valstybes Istorijas Archyvas], Wilno ul. Gerosius Wiltias 10.

Inwentarz 2000	Inwentarz parafii Dokszyce w 2000 r.
inż.	inżynier.
J.W	Jego Wielbność i t. p. skróty przy nazwiskach.
L 1	Akta prowincji Litewskiej Bernardynów, [w ABK].
LuPD	Dokument IAW sygn. 694-1-4055 - <i>Lustracja Plebani Dokszyckiej z 1829 r.</i>
k.	komendarz, kapłan zastępujący plebana.
kan.	kanonik.
kapł.	w znaczeniu daty uzyskania święceń kapłańskich
kat.	katolicy, zwłaszcza przy wyliczaniu liczby osób.
KB	Wyczawski E. (red.), <i>Klasztory Bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych</i> , Kalwaria Zebrzydowska 1985.
KE	<i>Katolicka Encyklopedia (A-Z)</i> , Moskwa 2000.
KKB	IAW sygn. 694-1-4396 - <i>Księga Klasztoru Berezynskiego (...) Sporządzona 1817 (...)</i> .
K-lwN	Hlebowicz Adam, <i>Kościół w Niewoli. Kościół rzymskokatolicki na Białorusi i Ukrainie po II wojnie światowej</i> , Warszawa 1991.
KMD	Y. Sułkowski, <i>Kartka z dziejów kościoła katolickiego w Rosji: biskupstwo mińskie, opisał wg źródeł wiarygodnych X. Y. Z.</i> , Kraków 1889 r.
ks.	ksiądz.
KwR	Radwan M., (red.), <i>Kościół w Rosji i na Białorusi w relacjach duszpasterzy (1892-1926)</i> , Kraków 1999.
mans.	mansjonarz.
MDz.	R. Dzwonkowski, <i>Martyrologia duchowieństwa katolickiego w ZSRR</i> . [na podst. strony internetowej: Ks. Roman Dzwonkowski SAC – Losy duchowieństwa kat...].
(MIC)	marjanie (<i>Congregatio Clericorum Regularium Marianorum sub titulo Immaculatae Conceptionis beatissimae Virginis Mariae</i>).
mj.	majątek.
m-ko.	miasteczko.
mikrof.	mikrofilm.
NiS	Wierna Renata (red.), <i>Niech ich świadectwo nie będzie zapomniane. Losy Kościoła katolickiego na Białorusi w latach 1917-1953</i> , Grodno 2000.
NK-ly	Bączkowski D. i Żyskar J., <i>Nasze Kościoły. Opis ilustrowany wszystkich Kościołów i Parafii znajdujących się na obszarze dawnej Polski i ziem przyległych. T 2 Diecezja Mińska</i> , Petersburg 1913.
NKWD	Narodnyj Komitet Wnutriennych Dzieł
O-1929	<i>Ordo Divini Officii Recited Missale qui Celebrants ad sum Peronignis (...) Archidiecesis Vilnensis</i> .
obl.	Obłość, jako jednostka podziału terytorialnego na Białorusi, odpowiednik polskiego województwa
obl	oblóczyny, przyjęcie do zakonu.
ok.	okolica szlachecka.
o.	ojciec, użyte jako kapłan zakonny.
(OCD)	karmelici (<i>Ordo Fratrum Discalceatorum Beatae Mariae Virginis de Monte Carmelo</i>).
(OFM)	bernardyni (<i>Ordo Fratrum Minorum</i>).
(OFMCap)	kapucyni (<i>Ordo Fratrum Minorum Capucinatorum</i>).
(OP)	dominikanie (<i>Ordo Fratrum Praedicatorum</i>).
OpB	E. Tyszkiewicz, <i>Opisanie powiatu Borysowskiego pod względem statystycznym, gęgnostycznym, historycznym, gospodarczym, przemysłowo-handlowym i lekarskim. Z dodaniem wiadomości: o Obyczajach, Śpiewach, Przysłowiach, i Ubiorach Ludu, Gusłach i Zabobonach it.d.</i> , Wilno 1847.
opr.	opracowanie
(OSBM)	bazylianie (<i>Ordo Sancti Bassili Magni</i>).
(SDB)	salezjanie
p	prezbiter, proboszcz
p.	pan, pani.
PDR	G. Paszkow (gł. red.), <i>Pamięć. Dokszycki rajon</i> , Mińsk 2004.
pg	osiedle „pasiołek” miejskiego typu.
pleb.	pleban.
pog.	pogrzeby.
por.	porównaj.
prawosł.	prawosławny.
pref.	prefekt, katecheta w szkole.
prof.	profesja zakonna, pierwsze śluby = „Prof. czas.”; śluby wieczyste = „prof. wiecz.”
PXB	A. Kulagin (red.), <i>Prawosławnyje chramy na Bielarusi. Encyklopedyczny dawiednik</i> , Mińsk 2001.
PSiB	<i>Polski Słownik Biograficzny</i> , tomy I-XLVI, Kraków 1935-2010.

R-(...)	Rubryceli lub schematyzmy czyli katalogi diecezjalne i zakonne z podaniem nazwy diecezji roku wydania (<i>R-miń</i> – diecezja mińska, <i>R-moh</i> – archidiecezja mohyłowska, <i>R-wil</i> – diecezja lub archidiecezja wileńska, <i>R-wł</i> – diecezja włocławska, <i>R-cap</i> – kapucyni prowincji warszawskiej, <i>R-dom</i> – dominikańska).
Rej. (rkp.)	rejon rękopis
R-DBK	Sieliński Franciszek, <i>Rejon Dołhinowsko – Budzławsko – Krywicki</i> , Wrocław 1988.
RgD-1653	Podymne z 1653 r. [Wilczewski W., <i>Rejestr dymów dóbr duchowieństwa katolickiego diecezji wileńskiej z 1653 roku</i> , „Nasza Przyszłość” T 101, Kraków 2004, s. 273-313].
RgD-1673	Podymne z 1673 r. Wilczewski W., <i>Rejestr dymów dóbr duchowieństwa katolickiego diecezji wileńskiej z 1653 roku</i> , „Nasza Przyszłość” T 103, Kraków 2005, s. 137-170].
ROA	Ruska Oswobodzieńca Armia
rzy m-kat.	rzy msko-katolicki.
s.	siostra, jako siostra w zgromadzeniu zakonnym.
SDB	Salesiani di Don Bosco-Societas Sancti Francisci Salesii – (salezianie).
SIG	<i>Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich</i> , Warszawa 1880-1895, tomów XIV. (red.: B. Chlebowski, W. Sulimierski, W. Wasilewski).
SAKW	Kurczewski J., <i>Kościół zamkowy czyli katedra wileńska w jej dziejowym, liturgicznym, architektonicznym i ekonomicznym rozwoju</i> , cz. III <i>Streszczenie aktów kapituły wileńskiej</i> , Wilno 1913.
sygn.	Sygnatura
Spis-1919	<i>Spis ludności na terenach administrowanych przez Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich (grudzień 1919)</i> , z mapą wydał Eugeniusz Romel, Lwów-Warszawa 1920.
Synodus-1931	<i>Synodus Archidiecezjane Vilnensis (...)</i> AD XCMXXXI diebus 9, 10 et 11 mensis Iunii, Wilno 1932.
S-wil-1744	<i>Synodus Dioecisane Vilnensis ab [...] Michaele Joanne Zienkiewicz [...] episcopo Vilnensi [...] Anno Domini MDC-CXLIV, Diebus 10. 11. 12. M. Febr: celebrata [...]</i>
T.	tom
(TChr)	chrystusowcy.
ur.	urodzony
urz.	W znaczeniu lat pełnienia urzędu np. ile lat proboszczem
w.	wioska
WDP-1782	IAW sygn. 694-1-3487 - <i>Wizytacja Dekanatu Połockiego r. 1782-1784</i> .
WAW	Wiadomości Archidiecezji Wileńskiej.
WAW-1927	I. Rosołowski, <i>Dekanat Nadwilejski. Wołkołata</i> , WAW 14/1927, s. 185-187, I. Rosołowski, <i>Dekanat Nadwilejski (c.d.)</i> 2. <i>Wołkołata</i> WAW 15/1927, s. 206-207
WAW-1929	I. Rosołowski, <i>Dekanat Nadwilejski (c.d.)</i> 9. <i>Parafianów (9)</i> , w: WAW 2/1929, s. 24-26
w.	wikary
WKAwb	Wiadomości Kościelne Archidiecezji w Białymstoku.
WKL	Wielkie Księstwo Litewskie
z.	zaścianek
ZAGS	Archiwum Urzędu Stanu Cywilnego w Dokszycach na Białorusi.
ZC	<i>Zabytkowe cmentarze na Kresach Wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej: województwo wileńskie na obszarze Republiki Białorusi</i> (A. Lewkowska, J. Lewkowski, W. Walczak), Warszawa 2006.
zm.	zmarł.
ZSRR	Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich
ZWZ	Związek Walki Zbrojnej
ŻWP	Żołnierz Wojska Polskiego

WSTĘP – czyli małe wyjaśnienie o geoecklezjologii.

(wstęp do wydania z 2007 r.)

Proszę wybaczyć, że ta „książeczka”, która po objętości materiału mogłaby pretendować do rangi naukowego opracowania, w tak wielu miejscach nie oddaje charakteru historycznych dociekań i dowodzeń, a stanowi raczej próbę kronikarskiego odtworzenia dziejów tej jednej z wielu katolickich parafii na Białorusi. Przyczyna tego stanu mieści się w tym, że powstała ta publikacja nie z powodów zdobywania tytułów naukowych, a jedynie z „potrzeby serca” czy też umiłowania miejsc, w których przyszło mi kiedyś pracować jako duszpasterzowi. Mówiąc krótko, właściwym celem powstania tej książki było zebranie materiału historycznego, jaki mam nadzieję, że pomoże w przygotowaniu jubileuszu czterystulecia istnienia parafii rzymsko-katolickiej w Dokszycach.

Przez kilka lat pracy duszpasterskiej na Białorusi, wraz z mieszkającymi na tym terenie katolikami, niejako z obowiązku bo pełniąc urząd proboszcza, starałem się zbierać zachowane dokumenty czy fragmenty wspomnień o tym, czym była parafia Dokszycka do lat bezbożności. Wiadomości znajdowaliśmy bardzo mało, ale i wtedy można było się zachwycić, że to prawie cztery wieki nieprzerwanej działalności katolików, którzy nie tylko zainteresowani byli wychwalaniem Boga w kościele, ale jako ludzie dbający o czystość swojego sumienia i jasność postaw moralnych, umieli włączyć się w historię tej ziemi powiększając jej piękno prawością postaw chrześcijańskich. Tytuł: *Wskrzeszenia na pograniczu dwóch światów*,¹ jaki został nadany tej pracy, sugeruje w pierwszej kolejności Chrystusowe działanie zmierzające do przywrócenia życia tym, w których istnienie można było już zwątpić, a ponadto określa miejsce tego działania, mówiąc więc zarówno w tym co stworzone przez Boga i to co wytworzone przez człowieka.

Chciałbym również uprzedzić, że jest to opisywanie podziału na to, co Boże i co ludzkie w granicach moralnych, bowiem dobro i zło, które wytworzymy poprzez osobowe działanie, o ile chcemy oceniać w ramach takiej dyscypliny nauki jak historia czy polityka powinno być najpierw dostrzegane przez pryzmat ludzkiej działalności w odniesieniu do Pana Boga, czyli opowiadania się za lub przeciw Jego Królestwu. Sugerując taki podział, chcę jednocześnie przedstawić odniesienie do innych jeszcze granic, a mianowicie do przebiegającego blisko tego miejsca działu wodnego, który w tym miejscu rozdziela Europę na dwa obszary: wschodni i zachodni, jako konsekwencję podziału na dwa zlewiska: północne [dorzecze Niemna i Dźwiny] i południowe [dorzecze Dniepru], jaki to stanowi zarazem symbol podziału wspomnianego Kontynentu na dwie orientacje kulturowe: cywilizację bizantyjską i łacińską, czego plastycznym obrazem są podziały wewnątrz chrześcijaństwa na prawosławie i katolicyzm. Nie wolno też zapominać o widocznych w tym miejscu granicach politycznych i administracyjnych, bowiem z początkiem XX wieku, niedaleko od Dokszy przebiegała granica podziału ideologicznego, pomiędzy państwem ZSRR a Rzeczpospolitą, natomiast wcześniej jeszcze widoczne tu były rozgraniczenia między województwami czy guberniami, a także powiatami, względnie diecezjami i dekanatami.

Tych granic, a co za tym idzie, również określać, że to już „kresy” tej lub innej administracji względnie orientacji kulturowej, jest tu naprawdę dużo i dobrze będzie pamiętać o tym wyjątkowym położeniu Dokszy przy lekturze niniejszej pracy. Może nawet, warto na użytek tych niezbyt naukowych dociekań sformułować nowe pojęcie: geoecklezjologia, które zwróciłoby naszą uwagę na funkcjonowanie Kościoła w specyficznych warunkach, jakim staje się zastosowania coraz to nowych form przepowiadania Ewangelii, bo w całym tym opracowaniu chodzi właśnie o to, by czytelnik starał się odczytać na tle historii tych kilku miejscowości specyfikę swojego powołania w historii Ojczyzny i określił kierunek dalszej pielgrzymki w ramach tej wspólnoty, jaką stanowi Kościół, ta „ojczyzna wszystkich ojczyzn”.

Dzięki dotarciu do dokumentów archiwalnych, jakie przechowywane są w Wilnie² i Mińsku³ udało się ubogacić [już w trakcie pisania pracy] tę początkowo suchą relację o barwne konkrety. Ale takie docieranie do materiałów w trakcie prowadzenia opisu, jak również nie profesjonalność w badaniu źródeł przysporzyć może wiele kłopotu czytelnikowi przyzwyczajonemu do bardziej naukowych publikacji. Proszę więc o wybaczenie, że przyspieszono wydanie tej pracy, zanim jeszcze uzupełniono ją o materiały z archiwów St. Petersburga czy Witebska⁴, ale wszystko zmierza ku temu, by stała się ona narzędziem pomagającym w „odświeżeniu pamięci” wielu parafian, jacy swoimi wspomnieniami, jako świadkowie przeżytych tu lat, mogliby uzupełnić jej treść. Przypomnę bowiem, że chodzi tu przede wszystkim o zebranie materiału do świętowania jubileuszu 400-lecia.

¹ Początkowo książka miała mieć tytuł: „Na pograniczu dwóch światów” jednak w tym tytule zabrakło odniesienia do treści religijnych a sam tytuł został już wykorzystany w publikacji przez inne osoby.

² Mówiąc szczerze, Wileńskie Archiwa były pierwszym miejscem poważniejszej kwerendy, dotarcie do zgromadzonych tam materiałów, zwłaszcza szeregu podstawowych akt jak dokument fundacji parafii z 1608 r. czy opis wizytacji z 1782 i 1828 r. pomogły uwierzyć, że nie wszystkie materiały przypadły i rozpocząć kwerendę po archiwach. Tam też przypadkowe spotkanie z dr hab. H. Lulewiczem z Warszawy pomogło w odnalezieniu materiałów dotyczących fundacji parafii jak i tekstów wizytacji z XVIII w. Kolejnym, kogo wypada wspomnieć w tym miejscu, to ks. prof. T. Krahel z WSD Białystok, jaki zwrócił mi uwagę na szerokość materiału zawartego w schematyzmach diecezjalnych. Ciepłe odnajdywanie kolejnych ich egzemplarzy w bibliotekach seminaryjnych m. in. Białystok i Warszawa oraz zetknięcie się z największym ich zbiorem udostępnionym mi przez Archiwum Diecezji Włocławskiej pozwoliło na uzupełnienie powstającej pracy o szereg konkretnych nazwisk i dat.

³ Rewelacyjnym odkryciem dla pracy było odnalezienie w Mińskim Archiwum wielkiej liczby dokumentów z lat walki caratu z Kościołem katolickim, zwłaszcza przechowywaną korespondencją jednego z dokszyckich proboszczów: ks. I. Radziwiła. Wprost nieocenioną wartością stała się księga zapisów udzielonych sakramentów w parafii Dokszyce, podająca informacje aż od 1740 r., jaka pomogła w skompletowaniu danych o XVIII w. losach parafii. Część materiału niestety nie mogła trafić jeszcze do rąk badacza, bo niekiedy udzielano informacji, że z braku odpowiedniego zachowania dokumentu nie wydaje się go (listę tych akt zamieściłem w zakończeniu pracy) i wymagało ponownego szukania dostępu do nich, bo wydaje się, że chodzą tu też o dokumenty zastrzeżone z racji na nieco szkalujący opis Kościoła katolickiego pisany w latach sporów z Cerkwią prawosławną i dlatego dziś nie udostępnianych badaczom, warto więc kolejny raz o nie prosić, bo czas pomoże je uporządkować lub zwolni z klauzury zastrzeżonej.

⁴ Jak czytelnik zorientuje się z lektury, brakuje w tym opracowaniu dostępu do dokumentów przechowywanych w archiwach ZSRR, a pochodzących głównie z donosów kierowanych do NKWD lub z prac komisji śledczych powoływanych do procesów sądowych kapłanów represjonowanych w latach 1944-1980 na terenie parafii Dokszyce, Porpliszcz, Parafianów i Wołkołata.

W formie części drugiej dodano do tej pracy materiały, o dziś już nieistniejących⁵ lub czasem odrodzonych w innych zupełnie miejscowościach, sąsiednich parafiach. Ponadto dla uzupełnienia wiedzy o pozostałych parafiach katolickich w rejonie dokszyckim, zamieszczono tutaj wiadomości o kościołach w Parafianowie i Wołkołacie, które przecież występowały w latach ateizmu jako główne miejsca odniesienia dla pozbawionych swej świątyni katolików z Dokszyce.

Dyskusyjne dla czytelnika może być wprowadzenie podziałów na podtytuły oznaczone nazwiskami pracujących w tym czasie w parafiach kapłanów, pragnę więc zaznaczyć, że umieszczono je dla lepszego orientowania się w materiałach zestawionych według chronologii dat, bo jak już wspomniałem nie jest to krytyczne opracowanie źródeł, a raczej zebranie podstawowych wiadomości - jakby szkic do dalszych badań, do których zapraszam pracujących na tym terenie ludzi nauki. Jest bowiem co opisywać i jak widać dla całościowego opracowania potrzeba będzie jeszcze uzupełnienia kwerendy o materiały znajdujące się w Wileńskich archiwach i to, co zachowało się w Petersburgu [sygnatury niektórych akt zamieszczone zostały w przypisach do zakończenia tego opracowania]. Ponadto wielkiej pracy wymagałoby uporządkowanie dokumentów przechowywanych przy plebani w Wołkołacie i Parafianowie, tak by w przyszłości mogły powstać osobne monografie na temat tych miejsc. Niekompletność pracy widoczna jest w VIII rozdziale, gdzie brak wielu danych na temat krzyży i kapliczek, jakie aktualnie znajdują się na terenie dokszyckiego rejonu, ponadto warto we wspomnianym miejscu dołączyć kolejne spisy nagrobków, jakie zachowały się na cmentarzach wioskowych i wojskowych tego terenu⁶.

Dziękuję w tym miejscu wszystkim, którzy pomagali w powstaniu książki, szczególnie jestem wdzięczny pracownikom archiwów w Mińsku i Wilnie, za ich bezinteresowną pomoc w znajdowaniu i udostępnianiu dokumentów, jak również pragnę podziękować ks. bp. Cyrylowi Klimowiczowi, za podpisanie zgody na dostęp do kościelnych zbiorów, przechowywanych w Mińskim Archiwum. Słowa podziękowania kieruję do tych co starali się mobilizować mnie do pisania opracowania tego tematu, zwłaszcza do p. Zofii Jamont i p. Wandy Swarczewicz za udostępnione notatki i wywiady.

Ponieważ prowadzenie korekty i uzupełnień w tej pracy jest dzisiaj, z racji na dzielącą mnie od Dokszyce odległość ponad półtora tysiąca kilometrów, zbyt trudna do samodzielnego zakończenia, dlatego chciałbym poprosić tą drogą, Kapłanów - Duszpasterzy dekanatu dokszyckiego i Parafian z Dokszyce oraz ich okolic [również dawnych jej mieszkańców, przebywających dziś w Polsce], by uzupełnili te niekompletne dziś jeszcze materiały, o swoje czy też rodzinne wspomnienia.⁷ Mam nadzieję, że poprzez to wspólne zbieranie materiałów udało by się zapewne szybciej skompletować brakujące dokumenty i wspomnienia, tak by w dniu jubileuszu czterystulecia parafii katolickiej w Dokszycach, jaki przypadnie 27 grudnia 2008 r., można było z radością dziękować Bogu za odświeżenie naszej pamięci i ułatwienie kontynuacji tego, co „stare i nowe”⁸ dla Królestwa Bożego.

Uwagi do tej publikacji, jak też wspomnienia o losach katolików zamieszkałych, (dawniej czy aktualnie) w rejonie dokszyckim oraz wszelkie sprostowania i uzupełnienia o dziejach Kościoła na tych ziemiach, proszę kierować na adres:

- Bracia Mniejsi Kapucyni. - Białoruś - 211720 Dokszyce ul. Puszkina 46;

Autor – Gorzów Wielkopolski 2007 r.

Dodatek do obecnego wydania

Napisze bardzo krótko – zabierając się do gromadzenia materiału do tej książki, nie spodziewałem się, że to będzie taka wspaniała przygoda obcowania z żywymi ludźmi i odnajdywania zawiloci ich życia w przestrzeni jednej z wielu katolickich parafii. Dziękuję Panu Bogu za trud zakończenia pracy i obiecuje, że jeśli znowu przyjdzie dostateczna chwila wolnego czasu, powrócę do opisanego co nowe, co zapisywane jest przez kolejne dni w Dokszycach i okolicy, trudem modlitwy i pracy tamtejszych wspaniałych ludzi żyjących już w XXI wieku po narodzeniu Chrystusa. Poprzez tą pracę zżyłem się z nimi jeszcze mocniej i chciałbym być wdzięczny za tę przyjaźń.

Z pomocą Trójcy Przenajświętszej, i wielkim staraniem Braci Mniejszych Kapucynów (zwłaszcza br. Andrzeja Żyłewicza i br. Marka Pasiuta) odprawiliśmy w grudniu 2008 r., Jubileusz 400-lecia parafii; życzę więc wszystkim jego uczestnikom, zwłaszcza kochanym Parafianom z Dokszyce, by za kolejne sto lat wspominano nas wdzięcznie, jako tych co oddali wszystko na większą chwałę Boga.

o. Jan Fibek, kapucyn.

Nowe Miasto n/Pilicą: 16 listopada 2010 r. – wspomnienie Matki Bożej Ostrobramskiej.

⁵ Niektóre kościoły i kaplice, jak np. Kiemieszowce czy Czemia, zostały spalone przez Niemców w czasie II wojny światowej, inne świątynie jak Bierzino, Dziedzino i Kamajsk zamieniono na cerkwie i po przebudowie (oprócz zniszczonego przez Niemców kościoła pobernardyńskiego w Bierzino) stoją do dziś i służą do kultu Bożego jako prawosławne cerkwie.

⁶ Spisywanie tych nagrobkowych napisów ma na celu zebranie materiału jaki zachowany od zagłady niepamięci stał by się jednocześnie materiałem umożliwiając poszukiwania miłośnikom genealogii rodowych informacji o ich rodzinach.

⁷ Pewne sugestii co należałoby zrobić, zamieszczam w zakończeniu pracy, tu tylko przypominę, że zabrakło mi autentycznych relacji parafian Dokszyce i okolic na temat ich korzystania z posługi sakramentalnej w latach prześladowań sowieckich. Problem w dużej mierze polega na tym, że mieszkający tu ludzie bardzo nieufnie podchodzą do nagrywania wywiadów, a samodzielne opisywanie przez nich wydarzeń jest dla wielu wprost nieosiągalne z braku wykształcenia lub trudności przy pisaniu w polskim języku. Trzeba raczej cierpliwego wypytывania i opisywania tych postaw, które niekiedy nie wydają się nawet dla ankietowanych niczym heroicznym, były bowiem w ich pojęciu codziennością wyboru Bożego prawa.

⁸ Por.: Mat. 13,52.

Część 1

Cztery wieki łacińskiej liturgii w Dokszycach

Dzieje parafii rzymsko-katolickiej p.w. Świętej Trójcy w Dokszycach (1608-2009 r.).



Herb miasta Dokshytsy

Rozdział I: W biskupstwie wileńskim i diecezji inflanckiej (1608-1798 r.).

1. Powstanie parafii w Dokszycach i pierwsze lata działalności (od 1608 r.).
2. W składzie połockiego dekanatu (1651-1783 r.).
3. Parafia Dokshytsy w latach utraty suwerenności (1783-1798 r.).

Rozdział II: W diecezji mińskiej i archidiecezji mohylewskiej (1798-1917 r.).

1. W składzie diecezji mińskiej (1798-1869 r.).
2. W czasie represji powstańczych (1869-1882 r.).
3. W unii personalnej z archidiecezją mohylewską (1882-1917 r.).

Rozdział III: Lata bezbożności i heroicznego świadectwa 1917-1989 r.

1. Ponownie w diecezji mińskiej (1917-1925 r.).
2. W Archidiecezji wileńskiej na terenie Polski (1925-1944 r.).
3. W Archidiecezji wileńskiej na terenie ZSRR (1945-1989 r.).

Rozdział IV: Przedwiośnie odradzającego się Kościoła na Białorusi (1989-2009 r.).

1. W diecezji mińskiej (1989-1991 r.).
2. W archidiecezji mińsko-mohylewskiej (1991-1999 r.).
3. W diecezji witebskiej (1999-2009 r.).

Dodatek do części I

1. Chronologia urzędu proboszcza (1608-2009 r.).
2. Dane statystyczne o liczebności parafii i miasteczka.
3. Dokument fundacyjny z 1608 r.
4. Obszar parafii.
5. Cmentarze miejskie i wojskowy oraz o innych cmentarzach na terenie dokshyckiej parafii.
5. Krzyże przydrożne.
7. Ekumeniczny dialog w granicach dokshyckiego dekanatu.

Wprowadzenie do części pierwszej.

Jeśli wędrowiec pamięta skąd i dokąd idzie, to łatwiej przychodzi mu określać miejsce aktualnego pobytu i oceniać, jaka jeszcze pozostała do przebycia droga. Wykorzystując wspomniane porównanie, można postawić stwierdzenie, że tak również, aby zapoznać się z historią katolicyzmu na tych terenach koniecznym wydaje się spoglądanie na historię Litwy, i to zarówno w odniesieniu do zachowanych w dokumentach zapisów o dziejach miasteczka Dokszyce, jak i opisując tradycje religijno-kulturowe tego terenu. Nie można przecież omawiać tworzenia się parafii katolickiej jako czegoś graniczącego z kreowaniem przez Pana Boga świata, gdzie wszystko powstało z nicości. Już bowiem przed rokiem 1608, mieliśmy tu do czynienia z tradycją religijną, bo człowiek, jako „istota religijna” odróżnia swoją formę bytowania od zwierząt właśnie tym poszukiwaniem odpowiedzi na kwestia: „po co żyję i skąd pochodzę?” Te pytania, zawsze stawiali sobie ludzie żyjący na ziemi, więc tak samo w interesującym nas tu obszarze dorzecza Wilii i Berezyny, o którym to traktuje niniejsza publikacja.

Aby nieco przybliżyć ten problem, można by więc dokonać pewnych uogólnień bazując na etnografii i w tym co związane z religioznawstwem, by pokazać jak to, co „pogańskie” przenikane było religijnością chrześcijańską, jaka nakładała się tutaj z tradycjami idącymi zarówno ze Wschodu (Połock) jak i Zachodu (Wilno). Aby dotknąć tego pierwotnego, fundamentalnego niemal pojęcia istnienia Boga u mieszkających tu kiedyś ludzi, wystarczy zapoznać się z tym, co kryją mogiły i kurhany pochówkowe w okolicach Tumiłowicz [położonych ok. 10 km na pn-wsch. od Dokszyce], a dokładniej w pobliżu wsi Birule, gdzie odnaleziono groby chrześcijańskie z X i XI wieku,¹ czy w opisywanych w dalszej części książki wioskach: Witunicze lub Biereśniówka-Ulessie. Podobne sposoby pochówków, zbliżone do chrześcijańskich, choć nieco późniejsze bo już z XI/XII w. znaleziono w okolicach Biehomla czy Wałczy.²

Pozostawmy jednak te dociekania do badania religioznawcze, a wejdźmy na tereny opisywania dokumentacji historycznej. Warto tylko jeszcze spojrzeć na przestrzeń terytorialną, jaką zajmowała parafia Dokszyce, odnośnie przynależących do niej kaplic i filialnych kościołów,³ table o relacjach wewnątrz dekanatu borysowskiego czy nadwilejskiego przedstawiam we wstępach do następnych części. W latach należenia do Archidiecezji Wileńskiej i Archidiecezji Mińsko-Mohylewskiej zachodziły zmiany w ilości kaplic.⁴

¹ M. Gierasiemienko, *Marszrutami poznania i wospitania*, Mińsk 2001, s. 72; E. Zabiało, *Dzisiaj. Bastion nad Dźwiną*, Bydgoszcz 1998, s. 21-25, gdzie mowa o pochówkach w tradycji chrześcijańskiej, (w grobach zachowały się nie spalone kości ale całe szkielety ludzkie), które powinny wskazywać za obecność wyznawców Chrystusa na tym terenie już w X w. Więcej na ten temat pisze: L. Duczyk, *Archeologiczne wywuczenie Dokszyczy*, w: *Pamięć. Dokszycki rajon*, Mińsk 2004, s. 22-29, [dalej PDR].

² Oczywiście nie każde ze znalezisk, gdzie zamiast pochówków tradycją spalenie odnajduje się zachowane szkielety ludzkie, powinno być rozpatrywane jako wpływ tradycji chrześcijańskiej, w tych kwestiach winni wypowiadać się bardziej kompetentni, a mianowicie religioznawcy, czego do tej pory oparta o wzorce ateistyczne nauka sowiecka nie czyniła. Warto tu jednak nadmienić o licznych miejscach pochówków odznaczonych w późniejszym okresie kamiennymi krzyżami m.in. w Damaszewiczach, Margawica, Jurkowszczyzna, Karpołwka, Słabada. Więcej na ten temat W. Wiakurów, *Kultury kamnie i swjatyńi Dokszyczy*, w: PDR s. 37-42.

³ **Tabela 1** - Parafia Dokszyce, kaplice w przestrzeni XVIII-XX w. [obok roku, w nawiasach podano źródło informacji: 1 – BCz-1775; 2 – WDP 1782; 3 – B-dok-1796, 4 – LuPD-1892; 5 – DM T1; 6 – R-wil-1974; 8 – R-moh-1911; 9 – R-moh-1916]

1717 r. (1)	1872 r. (2)	1795 r. (3)	1829 r. (4)	1842 r. (5)	1874 r. (6)	1901 r. (7)	1911 r. (8)	1916 r. (9)
Czemica								
Borsuki								
Zamosze	Zamosze	Zamosz	Zamosz	Zamoszcz	Zamoszcze	Zamoszcze	Zamoszcze	Zamoszcze
	Gniezdziłowo	Hniezdziłowo	Hniezdziłowo	Hniezdziłowo				
	Wolborowicze		Olborowicze	Wolborowicze				
		Altaria						
		Janki		Janki				
			Dokszyce	Dokszyce (cm.)	Dokszyce	Dokszyce	Dokszyce	Dokszyce
			Turki	Turki				
				Dziedzino (f)				
				Kamajsk (f)				
					Zaszczesle	Zaszczesle	Zaszczesle	Zaszczesle
							Małe Dolce	Małe Dolce
							Zabojenie	Zabojenie
							Hrebień	
							Starozapon	
					Bierezino (f)			Bierezino (f)
					Kiemieszów (f)			

⁴ **Tabela 2** - Kaplice i filialne kościoły w parafii Dokszyce: 1920-2009 r.

1921 r.	1927 r.	1936 r.	1970 r.	1996 r.	1999 r.	2009 r.
Zamoszcze	Zamoszcze	---	----			
Zaszczesle			----		Urożajne (f)	---
Dokszyce	Dokszyce	Dokszyce	-----			
		Czamica	-----			
Królewszczyzna			-----	Królewszczyzna (f)	Królewszczyzna (f)	-----
		Dziedzino	-----			
			-----	Bierozówka (f)	Bierozówka (f)	Bierozówka (f)
			-----			Gniezdziłowo
			-----	Biehoml (f)	Biehoml (f)	-----

Rozdział I

W biskupstwie wileńskim 1608-1795 i diecezji inflanckiej 1795-1798 r.

Spis treści.

Paragraf 1: Powstanie parafii w Dokszytach i pierwsze lata jej działalności 1608-1651 r.; A. Spojrzenie na historię miasteczka i okolicy, czyli ewangelizacja nad Bieżyną i Wilią; * Etymologia nazwy Dokszyce; * Dzieje miejscowości Dokszyce; * Początki chrześcijaństwa w okolicach Dokszy na tle historii Litwy; * W cieniu unii, czyli o symbiozie rytów chrześcijańskich; * Obecność Kościoła Rzymsko-katolickiego w okolicach Dokszy; * W czasach reformacji protestanckiej. B. Fundacja parafii katolickiej w Dokszytach i dzieje pierwszej świątyni; * Kilka pytań o paragenезę fundacji; * 1608 fundacja parafii przez ks. kanonika Stanisława Kiskę; * Biogram Fundatora; * Początek parafii Dokszyce (w dekanacie oszmiańskim); * 1635-1651 – w dekanacie mińskim; C. Sytuacja religijno-społeczna w XVIII w.; * Fundacja parafii; * Zapis funduszowy; * Parafialne szkolnictwo; * Świadomość religijna epoki; * Położenie parafii w geografii Rzeczypospolitej.

Paragraf 2: W połockim dekanacie wileńskiej diecezji 1651-1783 r.; * Wprowadzenie, A. Odbudowa po wojennych zniszczeniach; * W połockim dekanacie; * Czas wojen z Moskwą i Szwecją; * Zniszczenie kościoła w Dokszytach: * 1672-1677 r. – ks. Stefan Rakowski; * 1690 r. – ks. Karol Męgoli; * 1691 r. – ks. Michał Judycki; * 1700 r. – ks. Jan Budowicz; * ok. 1707 r. – ks. Michał Kublicki; * 1708 – spalenie kościoła; * W prowizorycznej świątyni; * 1719-1720 r. – ks. Adam Kiepiński; * 1735-1742 r. – ks. Józef Baniewicz; B. Budowa drugiego kościoła i odrodzenie życia religijnego; * 1742-1758 r. – ks. Michał Federowicz; * 1758-1765 r. – ks. Piotr Zachowski; * 1765 r. – ks. Józef Janowicz; * 1765-1766 r. – ks. Kazimierz Sakowicz; * 1766-1769 r. – ks. Józef Trzeciak; * 1769-1790 r. – ks. Jerzy Kornikowicz; C. Życie religijno-społeczne w XVII-XVIII w.; * Altaria; * Szkoła parafialna; * Szpital parafialny; * Bractwo Świętej Trójcy; * Kaplice filialne; * Zobrazowanie przestrzenne parafii; * Formy pobożności ludowej i kult świętych; * W współpraca z zakonami kamelitów i bernardynów; * Troska o ubogich i sprawy finansowe; * Kościelna gospodarka rolna pocz. XVIII w.; * Księgi metryk i statystyki udzielanych sakramentów w latach 1741-1782; * Nietolerancja religijna czy może tylko nieufność społeczna?; * Przepisy duchowne dla majątków kościelnych.

Paragraf 3: Parafia Dokszyce a przyłączanie do prawosławnej monarchii 1783-1798 r.; * Wprowadzenie, A. Czas odrodzenia religijnego, 1783-1795 r.; * Do 1790 – ks. Jerzy Kornikowicz; * 1790-1834 r. – ks. Szymon Tracewski; * Po II Rozbiorze Rzeczypospolitej; B. W dokszyckim dekanacie czyli w Inflanckiej diecezji 1795-1798 r.; * Dokszyce stolicą dekanatu; * Sytuacja kościoła i parafii; C. Życie religijne w parafii w k. XVIII w.; * Porządek nabożeństw niedzielnych; * Wizytacja duszpasterska czyli kołęda; * Szkoła parafialna; * Duszpasterze parafii dokszyckiej zwani Altarystami; * Bractwo Świętej Trójcy; * Położenie świątyni, wygląd miasteczka i okolicy; * Inkulturacja językowa, czyli nazewnictwo świąt kościelnych; * Geografia zaludnienia parafii; * Księgi i zapisy metrykalne z lat 1783-1796 r.; * Relacje z prawosławną administracją.

PARAGRAF 1: Powstanie parafii w Dokszytach i pierwsze lata jej działalności 1608-1651 r.

Do kszycy - dzisiaj jest to jedno z 21 rejonowych miast obwodu witebskiego na Białorusi, które zawdzięcza swoje przetrwanie może i temu, że położone z daleka od ruchliwych szlaków, nieopodal starych puszczy i rozlewisk wodnych, nie było przez wieki narażone na odgrywanie ważnej roli w historycznym teatrze wojen i polityki. Wprawdzie przez tereny tego miasteczka wiodły szlaki handlowe łączące Mińsk z Połockiem i Grodno ze Smoleńskiem, ale nie były to drogi, po jakich zwykli chodzić główne siły wojsk wędrujących na podbój cywilizacji.

Miasteczko Dokszyce rozłożyło się pod 54°53' północnej szerokości i 45°25' długości, nieopodal źródeł rzeki Bieżyny i Wilii, więc jak by na wyniesieniu stanowiącym (wspomniany już we wstępie) dział wód pomiędzy zlewiskami rzek Europy południowo-wschodniej i Europy północno-zachodniej.

a. Spojrzenie na historię miasteczka, czyli ewangelizacja nad rzekami Bieżyną i Wilią.

- Etymologia nazwy Dokszyce.

Nazwa tej miejscowości przez pierwsze wieki miała różną pisownię, i tak w poł. XVI wieku zapisywano ją jako: „Dokszycy” lub „Doksziczi.”¹ Natomiast co do jej pochodzenia, to ciekawe etymologicznie wyprowadzenie znajdujemy w XIX wiecznej publikacji E. Tyszkiewicza, który odniósł je do nazwy jednego z plemion wieleckich.² Gdyby natomiast wioska taka miała zawdzięczać swą nazwę od nazwiska rodowego, to warto pamiętać, że w herbarzach nie brakuje nazwisk zawierających podobny źródłosłów.³ Ponadto w trzech dokumentach powstałych w XVI w., jakie dotyczą transakcji sprzedaży Dokszyce, pojawiają się kolejno nazwy: „Dokszicziczi, Doksziczi, Dowkszicz”.⁴

- Najstarsze dzieje miejscowości Dokszyce.

Pierwsze pisane wzmianki o Dokszytach, jako miejscowości, dotyczą roku 1407, kiedy to możnowładca litewski, wileński namiestnik Wojciech Manwid⁵ otrzymał od WKL Witolda potwierdzenie na posiadanie wioski położonej w Horeckiej wołości oraz znajdujących się tam poddanych wymienionych jako „dokszyczanie”.⁶

¹ *Metriticiana. Dashedowani i materyjaly Metryki Wialikego Kniastwa Litowskiego*, Mińsk 2001, s. 81 i 75. W spisie nazw miejscowości powiatu Oszmiańskiego pojawia się słowo „Dokszycy”, a pod rokiem 1540, w nadaniu królowej Bony dla Mikołaja Bryłowskiego słowo „Doksziczi”. M. Spindonow, *Bieloruś na karwie WKL 1613 g.*, s. 133-195, „Z głybyny wjakow. Nasz kraj. Gist-kultural. Zd. Wop. 2”, Mińsk 2002, s. 177 - „Doxico”; s. 154 - „Dokszycy”. Podobnie: St. Aleksandrowicz, *Geneza i rozwój sieci miasteczek Białorusi i Litwy do poł. XVII w.*, w: *Acta Baltico-Slavica*, No 687, T 7, Wrocław 1970 r., s. 947, 568-575.

² E. Tyszkiewicz, *Opisanie powiatu Borysowskiego pod względem statystycznym, geognostycznym, historycznym, gospodarczym, przemysłowo-handlowym, lekarskim. Z dodaniem wiadomości o Obyczajach, Śpiewach, Przysłowiach i Ubiorach Ludu, Gustach i Zabobonach itd.*, Wilno 1847, s. 443, [dalej skrót: OpB], czytamy tam: „W imieniu Dokszyce zdają się odzywać jeszcze Dokszanie, Dokszanie, policzeni do Wieletoń”.

³ Ciekawostką może być nazwisko: „Dokszewiczowie”, o których informacje w: I. Chodźko, *Diecezja Mińska około 1830 roku. T1. Struktury parafialne. T2. Struktury zakonne*, (opr. i wydał: M. Radwan), Lublin 1998, gdzie w T 1, s. 210-211 mowa o tym, że w 1474 r. Stanisław i Barbara Dokszewiczowie fundowali kościół parafialny w Wołnie [dekanat miński].

⁴ M. Spiridonow, *Zdzielki na sielan majątku Dokszyce*, w: „Z głybyny wjakow...”, wyd. cyt., s. 196-222, gdzie kolejno analizowane są dokumenty z datami: lipiec 1557 r., kwiecień 1560 r., wrzesień 1560 r. Bardziej szczegółowe informacje znajdują się w *Pamięć. Dokszycki rajon*, Mińsk 2004.

⁵ J. Ochmański, *Manwid i jego ród. Studium dziejów możnowładztwa litewskiego w XV w. Pierwsze w Wielkim Księstwie Litewskim latyfundiów świeckich*, [Poznań 1970 – grudzień 1990], w: „Lituanu-Slavica Posnaniensia IX. Studium Historyczne”, Poznań 2003, s. 5-74.

⁶ W. Nosewicz, *Dokszyce*, w: *Encyklopedia Historii Białorusi w 6 tomach*, Mińsk 1995-2001, T 3, s. 267, [dalej skrót: EHB].

Kilka lat później, w 1423 r., właścicielem tej miejscowości staje się jego syn Jan (Iwaszka) Manwidowicz, jaki w 1454 r. przekazał ją swojemu synowi Wojciechowi⁷. Wraz ze śmiercią Manwidów majątek dziedziczą siostry: Jadwiga [żona Olega Sudzimonta] i Zofia [żona Mikołaja Radziwiłła], dla jakich podzielono miejscowość. Kolejne lata przynoszą dalsze rozdrobnienia, bo majątek Jadwigi otrzymała córka Zofia, która gdy z końcem XV w. wyszła za mąż za Aleksandra Holszańskiego, przekazała tym samym dobra do podziału pomiędzy dzieci z tego małżeństwa. Tak więc w 1517 r. część tego dziedzictwa otrzymała Hanna Holszańska [żona Mikołaja Paca], a później jej synowie. Natomiast część przynależna Zofii Radziwiłłównie przeszła do starszego syna Mikołaja s. Mikołaja Radziwiłła, późniejszego wojewody wileńskiego [zm. 1521 r.]. Spuścizna⁸ dziedziczona była dalej w tej rodzinie, a po śmierci Jana w 1542 r. otrzymały ją córki ale w całość zebrała najdłużej żyjąca Hanna, w 1560 r. należało już do niej 48 domów w Dokszycach. Majątek ulegał dalszemu powiększeniu, bo w 1561 r. dokupiła ona od Stanisława Paca za część w Dokszycach składającą się z kolejnych 5 służb. Poprzez małżeństwo Hanny ze Stanisławem Kiszka, stały się Dokszyce własnością rodzinny Kiszaków, i po śmierci w 1600 r. Hanny Kiszczanki, Dokszyce należały jej synowi Stanisławowi Kiszce [zm. 1617 r.]. Tytułem spadku dziedziczyli go jego synowie a faktycznie ostatni z nich Stanisław s. Stanisława Kiszki [1584-1626], który później został żmudzkim biskupem i, w 1608 r., on fundował w Dokszycach. Oczywiście nie było to scalenie całkowite bo powstała część Dokszyce, która należała do siostry Hanny Holszańskiej – Jadwigi [żona Jana s. Litywora Chreptowicza] jaka została przekazana później córce Hannie i jej mężowi Ościkowi. Wiemy o niej tylko tyle, że w 1569 r. ich syn Mikołaj [syn Jerzego Ościka] podarował tę część Dokszyce, kniaziowi Sanguszko-Kaszyrski. Warto jednocześnie pamiętać, że jest to czas kształtowania się nowych podziałów administracyjnych bo podczas reformy WKL w latach 1565-1566 r. Dokszyce weszły do Mińskiego powiatu.

Jak widać udało się historykom dosyć wnikliwie opisać kształtowanie się własności ziemskiej i materialnej na tym terenie w odniesieniu do znamienitych na owe czasy rodów szlachty litewskiej, warto jednak pamiętać, że często był to tylko teren dochodów majątkowych, a nie faktycznego zamieszkania wspomnianych osób, więc trudno na podstawie takich genealogii wypowiadać się na temat ówczesnego życia religijnego poprzez utożsamianie nazwisk właścicieli z orientacjami wyznaniowymi, choć na pewno do katolickiego wyznania przynależali członkowie rodu Paców.⁹

- Początki chrześcijaństwa w okolicach Dokszyce, na tle historii Litwy.

To czego najbardziej poszukujemy w tym opracowaniu, czyli śladów chrześcijaństwa na tym terenie, należy szukać w działalności i wpływach - powstałej już w 992 r. - połockiej prawosławnej eparchii do której w końcu XIII wieku należały centralne miejsca administracji cerkiewnej na terenie dzisiejszej Białorusi [Nowogródek, Mińsk, Orsza, Słuck]. Całkiem prawdopodobnym wydaje się podporządkowanie administracyjne wspomnianej już diecezji istniejącej w Dokszycach drewnianej cerkwi p.w. Świętych Kosmy i Damiana, jakie w 1514 roku nadał jej pewne uposażenia książę Ostrogski.¹⁰

W późniejszych latach, wraz z całym Wielkim Księstwem Litewskim na którego terytorium leżały Dokszyce, przechodzi ta miejscowość swój niełatwy szlak do chrześcijaństwa, rozpoczynany w miejscu splotu dwu orientacji religijno-kulturowych: bizantyjskiego Wschodu i łacińskiego Zachodu, które jak wspomniano wcześniej, niczym zlewiska dwóch mórz stykały się na tym terenie ze sobą, podobnie jak przenikały się tutaj działania ludzkie, podtrzymywane decyzjami aktualnej władzy, związanej z łacińską lub bizantyjską cywilizacją.¹¹

- W cieniu unii, czyli o symbiozie rytów chrześcijańskich.

Czy pierwsze zetknięcie się opisywanych terenów z wiarą chrześcijańską, dokonane było w rycie wschodnim? To raczej nie ulega wątpliwości, ale warto pamiętać, że to działanie otrzymało już w XIII wieku wsparcie, w powstającej dla tych terenów administracji Kościoła łacińskiego. Otóż, już w roku 1251 władca Litwy Mendog, po przyjęciu chrztu tworzy, za zgodą papieża Innocentego, pierwsze biskupstwo łacińskie dla obszarów Litwy.¹²

⁷ Wojciech Manwidowicz był w 1475 r. podstolim litewskim, a Jan Manwidowicz marszałkiem hospodarskim województwa Trockiego. Podobnie na ten temat: A. Titow, *Geraldyka Białoruskich Miast*, Mińsk 1998, s. 166, tam cyt.: „pierwszym zarządcą był Wojciech Manwidowicz – namiestnik wileński. Później wioska należała do jego syna Iwaszki i wnuka Wojciecha. Po śmierci ostatniego w 1475 r. Dokszyce od jego potomków po kądzieli przeszły do Radziwiłłów, Osińskich, Golszańskich”. Szerzej o nadaniach dla Manwida w: W. Nosewicz, *Biereżino* w: EHB T 1, s. 17.

⁸ EHB T 3, s. 267; w 1536 r. w obowiązkach płatniczych, testament wspomni podatki 36 pudów miodu, jaki płacili „dokszyccy ludzie”.

⁹ PDR s. 61.

¹⁰ A. Jelski, T. J., *Dokszyce w: Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Warszawa 1880-1895, tomów XIV, pod red. B. Chlebowskiego, W. Sulmierskiego, W. Wasilewskiego [dalej skrót: SIG], T 2, s. 93: „cerkiew pouniacka, niewiadomo przez kogo fundowana, a tylko w dokumentach pod r. 1514 znajduje się uposażenie uczynione przez Konstantego Ostrogskiego” podobnie w OpB: „Cerkiew drewniana, pod tytułem SS. Kozmy i Damiana dokumentów nie ma. W archiwum łańcuchskim są ślady, że cerkiew dokszycka była jedną z tych, na które Książę Konstanty Ostrogski w 1514 roku nadania czynił. Należać zatem musi do starych fundacji”. Co zaś tyczy się samej osoby fundatora tego uposażenia, to wiadomo, że książę Konstanty Ostrogski był prawosławnym kniazem i wielkim hetmanem litewskim, który w lipcu 1514 odniósł zwycięstwo nad Moskwą w bitwie pod Orszą. Można chodziło tu o formę dziękczynienia za odniesione zwycięstwo? Ciekawym staje się również fakt, że syn tegoż hetmana, Konstanty Konstantynowicz Ostrogski, z rodowego Ostrogu uczynił majątność, jaka syczyła się posiadaniem drukarni i szkoły wyższej na wzór Akademii. Wydawano w Ostrogu książki cerkiewne [np. w 1581 r. tzw., *Biblie Ostrowską*], choć trzeba przyznać, że popularyzowano tu jednocześnie protestanckie idee w wydaniu kalwinizmu. Por. F. Koneczny, *Dzieje Rosji od najdawniejszych do najnowszych czasów*, Warszawa 1921, s. 121.

¹¹ Wg J. Ochmańskiego granica osadnictwa litewskiego i ruskiego przebiegała od Berezyny, Litwy, Bokszt, Hajna do Trab, Wojstomu, Dokszyce i Drułi. por. H. Wisner, *Litwa. Dzieje Państwa i Narodu*, Warszawa 1999, s. 13.

¹² P. Lassowski i B. Modzelewska, *Litwa – Kościół katolicki*, w: EKK T 10, Lublin 1989, kol. 1242-1251, tam wzmianka o koronacji Mendoga w 1253 r. w Nowogródku, za zgodą Innocentego IV, jakiego to obrzędu dokonał biskup chełmiński Henryk OP, w tym samym roku wyznaczono bp. Witę OP do objęcia diecezji litewskiej. Natomiast sprawa likwidacji tego, trwającego kilka już lat biskupstwa, oraz powrót kraju do kultów pogańskich związana jest z dokonaniem w 1263 r. zabójstw króla i ponownym wzrostem znaczenia pogańskiej opozycji na terenie Litwy. Warte za uwzględnienia jest także podpisanie dokumentu o zjednoczeniu na Soborze w Lionie (1274 r.), choć było to krótkotrwałe porozumienie, mogło jednak mieć znaczenie w kształtowaniu się relacji wewnątrz chrześcijaństwa. *Dokumenty Soborów Powszechnych T 2 (869-1312 r.)*, opr. A. Baron, Kraków 2003, s. 397 i 401.

Dopiero jednak chrzest Władysława Jagiełły w 1387 r. i erygowanie nowego biskupstwa w Wilnie¹³, przynosi więcej stabilizacji dla rytu zachodniego, co uwidacznia się poprzez fundowanie coraz to nowych parafii katolickich. Wszystko to każe szukać porozumienia [czyli drogi do unii religijnej], dla funkcjonowania obok siebie wiary w Trójjedynego Boga w dwóch, często przeciwstawiających się sobie rytach [zwłaszcza gdy wykorzystywały je czynniki państwowe do prowadzonej przez siebie polityki sojuszków i wojen]. Dlatego kolejne lata XV wieku, kiedy dążenia księcia Witolda do stworzenia w swoim państwie jednej metropolii litewskiej przynoszą sojusz z funkcjonującymi tu ośrodkami administracji cerkiewnej, starają się wprowadzić pierwsze pojęcie kompromisu religijnego. Wygląda jednak na to, że kolejni metropolici ortodoksyjni: Cyprian,¹⁴ Camblyk i Focjusz czy wreszcie Izydor, który w imieniu władcy podpisywał unię florencką,¹⁵ nie umieli jednak zainteresować większej grupy szukaniem korzyści, jakie mogłoby przynieść trwanie przy jednym wyznaniu z Rzymem. Powstałe w tych latach dyskusje o tolerancji religijnej zakończyło, przynajmniej na drodze prawnej, uchwalenie w 1432 r. ustawy zabraniającej zamieniania cerkwi na kościoły oraz zmuszania do przyjmowania katolicyzmu, i odwrotnie.

- Obecność Kościoła rzymsko-katolickiego w okolicy Dokszyce.

Należy jednak pamiętać, że tych nowych, łacińskich wpływów, szukać trzeba na tym terenie dopiero w XV wieku, gdy objęto oddziaływaniem Kościoła katolickiego całe zachodnie tereny dzisiejszej Białorusi. Pierwsze znane nam, z dokumentów fundacyjnych, na tym obszarze kościoły to: Wołkołata [1522 r.], Parafianów [1524 r.] czy niezbyt odległy od tego miejsca klasztor bernardynów w Budzie [fundowany 1504 r., i ponownie odbudowany w 1571 r.], który wprowadzał specyficzne formy duszpasterstwa ludowego oraz świadczył pomoc przy administracji sakramentów wobec właścicieli majątków ziemskich, których coraz więcej określało się przy popieranym przez króla w katolicyzmie.¹⁶

O ile jednak przekształcenia polityczne sojuszu WKL i Korony, jednoczących się zwłaszcza w obliczu zagrożenia wojnami z Moskwą, prowadziło do wspólnoty interesów kulturalno-religijnych, to trzeba pamiętać że po latach odbiór ich był niejednoznaczny, gdyż wytworzył cały szereg procesów, nazywanych w jednych opracowaniach „opalcaniem i okatoliczowaniem”,¹⁷ zaś w innych nazywało się tworzeniem się unikalnej na skale europejską demokracji parlamentarnej. Dlatego też spróbuję przy pisaniu tej pracy unikać udziału w tej trudnej dyskusji, bowiem cały ten proces zmiany postaw i zaangażowania dotyczył jak dziś widzimy większego okresu czasu, a nie jednorazowych decyzji panujących władców. Rozbieżność w opisywaniu tego tematu przez historyków polskich i białoruskich, była do niedawna bardzo wielka, czemu sprzyjało zapewne opieranie się o stare publikacje [by nie powiedzieć przedruki], czasem nawet z carskich lat pochodzące opracowania. Teksty te powstały w czasach, kiedy nawet religia katolicka tworzyła zagrożenie dla absolutystycznej władzy rosyjskiej. Możliwe, że czynnikiem podtrzymującym dziś ten pogląd jest opieranie się wciąż na żywej tu jeszcze pamięci starszego pokolenia, wspominającej lata „walki o świątynie”, kiedy to język używany w liturgii stawał się czynnikiem kształtującym wierność tradycji narodowej.¹⁸

W kolejnych latach XVI w. obserwujemy, jak stopniowo rozwija się sieć parafii katolickich, których fundatorami stają się rody szlacheckie jakie od 1569 r., w obliczu powstania nowej struktury państwowej - Rzeczypospolitej Obojga Narodów,¹⁹ starały się współpracować w podejmowanych przez króla i sejm dążeniach do kontroformacji.

¹³ H. Wisner, *Litwa...*, wyd. cyt., s. 22. Autor wspomina, że król Jagiełło „17 lutego 1387 roku wystawił dla biskupstwa wileńskiego przywilej donacyjny, w którym obdarzył je ziemią, wyłączył poddanych spod swej władzy, a poddał biskupiej. Zwykle uznaje się to za początek biskupstwa, choć wydana w tej sprawie bulla Urbana VI „Romanus pontifex” nosi datę 12 marca 1388 (...). Pierwsze parafie, również założone w roku 1387 przez Jagiełłę, to: Hajno, Krewa, Mejszagała, Miedniki, Niemenczyn, Obolce i Wilkomierz”.

¹⁴ Bp. Cyprian jako metropolita kierował cerkwią od 1415 r., natomiast jego następcą bp. Cymblyk od 1418 r.

¹⁵ *Sobór Florencki*, Encyklopedia Kościoła Katolickiego T 2 (opr. F. Cross), Warszawa 2004, s. 795-796. Tam informacje, że dokument został uroczystie podpisany dnia 5.VII.1439 r. Unia ta w zasadzie trwała tylko 36 lat i przestała obowiązywać po zajęciu Konstantynopola przez Turków w 1475 r. Por. *Bulla unionis Graecorum...* w: *Dokumenty Soborów...*, dz. cyt., T 3, s. 458.

¹⁶ Trudności powstają przy próbie zdefiniowania, do jakiego wyznania chrześcijańskiego skłaniali się ówczesni właściciele miejscowości Dokszyce, bo zmiany własności następowały na przestrzeni krótkiego okresu czasu, a dotyczyły przede wszystkim wielkich rodów, takich jak: Manwid [np. wiadomo, że Manwidowie słynęli jako dobrodziejcy Kościoła katolickiego np. to jemu przypisywane jest ufundowanie pierwszej altarii dla katedry wileńskiej.], Radziwiłł, Holszański, Pac, Kiszka, które to nazwiska w omawianym okresie historii Litwy stawały się synonimem zaangażowania tylko po stronie protestantyzmu lub katolicyzmu, a nie zaś prawosławia.

¹⁷ Przykładem tych publikacji niech będzie pozycja: *Białoruś w historycznej gospodarstwie i cerkownej żywności* [wyd. I, Buenos-Aires 1966.], która po pierwszym wydaniu argentyńskim doczekała się kolejnego, jako: „Reprint Białoruskiej Egzarchatu Prawosławnej Cerkwi”, Mińsk 1990. Tam np. znajdziemy bardzo interesujące tytuły paragrafów: „nastupienie rimo-katolików na prawosławnych” [por.: s. 156] czy „opalczenie unjackiego duchowieństwa” [por.: s. 218]. Wydawanie takich publikacji w latach tolerancji religijnej stanowi przyczynek do pytania o skuteczność dialogu ekumenicznego. Kiedy w 1910 r. Władysław Łastowski w *Krótkiej historii Białorusi* użył po raz pierwszy terminu: „apalczywanie” to miał na uwadze formę bierną tego procesu, który dokonywał się poprzez dobrowolny wybór rodów szlacheckich popierających oparcie na katolicyzmie jako miejscem wyrazu swoich działań, co jednocześnie, jak słusznie zauważa autor „zupełnie odrywało ją od narodu”, ale nie miało to nic wspólnego z późniejszą czynną działalnością w oparciu o zarządzenia prawne, jakich wiele wydano w XX wieku, por.: A. Smaljanec, *Poljaki Bielarusy i Litowcy XIX – początku XX st. Jako etnokulturowy i socjalny fenomen*, „Bielaruskij Gistoryczny Aglad”, T 7, z. 1(12), s. 148-178.

¹⁸ J. Turonak, *Formowanie sieci rym-katolickich parafii na Białorusi w 1387-1781 latach*, „Nasza Wiera”, Mińsk 1/1995, s. 22-37; gdzie na s. 24 wylicza, że od chrystianizacji Litwy w łacińskim obrzędzie do 1500 roku na terenie obecnej Białorusi utworzono 90 katolickich parafii.

¹⁹ Termin zaczerpnięty z książki Pawła Jasienicy o tym tytule, jaki najlepiej ukazującej wzajemne uzupełnianie się losów tych dwu państw.

²⁰ J. Turonak, *Formowanie...*, wyd. cyt., s. 24. Autor wspomina tu, że do poł. XVI w. 90% parafii katolickich na terenie obecnej Białorusi rozmieszczonych było na zachód od linii: Próżany – Kleck – Mińsk – Ikaż. Natomiast, wg: *Wileńskie biskupstwo*, w: EHB T 2, s. 272, w poł. XVI w. na 17 powiatach WKL było 259 parafii, a w interesującym nas powiecie Oszmiańskim było ich 62. Ciekawostką może być fakt, że nadawanie przez Króla Zygmunta Augusta równouprawnienia religijnego prowadziło, jak zauważono w wielu publikacjach, do tracenia przez prawosławie kolejnych osób na rzecz protestantyzmu [kalwini] por.: P. Jasienica, *Rzeczpospolita Obojga Narodów*, T 1, s. 200, Warszawa 1999. Natomiast: B. Kumor (praca zbiorowa), *Historia Kościoła w Polsce T. 1, cz. 2*, s. 105, podaje, że w 1609 r. było w diecezji wileńskiej ok. 300 parafii.

Również zwycięskie wojny królów polskich, Batorego i Zygmunta III, w walkach z Moskwą²¹ wspomagają osadnictwo ludzi związanych z katolicyzmem na wschód od Dźwiny i Dniepru, prowadząc dzieje państwa do własnego modelu wyznaniowego ukonkretnionego w Unii Brzeskiej [1596 r.], kiedy to obrządek łaciński lub bizantyjski przestano spostrzegać jako podstawowy argument polityczny w prowadzeniu wojen pomiędzy Moskwą a Rzeczpospolitą.²²

- W czasach reformacji protestanckiej.

Warto pamiętać, że w I poł. XVI wieku miały miejsce na tych terenach spory religijne pomiędzy katolikami i protestantami, i to nie tylko jako dyskusja słowna ale przede wszystkim jako walka prowadząca do gwałtów i zawłaszczeń budynków sakralnych. Dla przykładu z tej to przyczyny w latach od 1560 r.²³ do 1571 r. musieli pozostawić swój kościół mieszkający w pobliskiej Budzie bernardyni, którzy doznawali tu, jak później określono: napaści „od grasującego tu brzydkiego luteranstwa”.²⁴ Coś musiało się tu dziać szczególnego jako konsekwencja tych sporów, skoro w tymże 1560 r. właścicielem dworu w Dokszycach stała się rodzina Kiszaków,²⁵ jaka następnie tak mocno oscylować będzie w stronę protestantyzmu, że nie zatuszował się o zbudowanie świątyni w tej miejscowości, a te lata zniszczeń moralnych i sporów wspomni później ze wstydem w dokumencie fundacyjnym, wystawionym dla katolickiej parafii, potomek tego rodu bp. Stanisław Kiszka. Co więcej, zachowały się niezbyt chwalebne świadectwa o sporach prowadzonych w tym czasie pomiędzy Kiszakami a Archidiakonem Wileńskim²⁶ w 1601 r.

Nie można jednak na spory religijne patrzeć jednostronnie i tym miejscu wspomnieć wypadu o „dobrodziejstwach”, jakie przynosiło zetknięcie się Litwy z tym reformistycznym ruchem wewnątrz chrześcijaństwa, choćby przez rozwój drukarstwa religijnej książki czy formowanie świadomości religijnej ludzi przez działanie bractw religijnych.²⁷

b. Fundacja parafii katolickiej w Dokszycach i dzieje pierwszej świątyni.

- Kilka pytań o paragenезę fundacji.

Po tym pobieżnym wprowadzeniu w historię chrześcijaństwa, jakie przez kolejne stulecia przenikało w losy ludzi żyjących nieopodal źródeł rzeki Berezyny i Wilii, powinniśmy zdawać sobie sprawę, że ta ziemia, [o której przyjdzie nam przecież czytać w jednostronnym, katolickim ujęciu, gdyż autor zawsze odciska na swym dziele pewien subiektywizm], reprezentuje żywo dwie orientacje: bizantyjską i łacińską i nawet najwieńsze potraktowanie faktów historycznych spotka się z krytyczną oceną zwolenników odmiennej orientacji.

Innym nierozstrzygniętym problemem, o którym warto sobie powiedzieć na początku tego opracowania, pozostanie zasygnalizowane już wcześniej pytanie o miejsca, gdzie udawali się katolicy na swoje modlitwy przed rokiem 1608: uczęszczali do cerkwi św. Kosmy i Damiana, czy może istniała tu osobna kaplica dla łacinników lub skoro tak silne były na tym terenie protestanckie nowinki religijne, to najważniejszą świątynią stał się zbor?

Ponadto pytać warto, kiedy wspomniana cerkiew stała się w swoim odniesieniu administracyjnym greko-katolicka: czy dopiero po unii brzeskiej, czy może nieco wcześniej, np. gdy część cerkwi na Litwie uznała postanowienia unii lionńskiej? Wprawdzie jak wspomniałem, istnieje dokument opisujący, że był czas, iż katolickich świątyń nie było w mieście, a sam Kiszka miał wyrzuty sumienia, że ziemia ta długie lata pozostawała poza wpływami katolickimi, tak, że nie zastał tu nawet śladów kościoła. Można tylko snuć domysły, że zawsze istniało jakieś odniesienie do katolickiej władzy kościelnej, która reprezentował choćby pobliski majątek Archidiakona w Parafianowie, Bernardynek w Leplu, czy parafii w Wołkołacie.

- 1608 - fundacja parafii przez ks. kanonika Stanisława Kiskę.

Za początek istnienia parafii rzymsko-katolickiej w Dokszycach przyjęto uznawać pocz. XVII wieku, ponieważ dnia 27 grudnia 1608 r. dokonano podpisania dokumentu fundusowego dla nowo powstającego kościoła w Dokszycach.²⁸

²¹ Przez niedaleką Dokszycom miejscowość Dołhinowo, ciągnął na wyprawę Połocką w 1579 r. król Stefan Batory, wysyłając z tego miejsca żołnierzy pod dowództwem Chmielewskiego przeciw rosyjskim wojskom idącym po drodze od Mińska. Tenże dowódca, za odniesione zwycięstwo otrzymał w nagrodę nadanie w pobliskich Wituniczach i Niebyszynie. Możliwe więc, że część wojska przeszła z Dołhinowa na Dokszyce, a wspomniana wyżej potyczka miała miejsce w okolicach przeprawy przez rzekę Ponie, por.: SIG T 2, s. 104.

²² Opozycję wobec Unii Brzeskiej organizował wspomniany już książę Ostrogski, choć jak mówił biskup unijny Ipciej Pociej, on sam go do takiej jedności wcześniej namawiał. Por.: S. Padokszyc, *Ipciej Pociej cerkowny dziejacz, myśliciel, pismennik*, Mińsk 2001.

²³ S. Borącz, *Pamiętnik Zakonu WW. OO. Bernardynów*, Lwów 1874, s. 329, autor w opisie historii klasztoru Budzław wspomina o opuszczeniu tych terenów przez Bernardynów w roku 1560.

²⁴ Por. E. Ziejewicz, *Zwierzyniec na ziemi niebieskiej, to jest Puszcza Budzka Łaskami Boskim i opływająca, których ludzie przy cudownym obrazie Najświętszej Marii Pannie w kościele OO. Bernardynów doznają*, Wilno 1650. [tutaj wydrukowano cytaty z R-DBK s. 14-15].

²⁵ J. Zawadzki (opr.), *Siedziby Kiszaków i Radziwiłłów w XVI-XVIII w. Opis z zasobów Archiwów Głównego Akt Dawnych*, Warszawa 2002, s. 18.

²⁶ ABW sygn. 43-14631. Określało 7 lat później sam ks. Stanisław Kiszka, w dokumencie fundacyjnym kościoła w Dokszycach, że prowadził te spory: „Pan ojciec mój”, czyli Stanisław Kiszka wojewodzie witebski.

²⁷ „Protestanckie nowinki” dotyczyły przede wszystkim druku książek, zakładania szpitali czy organizowania się chrześcijan w małe, ale dynamiczne wspólnoty religijne. To wszystko stało się bowiem inspiracją do odrodzenia tradycyjnego chrześcijaństwa wewnątrz prawosławia czy katolicyzmu, owym czego były nowe wspólnoty zakonne i grupy świeckich zbierających się wokół III zakonów czy bractw religijnych. Interesującym wydaje się niespotykane w tym czasie w Rosji rozwijanie się w prawosławiu na Litwie wspomnianych wcześniej działań natury charytatywno-socjalnej. Natomiast powrót na pocz. XVII w. licznej grupy kalwinistów do katolicyzmu [często byli to dawni „odstępcy” prawosławni] zaowocowała licznymi fundacjami parafii i działań dobroczynnych na miarę utworzenia w Wilnie przez Radziwiłłów katolickiej drukarni [1570 r.] z wykorzystaniem maszyn drukarskich przewiezionych z Nieświeża [po dawnej protestanckiej drukarni].

²⁸ Zapis na dokumencie brzmi: „Ru 1608 27 Xbris Fundusz Kościoła Dokszyckiego przez Xiędza Stanisława Kiszki Kanonika wileńskiego uczyniony”. Na dole dokumentu pod czterema pieczęciami data: „27 Decembre Anno Dn” i podpis „fundatio Paro. (...) Doxicen” oraz podpis: „Stanislaus Kiszka leg fat”.

Nadania dokonał Stanisław Kiszka, herbu Dąbrowa.²⁹ Wiele przemawia za tym, że dokument ów powstał nieco wcześniej, nawet jesienią tego roku, w czasie odbywających się [w miesiącach: sierpniu i wrześniu] w Wilnie Trybunałów Litewskich, na które to tłumnie zjeżdżała szlachta, aby w demokratycznie wybranych sądach rozstrzygać sprawy sporne. Pod dokumentem podpisało się bowiem trzech ważnych dla WKL urzędników państwowych: Lew Sapieha, kanclerz WKL,³⁰ Jan Jerzy Radziwiłł, Książę Nieświeski i Olycki³¹ oraz Jan Korsak, pisarz skarbowy WKL i ziemski oszmiański³², a zebranie się takich osobistości razem mogło ułatwić właśnie obradowanie Sądu. Za takim stanem rzeczy przemawia i fakt, że kanonik Kiszka w grudniu tego roku wpisał się do księgi nacji polskiej na Uniwersytecie w Padwie.³³ Albo więc nie był obecny przy podpisywaniu dokumentu lub, co równie prawdopodobne, przyjechał na święta do Wilna.

Natomiast nieco problemu, odnośnie budowy kościoła, przynoszą nam późniejsze dokumenty, zwłaszcza ten z 1700 r.,³⁴ gdzie w rozdziale o fundacji znajdujemy interesującą sugestie, i to w przekonaniu funkcjonującym po blisko 100 latach od założenia parafii, że fundatorem kościoła był wojewoda połocki Kiskę. Czytamy bowiem we wspomnianym dokumencie wizytacyjnym następujące sformułowanie: „Fundata haec Ecclesia ba Ilb'rae ac Magnifico Dno Kiszka Palatino Polocensis Sed foundationis litera neq Orginales neq per exfant.” Czy tylko pomyłka? Skoro wspominając wojewodów z rodu Kisków można było mówić jedynie o osobie Piotra Kiszki³⁵ lub Janusza Kiszki,³⁶ a nigdy do późniejszego biskupa Stanisława. Jeśli więc nie pomyłka, to kazałaby nam szukać tej informacji odniesienia do istnienia kościoła jeszcze przed rokiem 1608, lub do odbudowy po wojnach moskiewskich [tutaj wprawdzie data śmierci magnata wcześniejsza od zakończenia wojny, ale można by wtedy stawiać hipotezę, że chodzi o zapis testamentu, i przeznaczenie na ten cel sum testamentalnych, już po śmierci ofiarodawcy].

• Biogram fundatora - kanonika Stanisława Kiszki.

Postać samego Kiszki jest na tyle oryginalna, że wypada w tym miejscu zacytować jego życiorys posługując się choć tym krótkim biogramem zamieszczonym w *Polskim Słowniku Biograficznym* T. XII,³⁷ gdzie zawarta jest następująca informacja: „biskup żmudzki, najstarszy syn Stanisława Kiszki, wojewodzica witebskiego i Elżbiety Sapieżanki. W r. 1604 poślubił Zofię Konstancję Zenowiczównę, wojewodziankę brzeską. Wychowany w kalwinizmie, przeszedł ok. 1606 wraz ze swym głuchoniemym ojcem na katolicyzm, uzyskał unieważnienie małżeństwa i przyjął święcenia kapłańskie. Skłonił też ojca do zamknięcia kalwińskiego zboru w Iwii i ufundowania na jego miejsce kościoła katolickiego. W r. 1608 ufundował w Dokszycach kościół katolicki ze szkołą. W grudniu t. r. już jako kanonik (scholastyk) wileński i sekretarz królewski wpisał się do księgi nacji polskiej w Padwie (...), w 1615 r. mianowany został referendarzem W. Ks. Lit. Był również protonotariuszem apostolskim i prepozytem [proboszczem] wileńskim i gieranońskim (...). W r. 1621 zapisał własne dobra Dokszyce kapitulie żmudzkiej i oparł na nich fundusz dla utworzonej przez niego sufraganii żmudzkiej (...). Zmarł 13.II.1626 r. w Woronianach (...). Pogrzeb odbył się 28.VII. t.r. w Wilnie. Zmarły pochowany został w katedrze wileńskiej, gdzie wystawiono mu okazały nagrobek.”³⁸

Podsumowując ten krótki życiorys można powiedzieć: 22 letni Stanisław zmienia nagle wyznanie i przyjmuje święcenia kapłańskie, mając 24 lata jest kanonikiem, w 31 roku życia otrzymuje urząd sekretarza królewskiego, jako kapłan liczący 34 lata zostaje biskupem, a w 42 roku życia umiera. Można to streścić krótko: żył szybko!

Nieco barwniej o tej postaci wypowiada się *Herbarz Polski*, gdzie m. in. czytamy: „Stanisław brat Jana kasztelana wileńskiego, z przyrodzenia głuchy i niemy, dziwną sprawą Boską przez Syna swego Stanisława biskupa żmudzkiego, do wiary świętej nawrócony, i od Benedykta Wojny biskupa wileńskiego przez tłumacza wypowiedawszy się, na nowo do

²⁹ J. Kurczewski, *Biskupstwo Wileńskie od założenia aż do dni obecnych zawierające dzieje i prace biskupów i duchownych diecezji wileńskiej oraz wykaz kościołów, klasztorów i zakładów dobroczynnych i społecznych*, Wilno 1912, s. 94. [dalej skrót: BW]. Czytamy tu: „Stanisław Kiszka (1584-1626) pochodził z zamożnego rodu. Od 1608 piastował urząd kanonika wileńskiego, zapisując kapitulie wileńskiej olbrzymie dobra Hudociszki a biskupom żmudzki Dokszyce. Od 1619 r. biskup. Zmarł 1 lutego 1626 r.” Podobne informacje: P. Nitecki, *Kiszka*, w: *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik Biograficzny*, Warszawa 1992, s. 103. A. Lipnicki, *Życie i Cuda...*, Wilno, s. 293, tam informacja, że w 1614 r. „X. Scholastyk Stanisław Kiszka i Kanonik Wileński” ofiarował do grobu św. Kazimierza w Wilnie „lampę srebrną na trzech łańcuskach”.

³⁰ Lew Sapieha [1557-1633], wojewoda wileński, wielki hetman i kanclerz WKL.

³¹ Jan Jerzy Radziwiłł [1588-1625] książę Nieświeski i Olycki.

³² Jan Korsak [ok. 1570-1620] pisarz skarbowy WKL i ziemski oszmiański, por. T. Wasilewski, *Korsak Jan*, w: *Polski Słownik Biograficzny*. T. XIV, Wrocław 1968, s. 104-105, [dalej skrót: PSIB], czytamy tam: „należał do linii Korsaków, którzy od dóbr Zalesie przybrali przydomek Zalescy (...) został sekretarzem królewskim i deputatem na Trybunał Główny Litewski (...) w 1618 (...) ufundował wraz z żoną klasztor i kościół do minikańskiego w dobrach żony w Ostrowcu.

³³ O zapisie w Padwie wspomina: W. Wasilewski, *Kiszka Stanisław*, w: PSIB T. XII, Wrocław 1966-1967, s. 517-518, gdzie w bibliografii autor hasła przytoczono dokument: *Księgi nacji polskiej w Padwie*, wyd. przez: S. Windakiewicz, *Archiwum do Dziejów Literatury*, Kraków 1890, VI 35, 40.

³⁴ BCz-1775, dokument z wizytacji roku 1700 omówiony jest w dalszej części pracy przy osobie ks. Michała Kublickiego.

³⁵ Szerzej o Piotrze Kiszce, wojewodzie połockim, staroście żmudzki jak i zmarł w 1534 r. pisze Z. Spieralski, *Kiszka Piotr*, w: PSIB. T. XII, s. 514, ale w publikacji tej brak informacji o fundowaniu przez niego świątyń w swoich dobrach.

³⁶ Więcej o Januszu Kiszce, fundatorze kościoła w Sołach i kaplicy w Danuszowie, 1621 wojewoda połocki, 1635 hetman polny, 1646 hetman wielki, zmarł bezpotomnie jako ostatni z rodu w 1654 r., odziedziczywszy wszystkie zadłużenia rodziny. Szerzej o tej postaci T. Wasilewski, *Kiszka Janusz*, w: PSIB. T. XII, s. 508-510.

³⁷ T. Wasilewski, *Kiszka Stanisław*, wyd. cyt., s. 517-518; J. Wamiński, *Kiszka*, w: EKK T 9, s. 18-19, gdzie informacja, że wspomagał bp. Kiszka w roku 1621 materialnie króla polskiego po wojnie z Turcją. Być może, że wtedy Dokszyce otrzymały przywileje targu, o których wspomina się A. Jelski, *Dokszyce*, w: SIG T. 2, s. 93.

³⁸ J. Kurczewski, *Kościół zamkowy czyli katedra wileńska w jej dziejowym, liturgicznym, architektonicznym i ekonomicznym rozwoju*, T. 2, s. 268, gdzie mowa o tym, że w katedrze wileńskiej w kaplicy św. Trójcy odprawiano Msze św. za dusze biskupa Kiszki. Natomiast tamże T. 1, s. 114 wspomniano, że nagrobek bp. Kiszki w katedrze był gotowy przed rokiem 1635. Zaś T. 1, s. 269, zamieszcza spis nagrobków zniszczonych w czasie przebudowy katedry, tam pod nr 18 zapis: „Kiszki z Ciechanowca Stanisława, biskupa żmudzkiego” [Lista wszystkich 32 nagrobków zniszczonych w czasie przebudowy katedry, wśród nich i wspomnianego biskupa, zamieszczono tamże, s. 269-270].

kościół przyjęty, żadnych godności przyjąć nie chciał. (...) Stanisław Kiszka w cudzoziemskich szkołach wielki z natury przepolerowawszy dowcip, rycerskiego się najprzód stanu chwycił, później w dożywotnią przyjął przyjaźń Zofię Konstancję Zenowiczównę.”³⁹ Tam również informacja, że ślub zawierał w wieku 20 lat, o czym świadczy: „Panegiryk na weselu wydany 1604 r.” Opisując dalej jego los, już po przyjęciu sakry biskupiej mówił: „Był to prałat szczodry dla Boga, kiedy w swoich dobrach dziedzicznych fundował sufraganie Żmudzką, intrat biskupich poczynił, kościoły, szpitale opatrywał, ludzkiego serca, wszystkich do siebie nęcąc.”

• Początek parafii Dokszyce (w dekanacie oszmiańskim?).⁴⁰

Niestety wyglądu tego pierwszego drewnianego kościoła nie przekazały nam żadne ilustracje, tylko w późniejszych zapisach wizytacyjnych na uwagę zasługuje fakt wspomniania o zachowaniu się z tego czasu pierwotnego podpiwniczenie i dzwonu fundacji samego biskupa Kiszki.⁴¹ Z tych właśnie opisów widać, że była świątynia zbudowana na planie krzyża, bo czytamy: „Kościół parafialny Dokszycki (...) na miejscu pierwotnego od 1608 Roku byłego krzyżowego przez Rewolucję Szwecją zniwelowanego.”⁴²

Od swoich pierwszych lat istnienia, nowa parafia została włączona w życie religijne diecezji wileńskiej jakie związane było w tym czasie z wprowadzaniem ustaw ostatniego soboru, czemu służyło odprawianie lokalnych synodów [np. odbyty w 1619 r. Synod wileński za czasów bp. Wojny]. Warto jednak pamiętać, że czasy to dosyć burzliwe, gdzie gospodarczą działalność i kulturalny dorobek rujnął częste wojny oraz powstające później zarazy, jako wynik tych właśnie wojennych spustoszeń i mordów.⁴³

Wróćmy jednak do sprawy samej fundacji. Otóż nowo powstałej parafii przyznano prawo posługiwania się do chodami z dwóch folwarków: Turki i Szymonowce oraz z Jurydyki w Dokszycach, a także 2 wsi [24 domy włościańskie i 4 ogrodowe].⁴⁴ Niedługo później, trzy tygodnie po spisaniu aktu darowizny, Sejm w Warszawie obradujący w dniu 19 stycznia 1609 r. przywilejem króla Zygmunta III Wazy potwierdził tę darowiznę.⁴⁵ Nieco później otrzymano także pozwolenie na targi w dniu patronalnym świątyni.⁴⁶ Nie był to koniec związania się miejscowości Dokszyce ze świadczeniami na rzecz Kościoła rzymsko-katolickiego, bo w 1622 r. tenże Stanisław Kiszka darował dla kapituły żmudzkiej prawą część Dokszyce, miejscowości która od roku 1621 nosiła status miasteczka.⁴⁷ W tym czasie określano Dokszyce jako miasto kapituły żmudzkiej.⁴⁸

Niestety, świetnie zapoczątkowany rozwój miasteczka nie doczekał się kontynuacji, bo po śmierci kolejnych przedstawicieli rodu Kiszaków brakuje już mecenasów dbających o rozwój miasteczka, a nadarzącą się z pocz. XVII wieku szansę ożywienia handlu i rozwoju okolicy zaprzepaszczone bezpowrotnie. Chodziło mianowicie o to, że kiedy przedstawiony został 1631 r. na Sejmie w Warszawie projekt nazwany: „Przekopanie nowego portu na niżu Berezyny rzeki do Wilii”, a który to odnosił się do uczynienia z samych Dokszyce miasta portowego, kontrolującego handel z północy na południe, przez przeprowadzenie w jego najbliższym sąsiedztwie kanału rzecznego, wtedy okazało się, że brak finansów na tego typu

³⁹ K. Nasiecki, *Herbarz Polski Kaspra Nasieckiego S. J. Powiększony dodatkami późniejszych autorów, rękopisów, dowodów urzędowych i wydany przez Jana Nep. Bobrowicza*, T. V, Lipsku 1840, T. 5, s. 98-104.

⁴⁰ Dla ułatwienia poszukiwań i dalszych porównań zamieszczam co pewien czas, listę kolejnych biskupów wileńskich, papieży i królów polskich, odnoszących się do omawianego tu okresu). **Tabela 3** – Diecezja Wileńska 1600-1656 r.

Biskupi diecezji wileńskiej:	Papieże:	Królowie Rzeczypospolitej:
1600-1615 – bp Benedykt Wojna	1605-1621 – Paweł V	1587-1632 – Zygmunt III Waza
1616-1630 – bp Eustachy Wołłowicz	1621-1623 – Grzegorz XV	
1630-1631 – ks. Grzegorz Tyszkiewicz	1623-1644 – Urban VIII	1632-1648 – Władysław IV Waza
1631-1649 – bp Abraham Wojna		
1649-1656 – bp Jerzy Tyszkiewicz	1644-1655 – Innocenty X	1648-1668 – Jan Kazimierz Waza

⁴¹ O dzwonach w OpB s. 158: „Przy kościele dokszyckim są trzy dzwony: z tych większy gładki bez żadnego napisu, miał być podług ustnego podania sporządzony przez fundatora kościoła”.

⁴² GAB Sygn. 1781-27-417, k. 1.

⁴³ K. Szyszygina-Potockaja, *Nieśwież i Radziwiłły*, Mińsk 2001, s. 117, tu również wspomnienie o wielkiej zarazie, jaka panowała w Rzeczypospolitej w 1625 r. i spustoszyła dobra Radziwiłłowskie.

⁴⁴ DM T 1, s. 95.

⁴⁵ Był to Sejm zwyczajny, jaki odbywał się w Warszawie w dniach 15.I-26.II.1609 r. pod marszałkostwem K. Wesołowskiego [17 sejm od wyboru królem Zygmunta III], por.: E. Janiszczenko, *Sojmy*, w: EHB T 61, s. 380.

⁴⁶ A. Jelski, *Dokszyce*, w: SIG T 2, s. 93 pisze o tych dniach targowych, natomiast dokument ABW sygn. 273-3865: 1609-19 Janwa. *Copia Konfirmacji Funduszu Kościoła Dokszyckiego przez Króla Jmci Zygmunta III*, nie podaje tych danych. [jest to arkusz papieru o wymiarach 19 x 32,5 cm, złożony przez środek, jaki stanowi odpis dokumentu fundacyjnego zapisany drobnym pismem na 4 stronach].

⁴⁷ M. Wołaczewski, *Biskupstwo Żmudzkie*, Kraków 1898, s. 61-64. Tutaj dokument nadania dochodów z Dokszyce dla potrzeb Kapituły Żmudzkiej: „W imię Przenajświętszej i Nierozdzielnej Trójcy, na wieczną rzeczy pamiętkę Ja Stanisław Kiszka z Bożej i Stolicy Apostolskiej łaski, biskup żmudzki czyli miednicki, wszystkim i każdemu w szczególności wiedzącym teraz i kiedykolwiek ten zapis oglądać mającym oznajmujemy (...) dla powiększenia chwały Bożej rozmyślnie, bez przymusu, ojczysty mój majątek żadnymi zapisami nieobciążony, wolny, w powiecie Oszmiańskim zwykłe Dokszyce zwany, z miastem tegoż nazwiska, wsiami Dokszyce, Domasze i Torhuny, z mieszczanami, mieszkańcami we wsiach teraz żyjącymi i potem będącymi, z ich dziećmi, dobytkiem, rozmaitemi kniejami, z łakami, jeziorami Miadzioła i Mezużele, z ogrodami, pastwiskami, ze wszelkimi przynależnościami (...) ze wszelką nad tym majątkiem władzą”. Ponadto w tym dokumencie podpisanym w Wilnie na Boże Narodzenie 1621 r. [z potwierdzeniami Janusza Skumin Tyszkiewicza i Mikołaja Chlebowicz z Dąbrowy] przykazano, by wypłacać: 600 złp. dla Kapituły [300 na św. Piotra i Pawła i 300 na Boże Narodzenie], 700 złp. dla „Panów Kanoników” na Boże Narodzenie; 100 złp. dla Organisty katedralnego; 700 złp. na rzecz biskupa i komisarzy.

⁴⁸ ABW sygn. 43-14638, tam dokument z 1637 r. dotyczący majątku archidiakańskiego w Parafianowie, gdzie czytamy m.in.: „w miasteczku (...) Księży Kanoników Przewieblebnej Kapituły żmudzkiej nazwanym Dokszycach w powiecie oszmiańskim leżącym”.

ekonomiczne inwestycje. Ten projekt nie doczekał się realizacji, pomimo, że na wspomnianym sejmie zatwierdzono go, a komisja, która przyjechała w ten teren dla zbadania realności przedsięwzięcia zaaprobowwała budowę, polecając nawet przekopanie terenu na znacznie większym odcinku, tak by połączył rzeki Dźwinę i Berezynę.⁴⁹

- 1635-1651 - w dekanacie mińskim.

Trudno o dokładniejsze określenie przynależności terytorialnej parafii w Dokszycach do konkretnego dekanatu w wileńskiej diecezji, bo nie posiadamy na ten temat odpowiednich dokumentów, wiadomo tylko, że w roku 1635 ówczesny biskup diecezji wileńskiej ks. Abraham Wojno dokonał podziału na 10 dekanatów, i od tego to czasu, ta niedawno powstała parafia Dokszyce mogła należeć do dekanatu mińskiego,⁵⁰ a charakterystyczne w tym wszystkim jest to, że był to najbardziej na wschód wysunięty dekanat tejże diecezji.

O innych wiadomościach z tego czasu przychodzi nam znowu się domyslać na podstawie ogólnej sytuacji w diecezji, wiadomo tylko, że miasteczku Dokszyce jako własności Kapituły Żmudzkiej, wspomina dokument z 1637 r.,⁵¹ gdzie też mowa o przynależnej kapitule wileńskiej innej części tych rozległych kiedyś dóbr, mianowicie majątku w miejscowości Gnieździłowo.

c. Sytuacja religijno społeczna w XVII w.

1. Fundacja parafii.

W Wileńskim Archiwum do dziś zachował się oryginał dokumentu fundującego parafię rzymsko-katolicką, w Dokszycach. Wspomniany dokument, oznaczony numerem F₁ 570, jest arkuszem złożonym dwukrotnie do wnętrza [uwidacznia się 9 zgięć, z których jedno utworzyło wydarcie], a sam akt fundacji napisano po łacinie i jak zawsze dla bezpieczeństwa został powleczoney na wierzchu woskiem. Na dole dokumentu znalazły się 4 podpisy i tyleż samo pieczęci (fundatora i 3 świadków). Tytuł dokumentu na odwrocie napisano po polsku, możliwe że powstał już w późniejszym czasie, a brzmi on następująco: „R¹ 1608 27 Xbris Fundusz Kościoła Dokszyckiego przez Xiędza Stanisława Kiszki Kanonika wileńskiego uczyniony.”⁵²

W całym tekście używa się łacińskiej nazwy miejscowości: *Doxice* zamiast Dokszyce, jaki znajdziemy w pisanym, również po łacinie niewiele młodszym dokumencie kopiarzu przywilejów [BCz-1777]. W tym samym Archiwum znajduje się też oryginalny dokument potwierdzający ten przywilej, a wydany przez kancelarię królewską w 1609 r. i oznaczony numerem F₁ 571, gdzie cały tekst otwierają i kończą klauzury urzędowe typu: „Sigismundus III Deigri Rex Polono Magnis Dux Litwa (...)”

Treść dokumentu otwiera uroczysta klauzula („In nomine Domini...”), mówiąca w dalszej części o chęci naprawiania przez Fundatora zaniedbań przodków.⁵³

2. Zapisy fundusowe.

Część informacji o zapisie funduszowym znajdujemy również w dokumentach późniejszych, jak choćby ten z 1831 r., zatytułowany: *Raport i objaśnienia Pralata Tracewskiego Proboszcza Dokszyckiego względem Kościoła Filialnego Dziezińskiego*⁵⁴, gdzie czytamy m. in. [k. 2]: „dokumentna i pisma udowadniają, że śp. Stanisław Kiszka Biskup R K Żmudzki, dziedzic wielu Dóbr i Hrabstwa Dokszyckiego, z którego część Dóbr Turki i Olchówka nazwane roku 1608 Funduszem na Seymie przez Zygmunta III króla polski i Szwedzkiego Dyplomatycznie Aprobowanym Plebani R K Dokszyckie. Same zaś Fundum Dokszyce z prawej strony Rzeki Berezyny od jej poczęcia Kapitulie Żmudzkiej, a z lewej Judyckiemu Kasztelanowi Mińskiemu zapisał i prawa nadał – inne części tego Hrabstwa naturalnym Sukcesorom swym zostawił a Inne jako to, Łaputy, Giczance, Świnno, Tomisłowicze, Dziedziny między sługi swoich szlachty rozdzielił i prawa wieczyste onym powydawał i poprzyznawał – Warując i kładąc na każdego następujące obowiązki:

⁴⁹ Por. OpB, s. 59. Projekt przekopu podjęto dopiero w 1799 r., kiedy rząd carski nakazał kopanie kanału Berezynskiego.

⁵⁰ T. Krahel, *Zarys dziejów (Archi)diecezji wileńskiej*, Studia Teologiczne Biał.-Droh.-Łomża 5-6/1987-1988, s. 15; gdzie podano podział na wspomnianych dziesięć dekanatów, były to miejscowości: 1. Knyszyn, 2. Grodno, 3. Kowno, 4. Nieśwież, 5. Wolkowsk, 6. Mińsk, 7. Lidza, 8. Braclaw, 10. Mińsk.

⁵¹ ABW sygn. 43-14638.

⁵² Jeśli wierzyć adnotacjom pozostawionym w katalogu archiwum o korzystaniu z dokumentu do roku 2003, to wiadomo, że dokument ten był tylko 3 razy fotografowany: 13.X.1982 r. – na wystawę ateizmu, 24.II.1992 – dla potrzeb Miasta Dokszyce, 4.IV.2003 – na zamówienie autora tej pracy. Publikacji ani tłumaczenia tego tekstu natomiast nie spotkałem, zamieszczam więc jego przekład w Dodatku do cz. I.

⁵³ W zapisie fundacyjnym czytamy: „W imię Pańskie Amen. Na wieczną rzeczy pamiątkę ja Stanisław Kiszka Kanonik Wileński i wszystkim i każdemu komu znać trzeba lub będzie w potrzebie poznać oznajmiam. Jakkolwiek ojcowskie dobra i majątek dziedziczny w Dokszycach zo stały mi najpierw zapisane i przypadły mi do dyspozycji, natomiast dostrzegłem pilnie wszystko oglądając. I zasmuciłem się, że w tym miejscu przekazanym mi nie było kościoła, ani żadnych fundamentów i żadnych planów, lecz tak zostało zaniedbane przez moich poprzedników, dalekich od religii katolickiej, że w ogóle nie było żadnego obowiązku kultu Bożego i nie wykładano niewykształconym żadnych początkowych nauk i dogmatów wiary”. To poczucie winy oraz staranie by ofiarowywane dobra nie stały się miejscem dalszych sporów religijnych lub rozwijania się zabobonów, Fundator wskazywał jako główny powód powstania zapisu, a zarazem informował o sprowadzeniu w te tereny kapłana i rozpoczęciu budowy kościoła: „Z tego powodu, abym natychmiast mógł wznieść i zbudować kościół od samych fundamentów, sprowadziłem do siebie kapłana katolickiego, aby mógł poświęcić się sprawie popierając nowe przedsięwzięcie, aby mógł wprowadzić wspólne obowiązki kultu Bożego, przywrócić Sakramenty Kościoła, narzędzia wiary chrześcijańskiej, aby mógł kształcić, wzmacniać i rozwijać moich poddanych i ludzi żyjących w okolicy, również niewykształconych, prostych, najmniej znających chrześcijańską religię katolicką. Zaplanowałem ten właśnie kościół wyposażać w boczne wyjścia. Według tego wnoszę i wyposażam go od początku na cześć pełnej chwały i majestatu Trójcy Świętej i na cześć św. Jerzego, św. Mikołaja i św. Franciszka” Por. ABW sygn. 43-570.

⁵⁴ GAB sygn. 1781-24-632, k. 1-5.

1^{me} Aby bywali w Kościele Rzymsko Katolickim Dokszyckim przez Jego ufundowanym na Nabożeństwach.

2^{uo} Aby w części Dóbr Sobie podarowanych Cerkwi Greko -uniatskich niezaprowadzali.

3^{io} Żydów tak w Mieście Dokszykach jak i po wsiach niechowali.

4^{io} Aby z każdej włoki Gruntu ile komu przez niego zapisane lub podarowano każdemu RK Plebanowi Dokszyckiemu miasto kołędzy po dwa grosze Srebrne Litewskie czyli po pud Złotego corocznie płacono – To wszystko w Prawach i Inwentarzach po Szczególne każdemu służącemu jasno opisaawszy, przypomniał i do Egzekucji Plebanowi Rzymsko Katolickiemu Dokszyckiemu pro tempore Egzystującemu podał”.

Wynikało by z niego, że starania Fundatora szły w kierunku zapewnienia dominującej roli Kościoła rzymsko-katolickiego na tym terenie, jak również zabieganie o należyte uposażenie miejscowego plebana.

Natomiast w roku 1621 powstał kolejny spis chłopów funduszowych, był to dokument zatytułowany: *Vidimus Inwentarza Chłopów Funduszowych Plebani Dokszyckiej przez (...) Kiszkę sporządzony*, jaki określał wielkość świadczonych na rzecz plebanii danin i czasu pracy. Jeszcze w k. XVIII w. dokument ten wymieniany był w spisie archiwum parafii, i został potwierdzone przez wizytację dekanalną.⁵⁵

3. Parafialne szkolnictwo.

W dokumencie fundacyjnym pojawił się zapis fundatora, zatroskanego o to by: „dla uczenia młodzieży utrzymywany był zdolny nauczyciel.”⁵⁶ Mamy więc jakby pierwszy ślad zaistnienia szkoły parafialnej przy nowo utworzonej placówce kościelnej. Umieszczenie w akcie fundacyjnym wzmianki o uposażeniu na szkolnictwo, każe nam wspomnieć samego kanonika Kiskę, który uzupełniał swoje wykształcenie studiami na Uniwersytecie Padewskim i miał zrozumienie dla funkcji oświatowej Kościoła. Jak widzimy fundator parafii Dokszyce nie żałował również środków materialnych na stworzenie środowiska inteligenckiego na terenie nowo powstałej parafii. Taka działalność cechować będzie jego poczynania również jako biskupa żmudzkiego zatroskanego o rozwój oświaty w diecezji.

Z późniejszych opracowań wiadomo, że program takich szkół „obejmował czytanie i pisanie, wstępne wiadomości z języka łacińskiego, gramatykę oraz śpiew i kalendarz liturgiczny dla potrzeb parafialnej służby Bożej.”⁵⁷ Nie musiała to być wcale liczna w uczniów szkoła ale ważne było, że choć niektórym parafianom umożliwiała start w świat kultury i awansów społecznych.

4. Świadomość religijna epoki.

Powszechnie przyjęte przekonanie, że Polska to przedmurze chrześcijaństwa zostało w tym czasie nieco zmodyfikowane w związku z uwikłaniem się Rzeczypospolitej w konflikty z państwami niekatolickimi: prawosławną Moskwą i protestancką Szwecją, Brandenburgią i Siedmiogrodem. Wtedy też powstało pojęcie: „tarczy religii rzymskiej”.

W późniejszych latach, po zwycięstwie wojsk chrześcijańskich nad islamem, zwłaszcza pod Chocimiem i Wiedniem, sformułowane będzie nowe pojęcie, określone jako: „mur krajów chrześcijańskich”. Wydatnie pomogło w tym nowym spojrzeniu na rolę Rzeczypospolitej w dziejach Kościoła pozytywne rozstrzygnięcia wobec wschodniego obrzędu, podjęte na Unii Brzeskiej jakie ułatwiło to przełożeniu akcentu na wyznaniowe aspekty, mówiące nawet o eklezjologicznej zgodzie.⁵⁸

Z tradycji liturgicznej tego czasu warto wspomnieć, że Wileńskie Synody, zwłaszcza te odbyte w 1613 i 1633 r., zaliczyły Boże Ciało do głównych świąt, jakie powinny być zawsze ogłaszane przez proboszczów i przestrzegane przez wiernych. Świętowano je razem z procesją odprowadianą wg rytuału piotrkowskiego z 1631 r.,⁵⁹ gdzie polecano procesję do 4 ołtarzy, nabożeństwo miało być odprowadzane nie tylko w terenie miast ale i wsi. Można więc śmiało snuć refleksje na temat obecności tej formy pobożności również na oświeconym przez nas terytorium Litwy.

5. Położenie parafii w geografii Rzeczypospolitej.

Nazwę miasteczka można odnaleźć zarówno na ówczesnych mapach jak też w pamiętnikach tego czasu, zawsze jako miejscowości położonej na skrzyżowaniu szlaków handlowych i dróg komunikacyjnych wewnątrz Rzeczypospolitej. Tak np. znany pisarz J. Chryzostom Pasek w swoich *Pamiętnikach*, pisze jakoby razem z wojskiem w 1662 r. przejechał przez Lepiel drogą z Dokszyce na miasteczko Dolce,⁶⁰ ale w rękopisie użyto słowa: „Dunacy”.

⁵⁵ Por.: B-dok-1796, k. 12.

⁵⁶ Tutaj cytuję w tłumaczeniu za: OpB s. 17, natomiast w oryginale dokumentu brzmi to: „fovebit Parochus Baccalaureum quod non ignarum pro juventutem instruentem et alium adolescentem ad docentem cantum allere debet”, gdzie mowa o dwóch nauczycielach: jeden do nauki czytania, a drugi do śpiewu. Por.: BCz-1775, k. 322.

⁵⁷ Cyt. z: B. Kumor, *Historia Kościoła cz. 4, Jesień Kościelnego Średniowiecza*, Lublin 1978, s. 39.

⁵⁸ *Polskie przedmurze chrześcijaństwa*, w: G. Małachowski (red.), *Kronika Polski nr 14*, Kraków 1998, s. 5.

⁵⁹ Dla diecezji wileńskiej własne przepisy na temat procesji eucharystycznej wydał dopiero biskup Stanisław Pac w 1682 r.

⁶⁰ Nazwy podanych miejscowości mają jednak inną pisownię, a mianowicie czytamy tam: „Poszedłem tedy ku Lepłowi, gdzie obozem stał Wojewoda, tym traktem na Dokszyce, Dolce i dalej.” Por.: J. Pasek, *Pamiętniki*, Wrocław 1968, s. 263.

PARAGRAF 2: W połockim dekanacie wileńskiej diecezji [1651-1783 r.]⁶¹**Wprowadzenie**

W omawianym poniżej okresie, w dalszym ciągu Dokszyce stanowią własność Kapituły Żmudzkiej są terenem działania zarówno katolickiej jak i greko-katolickiej parafii. Ta pierwsza wchodzi w skład wileńskiej diecezji, a ta druga podlega połockiej diecezji. Dla tej młodej parafii łańciskiej, relacje z Wilnem, to oprócz odniesienia do rezydującego tam biskupa, także relacja do funkcjonującej w stolicy władzy państwowej, która jednak w tym czasie, w związku ze spalaniem miasta, staje się przez okres kilkunastu pierwszych lat raczej symboliczną. Na znaczeniu nabiera więc siedziba władz wojewódzkich, jakim dla tego terenu stał się Mińsk. Natomiast pod względem kościelnym będzie to siedziba władzy dekanalnej w Połocku, jaki będzie spełniał dla tego terenu rolę prawdziwej „duchowej stolicy”, i pełnego odniesienia choćby w czasie nieobecności biskupów na terenie Litwy.

a. Odbudowa po wojennych zniszczeniach.

- W połockim dekanacie.

Dosyć zasobne dobra parafialne w Dokszycach, liczące w 1653 r. 60 dymów i mające według zestawień podatków wnoszących do skarbu państwa dochód równy 90 zł;⁶² po podjętej reorganizacji administracji kościelnej, należała do dekanatu połockiego w wileńskiej diecezji. Wspominano też ks. Jana Kuczewskiego, związanego w tym czasie z parafią Dokszyce.⁶³

- Czas wojen z Moskwą i Szwecją.

Dokszyce w połowie XVII w. zostają jak wiele innych majątków kościelnych postawione w zagrożenie w związku z wkroczeniem na tereny Litwy wojsk moskiewskich. Aby zapobiec zrujnowaniu kraju, duchowieństwo katolickie stara się aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym państwa i angażuje się w powstałe problemy, o czym świadczy np. list biskupa Tyszkiewicza z 15.VIII.1654 r., jaki wzywa do modlitw za Ojczyznę oraz do ofiarności we wspomaganiu skarbu państwa w wydatkach na rzecz prowadzonej z Rosją wojny. Musiały to być pełne żalu i ufności modlitwy skoro przez ponad piętnaście lat działań wojennych, czyli w okresie od 1650-1667 r., zginął co drugi mieszkaniec tych ziem [z 2,9 miliona ludzi zostało zaledwie 1,4].⁶⁴ Straty materialne i ludzkie zatrzymały także rozwój administracyjny Kościoła na tym terenie, bo przez wiele lat brak danych o nowych fundacjach w okolicy.

Trzeba pamiętać, że i na obszarze najbliższym Dokszycom rozgrywały się dramaty wojenne, i tak wiadomo o trwającej w dniach 2-9.VIII.1654 r. bitwie pod Głębokim,⁶⁵ a wygrana przez Moskali potyczka dała im możliwość zajęcia miasta Głębokie i rozpoczęła okres czteroletniej okupacji tych terenów przez Rosjan. W okolicy zajęte były prawie wszystkie ważniejsze twierdze i łączące je drogi, w tym miasteczka takie jak: Druja, Nowy Pohost, Zadoroże, Prozoroki. Powstaje pytanie: co z Dokszycami? Prawdopodobnie podzieliły los innych majątków kościelnych rabowanych przez najeżdżące.

Czasy są bardzo trudne, bo oto dnia 17.VIII.1655 r. w Kiejdanach magnaci i urzędnicy litewscy podpisali akt inkorporacji Litwy do Szwecji gdzie wśród 436 podpisów na dokumencie widnieją także nazwiska duchownych, m.in. podpisali: biskup wileński ks. Jerzy Tyszkiewicz i biskup żmudzki ks. Piotr Parczewski. Wprawdzie król Szwecji gwarantował swobodę wyznania [20.X.1655 r.], ale zapewnienia te nie chroniły od swawoli najemnego żołnierza. Aby było więc ciekawiej, kilkanaście miesięcy później, po rozpoczęciu działań wojennych przez wojska wierne królowi, ci sami ludzie przysięgali wierność Koronie Polski.

⁶¹ A. Chodkiewicz, *Kościół Litewski*, w: „Chrześcijaństwo w Świecie” 171/XII, Warszawa 1987, s. 29, autor podaje, że za bp. Benedykta Wojny powstały dekanaty w diecezji wileńskiej, i tak w roku 1605 było ich 5, a w roku 1612 już 12 dekanatów. Dla poprawności przyjęto jako podział datę 1651 r., co wspomniany autor przytacza jako rok utworzenia przez bp. Jerzego Tyszkiewicza 26 dekanatów, bowiem tę liczbę powtórzy później dokument Synodu Sapiehy z 1669 r. gdzie już wyraźnie odniesiono parafię Dokszyce do wspomnianego dekanatu.

Tabela 4 – Diecezja Wileńska 1656-1686 r.

Biskupi (lub adm.) diecezji wileńskiej	Papieże	Królowie Rzeczypospolitej
1656-1661 – bp. Jan Dowgiało-Zawisza	1655-1667 – Aleksander VII	Do 1668 – Jan Kazimierz Waza
1662-1665 – bp. Jerzy Białkozor		
1665-1666 – ks. G. Tyzenhaus	1667-1669 – Klemens IX	
1666-1671 – bp. Aleksander Sapieha	1669-1676 – Klemens X	1669-1673 – Michał Korybut Wiśniowiecki
1671-1672 – ks. Mikołaj Słupski	1676-1689 – Innocenty IX	
1672-1682 – ks. Mikołaj Pac		
1682-1684 – bp. Mikołaj Pac	1689-1691 – Aleksander VIII	1674-1696 – Jan III Sobieski
1684-1685 – bp. Mikołaj Słupski		
1685-1686 – bp. Aleksander Kotowicz		

⁶² W. Wilczewski, *Rejestr dymów dóbr duchowieństwa katolickiego diecezji wileńskiej z 1653 roku*, „Nasza Przeszłość” T 101, Kraków 2004, s. 293., gdzie powołano się na oryginał dokumentu: ABW sygn. 43-609.

⁶³ Ks. Jan KUCZEWSKI, ur. 1610, „Dziekan Dokrzycki”, Pisarz Kapituły Wileńskiej, informacje ze strony genealogicznej rodziny Kuczewskich.

⁶⁴ Por.: M. Kasciuk, (red.), *Narysy historii Białorusi. T. 1*, Mińsk 1994. Natomiast publikacja: *Istoria Białorusi w dokumentach i materiałach*, Mińsk 2000, s. 78-81, zamieszcza [w tabeli nr 94] porównanie lat 1648 i 1667 r. na podstawie którego wiadomo, że zniszczenia domostw wynosiły 60% [z 25.892 do 10.352 domów i podobnie straty w ludziach ok. 60% [zmniejszenie ludności od 207.136 do 77.640 osób]. Tak więc, jeśli w poł. XVII w. kiedy zaludnienie tego terenu wyliczano średnio jako 15,3 osoby na 1 km², to w 1673 r., było tu tylko 7,8, czyli o 45% mniej. Sytuacja poprawi się dopiero kilka lat później, i tak np. w roku 1690, według tych samych źródeł było już 9,5 osoby na 1 km².

⁶⁵ Była to potyczka głównych sił moskiewskich z wojskiem litewskim dowodzonym przez kasztelana połockiego Rudomina. Zobacz także: *Pamięć Głębokiego rajonu*, Mińsk 1995, s. 52. Bitwa ta powinna nazywać się jednak walką pod Kuszlikami, bo miejsce bitwy jest odległe aż o 60 km od miasta Głębokiego, gdzie tym czasem stacjonowały siły króla Jana Kazimierza.

- Zniszczenie kościoła w Dokszycach.

W latach 1674-1676 r. wizytował diecezję wileńską prałat archidiakon Mikołaj Słupski, którego raport znany jest nam dziś tylko z relacji zamieszczonej w XX w. na łamach wileńskiego czasopisma, gdzie informując o Dokszycach, wspomniano że był tu „kościół ogniem spalony.”⁶⁶

Ślady tego spustoszenia opisywane są też przez publikacje późniejsze, starające się już bez strachu o cenzurę rosyjską [jaka towarzyszyła wydawanej wcześniej pracy ks. J. Kurczewskiego] opracowywać temat wojny z Moskwą w latach 1654-1656 i 1667 r. Taki tekst znajdziemy u B. Zwolskiego, gdzie autor wprost pisze: „Dokszyce (...), w czasie najazdu moskiewskiego, wśród ogólnego spustoszenia uległ zniszczeniu tamtejszy kościół.”⁶⁷ Trudno ustalić, kiedy to zniszczenie miało miejsce? Znowu pozostaje dużo domysłów, bo znamy tylko datę zajęcia pobliskiego zamku i miasteczka Głębokiego, gdzie odbyło to się w roku 1654, i na tej podstawie przypuszczać możemy, że podobny los spotkał oddaloną tylko o niecałe 30 kilometrów miejscowość. Wniosek taki postawić tym prościej, że w tych latach wojny z Moskwą można było widzieć systematyczną akcję niszczenia wszystkiego, co katolickie i prawdopodobnie dlatego też nie mogły zostać niezuważone dobra Kapituły żmudzkiej, jakiej przecież nie było stać na prywatną obronę. Prawdopodobnie Dokszyce podzieliły los innych majątków kościelnych rabowanych przez najeżdżące, bowiem rejestr „podymnego” z 1673 r. podaje o naliczaniu tego podatku od 13 dymów, czyli ponad czterokrotnie mniejszego.

Atmosferę tych lat oraz przekonanie o bezwzględności wroga, dobrze ukazuje zaistniały na Litwie odruch, by chronić przed najeżdżącą świętości narodowe i religijne pamiątki. Groza zniszczenia, jaka zawisła nad państwem była bardzo wielka, skoro ze strachu przed wkraczającym najeżdżcą, i fanatyzmem prawosławnych duchownych, relikwie świętych katolickich i cudowne obrazy zabezpieczono wywiezieniem aż na teren Korony.⁶⁸

W roku 1669 wspomniano kolejny raz o przynależności Dokszyce do dekanatu połockiego, co zaznaczył wyraźnie dokument podziału diecezji powstały na Synodzie Sapiehy.⁶⁹

- 1672-1677 – proboszczem ks. Stefan RAKOWSKI.⁷⁰

Nazwisko tego plebana przytacza jeszcze w latach trzydziestych XIX w. dokszycki proboszcz ks. Szymon Tracewski powołując się na wiadome jemu dokumenty, przechowywane podobno w tym czasie w dworze Dziedzino, z jakich wynikało jednoznacznie, że wspomniany ks. Stefan Rakowski jako „Dziekan Połocki Pleban Dokszycki” poświęcił w 1672 r. kościół w Dziedzino.⁷¹

Podobne informacje, o pełnieniu przez tego kapłana urzędu plebana czerpiemy z dokumentu ks. bp. M. Słupskiego: *Acta visitationis archidiaconalis sub limo et R-mo D-no D. Nicolao Słupski De, et apostolice sed gratia ep-po (...) salutis humane 1674 (...)*, [zakończony dnia 20.I.1677 r.,] gdzie o Dokszycach czytamy: „Kolacja biskupów (żmudzkich) proboszczem ks. Stefan Rakowski dziekan połocki”. To że funkcjonował po zniszczeniach wojennych kościołów w Dokszycach zaliczać można do pewnych ewenementów, bo nie wszędzie działo się tak dobrze, gdyż ten sam dokument wspominał, że nie był w tym czasie i zrujnowane parafie, np. nie odbudowany kościół parafialny w pobliskim Głębokim.

- 1690 – proboszczem ks. Karol MĘGOLIN.⁷²

W tym czasie Dokszyce, pozostają w diecezji wileńskiej,⁷³ a w administracji terenowej należą prawdopodobnie do powiatu oszmiańskiego⁷⁴, a proboszczem wg *Rejestru podymnego z 1690 r.*, jest: „w Bogu wielbny ks. Karol Męgoli[n] kanonik i prokurator przewiełbnej kapituły żmudckiej”, jaki wnosił podatek z dóbr swoich i „części do kapituły żmudzkiej za apro-

⁶⁶ J. Kurczewski, *Stan kościołów parafialnych w diecezji wileńskiej po przejściu nieprzyjaciela 1655-1661* w: „Litwa Ruś”, Wilno R 1912, T 1, s. 119-124, 162-169; T 2, s. 59-63; T 3, s. 54-59, 204-215, [Dokszyce: T 1, s. 164].

⁶⁷ B. Zwolski, *Wileńszczyzna, Nowogródzka i Bracławszczyzna za Jana Kazimierza*, Wilno 1936, s. 30.

⁶⁸ Wywieziono np. do Supraśla relikwie św. Kazimierza i bł. Józafata. Dopiero latem 1667 r. wróciły one na Litwę. Było to, po podpisaniu w Andruszowie pokoju pomiędzy Moskwą a Rzeczpospolitą, zawarte umową ważną tylko na 13 i pół roku.

⁶⁹ BW s. 468 podaje w składzie dekanatu połockiego w 1669 r. następujące kościoły: Dolhynów, Buda, Dokszyce, Parafianów, Głębokie, Leple, Kulbicz, Wołkołata, Duniłowice, Zadroże, Dżisna, Połock, Udział, Berezyna, Wołborowicze.

⁷⁰ Ks. Stefan RAKOWSKI, dziekan połocki, proboszcz Dokszycki w latach 1672-1677.

⁷¹ GAB sygn. 1781-24-632, k. 4

⁷² Ks. Karol MĘGOLIN, kanonik i prokurator Kapituły Żmudzkiej, proboszcz Dokszyce ok. 1690 r.

⁷³ **Tabela 5** – Diecezja Wileńska 1687-1793 r.

Biskupi (lub adm.) diecezji wileńskiej	Papieże	Królowie Rzeczypospolitej
1687-1717 (1722) – bp K. Brzostowski	1691-1700 – Innocenty XII	1697-1733 – August II Wettin
1717-1722 – bp Maciej Ancuta (adm.)	1700-1721 – Klemens XI	
1722-1723 – bp Maciej Ancuta	1721-1724 – Innocenty XIII	
1723-1724 – ks B. Gosiewski	1724-1730 – Benedykt XIII	1733-1762 – August III Wettin
1724-1729 – bp Karol Pancerzycki	1730-1740 – Klemens XII	
1730-1762 – bp Mikołaj Zienkiewicz	1740-1758 – Benedykt XIV	
	1758-1769 – Klemens XIII	1764-1795 – Stanisław August Poniatowski
1762-1793 – bp Ignacy Masalski	1769-1774 – Klemens XIV	
	1775-1799 – Pius VI	

⁷⁴ *Metryka Litewska. Rejestry podymnego – województwo wileńskie 1690*, (opr. A. Rachuba), Warszawa 1989, s. 111-115. W tym wydaniu opartym o dokumenty Archiwum Tyzenhausów 6-857a i Bibliotekę Załuskich nr 205 z AGAD, umieszczono parafie Dokszyce w „Powiecie Oszmiańskim”, chociaż opracowania niektórych historyków, np.: W. Nosewicz, *Dokszyce*, w: EHB T 3, s. 267, podają Dokszyce w powiecie mińskim. Podymne wprowadzono w latach 1626-1629, jako formę opodatkowania na potrzeby skarbu państwa, licząc jego wielkość od każdej chaty. W nawiasach zaznaczono, liczbę „dymów” czyli wielkość majątków i przynależną im zabudowę we wsi.

-batą grodu Księstwa Żmudzkiego”. Wspomniany wyżej dokument, jest dla nas zarazem bezcennym źródłem poznania XVII w. przestrzeni parafii dokszyckiej, gdyż wylicza szereg majątków na jej terenie, z jednoczesnym podaniem ilości wiernych zamieszkujących ten teren.⁷⁵ Było to razem blisko 860 dymów, z których 695 należała do właścicieli ziemskich, a 159 stanowiła własność Kościoła katolickiego i 2 greko-katolickiego.

- po 1691 r. – proboszczem ks. Michał JUDYCKI.⁷⁶

Prawdopodobnie kapłana tego na stanowisko plebana Dokszyckiego desygnowała rodzina Judyckich, która mając majątki wokół miasteczka i będąc w posiadaniu 33 domów w mieście, wystarała się o nominację u biskupa wileńskiego dla jednego ze swoich krewnych. Możliwe, że związane to było z wpływami jakie ta rodzina miała w diecezji wileńskiej, a mianowicie niejaki ks. Walerian Stanisław Judycki piastował wtedy nawet funkcję Archidiacona Wileńskiego.⁷⁷ Niestety sprawa została zakwestionowana przez Kapitułę żmudzką mającą prawo „kolacji” wobec tej parafii, później ks. Judycki został odwołany z zajmowanego stanowiska, a na jego miejsce mianowany kolejny pleban. Wszystko zakończyło się wielkim „skandalem”, bo jeden z dokumentów [GAB sygn. 1781-24-632] wspomina o prowadzonym przez następcę procesie o odzyskanie zabranych z Dokszyce „Apparatów i Arygentali” jakie były przechowywane w kościele Dziedzino, gdzie pracował później ks. Judycki.

- ok. 1698 r. – proboszczem ks. Jan BUDROWICZ.⁷⁸

Jak już zaznaczono wprowadzenia na urząd dokonano z inicjatywy biskupa Brzostowskiego, trzeba więc umiejscowić jego prace przed rokiem 1700, bo dokumenty wizytacji przeprowadzane w latach 1700-1717 r. podają to nazwisko jako już byłego plebana.⁷⁹

- ok. 1700 r. – proboszczem ks. Michał KUBLICKI.⁸⁰

Wiadomości o parafii czerpiemy ze wspomnianego już dokumentu wizytacji, z jakiego wynika, że świątynię odbudowano z niezupełnie nowych materiałów lub tylko mało starannie, bo w czasie wizytacji był to: „kościół drewniany stary piwnice murowane mający”. Kształtem swoim obiekt ten zbliżony był do planu krzyża (jak pamiętamy taki był też pierwotny układ), gdyż czytamy ponadto w opisie: „w kaplicy po stronie Ewangelii” usytuowana była chrzcielnica, co mogło wskazywać na jeszcze jedną po przeciwległej stronie.

Wewnątrz kościoła znajdowały się trzy ołtarze: Główny z obrazem Trójcy Świętej, a wyżej nad nim św. Jerzy mający po bokach figury św. Piotra i Pawła. Boczny ołtarz (po stronie Ewangelii) poświęcony został Matce Bożej, a czczony tu obraz zawierał srebrne korony, wota i dary ze szlachetnymi kamieniami. Drugi boczny ołtarz poświęcony był Panu Jezusowi przywiązanemu do słupa (chyba była to drewniana rzeźba).

W opisie otoczenia świątyni wspomniano o istnieniu dzwonnicy: „Campanile simplex duos habans companas parulas”⁸¹

⁷⁵ Nijżej wymieniam te miejscowości, jakie też staram się przytoczyć już nie w kolejności zacytowanej w oryginale lecz z podziałem na rozłożone wokół miasta obszary. Jak widać, wiele nazw przetrwała w niezmienionej formie do dzisiaj, i tak wiadomo że istniały tu wtedy miejscowości:

A. Cześć centralna: 1. Dokszyce plebania – ks. Karol Megolin [82 dymy = domy], 2. Dokszyce cerkiew [1], 3. Dokszyce dwór Judyckich [33] - Jan Paweł Judycki kasztelan miński, zmarł po 1702 r. (posiadał tu karczmę, 4. Turki – folwark plebański [5].

B. Cześć północno-wschodnia: 1. Dziedzina – folwark Judyckiego [9], 2. Dziedzina – folwark Tomasza Mogilnickiego, podstolego smoleńskiego [3], 3. Dziedzina – folwark Marcybeli Bielikowiczówny i Stanisławy Osieńskiej [2], 4. Dziedzina – folwark Niewiadowskiego [2], 5. Dziedzina – folwark Bazylego Podbięty [1], 6. Olbrowicze – majątek Kamelitów Głębockich [129] - ks. Atanazy od Św. Ducha, [podymne razem z majątkiem Hnieżdżiłów]. 7. Swinno – Antoni Niewiadomski [1], 8. Tumiłowicze – majątek Dominikanów Poporskich [25] - ks. Rajmund Mocarski OP.

C. Cześć północno-zachodnia: 1. Porpliszcz – Zenowicza (Radziwiłła) [90], [od 1628 było to wiano Anny Z. Zenowicz w rękach jej męża Radziwiłła] 2. Porpliszcz cerkiew – ks. Teodor Krasowski [1], 3. Silco-Chodorówka – p. Brzostowski [244], 4. Zamosze – p. Janusz Deszpot Zenowicz, podkomorzy połocki [45].

D. Cześć południowo-zachodnia: 1. Dziechciary – p. Wiskowski, 2. Dziechciary – p. Konstanty Szostek i Rachimiczowie, 2. Hnieżdżiłowo – majątek cerkiewny – ks. Szymon Obudowicz [1], 3. Hnieżdżiłowo – majątek Kamelitów, 4. Hnieżdżiłowo – p. Andrzej Hutorowicz [41], 5. Maciejowice i Zaponie – p. Grochowski [2], 6. Wardomszczyzna i Mołodziejowo – p. Stefan Trościcki [1] i Józef Rudziewski [1/2], 7. Worony – folwark p. Hutorowicza [20].

E. Cześć południowo-wschodnia: 1. Hrebienie – Piotr Karol Sabina, podczaszy JKM [2], 2. Kiemiesz-wieś – Krzysztof Dawbor Markiewicz [1], 3. Kiemiesz[owszczyzna] – p. Markiewicz [1], 4. Niebyszyn – p. Hieronim Tworowski, podstoli i podczaszy oszmiański [42], 5. Nowosiółki i Pupki oraz Zaponie – p. Bujalski [3], 6. Wieszki i Dzieruski – p. Michał Łyszkiewicz, czasnik bracki [15], 7. Witunisz [Witunice] – p. Węclawski, 8. Witunice – cerkiew [1], 9. Wardomice, Ponia, Drobomiszcz – konwent wileński dominikanów, ks. Bonawentura Szymkun, 10. Zaponie-Maciejowce – Kazimierz Grochowski [2], 11. Zaponie – p. Adam Stabrowski, podkomorzy połocki [10], 12. Zaponie [6], Słoboda [6], Bubny [10] – p. Dustacki [razem: 22], 13. Zaponie, Nowosiółki – Siwicki [1], 14. Zaponia – p. Zawadzki, 15. Zaponia – p. Habowski, 16. Zaponie-Pupki - Nowosiółki – Aleksander Gujałski, 17. Zaponie-Poczajowie – Jan Zawadzki i Kazimierz Trościcki [1].

F. Obszary do zlokalizowania: 1. Dąbrowica – p. Krzysztof Stabrowski, starosta surański, 2. Dąbrowa cerkiew, 3. Paszkowszczyzna – p. Hryniewiczowa [1], 4. Starzyna, Słoboda – p. Mateusz Butwiłowski [1], 5. Prusy Dawgi – p. Śmigiel [5], 6. Słoboda, Bubny – Gabriel Rudomina.

⁷⁶ Ks. Michał JUDYCKI czas pełnienia przez niego urzędu proboszcza dokszyckiej parafii to lata pomiędzy 1691 a 1705 czyli pomiędzy znanymi nam datami: początkiem probostwa ks. Megoliego, a wizytacją za czasów ks. Kublickiego.

⁷⁷ ABW sygn. 43-14660, gdzie wypisy z ksiąg grodzkich na temat Parafianowa podają taką osobę pod datą 4.IV.1666 r., por. rozdział VI tej pracy.

⁷⁸ Ks. Jan BUDROWICZ, proboszcz Dokszyce przed 1700 r.

⁷⁹ *Acta visitationis ecclesiarum decanatus Augustoviensis ex speciali mandato Constantino Kazimirus Brzostowski (...) episcopus Vilenins (...) AD 1700-1717*. [BCz-1775, k. 2007-2011]. Natomiast: St. Hołodek, *Komunie św. wiernych w diecezji wileńskiej (XVI-XVIII w)*, Studia Teologiczne 2/1984, s. 117 podaje że wizytacja w Dokszycach odbyła się w 1700 r.

⁸⁰ Ks. Michał KUBLICKI, proboszcz Dokszyce, ok. 1700 r. ale chyba przed 1708 r., w parafii pracował 2 lata ale nie zdał wszystkich egzaminów brakowało mu pozwolenia na słuchanie spowiedzi. Powyższe dane w BCz-1775, k. 2010-2011: „Michael Kublicki a quo ex quo Anno, et cuius promissionem et uterius servatis interstis temporum necne ordinatus, An institutus od dictam Ecclesiam, necne An approbatus, a Casibus Pedi-Ordinarie resoriat An Literas.”

⁸¹ BCz-1775, k. 2008.

i zaznaczono, że przykościelny cmentarzyk sprawiał wrażenie uporządkowanego. Podobnie wygląd głównych miejsc kultu: tabernakulum i chrzcielnicę świadczył, że życie religijne parafii funkcjonowało wg akceptowanych wtedy wzorców, ale swoją drogą warto zauważyć, że w tabernakulum przechowywane były tylko dwie hostie i zaświadczone, że dziedzice przyjmują komunie w swoich domach, co mogłoby świadczyć o niezbyt wielkiej gorliwości eucharystycznej parafii.⁸²

Natomiast w spisie przechowywanych w zakrystii drogocенności i naczyń liturgicznych brakuje monstrancji i większej liczby kielichów [prawdopodobnie przechowywane były nadal w Dziedzino]. Inwentarz wspominał tylko o jednym kielichu, puszcze, krzyżu do procesji, 3 krzyżach na ołtarzach, kociołku do wody, ampułkach [2 z nakryciem i 1 bez niego], ubogo przedstawiał się także zasób szat liturgicznych: tylko dwie alby, jeden humerał, za to nieco więcej ornatów.⁸³

Równie interesującym, zwłaszcza dla późniejszych dziejów parafii, okazuje się wspomnienie o istnieniu na jej terenie aż trzech kaplic, a mianowicie w miejscowościach:

1. Czernica – kaplica w dobrach kasztelanica Judyckiego,
2. Borsuki – kaplica p.w. św. Piotra i Pawła, również w dobrach rodziny Judyckich,
3. Zamosze – świątynia w majątku Jana Deszpot Zenowicza.

Szerzej o tych punktach religijnych w kolejnych rozdziałach, tutaj warto tylko zaznaczyć, że w Czernicy obecni byli zakonnicy Augustianie, lecz nieco dziwnej reformy, gdyż określono ich jako: „Religiosus S. Augustianie de Larga Manica”. Było to pewno niedawne osiedlenie, bo nie wspomniał o ich własności dokument podymnego z 1690 r., a do tego wspomniani zakonnicy wizytacji biskupiej się nie poddali, co mogło sugerować jakąś „nowinkę” religijną lub odłam od prawdziwej reformy. Ponadto w Tumiłowiczach zaznaczono obecność zakonników w dominikańskich.

Oryginalnością godną uwagi w tym dokumencie wizytacyjnym jest też spis chłopów funduszowych [gdzie spotykamy zapis nazwisk w brzmieniu języka ruskiego ale pisany literami łacińskimi].⁸⁴ Byli to: „Poddani od Folwarku Plebani Dokszyckiej”, jakich razem wyliczono 22 mężczyzn, mieszkających na 2 włokach ziemi, prawie każda rodzina posiadała konie [9 koni, 2 żrebaki, wół i 9 krów]. Traktowanie tych poddanych przez „Pana Arendarza” nie zawsze zadawałające, o czym świadczą skargi wnoszone o pobicie, okaleczenie konia, czy obciążanie nadmierną pracą. W opisie obowiązków funduszowych zaznaczono, że każdy mężczyzna miał pracować: „Trzy dni z czym każą, żonka trzy dni na tydzień.” Oczywiście spis nie wyliczał kobiet, bo była to raczej relacja poszczególnych domów do gospodarki kościelnej.⁸⁵ Zastanawiające jest więc, że wiele publikacji podaje jakoby pocz. XVIII w. był okresem wzmożonego ucisku chłopów i zwiększania pańszczyzny nawet do 6 dni w tygodniu,⁸⁶ gdy tymczasem konkretne relacje w majątkach kościelnych wyglądają na obronę poddanych.

• 1708 – spalenie kościoła.

Wojny prowadzone na początku XVIII wieku pomiędzy carem rosyjskim Piotrem Wielkim i królem szwedzkim Karolem XII przyprowadziły zniszczenia do Dokszyc. Otóż w lipcu 1708 r. wojska związane z korpusem szwedzkiego generała Loewnhaupta⁸⁷ napadły na miasteczko pałac kościół, budynek szkoły parafialnej i część drewnianej zabudowy.⁸⁸ Niestety wobec braku konkretnych źródeł przy opisie tych faktów posługujemy się raczej tradycją mówiącą o obronie miasteczka, walkach i podpaleniu broniących się w kościele ludzi [niekiedy wspomina się, że uwięzionym w kościele byli sami najeźdźcy].

⁸² St. Hołdek, *Komunie św. ...*, wyd. cyt., s. 117.

⁸³ Wśród przechowywanej odzieży liturgicznej wspomniano omaty: koloru białego, czerwonego, ponadto żółbny i czerwony z niebieskim. Kapy były dwie: atlasowa i adamaszkowa, a tej pierwszej herb: „podkowa złotem y srebrem wyszywana” na „dnie niebieskim”. Ponieważ tak właśnie wyglądał klejnot Dąbrowa, jakim to herbem pieczętowali się Kiszkiwie, dlatego prawdopodobnym jest, że szaty te były przerabiane z magnackiego ubrania lub po prostu wyhaftowane na zamówienie razem z herbem ofiarodawcy.

⁸⁴ Maxim Starkow, Iwan Maximowicz i syn Jakub, Arcium Maximowicz i synowie: Wasil, Szczepan i Mikołaj; Ławryn Szuczoha i syn Pawluk; Bazyli Szuczoha i syn Maxim; Pietrok Hryniewicz i synowie: Iwan, Pawluk oraz wnuk Maciej; Iwan Nieścierowicz i syn Cimoszko; Szymon Nieścierowicz i syn Ławryn, Hryszko Szybojło i synowie Mikita, Leon, Roman, Wasyl Nieścierowicz. Tam też różne zapisy np.: „Pietrok Kryniewicz” i nieco dalej „Pietrok Hryniewicz”.

⁸⁵ K. Górski, *Zarys dziejów duchowości w Polsce*, Kraków 1986, s. 200-201. Wspomina tu autor, że Kościół katolicki bronił chłopów przed wyzyskiem [czego nie można było powiedzieć o wspólnotach protestanckich] np. mający w tym czasie wielki wpływ na wychowanie zakon jezuitów wydał ordynację ustalając pańszczyznę na 3 dni w tygodniu, a na Litwie ograniczono wymiar kary cielesnej i zakazali kary śmierci.

⁸⁶ Np. B. Kumor, *Historia Kościoła T 6, Czasy nowożytne. Kościół w okresie Absolutyzmu i Oświecenia*, Lublin 1985, s. 121.

⁸⁷ Korpus ten liczący 16 tysięcy żołnierzy, prowadzący ok. 7 tysięcy wozów z żywnością dla potrzeb głównych sił króla szwedzkiego, który znajdował się w tym czasie wewnątrz Litwy z zamiarem podboju Moskwy. Trasa przemarszu prowadziła z Rygi i przechodziła nieco z dala od Miasteczka, bo po drodze Miadzioł-Dolginowo, ale całkiem prawdopodobne jest dotarcie tutaj jakiegoś oddziału, plądrującego okolice w poszukiwaniu łupów i żywności. Por.: I. Kowkiel, E. Jamusin, *Historia Białorusi. S drewniejszych wremion do naszego wremieni*, Mińsk 2001, s. 65.

⁸⁸ OpB, s. 157: Autor podaje tu relację przekazywaną na pocz. XIX w., według której to: „w 1708 r. pod-czas przejścia wojsk szwedzkich, miasteczko Dokszyc zostało zniszczone, a z nim i kościół zrujnowany, w takim stanie zostawał przez lat kilkanaście.” Ale H. Sahanowicz, *Historia Białorusi d. k XVIII w.*, Lublin 2002, s. 305, podaje: „na wiosnę 1706 roku Szwedzi obrabowali i spustoszyli Dokszycę”. Dalej wzmianka, że taki sam los spotkał Kleck. Czyżby pomyłka w druku daty? Podobna nieścisłość w *Encyklopedyczny Słownik T XX*, s. 899-900, gdzie w haśle „Dokszycy” informacja: „1707 jego rozgrabili szwedzi”. Natomiast o spaleniu się ludzi w budynku szkoły i kościoła informacje czerpiemy z tradycyjnego przekazu ustnego, jaki umieszczono nawet w gąblotce szkolnej w budynku szkoły Dokszycy. Ponadto w opracowaniu: D. Bączkowski i J. Żyskar, *Nasze Kościoły – Opis ilustrowany Wszystkich Kościołów i Parafii znajdujących się na obszarach dawnej Polski i ziem przyległych. T 2 – Diecezja Mińska*, Warszawa-Petersburg 1913, s. 6-9, [dalej skrót NK-ty, bez podawania tomu] autor relacjonuje nieco bardziej wiarygodnie: „w roku 1708 Szwedzi, pałac miasto, spalili też szkołę a w przeciągu 37 lat nabożeństwa odprawiali w szopie”. Zupełnie nieprawdopodobnie ta informacja brzmi w: M. Radwan (red.), *Kościół w Rosji i na Białorusi w relacjach duszpasterzy (1892-1926)*, Kraków 1999, s. 146-151, [dalej skrót: KwR], gdzie podano, że kościół był: „zniszczony w 1669 w czasie wojen szwedzkich”.

- Pro wizo ryczna świątynia.

Przez kilka lat życie religijne parafii, zapewne wyludnionej i nie zamożnej, koncentrowało się wokół drewnianego budynku, o kształtach niezbyt ładnej konstrukcji, skoro go nazwano później: „szopa”.

O tym, że mimo wszystko istniała parafia przekonują nas księgi metryk, jakie jeszcze w wizytacjach XIX-wiecznych obejmowały wspomniany rok 1709, gdyż jedna z wizytacji opisywała to następująco: „Księgi Metrykalne kościoła Dokszyckiego znajdują się tylko od 1709 ponieważ wcześniejsze w czasie Insursyi Szwedckiej spalone zostały”⁸⁹ Może dotarcie do dokumentów wizytacji, jakie odbyły się w roku 1716 i 1722 [wspomina o nich B-1796] dałoby możliwość zapoznania się bliżej z sytuacją kościoła.

Warto tu pamiętać, że wojna północna prowadzona była na terenie obecnej Białorusi aż do 1719 r., kiedy to ostatecznie opuściły jej obszar wojska rosyjskie. Tak więc, przyglądając się historii parafii w czasie tego okresu, należałoby brać pod uwagę, że był to lata wojskowych kontrybucji, grabieży mienia i morderstw. Wynikiem takiego stanu była także zwiększona śmiertelność [np. w czasie wielkiej epidemii dżumy w latach 1710-1711 r.] i zmniejszenie się w tych terenach zaludnienie nawet o 1/3 ogólnego stanu.⁹⁰ Na uwagę zasługuje jednak fakt, organizowania wtedy przez bp. Brzostowskiego akcji charytatywnej na skalę całej diecezji, w czasie wspomnianej zarazy, jaka w tym okresie nawiedziła Wileńszczyznę.⁹¹

Wiadomo również, że od 1717 r. [Synod Brzostowski] została zaprowadzona w diecezji wileńskiej praktyka układania spisów parafialnych w oparciu o duszpasterstwo kołędowania. Przeprowadzono również wtedy ustalenia odnośnie granic parafii,⁹² jak i obowiązek rezydowania w niej plebana.⁹³ Na tym samym synodzie zapowiedziano przygotowanie do koronacji obrazu Matki Bożej z Trok, jaka miała się odbyć w przyszłym roku.

- 1719-1720 - proboszczem ks. Adam KIEŁPIŃSKI.⁹⁴

Nazwisko tego proboszcza podają dokumenty z archiwów wileńskich [ABW sygn. 43-7920, ABW sygn. 43-7921], zapisane przez ks. Jerzego Laudańskiego.⁹⁵

Stan kościoła w roku 1722 był chyba żałosny, jeśli sądzić po uwadze na temat tego obiektu, zapisanej przez wizytatora: „kościół i plebania doprowadzone były do ruiny (...), po folwarku Turki śladu nie było.”⁹⁶ Jak łatwo się domyśleć, wszystko to było owocem długoletnich wojen, jakich następstwem były często zarazy i choroby dziesiątkujące ludność.⁹⁷ Wiadomo jednak, że starano się, mimo trudności gospodarczych odbudowywać spalone parafie lub zakładać nowe, o czym może świadczyć fakt, że w roku 1733 diecezja wileńska liczyła blisko 400 kościołów [294 parafie i 87 filii]; stąd i podległa Kapitułcie Żmudzkiej parafia Dokszycza przetrwała lata kryzysu, mimo trudności ekonomicznych.

- ok. 1730 – 1742 – proboszczem ks. Józef BANIEWICZ.⁹⁸

Czas pracy tego kapłana jest trudny do ustalenia, wiadomo tylko, że mógł pracować tu dosyć długo lub wślawił się w chyba mocno w dziejach parafii, bo pochowano w specjalnej krypcie w kościele. Datę śmierci tego kapłana ustalić możemy na podstawie zapisu w dokumentach powizytacyjnych z 1867 [B-1867, k. 59 nr 12], gdzie mowa o przechowywanym wtedy jeszcze dokumencie pt. „*Inwentarz Dokszyckiego Kościoła z 1742 po śmierci księdza Józefa Baniewicza*” oznaczonym datą: 27. III. 1742 r. Natomiast zapis w księgach metryk [GAB sygn. 937-4-33^a, k. 227] podaje następujące wiadomości odnośnie pogrzebu tego kapłana (chyba pochowano go po raz kolejny, kiedy przeniesiono do krypty w kościele): „Anno 1742 elie 14 Aprilis Ego Ignatius Alexerum Comendarius pro nune Dokszycensi Adm. Revdm Dominum Jo zefchum Thadeum Baniewicz Parochus Dokszycensem cive tertia post obitem ut supra arite altare Beatissima V M al dexteram ab ingressus sepulive post clentas vigilas et Missam.” Powyższy tekst wskazuje też na obecność ks. Ignacego Alekserun.⁹⁹

Z lat pracy tegoż ks. Baniewicza (1737 r.), mamy kolejny dokument w archiwach wileńskich [ABW sygn. 43-7922] mówiący o dochodzeniach sądowych w sprawie nadużyć, jakie zdarzyły się na terenie parafii Dokszycze. Chodzi tu praw-

⁸⁹ B-1829 k. 20.

⁹⁰ G. Saganowicz, *Narysy Gistorii Bielarusi*, Mińsk 2001, s. 314.

⁹¹ Por.: B. Kumor, *Historia Kościoła T 6. Czasy nowożytne...*, wyd. cyt., s. 121.

⁹² Dokszycze graniczyły w tym czasie z Parafianowem [fundacja: 1630 r.], Głębokim i Dołginowem [1704 r.] oraz Kiemieszowcami [1675 r.] i Leplem [1604 r.] ponadto znajdowały się w najbliższym sąsiedztwie kościoły klasztorne bernardynów i kamelitów: Bierzyna [1683 r.], Budslaw [1503 r.] i Głębokie [1643 r.], z tym jednak że, nie miały one statusu parafii, a tylko pełniły funkcje kościołów klasztornych.

⁹³ Spis wiosek i miasteczek przynależnych do parafii ustalono podczas kołędowej wizytacji, a granice wyznaczyła kancelaria biskupa [BW s. 135]. W tym czasie stan życia duchownych odnośnie zaangażowania plebanów w prace duszpasterskie nie oceniano się chyba najlepiej, skoro pojawiły się na synodzie nakazy rezydowania proboszczów w parafiach i nie oddawania się innym niż duszpasterskie zajęciom. Możliwe, że wiązało się też to z niedostatecznym przygotowaniem do stanu duchownego. Dla przykładu warto tu zaznaczyć, że za bp. Piotra Pancerzyńskiego (1724-1730), jak zapisano w kronikach: „Seminarium było w opłakanym stanie, uczyło się zaledwie 7 kleryków i to próżniaków a zresztą i nędznie uposażonych i kierowanych.” cyt. z BW, s. 55.

⁹⁴ Ks. Adam KIEŁPIŃSKI, kanonik – proboszcz w Dokszycach ok. 1720 r.

⁹⁵ „Roku 1720 5 Febrari Czynię wiadomość te oto kwestią daną wielebnemu księdzu Adamowi Kielpińskiemu Kanonikowi Wileńskiemu y Żmudzkiemu (...) pomieniony (...) kanonik wniósł do mnie niżej wyrażonego czynszu z Majętności Dokszyckiej do Kapituły Żmudzkiej należących lınfor półtora tysiąca (...) za rok 1719 za odebraniem tych sum kwit z podpisem ręki dał Jerzy Laudański (...) kurator Żmudzkiej Kapituły.” Ten drugi dokument to pokwitowanie za wniesione procenty.

⁹⁶ B- dok-1796, rozdz. VI zatytułowany: „opisanie dokumentów”.

⁹⁷ W latach 1707-1712 r. pojawiła się największa w historii Rzeczypospolitej epidemia tyfusu, przywleczona przez wojnę rosyjsko-niemiecką. Natomiast w 1710-1714 r., mamy katastrofalną epidemię zarazy bydłowej. W wielu wsiach padło całe pogłowie zwierząt hodowlanych, a pozbawione siły pociągowej gospodarki podupadały. Por. G. Małachowski (red.), *Kronika Polski*, nr 15, Kraków 1998, s. 9 i 11.

⁹⁸ Ks. Józef Tadeusz BANIEWICZ, zm. ok. 1742 r.

⁹⁹ Ks. Ignacy ALEKSERUN, 1742 Dokszycze, 1743-1744 Korzeń [wg S-wil-1744].

-dopodobnie o krzywdy wyrządzone w dobrach kościelnych np. mowa tam o zabranie koni i kolaski u OO. Dominikanów będących wtedy w drodze.¹⁰⁰

Wspomniane trudności w funkcjonowaniu Kościoła były chyba dosyć powszechne skoro i samo życie w Rzeczypospolitej i na Litwie nie należały w tym czasie chyba do najbezpieczniejszych, skoro w roku 1741 ówczesny pasterz diecezji bp. Zienkiewicz wydał z data 20 października „list pasterski z powodu klęski i zamieszek w kraju i całej Europie, nawołując wiernych do postów w środy piątki i soboty przez 2 tygodnie, do spowiedzi i udzielania jałmużny (...), do odmawiania w niedziele i święta litanii i śpiewania suplikacji w języku ludowym.”¹⁰¹

b. Budowa drugiego kościoła i odrodzenie życia religijnego.

- 1742-1758 – proboszczem ks. Michał FEDEROWICZ.¹⁰²

Ks. Federowicz prawdopodobnie rozpoczął prace na urzędzie plebana dopiero po śmierci ks. J. Baniewicza, ponieważ pierwszy zapis w księdze metryk nosi datę z czerwca 1742 r. ale jeszcze z dopiskiem: „kurat”, dopiero rok 1743 przynosi dodatek: „proboszcz”, a ponadto taką datę nosi napis na dzwonie jaki jeszcze 100 lat później będzie ozdabiał Dokszycki kościół. Umieszczono tam słowa: „Gloria in excelsis Deo me fecit I. C. Dorling Regiomonti. Haec compana comparata est ad Ecclesiam parochialem Doxocensem sub tempus protunc parochi admodum reverendi Domini Michael Fiodorowicz anno 1743” [OpB, s. 158].

Obejmując urząd plebana, wiosną 1742 r.,¹⁰³ proboszcz rozpoczął starania o odbudowę kościoła. Piszą o tym remoncie wszystkie XIX wieczne relacje o Dokszycach, i tak w OpB [s. 157] czytamy: „ksiądz Fiodorowicz, administrator, wykwestowawszy drzewa z lasów witunickich i stańkrólskich,¹⁰⁴ w 1745 roku na nowo go odbudował.” Znajdujemy tu też relację, że odbudowę kościoła finansowała kapituła żmudzka.¹⁰⁵ Faktem jest, że odbywający się w 1744 r. Synod Diecezji w dokumencie końcowym podpisanym przez ówczesnego ordynariusza bp. Zienkiewicza, umieszcza Dokszyce w spisie aktualnych parafii w diecezji,¹⁰⁶ a na terenie parafii dokszyckiej wymieniono kaplice w miejscowościach: Słobodka, Zamosze, Hrebienie i w samych Dokszycach.

Budowla nowego kościoła była ukończona w roku 1745.¹⁰⁷ Co do wyglądu zewnętrznego wiadomo, że był to budynek o wymiarach: „40 łokci długości, 20 szerokości i 15 wysokości (...), ozdobiony dwiema wieżami i naczelną wystawą.”¹⁰⁸ Kościół ten był zbudowany, z najbardziej dostępnego w okolicy materiału bo „z drzewa brusowego pod tytułem SSS Trójcy w Nowy Roku 1745 pobudowany a 1754 (...) konsekrowany.”¹⁰⁹ Odnośnie dat konsekracji czy poświęceń wszelkie wątpliwości powinny ustąpić po znalezieniu materiałów w wizytacji, jakie przeprowadzane były w tym czasie w parafii, np. 1758 r.,¹¹⁰ wiadomo natomiast, że dokonał poświęcenia bp. Aleksander Horain.¹¹¹

Duszpasterstwo parafialne wspomagali w tym czasie następujący kapłani, których podpisy widnieją w księdze metryk z tego okresu: 1750 r. - ks. Michał Hrehorowicz¹¹², 1755-1757 r. - ks. Kazimierz Charewicz,¹¹³ a później w lipcu 1757 r. - ks. Piotr Zachowski.

¹⁰⁰ List nazywa się: „Memoriał zastawny JW. Piotrowiczowi Ru 1737”.

¹⁰¹ BW s. 520.

¹⁰² Ks. Michał A. FEDEROWICZ – podpisy z księgi metryk ukazują stopniowe obejmowanie funkcji: IV.1742 „kurat”, 1743 „proboszcz”, 1745 „dziekan połocki”. Nazwisko dosyć popularne wśród duchowieństwa [np. wg B-1796 było kilku kapłanów o tym nazwisku w Głębokim, [m. in. ks. Federowicz ur., 1729 r., ale kapłan od 1759 „na prowizję stryja swego”]. Kapłan o takim nazwisku ukończył budowę kościoła w Głębokim, a w roku 1782 ufundował altarie, będąc już wtedy proboszczem w Zadrożu, por.: DM T 1, s. 116-117. Ponadto w Zaponi niedaleko Witunic znajdował się dwór szlachecki, który to zamieszkiwał noszący tytuł księżcy ród Federowiczów.

¹⁰³ ABW sygn. 43-25822 to list ks. Michała Federowicza pisany z Mołodeczna 30.III.1742 r. a podpisanego jako Pleban Dokszycki; list adresowany jest do Józefa Bordski burmistrza Grodna gdzie zawarto też wyjaśnienie: „Jakem pisał z Wilna o odmianie miejsca mego tak y dopiero (...) ziemie już wybrał w Dnie Pańskie do Dokszyce gdzie teraz osiągam połowy drogi ordynansem pocztowym (...).

¹⁰⁴ OpB s. 50-53, gdzie mowa o Stolicy Królewskiej czy Stań Królu należących do obywatela Tracewskiego. W powstanie nazwy autor OpB wpłata legendę o szlachcicu, który tymi słowami: „Stań Królu” wołał do króla Batorego dochodząc swych praw za rabunek mienia dokonanego w czasie prze-marszu wojsk koronnych na wojnę pod Pskowem.

¹⁰⁵ Wspomina o tym: DM T 1, s. 95 oraz W. Nowakowski, *O cudownych obrazach Przenajświętszej Matki Bożej w Polsce. Wiadomości historyczne X. Wacława z Sulgostowa, kapucyna*, Kraków 1902, s. 157. Natomiast w B-1867 k. 59 nr 14 informacja, że „Jus Patronatus seu Collationis należało ad Loci Ordinarius Wilensem itą koleją przeszło dzisiaj w posiadanie proboszczów Dokszyce”.

¹⁰⁶ BW, s. 180. Należały tu parafie w następujących miejscowościach: Dolhinow, Dokszyce, Parafianow, Głębokie, Leple, Kublicze (+ 2 altarie), Wołkołata (+ altaria), Duniłowicze, Zadroże, Dzisna, Połock, Serwecz, Zamosze (kaplica). Ten sam autor w książce: *Kościół zamkowy...*, wyd. cyt., s. 212 podaje, że synod miał miejsce w Wilnie w dniach 10-12.II.1744 r. lecz w dokumencie nie zamieścił informacji o altariach ani o kaplicach. *S-wil-1744*.

¹⁰⁷ DM T 1, s. 95. Podobnie A. Jelski, *Dokszyce*, w: SIG T 2, s. 93.

¹⁰⁸ DM T 1, s. 95: „odbudowany został w roku 1745 z nakładu kapituły żmudzkiej, a cztery lata później konsekrowany przez ks. Aleksandra Homina, biskupa hreńskiego.” Natomiast w innych opracowaniach np. OpB mowa o poświęceniu w 1753 r. przez biskupa Aleksandra Horaina sufragana żmudzkiego, który to „nowo zbudowany kościół poświęcił.”

¹⁰⁹ GAB sygn. 1781-27-417: dokument sporządzony 10.X.1829 r. przez ks. Wincentego Taralkiewicza, wilejskiego dziekana.

¹¹⁰ GAB sygn. 1781-27-417, k. 14, s. 5, podaje spis dziesięciu inwentarzy, jakie z różnych lat przeprowadzenia, znajdowały się w tym czasie w parafialnym archiwum.

¹¹¹ Ks. bp. Aleksander HORAIN (1685-1744), w 1719 r. był sufraganiem żmudzki, 1732 biskup i archidiakon wileński. Por.: PSiB T IX, s. 609-610.

¹¹² Ks. Michał HREHOROWICZ, proboszcz Dokszyce.

¹¹³ Ks. Kazimierz CHAREWICZ, to samo nazwisko nosił kapłan, który w roku 1800 jako kanonik i proboszcz w Krasnym Siole budował no wy murowany kościół [DM T 1, s. 59].

- 1758-1765 – proboszczem ks. Piotr ZACHOWSKI.¹¹⁴

Nie była to osoba nowa w tym terenie, bo rozpoczynał ten kapłan pracę w parafii Dokszyce jeszcze jako pomocnik ks. M. Federowicza, gdyż w latach 1757-1758 r. podpisywał się tytułem: „kurat”, a dopiero w maju 1759 r. umieszcza przy swoim nazwisku dopisek: „proboszcz”.

- 1765 [IX-XII] – proboszczem ks. Józef JANOWICZ.¹¹⁵

Odnajdujemy nazwisko tego plebana w odpisie dokumentów zestawionych w protokole wizytacji z 1867 r.¹¹⁶ gdzie wspomina się o opisie kościoła zestawionym dnia 13.IX.1765 r. jako: *Opis kościoła i plebani z 1765 Ks. Józefem Janowiczem proboszczem Dokszyce uczynionym*.

Natomiast pewnym zdziwieniem napawa fakt, że w księgach metryk nie ma podpisu tego kapłana przy administracji sakramentów, wszystkie te posługi wypełniał bowiem ks. Jan Góra, komendarz. Ostatni zapis ks. P. Zachowicza jako proboszcza umieszczono w miesiącu VIII.1765 r., a podpis nowego administratora ks. K. Sakowicza spotykamy już w XII.1765. Możliwe, że wspomniany dokument był jednym z tych nielicznych, jakie w czasie swojej trzymiesięcznej działalności w parafii pozostawił ks. Janowicz.

- 1765-1766 – proboszczem ks. Kazimierz SAKOWICZ.¹¹⁷

Odnosnie osoby nowego plebana dysponujemy tylko wspomnianym już podpisem z dnia 11.XII.1765 r., gdzie jednak umieszczono przy jego nazwisku tytuł: „proboszcz”. Umieszczenie podpisu w grudniu tego roku pozwala przypuszczać, że i w początku następnego roku pełnił tu funkcje plebańskie.

- 1766-1769 – proboszczem ks. Józef TRZECIAK.¹¹⁸

Wg dokumentów wizytacyjnych [LuPD] zachowany był jeszcze w roku 1829 w dokumentach plebańskich spis zwany: *„Inwentarz podawczy parafii dokszyckiej z 1769 r.”*, gdzie między innymi zapisano powinności włościan funduszowych, jakie mieli wobec plebani Dokszyce, nakazujące im aby, wedle ówczesnych zwyczajów o ekonomii pańszczyźnianej, od której nie były wolne też struktury kościelne, by: 1. Z każdego domu po 2 dni pańszczyzny na tydzień wypracować; 2. Utrzymywać „Straż do dworu”, kolejno po 1 osobie [może do folwarku Turki?]; 3. Zabezpieczać coroczny transport do Wilna w potrzebach kościoła; 4. Opłacać czynsz spod włoki [wynosił on „kop 2 litewskich czyli 5 złotych”] ponadto corocznie wydzielać daninę w ilościach: „kur dwie, jaj dziesięć, grzybów kop jedna.”

W roku 1769 przeprowadzono podział finansowy z dochodów Dokszyckich pomiędzy Kapitułę a Plebanią i wtedy też, wg dokumentu¹¹⁹ *Ograniczenie Plebani Dokszyckiej z Prześwietną Kapitułą Żmudzką*, po raz kolejny przyznano prawo połowy w jeziorze Miadzioł proboszczowi dokszyckiemu.

W czerwcu 1769 r., według zapisów z ksiąg metrycznych, obowiązki komendarza pełnił już ks. Jerzy Kornilowicz, późniejszy pleban.

- 1769-1783 [1790] – proboszczem ks. Jerzy KORNIŁOWICZ.¹²⁰

Nowy proboszcz pochodził z powiatu grodzieńskiego i miał ok. 40 lat życia, choć dopiero 7 lat kapłaństwa, musiał więc dosyć późno rozpocząć naukę w Wileńskim Seminarium Diecezjalnym. W Dokszycach spędził resztę swojego życia, aż do grudnia 1793 r.,¹²¹ czyli cały niespokojny czas rozbiorów i włączania Litwy do Rosji. Mimo trudnych lat, udało mu się zgromadzić środki na pomalowanie wnętrza kościoła, jakie wykonano już nie z dochodów kapituły żmudzkiej [która budowała kościół], ale z dobrowolnych datek parafian.

Wewnątrz świątyni umieszczonych było siedem ołtarzy z połączanymi rzeźbami, trzy w prezbiterium i po dwie pod każdą ze ścian.¹²² W tych ołtarzach na prezbiterium umieszczono: figurę „Ukrzyżowanego Chrystusa” w głównym, zaś dwa boczne poświęcono: św. Stanisławowi biskupowi i męczennikowi i św. Jerzemu męczennikowi. Pozostałe ołtarze to obraz Niepokalanego Poczęcia Marii Panny, o którym Wacław z Sulgostowa wspomina jako o „cudownym obrazie N.M. Panny Niepokalanie Poczętej okrytym szatą metalową”,¹²³ oraz obraz św. Antoniego w srebrnej szacie.¹²⁴

Wygląd kościoła z zewnątrz opisano w dokumentach wizytacyjnych [WDP-1782] jako budynek: „bez podmurowania mający drzwi na zaporę wewnętrzną, drugie przy chorze, trzecie do zakrystii z kościoła z zamkiem wewnętrznym. Okien

¹¹⁴ Ks. Piotr ZACHOWSKI, początkowo komendarz, a później pleban w Dokszycach gdzie pracował w latach 1757-1765 r.

¹¹⁵ Ks. Józef JANOWICZ, proboszcz w Dokszycach gdzie pracował w 1765 r.

¹¹⁶ GAB sygn 1781-27-475, k. 59, nr 15.

¹¹⁷ Ks. Kazimierz SAKOWICZ, proboszcz w Dokszycach gdzie pracował w latach 1765-1766 r.

¹¹⁸ Ks. Józef TRZECIAK, proboszcz w Dokszycach gdzie pracował w latach 1766-1769 r.

¹¹⁹ Wspomina się go w aktach wizytacji z 1782 r., por.: WDP-1782, k. 73.

¹²⁰ Ks. Jerzy KORNIŁOWICZ – wg WDP-1782 miał w tym roku 52 lata, czyli ur. ok. 1730 r., święcenia kapłańskie otrzymał dnia 2.IV.1762 r., udzielone przez posługę ks. bp. Ziolkowicza.

¹²¹ Zmarłego 19 grudnia 1793 r. kapłana, pochowano pod wielkim ołtarzem w kościele dokszyckim.

¹²² Możliwe, że liczba była nieco inna, bo tu opieramy się na danych z ok. 1830 r. zamieszczonych w DM T 1, s. 95-96. Natomiast wcześniejsze dokumenty mówią o 9 ołtarzach. Wśród świętych umieszczonych na obrazach są także: św. Stanisław patron fundatora kościoła bp. St. Kiszki oraz św. Jerzy opiekun proboszcza ks. J. Kornilowicza. Wiadomo również, że trzy pierwsze ołtarze ufundowała Ludwika Huttorowiczowa, podstarościna oszmiańska, przeznaczając na ich wykonanie 100 czerwonych złotych Polskich, por.: DM T. 1, s. 96.

¹²³ W. Nowakowski, *O cudownych obrazach...*, dz. cyt., s. 157. Natomiast WDP-1782 wylicza przy obrazie Matki Bożej 34 tabliczki wotywnie. Ponadto wspomniano o obrazie Matki Bożej Częstochowskiej ze sznurami pereł [x2] i koralami [x4+2]. Zastanawiający jest zapis w WDP-1782 nr 34, gdzie czytamy: „na ołtarzu N. Panny Dokszyckiej”, przy Jakiej obrazie umieszczone były „tabliczki srebrne” oraz „koron srebrnych przy tym obrazie 4 w tym dwie połączane”.

¹²⁴ WDP-1782: „zasłona obrazu św. Antoniego srebrna wagi 9 grzywien”.

dużych w drzewo oprawnych całych 13, ławek 10, konfesjonałów nowych malowanych 2, ołtarzów w drewnianych stałych 9.”¹²⁵ Otoczenie świątyni – cmentarz - był „opalowany, zamknięty, wrota duże na zawiasach żelaznych z dwiema furtkami (...). Dzwonnica na tymże cmentarzu oddzielona od kościoła mając dzwonów małych 3 oprócz sygnaturki na wieżyce kościelnej.”¹²⁶

Parafia nie wyglądała na biedną, ponieważ na wyposażeniu kościoła wyliczono m.in.: „monstrancje, srebrną pozłacaną ważącą grzywn 14, puszka okrągła srebrna zakrywana z krzyżykiem wewnątrz wyłacana ważąca grzywn 9, kielich srebrny wewnątrz wyłacany ważący grzywn 3 (...) Kielichów innych 2, pacyfikał srebrny, aniołów srebrnych 2”.¹²⁷ Natomiast zabudowania plebańskie reprezentowały w tym czasie następujące budynki: „Plebania niedaleko kościoła (...) mająca przez się izby dwie, z których w pierwszej komora, alkierz i spiżarka, drzwi do wszystkich stolarskiej roboty kosztownej na zawiasach (...), okien dużych oszklonych 4. Piec z kafel polewanych zielonych z kominkiem, szafa wielka na 2 kondygnacje z 4 drzwiczkami (...) stół malowany”.

W parafii zatrudniony był także drugi kapłan ks. Karol Rohoza¹²⁸ pochodzący z Witebska, będący jednocześnie altarystą i wikariuszem. Dokument wizytacyjny określał go jako: „zdolny do posługi kościoła i mówienia kazań”. Wydaje się, że obecność tego drugiego kapłana stawała się nieodzowną, bo parafia była bardzo rozległa, gdyż opisywano ją jako „długa 7 mil, szeroka 6 mil.”¹²⁹ Warto w tym miejscu nadmienić, że celem ułatwienia komunikacji z urzędem biskupa, wprowadzone zostały w roku 1771 na terenie diecezji wileńskiej oficjałaty – najbliższy dla Dokszyce był w Lepielu.¹³⁰

Odnosnie cmentarza wspomniano w wizytacyjnym dokumencie krótko: „mógł katolickich oprócz cmentarza parafialnego niema. Rusko uniackich niemal przy każdej wsi, na których y Łaciników Prezbiterowie bez wiedzy Plebańskiej grzebią. Te mogły powszechnie nieogrodzone”.

W 1776 r. w diecezji wileńskiej odbywały się wielkie misje poprzedzające ogłoszenie odpustu roku świętego, wspomina o tym wydarzeniu biskup Massalski w liście pasterskim.¹³¹ Innym wydarzeniem o charakterze nie tylko lokalnym był budowanie w niedalekim Budslawiu wielkiego kościoła,¹³² w czasie konsekracji jakiej dokonał dnia: 4 lipca 1783 r. biskup Jacek Janusz Gzowski, sufragan trocki, sakramentu bierzmowania udzielano przez trzy dni [bo tylu zgłaszało się wiernych z całej okolicy].

c. Życie religijno-społeczne parafii w XVII-XVIII w.

1. Altaria.

Zwyczajem ówczesnej epoki i w Dokszycach zaistniało osobne zabezpieczenie dla kapłana wspomagającego proboszcza w jego pracy duszpasterskiej. Chodzi mianowicie o tzw.: Altarie, która to powstała jako fundacja Kapituły Żmudzkiej dla utrzymania jednego kapłana. Jaka była suma początkowa ubezpieczenia finansowego dziś nie wiadomo, natomiast w późniejszych latach podstawą jej funkcjonowania była suma 10.000 złotych polskich zapisana na ten cel w dniu 18.IV.1780 r. przez podstarostę oszmiańskiego Antoniego Hutorowicza. Oczywiście wspomniana suma ubezpieczona była majątkiem ziemskim, z którego pobierano dochody. W zamian za korzystanie z procentów sumowych nakładano na altarystę zobowiązanie odprawienia po 2 msze św. tygodniowo i 8 adwersarzy rocznie. Dla potrzeb altarysty wydzielono 3 morgi¹³³ ziemi pod zabudowania mieszkalne i gospodarcze oraz na ogród. Można powiedzieć, że był to rodzaj samodzielnej kapelani zabezpieczonej materialnie, z obowiązkiem wspomagania pracy w parafii.

2. Szkoła parafialna.

System oświaty, jaki wtedy funkcjonował w Rzeczypospolitej opierał się przede wszystkim o na szkołach parafialnych i klasztornych. Także w Dokszycach, jak wiadomo nam już z dokumentu fundacyjnego, istniała szkoła przy kościele. Tak np. znajdujemy potwierdzenie dotyczące istnienia tego obiektu w 1750 r. – szczegóły w LuPD-1829, rozdz. VIII, k. 7 gdzie powołano się na Inwentarz parafialny z tego roku, cytując zdanie: „porządnie szkółka zbudowana”.

¹²⁵ WPD-1782, k. 67.

¹²⁶ Na jednym z dzwonów napis: „Gloria in excelsis Deo, niżej Jan Sgołowski obywatel dokszycki dzwon ten sprawił na chwałę Pana Boga w roku 1755” cyt. za OpB s.158.

¹²⁷ Dalej w WDP-1782 na k. 67 [s. 111] o omatach i innych ruchomych sprzętach dobytku kościelnego.

¹²⁸ Ks. Karol ROHOZA w roku 1782 miał 27 lat, a więc urodzony ok. 1755 r., kapłan od 1781 r., któremu święceń udzielono „na prowidzie kościoła Dokszyckiego”.

¹²⁹ Według opisu graniczyła parafia Dokszyce na wschodzie aż z Kubliczami [4 mile odległości], na południu z parafią Korzeniecką [4 mile], na zachodzie z Dolhinowską [3 mile] i najbliższą była Parafianowska [0,5 mili] Jeśli przyjąć dzisiejsze odległości pomiędzy Parafianowem a Dokszycami jako 15 kilometrów, to mieli byśmy odległości pomiędzy granicami parafii określone przez liczby: 120 km i 90 km. Te wielkie odległości pomiędzy plebaniami spowodowane były tym, że nie istniały parafie przy zakonnych kościołach takich jak Budslaw, Bierzino czy Ziębin, a ponadto brak wzmianki o parafiach w Leplu czy Kiemieszowcach. Powierzchnia parafii, wobec powyższych wyliczeń zdaje się dochodzić do 9.500 km².

¹³⁰ B. Kumor, *Historia Kościoła w Polsce T1, cz. 2*, Warszawa 1974, gdzie mowa o tym, że w 1771 r. bp. Masalski ustanowił 4 oficjałaty na terenie swojej diecezji: Grodno, Troki, Śluc i w Lepielu.

¹³¹ BW, s. 56. Można domniemywać, że podobne misje miały miejsce w dokszyckiej parafii lub wierni uczestniczyli w takich naukach w okolicznych klasztorach lub parafialnych kościołach.

¹³² DMT 2, s. 82, budownictwo prowadzono w latach 1764-1783 r. Była to naprawdę imponująca budowla o wymiarach: „77 łokci dł. 47 łokci szer.” Natomiast za swój styl życia Bemardyni chwaleni byli przez ówczesnego wizytatora, jaki wspominał krótko: „żadnych skarg na nich nie słyhać ani o zgorzeniu za klaszorem (...) w funkcje parafialne gwałtem się nie wdzierają proszeni do prac parafialnych pomagają z ochotą” [por.: WDP-1782 k. 81].

¹³³ DMT 1, s. 98, natomiast w słowniczku tego wydania, na s. 205 znajdujemy wyjaśnienie, że 1 morga to 5.598,7 m². Warto także pamiętać, że altarysta nie był zobowiązany urzędowo do pracy w parafii, ale często przyznawano mu jakieś dodatkowe funkcje jak młodszego wikarza czy pomocnika plebana.

W roku 1782 dyrektorem szkoły i zarazem parafialnym organista był Antoni Herasymowicz. Praca tej placówki oświatowej, jak zapisano w dokumentach wizytacyjnych, była sezonowa: „szkoła zaczyna się po Wszystkich Świętych, a kończy po Wielkanocy” [WDP-1782 k. 73, s. 123]. Ten skrócony okres nauki wiązał się zapewne z obowiązkami, jakie musiały wypełniać dzieci w czasie prac polowych i dni przeznaczonych na wypas bydła. Możliwe, że niektóre dzieci korzystały z bursy przy kościele czy stacji w mieście, o czym świadczy zapis o stypendium. Wiemy, że w 1777 r.¹³⁴ w Dokszycach uczyło się 16 uczniów, kilka lat później w 1781 roku do parafialnej szkoły uczęszczało dwanaścioro dzieci [parafia liczyła wtedy 1412 katolików], a rok później siedemnaścioro.¹³⁵

3. Szpital parafialny.

Tradycją Kościoła katolickiego było zakładanie przy parafiach domów dla ubogiej i chorowitej ludności. Lokalizowano takie budynki w pobliżu kościoła jako tzw. „Szpitale”. Nie mamy dokładniejszych danych o takim obiekcie na terenie Dokszyckiej plebani, w zapisach wizytacji z 1782 r., ale zachwycić się można pozytywnym obrazem walki z nędzą wśród katolików przedstawionym w krótkim zdaniu wizytatora: „o Gołych i Żebrakach między Łacinnikami nie słyhać. Ubogich Rusaków co niemiara włóczących się.”¹³⁶

4. Bractwo Świętej Trójcy.

Na terenie parafii istniało pobożne bractwo o nazwie związanej z tytułem kościoła, a mianowicie: Św. Trójcy. Wiadomo, że forma jego pracy ustalona była pozwoleniem wydanym w 1781 r. przez papieża Piusa VI. Jakież szersze pełnomocnictwa, a może nawet potwierdzenia majątkowe otrzymało ono od miejscowego biskupa Masalskiego, gdyż określano to później słowami: „przy kościele Dokszyckim za dozwoleńiem papieża Piusa VI roku 1781 bractwo Św. Trójcy wprowadzone, przez biskupa wileńskiego ks. Masalskiego uposażone”.¹³⁷

Cel tego pobożnego towarzystwa określają dokumenty wizytacji potwierdzające, że jest ono „jako receptor wprowadzone żadnego pewnego ustanowienia, y dochodów niema, przy tymże indultie na bractwo jest pozwolenie odprawiania Mszy jednej na tydzień z odpustów od Win i kary (...), indult na pergaminie ręką Calsussimu Kastoris roku 1781 mca 9 bris 19 Podpisany.” [WDP 1782, k. 123].

5. Kaplice filialne.

Wśród katolickich kaplic wyliczono na terenie dokszyckiej parafii trzy, były one w tym czasie:

a. przy dworze Hutorowicza w Gnieździłowie, b. w Zamoszu u właściciela majątku Zenowiczów, c. Wolborowicze, położona w dobrach karmelitów głębockich.

Ponadto wspomniano o licznych, dostępnych także dla rzymsko-katolików, kaplicach unickich jakich na tym obszarze było aż 12, a które to przynależały do 9 parafii greko-katolickich. Należy więc przypuszczać, że do nich czasami udawali się katolicy, którym odległość nie pozwalała na częste odwiedzanie Dokszyce.

6. Zobrazowanie przestrzenne parafii.

Dosyć trudne jest przedstawienie przestrzeni jaką w XVII i XVIII w. zajmowała ta parafia, na szczęście w zapisach dokumentów wizytacyjnych umieszczano spis dworów oraz majątków szlacheckich, i tak na podst. WDP-1782 można przedstawić następującą kolejność dworów i wsi należących do parafii dokszyckiej: Dokszyce, Łaputy, Porpliszce, Zamoszcze, Michnowszczyzna, Dziejzin, Tumiłowicze, Berezpole, Giczańce, Świnno, Janów, Olborowicze, Janki, Raszkalka, Morgi, Niebyszyn, Gnieździłowo, Berezówka, Motyki, Koniuszczyzna, Dziekiary, Krakule, Zaponie [2 dwory], Witunicze, Zabórze, Wołodzki, Nowosiółki, Bieżeńiówka, Dąbrówka, Szklance, Szykińce, Hrebienie, Wieżki, Czyścice, Nowosiółki, Krupki, Kiemieszowce, Suchanówka, Mołodziejewo, Osoł, Bieżeżki, Tracewszczyzna, Zaponie, Dulkowo.

7. Formy pobożności ludowej i kult świętych.

Dokument wizytacyjny wspomina, że o teren parafii był raczej dobrze schrytyanizowany, bo jak napisano: o „Gusłach i Zabobonach między Łacinnikami nie słyhać”, ale w pobliskiej parafii Kublicze ten sam wizytator odnalazł „dwie osoby, które powszechność słaui, iż przez szepty, zabobony dając pić chorym wodę naszeptaną chorych leczą”.¹³⁸

Innym przejawem kultywowania pogańskich tradycji, choć już w ramach chrześcijańskich zwyczajów były nabożeństwa żałobne, połączone z uctwami za zmarłych, a jak chcą inni, np. A. Mickiewicz w *Dziadach* –

¹³⁴ T. Wierzbowski, *Szkoły parafialne w Polsce i na Litwie za czasów Komisji Edukacji Narodowej 1773-1794*, Kraków 1921, s. 204, 215, 218 [dane za R-DBK s. 35].

¹³⁵ BW, s. 307. Podano tu, że w 1781 r. kształciło się 2 mieszczańskich dzieci, 10 chłopskich natomiast w 1782 r. 2 szlacheckich, 5 mieszczańskich i 10 chłopskich. Ożywienie oświaty w małych miasteczkach nastąpiło wraz z powołaniem Komisji Edukacji Narodowej, jakiej przekazano pełnomocnictwa do posługiwania się pozostałymi po kasacie zakonu jezuitów pieniędzmi. Już w 1777 r. biskup wileński Ignacy Massalski propagował konieczność powstania początkowych szkół na wsiach, a ponieważ miał on także możliwość rozdzielać publiczny fundusz wychowawczy na Litwie, dlatego można sądzić że dzięki funkcjonowaniu takich parafialnych fundacji, wykształcenie uzyskało wielu, późniejszych reformatorów czasów porzoborowych.

¹³⁶ WDP-1782, s. 123.

¹³⁷ LuPD-1829, rdz. VII „szpital”. Podobnie A. Jelski, *Dokszyce*, w: SIG T 2, s. 93. Natomiast w OpB czytamy: „w kościele dokszyckim, oprócz kilku festów do roku jest bractwo S. Trójcy w 1781 roku przez biskupa wileńskiego księcia Masalskiego upoważnione”. To samo czytamy w WDP-1782: „Bractwo Świętej Trójcy do tego kościoła w tym roku wprowadzone za indultu z Rzymu”. Szerzej o takich bractwach w dziejach Kościoła u X. S. Ch., *Bractwa pobożne*, w: Encyklopedia katolicka (...) wydana przez X. Michała Nowodworskiego, T 2, Warszawa 1873, s. 557.

¹³⁸ *Kublicze* w: WDP-1782, s. 12.

także uctami ze zmarłymi. W XIX w. opisie tych stron, u E. Tyszkiewicza, znajdujemy wspomnienie o rozwiniętych formach uroczystości żałobnych: tzw. „dziadach” i wylicza ich cztery rodzaje, w zależności od czasu odprawiania:

- a. Zielone Świąta [„około Dokszyce, nad Berezyną (...), obchodzą dziś jeszcze przed Zielonymi – świętami uroczystość Dziadów – Staroruskich.” wg: OpB],
- b. Dziady jesienne [sprawowane ok. 2 listopada.],
- c. Dziady żnitrowe [chyba w porze żniw],
- d. Radawnica [czas wielkanocny, orientowano się na wtorek po św. Tomaszu czyli 10 dzień od prawosławnej Paschy].

Tam również spotykamy informacje o tzw. „Prykładzinach”, a mianowicie postawieniu nowego nagrobka, w czasie których to uroczystości śpiewy zwane: „hołysanie” – lamenty. Inny badacz tego terenu A. Kirkor wspomina o połączonym z chrześcijańskimi modlitwami (odpust w cerkwi Hnieździłowo) zwyczaj zabijania kozła i wspólnego pieczenia go by móc spożywać później na cmentarzu.¹³⁹

W tej samej pracy czytamy i o tym, że obrus od święconego na „Wielik-Dzień” miał chronić od gradu, a pozostawione z jedzenia kości ochraniały od wścieklizny. Kolejną ciekawostką było [znane tam i dzisiaj] kropienie wodą święconą, przy użyciu palmy („wierby”) była idącego w dzień św. Jerzego na pastwiska. Natomiast utkanie płótna i wyszycie go [konieczne w jeden dzień], tak by później zanieść go do kościoła i zostawić na ołtarzyku noszonym w czasie procesji, nazywano „Abudzian” i miał ten zwyczaj skutecznie wypraszać deszcz. Najbardziej rozpowszechniona była ta tradycja nad rzeką Bierzyną [OpB, s. 410].

8. Współpraca z zakonami karmelitów i bernardynów.

Katolickie zakony mandykanckie, zwłaszcza dosyć ruchliwi bernardyni jacy na tym terenie nie prowadzili do 1787 r. pracy parafialnej, dosyć chętniej wspomagały okoliczne parafie w posłudze duszpasterskiej i właśnie ich przedstawiciele przyjeżdżali z pomocą do parafialnego kościoła w Dokszycach lub obsługiwali filialne kaplice w Zamoszczu czy Wolborowiczach. Czynili to zwłaszcza karmelici z Głębokiego¹⁴⁰ oraz bernardyni, którzy przyjeżdżali z sąsiednich klasztorów w Budzie i Bierzynie, ponieważ pozostawili liczne podpisy w księgach metryk potwierdzając udzielanie sakramentów. Z połączonych nawet analiz tych adnotacji wynika, że czasem byli tu nawet po kilka miesięcy z duszpasterską pomocą. Oto nazwiska niektórych z nich (z podaniem roku posługi): 1763 r. – „fr. Franciszek Gliński”; 1766 r. – „fr. Aleks. Jezierski bernardyn z Budy”; 1772-1774 r. – „x. Teodor Bajkowski ber.” [ten sam chrzczył w cerkwi unickiej w Kiemieszowcach] 1794-1795 r. – „fr. Piotr Bielecki ber.”¹⁴¹

Praktykowany był również zwyczaj pielgrzymowania do obsługiwanych przez te zakony miejsc świętych. Zwłaszcza, że odpusty tamtejsze powiązane były z tradycją jarmarków handlowych. Cudami słynęły bowiem obrazy Matki Bożej znajdujące się w kościołach klasztorów bernardynów w Bierzynie i Budzław, a także u karmelitów w Głębokim. W tym ostatnim miejscu, gdzie w roku 1735 ukończono budowę nowej murowanej świątyni, był wśród 15 ołtarzy również poświęcony Cudownemu Obrazowi Matki Bożej Szkaplerznej.¹⁴² Ciekawostką może być w tym miejscu fakt, że dnia 10 sierpnia 1763 r. odnotowano tutaj cudowne zjawisko „pocenia się statuy Chrystusa Cierpiącego umieszczonej w preparatorium chóru zakonnego”, co zapewne zwiększyło popularność klasztoru czyniąc go miejscem pielgrzymek. Kilka lat później przy innym klasztorze karmelitów – w Miadziole, ok. 70 km na zachód od Dokszyce, poświęcono Kalwarię, jaka od tegoż 1772 r.,¹⁴³ stała się miejscem licznie nawiedzanym przez pątników.

9. Troska o ubogich i sprawy finansowe.

Wydane w tym czasie dokumenty kościelne informowały, aby życzliwiej traktować ludzi ubogich, czemu służyć powinny tzw. „taryfikatory”, gdzie od osób zamożniejszych wymagało się odpowiednio większej ofiary. Tak np. w 1799 r. biskup Kossakowski zobowiązał duchownych, by za ślub z zapowiedziami pobierali 20 złp. od majątnych i 10 złp. od mniej zamożnych. Podobnie za pogrzeby i Msze św. Z katafalkiem przy 6 świecach wymagano 20 złp od majątnych i 10 złp od mniej majątnych.¹⁴⁴

Na terenie domów plebańskich, tzw. Jurydyki, mieszało w tym czasie: 5 mężczyzn [2 szewców i 3 krawców] oraz zakrystian¹⁴⁵ z rodzinami. Trudno jednak bliżej określić, czy była to forma wynajmu czy wydzielania mieszkań dla pracowników parafialnych. Dokument,¹⁴⁶ dotyczący lokat kapitałowych stara się nam przybliżyć sposób, w jaki zarabiano na prowadzenie dzieł socjalnych przy parafii [stypendia dla kleryków i uczniów, wydatki na biednych w szpitalu]. Dochód dotyczył sumy 50 zł. rocznie.

¹³⁹ Hnieździłow, w: SIG T 3, s. 81.

¹⁴⁰ Do karmelitów z Głębokiego należały w tych terenach następujące majątki: Hnieździłowo – Hnieździłowo, Rubież, Wieraciejka, Dalekie; Kraku-Kruki, Wietachmo, Kolahi, Słoboda; Korolewicz – Korolewicz, Szabany, Jasinowicz, Zamosze, Ambrosowicz, Nieścierowicz; Janki – Janki, Kosiuki, Sidory, Kozino, Kuziki, Poddorcy, Osowo [B-1796, k. 133].

¹⁴¹ W innym miejscu dopisek: „Ordin. S. Fran. Convent; Capelanus et Concionator Dokszyce” [GAB sygn. 937-4-33^a k. 198].

¹⁴² M. Wrzeszcz, Głębokie, w: EKK T 5, kol. 1129.

¹⁴³ B. Wanat, Zakon Karmelitów Bosych w Polsce. Klasztory Kamelitów i Kamelitanek Bosych 1605-1975, Kraków 1979, s. 463.

¹⁴⁴ BW, s. 320.

¹⁴⁵ W roku 1782 zakrystianem przy kościele dokszyckim był Józef Janczarski. Na terenie jurydyki kościelnej, czyli terytorium wyjętego z pod praw administracji państwowej, mieszkali zazwyczaj pracownicy kościelni lub bliskie proboszczowi rodziny.

¹⁴⁶ Dokument IAW sygn. 694-1-4138 jest nieco trudny do rozczytania, prezentuje tu jego graficzny wygląd, gdzie znak: „|” oznacza koniec wiersza w zapisie oryginału. Czytamy tam: „Kościół Dokszycki | Z oryginalnego funduszu Dworu tameczną Kapitułą wypłaca | Plebanowi na wszystkiego corocznie złp – 50 | Z Konwencji przez Wks Dziekana Fiodorowicza za | anuntii jego tym Beneficjum czynione corocznie przekazuje | przy czempey i Zastawne wioski SW Dalmak z Uzchilowa | Antonim Hutorowiczem Podstarostą Sądowym (...) | zdaw (...) przez v Boniusza za (...). | sprzedaży (...) Plebanowi Księgom Jezuitom Połockim | Tenże W Ks. Dziekan Federowicz (...) przy tym (...). | dokument (...) RTysiąc (...). | (podpis) Dziekan Połocki.

10. Kościelna gospodarka rolna pocz. XVIII w.

Trudno o dokładniejsze dane jak wyglądała specyfika zasiewów na terenie majątku kościelnego w Dokszytach, natomiast wg dokumentu *Sumariusza*¹⁴⁷ wystawionego dla pobliskiego kościelnego majątku Archidiałona wileńskiego w Parafianowie, można ustalić trochę danych o stanie ówczesnej gospodarki, i tak wiadomo, że wysiewano wtedy następujące zboża: żyto (nazwane tam słowem: „zboże”), owies, jęczmień, pszenica, jak również: „jarka, gryka”, len, groch, konopie.

11. Nietolerancja religijna czy może tylko nieufność społeczna ?

Wiosną roku 1764 dokonano pogromu wśród Żydów, mieszkańców miasteczka Dokszyce. Powodem stało się zaginięcie mieszczki, którą znaleziono jakoby „zakutą w czasie rytualnego mordy”, dokonanego w drugi dzień świąt żydowskich dnia 17.IV.1764 r. Skargę w tej sprawie wniosła kapituła żmudzka, właściciel miasteczka. Sprawę umorzono podając inne powody dokonanej zbrodni, na podstawie przeprowadzonej obdukcji ciała. Natomiast wynikiły z tego powodu zamieszki, jakie doprowadziły do demolowania domów żydowskich w mieście, a nawet do zabójstw.¹⁴⁸

Warto pamiętać, że dekanat połocki nie uchodził w tym czasie za zbyt zaludniony osobami żydowskiego pochodzenia, była to raczej proporcja 5:1 [katolików do żydów] co wobec statystyk sąsiedniego dekanatu witebskiego, gdzie była to relacja 2:1, stanowi raczej łagodny procent.¹⁴⁹

12. Księgi metryk i statystyki udzielanych sakramentów: 1741-1782 r.

Dla zobrazowania liczebności udzielanych sakramentów w poszczególnych latach przedstawiam niżej tabele powstałą z odczytania zapisów umieszczonych w księgach kościelnych.

Tabela 6 – Statystyka udzielonych sakramentów i posług pogrzebowych w Dokszytach 1741-1782 r.

Rok	Chrz.	Ślub	Pogrz.	Rok	Chrz.	Ślub	Pogrz.	Rok	Chrz.	Ślub	Pogrz.
1741 r.	6	3	--	1755 r.	9	10	1	1769 r.	32	15	4
1742 r.	4	2	4	1756 r.	8	18	2	1770 r.	34	23	6
1743 r.	8	9	2	1757 r.	9	7	2	1771 r.	42	16	4
1744 r.	7	5	1	1758 r.	8	11	2	1772 r.	35	16	8
1745 r.	12	3	--	1759 r.	24	12	13	1773 r.	36	19	13
1746 r.	10	15	6	1760 r.	25	14	5	1774 r.	56	17	4
1747 r.	11	8	3	1761 r.	22	18	5	1775 r.	43	17	8
1748 r.	6	13	1	1762 r.	13	12	6	1776 r.	37	8	9
1749 r.	3	10	4	1763 r.	21	12	11	1777 r.	23	16	17
1750 r.	-	7	9	1764 r.	18	14	14	1778 r.	24	16	9
1751 r.	5	7	1	1765 r.	15	14	28	1779 r.	35	18	4
1752 r.	16	7	1	1766 r.	23	6	2	1780 r.	29	18	4
1753 r.	5	16	3	1767 r.	17	6	3	1781 r.	25	--	16
1754 r.	8	9	5	1768 r.	19	12	3	1782 r.	26	--	16

Jak widać z przedstawionych wyżej danych, najbardziej owocne duszpastersko, w pierwszym okresie, to lata 1745-1747, ale wszystko w kategoriach małej parafii, gdzie raz na dwa miesiące chrzest dziecka, a czasem śmiertelność, przewyższa narodziny, jak to ma miejsce w 1749 r. Dopiero po odbudowie świątyni, mamy mały renesans życia sakramentalnego. Największa liczba chrztów w latach: 1759-1779 r.

Godne odnotowania jest powiększenie się ilości chrztów po pierwszym rozbiórce Rzeczypospolitej, co spowodowane może być sytuacjami migracyjnymi lub rozpoczęta w tych latach przez carat pierwsza akcją przyłączania unitów do prawosławia.

13. Przepisy duchowne dla majątków kościelnych

Regulacja czasu pracy w majątkach kościelnych dotyczyła również zachowania prawa kościelnego odnośnie dni niedzielnych i świątecznych, w jakie to, pod groźbą kar pieniężnych, nie wolno było wychodzić do prac polowych, wyjątek stanowiło zwożenie suchego siana czy zboża, zagrożonego deszczem, ale dopiero po zakończeniu modlitw w kościele lub cerkwi.¹⁵⁰

¹⁴⁷ ABW sygn. 43-14666.

¹⁴⁸ E. Zabiello, *Dziśna...*, wyd. cyt., s. 40-41. Autor nie podaje tu źródeł, pisze jednak o powszechnym przekonaniu, że po pożarach [np. w Dziśniej] place domów katolickich wykupywane były przez element żydowski, co kierowało na nich podejrzenie o umyślne powodowanie pożarów w mieście.

¹⁴⁹ T. Kosobuła, *Chrzest żydów w diecezji wileńskiej w drugiej połowie XVIII wieku*, „Studia Teologiczne Biał.-Droh.-Łomża” 19/2001, s. 329-330.

¹⁵⁰ ABW sygn. 43-5841, *Inwentarz majątności Bihomla (...) Sposzadzony Roku 1727 (...)*. Czytamy tam (k. 8) w dokumencie: „Ustawy Poddanych Bihomlskich” pod pkt. 3: „Dni Święte tak Niedziele y inne od Cerkwi Święte zakazane obserwowac powinni, dla czego w Niedziele y w Kościele Święto Uroczyste, roboty ciężkie, jak to orać, bronować, kosić, żąć, młócić niepozwalany żadną miarą pod winą groszy sześciu do skarbanki Cerkiewnej przez tych dziesiętników od exekucyi podanych (...) Jednak ze po sączonych Nabożeństwie uchodząc wielkiej nie pogody y szkody ratować gotowe siano albo zboże”.

PARAGRAF 3: Parafia Dokszyce a przyłączania do prawosławnej monarchii [1783-1798 r.].¹⁵¹**Wprowadzenie.**

Wydzielenie tego okresu w osobny paragraf może budzić zastrzeżenia odnośnie rozpiętości czasu (tylko 15 lat), ale są to lata dobrze udokumentowane i ciekawe z punktu widzenia historii, bo dotyczące rozbiorów Rzeczypospolitej, kiedy z jednej strony mamy do czynienia z kryzysem wartości społeczno-politycznych, a z drugiej ze wzrostem znaczenia miejscowości Dokszyce, jakiemu przydzielono wówczas status miasta powiatowego.

Po pierwszym rozbiore Rzeczypospolitej, kiedy od 1772 r. granice między Rosją i Litwą ustalone zostały na rzece Dźwinie, znacznie wzmożło się interweniowanie Rosjan w wewnętrzne sprawy kraju, i faktem jest, że nie pomijano w tych roszczeniach i kwestii wyznaniowych, kiedy to rządowa opieka nad prawosławiem pojmowana była jako wprowadzanie ograniczeń dla funkcjonowania greko-katolickiego obrzędu.¹⁵² Było to faktycznie przygotowanie Rosji do zajęcia kolejnej części Europy, bez jednoczesnej zmiany swojego nastawienia kulturowego i politycznego, bo wszelki pluralizm był czymś obcym dla państwowości rosyjskiej.

a. Czas odrodzenia religijnego [1783-1795 r.].

- do 1790 – proboszczem ks. Jerzy KORNIEŁOWICZ.

Wspomniany w poprzednim paragrafie ks. Korniewicz sprawował od 1768 r. urząd plebana, a w tym czasie obowiązki wikarego od 1789 r. pełnił ks. Szymon Tracewski, jaki już parę lat wcześniej otrzymał funkcje samodzielnie w parafię bo w 1787 r. widnieje przy zapisach chrztu w księdze metryk podpis ks. Korniewicza z dodatkiem „Curatus Ecclesie”, jednocześnie nieco dalej w dokumentach odnaleźć można często dopisek: „Curatus Dokszyccensis” jaki stawiał przy swoim podpisie dawny wikariusz ks. Tracewskiego.¹⁵³ Możliwe, że dokonany ze względu na stan zdrowia plebana podział obowiązków obarczył odpowiedzialnością z a prace w rozległej parafii ks. Tracewskiego, a pozostawiał plebanowi swobodę działania w kwestiach ekonomicznych. Stary proboszcz jeszcze długo spełniać będzie funkcje plebańskie gdyż umrze dopiero w 1793 r., a przyczynę zgonu podadzą jako: rażony apopleksją,¹⁵⁴ prawdopodobnie pochowany w świątyni.

- 1790-1834 – proboszczem ks. Szymon TRACEWSKI.¹⁵⁵

Kapłan ten został wprowadzony w urząd proboszcza dnia 16 maja 1790 r., choć jak wspomniano już dłuższy czas wypełniał obowiązki przy ks. Korniewiczu mieszkając na terenie parafii. Wiadomości jakie czerpiemy o nowym pasterzu z dokumentów wizytacji dziekańskich mówią, że był: „urodzony z Rodziców Szlachetnych Guberni Litewskiej Wileńskiej, syn Tadeusza ur. 1763 w powiecie Oszmiańskim”. Otrzymał staranne wykształcenie, gdyż przy opisie znajomości języków zapisano, że: „Język Łaciński, francuski y Rodowity posiada”. Podobnie wyrażał się o nim wizytator w 1796 r.: „szlachetnie urodzony (...) Przyzwoitych Talentów i Nauki tudzież sposobności y Ochoty do wypełniania Obowiązków stanu i powołania swego” ale dalej wspomniano jakoby „zdrowia mizernego”. Co do wykształcenia i pełnionych obowiązków to: „Edukował się przez 6 lat w Seminarium Duchownym Wileńskim, (...) pleban Dokszycki od 12.IV.1790 (...), dziekan od 1796”.¹⁵⁶ Jak więc widać z tych notatek wizytatora był to na ówczesne czasy człowiek wykształcony i pełen zapału nie stroniący od angażowania się w sprawy społeczne.

W pisany po czterdziestu latach jego obecności na urzędzie plebana dokszyckiego dokumencie wizytacji prawie wszystkie zasługi przypisane są jemu (pominięto dorobek poprzedników), dlatego trudno ustalać, jaki był faktyczny stan parafii na początku 1790 r. Na pewno sam kościół wymagał remontu, gdyż jak czytamy w dokumencie wizytacyjnym¹⁵⁷:

¹⁵¹ **Tabela 7 – Diecezja Wileńska i Diecezja Inflancka 1762-1798 r.**

Biskupi wileńscy	Papieże	Królowie Rzeczypospolitej i carowie.
1762-1793 – bp. Ignacy Massalski	1775-1799 – Pius VI	1764-1795 – Stanisław A. Poniatowski
1790-1798 – bp. Jan K. Kossakowski (koadiutor)		1795-1796 – Katarzyna II.
1793-1796 – ks. D. Pilchowski		
1794-1798 – bp. Jan Kossakowski		1796-1801 – Paweł I

¹⁵² Badający tę sytuację F. Koneczny, *Dzieje Rosji...*, wyd. cyt., s. 213, pisał: „W rozbiorach Polski nie zagamęła Rosja zgoła nic kraju etnograficznie polskiego, tylko Litwę i Ruś litewską, ale kultura tych ziem była stanowczo polska, a ludność czysto polskiej procent znaczny, w niektórych krajach do 50%. Ani kultury ruskiej, ani poczucia narodowego na Rusi tej nie było. Co niegdyś wyrabiał się pod tym względem przepaść: państwo rosyjskie nie przyjmowało z tego nic. Jest to największą szkodą narodu i państwa rosyjskiego, bo istotna jego europeizacja mogła nastąpić tylko przez stosowne oddziaływanie pierwiastka ruskiego i prawosławnego. Bezpośrednie zetknięcie się z kulturą polską miało tylko wpływ rozsądzającego sceptycyzmu, pobudzało tylko do zawiści i nienawiści, pozbawione działania pozytywnego, które było z góry wykluczone. Skutkiem rozbiorów Polski zetknęła się Rosja z kulturą Zachodu. Brak ognia łączącego, brak pomostu miał wytworzyć straszną w skutkach dezorientację.”

¹⁵³ GAB sygn. 937-4-33^a, k. 61 podaje pierwszy zapis pod datą: 26.V.1789 r., podobny w brzmieniu jest i podpis z pocz. IV.1790 r.

¹⁵⁴ GAB sygn. 937-4-33^a, gdzie notatka przy zapisie pogrzebowym: „Georgis Korniewicz Cura animar administrans ulgitfuobus annis morbo appoplexia raptus munitus Sacramento Extre me unctuinis et alio Eccles orationibus Sepultus Die 19 xbris Cum Exegusi Solumnity 56 Misfis et Concione Funebrali in Tumulo Sub altari maior”.

¹⁵⁵ Ks. Szymon TRACEWSKI, [pisownia nazwisko dyskusyjna, np.: „Tracewicz” = NK-ly; „Trocewicz” = KwR, ale zawsze z data 1745 r. i jako ten, który odbudował kościół; nazwisko „Tracewski” odnajdujemy jednak w LuPD-1828, k. 7, gdzie podano: „ks. Szymon Tracewski, prałat kantor Katedry mińskiej mający lat 65, kapłaństwa 40, został plebanem w Dokszycach 26 maja 1790”], ur. 1763, kapłan 1788, w kapitule Mińskiej od samego początku, wcześniej w Inflanckiej. Zmarł w 1834 jako proboszcz Dokszyce.

¹⁵⁶ Cytaty za: B- dok-1796, k. 4 i 9. Proboszcz pełnił urząd dziekana dokszyckiego, a później przez 12 lat borysowskiego, czyli do 1810 r.

¹⁵⁷ B- dok-1796.

„Teraźniejszy Pleban Tracewski przy Objęciu Swym r. 1790 po Rezygnacji byłego Plebana Jerzego Kornilowicz znalazłszy zupełnie opuszczonym w ziemie jego [kościół – dopisek własny] bez podmurowania wkłęsłym ściany mające wypaczony dach zbyt wysoki i zupełnie na onym gont pogniły. Wieże ku upadkowi nachylone, okna pobite bez zrubnicy Form, też drzwi ordynarne, ołtarze stare bez żadnych ozdób. Zajawszy się reperacją wraz powoli dla Szczupłego Funduszu ciągle przez 20 lat prowadził do Długo trwałego stanu i pięknego struktury oraz ozdoby...”

Prace remontowe rozpoczęto w 1791 r. od położenia nowych „Szweł”, wyprostowania ścian i podmurowania ich „Kamieniem z wapnem”. Później przyszła pora na poprawienie wież, które faktycznie od połowy były na nowo zbudowane i ozdobiono wtedy ich zewnętrzny wygląd.

- Po II Rozbiorze Rzeczypospolitej.

Co do sytuacji społeczno-politycznej tego okresu w jakiej przyszło funkcjonować dokszyckiej parafii, to warto pamiętać, że składał się na nią także udział wielu duchownych w pracach nad odrodzeniem kraju, zwłaszcza tych zapoczątkowanych na Sejmie Czteroletnim, ale też powszechny strach przed rewolucyjnymi i zgoła bezbożnymi hasłami, jakie napływały z Francji, a jednocześnie ciągle przemarsze wojsk rosyjskich jako atmosfera czasu włączania ziem Litwy do Rosji.

Zmiany administracyjne, jakie ogłoszono 3.IV.1793 r. uczyniły, Dokszyce miastem powiatowym w Namieśnictwie Mińskim. Miasteczko otrzymało ośrodek administracji terenowej tzw. „Magistrat” oraz herb.¹⁵⁸ W tym czasie [po drugim rozborze] granica państwa rosyjskiego przebiegała - całkiem niedaleko bo 90 km. na zachód od miasteczka – biegnąca po linii od Druii na Narocz i Dubrowno. Wszystkim duchownym nakazano złożyć przysięgę wierności Katarzynie II, jaka według manifestu wprowadzającego w tę czynność, przymuszała że: „duchowni wyższych i niższych święceń zobowiązani są poddać się, jako pasterze dusz, pierwsi złożeniu przysięgi i dać przykład w codziennych Panu Bogu publicznym zanoszeniu modlitw o zdrowie itd. (...) carycy i jej syna”.¹⁵⁹

Jak widać czasy są bardzo trudne ekonomicznie i administracyjnie, środowisko kościelne podporządkowane władzy zabarzonej a ludność zubożała. Opisując tą nędzę w swoich listach, żołnierze rosyjscy zaznaczają o najbliższej Dokszycom okolicy, (np. miejscowości koło miasta Głębokie), że: „nie ma chleba w tym kraju i Polska podobna bardziej do pustyni niż do ziemi obiecanej (...) ludzie skrywają się w lasach i tylko teraz wracają do swoich domostw.”¹⁶⁰

b. W dokszyckim dekanacie i Inflanckiej diecezji [1795-1798 r.].

- Dokszyce stolicą dekanatu.

W roku 1795 caryca Katarzyna II podpisała uniwersał mający na celu ujednolicenie administracji religijnej, prawosławnej cerkwi i katolickiego kościoła, z administracją państwową, tworząc tym samym samodzielnie nowe granice diecezji. Można więc mówić, że od 17.IX.1795 r. parafia Dokszyce znalazła się w nowej diecezji Inflanckiej. W powstałym tworze administracyjnym¹⁶¹ urząd dziekana dokszyckiego powierzono proboszczowi ks. Tracewskiemu, który otrzymał także tytuł kanonika kapituły inflanckiej.

Wkrótce też obok 33 letniego proboszcza pojawiło się dwóch duchownych, jacy przeszli z obrządku greko-katolickiego. Pierwszym był mający 36 lat krewny proboszcza: ks. Józef Tracewski, którego charakteryzował dokument wizytacyjny, jako: „exbazyliana, który przez lat 14 był zakonnikiem w klasztorze Bazylianów, odprawił później przez 6 lat studia, a potem był przez lat 7 kaznodzieją w Borunach i Mirze, za pozwoleniem abp połockiego Lisowskiego przeszedł na łaciński obrzęd w 1796 r., a święcenia otrzymał w 1787 przez bp. pińskiego (...) sposobny y ochoczy do mówienia kazań y Nauk, Zdrowia dobrego.”¹⁶²

Drugim wikarym był nieco młodszy wiekiem ks. Bazyli Gińko, o którym napisano, że: „wyświęcony w rycie greckim r. 1793. Aż do tego czasu był komendarzem cerkwi w Porpliszczach. Od 23.I.1796 przyjęty na mocy zezwolenia rządowego i abp. Lisowskiego do rytu łacińskiego, miał aprobatę do słuchania spowiedzi (...) jest pięknych Talentów i Nauk Umie język Łaciński, Ruski i Polski (...) lat 29 kształcił się u pijarów w Łużkach i w Berezwezu. Przysięgał na Wierność Tronu, ma przy sobie świadectwo wykonania Przysięgi.”¹⁶³

Z zapisów wizytacyjnych dekanatu wynika, że wszyscy kapłani złożyli przysięgę na wierność carowi Pawłowi I, doku

¹⁵⁸ Przydzielonym miastu jako herb był rysunek dwóch dzbanów wylewających wodę ku górze, który symbolizował dział wodny pomiędzy rzekami zlewisk morza Bałtyckiego i Czarnego, czyli między Wilią a Berezyną – por.: A. Titow, *Geraldika...*, wyd. cyt., s. 156, 260, 167. Natomiast o urzędzie magistratu por.: *Dokszycki rejon*, w: „Rodnyje wytoki” Dokszyce 5/2000, s. 1-2.

¹⁵⁹ Cytat z: *Manifest (...) o przyłączeniu ziem do Rosji (...) 1793.III.27*, w: *Istoria gosudarstwa i prawa Rosji w dokumentach i materiałach (...) po 1930*, Mińsk 2000, s. 212-214.

¹⁶⁰ Cytat z raportu napisanego 16.VI.1794 r. przez generała I. Giermana do N. Rjepina na temat okolic Głębokiego w: *Wstanie i wajna 1794 goda w Litowskiej prowincji [po dokumentach archiwów Moskwy i Mińska]*, Mińsk 2001, s. 100.

¹⁶¹ W nowym dekanacie dokszyckim obejmującym swoim zasięgiem tereny całego powiatu o tej nazwie było 10 parafii przy kościołach diecezjalnych i 3 przy klasztorach. Wiekowo, bez podania lat nowiejuszy w klasztorach, wyglądało to następująco: Dokszyce – 33 lat/36 lat/1686 katolików; Głębokie – 67/44/28/2451 kat.; Parafianów 57/26/1580 kat.; Kiemieszowce 36/628 kat.; Dołginowo 37/46/2648 kat.; filia Karolin 48 lat; Olkowicze 45/835 kat.; Korzeń 42/3098 kat.; Hanna 68/31/50/1865 kat.; Okołowo 36; Chatajewicze [OP] 51/49/460 kat.; Bierzina [OFM] 42/73/56/43/64/60/62/56/285 kat.; Głębokie [OCD] 38/55/69/37/40/27 /25/25/34. Natomiast w „Spis imienny wszystkich XX świeckich w Dekanacie Dokszyckim” [B-1796, k. 9] wyszczególniono, że duchowni władali językami: polskim, litewskim, ruskim, francuskim.

¹⁶² Ks. Józef TRACEWSKI, por.: B- dok-1796, k. 9.

¹⁶³ Ks. Bazyli GINKO, ur. ok. 1767, 1793-1795 Porpliszczce, 1796-1802 Dokszyce, 1805-1839 Wołkołata. Jak widać do obowiązków terenowej władzy cywilnej już wtedy należało sprawdzanie czy dany kapłan jest lojalnym wobec tronu rosyjskiego. Dziwić może tylko współpraca w tej kwestii i władzy duchownej, która nie omieszczała odnotować tego w dokumentach wizytacyjnych. Cyt. za B-dok-1796, k. 9.

-ment takiej lojalności musieli posiadać przy sobie. Wygląda na to, że kadry duchowieństwa w ówczesnej diecezji wileńskiej były dosyć młode, bo tym czasie w 10 parafiach dekanatu dokszyckiego średnia wieku kapłańskiego nie przekroczyła 45 lat, natomiast w 3 klasztorach położonych w tym dekanacie [u bernardynów, dominikanów i karmelitów] średnia wieku wynosiła ok. 50 lat.

Dwa lata po podpisaniu Trzeciego Rozbioru, włączono miasto Dokszyce do Guberni Białoruskiej, a zabrane przez Rosję dobra kapituły żmudzkiej (część miasteczka) подарowano gen.-majorowi rosyjskich wojsk B. Maliszewiczowi, w ten sposób z 152 domów w mieście do niego należało aż 106. Pozostałe: tzw. „Słobudka Dokszycka”, były własnością (w tym czasie już wdowy) Ludwiki Hutorowicz.

• Sytuacja kościoła i parafii.

Oprócz prac przy kościele, gdzie proboszcz, jak wyraził się wizytator, przez „trzy lata poprawiał wszystkie ściany zew. fundamenty i szczytna,” zatroszczył się on o zabezpieczenie materialne i gospodarcze plebani oraz o wyposażenie kościoła i zakrystii. Według spisu zamieszczonego w dokumencie wizytacji z 1796 r. w zakrystii było 20 ornatów, a z naczyń metalowych wymieniono: „monstrancja srebrna marcepanowo wyłożona, puszka srebrna wewnątrz wyłożona, kielich srebrny z Patenami” szt. 4 [w tym dwa złożone wewnątrz, dwa całkiem złożone], oraz „krzyż srebrny, krzyż cynowy, trybularz mosiężny posrebrzony z łódką i łyżeczką cynową (...) kociołek do wody duży i mały wyłożone”.

W kościele znajdowały się organy „na 12 głosów z Bębniem i Dzwoneczkami wygrywającymi” zakupionymi w 1793 r. za 450 rubli. Natomiast nie było tu obrazów cieszących się kultem świętości, bo jak zanotował wizytator: „Obrazów cudami słynących w kościele nie ma”.

Proboszcz gorliwie administrował sakramenty święte, i jak zapisano: „w dni święte zasiada w konfesjonale choćby do tego nie było wiernych. (...) Msze święte w czasie i skromnie odprawia.” Na pochwałę wizytatora zasłużyła także troska o biednych: „miałem wrażenie, że ubodzy darmo się chowają y w czasie prawem przepisany czasem względnie nagle zmarłych ma ostrożność WJX Pleban stosownie do Prawa cmentarz w tym miejscu jest dobry.”¹⁶⁴ Dzwonnica miała trzy zawieszane dzwony, jeden nowo ofiarowany przez Ludwikę Hutorówną określany jako „duży” i na razie „na słupach zawieszony”. Proboszcz planował budowę nowej dzwonnicy i nawet zgromadził potrzebny materiał, zwłaszcza drewno.

Kaplice na terenie parafii znajdowały się w tych samych miejscowościach co poprzednio w wiec: Janów, Hnieździłowo, Zamosz.¹⁶⁵ Do świątyń tych oprócz proboszcza dokszyckiego dojeżdżali także zakonnicy karmelitańscy z Głębokiego, bo znajdowały się one na terenie ich dóbr majątkowych.

c. Życie religijne w parafii w końcu XVIII w.

1. Porządek nabożeństw niedzielnych.

Na podstawie dokumentów wizytacyjnych z roku 1796, możemy odtworzyć nie tylko wygląd świątyni, ale także sposób sprawowania niedzielnej liturgii. Oto przedstawiony w księdze wizytacji¹⁶⁶ zapis porządku nabożeństw (ale dla oddania charakteru epoki przytoczono go tu z zasadami ówczesnej pisowni i składni). Tak więc czytamy tam, że, „o godzinie 8.00 po przedzwonieniu śpiewa się Różaniec czasu którego Prymeria na końcu której Suplikacja y Bóg naszą ucieczką, po tym Katechizm czyli Nauka przez pytania, tudzież Pacierz, Skład Apostolski, Dziesięcioro Bożych i Akta mówią się z ludem. Po skończeniu czego śpiewa lud co Niedziela koronkę o Trójcy SSS., czasu której Druga Msza Święta odprawia się a po prześpiewaniu koronki Asperges y Summa czasu której kazanie. Po skończonym nabożeństwie śpiew Anioł Pański za Dusze Zmarłych. Po obiedzie tam w Wigilie Święta jak i w Dzień Święty w czasie przyzwoitym Nieszpory lub Litania de Beata po czym czasami bywa katechizm dla Dzieci jeśli się gromadzą. Przestrzega się lud często w czasie Nauk y kazań aby się suromnie y pobożnie w kościele zachowywał. Nacisku wielkiego nawet w czasie Festów w tym Miejsku niebywa - Pleć Żeńska od Męskiej oddzielnie stoi lub kłęczy wedle zwyczaju y urzędnictwa Plebańskiego o porze przepisanej śpiewa Różaniec Koronkę lub inne Pieśni Święte. Nabożeństwa w Dni Tabelne regularnie odprawiane”.

Do nauczania ludzi przywiązywano wielką uwagę, bo i sam wizytator informuje, że w czasie swojej pracy zapoznał się z przygotowanymi przez wikarych tekstami kazań: „dwa kazania przeczytałem”¹⁶⁷ i dalej: „W każdą Niedzielę y święta bywają regularnie Kazania. Miewają one wyżej wspomniani księża. Niapowziołem wiadomości aby w Onych Pismo Święte fałszywie tłumaczono, lub co nieprzyzwoitego mówiono.”¹⁶⁸ Dodatkowo uczono katechizmu w czasie liturgii: „W dni niedzielne bywa po Kazaniach Katechizm czyli Nauka przez pytania co ks. Józef Tracewski zastępujący obowiązki Altarysta odbywa po których mówi z Ludem Pacierz.”¹⁶⁹ Natomiast Msze św. przy wystawionym Najświętszym Sakramencie odprawiane były: w Nowy Rok, na Wielkanoc, na Trójcy św., przez całą oktawę Bożego Ciała oraz „Na Dedicatio Kościoła, które przypadało na S. Stanisława Kostkę”¹⁷⁰ oraz Wniebowzięcie NMP., w Niedzielę 1 kwartalną, w Niedzielę Młodziankową. W czasie takiej świątecznej liturgii paliło się wtedy przy ołtarzu 12 świec.

¹⁶⁴ B-dok-1796, k. 16.

¹⁶⁵ B-dok-1796, k. 10.

¹⁶⁶ B-dok-1796, k. 6.

¹⁶⁷ B-dok-1796, k. 20.

¹⁶⁸ B-dok-1796, k. 11.

¹⁶⁹ B-dok-1796, k. 13.

¹⁷⁰ B-dok-1796, k. 11. Znajdujemy tutaj sugestie, jakoby świątynia była oddana do użytku w to święto. Na podstawie rozwoju kultu Świętego Stanisława Kostki można by snuć przypuszczenia, że chodzi o dzień konsekracji, choć nie wiadomo, której z kolei świątyni, gdyż na publiczny kult św. Stanisława pozwolił papież w 1605 r. [ale tylko dla obrazu w Rzymie], natomiast w 1674 r. odbyła się beatyfikacja, a dopiero 13.IX.1714 r. kanonizacja.

2. Wizyta duszpasterska czyli kołęda.

Kolejnym działaniem duszpasterskim, opisanym przez wizytatora było kołędowanie po wioskach. Oto zapis odwiedzin duszpasterskich (z zachowaniem oryginalnej pisowni), opisujących ten sposób kołędowania w XVIII w., gdzie czytamy m.in.: „W czasie po Bożym narodzeniu odwiedzają XX Wikariuszowi Parafie skromnie i pobożnie nauczając Dzieci katechizmu y innych nauk czyli wypytując omnia Pacierza y Artykuły Wiary y czy wszyscy odprawili spowiedź Wielkanocną. Przy tym odwiedzaniu zachowują się ze wszelką Modestą y trzeźwością jako też we wspólnym posługiwaniach Parafianam swoim.”¹⁷¹ Jak widać miała wizytacja duszpasterska już wtedy rolę egzaminu parafii, skrupulatnie odnotowywanego w księgach parafialnych, gdzie zbierano dane nie tylko statystyczne ale starano się o podniesienia poziomu moralnego parafian.

Musiała jednak ta forma pracy nieść za sobą i różne posądzania o nadużycia skoro, jak widać z opisu wizytacji, istotne było dla wizytatora jak prowadzili się w czasie tych obowiązków sami duchowni, zwłaszcza pod względem korzystania z gościnności i poczęstunków organizowanych przez dwory.

3. Szkoła parafialna.

Na temat szkoły czytamy u E. Tyszkiewicza: „szkoła (...) parafialna (...) w mieście Dokszycach, przez Stanisława Kiskę, biskupa żmudzkiego, razem z nadaniem funduszu kościołowi rzymskiemu założona, z tem wyraźnym zobowiązaniem, ażeby dla młodzieży utrzymywany był zdatny nauczyciel. Potem obywatelka, Maryanna Komalska, w roku 1791, zrobiła fundusz r. s. 47 k. 20. dla utrzymania dwóch uczniów ze szlachty. Pleban prałat Tracewski, własnym kosztem domek dla szkoły zbudował, i na trzeciego ucznia 30 rs. przeznaczył, i książek klasycznych dla uczącej się młodzieży 50 egzemplarzy darował.”¹⁷² Jak widać istniało więc przekonanie moralne o obowiązku prowadzenia przy kościele parafialnej szkoły, nałożone na plebanów przez samego Fundatora. Ale jak zawsze w przypadku dzieł oświatowych, problemami stawały się warunki materialne i częste pożary lub zrujnowania budynku.

Co do samego obiektu wiadomo jednak, że nowy budynek powstaje dopiero w końcu lat dziewięćdziesiątych (XVIII w.) staraniem proboszcza ks. Szymona Tracewskiego, który: „Dom na Jurydyce na Szkołę pobudował z dwoma izbami i sienią.”¹⁷³ Z opisu szkoły wynikało, że prowadzono tu była „nauka w języku polskim, rosyjskim, łacińskim. Prowadzi się 2 klasy - 1. nauczyciel Dyrektor płatny Piotr Böldysz, 2 nauczyciel Bazyli Ginko”. Co do czasu uczenia wiadomo także, że było to związane raczej z jesienią zimą bo nauka, jak podaje wizytator „zaczyna się w szkole na św. Michała a kończy na św. Ignacy.” Natomiast sam budynek i to, co służy do nauki wizytator określił, że było utrzymane w należytym porządku.¹⁷⁴

Szkoła parafialna przygotowywała do dalszej nauki, jaką kontynuować można było w pobliskim Berezwezu u Bazylianów. Ciekawostką może być fakt, że w roku 1781 rozpoczynał tam naukę, pochodzący z pobliskiej miadzielszczyzny ks. Jan Cywiński [ur. 1772, zm. 1846 r.], jaką kontynuował później [w latach 1790-1795 r.] w Seminarium Duchownym w Wilnie, a później jako kapłan uzupełniał ją w 1818 r. w jezuickiej akademii w Połocku, uzyskując tytuł doktora teologii. Informacje z życia tego duchownego, późniejszego biskupa, pokazują jak w tym czasie szkolnictwo katolickie i unickie wzajemnie się uzupełniało, nie tworząc przy tym żadnych przeszkód wyznaniowych w dążeniu do wiedzy. Podobnym przykładem jest - omawiana nieco dalej - postać ks. Macieja Augustynowicza, proboszcza Wołkołaty [lata sprawowania urzędu: 1841-1867 r.], który ukończył w wieku 22 lat [czyli ok. 1826 r.] szkołę w Berezwezu i po 4 latach pracy, przy nauczaniu dzieci w tej szkole, wstąpił do Seminarium Duchownego w Wilnie.

4. Duszpasterze parafii dokszyckiej zwani Altarystami

Według późniejszych danych, istniała przy parafii „Altaria (...) znadania Funduszu w R^u 1780 aprila 18 dnia na mocy Testamentu Ś.P. Antoniego Hutorowicza podskarbiego oszmiańskiego”. Pracowali więc w tej parafii tzw. księża Altaryści, czyli jak ich określały dokumenty kościelne „pomocnicy plebana, młodszy wikarzy, księża utrzymywani z funduszu przypisanego do jednego z ołtarzy”.¹⁷⁵

Znane nam są dzisiaj nazwiska niektórych z tych duchownych, zwanych altarystami, a mianowicie pracowali tu w kolejnych latach: 1782 r. - ks. Karol Rohoza; 1788 r. - ks. Mateusz Rohoza¹⁷⁶; 1794 r. - ks. Nikodem Tacewicz¹⁷⁷; 1795 r. - ks. Bazyli Gińko; 1806 r. - ks. Bernard Rydzewski; 1810 r. - ks. Marcin Budowicz; 1822-1831 r. - ks. Jakub Andruszkiewicz; 1836-1848 r. - ks. Józef Końcewicz. Według informacji z dokumentów synodalnych, praca ich dotyczyła pomocy w życiu parafialnym, bo czytamy tam: „Altaryści i mansonarze mający fundusz najbliższymi są po wikariuszach pomocnikami Plebanów. Obowiązani są osobiście we dni święte ze mszą wychodzić w koleję i stosownie do miejscowego porządku: także zasiadać w konfesjonałach dla słuchania spowiedzi, w zdarzeniu nagłej potrzeby pójść lub pojechać do choroego, ochrzcić dziecięce, zaśpiewać mszę, powiedzieć naukę”.¹⁷⁸

¹⁷¹ B-dok-1796, k. 8.

¹⁷² OpB

¹⁷³ B-dok-1829, k. 13.

¹⁷⁴ B-dok-1829, k. 10.

¹⁷⁵ LuPD, k. 7.

¹⁷⁶ Ks. Mateusz ROHOZA, wg *R-m ii-1843* był kanonikiem mieszkającym na plebani Bieszankowicze.

¹⁷⁷ Zachował się zapis odnośnie pogrzebu ks. Nikodema Tacewicza w Księdze metryk [GAB sygn. 937-4-33^a k. 256] gdzie pod datą 6.I.1794 r. czytamy: „Altaria Cathed i Samogicent et Procurator bonorum Verarobo Capituli Samogicens Dokszycens (...) Sepultus in Tumulo Ecclesia Dokszycens sub Altari maiori 20.I.1794”.

¹⁷⁸ BW, s. 462, gdzie zamieszczono dokument z 1833 r. pt.: *Urządzenie służby duchowieństwa przy kościołach parafialnych, filialnych i kapelanach w diecezji rzymsko-katolickiej wileńskiej*, z którego pochodzi przedstawiony cytat.

Stan moralny duchowieństwa, jeśli wierzyć dokumentom wizytacyjnym, nie był zły skoro po zakończonej w dniu 13.XII.1796 r. wizytacji w dekanacie dokszyckim, dziekan ks. Szymon Tracewski pisał: „znalazłem wszystkich kapłanów cnotliwych i przykładowych. Plebanów zaś całych pełniących swoje obowiązki ile możność starających się o utrzymanie całości funduszków swoich”¹⁷⁹

5. Bractwo Świętej Trójcy.

O ile wiadomo nam już z poprzedniego okresu, że takie bractwo pojawiło się w parafii ok. 1780 r., gdyż od tego roku np. prowadzone były księgi brackie [por. B-1867], o tyle dziwi wcześniejszy zapis zawarty w B-1796, jakoby było ono w Dokszycach „wprowadzone za teraźniejszego plebana w 1790 r.” Zostawmy jednak dyskusję o czasie powstania Bractwa i skoncentrujmy się na celach, jakim miało ono służyć; i tak z zapisów wizytacyjnych wynika, że do obowiązków członków należało:

1. Znać dobrze prawdy wiary, a przynajmniej „pacierz”.
2. Stowarzyszenie to miało za cel „część Boga poszerzać”.
3. Członkowie bractwa powinni w miarę możliwości „ubogich wspomagać”.
4. Zadaniem bractwa było też uświetniać służbę liturgiczną „procesją,” a ponadto „pogrzebom asystować ze świeczkami”.
5. Zobowiązani byli jednocześnie członkowie tego bractwa do odmawiania modlitw: „3 pacierze co dzień a w niedziele Koronkę w честь Trójcy SSS.”
6. Odnośnie życia sakramentalnego, nakładano na członków Bractwa obowiązki, aby w dni uroczyste jak i co kwartał byli u spowiedzi i Komunii św.

Wiadomo również, że było to raczej stowarzyszenie otwartego, a nie forma zakonu, bo dochodów żadnych to Bractwo nie posiadało. Natomiast z przeprowadzonych zbiorów pieniężnych fundowało sprzęt liturgiczny do kościoła [zakupione były np. ornat, chorągiew i ołtarzyk procesyjny por.: B-1796, k. 10]. Ciekawym natomiast jest fakt, że włączali się niektórzy z przedstawicieli tego Bractwa w dzieło oświaty na terenie parafii, bo jak czytamy: „We wsiach swoich zalecił J.X. Pleban, aby gorliwe i Pobożne Osoby zwłaszcza w Bractwie Trójcy SSS zostające uczyli Dzieci Pacierza i Katechizmu”. Efektem tej pracy było podniesienie poziomu oświaty, kiedy to wizytator mógł napisać na temat zdolności czytania: „jakoś w tej Parafii wszyscy umieją. Młodzi nie tylko Pacierza i Katechizmu, lecz nawet uczy się czytać po wsiach w których w początkach zachęcał aby utrzymywali zimową porą na to Dyrektorów dopiero zaś jedno od drugiego naucza się.”¹⁸⁰

6. Położenie świątyń, wygląd miasteczka i okolicy.

Opis miasteczka zamieszczony we współczesnych nam opracowaniach¹⁸¹ podaje, że miasteczko położone było na skrzyżowaniu dwu głównych dróg: Dołginowo - Uszacz oraz Głębokie - Borysów, przecięciem tych dróg był główny plac miasta, przy którym stał drewniany kościół, karczma, kramy kupieckie. „Na wschodnim kraju stała drewniana cerkiew unicka”. Odnośnie pozostałej zabudowy, to wiadomo że w lewobrzeżnej części miasta wzdłuż drogi do Głębokiego umiejscowiła się Słoboda z dworem i folwarkiem.

Zachował się również plan miasta z 1800 r., prezentujący układ dwu odrębnych dzielnic rozłożonych po obu stronach rzeki Berezyny.¹⁸²

Według relacji z 1797 r. opisano, że domy w miasteczku „częściowo przynależały księdzu a częściowo Hutorowiczom”. Były tu dwa rynki, a ulice w większości brukowane.¹⁸³ Natomiast na mapie Rzeczypospolitej z ostatnich lat samodzielnego jej bytu, czyli za panowania króla Stanisława Augusta w roku 1772, wydanej nakładem Orgelbranta w Warszawie 1849 r., podano miejscowość Atrubok, na odcinku pomiędzy Dokszycami, a miasteczkiem w którym był klasztor bernardynów, podawaną tu jako „Budzisław”¹⁸⁴. Chodziło pewnie o w miarę wyraźne odmalowanie szlaku pocztowego jaki łączył Mińsk z Połockiem.

7. Inkułtura językowa, czyli nazewnictwo świąt kościelnych.

Przy opisywaniu religijności tych terenów, można mówić o zaczerpnięciu ze wspólnej tradycji religijnej lub z kulturowej [prawosławnych czy może nawet i starożytnych] pewnych ludowych tłumaczeń świąt kościelnych, i tak nazywano tu: Boże Narodzenie słowem: „Kolady”, Wigilia Nowego Roku miała nazwę: „Szczodryj wieczór”.

Podobnie tradycja świąt katolickich przyznawała swoje własne nazewnictwo na święta maryjne, jak na przykład: Matki Bożej Gromnicznej nazwane tu było po prostu: „Hromnica”. Inne święta ogólnie chrześcijańskie doczekały się podobnie swoistych nazw [używanych i dziś w prawosławnej cerkwi] i tak: Wielkanoc to zwyczajnie: „Wielik-dzień”, a Niedziela Przewodnia (św. Tomasza) tradycyjnie określana była jako: „Prawody”, czy też uroczystość Zielona święta określano mianem „Siemucha”.¹⁸⁵

¹⁷⁹ B-dok-1796, k.1.

¹⁸⁰ B-dok-1796, k. 13.

¹⁸¹ Dokszyce, w: *Architektura Białorusi* (red. A. Wolhou.), Mińsk 1993, s. 200.

¹⁸² Foto na stronie internetowej portalu: *Radzima*.

¹⁸³ PDR s. 94.

¹⁸⁴ M. Baliński, *Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym opisana przez Michala Balińskiego i Tymoteusza Lipińskiego*, T. III, Warszawa 1846, Mapa została wklejona do trzeciego tomu. Ciekawym jest, że nie umieszczono na mapie wielu dużych miejscowości, takich jak Parafianów czy Wołkołata, a jest wspomniany wyżej Atrubok.

¹⁸⁵ O. Kolberger, *Dzieła wszystkie T 52, Białoruś – Polesie*, Warszawa 1968, s. 98.

8. Geografia zaludnienia parafii.

Tabela 8 – Parafia Dokszyce, zaludnienie w 1795 r.

Własność	Liczba osób	„Komunikuje”	„Nie komunikuje”	
Dokszyce	472 katolików w	M = 162 osób/K = 157 osób	M = 74 osób /K = 77 osób	186
Miłaszewicza	69 katolików w	18/24	10/17	187
Hutorowicza	109 katolików w	41/38	13/27	188
Książąt Radziwiłł w	1.067 katolików w	294/383	164/226	189
Marszałek Zenowicz	43 katolików w	18/15	6/4	190
Zenowicz Podko morzy	181 katolików w	54/62	33/37	191
Hutorowicz Piszarza	164 katolików w	55/61	20/28	192
Plebania Dokszycka	48 katolików w	13/17	6/12	193
Dawne majątki Karmelitów	141 katolików w	48/56	15/19	194
Mackiewicz za Starosty	65 katolików w	17/29	7/12	195
Drabowskich	29 katolików w	9/12	3/5	196
Podbipiętów	11 katolików w	5/3	1/2	197
Hrebnickich	34 katolików w	12/13	5/4	198
Józefowicza	14 katolików w	5/5	1/3	199
Kosińskich	24 katolików w	7/9	3/5	200
Koryczowski Sędzi	33 katolików w	13/13	2/5	201
Korucowicza	38 katolików w	10/12	7/9	202
Chmielewskiego	54 katolików w	14/18	10/12	203
Łunczewicza	12 katolików w	3/4	2/3	204
Łunczewicz Ignacego	16 katolików w	4/5	3/4	205
Mikołajowa	10 katolików w	3/4	1/2	206
RAZEM	2.656 katolików w	1.789 osób	867 osób	

Ponieważ cytowany już tu wielokrotnie dokument GAB sygn. 1781-27-244, k. 8-9 podaje nam nazwy dworów i wiosek, jakie należały do parafii, w 1795 r., dlatego pozwoliłem sobie wyżej przytoczyć pewną część tego materiału, ponieważ na jego podstawie można będzie przedstawić sobie wielkość ówczesnej parafii i poznać proporcje zaludnienia katolickiego na tym terenie.²⁰⁷ Tak więc: łącznie zamieszkiwało parafie 2.656 katolików, a było to, dzieląc na mężczyzn

¹⁸⁶ m. Dokszyce - Skarbowe Jego Imperatorskiej Mości – 318 osób [109/104 ;52/53]; m. Dokszyce - Jurydyka plebańska – 46 osób [14/14;8/10]; d. Dokszyce - Hutorowicza – 44 osoby [20/18;3/3]; d. Dokszyce - Miłaszewicza – 25 osób [13/12;-/-]; m. Dokszyce - Słobódka Hutorowicza – 59 osób [16/21;11/11].

¹⁸⁷ w. Domasze – 18 osób [4/6;3/5]; w. Torgunt – 19 osób [5/7;4/3]; w. Truzy – 8 osób [2/3;1/2]; w. Wołosadka – 10 osób [2/4;1/3]; w. Pierenosy – 8 osób [3/3;-2]; w. Plitnica – 6 osób [2/1;1/2].

¹⁸⁸ d. Borsuki – 46 osób [22/15;8/11]; w. Podmchy – 12 osób [3/5;1/3]; w. Wielkie – 24 osoby [8;8;3/5]; w. Karpatowka – 7 osób [2/3;-2]; w. Czohabasy – 9 osób [3/2;-4]; w. Stodolniki – 3 osoby [1/2;-/-]; f. Powarki – 8 osób [2/3;1/2].

¹⁸⁹ d. Popliszcze – 15 osób [7/5;2/1]; mj. Popliszcze – 211 osób [65/74;32/40]; z. Róźowka – 23 osoby [7/8;3/5]; z. Szyszłowo – 20 osób [4/5;5/6]; z. Markowszczyzna – 16 osób [4/6;2/4]; z. Chrawie – 45 osób [12/15;8/10]; z. Chrule – 19 osób [5/7;3/4]; w. Piotrowicz – 26 osób [7/10;4/5]; w. Wołodzki – 67 osób [20/24;10/13]; w. Kozły – 70 osób [21/23;16/10]; w. Czeczuk – 81 osób [23/26;15/17]; w. Litowce – 44 osoby [13/17;6/8]; w. Skuducie – 67 osób [20/26;10/11]; w. Szantary – 59 osób [17/21;9/12]; w. Rosino – 37 osób [12/16;4/5]; w. Żołnierowicz – 25 osób [8/9;4/4]; w. Pierelaje – 23 osoby [6/9;3/5]; w. Ostrowskie – 59 osób [14/26;9/10]; w. Masłowicz – 30 osób [10/11;4/5]; z. Siabrynia – 22 osoby [7/9;2/4]; z. Pianica – 14 osób [5/6;2/3]; z. Churoszael – 13 osób [5/5;1/2]; z. Krawszyno – 12 osób [4/5;1/2]; z. Żułowka – 12 osób [3/4;2/3]; w. Osimowki – 46 osób [15/16;7/8].

¹⁹⁰ d. Januszew – 43 osoby [18/15;6/4].

¹⁹¹ d. Zamosze – 28 osób [7/10;5/6]; mj. Zamosze – 89 osób [29/30 ;19/11]; w. Maktonie – 12 osób [3/4;2/3]; w. Klepica – 18 osób [4/5; 3/6]; w. Szarżalkowskie – 18 osób [7/8;1/2]; w. Babicz – 16 osób [4/5;3/4].

¹⁹² d. Hnieżdżilowo – 39 osób [13/15;5/6]; w. Sieliszcz – 15 osób [4/5;2/4]; w. Otrubek – 8 osób [2/3;1/2]; w. Puchalskie – 13 osób [3/5;2/3]; f. Zarucze – 8 osób [4/3;-1]; w. Hnieżdżilowo – 81 osób [29/30;10/12].

¹⁹³ f. Turki – 14 osób [4/5;2/3]; w. Turki – 13 osób [3/4;2/4]; w. Olchówka – 21 osób [6/8;2/5].

¹⁹⁴ w. Hnieżdżilowo – 34 osoby [11/13;4/6]; w. Dalekie – 10 osób [3/4;1/2]; f. Kruki – 17 osób [5/7;2/3]; f. Janki – 11 osób [5/4;-2]; w. Wietachmo – 8 osób [2/3;1/2]; w. Kolahi – 6 osób [2/3;-1]; w. Osowo – 13 osób [4/5;1/3]; d. Olborowicz – 14 osób [7/6;1/-]; m. Olborowicz – 25 osób [9/11;5/-].

¹⁹⁵ d. Janowo – 28 osób [9/12;3/4]; w. Komaje – 13 osób [3/6;2/2]; w. Jeziemica – 15 osób [3/7;1/4]; w. Świnno – 9 osób [2/4;1/2].

¹⁹⁶ f. Jeziernica – 19 osób [6/8;2/3]; w. Pieczińce – 10 osób [3/4;1/2].

¹⁹⁷ f. Świnno, w. Świnno – 11 osób [5/3;1/2].

¹⁹⁸ d. Dziedzino, w. Dziedzino – 34 osoby [12/13;5/4].

¹⁹⁹ d. Tumilowicz – 4 osoby [2/1;-1]; m. Tumilowicz – 10 osób [3/4;1/2].

²⁰⁰ d. Roznowka, w. Roznowka – 16 osób [5/6;2/3]; f. Dworzec – 8 osób [2/3;1/2].

²⁰¹ d. Bierestowce – 17 osób [7/8;-2]; w. Datrunie – 16 osób [6/5;2/3].

²⁰² d. Niebyszyn, w. Niebyszyn – 38 osób [10/12;7/9];

²⁰³ d. Witunice – 27 osób [7/9;5/6]; w. Witunice – 27 osób [7/9;5/6].

²⁰⁴ f. Dziechciary – 12 osób [3/4;2/3].

²⁰⁵ f. Wienowszczyzna – 16 osób [4/5;3/4].

²⁰⁶ z. Olchówka – 10 osób [3/4;1/2].

²⁰⁷ Jednocześnie bok nazwy miejscowości czy dworu umieszczam cyfry informujące wg oryginalnego zapisu o przystępowaniu do sakramentów świętych: „Korzysta z sakramentów M/K” oraz „nie korzysta z sakramentów M/K” [././.; ././.].

i kobiety: [M = 803 / K = 986 + M = 387 / K = 480], czyli korzystających z sakramentów policzono jako 1.789 osób, co stanowiło ponad 66% w pełni uczestniczących w życiu sakramentalnym. Natomiast 867 osób, według spisu, nie korzystało [pewnie z racji wieku czy przeszkód moralnych], co stanowiło pozostałe 33% stanu parafii.

Wiadomo również z tego spisu, że było na terenie parafii 88 zamieszkałych przez katolików miejscowości, a mianowicie: miasteczko - 1, majątków - 4, dworów - 13, wsi - 50, zaścianków - 11, folwarków - 9. Wygląda na to, że wśród miejsc o większej liczebności katolików przeważały tu dwory i zaścianki, natomiast wieś pozostawała greko-katolicka²⁰⁸.

Wcześniej zestawienie nazw wiosek i innych osiedli zachowało się ze spisu dokonanego w 1784 r. i w wielu miejscach pokrywa się z opisanym wyżej obszarem, wyjątek stanowi przynależność do parafii Korzeń klasztoru w Berezyńno.²⁰⁹

9. Księgi i zapisy metrykalne z lat 1783-1796 r.

Dokumenty wizytacyjne podają²¹⁰, że w roku 1931 przechowywano tu księgi metryczne od roku 1781 (chrztów, ślubów i pogrzebów). Najwięcej jednak danych znajduje się we wspomnianej już księdze metryk: GAB sygn. 937-4-33^a, przechowywanej w Mińsku, gdzie dokumenty, lub raczej ich odpisy, rozpoczynają się już od roku 1741. Poniżej w formie tabeli przedstawiam dane dotyczące czterech kolejnych lat, poczynając od roku 1783.

Tabela 9 – Statystyka udzielonych sakramentów i posług pogrzebowych w Dokszycach 1783-1796 r.

Rok	Chrzest	Ślub	Pogrzeb	Rok	Chrzest	Ślub	Pogrzeb	Rok	Chrzest	Ślub	Pogrzeb
1783	46	-- ²¹¹	8	1788	31	24	52	1793	--	12	28
1784	27	--	12	1789	72	35	39	1794	--	18	42
1785	41	--	30	1790	58	30	58	1795	--	32	24
1786	36	--	13	1791	80	25	41	1796	--	35	44
1787	23	14	23	1792	69	9	26				

Natomiast dokumenty z wizytacji z XIX w. informują²¹², że jeszcze w 1829 roku, na plebani dokszyckiej przechowywano wiele ksiąg metrykalnych zawierających komplet metryk od ponad stu lat. Były to księgi rozpoczynające się od roku 1709, a obejmujące swoją treścią dane z następujących lat:

a. księgi chrztu: 1709-1766 r., 1766-1787 r., 1787-1808 r. oraz 1808-1828 r..

b. księgi ślubu: 1711-1766 r., 1766-1786 r., 1757-1809 r. oraz 1810-1828 r.

c. księgi zmarłych: 1709-1766 r., 1766-1790 r., 1791-1817 r.

10. Relacja z prawosławną administracją.

Warto w tym miejscu pokusić się choćby tylko o małą ocenę „jakości” prawosławia i postaw z jakimi zetknęli się mieszkańcy na Litwie katolicy. Otóż z opracowań rosyjskich wynika, że XVIII wieczna Cerkiew prawosławna stosowała w tym czasie dosyć powszechnie przymus wyznaniowy na terenach misyjnych, wprowadzając urzędy w formie nieco zakamuflowanych, mianowicie poprzez podarki czy awans społeczny i materialny,²¹³ ale angażujących mocno nowe obszary w kierunku jedności z Moskwą. Można przypuszczać że wprowadzanie tych i podobnych im metod przez administrację zajmowanych na zachodzie terenów, pozwalało na zyskiwanie szerokiego zainteresowania u pewnej kategorii ludzi, co w wielu wypadkach prowadziło do pozornego zaakceptowania przykazań ale przede wszystkim do przyciągania ku tej religii nie zawsze najzdrowszego moralnie elementu podbijanej społeczności.

Wspomniane wcześniej przyjmowanie przez Rosję nowej ludności i podporządkowywanie jej tradycji prawosławnej wsparły ustawy rządowe, jak choćby ta z datą 22.IV.1794 r., w której caryca Katarzyna informowała o potrzebie „uskorieniu unii” czyli poprzez naciski przyłączaniu greko-katolików do Cerkwi.²¹⁴

²⁰⁸ Jeśli patrzeć na pobliską parafię Parafianową i zaludnienie na wiosce, to wg spisu chłopów funduszowych, na 20 osób przynależnych do Archidiecezji wileńskiej bardzo dużo katolickich imion np.: Jarko (x4), Marcin (x2), Piotr (x2), Stefan, Michał, Jakub (x2), Bazyli (x2), Antoni, Ławryn, Mikołaj, Józef, Francis, Tomasz, Michałko. ABW sygn. 43-14690 dane z 19.V.1795 r.

²⁰⁹ IAW sygn. 694-1-3508 k. 126-129; tam miejscowości w porządku alfabetycznym, niżej podaję tylko w kolejności A-K, dalsze nie przepisywane: z. Andrzejewskie, d. Bereza = Vania, w. Babicz, z. Budzicz, w. Borsuki, z. Borjek, d. Bierozówka, w. Bubny, z. Bowye, d. Bieroski, z. Chrułowszczyzna, z. Charosza Jel, w. Czeczugi i karczma Czecuki, z. Ciecierownia, w. Czabany, d. czyście, w. Czyście, w. Chmielewsczyzna, w. Czarnica Blizsza, w. Czarnica Dalsza, Dokszyce, Słoboda Dokszycka, w. Domasz, d. daniłowski, d. Dziemidziński, z. Drobinka, w. Dziemidziński, z. Dubowski, d. Dziechciary, w. Dziechciary, w. Dalekie, w. Dabrowa, w. Dzieruzki, w. Giczance, w. Hnieżdżilowy dwór, w. Hlinisina, d. Hrebienie, d. Janki, d. Janowo, d. Janowszczyzna, d. Iwański, d. Janukow, Kubalki, Krykuny, Krzyży Kont, Karpiówka, Krolowszczyzna, Kominki (OCD), Koziki, Kruki, Kolahi, Kut, Komicha, Krywosy, Korcisz, Kozły wielkie, Komajsk, Kieprec.

²¹⁰ ABW sygn. 318-1624, gdzie dokumenty wizytacji z 1931 r.

²¹¹ Brak danych

²¹² B- dok-1829 k. 20.

²¹³ N. Nikolski, *Istoria...*, wyd. cyt., s. 284, autor podaje zasady przyjmowania do cerkwi prawosławnej uchwalone nie tak dawno bo 11.IX.1740 r. [za cara Iwana VI, który urodził się tylko kilkanaście dni wcześniej: 24.VIII.1740 r.], jakie to oznajmiały: 1. trzyletnie zwolnienie z podatków osób przyjmowanych do wyznania prawosławnego; 2. wypłaty „podarków” jakimi były pieniądze lub cenne podarki [zebrane one były u „uporostwujuszych” czyli członków rodziny obdarowanego, jacy jednak nie chcieli przyjmować chrztu prawosławnego; 3. ogłaszano przedawnienie i darowanie popełnionych przestępstw oraz win, popełnionych nawet wobec administracji państwowej.

²¹⁴ N. Nikolski, *Istoria...*, wyd. cyt., s. 288.

Rozdział II.

W diecezji mińskiej i archidiecezji mohylewskiej (1798-1917).

Spis treści

Paragraf 1 – W składzie diecezji mińskiej [1798-1869]. *Wprowadzenie, **A. W boryowskim dekanacie [1798-1820].** * 1798-1834 – ks. Szymon Tracewski, *Wojna napoleońska i jej konsekwencje; **B. W dekanacie wilejskim [1820-1840].** *1834-1835 – ks. Florian Szymkiewicz, *1835-1854 – ks. Antoni Massalski; **C. Sytuacja religijno-społeczna w parafii na pocz. XIX w.,** *Zaangażowanie społeczne duchownych, *Z życia moralnego w parafian, *Kaplice na terenie parafii, *Budynki plebańskie, *Szkoła parafialna, *Wypożyczenie kościoła i Bractwo Św. Trójcy, *Administracja sakramentów i pogrzeby w latach 1800-1839, *Neofici, *Relacje z duchowieństwem unickim, *Antysemityzm” czyli kogo nie lubili dokszczyccy Żydzi.

Paragraf 2 – W czasie represji popowstańczych [1869-1882]. *Wprowadzenie, **A. W boryowskim dekanacie [1841-1869].** *Do 1854 – ks. Antoni Massalski, *1854-1857 – ks. Józef Butkiewicz, *1857-1862 – ks. Łukasz Sacjewicz, *1862-1867 – ks. Tomasz Skorulski, *1868-1870 – ks. Fortunat Tomaszewski; **B. Pod jurysdykcją biskupów wileńskich [1869-1882].** *1870-1873 – ks. Józef Piotrowski, *1874-1882 – ks. Adolf Gorbatowski, *II-V.1882 – ks. dziekan boryowski; **C. Sytuacja religijno-społeczna w parafii w latach 1840-1882 r.,** *Statystyka udzielonych sakramentów na podst. ksiąg metrykalnych 1840-1850 i 1870 r., *Liczebność parafii i geografia jej terytorium, *Wykształcenie duszpasterzy, *Działalność trzeźwościowa, *Pieczęcie parafialne, *Życie religijne w domach szlacheckich.

Paragraf 3 – W unii personalnej z Archidiecezją mohylewską [1882-1917]. **A. W latach walki religii „pierwienstwujuszczej” z katolicyzmem [1882-1905]** *Wprowadzenie, *1882-1917 – ks. Ignacy Radziwiłło, *Rusyfikacja Kościoła czyli walka z językiem polskim w liturgii, *Budowle kościelne, *Czas represji państwowych; **B. Po ukazie tolerancyjnym z 1905 r.,** Otwieranie filialnych kaplic i kościoła w Kiemieszwowach, *Budowa filialnego kościoła w Berezino, *Wizytacja biskupa, *Wygląd kościoła i miasteczka, *Lata I wojny światowej; **C. Sytuacja religijno-społeczna w parafii w latach 1882-1917 r.,** *Modlitewniki jako pomoc do nauki w szkolnictwie początkowym, *Katechizacja i powołania kapłańskie, *Muzyka, *Wizyta biskupa w 1912 r., *Praca duszpasterska wśród prawosławnych, *Dzierżawa ziemi kościelnej.

PARAGRAF 1: W składzie diecezji mińskiej [1798-1869 r.]¹.

Wprowadzenie.

Dnia 5.V.1789 r. car Paweł I podzielił obszar Rosji na nowe okręgi administracji religijnej, wydzielając wśród nich, dla potrzeb katolików w granicach Mińskiej Guberni nową jednostkę administracji kościelnej - diecezję o tej samej nazwie.² Zgadzając się na te wymuszenia Stolica Apostolska zdecydowała się erygować nową diecezję mińską [9.VIII.1798 r.] wyznaczając na jej ordynariusza ks. biskupa Jakuba Dederko³. Parafia Dokszyc włączona została do dekanatu boryowskiego w tak niekorzystnej sytuacji, że granice jego przebiegały zaraz za miasteczkiem, a od roku 1849 stała się ona też granicą diecezji,⁴ i guberni pozbawiając możliwości współpracy z pobliskimi parafiami, podlegały one jurysdykcji innego biskupa, co wymagało zgody gubernatorskiej na podejmowanie podróży, np.: w dni odpustów w pobliskich parafiach.

a. W boryowskim dekanacie [1798-1820 r.]

W nowo utworzonej diecezji, proboszcz Dokszycki wyniesiony został do godności kanonika katedry mińskiej, otrzymując zarazem część dochodów z Dokszyc jako beneficjum tej kapituły,⁵ Ponadto pełnił nadal urząd dziekana [do ok. 1808 r.].

¹ **Tablica 10 – Diecezja Mińska 1798-1869 r.**

Administratorzy i biskupi mińscy	Papieże	Carowie Rosji
1798-1816 – bp. Jakub Dederko	1775-1799 – Pius VI	1796-1801 – Paweł I
1817-1818 – bp. Jan Ch. Masclet (suffr.)	1800-1823 – Pius VII	1801-1825 – Aleksander I
1818-1824 – ks. Stanisław Pożniak	1823-1829 – Leon XII	
1824-1827 – bp. Mateusz Lipski (adm.)	1829-1830 – Pius VIII	1826-1855 – Mikołaj I
1831-1839 – bp. Mateusz Lipski	1831-1846 – Grzegorz XVI	
1839-1853 – ks. Paweł Rawa		
1853-1869 – bp. Andrzej Wojtkiewicz	1846-1878 – Pius IX	1855-1881 – Aleksander II

² Naterenie ówczesnej Rosji wydzielono nowe struktury Kościoła rzymsko-katolickiego, pozwalające na powstanie odrębnego arcybiskupstwa i kilku diecezji, i tak wg: DMT 2, s. 183-184 wiadomo, że nowy podział wyłonił sześć jednostek administracji kościelnej a mianowicie: arcybiskupstwo mohylewskie i biskupstwa: wileńskie, żmudzkie, łuckie, kamienieckie, mińskie. Na mocy udzielonych pełnomocnictw dla delegata Ojca Świętego Piusa VI, jakim był ks. Wawrzyniec z Marchionów Litta, 10 sierpnia 1798 r. wydano dokument zatwierdzający ordynariuszem biskupa J. Dederko. [Ponieważ władzy biskupiej poddane zostały również kościoły zakonne, potwierdzono tym samym istnienie parafii przy klasztorach bernardyńskich w okolicach Dokszyc, a mianowicie przy Berezewcu i Budslawiu]. W nowo utworzonej diecezji mińskiej było 13 dekanatów: Bobrujski, Boryowski, Wilejski, Dziśnieński, Igumeński, Mazyrski, Miński [miejski i wiejski] Nadwilejski, Nadniemeński, Piński, Rzeczycki, Słucki. W 1804 r. w skład diecezji mińskiej wchodziło 86 parafii z 156 kościołami, było tutaj 49 proboszczów i 112.214 wiernych [por. W. Grigorowna i A. Filatowa, *Minskaja rimokatolickaszkaja Emparchia*, w: EHB T 5, s. 180]. Natomiast sam bp. Dederko w dokumencie z 1802 r. [DMT 2, s. 212n] podaje takie liczby: kościołów parafialnych 74, filialnych 13, parafialnych zakonnych: 26, klasztorów: 51; razem kościołów: 143, osób katedralnych: 22, plebanów 85. Widać, więc pewien dynamizm rozwoju tej nowej jednostki terytorialnej, zwłaszcza że znalazły się tu liczne kadry kapłańskie i zakonne, bo tenże dokument podawał sumę osób duchownych jako: 704 [kapłanów, zakonników i kleryków].

³ Ks. bp. Jakub Ignacy DEDERKO, ur. 15.VII.1753 (1751) w Wilkomierzu. Świecenia kapłańskie otrzymał w zakonie jezuitów, długie lata był wykładowcą w Seminarium Duchownym w Wilnie. Od 1792 biskup sufragana, a od 28.IV.1798 miński biskup. W 1808 r. uczestniczył w przeniesieniu ciała bł. Andrzeja Boboli z Pińska do Połocka. W 1813 inaugurował działalność Akademii Połockiej. W latach wojny 1812 r. popierał Napoleona co wspomniano mu w 1816 kiedy karano za zaangażowanie w prace nad ocaleniem unitów. Od 16.V.1816 był pozbawiony urzędu i wyrokiem carskim [potwierdził go metropolita Sierżenczewicz] zesłany do Ołki pod nadzór bp. łuckiego. Zmarł 24.XII.1829 w Olyce, później pochowany w Mińsku. Por. T. Wasilewski, *Dederko*, w: PSiB T XII, s. 517-518, oraz L. Grzebień, *Dederko*, w: Encyklopedia wiedzy o Jezuitach na ziemi Polski i Litwy 1564-1995 r. Kraków 1993, s. 89. Podobnie L. Grzebień, *Dederko Jakub Ignacy*, w: EKK T. 3, Lublin 1979, kol. 1083-1084.

⁴ W roku 1849 odłączono od diecezji mińskiej dekanaty: Wilejski i Dziśnieński (granicznymi parafiami był Budslaw, Dolhinów, Parafianowo, Wołkołata i Głębokie).

⁵ Można by domniemywać, że około roku 1820 nastąpiło przyłączenie parafii Dokszyc do dekanatu wilejskiego – w GAB sygn.-1781-32-64, czyli w Księgach spowiedzi wielkanocnych dek. Boryowskiego z lat 1808-1812, brak informacji o parafii Dokszyc (czy tylko zbieg okoliczności?). O beneficjum zaś wspomina się w: DMT 1, s. 183.

- 1798-1834 – proboszczem ks. prałat Szymon TRACEWSKI.

Wiadomo, że jeszcze w 1802 r. pomagał w parafii altarysta ks. Bazyli Gińko⁶. Dla proboszcza, który w tym czasie pełni obowiązki zarówno w Dokszycach, jak i w rozległym borysowskim dekanacie⁷ jest to pomoc wprost nieodzowna. Aby przygotować dla parafii pomoc na kolejne lata, prałat Tracewski poprzez fundację pieniężną, jaka wydzielana była dla kleryka uczącego się w Mińskim Seminarium, zabezpieczał święcenie wikarych (tzw. komendarzy) dla potrzeb tejże plebani. Znamy nazwiska niektórych ze stypendystów: np. kleryk Sęczkowski,⁸ jak również pomocników plebana, i tak komendarzem w latach: 1805-1809 r. był ks. Wincenty Bałtruszewicz,⁹ natomiast altarystami są kolejno: w 1806 r. - ks. Bernard Rydzewski¹⁰, 1810 r. - ks. Marcin Budowicz.¹¹

Opisując położenie parafii w 1808 r. miejscowy proboszcz pisał w sprawozdaniu do biskupa w następujący sposób: „Kościół Parafialny w Mieście Skarbowym Jego Imperatorskiej Mości Dokszycach, leży nad rzeką Berezyną poczynającą się wraz z miastem z prawego Brzegu na Wschód na Trakcie Poczтовым z Mińska y Wilna na Dżisne Połock do Sankt Petersburga. Od miasta Gubernskiego Mińska oddalony na Wschód ku Północy Mil 20 do Miasta Powiatowego Borysowa ku Zachodowi Mil 15. Stacja Poczтовая w samych Dokszycach. Od Kościoła Parafialnego najbliższego Parafianowa półtora Mil. Od klasztoru Zakonnego najbliższego XX Karmelitów Głębockich Mil 5. Od najbliższej Szkoły Publicznej Berezwe- czańskiej oddalona pół szóstej Mil (...)” W dalszej części przedstawiał, że parafia liczyła w tym czasie 3.325 katolików, z widoczną przewagą kobiet, bo wyliczał 1.735 osób tej płci w relacji do 1.590 mężczyzn.¹²

W roku 1809 decyzją biskupa zostaje wydzielona z terenu parafii dokszyckiej nowa parafia we wsi (czy raczej w majątku) Komajsk (ok. 10 kilometrów na wschód od miasteczka)¹³. Ten rok 1809 przynosi także „sądny dzień” dla mieszkańców Dokszyce. Po latach wspomni go proboszcz w dokumencie wizytacyjnym „pożar zdarzony od Miasta Roku 1809 Mie- siąca Marca 9 Dnia wszystko ogniem strawi”¹⁴ i nawet po dwudziestu latach nie zdążono odbudować wszystkich kościel- nych budynków. Spaleniu uległa wtedy szkoła parafialna [na jej miejscu jeszcze w tym roku postawiono nowy budynek]. Rok później spaleni ulega zabudowa altarii, co stanowiło tym większą stratę, że były to wtedy jeszcze w miarę nowe bu- dynki, postawione staraniem Kapituły żmudzkiej w 1784 r. Jak napisano później w protokóle, pożar „rozpoczął się z tego domu,”¹⁵ a spaleni uległy też budynki gospodarcze.

Proboszcz ks. Tracewski, który podpisywał się w listach tytułami: „Senior Kanonik Katedry Mińskiej, Świętej Teologii Doktor”,¹⁶ był mimo słabego zdrowia bardzo aktywnym człowiekiem¹⁷ dlatego polecano mu sprawy arbitralne na terenie dekanatu i diecezji [np. o przyłączenie dworu p. Kozła do parafii Udzińskiej.¹⁸] Poświęcał także swój czas w innych spra- wach, bo jego inicjatywą, jak wspominałem, było tworzenie zapisów fundacyjnych dla potrzeb kształcenia młodzieży. Zapisał o tym dziele tak: „Ru 1808 uczyniłem Ja Fundusz na Edukację z Ubogiej Szlachty w Szkole Dokszyckiej przez się Zaprowadzonej, kleryka w Seminarium Mińskim i Szpital z Domami na ten cel pobudowanymi jakowy fundusz stosownie do Imiennego Ukazu 1807 Grudnia 21 Dnia na Zastawiony Sumie 40.000 zł Ru Srebrem. Części Dokszyce czyli Folwarku Czebedar na który mprócz rzeczoznawcy moje Sumy (...)”¹⁹

- Wojna napoleońska i jej konsekwencje.

W roku poprzedzającym wkroczenie wojsk napoleońskich na Litwę, część mieszkańców miasteczka zatrudniona była przez Rosjan na przymusowych pracach ziemnych związanych z powstaniem fortyfikacji przy powiatowym mieście Borysowie, inni natomiast podzielić musieli los przymusowo wcielanych do armii carskiej.²⁰ Można powiedzieć, że w tych miesiącach dokonywał się wybór za lub przeciw „Grande Armee”, bowiem cała ta atmosfera „wyprawy na Moskwę” to najpierw czy- tanie manifestów napoleońskich [także i w kościołach] i pobór rekruta dla wojsk sprzymierzonych, a później rekwirowanie

⁶ Ks. Bazyli Ginko w roku 1802 występuje jako altarysta Dokszyce ale już w dokumentach Konsystorza z 1807 wspomniano go jak o „Kurata Plebani Wołkołackiej” [GAB sygn. 1781-24-79, k. 4] natomiast od 1816 r. przysługiwał mu już tytuł proboszcza Wołkołaty.

⁷ W 1802 r. w skład dekanatu borysowskiego wchodziły kościoły parafialne w Borysowie, Korzeniu, Kiemieszowcach, Dokszycach, [+altaria], Ła- hojsku, Hajnie, Dziedziłowiczach, Olkowiczach, Omniszewie, Okołowie, Zawiszynie, i klasztory: Berezyna, Chłopiennicze, Chotajewicze, Ziembin [por. DMT 2, s. 182] było to 15 kościołów i 17 kapłanów, jeśli doliczyć wszystkich zakonników to 42 duchownych.

⁸ IAW sygn. 694-1-118.

⁹ Ks. Wincenty BAŁTRUSZEWICZ (Bałtoszewicz ?) daty znane na podstawie dokumentów [GAB sygn. 1781-24-79, k. 1] z roku 1805 dotyczących sprawy G. Bykowskiego oraz [IAW sygn. 694-1-118] gdzie o „nielegalnym” wg prawa państwowego pobłogosławieniu małżeństwa w 1809 r.

¹⁰ Ks. Bernard RYDZEWSKI – 1806 altarysta w Dokszycach, natomiast [wg: IAW sygn. 694-1-4187], w 1791 roku, karmelita o takim imieniu i na- zwisku był komendarzem w Zadziewiu.

¹¹ Ks. Marcin BUDOWICZ w 1810 r. pełnił funkcje altarysty przy kościele w Dokszycach.

¹² GAB sygn. 1781-32-147. Więcej szczegółów z dokumentu w końcowych relacjach tego paragrafu.

¹³ O kościele p.w. św. Jana Chrzyciela w Kamajsku, fundacji Józefa Mackiewicza więcej informacji umieszczam w rozdziale czwartym tej pracy, gdzie dokładnie omówiono los sąsiednich parafii.

¹⁴ B-dok-1829, k. 8. Data 9.III.1809 r. pojawia się i w innych opracowaniach.

¹⁵ B-dok-1829, k. 8 i 9-10.

¹⁶ ABW sygn. 43-25880 był chyba doktorem prawa cywilnego, bo w innym miejscu listu pisze: „powodem szczycenia się bycia JW. Pana Dobrodzie- ja Ucznia w Uniwersytecie Wileńskim Prawa przyrodzonego.”

¹⁷ Był ks. Tracewski wyznaczany w 1790 r. nawet na urząd Komisarza Cywilno Wojskowego.

¹⁸ ABW sygn. 43-7923.

¹⁹ ABW sygn. 43-25880, k. 2-3.

²⁰ Por.: *Dokszyckiemu rejonu...*, dz. cyt., gdzie mowa o budowie fortyfikacji dla 22.000 żołnierzy. Prawdopodobnie chodziło o budowę obwarowań poza miastem „przed mostowymi szanclami broniącymi przeprawy przez rz. Berezyną,” por.: DMT 2, s. 127.

dobra na potrzeby armii i przemarsze tryumfatorów wraz z tragicznymi powrotami pokonanych.²¹ Przemiany dotyczyły także przekształceń administracyjnych, gdyż w czasie okupacji francuskiej, utworzono, od 1 lipca 1812 r., dla potrzeb mińskiej guberni „Komisje Czasowego kierowania Mińską prowincją” później przekształconą w Miński Departament. Jednym z zarządzeń nowej władzy było przygotowanie w Dokszycach szpitala wojennego na 150 łóżek,²² prawdopodobnie włączono do tego celu także budynek szpitala parafialnego.

W tych dniach wojny napoleońskiej spaleni uległa część zabudowy w Dokszycach,²³ podpalenia dokonali prawdopodobnie stacjonujący tu żołnierze francuscy pod dowództwem Wicekróla Italii: Eugeniusza de Beauharnais [Bagarne], którzy w lipcu przemieszczali się przez te tereny na Moskwę.²⁴ W dokumencie wizytacji z 1829 r., tam gdzie znajduje się opis: *Księgi Metrykalne Kościoła Dokszyckiego*, przy księdze chrztów obejmującej zapisy z lat 1787-1808, znajduje się ironiczna uwaga na temat zdarzeń z kampanii napoleońskiej: „ta księga w czasie Rewolucji 1812 Roku uległa przypadkowi przy Rabunku Plebani, nie przepuścili swawolni żołnierze w Niczym Niewinnej Książce tej Metrycznej w której poczynając od 1802 (...) wydarli kart (...) dwadzieścia dwie”²⁵. Nie bez znaczenia był też fakt, że od lipca 1809 roku cesarz Napoleon więził papieża Piusa VII, jaki od miesiąca znajdował się pod strażą wojskową w Paryżu.²⁶

Po latach pisano: „wioski funduszowe przy gościńcu będąc położonymi najwięcej uciierpiał w ostatnim przejściu nieprzyjacielskim bo nie tylko w koniach, bydło roboczym itd. Wiele utracili, ale nawet mieszkania bo i do ich mieszkań rozciągnęło się wojsko.”²⁷ Jak wiadomo proboszcz ks. Tracewski znał język francuski ale nic nie wskazuje na to by jawnie popierał działania armii napoleońskiej [brak informacji o represyjnych rozliczeniach ze strony carskiej władzy] zwłaszcza w obliczu tak wielkich spustoszeń w parafii²⁸, gdzie szkody wyrządzono także w budynkach plebańskich. Jeden z dokumentów wizytacyjnych pisząc o domu zakrystiana wspomina: „Ten dom przez Rewolucję Francuską Spustoszony Reperacji potrzebuje”²⁹. Podobnej treści uwagi znajdujemy, na temat folwarku plebańskiego, zniszczonego w tym samym czasie wojny i niezbyt dokładnie odbudowanych, a co z powodu „własnej opieszałości i hultajstwa” mieszkających tam ludzi groziło tym, że źle nakryte domy zgniły zupełnie od nadmiaru deszczowej wody.

Późną jesienią 1812 r. przez Dokszyce przeprowadził część swojej „partyzanckiej armii” gen. Kutuzow, na mapie działań wojennych oznaczono to zgrupowanie jako wojska pod dw. Gałjaniszew-Kutuzow³⁰. Trasa przemarszu wiodła przez miejscowości: Lepel – Berezyno – Dokszyce – Dołhinowo, gdzie żołnierze dotarli 2 listopada, a cofały się przed nimi oddziały francuskie pod dowództwem G. K. Brede. Nie były to łatwe chwile dla mieszkających tu ludzi i długo zabliźniały się rany na gospodarce kraju, a jeszcze dłużej w ludzkich sercach. Pamiętnikarka tego okresu pisała: „Myśl o sławie i wolności ustąpiła staraniu o chleb powszedni. Długo, bardzo długo wspomniano rok 1812-ty. On był treścią rozmów i tłem życia każdej rodziny (...). W każdej niemal rodzinie ktoś nosił tę datę wypisaną w sercu krwawymi literami sieroctwa, lub nakreślony na czole pałaszem.”³¹

Wraz z odsunięciem od władzy w diecezji biskupa Dederki nastąpiła zmiana na urzędzie dziekana, i tak wizytacji dekanalną w 1817 r. u bernardynów w Bierzino dokonywał już ks. Wojciech Męcioński podpisujący się: „dziekan Borysowski, Proboszcz Okołowski.” Niżej pod dokumentem, z 10.XII.1817 r., zapis: „Ręką własną przy wyciśnięciu Herbu mojego Pieczęci Rządową własny podpis – Ks. Szymon Tracewski S.T.H.Doktor Prałat Katedry mińskiej Kantor Sądów Głównych obu Depart. Guberni Mińskiej Deputat Proboszcz Dokszycki Del. Visitor.”³² Jak widać, i tym razem nie brakowało więc obowiązków dokszyckiemu plebanowi.

²¹ Za czytanie manifestów karano później duchownych, np. dotknęły te carskie restrykcje biskupa J. Dederko i 5 proboszczów [ale nic nie wiadomo by było jakiś kapłan związany z opisywanym terenem]. W pobliskim mieście Głębokie kwatery dla Napoleona i jego otoczenia urządzono w klasztorze karmelitów. Tam też odbyło się wiernopoddanie spotkanie ziemiaństwa i duchowieństwa jakie przyjechało złożyć hołd nowej władzy. Wśród nich był także biskup Dederko por. T. Wasilewski, *Dederko*, wyd. cyt., s. 517. Wg: I. Kowkiel, *Istoria...*, wyd. cyt., s. 120, Napoleonowi udało się powołać pod broń na Litwie tylko 50.000 rekrutów, natomiast faktem jest, że w wielu miejscach żołnierze odnosili się wrogo do Kościoła np. we wspomnianym już Głębokim w famym kościele urządzono skład zapasów wojennych i prowiantowych, pisze o tym: DM T 1, s. 116. Zajęto także dobra klasztoru karmelitów przeznaczając je na dostawy dla armii, por. E. Zabiello, *Berezecz...*, wyd. cyt., s. 26-27. Wprawdzie 20.VIII.1812 r. Napoleon wydał w tym mieście dokument grożący francuskimi wojennymi sądami dla żołnierzy zajmujących się rabunkiem i mordowaniem, ale wypadłoby to interpretować jako opis potwierdzający wrogiego zachowania się przybyłych z Zachód „wyzwoliciele” niż fakt gwarantowanie praworządności.

²² Por. *Pamięć Borysowski rejon*, wyd. cyt., s. 69 tam też, że powiat borysowski podzielono na 12 kantonów.

²³ Pożar miał by wybuchnąć w Dokszycach dwukrotnie: 7-9 lipca 1812 r. kiedy spaleni uległo 45 chat i młyn oraz dwa tygodnie później 19-21 lipca kiedy spaliło się 13 domów, [a może to ten sam pożar tylko podany wg kalendarza rosyjskiego i zachodniego?], por. PDR s. 87.

²⁴ Zachowała się rycina malarza Albrechta Adama [1786-1862 r.], który towarzyszył wicekrólowi Italii w wyprawie na Moskwę, szkicował on nie tylko sceny batalistyczne, ale także biwaki cesarskiej świty i dwory polskie. W dworze Dokszyckim mieściła się w dniach 18-19 lipca 1812 r. kwatera główna wspomnianego dowódcy. Na obrazie pożar miasta posłużył za tło kompozycji. Obrazek zatytułowano: „Dokszyce. Ogólny wygląd w 1812 r.” R. Aftanazy, *Dzieje Rezydencji...*, dz. cyt., T 5, s. 479, wskazuje, że był to rysunek przedstawiający na głównym planie dwór w Dokszycach. Chodzi więc prawdopodobnie o własność państwa Hutorowiczów, ale może być tu namalowana także plebania bo w dokumentach wizytacyjnych opisywano ją: „dom z drzewa brusowego (...) z Gankiem na 4 kolumnach wspierającym się (...) okien dużych (...) razem 22 okna” [por.: GAB sygn. 1781-27-417 k. 8], czyli zupełnie tak jak budynek na rysunku.

²⁵ B-dok-1829, k. 20.

²⁶ 19.VI.1812 cesarz nakazał przewieźć pod eskortą policji papieża Piusa VII z Savanoy gdzie był internowany do zamku Fontainebleau pod Paryżem, jak na ironię, w tym samym zamku dnia 11.IV.1914 r. Napoleon podpisał swoją abdykację.

²⁷ Informacja z 1827 r., zapisana w LuPD-1828.

²⁸ *Pamięć Borysowski rejon*, wyd. cyt., s.65, gdzie powołują się na publikację z 1813 r., napisaną przez Krasniańskiego w Grodnie: „z kluczków Dokszyckiego, Szklanckiego i Berezńskiego dla armii wice-króla Jewgienia zabrano 1.875 pudów mąki, 625 pudów chleba a także znaczna liczbę wołów, siana, owsa, wódki, pszenicznej mąki, ptactwa, masła, serów, kaszy, słoniny i innych przedmiotów żywnościowych”.

²⁹ B-dok-1829, k. 10.

³⁰ Np. mapa w: EHB T 2, s.172.

³¹ G. Puzyna, *W Wilnie i w Dworach litewskich – pamiętniki z lat 1818-1843*, Wilno 1928, s. 34.

³² KKB, k. 12.

b. W dekanacie wilejskim [1820-1840 r.].

• Czas zmian terytorialnych.

W 1827 r. nowym administratorem diecezji mińskiej został bp. Mateusz Lipski³³, ale dopiero w 1831 mianowano go biskupem tejże diecezji, zaś ingres odbyć mógł dopiero w 1833 r. Prawdopodobnie w tym czasie mamy do czynienia z przesuwaniem się granic dekanatów,³⁴ gdyż już w 1829 r. wizytacje parafii podpisywał dziekan wilejski³⁵, a korespondencje z 1839 r. prowadzono jeszcze z dziekanem mieszkającym w Dołginowie, natomiast wcześniej [1835-1839 r.] w Parafianowie. Ciekawostką są też podpisy u ks. Tracewskiego – z dopiskiem w V.1833 r.: „Deputat Wilejski”, a w XII.1833 r. – „Deputat Borysowski”. Administracja carska w tym czasie dokonuje przekształceń terenowych czyniąc w 1831-1834 z guberni mińskiej generał-gubernatorstwo białoruskie, zaś nieco później w latach 1834-1856 przekształcono je w generał-gubernatorstwo Wilejskie³⁶. W książkach metryk aż do roku 1839 potwierdzenia roczne czynił dziekan wilejski³⁷. Natomiast w 1841 r. widnieje już podpis dziekana borysowskiego.

Miasteczko żyje jeszcze jakiś czas tradycjami dawnej państwowości kiedy na tym terenie odgrywało ważną rolę administracyjną ale pomału ustępuje pola nowo powstałym ośrodkom miejskim, choć jeszcze w 1825 r.³⁸ było tu: domów kamiennych – 1; domów drewnianych – 179; cerkwi – 3; fabryk – 3; sklepów – 1; „pitieyjnych domów” – 9; ludności męskiej – 436; ludności żeńskiej – 462. Przy okazji tego dokonać można na tych liczbach prostego rachunku, że na 898 dorosłych obywateli było tu 9 szynków z wódką a tylko 1 sklep. Średnio wypadało więc po 90 osób na jeden punkt sprzedaży alkoholu. Ciekawą informację o rozpijaniu w tym czasie ludności zostawia Chodźko w swojej dydaktycznej książce: *Kramarz wędrujący*³⁹ gdzie między innymi oskarża o ten proceder Żydów.

W miesiącach maj-wrzesień 1831 r. na „cholere” umarło kilkanaście osób,⁴⁰ a wśród nich ks. Jakub Andruszkiewicz, gdyż zapis w księdze pogrzebu donosił, że umarł „Altarysta Rzymsko Katolicki Dokszycki żył lat Pięćdziesiąt jeden, SS Sakramentami opatrzone – Pogrzebany na mogiłkach Dokszyckich przez X. Karola Tracewskiego vice Proboszcza Dokszyckiego i Deputata Wilejskiego”⁴¹.

W roku 1827 przeprowadzono wizytację w parafii, z jakiej w Archiwum Wileńskim zachował się wspomniany już zapis „Lustracji...”⁴², zestawiony dnia 19 stycznia 1827 r. Wnosi ten dokument dużo wiadomości na temat funkcjonowania kościoła w tym czasie, i tak wiadomo, że proboszczem w dalszym ciągu jest ks. Tracewski „prałat kantor katedry Mińskiej”. Wikariuszem, czyli komendarzem, ks. Karol Tracewski „Deputat Ratusza Dokszyckiego”, który „wedle wyznania Plebana pełni swoje obowiązki pilnie i prowadzi się przystojnie”.⁴³ Prace tych duszpasterzy wspomagał altarysta ks. Jakub Andruszkiewicz⁴⁴ oraz pracujący i mieszkający jako filialista w Dziedzinie ks. Szymon Tawieński.⁴⁵ Kościół jest odpowiednio zaopatrzony w paramenta liturgiczne i szaty, wewnątrz zadbany⁴⁶, a szkoła mieści się w nowym [z 1809 r.] budynku, w którym znajduje się 6 pokoi. Szpital zbudowany po rozebraniu starego budynku „w 1826 na nowo pobudowano i pokryto.” Uważne oko wizytatora dopatrzyło się, że potrzeba by dokonać remontu dachu kościoła. Co do cmentarzy zapisy mówią: „Cmentarz jeden przy kościele parkanem ogrodzony. Drugi za miastem bez żadnego ogrodzenia, gdzie się ciała umarłych grzebie na którym kaplica z drzewa zbudowana stara reperacji potrzebująca pod nią zaś sklep z kamienia zmurowany” [LuPD, rozdz. III]. Przy kościele stała drewniana „dzwonnica o dwóch piętrach w której Dzwonów trzy”. Statystyka

³³ T. Kasabula, *Lipski Mateusz bp.*, w: EKK T 10, Lublin 2004, kol. 1130. Tam informacje, że ks. Mateusz Lipski, ur. 1770, zm. 1839, bazylianin, od 1812 sekularyzowany rozpoczął karierę duchowną: 1811-1817 kanonik kijowski, 1816 prałat archidiakon białoruski, 1817 mianowany przez cesarza biskupem pomocniczym połockim, nie zatwierdzonym przez papieża, dopiero w 1823 nowy papież zatwierdził ten tytuł w 1824 r., 1827 administrator miński, 1831 mianowany bp. Mińskim, ingres 1833. W czasie sprawowania urzędu pozwolił na likwidację wielu klasztorów w diecezji mińskiej [na 35 istniejących klasztorów zamknięto wtedy aż 22, czyli ok. 65%].

³⁴ Brak opisu parafii Dokszyckiej w dokumentach wizytacji dekanatu borysowskiego z 1822 r., nasuwa przypuszczenie, że w tym czasie mogła ta parafia dołączona być do innego dekanatu na wskutek zmian w administracji państwowej.

³⁵ 18.X.1829 r. podpis ks. Wincentego Taralewicza wilejskiego dziekana.

³⁶ Por. *Mińska gubernia*, w: EHB T 5, s.164.

³⁷ Por. zapis z dnia 1.I.1838 r. w: GAB sygn. 937-4-34 k. 100, podobnie zapis z IV.1839 – k. 105 i dopiero na k. 109 podpis dziekana borysowskiego, z datą 1840 r.

³⁸ Dane wg: *Hrestomatia po istorii Bielarusi S drevnykh wremion do 1917* (sost. A.P. Ignatienko) w: *Istoria Bielarusi w dokumentach i materialach*, Mińsk 2000, s.150-151, [red. Kuznjecow i Maziec].

³⁹ J. Chodźko, *Pan Jan ze Świsłoczy „Kramarz wędrujący”*, Wilno 1821. Wśród licznych miejscowości wspomina autor miasteczko Głębokie i Budślaw oraz inne położone obok miejscowości, choć już bez podania nazwy, może Porpliszcz lub Dokszyce.

⁴⁰ W dniach: 1.V-9.IX.1831 r. odnotowano 24 pogrzeby na „cholere” i kilka pogrzebów dzieci z „gorączką”.

⁴¹ Ks. Jakub ANDRUSZKIEWICZ – w latach 1822-1831 był Altarystą Dokszyckim. Zapis o pogrzebie 17/1831, k. 277.

⁴² W kolejnych rozdziałach tego dokumentu opisano: „I - Fundacja kościoła pierwsiakowa, II - Jura patronatus, III - Kościół i cmentarz, IV - Argentyna i Miedzaparaty, V - Obligacja Funduszowa, VI - Plebania i Komendarz, VII - Szpital przy kościele, VIII - Szkoła parafialna, IX - Kościoły filialne, altare i kaplice, X - Granice Parafii Dokszyckiej, XI - Fundusz Sumowy, XII - Fundusz Ziemi, XIII - Zabudowa Plebani, XIV - Wysiew ozimych, XV - Magazyn włościański, XVI - Podatki Skarbowe, XVII - Podatki funduszowe + Tablice Włościan Plebani Dokszyckiej, XVIII - Powinności włościan, XIX - Skargi włościan, XX - Zabudowa włościan, XXI - Procedura, XXII - Przeznaczenie tej Plebani (...)”.

⁴³ Ks. Karol TRACEWSKI syn Piotra, [R-mi-1842 = 40 lat, kapł. 16], „pochodził ze szlachty powiatu słuckiego” [B-1829 k. 9], ur. 1802 r [bo w B-1829 zapis: „mający lat 27, kapłańwa 3”], „wyświęcony w Olyce przez J.W. Biskupa Dederko”, czyli w 1825 r. „staraniem proboszcza wyświęcony na tytuł kościoła Dokszyckiego (...) na uzupełnienie zdrowia ich słabego”. Prawdopodobnie ktoś z bliskiej rodziny prałata, zastanawiające jest, że mimo tak młodego wieku pełnił funkcje Deputowanego w zarządzie miasta. W latach 1827 podpisywał się „pod proboszcz”, a w 1828 „wiceproboszcz”, w Dokszycach mieszkał jeszcze w roku 1834. W 1842-1843 r. pracował jako kurat w Nikołajewie dek. Nadniemeński.

⁴⁴ Ks. Jakub ANDRUSZKIEWICZ (Andrykiewicz) s. Józefa, szlachcic z Podlasia powiat Augustowski, ur. 1784, wyświęcony na kapłana 1807r. „ad Titulum Mensa Episcopalis – zdrowia miernego” [B-1829, k. 9]. W innym miejscu informacja „lat 49, kapłan 22, mieszka w Dokszycach 6 lat”.

⁴⁵ Ks. Szymon TAWIEŃSKI wyświęcony w 1776, w „obowiązku pilny”.

⁴⁶ W spisie inwentarowym wyliczono między innymi 20 ornatów, 5 kap, 8 alb, 4 kielichy, 1 puszkę i 1 monstrancję. Według dopisku, wszystko to było „w większej części staraniem Jego [ks. Prałata] sporządzone”.

liczebności mówi o 1.621 katolikach w parafii; zamieszkałych w 37 wsiach i 18 dworach.⁴⁷

W lutym 1834 r. zmarł długoletni proboszcz parafii ks. Szymon Tracewski.⁴⁸ Zapis w księdze metrykalnej mówi, że: „w majątku swoim Dziedzicznym w Stankrólu Śp. JWX Szymon Tracewski Prymeriusz Prałat Katedry Mińskiej i Kawaler Proboszcz Dokszycki zeszedł z tego świata mający wieku lat 71, kapłaństwa 46 Opatrzony Świętymi Sakramentami pochowany 2go Marca na mogiłkach Publicznych Dokszyckich przez JW. Księdza Klemensa Kulwanowskiego Dziekana Nadwilejskiego Proboszcza Parafianowskiego.”⁴⁹ Funkcje administratora plebani pełnił ks. Karol Tracewski.⁵⁰

- 1834-1835 – proboszczem ks. Florian SZYMKIEWICZ.⁵¹

Brak na razie dokładniejszych danych o tym kapłanie, gdyż podstawowa informacja to list z 3.VII.1834 r., wysłany po śmierci jego poprzednika na urząd plebana dokszyckiego, w którym informuje biskupa o zadłużeniach w majątkach kościelnych.⁵² Możliwe, że po blisko 50 letnim gospodarowaniu na tym terenie przez ks. Tracewskiego, z chwilą jego śmierci, odezwali się wierzyciele i jak to często bywało rodzina zmarłego.⁵³

Na temat innych obowiązków ks. proboszcza Szymankiewicza i częstym przebywaniu w stolicy guberni z racji na pełnione urzędy znajdujemy informacje w listach wikarego ks. Jana Kieraszewicza,⁵⁴ gdzie tytułuje go „Wielmożny Mości Dobrodzieju”, a z treści korespondencji i podpisów ks. Szymkiewicza, wynika że pełnił urząd kanonika katedry mińskiej i asesora przy Konsystorzu.

Omawiany okres jest też czasem przekształceń w systemie szkolnictwa oraz zmian w rekrutacji do warstw kierowniczych. Władza carska rozpoczęła proces podporządkowania sobie inteligencji zamieszkującej Białoruś poprzez zmiany w szkolnictwie, m.in. zlikwidowano wiele szkół zakonnych, jak w pobliskim Berezwezu u Bazylianów czy prowadzoną w Łużkach przez Pijarów, tak by pozbawić to środowisko łączności z kulturą polską. Strata jest tym większa, że to właśnie absolwenci tych szkół byli często kandydatami do Seminarium Duchownego w Wilnie czy Mińsku, a po przyjęciu święceń czasem pracowali w okolicznych kościołach.⁵⁵

Co do innych rozwiązań carskiej Rosji zmierzających do tego, aby pomniejszyć grupę inteligencji, warto pamiętać, że zastosowano tzw. „rozbiory szlachty” prowadzące do sprawdzania dokumentów o szlacheckim pochodzeniu. Oczywiście w przypadku niemożliwości wykazania się niezbędnymi papierami sprowadzano zaszeregowanie szlachty do „adnodworców”, a tej zamieszkałej w miasteczkach do „mieszczan”. Wszystko to prowadziło do powolnego ubożenia tej warstwy społecznej, która najbardziej wspomagała działalność kościoła katolickiego.

Jeśli zaś odnieść się do sytuacji wewnątrz Kościoła, to statystyka diecezji mińskiej w tym czasie mówi o 13 dekanatach z 91 parafiami i 209 kapłanami.⁵⁶ Widoczny jest nieznaczny wzrost ilości parafii ale niepokoi brak przyrostu liczbowego pracujących w diecezji kapłanów.

- 1835-1854 – proboszczem ks. Antoni MASSALSKI.⁵⁷

Jak już wspomniano, zaniedbanie ekonomiczne majątków plebańskich, zwiększające się kontrybucje dla rządu i wojska, procesy o rodowody herbowe jak też i epidemie oraz nieurodzaje⁵⁸ doprowadziły do zubożenia zaplecza materialnego parafii. Oto fragment listu z tego czasu, w jakim dziekan nadwilejski ks. K. Skaczkowski relacjonuje swój pobyt w Dokszycach oraz to jak wyglądał kościół parafialny: „jeździłem do Dokszych dla obejrzenia kościoła i Budowli Plebańskich w tych miejscach Kościół gdzie przeciekał połatany został gontem – z Budowy Plebańskiej ofiary potrzeba (...) dwa domy organistego i szpital zupełnie zawalone. Dom plebałny poprawy dachu i czystego wewnątrz utrzymania. Co do Folwarku w Turkach dom mieszkalny reperuje się wewnątrz inne Budowy gospodarcze są zupełnie stare i tylko stoją. Co wszystko J X Massalski

⁴⁷ **Tabela 11** – Statystyk ludnościowa parafii Dokszyce w 1828 r.

	Osób zdolnych do sakramentów	Osób nie zdolnych do sakramentów	Razem osób
mężczyźni	695	192	887
kobiety	714	20	734

⁴⁸ O prałacie Tracewskim wspomina w swojej książce K. Tyszkiewicz, *Wilnia i jej brzegi*, Drezno 1871, przytaczając nie zachowane do tamtych czasów drukowane zbiory legend i opisów okolic Stankróla, które jakoby pozostawił po sobie ten kapłan (w tej publikacji m.in. etymologia nazwy wioski Stankróla [obóz króla Batorego] oraz Milczy [„milcz kpie”).

⁴⁹ GAB sygn. 937-4-33a k.133, zapis pod datą 22.II.1834 r.

⁵⁰ 4.IV.1834 r. wpis w księgi z dodatkiem administrator lub wcześniej „vice proboszcz”.

⁵¹ Ks. Florian SZYMKIEWICZ – zmarł w 1840, pracował w Mińsku i Berezynie Igumeńskiej, posiadał tytuł kanonika i dlatego wyznaczono go plebanem w parafii, która była utrzymaniem kapituły mińskiej.

⁵² GAB sygn. 1781-24-1127.

⁵³ Jeden z nich w imieniu chorego „stryja” opisywał szczegółowo do biskupa założenia funduszowe Plebani Dokszyckiej [GAB sygn. 1781-24-619], gdzie w liście z 15.I.1832 r. napisanym przez Kazimierza Tracewskiego podpis „sukcesor”. (Uwaga!: na cmentarzu w Parafianowie jeszcze w 2003 r. widoczny był nagrobek z podobnym nazwiskiem i imieniem, na nim napis: „ur. 1804 marca 10, Umarł 1876 listopada 19”, może więc chodzi o tego samego człowieka lub po prostu ślad sprowadzenia się wte strony rodziny zmarłego?).

⁵⁴ Ks. Jan KIERASZEWICZ – [wg GAB sygn. 937-4-33^a]: IX.1835 r. - z-ca proboszcza, XI.1835 r. - zarządca kościoła. Natomiast w lipcu 1834 r. podpisywał dokument zdawczy po ks. K. Tracewskim (w wyposażeniu domu który zajmował, wyszczególniono np. krzesło 3, map 7, sp is zastawy stołowej, (...) itp., [por. GAB sygn. 1781-24-1127].

⁵⁵ Np. w pobliskiej Wokołacie pracował jako proboszcz w latach 1841-1867 ks. Marcin Augustynowicz, ur.1801, absolwent szkoły w Berezwezu.

⁵⁶ B. Kumor, *Ustrój i organizacja...*, Kraków 1980, s. 196, Gdzie podano ponadto liczby: katolików 231.867, a oprócz 91 parafii było jeszcze w diecezji 48 filii i 174 kaplice.

⁵⁷ Ks. Antoni MASSALSKI, ur. 1790, kapł. 1817 [R-miń-1842 podaje: lat 52, kapł 25], długoletni proboszcz („curat”) Dokszyce 1835-1854 r.

⁵⁸ OpB, s. 234: „w roku 1831 Cholera [Cholera Morbus] grasująca w Cesarstwie, również i tą okolice dotknęła”, w innych publikacjach informacja, że w latach 1820-1850 r. na witebszczyźnie było dziesięć nieurodzajnych lat – np. I. Kowkiel, *Istoria Biełarusi...*, wyd. cyt., s.91.

obowiązał się i nadto wydał rewersy.”⁵⁹ Aby uzyskać więc fundusz remontowy, w latach 1835-1844 przeprowadzane były rozprawy sądowe pomiędzy Plebanem Dokszyckim a rodziną Dłużniewskich o bezprawne zasiedlenie budynków plebańskich.⁶⁰ Sprawy jednak spotykały się z niezrozumieniem, a budynek świątyni wymagał natychmiastowego remontu, który jednak nie było z czego finansować.

Altarystą w tym czasie, lata 1836-1848 jest ks. Jakub Końcewicz,⁶¹ natomiast wikarymi byli kolejno: ks. Jan Kierasze-wicz [1834-1835 r.],⁶² ks. Paweł Birutowicz [1839-1843 r.]⁶³ i ks. Tadeusz Darguz [1842 r.].⁶⁴ Z pomocą przychodzą także kapłani bernardyńscy z Budzowa np. ks. Marcejan Wiskont [1832 r.] czy kapelan z Dziedziłowa ks. Łukasz Tubiewicz [1837-1839 r.].⁶⁵ Dokumenty wyliczają wiele nowych nazwisk ale warto pamiętać, że właśnie rozpoczyna się czas zmniejszania liczby duchowieństwa katolickiego na terenie diecezji mińskiej. Powodowane to jest także tym, że coraz trudniej o wychowanie młodzieży na kapłanów. Już w 1822 r. nałożone przez carat restrykcje nakazywały po zgodę na wstąpienie do Seminarium Duchownego udawać się do władz cywilnych czyli gubernatorskiej. Efektem takiego doboru kandydatów było niejednokrotnie nie dopuszczanie do nauki jednostek bardzo wartościowych.⁶⁶

W roku 1839 dokonano urzędowo likwidacji Kościoła grecko-katolickiego, oddając tym samym prawosławiu wszystkie cerkwie unickie,⁶⁷ a niekiedy starano się dowieść, że i kościoły wypadałoby oddać na ten sam cel.⁶⁸

Nie była to jedyna bieda tych lat, bo z innych dokumentów dowiadujemy się o ograniczeniach w sektorze oświaty. Tak z raportu dziekana nadwilejskiego z dnia 2.V.1839 r. wynika, że powstawały problemy prowadzenia szkoły w Dokszycach, jakie coraz mocniej dotyczył obsady stanowiska nauczyciela parafialnej szkoły. Czytamy tam opinie wizytatora: „Pan Widront dla początkowych jest dostateczny, gdyż samych początków uczy czytać i pisać,”⁶⁹ ale również zalecenie, że wyższe klasy powinien uczyć wikary, ze znalezieniem jakiego proboszcz miał jednak trudności, a biskup nie kwapił się przysłać nikogo bo i nie dysponował nadmiarem osób. Czytamy więc w dalszej prośbie plebana stwierdzenie: „żeby był dobry komendarz przy kościele Dokszyckim mogły zająć się uczeniem dzieci, ale koło Dokszyce takiego nie ma i nie będzie kiedy Pasterz nie przyśle, z klasztorów nie dostaniesz bo niema, same draby po klasztorach w naszych stronach i takich na Parafię wziąć niemożna”.

Znajdujemy dalej sformułowania, że ks. Dziekan prosił biskupa by przysłał nawet młodego kapłana, zapewniając, że ks. Massalski nie „ukazuje nic złego by mogło gorszyć młodego kapłana”, a na skargi, które na niego pisali parafianie, jakoby „obiadów dla Parafian nie wydaje” [co należało by rozumieć, iż w przeciwieństwie do swoich poprzedników w nie podejmował bowiem na plebani gości świeckich], dodawał: „a to po części i dobre bywa bo objedzą opiją i tak gadają”. Poszukiwania dały jednak pozytywny odzew i na komendarza i nauczyciela przysłano kapłana ks. Pawła Birutowicza.⁷⁰ W tym czasie, 1846 r., parafia liczy 1.792 kat.⁷¹

c. Sytuacja religijno-społeczna w parafii na pocz. XIX w.

1. Zaangażowanie społeczne duchownych.

W roku 1826 oprócz obowiązków kościelnych wikary parafii ks. Karol Tracewski pełnił urząd społeczny: „Deputowany Ratusza Dokszyckiego”. Podobnie proboszcz parafii, ks. Szymon Tracewski, jako kanonik miński wielokrotnie w ciągu roku musiał odwiedzać Mińsk, by uczestniczyć w uroczystościach religijnych lub posiedzeniach Kapituły, której spotkania odbywały się 2 razy w roku od piątku po oktawie Bożego Ciała i od św. Szczepana.⁷²

⁵⁹ GAB sygn. 1781-24-619, k. 58.

⁶⁰ GAB sygn. 1781-24-898.

⁶¹ Ks. Józef KOŃCEWICZ, ur. 1798, kapł. 1824, 1836-1848 Dokszyce [bo w księgach metryk parafii wpisy w roku 1836, 1838, 1842, oraz 1848]. Natomiast wg *R-miń-1842* był to altarysta lat 43, kapł. 17.

⁶² Ks. Jan KIERASZEWICZ zapisy w metrykach i innych dokumentach parafii; VI.1834 – „rządca kościoła”, 1835 „z-ca proboszcza”. W roku 1841-1842 pracował w Ihumenie jako administrator parafii [*R-miń-1842*].

⁶³ Ks. Paweł BIRUTOWICZ, ur. 1800, kapł. 1825 [*R-miń-1842* = 42 lata, 16 kapł.], pozostały w księgach metryk zapisy jako: „komendarz” w latach 1839 i 1843. Natomiast w 1841-1841 jako wikary w Prozorokach. Później w parafii Bierzino.

⁶⁴ Ks. Tadeusz DARGUZ (Darguz), ur. 1800, kapł. 1827 [*R-miń-1842* = 41 lat, 15 kapł.], za w księdze metryk zapis w roku 1842 „wikary”, 1845 Parafianowo.

⁶⁵ Podane daty tylko na podstawie odpisów metryk, może więc ten okres pomocy w parafii dotyczyć dłuższego czasu.

⁶⁶ Por. *Seminarium* w: EHB T 6, s. 284.

⁶⁷ „Nowością panowania Mikołaja I [1826-1855] było przejęcie przez rząd tendencji rusefikacyjnych. Rusefikacja to bądź co bądź przede wszystkim przymus prawosławia. Stąd prześladowanie sekt, nawracanie protestantów i ucisk unitów, którzy nie chcieli się nawracać.” Cyt. za: F. Koneczny, *Dzieje Rosji...*, wyd. cyt., s. 238.

⁶⁸ Pobliską parafię Kiemiszowcy dotknęło takie prześladowanie w roku 1840, kiedy starano się turazem z innymi okolicznymi cerkiewiami stworzyć enklawę prawosławia. Tylko protesty drobnej szlachty zamieszkałej tą okolicę ratowała sytuację, choć nie na długo. Opisano to w NK-ly T 2, s. 5, w następujący sposób: „już w 1840 miejscowe duchowieństwo prawosławne starało się kościół zabrać, tłumacząc, że kościół zbudowany dla unitów, lecz udało się ówczesnemu proboszczowi udowodnić, że to nieprawda, wskazując na to, że kościół miał krzyż łaciński i otwarte katolickie ołtarze bez ikonostasu. Ten argument pomógł i kościół pozostawiono katolikom. A nie było czego zazdrościć, bo kościół stary, nieładny, duchowieństwo prawosławne i bez tego otrzymało dużo byłych kościołów, niegdyś licznych w tej parafii, przede wszystkim były kościół unitów w Szklannem.”

⁶⁹ GAB sygn. 1781-24-619 k. 54.

⁷⁰ GAB sygn. 1781-24-619, k. 52 oraz k. 69 gdzie mowa o dacie: VIII.1839 r.

⁷¹ Y. Sułkowski, *Kartka z dziejów kościoła katolickiego w Rosji: biskupstwo mińskie / opisał wg źródeł wiarygodnych X. Y. Z.*, Kraków 1889 r., s. 131, [dalej: KDM].

⁷² Por.: GAB sygn. 1781-32-191 - *Akta Kapituły Mińskiej 1809-1817 r.*; GAB sygn. 1781-32-192 - *Akta Kapituły Mińskiej 1817-1827 r.*; GAB sygn. 1781-32-193 - *Akta Kapituły Mińskiej 1827-1833 r.* Tam informacje, o potwierdzeniu jego nominacji na Prałata kantora z dnia 19.IV.1817. [T 1, k. 85], ponadto według tych protokołów [T 1, k. 86] miał by być od 1798 r. „2-gem prałatem gremialnym,” a w latach późniejszych, od 1813 r. - „Seniorem Kanonikiem”.

Nie były obce duszpasterzom dokszyckim sprawy oświaty powszechnej i dzieł miłosierdzia bo w roku 1811 prałat Tracewski dokonał zapisu fundusowego na sumie 1.800 rubli, aby z tych wypłacać 30 rubli na ucznia w szkole Dokszyckiej, 50 rubli na kleryka w Seminarium Mińskim⁷³ oraz na 3 ubogich [jak zapisano: „na Życie Dziadom Szpitalnym w Dokszycach”] 50 rubli srebrnych. Ponadto na „anwersarzy czyli wieczyste w Dokszycach Egzekwie Rubli srebrnych dwadzieścia”.

2. Z życia moralnego parafian.

Czas wojen i zmian administracyjnych osłabił bardzo poczucie uczciwości moralnej u parafian i tak z tego okresu zachowały się nawet donosy do cara czynione przez parafian [np. Annę Bykowską⁷⁴ jakoby niektórym zmarłym z ich rodzin kapłan odmówił pogrzebu. Sprawa rozpatrywana była przez Konsystorz, przed którym proboszcz tłumaczył, że zmarły w 1807 r. Grzegorz Bykowski za młodych lat „rozpusztą i najczarniejszymi występami bawiąc się za co był wypędzony ze Szkoły Dokszyckiej” dalej wspomina o znęcaniu się nad matką i żoną i o „wyśmiewaniu obrzędów Religijnych (...) za nic miał Kościoły i Sakramenty”. Ponadto w 1796 r. był skazany na publiczną chłostę na Rynku. Sprawa dotyczyła pobicia w dniu 18.XII.1806 r. kleryka Sęczkowskiego i zerwania z głowy komendarza ks. Bałtruszewicza nakrycia głowy, dla zabawy z kolegami. Wszystko to stało się przyczyną choroby proboszcza, jaki później wspominał: „co gdy mnie było z tej akcyi doniesione z Altretowanym zostałem, tak że trzy miesiące śmiertelnie z Jego przyczyny chorowałem.” Później jeszcze ks. Rydzewskiego „publicznie czasu targu wybił”. Za to wszystko, mimo iż na łożu śmierci poprosił o spowiedź u swojej ofiary, czyli u ks. Rydzewskiego, i sakramentami był zaopatrzony, to został przez proboszcza ukarany (a raczej dotknęło to jego rodzinę), prywatnym pogrzebem, czyli takim gdzie obrzędy pozbawiono, jak to określił to sam proboszcz: „pompy, publicznego Konduktu, wystawienia Katafalku.”⁷⁵

3. Kaplice na terenie parafii.

Dokumenty wizytacyjne wspominają o pięciu drewnianych kaplicach w następujących miejscowościach:

- kaplica na cmentarzu w Dokszycach, postawiona została w 1802 r., nosiła tytuł Św. Michała.⁷⁶ Był to drewniany budynek zbudowany na podpiwniczeniu. Do wnętrza prowadziły drzwi malowane na zielony kolor, a drugie drzwi z tyłu kaplicy prowadziły do podziemia. Okien 4, w tym dwa okrągłe na prezbiterium, również na zielony kolor malowane. Wewnątrz, według opisu z 1829 r., była „figura Pana Jezusa Antokolskiego przystojnie rżnięta w Szacie Lamowej Szychowcy”, a pod nią ołtarz, jaki stanowiła „Mensa z Szufladkami”.
- kaplica w miejscowości Zamosz – określana także jako: „kościół w dobrach marszałka guberni mińskiej”, należała do najokazalszych budowli i nazywano często „filialną”.
- kaplica Olborowicze, o której wspomina m.in. wizytacja z 1829 r..⁷⁷
- kaplica Hnieździłowo – zadbana i utrzymywana bo wspomniano: „we wszystkie rekwiizyty na nabożeństwa opatrzona”.
- kaplica Turki – chodzi raczej o wydzielony pokój w obiekcie nazwanym: „dom mieszkalny, w którym po prawej stronie dwa Pokoje i Kaplica do której wejście z pokoju pierwszego.”⁷⁸

4. Budynki plebańskie.

Budynki plebańskie rozmieszczono na 5 morgach ziemi jako na placu z dóbr „zasnowanych pod kościoł, ogrody, place i zabudowę gospodarczą nadaną bp. Kiszka” Plebania była na jednym dziedzińcu z zabudowaniami gospodarczymi. Umieszczono tam takie budynki jak kuchnia, spichlerz („świreń”), stajnie, wozownia, piekarnia, warzywnia, wędlnia. Natomiast za bramą znajdował się budynek szkolny, szpital i domek⁷⁹.

Opisując po kolei zabudowania plebańskie przekazano nam, że: Plebania - była budynkiem drewnianym z gankiem wspartym na 4 kolumnach, posiadała 22 okna. Na temat rozmieszczenia pomieszczeń dokument pisze: „z jednej strony pokoiów cztery i garderoba z drugiej pokoiów trzy, salon i kredens a w sieniach spiżarnia” Opis wskazuje na solidne skonstruowanie obiektu, ponieważ dodano, że to budowla „na podmurowaniu dobrze zbudowana ze sklepami u spodu”. Ponadto uposażona była plebania w solidny kawałek ziemi uprawnej: 4 włoki [położone o 3 wiorsty od plebani] i 22 włoki [5 wiorst od plebani]. Inne zabudowania kościelne w tej miejscowości to: Domy altaryjskie jakie zbudowane za miastem w 1784 r. kosztem kapituły żmudzkiej „po pożarze jaki rozpoczął się z tego domu spalony wraz z zabudową gospodarczą” [LuPD]. Ponadto dla parafialnych dzieł miłosierdzia funkcjonował Szpital, jakim był oddzielnie stojący budynek, w którym mieszkało kilku biednych z parafii, gdzie ok. 1839 r. żyły tu 3 osoby.⁸⁰

5. Szkoła parafialna.

Natomiast Szkoła – to budynek szkolny powstał staraniem ks. Tracewskiego w 1800 r. który jednak uległ spaleniowi w pożarze w 1809 r.⁸¹ W dokumentach dotyczących szkolnictwa parafialnego w Diecezji Mińskiej znajdujemy materiały z lat:

⁷³ GAB sygn. 1871-24-619 k. 1 opisuje, że fundusz seminaryjny był przeznaczony „na wykształcenie kleryka dla plebani dokszyckiej”, o czym na także wspomniano na k. 8, gdzie umieszczone wyszczególnienie, że „w Seminarium Mińskim Rubli Srebrnych pięćdziesiąt”.

⁷⁴ GAB sygn. 1781-24-79 autorka petycji do cara mieszkała w jurydyce plebańskiej.

⁷⁵ GAB sygn. 1781-24-79 k. 1.

⁷⁶ B-dok-1829, k.7-8 „Kościoł pod tytułem św. Michała razem ze sklepem pod całym tym kościołem r. 1802 kosztem plebana teraźniejszego pobudowany na podmurowaniu z kamienia z wapnem wychodzącym od ścian sklepowych”.

⁷⁷ LuPD-1829, k. 7.

⁷⁸ LuPD-1828, k. 8.

⁷⁹ W 1827 r. mieszkał tam malarz, określany w dokumentach jako: „Mieszczanin Dokszycki”, por.: LuPD-1828.

⁸⁰ GAB sygn. 1781-24-619, k. 64.

⁸¹ Sama szkoła powstała podobno staraniem ks. Tracewskiego w 1792 r. [por. LuPD-1828, k. 7, rdz. VIII].

1797-1808 r., oznaczonych tytułem: „*Shema Wiadomości o Szkołach Parafialnych-Dokszyckich y Naukach w Nich dających dla Dzieci Płci Męskiej Imionami i Nazwiskami tu wyrażonych – zostających na Ur. 1801 męca Apryla 2 Dnia*”.⁸² Tam to opis całej szkoły parafialnej, a na pytanie dotyczące utrzymania: „na jakiej fundacji?” odpowiedź: „sam pleban utrzymuje” a na inne: „siła klas?” odpowiedź: „klas Dwie”. Również informuje nas ten zapis, że do pierwszej klasy uczęszczali uczniowie w wieku 8-16 lat w liczbie 15 osób⁸³, do drugiej klasy uczęszczało 7 uczniów w wieku 11-17 lat.⁸⁴ W rubryce „czego się uczą?” jest umieszczony bardzo szczegółowy opis przedmiotów,⁸⁵ z zaznaczeniem, że tutaj pierwszą klasę uczy: „Dyrektor pensjonowany od Plebani JW. Antoni Lewicki mający lat 25 uczy”, a drugą klasą ten sam dyrektor „przy pomocy JKm Bazylego Ginki Komendarza Kościoła”.

W tym samym zbiorze dokumentów informacje dotyczące szkoły parafialnej po 7 latach,⁸⁶ gdzie mowa, że „Szkoła Parafialna jest zaprowadzona przez teraźniejszego Plebana od r. 1790 Domu nadto Osobnego nie miało dotąd lecz mieścił Szkołę w swoim Mieszkanu Pleban – w tym roku osobny Dom Szkole blisko Kościoła na Gruncie Funduszowym Plebańskim Drewniany na Podmurowaniu gontem kryty dość duży y wygodny pobudował kosztem własnym, w którym Izb jest sześć. Nauczyciel Szkoły utrzymywany przez Plebana miejscowego nazywa się Stefan Smolski y Ten nie zajęty innemi Obowiązkami uczy od 1807. Drugi który uczy samych początków czytania nazywa się Maksymilian Prokopowicz i ten jest razem Organistą Kościelnym uczy od Roku 1801. Teraz znajduje się w tej szkole Mężczyzn szlachty 12, Mieszczan 16, Włościan 6, Niewiast –, Mieszczan 9”. Ponadto w budynku szkolnym było miejsce na mieszkanie dla nauczyciela.⁸⁷ Znamy także nazwiska stypendystów utrzymywanych z fundacji Tracewskiego i Skorulskiej.⁸⁸

6. Wyposażenie kościoła i fundusz Bractwa Św. Trójcy.

Do majątku bractwa należały w 1829 r. przechowywane w kościele sprzęty procesyjne: ołtarzyk, 3 chorągwie i 3 proporczyki, co wskazywałoby na obowiązek uświetniania procesji liturgicznych przez to stowarzyszenie. Natomiast według zestawienia inwentarza o wyposażeniu kościoła wynika, że i sam kościół posiadał wiele cennych rzeczy, np. 103 omaty, 5 kap. [prawdopodobnie zawyżone nieco dane bo zawierają w sobie chyba liczby stu i manipularzy].

7. Administracja sakramentów i pogrzeby w latach 1800-1839 r.

Tabela 12

Rok	Chr.	Ślub	Pogr.	Rok	Chr.	Ślub	Pogr.	Rok	Ślub	Chr.	Pogr.
1800	-	-	36	1830	48	19	43	1835	57	15	63
1801	-	-	36	1831	-	10	53	1836	52	25	-
1827	-	20	20	1832	-	18	23	1837	87	45	-
1828	-	14	43	1833	-	12	47	1838	84	14	26
1829	63	14	31	1834	48	15	46	1839	79	16	19

Dane powyższe zaczerpnięto z księgi metryk [GAB sygn. 937-4-33a], lata 1800-1801 r. policzone zostały tam razem i przy pogrzebach powinna być suma 72. Największa ilość ochrzczonych związana z czasem likwidowania unii [1837-1839 r.], możliwe więc, że chodziło o ratowanie się rodzin katolickiej przed włączeniem ich do cerkwi prawosławnej.

Natomiast odnośnie ślubów wiadomo, że zawierane w większości na jesień, co zdawało się być tradycją białoruskiej wsi, bo opisując obrzędy weselne w niedalekiej parafii Hana w tymże powiecie borysowskim wspomniano, że odbywały się one zazwyczaj po zakończeniu prac w polu, a więc po święcie „Pokrow” i nie później niż koniec listopada, bo kończyć powinny się przed 1 niedzielą Adwentu.⁸⁹

8. Neofici.

Zdarzają się w tym czasie konwersje także wewnątrz wielkich religii monoteistycznych i tak w roku 1839 zanotowano za zgodą biskupa chrzest, wyznania żydowskiego, Hirfy Dawidowicza s. Dawida i Gity. Otrzymał on imię Jan, a nazwisko Dobrowolski.⁹⁰ Widać więc powolną asymilację na Litwie wyznawców religii mojżeszowej i akceptację dla tradycjami zachodniej poprzez przyjmowanie nowych, polsko brzmiących nazwisk.

⁸² GAB sygn. 1781-32-147, k. 5.

⁸³ Wincenty Frankowski, Jan Hrechorowicz, Ignacy Kutwiec [ci dwaj z dopiskiem „dzieci prezbiterów uniackich”], Józef Przywalski, Horian Łuniewicz, Maciej Malantowicz [dziecko prezbitera uniackiego] Jan Podbięta, Antoni Wojnicz, Benedykt Saulski, Jan Michałowski, [„wyznania greckiego”], Antoni Sielicki, Jan Sielicki, Mikołaj Boroziłowski, Adam Szymakowski, Piotr Szyszło [trzy ostatnie osoby z dopiskiem: „miejskie”].

⁸⁴ Przy wszystkich nazwiskach dopisek: „szlacheckie”. Byli to: Feliks Tracewski, Adam Łuniewski, Antoni Sienicki, Roch Baykowski, Felician Woynic. Tylko przy nazwisku: Szymon Fiodorowicz, zaznaczono że pochodzenie „miejskie”.

⁸⁵ „Wszyscy Ci piętnastu w pierwszej klasie będąc uczyć się czytać po Polsku, po Rosyjsku y po Łacinie, prócz tego Katechizm, Nauki moralney, Artmetyki początkowej, Ortografii Polskiej, Rosyjskiej y Łacińskiej. Początków z Gramatyki Języka łacińskiego – Formułą Charaktery z Rosyjskiego. W Drugiej Klasie (...) Uczą się Konstrukcji Łacińskiej-tłumaczenia z Łaciny na Polski, też z Ruskiego na Polski- Artmetyki wyszyskiej jako to Frakcyi y różnych Liczb składanych Początków Geometrii – Geografii, Historii z Pisma św. y Narodowej. Sposobu pisania Listów Nauki moralnych prawa przyrodzonego. Układają się do Regufurę (?) oraz formułą charaktery Ruskiego y Polskie” cyt. za GAB sygn. 1781-32-147 k. 6.

⁸⁶ *Wiadomości o Parafii y o Szkole Parafialnej w Powiecie Borysowskim Parafia Dokszycka Plebania Kollacji Biskupa Dyecejalnego Mińskiego*, jaka to informacja podpisana została dnia: 4.V.1808 r. przez „Szymona Tracewskiego Senior Kanonik Katedry Mińskiej y Infl. Pleb. Dokszyckiej” – cyt. z GAB sygn. 1781-32-147, k. 6.

⁸⁷ Por.: DM T1, s. 98.

⁸⁸ Stanisław s. Leonida Bocianowskiego l 13, Józef s. Józefa Radziszewski z fundacji Skorulskiej.

⁸⁹ *Obrzędy weselne ludu wiejskiego w gubemii mińskiej, w powiecie borysowskim w parafii hajeńskiej, obserwowane w latach 1800, 1-szym i 2-gim, z niektórymi piosenkami i ich zwyczajną nutą*, „Tygodnik Wileński”, Wilno 1819, T 7, s. 1-18; 81-104. Czytamy tam o tradycji małych zaręczyn, wielkich zaręczyn, zńowin i później dopiero bezpośredniego wesela.

⁹⁰ GAB sygn. 937-4-34, k. 41. Nr 59/1839.

9. Relacje z duchowieństwem unickim.

Unia, czyli obrząd greko-katolicki, w latach 1801-1830 była tolerowana na terenie dawnej Rzeczypospolitej przez władze carskie i dopiero w latach trzydziestych nastąpiły wielkie represje ukierunkowane na to aby zerwać istniejącą więź pomiędzy katolikami a unitami.⁹¹ O ile szerzej na temat unii będzie w Aneksie, tutaj spróbujemy wspomnieć o przykładach współpracy, np. zapis nr 231/1300 z roku 1830 w księdze metryk informuje: „Roku pańskiego 1830 Mca grudnia dnia 18 w Kościele Parafialnym Rzymsko Katolickim Dokszyckim Ochrzczono Niemowlę z Św. olejów imieniem Michał przez X. Antoniego Marcinkowskiego Parocha Cerkwi Dokszyckiej.”⁹² Natomiast w innych miejscach księgi metrycznej istnieją adnotacje o udzielanych w cerkwiach sakramentach, które pokazać nam mogą, jak przebiegała współpraca pomiędzy tymi wyznaniem. Dla pełności obrazu warto powiedzieć, że na terenie jednej katolickiej parafii Dokszycze rozłożyło się aż osiem odpowiednich jednostek greko-katolickich, co było spowodowane proporcjami zaludnienia, ponieważ zamieszkiwało ten teren 3325 katolików i ok. 16000 unitów.⁹³

10. „Antysemityzm” czyli kogo nie lubili Żydzi z Dokszyc.

W czasie tworzenia nowej administracji w 1812 r. przez władze okupacyjne, do współpracy z francuzami przystąpiły osoby judejskiego pochodzenia, i tak merem (burmistrzem) miasta został A. Berka Lejbowicz jaki zaczął faworyzować swoich rodaków i ochraniać ich przed sprawiedliwym rozkładem ciężarów wojny z Rosją. Zarzuty tego typu czynił później ks. Sz. Trzacewski, informując jakoby właśnie Żydzi pomagali w odszukiwaniu majątków gdzie schowane były produkty rolne, nie przyjmowali do siebie na kwatery żołnierzy francuskiej koalicji, a za to uczestniczyli razem z nimi w rabunkach gospodarstw.⁹⁴ Tak to pojęcie krzywdy wyrządzanej innym powoli torowało drogę do działań odwetowych.

11. Proporcje wyznaniowe na terenie parafii.

We wspomnianym już dokumencie zawarto dokładne dane na temat proporcji wyznaniowych na obszarze parafii pomiędzy katolikami, unitami i „żydami” [o prawosławnych nic nie wspomniano, bo raczej nie było ich tu wtedy]. I tak czytamy, że mieszkało tu : „Ludności Religij rzym-katolickiej: Mężczyzn: Szlachty 210, Mieszczan 180, Włościan 1.200, Niewiast Szlachty 205, Mieszczan 190, włościan 1.340”.⁹⁵

Ponadto na temat innych wyznań dodatkowe informacje: „W tej parafii Dokszyckiej oprócz Rzymsko Katolickiego znajduje się Wyznanie Uniackie Mężczyzn Mieszczan 150, Włościan 7.600, Dusz Niewiast Mieszczan 180, Włościan 8.000 Dusz Żydowskiego Wyznania Mężczyzn 360 dusz Niewiast 386”. Jak widać, proporcje katolików i unitów w mieście były raczej wyrównane (z nieznaczną przewagą tych pierwszych) Za to w wioskach proporcja rozkładała się w ilości 1:6 na korzyść unitów, natomiast szlachta była wyłącznie rzymsko-katolickiego wyznania.

Potwierdzają się też statystyki zawarte w wielu opracowaniach historycznych, że w tym czasie 50% ludności miasta to Żydzi.⁹⁶ Są to lata wzrostu osadnictwa żydowskiego w miasteczkach białoruskich podyktowany falą przesiedleń z wschodnich guberni Rosji, gdzie ukazy carskie zabraniały osadnictwa na wsiach i wykupu ziemi, pozwalając jednocześnie na przejmowanie drobnego handlu w miasteczkach.

PARAGRAF 2: W czasie represji powstańców 1841-1882.**Wprowadzenie**

Samo Powstanie Listopadowe [1830-1831 r.], na które w okolicznych terenach odpowiadały zbrojnym udziałem większe skupiska ludności polskiej i ruskiej, przede wszystkim katolicy i unici, chyba w przeciwieństwie do okolic Głębokiego czy Wilejki, tutaj nie natrafiły na większy odzew,⁹⁷ co jednak nie uchroniło od ponoszenia, wraz z innymi konsekwencjami.

⁹¹ Jak wielka była ta jedność niech świadczą wspomnienia jednej z rodzin ziemiańskich, żyjących na Podlasiu: „Cała wieś schodziła się na te nabożeństwa. Unicy chłopcy spowiadali się u naszych kapłanów, a szli komunikować do cerkwi pod dwoma postaciami. My znowu nieraz chodziliśmy się spowiadać u ruskich proboszczów, a oni dawali nam łacińską Komunię, która dla chorych miewali po swoich kościołach. Wiele to razy nasi kapłani odprawiali Msze w cerkwiach, a unicy przyjeżdżali ze Mszą do kaplicy w Kolanie i odprawiali w naszych miejscowych ornatkach”. Cyt. za: *Kapucyni w świetle pamiętników Marii z Lubieńskich Górskiej*, Warszawa 2001, s. 15.

⁹² GAB sygn. 937-4-34 k.131.

⁹³ W dokumencie spisany w 1808 r. proboszcz katolickiej parafii w Dokszycach relacjonował: „Cerkwi czyli Kościołów Parafialnych Uniackich w tej Parafii Dokszyckiej jest Osiem. To jest w Samych Dokszycach, w Porpliszczach na Zachodzie półtora Mil w Słobodce na Północy od 2 Mile, w Tumilowiczach na Północ od 2 Mile w Olborowiczach y Kamajsku na Wschód ku południowi o Mile w Niebyszynie na Wschód ku południowi o 2 Mile w Hnieździłowie jednym i drugim na Południe o Mile od Dokszyc odległe” [GAB sygn. 1781-32-147, k. 14].

⁹⁴ S. Talaronek, *Dokszycy w waju 1812 g.*, w: PDR s. 87.

⁹⁵ GAB sygn. 1781-32-147

⁹⁶ W roku 1847 E. Tyszkiewicz pisze [OpB, s. 16-17.]: „Synagogi żydowskiej w tym powiecie niema. Miejsce jej zastępowali Rabin, w każdym kahalie od zgromadzenia wybierani; najczęściej się zdarzało, że ten tytuł przez jedną rodzinę sukcesyjnie był piastowany”. W tym czasie ogólna statystyka zaludnienia w powiecie borysowskim zamyka się w cyfrach: prawosławie: 53063, katolicy 49924, ewangelicy 22, staroobrzędowcy 1569 i żydzi 6703 [OpB, s. 14-15], w proporcjach było by to 9 prawosławnych i staroobrzędowców, 8 katolików i 1 judaista. Nie były to więc wielkie liczby, warto pamiętać że zasiedlenie judaizmu w Dokszycach było już dość znaczące, bo wg WDP-1782 w mieście były 2 szkoły żydowskie i pracowało 2 felcerów żydów.

⁹⁷ O udziale w powstaniu okolicznej szlachty czy chłopów niewiele wiadomo. Niejaki Prasmęcki z Wołolaty służył w piechocie i dostał się do niewoli rosyjskiej w Głębokim – por. *Pamięć. Miński rejon*, Mińsk 1999, s.107-109. Natomiast po przeprowadzonej w Głębokim koncentracji wojsk powstańców [12.V.1832 r.] dokonanej przez Ignacego Korsaka i poniesionej trzy dni później klęsce w walnej bitwie w mieście rozpoczęto represje, a klasztor kamelitów zamieniono na areszt. Na zsyłkę skazano 5 zakonników kamelitów (w tym 62 letniego przeora o. Władysława Kozakiewicza), proboszcza ks. Romualda Glińskiego i unickiego duchownego. Natomiast w Dołginowie aresztowano kapłanów braci: ks. Feliksa Leligowicza i ks. Teodora Leligowicza, później sądzono ich w Mińsku za czytanie odezw Rządowych i ukrywanie broni [R-DBK, s. 44-45].

-wencji, jakie wymierzał carat tym, którzy chcieli zachwiać jego „totalitarno-biurokratycznym systemem”.⁹⁸ I tak w wyniku działań wojennych na terenie guberni mińskiej wprowadzono specjalne zarządzenia: przekształcono je w generał-gubernatorstwo z władzą o nadzwyczajnych pełnomocnictwach. Efektem zaś trwającego dwa lata stanu wojennego był pobór rekrutów do powiększającej się armii i kontrybucja żywności na utrzymanie stacjonujących na terenie obecnej Białorusi wojsk gen. Dybicz-Zabajkalskiego. Innymi formami represji stały się areszty domowe szlachty, zakazujące jej wyjazdu ze swego miejsca pobytu lub konfiskata broni.

Ponieważ diecezja mińska zaludniona była w większości osobami wyznania grecko-katolickiego, to w głównej mierze na nich spadały prześladowania,⁹⁹ których srogość porównać można tylko z tym, co uczyniono w roku 1832 wobec klasztorów katolickich, poprzez skasowanie ich niezależności lub wręcz zlikwidowanie.¹⁰⁰

a. W boryowskim dekanacie [1841-1869 r.].¹⁰¹

- do 1854 - proboszczem ks. Antoni MASSALSKI.

Przyłączenie na powrót do boryowskiego dekanatu zbiegło się z przygotowywanymi przez rząd dokumentami zmierzającymi do ograniczenia samodzielności działań Kościoła, zwłaszcza w dziedzinie oświaty i działalności charytatywnej.¹⁰² I tak 25 grudnia 1841 r. wydano ukaz o upaństwowieniu majątku kościelnego, zaś w czerwcu 1843 r. o ograniczeniu liczby księży w duszpasterstwie parafialnym [co pociągnęło później za sobą likwidację altarii dokszyckiej i brak kapłana w parafii filialnej takiej jak Kamajsk]¹⁰³. Jakie wartości traciła parafia można wyobrazić sobie na podstawie opracowań dokonanych parę lat wcześniej w czasie wizytacji arcybiskupiej Kacpra Cieszkowskiego na terenie diecezji mińskiej [1829/1830 r.], której wyniki dotarły do nas w opracowaniu Chodźki,¹⁰⁴ a z jakiego wynika, że na majątek kościelny składały się w tym czasie: 2 dwory, 2 wsie, 24 domów chłopskich, 8 ogrodów, co razem stanowiło liczbę ok. 70 pracowników¹⁰⁵ i 47 włók oraz 6 morgów uprawnej ziemi.¹⁰⁶ Tak więc, dawało to pewnego dochodu 1.225 rubli, anuaty 52 ruble, dochodu rocznego zaś 324 rubli.

Ostatnim akordem tych kpiących z rzeczywistości materialnej dokumentów był wydany w grudniu 1843 r. ukaz o unormowaniu płac dla duchowieństwa.¹⁰⁷ Jak nietrudno się domyśleć wszystko to prowadząc do zachwiania ekonomii w parafii pociągnęło za sobą zamknięcie szkoły parafialnej oraz szpitala. Ponadto likwidacji uległy dobra Bractwa Świętej Trójcy.¹⁰⁸ Zmieniły się także relacje z kulturą polską i białoruską bo zarówno administracja państwowa, jak i dokumentacja kościelna, od czasu zabronienia używania na tych ziemiach Statutu Litewskiego, rozpoczęły prace wg. prawodawstwa rosyjskiego i w takim języku żądano wystawiania dokumentów w Kościele. Kolejnym ograniczeniem pracy duszpasterskiej było zabronienie kapłanom mówienia kazań w języku rosyjskim, można je było wygłaszać tylko wg. przygotowanego i ocenzonego tekstu,¹⁰⁹ a chodziło o to, by dawnych unitów jeszcze mocniej związać z cerkwią prawosławną.

Na przestrzeni omawianego okresu widać zmieniającą się statystykę parafii, i tak z liczby 1.945 katolików [1842 r.] w

⁹⁸ Dosyć przekonująco tłumaczył to F. Koneczny, opisując sytuację w ówczesnej Rosji i ziemiach przez nią zajętych następująco: „Ucisk Polaków tłumaczono wobec zagranicy i nas samych nawet ...'karą' za powstania”. Ale, jak mówi tenże autor, chodziło raczej o złamanie demokratycznych dążeń zdolnych zachwiać carystem i jego totalitarno-biurokratycznym systemem, bo taki sam ucisk wywierano na Finlandię czy Inflanty gdzie powstań nie było. Dlatego o ile Kościół katolicki występował jako czynnik kształtujący demokratyczne myślenie na niego w pierwszej mierze szła nienawiść carystu i próba sprowadzenia jego struktur do roli jaką wypełniała cerkiew prawosławna. Por.: F. Koneczny, *Dzieje Rosji*..., wyd. cyt., s. 267.

⁹⁹ Już w 1794 roku podpisała caryca Katarzyna ukaz o „uskorenium unii” mający na celu przyłączenie unitów do prawosławia na drodze administracyjnej. Zobacz: N. Nikolski, *Istoria*..., wyd. cyt., s. 288. Natomiast o likwidacji Unii w latach 1772-1796 r., na terenach przyłączonych do Rosji gdzie zniszczono 9.316 parafii i 145 klasztorów unitaryjnych pisze F. Koneczny, *Dzieje Rosji*, wyd. cyt., s. 211. Na pocz. XIX w. w guberni mińskiej było 500.000 unitów i 100.000 prawosławnych, a później po likwidacji Unii, ta proporcja 5:1 została użyta do walki z tym co katolickie, por.: *Wstęp* w: DM T 1, s. 4.

¹⁰⁰ 17.VII.1832 r. zniesiono 196 klasztorów zostawiając tylko 129 co stanowiło ok. 40% stanu pierwotnego.

¹⁰¹ W roku 1841 [wg: *R-miń-1842*] do dekanatu boryowskiego należały kościoły: Berezyna [klasztor], Borysów [3 kapłan], Chołopiennicze [klasztor], Chatajewicze [klasztor], Dokszyce [3 kapłanów], Dziedzin [brak kapłana], Dziedziłowicze [2 kapłanów], Hajna [2 kapłanów], Kiemieszowce [1 kapłan], Kamajsk [1 kapłan], Korzeń [2 kapłanów], Kryczyn [brak kapłana], Łahojsk [2 kapłanów], Łukawce [1 kapłan], Okołowo [1 kapłan], Omniszew [1 kapłan], Ziembin [klasztor], Zawiszyn [brak kapłana]. Razem 18 kościołów, w tym: 10 parafialnych, 4 filialne, 4 zakonne. Natomiast A. Letowski, *Z dziejów Kościoła na Mińszczyźnie*, w: AtK. R 7 (1912), s. 410-422. informacja, że w 1853 r. było w diecezji mińskiej 12 dekanatów [80 parafii, 21 filialnych, 140 kaplic] Duchownych było 130 i ok. 100 kleryków [85 w Mińsku i 15 w Petersburgu]. Za to na wskutek „niszczyielskich reform” w 1858 było już tylko 9 dekanatów i 55 parafii, 24 filie 141 kaplic.

¹⁰² Nasilając represje wobec katolicyzmu carat mnożył ukazy zapewniające korzyści materialne dla instytucji (biurokracji) państwowej, cerkwi prawosławnej czy osób prywatnych, aby poprzez rozdawnictwo majątkowości i zaszczytów car Mikołaj I mógł pozyskać więcej zwolenników dla swojej despotycznej działalności. Analizując ten stan rzeczy, można dojść do wniosku, jaki przedstawia historyk F. Koneczny, iż właściwie chodziło w tym wszystkim o to, że „antagonizm dwóch kultur [bizantyjskiej i łacińskiej – FJ] działał coraz bardziej, i nawet skrajny liberalizm rosyjski gotów był godzić się z samoderżawiem, jeśli ono wiodło go przeciw polskości. Dlatego to zniesienie unii było aktem niezmierniej popularności wśród najobojętniejszych na kwestie wyznaniowe wolnomyślicieli, którzy przez antagonizm do polskości stawali się gorliwymi, chociaż nie wierzącymi, poplecznikami prawosławia.” cyt. F. Koneczny, *Dzieje Rosji*..., wyd. cyt., str. 240-241.

¹⁰³ B. Kumor, *Ustrój i organizacja*..., wyd. cyt., s. 593 podaje, że w 1842 r. dekanat boryowski obok wilejskiego był największym w ówczesnej diecezji mińskiej, liczył wtedy 14 parafii, 4 filie, pracowało tu 28 kapłanów i było czynnych 4 klasztory.

¹⁰⁴ DM T 1, s. 96.

¹⁰⁵ Pańszczyzna w 1839 r. nie była jeszcze taka uciążliwa, dzieliła się ona wtedy w Rosji na rozsady i określano ją jako typ: ciągły = 3 dni w tygodniu, półciągły = 1,5 dni, agarodniki = praca okresowa, a tych co wykonywali najemną pracę nazywano babuli. Por.: N. Nikolski, *Istoria*..., wyd. cyt.

¹⁰⁶ Chodzi o 7.756.798 m², jeśli przyjąć za DM T 1, s. 232-233, że 1 włókato 30 morgów otrzymamy wtedy 167.961,6 m².

¹⁰⁷ Odtąd pensje proboszczów wg klas zaszerzgowania parafii wynosiły odpowiednio: I klasa = 600 rubli, II klasa = 500 rubli, III klasa = 400 rubli, IV klasa = 275 rubli, V klasa = 230 rubli.

¹⁰⁸ W roku 1842 w szkole było jeszcze 6 uczniów, a w szpitalu tyle samo ubogich, wśród tej liczby: 2 mężczyźni i 4 kobiety. Natomiast o likwidacji dóbr Bractwa czytamy w OpB.

¹⁰⁹ W. I. Nowicki (red.), *Konfesji na Białorusi*..., wyd. cyt., s. 30.

dwa lata później wielkość parafii zmniejszyła się, o sto pięćdziesiąt trzy osoby, i podawana jest jako 1.792 osób. W tym czasie do parafii należy 5 punktów filialnych: 5 kaplic [w Zamoszczu, Hnieździłowie, Turkach, na cmentarzu w Dokszycach, i Dziedzino] i kościoły w Kamajsku¹¹⁰. Ponadto istniały niedaleko Dokszych kaplice (w dawnych dobrach karmelitów) w Wolborowiczach i Jankach,¹¹¹ choć zaliczyły się one już do parafii Głęboke.

Opis kościoła, umieszczony w opracowaniu I. Chodźki, wspomina o nowych obrazach i ołtarzach namalowanych w stylu iluzjonistycznym.¹¹² Przedstawiono na nich „Chrystusa i św. Tadeusza Apostoła”,¹¹³ a ofiary na ich wykonanie pochodziły z dochodów bractw. Remonty poprowadzono zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz świątyni. W kościele było wtedy siedem ołtarzy, z których trzy na prezbiterium ozdobiono złotem. To samo źródło informowało o „cudownym obrazie Matki Bożej” oraz o trumienne św. Justyny męczennicy.

W roku 1849 carskie władze dokonały samowolnie zmian granic diecezji mińskiej,¹¹⁴ pozostawiając parafie w tak trudnej sytuacji, że najbliższe wioski ze strony północnej znalazły się pod jurysdykcją innego biskupa, utrudniając tym samym prace duszpasterskie dla „pobliskiej ludności”. W tym czasie sąsiednie parafie w mińskiej diecezji to Kiemieszowce, Bierzino, i nieco dalej na południe: Dziedziłowice i Omniszew.¹¹⁵

Na początku pięćdziesiątych lat tego stulecia rozpoczął się wzmożony proces starań ludności prawosławnej o przejmowanie kościołów katolickich na cerkwie, taki np. popierany przez władze carskie w Ministerstwie Wyznań toczył się w latach 1852-1860 r. proces o kościół w Kamajsku, a zakończyło go przekazanie świątyni na cerkiew p.w. Św. Eliasza.¹¹⁶ Tak z każdym rokiem zmieniała się statystyka liczebności cerkwi i kościołów, zaś w interesującym nas tu powiecie borysowskim była to już wtedy proporcja 4/1 na korzyść prawosławia.¹¹⁷

W roku 1852, nocą z 3 na 4 czerwca dokonano włamania do dokszyckiego kościoła. Skradziono wtedy: monstrancję, i „czasze z której wysypano SS Sakrament”, 3 złote kielichy, a z trumienki św. Justynki¹¹⁸ zdjęto sznury pereł i 3 pierścienie z brylantami. Zabrano także krzyż procesyjny.¹¹⁹ Śledztwo przeciągnęło się kilka lat i dopiero w 1864 r. ukarano za ten czyn trzech Żydów: niejaki Gurszu i jego żona Rewka oraz Wult Barszaj, ale skradzione cenności jeszcze we wrześniu 1865 r. nie były zwrócone parafii.¹²⁰ Jak wynika jednak z dalszych dokumentów, ta profanacja Najświętszego Sakramentu i kradzież droгоценności kościelnych nie była jedynym z większych zmartwień jakie przeżywał starszy już, ponad 60-letni proboszcz ks. Massalski.

Natomiast brak środków materialnych, po przejęciu przez rząd carski własności gospodarczej parafii, nie sprzyjał podejmowaniu prac remontowych przy budynku kościelnym a odkładanie ich z roku na rok doprowadziło do krytycznego stanu. Już w marcu tego roku pisał dziekan borysowski do biskupa na temat dokszyckiej świątyni, że jest: „doprowadzony do najwyższego stopnia Upadku” oraz dodawał, iż z powodu „nieposłusznego charakteru plebana”, nie można doczekać się konkretnych dokonań. Zawaleniem groziła część od strony wejścia do świątyni. Wizytator określił to: „rozruszony Babiniec i wejście”, i wskazywał, że potrzeba przebudować kościół używając do tego nowego drzewa. Podejmowane przez proboszcza inicjatywy, by zgromadzić potrzebny kapitał na remont nie dały oczekiwanych rezultatów. Wspomniano, że w ramach tych inicjatyw próbowano opodatkować wiernych przy okazji rozdawania kartek do wielkanocnej spowiedzi.

• 1854 - V.1857 – proboszczem ks. Józef BUTKIEWICZ.¹²¹

Po objęciu obowiązków proboszcza [3.VI.1854 r.], jeszcze przez jakiś czas borykał się z obecnością swojego poprzednika lub może tylko pozostawionych przez niego rzeczy, bo po 4 miesiącach pobytu relacjonował w swoich listach, że nie ma gdzie mieszkać.¹²²

Trudności mieszkaniowe to nie jedyny problem nowego plebana, bo i stan świątyni pogarszał się coraz bardziej, tak że władze państwowe groziły zamknięciem kościoła, a funduszy na remont nie można było się doprosić. Pisał o tym w liście do biskupa z dnia 22.III.1856 r. w następujący sposób: „Stan Kościoła dziś jeszcze istniejącego Dokszyckiego jest najniebezpieczniejszym tak że nie śmiem wychodzić z procesją z Kościoła z ludem zgromadzonym na Uroczystościach. – Dwa razy przebagałem tam Sprawnika od Zapieczutowania (...). Po objęciu parafii Dokszyckiej dnia 3 Junija 1854 (...) znalaz-

¹¹⁰ Szerzej o parafii katolickiej Kamajsk, opisano w rozdziale IV tej pracy.

¹¹¹ Więcej na ten temat w dalszych rozdziałach.

¹¹² Styl malarstwa iluzjonistycznego rozpowszechnił w tym terenie kościół w Budslawiu gdzie ozdobienia dla Bernardynów wykonał w 1783, podobne malowidła spotykamy w odległym o 75 km na północ kościele jezuitów w Łuczaju. Oczywiście prekursorstwo w przyjmowaniu nowości w architekturze należało do Wilna, i stamtąd mogło przyjść propozycja zmian w wystroju wnętrza.

¹¹³ DMT I, s. 95.

¹¹⁴ Ten bezprawny akt władzy cywilnej sankcjonował Kościół specjalnym dokumentem – dekretem wykonawczy Arcybiskupa Mohylewskiego ks. Ignacego Hołowińskiego z 15.VII.1849 r. w oparciu o pismo papieża Piusa IX z 1848 r. por. *Synod Archidiecezji Wileńskiej z 1931 r.*, Wilno 1932, s. 452.

¹¹⁵ Kiemieszowce w niedługim czasie przeżywać będą interwencje władzy państwowej, zmierzających do tego by zamknąć lub zamienić na cerkiew tę świątynię. Bierzino stanowi już nie klasztorny kościół, ale parafie obsługiwana przez duchowieństwo diecezjalne i tutejszy proboszcz dojeżdżali do kaplicy w Dolcach. Dziedziłowice obejmowały swoim zasięgiem także tereny dzisiejszego rej. dokszyckiego położone w okolicach Biehomla. Proboszcz parafii Omniszew obsługiwał kaplice we wioskach Wilejka, Hrebień, Wieszki. Los tej parafii miał być jednak bardzo kruchy bo już w 1864 r. zamieniono ją na cerkiew.

¹¹⁶ Pełna dokumentacja na temat tego procesu zachowała się w: GAB sygn. 295-1-1221 k. 1-64.

¹¹⁷ W 1843 r. [wg OpB, s. 14] w powiecie borysowskim było 60 cerkwi parafialnych i 1 filialna, natomiast kościołów parafialnych 13 i filialnych 5.

¹¹⁸ Obecność relikwii św. Justynki w Dokszycach świadczy o tym, że zamknięty lub zamieniony na cerkiew był wtedy kościół w Dziedzino, [o szczegółach w rozdziale IV].

¹¹⁹ GAB sygn. 1781-24-1546, k. 1-2, 10.

¹²⁰ Tamże, k. 59.

¹²¹ Ks. Józef BUTKIEWICZ – święcenia kapłańskie otrzymał w 1839 r. [wg B-1856 k. 13].

¹²² Napisał później: „przez 4 miesiące nie miałem przytulku”.

-złem parafian zrażonych i zniechęconych przez mojego poprzednika, stąd spostrzegłem, że i na mnie z największą obojętnością i oziębłością spoglądają, za to i Kwesta moja była prawie tylko z każdego domu kopiejkowa”. Dalej donosił, że w ciągu całego 1854 roku zebrał tylko 73 ruble, a po zrobieniu „wizji o odbudowę okazało się że potrzeba 1.270 rubli”.¹²³

Sytuacja z czasem ulegała pewnej poprawie, bo o ile na początku swojej działalności żalił się, że „w każdym prawie domu byłem (...) przyjmowany z wymówkami najdotkliwymi: dawaliśmy 10 kopiejek na stróża – a kościół okradli, dawaliśmy po kopiejce sreb. za spowiedź wielkanocną, gdyż inaczej nie spowiadał”, o tyle po dwóch latach wzorowej pracy, kiedy zyskał zaufanie parafii pisał: „codziennie jeżdżę po dworach i zupełnie inaczej jestem przyjmowany i uważany u tych samych parafian Obywateli niż spoczątku. Przekonywają się dobrze o mojej chęci, staraniu trudach i zgryzotach oraz wydatkach jakie poniosłem w Dokszycach w tak krótkim czasie tak iż z ich własnych ust dało się słyszeć, że daleko więcej zrobiłem dla Dokszyce przez rok niż poprzednik przez lat 20 i zaczynają gnać się i przychylić ku mnie dosyć gorliwie”.

Aby więc uzyskać wymagane fundusze na remont proboszcz zwrócił się do Marszałka Powiatu Borysowskiego i za jego wiedzą nałożono podatek 40 kopiejek „od duszy każdej”. Za zebrane pieniądze zakupiono drzewo i w marcu 1856 r. zgromadzonych już było przy kościele 310 sztuk drzewa brzoszowego.¹²⁴ Kiedy w maju 1856 r. podpisano dokument wizytacji parafialnej, kościół w Dokszycach był już odnowiony i zmieniono mu nieco kształt: „fronton wsparty na 6 okrągłych słupach”, a wszystko wskazuje, że przy tej pracy remontowej rozebrano wieże kościelne, bo zmieniły się też wymiary budynku: „wysokość 5 1/3, długość 9 2/3, szerokość 5 sążni.” Plebania znajdowała się nieopodal, w odległości 35 sążni. Dzwonnica pomalowana na zielono, kryta gontem mieściła w sobie 4 dzwony.¹²⁵

Warto wspomnieć, że rok 1856 to mimo wszystko czas „odwilży” wobec katolików, kiedy to po 9 latach władze carskie ujawniły tekst podpisanego [w 1847 r.] konkordatu pomiędzy Stolicą Apostolską a Rosją. To „ocieplenie” w relacjach z papieżem zaowocowało i zmianą kursu między biskupem a urzędnikami carskimi, co pozwoliło na pewne zmiany personalne w diecezji, jakie dotyczyły także wymiany duchownych w Dokszycach.

- 1857-1862 – proboszczem ks. Łukasz SACEWICZ (OP).¹²⁶

Proboszcz nie był człowiekiem nowym w tym terenie, bo przez ponad 20 lat pracował w sąsiedniej parafii Kiemieszowce, a w 1852 r. z ramienia Konsystorza rozpatrywał w procesie kościelnym okoliczności kradzieży w kościele Dokszyckim. Wiadomo, że w 1857 r. dokonał przebudowy kaplicy cmentarnej, a rok później postarał się o postawienie nowej dzwonnicy przy kościele.¹²⁷ Miał już blisko 60 lat życia i, co jest ciekawostką, od 33 lat należał do zakonu dominikańskiego.

Okres pracy ks. Sacewicza w parafii to czas poprzedzający powstanie styczniowe, w więc lata wzmagających się pretensji Cerkwi prawosławnej do przyznanego jej przez prawodawstwo państwowe pierwszego miejsca w państwie.¹²⁸ Niektóre roszczenia były wręcz absurdalne, jak choćby ta, kiedy dziekan borysowski Leśniewski wystarał się w Konsystorzu prawosławnym o pozwolenie na zajęcie okazałego placu miejskiego należącego do Altarii dokszyckiej oferując w zamian ziemie za miastem.¹²⁹ Broniąc się przed tym bezprawiem ks. Sacewicz, odbudowywał bez pozwolenia carskiej władzy budynki altaryjskie przeznaczając na ten cel zabudowę folwarku Szymonowce, o czym informował Konsystorz listem z 1.IX.1860 r. Nie było to pierwsze „kuriozum”, bo już trzy lata wcześniej rozpoczęły się procesy z poprzednim dziekanem prawosławnym o. Pigulewskim, o zajmowanie tychże ogrodów i budynków altarii Dokszyckiej.¹³⁰

Co do samej miejscowości to warto zaznaczyć, że od 1863 r. w wyniku zmian administracyjnego podziału w Imperium, Dokszyce zostają wyznaczone na centrum wołosci.¹³¹ W miasteczku mieszka wtedy 1.687 osób, żyjących w 256 domach. Natomiast rok 1863 podawany jest w statystyce parafii jako liczba 2.240 katolików.¹³² Jest to typowy układ wschodniej symbiozy religijnych wyznań i obrzędów bo znajdują się tu cerkiew, kościół i synagoga. W tym czasie cała zabudowa drewniana, tylko jeden dom kamienny.¹³³ W Dokszycach otworzono także w 1863 r. otwarto szkołę z językiem rosyjskim jako podporządkowana prawosławnej cerkwie.¹³⁴

¹²³ GAB sygn. 1781-24-2806 k. 25.

¹²⁴ List proboszcza z 22.III.1856 r. Jednocześnie Konsystorz wydzielił pieniądze, z których dwie raty, tzn. z dnia 24.X.1856 r = 130 rubli i 15 kopiejek oraz z dnia 17.II.1867 r. = 128 rubli i 86 kopiejek przyjął osobiście ks. Butkiewicz, a ostatnią wypłacono w V.1857 = 69 rubli już jego następcy.

¹²⁵ GAB sygn. 1781-27-460, k. 10, 13.

¹²⁶ Ks. Łukasz SACEWICZ (OP), ur. 1799, w zakonie dominikanów od 1824, 1836-1857 Kiemieszowce, 1857-1862 Dokszyce. *R-dom-1855*.

¹²⁷ B-1867

¹²⁸ W roku 1857 prawosławie uznano za wyznanie „pierwotniejszej i panujące” w Rosji, za sprzeciwianie się karano od pozbawienia praw obywatelskich i wysłaniem na osiedlenie w Syberii po kary cielesne i oddanie do tzw. „rot aresztanckich”. Por. *Konfesje na Białorusi...*, wyd. cyt., s. 30.

¹²⁹ GAB sygn. 1781-24-9394 dokumenty z lat 1861-1863.

¹³⁰ List z kwietnia 1857 r. Ponadto GAB sygn. 1781-24-2806, k. 31 i 38 gdzie prośby parafian, którzy prosili o wyprowadzenie się duchownego z zajętego bezprawie ich mienia. Całkiem możliwe, że decyzje z 1860 r. była przyznaniem prawa do zajęcia tego placu poprzez wymianę ziemi pomiędzy kościołem a cerkwią. Działania proboszcza, mające na celu zatrzymanie placu przy kościele mogły posłużyć za pretekst do zwolnienia go w 1862 r., z pełnionej funkcji proboszcza.

¹³¹ Por.: W. Nosiewicz, *Dokszyce* w: EHB T 3, s. 257.

¹³² KMD s. 131

¹³³ *Materiały dla Geografii i Statystyki Rosji zebrane oficerami generalnego sztabu Petersburskiego, T. 2 Mińska Gubernia*, Petersburg, s. 674. Dla porównania w tym samym czasie żyło w Mińsku: 24.278 osób i było 2.155 domów, (co daje 11 osób w jednym domu, a w tym czasie w Dokszycach: 7 osób w jednym domu). Tamże jeszcze inne dane o miasteczku, gdzie znajdowało się wtedy np.: domów cerkiewnych 2, sklepów cerkiewnych 10, sklepów prywatnych 21.

¹³⁴ PDR s. 111 tam informacja, że podobne szkoły otwierano za pieniądze rządowe także przy innych cerkwiach, np: Tumilowicze w 1852 r., Wolbrowicze 1852 r., Gniezdziłowo 1854 r., Wołkołata 1859 r., Wilejka 1861 r., Biegoml 1863 r., Sitce 1864 r., Porpliszcz 1864 r., Berezino 1869 r., Gniezdziłowo 1875 r.

- VIII.1862-XII.1867 - proboszczem ks. Tomasz SKORULSKI.¹³⁵

W tym czasie, na podstawie zarządzeń z 1863 r.¹³⁶ zabroniono prowadzić procesje i nosić obrazy i chorągwie poza murami kościołów, a rok później uwieczniona została władza diecezji, kiedy to wezwano biskupa mińskiego A. Wojtkiewicza do Wilna i zabroniono mu wyjeżdżać z miasta [mieszkał przy ul. Zamkowej 4 i tutaj, w 1870 r., zmarł]. Administrował diecezją w tym czasie, z polecenia władzy państwowej ks. prałat Piotr Żyliński.¹³⁷ W tym czasie mają miejsce także bezprecedensowe w historii diecezji fakty, przejścia kapłanów katolickich na prawosławne wyznanie.¹³⁸

Jaki był udział parafii w działalności rewolucyjnej i narodowowyzwoleńczej tego okresu trudno dziś ustalić, bo większość działań partyzanckich dotyczyła sąsiedniej Wileńszczyzny¹³⁹ lub Słonimskiej, choć dokumenty wspominają o przyłączaniu się do powstania także mieszkańców okolicznych dworów i potocznie z wojskiem carskim.¹⁴⁰ Pewnym jest natomiast, że jak całej ludności „Kraju Północno-Zachodniego” przyszło i Dokszyckiej parafii zapłacić za powstańcze ideały. Po 1864 r. nasiliły się represje carskie¹⁴¹ wymierzone przeciw wolności religijnym i obywatelskim. Jedną z bardziej utrudniających życie była decyzja, aby bez pozwolenia władzy państwowej nie podróżować dalej niż 40 kilometrów (wiorst) jak również gromadzić się na uroczystości rodzinne czy religijne, co bardzo utrudniało działalność duszpasterską, sprowadzając ją jedynie do administracji sakramentów i posług religijnych wewnątrz kościoła.

W roku 1865 pobrano podatek od każdego kościoła [„daniny”],¹⁴² a rok później, wbrew ugodzonym konkordatowym, rozpoczęto samowolnie zmniejszać liczbę parafii i ingerować w ich obsadzenie. Wtedy też ustalone zostały kary za używanie języka polskiego w publicznych miejscach, jak również za nieokazywanie lub po prostu „brak szacunku dla duchownych prawosławnych czy cerkwi”.¹⁴³ Pieniądze uzyskane tym sposobem przeznaczano przede wszystkim na budowę nowych cerkwi. Interesujące staje się również, że w tym czasie rozpoczęto budowę drugiej cerkwi w Dokszycach,¹⁴⁴ możliwe że część pieniędzy pochodziła z tegoż właśnie funduszu. Przybywało tu bowiem wiernych prawosławnych dzięki represjonowaniu i zsyłce rodzin polskich, jak również w wyniku nowych przepisów o dziedziczeniu majątków, co często prowadziło do zmian w metrykalnym zapisie.¹⁴⁵

Zachowała się korespondencja, jaką prowadził w tym czasie z władzami cerkiewnymi i gubernialnym dziekan prawosławny o. Konstanty Szosmorowicz, który w 1868 r. dopraszał się u swojego biskupa zamknięcia katolickich kaplic w wioskach: Grebienie, Zamosze i Zaszcześle.¹⁴⁶ Podobne starania podejmowane były o zamknięcie kaplicy w Dolcach Małych, jaką w roku 1866 przeznaczono na prawosławną cmentarną cerkiew.¹⁴⁷ O tym, że chodziło o likwidację katolicyzmu, a nie tylko o rozstrzyganie sporów religijnych świadczy decyzja władz gubernialnych odnośnie kaplicy w Zaszcześlu, jaką nakazano rozebrać, materiał sprzedać, a pieniądze oddać do Konsystorza katolickiego. Protest wszczęła w tym wypadku Zamosko-Słobodzki „prychod prawosławny” zainteresowany, by na terenie ich parafii nie było katolików i przyjeżdżających z posługą duchownych tego wyznania.¹⁴⁸

¹³⁵ Ks. Tomasz SKORULSKI, ur. 1811, 1843 wikary w Hajnie, 1862-1867 Dokszyce. Zmarł w nocy z 19/20.XII.1867 r.

¹³⁶ Była to decyzja Rzymsko-katolickiego Duchownego Kolegium, podjęta nie bez wpływu władzy świeckiej.

¹³⁷ Boj. T 1 cz. 2, s. 341 i 372. W 1865 r. do diecezji mińskiej należało 11 dekanatów, 80 parafii, 38 filialnych kościołów i 231869 wiernych (wporównaniu z rokiem utworzenia diecezji, 70 lat wcześniej było to o 100% więcej, jaki mógł dokonać się poprzez dołączenie się byłych unitów, tym bardziej było to widoczne, że kilka lat wcześniej odłączono od tej diecezji 2 dekanaty o dużej liczbie katolików).

¹³⁸ A. Lętowski, *Z dziejów...*, wyd. cyt., s. 119. Dotyczyło to parafii Dubrowy, Rubierzewicze i Lachowicze. Fakt ten wiązał się także z przechodzeniem niektórych parafii w całości na prawosławną wiarę [np. Hajna]. Niektórzy nadgorliwi administratorzy jak ks. Senczkowski zabraniali stawiania nagrobków w języku polskim, np. na Złotej Górze ok. 1875 r.

¹³⁹ Zbierali się powstańcy w Puszczy Hołubickiej. O walkach w lasach Cytowizny wspomina: E. Zabiello, *Dziśna...* wyd. cyt., s. 105. Natomiast G. Malinowska, *Pamiętnik Kresowej Nauczycielki z lat 1833-1921*, Bydgoszcz 1995, s. 33-34, pisząc o czasach Powstania styczniowego, wspomina o zasadzce uczynionej przez wojska carskie na oddział powstańcy na pograniczu z gubernią mińską, w Józefowie gdzie mieszkał dymisjonowany generał Józefowicz, w jakiej zabito dowódcę oddziału - rzeźbiarza: Henryka Dmochowskiego. Natomiast PDR s. 124-125, podaje że był urodzony w 1810 w Wilnie, uczestniczył w stopniu porucznika w powstaniu listopadowym, później na emigracji zginął w walce w wiosce Porecze 1863 r., jako komisarz dziśnieńskiego powiatu. Jednego z rannych partyzantów, po śmierci pochowano przy kaplicy w Dolcach Małych.

¹⁴⁰ PDR s. 88-91 wspomina nazwiska kilku uczestników powstania i tam o śmierci dowódcy Henryka Dmochowskiego, jaki 2-3.XII.1863 r. rozbito na postój w Pożeczcu po donosie prawosławnej cerkwi Wolborowickiej o. Juliana Jaleńskiego. Partia Dmochowskiego liczyła 280 osób.

¹⁴¹ Boj. T 1 cz. 2, s. 543-544, za odczytanie w kościele Dołginowskim manifestu i odprawienie mszy św. przez kapłana powstańczego więziony był w Wilnie ks. Konstanty Łódz proboszcz sąsiedniego Dołginowa. Podobnie zesłano w głąb Rosji 2 kapłanów z Głębokiego: ks. Gajewski i Justynowicz. W roku 1863 wyrok śmierci wykonano na 8 kapłanach (4 za czytanie Manifestu) zaś 36 zesłano na prace katorżnicze, 6 wywieziono na Syberię a 18 pozbawiono praw obywatelskich i przesiedlono w głąb Rosji – por. W. Nowikow (red.), *Konfesje...*, wyd. cyt., s. 62-63. Np. na kościele św. Rocha w Wilnie umieszczono tablice ku czci jednego z zamordowanych kapłanów, z napisem: „Ks. Rajmund Ziemecki / ur. w Łasku 19 września 1818 / uczestnik powstania 1831 / Wikariusz kościoła św. Rocha / w Wilnie następnie proboszcz / w Wawiorce pow. Lidzkiego / kapłan bohater zginął śmiercią / męczennika rozstrzelany na placu / Łukiszki w Wilnie 5 czerwca 1863 r.”

¹⁴² Dotyczyły te „daniny” 1% od majątku nieruchomości kościoła, kaplicy czy klasztoru, jako kontrybucja za wyrządzone instytucjom państwowym szkody dokonane przez powstańców. Wg Boj. T. 2 cz. 1, s. 212 od proboszczów pobrano następujące sumy: Dokszyce 4,90 rubla, Kiemieszowce 1,98 rubla, Berezyna 1 rubel.

¹⁴³ I. Kowkiel, *Istoria...*, wyd. cyt., s. 139.

¹⁴⁴ Jak pisze A. Jelski, *Dokszyce*, w: SIG T 2, obok istniejącej już „pouniackiej” zbudowano nową. Podobnie And. S., *Dokszyce*, w: *Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana T XV*, Warszawa 1895, s. 780 pisze o wybudowaniu cerkwi w 1865 r.

¹⁴⁵ Dziecko ochrzczone w kościele katolickim pozbawiano praw dziedziczenia majątków ziemskich, później zastosowano przepis, że i ojciec dziecka jakie miało być dziedzicem powinien być ochrzczone w cerkwi; por. E. Walewander (red.), *Polacy w Kościołach katolickich w ZSRR...* wyd. cyt., Lublin 1991. Ponadto dzieci z małżeństw mieszanym należało chrzcić w cerkwi. Zakazano konwersji na katolicyzm pod groźbą utraty majątku. por. W. Urban, *Ostatni etap dziejów Kościoła w Polsce przed nowym tysiącleciem 1815-1865*, Rzym 1966, s. 220.

¹⁴⁶ Dziekan borysowsko-dokszycki o. Szosmorowicz [lub: Tomierowicz] por. GAB sygn. 136-1-31337 oraz GAB sygn. 136-1-31387, k. 4, 9, dotyczące lat 1866-1873, gdzie informacja, że staranie o zamknięcie kaplicy w Grebieni rozpoczął duchowny prawosławny, z cerkwi pouniackiej w Wilejce, o. Władimir Macki.

¹⁴⁷ Starania o pozyskanie tej świątyni prowadził dziekan dokszycko-borysowski o. Józef Leśniewski, por. GAB sygn. 136-1-31337.

¹⁴⁸ GAB sygn. 136-1-33501, k. 17.

W tym czasie wszystkie księgi kancelarii parafialnej nakazano prowadzić w języku rosyjskim, zabroniono stawiać katolickie krzyże w miejscach publicznych, zakazano śpiewu pieśni religijnych w czasie konduktu pogrzebowego. Dla „niepokornych” przeznaczano kary, aż do zsyłki włącznie.¹⁴⁹ Protestującym nawet w formie uniżonych próśb, nakładano ciężary nie do udźwignięcia, np. odpowiedzią cara na prośbę ziemianstwa guberni mińskiej [zanesiona w 1861 r.] o przyłączenie ich do Królestwa Polskiego, bo jest ta ziemia „spłosz zasiedlona katolikami i Polakami”, było wzmocnienie represji politycznych i religijnych, tak że w roku 1866 w tejsze guberni przyłączono do prawosławia 20.705 katolików.¹⁵⁰

W tym czasie mocy nabierały dokumenty władzy carskiej o pozbawieniu praw majątkowych za udział w powstaniu. Wyroki z roku 1865 spowodowały zmiany właścicieli w majątkach na terenie powiatu borysowskiego¹⁵¹, co prowadziło wielokrotnie do sporów o używanie świątyn katolickich z nowymi, często już prawosławnymi, dziedzicami majątków.

Nowa reforma uwłaszczeniowa, wprowadzana przez władze carskie po 1863 r. ograniczała dostęp katolików do ziemi także i w tym, że przyznano tylko 60 dziesięcin ziemi na rodzinę [w przeciwieństwie do chłopów prawosławnych, których ten zakaz nie dotyczył].¹⁵² Była to seria bezprawnych ograniczeń, jakie po zatwierdzeniu przez cara stawały się prawem państwowym z jakim przychodziło się mierzyć katolicyzmowi. Z jednej strony obowiązkowe modlitwy za cara i jego rodzinę, a z drugiej strony szereg restrykcyjnych zarządzeń. I tak w 1845 r. wydano zakaz remontu kościołów i kaplic bez zgody władzy świeckiej. W 1851 r. powtórzono to zarządzenie jako obowiązujące w całej Rosji. Od 1866 r. zabroniono odprawiania nabożeństw kapłanom przybywającym do innego kościoła, [pracować wolno było tylko w swojej parafii], a dwa lata wcześniej skasowaniu uległy wszystkie kapliczki mające dotąd przywilej domowych, lub dworskich kaplic. W tym czasie diecezja mińska przeżywała kolejne zamykanie kościołów, i tak gdy liczyła ona w 1842 r. – 99 parafii i 27 filialnych kościołów to po czterdziestu latach w 1880 r. było ich tylko 51 parafii i 19 filii.¹⁵³

W roku 1867 w czasie kolejnej wizytacji dekanalnej,¹⁵⁴ wikarym w parafii był 32 letni ks. Adolf Gorbatowski.¹⁵⁵ W parafii od lutego 1867 do października następnego roku trwała wymiana korespondencji na temat wypłacenia procentu od sumpienicznych zdeponowanych przez dziedzicową Hutorowicz w 1800 r., z którego miano ubezpieczać utrzymanie wikarego w Dokszycach. Na mocy tego zapisu parafia miała odprawiać egzekwie wieczyste po jej śmierci. Wróciły, więc sprawy sprzed trzydziestu lat, kiedy już raz dochodzono do dostępu do tych funduszy. Teraz chodziło o 52 ruble, jakie przez lata narosły do sumy 1.144 rubli [za lata 1843-1866].¹⁵⁶ Zabieganie o tę gotówkę było tym konieczniejsze, że przyznawane rocznie 300 rubli tylko dla proboszcza nie starczało na opłacenie bieżących remontów, a tym bardziej nie mogło służyć jako pomoc na prace duszpasterskie dla wikarego.

Z powstałych w 1867 r. dokumentów wizytacyjnych wynika że parafia obsługiwała kaplice w Dokszycach i Zaszcześlu. Na temat kaplicy w Zamoszu brak danych by należała do katolickiego wyznania, może była zlikwidowana jej niezależność lub złączona ze świątynią Zaszcześle, bo na terenie całej mińskiej diecezji widać w tym czasie działania władz z rosyjskich zmierzające do likwidacji jak największej ilości kościołów i kaplic katolickich.¹⁵⁷

Po zmarłym proboszczu zostały do odprawienia intencje, a wśród nich 55 mszy św. wotywnych do św. Justynki „o zdrowie” [co może sugerować, że cieszyły się te święte relikwie wielkim szacunkiem w parafii]. Natomiast wśród rzeczy pozostałych wyszczególniono m.in.: 3 konie oraz środki transportowe - kolaski na resorach, bryczki sanie itp.¹⁵⁸

¹⁴⁹ Por. I. Kowkiel, *Istoria...* wyd. cyt., s. 111-112, gdzie mowa, że była to forma represjonowania „niepokornych” jako kara za powstanie styczniowe. Rozpoczęto wtedy proces zwalniania Polaków z posad państwowych i przyjmowania na ich miejsce Rosjan, którzy w związku z istniejącymi tu, w Gubernii Zachodnich, dobrymi warunkami osiedleniowymi [dotacje pieniężne] sprowadzali tu swoje rodziny.

¹⁵⁰ Por. A. Piątczyk, *Paszerzenie prawosławia u Biełarusi*, „Biełaruski Gistoryczny Agład” T 7 sz. 2(13), Mińsk 2000, s. 327-350.

¹⁵¹ W spisie poddanych represjonowaniu i zasądzonych na utratę majątku za związanie się z ruchem na-rodowo wyzwoleńczym w 1863-1864 r. zamieszczonym w publikacji: *Tragedia Białej Gwardii*, Mińsk 2002, jaki obejmował 2.200 nazwisk podano tylko 40 osób z wyraźnym zaznaczeniem, że posiadał majątek w powiecie borysowskim. Zamieszczono za to spis ponad 60 kapłanów, a wśród nich wikarego Wołkołaty ks. Antoniego Gwałdeckiego, kapelana oddziału powstańczego zostającego pod dowództwem Wincentego Kozieli-Pokłowski. Oddział ten w maju zbliżył się nawet do Dokszy w czasie jednej z operacji partyzanckich prowadzonych w ok. Dołginowa [por. R-DBK, s. 68]. Niżej zamieszczam nazwiska obywateli ziemskich, jakim w tym czasie na terenie powiatu borysowskiego zabrano majątki ziemskie, byli to: Bogdanowicz F. [*Tragedia...*, dz. cyt., s. 57], Chomicz L. [s. 37] Cjundziwski E. [s. 36], Dombrowo B. [s. 38], Dombrowo W. [s. 37], Dzierżyński H. [s. 36], Dierewojed H. [s. 102], Fjederowicz M. [s. 95], Giegorowicz B. [s. 69], Gintowt K. [s. 113], Kodz L. [s. 37], Kodz R. [s. 93], Korsak I. [s. 113], Koźmiński A. [s. 102], Kaweckie K. [s. 118], Krukowski A. [s. 121], Kiersnowski P. [s. 69], Kozieli E. [s. 101], Kozieli K. [s. 95], Leśniewski E. [s. 95], Łaskij B. [s. 118], Laszkiewicz A. [s. 121], Marcinkiewicz I. [s. 96], Moczulski B. [s. 37], Moroz W. [s. 37], Moniuszko A. [s. 94], Matusiewicz W. [s. 102], Pietrowski M. [s. 38], Rudziński G. [s. 118], Rudziewicz J. [s. 118], Ronwid F. [s. 124], Świdzki K. [s. 129], Spindowicz A. [s. 121], Swierzyński O. [s. 113], Świerzyński Z. [s. 113], Świetlik K. [s. 94], Świdzki E. [s. 36], Walicki G. [s. 37], Wasilewski J. [s. 69], Żołnierowicz J. [s. 93]. Wśród wymienionych osób są właściciele po bliskich Dokszycom majątków: Bielesniówka, Czemiałowicz, Grabień, Zapole, Zajelniki. Jak ogromna była fala represji wobec Polaków można uzmysłowić sobie z lektury kolejnych stron publikacji, gdzie mowa o represjach za rok 1863, było to łącznie: zabitych 128 osób, natomiast skazanych: na katorgę 853, wieczne osiedlenie w Syberii 504, w innych guberniach 825, w areszt 320, na zsyłkę 7.896, a wszystkich wysiedlonych 12.483.

¹⁵² I. Kastiuk, *Narysy gistorii Biełarusi...*, Cz. 1, Mińsk 1994, s. 334.

¹⁵³ B. Kumor, *Ustrój i organizacja...*, wyd. cyt., s. 665-667; Natomiast tamże, na s. 553, zestawienie odnośnie roku 1842 w diecezji mińskiej gdzie ponadto: 9 kaplic, 9 altari, 243 kapłanów i 8 klasztorów; w tym w dekanacie borysowskim 14 parafii, 4 filie, 1 kaplica, 28 kapłanów, 4 klasztory. W kolejnych latach ta statystyka ulegnie jeszcze większemu pomniejszeniu: 1865 r. 80 parafii, 38 filii i 231.869 wiernych [wg: W. Grygorowa, *Mińskaja Ryma-Katoliczeskaja Emparchia*, w: EHB T 5, s. 180], później w 1901 r. już tylko 47 parafii i 15 filii.

¹⁵⁴ GAB sygn. 1871-27-475, k. 54-64.

¹⁵⁵ Ks. Adolf GORBATOWSKI, ur. 1830, kapł. 1863, 1870-1874 wikary w Dokszycach i Berezino, 1872 był administratorem parafii Korzeń i spełniał pewnie obowiązki opiekuna wspomnianych wyżej parafii. 1874-1882 proboszcz w Dokszycach gdzie też zmarł dnia 11.II.1882 [wg GAB sygn. 1781-4-99, k. 4, podobnie R-wil-1882 = 43 lat, 19 kapł., 5 urz.].

¹⁵⁶ GAB sygn. 1781-24-14015, k. 1-14.

¹⁵⁷ A. Jelski, *Dzieje Diecezji Mińskiej w Zarysie*, Mińsk 1907. Po 1865 r. skasowano na terenie tej diecezji (do 1905 r.) aż 148 świątyn przeznaczając je na prawosławne cerkwie. I tak kościołów klasztornych było 10, kościołów parafialnych 30, kościołów filialnych 26, kaplic 80. Natomiast według ksiąg metryk z 1870 r. należały wtedy do dekanatu borysowskiego parafie w Borysowie, Ziembinie, Łagojsku, Hannie, Chotajewie, Dziedziłowicie, Bielesinie, Kiemieszowcach, Dokszycach.

¹⁵⁸ Testament zmarłego i spis majątkowy z 20.XII.1867 r. zamieszczony w GAB sygn. 1781-24-15750 k. 13, 17, 27-31.

b. 1869-1882 – pod jurysdykcją biskupów wileńskich.¹⁵⁹

Ukazem cara Aleksandra II z dnia 27 lipca 1869 r. poddano likwidacji struktury diecezji mińskiej w skład której wchodziła parafia Dokszycka. Był to kolejny akt samowoli carskiej rozumiany tylko jako dążenie do inkorporacji katolicyzmu przez prawosławie, tak jak udało się to władzy państwowej dokonać już z obrzędem greko-katolickim. Ten dokument administracji carskiej nie pociągnął za sobą jednak skutków prawnych w wewnętrznym życiu diecezji. Opiekę duchową i jurydyczną nad diecezją mińską spełniać rozpoczęli biskupi diecezji wileńskiej, a ciężar władzy terytorialnej przeniesiony został na urząd dziekański. Wspomniany stan przeciągał się jednak dosyć długo, bo dopiero po trzynastu latach, w roku 1882 Stolica Apostolska mogła wydać stosowne dokumenty regulujące zależność tych parafii od arcybiskupa mohylewskiego. W omawianym niżej okresie mamy więc stan ciężenia ku wileńskiej diecezji.

- 1868-1870 – proboszczem ks. Fortunat TOMASZEWSKI.¹⁶⁰

Podobnie jak jego poprzednik, pracował ks. Tomaszewski najpierw w sąsiedniej parafii Kiemieszowce, stąd miał dosyć dobre zorientowanie w aktualnej sytuacji powiatu.

Nowy duszpasterz zaangażował się w promowanie języka rosyjskiego w nabożeństwach dodatkowych,¹⁶¹ opór parafian nie życzących sobie tych zmian zakończony został wraz przeniesieniem proboszcza na inne miejsce pracy, bo stanowisko plebana dokszyckiego zostało nie obsadzone. Ks. Tomaszewski został przeniesiony w końcu 1870 r. do parafii w miejscowości Uzda, a opiekę nad kościołem roztoczył dziekan borysowski ks. Józef Piotrowski.

- 1871-1872 – „vacat”¹⁶² (proboszczem ks. Józef PIOTROWSKI¹⁶³)

Lata pracy ks. Piotrowskiego w parafii to zarazem czas największego interweniowania urzędników państwowych w liturgię i duszpasterstwo parafii, kiedy m.in. wprowadzona została cenzura kazań i ogłoszeń parafialnych, a obowiązkiem stały się publiczne modlitwy za cara i jego rodzinę.¹⁶⁴

Najbardziej drastycznym problemem tego czasu było wprowadzanie tzw. „Trebników”, czyli ksiąg z modlitwami w j. Rosyjskim,¹⁶⁵ celem doprowadzenia do likwidacji języka ojczystego w liturgii rzymsko-katolickiej. Środowisko dekanatu borysowskiego otrzymało gorliwego orędownika takiej pracy w osobie ks. Ferdynanda Senczkowskiego,¹⁶⁶ pracującego od 1870 r. w Borysowie. Proces ten był kontynuowany przez jego następcę na urzędzie dziekana ks. Łukasze-wicz, który nawet z tej gorliwości doprowadził do zamknięcia dla katolików kościoła w Kiemieszowcach.¹⁶⁷

Wikarym w roku 1870 był ks. Adolf Gorbatowski,¹⁶⁸ jaki przez pewien czas był tu administratorem parafii.¹⁶⁹

¹⁵⁹ **Tabela 13** – Diecezja Wileńska i zarząd Diecezją Mińską 1858-1885 r.

Biskupi wileńscy	Administratorzy diecezji mińskiej.	Papieże	Carowie Rosji
1858-1863 – bp. A. Krasieński 1883-1885 – bp. K. Hryniewiecki	1870 – ks. Piotr Żyleński 1876 – ks. Franciszek Senczykowski	1846-1878 – Pius IX 1878-1903 – Leon XIII	1855-1881 – Aleksander II

¹⁶⁰ Ks. Fortunat TOMASZEWSKI, ur. 1813, kapł 1837 [*R-miń-1842* = 29 lat, 5 kapł], 1841-1842 Mozyr, 1857-1868 Kiemieszowce, 1868-1870 Dokszyce, 1872 Uzda.

¹⁶¹ P. Kubicki, *Język rosyjski w nabożeństwach dodatkowych Kościoła rzymsko-katolickiego na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego po roku 1863*, w: *Dzieje Kościoła Polskiego T 9*, (red. L. Babicz) Poznań 1914, s. 218 gdzie autor wymienia nazwisko ks. Tomaszewskiego z Dokszyce jako zaangażowanego w odprawianie nabożeństw w języku rosyjskim.

¹⁶² *R-wil-1872*.

¹⁶³ Ks. Józef PIOTROWSKI, ur. 1835, kapł 1861 [*R-miń-1842* = 47 lat, 21 kapł]. Natomiast w: GAB sygn. 1781-2-6683 k. 10 przysługiwał mu tytuł „dziekan borysowski ujeżdża k. J. Piotrowski.” Ponadto wg: GAB sygn. 1781-2-6563, k. 5 wynika, że to on dnia 26.III.1870 podpisał umowę o dzierżawie folwarku w Symonowie, jest więc to pierwsza sugestia odnośnie początku jego pracy jako proboszcz Dokszycki. W roku 1865 pracował w Hajno [Boj. Cz. 2 T 1], *R-wil-1872* umieszcza go w Borysowie, gdzie ma jednak wikarych i może oni obsługują Dokszyce. Na podst.: M. Rakowski, *Suprecstawienie...*, wyd. cyt., „Nasza Wiera” Mińsk 1(2)1996, s. 79, wiadomo że do roku 1877 ks. Piotrowski pracował w Borysowie, później w latach 1878-1882 w Kiejdanowie [por.: *R-wil-1882*].

¹⁶⁴ Por. I. Kowkiel, *Istoria Bielarusi...*, wyd. cyt., natomiast: W. Urban, *Ostatni etap...*, wyd. cyt., s. 256, wspomina, że modlitwy te przeprowadzano w języku rosyjskim, ponadto wychodzących w czasie tych modlitw z kościoła karano grzywnami, a kapłani musieli naten czas przerywać spowiedź.

¹⁶⁵ Trebniki – taką nazwę dano, przełożonemu z łaciny i polskiego na j. rosyjski, zbiorowi nabożeństw i pieśni dla użytku kapłana. Dla wiernych wydano specjalne modlitewniki nazwane „Rimsko-katolickiej alitark”. O wprowadzeniu Trebników por.: Boj. T 1, s. 360. Tam też mowa, że za dziekana Senczkowskiego wprowadzono (brak tu niestety daty) nabożeństwa w j. rosyjskim do kościołów w Dokszycach, Kiemieszowcach, Dziedzinie, Chatajewie, Ziębinie. Za nie podporządkowanie się zarządzeniu wprowadzającemu j. rosyjski w nabożeństwach karano duchownych w różny sposób: od kar pieniężnych po zwalnianie z urzędu proboszcza (np. tak zwolniono proboszcz z Omniszewa ks. Jan Bilewicz). Starano się też dokonywać tego poprzez wywieranie nacisku na biskupów, jakich w przypadku odmowy czekały represje (np. w 1897 r. zesłano na Syberie sufragana mohylewskiego ks. bp. Simona).

¹⁶⁶ Ks. Ferdynand SENCZKOWSKI [1837-1907], w roku 1869 jako młody trzydziesto kilku letni kapłan „przeciągnął” ok. 30 proboszczów do odprawiania nabożeństw w j. rosyjskim. Za pracę rusyfikacyjną w Kościele otrzymał szereg odznaczeń rządowych. W lutym 1870 r. jako kapelan wojskowy zaskarżył proboszcza w Borysowie, za to, że nie pozwolił mu na nabożeństwo w j. rosyjskim. Z tą denuncjacją nagrodzony przydziałem posady proboszcza i dziekana borysowskiego. Od 1876 Kierownik Wileńskiego Biskupstwa w Mińskiej guberni. W latach 1882-83 więziony w klasztorze Grodno za przywłaszczenie mienia w parafii Hłusk. W 1883 wyjechał do Petersburga, później wysłany był do pracy duszpasterskiej na Syberii i tam zmarł tam. por. *Senczkowski*, w: EHB T 61, s. 291.

¹⁶⁷ „Zarząd parafii [Ziębin] powierzono dziekanowi borysowskiemu, znanemu działaczowi i uczniowi Senczkowskiego, ks. Łukasze-wiczowi” w: NK-ly, s. 4. Natomiast w: KwR, s. 150, czytamy: „Kiemieszowce (...) zamknięte około 1840 otworzono w 1854 roku, poczym znowu zamknięty dzięki działaniu dziekana Łukasze-wicza”. Razem z ks. Senczkowskim księża Żyliński i Nemeksa używali ksiąg w j. rosyjskim – por. *Chryścianstwo Białorusi*, Mińsk 1998, s. 43. Natomiast w innych publikacjach np.: *Białoruś w istorii gosudstva*, Mińsk 2000, s. 248 występują jeszcze nazwiska Tupalski, Jurgiewicz, z zaznaczeniem, że utracili później prawa kapłańskie na podst. dekrétów Stolicy Apostolskiej.

¹⁶⁸ Zapis w księgach metryk z roku 1870 w: GAB sygn. 1781-43-4 aletylko do X.1870, bo później figuruje już jako proboszcz w Bierezino.

¹⁶⁹ GAB sygn. 1781-43-4, k. 165 gdzie jest zapis z roku 1872 przyznający wspomnianemu kapłanowi uprawnienia administratora parafii (czyżby pod nieobecność proboszcza?), słowami: „administrator Dokszyckiego RK parafialnego kościoła ksiądz Adolf Gorbatowski.”

- 1872-1882 – proboszczem ks. Adolf GORBATOWSKI¹⁷⁰

Całkiem możliwe, że sprawował tu urząd administratora parafii jeszcze przed rokiem 1873 kiedy otrzymał uprawnienia plebańskie, o czym świadczą podpisy młodego 35 letniego kapłana.¹⁷¹ W tym czasie [ok. 1874 r.] parafia liczyła 1.550 katolików, a opiece proboszcza powierzono jeszcze dwa okoliczne kościoły: Berezyna z 1.356 wiernych i Kiemieszew do którego należało 1.246 katolikami, razem stanowiło to 4.152 osoby.

Ponieważ władza carska za interesowana była istnieniem w Imperium jednej tylko, prawosławnej religii, dlatego popierano wszelkie inicjatywy zmierzające do wchłonięcia poszczególnych elementów różniących liturgię katolicką od ortodoksyjnej. Przed podjęciem najbardziej radykalnych kroków powstrzymywała urzędników obawa przed rozpowszechnieniem się w miejsce zdławionej religii, „bezbożnictw”, które ogarnęłyby pozbawionych opieki duchowej ludzi. Aby zapobiec tej ekstremalnej sytuacji wybrano drogę pośrednią poprzez rusyfikację nabożeństw katolickich, tak by ich podobieństwo z modlitwami cerkiewnymi pomogło w zasymilowaniu tego wyznania przez liturgię wschodnią.¹⁷²

Wydaje się, że ks. Gorbatowski miał odegrać, w planach dziekana borysowskiego, rolę pomocnika w rusyfikowaniu nabożeństw kościelnych. Zachowały się bowiem w archiwum państwowym dokumenty wskazujące na konflikt tego kapłana z parafianami. Oczywiście wysłana prośba ma charakter oskarżeń natury moralnej¹⁷³ [oskarżano o nadużycie alkoholu], ale po zaznajomieniu się z kontekstem całej sprawy wygląda to tylko na pretekst, a głównym powodem rozpoczęcia szukanie sposobu na pozbycie się niewygodnego duszpasterza, który uległ presji dziekana i wprowadził do liturgii język rosyjski. Z dokumentów wynika, że dziekan kilkakrotnie pojawiał się w Dokszycach, z zachętami, by wprowadzać wspomniane już Trebniki. Nakłanianie do podpisania listy lojalności wobec rządu, obietnicę wsparcia finansowego, a z drugiej strony, bojkotowanie tych nabożeństw przez okoliczną szlachtę, [co rozumieć trzeba jako brak materialnego wsparcia ze strony tych osób] wszystko to tworzy obraz ostatnich miesięcy pracy proboszcza, jaki zmarł 11 lutego 1882 r.

W maju dziekan borysowski pisał do Konsystorza w następujący sposób: „w Dokszycach był kapłan Gorbatowski, jaki zmarł w tym roku, który przy początkach wprowadzania rosyjskiego języka odprawiał w tym języku dopełnitelne służenia później odklonił się od wypełniania tego porządku pod wpływem miejscowych ziemowładziców.” Dalszy ciąg listu przynosi informacje, że w czerwcu 1881 r. nie chciał już odprawiać w języku rosyjskim¹⁷⁴ i trzeba było przeprowadzić rozmowy. Wszystko wygląda nieco tajemniczo, zważywszy na wiek duszpasterza: 43 lata, a jeśli faktycznie pojawiła by się słabość do alkoholu, to zdziwienie budzi fakt wspomniania tego jako argumentu przez parafian w petycji do władzy carskiej, która przecież najbardziej zainteresowana była w poderwaniu autorytetu Kościoła katolickiego i gotowa była jak najdłużej trzymać takie osoby na urzędzie. Bardziej prawdopodobne jest, że namówieni do zbierania podpisów ludzie mieli dostarczyć pretekstu, by na miejsce tego kapłana sprowadzić młodszego, jaki nie będzie miał odwagi sprzeciwić się zarządzeniom dziekańskim odnośnie nabożeństw w języku rosyjskim, ani nie będzie przedstawiał stanu zdrowia jako argumentu przeciw przydzielaniu mu kolejnej parafii filialnej.¹⁷⁵

W dalszym ciągu rząd carski prowadził planowe represje wobec katolicyzmu, czy to poprzez wymuszanie płacenia kontrybucji [zbieranej oficjalnie jako pomoc przy remontach lub budowie nowych cerkwi i szkół prawosławnych], czy też przez urzędowe decyzje, na miarę tych, gdy w latach sześćdziesiątych wielu chłopów zapisano przymusem do wyznania prawosławnego.¹⁷⁶

Z tych lat mamy dokładne wyszczególnienie liczb wiernych, zarówno w całej parafii [2.200 katolików w 1880 r.], jak i uczestniczących w nabożeństwach niedzielnych ludzi. Tak dnia: 9.XI.1880 r. uczestniczyło w modlitwie niedzielnej 125 osób, a liturgia sprawowana była w języku łacińskim. Później rozpoczęto nabożeństwa rosyjskie, ale chyba trwało to niezbyt długo skoro już w czerwcu 1881 r. czytamy: „ksiądz pod wpływem pomieszczyków przestał się modlić na języku ro-

¹⁷⁰ Data objęcia urzędu proboszcza przez ks. A. Gorbatowskiego została ustalona na podst.: *R-wil-1882*, gdzie o 5 latach urzędu ale jednocześnie skorygowano o zapisy w GAB sygn. 1781-24-15891, gdzie podpisy z tytułem: „administrator Dokszyckiego kościoła” pochodzące z lat 1874-1875. Podobnie czytamy w GAB sygn. 1781-43-4, k. 165, gdzie podpis w 1872 r. informował: „administrator Dokszyckiego R K parafialnego kościoła ksiądz Adolf Gorbatowski.” Podobna data w *R-wil-1883*, s. 209.

¹⁷¹ GAB sygn. 1781-43-4 k. 165 ma zapis z 1872 r.: „administrator Dokszyckiego RK parafialnego kościoła ks. Adolf Gorbatowski”.

¹⁷² Por. *R-DBK*, s. 72.

¹⁷³ GAB sygn. 295-1-3299, k. 14-17 zawiera oprócz wielu skarg policyjnych i odpowiedzi ks. Radziwiłły [następcy ks. Gorbatowskiego] także skargę parafian z dnia 5.I.1881 r. podpisaną przez Antoniego Franciszkowicza Lewińskiego i 20 innych osób [m.in. Lew Kapłun, Anna Słotwińska].

¹⁷⁴ Wg M. Rakowski, *Supracstawienie...*, w: „Nasza Wiera”, Mińsk 1996/1 (2), s. 78, tam tablice zaty-tulowane: „Zarobki rytualistów” gdzie informacja, że w 1877 r. w parafii Dokszyce ks. Gorbatowski pobierał 275 rubli za 4 grupę zaszerzgowania parafii oraz rocznie 325 rubli, jako dodatek za wprowadzenie w kościele modlitw według Trebników. Podobne sumy podaje M. Radwan, *Polityka wyznaniowa caratu na Białorusi w XIX w. Implikacje duszpasterskie*, „Nasza Przeszłość” T 95, Kraków 2001, s. 231 gdzie w 1884 r. figurowała parafia Dokszycka jako ta która wprowadziła j. Rosyjski. Filia tej parafii podawana jest jako „Komaszewice”.

¹⁷⁵ Sprawa ciągnęła się dość długo, bo we wspomnianych wcześniej dokumentach dopiero pod datą 21.XII.1881r. jest pismo od prałata prepozyta [jako „uprząwającego emparchią”], z propozycją by na miejsce ks. Gorbatowskiego przyszedł ks. I. Radziwiłła. List dziekana Łukaszeuicza z 26.XII.1881 r. rekomenduje tę zmianę z widoczną nadzieją, że nowy proboszcz jako młodszy obejmie swoją posługę cały rozległy teren parafii. Podkreśla on jednocześnie w pismach do władz cywilnych, że nowy kandydat zna dobrze język rosyjski, więc szybko dokona tego, z czym problemy miał wychowany jeszcze w bardziej pro polskiej atmosferze dotychczasowy duszpasterz. Ostatecznie sprawa zamiany na stanowisku proboszcza Dokszyce przeciągnęła się do 14.V.1882 r. por.: GAB sygn. 295-1-3299, k. 22.

¹⁷⁶ Od 1869 r. w zachodnich guberniach Rosji zabronione było nie tylko używanie polskiej mowy ale także wydawanie książek w języku polskim i białoruskim. Na wydanie modlitewników potrzeba było mieć pozwolenie cenzury, a także władzy cerkiewnej. Natomiast płacenie kontrybucji przez szlachtę polską zniesiono dopiero w 1897 r. Część tych pieniędzy wypłacano jako premie do pensji urzędników rosyjskich [nawet 50 % uposażenia miesięcznego]. Później nieco ukazem z dnia 10.IV.1869 zabroniono posiadania ziemi przez osoby innej niż prawosławnego wyznania, co prowadziło do fałszowania metryk lub przedstawianiu się chłopów jako prawosławnych. por. I. Kowkiel, *Istoria Bielarusi...*, wyd., cyt., s. 140 i 138. Podobnie w latach 1884-1885 masowo zwalniano Polaków ze służby państwowej [zamiast katolików wprowadzić na te posady prawosławnych], zabronione było nawet wydawanie kredytów dla Polaków. por. tamże, s. 141.

-syjskim”¹⁷⁷. Aby to naprawić dziekan przeprowadził rozmowę i zagroził karą pieniężną,¹⁷⁸ które to środki przymusu nie pomogły jednak, bo 26.XI.1881 pisał: „ks. Gorbatowski odprawia służbę po łacinie, naucza po polsku, a modli się za cara po łacinie” [tamże, k. 4].

Dopiero list z 23.VI.1881 r. wspomina, że kapłana zmuszono do podpisania dokumentu, że „dopełnitelne służenie” będzie odprawiane po rosyjsku i dalej komunikaty, że „Tę Boże śpiewa się teraz za cara po rosyjsku.”¹⁷⁹ Równie opornie szło nawracanie innych kapłanów dekanatu, bo po łacinie modlono się nadal w parafiach: Korzeń, Łągojsk i Okołowo.¹⁸⁰

• II-V.1882 – parafia pod opieką dziekana borysowskiego.

Od śmierci ks., Gorbatowskiego do objęcia rządów przez ks. Radziwiłła parafia była w zarządzaniu dziekana. Natomiast na podstawie niektórych dokumentów,¹⁸¹ gdzie znajduje się informacja z gospodarczego zakresu, informujące m.in. że dziekan Łukasiewicz rozdysonował dobra parafialne oddając arendy ziemi plebańskiej i folwark Szymonówka, można wyrobić sobie zdanie jak po macoszemu traktował ten obowiązek opieki wobec osieroconej plebani dokszyckiej. Prawdopodobnym jest także, że w ramach podległości parafii wspomnianemu wyżej kapłanowi to on właśnie dojeżdżał na liturgię lub wysyłał innych kapłanów [może z pobliskiego Dziezilo wa, późniejszy proboszcz ks. I. Radziwiłło?].

c. Sytuacja religijno-społeczna w Kościele i parafii w latach 1840-1882.

1. Statystyka sakramentów na podst. ksiąg metrykalnych z 1840-1850 i 1870 r. Tabela 14

Rok	Chrzty	Śluby	Pogrzeby	Rok	Chrzty	Śluby	Pogrzeby	Rok	Chrzty	Śluby	Pogrzeby
1840 r.	47	10	37	1844 r.	-	--	--	1848 r.	33	5	18
1841 r.	--	--	--	1845 r.	41	4	57	1849 r.	-	--	--
1842 r.	48	11	31	1846 r.	29	7	1	1850 r.	32	--	--
1843 r.	66	16	32	1847 r.	33	16	19	1870 r.	46	--	--

Powyższe informacje zaczerpnięte zostały z dokumentów: GAB sygn. 937-4-33a [gdzie opisano lata: 1840-1848 r.]; sygn. 1781-30-52 [zawierające dane o chrzcie za 1850 r.]; sygn. 1871-30-53 [śluby - 1850 r.]; sygn. 1871-30-54 [pogrzeby w 1850 r.]; sygn. 1781-43-4 k. 160-177 [dane o chrzcie w 1870 r.].

W porównaniu z rokiem 1837, kiedy na 87 ochrzczonych tylko w 8 zapisach brak danych o ślubie rodziców,¹⁸² dane z roku 1850 ujawniają nam, że na 32 chrzty 8 wpisów ze słowem: „niezakonnorożdziony”, czyli co czwarte dziecko urodzone poza sakramentalnym małżeństwem. Wyjaśnieniem takiego stanu rzeczy mogło być przypuszczenie o nieudzieleniu w tym czasie przez Kościół katolicki ślubów dla małżeństw mieszanych.¹⁸³ Odnośnie ilości urodzin to należy stwierdzić, że pobliskie wiejskie parafie mają w tym czasie więcej chrztów niż Dokszyce.¹⁸⁴

Jeden z zapisów metrycznych, w księdze pogrzebów brzmi: „Sławetny Dominik z Sławetnych Stefana i Franciszki Sawickich syn czteroletni, którego zwłoki Dziad Szpitalny (...) pogrzebał na mogiłkach Dokszyckich.”¹⁸⁵ Cmentarze, na jakich chowano w 1850 r. to: Dokszycki publiczny, Dokszycki prychodzki, Zamoski, Łaputski, Szaktwirowski (?). Widać wielką śmiertelność wśród najmłodszych parafian bo pośród 13 pogrzebów tego roku połowa to pogrzeby dzieci [w wieku: 2-3 lat – x 5, a w wieku: 12 i 14 lat – x 2].

2. Liczebność parafii i geografia jej terytorium.

W dokumentach jakie zachowały się z tego okresu znajdujemy dokładne wyszczególnienie nazw wiosek i dworów z podaniem ilości mieszkających tam katolików. I tak największym skupiskiem osób tego wyznania było oczywiście miasto Dokszyce - 31, [razem było tu dworów 31, gdzie żyło katolików miejscowych 126, a zaszerogowanych jako przyjezdnych 25 osób]. Natomiast w zaściankach widzimy liczby nieco mniejsze.¹⁸⁶ Razem było tu dworów 72, zamieszkałych przez 320 katolików miejscowych i 89 przyjezdnych. W dalszej części listy znajdujemy¹⁸⁷ 61 dworów, zamieszkałych przez 225 kato-

¹⁷⁷ GAB sygn. 295-1-3524, k. 3, 4, 9, 11.

¹⁷⁸ GAB sygn. 295-1-3524, k. 3.

¹⁷⁹ GAB sygn. 295-1-3524, k. 11.

¹⁸⁰ GAB sygn. 294-1-2524].

¹⁸¹ Np.: GAB sygn. 1781-2-6563 k. 152.

¹⁸² Na podst. GAB sygn. 937-4-34, k. 19-26, gdzie w roku 1837 adnotacje o nieślubnym dziecku pod nr: 9, 10, 14, 24, 60, 61, 67, 68 [tutaj 3 zapisy mogą nie mieć dokładnej formuły], tak więc tylko co jedenaste dziecko nieślubne.

¹⁸³ GAB sygn. 1781-30-52: *Kniga wypisów z metryczeskich knig kastiołów Borysowskiego dekanatu o rodiwyszysia 1850*. Tam również imiona nadawane dzieciom: 1. Iwan, 2. Teresa, 3. Stanisław, 4. Kazimierz, 5. Paweł, 6.* Karolina, 7. Osip, 8. Ilija, 9.* Osip, 10. Witold, 11.* Karolina, 12. Kirewa, 13. Józef, 14. Franciszek, 15. Urszula, 16. Michał, 17.* Felicja, 18. Kamila, 19. Walenty, 20. Antoni-Zenon, 21. Franciszek, 22. Anton, 23. Anton, 24.* Anton, 25.* Józefa, 26. Iwan, 27. Róża, 28.* Anton, 29. Józef, 30. Ignacy, 31.* Zofia, 32.* Janina, [*- oznacza narodzenie poza małżeńskiej]. Najczęściej nadawane imiona: to: Antoni [x 5] oraz Józef [x5] licząc to samo imię w brzmieniu ruskim jako „Josif”.

¹⁸⁴ Np.: Kiemieszowce 50 osób, Bierezino 41 osób, – dane na podst.: GAB sygn. 1781-30-52 k. 31-39.

¹⁸⁵ Jest to zapis z ksiąg zmarłych umieszczony pod nr 1/1831, na k. 275.

¹⁸⁶ Według listy alfabetycznej wypisano tu następujące miejscowości: z. Antonowo – 1, z. Alechnowicze – 4, folwark Antopol – 1, z. Alojzberg – 2, z. Bielanki – 2, dwór Bykowszczyzna – 3, d. Bór – 1, d. Borysowe Łody – 1, f. Bujanowo – 14, d. Babicz – 38, f. Błóń – 1, f. Bagatel – 1, d. Biruli – 6, ok. Witorsi – 6, f. Gorjany – 2, f. Bielwinowo – 2.

¹⁸⁷ Były to m.in. miejscowości, z podaniem liczby domów katolickich: d. Moczancy – 2, ok. Dzieduszki – 14, z. Dzieduszki – 3, m. Dziedzin – 1, f. Dobrowola – 4, z. Jeziery – 2, f. Żolnierewszczyzna – 1, f. Zaszczesle – 1, d. Zaszczesle – 3, f. Zakłock – 3, f. Zazel – 1, f. Iwanowszczyzna – 8, f. Klenuca – 1, z. Krunau – 4, m.(?) Kuzpeczin – 1, ok. Krasnyług – 8, Krużki – 2, Krywiczanie – 1, Kamajsk – 1.

-lików miejscowych i 120 przyjezdnych]. Natomiast w kolejnych 47 osadach, żyło katolików miejscowych 229, zaś przyjezdnych było 78 osób].

W tym czasie parafia Dokszyce liczyła 1.530 kat. i posiadała filię Zamosze.¹⁸⁸ Ponadto w cytowanym już dokumencie, zaznaczono, że proboszczem był ks. Gorbatowski, a co do samej ludności pojawia się informacja, że „pamieszczyki gawariat na polskim języku a miestne krestianie i d. szlachta na białoruskom”.¹⁸⁹

3. Wyksztalcenie duszpasterzy.

Rekrutacja na studia do Seminarium Duchownego uzależniona była od decyzji władz państwowych i tylko najwytrwalsi mieli do niej dostęp. Przykładem państwowych represji może być postać ks. Apolinarego Wnukowskiego [ur. 1848 r.], który przez 4 lata otrzymywał negatywne odpowiedzi na swoją prośbę o przyjęcie do seminarium. Uczył się jednak zaocznie, czyli samodzielnie, tak że po przyjęciu mógł szybciej, bo już w 1874 r. zakończyć naukę. Warto pamiętać, że był to późniejszy abp mohylewski [lata urzędowania: 1908-1909 r.].¹⁹⁰

W tym czasie proboszczem pobliskiej parafii, w Dołginowie jest ks. Józef Kalasanty Lwowicz [1794-1857 r.], do którego parafii na odpusty 40 godzinnego nabożeństwa schodziła się ludność katolicka z odległej nawet okolicy.¹⁹¹ Gorliwy duszpasterz porywał ludzi prostymi i pełnymi wiary naukami udzielając pomocy i rad przez sakrament pokuty i rozpowszechniane w okolicy nabożeństwa 40-sto godzinne.

4. Działalność trzeźwościowa.

Sytuacja, jaka wytworzyła się w poł. XIX wieku w związku z nieumiarkowanym używaniem napojów alkoholowych stała się wręcz alarmująca.¹⁹² Aby ją sobie wyobrazić, wystarczy sięgnąć do listów, jakie w tej sprawie pisał ówczesny dziekan miński ks. Julian Kolęda, adresując je w 1859 r. do biskupa Wojtkiewicza, który jako administrator diecezji mińskiej ulegając naciskom władzy carskiej zabraniał zakładania stowarzyszeń i bractw do walki z tym zgubnymi nałogami na terenie diecezji mińskiej.

Wspomniany ks. dziekan pisał mianowicie: „Po miastach ani wyobrażenia mieć nie można, co to złego rodzi pijaństwo na wsi. Z niego wszystko złe pochodzi: w Niedziele Kościoły Boże puste, bo na kilka tysięcy dusz w Parafii w kościele osób zaledwie kilkadziesiąt, sto kilkadziesiąt, a jeśli do dwustu, to już bardzo wiele, a za to karczmy i szynki napelnione. Dokąd i małe dzieci prowadzą: dla dogodzenia ohydному pijaństwu najczęściej dopuszczają się rozmaitych kradzieży i ostatnie swoje chrosze przepijają a potem dzieci z głodu bez pory umierają a też kłótnie, swary, przekleństwa, bluźnierstwa, bitwy, słowem nieprzeliczona obraza Pana Boga z nędza ostatnią. (...) Wszystko szło na wódkę do Karczmy i szynku w Niedziele i Święta”.¹⁹³

W sąsiedniej diecezji wileńskiej zakładano w celu walki z tym nałogiem Bractwa Trzeźwości. Potwierdzeniem tego jest, że w Archiwum Wołkołaty zachowała się księga zatytułowana: *Księga Bractwa Trzeźwości pod opieką Niepokalanej NMP w Kościele RK Wołkołackim 1856 roku zaprowadzona*. W statucie tej organizacji [w tzw.: „Ustawach”] czytamy, o jaki rodzaj abstynencji, a raczej wstrzeźliwości, chodziło: „(...) Każdy przystępujący do stowarzyszenia, czyli bractwa wstrzeźliwości obowiązkuje się nie pić gorzałki, araku, okowity itd. i do karczmy lub szynkowni bez potrzeby nie chodzić, dozwolonych zaś trunków np. miodu, piwa i wina używać ostrożnie.”¹⁹⁴ Oczywiście pierwszy wpisał się sam Pleban, a za nim licznie osoby z parafii umieszczając swoje nazwiska w przygotowanym wcześniej spisie sporządzonym według nazw wiosek. Tak było w odległej o 20 kilometrów diecezji wileńskiej, natomiast na terenie guberni mińskiej zaniepokojone skutkami działalności trzeźwościowej, władze carskie prowadziły kampanie ku rozpiciu ludności, i tak zabroniono zakładać Bractwa Trzeźwości¹⁹⁵, a Biskup w swoim okólniku z 23 kwietnia 1859 r. [No 213], zakazał zbierania podpisów w księgach, co było podyktowane listem Ministerstwa Wewnętrznych Dział z 16.III.1859 r. Nie był to jedyny przejaw „życzliwości” władz dla pijaków, bo starano się w tym czasie o obniżenie opodatkowania napojów alkoholowych,¹⁹⁶ zmniejszając „akcyzę za wódkę z 1,15 rubla na 90 kop. za wiadro”. Ponadto władza gotowa była wypłacać proboszczom pieniądze i dawać podarki alkoholem, byleby ci nie mówili kazań o grzechu pijaństwa.¹⁹⁷ Cenzura carska pilnie śledziła czy kapłani nic nie mówią na ten temat. Jedynym dniem w którym dozwolone było wspomnienie na ten temat w kazaniach była środa popielcowa. Zachował się raport dziekana borysowskiego, który jak i inni zrelacjonował, że przekazał zarządzenie biskupa dla swoich kapłanów, by nie zakładać bractw, a o prowadzeniu ksiąg i zapisywaniu wiernych do takiej działalności nic nie słyszał.¹⁹⁸

¹⁸⁸ Sąsiednie parafie to Kiemieszowce, z filiami Stare Zaponie i Grabień oraz Bierzina [„prychodzki kastio?”] z filialną kaplicą Rudna - Małe Dółce, gdzie dworów 55, a katolików 143 miejscowych i 137 przyjezdnych.

¹⁸⁹ GAB sygn. 295-1-2550, k. 177.

¹⁹⁰ P. Nitecki, *Wnukowski Apolinary*, w: KET 2, s. 1183.

¹⁹¹ Ks. J.K. LWOVICZ postać wprost legendarna, bo została opisana w III części Dziadów A. Mickiewicza. Ksiądz ten swoim staraniem wybudował nowy murowany kościół [R-DBK s. 54-55]. Szerzej o tym w autobiografii: J. Lwowicz, *Pamiętniki Religijno Moralne*, Warszawa 1859, T 3, s. 58-63.

¹⁹² Wydaje się że produkcja napojów alkoholowych to w tym czasie jeden z lepszych sposobów tworzenia dochodu, dlatego w okolicy Dokszyce istniało wiele gorzelni. Np. wg PDR s. 97 w roku 1861 pracowały zakłady w miejscowościach: Dokszyce (Gordon), Beresniówka (Bukłak), Witunice (Korkozowicz), Gorodiszczce (Iwanowski), Zaborje (Rusiecki), Dziedzin (Słotwiński), Lipsk (Sipajło), Osowin (Wołodzko), Pietrolin (Łyszkiewicz), Janowo (Gierkowicz).

¹⁹³ GAB sygn. 1781-32-184, k. 1-6.

¹⁹⁴ APW – Karta tytułowa w księdze Bractwa Trzeźwości.

¹⁹⁵ GAB sygn. 1781-32-184, k. 14.

¹⁹⁶ GAB sygn. 1781-32-184, k. 44-49 - list ks. J. Kolędy, dziekana mińskiego z XI.1859 r.].

¹⁹⁷ Tamże, k. 45.

¹⁹⁸ GAB sygn. 1781-32-184, k. 22 – list z V.1859 r.

Dopiero w IV.1861 r. biskup Wojtkiewicz wydał okólny list o Trzeźwości,¹⁹⁹ w którym między innymi zachęcał do zrobienia rachunku sumienia w sprawie przeciwdziałania rozpijananiu ludności wiejskiej.

5. Pieczęcie parafialne.

W dokumentacji kościelnej, przy sygnowaniu parafialnych aktów używano w tym czasie różnych pieczęci, ale zawsze z napisami łacińskimi, i tak na dokumentach z roku 1834, widnieje okrągła pieczęć z napisem: „SIGIL. ECCLE. PAR. DOKSZYCE No ST”; zawiera ona oprócz umieszczonego na otoczce pieczęci napisu również rysunek tytułu kościelnego – wyobrażenie Trójcy Przenajświętszej. Co do innych pieczęci, wiadomo że wcześniej stosowane były pieczęcie zawierające herb miasta Dokszyce, czyli dwa dzbany wylewające wodę w górę, zwłaszcza w okresie istnienia powiatu i nieco później, kiedy z takim elementem pieczęci używał ks. Tracewski jako dziekan dokszycki i borysowski.

6. Życie religijne w domach szlacheckich.

Opisując atmosferę dworów szlacheckich końca XIX w., jeden z autorów wspomina o tradycji śpiewów rodzinnych; tekst jest o tyle interesujący, że dotyczy majątku Naddatki położonego w pobliżu samych Dokszyce [ok. 8 km na północny-wschód], czytamy tam m.in.: „Przebywając u dziadków w dni świąteczne słuchałem w godzinach rannych śpiewu godzinnek. Śpiewano je solo i w kilka głosów. Bardzo lubiłem melodie tych godzinnek. W wielkim poście, przed Świątami Wielkanocnymi, wieczorami śpiewano całymi rodzinami pobożnie pieśni o męce Pańskiej. Babcia miała bardzo ładny głos i dobra pamięć. Przeto przez cały dzień przy pracy śpiewała pobożne pieśni.”²⁰⁰

PARAGRAF 3: W unii personalnej z Archidiecezją mohylewską. [1882-1917 r.].

Wprowadzenie.

Pomimo trudności w oddzieleniu działania ludzi związanych z administracją rządu carskiego od prawosławia jako religii, spróbuje, o ile to możliwe, bez wielkiej krytyki tego wyznania, poruszać się wokół tych trudnych problemów, a mianowicie odnośnie lat popierania prawosławia poprzez przyznawanie mu uprzywilejowanej roli w społeczeństwie (co miało miejsce zwłaszcza do 1905 r.) czy akceptowania w innych wyznaniach tylko tego co prowadziło do asymilacji pierwiastka „wielkorusyjskiego” lub do popierania władzy absolutnej (z czym stykamy się nawet po tzw. „dokumencie tolerancyjnym”).

a. W latach walki religii „pierwienstwujuszczey” z katolicyzmem [1882-1905].

Na podstawie umowy pomiędzy Stolicą Apostolską a Rządem rosyjskim, [zawartej za cara Aleksander II w 1880 r., a zatwierdzonej w 1882 r. przez cara Aleksandra III], administracja diecezji mińskiej powierzona została arcybiskupowi mohylewskiemu, w imieniu którego władze sprawował podległy jemu wikariusz generalny. Była to sytuacja nieco lepsza ale zarazem niemożliwa do realizacji większych dzieł odnowy z powodu braków personalnych. Wciąż rola proboszczów została sprowadzona do rangi administratorów kultu na kilku wielkich obszarach jednostek parafialnych.²⁰¹

- 1882-1917 – proboszczem ks. Ignacy RADZIWIŁŁO.²⁰²

O pracy tego kapłana napisano [u schyłku jego życia] bardzo piękne słowa, które na początku tego paragrafu spróbuje przytoczyć jako najlepiej nadające się dla scharakteryzowania jego postaci i czasów w jakich przyszło mu pracować w

¹⁹⁹ Tamże, k. 79-80. Biskup pisał m.in.: „Dotychczasowe cywilne poniżenie klasy rolniczej, karmicielki naszej, łączące się z nałogiem pijaństwa, strąciło się na stopień zupełnego zniweczenia, z którego ją przez miłość Boga i bliźniego wydzignąć należy (...). Lękajmy się Bracia Moi, ażeby tyle ofiar żydowskiej, a nieraz niestety! i chrześcijańskiej nikczemnej spekulacji, nie stały kiedyś na Sądzie Bożym przeciwko nam i nie oskarżały nas, żeśmy jak owi w przypomnieniu Ewangelicznej, Kapłan i Lewita, widząc na drodze odartych i zranionych, nie dając ratunku, obojętnie minęli.”

²⁰⁰ *Wspomnienia Kajetana Rożnowskiego*, pamiętnik zamieszczony w internecie (WWW-wilno.blog.pl/hnt,0,m2).

²⁰¹ Od 1873 r. rezydencja arcybiskupów mohylewskich została przeniesiona do Petersburga, por.: NiS s. 27.

Tabela 15 – Archidiecezja Mohylewska 1872-1905 r.

Arcybiskupi i administratorzy mohylewscy	Papieże	Car, władze ZSRR lub Polski
1872-1883 – abp Antoni Fijałkowski II-V. 1883 - ks. Apolinary Dowgiałło 1883-1889 – abp Aleksander Gintowtt 1889-1891 – ks. Apolinary Dowgiałło 1891-1899 – abp Szymon Kozłowski 1899-1901 – bp. Karol Niedziałkowski 1901-1903 – bp. Bolesław Kłopotowski 1903-1904 – ks. Stefan Denisewicz 1904-1905 – abp Jerzy Szembek	1878-1903 – Leon XIII 1903-1914 – św. Pius X	1881-1894 – Aleksander III 1894-1917 - Mikołaj II

²⁰² Ks. Ignacy RADZIWIŁŁO, ur. 1850 (KMD = 1851 r.) w Wilnie, [R-wil-1883 = 33 lat, 6 kapł., 1 urz.]. Pochodził „z blagorodnych”, a wg dokumentu GAB sygn. 1781-25-265, nazwanego: *Fomulirowne spiski z 1892 r.*, na pytanie: „Gdzie się uczył?”, odpowiedział: „w Reahom Uczyliszczu”. W Seminarium duchowym w Wilnie: 1873-1876 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1877 r., pierwszą pracą obowiązkową wikarego w Lidzie: 1877-1878, później proboszcz w Dziedziłowiczach 1878-1882 r., następnie proboszcz Dokszyce. Kolejne katalogi, [np. R-moh-1896, s. 213] informuje, że pochodził „z Wileńskiej Diecezji”. Zmarł ok. 1917 r., miejsce pochówku nieznane, prawdopodobnie w Dokszycach ale brak upamiętnienia. Wg KMD s. 132 ur. 1851 r.

Dokszytach: „Jakoś Pan Bóg opiekował się parafią w smutnych czasach Sęczkowskiego gdy naokoło parafie były pozabawione pasterzy. Mężnie stawiając czoła w obronie kościoła, wytrwał tu przez te długie lata proboszcz ks. Ignacy Radziwiłło, dźwigając na swych barkach pracę prawie nadludzką obsługiwaniem kilku sąsiednich parafii. Prawdziwy ten ojciec i opiekun swojego ludu, prawdziwy żołnierz Chrystusowy, i dziś jeszcze stoi mężnie na swym posterunku, nienadłamy tyloletnią nadzwyczajną pracę, a jego serca kochającego kościół dużo śladów widzimy w świątyni. Proboszczem ks. Ignacy jest tu od lat z górą 30, bardzo poważany i lubiany przez wszystkich parafian, z których większość urodziła się i wyrosła przy nim. Najwięcej właśnie przywiązał do siebie parafian gorliwy pasterz tem, że stał na straży sprawy Bożej, przeciwstawiając swój obowiązek wymaganiom od niego współdziałania z niszczycielską pracą Sęczkowskiego. Nie ulegał, za co nieraz ściągał na siebie niełaski silnych tego świata.”²⁰³

W maju 1882 r. dziekan borysowski pisał w liście do gubernatora mińskiego, że do pracy na stanowisku proboszcza w Dokszycach wyznaczony został ks. I. Radziwiłło, którego kandydaturę on „sam podebrał”, bo Dokszyce jako parafia są „bardzo obszerne,” a wspomniany kapłan zawsze charakteryzował się wysoką „nrawstwienością”. Ponadto z góry przewidywało się że przydzielone mu będą do obsługi parafie w Bierzynie i Kiemieszowcach, gdzie miały miejsce spory o wprowadzanie języka rosyjskiego w nabożeństwach. Mieszkający tam katolicy czynili wprawdzie starania u władz kościelnych i gubernialnych ale odpowiedzi nie było żadnej, bo dziekan wierzył jeszcze w powodzenie całego przedsięwzięcia dotyczącego wprowadzenia rosyjskojęzycznej liturgii i zostawiał lepsze posady parafialne dla usłużnych do tego eksperymentu, zaś władza cywilna zadowolona była z dobrze funkcjonującej akcji rusyfikacyjnej społeczeństwa.²⁰⁴

- Rusyfikacja Kościoła czyli walka z językiem polskim w liturgii.

Co do samej parafii Dokszyce to w tym czasie [1880 r.], liczebność jej określano na 2.202 katolików, ale mimo niezbyt wielkiej liczby parafian problemów tu nie brakuje. Niekiedy są to donosy na proboszcza pisane do władzy cywilnej czy kościelnej, o odmówienie pochówku [zmarły otruł się alkoholem],²⁰⁵ a czasem wręcz ostre protesty władzy, kiedy sprzeciwiał się miejscowy duszpasterz wprowadzaniu liturgii w języku rosyjskim [zwłaszcza po rozpowszechnieniu przez nowego metropolitę decyzji odmownej Stolicy Apostolskiej]. Ta gorliwość kapłańska przyczyniała mu wrogów w sferach rządzących, którzy rozpoczęli działania zmierzające do zamknięcia kościoła w Kiemieszowcach, jaki w tym czasie obsługiwał dokszycki pleban,²⁰⁶ doprowadzając do przekazania budynku prawosławnej cerkwi, rozdysponowania majątku ziemi kościelnej i rozebrania plebanii.²⁰⁷ Archiwum gubernialne dopełniało się kolejnymi dokumentami i donosami na ks. Radziwiłło²⁰⁸. Wygląda na to, że rekomendując tego młodego kapłana [4 lata po święceniach] dziekan borysowski ks. Łukaszewicz nie spodziewał się, że zamiast pomocnika w rusyfikacji liturgii katolickiej posyła na to stanowisko największego wroga tej sprawy. Już rok po objęciu urzędu proboszcza Dokszyce ks. Radziwiłło zapłacił karę za zorganizowanie procesji wokół kościoła w dniu odpustu Wniebowzięcia NMP.²⁰⁹, a rok później złożono na niego donos za używanie języka polskiego w liturgii. Upominanie chyba nie przyniosło skutku skoro sprawą zajmowano się ponownie.²¹⁰ Dopiero po jakimś czasie ucichają te donosy i kary. Ta zmiana w zapatrywaniu rządu carskiego na użyteczność języka rosyjskiego, mogła być związana z wyznaczeniem na urząd arcybiskupa mohylewskiego [podlegała mu wtedy diecezja mińska].²¹¹ Z dniem 3.III. 1883 ks. bp. A. Gintowt-Dziatłowski, który po objęciu urzędu protestował przeciw wprowadzaniu w języku rosyjskim dodatkowych nabożeństw i nauk [objasniał on, że ukaz carski z 25.XII.1869 r. był tylko zachętą, a nie wyznaniem]. Osobiście też starał się nowy biskup naznaczać proboszczów bez zasięgania opinii władzy carskiej, co miało swoje reperkusje w niedopuszczaniu ich do pracy przez policję. Działalność taka prowadziła do zamykania przez rząd kościołów, i w samej tylko mińskiej diecezji dotknęło to 18 parafii.

We wspomnianej już teczce ks. Radziwiłły,²¹² zachował się jego list, jaki ośmielił się wysłać do dziekana borysowskiego. List wprawdzie podpisany tylko hasłem: „Ksiądz * * *”; ale skoro znalazł się w aktach proboszcza z Dokszyce, to znaczy, że ani „Ochrań”, ani sam ks. dziekan nie mieli wątpliwości od kogo pochodził. Trzeba pamiętać, że jawne podpisanie

²⁰³ Cytat za: NK-ly, s. 7-8.

²⁰⁴ GAB sygn. 295-1-3518. Ponadto wiadomo, że jeszcze w grudniu 1881 pracował ks. I. Radziwiłło w Dziedziłowiczach [GAB sygn. 295-1-3299] choć już wiedział o wymianie jaką szykował dla niego dziekan (chyba miał zastąpić żyjącego jeszcze wtedy ks. A. Gorbatowskiego. 14.V.1882 r. [k. 22] był już w Dokszycach. Wg: GAB sygn. 1781-24-15973, k. 1 urząd proboszcza objął 26.V. o czym dnia 29.V informował dziekan Konsystorz. Wysłano wtedy też przepisane przez prawo 2 egzemplarze inwentarza podawczego, [k. 2].

²⁰⁵ Tamże, k. 56 gdzie donos z dnia 5.III.1886 r., informujący że proboszcz nie chciał pochować Anny Alchimowicz z powodu wspomnianego zatrucia wódką.

²⁰⁶ Tamże, k. 54, dokument jaki zawiera list wyjaśniający sytuację w Kiemieszowcach z dnia 14.I.1886 r.

²⁰⁷ Rozpoczęty proces o odzyskanie świątyni prowadziła okoliczna szlachta, wożąc w tym celu pieniądze do petersburskich urzędów i salonów [starania te zostały zakończone sukcesem dopiero w 1909 r.]. Wg NK-ly, s. 5-6, starania te prowadziła szlachta zapańska, czyli ludność zamieszkała „w pobliżu prawej kotłiny rzeki Poni wpadającej do Bierzyny.” Ludność ta znana była z charakteru zawadiackiego i chytrego urządzająca często burdy na sejmikach szlacheckich. Pieniądzo stało się też przyczyną ich zubożenia i w sferze materialnej zrównania się z chłopstwem. Podobno opisuje tę szlachtę zapańską Chodźko w *Obrazach Litewskich*, a także (we wspomnianym w IV rozdziale pracy) w: *Pamiętnik Kwestarza*., Wilno 1843.

²⁰⁸ GAB sygn. 295-1-3299 to cała „książka” [173 karty] dokumentów związanych tylko z nazwiskiem ks. I. Radziwiłły poczynając od rekomendowania jego, gdy był wikarym w Lidzie na stanowisko proboszcza w Dziedziłowiczach, poprzez pertraktacje o zamianie proboszcza w Korzeniu lub Dokszycach [k. 14, z dnia XII.1881 r.].

²⁰⁹ Tamże, k. 24, donos z 23.VIII.1883 r., gdzie mowa, że w czasie odpustu 14 i 15 sierpnia 1883 r. ks. Radziwiłło naruszył przepisy prawa i zorganizował „kresny chod wokół kościoła z naróżnoją jego staron” donos czynił „podpalkownik” (nazwisko nieczytelne). Było to w rzeczy samej naruszenie postanowienia Mińskiego Gubernatora z 14.II.1866 r. Jako karę za ten czyn wyznaczono do zapłacenia kwotę 50 rubli [k. 26 – 5.IX.1883 r.].

²¹⁰ Chodzi o donosy z datami: 24.III.1884 r. oraz 21.IX.1884 r. o tym, że „dopełnitelne służby” prowadzi na polskiej mowie i używa tego języka w liturgii kościoła.

²¹¹ Formalnie przyłączono ją 16.IV.1883 r. por. KE, T 1, s. 1326.

²¹² GAB sygn. 295-1-3299, k.51.

takiego listu groziłoby karą więzienia czy zsyłki. Aby pokazać, co przeżywał ten kapłan list przytaczam w całości w przypisach. Data na kopercie dotyczy dnia 10.X.1885 r., a stempel pocztowy pochodził z Wilna.²¹³ Wspominam o tym liście, by oddać dramatyczność tamtych zdarzeń i atmosferę w jakim przyszło żyć temu pokoleniu kapłanów starających się wiernie oddawać to co boskie i co cesarskie pod właściwe adresy, zwłaszcza, że niepokorni płacili najwyższe ceny w rozliczaniu się z Panem Bogiem za nieposłuszeństwo władzy kościelnej i sumieniu albo doświadczali państwowych represjach. Natomiast dla zobrazowania systemu represji, za przykład niech starczy fakt o pozbawianiu kapłanów pracy, a ludzi duszpasterzy. Otóż według danych z roku 1884²¹⁴ parafia Dokszycka liczyła 2.322 katolików, a rok 1885 podawany jest jako 2.634 osób²¹⁵, i na jej terenie znajdowały się kaplice: w Dokszycach na cmentarzu, Zamoska i cmentarna Zaszczeńska. Natomiast siedem lat później te same źródła wskazują na blisko dwukrotne powiększenie liczebności parafii przy nie zmienionym stanie ilości kaplic²¹⁶ co budzi spore zdziwienie, zwłaszcza, że było to wtedy 4.339 katolików!

- Budowle kościelne.

W 1891 r. proboszcz rozpoczął starania o pozwolenie na rozpoczęcie przebudowy i budowę nowych budynków gospodarczych na placach kościelnych, gdyż po pożarze z maja 1809 r. budynki te były zrujnowane czy też nie odbudowane. „Odbudowanie projektu” nastąpiło 14 maja 1891 r.²¹⁷ Trudno dokładnie ustalić co było przedmiotem prac budowlanych, wiadomo natomiast, że w opisie parafii z r. 1899 wymieniono 4 budowle:²¹⁸ a. dom mieszkalny z 1835 r., w 1890 r. „przeremontowany”, który był dosyć dużym budynkiem bo posiadał 15 drzwi, 9 kominów, 4 piece, 16 okien; był jednak drewniany i kryty gontem;²¹⁹ b. dom „spichlerz” lub inaczej „świreń”, jaki reprezentował budynek średnich rozmiarów choć solidnie zbudowany bo miał 4 okna, 4 drzwi, 2 piece, 2 komnaty, 1 kładowkę, a dach również pokryty był gontem; c. zabudowa gospodarcza, czyli tzw. „saraje”, na jakie składało się 5 budynków drewnianych, z jakich dwa pokryte słomą inne gontem; d. dom służby kościelnej [z 1890 r.] - solidnie zbudowany na kamiennym fundamencie, pokryty gontem, który wewnątrz posiadał 14 drzwi i 14 okien, było więc tu kilka niezależnych pomieszczeń bo wyliczał daleki dokument 5 pieców.

Wspomniany dokument wizytacyjny przy opisie świątyni wspomniana o kolejnych przebudowach, i tak wymieniono ponownie rok 1856, kiedy to przekładano ściany budynku, ale podano i opis nowych prac m.in. dokonanych w roku 1890 r. kiedy był on „pieremontowany” od nowa. Kościół opisywano w tym czasie, że ma: 5 drzwi, 13 okien, zaś w wyposażeniu wewnętrznym wymieniono 5 ołtarzy - Św. Trójcy, gdzie znajdował się określany jako: „stary” obraz Ukoronowania Matki Bożej, a ponadto inne poświęcone kolejno: Św. Tekli²²⁰, Św. Marii „w srebrnej i złotej oprawie”, Św. Anny, Św. Antoniego, przyozdobiony posrebrzaną blachą. Duży plac kościelny („balszoi prestol”) ogrodzony był drewnianym płotem. Kościół posiadał organy i był dosyć zasobnie wyposażony.²²¹

Wiadomo również, o obsłudze w tym czasie kilku drewnianych świątyni na terenie parafii, były to kaplice:²²² a. w Dokszycach na cmentarzu z ołtarzem Jezusa Nazarejskiego (z 2 drzwiami i 4 oknami); b. Zaszczeńską, konsekrowaną w lutym 1857 r. na cmentarzu oddalonym 26 wiorst od Dokszyce, poświęcenia której dokonał dziekan Augustynowicz; c. Zamoską oddaloną o 16 wiorst od Dokszyce na cmentarzu we wsi Zamoszcze. Ta kaplica w roku 1899 była „pieremontowana” i na nowo oszalowana, posiadała 3 drzwi, 5 okien. Była to budowla drewniana, w kształtach sześciokątna. Pokryta gontem świątynia, posiadała nawet dzwon o wadze 2 pudów, a służyła przede wszystkim do liturgii żałobnych.

- Czas wzmożenia państwowych represji.

W listopadzie 1891 r. dziekan borysowski zasugerował władzy potrzebę przeniesienia dokszyckiego proboszcza, co motywował „upiornym trwaniem” ks. Radziwiłły przy nie dopuszczaniu do wprowadzenia języka rosyjskiego w liturgii.²²³ Na

²¹³ Treść listu była następująca: „Szanowny Kolego! Czy nie wiadomo Tobie jest odpowiedź Metropolity Gintowta Ministrowi Spraw Wewnętrznych że wszelki język bez zezwolenia Głowy Kościoła nie może być wprowadzony do nabożeństwa Katolickiego! Jakim więc prawem nie lękasz się Boga, niepomny na los duszy Twojej ośmielasz się bałamucić nieszczęśliwy lud w twoim Dekanacie. Otóż dowiedz się o tym, że już jesteś w ekskomunice, która tylko in articulo mortis można z Ciebie zdjąć? Jeśli nie lękasz się kar wiecznych bo jesteś nihilistą, to przynajmniej pokłękaj się kar doczesnych – pamiętasz co stało się w Wilnie z Piotrem Żelińskim? Oto teraz zupełnie zwariował. A Topolskiemu własny wychowawca głowę uciął. A Niemeksy brzuch rozpękał się jak u Judaszowego zdrajcy. A ks. Kopcedowicz niedawno umarł w Krasnym Siole i nawet Luteranie nie chcieli przyjąć go na cmentarz swój!!!! Ale na koniec Twoi parafianie, dowiedziawszy się o Twojej ekskomunice sporządzą dla ciebie kamienistą owację ... Czy długie Twoje życie, nie wiesz?... Czy nagrody i pieniądze zdolają wynagrodzić za zgubą duszy ??? Quid prodest homini, ad mundum universum licet sed anima suam perdet? Quod retributionem dabit pro anima lau??? Tój Kolega w Chrystusie + Książd ***+”.

²¹⁴ R-moh-1884, oraz R-moh-1886, s. 53.

²¹⁵ KMD s. 132.

²¹⁶ R-moh-1893, nie podano już nazw parafii Bierezino i Kiemieszowce w spisie dekanatu borysowskiego. Proporcje wyznaniowe tego czasu to w samej tylko guberni mińskiej: 860 cerkwi i 80 monastyrów do 67 kościołów i 466 synagog i domów modlitwy. Do dekanatu borysowskiego należało tylko 8 parafii: Borysów, Korzeń, Okołów, Dziedziłowicz, Łagojsk, Hołopiennicz, Ziembina, Dokszyce. Proporcja była preferująca prawosławie: 14 cerkwi do 7 synagog i 1 kościoła.

²¹⁷ GAB sygn. 299-1-860 k. 68-69, gdzie: *Protokół Stroitelnego oddzielenia Mińskiego Gubernatorskiego Prawlenia prishlgi w g. Dokszychach*. Prośba od proboszcza wpłynęła 3.III.1891 r.

²¹⁸ Opis placu kościelnego i świątyni według dokumentu: *Inwentaria Opisu Imushestwa Dokszyckiego RKprichodskogo Kostiola (...) 1899*, dokument przechowywany w GAB sygn. 1781-26-1481 k. 9-13, te same opisy na k. 15-18, [spisany w rosyjskim języku].

²¹⁹ GAB sygn. 1781-26-1481, k. 12, nr 131-132.

²²⁰ Napis niezbyt czytelny, zapisany jako „Fiekl”, o obraz Tekli lub wspomniany później obraz apostoła Judy Tadeusza?

²²¹ W zakrystii znajdowały się liczne naczynia miedziane oraz 2 monstrancje i 19 innych przedmiotów ze szlachetnymi kruszcami w tym 2 puszki. Posrebrzanych sprzętów w spisie wyliczono 51 pozycji w tym 26 małych i 6 dużych lichtarzy; miedzi 16 sztuk; srebrny krzyż i dwa kielichy srebrne (duży i mały). Do tego ołów i cynk, gdzie pozycja ta liczyła 46 rzeczy w tym 32 lichtarze. Na wyposażeniu był też stary katafalk z 5 stopniami oraz 14 „Portatorium”, jako przenośne kamienie (były to elementy do Drogi Krzyżowej lub kamienie wmurowane jako zacheuski?).

²²² GAB sygn. 295-1-3299 k. 12 nr 128-130.

²²³ GAB sygn. 295-1-3299, k. 88.

pięcie pomiędzy lojalnym wobec władzy carskiej dziekanem a posłusznym Stolicy Apostolskiej proboszczem wciąż narażało, bo listy z grudnia 1892 r. wprost zażądały przeniesienia proboszcza do innej parafii, proponując odległą Uzdę.²²⁴ Sprawa nie otrzymała rozwiązania także i w następnym roku, za to wiadomo, że kapłana z Dokszyce poddano pod nadzór policji. Odwdzięczając się za tę inwigilację urzędników państwowych, proboszcz nie odprawiał uroczystych egzekwii po śmierci cara Aleksandra III [1894 r.], za co ukarano go grzywną 100 rubli. Odwołując się, pisał, że modlitwy się odbyły choć bez zapowiedzenia bo nikt nie zamawiał mszy św. za zmarłego cara.

Ponieważ i podróżowanie duszpasterza po parafii musiało otrzymywać zgodą władzy gubernialnej, dlatego wśród zachowanych zezwoleń mamy informacje o odwiedzaniu kaplic i odprawiania tam liturgii np. w „Zamoskim kościele”.²²⁵ Miejsc do duszpasterstwa przybywało z racji pozbawiania kolejnych parafii dostępu do kapłanów. Wyglądało to coraz gorzej i tak, jeśli w roku 1884 w dekanacie borysowskim na 11 parafii było jeszcze 8 kapłanów [brakowało wtedy kapłana przy kościołach w Bierzino, Dziedziłowicz, Kiemieszowce], to za niespełna dziesięć lat później, zostanie ich tylko 3. Wymieniany już wcześniej dokument wizytacji z 1899 r., opisując znajdujące się na terenie parafii miejscowości, wspomina również miejscowości: Kiemieszowce, Bierzino czy Wielkie Dolce ale bez informacji o istnieniu tam kaplic, co najlepiej wskazywałoby, że zlikwidowane były wtedy istniejące tam kościoły.²²⁶

W roku 1897 przeprowadzono pierwszy ogólny spis ludności w Rosyjskim Imperium. Posługując się zebranymi wtedy danymi możemy przedstawić sobie nieco wygląd ówczesnego miasteczka.²²⁷ Mieszkało w nim 3.647 osób, w tym 1.734 mężczyźni i 1.913 kobiet; znajdowała się tu prawosławna cerkiew, katolicki kościół i synagoga żydowska. Nieco później przybyła tu kolejna świątynia: nowa cerkiew (Matki Bożej Opiekuńczej) jaka zbudowana została w latach 1900-1902 r.²²⁸

Jak już wspomniano represje kierowane ku katolikom prowadziły do zamykania okolicznych kościołów, czego konsekwencją był fakt, że w 1895 r. ks. Radziwiłło obsługuje dwa razy większą parafię, bo liczącą 4.339 katolików w zamieszkałych na przestrzeni blisko 200 km². Obejmuje wtedy ta dokszycka parafia także kaplice w miejscowościach: Zamoszcze, Zaszcześle, Małe Dolce, Hrebień i kościoły w Bierzino oraz Kiemieszowce.²²⁹

Warto w tym miejscu zauważyć, że także liczebność parafii ulega zmianom i przedstawia się następująco: początkowo ta sama wielkość w latach: 1893 - 1896 r. wynosząca 4.339 katolików, później natomiast systematycznie rośnie i tak: 1897 r. było tu 4.871 katolików, a w 1898 r. podano najwyższą liczbę osób bo 5.005 katolików. Dopiero kolejny rok przynosi zaniżenie statystyki a mianowicie w 1900 r. było tu podobno o ponad dwieście osób mniej, czyli 4.785 katolików.²³⁰ Liczba ta wreszcie zaczyna być korygowana, bo w 1901 r. = 4.811 katolików, choć pozostają zapisane tylko 3 kaplice (Zamoszcze, Zaszcześle i Zapoń).²³¹

Jak wspomniano władze carskie zmierzały do wywołania lokalnych konfliktów wśród wiernych lub poprzez nakładanie sankcji karnych na duchownych starały się pozbawić kolejne świątynie samodzielności. Ze wspomnianych już dokumentów ks. Radziwiłły wynika, że już w 1884 r. powstały pierwsze trudności z obsługiwaniem parafii Kiemieszowce, a w jednym z listów proboszcz tłumaczył się przed ludźmi dlaczego nie dojeżdża do tego kościoła z posługą duszpasterską. Przedstawiony przez niego powód jest jeden: staranie dziekana borysowskiego, by całą okolicą zamieszkałą dawniej przez ludność w przeważającej części związaną z obrzędem greko-katolickim, jak najszybciej wprowadzić w liturgie rosyjską. Zamknięciu ulegały więc kolejne kaplice: Małe Dolce [1865 r.], Zaszcześle [1876 r.], Zamosz [1884 r.], Hrebień [1885 r.], a później nawet kościoły w Kiemieszowcach [1886 r.] i Bierzino [1890 r.]. Pozostawały tylko małe, nie liczące się drewniane kaplice, nadające się raczej do liturgii pogrzebowych, jak te położone w miejscowościach: Zaboienie i Stary Zapoń.

Stan ogólny diecezji był alarmujący, gdyż zmniejszała się w niej liczba duchownych, a równocześnie pozbawiało to możliwości obsadzania kościołów na omawianym terenie. Warto pamiętać, że 1900 r. pozostało już tylko 5 kapłanów obsługujących 8 parafii borysowskiego dekanatu.²³² Ostatnim który nie chciał podporządkować się naciskom o rusyfikacji liturgii był właśnie ks. Radziwiłło, gdyż z zachowanego w aktach raport policji carskiej, datowanego na grudzień 1900 r., jaki informuje nas o sposobie odprawiania nabożeństw w kościele Dokszyckim wynika, że Msza św. sprawowana była po łacinie, a kazanie głoszone po polsku. Liczba uczestników wynosiła od 300 do 40 osób.²³³

²²⁴ Tamże, k. 89 list dziekana z 5.XII.1892, k. 95 propozycja przeniesienia do parafii Uzda (na pd.-zach. od Mińska). Natomiast k. 108 to donos, że 18.III.1894 r. był w Mińsku i zamieszkał w hotelu „Europa” i dalej informacja, że 20.III. był już w Dokszycach.

²²⁵ Tamże, k. 114 z dnia 16.VI.1894 informuje, że 26 maja odprawił on nabożeństwo, a 16 czerwca „obiednie”. Ponadto znaleźć tu można wiadomość, że we wspomnianym kościele zachowały się organy. Zwrócenie uwagi policji na to sugeruje jak wielki był nadzór tajnych służb i zazdrość carskiej władzy by liturgia katolicka nie była atrakcyjniejsza od prawosławnej.

²²⁶ Wg *R-moh-1892* w tymże 1892 r. było tylko 3 kapłanów w dekanacie borysowskim. Na 8 parafii dekanatu [Borysów, Korzeń, Okołowo, Dziedziłowicz, Łagojsk, Chołopiennicze, Ziembin, Dokszyce] tylko w Borysowie Dokszycach i Korzeniu mieszkał proboszcz J. Bazydło, *Gintowt-Dziewałowski Aleksander Kazimierz abp.*, w: EKK T 5, Lublin 1989, kol. 1085. Autor pisze, jakoby w czasie pełnienia swojego urzędu arcybiskup „nie obsadzał wakujących parafii, w których wprowadzono język rosyjski” do nabożeństw w dodatkowych.

²²⁷ Dane wg: *Dokszyce*, w: *Bolszaja Encyklopedia T VIII*, Petersburgu 1896, s. 615, gdzie czytamy o tym miasteczku: „zaszaty gorod Mińskiej gub., Borysowskiego ujezdu na rzece Bierzynie, założony w XVI w., dołączony do Rosji w 1795 [dalej statystyka podana wyżej – F.J], handel nieznaczący tylko miejscowego charakteru”.

²²⁸ Budowa kierował o. Mikołaj Pleszkun, duchowny cerkwi Dokszyckiej w latach 1900-1957 r. por.: K. Urban, *Ks. Stefan Biegun (1903-1983) zapis jednego życia*, Kraków 1996.

²²⁹ Taki stan podaje *R-moh-1895*.

²³⁰ Por.: *R-moh-1893, R-moh-1894, R-moh-1895, R-moh-1897, R-moh-1898, R-moh-1900*.

²³¹ *R-wil-1911*; tam też informacja o dołączeniu 2 kaplic z „zamkniętej” parafii Kiemieszowce do jedynej czynnej w tej okolicy parafii w Łahojsku – chodzi o kaplice: Starozapoń i Hrebień.

²³² GAB sygn. 295-1-6960.

²³³ GAB sygn. 265-1-6909, k. 152, 157-158. Tam informacja o frekwencji wiernych w Dokszyckim kościele [uwzględniają w tych danych podział na ludzi „prostych czynów // drugiego sortu”]: dnia 14.XI.1900 = 40//5; dnia 19.XI.1900 r. = 300//20; dnia 22.XI.1900 r. = 100//10; dnia 26.XI.1900 r. = 60//5; dnia 1.XII.1900 r. = 100//10.

b. Po ukazie tolerancyjnym z 1905 r.

- Otwieranie kościoła w Kiemieszowcach i filialnych kaplic.

Dnia 17.IV.1905 r. podpisano w kancelarii Imperium Rosyjskiego szereg dokumentów gwarantujących swobody obywatelskie, pośród których znalazł się ukaz o swobodzie sumienia pozbawiający wyznania prawosławnego opieki państwowej, a pozwalający zarazem na swobodny rozwój innych wyznań chrześcijańskich i religii. Wydarzenie to dało podstawy do żywiołowego odrodzenia religijnego na Białorusi, którego widocznym przejawem był powrót unitów z prawosławia do katolicyzmu.²³⁴ Dla przykładu w sąsiedniej diecezji wileńskiej w Miorach [90 km na pn-wsch. od Dokszy] pozwolenie carskie przyjęto z nadzwyczajnym entuzjazmem, czego świadectwo znajdujemy w publikacji tamtejszego proboszcza ks. J. Borodicz, jaki wspominał później: „W 1905 r., w sam dzień wielkanocny ku wielkiemu zdziwieniu zebranego ludu ogłosiłem z ambony ukaz tolerancyjny. Skutek był nadzwyczajny. Wszyscy obecni na nabożeństwie prawosławni zaraz po nabożeństwie pojawili się u mnie z prośbą, bym ich zaliczył do synów katolickich”.²³⁵ Obserwując ten zryw ku katolicyzmowi władze podjęły akcje zakazującą posługiwania się językiem białoruskim w naukach i liturgii, aby tym samym utrudnić danym unitom odnalezienie się wewnątrz Kościoła rzym-katolickiego.²³⁶ Także na terenie archidiecezji mohylewskiej i diecezji wileńskiej widać zmiany na stanowisku ordynariusza.²³⁷

W maju 1905 r. proboszcz, ks. I. Radziwiłła, poprosił o 70 dni urlopu,²³⁸ a w czasie jego nieobecności zastępować go miał najbliższy sąsiad ks. Wjacysław Iwanowski z Okołowa. Trudno bliżej precyzować, czy chodziło o poprawienie nadwątłego zdrowia, czy o swobodę czasu do prac apostolskich m.in. w czynieniu zabiegów o zwrot kaplic i kościołów zabranych na cerkwie. W relacji młodzieży, która chciała już powrotu do polskości uchodził za sprzymierzeńca władzy carskiej bowiem w szkole wykładał religie nadal po rosyjsku.²³⁹

W tym czasie, ok. 1906 r., otwarto linię kolejową z Siedlec do Petersburga (przechodziła ona nieopodal przez Wilejkę - Budzław - Królewsczyznę), co w dużej mierze ożywiło ekonomicznie okolice, gdyż stacja Sjasławina (Królewsczyzna)²⁴⁰ była jeszcze na terenie guberni mińskiej. Przekształceniu ulega także wygląd samego miasteczka. Ok. 1900 r. na miejscu starej unickiej cerkwi pobudowano nową cerkiew „pokrowską” z kamienia i cegły.²⁴¹ Miasteczko w 1891 r. liczyło 200 domów, a w spisie przedstawiano 3.650 mieszkańców, z których połowa to żydzi.²⁴² Pracowały tu piwowarnia i było aż 17 szynków, a tylko 22 sklepy. Targi odbywały się co wtorek. Kilka lat później liczone już 435 domów i 4.340 osób.²⁴³ Na pocz. XX w. pisano: „handel wyłącznie w rękach żydowskich. Ludności miasta przeszło 6 tys. osób płci obojga”.²⁴⁴

Parafia w tym czasie liczy nadal ok. 5 tysięcy katolików,²⁴⁵ ale radością jest otwieranie coraz to nowych kaplic, zamie-

²³⁴ W latach 1905-1909 do katolicyzmu z prawosławia powróciło 230.000 osób. por.: *Chryścianstwo w Białarusii...*, wyd. cyt., s. 47. Trzeba pamiętać, że nie chodziło o jakieś euforie i powodowane nastrojami decyzje, bo kto chciał przejść z prawosławia do innego wyznania musiał prosić o to pozwolenie u władzy gubernialnej, por. *Konfesja na Białorusi* s. 113 (tam też informacja, że przez dwa pierwsze lata powróciło aż 170.000 osób).

²³⁵ Cyt. za: J. Borodicz, *Pod Wozem i na wozie (pamiętniki)*, Kraków 1911, s. 37 – możliwe, że podobna atmosfera panowała w okolicach Dokszy.

²³⁶ GAB sygn. 295-2-7597 zawiera dokumenty o „wywiedzeniu z rymko-katolickiego bogosłужenia białoruskiego narzecza” nad czym zwłaszcza trzdzono się w borysowskim ujeździe.

²³⁷ **Tabela 16** – Archidiecezja Mohylewska 1905-1919 r.

Administratorzy i arcybiskupi mohylewscy	Papieże	Car i władze ZSRR i Polski
1905-1908 – ks. Stefan Denisiewicz	1903-1914 – św. Pius X	1894-1917 – Mikołaj II
1908-1909 – albp Apolinary Wnukowski		
1909-1910 – bp Stefan Denisiewicz		
1910-1914 – albp Wincenty Kluczyński		
1914-1917 – bp Jan Cieplak	1914-1922 – Benedykt XV	1917-1922 – W. I. Lenin
1917-1919 – albp Edward Ropp		1918-1922 – Józef Piłsudski

²³⁸ GAB sygn. 295-1-3299, k. 126.

²³⁹ Zachowało się wspomnienie Kajetana Rożnowskiego ur. 1888 r. (pamiętnik drukowany na stronie internetowej: WWW-wilno.blog.pl) gdzie czytamy: „Po roku 1905 i po ogłoszeniu tolerancji religijnej, jeszcze była wykładana religia dla nas uczni katolickich języku rosyjskim. Religię tą wykładał proboszcz kościoła w Dokszycach ks. Radziwiłł. Wszystkie nasze prośby do niego wnoszone były by wykładał religię w języku polskim, nie odnosiły skutku. Wówczas pod moim przewodnictwem powstała znowa urzędowania obstrukcji (przeszkody) podczas wykładu religii, przez bicie wszystkich uczniów rękoma pod ławkami by zagłuszyć wykład religii prowadzony przez księdza. Następnego dnia kiedy ksiądz proboszcz rozpoczął wykład religii przeżegnał się w języku rosyjskim, my wszyscy jednogłośnie poczęliśmy walić rękoma w ławki. Powstał ogromny stuk i łomotanie. Ksiądz strasznie przestraszył się, do klasy wbiegł woźny szkolny, zwabiony stukiem. Po ochłonięciu ksiądz proboszcz począł na uspokajać i prosić o zaniechanie stukania w ławki, usiłując ponownie żegnać się po rosyjsku, wówczas my ponownie waliliśmy rękoma w ławki. W ostateczności ksiądz sprowadził dyrektora szkoły. Dyrektor po wejściu do klasy począł krzyczeć, co to wy to młodziaki deklacie bunt swiaszczenniku predawat zakona Bożego nie dajotie. Smatrycie mierzawcy cztoby etwo bolsze nie było. Po czym zwrócił się do księdza by wykładał religię. Kiedy ksiądz ponownie przeżegnał się po rosyjsku, ja uderzyłem rękoma pod ławką, za mną jeszcze dwóch uczni uderzyło, reszta uczni zachowało się spokojnie. Wówczas dyrektor rzucił się ko mnie z krzykiem – eto ty Rożnowski zaczynasz bunt, paszoł won i kazał mnie opuścić szkołę. Po czym ksiądz proboszcz parafii Dokszyckiej swobodnie wykładał nadal religię w języku rosyjskim. Następnego dnia Rada Pedagogiczna szkoły jednogłośnie postanowiła mnie usunąć ze szkoły. Nadmieniam, że już byłem w ostatniej klasie nauki w tej szkole. Stałem się bohaterem wśród polskich uczniów i ludności katolickiej, jednak to nie przeszkodziło memu ojcu wymierzyć mi karę cielesną siedemnastoletniemu kawalerowi za swój patriotyzm polski, a ks. Proboszczowi Radziwiłłowi w następną niedzielę, po wydaleniu mnie ze szkoły, podczas nauki w kościele nawoływać parafian, którzy mają synów w szkole, by spokojnie i w pokorze słuchali jego wykładów religii w języku rosyjskim i byli ulegli władzom szkoły”

²⁴⁰ PDR s. 729 nazwa stacji pochodziła od uczestnika wojny 1812 r. kapitana A.M. Sjasławina jaki odznaczył się właśnie w walkach na witebszczyźnie i dopiero za czasów polskich zmieniono nazwę na Królewsczyzna. Stacje kolejową zbudowano w latach 1902-1904 r.

²⁴¹ Wg innych źródeł było to budownictwo za miastem, na zupełnie nowym placu, por.: *Prawosławne chramy*, wyd. cyt. Natomiast w: N. Roubo, *Przewodnik po Litwie i Białorusi*, Wilno 1909, s. 47, czytamy: „Dokszyce (...) cerkwi 2, z których jedna pouniacka, druga zaś zbudowana po 1863 r.”.

²⁴² Por. *Dokszyckomu rejonu*, dz. cyt.

²⁴³ W. Nosiewicz, *Dokszyce*, w: EHB, T 3, s. 267. A. Titow, *Geraldya*, wyd. cyt., s. 156.

²⁴⁴ N. Roubo, *Przewodnik...*, wyd. cyt., s. 47.

²⁴⁵ Wg: *R-moh-1906, R-moh-1907, R-moh-1911* wynosiło to dokładnie 4.785 kat.

-nionych wcześniej na cerkwie lub rozebranych²⁴⁶. Zaraz po ukazaniu się dokumentu o tolerancji religijnej ks. I. Radziwiłło rozpoczął staranie o zwrot przez prawosławnych lub otwarcie zamkniętych przez carat kaplic i kościołów na terenie swojej parafii.²⁴⁷ Listem z 28.V.1905 r. prosił o pozwolenie na powrót do kultu katolickiego kościoła w Kiemieszowcach oraz kaplic w Wielkich Dolcach i Zaponi, jak też o zgodę na procesje wokół kościoła. Ponadto chciał uzyskać pozwolenie na prowadzenie nabożeństw w kaplicach Zamosze i Zaszcześle.²⁴⁸ Z lektury dokumentów wynika, że władza upierała się nadal, iż mała kaplica w Zaponi wystarcza dla katolików parafii Kiemieszowce i nie trzeba im zwracać kościoła.²⁴⁹ Proboszcz informował natomiast, że jest ona „stara i małomierna” dla prowadzenia nabożeństw, służy raczej do zostawiania ciał umarłych oczekujących na pogrzeb. Kaplice oddano dla katolików dokumentem z 30 kwietnia 1906 r., i to tylko z tego względu, że nie była ona przebudowana na cerkiew. Jeśli chodzi o inne katolickie obiekty jak Małe Dolce i Kiemieszowce to nie wyobrażano sobie, by miały być zwracane przez prawosławnych prawowitym właścicielom.

- Budowa filialnego kościoła w Bierzino.²⁵⁰

W tym też czasie rozpoczęto w urzędach administracji carskiej, starania o budowę kościoła w Bierzino. Przy badaniu zebranych z tej okazji dokumentów okazuje się, że mimo iż ukaz tolerancyjny pozwalał na budowę kościołów tylko na podstawie zgody władz duchownych wydawanej gdy przedstawić można było dowody o dysponowaniu odpowiednimi środkami materialnymi i zatwierdzeniem planów budowlanych²⁵¹, sprawa ciągnęła się dosyć opieszale, bo od zawiązania kościelnego komitetu do poświęcenia kamienia węgielnego upłynęło kilka lat [od IX.1906 r. do IX.1910 r.].²⁵² Zgodę na budowę wystraszł się w 1910 r. szambelan K. Sipajłło.²⁵³ O tej okolicy i budowie kościoła pisano na pocz. XIX w. następująco: „Największą troską pasterzy parafii Dokszyckiej był lud oddalony od kościoła o 50 wiorst a skupiony koło Bierzyny. Była tam niegdyś kaplica, ale z czasem została zamknięta. W roku 1910, zawdzięczając przeważnie panu Edwardowi Sipajłłowi, udało się uzyskać pozwolenie na zbudowanie tam kościoła. Hojny obywatel nie żałował swojej pracy i ofiar. Obdarował nowy kościół ziemią a sam sprowadził tam kapłana, żeby przyzwyczajać lud do kościoła. (...) Lud katolicki tutejszy na ogół nie jest obojętny i dość chętnie gamie się do kościoła jednak wielką przeszkodą jest tu – ogromna odległość od kościoła. Żeby zaś zadośćuczynić potrzebom duchowym ludu nawet bardzo odległego od kościoła, odbywają się nabożeństwa od czasu do czasu w kaplicach, należących do parafii dokszyckiej, mianowicie już to w Zamoszu, albo Zaszcześlu. Wspomniane kaplice są utrzymywane dość dobrze i bez wątpienia wielką usługę okazują parafianom.”²⁵⁴

O ile w 1909 r. podawano w spisie kościołów katolickich na terenie parafii Dokszyce tylko 4 kaplice [Dokszyce, Zamosz, Zaszcześle i Małe Dolce], o tyle w 1911 r.,²⁵⁵ w katalogowym zestawieniu, przedstawiono aż 7 kaplic w tej parafii, a były to świątynie w następujących miejscowościach: 1. Dokszyce [Докшица] – kaplica na dawnym cmentarzu; 2. Zamosze [Замосе]; 3. Zaszcześle cm. [Зашесле]; 4. Małe Dolce [Малые Долцы] – kaplica na aktualnym cmentarzu; 5. Zabojenie [Забоень]; 6. Hrebień [Гребень]; 7. Starozapon [Старозапонь]. Podobny stan 7 kaplic z liczbą 4.785 odnajdujemy w katalogu z 1912 r.²⁵⁶

Wszystko wskazuje więc na to, że odłączono od nie mającej wtedy obsady personalnej parafii Łahojsk kaplice Starozapoń i Grebień.²⁵⁷ Był to wciąż jakby teren „niczy”, gdzie od lat władza carska za podpowiedzią cerkiewnej administracji starała się likwidować wszystko co katolickie. Tylko w roku 1912 zapisano do parafii Kiemieszowce kaplice w miejscowościach: Staryj-Zapol i Hrebieni.²⁵⁸ Ponieważ dopiero w roku 1913 pozwolono na zbudowanie kościoła w Omniszewie²⁵⁹, więc do powstania samodzielnej parafii w tym miejscu, (czy też od przejęcia tego terenu przez parafie Kiemieszowce), każdorazowy proboszcz parafii Dokszycka miał obejmować swoją posługą również mieszkających tu katolików. Z racji na

²⁴⁶ A. Jelski, *Dzieje Diecezji Mińskiej w Zarysie*, Mińsk 1907, s. 18. W publikacji tej znajduje się informacja, że po 1905 r. „odkryto” w powiecie boryowskim kościoły w: Hajnie, Omniszewie, filia Zawiszyn, Małe Dolce, Mściż, Kryczyn, i kaplice Hnieżdżiłow, Zajdnicki. Natym terenie istniały więc w 1907 parafie w Borysowie: 5.000 wiernych, z kaplicami w Kalwaryi, Lubartowszczyzna, Łazoinie; Korzeń: 7.000 wiernych z kaplicami Haniewicz, Kocielach; Okołowo: 4.000 katolików, kaplica Omniszew; Chłopiennice: 2.000, kaplice Dobrowody i cmentarna Chłopiennice; Dziedziłowice: 3.000 katolików, kaplice Chatajewicze i Mściż; Łahojsk: 6.000 kat. kaplice Tadulin, Hrebieni, cmentarna Łahojsk, Starozapoń, Emilianowo; Ziembin 2.000 wiernych, Dokszyce 5.000 katolików z kaplicami cmentarna Dokszyce, Zamosz, Zaszcześle.

²⁴⁷ GAB sygn. 295-1-3518, k. 110.

²⁴⁸ Tamże k. 111.

²⁴⁹ Tamże k. 119.

²⁵⁰ Kościół w miejscowości Bierzino rozpoczęto budować za miasteczkiem, gdzie do dzisiaj widoczne są podpiwniczenia i stopnie, teren obecnie porośnięty jest lasem i znajduje się za „leśniczestwem”.

²⁵¹ W. Wilczewski, *Zwiastun Powszechnej Radości. Ruch budowy kościołów w diecezji wileńskiej w latach 1890-1914*, Białystok 1995, tam też czytamy: „Pierwsza reakcja na ogłoszenie Ukazu Tolerancyjnego było spontaniczne wznoszenie krzyży budowanych jako wotum dziękczynne za odzyskanie swobody wyznaniowej”.

²⁵² Dokument GAB sygn. 1781-5-211 zawiera kolejne odmowy władzy cywilnej i tak k. 44, to list z dnia 25.VIII.1908 kiedy to po zarejestrowaniu już komitetu i zebraniu znacznej ilości pieniędzy nie otrzymano pozwolenia od „Stroitelne Oddzielenie Mińskiego Prawitielstwa” które argumentowało że, przeznaczona pod budowę ziemia leży w majątku gdzie brak „koryennych” katolików, są tylko przyjezdni [to znaczy pozbawieni praw na własność ziemi] oraz jakoby droga przy której chciano budować kościół jest przeznaczona dla wypędzania bydła na wypas. Udzielano więc kolejny raz odpowiedzi odmownej i potrzebne była interwencja aż w Petersburgu.

²⁵³ K. Sipajłło nosił w 1912 r. tytuł szambelana Jego Świątobliwości, był on właścicielem majątku Lipsk k. Bierzyny. Wspomina się go jako gościnnego i szczerze oddanego Kościołowi, por.: KwR, s. 149, natomiast nieco krytycznie o nim pisze: J. Ragino, *Wspomnienia*, Zielona Góra 2003, s. 86.

²⁵⁴ NK-ty, s. 8-9.

²⁵⁵ *R-moh-1911*, gdzie: s. 236 - nazwy polskie; natomiast: s. 120 - nazwy rosyjskie.

²⁵⁶ *R-moh-1912*, tam kaplice: Dokszyca, Zamosze, Zaszcześle, Zabojenie, Małe-Dolce, Hrebień, Starozapon.

²⁵⁷ O ich przynależności do Łahojska mówi jeszcze *R-moh-1892*.

²⁵⁸ Te same kaplice wspomniano też przy parafii Dokszyce tylko w innej pisowni: „Starozapon”.

²⁵⁹ Por.: karty znajdujące się w katalogu w Mińskim Archiwum, jakie podają m.in. dokument GAB sygn. 1781-5-178, z roku 1913 jako data wystawienia pozwolenia.

rozległość terenu i słabość środków komunikacyjnych wydawało się to niemożliwym do wykonania i pozostawiać musiało ślady w „jakości moralnej” mieszkających tam rodzin.

- Wizytacja biskupia.

W lecie 1912 r. przeprowadzono w Dokszytach pierwszą od wielu lat wizytację biskupią. Dokonywał jej w dniach 31.07-03.08.1912 r. ordynariusz archidiecezji mohylewskiej, ks. abp Wincenty Kluczyński²⁶⁰. Była to wizytacja tych dekanatów, których nie zdążył nawiedzić biskup Jan Cieplak, a o tym jak, bardzo były potrzebne te odwiedziny niech świadczy fakt, że w samych tylko Dokszytach do sakramentu bierzmowania przystąpiło 3.618 osób, natomiast w filii Dolce Małe 811. Jeśli wziąć pod uwagę cały teren [razem z parafią w Kiemieszowcach] to było u tego sakramentu 5.784 osób, co obrazować może zarówno wielkość terenu parafii, jak i potrzeby duszpasterskie zamieszkałej tu ludności.²⁶¹

Relacje z tej wizytacji zamieszczona w *Wiadomościach Katolickich*.²⁶² jest pełen wzruszających opisów tego, jak przeżywano to wydarzenie. Czytamy tam m.in.: „W Dokszytach wszyscy mieszkańcy miasteczka, bez różnicy wyznań wylegli na place i ulice, nawet Żydzi występowali z chlebem i solą”, a trzeba pamiętać, że było już dosyć późno, bo ok. 1.00 w nocy - następnego dnia „procesja z kościoła na plebanie trwała niezwykle długo, gdyż wszyscy chcieli pożegnać się z biskupem całując jego ręce a nawet nogi.”²⁶³ Całość wizytacji przygotował stary proboszcz [liczył wtedy 62 lata], dla którego po ponad trzydziestoletniej samotnej pracy było to wielkie wydarzenie. W spowiedzi i uświetnieniu uroczystości pomagali okoliczni kapłani: ks. Hurko dziekan borysowski, ks. Albin Rojsza – proboszcz z Kiemieszowców, 4 kapłanów z diecezji wileńskiej i 6 alumnów z Seminarium w Petersburgu [jako asysta przy liturgii]. Z osób świeckich wspomniano kilku okolicznych dziedziców.²⁶⁴

Bardzo konkretnym dobrem, jakie ponadto przyniosła wspomniana wizytacja biskupia było pojawienie się drugiego kapłana w Dokszytach. Rubrycelą z 1913 podaje jako wikarego młodego, dopiero co po święceniach 29 letniego ks. Józefa Purzyckiego²⁶⁵. Można przypuszczać, że jako młodszy wiekiem opiekował się bardziej oddalonymi fragmentami parafii jak kaplice w Zamoszu, Zaszcześlu, Małych Dolcach czy Bierzynie²⁶⁶ wyręczając tym samym proboszcza w administrowaniu tak rozległym terenem.

Co do sytuacji w samej diecezji mińskiej, to połączona ona była nadal (z powodu braku zgody władz carskich na samodzielną administrację biskupią) unią personalną z największą katolicką archidiecezją na świecie, a mianowicie z mohylewską, co niezmiernie utrudniało życie duszpasterskie, uniemożliwiając wprost dostęp do arcypasterza. W tym czasie liczy bowiem archidiecezja ponad 288.980 wiernych, a pracuje dla nich tylko 87 kapłanów.²⁶⁷

- Lata I wojny światowej.

W czasie I wojny światowej, w sierpniu 1915 r. w okolicach Parafianowa i Królewsczyzny toczyły się walki pomiędzy wojskami rosyjskimi i niemieckimi, jednak największe zagrożenie pojawiło się po kontrataku Rosjan z dnia 19.IX.1915 r.,²⁶⁸ kiedy to linia frontu przesunięta została ponownie w okolice Postaw, gdyż wtedy okolice Dokszyt stają się z racji na przechodzącą tu linie kolejowa zapleczem frontu, dla którego przyspieszono także budowę odcinka kolei pomiędzy miasteczkiem Głębokie z okolicą wioski Królewsczyzna.

Nie obywało się w tym czasie i bez trudności personalnych, gdyż rozległa diecezja mińska liczyła wtedy aż 136 kościołów i kaplic ale obsługiwanych tylko przez 40 kapłanów.²⁶⁹ Dokszyce przedstawiano jako parafię liczącą 1916 r. = 3020 kat., z kapłanami: Dokszyca, Zamoszcze, Zaszcześle, Zabojenie, Małe-Dolce oraz filialny kościół Bierzyna (bez dodatkowego kapłana).²⁷⁰

Po rewolucji lutowej, a więc od dnia abdykacji cara Mikołaja II jaka miała miejsce 15.III.1917 r. stało się możliwe ogłoszenie przez nowy rząd dodatkowych swobód religijnych, i rozpoczął się ruch odrodzenia wśród prawosławnych

²⁶⁰ Abp Wincenty Kluczyński (1847-1917) ukończył w 1867 r. Seminarium Duchowne w Wilnie, natomiast w 1871 uzyskał tytuł magistra teologii w Akademii Duchownej w Petersburgu, 1871-1898 profesor w Seminarium Duchownym w Wilnie. Od 1910 arcybiskup metropolita mohylewski. W 1914 zrezygnował z urzędu i przebywał na Krymie, gdzie zmarł w Alupce 10.IX.1917

²⁶¹ Ponieważ *R-moh-1912* podaje liczebność parafii Dokszyce = 4.785 katolików oraz Kiemieszowce = 1.560 katolików, to razem 6345 osób.

²⁶² *Wiadomości Katolickie*, Petersburg (1912/ nr 20-21), tutaj przedruk za KwR.

²⁶³ KwR, s. 146-150.

²⁶⁴ Bronisław i Wincenty Gieryłowicz (należał do nich Kamajsk), Karol Mikulski (właściciel Zamosza, Ludwik i Walery Węclawski (Norwidpoł), Leon i Władysław Masalscy, Karl Sipayło (Rudna Siolo, Lipsk) oraz J. Pokłowski-Koziół. (rodzina ta wygląda na spowinowaconą z dowódcą partii w powstaniu styczniowym Wincentym (1838-1863) jaki przygotowywał powstanie mieszkając w majątku Serwecz k. Krywicz, był później powstańcym naczelnikiem cywilnym i wojennym na powiat wilejski, zginął w bitwie pod Władykami, natomiast inny z tej rodziny, Jan Pokłowski-Koziół (1837-1896), był czasie powstania dowódcą III korpusu.

²⁶⁵ Ks. Józef PURZYCKI, ur. 1874, kapł. 1912, w Dokszytach od kwietnia 1912 r. [por. *R-moh-1913*, DDW 8/1912 s. 114]; ale już w 1915 r. pracował jako filialista parafii Kurgan dek. Omsk na Syberii [informacja wg Dz.M].

²⁶⁶ Wg danych z końca rok 1912 [por.: *R-moh-1913*] do dekanatu Borysowskiego należały 10 parafii i 22 kaplice: Borysów [8.080 kat] - 4 kaplice; Dokszyce [3.000] - 5 kaplic, (tam też Bierzyna); Dziedziłowicze [2.140] - 1 kaplica; Chotajewicze [2.830] - 1 kaplica; Ziembina [1.500] - brak kaplic; Kiemieszowcy [4.550] - 2 kaplice; Korzeń [6.700] - 2 kaplice; Łagajsk [4.900] - 3 kaplice; Okołowo [5.000] - 2 kaplice; Chołopiennicz [2.120] - 2 kaplice.

²⁶⁷ B. Kumor, *Ustrój i organizacja...*, wyd. cyt., s. 203, W 1914 r. było tu 9 dekanatów, 80 parafii, 32 filie i 172 kaplice co dawało ponad trzy miejsca pracy dla każdego kapłana, jeśli liczyć parafie i kaplice na tym rozległym terenie.

²⁶⁸ J. Ragino, *Wspomnienia*, Zielona Góra 2003, s. 174-175. Autor jako były oficer rosyjskiej armii, pisze o nastrojach paniki jakie panowały w 1915 r. wśród ludzi przerażonych możliwością spotkania z Niemcami. Tam też we wspomnieniach czytamy: „W gazetach pojawiła się informacja, że na zachodnim froncie niemiecka kawaleria przedarła się do miasteczka Dokszyce. A od Dokszyt jest tylko 25 kilometrów do Sobolewa (...). Zaczęliśmy się niepokoić (...). Postanowiliśmy odwiedzić rodziny do Witebska. (...) Tam z gazet dowiedziałem się, że wyłom w rejonie Dokszyt został zlikwidowany”.

²⁶⁹ *R-miń-1915* podawał stan diecezji jako: 9 dekanatów, 47 parafii, 19 filii, 136 kościołów i kaplic, 40 kapłanów oraz 28.9980 wiernych.

²⁷⁰ *R-moh-1917*

Rosjan i Polaków, pragnących zbliżenia z katolicyzmem. Działania te były tym razem jawne i dotyczyły w głównej mierze powrotu osób wywodzących się z tradycji rodzin unickich czy też nierzadko ze środowiska inteligencji rosyjskiej na łono Kościoła katolickiego. Sprzyjała temu większa swoboda wyznaniowa, gdyż w okresie tzw. „kierceńszczyzny” znowu można było urządzać procesje Bożego Ciała po ulicach miast i wiosek,²⁷¹ czy też odprawiać inne uroczystości religijne nawet na ulicach miasta.

Niestety odnośnie tego ostatniego okresu brak dokładnej odpowiedzi, na pytanie: kto pełnił urząd proboszcza w Dokszycach w latach 1917-1918 r. Wiadomo tylko, że jeszcze w grudniu 1916 r. pobierał ks. I. Radziwiłło swoje uposażenie proboszczowskie.²⁷² Wypada więc zaryzykować stwierdzenie, że był to nadal ten sam proboszcz dokąd nie będzie można sprawdzić kolejnych roczników tych wypłat, czyli danych za 1917 r. lub poszukiwać zapisów w księgach metrycznych [choć na razie nie wiadomo czy, takie księgi zdołały się zachować]. Pewne sugestie odnaleźć można było by w pierwszym katalogu diecezji mińskiej, jakim jest zestawienie dokonane przez bp. Łozińskiego, a dokładniej w zestawieniu sporządzonym przez władze kościelne przy odrodzeniu diecezji mińskiej. Wiadomo dziś tylko, na podstawie katalogu archidiecezji wileńskiej, że jego następcę ks. Franciszka Cybulskiego, przedstawiano jako pełniącego urząd proboszcza od 1918 r., z innych informacji wynika, że nominację wystawiono dnia 1.VII.1918 r.²⁷³

c. Sytuacja religijno-społeczna w parafii w latach 1882-1917 r.

1. Modlitewniki jako pomoce do nauki w szkolnictwie początkowym.

Oprócz wspomnianych już „Trebników”, popularyzujących rosyjskie modlitwy, rozpowszechniano druk katolickich, polskojęzycznych książeczek do nabożeństwa, np. *Wielkie Oficjum albo codzienne nabożeństwo ku większej czci i chwale Bogu w Trójcy Świętej Jedyńemu* [Wilno 1893, wznowione w 1901 r.], którego autorem był Józef Zalewski. Literatura tego typu oprócz treści religijnych spełniała też i praktyczną rolę podręczników do czytania, Tak np. w sąsiedniej parafii Dołginowo, wspominał po latach jeden z parafian [ur. 1897 r.], że: „naukę czytania zacząłem na książeczce do nabożeństwa pt. Oficjum..., a później na Elementarzu.”²⁷⁴

Może to i zabawne (dla indyferentnych religijnie) ale jak za dawnych czasów, gdy istniały parafialne szkoły, tak i teraz kościół przyczyniał się do walki z analfabetyzmem poprzez zachęcanie do modlitwy z książeczek do nabożeństw.

2. Katechizacja i powołania kapłańskie.

Proboszcz sam prowadził naukę katechizacji dzieci i młodzieży katolickiej w gorodzkim uczyliszczu.²⁷⁵ Katechizacja w latach 1902-1913 r. odbywała się zawsze w języku polskim. Natomiast, kiedy to w styczniu 1913 r. zarządzono, by teraz nauczać dzieci w języku rosyjskim, bo jak stwierdzał dokument: „nie ma tu polaków a wszyscy są białorusinami”; ks. Radziwiłło wyraził sprzeciw, to znaczy „odkazał się” od takiej pracy i nawet próby wywarcia presji przez pośrednictwo władzy kościelnej, np. dziekana borysowskiego ks. Józefa Hurko, nie przyniosły rezultatu.²⁷⁶

Może to wszystkie spory o język wykładowy pomogły w przyjsciu do parafii młodego kapłana ks. J. Purzyckiego, ja-kiemu zlecono te obowiązki w języku rosyjskim? Wiadomo natomiast, że prowadzone przez proboszcza duszpasterstwo przynosiło owoce także w postaci dojrzewania powołań kapłańskich. Zachował się z tego czasu obrazek prymicyjny ks. Karola Łupinowicza, na którym widnieje data 23.III.1915 r., chodzi tu o późniejszego wikariusza generalnego biskupa Neveu, męczennika prześladowań bolszewickich.²⁷⁷ Widać więc w pracy pasterskiej ks. Radziwiłły, solidność w przygotowaniu i prowadzeniu katechizacji przykościelnej, co jak widzimy owocowała ona nowymi powołaniami do kapłaństwa.

²⁷¹ O ożywieniu religijnym, konwersjach i procesjach religijnych na terenie Archidiecezji Mohylowskiej w 1917 r. czytaj m.in. A.T. Gronkiewicz, *Życie i działalność Bolesławy Lament 1862-1946 Założycielki Zgromadzenia Sióstr Misjonarek św. Rodziny*, Warszawa 1990, s. 120-123.

²⁷² GAB, sygn. 299-2-16543 (1916 r.) dokument ten to księga o nazwie: *Platiennoje spiski za 1916 r.*, gdzie znajdujemy wiadomości, że w tym roku wypłacono w borysowskim powiecie uposażenie dla kapłanów pracujących przy kościołach w Borysowie i parafiach tego dekanatu. W tym dokumencie na kartach: 11-12, 57-58 informacje o sumie uposażenia dla kapłanów pracujących przy kościele w Boryso-wie, Korzeniu, Okołowie, Dziedziłowiczach, Łagojsku i Dokszycach. Wynosiły te wypłaty dla proboszcza z Dokszyck kwartalnie 7,61 rubla, co rocznie dawało dochód 91,32 rubla. Dla porównania wg informacji umieszczonej w tabeli zamieszczonej w artykule: W. Kurilonok, *Ljubitelam statystyki. Kaszałok i ceny w 1913 gadu*, w: „Narodne Slovo” Mińsk 13.II.1997, s. 3, dowiadujemy się że za dzień pracy w roku 1913 (przed początkiem wojny) wypłacano 1,40-2,40 rubla rzemieślnikowi np. stolarzowi a 1,00 rubla dla „czamorobczego.” W tym czasie za funt chleba płacono 2,5 kopiejki, za masło 40-60 kopiejek, za funt cielęciny 11-28 kopiejek.

²⁷³ IAW sygn. 604-1-8129 k. 1, nominację wystawił wikariusz generalny diecezji mińskiej.

²⁷⁴ Wspomnienia jakie zamieszcza St. Sielicki w R-DBK, s. 98.

²⁷⁵ GAB, sygn. 295-1-3299 k. 123 gdzie dokument z 23.VIII.1902 r. mówiący o naznaczeniu ks. Radziwiłły nauczycielem religii, poparł ten wniosek „uprawiający okrugom”, co mogło by nasuwać skojarzenie, że proboszcz sam występował o przydzielenie takiej pracy.

²⁷⁶ Dziekan borysowski miał chyba podobne zdanie, co proboszcz Dokszyce, że trzeba uczyć katechizmu tylko w j. polskim. Kapłan ten, ks. Hurko, po zajęciu Borysowa przez bolszewików pracował jako pomocnik w Budslawiu, a później był proboszczem w Chochłowie. Odnośnie nominacji na katechetę por.: IAW sygn. 295-1-3299, k. 134 gdzie wspomniany list z dnia 20.I.1913 r. mówiący o przedłużeniu kontraktu na etacie wykładowcy religii katolickiej ale z żądaniem wykładania w języku rosyjskim.

²⁷⁷ Ks. Karol Aleksander ŁUPINOWICZ, s. Karola, ur. 1891 (urodzony na terenie parafii Dokszyckiej i tu się wychował), kapł. 1915, później uczył się w Akademii Teologicznej w Petersburgu. Pracował jako kapłan kolejno w: 1919 Mińsk, 1922-1923 Rzeczyca, 1924-1931 Moskwa (parafia pw. św. Piotra i Pawła, od 1926 gen. wik. dek. moskiewskiego). Aresztowany kilkakrotnie [1919 Mińsk, 1929 Moskwa, 1934 Mińsk]. Po mianowaniu przez bp. Pier-Eugene Neveu swoim osobistym wikariuszem generalnym, w oczach władzy sowieckiej uchodził za faktycznego administratora diecezji, dlatego kolejny raz aresztowany w 1937 r. skazany na śmierć i rozstrzelany dnia 11.XII.1937 r. Napis na obrazku prymicyjnym informuje że odprawiał je w Dokszycach. Widnieje tam również motto wzięte z mszału, które jakże oddaje wiecie przyszłe losy tego kapłana, napis brzmi: „Módlcie się bracia ażeby moja i wasza ofiara stała się przyjemną Bogu Ojcu Wszechmogącemu” [napis po polsku]. Obrazek przechował się u siostrzeńca księdza Łupinowicza, dzisiaj w zbiorach APD. Więcej danych o życiu tego kapłana w Dz.M. oraz PDR s. 236.

Natomiast w miejscach nie objętych katechizacją, rolę nauczycieli religii spełniali rodzice.²⁷⁸

3. Muzyka czyli udział katolików w tworzeniu kultury.

W książce: *Pamięć Miadzielski rejon*²⁷⁹ czytamy, że w tym czasie z otwartymi koncertami przyjechał do Dokszyce młody utalentowany pianista Joachim Gliński [1853-1898], syn organisty z Budzławia, jaki po otrzymaniu od ojca podstawowego wykształcenia muzycznego uzupełniał je od 1876 r. w Petersburskim Konserwatorium. Koncertował m.in. w Budzławiu, Wilejce, Miadziole i Dokszycach. Po latach pracował J. Gliński jako organista w Grodnie [kościół bernardyński] i Wilnie [kościół św. Ducha i św. Jana]. Jak widać istniała więc w tym okresie także możliwość zetknięcia się z dobrą religijną muzyką w murach świątyń lub na koncertowych salach i to w wykonaniu katolickiego pianisty.

4. Wizyta biskupa w 1912 r.²⁸⁰

Wspomnianą już wizytację biskupią w Dokszycach uzupełni nam w tym miejscu opis mający na celu dokładniejsze oddanie ducha religijności parafii w tych trudnych latach dyskryminowania religii katolickiej. Otóż czytamy w tym opisie, że „Arcybiskup W. Kluczyński wyjechał z zamiarem wizytowania tych dekanatów, których nie zdążył zwiedzić biskup sufragan (...). 30 lipca, około godz. 24.00 przybyliśmy na stację Parafianowo, oddaloną od Dokszyce o 10 wiorst. Pomimo nocy powitało tutaj arcypasterza liczne grono wiernych z księdzem proboszczem Radziwiłło i reprezentantami okolicznych obywateli na czele. (...) Niezwykle oryginalnie i malowniczo wyglądała nasza jazda z Parafianowa do Dokszyce. Ciemna noc, a wśród niej kawalkada złożona z szeregu powozów, jadących przy świetle pochodni. Ekscelecja kilkakrotnie zatrzymywał się w drodze w celu udzielenia błogosławieństwa ludowi, który na powitanie arcypasterza przybył ze świecami, chlebem i solą. Wzruszający był widok tych ludzi, witających z płaczem, na klęczkach swego biskupa. Było w tym coś symbolicznego i wielkiego: potęgą szła w tę ciemność, aby ją rozjaśnić, lud zaś wyczuwał tę siłę i gamał się do niej. W Dokszycach (...), na plebani, oprócz paru księży z sąsiednich parafii, z dziekanem borysowskim, ks. Hurką na czele, zastał mi sześciu alumnów seminarium petersburskiego, którzy przybyli na wezwanie księdza inspektora i mieli uczestniczyć w asyście w czasie wizyty. 31 lipca o godz. 10.00 odbył się ingres do kościoła. Plac przed plebanią oraz cała przestrzeń między plebanią a kościołem były zapelnione. Ludzie rzucali się na kolana, całowali ręce i nogi swego pasterza, który pod baldachimem z wolna postępował ku kościołowi, błogosławiąc klęczących. Dzieci, ubrane na biało, sypały kwiaty, lud śpiewał i płakał zarazem. Był to jednak płacz radości: Oto jest wśród nich dostojny zwierzchnik Kościoła, którego w tej parafii najstarsi ludzie nie oglądali.”²⁸¹

Opis tego żywiołowego okazywania uczuć i świadectwo [przywiązania do wiary katolickiej miejscowej ludności] znajdujemy i w dalszej części relacji, gdzie m.in. czytamy: „Jeżeli spotkanie ekscelecji z wiernymi w Dokszycach nazwać można rzewnym, to nieporównanie bardziej wzruszające było pożegnanie. Gdy arcypasterz przemówił do ludu po raz ostatni, życząc mu zachowania łaski boskiej i powodzenia w sprawach doczesnych, płacz i jęk wyrwał się z tysiąca piersi. Czuć było, że dla tych ludzi był arcypasterz w tej chwili najdroższą osobą. Był to odruch uczucia religijnego, instynktowny, może przecucie, że w swoim życiu biskupa już nie ujrzą. Procesja z kościoła na plebanie trwała niezwykle długo, gdyż wszyscy chcieli pożegnać się z biskupem, całując jego ręce, a nawet nogi. Tegoż dnia o godz. 19.00 wyjechaliśmy do oddalonego o 20 wiorst od Dokszyce Lipska (...).”²⁸²

Oczywiście doświadczenie religijne przenosiło się teraz na obszary okoliczne, odradzając się parafie w Berezyno oraz sąsiednią wspólnotę w Kiemieszowcach, czyli wszędzie tam gdzie z posługą religijną dojeżdżał ks. I. Radziwiłło.

²⁷⁸ J. Ragino, *Wspomnienia*, dz. cyt., s. 37, autor wspomina sytuację w pobliskiej parafii Lepel: „Zgodnie z prawem o szkołach, dla katolików ksiądz powinien wykładać przedmiot 'Prawo Boże'. Jednak urzędnicy carscy prowadzący rusyfikację pod różnymi pretekstami usuwali księży ze szkoły i przedmiotu tego u nas nie było. W tej sytuacji księża przez rodziców naciskali uczniów, aby co obowiązkowo w niedzielę przychodzili do kościoła (...). Uczniowie przyjmowali obowiązki służenia do mszy na podobieństwo pomocników w cerkwi.”

²⁷⁹ *Pamięć. Miadzielski rajon.*, wyd. cyt., s. 113-115, o koncercie w Dokszycach na s. 114.

²⁸⁰ KwR, s. 146-150.

²⁸¹ Dalsza część opisu brzmi następująco: „W samym kościele miejscowy proboszcz, ks. Radziwiłło w krótkim przemówieniu powitał arcypasterza w imieniu swoim i parafian oraz przedstawił historię i stan obecny parafii. Dowiedzieliśmy się, że drewniany kościół dokszycki został zbudowany w roku 1608 przez starostę Kiszkę. Zniszczony w roku 1669 w czasie wojen szwedzkich, został odbudowany w roku 1745 przez I. Trocewskiego i, podtrzymywany przez kolejnych proboszczów, przetrwał aż dotąd. Przemówienie ks. Radziwiłło było równocześnie okazaniem synowskiego uczucia wobec swego biskupa oraz złożeniem hołdu temu, który uosabiał najwyższą władzę kościelną w kraju. Wraz ze zgromadzonym ludem proboszcz otrzymał pasterskie błogosławieństwo, w którym jednak początkowo zabrakło jakiegoś żywszego, subiektywnego akcentu ze strony arcypasterza. Lecz oto nastąpiła chwila ciszy. Zabiło żywiej tętno: przemówił nie tylko jako arcybiskup, lecz jako ojciec do swoich dzieci, który tęsknił za nimi, pragnął je poznać, zarządził ich potrzebom i ukoić głód ducha. Z szat pontyfikalnych ukazał się człowiek, którego duch został dopełniony i udoskonalony przez najwyższy stopień kapłaństwa, którego żywiołem i życiem jest myśl, troska i praca dla dusz sobie powierzonych (...). Po przemówieniu arcybiskupa, zgodnie z przepisami pontyfikatu, odbyło się nabożeństwo za zmarłych parafian; około godz. 12.00 rozpoczęła się celebrowanie mszy św., podczas której ekscelecja osobiście wygłosił kazanie. Mówił o tym, jak Bóg troszczy się o dusze ludzkie (...). Po nabożeństwie, w mieszkaniu księdza proboszcza podany został obiad, na którym oprócz duchowieństwa, byli obecni wyżej wymienieni obywatele; przybyli również tego dnia (...). Następnie biskup bierzmował bez przerwy do godz. 22.00. Ceremonia odbywała się na cmentarzu. W środę, 1 sierpnia arcypasterz odprawił mszę św. czytając, poczym znowu bierzmował na cmentarzu do godz. 14.00. Jednocześnie w kościele odbywała się suma z kazaniem. Po obiedzie ekscelecja dokończył udzielania sakramentu bierzmowania, do którego przystąpiło łącznie 3518 osób. Bierzmowani byli nie tylko parafianie dokszyccy, ale również wierni z sąsiednich parafii diecezji wileńskiej. Do posługi jednania, oprócz księży z archidiecezji mohylewskiej, przybyło do Dokszyce czterech kapłanów z diecezji wileńskiej, którzy gorliwie pomagali w pracy. Chcąc uzyskać jakiś obraz poziomu wiedzy religijnej w parafii, arcybiskup, po skończonym bierzmowaniu, pytał dzieci katechizmu, a dobrze odpowiadającym rozdawał obrazki i medaliki.”

²⁸² Dalszy opis i informacje o odwiedzinach biskupa w kaplicy na cmentarzu w Małych Dolcach oraz przy budującej się świątyni w Berezynie i kościele w Kiemieszowcach umieszczono w IV rozdziale.

5. Wygląd kościoła i miasteczka.

Wygląd kościoła, według opisu z pocz. XX w., mówi o drewnianej świątyni, posiadającej 5 odnowionych ołtarzy i wspomina także zabytkowe organy na chórze. Zewnętrzny opis dotarł do nas poprzez fotografie J. Balzunkiewicza,²⁸³ gdzie można mówić o specyficznej architekturze drewnianego budownictwa, nakrytej dwuspadowym dachem, jaki z przodu miał zbudowaną wieżyczkę umocowaną na ośmiokątnej podstawie. Nakrycie wieżyczki (hełm) nieco podobne do „cebulek” cerkiewnych. Oryginalne było wykończenie głównej fasady: sześć słupów podpierających dach, a w centrum sklepienie o kształtach cylindrycznych. Być może to nietypowe rozwiązanie było efektem rozebrania dwóch wież, o których wspomniano jeszcze w latach czterdziestych XIX w. Natomiast samo miasteczko przedstawiane jest następująco: „Już o kilkadziesiąt kroków za miasteczkiem przy trakcie dołhinowskim bierze początek rzeka Berezyna. (...) Przepływa ona przez samo miasteczko w postaci niewielkiego zapuszczonego strumyka, przypominającego raczej jakieś bagno, aniżeli rzekę we właściwym znaczeniu tego wyrazu. (...) Liczba mieszkańców miasta obecnie dochodzi do 5 tysięcy, z których przeszło połowę stanowią żydzi, w których rękach całkowicie spoczywa handel.” Nie omieszczał autor wspomnieć o ofiarości parafian porównując ją z innymi regionami Litwy. „Nie łatwo było i o byt materialny kościoła, bo chociaż lud tu nie biedny, jednak niechętnie przychodzi z pomocą. Gleba pod Dokszycami bardzo dobra, czasem tylko spotkamy obszary zarzucone kamieniami. Lecz lud białoruski nie lubi dawać na kościół, to nie żmudzin i nie łotysz, który chętnie spieszy z ofiarą”.²⁸⁴

W parafii obchodzono w tym czasie dwa odpusty: tytułarny kościoła, celebrowany w uroczystość Trójcy Przenajświętszej oraz dnia 15 sierpnia na uroczystość Wniebowzięcia NMP. Wiadomo też, że kultem cieszył się obraz przedstawiający Niepokalanie Poczęta i św. Antoniego. Innym świętem odpustowym było wspomnienie św. Justyny jakiej relikwie znajdowały się w srebrnej trumience sprowadzonej ze świątyni w Dziedzino, po zabraniu tamtego kościoła na cerkiew.

W samym mieście mieszkało w tym czasie ok. 800 katolików, a reszta pow. 2.000 osób znajdowała się na okolicznych wioskach i chutorach, niekiedy bardzo odległych od parafialnej świątyni [nawet do 50 km]. Za to, po drugiej stronie rzeki, jaka przepływała przez środek miasteczka, znajdowały się miejscowości należące już do sąsiedniej wileńskiej diecezji.

6. Praca duszpasterska wśród prawosławnych.

Ponieważ dla ludności prawosławnej najbardziej pociągającymi formami w pobożności czysto katolickich, były: procesje i kolędowanie duszpasterzy po parafii, które to jako groźne, bo zdolne zaprowadzić ludzi prawosławnych do kościoła, zabronione były przez władze carskie aż do 1905 r. Komentarzem do tej sytuacji niech będą słowa kapłana który pracował początkowo wewnątrz Rosji, a później w niedalekich Miorach: „Z kilkuletniej praktyki w okolicach mieszanych przekonałem się, że nawrócenie prawosławnych ułatwiają cztery sposoby: kolędowanie, rekolekcje, kazania i uroczyste procesje, można by dodać i piątą bezinteresowność.”²⁸⁵

Lata po ukazie tolerancyjnym nie były wolne od posadzeń o katolicyzowanie i przyciąganie do Kościoła prawosławnych, i tak, proboszcz sąsiedniego [choć położonego w diecezji wileńskiej] Dołginowa, błogosławiony ks. Antoni Baszta-Borowski,²⁸⁶ oskarżony został o „agitowanie” by katolickie dzieci nie chodziły do prawosławnej szkoły. Wyrok sądowy, 4 miesiące więzienia, po rewizji zamieniono na 5 miesięcy, i dopiero odwołanie się do Senatu w 1915 r. zniosło tę karę.

7. Dzierżawa ziemi kościelnej.

Ziemia kościelna pozostająca jako własność parafii wypuszczana była w krótkoterminowe arędy. Wynajmowali ją przede wszystkim dysponujący kapitałem Żydzi, i tak w latach 1869-1878 r. byli to: Kalinkowicz, Wojnicz, Bobrowski, natomiast w latach 1903-1912 r. pojawiają się nazwiska: Rozenbał, Kamienkowicz, Kac, Hackel, Sosmen, Kuratin, Ronzgausz, Zielinkowa, Ljewotan. Dzierżawiono w ten sposób poszczególne części ziemi, jako place o pow. 650 sążni kwadratowych.²⁸⁷

W odległości 3 wiorst od kościoła znajdował się folwark Symonówka, położony w Gniezdziłowskim starostwie.²⁸⁸ Gdzie też przedstawiony jest plan tej posiadłości: *Geometryczny plan folwarku Szymonówka przynależący Dokszyckiemu Rymsko Katolickiemu Kościołowi sniaty z natury za imieniem Nastojatiela na ośnwie (...) 20.XI. 18880 r.*²⁸⁹

Analizując wspomniany wyżej dokument można zauważyć, że ziemia w tym majątku kościelnym umieszczona była na przestrzeni: od pola obywatela Mikulskiego [dwór Dokszyce] przez obszary położone przy drodze Budzław-Dokszyce, [usytuowane wzdłuż wsi: „Велерінь” i „Загорянь”] do traktu Dokszyce-Wilejka. Dalej parcela miała nieco przesunięcia i rozpoczyna się kolejny pas ziemi do drogi Dokszyce-Wołosatka oraz wzdłuż folwarku Rulaki z dołączeniem lasu za tą drogą. Ponadto własnością kościoła były łąki, uroczysko Szyroke [10.334] i uroczysko Ławki [2.1676]. Razem było to 96,12. włók.

W folwarku Szymonówka były w tym czasie następujące budowle: dom mieszkalny, warownia, ambar, ambarczyk, saraaje [na siano, dla zwierząt, dla koni i o trzech ścianach], bania, nawis, alwir z tokiem. Prawdopodobnie za probostwa ks. Radziwiłły ekonomem kościelnego majątku był Józef Gierko.²⁹⁰

²⁸³ Opis kościoła za A. Kaługin, *Katolickie chramy na Bielarusii*, Mińsk 2000, s. 177. Natomiast fotografia kościoła zamieszczona została także w książce NK-ty T 2.

²⁸⁴ Cyt. za NK-ty T 2, s. 6-9.

²⁸⁵ J. Borodicz, *Pamiętniki ks. Józefa Borodzicza czyli kilka lat duszpasterskich na Litwie, białej Rusi i w Głębi Rosji - Pod Wozem*, Warszawa 1911, s. 56. Opiekował się w tym czasie ks. Borodicz parafią Druja.

²⁸⁶ Por.: *Przyjaciel, najtańsze i najciekawsze pismo tygodniowe z obrazkami i bezpłatnym dodatkiem*, Wilno, 3 lipiec 1914 (rok VII) s. 419.

²⁸⁷ GAB sygn.: 1781-5-11, 1781-5-12, 1781-5-30, 1781-5-58, 1781-5-57, 1781-5-144, 1781-5-145, 1781-5-147, 1781-5-150, 1781-5-166, 1781-5-460, 1781-2-6563, 1781-2-6683, 1781-2-6767.

²⁸⁸ GAB sygn. 1781-2-6787 k. 97.

²⁸⁹ Kąt nachylenia linii wzdłuż jakiej rozłożył się ten kawałek ziemi wynosił 60 stopni idąc ze wschodu na zachód.

²⁹⁰ Informacja wg Bronisławy Łaskin, dla której Józef Gierko był dziadkiem, ze strony męża Jana Łaskina.

Rozdział III. Lata bezbożności i heroicznego świadectwa [1917-1989 r.].

Spis treści

Paragraf 1 – Ponownie w diecezji mińskiej [1917-1925 r.], A. Czasy bezbożnej rewolucji i wojny [1917-1921]: *1918-1925 – ks. Franciszek Cybulski; *Posługa ks. Soboczyńskiego, ks. Borysewicz i ks. Filipa, *Sowiecki ateizm wobec wiary katolickiej; **B. Włączenie parafii w obszar wileńskiej diecezji [1921-1925],** *W rozdzielonej parafii dokszyckiej, *Gorliwość duszpasterska ks. F. Cybulewicz; **C. Życie religijne katolików parafii Dokszyce na terenie ZSRR i Polski:** *Gimnazjum czyli kontynuacja parafialnej szkoły, *Kościołne majątki i budynki, *Zwyczaj ludowe i tradycje świętowania, *Stan materialny parafii, *Księgi metryczne, *Prześladowanie działaczy komunistycznych i białoruskich.

Paragraf 2 – W Archidiecezji Wileńskiej na terenie Polski [1925-1944 r.]; A. W Nadwilejskim dekanacie [1925-1938 r.], *1925-1930 – ks. Franciszek Cybulski, *1930-1933 – ks. Zygmunt Żejdis, *1933-1935 – ks. Józef Woźny, *1935-1936 – ks. Wincenty Borsuk, *1936-1939 – ks. Norbert Budziłaś. **B. W Głębockim dekanacie 1938-1944:** *1939-1943 – ks. Bronisław Słodziński, *1943-1944 – parafia bez kościoła i duszpasterza, **C. Sytuacja religijna w parafii w latach międzywojennych i czasach komunizmu,** *Nabożeństwa i grupy duszpasterskie, *Granice parafii, *Procesy i procedury wewnątrzkościelne, *Udział w odpustach okolicznych i „Misje Parafialne AD 1931”, *Relacja do prawosławia, *Życie duchownych, *Duszpasterstwo wojskowe, *Książki do nabożeństwa, *Statystyka udzielonych posług religijnych, *Udział w życiu sakramentalnym [w latach osiemdziesiątych XX w.], *Administracja kościelna w czasie okupacji totalitarnej władzy.

Paragraf 3 – W Archidiecezji Wileńskiej na terenie ZSRR [1945-1989 r.], A. W dekanacie Głębockim: *1944-1945 – ks. Kazimierz R. Grzegorzczak, *1945-1948 – Ks. Piotr Bartoszewicz, **B. Bezświątyni i dekanatu** *1948-1988 – znów bez kościoła i stałego duszpasterza, *1986-1987 – „głosność” czyli religia w cieniu „czarnobylskiej tragedii”, *1987 – „przedwiośnie religijne” w Dokszytach. **C. Sytuacja religijna w parafii w latach powojennego komunizmu:** *Udział parafian w życiu sakramentalnym [w latach 80-tych XX w.], *O współistnieniu wyznań – czyli rodzinny ekumenizm, O uroczystościach religijnych.

Wprowadzenie

Opracowanie tego rozdziału wymaga podzielenia tematu na dwa różne okresy czasu i zaznaczenie odrębnych pod względem politycznych i etycznych priorytetów terytoriów: pierwszego, tam gdzie znaleźli się katolicy w granicach ateistycznego państwa nazwanego ZSRR oraz tej drugiej części parafii, w której znajdował się parafialny kościół, a została ona włączona do obszaru odrodzonej Rzeczypospolitej. Z ziem dawnego powiatu borysowskiego pozostały w granicach Polski właśnie okolice Dokszyce, i choć formalnie należała ta parafia do odrodzonej diecezji mińskiej, to przecież egzystowała w ramach współpracy z Wileńszczyzną (w granicach jednej administracji państwa i tego samego województwa).

Ponieważ czas porewolucyjnej działalności Kościoła rzymsko-katolickiego w ZSRR jest obszarem jeszcze niezbyt dokładnie przebadanym pod względem historycznych dociekań, a mówiąc dokładniej, na temat parafii Dokszyckiej posiadamy mało materiału zawartego w opracowaniach, zaś do archiwów sowieckich jeszcze trudno dotrzeć, dlatego rozdział ten będzie w pewnych miejscach nosił charakter domysłów czy uogólnień, aby poprzez przeniesienie doświadczeń uniwersalnych, [jakim była walka komunizmu z religią] nakreślić ramy tego, co mogło wydarzyć się i w okolicy Dokszyce. Wszystko to dlatego, aby „odświeżyć pamięć” u najstarszych parafian i zebrać poprzez ankiety właściwy już materiał. Powoli odchodzi bowiem pokolenie, które jeszcze pamięta czas sowieckich represji i bezbożnych pięćdziesiąt lat, jakich celem była walka z każdym przejawem życia religijnego, a to zachęca do pośpiechu, bo bardziej to ulotny materiał niż nie zakończona została kwerenda w archiwach.

PARAGRAF 1: Ponownie w diecezji mińskiej [1917-1925 r.]

a. Czasy bezbożnej rewolucji i wojny [1917-1921 r.].

Stolicy Apostolskiej, prowadzącej rozmowy dyplomatyczne z rządem Kieryńskiego udało się dosłownie w „przededniu” bezbożnej Rewolucji Październikowej, dnia 2.XI.1917 r., wskrzesić na nowo diecezję mińską i wyznaczyć dla niej ordynariusza, którym został ks. Zygmunt Łoziński.¹ Działania wojenne nie sprzyjały odrodzeniu struktur kościelnych i dopiero w lipcu 1918 odbyła się konsekracja nowego biskupa, a sam ingres do katedry dnia 14.VIII.1918 r. Wszystko wskazuje na to, że również latem zaistniały pierwsze przesunięcia kapłanów w granicach odrodzonej diecezji, i obsadzono też parafie w Dokszytach, jaka liczyły w tym czasie 4,5 tysiąca mieszkańców².

- 1918-1925 – proboszczem ks. Franciszek CYBULSKI.³

Objęcie parafii przez nowego proboszcza nastąpiło dnia 1.VII.1918 r., a nominacji udzielał ks. Edward O'Rurke pełniący wtedy funkcje komisarza duchowego diecezji mińskiej. Warto pamiętać, że dopiero za kilka tygodni odbyła się konsekracja

¹ Ks. bp. Zygmunt ŁOZIŃSKI [1870-1932] kapłan od 1895, 1900 Smoleńsk, 1901 Tuła, 1904-1905 Ryga, 1905-1906 Mińsk, 1906-1911 profesor w Petersburgu, 1911-1913 studia biblijne, 1913-1917 Petersburg, od 1917 biskup miński [mianowany 2.XI.1917, konsekrowany 28.VII.1918], aresztowany i więziony przez bolszewików (11-21.VII.1920) na Butyrkach w Moskwie. Dnia 10.X.1918 erygował w Mińsku Wyższe Seminarium Duchowne, 19.XII.1918 usunięty przez bolszewików ze swego mieszkania już w styczniu 1919 wezwał rodziców i dzieci by żądali religii w szkołach. Później ukrywał się przed aresztowaniem. Od sierpnia 1919 korzystając z wkroczenia wojsk polskich wizytował parafie aż do ponownego wkroczenia bolszewików. Aresztowany ponownie (2.IX.1920-3.VII.1921), po zwolnieniu osiadł w Nowogródku spełniając jeszcze do 28.X.1925 urząd biskupa mińskiego. Później biskup piński. Biogram opracowany na podst.: E. Borowski, *Świadkowie Dobrych i Prawdy*. w: (pr. zbior.) *Drohiczyńskie Miasto – Diecezja - Ludzie, Drohiczyń* 1997, s. 40-51, ale *R-miń-1922* potwierdza objęcie urzędu w 1918 r.

² Por. F. Maliszewski, *Przewodnik po gubemi Mińskiej, zarys statystyczny opisowy*, Wilno 1919, s. 16.

³ Ks. Franciszek CYBULSKI ur. 11.V.1885 r. we wsi Skierskie parafia Żołądek, 1898-1902 gimnazjum w Petersburgu, 1902-1907 seminarium, święcenia kapłańskie 18.V.1908 w Kownie, początkowo 3 m-ce wikariatu w Rosicy, w latach 1908-1910 wikary w Borysowie, 1910-1913 proboszcz w Obolcach, 1917-1918 kapelan wojskowy, IV-VI.1918 Mińsk, 1.VII.1918-III.1930 proboszcz w Dokszytach, 1930-1939 Radaskowicze, od 28.VII.1939 czasowo w Budslawiu (por. ABW sygn. 318-1255), następnie w 1940 parafii Traby (dek. wiszniewski). „Latem 1942 został aresztowany przez Niemców i uwięziony w Lidzie. Rozstrzelany w okolicach Lidy przez gestapo z Baranowicz w Środę Popielcową 10 marca 1943” cyt. za: NiS, s. 89.

nowego biskupa mińskiego ks. Z. Łozińskiego, (jaki otrzymał mianowanie na ten urząd jeszcze jesienią ubiegłego roku). Prawdopodobnie, mamy do czynienia z wyznaczeniem, na osieroconą po śmierci ks. I. Radziwiła parafie w Dokszycach, wolnego od obowiązków ks. Franciszka, jaki przebywał od kwietnia 1918 r. w Mińsku. Zamianowanie to mogłoby nawet mieć miejsce zaraz po pogrzebie poprzednika.

Początek pracy nowego duszpasterza to czas bardzo niespokojny, gdy to miejscową ludność nękały ciągle przemarsze wojsk, a co za tym idzie także zmiany władzy terytorialnej i represje wobec ustępujących aktywistów. Najzabawniejsze, że dotyczyło to niejednokrotnie rozpowszechniane tych samych hasła wolnościowe przy zmienionych tylko flagach i mundurach, a prowadziło w konsekwencji do przedstawienia kolejny raz niemożliwych do zrealizowania obietnic. Jak zaś w takich warunkach głosić Ewangelię i sprawować sakramenty św.? - tego nie uczono w żadnym seminarium i dlatego nowy proboszcz ks. Cybulski, mający za sobą tylko dziesięć lat kapłaństwa (choć jednocześnie roczne doświadczenie kapłanowania polskim oddziałom wojskowym w Odessie), stawał, jak wielu mu współczesnych kapłanów, przed trudnym wyzwaniem. Pomocą mogło być tylko to, że Kościół, ucząc postawy ewangelicznej miłości bliźniego, był wyrazicielem opinii o sprawiedliwej narodowyzwoleńczej wojnie. Należało także roztoczyć opiekę nad pokrzywdzonymi oraz potępić niesprawiedliwy podział dóbr z równoczesnym jednak głoszeniem nauki o potrzebie przebaczenia i miłosierdzia. Niżej przedstawiamy kilka dat i związanych z nimi faktów, jakie poprzedziły rozdzielenie parafii na te dwa wrogie sobie obszary położone na pograniczu nowo powstałych państw: ZSRR i Polski.

Otóż w początku listopada 1917 r. w gminie dokszyckiej utworzono Komitet wojenno-rewolucyjny⁴ współpracujący przez cały czas zawieruchy wojennej z rewolucyjnie nastawionymi grupami ludności. Kiedy po 16.XII.1918 r. (wybuch nowej wojny z Niemcami) cały ten obszar, aż po powiat wilejski, zajęła Armia Czerwona, niemożliwym stało się też odwołanie parafii przez biskupa.⁵ W lutym 1918 r. od strony Głębokiego, ku Połockowi, rozpoczęło się natarcie Niemców, odpierane przez Rosjan [ale od lutego do grudnia 1918 r. w Budśławiu stacjonowali Niemcy]. Jesienią tego roku rozpoczęło formowanie oddziałów polskich z żołnierzy walczących do tej pory w armiach sobie przeciwnych [niemieckiej i rosyjskiej]. Natomiast w lipcu 1919 r. nastąpiło natarcie Czerwonej Armii z Dokszyce na Dołhinowo i kontruderzenie polskich wojsk z rejonu Wilejka – Krywicze – Budśław. Przez jeden rok - od VII. 1919 do VII. 1920 r. - Dokszyce znalazły się w zarządzie Polaków.⁶ Teren parafii stał się jednak nadgranicznym, bo od października 1919 do czerwca 1920 r. granica pomiędzy wojskami bolszewickimi i polskimi przechodziła w okolicach Lepiela na rzece Bierezina.⁷

W późniejszych czasach, (wiosna 1920 r.) gdy nastąpiło natarcie Armii Czerwonej na Warszawę i sierpniowa kontrofensywa Polaków, znowu przyszło płacić bardziej gorliwym ideowo parafianom za jawną manifestację swoich poglądów. W czasie od 6.VII do 18.X.1920 r., gdy Dokszyce pozostawały w rękach radzieckiej władzy rozpoczęły się pierwsze procesy.⁸ Zakończenie działań na froncie wschodnim miało miejsce gdy do Dokszyce wszedł 4 pułk Ułanów Zaniemeńskich,⁹ ustanawiając tym samym (jeszcze przed podpisaniem rozejmu) nową linię graniczną, przebiegającą tylko kilka kilometrów od miasta.¹⁰ Widocznym znakiem stoczonych walk stały się mogiły na polach bitew.¹¹ Z tego to właśnie czasu pochodzi zawierzenie Diecezji Mińskiej opiece Najświętszego Serca Pana Jezusa, jakiego dokonał ordynariusz w katedrze mińskiej.

⁴ R-DBK, s. 122. Według PDR s. 130, przewodniczącym został Izaak Want, narodowości żydowskiej co jednocześnie aktywizowało ta grupę w kierunku tworzenia podstaw rewolucyjnej władzy i likwidowania starych organizacji. W grudniu 1918 r. utworzono miejską organizację partyjną pod kierownictwem Białorusina Aleksandra Kolago.

⁵ Biskup Łoziński rozpoczął wizytację od VII.1918 r., i prowadził je do XII.1918 r., później powrócił do Mińska. Wypada sprawdzić czy dotarł do borysowskiego dekanatu

⁶ Wspomniany już wcześniej pamiętnik Kajetana Rożnowskiego relacjonuje te wydarzenia: „Szwadron udał się do miasteczka Dokszyce gubemii mińskiej. Dokszyce były zamieszkałe przez ludność Polską, Białoruską i Żydowską. Powitanie Szwadronu, który przybył nieoczekiwanie nie było liczne. Jednak kiedy wieczorem w szyku, na placu przed kościołem odmawiano modlitwę wieczorną, kiedy po modlitwie na spoczynku szwoleżerowie zaczęli śpiewać piosenki legionowe, ludność Polska i Białoruska zbiegła się przed kościół i zaczęła wiwatować z radości na cześć przybyłych szwoleżerów. Ksiądz proboszcz miejscowego kościoła Cybulski zaprosił do siebie na herbatę rotmistrza Skrzyneckiego, pozostałych rozchwytały inni obywatele. Plutony rozmieściły się swobodnie u Polaków i Białorusinów. Przybycie Wojska Polskiego do Dokszyce, wywołało ogromną radość wśród ludności polskiej, a także białoruskiej. Natomiast ludność żydowska, okazała się bierną, a raczej niezadowoloną, szczególnie młodzież. W Dokszycach był Komitet Miejskiej Władzy Bolszewickiej, składał się on przeważnie z młodych Żydów – którzy uważali się za komunistów. Członkowie tego Komitetu, niezwłocznie po przybyciu Szwoleżerów pochowali się, jak również milicjanci Żydowscy”.

⁷ Wiosną 1920 r. miały miejsce lokalne walki na granicy rozejmu wyznaczonej linią: Zachodnia Dźwina – Połock – Lepiel - Borysów. 15 maja początek natarcia Armii Czerwonej, w czasie którego 15 armia gen Korsaka przerywa front pomiędzy Lepielem a Połockiem i zajmuje Dokszyce. W walkach z Legionistami ponosi ciężkie straty, ok. 1.500 zabitych, natomiast w VI.1920 Polacy opanowali Głębokie, ale 5.VII już byli tam Rosjanie. Dywizja Artylerii Konnej im. Józefa Bena wymienia w swoim szlaku bojowym pobyt w Dokszycach 5.VI.1920. Natomiast tzw. Zagon na Dokszyce w dniach 10-14.X.1920 r. dokonała DAK im. J. Sowińskiego.

⁸ E. Zabiello, *Dziśna...*, wyd. cyt., s. 156, autor wspomina o procesach tzw. „klasy kulaków” w czasie których rodzinę Marcinkiewiczów skazano na deportację na Syberię do Orenburga.

⁹ W walkach o stację w Parafianowie używano pancernego pociągu „Boruta”. Akcje prowadzoną wzdłuż linii kolejowej wspierali żołnierze z 4 pułku Ułanów Zaniemeńskich, jaki później pozostał na dwa lata w Dokszycach. Dopiero w styczniu 1921 r. 4 pułk Ułanów przeszedł na miejsce stacjonowania w Parafianowie, a w okolicznych wioskach dla ochrony granicy rozmieszczono kilka szwadronów wojska. Natomiast dnia 19.IV.1922 r. na rynku miasteczka Dokszyce [nieopodal kościoła] odbyło się wręczenie przez marszałka Józefa Piłsudskiego sztandaru ufundowanego dla wojska przez Społeczeństwo Ziemi Lidzkiej i Mińskiej. Por. 53 *Komunikat Kola Weteranów Pułku 4 Ułanów Zaniemeńskich ich rodzin i przyjaciół* – maszynopis, Warszawa 1993.

¹⁰ Granica państwowa przebiegała nieopodal miejscowości: Starosiele, Turowszczyzna, Wugły, Kamajsk, Raszkwka, Osowa, Kusk, Kłackowskie, Wardomice. por. mapa wewnątrz hasła: *Ryski pakoj*, w: EHB T 61, s. 151.

¹¹ W latach międzywojennych władze polskie dokonały ekshumacji ciał poległych i przywieziono je na katolicki cmentarz w Dokszycach, gdzie w 190 grobach spoczęły ciała 198 żołnierzy [wśród nich: 2 kapitanów, 1 porucznik, 2 podporuczników, 3 plutonowych, 2 wachmistrzów, 5 kapralów, 3 st. szeregowców, 18 szeregowców, 3 szpitalnych szeregowych, 3 siostry sanitare, 2 ułanów, 2 legionistów, 9 żołnierzy Wojska Polskiego i 60 nieznanymi]. Pod krzyżem, na pomniku głównym napis: „Bohaterom odparcia najazdu bolszewickiego – Społeczeństwo Dokszyce 2.XI.1932”. Pomnik przetrwał, mając nieco tylko zniszczony napis, lata sowieckie i dzisiaj nadal otaczają szacunkiem to miejsce parafianie.

- Posługa misyjna ks. Soboczyńskiego, ks. Borysewicza i ks. Filippa.

Rozejm między walczącymi stronami podpisano dnia 20.X.1920 r. w Rydze, sankcjonuje to porozumienia dokument z 18.III.1921 r. [tzw. Traktat Ryski], co podzieliło parafie Dokszyce na dwie wrogie sobie strefy: należące do Polski Dokszyce i przyznane ZSRR kościoły w Bierzynie i Kiemieszowcach z przynależnymi do nich kaplicami.¹²

Koniecznym wydaje się sprawdzenie informacji o kapłanach, którzy podobno obsługiwali teren parafii pozostający w granicach ZSRR. Przekazane zostały w publikacjach dwa nazwiska: ks. Adolf Filipp¹³ oraz ks. Mieczysław Feliks Soboczyński¹⁴. Obaj za prace kapłańskie w ateistycznym państwie zapłacili później długoletnimi więzieniami i utratą życia w wieku pięćdziesięciu kilku lat. Władza Związku Radzieckiego za cel pracy polityczno-ideologicznej oprócz ekonomicznych postulatów stawiała walkę z wszystkimi, którzy nie popierali rozwiązań terroru i grabieży, co prowadziło w konsekwencji do walki z samym Bogiem i każdym przejawem życia religijnego.

Jeszcze innym kapłanem, związanym z tym terenem [np. wspomagający katolików w ok. Biehomla], był ks. Franciszek Wyleżyński¹⁵, pracujący w czasie wspomnianych działań wojennych w Dzięziłowie. Natomiast ciekawostką staje się informacja, że odprowadzane były w tym czasie przez duchownych nabożeństwa w kaplicy Dolce Małe, ale wszystkie te jednak informacje są niezbyt dokładne i trudno o sprecyzowanie dat posługi i nazwisk kapłanów dojeżdżających do kaplicy.¹⁶ Tylko powiązanie tego faktu z biogramem ks. Antoniego Borysewicza,¹⁷ dawało by pozytywną odpowiedź, bo czas jego działania duszpasterskiego w terenie od Małych Dolc przez Bierzynę do Chłopiennicz to rok 1921.

- Sowiecki ateizm wobec wiary katolickiej.

Opiekę nad tym pozostającym w granicach ZSRR terenem wschodniej części parafii Dokszyce spełniał nadal biskup diecezji mińskiej ks. bp Zygmunt Łoziński, który od 1921 r. przebywał w Nowogródku i z tego miejsca kierował diecezją. Wydał on m.in. dnia 28.VII.1921 r. list pasterski, na 3 rocznice swojej konsekracji, wspominając w nim także tych diecezjan, do których dostęp utrudniała mu granica państwowa. Za tą właśnie graniczną linią, w atmosferze szacunku dla prawa pisane (oczywiście od nowa) dokonywano konfiskaty majątku kościelnego,¹⁸ a próby nauczania dzieci religii karane były nawet zsyłką na roboty¹⁹. Zabieranie kościelnych dzwonów czy cenności religijnych stanowiło przestrzeń walki z materialnymi strukturami Kościoła. Dla zniszczenia wiary w ludziach wprowadzono likwidację świąt i niedziel jako dni wolnych poprzez przymus pracy i organizowanie nowych świąt [np. zamiana Bożego Narodzenia na Dzień Industrializacji,²⁰ jakie obchodzono szumnie tego samego dnia 25.XII.]. Trudno odmówić pomysłowości władzy sowieckiej w planowaniu niszczenia religii. Np. już w kwietniu 1929 r. ogłoszono utratę osobowości prawnej wszystkich parafii, a w latach 1932-1935, wzorując się na działalności gospodarczej, ogłoszono „pięć latkę antyreligijną”.²¹

¹² W nowych granicach ZSRR określonych przez Traktat Ryski z 1921 pozostało 7 dekanatów byłej diecezji mińskiej. Należało do nich 55 parafii i 160.000 wiernymi a posługiwało tylko 14 kapłanów por. NiS. s. 27.

¹³ Ks. Adolf FILIPP ur. 1885, ukończył w 1909 r. Seminarium w Petersburgu, pracował w 1912 na Ukrainie jako wikary w Połtawie, później w 1914-1915 w Łunincu, następnie administrator parafii Ługi k. Petersburga i podobno w roku 1919 w Dokszycach, jako wikary parafii w Zamosze. W roku 1924 już w Połocku, 1926 Witebsk i tu aresztowany, skazany i dopiero po 10 latach pobytu w łagrach na Wyspach Sołowieckich wypuszczony w VIII.1937, i aresztowany na nowo tego samego roku, rozstrzelany w Witebsku. por. NiS, s. 41-42. Natomiast *Pamięć - Wierchniedwiński rej.*, Mińsk 1999, s. 68, podaje, że w 1919 r. pracował w Zamoszczańskim (Sawiejki) i Aswiejskim kościele (s. 148). Może ta zbieżność nazw miejscowości: Zamosze stała się przyczyną błędów. Wg *R-moh-1928* miał później mieszkać w Połocku. Zmarł ok. 1937 r.

¹⁴ Ks. Franciszek WYLEŻYŃSKI, ur. 13.I.1886 w Polsce, uczęszczał do Seminarium we Włocławku w latach 1903-1909, po święceniach pracował jako wikary w parafiach: 1909-1910 Rzgów, (dek. piotrkowski); 1911-1912 Brzeźni (dek. sieradzki), 1912-1913 Srocko (dek. piotrkowski). Od 1913-1917 studiował w Petersburgu i po 1917 r. pozostał w ZSRR i pracował w diecezji mińskiej. [*R-wł-1919* = „in Russia” od 1913]. W latach 1922-1930 administrator Śluka i wtedy podobno posługiwał w parafii Dokszyckiej przy kaplicy w Zamoszczu. Aresztowany tu w roku 1930 jako ostatni kapłan posługujący na tym terenie. por. NiS, s.32. Natomiast J. Dębiński, *Kapłani na „Nieludzkiej Ziemi”*, w: „Niedziela”, Częstochowa 12/2004, s. 21 podaje nazwę parafii jako „Dokszyce” i wspomina o wyjściu tego kapłana na wolność w 1934 r. oraz pisze ponownym aresztowaniu w marcu 1937 r. Tam też o rozstrzelaniu ks. M. Soboczyńskiego w końcu 1937 r. w Karlagu. [por.: *R-wł-1907, R-wł-1910, R-wł-1911, R-wł-1912, R-wł-1913, R-wł-1914, R-wł-1915, R-wł-1916, R-wł-1917, R-wł-1919*].

¹⁵ Ks. Franciszek WYLEŻYŃSKI [1833-1940], w latach 1903-1905 wikary w Witebsku, 1905-1922 był administratorem pobliskiej parafii Dzięziłowie, ale już po 1923 r. pracował w parafii Korzeń. Następnie pracował w 1933 r. w parafii Błoni, a 1934 w Bobrujsku. Represjonowany i na podstawie wyroku GPU przebywał w latach 1933-1940 na zesłaniu w Kazachstanie.

¹⁶ Informacja na podstawie wspomnień rodziny Łaskin zamieszkałej w Dokszycach ul. Dowatora.

¹⁷ Ks. Antoni BORYSEWICZ, ur. 1893, kapł. 1917, w 1921 prowadził duszpasterstwo w parafiach: Chłopiennicze, Bierzyna, Dobrowlany i Małe Dolce, później w Polsce: 1923 Kalisz, 1939 Wilno. W czasie II wojny pracował w: Porzecze, Mińsk, 1944-1950. Był znowu aresztowany i zesłany. Zmarł 1966. Por. R. Dzwonkowski, *Leksykon duchowieństwa polskiego represjonowanego w ZSRR 1939-1988*, Lublin 2003, s. 138-140.

¹⁸ Dekret CHK (Sawiet Narodnych Komisarow), którego przewodniczącym był Lenin, *O wolności sumienia* (...) z 20.I.1918 r. mówił, że Kościół i inne organizacje religijne od tej pory [wg pkt. 12] „nie mają prawa na używanie swojego majątku...” oraz [pkt 13], że „wszystkie cenności (...)”, ogłasza się narodowym bogactwem” cyt. za: Kuźniecowa (oprac.), *Istoria gosudarstwa i prawa Rosji w dokumentach i materiałach*, Mińsk 2000, s. 385. Podobną rangę miał dokument W. Lenina z 25.X.1917 jaki pouczał, że żadna religijna organizacja nie ma prawa na ziemię.

¹⁹ Kara za nauczanie nieletnich religii w szkołach państwowych lub prywatnych wynosiła 1 rok robót przymusowych [por. Kodeks Kamy z 26.V.1922, rozdział o państwie i cerkwi].

²⁰ Pismo W. Lenina z 19.III.1922 mówiło o jak najszybszym przeprowadzeniu działań zmierzających do „zabrania cerkiewnych cenności”, aby tym samym wydać wojnę „czarnosutannemu duchowieństwu.” Por.: Kuźniecowa (oprac.), *Istoria gosudarstwa...*, wyd. cyt., s. 457-459. Konfiskatę dzwonów rozpoczęto w 1924 r., ale niektóre egzemplarze miejscowa ludność ukrywała. Dziś ciekawostką dla poszukiwaczy tych dzwonów może być fakt, że w roku 1994 r. przechowywano na posterunku milicji w Biehomlu dzwony jakie odnalezione były na terenie rej. dokszyckiego, niedaleko rzeki Ponii. Na dzwonek katolickim był napis o odlaniu go w 1909 r. (Widział to autor niniejszej pracy).

²¹ Por.: J. Smaga, *Rosja w 20 stuleciu*, Kraków 2002, s. 113. R. Kapuściński, *Imperium*, Warszawa 1993, s. 99-112, w felietonie „Świątynia i pałac” pisze jak w tym czasie, bez sprzeciwu ludności władza sowiecka na rozkaz Stalina niszczyła budowany przez czterdzieści lat budynek cerkwi Zbawiciela [oddana do użytku w 1885 r. świątynia zbudowana była z 40 mld. cegieł], aby na tym miejscu zbudować Moskiewski Pałac Sowietów. Autor snuje refleksje, że chodziło tu by „bolszewizm wpasować w tradycję” że władza jest święta bo podobnie z wyższego nadania. W tym miejscu miał powstać budynek o wysokości 150 pięter, zwieńczony posagiem Lenina, jaki u podstaw miał mieć 14 m. (dł. Stopy) i np. 6 m. dł. jego palec wskazujący.

Nie wolno zapominać o przeprowadzanych wtedy czystkach [egzekucjach] na ludności niepokornej politycznie czy etnicznie, a także o wywożeniu wielu osób na roboty czy osadzaniu w więzieniach. Sprzyjała temu też praktyka oczyszczania tzw. „przygranicznej strefy”. Owocem tych akcji są cmentarzyska powstałe w latach dwudziestych i trzydziestych [np. w Kuropatach k. Mińska]. Atmosfera terroru, jaka towarzyszyła tym działaniom mobilizowała często mieszkającą tu ludność do zaprzeczania przynależności do „polskiej wiary”, aby uniknąć w ten sposób represji kierowanych na polskie ziemianstwo i tych, którzy z nimi byli związani²².

Co do zachowań strony polskiej, to mamy podstawy sądzić, że i po tej drugiej stronie barykady ideologicznej, a więc na terenie Rzeczypospolitej, dochodziło do działań represyjnych zwłaszcza w odniesieniu do używania i kształcenia młodzieży w języku białoruskim wtedy np. zlikwidowano gimnazjum białoruskie w pobliskim Budslawiu. Jak zawsze, nowa władza przynosiła nowe porządki, i jak zawsze polityka nie szła w parze z tolerancją czy religijnymi postawami miłosierdzia względem pokonanych.²³

b. Włączenie parafii w obszar wileńskiej diecezji [1921-1925 r.].

- W rozdzielonej parafii dokszyckiej.

Czas prawnej przynależności parafii Dokszyckiej do diecezji mińskiej skończy się dopiero 25.X.1925 r., kiedy to bullą *Vixtum Poloniae unitas*, podpisaną przez papieża Piusa XI, potwierdzono ustalenia konkordatowe, by żadna z części nowo powstałego państwa Rzeczypospolitej nie była zależna od biskupa rezydującego poza jego granicami, a podstawą do takiego potraktowania sprawy był zapis konkordatowy z 10.II.1925 r. Wcześniej na drodze politycznej i militarnej dochodziło do prób regulowania granicy wschodniej [1919-1923 r.]. Pomoc w kierunku przejęcia tych terenów przez bolszewików o okazywały organizacje komunistyczne, jakie pomagały w przekraczaniu granicy państwowej grupą uzbrojonych band.²⁴

Parafia Dokszyce podlegała, jak wspomnieliśmy, do 1925 r. diecezji mińskiej,²⁵ a później przeszła pod zarządek Archidiecezji Wileńskiej. Wiadomo, że w lipcu 1925 wizytował jej teren bp. Łoziński i wtedy wydano stosowne decyzje o podzieleniu parafii poprzez powołanie do życia nowej parafii z centrum w Zaszczęśle, jakiej poddano filialny kościół w Królewsczyźnie. Odnośnie samej archidiecezji wileńskiej²⁶, to warto pamiętać o panującej w niej wielkiej różnorodności etnicznej, np. według spisu ludności na terytorium gminy Dokszyce żyli w przeważającej części Białorusini, co dawało też zauważyć w statystyce religijnej informującej, że 75% ludności tego terenu to osoby wyznania prawosławnego. Polaków było w całej gminie 1752, z tego aż 1692 osób deklarowało się jako katolicy.²⁷

- Gorliwość duszpasterska ks. F. Cybulskiego.

Z późniejszych relacji o ks. F. Cybulskim wiadomo, że był oddany zwłaszcza najmłodszym parafianom i bardzo lubił uczyć dzieci katechizmu.²⁸ W tym czasie nauka religii prowadzona była w miejscowym Gimnazjum, a jednym z uczniów proboszcza był bł. Mieczysław, który w latach 1920-1925 uczęszczał do tutejszej szkoły. Godny uwagi jest fakt, że zachęta

²² Por.: *Wiemute imiony. Achwiry bezpodstawnych politycznych represji*, PDR s. 213-258, gdzie nazwiska i krótkie biografie 928 osób represjonowanych w latach 1920-1949 r., a rehabilitowanych dopiero w latach 1989-1997. Warto jednak zaznaczyć, że blisko 80% z tego spisu to osoby aresztowane w latach 1930-1938, natomiast tylko 7 nazwisk represjonowanych w latach 1920-1923 i kolejne 60 osób z lat 1924-1930.

²³ W nowej polskiej administracji władzę na terytorium gminy reprezentował wójt, a w podległych mu wioskach sołtys.

²⁴ Pod działaniem kierownictwa Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi organizowano akcje zbrojne mające na celu przyłączenie Zachodniej Białorusi do ZSRR co prowadziło w konsekwencji do terroryzowania ludności i instytucji. por.: W. Ignatienko, *Istoria Bielarusi...*, wyd. cyt., s. 480-485. Czasem napady dotyczyły i plebani np. szeroko opisywany był atak na plebanie w Krywiczach gdzie ponad 40-osobowa grupa mężczyzn napadła na mieszkające ks. Augustyna Wesołowskiego i po pobiciu kapłana i ograbieniu także innych miejsc w tej miejscowości, oddział skrył się za granicą w ZSRR – por.: *Napad na plebanie w Krywiczach*, „Dziennik Wileński,” Wilno 113/1924, s. 3.

²⁵ *R-wil-1920* nie podaje Dokszyce w składzie diecezji wileńskiej, dopiero *R-wil-1926* informuje, że proboszczem jest tu ks. F. Cybulski, za to umieszczono przy jego nazwisku informację: „kapłan arch. mohylewski”, natomiast *R-wil-1928* mówi już o pełnieniu urzędu proboszcza od 1918 r.

Natomiast list ks. Cybulskiego do Kurii Wileńskiej [IAW sygn. 694-5-1584] informował w końcu 1925 r., że jeszcze w lipcu tego roku biskup miński – ks. Z. Łoziński w czasie wizytacji na tym terenie erygował nowe parafie m.in. Zaszczęśle z filią w Królewsczyźnie.

²⁶ **Tabela 17** – Diecezja i Archidiecezja Wileńska 1918-1945 r. oraz Diecezja Mińska 1917-1925 r.

Biskupi i arcybiskupi wileńscy	Diecezja Mińska	Papieże	Władza cywilna Polski i czasu wojny
1918-1925 – bp Jerzy Matulewicz 1925-1925 – abp Jan Cieplak	1917-1925 – bp. Zygnunt Łoziński	1914-1922 – Benedykt XV 1922-1939 – Pius XI	1918-1922 – Józef Piłsudski 1922-1922 – Gabriel Narutowicz 1922-1926 – Stanisław Wojciechowicz
1926-1942 – abp Romuald Jałbrzykowski 1942-1944 – bp Mieczysław Rejns 1944-1945 – abp Romuald Jałbrzykowski		1939-1958 – Pius XII	1926-1939 – Ignacy Mościcki 1939-1941 – Józef Stalin 1941-1944 – Adolf Hitler

²⁷ Wg spisu ludności z dnia 30.IX.1921 r. w gminie Dokszyce było 7.762 mieszkańców z czego katolików 1692, prawosławnych 5.948, zaś Polaków 1.752, a Białorusinów 5.985 [dane na podst. przedruku z R-DKB]. Oczywiście teren parafii był zupełnie inny obszarem niż gmina i należały do niego miejscowości, które za kilka lat weszły w skład parafii Zaszczęśle. Na podstawie danych z 1930 r. wiadomo, że w parafii znajdowały się 2 miasteczka, 1 stacja kolejowa, 52 wioski i kolonie, 12 zaścianków, 31 folwarków, 19 majątków. Linia graniczna z parafią Parafianowem były wioski: Turki Stare - Olchówka - Szaryno oraz Borsuki - Podomchy - d. Dokszyce, informacja wg IAW sygn. 694-5-2575, k. 2-3 gdzie wyliczone wszystkie miejscowości w parafii Parafianowo [165 wsi i osiedli] z datą 2.V.1925 r., a więc jeszcze przed podziałem diecezji.

²⁸ Wspomnienie dawnych parafian z Radaszkowicz, [wywiad z XII.2001 r. w Mołodecznie na ul. Czajkowskiego], informują że, ks. Franciszek sam starał się uczyć dzieci religii, czynił to z zapalem i dodatkowo zapraszał na osobiste rozmowy.

ks. Franciszka spowodowała, że późniejszy męczennik ks. Mieczysław Bohatkiewicz,²⁹ za wiarę skierowany został do małego seminarium w Nowogródku, a później do pińskiego seminarium. Można więc powiedzieć, że ten późniejszy męczennik za wiarę i polskość (zginął zamęczony przez Niemców w Lidzie) przygotował Błogosławionego Męczennika do życia ideałami Ewangelii. Warto więc podkreślić, że młodzież w Dokszycach spotykała się, z pełnym poświęcenia nauczycielem.

c. Życie religijne parafii Dokszyce na terytorium ZSRR i Polski.

1. Gimnazjum czyli kontynuacja parafialnej szkoły.

Na terenie miasta istniała szkoła o randze gimnazjum powiatowego, jaka umieszczona była w niezależnym budynku przy głównej drodze miasta. Był to drewniany budynek niedaleko murowanej cerkwi nazwany: „Dokszyckie 8-io klasowe gimnazjum Koedukacyjne.”³⁰ Katolików uczył w nim religii tutejszy ks. proboszcz. Ponadto w gminie Dokszyckiej istniały szkoły we wioskach: Janki, Osowo, Hnieździłowo, Kamajsk, Tumiłowice, Nieścierowszczyzna, Dziedzin, Rzeczna, Ścianka, Torguny, Krywiczany.³¹ Jak wielką rolę odgrywało dobre szkolnictwo w kształtowaniu postaw moralnych młodzieży, niech świadczy fakt, że w powiatowym miasteczku Dziśnie w Gimnazjum im. Ks. Piramowicza wychowywało się kilka powołań kapłańskich.³²

2. Kościelne majątki, place i budynki.

W roku 1922 przedłużono dzierżawę placu kościelnego dla żydowskiej rodziny, która w 1895 r., poprzez ich przodka o nazwisku Wilej Korban, wybudowała tam ceglany dom mieszczący się przy ul. Plebańskiej. Według zachowanych dokumentów był to plac który określano, jako znajdujący się „przy ulicy od rynku 8 sążni, a przy ul. Plebańskiej 12 i 1/2 sążni, razem 100 sążni kwadratowych,”³³ gdzie wspomniany wyżej W. Korban „zbudował na tym placu dom mieszkalny i inne zabudowania ceglane”. Dzierżawę prolongowano w roku 1905 na 12 lat, a po upływie tego czasu - w roku 1917 - przedłużono. W opisywanym 1922 r., po zapłaceniu zaległości podatkowych,arendę znowu przedłużono na rok.

3. Zwyczaje ludowe i tradycje świętowania.

„Włóczębne” – tak nazywano zwyczaj „powszechnie znany zarówno w Polsce jako też na Litwie i Rusi praktykowany przez młodzież wiejską, która w drugi dzień Wielkanocy gromadnie idzie do dworu z powinszowaniem świąt, z oracjami i okolicznościowymi śpiewami, za co otrzymuje jajka, pieniądze itp.”³⁴

Wśród religijnych tradycji o zabarwieniu ludowym, na uwagę zasługuje tzw. „Betlejemka,” o tym zwyczaju kołędowania z szopką wspominają mieszkańcy pobliskiej wsi Struki [10 km od Dokszy] należącej do parafii Parafianowo. Wiadomo, że trudnił się takim folklorem przez jakiś czas Kazimierz Ławnikowicz³⁵, który przedstawienia swoje pokazywał z pomocą drewnianej „szopy,” a małemu dziecku utkwiło w pamięci, że była ona dużych rozmiarów, a wśród figur najwięcej ciekawości wzbudzał diabeł. W Dokszycach była również taka Betlejemka, o wymiarach 1,5 x 1,5 metra. Nazywano ją „Potupczycha”, przedstawienia dawano w czasie świąt Bożego Narodzenia i w okolicy tego święta.³⁶

4. Stan materialny parafii.

Sama parafia nie należała do bogatych, bo wprawdzie istniał corocznie większy dochód z majątku ziemskiego,³⁷ ale pochłaniały go podstawowe wydatki na utrzymanie świątyni. Mała liczebność parafii nie dawała większych wpływów z tzw. „jura stole”³⁸ czyli wpływów pobieranych jako ofiary na kościół przy udzieleniu sakramentów, jak np. śluby, chrzty czy

²⁹ Błogosławiony ks. Mieczysław BOHATKIEWICZ, ur. 1904 r. w Krykałach k. Duniłowicz. Po ukończeniu szkoły prywatnej uczył się w gimnazjum białoruskim w Budławie 1916-1920, dalej w gimnazjum polskim w Dokszycach 1920-1924 później w gimnazjum biskupim w Nowogródku 1925 i w seminarium w Pińsku [R-piń-1926 podaje go na II kursie]. Święcenia kapłańskie otrzymał 23.VII.1933, pracował w Drohiczyne, Łunincu, Pelikanach, Drysie gdzie został aresztowany 16.I.1942 i po więzieniu w Braclawiu i Berezeczu rozstrzelany w wieku 38 lat w Borku k. Głębokiego 4.III.1942. Od 1999 r. błogosławiony.

³⁰ Por. K. Urban, *Ks. Stefan Biegun (1903-1983) zapis jednego życia*, Kraków 1996, s. 34. W publikacji tej znajdujemy taki napis umieszczony na świadectwie z ukończenia roku szkolnego 1922/23 r. przez ucznia Biegun Stefana [ur. 1903 r., późniejszy batiuszka w Słobodzie i Tumiłowiczach] pod dokumentem podpis swój zostawił dyr. Paweł Rudziński.

³¹ ABW sygn. 318-695.

³² Por. E. Zabiello, *Dziśna...*, wyd. cyt.; tam mowa o kapłanach: ks. Jan Lincewicz, ks. Klemens Piwowar, ks. Piotr Pupin, ks. German Mackiewicz, ks. Zenon Łozowski, ks. Józef Giref, ks. Józef Bujenek, ks. Eugenij Beljud, ks. bp Edward Kisiel, ks. Antoni Zienkowski.

³³ IAW sygn. 694-5-4969.

³⁴ *Litwa Ruś, R. 1912*, s. 189.

³⁵ Wgrelacji jego wnuczki Eugenii Zolotucha, ur. 1927 zam. we wsi Struki [wywiad z 15.I.2003 r.].

³⁶ Sobolewski (red.), *Teatralna Białoruś. Encyklopedia T I*, Mińsk-2003, [hasło „Dokszyce”], s. 367. Więcej na ten temat w PDR s. 120-122 gdzie artykuł A. Dzieszewoj, *Dokszyckaja betlejka Paupczyka*.

³⁷ Wg: B-1931 ziemi było 20 ha 3855m²; Podzielono ją w rubrykach z łacińskimi nazwami wg następującej kolejności: „prata” = 48 ha 2886 m²; „posoua” pastwisk = 15 ha 8035 m²; „horti” ogrody = 1 ha 9510m².

³⁸ **Tabela 18** - Porównanie dochodów Dokszy z sąsiednimi parafiami w 1926 r. [wg: IAW sygn. 694-5-2572, k. 9].

Parafia	dochód z ziemi	„jura stole”	wydatki plebanie	wydatki na kościół
DOKSZYCE	398 zł	1.524 zł.	450 zł.	1.472 zł.
PARAFIANOWO	350 zł.	5.209 zł.	3.160 zł	2.400 zł.
WOLKOLATA	352 zł	3.665 zł	1.500 zł.	2.517 zł.

pogrzeby. Z jednego z rocznych zestawień wynika, że po odliczeniu tego, co pochłaniało utrzymanie pracowników parafii zostawało 1.472 zł., co stanowiło wtedy tylko 60% dochodów innych parafii tego dekanatu.

Przemieszczające się działania wojenne dokonały uszczerbku w mieniu nie tylko ludności cywilnej, ale także w majątkach kościoła np. w pobliskim Parafianowie proboszcz żalił się w listach z 1923 r., że widoczne były jeszcze wtedy ślady po „inwazji bolszewickiej”. W organistównie zniszczono było prawie wszystko, pozostały tylko same ściany.³⁹

5. Księgi metryczne.

Niezbyt zasobne w pisane wiadomości są Archiwa Miasta Dokszyce [ZAGS], gdyż w Dokszycach zachowały się księgi tylko od 1924 r., a przechowywania ksiąg parafialnych z wcześniejszych lat należałoby szukać w zbiorach „archiwów oblasnych” zdeponowanych na terenie miasta Mołodeczno lub Witebsk.

Nie sprawdzono jeszcze zasobów dawnych rejonowych archiwów jakimi dla Dokszycczyków pozostawały przez pewien czas miejscowości Biehomel i Głębokie, całkiem możliwe że dokładniejsza kwerenda pomogła by w odnalezieniu nowych materiałów.

6. Prześladowanie działaczy komunistycznych i białoruskich.

Wiadomo dzisiaj, na podstawie ujawnionych ostatnio archiwów, że władze polskie dokonywały działalności prewencyjnej wobec powstającego na ziemiach białoruskich i zyskujących coraz większe uznanie wśród małorolnych chłopów ruchów socjalistycznych, co potęgowało się mocno przy utożsamianiu tego stanowiska politycznego z niechęcią do życia religijnego i licznymi oskarżeniami o bezbożność dokonywane przez komunistów w Hiszpanii, Niemczech czy ZSRR, a jednocześnie zyskiwało także cichy pokłask ze strony części duchowieństwa rzymsko-katolickiego. Warto pamiętać, że opisywane w tej książce okoliczności wcale nie musiały być wolne od takich postaw bo także na terenie parafii dokszycczyckiej dokonano kilku takich aresztowań.⁴⁰

Warto pamiętać, iż nie była to w tym czasie działalność odosobniona, bo jak wspomniano, podobnych represji (choć za zgola przeciwnie postawy społeczne i moralne) dokonywano na terytorium parafii położonej w granicach ZSRR. Zachowało się szereg dokumentów w archiwach NKWD na temat represjonowania miejscowej ludności w latach międzywojennych⁴¹, gdzie wiele procesów rozpoczynano z powodów politycznych, prześladować również ludzi życzliwych rewolucji.⁴²

PARAGRAF 2: W Archidiecezji Wileńskiej na terenie Polski [1925-1945 r.].⁴³

Wprowadzenie

Dnia 28.X.1925 r., Konstytucją Apostolską: „Vixdum Poloniae”, określone zostało terytorium nowej Archidiecezji [o powierzchni: 56.679 km²], w jakiej znalazła się też parafia Dokszyce należąca do dekanatu Nadwilejskiego.⁴⁴

a. W nadwilejskim dekanacie [1925-1939 r.].

- 1925-1930⁴⁵ – proboszczem ks. Franciszek CYBULSKI.

Obsłudze ks. F. Cybulskiego, w nowo powstałej archidiecezji, powierzono dwie parafie: Dokszyce i Zaszcześle z kaplicami w Dokszyccach, Zamoszu i Królewsczyźnie, nie była to już tak trudna do obsługi placówka, okrojona przestrzeń i liczebność, a katalog podawał liczbę katolików jako 2.600 osób.

Liczebność katolików powiększała Ustawa o parcelacji i osadnictwie z VII.1925 r., dała sprzyjające warunki do sprządzania się na te tereny rodzin wojskowych i urzędniczych. Innym motywem do odradzania się życia religijnego w rzymsko-katolickiej parafii stał się zapis konstytucyjny z 17.III.1921 r., zgodnie z którym ogłoszono zajęcie przez Kościół

³⁹ IAW sygn. 694-5-3368, sygn. 694-5-3374.

⁴⁰ Wśród represjonowanych przez miejscową policję znaleźli się m.in.: Kwaczonek Michał s. Gierasima, Łukaszewicz Jan s. Mikołaja, Maliużanec Katarzyna c. Emiliana, Ślizień Włodzimierz s. Jakuba, Szaścierennik Jan s. Mikołaja, Talaronek Jan s. Tomasza; por.: PDR s. 194-196.

⁴¹ PDR s. 214-259.

⁴² Przykładem takich represji wobec komunistów jest życiorys miejscowego działacza Jana Bobrowicza s. Stanisława (1902-1943) ur. w Parafianowie, po ukończeniu szkół polskich (Wilno) rozpoczął w latach 1922-1925 studia w Pradze gdzie dał się poznać jako działacz rewolucyjny w partiach komunistycznej Czechosłowacji, a później także Polski i Białorusi, aresztowany przez władze polskie w 1928 r. (skazany na 15 lat więzienia), odbywał karę więzienia we Wronkach, Rawiczu i Białymstoku został w 1932 r. wymieniony z ZSRR w czasie wymiany więźniów politycznych został już w 1934 r. aresztowany przez władze radzieckie i skazany na 10 lat. Zamordowany w 1943 r. por. PDR s. 194.

⁴³ Por.: *Synodus-1931*, s. 451. Ponadto: NiS s. 83, podaje że na tym terytorium mieszkało 2.400 tysięcy osób z czego 1.400 tysięcy to katolicy. Podzielono nową Archidiecezję na 28 dekanatów.

⁴⁴ Należały tu parafie [wg *Synodus-1931*, s. 492]: Łuczaj, Miadzioł Stary, Miadzioł Nowy, Parafianów, Wołkołata, Bruzdowo, Wesołucha, Dokszyce, Duniłowicze (dwa kościoły), Dzierkowszczyzna, Drozdowszczyzna, Postawy, Zadziw, Zaszcześle z filią Królewsczyzna.

⁴⁵ Ostatni zapis pogrzebu w księdze metryk z dnia 20.IV.1930, pierwszy chrzest jego następcy ks. Z. Żejdisa podpisał dnia 27.IV.1930 r., natomiast *Rwil-1930*, s. 74 podaje proboszczem Dokszyccy ks. Cybulskiego, za to na s. 101 tego samego katalogu umieszcza ks. Cybulskiego jako proboszczem w Krywiczach, podobne dane na s. 136. Do Krzywicz skierowany dnia 28.03.1930 r. [WAW 7-8/1930, s. 107].

rzymsko-katolicki „naczelnego stanowiska” przy jednoczesnym gwarantowaniu „równouprawnienia”.⁴⁶

W roku 1927 dokonano pomalowania wnętrza kościoła o czym świadczą dokumenty wizytacyjne z tegoż roku⁴⁷. W tym czasie parafia liczyła 2.749 katolików i obsługiwano na jej terenie 2 kaplice: Dokszyce i Zamosze. Ponadto istniała jeszcze druga parafia Zaszcześle, z filią Królewsczyzna, obsługiwana przez tego samego proboszcza. Sytuacja zmieniła się dopiero w następnym roku, kiedy w Królewsczyźnie zamieszkał ks. Wincenty Borsuk, który przygotował i rozpoczął budowę tam kościoła (poświęconego w 1931 r.).

Odnosnie samego miasteczka, to warto wspomnieć, że czynna jest tu szkoła główna (gimnazjum), oraz pracuje kilka prywatnych zakładów sukienniczych, piwowarnia, parowy młyn, który daje miastu energię zamienianą na prąd do oświetlenia ulic i mieszkań.⁴⁸ Te możliwości oświatowo gospodarcze wykształciły obok ludzi administracji państwowej szczególną grupę zaangażowaną w szkolnictwie i małej przedsiębiorczości.

Rozwijało się też miasteczko w innych dziedzinach skoro dnia 27.VIII.1927 r. w czasie wizytacji kanonicznej parafii abp. R. Jałbrzychowski poświęcił „Młeczarnie współdzielczą”.⁴⁹ Dwa dni później wizytował biskup także filialny kościół Zaszcześle. Zaowocowało to, jak wspomniano wyżej, przysłaniem do parafii osobnego kapłana. Warto pamiętać że pleban miejscowy spozstrzegany jest tu także jako właściciel ziemski skoro przy wymierzeniu gruntów kościelnych w 1928 r. informowano o 130 ha w Dokszyckiej parafii i 1 ha w Zamoszu.⁵⁰

• IV.1930-III.1933 - proboszczem ks. Zygmunt ŻEJDIS.⁵¹

W tym czasie zmianie ulega liczebność parafii, i tak, gdy w 1930 r. liczono 2.600 katolików, to rok później już tylko 1.100,⁵² co związane jest z definitywnym podziałem parafii, przez utworzenie samodzielnej jednostki administracyjnej w Zaszcześlu-Królewsczyźnie. W katalogu z tego roku wspomniano także o istnieniu kaplicy w wiosce Dziedziny, za to widoczny jest brak danych o kaplicy w Dokszycach – może została ona przeniesiona do wspomnianej miejscowości lub odczytano tu do kultu dawny kościół greko-katolicki zamieniony na cerkiew jeszcze przez carskie represje popowstaniowe?

Życie religijne tego czasu to aktywizacja działań w duszpasterstwie ogólnym. I tak w dniach 17-23.IV.1931 r. odbywały się w parafii Misje. Nieco później w dniach 15-16.VII.1931 r., przeprowadzano w Archidiecezji Kongres Eucharystyczny, a jedna ze stacji miała miejsce w pobliskim Głębokim, co dawało okazje do kolejnych przeżyć religijnych. Również tego samego roku, dnia 21.VIII o godz. 15⁰⁰, odbyła się wizytacja abp. R. Jałbrzykowskiego. Pozostały nam z tego wydarzenia dokładne formularze wizytacyjne, i na ich podstawie możliwym jest odtworzenie wielu elementów religijnego życia w dokszyckim kościele.

Dokument powizytacyjny wspomina o zasobnym wyposażeniu kościoła, m.in. wyliczono 10 kielichów z patenami⁵³, i 2 relikwiarze wykonane z pozłacanej blachy, a poświęcone czi św. Kazimierza i św. Floriana. Opis kościoła wg dokumentu wizytacji informuje, że był to: „kościół drewniany, podłużny o małej wieżyce, podłoga drewniana, bez sklepienia, drewniany sufit. Pomalowany zewnątrz i wewnątrz. Dach pokryty blachą cynkową. Cmentarz przykościelny otoczony murem kamiennym”. We wnętrzu świątyni były następujące ołtarze: główny Trójcy Świętej i 4 boczne: św. Jerzego, św. Stanisława, św. Antoniego, Niepokalanego Poczęcia Maryi. Tabernakulum – „drewniane, wewnątrz wybite białym jedwabiem.” Liturgie wspomagały 8 głosowe organy, natomiast ambona umieszczona była „po stronie Epistoły.”

Przy budynku kościelnym była też dzwonnica, stojąca „osobno, drewniana z 6 dzwonami”, Z innych zabudowań wiadomo, że budynki plebańskie składały się z drewnianej, krytej gontem plebani o 8 pokojach, 2 stodoły, obory, stajni, spi-chlerza, łaźni, chlewu oraz bogatego sadu (np. 138 drzew owocowych).

W tym czasie porządek nabożeństw niedzielnych w kościele przewidywał, by odprawiano: 8⁰⁰ Godzinki, 9⁰⁰ Różaniec, 11⁰⁰ Suma, później ok. dwóch godzin po głównej Mszy św. odbywały się Nieszpory. Każdorazowo po Sumie śpiewano

⁴⁶ Dla zobrazowania całości parafii drukuje poniżej zestawienie wszystkich miejscowości z podziałem na dwa obszary, według spisu zamieszczonego dziesięć lat później w dokumencie *Sinodus-1931*. Do Dokszyckiej parafii należało: miasteczko: Dokszyce, wioski: Dziedzino, Gieczyńce, Izbińskie I, Izbińskie II, Iljanka, Janowo, Komajsk, Kuźno, Łaputy, Mastucha, Osowo, Olchówka, Plitnica, Pietrowszczyzna, Pieresieczyn, Starosiel, Siwcy, Scienka, Torhuny, Tumiłowicz, Tróscianica, Wiciera, Wołosatka, Wiozowiec, Wardomicze, Wieraciejka, zaścianki: Dubińka, Dubno, Krykuny, Model-Bór I, Model-Bór II, Mazulino, Niedzwiedzia-Ustup, Symonówka, Wołotówka; folwarki: Adamówka, Antonopol, Barbarowo, Bagatelka, Dobrowola, Heljanowo, Hamo, Hamowo, Jakowszczyzna, Kuczyno, Michałowszczyzna, Ostrowo, Popówka, Rulaki, Świszczepole, Starosiel, Trusy, Trawki, Uszajzd, Zalesie; majutki: Błoni, Dziedzino, Gieczyńce, Janki, Janowo, Ludwinowo, Łaputy, Nowopole, Norwidpole, Porzecze, Raszkówka, Szalaszy, Tumiłowicz, Zahoranie. Natomiast do parafii Zaszcześle należało: osada kościelna: Zaszcześle; miasteczko: Hołubice; wioski, kolonie, osady: Antonowo, Babicze, Małozany, Klepice, Nowa-Wieś, Szwepole, Iwanowszczyzna, Łantuchowo, Dzidziuszki, Kraśny-Luh, Żolnierowszczyzna, Bykowszczyzna, Alchimowszczyzna, Juchnowszczyzna, Szalahorje, Niżowszczyzna, Kuksino, Bielaki, Olszczyzna, Krupienie, Filonówka, Promiszk, Pieczyszcze, Sieliszczce, Dziedzino, Rusanowo; zaścianki: Krupskie, Strzałkowskie, Rusanowe, folwarki: Dubno, Januszewka, Horanie, Bór, Słobudka, Oswołowszczyzna, Ponary, Łydnicza, Suchowacie, Piaskolatka, majutki: Januszewo, Zamosze, Iwanowszczyzna, Sobotowo, Hołubice; filia: Królewsczyzna.

⁴⁷ IAW sygn. 604-1-8129, k. 2

⁴⁸ Por.: *Dokszyckomu rejonu*, dz. cyt., oraz: publikacja: Cz. Puchalski, *Istoria rodu Puchalskich*, Borysów 1991, [maszynopis], gdzie autor wspomina, że w domu gdzie mieszkał po wojnie, były ślady po instalacji elektrycznej.

⁴⁹ Było to dość nowoczesny obiekt, bo w roku 1928, kiedy odwiedzał miasto wojewoda wileński Władysław Raczkiewicz, to oprócz zwiedzania szkoły, domu ludowego i banku spółdzielczego było to główne miejsce wizytacji. Por. E. Zabiello, *Dziśna..*, wyd. cyt., s. 178.; Por. WAW-1927.

⁵⁰ Por. IAW sygn. 694-5-2575, k. 34. Natomiast w dokumencie wizytacyjnym z 1927 r. (IAW sygn. 604-1-8129 k. 1) podano rozliczenie z 105 ha ziemi: 25 ha – grunta orna, 20 ha – łąki, 60 ha – lasy.

⁵¹ Ks. Zygmunt ŻEJDIS, ur. 1898 w Wilnie, kapłan od 1925, 1927 wikary Zdziaciół, 1928 wikary Widze (WAW-1928), 1929-1930 proboszcz Wierślarientach (dek. Oszmiański) 1930-1933 Dokszyce, 1935 „na Litwie” wg: *R-wil-1935*, *R-wil-1937*. Przybycie do Dokszych dnia 04.04.1930 r. [WAW 7-8/1930, s. 107]. Ostatni zapis w księdze chrzów w Dokszycach: 21.III.1933 r.

⁵² *R-wil-1931*, natomiast: *Sinodus-1931*, podaje liczbę 1.102. Zato kolejny katalog: *R-wil-1933* przedstawia cyfrę: 1.144 katolików. Jeszcze przed końcem 1930 r. zrobiono jakieś przesunięcia granic parafii lub po prostu dokładniej policzono, bo na spotkaniu dekanalnym ks. Żejdis przedstawiając statystykę na dzień 15.XII.1930 r. wypisał 1.100 gdy w tym czasie parafia Zaszcześle wyliczono na 1.780 osób. Por. IAW sygn. 694-5-2575, k. 44.

⁵³ IAW sygn. 318-1624 gdzie wizytację z lat 1931-1935. Podobne wyliczenie ołtarzy w IAW sygn. 604-1-8129, k. 2.

wspólnie: Suplikacje i Święty Boże. Do Komunii świętej przystępowało niewiele osób, bo tylko 4.000 – 5.000 katolików w rocznie, gdyż jak wspomniał wizytatorski dokument komunikowano: „kobiety 2-3 razy w roku, a mężczyźni raz w roku”. Katechizacja dzieci odbywała się latem przez 5 tygodni. Chrzów udzielano w kościele, a tylko zimą z powodu nie opalania kościoła przenoszono obrzęd do plebani.

Za czasów ks. Z. Żejdisa dokonano sprzedaży placu kościelnego nazywanego „Altaria” przy ul. Sienkiewicza [obecnie ul. Gorkiego]. Zakupu dokonała Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Rolnik”, zamierzając budować tam nowy budynek mleczarni.⁵⁴ Po długich targach plac o powierzchni 3.000 m² zakupiono 2.466 m² ziemi za sumę 863,10 zł. transakcji dokonano 30.VI.1931 r. Sprzedany plac graniczył z jednej strony z posiadłością Alperowicza, z drugiej z Czuchmanem, a trzecią stanowiła granica ziemi kościelnej. Obie strony dokonujące transakcji zainteresowane były jej realizacją, ponieważ stary budynek mleczarni jaki znajdował się „przy kościele (...)” sprawia wiele przykrości miejscowemu ks. Proboszczowi (...) obecny dom, w którym mieści się mleczarnia został zbudowany przy kościele.”⁵⁵ Łatwo sobie wyobrazić to szkodliwe sąsiedztwo mleczarni informowało o swojej obecności wydzielinami wątpliwej jakości zapachów. Sprawa stała się o tyle sensacyjna, że w czasie pertraktacji o sprzedaż ziemi pod nową zabudowę dokonano zmiany na urządzie proboszcza i pracujący tu od marca 1933 r. nowy administrator ks. Józef Woźny doczekał początku budowy obiektu na ziemi kościelnej, ale nie mógł doliczyć się przewidzianej za transakcje sumy pieniężnej.⁵⁶

- III.1933-V.1935 – proboszczem ks. Józef WOŹNY⁵⁷.

Urząd proboszcza podejmuje w dniu 21.II.1933 r.⁵⁸; w trakcie tej pracy ks. J. Woźnego w parafii Dokszyce wypadły trudne ekonomicznie lata, bo już w lutym 1934 r. gazety pisały, że nie ma dostatecznej ilości płodów rolnych u chłopów, brakowało chleba, kaszy i kartofli.⁵⁹ Nie można wykluczyć że taka sama trudna sytuacja stała się codziennością parafian dokszyckich.

W roku 1935 poświęcono nową kaplicę, zbudowaną w miejscowości Czernica, w północno-wschodniej części parafii, przy dawnym trakcie do Połocka, a położonej wtedy niedaleko od granicy z ZSRR. Prawdopodobnie budowę podjęto z inicjatywy osadników wojskowych. Informacja w katalogu mówi: „Capellae (...) in Czernica, anno 1935 aedificat et benedicta”.⁶⁰ Była to najbliższej granicy z ZSSR położona kaplica i na pewno nastrojała do modlitwy za pozostających pod ideologią ateizacji bolszewickiej wiernymi na terenie dawnej parafii Berezyńska.

Niewiele mamy wiadomości o życiu w parafii w tych latach, wiadomym jest jednak, że w roku 1933 zakrystianinem był tu wtedy 28 letni p. Stanisław Kozłowski.

- V.1935-X.1936 – proboszczem ks. Wincenty BORSUK.⁶¹

W roku 1935 parafia liczyła tylko 1190 katolików, ale tuż obok miasta znajdowało się wiele wiosek, formalnie należących do Parafianowa, których jednak mieszkańcy uczęszczali do Dokszyce, zwłaszcza, że nie przekraczała ta odległość 5 km od ich miejscowości. [np.: d. Dokszyce i wioski: Podomchy 1 km, Pasieki 3 km, Borsuki 4 km, Naddatki 3 km, Pieręłoje 5 km, Porpliszcz 7 km, Zarenkowo 5 km, Powarki 3 km, Czabany i Ignapol 3,5 km, Turki 5 km, Zarucze 4 km, Otróbek 7 km, Hnieździłowo 8 km]. Dopiero w 1936 odłączono od Parafianowa 11 wiosek, 5 zaścianków i 2 majątki i przyłączono do Dokszyce.⁶²

Liczebność parafii podano w 1935 r. jako 1.890 katolików. Natomiast z wyliczeń uczynionych dla potrzeb statystyki

⁵⁴ IAW sygn. 694-5-4971.

⁵⁵ Tamże, wg listu z 28.IV.1931 r.

⁵⁶ Poprzednik proboszcza, ks. Z. Żejdis tłumaczył w listach do Kurii, że potrafił tylko sumę pieniędzy jakie powinna wypłacać za miesięczną arandę mleczarni, a co w ostatnim czasie nie było uiszczane. [IAW sygn. 694-5-4971]. Wygląda na to, że nie był to tylko jedyny problem finansowy tego czasu, bo od parafii wymagano wypłaty zaległych „asekurat”, czyli podatkowa ubezpieczenie od zniszczenia drewnianego budynku kościoła. Problem ochrony zabytkowego mienia nie był łatwy więc i składki miały być wysokie. Do całości sprawy dodano jeszcze problem braku ubezpieczenia dla kościelnego. W czerwcu 1933 zalegała suma wynosiła już 600 zł., ale sprawa znalazła chyba kompromisowe rozwiązanie i odnaleziono zdeponowane przez poprzednika pieniądze bo dokumenty milczą natemat dalszych trudności [IAW sygn. 694-5-4370].

⁵⁷ Ks. Józef WOŹNY ur. 10.III.1898 w Bujewie gm. Szczuczyn Lidzki, ukończył gimnazjum w Wilnie. Wg ABW sygn 318-26239 w Seminarium od 1921, znał łacinę, polski, rosyjski, angielski. Kapłan od 1925, pierwsza praca jako wikary w Podbrzeziu, IX.1926 wikary w Głębokim, 1927 wikary w Rakowie, 1931-1933 proboszcz w Jałowie (dek. Brzostowski, kościół Przemienienia Pańskiego), 1933-1935 Dokszyce (pierwszy zapis w księdze metrycznej chrzów pozostawił w Dokszycach pod datą: 5.IV.1933 r.), od 1.V.1935-1936 w Olkowiczach (*R-wil-1936*), 1937 Hrubdowo i Worpajewo, 1944 aresztowany, od 1946 w PRL (1947 Komadowo, 1956 Wschowa). Zmarł w Wschowie 1965. Por.: LDP s. 648-649.

⁵⁸ IAW sygn. 604-1-8129, k. 30 tam dokument nr 11602

⁵⁹ I. Kowkiel. *Istoria Bielarusi...*, wyd. cyt.

⁶⁰ Istniała w tej części granicy strażnica KOP-u i może wiązało się to z grupą osadników, którzy dla swoich potrzeb pobudowali kaplicę. Wioska „Czernica 1” została spalona razem z mieszkańcami w czasie II wojny światowej, później odbudowano ją [por. EHB T 5, s. 299] chodzi prawdopodobnie o miejscowość położoną przy drodze z Dokszyce do Uszacy, już za Tumilowiczami, niedaleko jeziora Medzożół [wg białoruskich nazw] czy Miadziół [wg dawnej polskiej nazwy]. Natomiast książka: J. Prochowicz, *Fomacje KOP w 1939 r.*, Warszawa 2003, s. 307, podaje, że 4 Korpus graniczny KOP składał się z plutonu odwodowego w Dokszycach i 4 strażnic: Porzece, Antopol, Pohulanka, Kamajsk.

⁶¹ Ks. Wincenty BORSUK, s. Michała, ur. 7.VIII.1899 r. w Oliszkach, (chrz. 19.VII). Wg ABW sygn. 318-14375 ukończył Gimnazjum w Białymstoku dnia 27.V.1921 (oceny dobre i dostateczne). W Seminarium wileńskim 1921-1925, kapł od 1925, 1926-1927 wikary w Widzach, (1927 wikary w Rakowie?), 1927-1928 wikary w Wilnie św. Jakub, II.1928-1931 Zaszcześle i Królewsczyzna, 1932-1935 Bienica i Łosk, (wg: B-1935) 18.V.1935-X.1936 Dokszyce, 1936-1937 Turgiele, 1937 Mała Brzostowica, 1940 Wielka Brzostowica, 1945 Kopciówka gdzie w lipcu tego roku aresztowany. W 1947 pracował na przymusowych robotach w obozie pracy „Stankozawod – Mińsk” K-lwN s. 60 podaje, że w 1948 wyjechał do Polski, gdzie zmarł w 1980 r. w Omecie. Ponadto o pobycie w seminarium: ABW sygn. 318-375 (1920-1921 r.), ABW sygn. 318-478 (1921-1925 r.).

⁶² W. Rusak, *Gistoria parafii pad nazwaniam Najświeciejszego Imja Maryii u Parafainowie. Dyplomowa praca napisana na nawukowym seminari u WDS u Grodninie pod kierownictwem ks. daktora Marjana Margysza*, Grodno 2000. [maszynopis w WSD Grodno lub APP]. Natomiast statystyka na podst. Dokumentu: ABW sygn. 318-663.

dekanalnej w 1936 r. wynika, że katolików było w tym czasie: 2.550 osób, podczas gdy na tym terenie mieszkało jednocześnie: 3.500 prawosławnych, 1.980 Żydów i 40 muzułmanów.⁶³ Procentowo wynosi to: 31% katolików wobec 44% prawosławnych, 24,5% Żydów oraz 0,5% muzułmanów.

Dnia 8.VIII.1935 r.⁶⁴ przeprowadzono w parafii wizytację kanoniczną, w czasie której biskup udzielił bierzmowania 275 osobom. Zapisano wtedy też w protokole, że: „kościół w dobrym stanie w aparaty należycie zaopatrzone”. Organistą w parafii był w tym czasie p. Ignacy Wojciulewicz [zm. 1940 r], który zamieszkiwał w drewnianym budynku obok kościoła.⁶⁵ Rok później [1936 r.] w całym kraju obchodzono Dni Morza, zachowały się pamiątkowe zdjęcia z tych, także mającą swoją kościelną oprawę uroczystości.⁶⁶

• X.1936-1939 – proboszczem ks. Norbert BUDZIŁAS.⁶⁷

Niewiele wiadomości posiadamy dziś o tym duszpasterzu na temat jego charakteru, natomiast co do wyglądu, to jedna z parafianek zapamiętała go, jako kapłana nieco skrywanego swoje kalectwo, bo nie miał wszystkich palców u ręki.⁶⁸

Obsługiwano w tym czasie w parafii Dokszyce 2 kaplice w miejscowościach: Dziedzino i Czernica, była to więc dosyć rozległa choć mało zaludniona katolikami parafia skoro liczebność jej w 1936 r. nieco tylko przekraczała 2 tysiące, gdy cały dekanat nadwilejski liczący wtedy 13 parafii zamieszkiwało 51.062 katolików.⁶⁹ Jest to jednak dosyć prężna jednostka administracji kościelnej na tym terenie skoro statystyka parafii Dokszyckiej za rok 1937 podawała liczbę katolików już jako 2.550. Warto pamiętać, że wciąż katolicyzm na tym obszarze stanowi mniejszość bo same materiały statystyczne podają informacje, że więcej tu prawosławnych (bo ok. 10.000 osób) i osób wyznania mojżeszowego (1.980).⁷⁰

Dnia 21.VIII.1937 r. miała miejsce kolejna wizytacja biskupia. Powitanie przewidziane było na godz. 15.00.⁷¹ Jak wiadać gorliwość pasterza archidiecezji zmierzała do tego by poprzez częste wizyty czynić życie religijne w parafiach bardziej aktywnym. Innym sposobem na ożywienie działalności katolików był wspólne akcje modlitewne, i tak trafiamy w białym akcie akcji katolickiej⁷² na informację, o przeprowadzanej w całej archidiecezji akcji pt: „Komunie św. Łańcuchowe”, w Dokszycach miało to miejsce 14.V.1939 r.

Na krótko przed wybuchem wojny, dnia 13.VII.1939 r. do sądu państwowego trafiła sprawa bezprawnego ścięcia drzew, starych klonów na cmentarzu kościelnym położonym przy ówczesnej ul. Czwartaków [chodziło o ten cmentarz gdzie dzisiaj w Dokszycach zbudowany jest nowy kościół]. Interesujące jest użyte przy tej okazji przez proboszcza sformułowanie mówiące, że był to teren „na którym od lat 40-50 nie grzebią”, co wskazywałoby, że cmentarz ten zamknięto w pocz. XX w., a może nawet ok. 1890 r., otwierając w zamian nowy za miastem. W swoim piśmie ks. Budziłas pisał do Kurii, że wycięcia dokonano jakoby z polecenia Burmistrza miasta⁷³, ale bez konsultacji z proboszczem.⁷⁴

W mieście w tym czasie funkcjonowało kilka obiektów użyteczności społecznej m.in.: szpital,⁷⁵ hotel restauracja i herbaciarnia,⁷⁶ natomiast miejsc do pracy dostarczał drobny przemysł handlowy, a przede wszystkim: browar, młyn⁷⁷, piekarnia,⁷⁸ garbarnia,⁷⁹ tartak.⁸⁰ Ponadto w mieście prowadzono wyrób mięsa, był sklep alkoholowy⁸¹, mieszkało kilku kowali,⁸² a także ludzie innych rzemieślniczych zawodów jak zegarmistrz i fotograf.

⁶³ Dla porównania w tym czasie w Parafianowie 7.000 katolików, 8.970 prawosławnych, 228 Żydów, 300 muzułmanów; natomiast w Wołkołacie 7.828 katolików, 18 prawosławnych, 83 Żydów i 25 muzułmanów [ABW sygn. 318-697, statystyka za rok 1926]. Środowisko dokszyckie zdmiowane było przez aktywnie działającą wspólnotę żydowską. W 1927 r. kiedy rozpisano listę do wyborów o mandaty do Rady miejskiej, to przy znano na ogólną liczbę 12 mandatów aż 9 dla Żydów, 2 dla Białorusinów i tylko 1 dla Polaków. Por. E. Zabięło, *Dziśna...*, wyd. cyt., s. 44 i 178-179.

⁶⁴ Tutaj data wg dokumentu wizytacyjnego B-1935, natomiast wg WAW-1935, s. 175 było to dnia 16.VIII.1935 r.

⁶⁵ Informacja na podst. wspomnień jego córki Jadwigi Pawłowskiej, [ur. 1931 r.] zam. w 2003 r. w Połaczanach.

⁶⁶ *Kronika Parafianowa...*, w APP.

⁶⁷ Ks. Norbert BUDZIŁAS, ur. 1895, kapłan od 1925, był najpierw wikarym w Hudociszkach później w Dougieliszkach, 1926-1927 wikary w Kolesnicy, 1928 w Miorach, gdzie pełnił obowiązki prefekta (WAW-1928), 1929-1932 Konstancynowo Dziśnieńskie, 1933-1935 Woropajewo, [wg. WAW-1936, s. 327 w dniu 27.XI.1936 r. przeszedł z Hruzdowa do Dokszyce], 1936-1939 Dokszyce, możliwe, że w 1944 w Święcianach [ABW sygn. 318-877 korespondencja po litewsku: 30.V.1944 i 7.XI.1945 z podpisem: ks. Norbertas Budgilas].

⁶⁸ Relacja Roubo, ur. 1921, zam. Dokszyce ul. Pionierska.

⁶⁹ Do dekanatu Nadwilejskiego należały parafie: Dokszyce, Drozdowszczyzna, Dunilowicze, Hruzdowo, Łuczaj, Miadzioł, Parafianów, Postawy, Wesołucha, Wołkołata, Woropajewo, Zadziw i kościół rektorski w Dunilowiczach. Średnia wielkość parafii powinna wynosić ok. 4 tysiące. W tym czasie w dekanacie pracowało 14 kapłanów, wikary byli tylko w Parafianowie.

⁷⁰ Wygląda na to, że w nowy sposób zdefiniowano na tym terenie proporcje katolików do prawosławnych [w relacji 1:4, a więc około 20% na ogólną liczbę zaludnienia], co może tłumaczyć, że obliczał je kapłan pracujący do tej pory w środowisku o przewadze katolickiej. Jako Litwin ks. Budziłas mógł tu dopiero po raz pierwszy stykać się z pogranicznymi diecezji.

⁷¹ WAW 3/1937.

⁷² *Komunia św. Łańcuchowa*, „Wiadomości Akcji Katolickiej Stowarzyszenia Kobiet”, 5/V/39, Wilno 1939.

⁷³ Był nim w tym czasie Henryk Węclawowicz. Natomiast odcienie innych osób piastujących państwowe urzędy należało by wspomnieć komendanta straży pożarnej: Emanuela Kameuz (Żyd), sędziów powiatowych: Kuraho-Skraho Julian, Odblanicki-Pocobut Leon oraz notariuszy Ratkiewicz Zenona i Szapiro Menachema (Żyd).

⁷⁴ IAW sygn. 694-5-4966.

⁷⁵ Lekarze dr Mukowski Piotr (obsługiwał miasto) i dr. Korwin-Gronkowski Konstanty (na gminę), dentysta dr Rubinsztajn Mina (Żydówka), Weterynarz dr. Naiszewicz Aleksander, akuszerka dr. Pożniak Ludwika i aptekarz Pawłowski Aleksander.

⁷⁶ Hotel w Dokszycach należał do Żydów Anszylewicz i Wartmana. Podobnie herbaciarnie prowadzili Żydzi Anszulewicz, Gitlin, Patent, Polak, Sobol oraz Polak Żołądkiewicz. Natomiast restauracja należała do Polaków Rudnicki Tadeusz i Wysokiński Władysław.

⁷⁷ Wyrobnem piwa zajmowali się bracia Gorolinowscy (Białorusini). Młyn prowadziła go spółka żydowska: Szejman, Jalk i Frankfurt.

⁷⁸ Piekarniem był Polak Chwałowicz Mikołaj oraz kilku Żydów: Galperyn, Kugiel, Lewitan, Rozow, Szemkowicz.

⁷⁹ Wyrobnem skór trudnili się Żydzi: Kagan, Kugiel, Lewitan, Rejtman, Szapiro, Szulc, Tajc, Zajdens. Natomiast szewcami byli Żydzi: Feliks, Jasiel, Kaplan, Lewin, Szulc oraz Polacy Metkowski i Zawadzki.

⁸⁰ Tartak dokszycki należał do żydowskiej spółki jaką tworzyli: Szejman, Jolk, Frankfurt.

⁸¹ Sklep mięsny prowadził Pietrowicz Jan. Sprzedają alkoholi zajmowali się: Olecka, Puchowski i Śledz.

⁸² Byli to Białorusini o nazwiskach: Borysonok, Kwaczonok, Rozin oraz Żydzi Gitlin i Wajc. Fotografie wykonywał Żyd Golc Mosze.

b. W Głębockim dekanacie [1938-1944 r.].

- Ostatni rok przed wojną.

Decyzją biskupa z dnia 28.X.1938 r. oddzielono od dekanatu nadwilejskiego parafię Dokszyce i Parafianów⁸³, łącząc je tym samym z pracą kapłanów w dekanacie głębockim.⁸⁴

Powszechna mobilizacja i wcielanie do wojska mężczyzn, modlitwa o pokój i wiadomości z linii frontu to był pokrótce nastrój, jakim na przełomie sierpnia i września żyło to 3.500⁸⁵ miasteczko. Strach przed wkraczającą wraz z Armią Czerwoną siłą niszczycielską bezbożności był ogromny i nie pozbawiony podstaw, skoro na terenie jednej tylko Archidiecezji Wileńskiej śmierć z ręki NKWD i pokrewnych jej formacji poniosło 38 kapłanów, a 18 wysłano do obozów pracy. Nic dziwnego, że ucieczką ratował się także miejscowy duszpasterz ks. N. Budziła. Nastąpiło to, jak wspominają ludzie, zaraz w pierwszych godzinach zajmowania terenu przez władzę sowiecką. Podobnie postąpił ks. R. Werbel, wikary z Parafianowa. Na miejscu pozostał starszy już wiekiem proboszcz Parafianowa ks. B. Tężyk.

Dzień 17 września 1939 r. wypadł w niedzielę, więc pierwsze wiadomości ludzie przekazywali sobie w drodze do kościoła, a wielu tego dnia postanowiło nie ruszać się z domów. Do miasta wkroczyła 27 Omska Strzelkowa Dywizja i posuwając się dalej po linii: Lepel-Dokszyce-Kobylnik, rozpoczęła „ustanawianie nowej władzy”.⁸⁶ Ale nie sposób pominąć tu działalności agitatorów komunistycznych czy też poparcia udzielonego przez środowiska żydowskie, tal że dzień ten miał i swoje „radosne oblicze” uwidocznione później na zdjęciach sowieckiej propagandy.⁸⁷

W krótkim czasie jednak nastąpiły represje w stosunku do ludności polskiej, a szczególnie do pracowników państwowej administracji i militarności [także rodziny osób zatrudnionych w wojsku, milicji, leśnictwie]. Podjęto także represje wobec wielkich właścicieli ziemskich.⁸⁸ Tradycja bolszewickiej rewolucji, aby tropić i niszczyć wroga, odżyła w działaniu Narodowego Komitetu Spraw Wewnętrznych (NKWD).

- 1939-1943 – proboszczem ks. Bronisław SŁODZIŃSKI.⁸⁹

O podjęciu przez niego pracy w tym miejscu zdecydował prawdopodobnie dziekan głębocki ks. A. Zienkiewicz, na mocy uprawnień, jakie na wypadek wojny udzielił abp R. Jałbrzykowski dziekanom swojej diecezji, którzy mogli korzystać z władzy przysługującej wikariuszom generalnym posiadając tym samym prawo do dyslokacji kapłanów na terenie podległych mu w dekanacie parafii. Na początku roku pracował jeszcze w Podświliu⁹⁰, jako rektor niedawno powstałej parafii i katecheta. Miał 32 lata i był dopiero 3 rok po święceniach.

W życie religijne parafii wdarła się codzienność sowieckich decyzji i tak od razu po wkroczeniu nowej władzy, do pań-

⁸³ IAW sygn. 694-5-2575, k. 80.

⁸⁴ Do dekanatu Głębockiego należały: Głębokie, Królewsczyzna, Zaszcześle, Dzierkowszczyzna, Dokszyce, Woropajewo, Parafianowo.

⁸⁵ W. Nasewicz, *Dokszyce*, w: EHB T 3, s. 267, gdzie podano dane z roku 1939.

⁸⁶ *Zachodnia Białoruś 17.IX.1939-22.VI.1941. Deportacja Polaków z Północno-wschodnich ziem II Rzeczypospolitej 1940-1941 T 2*, Warszawa 2001, s. 82, cyt.: „5.30 Budynek strażnicy Kamajsk zdobyty. Polscy żołnierze tylko w białiznie z karabinami ukryli się w lesie. Strat nie ma. (...) 7.30 strażnica Wardomicze rozbita.” Natomiast tamże na s. 87 czytamy: „50 DS. zajmuje rubież Dziedzino, Dokszyce, Gnieździłowo i naciera schodami za 24 D. Kaw.” Podobnie w komunikatach wieczornych, tamże, s. 98: „godz. 17.00 24 D. Kaw. weszła w rejon Dziadki, Parafianowo, Dokszyce. Podobnie: J. Łojek, *Agresja 17 września 1939*, Warszawa 1990, s. 135, gdzie z: „komunikatu wojennego Sztabu Generalnego Robotniczo-Włóściańskiej Armii Czerwonej” (agencja TASS 17.IX.1939 r. wieczorem) „Od rana 17 września Wojsko Robotniczo-Włóściańskiej Armii Czerwonej przekroczyło granicę na całej linii zachodniej od rzeki Zachodnia Dźwina (nasza granica z Lotwą) do rzeki Dniestr (nasza granica z Rumunią). Odrzucając słabe oddziały przednie wraz z rezerwami armii polskiej. Do wieczora 17 września wojska nasze osiągnęły: Na północy, w zachodniej Białorusi, miasto Głębokie stację kolejową Parafianowo, zdobyły węzeł kolejowy Mołodeczno (...)”.

⁸⁷ Przez lata wydarzenie to w podręcznikach do historii i artykułach prasowych ilustrowane było licznymi fotografiami i przedstawiającymi radość powitania żołnierzy sowieckich w miasteczkach Białorusi Zachodniej, Np. w PDR s. 200 znajduje się fotografia z podpisem „Mieszkańcy m. Dokszyce spotykają Czerwoną Armie. 17.9.1939 r.” Niestety na zdjęciu ludzie mają na sobie jesienne ubranie, czasem z futrzanymi kołnierzami i wszyscy ubrani w nakrycia głowy, niekiedy przypominające zimowe czapki. Tak to w wydanym w 2004 r. egzemplarzu historii miasta Dokszyce po raz kolejny zastosowano zdjęcie propagandowe, zapominając że 17 września był dosyć upalnym dniem i to jeszcze niedzielnym a ludność na zdjęciu czasem w roboczych ubraniach.

⁸⁸ W tym czasie wielkie majątki ziemskie, wg danych zebranych przez J. Kijek, *List do Dokszyce*, na podstawie Książki adresowej, posiadali: Alchimowicz Stefan (Wołosadka 61 ha), Bobrowicz Józef (Rulaki 84 ha), Czechowicz Czesław (Hورانe 479 ha i Subotowo 492 ha), Czechowicz Wacław (Hurby 548 ha), Czechowicz Zbigniew (Heljonów 300 ha), Domejko Wacław (Łańtuchowo 2500 ha), Drozdowicz Bronisław (Juchnowsczyzna 176 ha), Drozdowicz Kazimierz (Łańtuchowo 81 ha), Filipowicz Aleksander (Iwanowszczyzna 110 ha), Gierłowicz Felicia (Ludwinowo 265 ha), Hrehorowicz Bronisław (Popowka 66 ha.), Hrehorowicz Jan (Zahorony 174 ha), Jacyna Ferdinand (Norwopol 191 ha), Jenusz Jan (Łydycha 105 ha, Zabłoc 187 ha), Kleczkowski Jan (Łaputy 248 ha), Koc Salomon (Otwałowszczyzna 125 ha), Malte Adolf (Kuczyn 78 ha), Łozdowska Aleksandra (Zaszcześle 94 ha), Michalewicz Józef (Homo 77 ha), Mikulski Kazimierz (Filenówka 540 ha), Mikulski Karol (Dokszyce 500 ha), Mikulski Zenon (Dokszyce 300 ha), Paczkowski Franciszek (Filenówka 100 ha), Perczyński Agaton (Pieskowatki 183 ha), Prószyński Michał (Raszkówka 847 ha), Prószyński Władysław (Błoc 624 ha), Rudomino Walentyna (Januszewo 400 ha), Rutkiewicz Wiktoria (Heljanów 135 ha, Wiciera 65 ha), Slotwiński Ludwik (Antonowo 82 ha), Szklarski Mieczysław (Dokszyce 161 ha), Szulenik Mieczysław (Krzepienie 93 ha), Węclawowicz Henryk (Norwidpol 432 ha, Trusy 136 ha), Węclawowicz Ludwik (Norwidpole 485 ha, Zaborze 52 ha), Węclawowicz Walerian (Iwanowszczyzna 400 ha) oraz Łastowski Mikołaj (Porpliszcz 26 ha), Matoszko Zygmunt (Pohrebiszcz 113 ha).

⁸⁹ Ks. Bronisław SŁODZIŃSKI syn Konstancji i Józefa, ur. 17.XII.1907, w zaścianku Dolkniewiczze, (parafia Bohdanów dek. Oszmiański). Wg ABW sygn. 318-25167 była to zamożna rodzina [30 ha ziemi] i wielodzietna, [miał 4 braci i 2 siostry]. W latach 1921-1928 uczył się w gimnazjum w Oszmianie, a w 1928-1930 w gimnazjum przy Seminarium w Wilnie. Później w latach 1930-1936 uczył się w AWSD w Wilnie (wg *R-wil-1928* od tego roku w Seminarium, było by więc 8 lat nauki) ukończył studia z tytułem magistra w 1936 [pisał pracę o bazylianach w Borunach], 21.VI.1936 święcenia kapłańskie, 1936-1938 prefekt w Nowym Dworze (WAW 15-16/1936, s. 214), od 1938 w Dąbrowie Białostockiej i jeszcze w tym roku rektor kościoła w Podświliu i kapelan pomocniczy KOP-u, prefekt szkolny, od pocz. X.1939 w Dokszycach, 1943-1946 wikary w Głębockim, później w Krywiczach i Budstawiu. W 1953 powrócił do Polski (por.: KłwN, s. 62) i pracował w diecezji Łomżyńskiej – Łapy, Augustów. 1957-1959 Wólka Pruska, 1959-1978 Szczerba-Szczytki, od 1978 w Augustowie gdzie zmarł 13.VII.1984, w wieku 77 lat, przy parafii N. Serca Jezusa. Wg: (CD), *Z załobnej karty: Ś. P. ks. Bronisław Słodziński*, w: WKAwB, Nr 3/1984, s. 125-126.

⁹⁰ Kościół poświęcono 2.II.1932 r., był to nowy budynek, którego pomagało postawić wojsko (WAW-1932 s. 62)

-stwowego urzędu trzeba było oddać księgi metrykalne. Sowieci wprowadzili również kalendarz cywilny, według którego dni świąteczne i niedziele stały się dniami pracy lub obowiązkowych zajęć polityczno-dydaktycznych. Zabroniono kapłanom przychodzenia do szpitala, a na kościół nałożono podatki.⁹¹

15 stycznia 1940 r. Dokszyce zostają wyznaczone na siedzibę władz rejonowych⁹² wewnątrz wileńskiej obłoczi. W miasteczku rozpoczęła pracę nowa władza „gorsowiet”, a nieco wcześniej wspomniane już NKWD szczebla rejonowego, któremu podlegała robotniczo-chłopska milicja. Chodziło o to, by przemiany społeczne, które nie mogły na tym terenie zyskać popularności, mogły oprzeć się o „ochronę porządku rewolucyjnego i walkę z kryminalno-przestępczymi elementami”, bowiem w wychowaniu „człowieka sowieckiego” nie można było obejść się bez przymusu administracyjnego i fizycznego. Pierwsze represje wobec parafian pochodzenia polskiego podjęto już po kilku miesiącach. 10 lutego 1940 r. przyszły masowe deportacje ludności z terenów przyłączonych do ZSRR. Przebiegały one w czasie silnych mrozów, co potęgowało zagrożenie utraty zdrowia lub życia, bo w drewnianych wagonach ludzie często po prostu zmarzali. Z gminy Dokszyckiej wysiedlono w tym pierwszym transporcie 45 gospodarstw, czyli 261 osób.⁹³ Wywożono wtedy przede wszystkim rodziny osadników wojskowych [np. z wioski Janki]. Przemiany społeczne związane były z eksperymentami w zakresie ekonomii, i tak, jeszcze jesienią 1939 r. rozpoczęto kolektywizację, a już na wiosnę tworzenie kałgasów. Wyznaczano obowiązujące normy dostawy produktów rolnych oraz wyrębu lasu. Nie wywiązujących się z nałożonych zobowiązań sądzono w pokazowych procesach i skazywano na pobyt w obozach pracy. Zapadały wtedy wyroki w trybie przyspieszonym, na podstawie tzw. „dwójki czy trójki”, które stanowiły typ pozasądowego kolegium oznaczonych skrótami: АДПУ., НКУС., МНС.⁹⁴ Za „pamieszczyka” uznawano tych, co mieli powyżej 20 ha, a poniżej tej granicy określano mianem „kula”. Spustoszenie materialne⁹⁵ oraz represje wobec osób inaczej myślących czy po prostu opornych na przyjęcie dobrodziejstwa ideologii komunistycznej prowadziło do niebywałego zniszczenia moralnego i zachwiania życia religijnego parafii.⁹⁶ Oto wspomnienie jednej z rodzin zamieszkałych w parafii Parafianowo: „Enkawudziści po przyjeździe do wioski chodzili po domach i chcieli jeść, a później żądali, aby przywieść im meble, takie jakie sobie upatrzyli, tak też kradli gęsi z podwórka. Nikt im nic nie mówił, bo mogli zastrzelić. Nie daj Boże co było”.⁹⁷

Wybuch wojny pomiędzy Niemcami i ZSRR (22.VI.1941) doprowadził do zajęcia już na początku lipca miasteczka przez wojska hitlerowskie,⁹⁸ niektórym jednak nie dane było dożyć tego czasu, gdyż ginęli z ręki pewnie czującego się jeszcze NKWD.⁹⁹ Atmosferę tych dni dobrze oddaje wspomnienie dotyczące majątku Bierozówka¹⁰⁰: „w mieniu rozmieścić się sielsowiet, poczta. A kiedy bolszewicy uciekli od nacisku Niemców synowa Jacukiewiczów spostrzegła, że nikt nie pracuje w sielsowiecie poszła tam i pożywała ze ścian i wyrzuciła portrety Lenina i Stalina. Śpiewała polskie patriotyczne pieśni. Ktoś z sąsiadów zawiadomił rejonowemu pracownikowi w Dokszycach bo zaraz okazał się w Bierozówce czarny kruki, schwytano Aldonę i uwięziono. Przez długi czas rodzina poszukiwała ale bezskutecznie. A kiedy rozpoczęły się żniwa jedna kobieta na swojej działce natrafiła na rozkładający się trup. To było we wsi Zahoranie [obecnie: Krasnoje Bierezino]. Była zawiadomiona Niemiecka Komendantura. Władze dały znać rodzinie Jacukowiczów. Rodzina rozpoznała Aldonę chociaż miała oczy wyklute wykręcone ręce i odcięte piersi. Pochowano Aldonę na Budslawskim cmentarzu.”

Po wkroczeniu Niemców, Dokszyce weszły w skład Generalnego Okręgu Białoruś [od 9.VII.1941 r.], w jakim jesienią 1941 r. wydzielono 4 „gubietzkomisariaty”: Głębocki, Wilejski, Lidzki i Słonimski. Należące do tego pierwszego Dokszyce od 20.IX. były siedzibą władz rejonowych. Rok szkolny rozpoczęto 15 września, a poprzedziły tę uroczystość, w wielu miejscach, sceny palenia podręczników i książek napisanych w języku rosyjskim i polskim.¹⁰¹ Przepisy, jakie wprowadzono od 1.X. dotyczyły obowiązku nauczania dzieci w wieku 7-14 lat, ale nauczanie religii mogło mieć miejsce tylko poza szkołą.¹⁰² Według innych relacji, zwłaszcza wspomnień parafian, wiadomo, że początkowo, od września do listopada pra-

⁹¹ Z. Zieliński (red.), *Życie religijne w Polsce pod okupacją 1939-1945*, Katowice 1992.

⁹² W 1939 r. utworzono sielsowiety: Bierozowski [Krypulski], Wołodzkowski, Gniezdziłowski, Grabuszowski, Dokszycki, Królewszczyński, Nieście-roszczyński, Parafianowski, Starosielski [Sitcowski], Targuński, Tumiłowicki, Jurkowszczyński, Jankowski. por. BE T 6, s.178, oraz: *Dokszyckomu rejonu...*, dz. cyt.

⁹³ I. Kowkiel. *Istoria Biełorusi...*, wyd., cyt., s. 504, podaje, że deportacje jakie odbywały się w miesiącach: luty, kwiecień i lipiec 1940 r. oraz w czerwcu 1941 r. pociągnęły za sobą liczbę powyżej 120.000 ludzi deportowanych z terenów zajętych przez ZSRR. Wywożono głównie na Syberię i do Kazachstanu. Natomiast około 5.000 zamordowano lub zamknięto w więzieniach. Ponadto w cytowanej już publikacji: *Zachodnia Białoruś...* T 2, wyd. cyt., s. 76-77 informacja, że z gminy Parafianów przeznaczono do wywiezienia 16 gospodarstw, czyli 81 osób, a z gminy Porpliszcz 9 gospodarstw czyli 45 osób. Załadunek nastąpił na stacji Królewszczyzna, do 16 wagonów miało się zmieścić 387 osób z dobytkiem do 500 kg, a za z załadunek odpowiadał towarzysz Galki. Była to pierwsza ze wspomnianych wyżej czterech deportacji, jakie udało się przeprowadzić sowiecom do wkroczenia Niemców.

⁹⁴ W celu organizowania nowego porządku społeczno-moralnego, w końcu 1940 r. na tereny przyłączone do ZSRR przybyło 31.000 pracowników partyjnych, działaczy kultury i specjalistów socjalizmu [w tym 6.200 komсомольców] by pomóc w tworzeniu porządku według założeń bezbożnego komunizmu. Por.: *Pamięć. Miński rajon*, Mińsk 1998, s. 222.

⁹⁵ Np. artykuł D. Liskowski, *Tyle śmierci wokoło*, dz. cyt. Tam w relacji z pobliskiej parafii Parafianów mówi o dewastowaniu we wrześniu 1939 r. kolei i linii telefonicznych, a także wywożeniu na roboty w Dąbasie.

⁹⁶ Tamże, cyt.: „a ci co byli w Berezwechu opowiadali potem straszne rzeczy, o ludziach za NKWD-owskimi murami wyjących jak zwierzęta o wyprawdaniu stamtąd wozów trupów, o beczkach piasku lepkiego od krwi...” Podobne relacje o morderstwach w więzieniu Berezwech w wywiadzie udzielonym przez Z. Polanin z Krasnego Bierezina w 1996 r. Natomiast E. Zabiello, *Berezwech...*, wyd. cyt., s. 60-66 opisuje wygląd tego więzienia, które powinno pomieścić 530 osób ale limit ten naruszano i do 170%. Ponieważ budynek obok kościoła w Dokszycach zajęty był przez NKWD, to prowadzić można stąd było obserwacje na plac kościelny, a później inwigilować katolików. Co do ofiar reżimu sowieckiego to warto pamiętać, że na niektórych cmentarzach w okolicy nagrobki z napisami, że zginęli tragicznie w latach 40 XX w. np. w Porpliskim Dworze zapis o zamordowanym w Katyniu.

⁹⁷ Relacja Zofii Szturycz, wywiad z IV.2003 r.

⁹⁸ 3 lipca Niemcy wkroczyli do Głębockiego, wg: E. Zabiello, *Berezwech...*, wyd. cyt., s. 77.

⁹⁹ 24 czerwca zarządzono ewakuację więźniów z Berezwecha, których później rozstrzelano pod Mikołajewem nad Dźwiną [NiS, s. 19-20].

¹⁰⁰ Z. Szturycz, rękopis z 1998 r. zawierający wspomnienia o majątku Jacukiewiczów w Bierozówce.

¹⁰¹ Tak było np. w rejonie miorskim. Por. *Pamięć. Miński rajon*, wyd. cyt., s. 255 i 257.

¹⁰² Por. E. Zabiello, *Berezwech...*, wyd. cyt., s. 89.

-cowały szkoły polskie i miało miejsce nauczanie religii w tym języku: później Niemcy ustalili, że może być w szkolnictwie tylko białoruski język i prawosławna religia.¹⁰³ Z czasem doszło nawet do aresztowań i rozstrzelania duchownych, którzy pracowali w szkołach np. bł. ks. Mieczysława Maćkowiaka i bł. ks. Stanisława Pyrtka.¹⁰⁴

W końcu października zabroniono kapłanom odprawiać nabożeństwa bez pozwolenia władz państwowych. Takie dokumenty pozwalające na prace jako duchowny wydawane były często na krótki termin, niekiedy na parę dni.¹⁰⁵ 6.XI.1941 r. generalny komisarz Kube wydał zakaz zawierania małżeństw mieszanych – pomiędzy Polakami i Białorusinami. Zakaz można było ominąć tylko za cenę trwałych zmian w metrykach, poprzez przyznanie się do innej narodowości. Zanim dotknęły duchownych archidiecezji wileńskiej represje niemieckie, szereg z nich pospieszyła na pomoc ludności zamieszkującej tereny od ponad dwudziestu lat ateizowane przez władzę sowiecką. Zachowały się wspomnienia ludzi o przyjmowaniu chrztów w Kiemieszowcach¹⁰⁶ czy Biehomlu [tutaj sami Niemcy pozostawili ludności jedyny wybór: chrzest w cerkwi lub u kapelana wojskowego - może Łotysza?, a kto nie miał metryki uznawany był za Żyda i przenosił się do getta].

Według relacji ks. Antoniego Zienkiewicza [dziekana głębockiego] na prace misyjną na „tereny przyłączone” wyjeżdżali obowiązkowo kapłani z parafii „nadgranicznych” i ponadto na ochotnika z innych miejsc archidiecezji wileńskiej.¹⁰⁷ Wszystko stało się łatwiejsze pod względem prawa kościelnego, kiedy abp wileński R. Jałbrzykowski otrzymał od Stolicy Apostolskiej nominację na administratora apostolskiego terenów arch. mohylowskiej i diecezji mińskiej.¹⁰⁸ Uczestniczył w tych wyprawach „misyjnych” proboszcz Dokszycki, którego spotkania na terenie dawnej parafii inspirowały zapewne do podejmowania działań również na rzecz tamtych mieszkańców także poprzez organizowanie przy dokszyckiej plebani zbieranie dewocjonalii czy katechizmów. Proboszcz wyjeżdżał na prace do Berezyna, Kiemieszowców, Dziedziłowicz, Ziembina, Borysowa, a posługiwał mu w tych wyprawach jako wikariusz ks. Ryszard Stohandel.¹⁰⁹ Należy jednak pamiętać, że niemieckie władze zabroniły głoszenia kazań w katolickich świątyniach w języku białoruskim, co miałoby zyskać sympatie pro niemieckich organizacji białoruskich, a jednocześnie uniemożliwić korzystanie dawnych unitów z sakramentów w Kościele katolickim.¹¹⁰

Początek okupacji niemieckiej wprowadził także represje wobec ludności cywilnej, zwłaszcza żydowskiego pochodzenia i tak w marcu 1942 r. na rozkaz zonderfirera Gartmana [komendant miasta Dokszyce] przeprowadzano, w ciągu trzech tygodni, mordowanie ludności pochodzenia żydowskiego.¹¹¹ Zamordowano wtedy w Dokszycach ok. 4.300 Żydów, wędzając ich nagich do przygotowanych uprzednio dołów. Ludzi tych zabijano strzałami z karabinów i dobijano łopatami. Godnym odnotowania jest fakt pomagania przez ludność polską w przetrwaniu skazanych na całkowitą eksterminację Żydów. W niejednej chacie katolickiej czy prawosławnej ukrywali się uciekający przed represjami hitlerowskimi „jebrewje.”¹¹²

Parafianie podzielili losy ludności całego okupowanego przez Niemców terenu Białorusi przeżywając wraz z innymi: przymusowe roboty, obowiązkowe kontyngenty żywności, czy wreszcie spotkania z wojskami okupantów, jakie przychodziły często w dzień w niemieckich formacjach, a nocą spodziewać się należało sowieckich oddziałów partyzanckich czy zwykłych band rabujących mienie. W maju 1943 r. miała miejsce kolejna karna ekspedycja wojsk niemieckich („Kotbus”) wymierzona przeciw ludności zamieszkującej tereny, parafii Kiemieszowce, które stały się schronieniem i zapleczem aprowizacyjnym dla oddziałów partyzanckich. Część ludności zatrudniano przy pracach na rzecz wojska m. in. budowano w tym czasie także linię kolejową łączącą Parafianów przez Dokszyce, Berezyno i Pyszne z Lepielem.¹¹³

Rozciągające się na wschód od miasta lasy Berezynskie i Puszcza Hołubicka sprzyjały rozwojowi partyzancki radzieckiej,¹¹⁴ co spowodowało, że Niemcy utrzymywali w czasie okupacji na terenie miasteczka silny garnizon uzupełniony z czasem, o dobrze uzbrojone, kolaboranckie wobec hitlerowców, oddziały wojskowe rekrutujące się spośród rosyjskiej i białoruskiej ludności, tzw. Ruskoj Oswobodzicielnej Armii [skrót: ROA] pod dowództwem pułkownika Władymira Wła-

¹⁰³ Był to ukłon władz niemieckich w stronę białorusko ośrodków reprezentujących politykę ugodową, w myśl jakiej rozpoczęły one współpracę z hitlerowcami i przystąpiły do tworzenia policji i armii.

¹⁰⁴ Aresztowań dokonywano: XII.1941 w Ikaźni ks. Wł. Maćkowiak i St. Pyrtek; I.1942 w Dryssie ks. M. Bohatkiewicz; VI.1942 w Wołkołacie ks. R. Dronicz; w Postawach ks. B. Maciejewski; w Łużkach ks. A. Masiulanin; w Parafianowie ks. Wł. Wieczorek jakich zamordowano 4.II.1942 czy też nieco później bo dnia 4.VII.1942 r. Razem z kapłanami rozstrzelanymi 4 lipca zginęli Jadwiga i Karol Mikulscy właściciele majątku Dokszyce.

¹⁰⁵ Z. Zieliński, *Życie religijne (...) 1939-1945...*, wyd. cyt. tam informacja, że np. w Słonimie wystawiano takie dokumenty tylko na dwa tygodnie, wszystko zależało więc od nastawienia władzy rejonowej.

¹⁰⁶ Zamieszkała Dokszyce ul. Marksa [dom z tyłu za Siel-Chos Tech-nikom].

¹⁰⁷ List ks. A. Zienkiewicza do abp. Jałbrzychowskiego z 13.IX.1941 r., na jaki powołuje się W. Żurek. W: *Salezjańskim uczennicy...*, wyd. cyt., s. 74, gdzie wspomina księży: B. Słodzińskiego (Dokszyce), Chałkowskiego, Masłowskiego, Małosiewicza, Wieczoreka (Parafianowo), Kowalczyka.

¹⁰⁸ K-łwN, s. 8. W tym też czasie dziekan głębocki ks. A. Zienkiewicz został mianowany wikariuszem biskupim [nominacji dokonał zastępujący aresztowanego arcybiskupa ks. Reinys] i podlegała mu władza nad dekanatami głębockim, brackawskim, miorskim, postawskim, wilejskim, woroniańskim, świrskim, mołodeczanskim, oszmiańskim.

¹⁰⁹ Por. WKAwB 3/1984, s. 125-126. Ponadto dokument ABW sygn. 318-21130 podaje nominację na urząd wikarego, z określeniem: wikariusz – kooperator dla parafii Dokszyce” (dekret z dnia 28.VIII.1941 r., Z-59/41 podpisany przez abp R. Jałbrzykowskiego), co pozwalała na swobodę działań w obszarze parafii Kiemieszowce i Berezyno. Szerzej o ks. Stohandlu w rozdziałach o Parafianowie.

¹¹⁰ Por. Z. Zieliński (red.), *Życie religijne (...)*, wyd. cyt., s. 43.

¹¹¹ Przy likwidacji getta używano żołnierzy wcielonych z miejscowej ludności ubranych w mundury SS. Por. F. Sawicki, *Los mieszkańców wilejszczyzny w latach 1939-1946, okupacja sowiecka i niemiecka. Wywózka, partyzantka, repatriacja*, „Slavica Wratislaviensis LXXXII”, Wrocław 1994, s. 79, gdzie o śmierci żołnierza Stanisława Jarosiewicza z Mikulina.

¹¹² Relacje takie znajdujemy we wspomnieniach p. Jadwigi Kamińskiej z wsi Zaborce k. Parafianowa czy we wspomnieniach rodziny zam. w Dokszycach na ul. Dowatora, jaka nawet po wojnie odwiedzona została przez ocalałego Żyda. Podobnie w rodzinie Dołżuków we wsi Cieleśze przechowywano Żydów, wiedziała o tym cała wieś i nikt nie zdradził, bano się tylko by nie spalono wsi jak uczyniono z pobliskimi Azarcami. Wywiad z T. Karościem przeprowadzony w styczniu 2003 r.

¹¹³ W 1942 r. łączyła ta linia kolejowa oddziały 3 czołgowej niemieckiej armii z frontowym zapleczem [por.: EHB T 6].

¹¹⁴ Por.: *Dokszyckiemu rej.* dz. cyt., gdzie wspomina się o dziewięciu partyzanckich brygadach.

dymiłowicza Gila-Radionowa.¹¹⁵ Epizod pobytu tych wojsk na terenie Dokszyce i okolicy zakończył się tragicznie dla parafii katolickiej gdyż wcześniejsze używanie tych oddziałów do tzw. „karnych ekspedycji” przeciw partyzantce i ludności cywilnej przywiodło do buntu ROA. Będące prawie w całości formacjami zrzeszającymi Białorusinów i Rosjan przeszły na stronę radzieckiej partyzantki rozpoczynając regularną walkę z dotychczasowymi chlebodawcami. Dokonano tego we wtorek 16 sierpnia 1943 r., a sygnałem było spalenie miasteczka Dokszyce i kościoła. Pożar trwał około tygodnia. Policjanci białoruscy poszli razem ze zbuntowanym wojskiem do partyzantki, a niemieckich policjantów zamordowano.

- 1943-1944 – parafia bez kościoła i duszpasterza.

Prawdopodobnie po spaleniu się kościoła wyjechał z tego terenu również ks. Proboszcz, który zamieszkał w Głębokim.¹¹⁶ Z palącego się kościoła udało się wynieść tylko nieliczne ruchome sprzęty, jak kielichy, omaty, monstrancje, trumienkę z relikwiami Św. Justynki.¹¹⁷ Administracji sakramentów szukano w okolicznych parafiach.

W dalszym ciągu czasy były bardzo niespokojne,¹¹⁸ miasteczko było spalone, a ucieczka oddziałów ROA doprowadziła do sprowadzenia na te tereny nowych jednostek niemieckich i rozpoczęcia kolejnych „karnych ekspedycji” przeciw ludności zamieszkującej lasy nad Ponią i Berezina. Spaleniu uległ wtedy drewniany kościół w Kiemieszowcach.¹¹⁹

Dnia 2 lipca 1944 r. miasto zostało zajęte i oswobodzone od Niemców przez żołnierzy należących do I Prybaltyjskiego frontu i partyzantów brygady Żeleźniak. Ocalała tylko zabudowa miasta wzdłuż ulic Dołginowskiej [Puszkina], Polewogo, Mickiewicza, Pionierskiej. Domy od cerkwi do cmentarza były prawie całkowicie spalone.¹²⁰ Oczywiście front przesunął się dalej, wraz z nim z okolicznych wiosek razem z oddziałami partyzanckimi lub wprost z poborowych łapanek wszyscy mężczyźni odchodzili do wojska Armii Czerwonej. W parafii pozostawali nieliczni katolicy, często (bez wsparcia duszpasterza) niezdolni sprzeciwić się naciskowi nowej władzy, żądającej posłuszeństwa nie tylko w sprawach ekonomicznych ale także moralnych. W tej sytuacji rozpoczęto zabiegi o duszpasterza, jakiego w krótkim czasie postarali się tu umieścić pracujący już w Parafianowie zakonnicy ze zgromadzenia salezjanów.

Warto pamiętać, że w tym czasie i w samej Kurii wileńskiej następowały daleko idące zmiany w związku z objęciem urzędu przez biskupów litewskich, bo na miejsce zmuszonego do wyjazdu na teren Polski ordynariusza diecezji wileńskiej, ks. abp R. Jałbrzykowskiego ponownie przyszedł bardziej pro litewski ks. bp M. Reinys.

c. Sytuacja religijna parafii w czasach komunizmu.

1. Nabożeństwa i grupy duszpasterskie.

Będący od roku 1926 ordynariusz diecezji abp Romuald Jałbrzykowski zarządził przeprowadzenie Synodu Archidiecezji. Wydane drukiem w 1932 r. Dokumenty Synodalne mówią, że odbywał się on w dniach 9-11.VII.1931 r. w Wilnie, a ustalono na nim m.in. przepisy odnośnie liturgii. Według tych ustaleń obowiązkowe były nabożeństwa: majowe [s. 281], czerwcowe [s. 282], październikowe [s. 284-286] i Nowenna do Ducha św. [s. 283]. Raz w roku cały dzień adoracji Najświętszego Sakramentu, kiedy od godz. 6.00 dokonywano początku adoracji, pałac przy tym wystawieniu 12 do 20 świec.

¹¹⁵ Władimir W. Gil-Radionow (1906-1944) ur. na Białorusi w bobrujskim powiecie, w 1939 r. ukończył akademię im. Frunze w stopniu podpułkownika [23 lata !]. W 1941 naczelnik sztabu 229 strzeleckiej dywizji. Dostawszy się do niewoli rozpoczął współpracę z Niemcami jako dowódca I Rosyjskiego narodowego oddziału SS „Drużynka”, ok. 500 żołnierzy walczących przeciw AK w okolicach Lublina. Od maja 1943 po uzupełnieniu stanu wojska do brygady [3.000 żołnierzy] stacjonuje w okolicy Łużek, skąd prowadził akcje przeciw partyzantce rosyjskiej. Tylko 20 % tych oddziałów stanowili jeńcy wojenni reszta to policja białoruska i zmobilizowana miejscowa ludność. Na uzbrojeniu posiadali 5 dział o kalibrze 76 mm, 10 działek ppanc. 45 mm, 40 minomiotów i 164 karabiny maszynowe. Przez pewien czas Radionow stacjonował w Głębokim [sztab w klasztorze kamelitów], później przeprowadzono się do Dokszyce a żołnierzy rozkwaterowano po okolicznych wsiach, używając także do walki z partyzantami, por.: *Pamięć Głubocki rajon*....., wyd. cyt., s. 181. Kiedy w sierpniu 1943 r. partyzancka brygada im. Żeleźniaka (połocko-lepielskiego rejonu) ustanowiła kontakt z ROA, to dowódcy obiecano amnestię jeśli jego ludzie z bronią przejdą na stronę partyzantów oraz jeśli oddadzą do niewoli sowieckiej armii dawnego gen. Czerwonej Armii P.W. Bogdanwa, [prowadził on kontrwywiad brygady] i pracujących przy sztabie białoaamiejców. Gil-Radionow warunki przyjął i 16 sierpnia rozbił niemiecki sztab łączności [12 osób pod dw. gautszumfirera Pozniera], atakował gamizony w Dokszycach i Królewsczyźnie. Przyłączona do partyzantów formacja liczyła ok. 2.200 żołnierzy i otrzymała nazwę 1-sza Antyfaszystowska partyzancka brygada, zaś W. Radionowa nagrodzono orderem Krasnoj Zwiezdy i przyznano kolejny stopień wojskowy. Zginął on w maju 1944 r. przy próbie wyjścia z blokady pod Prypiem ią. Pochowany (ponownie) w Uszczach na kwaterach wojskowych za kościołem. Por. E. Alejnikowa, *Gil-Radionow*, w: EHB T 2, s. 257; I. Kowkiel, *Istoria Bielarusi*, s. 256; S. Drobiazko, A. Karaszuk, *Ruskaja Oswoboditielnaja Armia. Wianajam inawoje wojna 1939-1945*, Moskwa 2000, s. 26-27.

¹¹⁶ Relacja Aliny Hołowczyc zam. w Dokszycach ul. Pionierska informuje, że ks. Słodziński mieszkał w Budławiu, lecz trudno jej sprecyzować lata. Natomiast (CP), *Z żalobnej kary. Ś.P. ks. Bronisław Słodziński*, w: WKAwB 3/1984, s. 126 podają, że ks. Słodziński od 1943 do marca 1946 był wikarym w Głębokim, a dopiero później otrzymał prace proboszcza w Krzywiczach (i opiekował się Budławiem).

¹¹⁷ Podpalenia kościoła dokonał partyzant Kuczyński z Gnieździłowa i komunista pochodzenia żydowskiego o nazwisku Kremer, o czym wspomina relacja Wandy Swarczewicz umieszczona w książce: W. Żurka, *Jeńcy na wolności. Salezjanie na terenie byłego ZSRR po II wojnie światowej*, Kraków 1998, s. 64. Natomiast złote naczynia zostały przechowane u ludzi a w czasach rewizji sowieckich, już po 1948 r. ukryto je w ziemi. Wykopano je na wyraźną prośbę księdza z Dołginowa [ks. E. Dołginowicz-Nowicki] który następnie miał rozdysonował je do różnych kościołów [np. jedna z monstrancji używana jest do dzisiaj w kościele parafialny w m. Wilejka].

¹¹⁸ Wspomnienia o partyzantach i podszywających się pod tą nazwę luźnych uzbrojonych oddziałów wspomina Szturycz: „W czasie działań partyzanckich niebyła spokoju i w Bierozówce. Wacław [Jacukowicz] w domu nie nocował zostawała Anna z wnuczkami. Raz u jednego w Wigilie Św. Boż. Nar. bandyci w łaźni ranili śmiertelnie bagnetem Jankowskiego, syn Bolesław wyżył. Po niedługim czasie jednego wieczora zawitali w dom Jacukowiczów niby partyzanci i nie znalazłszy gospodarza uprowadzili Annę tłumacząc że potrzeba ją zaprowadzić do sztabu partyzanckiego. Wnuczek został sam a kiedy świtać zaczęło przybiegł do rodziców i opowiedział że babcia nie wróciła a też dobrzy sąsiedzi wyszli na poszukiwanie uprowadzonej. Rozumieli, że w sztabie była niepotrzebna i kiedy na leśnej polanie spostreegli leżącą postać znaleźli martwą Annę. Trawa była wydeptana i złana krwią. U zmarłej na bluzie naliczono ponad 70 ran bagnetowych.”

¹¹⁹ Lasy i wioski bombardowali Niemcy z samolotów i od pożarów zapalił się też stary kościół [relacja ludzi z wioski Maciejowcy].

¹²⁰ Cz. Puchalski, *Historia rodu Puchalskich*... wyd. cyt., s. 31.

Ponadto raz w miesiącu wypadła niedziela adoracyjna [s. 279]. Polecano również, by w parafiach istniały stowarzyszenia pobożne, jak: „Liga świętości kapłańskiej [s. 288-290], Bractwo kapłańskiej Adoracji Najświętszego Sakramentu [s. 291-294] oraz Związek Misyjny Kleru [s. 295-298]”, ten ostatni przeznaczone były dla duchownych.

Natomiast dla pracy z wiernymi proponowano przede wszystkim zakładanie Trzeciego Zakonu [s. 309], Akcji Katolickiej, Żywego Różańca, Apostolstwa Wstrzemięźliwości czy organizowanie Intronizacji Najświętszego Serca Jezusa [s. 314]¹²¹. Popularnością w wielu parafiach [np. w pobliskim Parafianowie] cieszyła się forma pracy z młodzieżą zwana Krucjatą Eucharystyczną,¹²² czy dla starszych osób Apostolstwo modlitwy. Funkcjonowała też praca charytatywna oparta o tzw. Caritas. To, które z tych form zdomowały się w pracy duszpasterskiej parafii dokszyckiej, trzeba uznać poprzez archiwa lub wspomnienia ludzi związanych przez dzieciństwo z tym terenem. Z dokumentu wizytacji przeprowadzonej w 1931 r. wynikało, że istniały tu: „Różaniec Żywy, Szkaplerz, Misje Wewnętrzne, Trzeci Zakon św. Franciszka”.

2. Granice parafii.

W roku 1936 wystąpili z inicjatywa uregulowania granicy parafii mieszkańcy wiosek Borsuki i Piereloje pisząc do Kurii Biskupiej, że zainteresowanych jest tym faktem: „Wioski nasze Borsuki i Piereloje, zaścianek Ostrowłany położone od Dokszyce 2 km, wieś Podomchy 1 km, majątek Dokszyce i część ulicy Kościuszki położonej w m. Dokszycach należące do parafii Parafianowskiej (...) odległej 12 km. (...) Rodzin mamy 57 dusz 293”. Jednak ówczesny proboszcz, ks. Tężyk, nie chciał dokonywania tych zmian wyjaśniając, że podłożem może być stawianie wymagań w pracy duszpasterskiej [odmowa pogrzebów samobójcom] i konieczność uczestniczenia w pracach remontowych parafii [opodatkowano te wioski na sumę 1.000 zł.] Kuria przychyliła się do prośby tych katolików, mimo, że proboszcz z Parafianowa argumentował, że dziedzic z Dworu Dokszyce nie jest zainteresowany zmianami, a na ul. Kościuszki mieszkają sami Żydzi jak, również po opłaceniu zaległej kontrybucji przeznaczonej na remont parafialnej świątyni. Sprawdzenia wymaga czy wioski te ciężące do kościoła w Dokszycach z racji na małą odległość faktycznie odłączono od parafii Parafianowo.¹²³

3. Procesy i procedury wewnątrz kościelne.

W roku 1936, za urzędu proboszcza ks. Żejdisa, doszło do sprzedaży „resztek” cynowych lichtarzy, tacek i starych piszczałek¹²⁴. Sprawa nabrała rozgłosu wobec przekazanych następcy zadłużeń [dotyczyły one m. in. 800 zł. należnych Żydom Eliji Kaganier i Kałman Barszej za założenie instalacji elektrycznej do kościoła]. Przeprowadzano wtedy z udziałem dziekana ks. Tężyka i proboszcza Wołkołaty ks. Hanusewicza dochodzenie, na które powołano również świadków, jacy jednak w czasie rozprawy, nie mogli powiedzieć niczego co obciążałoby ks. Żejdisa. Tak też orzeczenie tego kolegium było niekorzystne dla proboszcza ks. Woźnego, któremu polecono zbierać pieniądze na pokrycie długów parafialnych. Rozpoczęło się więc wykupywanie weksli, na których widnieją pieczęcie „Bank Spółdzielczy w Dokszycach” i „Żydowski Bank Ludowy Spółk. Ogr. Odp. w Dokszycach ul. Rynkowa 3”. Trudności ciągnęły się ponad rok, bo jeszcze w 1934 r. ks. Woźny pisał: „długu spłacić nie mogę, bo arystokracja mnie bojkotuje, a plebs nie ma pieniędzy.”

Cmentarz parafialny w 1933 r. miał już zbudowane z jednej strony ogrodzenie kamienne, a resztę pogrodzono deskami z wyciętego lasu kościelnego. W dokumentacji z tego czasu zachowały się informacje o wszczęciu dochodzenia, czy nie zmarnowano wyciętego drzewa, bo starczyło go tylko na dwa domy gospodarcze. Wcześniejsze pozwolenie na wycinę drzew udzieliła Kuria Biskupia dla ks. W. Borsuka [dotyczyło ono 45 drzew: 25 sosen z cmentarza i 20 osik z Szymonowic] z przeznaczeniem zużycia ich na wykończenie budynków kościelnych.¹²⁵

W latach 1932-1933 r. dzierżawcą kościelnego majątku Szymonowce był Hieronim Grudziński, który w myśl zawartej „umowy arendowej” miał tytułem czynszu opłacić zbudowanie tam nowych budynków gospodarczych [stodoła i obora]. W maju 1933 r. rozważana była więc sprawa pozwolenia na wycinanie części lasu kościelnego. Kuria odłożyła dyskusję na ten temat do jesieni; bo sprawy były nieco skomplikowane, z racji na to jest, że poprzedni dzierżawca żył w Szymonowce i nie zamierzał się wyprowadzać. Natomiast w roku 1938 powrócono ponownie do sprawy dzierżawy ziemi w najbliższym sąsiedztwie kościoła, na której żydowska rodzina pobożowała dom¹²⁶. W liście pisanym przez spadkobierców Korbmana (adresowanym datą: 31.XII.1938 r.) czytamy: „od 1895 r. nasz ojciec Hilel Korbman dzierżawił plac gruntu kościelnego (...) i że teraz jego córki Dwejra Laudo i Szyfra Żukowska pragną wykupić ziemię, na których został on zbudowany”.

4. Udział w okolicznych odpustach i „Misje Parafialne AD 1931”.

Z lat międzywojennych posiadamy kilka świadectw na temat udziału w uroczystościach odpustowych, jakie wypadły 2 lipca w Budślawiu, np. parafianie z wioski Wieracieje pamiętają, że na odpust wychodzili w „kompani” o wschodzie słońca, dołączali do nich wierni z miasteczka i już dalej razem wędrowali do samego Sanktuarium. Z powrotem wychodzono z Budślawia po niesporach, a wracano do wioski z zachodem słońca. Grupy te nie były liczne ale wędrowało w nich co roku kilka osób łącząc się z innymi w Dokszycach.

O udziale w odpustach, jakie przeprowadzano w starym pobazyliańskim klasztorze Berezwezc, czytamy w wydanych

¹²¹ W wielu domach widać stare obrazy N. Serca Pana Jezusa z datą ofiarowania się rodziny, np. rok 1935 widnieje na obrazie potwierdzającym zawierzenie dokonane w rodzinie Zakrzewskich z folwarku Janowicze [nazwa miejsca wg zapisu na obrazie].

¹²² Relacja I. Orlankowicz z wioski Sitce: „mój brat należał do Krucjaty Eucharystycznej [miał na imię Marian Orlankowicz ur. 1926 r.]. Majowe i czerwcowe odprawiano w jednym z domów [u p. Goraninów], wszystkie kobiety zakładały na te modlitwy białe chustki na głowę. Nie pamiętam by chodzono „po kołędowaniu”, ale znana była, jak dodaje, tradycja chodzenia po wołoczym w czasie Wielkanocy”.

¹²³ IAW sygn. 694-5-51118.

¹²⁴ IAW sygn. 694-5-4967.

¹²⁵ IAW sygn. 694-5-4967.

¹²⁶ IAW sygn. 694-5-4969.

drukiem wspomnień,¹²⁷ gdzie autor informuje jak to: „28 czerwca zjeżdżało się tu mnóstwo ludzi z okolicznych miasteczek i wsi z Udziału i Mosarza, spod Dokszyce. (...) Z parafialnego kościoła św. Trójcy szła tłuma procesja z ks. dziekanem Zienkiewiczem do Berezweza”. Ceniono sobie ten odpust, zwłaszcza że odbywał się on z udziałem wojska, jakie stacjonowało na terenie dawnego klasztoru.

Liczyć na wzajemność, by odpust parafialny uświetniła duża liczba kapłanów, było raczej trudno, bo ten tytułarny odpust wypadł zawsze w niedzielę, co utrudniało przyjazdy kapłanów z sąsiednich parafii, a ponadto w Archidiecezji wileńskiej było w tym czasie 50 kościołów z tytułem Trójcy Świętej,¹²⁸ np. w parafii Głębokie obchodzono uroczystość patronalną tego samego dnia.

W dniach 17-23.04.1931 r. odbywały się w parafii Misje prowadzone przez OO. Kapucynów¹²⁹. Natomiast w tym samym roku nie wydano zgody na odprawienie nabożeństwa na placu miejskim w dniu 3 maja.¹³⁰

5. Relacja do prawosławia.

W niektórych miejscowościach, gdzie przy cerkiew mieszkał batiuszka, a było mało katolików, nie przyjeżdżał z wykładami religii ksiądz, lecz naukę religijnego wychowania dzieci polecano prawosławnemu duchownemu. Wspomina o tym np. rodzina mieszkająca kiedyś w wiosce Kamajsk.¹³¹ Inna relacja opowiada, jak: „Tato był prawosławnym, a mama katolikiem i nauczała wszystkiego po polsku. W szkole nie umiałam pacierza prawosławnego i bałam się chodzić na zajęcia do batiuszki; dopiero ksiądz na prośbę rodziców wziął mnie na przygotowanie do I Komunii św. w kościele.”¹³²

Wg dokumentów przygotowywanych dla potrzeb Kurii,¹³³ nie był wcale wielki procent osób przechodzących na katolicyzm z wyznania prawosławnego. Dla przykładu, znajdujemy tam informacje, że rok 1936 było, w parafii Dokszyce, „nawróconych z prawosławia” tylko 10 osób. Takie zdarzenia miały miejsce w większości przypadków przy zawieraniu związków małżeńskich. Nieco wcześniej w 1933 r. odnotowano to tylko wobec 7 osób (gdy jednocześnie na terenie całego dekanatu dotyczyło to 95 przypadków konwersji). Nie był to więc wielki procent, jeśli policzyć, że na terenie parafii doksyckiej mieszkało wtedy pow. 7 tysięcy prawosławnych.¹³⁴

Nie zawsze wszystko układało się jednak poprawnie w relacjach międzywyznaniowych, gdyż znajdujemy dokumentację, że w dniu 21.10.1931 r. ks. Żejdis poinformował Kurie o incydencie postawienia krzyża prawosławnego w miejsce katolickiego, bez zgody władz cywilnych („przy zbiegu drogi do wsi Łaputy, majątku Błoń i Dokszyce”) wcześniej miał tam postawić krzyż katolicki, na miejscu poprzedniego „zniszczonego czasem” sam proboszcz a prace wykonania zlecono już Bronisławowi Sadowskiemu.¹³⁵

6. Życie duchownych.

Kapłani regularnie brali udział w spotkaniach dekanalnych, których zadaniem było koordynowanie przedstawianych przez Synod i Kurie biskupią zarządzeń, np. na jednym z takich zebrań odbytych w Postawach dnia 15.II.1929 r., a przeprowadzonych przez dziekana nadwilejskiego ks. B. Tężyka, uchwalono prowadzenie w każdej parafii pobożnych dzieł Misji Wewnętrznych, umieszczając w kościele skarbonki na Misje i zaprenumerowanie czasopisma na ten temat.¹³⁶

Z tego też roku mamy informacje o odbytych w dniach 24-26.IX.1929 r. dorocznych rekolekcjach kapłanów z dekanatu na terenie parafii Wołkołata. Uczestniczyło w nich 9 kapłanów w tym także ks. F. Cybulski z Dokszyce.¹³⁷

7. Książki do nabożeństwa.

Z używanych do końca XX w. na terenie parafii Dokszyce i Parafianowo książek do nabożeństwa, niekiedy będących przekazywanymi z pokolenia na pokolenie, przedstawiam tylko niektóre tytuły, są to często bardzo stare wydania przekazywane z wcześniejszych pokoleń, przechowywane w domach nie tylko jako pamiątka rodzinna, lecz również jako podręcznik do nauki modlitwy i ojczyściej mowy.¹³⁸

¹²⁷ E. Zabiello, *Berezweza*..., wyd. cyt., s. 38.

¹²⁸ Wg *O-wil-1929*, s. 94 istniały w tym czasie w archidiecezji wileńskiej 46 parafii poświęconych w tytule Trójcy Przenajświętszej, a mianowicie: Bienica, Danuszew, Dokszyce, Dziembrów, Druja, Gierwiaty, Głębokie, Hermaniszki, Jasionówka, Indura, Iszczolna, Juchnowiec, Kirjanowce, Klimówka, Konstantynów, Krupa, Łyngnibany, Łysków, Miedniki, Plussy, Pohost, Radaszkowice, Ros, Różany, Rudniki, Rymszany, Sidra, Slonim, Strubnica, Suderwa, Supraśl, Świsłocz, Szudziałów, Szydłowiec, Szyłany, Tympol, Turośl, Twerecz, Vilno, Wasilków, Wojstom, Zabłoc, Zabrzeż, Zaświrz, Zelwa, Żodziszki.

¹²⁹ IAW sygn. 604-1-8129, k. 16; gdzie prośba proboszcza ks. Żejdisa z dnia 12.04.1931 r. o pozwolenie na prowadzenie misji przez OO. Kapucynów i zgoda Kurii Wileńskiej (k. 17) wydana dnia 14.04.1931 r.

¹³⁰ IAW sygn. 604-1-8129, k. 18.

¹³¹ Wojciechowicz zamieszkała w 2003 r. we wsi Ciesleszy.

¹³² Janukowicz Zofia ur. 1921 r., zamieszkała w 2003 r. we wsi Czerkasy.

¹³³ ABW sygn. 318-695.

¹³⁴ Wg ABW sygn. 318-5201 w roku 1933 było tam 7297 osób prawosławnego wyznania, 2258 Żydów i 225 Tatarów. Warto pamiętać, że doksyccy duchowni nie zawsze „przymuszali” do przejścia na wiarę katolicką, starając się o potrzebne dyspenzy dla małżeństw mieszanych choć obowiązkowe było przyznanie gwarancji chrztu dziecka w kościele katolickim. Por. ABW sygn. 318-14894 – ślub Antoniego Borysiewicza z Janiną W. zawarty w 1938 r., czy ABW sygn. 318-3325 gdzie pozwolenie na ślub dla Michała Sidoronka i Mari Aniko (z 1936 r.).

¹³⁵ IAW sygn. 604-1-8129, k. 20; tam również ekspertyzy prawne jak postąpić w tej delikatnej sprawie, samowoli duchownego prawosławnego, bo załączono również opinie władz cywilnych o nie wydawaniu zgody na takie działania dla Cerkwi prawosławnej.

¹³⁶ IAW sygn. 694-5-2575, k. 32.

¹³⁷ IAW sygn. 694-5-2575, k. 40.

¹³⁸ Te książeczki do modlitwy znajdowały się w roku 2003 w posiadaniu: Emilii Markiewicz z Czerkasów [ur. 1926] - nr 1, 2, 4, natomiast u Kamili Zdanowicz ze Starego Siola [ur. 1927 r.] nr 2, 5; nr 9 i 10. Inne modlitewniki przechowane zostały u Zofii Szturycz zam. w Dokszycach, nr 4 i 8 lub u Antoniego i Krystyny Zienkiewicz w Dokszycach. Natomiast we wspomnieniach Kajetana Rożnowskiego czytamy: „Mieszkając w Dokszycach, matka nasza uczyła nas pofnie czytać i pisać po polsku z elementarza i książki do nabożeństwa „Złoty Ołtarzyk”.”

1. *Ołtarzyk rzymsko-katolicki czyli zbiór katolickiego nabożeństwa zawierający nabożeństwa poranne (...) z dodaniem Ewangelii i Listów Apostolskich (...)*, Lipsk 1846 [imprimatur: Wilno 1845 r.],¹³⁹
2. *Skarb duszy pobożnej czyli Zbiór Nabożeństw różnego (...)* [imprimatur: Wilno 1898],
3. *Kantyczka czyli Pieśni i nabożeństwa w Kościele Katolickim używane*, Wilno 1915 r. [imprimatur: 1898 r.],
4. *Ogień Miłości Jezusa Chrystusa*, Częstochowa 1925 r.,
5. *Najświętsze Serce Jezusa*, Częstochowa 1927 r.,
6. *Kwiat Eucharystyczny*, OO. Jezuici, Kraków 1936 r.,
7. *Modlitewnik*, Caritas, Warszawa 1968 r.,
8. *Modlitewnik III Zakonu* [brak strony z rokiem wydania, ale zapewne k. XIX w.],
9. *Nowa służba Boża czyli zbiór całorocznego nabożeństwa Kościelnego i domowego z dodaniem historii Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Rad do życia chrześcijańskiego oraz Pieśni Nabożnych*, Wilno 1926.,
10. *Zawsze z Bogiem*, Wilno 1925 [imprimatur: Wilno 1915 r.],
11. *Zbiór kołędowy: Pastoralki i Kołеды czyli Piosenki Wesole Ludu w czas Świat Bożego Narodzenia oraz Modlitwy i Pieśni kościelne na rozmaite święta. Zebrane z różnych dzieł opracował na nowo i poprawił St. Milkowski*, Częstochowa (b.r. wyd.).

8. Duszpasterstwo wojskowe.

Jak wiemy część parafii Dokszyce stanowili dawni żołnierze, weterani wojny 1920 r. oraz rodziny tych co służyli w oddziałach pogranicznych KOP.

Natomiast dla stacjonujących w okolicy oddziałów wojskowych ustanowiono specjalne duszpasterstwo wojskowe. Kapłanem wojskowym dla okręgu: Mołodeczno, Wilejka, Postawy, Dżisna był w 1929 r. ks. Ludwik Tyszko. W roku 1930 ks. St. Wernik z pobliskiego Budzława był kapłanem 1 Brygady KOP.

9. Statystyka udzielanych posług religijnych w latach 1926-1937 r.

Okres międzywojenny wydaje się dosyć łatwym do ze względu na zachowane materiały archiwalne, m.in. ksiąg metrykalnych, przechowywanych w Dokszycach [w ZAGS]. I choć znajdują się tu tylko dwie księgi: *Urodzonych 1926-1937 r.*, oraz *Śmierci i ślubu 1927-1937 r.* można stworzyć sobie w przybliżeniu obraz aktywności parafii. Weześniejsze dokumenty, o ile nie uległy zniszczeniu w czasie pożaru plebanii, powinny znajdować się w archiwach oblasnych, np. w Witebsku.

Tabela 19 - Statystyka udzielonych sakramentów i posług pogrzebowych w Dokszycach: 1926-1937 r.

Rok:	1926 r.	1927 r.	1928 r.	1929 r.	1930 r.	1931 r.	1932 r.	1933 r.	1934 r.	1935 r.	1936 r.	1937 r.
Chrzty	158	127	124	96	86	92	90	86 ¹⁴⁰	88	89	101	74
Śluby	-	27	19	18	16	19	14	22	11	13	25	22
Pogrzeby	31	-	16	36	46	29	20	28	33	31	38	31

Z pobieżnego spojrzenia na te cyfry (tabela 19), widać że była to „rozwojowa” parafia, gdzie śmiertelność nie przewyższa chrztów, a w latach takich jak rok 1926 jest to nawet pięciokrotna różnica, w innym okresie nieco mniej ale zawsze powyżej proporcji 3:1.

10. Administracja kościelna w czasie okupacji totalitarnej władzy.

Jeszcze w czasie okupacji sowieckiej, na początku 1941 r. doszło do starań, mieszkańców wsi Otróbek, o włączenie ich w obszar parafii Dokszyce zamiast dotychczasowego przynależenia do parafii Parafianów.¹⁴¹ Mieszkańcy podawali jako argument odległość drogi: 16 km zleń drogi do kościoła w Parafianowie i 7 ½ km do Dokszyce, „traktem dołhinowskim wysadzonym brzożami”. Pod listem z dnia 15.01.1941 r. podpisało się 15 osób. Prośbę rozpatrzono pozytywnie już w czasie okupacji niemieckiej – dnia 13.02.1941 r. Ten mały fakt jest świadectwem, jak w trudnych warunkach politycznych funkcjonowała w miarę normalnie administracja kościelna na tym terenie.

W tym samym zestawie materiałów jest też wspomniany wcześniej dekret dla ks. Ryszarda Stohandela, na urząd „wikariusza – kooperatora” w parafii Dokszyce¹⁴², jaki upoważniał go do administracji sakramentów wobec ludności należącej do obszaru ZSRR a jaka od lipca 1941 r. została włączona do zagarniętych przez Rzeszę Niemiecką obszarów. List datowany był dniem 28.08.1941 r. a więc ukazuje jednocześnie czas włączenia na powrót parafii Kiemieszowce i Bierezino w granice parafii Dokszyce.

¹³⁹ Wewnątrz egzemplarz tego modlitewnika, przechowywanego we wsi Czerkasy zachował się podpis: „Paulina Kijakowska”, (uczyniony atramentem), chyba chodzi o osobę dawniej właścicielki majątku w pobliskim Kijakowie. [np.: w Parafianowie na cmentarzu grób Pauliny z Nowickich Kijakowskich, napis na pomniku informuje: „umarła 26 sierpnia 1872 r. Pokój Jej duszy”].

¹⁴⁰ Wg ABW sygn. 318-5201 było to 87 osób w tym 5 dzieci z nieślubnych związków.

¹⁴¹ IAW sygn 318-21130 k. 3-4.

¹⁴² IAW sygn 318-21130 k. 1. „do Ks. Ryszarda Stohandela ze Zgromadzenia XX. Salezjanów. Niniejszym pismem udzielam Wielebnemu Księdzu uprawnień wikariusza – kooperatora dla parafii Dokszyce. Abp Jalbzykowski” Z-59/41.

PARAGRAF 3: W Archidiecezji Wileńskiej na terenie ZSRR [1945-1989].**a. W dekanacie Głębockim (1945-1949).**

W czasie następujących zmian politycznych i społecznych władza kościelna będzie coraz bardziej krucha, nie starczać będzie biskupowi możliwości na zwizytowanie i zaradzenie wszelkim problemom, delegowana dla dziekanów władza staje się w tym czasie najsilniejszym ogniwem w prowadzeniu pracy duszpasterskiej w diecezji. Dokszyce w dalszym ciągu należą do dekanatu głębockiego, otrzymując pomoc od pracującego tam ks. Antoniego Zienkiewicza.¹⁴³

- 1944-1945 – proboszczem ks. Kazimierz R. GRZEGORCZYK (SDB).¹⁴⁴

Ks. K. Grzegorzczuk przyszedł do pracy w Dokszytach w wieku 30 lat i to z całkiem niedługim stażem duszpasterskim [tylko 3 lata wcześniej otrzymał święcenia], a skierowanie tutaj na urząd „czasowego administratora parafii p.w. Przenajświętszej Trójcy w Dokszytach, w dekanacie głębockim, archidiecezji wileńskiej” otrzymał dnia 30.VIII. 1944 r.¹⁴⁵

Nowy proboszcz po przyjeździe do Dokszyt zamieszkał w domu przy ul. Pionierskiej 38, a Msze św. odprawiał w domu p. Kaweckich, na ul. Mickiewicza. Zakrystianinem był w tym czasie p. Ignacy Roubo. Prawdopodobnie to właśnie staraniem ks. Grzegorzczuka rozpoczęto w roku 1945 stawianie nowego kościoła na dawnym fundamencie i kościelnych piwnicach [„sklepieniu” kaplicy pochówkowej, gdzie były umieszczone grobowce]. Drzewo na budowę ofiarowała p. Grudzińska z zaścianka Szymonówka. Rozebrano na ten cel nowy budynek gospodarczy i zwieziono drzewo na dawny plac kościelny. Niestety władze miejskie zabroniły tej budowy i zagarnęły materiał na własny użytek. Dzisiaj w tym miejscu stoi duży budynek szkoły muzycznej, który wcześniej był „Gorsowietem”.

Mamy także inne relacje, jakie wspominają postawienie budynku kościelnego¹⁴⁶, który rozmiarami był „nawet duży”, i co najważniejsze budowany staraniem wszystkich, bo „każdy przynosił co miał”. Wspominając lata powojenne, jedna z parafianek relacjonuje: „to było ok. 1946 r., chodziłam do V lub VI klasy i na religię biegliśmy do kościoła mimo, że byłam pionierem. Trzeba było czasem pełzać po trawie bo „Zaocz” szkoły mieszkał w starej plebani, i patrzył przez okno.”¹⁴⁷ Z kościoła ok. 1949 r. zrobiono bibliotekę, a powołana Komisja rozdała sprzęt kościelny.

Charakteryzując proboszcza tego czasu wspomniano później, że był „otwarty, żywy, praktyczny, towarzyski, wesoły, nabożny, posłuszny, zdrowia delikatnego (...) umiejący się znaleźć w każdym położeniu, przystosowujący się lojalnie do otoczenia. Z tego powodu był ogromnie ceniony i mile widziany (...) i później nic z posiadanych zalet nie utracił. Owszem, z biegiem lat umiał je należycie wyzyskać w skrzętnej stabilizacji swego usposobienia w charakter męski, nieskażony i pogodny.”¹⁴⁸

Miasteczko, a raczej to co pozostało po wojennym pożarze, włączono do Połockiej obłasci.¹⁴⁹ Bardzo powoli szła odbudowa i „przez trzy lata nie zbudowano prawie nic”, brakowało również światła elektrycznego. Pracowały tylko dwa młyny i tartak.¹⁵⁰ Pogarszająca się sytuacja społeczno-polityczna uprzytamniała wielu, że powinni wyjeżdżać do PRL-u, a nie pozostawać na dobre i złe w ZSRR.¹⁵¹ Zachęcała do tego i sama władza, choć dosyć wybiórczo (często odmawiając jednym dokumentów na wyjazd, a przy muszając do niego innych).¹⁵² Także ks. Grzegorzczuk dysponował pismem od Pełnomocnika PKWN-u zezwalającym na ewakuację do Polski, z ważnością dokumentu do 31.I.1946 r.

¹⁴³ **Tabela 20** – Archidiecezja Wileńska 1945-1991 r.

Biskupi i administratorzy diecezji wileńskiej	Papież	Władza państwowa w ZSRR
1945-1947 – bp Mėcislovas Reinys (adm. ap)	1939-1958 – Pius XII	1923-1953 – Józef Stalin
1947-1949 – ks. Edmundas Basys (adm.)		
1949-1949 – ks. Juozas Vaiciunas (adm.)	1958-1963 – bł. Jan XXIII	1953-1964 – Nikita Chruszczow
1949-1958 – ks. Kazimieras Paltarokas (wik. kap)	1963-1978 – Paweł VI	1964-1982 – Leonid Breżniew
1958-1961 – ks. Julijonas Steponavicius (adm. ap)	1978 – Jan Paweł I	1982-1985 – Władimir Andropow
1961-1979 – ks. Česlavas Krivaitis (wik. kap)	od 1978 – Jan Paweł II	1985-1988 – Konstanty Czernienko
1979-1988 – ks. Algirdas K. Gutauskas (wik. kap)		1988-1992 – Michaił Gorbaczow
1988-1991 – abp Julijonas Steponavicius (abp)		

¹⁴⁴ Ks. Kazimierz Ryszard GRZEGORCZYK, ur. 1914 r. w Łodzi, wstąpił do Salezjanów [od 1928 związany z zakonem] w 1936 złożył śluby wieczyste, 17.XII.1941 r. święcenia kapłańskie. Pracował w Dokszytach, Głębockim i Lyntupach [dekret z 17.XII.1945] tam zmarł tragicznie, zamordowany w swoim domu dnia 18/19.XII. 1949 r. (wg innych informacji było to 16.XII.1949 r.).

¹⁴⁵ ABW sygn. 318-922. Była to nominata nr 1218/44 zawierająca treść: „Niniejszym zlecamy Wielebnemu Księdzu [wyżej Kazimierza Grzegorzczuka w Wilnie] w czasową administrację tam in spiritualibus, quam in temporalibus parafie w Dokszytach i polecamy przyjąć tamtejszy kościół wraz z jego inwentarzem i beneficjum od dotychczasowego ---- [wykreślono] w obecności X. Dziekana. [podpis A. Sawicki, kanclerz St. Czyż, za Arcyb. Metrop. na mocy specjalnej delegacji].

¹⁴⁶ Np. Lagowicz czy Łaskina.

¹⁴⁷ Autorka wspomnień prosiła o zachowanie anonimowości wypowiedzi [wywiad przeprowadzono w Dokszytach w styczniu 2003 r.].

¹⁴⁸ Por. W. Żurek, *Jeńcy...*, wyd. cyt., s. 64-65.

¹⁴⁹ W połockiej obłosci znajdowało się do 8.01.1954, później w mołodeczkańskiej 10.01.1960 i witebskiej.

¹⁵⁰ Por. Puchalski, *Historia...*, wyd. cyt., s. 31.

¹⁵¹ Sytuacja była bardzo trudna i ks. dziekan A. Zienkiewicz z Głębockiego pisał 16.I.1946 r. w liście do biskupa: [ABW sygn. 318-154], że z dekanatu głębockiego na 15 kapłanów aż 8 zapisało się na wyjazd do Polski ramach repatriacji. Nie było to jeszcze najgorzej, bo w innych dekanatach liczba ta sięgała ponad 70%. Dziekan, będąc wtedy wikariuszem generalnym prosił o dokładniejszą instrukcję od Arcybiskupa aby poprzez nie przeciwstawić się groźbie ogółu diecezji z duchowieństwa bo motywacją pozwolenia na wyjazd dla kapłana była: „o ile by parafianie wyjechali” to może i duszpasterz wyjechać aby nie być „bezczyнным”. W tym liście ciekawe zdanie, charakteryzujące stan diecezji. „każdy dekanat upodobił się do księstwa udzielnego a całość ich do stanów zjednoczonych (...) tylko biskup zapobiec może zamykaniu kościołów gdy będą nieobsadzone”.

¹⁵² J. Surwiłło, *Zostaliśmy tu sami na dobre i złe. Losy przedstawicieli przedwojennej inteligencji Wilna i Wileńszczyzny po 1944*, Wilno 2000, s. 7-8. Autor używa tu we wstępie określenia „ekspatriacja” zamiast repatriacja bo nie dotyczyło to słowo tych osób które od wielu pokoleń zamieszkiwały na Litwie i Białorusi. Tam też wspomniano o dwu okresach przesiedleń: 1944-1948 i 1955-1961 (1957-1958).

Co do dalszych losów proboszcza, ks. Grzegorzcyka, wiadomo tylko, że nie skorzystał z pozwolenia na wyjazd do Warszawy, i za zgodą swoich władz zakonnych pozostał z powierzonymi sobie parafianami. Prawdopodobnie utrudnienia ze strony władzy kazały mu szukać zajęcia w innej części diecezji. Początkowo przebywał w Głębokim, a gdy okazało się, że nie ma możliwości powrotu do Dokszyce przyjął nową nominację, na proboszcza w Łyntupach.¹⁵³

- 1945-1948 – administratorem ks. Piotr BARTOSZEWICZ.¹⁵⁴

Kapłan ten mieszkał w odległej o 10 km miejscowości Porpliszcz, i dojeżdżał do Dokszyce we wtorki i niedziele [tylko na dwa dni miał pozwolenie od władz państwowych]. Dnia 13.X.1948 r. skazano go na 25 lat pobytu w obozie. Zaraz po jego wyjeździe kaplicę w mieście zamknięto, a później rozebrano.¹⁵⁵

Kapłanów skazanych na roboty czasami odnajdywali parafianie i wspomagali przez odwiedzanie lub przysyłali im paczki żywnościowo-ubraniowe. Jedno z takich wzruszających spotkań opowiada A. Hołowczyc, kiedy to odwiedzała w Mińsku przebywającego na przymusowych robotach ks. Borsuka. Spotkanie z kapłanem odbyło się przy ogradzającym teren płocie kolczastym, gdzie straż pełnił żołnierz z psem. Przy tym widzeniu nie tyle rozmawiali, co ze wzruszenia oboje płakali.¹⁵⁶ Później ze swoich szczupłych zapasów żywnościowych parafianie starali się podzielić z dawnym duszpasterzem i wysyłano na jego adres paczki do Mińska.

b. Bez świątyni i kapłana

- 1949-1986 – bez kościoła i stałego duszpasterza.

Z chwilą gdy zabrakło w tej okolicy ks. Bartoszewicza, a represje lokalnej władzy i uniemożliwiały dojazdy do Dokszyce innych kapłanów wytworzyła się nowa sytuacja powodująca, że bardziej aktywni parafianie udawali się do sąsiednich kościołów, zwłaszcza że tam, byli obcy dla prowadzących nadzór policyjny, co nie zagrażało ich rozpoznaniu. W przypisach przedstawiam spis duchowieństwa pracującego w okolicznych parafiach [z podaniem lat pracy], tak by łatwiej przedstawić sobie kierunki „wędrowania” po sakramenty święte i po modlitwę za zmarłych. Pamiętać jednak trzeba, że duchowni ci wykonując posługę wobec obcych sobie osób, narażali się na represje ze strony miejscowych władz jeśli starali się udzielać im ślubów czy chrztów, co obrazuje jednocześnie dlatego tak trudno o prześledzenie miejsc posługi sakramentalnej wobec braku dokumentów pisanych.¹⁵⁷

¹⁵³ ABW sygn. 318-922 – dokument No 1360/45 z dnia 17.XII.1945: „Cum peroecia Łyntupy decanatus Svendanensis vacat atque ex parte Rev.mi Domini Delegati in Głębokie ad Reverendi Patris nominatiorem consensus adsit praesentibus litteris Nostris nominamus Te, Revv. erendissime Pater ad interim administratorem ecclesiae paroecialis in Łyntupy cum omnibus iuribus et privilegiis quam parochis in archidioecesis Vilnensi Competunt.”

¹⁵⁴ Ks. Piotr BARTOSZEWICZ, ur. 1914 w Wilnie, kapłan od 1940 r., po skończeniu pracy wikarego w parafii Szumsk i na Kalwarii w Wilnie, od X.1941 miał pracować w Ziębinie ale nie mogąc dotrzeć do miejsca przeznaczenia zatrzymał się w Głębokim. Pracował od 1943 w Porpliszczach, gdzie też mieszkał i dojeżdżał do Dokszyce, Królewsczyzny i Kijakowa. Od 13.X.1948 skazany na 25 lat obozu koncentracyjnego [Stara Wiatka], gdzie dzięki amnestii spędził tylko 6,5 roku. Ponieważ zabroniono mu powrotu do Porpliszcz, zamieszkał w Odelsku [od 1955], od 1963 w Żołudku gdzie zmarł 13.01.1991 [K-łwN, s. 52 podaje rok 1982]. Jako wikary odwiedzał w więzieniu bł. kapłanów-męczenników: Mieczysława, Stanisława i Władysława, por. T. Madziab, *Polscy księża w więzieniach i łagrach sowieckich od 1918 r.*, Lublin 1996, s. 21. Podobnie R. Dzwonkowski, *Leksykon...*, wyd. cyt., s. 113.

¹⁵⁵ Wg Aliny Hołowczyc [zam. Dokszyce ul. Pionierska].

¹⁵⁶ Dowiedziała się o jego pobycie tam od kobiety, która pochodząc z niedalekiej wioski Borsuki, odwiedzała męża, który poinformował o przebywaniu tam dawnego duszpasterza Dokszyckiej parafii.

¹⁵⁷ Tabela 21 - Duszpasterze w parafiach wokolicy Dokszyce w latach 1939-1991 r.

nazwa parafii (odległość)	lata pracy	imię i nazwisko kapłana	uwagi
1. Budslaw (37 km)	1939-1946 1946-1953 1954-1966	ks. Stanisław Żuk ks. Bolesław Ślodziński ks. Antoni Duliniec	
2. Dołginowo (38 km)	1931-1957 1982-1984	Ks. Kazimierz Doroszkiewicz Ks. Edmund Dołgiłowicz	
3. Dzierkowszczyzna (46 km)	1945-1959	Ks. Jan Mokrzycki	po 1960 r. bez kościoła
4. Głębokie (33 km)	1939-1951 1951-1985 1952-1958 1983-1989	ks. Antoni Zienkiewicz ks. Józef Frąckiewicz ks. Franciszek Perko [W] ks. Władysław Zawalniuk	
5. Kościeniewicze (45 km)	1946-1983	Ks. Stanisław Żuk	Po 1957 dojazdy do Dołhinowa, od 1966 dojazdy do Budslawia
6. Królewsczyzna (19 km)	1939-1940 1940-1947	ks. Leon Kaczkowski ks. Walerian Chwałowski	Ok. 1947 r. kościół zamknięto
7. Parafinowo (16 km)	1942-1947 1947-1951 1951-1953 1953-1958 od 1959	ks. Ryszard Stohandel ks. Jan Zawistowski - bez kapłana ks. Jan Zawistowski - bez kapłana	Dojeżdżał kapłan z Wołkołaty 1962 kościół zamknięty
8. Porpliszcz (38 km)	1942-1943 1943-1948	ks. Jan Grabowski ks. Piotr Bartoszewicz	1949 kościół zamknięto
9. Wołkołata (40 km)	1943-1961 1961-1984 1984-1988 od 1988	ks. Stanisław Górski ks. Kazimierz Tomkowicz ks. Franciszek Grynkiewicz o. Piotr Jasiewicz OFMCap	mieszkał w Krywiczach.

Coraz więcej kapłanów pozbawiano pracy w parafiach, i tak w okresie 1945-1951 władza sowiecka aresztowała na Białorusi około 70-80% wszystkich pracujących tu wtedy duchownych.¹⁵⁸ W 1960 r. istniało wprawdzie jeszcze 191 parafii i pracowało 102 kapłanów, ale w przeciągu 25 lat zmniejszyła się ta liczba o 50%, gdyż w 1985 r. było już tylko 96 parafii i 52 kapłanów.¹⁵⁹

Prawdopodobnie jeszcze ok. 1956 r. mieszkał w Dokszycach ks. Jan Zawistowski.¹⁶⁰ lub miał tylko tu pokój, w mieszkaniu u swojej siostry. Z innych relacji wiadomo, że sakramentu chrztu „z wody” udzielała p. Myszkowska zamieszkała przy ul. Lenina. Po jej wyjeździe do Polski przekazany został ten obowiązek innej osobie, wtajemniczonej w arkana wspólpracy z okolicznymi kapłanami. Nazwisko tej osoby nie jest nam znane.¹⁶¹ Natomiast w mieście cały ten czas czynna była cerkiew prawosławna i mieszkała rodzina duchownych prawosławnych – Koralewiczów. Do tego batiuszki często więc i z rodzin katolickich zwracano się po sakramenty argumentując krótko: „Boh adin”. Ponadto zawsze dostępna była też droga do życia sakramentalnego poprzez wyjazdy do Wilna, gdzie „oddychało się” atmosferą wolności religijnej.

Według relacji Antoniego Zienkiewicz, który żył w Dokszycach od 1947 r. widoczne były jeszcze w tych latach ślady drewnianej kaplicy [nieco już zrujnowanej] i niewysokiej dzwonnicy z cegły [może górne drewniane części były już spalone czy rozebrane]. Teren nie był już ogrodzony murem kościelnym [kamienny płot rozebrano na fundamenty domów i chlewów]. O tym, by w 50 latach przyjeżdżał tu kapłan nic on nie słyszał, ale może nie interesował się dokładniej, bo sam starał się dojeżdżać do kościołów w Dołginowie lub Głębokim.¹⁶² Inni parafianie wspominają, że na początku lat 50 przeniesiona kaplica-kościół była przeniesiona na ul. Szkolną i tam służyła za bibliotekę. Później „zniesli zupełnie” ten budynek.

W latach czterdziestych także na omawianym przez nas obszarze parafii dokszyckiej odbywały się planowe poszukiwania „wrogów narodu”, dotyczące swoimi skutkami wiele rodzin polskich. „Rozkułaczenie”, a często wysyłka na prace w inne części ZSRR to codzienny los wielu katolickich rodzin.

Zewnętrznym przejawem wprowadzania ateizmu w mieście była usuwanie krzyży i cmentarzy. Rozpoczęto m.in. dewastację cmentarza przy ul. Puszkina, wywołac przy udziale miejscowej milicji płyty nagrobkowe do Witebska. Na zrujnowanym pagórku posadzono topole i ozdobne krzewy. Ustawiono figury „kultu marksistowsko-leninowskiego” m.in. pomnik Lenina¹⁶³ oraz sylwetki pionierów. Co do samych Dokszych, to w 1959 r. liczyły one zaledwie 2.200 mieszkańców. Natomiast w kolejnych latach rozwój miasteczka dokonuje się kosztem okolicznych wiejskich osiedli, z których młodzież emigrowała do miejskich warunków życia. Zwłaszcza młode małżeństwa otrzymywały intratne posady, płacąc za to włączaniem się w ruch indyferentyzmu religijnego czy wprost ateizacji poprzez wypłacanie się za awans społeczny nie uczęszczaniem do kościoła. Dopiero wyjazdy na tzw. „wychadnyje” i spotkanie z rodzicami łączyły się z pytaniami o wartości religijne, jakie wychowani tradycyjnie rodzice i dziadkowie stawiali swoim dzieciom i wnukom. To właśnie wieś pomagała w przeżywaniu „święconego” czy „opłatka”. W tym czasie w Dokszycach nabożeństwa odbywały się na cmentarzu, a ich organizatorem był p. Franciszek Żwański.¹⁶⁴

- 1986-1987 – „głasność” czyli religia w cieniu „czarnobylskiej tragedii”.

Po awarii atomowej w Czarnobylu [wybuch nastąpił 25.IV.1986 r.] rozpoczęły się zmiany w odnoszeniu ku informacji [tzw. „głasność”, a zapoczątkowany w 1988 r. przez Gorbaczowa¹⁶⁵ kierunek zmian gospodarczych [tzw. „pierestrojka”] łagodził także odniesienie władzy ku problemom religii i uzewewnętrzniania tych postaw w miejscach publicznych. Ożywiła się też działalność katolików, korzystających z pomocy kapłanów z Głębokiego i Wołkołaty. Dotyczyło to zwłaszcza pogrzebów i zapraszania wtedy na cmentarz czy do domu kapłana [zapraszani byli zwłaszcza: o. Piotr Jasiewicz z Wołkołaty, ks. Władysław Zawaliuk z Głębokiego].

W roku 1986 odbywały się w Wilnie uroczystości poświęcone 600-leciu Chrztu Litwy, w której to uczestniczyli parafianie z Dokszych, mający możliwość zetknięcia się z uzewewnętrznieniem praktyk religijnych co stanowiło fenomen w systemie totalitaryzmu sowieckiego, angażujący tym mocniej po stronie religijnych wartości.

Dobrze funkcjonująca komunikacja autobusowa w ZSRR pozwalała natomiast na w miarę częste odwiedzanie okolicznych kościołów. Początkowo w latach 1962-1965, gdy Dokszyce wchodziły w skład głębockiego rejonu, kierunek tych „podróżów” był bardziej północny, aby po dołączeniu do nowo powstałego rejonu dokszyckiego okolic Wołkołaty [związanych do tej pory z postawskim rejonem] przesunąć się bardziej na zachodni. Korzystano więc z dojazdów do Wołkołaty na niedzielne msze św. czy sławny w okolicy odpust św. Rocha.

¹⁵⁸ K-IwN, s. 18.

¹⁵⁹ I. Hanczaruk, *Rysko-Katolickaja cerkwa*, w: EHB T. 61, s. 157. Natomiast w K-IwN, s. 33 czytamy: „w 1970 r. naterenie Białorusi pracowało 64 księży, w tym 13 w diecezji pińskiej, 2 w Łomżyńskiej i 49 w archidiecezji wileńskiej. Średnia wieku kapłanów wynosiła wówczas 63,4 lata”.

¹⁶⁰ Relacja Aliny Hołowczyc, jaka wspomina o chrzcie jej syna w tym roku przez ks. Zawitkowskiego, ale mogło to mieć miejsce i w Parafianowie.

¹⁶¹ Relacja W. Swarczewicz, wywiad z 2000 r.

¹⁶² Antoni Zienkiewicz [ur. 1932 r.] i Krystyna [1936 r.] brali ślub w styczniu 1958 r. w Ostrej Bramie, gdzie nie wymagało to wtedy wielkich formalności, wszystko można było załatwić na miejscu. Natomiast dzieci w latach 1960 i 1963 chrzcili w Głębokim.

¹⁶³ Przeniesiono go po pierestrojce pod Szkołę nr 1; Wśród płyt nagrobnych jakie wykopano przy porządkowaniu terenu wokół budynku u obecnego kościoła znalazła się także płyta z nazwiskiem duchownego obrządku wschodniego [prawosławny lub greko-katolik?, to było trudne do ustalenia] jaką przeniesiono za zgodą proboszcza w poblizkie cerkwi.

¹⁶⁴ Franciszek Żwański, zam. Dokszyce, ul. Pionierska.

¹⁶⁵ Od 1985 r. Generalnym sekretarzem CKKPCP był Michaił Gorbaczow.

- 1987 – „przedwiośnie religijne” w Dokszycach.

Pierwszym znakiem odradzania się życia religijnego w mieście było uporządkowanie cmentarza katolickiego. Innym wydarzeniem, po którym zaczęto głośno mówić o potrzebie życia religijnego było postawienie w 1987 r. krzyża na dawnym cmentarzu przy ul. Puszkina, gdzie w tym czasie znajdowało się zaniedbane już terytorium tzw. „Parku Pionierów”.¹⁶⁶ Zdarzenie to wywołało tyle nienawistnych komentarzy, że sprawa oparła się o władze Respałkomu.

W lecie 1988 r. [w dniach: 14-15. VIII.] przez posługę przybyłego z Polski ks. bp. Romana Andrzejewskiego [pomoćnik biskupa wrocławski] można było otrzymać sakrament bierzmowania w Głębokim.¹⁶⁷ Ale większe zmiany na korzyść jawności życia religijnego stały się widoczne w czasie świętowania 1000-lecia Chrztu Rusi w 1988 r., po których to uroczystościach stało się możliwe nie tylko przyjeżdżanie kapłanów katolickich na Białoruś, ale także oficjalna wizyta Przewodniczącego Episkopatu Polski, w organizowaniu jakiej pomagała zarówno władza państwowa, jak i cerkiew prawosławna. Wizyta zorganizowana w dniach 5-6. IX. 1988 r. przebiegała trasą przez Grodno – Lide – Nowogródek – Pińsk i doczekała się nawet informacji w prasie z zamieszczeniem zdjęć, co przy szkalującej do tej pory atmosferze prasy sowieckiej było wydarzeniem graniczącym z cudem.¹⁶⁸

Natomiast 1. XII. 1989 r. doszło do spotkania M. Gorbaczowa i Jana Pawła II w Watykanie. Było to już po wznowieniu stosunków dyplomatycznych, gdyż od marca 1989 r. nuncjuszem papieskim na Kremlu był abp Franciszek Colasuone. Wizyta ta miała wielkie znaczenie dla odnowienia struktur Kościoła Katolickiego w ZSRR.¹⁶⁹

c. Życie religijne w latach komunizmu

1. Udział parafian w życiu sakramentalnym [w latach 80-tych XX w.].

Wg Ireny Orlankowicz w kościele parafialnym w m. Głębokie, bywała „spowiedź ogólna”, także w połowie lat 80-tych, czyli „za ks. W. Zawalniuka”. Natomiast co do innych sakramentów, to relacjonuje ona, że „u bierzmowania byłam za ks. F. Gryniewiczza w Wołkołacie, uczestniczyło nas wtedy kilka ze wsi Sitce, było to ok. 1985 r.”¹⁷⁰

2. O współistnieniu wyznań – czyli rodzinny ekumenizm.

Sytuacja była daleka od tej, jaką znamy dzisiaj, po dokumentach Watikanum II, a która nacechowana jest podkreślaniami szacunku dla innych religii i propagowaniem tematu ekumenizmu. Ze wspomnień wiernych¹⁷¹ wynika, że w latach czterdziestych, [gdzie z braku kościoła w Dokszycach na Mszach św. uczestniczyli w Porpliszczach] pracujący tutaj ks. Piotr Bartoszewicz miewał ostre wypowiedzi na temat przystających zbyt mocno z prawosławnymi. Tak przy okazji ogłoszeń parafialnych, jeśli dowiedział się, że katolicy uczestnicząc w weselach swoich kolegów i koleżanek lub kogoś z rodziny wchodzili na czas uroczystości ślubnej do cerkwi, to używał stwierdzeń, że: „trzeba bić w dzwony żałobne, bo zagubiły się owieczki z owczarni Chrystusowej.” Faktem jednak jest, że kiedy zabrakło i tego kościoła, a ludziom pozostało udawanie się do odległego Głębokiego czy Wołkołaty, wtedy wielu z nich szukało spotkania ze świętością Boga także w murach cerkwi. Innym ułatwieniem w rozwijaniu się tego „praktycznego ekumenizmu” stały się małżeństwa, a częściej jeszcze związki cywilne, gdzie obie strony pozostawały „przy swojej wierze” ucząc dzieci szacunku dla wspólnych obu wyznań wartości.

3. Udział w uroczystościach religijnych.

Dobrze pamiętano o uroczystościach Matki Bożej Ostrobramskiej w Wilnie. Wspominano i po latach tzw. „białoruski dzień”, jaki był wyznaczany w okolicach święta 16. XI, na który przyjeżdżały wtedy te parafie Archidiecezji wileńskiej, jakie znalazły się w granicach Republiki Białoruskiej.¹⁷²

¹⁶⁶ Krzyż stoi nadal [teraz obok kościoła, choć nieco wyżej, bo pierwotnie był bardzo blisko drogi]. Inicjatorami tego „heroicznego” jak na owe czasy przedsięwzięcia byli mieszkańcy Dokszyce: J. Masłowski, W. Swarczewicz, J. Łaskin, Krzyż kosztował 25 rubli. Po wykryciu sprawy, do urzędu rejonowego chodziła W. Swarczewicz i na propozycję by krzyż usunąć odpowiedziała, że „to teren dawnego cmentarza a ponadto sam krzyż nie widoczny z drogi więc nikomu nie powinien przeszkadzać.” Krzyż ten w niedługim czasie przyjechał wyświęcić o. Piotr Jasiewicz z Wołkołaty. Według relacji W. Swarczewicz, *Krzyże święte*, Dokszyce 2005, „postawiony był przy pomocy kościelnego komitetu w 1987 r. na cmentarzu przy samej ulicy.”

¹⁶⁷ E. Walewander (red.), *Polacy w Kościele katolickim w ZSRR*, Lublin 1991, s. 224.

¹⁶⁸ 10. VI. 1988 r. w uroczystościach w Moskwie uczestniczyli kardynałowie: Józef Glemp, Hajme Sin, Casaroli i Wilibrans.

¹⁶⁹ Por. *Gorbaczow*, w: KE T. 1, s. 1387.

¹⁷⁰ Na podst. rozmowy w Sitcach z dnia 14. I. 2003 r.

¹⁷¹ Swarczewicz Wanda, wywiad w Dokszycach - maj 1996 r.

¹⁷² Wspomnienie Ireny Orlankowicz z wioski Sitce (wywiad 2000 r.).

Rozdział IV.

Przedwiośnie odradzającego się Kościoła na Białorusi [1989-2009 r.].

Spis treści

Paragraf 1 – W diecezji mińskiej [1989-1991 r.]. A. Odradzanie się sumień: *1989-1992 – o. Piotr Jasiewicz, B. Budowa świątyni: *Przygotowanie do budowy świątyni w Dokszytach, *1990 – Rejestracja Kościelnego Komitetu [prezesem Jan Łaskin], C. W cieniu kapucyńskiego klasztoru: *Niecico słowo Zakonie Braci Mniejszych Kapucynów,

Paragraf 2 – W archidiecezji mińsko-mohylewskiej [1991-1999 r.] A. Parafia dojazdowa: *Początek budowy kościoła – pierwsza kaplica, *Lato 1991 – założenie kamienia węgielnego, *Opieka duszpasterska Kapucynów, *1992-1994 – o. Tadeusz Kowalski, *1992 – Nowy Kościelny Komitet [prezesem Józef Masłowski], *1994-2000 – o. Jan Fibek, *Erygowanie klasztoru w Dokszytach; B. Parafia przy klasztorze: *1996 – zamieszkanie proboszcza parafii w Dokszytach, *1986-1999 o. Jan Fibek, C. Sytuacja religijna w parafii w latach przełomu wieków [XX/XXI w.]. Udział w niedzielnej Mszy św., *Współpraca parafii z klasztorem, *Statystyka udzielonych w parafii sakramentów, *Statystyka kołędowa, *Język w liturgii, *Pomoc świadczona przez organizacje państwowe i kościelne, *Rekolekcje parafialne, *Katechizacja i duszpasterstwo młodzieży, *Pomoc przy budowie kościoła – praca parafian.

Paragraf 3 – W diecezji witebskiej [1999-2009 r.]. A. Czas reorganizacji nowej diecezji: *IV-X.2000 – o. Tadeusz Kowalski, *2000-2003 – o. Marek Pasiut; B. Lata małej stabilności: *2003-2009 – o. Marek Pasiut; C. Życie duchowe na przełomie wieków: *Statystyka udzielonych w parafii sakramentów, *Statystyka kołędowa, *Katechizacja dzieci i młodzieży, *Świętowanie jubileuszu 400-lecia parafii w Dokszytach, *Przebudowa wnętrza świątyni, *Misje parafialne i nabożeństwa, *Troska o rozwój materialny oraz estetyczny wygląd kościoła, *Goście klasztoru jako goście parafii.

PARAGRAF 1: W diecezji mińskiej [1989-1991].

Wprowadzenie

Dnia 27 lipca 1989 r. mianowany został przez Stolicę Apostolską biskupem mińskim ks. Tadeusz Kondrusiewicz,¹ któremu przydzielono tytuł: „Apostolskiego Administratora Mińskiej Diecezji”. Nowo powstała diecezja, jaką miał on kierować liczyła tylko 61 kapłanów, a obejmowała swoim zasięgiem terytorium o powierzchni 207.600 km². Rejestracji nowych kościołów, bo w chwili powstania diecezji było ich tylko 176,² dokonywano w oparciu o: *Zakon Sojuza Socjalistycznych Respublik o swobodzie i religioznych organizacjach – 1.X.1990*, jaki m.in. domagał się przedstawienia imiennego spisu 20 katolików, którzy musieli uzyskać pozwolenie władzy terytorialnej na odbywanie zgromadzeń o charakterze religijnym.³

a. Odradzanie się sumień

- 1989-1992 – proboszczem o. Piotr JASIEWICZ (OFM Cap.).⁴

Organizatorem odrodzenia religijnego katolików na terenie rejonu dokszyckiego był, mieszkający od czerwca 1988 r. w Wołkołacie, o. Piotr Jasiewicz OFM Cap. Wielkim ożywieniem życia religijnego w rejonie stało się przywracanie do kultu religijnego budynku kościoła w Parafianowie.⁵ W remoncie tego obiektu ofiarne pomagali także katolicy zamieszkali w Dokszytach. Po domach zbierano pieniądze na materiały budowlane, a na cmentarzu w Dokszytach wycięto ponad 70 sosen, dla zbudowania rusztowań potrzebnych przy malowaniu kościoła. Wielu parafian chodziło pracować przy odbudowywanej świątyni. W tym okresie mało kto wierzył, że nadejdą lepsze czasy i władze pozwolą na budowę kościoła w rejonowym mieście, starano się więc, by ten najbliższy miasteczku kościół był parafią dla mieszkających tu ludzi.

Wspominając po latach te czasy odrodzenia jedna z parafianek Dokszyck p. Romualda Łaskina⁶ pisała: „W 1989 r. otworzono kościół w Parafianowie. Msze odprawiał ks. Piotr z Wołkołaty, z nim przyjechały siostry z Wołkołaty. Wnuki byli ministrantami, [Wiktor z 1980 r. i Aleksiej 1983 r. rodzenia] i tak samo przyjęli pierwszą komunię w Parafianowie. Latem wozili dzieci dwa tygodnie na lekcje religii, które prowadziła pani Szturycz Zofia z Dokszyck i ona gotowała dzieci do I Komunii św., ksiądz Piotr nie miał wiele czasu by przygotować dzieci. (...) Zbierałam pieniądze w Dokszytach, chodziłam po domach, z początku na jedno okno dla Głębockiego kościoła, później, kiedy rozpoczęto remont w Parafianowie, zbierałam pieniądze tak samo po ulicach u ludzi. Także i prawosławni dawali po 3 ruble.”

¹ Ks. bp Tadeusz KONDRUSIEWICZ ur. 1946 w Odelsku, kapłan od 1981, wikary w Wilnie, od 1988 w Grodnie, 20.X.1989 otrzymał sakrę biskupią w Rzymie. Ingres do kościołów w Grodnie i Mińsku w dniach 28 i 30.X.1989.

² Wit Rood, „*Rim i Maskwa*”, Rzym 1995; natomiast Łycz Leonidi i Nowicki Włodzimierz, *Opiekun Duchowy* w: „Magazyn Polski” Nr 2-3 (16-17), Mińsk 1999, s. 18; gdzie mowa, że w 1988 r., na Białorusi było 112 parafii natomiast rok później w 1999 zarejestrowanych było już 399 parafii.

³ W ramach powstałej nowej administracji kościelnej na terenie ZSRR, każda z republik miała prawo do swojej władzy kościelnej.

Tabela 22 - Administracje kościelną i państwową na Białorusi w końcu XX w.

Biskupi i arcybiskupi.	papież	Władza świecka
1991-1989 – alp Józef Glemp [Prymas Polski].	1978-2005 – Jan Paweł II	1987-1991 – Michaił Gorbaczow [I sekretarz]
1989-1991 – bp Tadeusz Kondrusiewicz [bp miński]		1991-1994 – Stanisław Suszkiewicz [prezydent]
1991-1999 – alp Kazimierz Świątek [abp mińsko-mohylewski]	2005-2009 – Benedykt XVI	1994-2010 – Aleksander Łukaszenko [prezydent]
1999-2010 – bp Władysław Blin [bp witebski]		

⁴ O. Piotr JASIEWICZ OFM Cap, ur. 1941 r., w zakonie kapucynów od 1986, święcenia kapłańskie 1987, przez rok pomagał jako wikary w Krzywiczach od 1988 w Wołkołacie, w latach 1993-2001 dziekan dokszycki, członek rady kapłańskiej, 1997-2003 I radny w Zarządzie Wicelowojskiej Białoruskiej OFM Cap., aktualny proboszcz Wołkołaty.

⁵ 16.XI.1988 r. zarejestrowano parafię w Parafianowie i krótko potem przekazano klucze do zniszczonego budynku kościelnego. 2 lutego 1989 r. odprawiona była w jego wnętrzu pierwsza Msza św. [przez ks. Zawalniuka i o. Jasiewicza, na jaką zaproszono także duchownego prawosławnego: batiuszkę z Siciów].

⁶ Łaskin Romualda, ur. 1931 w folwarku Chrypatę parafia Parafianów, po ślubie w 1953 r. żyła z mężem u jego rodziców na Lepielszczyźnie, od 1964 r. w Dokszytach. Wspomnienie pisane w 2002 r. umieszczone w trzech zeszytach [w zbiorach autora pracy]. Tutaj: 3 zeszyt, s. 4.

b. Budowa świątyni

- Przygotowanie do budowy świątyni w Dokszycach.

Przez długie miesiące z odmową spotkały się wszystkie próśby o wydzielenie placu pod budowę kaplicy czy przekazanie na ten cel starej drewnianej cerkwi przy ul. Gorkiego [aktualnie szkoła rzemiosła], czy też dawnego placu po kościele.

Dla przedstawienia całości tych zabiegów, sięgniemy znowu do relacji R. Łaskiny: „Kiedy odkryto kościół w Parafianowie tak bliżej było nam jeździć i z Dokszyc zaczęło więcej jeździć ludzi, wtedy postanowiono pójść do Respałkomu i prosić, aby nam oddał budynek dawnego drewnianego kościoła, w którym znajdowała się biblioteka. (...) Więc my zebraliśmy delegację z wiernych i poszli do prezydenta respałkomu Padreza Josifa Iwanowicza, prosiliby nam oddał budynek naszego kościoła. Chodzili ja, Swarczewicz Wanda, Kompaniec Franciszka, Masłowska Helena, Bobrowicz Józefa, Oskierko Józefa.⁷ Budynek naszego dawnego kościoła znajdował się w ciasnocie i sam był niewielkich rozmiarów jak zwykły dom wiejski. Wtedy prezydent respałkomu powiedział, że on nie życzy sobie by budynek kościoła był w tym miejscu i zaproponował, aby budować nowy kościół na nowym miejscu i że Respałkom pomoże pieniędzmi i materiałami budowlanymi. My byliśmy przestraszeni taką propozycją jednak zgodziliśmy się na budownictwo kościoła. Respałkom zaproponował (...) na starym cmentarzu katolickim przy ul. Puszkina (...). Wybrali Kościelny Komitet w liczbie 10 ludzi i wzięliśmy się za pracę. Na początku planowaliśmy kościół drewniany, ale przyjechał o Piotr z Wołkołaty i powiedział, że trzeba budować z cegły.”

Jak widać zaangażowanie ludzi było wielkie po obu stronach i tych którzy uważali, że ożywienie religijne nie powinno zmieniać istniejących już w mieście układów i po stronie tych, którzy pomału przez doznawane przykrości dorastali do świadomości że mają prawo do religijnego kształtowania swoich rodzin i przekazania wiary wnukom.

- 1990 – rejestracja Kościelnego Komitetu z prezesem Janem Łaskin.

Jesienią 1990 r. zarejestrowano Kościelny Komitet parafii św. Trójcy w Dokszycach. Była to tak zwana „dwadcatka”, prezesem której wybrano p. Jana Łaskin⁸. Do tego Kościelnego Komitetu należeli: Alchimionek Witalij, Alchimowicz Piotr, Bocianowski Józef, Cierech Stanisław, Gołowczyc Zdzisław, Komuszko Zygmunt, Masłowski Józef, Nieścieronek Borys, Pluto Antoni, Polanin Zenon, Pyżewski Żenia, Rypczyński Wiktor, Sałodki Czesław, Sawicki Stanisław, Swarczewicz Wanda, Wojciechowicz Winko, Zienkiewicz Antoni, Żwański Józef.

Brak kościoła mobilizował parafian do wyjazdu na odpusty i uroczystości religijne do pobliskich parafii, zwłaszcza do Wołkołaty, gdzie mieszkał lubiany przez wszystkich duszpasterz o. Piotr Jasiewicz. Tam też 27.VI.1990 r. odbyło się „nawiedzenie kościoła przez ordynariusza diecezji ks. bp. Tadeusza Kondrusiewicza, który w tym dniu udzielił sakramentu bierzmowania ponad 100 osobom.⁹ Ale było to wszystko już po wielu dziwnych wydarzeniach dokonujących się w ramach „pierestrojki”, kiedy i urzędnicy państwowi przestawali się bać tej leninowskiej propagandy, nakazującej widzieć w religii „gorzałkę dla ludu”, i sami nie przeszkadzali, a nawet ostrożnie zaglądali na takie uroczystości.¹⁰

W końcu roku 1990 władze rejonu wyraziły wstępną zgodę na budowę kościoła, polecając jednak, by był to budynek ceglany. Wyznaczono zarazem plac pod budowę na miejscu dawnego cmentarza przy ul. Puszkina. Zbiednieli już wspieraniem odbudowy kościołów w Parafianowie i Porpliszczach wierni bali się tego przedsięwzięcia i proponowali budowę jak najmniejszego budynku i to z tanich materiałów. Nie wiadano, ile katolików mieszka w Dokszycach. Przyznawanie się do religii rzymsko-katolickiej nie było łatwe, był to raczej temat wstydlivy, lub tajemniczy jak „tabu” rodzinne.

c. W cieniu kapucyńskiego klasztoru.

- Nieco słów o Zakonie Braci Mniejszych Kapucynów.

Ponieważ kilku ostatnich proboszczów parafii Dokszyckiej było zakonnikami kapucyńskimi, bardzo istotnym będzie w tym miejscu odwołanie się do historii tegoż zakonu, aby bliżej przedstawić sobie konsekwencje tej symbiozy parafii z duchowością franciszkańską. Otóż Zakon Braci Mniejszych Kapucynów związany był z terenem WKL przez fundację w Lubieszowie, kilka lat pracy w Jurewiczach, a ponadto, już w latach międzywojnia, przez funkcjonowanie na terenie Wileńszczyzny klasztoru w Przełomie nad Niemnem.

Sięgnijmy więc po XIX wieczny opis, zamieszczony w cytowanym już dziele I. Chodźki, który znał oddziaływanie kapucynów na terenie diecezji mińskiej poprzez klasztor w Lubieszowie, o którym to pisał: „Za czasów Ojca Świętego, Klemensa VII w roku 1525 brat Mateusz a Bassio, obserwant, w przekonaniu, że sposób życia i odzież jego współbraci nie odpowiadają ściśle regule świętego patriarchy Franciszka, postanowił wprowadzić surowszą niż była (aktualnie) praktyko-

⁷ W innym zeszycie wspomina autor jeszcze nazwisko Miadziucha.

⁸ Jan ŁASKIN, s. Antoniego ur. 12.V.1927 r. w Zakaliwie [r-n Lepielski], pochodził z katolickiej rodziny, jego rodzice wspominali zawsze swój udział w budowie kościoła w Parafianowie i aktywny udział w życiu parafii dokszyckiej do II wojny światowej. Początkowo zamieszkały w miejscu urodzenia później w Dokszycach. Razem z żoną Romualdą wychowali 4 dzieci. Cała rodzina mocno zaangażowała się w pomoc kapłanom pracującym w 90 latach XX wieku w Lepielu i Parafianowie. Później od 1990-1992 pierwszy prezes Kościelnego Komitetu. Z powodu choroby, która uniemożliwiała chodzenie, pozostawał w ostatnich latach w domu. Zaangażowany jednak do końca w budowę kościoła w Dokszycach. Zmarł 20.XII.2000 r., pochowany w Dokszycach.

⁹ Wg relacji proboszcza.

¹⁰ 27.VII.1990 r. BCBCCP przyjęło deklarację o suwerenności republiki, a 19.I.1991 przyjęło ustawę o świątecznych dniach Republiki Białoruskiej, gdzie umieszczono i 3 katolickie święta, jako dni wolne od pracy: drugi dzień paschalny, 2 listopada jako dzień pamięci, 25 grudnia jako Boże Narodzenie.

-wana obserwę. W tym celu spisał obostrzenia, dotyczące zarówno stroju. A więc zalecał chodzenie zupełnie boso, tylko w trepkach na stopach, bez koszuli i spodniennego okrycia, w burym, grubym habicie z niefarbowanej wełny, z powrozem zamiast pasa, w spiczastym kapturze i koniecznie z brodą. Bassio udał się do Rzymu, aby uzyskać zatwierdzenie tych zmian, które to wyjednał u Klemensa VII w roku 1528. Tak powstał zakon kapucynów, nazwany od ostrego kaptura a capito. W późniejszym okresie dozwolono pobierać stałe jałmużny, a wychodzącym z klasztoru nosić pod habitem tunikę, czyli wełnianą koszulę, dolne okrycie i proste buty w okresie deszczowym lub w zimę. W Polsce kapucyni osiedli najpierw w Warszawie, sprowadzeni tam przez króla Jana III (...). Do diecezji mińskiej, po jej oddzieleniu od sąsiednich, dostał się jeden tylko klasztor ojców kapucynów, położony w powiecie pińskim, (...) w Lubieszowie [1761 r]”.¹¹

• Kapucyni w ZSRR

Kapucyni, odradzając się po latach bezbożnego ateizmu na Białorusi, rozpoczęli swoje posługiwanie w tym terenie od pracy br. Piotra Jasiewicza, który w 1987 r., po otrzymaniu świeceń kapłańskich, pomagał proboszczowi w Krzywiczach, a później zamieszkał w Wołkołacie [z obowiązkiem obsługi parafii Wojstom].

PARAGRAF 2: W archidiecezji mińsko-mohylewskiej [1991-1999 r.].

Wprowadzenie

Dnia 13.IV.1991 r. dokonano nowego podziału administracyjnego Kościoła w Republice Białoruskiej; ustalając trzy diecezje [grodzieńską, pińską i mińsko-mohylewską]. Parafia Dokszyce została włączona do obszaru archidiecezji mińsko-mohylewskiej, której ordynariuszem wyznaczono abp Kazimierza Świątkę.¹²

Inną uroczystością o charakterze religijnym było nawiedzenie Białorusi przez relikwie bł. Bolesławy Lament, kiedy to po uroczystej beatyfikacji, dnia 3.VII.1991 r., nawiedziła trumienka z relikwiami Błogosławionej wiele kościołów, a wśród nich również pobliski Parafianów. W liturgii uczestniczyło wielu katolików a pomagało w przeżyciu tego zdarzenia 9 sióstr ze Zgromadzenia Misjonarek Świętej Rodziny, jakie przybyły tu specjalnie z Polski.

a. Parafia dojazdowa

• Wiosna 1991 - początek budowy kościoła – pierwsza kaplica.

Pierwsza „świątynia” powstała wiosną 1991 r. na dawnym cmentarzu w Dokszycach przy ul. Puszkina jako mały drewniany budynek, jaki później zamieniona została na skład materiałów budowlanych, kiedy już nieco dalej wybudowano bardziej podobny do obiektu sakralnego obiekt¹³ o wymiarach 4 x 6 metrów. Prace budowlane rozpoczęto od poszukiwania wzorca kościoła. Chodziło o prosty w wyglądzie, a jednocześnie nie dużych rozmiarów obiekt i dlatego na poszukiwanie spełniającej te warunki budowli, razem z o. Piotrem Jasiewiczem pojechał p. Prezes i Architekt z Dokszyce.¹⁴ Powstały później projekt przypominający nieco swoim wyglądem fasadę kościoła z Wołkołaty z jednoczesnym uwzględnieniem rozwiązań typowych dla współczesnych „Domów Kultury” [duża ilość okien i drzwi, układ halowy]. Plany budynku wykonał rejonowy oddział architektury, a projekt otrzymał pozwolenie na realizację 10.XII.1991 r.¹⁵

W tym czasie z pomocą kapłańską o. Piotrowi przyjeżdżali kapłani z Polski, jacy wielokrotnie odprawiali msze św. w Dokszycach, choć pod czujnym okiem duszpasterza z Wołkołaty, bo przepisy prawa zabraniały „dopuszczania do ołtarzy nie rejestrowanych kapłanów”.¹⁶ Na miejscu w kapliczce, czy też w swoim domu, przygotowywała dzieci do I Komunii św. p. W. Swarczewicz.¹⁷

¹¹ DMT 2, s. 109. Podobne myśli czytamy u J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, Warszawa 2003, s.82-82: „chodzą z brodami, w sandałach na bosa nogę wżutych (...) Kapucyni oprócz nauk duchownemu stanowi przyzwoitych, jakimi są teologia, filozofia i retoryka, uczą się zaraz, wyszedłszy z nowicjatu, kucharstwa i ogrodnictw; dlatego też w ich ogrodach frukta i kwiaty najprzedniejsze i potrawy najsmaczniejsze (...) między potrawami sztokfisz kapucyński był najslawniejszy, a to podobno dlatego, iż w innych kuchniach sprawić się zta ryba tak dobrze jak kapucyni umieli, nie umiano.” Natomiast A.P. Dydycz, *Kapucyni na Litwie (1756-1993)*, Rzym 1994, s.60-61, podaje rok 1760 jako datę, kiedy to o. Hugolin Kierkiewicz i o. Władysław Puciata otrzymali dokument fundacyjny od Jana Downarowicza na osiedlenie się w Wilnie, co jednak nie doszło do skutku na wskutek protestu innych zakonów. Oprócz starań na Litwie i pracy w Lubieszowie wiek XIX przyniósł także przemieszczanie się przez te tereny wspólnoty kapucyńskiej w drodze na katorgę w Rosji, za poparcie udzielone walczącym w powstaniu styczniowym 1863 r. Por. R. Prejs, *Kapucyni Prowincji Polskiej po kasacie 1864 r. Losy – postawy*, w: „Studia Franciszkańskie” T 8, Poznań 1997, s. 283-345.

¹² Abp. Kazimierz ŚWIĄTEK ur. 21.X.1914 w Wąga [Estonia], kapłan od 1939 r., więziony w 1941 i 1944-1954 [lagry Syberii i Kom], od 13.IV.1991 arcybiskup, od 26.XI.1993 kardynał. Szerzej biografie omawia: S. Adamowicz, *Świątek*, w: EHB 6, s. 259.

¹³ Wg Łaskina, *Wspomnienia...*, wyd. cyt. gdzie czytamy: „pobudowali na początku pod folią, potem przerobili ją na drewnianą (...). Zaczęło zbierać się z każdym razem coraz więcej ludzi i dzieci. Dalej przyszło drewnianą kapliczkę przedłużyć dlatego, że nie wszyscy ludzie się mieścili” [J. Łaskin, *Zeszyt...*, 3, s. 8].

¹⁴ W podróży na tereny rejonu Głębockiego, gdzie jak mówiono jest dużo ładnych kościołów, towarzyszyła także skarbnik p. W. Swarczewicz Wymierzono wtedy kościół w Nowym Pohoście i według tych wymiarów rozpoczęto projektowanie budynku.

¹⁵ W posiadaniu p. Atlas Olgi [zam. w Mińsku, autorki późniejszego rozwiązania architektonicznego], zachował się projekt tego budynku. Posiadał on 8 okien w nawie głównej, 2 w absydzie, 2 we frontonie, 2 w zakrystii i 1 nad drzwiami [razem 15 okien] oraz 5 drzwi. Budynek nie jest zaprojektowany jako wysoki, tylko 14 metrów wysokości fasady oraz 2 metry krzyż. Natomiast wysokość od ziemi do początku dachu 7,5 metra. Projekt podpisał p. Łatkov, natomiast 10.XII.1991 otrzymał pozwolenie na budowę w Respalkomie Dokszyckim.

¹⁶ Np. o. Kazimierz Zych [1991 r.] i o. Andrzej Derdziuk [1990 r.]; częstym gościem był o. Pacyfik Dydycz [pracownik Kurii OFM Cap w Rzymie] oraz klerycy; br. Grzegorz Góralski, br. Zbigniew Nowakowski, br. Wiesław Block, br. Tomasz Juńczyk.

¹⁷ Wanda SWARCEWICZ ur.:~1936, tercjarka, bardzo zaangażowana w sprawy Kościoła.

- Lato 1991 – założenie kamienia węgielnego

Położenie fundamentów kościoła przypadło w lecie 1991 r. i można powiedzieć, że rozpoczęły się wtedy prace przy budowie świątyni. W wykopane w ziemi rowy wiano beton i zasypywano kamieniami z elementami zbrojenia. Powstawał w ten sposób fundament przyszłego kościoła, mający wymiary 12 x 24 metry. Czas ten odnajdujemy dobrze opisany w cytowanych już wspomnieniach rodziny Łaskin gdzie czytamy m.in.: „rozpoczęto zakładać fundament kościoła (...) jeździli po las i razem rozpiłowali drzewo na deski (...) [Prezes] organizował samochody, ludzi, wypisywał beton dla fundamentów (...), chodził po zakładach pracy, prosił pieniędzy na budownictwo. Las¹⁸ wypisywał na siebie i Syna Giene w Dokszyckim leśnictwie, dlatego że na kościół nie dawali. Dużo desek rozpiłowano w Gnieździłowie a także w Bierzówce w tartakach kołchozowych. Pomagał w tej pracy zięć Konstanty, syn Giene, Kornuszek i inni (...)”¹⁹

Odnosnie tych „innych” nie można mieć złudzeń, że to kilka osób, to była już duża grupa ludzi, z których większość należała do wspomnianego Kościelnego Komitetu, ale także i ci, co przez swoje zaangażowanie w zakładach pracy prosili o pomoc w wydzieleniu środków na cel budowy. We wspomnianym już dziele czytamy dalej: „zwracaliśmy się do wszystkich przewodniczących organizacji, kołchozów, sowchozów z pisemną prośbą o pomoc. I liczni odpowiedzieli pozytywnie, zaczęto wpłacać pieniądze na konto kościoła. Wielu dyrektorów organizacji dawało transport, bezpłatny przewóz materiałów budowlanych. To MPMK-52, Rajsielschoschimia, Sielchostechnika, ДЭУ, Awtoszkoła, Awtobaza.”²⁰ Równolegle szła zbiórka środków przez zbieranie pieniędzy po domach. „Prawie wszyscy dawali pieniądze, kto ile mógł, chodziliśmy po całej ulicy do każdego domu i do prawosławnych i do ateistów do katolików. Tylko z dwóch domów nas wygnali i nie dali pieniędzy. Dokszycki Respałkom odmierzył nam ziemną działkę. Otworzyła (...) konto w banku dla kościoła (...) Architekt Łatko narysował projekt kościoła. Oddział komunalnego budownictwa pomagał także budowlanymi materiałami, przydzielając drzewo.”²¹ Jak widać poruszenie było powszechne i przynajmniej wszyscy wiedzieli, jeśli nie świadczyli nawet pomocy, że budowany jest na nowo kościół.

Poświęcenie kamienia węgielnego nowo budowanej świątyni odbyło się w środę, dnia 25 września 1991 r.,²² przy licznych udziałach wiernych, którzy jednak długo oczekiwali na początek uroczystości, bo wtedy ks. Biskupa z parafii w Dryświatach, przywiózł o. Piotr z opóźnieniem, dopiero wieczorem. Po odbytej uroczystości [nieco opóźnionej] odjechał bp. Świątek do Lepiela, z tamtejszym duszpasterzem ks. Mieczysławem Janczysynem.

Praca przy budowie szła dosyć sprawnie, a przyjeżdżający tu proboszcz z Wołkołaty nie szczędził swoich rad i zachęt dla ludzi. Okazało się przydatnym jego doświadczenie brygadzysty-kierownika [„pro-raba”], nabyte jeszcze przed wstąpieniem do seminarium.²³ Początkowo kapłana dowożono samochodem wynajmowanym w Dokszycach, później, gdy udało się pomóc w zakupie dla niego samochód, oczekiwano na jego przyjazd, wyglądając na drodze, jasnego koloru samochód marki: „żyguli 5.”

W tym czasie następowały wielkie przemiany polityczne w państwie: 19 września 1991 r. ogłoszono utworzenie Republiki Białoruskiej, a kilka miesięcy później [8.XII.1991 r.] likwidację ZSRR.

- Opieka duszpasterska Kapucynów

Opieka zakonników z Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów nad parafią dotyczy września 1991 r., kiedy z wizytą przyjechali do o. Piotra jego współbracia zakonnicy z Polski i wtedy też powstała idea wsparcia personalnego i materialnego dla prac prowadzonych przez niego w ok. Dokszyce,²⁴ czego wyraźnym efektem było dołączenie się do pracy duszpasterskiej, jeszcze jesienią tego roku o. Tadeusza Kowalskiego.²⁵ Kilka miesięcy później dojechał tutaj kolejny zakonnik: o. Klaudiusz Pryzmont²⁶ i od 28.IV.1992 r. obaj duszpasterze z Polski zamieszkali w Parafianowie na nowo wybudowanej plebani. Dzięki temu skróciła się droga dojazdów do Dokszyce i częściej mogła być sprawowana liturgia w dokszyckiej kapliczce. Praca jednak nie stawała się łatwiejsza mimo większej ilości kapłanów, bo trudności w ekonomii po rozpadzie ZSRR dają w tym czasie początek reglamentacji towarów [tzw. kartki czy „talończyki”], występuje także nasilający się po kilka razy w roku kryzys z zaopatrzeniem w paliwo, co często wręcz uniemożliwia dojazdy do kapłańskiej pracy na wioskach czy kościołach filialnych.

¹⁸ Tutaj termin rosyjski, jaki wypada zrozumieć jako drzewo.

¹⁹ J. Łaskin, *Zeszyt 1*, s. 3.

²⁰ J. Łaskin, *Zeszyt 3*, s. 8. Dokładniejsze zestawienie nazw firm („organizacji”), jakie wspomagały wpłaceniem pieniędzy na konto kościelne oraz pomagały przez wydzielenie środków transportu znajdziemy w dalszej części pracy, w specjalnej tabeli.

²¹ R. Łaskina, *Zeszyt 3*, s. 9.

²² Umieszczona na froncie kościoła pamiątkowa płyta zawiera błędną datę 14.IX.1991, termin poświęcenia fundamentu kościelnego uległ przesunięciu i połączono go z datą wprowadzenia kultu Bożego do kościoła w Lepielu, pomieszczenia zamienionego wcześniej na „energostancję”.

²³ O. Piotr pozostawał faktycznie proboszczem Dokszyce, choć nie miał na to dokumentu od władzy państwowej [oferowaną mu w Witebsku „sprawkę” dla Dokszyce pozostawił w gabinecie pełnomocnika po dziełach religijnych nie przyjmującym samą odpowiedzialności za ten obszar].

²⁴ 5.IX.1991 r. przebywał tu o. Kazimierz Synowczyk, prowincjał Warszawskiej Prowincji OFM Cap. Była to już konkretna wizyta robocza po odwieżynach, jakie rok temu dokonał na Białorusi generał Zakonu o. Flavio R. Carrara w towarzystwie definitora gen. o. Pacyfika Dydyca.

²⁵ O. Tadeusz KOWALSKI OFM Cap., ur. 1961, w Zakonie kapucynów od 1980 [związany z nim kilka lat wcześniej przez szkołę-postulat], kapłan od 1987, pracował w Krynicy Morskiej 1987-1989. Na Białorusi od jesieni 1989, pomagał w Lipniskach i Trokielach, 1991 Wołkołata, 1992-1993 i 1995-2003 Parafianowo. W latach 1993-1995 w Polsce na studiach licencjackich na KUL-u. Aktualnie, 2003-2009 Mołodeczno, 2009 Wierchniedwińsk.

²⁶ O. Klaudiusz PRYZMONT OFM Cap., ur. 1929 w Chmielówce, w Zakonie OFM Cap od 1953, święcenia kapłańskie w 1963, pracował kolejno w 1964-1966 Orchówek, 1966-1968 Gorzowie Wlkp., 1968-1969 Gnojno (diec. Siedlecka), Warszawie, Rywałd Królewski, Gorzów Wlkp., Krynica Morska, Warszawa, Nowe Miasto, od 1990 r. na Białorusi: Slonim, 1992 Lipnisk, 1993-1994 Parafianów, 1994-1997 Wierchniedwińsk, [Przegląd I/1998, s. 44, tutaj informacja, o dekrecie z dnia 20.V.1994 (nr 14/94)], później w latach 1997-1998 Parafianowo, 1998-2002 Dokszyce. Od 2002 w Polsce: 2002-2004 Orchówek i 2004-2006 Łomża, 2006-2009 Lubartów.

Po uzyskaniu zgody u ordynariusza diecezji abp K. Świątko na prowadzenie duszpasterstwa parafialnego w Dokszytach przez Zakon Braci Mniejszych Kapucynów,²⁷ rozpoczęła się nowa faza w budowie kościoła. Przerobieniu uległy plany budynku, tak by przy kościele pomieścić można było mały „klasztor” [na 4 osoby] i zaplecze duszpasterskie parafii. Prace nad nowym projektem prowadzono pod kierunkiem mgr Olgi Attas z Mińska,²⁸ natomiast kierowania przedsięwzięciami budowlanymi podjął się inż. Siergiej Kozłow.²⁹ Wymiary kościoła na poprawionych planach wynosiły 12 x 27 metrów z wysuniętą do przodu jedną wieżą [wys. 21,80 m.] i klasztornym korpusem [8 x 15 m.] połączonym z budynkiem kościoła w miejscu zakrystii.

Oto jak opisała swoje pierwsze spotkanie z tym miejscem, i dalszy ciąg prac budowlanych sam architekt: „Na początku listopada 1991 r. zadzwonił (...) o. Piotr z Wołkołaty z prośbą o konsultacje budowy kościoła w Dokszytach. Dnia 7.XI.1991 do Dokszyt wyjechaliśmy razem: ja, architekt-konserwator i inżynier-stroiciel Siergiej Kozłow. Na placu budowy, na końcu miasta, spotkał nas o. Piotr i kilku parafian; oni pokazali już wystający powyżej poziomu ziemi betonowy fundament i projekt, według którego prowadzili budowę kościoła. Stan fundamentów był nie zbyt dobry (...), i były też inne defekty konstrukcji. Dokonaliśmy pomiarów fundamentów i przekazaliśmy dalsze polecenia na temat budowy kościoła. W trakcie dalszej rozmowy z o. Piotrem i parafianami okazało się, że nie tylko stan fundamentów nie zadawała parafian, ale i projekt, a więc rozmiar i wygląd zewnętrzny projektowanego kościoła. Po rozmowach zaproponowałam przygotowanie tzw. „for-projektu” kościoła św. Trójcy, jaki mógłby odpowiedzieć na wszystkie zapotrzebowania. Wspomniana praca, w dwóch wariantach, przedstawiona była w maju 1992 r. Wybrany wariant otrzymał pozwolenie na realizację w sierpniu 1992 r. [dnia 25.VIII.1992 przedzwonił o. Piotr i poinformował o tym postanowieniu]. Do tego czasu były już uzupełnione wylania fundamentów pod nowy projekt, tak że do 10.VII.1992 r. były zakończone „fiksacyjne plany gotowych robót zerowego cyklu” i „zestawiono zakłucie”, jakie podpisał inżynier-konstruktor Kondrał Andrzej, o możliwości dalszego budowania obiektu. Jesienią 1992 r. rozpoczęły się regularne „pełnomasztabne” prace przy budowie kompleksu św. Trójcy w Dokszytach, który łączył się z pracami przy budowie domu mieszkalnego stanowiącym jedną całość z kościołem. 27.IX.1992 r. w Warszawie [po dyskusji z zakonnikami OFM Cap., którzy mieli prowadzić duszpasterstwo w tej parafii – dopisek JF] przyjęty został projekt „żyłoj i administratiwnoj” części kompleksu. W tej pracy uczestniczyli prowincjał o. Kazimierz Synowczyk i ekonom o. Andrzej Baran. Tak więc w końcu 1992 r. w całości były ustalone wszystkie prace jakie należało wykonać na budowie.”³⁰

Od wiosny 1992 r. rozpoczęło się wożenie cegły, pomiary i nowa ekspertyza gruntu [budowano przecież na starym cmentarzu!] oraz wspomniane już dolewanie fundamentów pod wieżę i absydę. Robotnicy mieszkali i stołowali się u parafianki Wandy Swarczewicz, która gościnnie oddała swój dom dla potrzeb pracowników i bezinteresownie ofiarowała czas przy przygotowaniu posiłków. Roboty wspomagane były dobrowolnym udziałem parafian, a także pomocą niektórych instytucji i zakładów przez bezpłatny lub tańszy [np. opłata tylko za paliwo] transport materiałów budowlanych.

12 września 1992 r., na odpuszcie tytułarnym kościoła w Parafianowie część parafian z Dokszyt przystąpiła do sakramentu bierzmowania, którego udzielał abp. K. Świątek. Dla tych co budowali dopiero swoją świątynię, ten dzień spędzone w murach kościelnych z biskupem, wśród licznie zgromadzonych katolików, w tym wielkiej gromady dzieci, jakim do niedawna wstępu do świątyni zabraniała władza państwowa, było wspaniałymi rekolekcjami. Natomiast biskup z zainteresowaniem słuchał relacji proboszcza przedsięwzięciu budowlanym w Dokszytach..

• X.1992-IV.1994 – proboszczem o. Tadeusz KOWALSKI (OFM Cap.).

Wprawdzie dekret nominacyjny na urząd proboszcza wystawiono 2.X.1992 r [nr 18/92],³¹ jednak już od ponad roku kapłan ten razem z o. Klaudiuszem Pryzmontem, opiekował się wiernymi z Dokszyt. Msze św. odprawiane były regularnie co niedziela i święta o godz. 11.00, a ponadto w wszystkie soboty i Pierwsze piątki miesiąca. Mimo niełatwej sytuacji ekonomicznej parafia wysyłała po duszpasterzy samochód. Kolejną na odprawienie tej posługi umiejętnie zestawiała p. W. Swarczewicz. Msze św. odprawiane były w powiększonej o kolejne metry [3 x 4 m.] kapliczce.³² Katechizacje prowadziła dalej wspomniana p. Swarczewicz, ale coraz częściej przejmował te zajęcia o. Tadeusz. Naukę języka polskiego [tak by dzieci mogły czytać lekcje w kościele i rozumieć teksty Mszy św.] prowadziła p. Zofia Szturycz.

Pobyt w tej drewnianej kapliczce w czasie prowadzonych tu wielkopostnych rekolekcji w 1992 r. wspominał po latach

²⁷ Rozmowy z 24.XII.1992 r. [taką datę nosi dokument wystawiony w Pińsku] ale wiadomo, że poprzedziły go spotkania w Rzymie i Warszawie. W liście okólnym nr 9 [L.Dz. 634/95], ówczesny prowincjał pisał: „Jego Ekscelencja Ks. Abp Kazimierz Świątek, doceniając apostołski charakter naszego Zakonu, w piśmie z dnia 24 grudnia 1991 r. skierowanym do O. Pacyfika Dydyca, ówczesnego definitora generalnego, wyraził „zgody na budowę kościoła i klasztoru oraz na erekcję domu zakonnego w Dokszytach, w Archidiecezji Mińsko-Mohylewskiej, powierzając tym samym prowadzenie parafii w powyższej miejscowości, zgodnie z kan. 520, paragraf 1 i 2 Kodeksu Prawa Kanonicznego”. Bożonarodzeniowy prezent Pasterza Archidiecezji Bracia przyjęli z wdzięcznością i odpowiedzialnością, a jednocześnie ze zobowiązaniem do wyteżonej pracy.” Por.: K. Synowczyk, *Jak mile są przybytki Twoje Panie Zastępów! Ps 84,2; Do Braci na Białorusi i wszystkich Braci Warszawskiej Prowincji*, Akta 4(1995) Nr 3, s. 158.

²⁸ Mgr Olga ATTAZ, ur. 1953, absolwent Białoruskiej Akademii Sztuk Pięknych [1971-1976], w latach 1976-2000 zatrudniona jako architekt restaurator [np. przy odnowie obiektów; kościół św. Andrzeja w Słonimie, zamek w Mirze, Kościół w Dereczynie] 1991-1994 - przeprowadziła projektowanie kościoła św. Trójcy w Dokszytach.

²⁹ Inż. Siergiej KOZŁOW ur. 1955, absolwent Politechniki Białoruskiej. W latach 1990-1992 pomagał Zakonowi Kapucynów w restauracji kościoła w Słonimiu i okolicznych parafiach. Od 1999 r. żyje w Kanadzie.

³⁰ *Wspomnienia architekta-restauratora Olgi Attas*, Mińsk 2002.

³¹ Dekret mianował go proboszczem Dokszyt i Parafianowa.

³² BI nr 4/1992, s. 9: „W Dokszytach niedziela Zesłania Ducha Świętego rozpoczęta została Mszą odprawioną w małej drewnianej kapliczce zbudowanej obok fundamentu przyszłej świątyni, na którą wszyscy mają nadzieję. Pierwsza Msza św. zgromadziła około 300 osób.

głoszący wtedy nauki o. Józef Synowiec OCD³³ jako: „ciepłą atmosferę i wielką życzliwość ludzi, która wtedy na Białorusi, w początkowej fazie odradzania Kościoła była czymś wyjątkowym”. Szczególnie podkreślał wielką ufność dzieci, ich dobre przygotowanie do Mszy św. i znajomość języka polskiego, w jakim wtedy sprawowana była cała liturgia, gdyż język białoruski nie był wtedy mile widziany przez ogół wiernych, co więcej nie zachęcał do tych „eksperymentów” ordynariusz diecezji.

Liturgia praktycznie odprawiana była tylko w języku polskim, powoli pojawiały się natomiast kazania w języku rosyjskim czy białoruskim [w miarę zdobywania doświadczenia mówienia w tych językach przez proboszcza], ale trzeba pamiętać, że wszelkie innowacje w tym zakresie, by wprowadzać nowe języki do liturgii, spotykały się z niechętnymi uwagami starszych parafian, przywiązanych do liturgii po łacinie i do polskich kazań.

W ramach prac duszpasterskich wznowiono pielgrzymki do pobliskiego sanktuarium w Budślawiu. Pierwsza z nich wyszła 30.VI.1993 r., a przewodniczył jej ks. Mieczysław Janczyszyn, proboszcz z Lepiela. Udało się także zaprowadzić zwyczaj świętowania Mikołaja dnia 6.XII, zamiast sowieckiego „Dieda Maroza”. Podarki dla dzieci, pomimo trudności z zakupem słodyczy [system kartkowej reglamentacji], organizował proboszcz o. Tadeusz wraz z gorliwymi parafianami. Podobnym sukcesem było przygotowanie i wystawienie w czasie świąt Bożego Narodzenia inscenizacji Jasełek z udziałem najmłodszych parafian.

- 1992 – nowy Kościelny Komitet [prezesem Józef Masłowski].

W obliczu trudności personalnych wewnątrz „dwadcatki”, w końcu 1992 r., koniecznym stało się dokonanie zmian składu Kościelnego Komitetu. Nowym prezesem został Józef Masłowski,³⁴ a wraz z nim podjęli się tej pracy: Jan Łaskin, Wiktor Rypczyński, Antoni Zienkiewicz, Antoni Pluta, Stanisław Sawicki, Bronisław Nieścieronek, Czesław Sałodki, Piotr Alchimowicz, Stanisław Cierech i Paulina Janowicz.³⁵ Koordynację prac przy budowie prowadziła firma „SANTO”, jaką reprezentował wspomniany już inż. S. Kozłowski, a finansowanie budowy organizowali „za użebране” poza granicami Białorusi pieniądze bracia kapucyni. Warto pamiętać, że nie małe ofiary składali sami parafianie i, odwiedzający swoje miejsce urodzenia lub wychowania, goście z Polski. Stronę finansową nadzorował prowincjał o. Kazimierz Synowczyk, a na miejscu o. Piotr³⁶ i o. Tadeusz.

Ten nowy etap odbudowy parafii wspomina cytowany już wcześniej J. Łaskin następująco: „Dano zamówienie w Re-spalkomie na cegłę i rozpoczęła się budowa całą mocą, przyjechali budowniczcy i zamieszkali u p. Wandy Swarczewicz, wszyscy wierni przynosili [produkty żywnościowe] masło, żywność, jajka..., kto co miał.; p. Wanda karmiła robotników przyjezdnych, a niektórzy wierni Dokszyckiej parafii pomagali fizycznie jak kto mógł.”³⁷ Właśnie taką nieocenioną pomoc świadczyli sami parafianie, bo zdobyte przez nich doświadczenie życiowe, z zakresu prac ciesielskich, kowalskich, budowlanych, wykorzystywane było przy wielu pracach. Trudno policzyć godziny pracy tych prostych ludzi, którzy zatrudniali się przy pracy z łopatami czy przenoszeniu materiałów budowlanych [np. rozładunek cegły, kopanie tranzei pod fundamenty, składaniu desek do suszenia], oddając bezpłatnie czas dla budowy nowej świątyni. Jeden z nich wspomina: „Tak jak (...) wiele innych rodzin chodziło na budowę podawać cegły czy materiały budowlane, przenosić deski, czyścić kościół.”³⁸ Starsi parafianie, zwłaszcza aktywny związany z kościelnym chórem, wykazywali najwięcej zainteresowania powstającą świątynią, ale w tym czasie wszyscy chodzący do kapliczki ludzie: „przynosili produkty żywnościowe, gotowali jedzenie dla robotników na budowie, a także księdzów (...); przyjmowali pielgrzymów, którzy idą do Budślawie na 2 lipca”.³⁹ Angażowało to jednocześnie i młodsze pokolenie. Dzieci i młodzież pojawiała się z dziadkami i rodzicami na budowie i coraz częściej wykazywała zainteresowanie już nie tylko nauką katechizmowych prawd wiary, ale szerszą formacją chrześcijańską. Moda na religijny styl życia ustępowała miejsca dojrzałym postawom preferującym wyrzeczenie i ofiarność w życiu. Dla tej młodej grupy wiekowej zaczęły z doradczą pomocą pojawiać się w parafii Siostry Służki NM Panny, mieszkające w tym czasie w Wołkołacie. Były to s. Elżbieta Uziębło i s. Anna Janowska.⁴⁰

Pierwszy raz od lat wojennych kapłani przeszli domy z wizytacją kolędową. Ponad dwieście domów zaprosiło duszpasterzy, a wielu z nich obiecało przystąpić w najbliższym czasie do sakramentów ślubu czy też przysłać dzieci na katechizację. Natomiast odpust Wniebowzięcia NM Panny w dniu 15 sierpnia 1993 r., odprawiono już na placu budowy, wewnątrz

³³ O. Józef SYNOWIEC OCD, ur. 1936 r., w latach 1991-2003 pracował na Białorusi, ostatnio pomagając w klasztorze swojego zakonu [Karmelici Bosi] w Naroczynie gdzie w wywiadzie z XI.2002 podzielił się swoimi spostrzeżeniami.

³⁴ Józef MASŁOWSKI, ur. 1934 r. w wiosce Nowa Wioska. Rodzice mieli dwanaścioro dzieci, a on był czwartym z kolei, „pracowałem o d 13 roku życia a w 15 roku byłem już pomocnikiem traktorzysty. W 1954 mnie pozwali do wojska gdzie służyłem trzy lata. Po wojsku wróciłem do rodzinnej wioski, pracowałem w kółchozie najpierw na koniach a później na traktorze i kombajnie. Później się ożeniłem i razem z żoną przejechaliśmy do Dokszyce. Tutaj pracowałem w kuźni i w 1992 przeszedłem na rentę.” W 2001 r. odznaczony został orderem nadawanym przez Stolicę Apostolską: „Pro Ecclesie et Pontifici”. [cyt. za: S. Byczkow, *Ad imia Papy Rzymskiego*, w: „Rodne Wytoki”, Dokszyce 2001. Ostatnie lata życia jako ciężko schorowany przebywał w domu. Zmarł 2.XII.2005 r.

³⁵ Zastąpiła ją później na stanowisku sekretarza nowa osoba - Anna Malko.

³⁶ O. Piotr będąc przełożonym wspólnoty zakonnej i mając obywatelstwo białoruskie pośredniczył w wielu sprawach związanych z budową, załatwiał problemy, które w tym czasie zbyt trudne były dla obcokrajowców np. poszukiwanie materiałów budowlanych.

³⁷ J. Łaskin, *Zeszyt 2*, s. 4-5.

³⁸ R. Łaskin, *Zeszyt*

³⁹ J. Łaskin, *Zeszyt 2*

⁴⁰ Zgromadzenie Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej, powstało 7.X.1878 r. dzięki działalności bł. Honoraty Koźmińskiego, celem powołania sióstr „jest praca nad odrodzeniem wiary i moralności chrześcijańskiej w środowisku wiejskim. Służki realizująto powołanie poprzez szerzenie wiedzy religijnej i kształtowanie sumień chrześcijańskich, zwłaszcza w wiejskich parafiach.” *Leksykon zakonów w Polsce KAI*, 1998 s. 326-327 Wspomniane siostry należały do prowincji Łomżyńskiej, s. Elżbieta Uziębło pracowała w rej. dokszyckim w latach 1992-1995 mieszkając w Wołkołacie natomiast s. Anna Janowska mieszkała w latach 1992-1995 r. w Wołkołacie, a później 1995-1996 r. w Parafianowie, 1996-98 w Dokszycach od IX.1998-2003 w Grodnie, aktualnie w Gietrzwałdzie na terenie Polski.

murów w wznoszonej świątyni. Innym mariologicznym akcentem było nawiedzenie parafii przez kopię Cudownego Obrazu z Budslawia, jaka peregrynowała po wszystkich kościołach Białorusi [25.X.1993 r. - przywieziono go z parafii w Lepielu]. Udział wiernych był dosyć liczny, a niektórzy pozostali na całonocną adorację w kapliczce. Po porannej Mszy św., Obraz Matki Bożej przewieziono do parafii w Porpliszczu.

Jesienią rozpoczęto nakrywanie kościoła dachem z blachy miedzianej. Prace prowadzone były przy kilkustopniowych mrozach, [ale pracownik Longin Moroz z Mińska mówił, że się nie boi mrozów bo to ta sama „rodzina”]. Wtedy też, na prośbę parafian, nieprzywykłych do nowoczesnej architektury, w zasadniczy sposób pominięto rozwiązanie konstrukcyjne zaproponowane przez projektanta. W miejsce otwartej konstrukcji z widocznymi od wnętrza świątyni wiązaniami belek stropowych, wprowadzono płaski sufit oddzielając tym samym strychem dekoracyjną konstrukcję sklepienia. Z tego też powodu miedzianą blachę położono na „łatach” a nie na całym, nakrytym papą dachu, jak to później uczyniono przy budowie klasztoru. Pasterkę i święta Bożego Narodzenia odprawiano już w nakrytym dachem kościele. Przybyło bardzo dużo katolików i ich znajomych. Na główną Mszę św. w dzień Bożego Narodzenia przyjechał z Polski [radośnie witany] proboszcz o. Tadeusz, który przebywał wtedy na 3 miesięcznym urlopie zdrowotnym.⁴¹

Liturgia Wielkiego Tygodnia również odprawiana była w tym dekorowanym kartonami i cegłą kościele. Do przeżycia świątecznych dni przygotowanie w ramach rekolekcji wielkopostnych prowadził ks. Mieczysław Janczyszyn z Lepiela. Prace duszpasterskie tego czasu koncentrowały się na końcowych dniach tygodnia: Msze św. w dzień powszedni odprawiane były w piątki i soboty o godz. 17.00, natomiast w niedziele o 11.00. Katechizacja dla dzieci odbywała się w piątki o godz. 16.00.

• 1994-1996 – proboszczem o. Jan FIBEK (OFM Cap.).⁴²

Kiedy 2.X.1993 r. na trzymiesięczny urlop zdrowotny wyjechał do Polski o. Tadeusz, wtedy na czasowe zastępstwo przyjechał ze Słonimia o. Jan Fibek. Sprawa „urlopu zdrowotnego” okazała się jednak o wiele bardziej skomplikowana i proboszcz pozostał poza granicami Białorusi aż do 1995 r., przyjeżdżając tylko z okresową pomocą. W kwietniu 1994 r. zmiany te zostały ostatecznie zatwierdzone poprzez wystawienie nowych dekretów.⁴³

Wiosną 1994 r. ruszyły prace wykończeniowe przy wieży kościoła. Po poważnych naradach pomiędzy o. Piotrem, któremu najlepiej znana była jakość fundamentów, a o. Andrzejem – ekonomem prowincjalnym postanowiono zmniejszyć jej wysokość o ok. 3 metry wg projektu z uwagi na niespójność fundamentów wieży i kościoła z uwagi że budowano wszystko na starym cmentarzu, „gdzie mogły zdarzyć się ukryte pod ziemią sklepienia podpiwniczenia dawnych grobów.”⁴⁴ Firma SANTO, z którą zawarta była umowa o wybudowanie kościoła i klasztoru do 3.X.1994 r., nie bardzo potrafiła przedstawić możliwości zbudowania całego obiektu, koncentrując się za to na sprowadzaniu na budowę materiałów budowlanych: glazura, parkiet, cegła, blacha miedziana na dach [był to wtedy na Białorusi materiał wprost deficytowy]. Powoli stawało się jasne, że prace przy drugiej części obiektu można będzie rozpocząć dopiero za rok.

W tym czasie na Białorusi następują poważne zmiany we władzach kościelnych [nowym nuncjuszem apostolskim zostaje, 18.V.1994 r., abp. Agostino Marketto]⁴⁵ i państwowych, [prezydentem wybrano Aleksandra Łukaszenkę⁴⁶]. Z horyzontu parafii znika też na jakiś czas bardzo tu lubiany [choć niektórzy uważali jego za zbyt wymagającego] o. Klaudiusz Pryzmont, który przeniósł się do parafii Wierchniedzwiańsk.⁴⁷

Latem tegoż roku rozpoczęły się dalsze prace budowlane wewnątrz kościoła: ułożona została instalacja elektryczna, i można było rozpoczynać tynkowanie ścian i murowanie filarów w pod chór. Później przyszedł czas na prace związane z murowaniem kanałów ogrzewczych, wyznaczanie prezbiterium i kładzenie marmurowej posadzki [prace te wykonano w miesiącach IX-X. 1994 r.]. Wreszcie długie porządkowanie, mycie okien, sadzenie kwiatów i pierwszy odpust św. Franciszka w nowym kościele. Zmieniło się także przestrzenne oblicze parafii, jaka rozrosła się poprzez zarejestrowanie okolicznych „filii parafialnych”: Bierozówka i Biehoml.⁴⁸

⁴¹ „Wigilijna Msza św. w Dokszycach już w kościele, pod dachem. Podłoga z ziemi, a w oknach deski i zasłona na prezbiterium z papieru. Ludzi bardzo dużo; pięknie jak w Grecji” cyt. za: J. Fibek, *Kronika – życie i praca OFM Cap na Białorusi w latach 1991-2002*, rękopis notatek, [zbiory prywatny autora] – informacja pod datą: 24.XII.1993 r., piątek.

⁴² O. Jan FIBEK OFM Cap., ur. 1960 r., w zakonie od 1982, kapłan od 1988, XII.1988-I.1989 Lublin, II.1989-IX.1992 Warszawa, IX.1992-IX.1993 Słonim, X.1993-II.1996 Parafianów, II.1996-VI.2000 Dokszyce, VI.2000-II.2001 Szumilino, III.2001-III.2003 Mołodeczno, III-IV.Dokszyce; V.2003-VII.2006 Bydgoszcz, VII.2006-VII.2007 Gorzów Wlkp. VII.2007-VII.2009 Krynica Morska, VII.2009-2010 Nowe Miasto n/Pilicą.

⁴³ *Przegląd*., Mińsk 1/1998, s. 44; mianowanie przez biskupa proboszczem dla Dokszyce-Parafianowa nastąpiło 24.IV.1994 (10/94), natomiast zatwierdzenie państwowe, tzw. „sprawka”, zostało wydane z datą 21.V.1994 r.

⁴⁴ W roku 1995 [po dobudowaniu korpusu klasztorowego] rozpoczął się proces „zarysowania” pęknięć na ścianach, przy miejscu złączenia wieży z kościołem, które to mógł mieć swoją przyczynę w obsuwaniu się ziemi wewnątrz piwnicy jaka pozostała po, stojącej kiedyś na wzgórzu tego cmentarza, kaplicy w. Św. Michała. Wprawdzie zrobiona odkrywka i ekspertyza wskazywałyby na takie rozwiązanie zagadki ale nie wykluczono także występowania tu starych pochówków, jeszcze z przed kultury Słowian, jakie dokonywali Bałowie nawet na głębokości 4 metrów [por. relacja projektanta, p. Olga Attas z 2003 r.].

⁴⁵ Abp. Augustino Marketto ur. 1940 w Italii, kapłan od 1964, doktor prawa kanonicznego, służba dyplomaty od 1968 r. jako sekretarz w Zambii, Malawi, Kuba, Algieria, Tunis, Maroko, Libia, Portugalia, Zimbabwe, Mozambik; od 1985 abp nuncjusz w Madagaskarze, 1990 Tunezja, 1994-1996 Białoruś.

⁴⁶ Aleksander Łukaszenko, prezydent Białorusi w latach 1994-2009 r.

⁴⁷ Po ciężkiej chorobie, operacja na przepuklinę żołądkową z powikłaniami [przebył w tym czasie 2 operacje], odpoczywał jeszcze jakiś czas w Polsce, by już od 15.VI.1994 r. zamieszkać w Wierchniedzwiańsku.

⁴⁸ Bierozówka – dawniej część parafii Budslaw, aktualnie parafia filialna Dokszyce, szerzej o niej w rozdz. V tej pracy. Natomiast Biehoml, miało szczęście, że odprawianie Mszy św. raz w miesiącu, rozpoczęło się jeszcze przez posługę o. Tadeusza w 1992 r. Później, od 1995 r. kapłan przyjeżdżał co dwa tygodnie w niedziele i uroczystości kościelne. Msze św. odprawiano w domu p. Wasilewskiej oraz tam też prowadzono regularnie, raz w tygodniu, katechizację dla dzieci [4-10 uczniów]. W 1999 r. miejscowe władze pozwoliły na zakup budynku dawnego sklepu „kierasimowego” i przystosowania go na kapliczkę.

Odradzać zaczęła się też sąsiednia parafia Królewszczyzna.⁴⁹ Ponadto od wiosny 1994 r., corocznie już odbywały się procesje Bożego Ciała po ulicach miasta, jakie przeprowadzano w niedzielę po samej uroczystości. Za pierwszym razem odcinek procesji liczył powyżej 3 kilometrów [modlono się na głównych ulicach, także nieopodal pomnika Lenina, który na czas uroczystości wcale nie zmienił swej postawy i nadal trzymał ręce w kieszeniach], trasa prowadziła ulicami Puszkina, Lenińska, Pionierska, Czerniachowska, Puszkina. Pomimo tego że przynosiło sporo satysfakcji kroczenie głównymi ulicami miasta w następnych latach trasa procesji została znacznie skrócona z racji na wiek uczestników i przechodziła nieco bliżej, po ul. Pionierskiej.

Jesień tego roku (31.X-6.XI 1994 r.) przyniosła możliwość przeżywania pierwszych od sześćdziesięciu lat, Misji, jakie przeprowadzili w sąsiedniej parafii, kapłani z zakonu Braci Mniejszych Kapucynów: o. Apolinary Kazimierak i o. Marceli Ciborowski. Wiele nauk wygłoszono również poza kościołem, na cmentarzach wioskowych. Ta odnowa duchowa Kościoła na Białorusi zbiegła się z wielkim wyróżnieniem udzielonym jej duchowieństwu bo w tym samym czasie ogłoszono decyzję o mianowaniu, arcybiskupa Kazimierza Świątka kardynałem.⁵⁰

Zimą rozpoczęto szycowanie materiałów budowlanych na plebanię. W cieplejsze dni [tego roku w lutym było kilkanaście dni o dodatniej temperaturze] zwożono kamienie na fundament [zbierać je trzeba było na polach i parafianie kilka razy wyjeżdżali na tę trudną pracę] i przygotowywano w tartaku belki na stropy i więź dachową oraz deski na szalunki. W tym czasie parafią opiekował się o. Tomasz Juńczyk, [pracujący na co dzień w Słonimie], jaki przez półtora miesiąca mieszkając w Parafianowie, dojeżdżał z posługą duszpasterską do Dokszyce.⁵¹

Plebania-klasztór jako druga część budowli kościelnej stała się realnością od 1 maja 1995 r., kiedy rozpoczęły się wykopy pod fundamenty dla tego domu mieszkalnego. Pracą czterech dni było włożenie w ziemne transeje 40 m³ betonu razem z dostatecznie dużą ilością kamienia polnego i materiałów zbrojeniowych. Rozplanowania fundamentów dokonali pracownicy z Polski [Konrad i Stanisław], jacy przyjechali wraz z ekonomem prowincjalnym o. Andrzejem. Prawie w ostatniej chwili udało się, dzięki pomocy dyrektora „Kom-hozu”, p. Jana Hołowczycza, otrzymać zbrojenie na fundamenty.⁵² Parafianie włączyli się bardzo gorliwie w prace, przychodząc po kilka osób w różnych porach dnia mimo pilnych prac polowych [tzw. wiosenne „sadzenie ogrodów”], a czasem biorąc na okres budowy nawet urlopy w pracy. Ponieważ zmiany ekonomiczne w Polsce uniemożliwiły przyjechanie już w czerwcu grupie robotników do pracy [wyjechali na lepiej płatne roboty do Niemiec], o. Prowincjał stanął przed koniecznością organizowania nowej grupy, do której dołączono także braci kleryków z Seminarium Kapucynów w Lublinie. Powstała w pracy przerwa wykorzystano do układania płytki chodnikowej, wydzielenia klombów i sadzenia krzewów oraz transportu z Polski ławek i konfesjonałów [zakupionych przez kapucynów]. W organizowaniu tego bezcłowego transportu przez granicę bardzo pomógł br. Kazimierz Grużewski.⁵³

Z końcem czerwca ruszyła praca przy wznoszeniu ścian⁵⁴. Pięciu pracowników z Polski i sześciu kleryków kapucyńskich trudziło się od 6.00 do 21.00. Obiady i noclegi dla robotników ofiarowała po raz kolejny p. Wanda Swarczewicz. Klerycy natomiast odjeżdżali na nocleg do plebani w Parafianowie, gdzie dożywianie organizowała p. Zofia Jamont.⁵⁵ Radosnym akcentem tej budowy był także przyjazd w lipcu tego roku, z wizytą pasterską do pracujących na Białorusi Kapucynów, ich przełożonego - generała zakonu: o. John Coriveau razem z o. definitorem - Tadeuszem Bargelem i prowincjałem - o. Kazimierzem Synowczykiem.⁵⁶

Po sierpniowej przerwie, (gdy pracownicy wrócili do Polski na rozpoczęcie wcześniejszych prac), wykorzystanej na zbieranie i zwożenie na plac budowy materiałów budowlanych (piasek, wapno, cement), prace rozpoczęły się na nowo we wrześniu. Równocześnie z budową budynku szło prace przy wykańczaniu i porządkowaniu wnętrza świątyni.

⁴⁹ Kościelny Komitet zarejestrowano 1994 r., pierwsza Msza św. odprawiona była w czerwcu na Boże Ciała. 17.I.1996 dekretem biskupa mianowano proboszczą: Królewszczyzny, Biehomla i Bierozówki, został nim o. Jan Fibek.

⁵⁰ 30.X ogłoszono 30 nowych kardynałów a uroczystość wręczenia kapelusza kardynalskiego odbyła się w Rzymie 27.XI, natomiast uroczysty ingres do katedry w Mińsku miał miejsce 20.XII; była na nim obecna także delegacja z parafii.

⁵¹ O. Tomasz JUŃCZYK OFMCap., ur. 1965, w zakonie od 1985, śluby 1990, kapł. 1994, Pracował na Białorusi od 1994 r., początkowo w Słonimie i Mińsku, 1997-2009 Wierchniedźwińsk, 2009 Wołkołata.

⁵² Droga do samodzielności politycznej Białorusi zachwiała jej ekonomicznymi strukturami i w tym czasie nie było dostaw stali z Rosji czy Ukrainy, potrzebne były więc relacje najlepiej rozpowszechnione w układach socjalizmu tzw. „pośrednictwo”. Tutaj pośredniczyły dwa zakłady, wspomniany wyżej Kom-Hos i PMK 52, którego dyr. Raślewicz umożliwił zakup materiału zbrojeniowego. Z tego samego przedsiębiorstwa wożono beton. Pojemność wywrotki wynosiła tylko 1,5 do 2 m³, trzeba więc było dużej cierpliwości w oczekiwaniu na placu budowy na kolejne transporty, jak również dużo hartu ducha ze strony parafian, którzy telefonicznie „zapraszali się” do pracy kilka razy dziennie by przywieziony świeży beton umieszczać w transejach fundamentów.

⁵³ Br. Kazimierz GRUŻEWSKI OFMCap., ur. w 1963 w Rymcieli na Białorusi, w Zakonie od 1991, w klasztorach N. Miasto i Lublin. Jako zakonnik na Białorusi od 1994, śluby wieczyste 1998, pracował w Parafianowie, Dokszycach, Słonimie, Lipniskach.

⁵⁴ *Budowa klasztoru w Dokszycach*, w: BI 4/1995, s. 7-8, gdzie wspomniano: „Z początkiem lipca grupa murarzy z okolic Sieradza przybyła do budowy klasztoru w Dokszycach (...). Do pomocy w budowie przyjechali bracia klerycy z Lublina, w szczególności bracia rodem z Białorusi. Trzeba przyznać, że tempo prac jest satysfakcjonujące. Żalano strop nad piwnicą, gdzie w przyszłości będą się znajdowały różne pomieszczenia gospodarcze. Wymurowano także ściany pierwszego pietra, gdzie będą refektarz, kuchnia, sala katechetyczna i zakrystia. Wstawiono okna i podłączono wodę (...) istnieją podstawy by sądzić, że w tym roku budynek klasztoru zostanie postawiony w stanie surowym” – informacja z VIII.1995 r.

⁵⁵ Zofia JAMONT ur. 1929 w Wilnie, w latach: 1993-2003 r. bezinteresownie pomagała w prowadzeniu przez kapucynów pracy apostołskiej na Białorusi, prowadząc plebanię, a często także samochód jakim dowoziła siostry na katechizacje.

⁵⁶ O. John CORRIVEAU OFMCap., ur. 1941 r. Zurich (Kanada), od 1960 w zakonie, kapłan od 1965, generał od 1994. Natomiast o. Kazimierz SYNOWCZYK OFMCap., ur. 1955 w Stawiskach, w zakonie od 1974, śluby wieczyste 1980, kapłan 1981, doktor teologii, prowincjał 1991-1997. Wielokrotnie, nawet do kilkunastu razy w roku, w czasie pełnienia urzędu prowincjała, odwiedzał braci na Białorusi, przyczynił się do powstania Wiceprowincji Białoruskiej. 1997-2004 przełożony CDH w Zakroczymiu. W BI 4/1995 s. 2 wspomniano również sekretarza br. Charlesa Serignaty; tam również informacja, że wizyta miała miejsce 6.VIII.

Konsekracji świątyni, dokonano 4 października 1995 r., przez posługę nuncjusz abp. A. Markatto⁵⁷. W uroczystościach konsekracyjnych wzięli udział kapłani z Archidiecezji, jak i zakonnicy kapucyńscy z terenu Białorusi i przybyli na to wydarzenie z Polski bracia wraz z prowincjałem o. Kazimierzem Synowczykiem. Powitał on Nuncjusza i poprosił o dokonanie konsekracji. Jako gospodarz uroczystości występował dziekan dokszycki o. Piotr Jasiewicz, także i z tej racji, że był odpowiedzialnym za położenie fundamentu nowej świątyni i większość działań przy początkach budowy. Ceremoniarzem uroczystości był o. Tadeusz Kowalski. Po skończonych modlitwach zaproszeni goście przeszli na obiad do restauracji gdzie wydano 86 porcji posiłku, nie licząc tych które parafianie wystawili w swoich domach.⁵⁸

Opis kościoła zamieszczony został w dokumencie zatytułowanym *Inwentarz (...) 2000 r.*,⁵⁹ który podaje m. in. następujące sformułowania: „Kościół zbudowany jest z cegły oblicowanej, wewnątrz wytynkowany i pobielony wapnem. Posadzka z marmuru. Sufit z drzewa świerkowego. Jednonawowy z 6 oknami na bocznych ścianach i z 2 w absydzie na prezbiteryjnej części. Jedno okno, okrągłe nad chórem organowym. Wieża wbudowana w korpus budynku, trzykondygnacyjna (...) zwieńczona krzyżem ma 12 okien na poziomie dzwonów i po jednym oknie na pozostałych kondygnacjach. Dach pokryty miedzią”. Z wyposażenia kościoła, jakie znajdowało się w dniach poświęcenia [wg daty zakupu] wspomina dokument: „tabernakulum - wmurowane w ścianę absydy, nowe z 1994 r., ołtarz posoborowy – drewniany, przenośny z elementem herbu franciszkańskiego z 1995 r., ambona drewniana (...), ławki w nawie głównej – szt. 20.” Natomiast odnośnie samego rozmiaru budynku czytamy tam: „budynek kościelny o wymiarach 26 x 22 m. (licząc z wieżą i zakrystią) oraz plebania - klasztor o wymiarach 10,5 x 22 m. przybudowana prostopadle do budynku kościelnego”.

Według cytowanej już wcześniej relacji projektanta: mgr Olgi Attas, wygląd kościoła uzależniony został na samego początku od „idei zbieżności praktycznego i duchowego działania św. Franciszka z Asyżu, (...) tam gdzie budowa kościoła, podniesienie jego własnymi rękami z ruiny i sytuacja duchowego „zera” czy pustki duchowej w tej części Białorusi” oddawały najpełniej jego poświęcenie dla Boga i człowieka. Chodziło więc o to, że jak „św. Franciszek wierzył, że kiedy zbuduje kościół, to odrodzi duchowość ludzi” tak też odbudowa nie istniejącej tu od 50 lat świątyni, powiąże się z odrodzeniem tego, co w ludziach zniszczył lub przyprawił o ruinę ateizm. Więc, jak pisze dalej: „taka myśl była włożona w projekt kościoła św. Trójcy, aby samo wspólne budowanie stało się zarazem aktem duchowym”.

Co do wyboru koncepcji architektonicznych to autor projektu uzasadniał, że „stylem projektowanego kościoła był neoromantyzm, jako powtórzenie odbudowy dokonanej przez św. Franciszka, że życie którego wszystkie kościoły były budowane w tym stylu. Tak i budowa kościoła św. Trójcy stała się podobnym wydarzeniem (...) jaki został zbudowany z niemałym udziałem zakonników – franciszkanów, więc i całkowicie oddanym pod opiekę św. Franciszka z Asyżu.”⁶⁰

• 1995 - Erygowanie klasztoru w Dokszycach.

Faktyczne zaistnienie zakonu na tym terenie nastąpiło dokumentem wydanym w Warszawie 15. VIII. 1995 r.,⁶¹ jaki kilka dni później [sobota – 19. VIII] odczytany został osobiście przez Prowincjała braciom zebranych na plebani w Parafianowie. Pierwszym gwardianem został mianowany aktualny proboszcz dokszyckiej parafii o. Jan Fibek, natomiast wikarym o. Piotr Jasiewicz proboszcz z Wołkołaty. Już same nominacje zakładające, że ww. spełniać muszą powierzone im przez Kościół obowiązki sugerowały, iż część wspólnoty żyć będzie w rozproszeniu⁶² dopóki nie zaistnieją warunki, by zamieszkać razem przy budowanym klasztorze.

Od IX.1995 r., mimo że kapłani nie mieszkali jeszcze na miejscu w Dokszycach, rozpoczęły się codzienne Msze św. i wyjątkowe były dni, kiedy zabrakło w nim uczestnictwa parafian, gdyż spragnieni wiary katolicy cieszyli się powrotem kultu Bożego do ich miejscowości. Nadzieja na powstanie w niedługim czasie klasztoru była bardzo duża, bo prace przy

⁵⁷ *Poświęcenie kościoła w Dokszycach*, w: BI 5/1995, s. 10. Czytamy tam: „W homilii Nuncjusz apostołski nawiązał do słów, jakie usłyszał św. Franciszek: Idź i odbuduj mój Kościół...”, odnosząc je do aktualnych zadań jakie stoją przed Wspólnotą Ludu Bożego, zarówno w kwestii budowy struktur kościelnych, jak i budowy Kościoła w rodzinach. W czasie liturgii używano aż czterech języków: łacińskiego, polskiego, białoruskiego i włoskiego.”

⁵⁸ Nie mogąc przyjechać na uroczystości w imieniu władz Zakonu list napisał wikariusz generalny Br. Ermanno Pronzalli, w jakim wspominał m. in., że „Cieszymy się, że nasz Zakon zakorzenia się także na tej Ziemi. Przejawem tej owocnej pracy ewangelizacyjnej oraz zakorzeniania się Zakonu na Białorusi jest konsekracja nowego kościoła w Dokszycach. (...) Święty nasz Ojciec Franciszek, dla którego odbudowa kościółka była początkiem jego nowej drogi, niech wyprasza u Pana obfite błogosławieństwo dla Braci trudzących się na polu głoszenia Dobrej Nowiny, jak również dla Ludu Bożego gromadzącego się w tej świątyni”. Cytat z: *List Wikariusza Generalnego do Ministra Prowincjalnego z okazji uroczystości poświęcenia kościoła w Dokszycach* [Prot. N. 00939/95], Akta 4(1995) Nr 3, s. 153.

⁵⁹ *Inwentarz (spis) przedmiotów i rzeczy będących własnością kościoła w parafii pw. Świętej Trójcy w Dokszycach, Diecezja Witebska, Dekanat Dokszycki*. [6 stron maszynopisu, podpisany przez br. Jana Fibek, br. Tadeusza Kowalskiego i bp. Władysława Błina; pieczęcie parafialna i biskupa, świadczą o dokumencie sporządzonym na dzień przekazania urzędu proboszcza – 20. VI. 2000 r.].

⁶⁰ O. Attas, *Wspomnienia...*, dz. cyt., [relacja z 7. XI. 2002 r.].

⁶¹ Był to dokument wystawiony przez prowincjała br. Kazimierza Synowczyka na podstawie zgody Kapituły Warszawskiej Prowincji Kapucynów z roku 1994. Utworzenie trzeciego klasztoru Kapucynów na Białorusi stało się podstawą do starania o niezależność tej wspólnoty w ramach utworzonej później Wicyprowincji.

⁶² Do wspólnoty należeli wspomniani już bracia: br. Jan [zam.: Parafianów], br. Piotr [zam.: Wołkołata], oraz br. Tadeusz Kowalski [zam.: Parafianów], br. Klaudiusz Pryzmont [zam.: Wierchniedzwinsk], br. Kazimierz Grużewski [zam.: Parafianowo]. Por. *Pismo w sprawie erygowania Domu Zakonnego w Dokszycach* [L.dz. 584/95], Akta 4(1995) Nr 3. Natomiast warto tu przytoczyć opinie, jak wizytujący braci w 1994 r. prowincjał o. Kazimierz Synowczyk oceniając ten pierwszy etap pracy [tzw. „Inplantacja Zakonu”]: „Wielokrotnie spotykałem się z Wami na terenie Białorusi. Zawsze, także i podczas ostatnich odwiedzin pasterskich, budowałem się Waszą troską o sprawę Pana, to znaczy o Jego Kościół, który w ostatnich dziesiątkach lat doświadczył prześladowań i brutalnej próby wydarcia go z ludzkich serc. Czyż Wasza gorliwość o ludzi starych, samotnych, chorych, opuszczonych, ludzi nie mających w społeczeństwie głosu, nie jest troską o sprawę Pana? Albo próba dotarcia do dzieci i młodzieży w ich rodzinnym języku, szacunek i miłość do siostrzanego Kościoła, modlitwa i zapobiegliwość, aby stanowili jedno, czyż nie jest troską o sprawę Chrystusa? Ile świątyn zostało odbudowanych, odnowionych, ile jest w stadium budowy? (...) Pan Bóg nagradza Wasz trud, samotność, często szczątkową formę życia wspólnotowego (...)” cytata: Br. Kazimierz Synowczyk, ofm cap., *List powizytacyjny do Braci na Białorusi. 27 marca 1994 r.*, w: Akta 1(1994) Nr 1 s. 49-51.

jego budowie postępowali dosyć szybko, tak że już w październiku z pomocą stolarzy, którzy przyjechali z Polski [była to rodzina Paziów z Węgrowa], położono drewniany dach na budynku i nakryto go papą. Późną jesienią, jeszcze przed zamrażaniem ziemi, podłączono do wybudowanego obiektu instalację elektryczną [zasilanie główne budynku]. Tak przygotowany na zimę budynek, przeszklony i nakryty dachem, czekał teraz na gospodarzy.

b. Parafia przy klasztorze

- 1996 r. - zamieszkanie proboszcza parafii w Dokszycach.

W styczniu 1996 r., po dopełnieniu formalności post-sowieckiej procedury dotyczącej przebywania większej ilości kapłanów z Polski na Białorusi, i po wyrażeniu zgody przez urząd państwowy na przydzielenie „sprawek” w Dokszycach, od Środy Popielcowej w mieście przy ul. Dzierżyńskiego 12, zamieszkali pierwsi kapucyni [o. Jan Fibek i br. Kazimierz gruzewski]. Później od 1.V.1996 przenieśli się oni do nowo wybudowanego budynku przy kościele, gdzie przez następne lata trwały prace wykończeniowe.⁶³ Zmiany zaistniały także w Kościele na Białorusi, gdzie nowym nuncjuszem został abp Dominik Gruszowski.⁶⁴ Parafie zaś, z racji na obecność w niej kapucyńskiej rodziny, odwiedzali w tym czasie liczni goście z Zakonu.⁶⁵ Przez dwa lata odbywały się także spotkania kapłanów diecezji mińsko-mohylewskiej [obwodu witebskiego] z ks. Kardynałem Kazimierzem Świątkiem.⁶⁶

- 1996-1999 – proboszczem o. Jan Fibek (OFM Cap).

W tym czasie, dnia 6.III.1996 r., zawarto umowę o prowadzenie parafii Dokszyce przez OFM Cap⁶⁷, co pozwoliło na aktywniejsze zaangażowanie się kapucyńskiej wspólnoty w budownictwo sakralne; i tak, w październiku 1996 r., nakryto dach klasztoru-plebani blachą powlekaną miedzią, a w górnych pokojach [na poddaszu lub, licząc po rosyjsku, na 3 piętrze] zamontowano okna w celach na 2 piętrze, równocześnie rozpoczęto tynkowanie kilku pomieszczeń. Położenie tynków na całości budowy dokonało się dopiero latem 1997 r. [m-ce: VI-VIII].⁶⁸

Wśród wydarzeń religijnych na skale całego państwa należało by podkreślić dwa ważne dla Dokszyckiej parafii zdarzenia. Otóż dnia 29.IX.1996 r. miało miejsce rozpoczęcie Synodu Archidiecezji Mińsko Mohylewskiej i diecezji Pińskiej, jaki trwał w kolejnych sesjach roboczych aż do 2000 r. Spotkania grupy dekanalnej odbywało się także na terenie klasztoru. W pracach komisji brała udział osoba zamieszkała na terenie parafii: Galina Żalejko [przez pewien czas także Zofia Szturycz]. Nieco później bo 19.IV.1997 r. odbyło się w klasztorze Dokszyckim, z udziałem wielu zagranicznych gości, ustanowienie Wiceprowincji Białoruskiej, które to dało początek tworzeniu się odrębności tej części Zakonu w granicach państwa Białoruś. Ponieważ dotychczasowy gwardian [przełożony klasztoru] został mianowany wiceprowincjałem,⁶⁹ w krótkim czasie zmieniono władzę domu. Nowym gwardianem został o. Piotr Jasiewicz, a wikarym o. Tadeusz Kowalski.

Natomiast dla duchowości parafii, ważnym akcentem maryjnym tego czasu była peregrynacja Figury Matki Bożej Fatimskiej po parafiach Białorusi. Uroczystości w Dokszycach miały miejsce w dniach 30-31.VIII.1997 r.⁷⁰ Nieco wcześniej: 27.VII.1997 r., przez posługę wiceprowincjała, erygowano nową Drogę Krzyżową [płaskorzeźby w drzewie wykonał p. Siergiej Wasilenko z Lepiela].

Trudno nie wspomnieć tu o zaangażowaniu się dorosłych w duszpasterstwo chorych, pomoc w utrzymaniu czystości kościoła, prace budowlane i porządkowe; wszystko to scalało parafię i pozwoliło coraz większej ilości wiernych angażować się w życie religijne.⁷¹ Natomiast w ramach pracy z młodzieżą organizowane były pielgrzymki autokarowe do miejsc związanych z kultem religijnym czy miejsc pamięci historycznej, piesze i rowerowe pielgrzymki do pobliskiego sanktuarium w Budstawie, a także osobne dni na rekołacje młodzieżowe i dziecięce w Adwencie i Wielkim Poście.

⁶³ We wrześniu 1996 położono instalację elektryczną, w czerwcu i lipcu 1997 r. wytykowano budynek, zaś zimą 1997/98 rozpoczęto prace przy podłogach i urządzeniach sanitarnych. Była to konkretna odpowiedź na powiżytacyjny list prowincjała w jakim pisał: „Brat gwardian z br. Kazimierzem Gruzewskim mieszkają w skrajnie trudnych warunkach nowo wybudowanego klasztoru w Dokszycach. Wiosną przyszłego roku Prowincja musi znaleźć środki materialne, aby stworzyć godne warunki do życia w klasztorze”, cytat za: *Powizytacyjne słowo Ministra prowincjalnego do Braci na Białorusi* [L.dz. 795/96], Akta 5(1996) Nr 4, s. 264. Mimo tych trudnych warunków prowincjał wielokrotnie w swoich odwiedzinach Białorusi zajeżdżał również do Dokszyce, np. spędzał tu Święta Bożego Narodzenia. Zobacz *Pierwsza wigilia w Dokszycach*, w: BI 6/1996, s. 12.

⁶⁴ Abp. Dominik GRUSZOWSKI, ur. 1926 w Wielkiej Mani na Słowacji, kapłan od 1950 r., profesor 1955-1962, misjonarz dla emigrantów słowackich 1962-1966, w instytucie św. Cyryla i Metodego w Rzymie 1966-83. biskup pomocniczy w Bratysławie 1993-1996, nominacja na nuncjusza 25.IV.1996; początek pracy w nuncjaturze na Białorusi: 22.V.1996 r., a koniec w 2001 r.

⁶⁵ Biskup drohiczyński o. Pacyfik Antoni Dydcz, oraz liczni kapłani z zakonu kapucyńskiego, jak prowincjałowie warszawscy: o. Kazimierz Synowczyk i Piotr Stasiński, prowincjał czeski o. Lew Eliaz, pracownicy Kurii Rzymskiej OFM Cap; o. Tadeusz Bargiel, o. Linus Fech [szwajcar].

⁶⁶ Np. w 1998 r.: 18.02, 11.03, 07.05, 17.06, 05.11, 11.12; natomiast w 1999 r. w dniach: 10.02, 10.03, 04.05, 15.06.

⁶⁷ R. Matyka i R. Prejs (opr.), *Katalog Jubileuszowy Warszawskiej Prowincji Kapucynów 1952-2002*, Warszawa 2002, OFM Cap., s. 94-96, gdzie informacja o poświęceniu kamienia węgielnego 23.IX.1991. *Umowy o prowadzenie parafii na Białorusi*, w: BI 2/1996, s. 7. Tam informacja, że umowa w kwestii materialnej dotyczyła budynku jakim jest: „kościół wybudowany z funduszy Zakonu i ofiarnej pracy parafian, jak i przylegające zabudowania klasztorne i gospodarcze.”

⁶⁸ Znany nazwiska kilku pracowników: Krzysztof Kowalczyk lat 25, Stanisław Bartosik lat 42, Andrzej Jacenik lat 46, Marek Włodarczyk lat 39, Eugeniusz Sekieto lat 43.

⁶⁹ Por. dokument: *De Bieloussicae Viceprovinciae provincialis erection*, Rzym 1997 [Prot. N. 00294/97].

⁷⁰ Pierwszym akcentem „Fatimskim” była pielgrzymka do tego miejsca objawień biskupów i kapłanów z Białorusi, Ukrainy i Kazachstanu i średniej Azji [3 biskupów], kiedy to odmówiono „Akt poświęcenia Matce Bożej miejscowych kościołów na Białorusi, Ukrainie w Kazachstanie i średniej Azji”. O godz. 17.00, w niedzielę przy granicy parafii [wioska Borsuki] czekała kawalkada z ponad 30 samochodów, które później przeprowadzały Figurę Matki Bożej pod kościół. Ludzi zebrano się bardzo dużo, także prawosławni. W czasie nocnego czuwania zorganizowana była z licznym udziałem wiernych, o godz. 24.00 procesja z lampionami.

⁷¹ Porównaj wzrost zaangażowania w sakramenty św. czy wizytacje kolędową.

Praca ta prowadzona była w dużej mierze w oparciu o poświęcenie i zapał sióstr zakonnych, wspomnianego już zgromadzenia Sióstr Służek czy pracujących tu później Sióstr Adoraterek,⁷² jakie rozpoczęły prace od zamieszkania w nowo powstałym budynku parafialnym a później podjęły się dzieła budowy klasztoru na sąsiadującej z terenem kościelnym działce, co stworzyło wrażenie całego „kompleksu” kościelnego.⁷³ Natomiast samo miasteczko dnia 17.III.1999 r. odwiedził prezydent Białorusi Aleksander Łukaszenko.⁷⁴

c. Sytuacja religijna w parafii w końcu XX w..

Wprowadzenie

Dla zobrazowania sytuacji religijnej w parafii posłużę się danymi statystycznymi, z wykorzystaniem do tego celu ksiąg metrykalnych, choć trzeba pamiętać, że w początkowym okresie odradzania się parafii część z sakramentów przyjmowanych była w sąsiednich kościołach np. Parafianowie czy Wołkołacie.⁷⁵

1. Udział w niedzielnej Mszy św.

Tabela 23

Nazwa parafii i data	Godz.	Mężczyzn.	Kobiet	Dzieci	Komunii św.	Razem
Dokszyce – 30.IX.1997	9.00	8	54	9	40	71
Dokszyce – 30.IX.1997	11.00	26	154	36	59	216
Bierozówka – 30.IX.1997	16.00	2	8	2	6	12
Biehoml – 23.IX.1997	16.00	2	15	3	6	20
Urożajne – 23.IX.1997	14.00	2	17	3	1	22
Dokszyce – 20.XI.1994	11.00					76

Dla porównania, zamieszczone wyżej dane z dnia: 20.XI.1994 r., jakie informują, że w Dokszyce na Mszy św. było: 76 osób. Natomiast przedstawione trzy lata później wyliczenia podawały: 287 osób.

2. Współpraca parafii z klasztorami.

Jak już czytelnik zdążył się zorientować, początkowa nieufność, że przy parafii pracować będą zakonnicy przerodziła się w daleko idącą zażyłość. Owocem tego było powstanie przy parafii wspólnoty FZŚ, w organizację jakiego nie małe zasługi położył pierwszy jego asystent: o. Klaudiusz i przełożona tej wspólnoty s. Wanda Swarczewicz.

Kolejnym życzliwym gestem zakonu wobec parafii było włączenie się w prace duszpasterskie kształcących się przy klasztorze nowych powołań kapucyńskich. Powstały jeszcze w 1993 r. na tym terenie postulat zakonny⁷⁶, nawet wtedy gdy kandydaci mieszkali jeszcze w Parafianowie, często służył swoją pomocą przy pracach budowlanych i prowadzeniu liturgii lub katechizacji przy dokszyckim kościele.

⁷² Zgromadzenie Sióstr Adoraterek Krwi Chrystusa, założone w 1834 r. przez św. Marie de Mattias we Włoszech jako pragnęła „by przez dzieło adoraterek Krew Chrystusa czczona była na całym świecie.” Zobacz *Leksykon zakonów...* s. 130-131. O samej założycielce czytamy na stronie internetowej *Opoka*: „Urodziła się 4 lutego 1805 r. w Vallecorsa (Włochy), na pograniczu Państwa Kościelnego, w zamożnej i głęboko religijnej rodzinie. Jej dzieciństwo było szczęśliwe, pełne radości i beztrósk. Zgodnie ze zwyczajem epoki, nie chodziła do żadnej szkoły. Podczas częstych i długich rozmów ojciec zaszczerpał w niej miłość do Boga i podziw dla dzieła stworzenia. Niezatarłe wspomnienia pozostawił w niej tragiczny okres walk bratobójczych, które w latach 1810-1825 toczyły się wokół jej rodzinnej miejscowości. Głębsze zainteresowanie religią i życiem duchowym zrodziło się w niej w 1822 r. pod wpływem misji ludowych głoszonych przez św. Kaspra Del Bufalo, wielkiego krzewiciela kultu Najświętszej Krwi Jezusa. Św. Maria stała się poniekąd spadkobierczynią jego przesłania i kontynuatorką jego dzieła. Mając zaledwie 29 lat, za radą swego kierownika duchowego k.s. Giovanniego Merliniego założyła w Acuto, niedaleko Rzymu, Zgromadzenie Sióstr Adoraterek Krwi Chrystusa. Nowa wspólnota zakonna rozpoczęła swą działalność w szkole, która została jej powierzona przez administratora apostolskiego diecezji Anagni. Maria, która sama nauczyła się czytać i pisać, nie ograniczała się do pracy w szkole, ale po lekcjach zbierała dziewczęta i kobiety, by uczyć je miłości do Jezusa i zasad życia chrześcijańskiego. Jej katechezy przyciągały wielu ludzi, a mężczyźni — głównie pasterze, którym ówczesna obyczajowość nie pozwalała uczestniczyć w organizowanych przez nią spotkaniach, słuchali jej w ukryciu. Z czasem stała się wielką i znaną kaznodziejką, cenioną przez dzieci i dorosłych, ludzi prostych i wykształconych. Niestrudzenie szerzyła kult Najświętszej Krwi, głosiła miłosierdzie i zabiegała o pokój i jedność między ludźmi. Nowe zgromadzenie rozwijało się bardzo szybko. Dzięki swej charyzmatycznej osobowości św. Maria założyła niemal 70 placówek we Włoszech, w Anglii i Niemczech. Zmarła 20 sierpnia 1866 r. w Rzymie w opinii świętości. Papież Pius IX w dowód uznania dla jej zasług polecił postawić na jej grobie pomnik z płaskorzeźbą zainspirowaną słowami proroka Ezechiela: *ossa aride, audite verbum Domini* — «suche kości, słuchajcie słowa Pańskie-go». Beatyfikował ją Pius XII 1 października 1950 r.” Kanonizowana przez Jana Pawła II w 2003 r.

⁷³ Po wizycie matki prowincjalnej, jaką była wtedy s. Bożeny Matomiesz, przebywającej na Białorusi w dniach: 15-18.IV.1999 r., podjęta została decyzja o zamieszkaniu przez siostry z tego Zgromadzenia w Dokszycach. W lipcu tego roku pracowała tu już pierwsza siostra Ina BALCEWICZ [ur. 1977, w ok. Lidy, zakon 1994, 1994-2001 Wrocław, 2001-2003 Dokszyce, 2003-2004 Częstochowa, 2005-2009 Dokszyce], a w dniu 27.VIII.1999 r. przyjechały: s. Ewa PIWONSKA, [ur. 1960 w zakonie od 1980, praca w Rosji 1996-1998, na Ukrainie 1998-1999, Białorusi 1999-2000, 2000-2004 Wrocław, 2006-2009 Baumgaltre]; oraz s. Małgorzata AUGUSTYN, [ur. 1966, w zakonie od 1985 praca w Rosji 1996-1998, Ukrainie 1998-1999, Białorusi 1999-2004, 2005-2006 Baumgaltre, 2006-2007 Wrocław, 2007-2009 Bolesławiec]. Natomiast 17.IX.1999 we Wrocławiu w obecności o. Piotra Jasiewicza (gwardiana klasztoru Dokszyce), o. Jana Fibek (proboszcza i wiceprowincjała) oraz o. Piotra Stasińskiego (prowincjała) podpisano dokument o współpracy z OFM Cap, ze strony sióstr Adoraterek podpisały matka prowincjalna i siostra sekretarz. Po dwóch latach dokument został odnowiony przez nowego proboszcza o. Marka Pasiutę. W późniejszym czasie pracowały w Dokszycach także: s. Bożena Hulisz, s. Agnieszka Łuźniak, s. Ewa Brauze, s. Bogusława Kowalska, s. Elżbieta Mróz, s. Anna Działik, s. Marianna Konefal, s. Krystyna Kusak

⁷⁴ Tego dnia w sklepach, do których wchodził p. Prezydent, ceny na produkty żywnościowe znacznie obniżono, średnio w granicach 50-70 % [por. J. Fibek, *Kronika...* dz. cyt.].

⁷⁵ Dopiero dotarcie do tych informacji pozwoli na ukazanie pełnego obrazu życia religijnego tutejszych katolików

⁷⁶ Odpowiedzialnymi za jego prowadzenie byli: 1993-1997 – o. Jan Fibek, 1997-1998 – o. Wiktor Borysiewicz, 1999-2000 – o. Anatol Jarosko, 2000-2002 – o. Andrzej Romanowski, 2002-2003 – o. Siergiej Maciuszonek, 2003-2004 – o. Andrzej Romanowski, 2004 – o. Andrzej Żylewicz

Ta działalność wychowawcza wobec wstępującej do zakonu młodzieży otrzymała zapewnienie kontynuacji duchowości franciszkańskiej w oparciu o miejscowe powołania.⁷⁷

3. Statystyka udzielanych w parafii sakramentów.⁷⁸

Przy analizowaniu zawartej tu informacji warto pamiętać, że brak wielu istotnych danych powinien być uzupełniony przez kwerendę w księgach metrycznych i dziennikach katechetycznych, zwłaszcza warto by dopisać tu ilość regularnie uczęszczającej na katechizację młodzieży, aby w ten sposób uwiarygodnić dane o rozwoju religijnym parafii.

Poniżej przedstawiam dane dotyczące udzielanych w latach 1992-1999 sakramentów i posług religijnych, jak np. pogrzeby. Pozostawiono też wolne miejsce na dane z roku 1991 ale tych należy szukać w księgach parafii Wołkołata. Pragnę również zwrócić uwagę na wysoką liczbę zawieranych małżeństw w latach 1995-1999 r., ale dotyczy to w większości osób starszych, niekiedy i żyjących już po kilkanaście lat w związku cywilnym. Te małżeństwa w większości otrzymywały błogosławieństwo w czasie wizytacji kołędowych.

Tabela 24

Rok	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999
Chrzest dzieci					10	13	18	17	22
Chrzest dorosłych					4	1	1	3	-
Małżeństwa kat.					13	7	4	7	9
Małż. mieszane					22	24	19	30	43
Śluby w Parafianowie		6	27	10	1				
Razem małżeństw		6	27	10	45	32	23	37	52
Bierzmowania								68	
I Komunia św.									
Pogrzeby	5								

4. Statystyka kołędowa.⁷⁹

Niestety prezentowane niżej dane nie są kompletne z powodu braku zapisów w Archiwum Parafialnym. Potrzeba będzie go uzupełnić o notatki pozostawiane w kronikach parafialnych i sprawozdaniach rocznych.

Tabela 25

Rok kołędowania	1993/94	1994/95	1995/96	1996/97	1997/98	1998/99
Domy w mieście	414	467		521		
Mieszkało tu kat.		774		933		1022
Domy wiejskie	286	333		350		
Mieszkało tu kat.		478		573		
Razem domów	700	800		871		
Razem katolików		1252		1506		

5. Język w liturgii.

Pozwolenie na przyjazd do Białorusi dla kapłanów katolickich zostało w pierwszej mierze podjęte przez duszpasterzy z Polski, jacy przybywając tutaj, nawet bez dokładnej znajomości języka rosyjskiego czy białoruskiego, trafiali często w aktywne środowisko polskie, zachowujące jeszcze w pamięci obraz posoborowego nabożeństwa lub już odnowioną liturgię ale z tradycyjnymi nabożeństwami i śpiewem [śpiewano wyłącznie polskie pieśni posługując się książeczkami do nabożeństwa lub przepisanyymi przez siebie śpiewnikami, nierzadko z użyciem liter rosyjskich, ale z polskimi słowami]. Kiedy pozwolono na nieograniczone korzystanie z maszyn do pisania [a trzeba pamiętać, że do „pierestrojki” każda taka maszyna musiała być zarejestrowana w milicji co uniemożliwiało powielanie tekstów], rozpoczęto pierwsze legalne przepisywanie tekstów i upowszechnianie nowych pieśni. Takimi, pisanymi przez kalkę śpiewnikami posługiwała się też młodzież na rekolekcjach. Powoli zyskiwały w tych zbiorach prawo obywatelstwa piosenki tłumaczone czy pisane w języku rosyjskim czy białoruskim. Za pierwsze forum wymiany „nowinek liturgicznych” służyły wspomniane już spotkania rekolekcyjne czy pielgrzymkowe.

⁷⁷ Por. P. Stasiński, *Sprawozdanie Ministra Prowincjalnego Warszawskiej Prowincji Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów Brata Piotra Stasińskiego na XX Kapiułę Prowincjalną za lata 2000-2003*, Warszawa 2003, s. 16. Tam też informacja o aktualnym stanie wspólnoty kapucyńskiej na Białorusi, czytamy mianowicie: „Do Wicyprowincji na Białorusi należy obecnie 35 braci, mieszkających w trzech kanonicznie erygowanych klasztorach i 6 pojedynczych placówkach oraz będących na etapie formacji wstępnej w Polsce. Obsługują oni łącznie około 30 parafii.” Podobnie: J. Bońkowski, *Białoruska Wicyprowincja Prowincjalna p.w. Bł. Honorata Koźmińskiego*, w: „Kapucyni na Białorusi 1. Wiadomości z życia Wicyprowincji bł. Honorata Prowincji Warszawskiej”, Miedzyrzecz s. 5. Tam dane: „Jest 28 braci z obywatelstwem białoruskim, w tym 8 kapłanów, 1 diakon, 3 braci (w tym jeden po ślubach wieczystych) oraz 16 braci przebywających w domach formacyjnych Prowincji Warszawskiej.”

⁷⁸ Należałoby uzupełnić dane z lat 1989-1994 o zapisy z ksiąg parafii katolickich w Głębokim, Parafianowie i Wołkołacie.

⁷⁹ Dane na podstawie kartoteki kołędowej, jaka zawierała w r. 2000 spis 48 wiosek na terenie parafii Dokszyce i 63 ulice w mieście. Do roku 1995 wliczano w tereny pozawiejskie także osiedle w Królewsczyźnie i wioski związane z tą parafią.

Wielką rolę w budzeniu świadomości narodowo-religijnej odegrały czasopisma: „Dialog” i „Ave Maryja”, oraz radiowe transmisje Mszy św. odprawianych w języku białoruskim. Problem zdawał się dotyczyć powolnego dorastania środowiska do pozbawienia się strachu przed tym, że mowa białoruska czy rosyjska [kojarzona w wielu środowiskach z politycznymi represjami] doprowadzić może do „zniszczenia Kościoła od wewnątrz”, lub nie pomoże w wychowywaniu młodego pokolenia w wierze przodków. Pewnym rozwiązaniem dla parafii, by promować kulturę białoruską stało się wprowadzanie alternatywnej mszy św., odprawianej właśnie w tym języku. W Dokszycach miało to miejsce już w 1996 r. w ramach liturgii sobotniej, natomiast od 1997 r. funkcjonowała ona już jako druga msza św. w niedzielę, początkowo odprawiana o godz. 9.00, a dwa lata później już jako „Suma” o godz. 11.00. Była to innowacją na skale całego dekanatu dokszyckiego, a nawet okolicznych rejonów, gdzie taka liturgia pojawiła się dopiero po 2000 r. Nieocenioną pomocą stało się przygotowywanie przez organistkę, p. Galinę Gorbatenko, pieśni w języku białoruskim i śpiewanie ich z pomocą chóru parafialnego. Podobną rolę odgrywały inscenizacje teatralne⁸⁰ przygotowywane przez s. Annę Janowską, służkę i Grupę Teatralną, dla których korekty tłumaczenia tekstów dokonywała p. Zofia Szturycz⁸¹.

Ciekawostką muzyczną może być i fakt, że z terenu parafii pochodzi organista w archikatedralnym kościele w Mohylewie p. Edmund Zaharow.⁸²

6. Pomoc świadczona przez organizacje państwowe i kościelne.

Źródłem do zredagowania tego materiału są relacje ludzi żyjących w Dokszycach i uczestniczących w budowie kościoła od samego początku.⁸³ Według przedstawionych tam informacji pomoc świadczona była przede wszystkim przez dwadzieścia kilka przedsiębiorstw rozmieszczonych na terenie miasta i rejonu W przygotowanym spisie znalazło się kilka lokalnych zakładów przemysłowych i usługowych.⁸⁴ Najbardziej ofiarnymi były jednak przedsiębiorstwa rolne czyli kolchozy i sowchozy w jakich pracowali zarówno katolicy jak i prawosławni, udzielani pomoc traktowano także jako rekompensatę za zabrane na użytek tych organizacji ziemie kościelne.⁸⁵ Osobnym sposobem pomocy okazała się współpraca z organizacjami użyteczności publicznej, jak „KOMHOZ” lub leśnictwo⁸⁶. Oczywiście trzeba założyć, że lista ta nie jest pełna i powinna być uzupełniona o inne informacje, dotyczy bowiem tylko początkowego okresu prac.

Ponadto należy wspomnieć o zaangażowaniu się sąsiednich kościołów parafialnych w Wołkołacie czy Parańfianowie,⁸⁷ jakie nie szczędziły pomocy materialnej, a czasem i osobistego zaangażowania.

⁸⁰ Oprócz okolicznościowych „scenek” na Wielki Post i „jasełek” na Boże Narodzenie przygotowano przedstawienia o Matce Bożej Fatimskiej oraz na temat Powołanie do świętości.

⁸¹ Zofia SZTURCZ, ur. 1931 w Nowej Wiosce, ukończyła szkołę pedagogiczną w Moskwie [1962 r.] i Witebsku [1978 r.]. Wyróżniona za prace tytułem „Zasłużony nauczyciel Białorusi [1973 r.]. Bardzo oddana pracy wychowawczej, wspomagała młodzież w nauce języka polskiego.

⁸² Edmund ZAHAROW, ur. W 1947 r. w Dokszycach, od 1958 r. mieszka w Mohylewie, gdzie w 1991 podjął obowiązek organisty kościelnego.

⁸³ Wg: W. Swarczewicz, *Lista tych kolchozów i przedsiębiorstw którzy uczciwie pomagali finansowo, transportem i innymi usługami choć to był 1991-1999 rok*, Dokszyce 2005.

⁸⁴ **Tabela 26** - Zestawienie nazw zakładów i organizacji i świadczone przez nich darowiznę dla budowy kościoła w Dokszycach.

l.p.	Nazwa	Usługi świadczone bezpłatnie, „jako darowizna” na rzecz kościoła.
1.	RAPS	Darowizna 2.500 rubli oraz przew. Borysiewicz Walenty Wł., jaki „pomagał transportem i maszynami”
2.	RAPT	Darowizna 3000 rubli, ponadto „przew. Junciewicz Leonid Wł. „pomagał transportem” i „piłowaniem na deski” oraz drzewa.
3.	Awto Baza	Przew. Kamiński Czesław „pomagał transportem i zabezpieczał przywożenie piasku na budowę”.
4.	„Uzeł Świazi”	30 rubli oraz „zabezpieczał przewodem radio-telefon.”
5.	Chemia	Pomoc przew. Apanasiewicz Wiktora I., jaki „zabezpieczał transportem na każdą prośbę.
6.	Dokszyce Sielco	1.000 rubli darowizny i pomoc przewodniczącego Bobrowicz Józefa.
7.	UKS	10.000 rubli darowizny i pomoc przew. Puchalskiego Romualda E.
8.	Rejspałkom	23.000 rubli darowizny, 100 m ² drzewa i pomoc przew. Padreza Iwana J.
9.	Awtozkoła	Pomoc transportem organizowana przez przew. Gonczarow Anatola.
10.	DRSU-180	Przew. Romejko Aleksander „uczciwie pomagał transportem”.
11.	PMK-52	Przew. Raśiewicz Konstancin pomagał uzyskać materiały budowlane m.in. cementu, oraz transport”.

⁸⁵ **Tabela 27** - Kolchozy i sowchozy i świadczone przez nich darowiznę dla budowy kościoła w Dokszycach.

l.p.	nazwa	Świadczone pomoc na rzecz budowy kościoła
1.	Kolchoz „Zara Komunizmu”	Darowizna 10.000 rubli, ponadto pomoc świadczona przez przew. Nowikow Włodzimira
2.	Kolchoz „Komsomolec”	10.000 rubli darowizny, i inna pomoc świadczona przez przew. Maskalonka Fiodora I
3.	Kolchoz „Jakuba Kołosa”	2.000 rubli darowizny i pomoc przewodniczącego Sucharowicz Włodzimierza.
4.	Kolchoz „Komunar”	1.000 rubli darowizny i pomoc świadczona przez przew. Gawryłowicza Grygorija M.
5.	Kolchoz „Suworowa”	3.000 rubli oraz pomoc Karosić Iwan B., „różnym transportem (...) i odżywianiem”
6.	Sowchoz „Witunicy”	1.000 rubli darowizny i pomoc przew. Swatek.
7.	Sowchoz „Krasno-bereziński”	3.000 rubli darowizny i pomoc przew. Awtusko Piotra
8.	Kolchoz „Rasswiet”	5.000 rubli i pomoc prezesa Dombrowskiego Stanisława oraz „piłowanie drzewa na deski”.
9.	Kolchoz „Wostok”	Pomoc przew. Abierak Wal. jaki „pomagał piłowaniem i co trzeba było”.

⁸⁶ **Tabela 28** - Zakłady użyteczności wspomagające prace przy budowie kościoła w Dokszycach.

l.p.	nazwa	Opis świadczonej pomocy na rzecz budowy kościoła
1.	Kolchoz	3.000 rubli darowizny i pomoc przew. Gołowycz Jana S. jaki „pomagał (...) i nadal pomaga”.
2.	Leśniczeństwo	Pomoc leśniczego Kolago Aleksandra przy wycince i obróbce drzewa.
3.	Leschoz	Przedwodniczący Jackiewicz Władysław pomagał „transportem i drzewem” Starszy leśniczy Kurnusz Anatoli i buchalter Dusia Swarczewicz pomagali przy wycince drzewa oraz w „piłowaniu i transportem”

⁸⁷ Był to m.in. ofiara w wysokości 11.080 rubli przekazana przez prezesa Kościelnego Komitetu p. Antoniewicza.

7. Rekolekcje parafialne.

Ta forma przepowiadania Słowa Bożego, jako rekolekcje coroczne, od samego początku połączona była z przygotowaniami do przeżycia Świat Wielkanocnych i, w ramach Wielkiego Postu, rokrocznie odbywały się 3 dniowe nauki rekolekcyjne. Zawsze też osobno prowadzone były spotkania z dziećmi.⁸⁸

Oprócz tego rodzaju przepowiadania Słowa Bożego, pojawiały się [2 dniowe] rekolekcje dla członków III Zakonu [FZŚ], przeprowadzane w czasie Adwentu, w jakich uczestniczyli też inni parafianie, zwłaszcza korzystający z adwentowej posługi sakramentu pokuty.

8. Katechizacja i duszpasterstwo młodzieży.

Od samego początku pracy kościoła, jeszcze w formie drewnianej kaplicy, podjęto trud regularnej katechizacji. Prowadzili je kapłani: o. Tadeusz [1992/93 r.], o. Jan [1993/94 i 1994/95 r.], o. Wiktor Borysiewicz [1997/98 r.] i klerycy br. Siergiej Byczkow [1994/95 r.] oraz br. Siergiej Bożko [1998/99 r.] jak również siostry zakonne ze zgromadzenia Służek: s. Anna Janowska [lata: 1996/97, 1997/98 i 1998/99 r.], s. Krystyna Chilton⁸⁹, później zastąpiły je siostry ze zgromadzenia Adoratorek, m.in. s. Małgorzata Augustyn [lata: 1999/00 i następne].

Ponadto starano się, by w okresie wakacji młodzież uczestniczyła w rekolekcjach zamkniętych jako wakacyjnej formie ewangelizacji grup szkolnych. Takie 10 – dniowe rekolekcje organizowano prawie co roku w oparciu o jedną z pobliskich wiosek.⁹⁰

Podobnie katechizacją objęto dzieci mieszkające na wioskach, gdzie nauki religii odbywały się w domach prywatnych lub kaplicach czy nawet w wioskowych klubach, niekiedy zaś w udostępnianej przez życzliwych nauczycieli szkole. Nie-systematycznie prowadzone nauki, w różnym czasie rozpoczynane i kończone [niekiedy co drugi rok] objęły wioski: Biehoml, Bierzówka, Glinnoje, Gnieździło w Janki, Krypuli, Nieścierowszczyzna, Torguny, Urożajne.

9. Pomoc przy budowie kościoła – praca parafian.

Bardzo ciekawym dokumentem, choć nie oddającym dokładnie zakresu zaangażowania wszystkich parafian, jest sporządzony przez W. Swarczewicz spis pracujących przy kościele w 1993 r. dzieci⁹¹ i dorosłych.⁹² Ofiarość był wielka, a potwierdzeniem niech będzie tutaj świadectwo zawarte w spisie sporządzonym przez wspomnianą autorkę. „Ludzie pracowali nadal (...) a było tak, kilka dni przed uroczystością, w jeden wieczór powiedział nasz proboszcz o. Jan Fibek ze około 23.00 przyjedzie samochód z cementem i trzeba terminowo rozładować – ludzie czekali z samochodu niema – tylko oni poszli przez godzinę jest samochód. Więc komu telefon ale mało ich było do kogo biegiem i przyszli ludzie o 24.00 rozładowali... Drugi wieczór czekali do 24.00 a samochodu niema o 1.00 samochód zepsuty ledwie dojechał, więc ta sama historia i ludzie znów wrócili i do 2.30 zrobili aż dziwili się kierowcy mińscy”.⁹³

⁸⁸ **Tabela 29** – Rekolekcje parafialne w Dokszycach 1992-2000 r., (wiadomości o rekolekcjach na podst.: J. Fibek, *Życie i...*, dz. cyt.).

Data rekolekcji	Prowadzący	Spełniał w tym czasie obowiązki:
1992 r.	o. Józef Synowiec OCD	wikary w Konstantynowie.
22-25.III.1994 r.	ks. Mieczysław Janczyszyn	proboszcz z Lepiela
27-29.III.1995 r.	ks. Józef Pietuszek MIC	proboszcz z Borysowa
03-05.III.1996 r.	ks. Alojzy Szulik OFM	wikary w Krywiczach
20-21.III.1997 r.	ks. Kazimierz Okusko	proboszcz z Prozoroków
.III.1998 r.	o. Tadeusz Kowalski OFM Cap.	proboszcz z Parafianowa
25-27.III.1999 r.	ks. Zbigniew Bojar, sercanin	proboszcz z Szarkowszczyzny
07-08.IV.2000 r.	ks. Adam Dynak	Sekretarz Kurii Biskupia w Witebsku

⁸⁹ S. Krystyna Chilton, ur. 1966, w zakonie Służek od 1981, na Białorusi od 1996 r.

⁹⁰ **Tabela 30** – Rekolekcje młodzieżowe parafii Dokszyce 1993-1999 r. (zestawienie na podst.: *Kroniki Parafialnej*).

Termin rekolekcji	Miejsce rekolekcji.	Prowadzący oraz miejsce jego pracy.
12-23.VII.1993 r. ⁹⁰	Zaborce [p. Paraf.]	o. Jan Fibek [ze Słonimia]
24-04.VIII.1994 r.	Kijakowo [p. Paraf.]	o. Grzegorz Góralski [z Gorzowa]
02-12.VIII.1996 r.	Lisowicze [p. Paraf.]	o. Tadeusz Kowalski [z Parafianowa]
10-20.VII.1997 r.	Bierzówka [fil. Dok.]	o. Wiktor Borysiewicz [z Dokszyce]
09-18.VII.1998 r.	Siergi [fil. Wołkołata]	o. Wiktor Borysiewicz [z Dokszyce]
1999	brak	

⁹¹ W. Swarczewicz, *Lista pracujących przy kościele dzieci*, Dokszyce 1993, gdzie na 10 stronach autorka przedstawia pomoc najmłodszych parafian świadczoną w dniach 7.VI – 24. VII. 1993 r. Pośród nazwisk dzieci zamieszkałych w Dokszycach są także nazwiska osób mieszkających w Rosji np. Ałła i Władysław Lipatow z Tuły [25.VI] lub z Białorusi np. Mińsk czy Lepiel.

⁹² W. Swarczewicz, *Lista pracujących przy kościele pracowników*, Dokszyce 2005, gdzie na 43 kartkach listy pracujących w dniach 3. VI – 6.X.1993 r. osób. Zdarzają się tu nazwiska nawet i 75 letnich pracowników [np. Józefa Jacukiewicz], czy mieszkańców sąsiednich miejscowości z terenu parafii dokszyckiej ale też i z innych parafii [np. Porpliszczel], a niekiedy były to spędzające w Dokszycach wakacje osoby z innych miejscowości na Białorusi [np. Mińsk, Brześć].

⁹³ Tamże k. 23, gdzie też nazwiska Krystyna i Antoni Zienkiewicz, Janina i Franciszek Łagutko, Helena i Józef Masłowski, Eugeniusz Łaskin, Andrzej Kulikow, Arkadiusz Chilko, Zygmunt Kurnusko, Stefan Kozakiewicz, Wanda Swarczewicz. Drugiego wieczoru podobne nazwiska choć zabrakło kilku wymienionych za to wspomniano: Czesław Sałodki, Sławomir Malko,

PARAGRAF 3: W diecezji witebskiej [1991-1999 r.].**Wprowadzenie**

W dniu 13.X.1999 r. została ogłoszona przez Stolicę Apostolską reorganizacja Archidiecezji Mińsko-mohylewskiej, jaka to wyłoniła nową diecezję witebską obejmującą swoim zasięgiem całą obłóść witebską. Biskupem ordynariuszem został mianowany Ks. Władysław Blin.⁹⁴ Tym samym parafia Dokszycka znalazła się znowu „na pograniczu”, bo ok. 20 km. na południe od kościoła wytyczono granice diecezji witebskiej i archidiecezji mińsko-mohylewskiej.

a. Czas reorganizacji nowej diecezji

- 1999-2000 – proboszczem o. Jan Fibek (OFM Cap.).

Erygowanie nowej diecezji zbiegło się z przygotowaniem klasztoru do drugiej już kapituły Wiceprovincji, jak odbyła się w lutym 2000 r., i wyłoniła nowego przełożonego regularnego dla kapucynów, został nim o. Marek Pasiut. Ta decyzja przyspieszyła przygotowania wewnątrz obiektu i kończenia rozpoczętych prac w kościele, tak by przekazać obiekt przychodzącemu do Dokszyce, na urząd koordynujący poczynania wszystkich zakonników kapucyńskich na Białorusi, nowego przełożonego regularnego, o. Markowi.

- 2000 – proboszczem o. Tadeusz KOWALSKI (OFM Cap.).⁹⁵

Zmiany na stanowiskach przełożonych⁹⁶ przyniosły nominacje nowego gwardiana dokszyckiego klasztoru, został nim w 28.IV.2000 r. o. Tadeusz z Parafianowa, a wikarym mianowano o. Piotr z Wołkołaty. Dwa miesiące później objął o. Tadeusz także obowiązki proboszcza dokszyckiej parafii.

Stan materialny kościoła z tego okresu obrazuje wspomniany już *Inwentarz (...) 2000.*, gdzie czytamy na temat wystroju wnętrza: „ołtarze boczne: a. Matki Bożej Wniebowziętej (obraz na płótnie 2,4 m. – 1999 r.), b. Św. Franciszka i św. Antoniego (obraz na płótnie 1,2 m) – 1994 a drugi na desce 0,70 m. z ok. 1930 r. w rzeźbionej ramie. Pod ołtarzem umieszczono trumienkę św. Justynki (...) wewnątrz relikwiarz z częściami kości św. Franciszka z Asyżu i bł. Honorata (...), c. Bł. Pio z Pietralcina (obraz na płótnie 2,5 m) w drewnianej ramie na prawo od wejścia do kościoła, d. Bł. Honorat (obraz na płótnie 1,3 m) w drewnianej ramie na ścianie więzy (...), ołtarz główny – rzeźbiona rama (motyw kłosów i winogron) wokół cementowej figury (1,2 m) Chrystusa Ukrzyżowanego. Zwieńczeniem ołtarza jest symbolika pelikana pod tabernakulum mensa ołtarzowa z drzewa.”⁹⁷ Natomiast w pozycji „kancelaria parafialna – dokumenty” mowa jest o kartotece parafialnej zawierającej dane o 1500 katolikach, co można uważać za aktualną dla tego czasu liczbę parafian. Księgi metrykalne wyliczono z lat 1995-2000. Z innych wspomnianych przedmiotów np. 14 ornatów ze stulami, 15 stul do koncelebry, 4 sztandary na procesje.

W lecie tego roku poprawiono wadliwie działającą instalację wodną, dokonując całkowicie nowego podłączenia [przekopywano i układano rury wodociągowe aż od ul. Pionierskiej]. Zbudowane zostały budynki gospodarcze mieszczące garaże i podłączono nowy piec do CO [tym razem na opalanie drzewem].

W ramach Roku Jubileuszowego w uroczystościach w Rzymie wzięła udział mała delegacja z parafii, świętując dzień przeznaczony na Spotkanie Młodzieży.⁹⁸

- 2000-2003 – proboszczem o. Marek Maria PASIUT (OFM Cap.).⁹⁹

W dniu 8.XII 2000 r. miała miejsce uroczystość złożenia ślubów wieczystych przez 3 zakonników, byli to: br. Władysława Lazara, br. Siergieja Maciuszonka, br. Aleksandra Dulińca. Kilka miesięcy później, jeden z nich: br. Władysław, dnia 12.V.2001 r. w tym samym kościele przyjął święcenia kapłańskie i rozpoczął prace jako wikary parafii oraz pełniąc później urząd wice-dziekanu dekanatu dokszyckiego.

W lecie rozpoczęto budowę bramy kamiennej przed wejściem do kościoła, później przebudowie uległo całe, otaczające wzgórze, ogrodzenie. Natomiast w najbliższym sąsiedztwie kościoła 4.VIII.2001 r. rozpoczęto budowę klasztoru Sióstr Adoratorek. Zakończenie prac budowlanych odbyło się dnia 14.IX.2003 r. uroczystym poświęceniem dokonany przez ks. Bp. Błina, ordynariusza diecezji. Budowa tych murowanych struktur zbiegała się z tym duchowym odradzaniem, bowiem 26.IX.2004 r. przy tym klasztorze wieczyste śluby zakonne składała s. Inga Balcewicz (ASC), jako pierwsze powołanie z

⁹⁴ Bp. Władysław BLIN, ur. 31.V.1954 r. w Świdwinie (Polska), święcenia kapł. w 1980 r. jako kapłan diecezji włocławskiej; pierwszy wikariat: 1980-1981 Chełmice Duże, od roku 1989 r. w Mohylewie, w 1998 r. dr teologii, nominacja na biskupa podpisana 13.X, konsekracja 20.XI.1999 w Witebsku. Przewodniczący Komisji Ekumenicznej i Komisji Ogólnego duszpasterstwa przy Episkopacie Białorusi.

⁹⁵ Formalnego przekazania parafii dokonano 20.VI.2000, choć już od początku maja opiekę nad parafią [podczas wyjazdu proboszcza br. Jana do Polski i do Szumilina] sprawował o. Tadeusz; był on w tym czasie faktycznie proboszczem w tych parafiach. Natomiast od VI.2000 otrzymał dokument na administratora parafii rozpoczynając tym samym opiekę nad placówkami: Biehoml, Bierozówka, Dokszyce, Królewszczyzna, Parafianów, Porpliszcz, Uroжайne oraz kaplic w Borsukach, Kijakowie i Parafianowie-Stacji. Pomagali mu w tej pracochłonnej opiece duszpasterskiej bracia zakonnicy: o. Klaudiusz Pryzmont, o. Andrzej Romanowski i o. Marek Pasiut.

⁹⁶ Na odbywającej się w Dokszycach II Kapituły Wiceprovincji nowym przełożonym został br. Marek Pasiut. Kapituła odbywała się w dniach 14-16.II.2000 r., a uczestniczyło w niej 18 zakonników po ślubach wieczystych.

⁹⁷ *Inwentarz. 2000 r.*, dz. cyt. s. 2, 2-4.

⁹⁸ Byli to Franciszek Rybczyński i s. Małgorzata Augustyn ASC.

⁹⁹ O. Marek Maria PASIUT (OFM Cap.), ur. 1958 (Przydonica), obłóczyny 1977, kapł. XII.1983, Warszawa, Biała Podlaska, Łomża, Rzym, Ryga, 2000-2010 Dokszyce, 2002 dziekan dokszycki.; W latach 2000-2009 pełnił urząd wiceprovincjała.

Białorusi ofiarowane zakonowi siostr Adoratek przez Pana Boga. Dzień wcześniej śluby czasowe złożyła s. Anna Dziatlik (ASC). Aktualnie pracują tu s. Ina Balcewicz (ASC), s. Marianna Konefał (ASC)¹⁰⁰, s. Krystyna Kusiak (ASC)¹⁰¹.

Istniejący tu dom zakonny stał się zarazem kolebką nowych kapucyńskich powołań, powoływanych przez Boga spośród białoruskiej młodzieży, gdyż w jego murach mieścił się postulat, a często organizowane były też rekolekcje powołaniowe. W dniach 19-20.XI.2002 r. świętowano tu 5-lecie powstania Wiceprovincji Białorusi¹⁰², zaś zimą roku 2003 odbyła się tu też III zwyczajna Kapituła Wiceprovincji Białoruskiej, jaka wybrała na kolejne 3 lata urzędu wiceprovincialem aktualnego proboszcza Dokszyce, czyniąc go tym samym kolejny raz odpowiedzialnym za prace wszystkich braci kapucynów na Białorusi.

b. Lata malej stabilności

- 2003-2009 – proboszczem o. Marek Maria PASIUT (OFM Cap).

Po rezygnacji br. Tadeusza z urzędu gwardiana, nowym opiekunem klasztoru został br. Andrzej Romanowski [od 2002 r.], jaki sprawował ten obowiązek do X.2004 r. W pracach duszpasterskich pomagał natomiast o. Andrzej Żylewicz.

Cały czas prowadzone były prace wykończeniowe w budynku klasztoru, a także na zewnątrz świątyni, i tak jesienią tego roku rozpoczęły się prace przy układaniu kostki brukowej wokół kościoła i klasztoru.

Dalsze zmiany w składzie domu nastąpiły po wyjeździe do Polski o. Andrzeja Romanowskiego, którego na stanowisku gwardiana od 2004 r. zastąpił o. Andrzej Żylewicz¹⁰³. Klasztor spełniał w dalszym ciągu funkcje do mu dla kształtowania powołań zakonnych czyli postulat. Tu także w 2005 r. przebywali na dziekańskim urlopie (rocznej praktyce): juniorysta br. Walery Kunher¹⁰⁴ i kleryk br. Andrzej Kwieciński¹⁰⁵, zaliczając roczną praktykę formacji.

W styczniu 2006 r. miejscowość kolejny raz przeżyła odwiedziny prezydenta Białorusi pana A. Łukaszenki, była to okazja do przyspieszenia porządków wokół terytorium kościelnego od strony ulicy, w czym wydatnie pomogły władze miasta. Dokszyce znalazły się również w zainteresowaniu prasy światowej, po tym, jak w czasie wyborów prezydenckich z 19.III, właśnie tę komisję wyborczą oskarżono o niedopuszczenie obserwatorów OBWE do sali gdzie liczono głosy wyborcze.¹⁰⁶

W 2007 do wspólnoty klasztornej dołączył neoprezbiter o. Henryk Kuczyński¹⁰⁷. Dnia 29.12.2007 swoje śluby wieczyste składali tu br. Walerjan Kungier i br. Witalij Jurjewicz. Natomiast w 2008 r. po przejściu o. Henryka do Mołodeczna pracę duszpasterską, jako 3 kapłan w parafii, prowadził br. Andrzej Kwieciński.

W początku roku 2009 odbyła się V kapituła Wiceprovincji, w tutejszym klasztorze funkcje przełożonego kapucynów na Białorusi powierzono o. Andrzejowi Żylewiczowi. Podjęte później zmiany postawiły na urzędzie gwardiana o. Aleksandra Dulinca, zaś dotychczasowy proboszcz o. Marek zwolniony z trudnych (prowadzonych przez 9 lat) obowiązków przełożonego Wiceprovincji p.w. bł. Honorata Koźmińskiego, mógł bardziej zaangażować się w prace budowlane, zwłaszcza planowaną od samego początku swojego pobytu w Dokszycach, przebudowę wnętrza świątyni.

c. Życie duchowe na początku XXI wieków.

1. Statystyka udzielanych w parafii sakramentów.¹⁰⁸

Poniżej przedstawiam dane dotyczące udzielanych w latach 1999-2001 sakramentów i posług religijnych, jak np. pogrzeby, resztę należy uzupełnić w czasie kwerendy archiwum parafii.

Tablica 31 - Statystyka udzielonych sakramentów i posług pogrzebowych w Dokszycach: 2000-2008 r.

Rok	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	
Chrzest dzieci i dorosłych	20	16	24	20	25	12	19	26	17	
Małżeństwa (katolickie i mieszane)	36	17	12	26	8	11	9	17		
Bierzmowania (tylko w Dokszycach)	--	64	--	--	51	--	--	--	--	
I Komunia św.	25	4	36	28	16	19	15	11		
Pogrzeby	20	16	15	25	19	25	18	14	25	

¹⁰⁰ S. Marianna KONEFAŁ (ASC), ur. 1937, zak. 1957, 2007-2009 Dokszyce.

¹⁰¹ S. Krystyna KUSIAK (ASC), ur. 1951, zak. 1969, 2008-2009 Dokszyce.

¹⁰² *Jubileuszowe spotkanie Braci na Białorusi (Dokszyce 19-20 listopada 2002 r.)* w: BI 6/2002, s. 14.

¹⁰³ O. Andrzej ŻYLEWICZ, ur. 1979 w Iwii, obl. 1996, prof. wiecz. 2001, kapł. 2004, 2004-2010 Dokszyce, od 2009 r. wiceprovinciał.

¹⁰⁴ Br. Walery KUNHER ur. 1981 w Mozyrze, obl. 2000, prof. czas. 2002.

¹⁰⁵ O. Andrzej KWIECIŃSKI, ur. 1981 Mołodeczno, obl. 2000, prof. czas. 2002.

¹⁰⁶ Por. relacja Wojciecha Stanisławskiego na stronie internetowej: *Obserwatorzy OBWE o białoruskich wyborach: Niedemokratyczne*.

¹⁰⁷ O. Henryk KUCZYŃSKI, ur. 1973 w Puzikach, obl. 2000, prof. czas. 2001, prof. wiecz. 2007, kapł. 2007, 2007-2008 Dokszyce, 2008-2010 Mołodeczno.

¹⁰⁸ Należałoby uzupełnić dane z lat 1989-1994 o zapisy z ksiąg parafii katolickich w Głębokim, Parafianowie i Wołkołacie.

2. Statystyka kołędowa.

Tabela 32 – Liczebność kołędowa w parafii Dokszyce 1999-2009 r.

Rok kołędowania	1999/2000	2003/04	2005/06	2008/2009
Domy w mieście				
ilość katolików w mieście	1.022		ok. 1.200	ok. 1.250
Domy wiejskie				
Ilość katolików na wioskach	ok. 580	ok. 500		ok. 400
Razem domów				
Razem katolików	ok. 1.600			ok. 1.650

Niestety brak tu dokładnych danych uniemożliwia autorowi dokonanie szerszych podsumowań na temat rozszerzania się zainteresowania rzymsko-katolickim wyznaniem wśród ludności miasta i okolicy. Te zaprezentowane wskazują nieznaczny wzrost domów przyjmujących po kolędzie przy jednoczesnym wymieraniu, (ewentualnie przenoszeniu się do miasta) ludności wiejskiej.

3. Katechizacja dzieci i młodzieży

W dalszym ciągu kontynuowane są wakacyjne rekolekcje – obozy dla dzieci i młodzieży.¹⁰⁹ Natomiast katechezę w ciągu roku objętych jest ok. 150 osób (doliczając przygotowanie do bierzmowania i katechezę przedmałżeńską). Ponadto Siostry Adorki prowadzą zajęcia z grupą teatralną (przygotowywane są przedstawienia: Jasełka, spotkania okolicznościowe na: Dzień Matki, św. Mikołaja, Początek roku szkolnego, Zakończenie roku szkolnego. Wiele wysiłku wkładane jest w odtworzenie scenek ewangelizacyjnych (prezentowane na czas rekolekcji czy misji); funkcjonują również oświatowe zajęcia dla dzieci w ramach tzw. „światlicy”.

Tabela 33 – Udział w katechizacji w Dokszycach w przekroju grup wiekowych.

klasa	Rok 2007/08	Rok 2008/09
0-I		15 dzieci
II		9
III		16
IV		6
V		10
VI		11
VII		14
VIII-IX		19
X-XI		19
Razem	Ok. 100 osób	119 osób

4. Świątowanie jubileuszu 400-lecia parafii w Dokszycach

Świątowanie tego wydarzenia poprzedziło jeszcze poświęcenie pomnika Śługi Bożego Jana Pawła II (dnia 13.12.2008 r. w obecności bp. W. Błina - ordynariusza miejsca, bp. A. Dydycz – biskupa drohiczyńskiego, mitranda Gajka – po. Archimandryty dla Białorusi), a sama uroczystość jubileuszu z udziałem licznych gości, miała miejsce w niedzielę 28.12.2008 r. i poprowadził ją bp. A. Dziemianko – pomocniczy biskup mińsko-mohylewski¹¹⁰. W uroczystościach w kościele udział wzięli przedstawiciele miejscowej władzy¹¹¹ oraz wielu kapłanów związanych z parafią w Dokszycach; później uroczystości miały miejsce w Domu Kultury, gdzie uświetniły je również występy zespołów regionalnych i scenka przygotowana przez Siostry Adorki.

¹⁰⁹ **Tabela 34** – Zestawienie wakacyjnych rekolekcji młodzieżowych 2000-2008 r. (podst.: rozmowy z Siostrami Adorkami – 30.XII.2008 r.).

Termin rekolekcji.	Miejsce rekolekcji.	Prowadzący oraz miejsce jego pracy.
VII.2000 r.	Staj [p. Lepel]	o. Anatol Jaroska [z Lipniszek], s. Ina, s. Małgorzata [z Dokszyce]
VII.2001 r.	Urożajne [fil. Dokszyce]	o. Andrzej Zylewicz [z Dokszyce], bracia Klericy [z Lublina]
VII.2002	Dokszyce i Bierozówka [fil. Dokszyce]	pod patronatem o. Proboszcza i s. Małgorzaty Augustyn
VII.2003	Dokszyce i Bierozówka [fil. Dokszyce]	pod patronatem o. Proboszcza i s. Małgorzaty Augustyn
VII.2004	Dokszyce i Bierozówka [fil. Dokszyce]	pod patronatem o. Proboszcza i s. Małgorzaty Augustyn
VII.2005	Dokszyce i Bierozówka [fil. Dokszyce]	pod patronatem o. Proboszcza i s. Małgorzaty Augustyn
VII.2006	Dokszyce i Bierozówka [fil. Dokszyce]	
VII.2007	Dokszyce i Bierozówka [fil. Dokszyce]	
VII.2008	Dokszyce i Bierozówka [fil. Dokszyce]	

¹¹⁰ A. Runiewa, *Trojcy Adzinej budz chwala*, w: „Ave Maria” 1-2(166-167) /2009¹¹¹ Siwicka – przewodnicząca władzy miejskiej, Polodowiec – przewodniczący rejonowej władzy, Padrez – przewodniczący od spraw religii.

Celem spopularyzowania jubileuszu i historii parafii wydano broszurę¹¹², jak też na stronie internetowej umieszczona zaproszenia na uroczystość i krótką historię parafii. Ważniejszym jednak sposobem przygotowania były nabożeństwa w domach, np.: „Wędrowka ikony Matki Bożej Nieustającej Pomocy”, jak też poświęcenie Obrazu Trójcy Przenajświętszej, jakie miało miejsce w czasie parafialnego odpustu 18.05.2008 r. Spiesząc by wykończyć nowy wystrój świątyni na dni jubileuszu, już 28.11.2008 r. złożono na prezbiterium kościoła nowy drewniany ołtarz wykonany w pracowni p.w. Św. Józefa w Stołbcach.¹¹³

5. Przebudowa wnętrza świątyni

Staraniem proboszcza o. Marka Pasiuta zbudowano w 2008 r. nowy drewniany ołtarz, wyglądem nawiązujący do kształtu przedwojennego kościoła umieszczając w centralnej części obraz Trójcy Przenajświętszej¹¹⁴ zasuwany obrazem Matki Bożej Nieustającej Pomocy. W trakcie tych prac zamurowano też okna na prezbiterium i przygotowano do budowy tzw. „arki” poprzez zamurowanie okien do chóru zakonnego i kaplicy nad boczną zakrystią. Jesienią 2009 ukończono pierwszy etap tych prac dotyczących prezbiterium świątyni.

6. Misje parafialne i nabożeństwa.

Wypada wspomnieć, że jesienią 2002 r. odbyły się Misje parafialne prowadzone przez o. Dariusza Sosnowskiego i o. Anatola Jaroszko, kapucynów z Warszawy i Mińska. Poprzednie misje, jak już wspomniano miały miejsce w Dokszycach w roku 1931, i prowadzili je również kapucyni. Kolejne przeprowadzono w dniach 7-14.12.2009 r. jako wprowadzenie do jubileuszu 400-lecia parafii.¹¹⁵

W ramach przygotowania do otwarcia domu zakonnego Sióstr Adoraterek (14.09.2003 r.) trzydniowe rekolekcje wygłosił o. Grzegorz Ruchlewicz (Misjonarz Krwi Chrystusa), zapoznając parafian a pięknem duchowości założycielki zgromadzenia św. Marii De Mattias. W uroczystościach poświęcenia domu uczestniczyło też wiele gości z zagranicy m.in. matka generalna zgromadzenia s. Vittoria Tomarelli (ACS).

Ponadto dużą popularność zyskiwały nabożeństwa liturgiczne takie jak: adwentowe Roraty [z licznym udziałem dzieci] oraz niedzielne Gorzkie Żale czy Nieszpory.

7. Troska o rozwój materialny oraz estetyczny wygląd otoczenia kościoła.

Staraniem obecnego proboszcza podejmowana jest przez Parafian troska o piękno wokół świątyni, ambicjami staje się plan by był to „najpiękniejszy zakątek w całym mieście”. Aby to osiągnąć rozdzielono poszczególne części przestrzeni przykościelnej dla różnych grup (np. FZŚ, Legion Marii, Żywy Różaniec) tak by łatwiej było zadbać o pielęgnację kwiatów, krzewów oraz sprzątanie alejek i odśnieżanie dróg dojścia do świątyni.

8. Goście klasztoru jako goście parafii.

W czasie funkcjonowania klasztoru Braci Mniejszych Kapucynów w Dokszycach był on wielokrotnie miejscem spotkań zakonników pracujących na terenie Białorusi, okazjami do spotkań były dni uroczystości zakonnych a zwłaszcza obchodzone tu imieniny przełożonych domu. Obecność wielu z nich przynosiła także rady i propozycje odnośnie budowy kościoła i klasztoru. Każdorazowo takie spotkanie miało swoją kontynuację na Mszy św. odprawianej razem z całą wspólnotą parafialną. Wspomnieć w tym miejscu wypada przede wszystkim: o. Jan Bońkowski (wielokrotnie głoszący kazania na tutejszym kościele)¹¹⁶, o. Andrzej Krawczyk (chętnie służący rada przy budowie obiektu)¹¹⁷, o. Krzysztof Groszyk¹¹⁸, o. Andrzej Dezor¹¹⁹ o. Witold Żelwietro¹²⁰ (zaopatrujący parafię w teksty modlitewników w i katechizmów); inne osoby wspomniano już w tekście.

¹¹² *Trojcy Spradwiecznej budź chwala / Trójcy Przedwiecznej niech będzie cześć*, Dokszyce 2008, z wstępem obecnego proboszcza o. Marka Pasiuta OFMCap (z dnia 01.12.2008 r.)

¹¹³ *Trójcy Spradwiecznej*, dz. cyt. s. 35

¹¹⁴ Autorem obrazu jest malarz Walery Szczasny, poświęcono go uroczystości na Mszy św. w dniu 18.05.2008 r.

¹¹⁵ Nauki misyjne prowadził o. Arjusz Małyśka OFMCap, o. Aliech Szenda OFMCap i o. Dymitr Griszian (unita)

¹¹⁶ O. Jan BONKOWSKI (OFMCap), ur. 1938, w zakonie od 1955, śluby wieczyste 1962, kapł. 1967, pracował w Gorzowie, Sępolicach, Rywałdzie Król, 1989-1990 Slonim, 1990-2009 proboszcz w Międzyrzeczu na Białorusi, 2009-2010 Zakrocym.

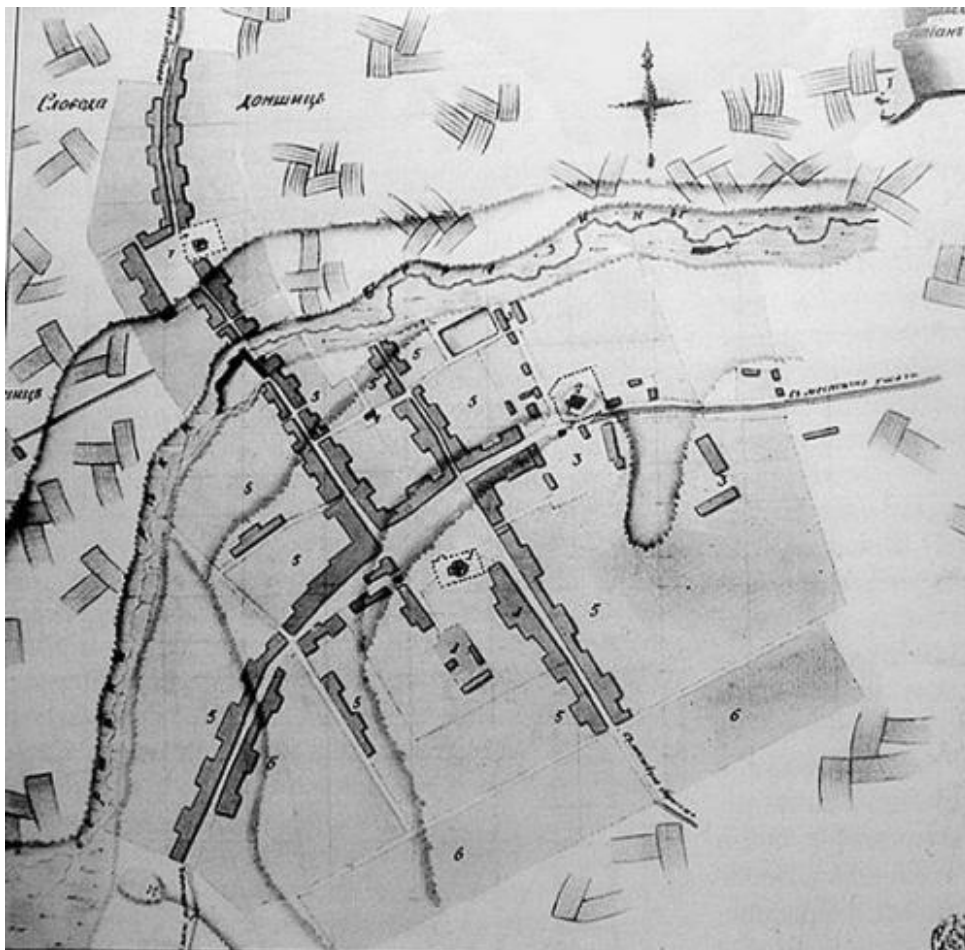
¹¹⁷ O. Andrzej KRAWCZYK (OFMCap), ur. 13.05.1957 w Rombienie, obl. 1990, wieczyste śluby 1991, kapł. 1997; w latach 1997-2009 pracował w Slonimiu na Białorusi, od 2009 w Zakrocymiu, 2009-2010 Orchówek.

¹¹⁸ O. Krzysztof GROSZYK (OFMCap), ur. 30.V.1956, kapł. 31.III.1983, pracował w Gorzowie Wlkp., Białej Podlaskiej, skąd wyjeżdżał na Białoruś w 1989 r.; od 1990 na stałe, pełnił w 1991 r. urząd delegata prowincjała, w latach 1990-1996 pracując jako proboszcz w Subotnikach, Trokielach i Gieranionach, urząd proboszcza w Lipniskach od 26.VII.1996, gwardian Lipnisk 1991-2001. Po powrocie do Polski w latach 2007-2008 w Warszawie, 2009 jako misjonarz na Łotwie, 2009-2010 Łomża.

¹¹⁹ O. Andrzej DEZOR (OFMCap), ur. 1950 w Poznaniu, w zakonie od 1982, śluby wiecz. 1988, kapł. 1988, pracował w 1988-1992 Orchówku, 1992 Nowym Mieście n/P, 1992-1993 Warszawie, 1993-2007 Slonimie, 2007-2009 Zakrocymiu, 2009-2010 Krynica Morska.

¹²⁰ O. Witold ŻELWIETRO OFMCap., ur. 6.I.1949 r., kapł. 1.IV.1986, po roku praktyki kapłańskiej na Łotwie i od 1.VI.1987 objął obowiązki duszpasterza Slonimia, obl. 1980, prof. czas. 1981, prof. wiecz. 1984, kapł. 1987. 1997 – Dałgapiłis, 1997-2008 pracował w Slonimie, od 2006 I radny wice-prowincji kapucyńskiej na Białorusi, 2009-2010 Lipnisk.

Dodatek do części pierwszej.



Plan miasteczka Doksyce ok. 1800 r. – widoczna przy głównym placu architektura kościoła p.w. Trójcy Przenajświętszej (nr 1)¹

A. Dokument fundacyjny z 1608 r. (wersja łacińska i tłumaczenie polskie).

B. Chronologia urzędu proboszcza i pomocników w parafii Doksyce

C. Statystyczne dane o liczbie miasteczka i parafii.

D. Opisanie przestrzeni parafii Doksyce

E. Cmentarze miejskie i wojskowy oraz o innych cmentarzach na terenie doksyckiej parafii

(a. Cmentarze parafii Doksyce, b. Cmentarze w mieście Doksyce, c. Kwatery wojskowe,)

F. Krzyże przydrożne

G. Ekumeniczny dialog w granicach doksyckiego dekanatu

(a. Z historii unitów na Litwie i Białorusi, b. Informacje o kościołach unickich na terenie rejonu doksyckiego, c. O relacji katolików do innych wyznań, czyli losy dialogu ekumenicznego)

¹ Mapa umieszczona w artykule *Dokszyce: da 600-goddzia*; umieszczona na stronie internetowej: <http://www.westki.info/artykuly/935/dokszyce-da-600hoddzia>

A. Dokument fundacyjny z 1608 r. [ABW sygn. F₁-570].**1. Treść łacińska zapisana na dokumencie**

*In nomine Domini Amen*¹.

Ad perpetuam rei memoriam Ego Stanislaus Kiszka Canonicus Vilnen² Universis, et singulis quorum interest, aut quomodolibet in posterum interesse poterit significo. Quod quam primum bona Paterna,³ et hereditaria Doxice⁴ dicta ad me meamq⁵ dispositionem devenerunt, statim diligenter omnia consideran⁶, animadverti et vehementer indolui, quod Locus hic nunq⁷ Ecclesiam⁸ nullamq⁹ fundationem et neq¹⁰ speciales Unquam habuerit redditus, sed ab Antecessoribus meis, a religione⁹ Catholica alienis, ita derelictus fuit, ut nulla penitus officia, et nullus cultus Divinus perageretur, nullaq¹¹ rudimenta et dogmata fidei rudibus proponeretur. Inde secutum est, ut vere vix ullum fidei Orthodoxe¹⁰ signum ibidem appareat ob idq¹² plurimi Multis¹¹ vicibus implici, sine salutaribus antidotis vixerunt, et quod maxime dolendum est sine Divinis Sacramentis et praesidiis Spiritualibus decedebant. Cui tam maxime noxio malo ego occurram¹², in id mihi maximopere¹³ inprimis incuben¹⁴ censui, ut cultum Divinum fidemq¹⁵ orthodoxam in hoc loco quanto diligentius fieri potest promoveam. Quamobrem statim Ecclesiam¹⁵ e fundamentis ipsis erigen, et extruere suscepi Sacerdotemq¹⁶ Catholicum, cum sufficienti, et competenti nova provisione collocare statui, qui Divina officiali Commode peragere, Sacramenta Ecclesiastica administrare instrumenta fidei Christiana proponere, subditasq¹⁷ meos, et homines circum circa degontes, penitus, rudes, agrestes, et in religione¹⁶ Christiana Catholica minime instructos, erudire, infirmare, et instruere possit, candemq¹⁷ Ecclesiam¹⁷ certis proventibus dotan duxi. Prout ad laudem Gloriosissimae, et Augustissimae Trinitatis in honoremq¹⁸ S^tui Georgy S. Nicolai, et S^tcti Francisci per hasce pr^{ntes}¹⁸ de nova radice fundo, ac doto. Nimirum¹⁹ villam Turki nuncuparam, ubi sunt octodecim mansi, agri boni, et possessionati cum subditis, et eorum obligationibus servitis, censibus cum pratis agris, hortis, pascuis, silvis, arbustis, nemoribus lacubus et omnibus alijs²⁰ obventionibus et pertinentiis²¹ quibusvis prout ex

antiquo ad eandem villam spectabant, et pertinebant²² huic Ecclesia²³ meae Doxice²⁴ do, dono et inscribo applico et in perpetuum approprio, et attribus. Deinde pro Praedio Parochiali extruere²⁵ quatuor manses in ipsonmet pago Doxice²⁶, retro stagnum sitos, cum omnibus similiter pratis, hortis, et quibusvis²⁷ adiacentijs²⁸ prout antiquitus se habebant dono, et inscribo. Aream quoq²⁹ cum hortis penes locum, ubi templum²⁹ extrui debat, pro domo Parochialis aedifican³⁰ assigno aream quoq³⁰ aliam pro schola extruere³¹ tibuo, et inscribo eidem Ecclesiae. Insuper certam pecuniae summam nempe quinquaginta florenos Polonicas tribuo, et inscribo quae quot annis pro festo S. Martini Parocho moderno et ejus Successoribus l^timis³² ex Arenda³³ tabernae, et theloni³⁴ Doxice³⁵ dabet inviolabiliter dari, et persolvi, tam per me, quam Successores meos, quia omnia specialiter in meo Inventario conscribentur, et plenius exprimentur, in possessionemq³⁶ Parochi tradentur. Insuper ab omnibus meis Subditis, tam qui in oppido, quam qui in pagis degunt, loco strenae ex quolibet manso duos grossos Litt: quilibet illorum Parocho et eius Successoribus dare tenebitur. Nihil itaq³⁶ juris Superpraemissis pro me et successoribus meis quibusvis relinquo, aut reservo sed ab omnibus consarqvineis et assinibus adimo et alione totumq³⁷, jus in Ecclesiam³⁷ trasfero, et hac bona suprascripta Ecclesiae Doxice³⁸ a me dicata et donata. Ecclesiastica³⁹ jurisdictioni immunitatis prerogativas et libertatibus incorporei et inscribo in perpetuum. Ius patronatus tn⁴⁰ seu collationis, quoad extremum vitae mea tempus pro me reseomo, ubi autem jussu Dn'i contigerit me ad feliciorum illam regionem hunc commigrare tunc ius⁴¹ collationis in Rm'um D'num Loci ordinarium pro tpe⁴² excisi'en⁴³ trasfero et transfundo. Ligna prosoco et usibus domesticis, atq⁴⁴ etiam pro reparan-

¹ Poniżej podane są wyrazy które uległy zmianie przy przepisywaniu dokumentu w Warszawie w kancelarii królewskiej, dlatego podaje tu tekst wg źródła umieszczonego w BCz-1777, k. 321-322 [mikrof. 11-649]. Tutaj z małej litery: „amen”.

² Vilnensis, natomiast znak: ' oznacza dokonanie przez autora skrótu w znanych wyrazach.

³ Tym znakiem „|” oznaczam koniec zapisu w jednej linii i przejście do następnej.

⁴ Dokszyce, w całym tekście napisanym przez notariusza mimo zachowania łacińskiego tekstu fundacji, pojawia się polska nazwa miejscowości gdzie zamiast „x” użyto głoski „ks”.

⁵ W kopii zwrot: meamque, czyli oryginał zastosował wersję skróconą, podobnie dalej a znak skrócenia tutaj jako „q”

⁶ considerans

⁷ nunquam

⁸ Ecc'l'm

⁹ Religione

¹⁰ orthodoxa

¹¹ multis

¹² occurren'

¹³ maxime'

¹⁴ incumbon'

¹⁵ Ecc'l'm

¹⁶ Religione

¹⁷ Ecc'l'm

¹⁸ praesentes

¹⁹ nimirum

²⁰ alijs

²¹ partinentijs

²² portinebant

²³ Ecc'l'a

²⁴ Dokszycen'

²⁵ extruendo

²⁶ Dokszyce

²⁷ quibusvis

²⁸ adiacentijs

²⁹ Templum

³⁰ aedificanda

³¹ extruenda

³² Legitimis

³³ arenda

³⁴ Thelonci, nazwa z dużej litery, czyżby imię własne? Ale może słowo „telonium” = strażnica celna.

³⁵ Dokszycen

³⁶ itaq^{ve}, ale chyba chodzi o wyraz: itaq^{ve}

³⁷ Ecc'l'm

³⁸ Dokszycen

³⁹ Ecc'l'ae

⁴⁰ tamen

⁴¹ jus

⁴² tempore

⁴³ extntm'

-do templo⁴⁴, et aedifiis Parochiae ex silvis meis Parochus et ejus Successores habebant piscationem liberam in lacu meo minori rete pro suis tantummodo usibus habebit. Arendare lacum nullatenus licebit ei. Tenebitur autem Parochus, tam modernus quam Successores pro debito officis boni Pastoris siquidem ego omnes meos conatus eo dirigo/ ut nomen et Laus Dei omnipotentis, eo accommodatius in locis quae possideo celebretur populum doctrina, contionibus, ex hortationibus crebro et diligenter informare instruere, et bonis exemplis ad official Ecclesiastica⁴⁵ invitare, et attrahere omnemq adhibere operam, ut taridom et tenebris ignorantiae, et teris erroribus ontantur, et luce fidei Christiana illustrentiae, die Dominico et festis diebus Solemnioribus/ Sacrum cantatum cum concione idiomate congruenti, Parochus semper celebrare. Lectum autem feria quarta pro Fundatore, feria sexta pro defunctis, semper et in perpetuum, tam praesene Parochus quam futuri eius/ Successores astricti et obligati erunt Die Sabato autem de Beatissima Virgine Maria non tem ex obligatione quam ex devotione celebrunt. Vicarium similiter bonum et diligenter qui sedulo iuvet in informandis/ Christi fidelibus⁴⁶ fovebit Parochus Bacalaurem quoque non ignarum pro juventute instruentem et alium adolescentem⁴⁷ ad docentem⁴⁸ cantum allere debet, Quid omnia uti praemittitur, et in Inventario speciali⁴⁹ contenta Ecclesiae huic meae Doxice⁵⁰ de nove⁵¹ erectae et fundata in perpetuum attribuo bono applico et asscribo, voloq' ut hac mea fundatio in nulla sui parte aqviopiam violectur, sed integra et/ inviolate semper et in duum remaneat, et conservetur: gravisimeq' Successores quosvis meos⁵², ad quoscum modo quovis bona ista Doxicae⁵³ devosventur. Obstringo ne' eam instrigare, aut quomodolibet invalidare/ audeant, districtam iudici supremo rationem reddituri cuius ego iram placan⁵⁴, et eius gratiam humillime inqviren⁵⁵ de meis redditibus⁵⁶ propriis non nihil subtraxi, et ejus nomini Divinissimo dicam⁵⁷. In cuius/ rei fidem praesentes manu propria subscriptas, sigillo meo consignari feci. Usus etiam sum opera nonnullorum Illr'ium⁵⁸ virorum, et amicorum meorum qui ex sua⁵⁹ in me benevolentia, dignati sunt manus suas Subscribere et sigilla/ sua apponere mandarunt. Illris et Mgsims Dn'us Leo Sapieha M D Lituaniae Supremus Cancellarius Slonimen' Mohilovien' Paraviensis etc. Capitaneus Allmiy Princepat et D.Dn'g. Joanes Radziwił in Nieswiez et Olyka Dux Palatini Vilnien', et M: D'nus Joannes Korsak M: D: Lituaniae ac Torrestris Osmianen' notarius. Datum Vilnae 27 Decembris Anno Dm' 1608.⁶⁰

⁴⁴ Templo

⁴⁵ Ecc'lea

⁴⁶ Christi Fidelibus

⁴⁷ Adolescentom

⁴⁸ decentem

⁴⁹ specialiter

⁵⁰ Dokszycon'

⁵¹ noviter

⁵² quosvis Successores meos

⁵³ Dokszyce

⁵⁴ placando

⁵⁵ inqvirendo

⁵⁶ redditibus

⁵⁷ dicavi

⁵⁸ Illrium

⁵⁹ Sua

⁶⁰ vigesima septima Decembris. Anno Dni' millesimo Sexcentesimo Octavo. Stanislaus Kiszka Canonicus Vilnen'. Leo Sapieha Cancellarius M: D: L: Jan Jerzy Radziwił ręką własną Jan Korsak Pisarz y Sekretarz ręką Swą.

2. Tłumaczenie tekstu fundacyjnego.⁶¹

W imię Pańskie Amen.

Na wieczną rzecz pamiątkę ja Stanisław Kiszka Kanonik Wileński⁶² wszystkim i każdemu komu znać trzeba lub będzie w potrzebie poznać oznajmiam. Jakkolwiek ojcowskie dobra i majątek dziedziczny w Dokszycach zostały mi najpierw zapisane i przypadły mi do dyspozycji, natomiast dostrzegłem pilnie wszystko oglądając. I zasmuciłem się, że w tym miejscu przekazanym mi nie było kościoła, ani żadnych fundamentów i żadnych planów, lecz tak zostało zaniedbane przez moich poprzedników, dalekich od religii katolickiej, że w ogóle nie było żadnego obowiązku kultu Bożego i nie wykładano niewykształconym żadnych początkowych nauk i dogmatów wiary. Należy iść za potrzebującym, aby zaiste teraz nie pojawiła się tam jakaś oznaka wiary prawosławnej, z powodu której w wielu wsiach wprowadza się zamieszanie i liczni żyją bez zbawiennych środków i to, co najbardziej przykre, bez boskich Sakramentów odstąpili od ochrony strony duchowej. Ja temu winowajcy będę najbardziej przeciwstawiał się, przede wszystkim z największą troską będę dbał o majątek, abym o tyle bronił istnienia kultu Bożego, o ile mocniej może powstać w tym miejscu wiara prawosławna. Z tego powodu, abym natychmiast mógł wznieść i zbudować kościół od samych fundamentów, sprowadziłem do siebie kapłana katolickiego, aby mógł poświęcić się sprawie popierając nowe przedsięwzięcie, aby mógł wprowadzić wspólne obowiązki kultu Bożego, przywrócić Sakramenty Kościoła, narzędzia wiary chrześcijańskiej, aby mógł kształcić, wzmacniać i rozwijać moich poddanych i ludzi żyjących w okolicy, również niewykształconych, prostych, najmniej znających chrześcijańską religię katolicką. Zaplanowałem ten właśnie kościół wyposażyć w boczne wyjścia.⁶³ Według tego wnoszę i wyposażam go od początku na cześć pełnej chwały i majestatu Trójcy Świętej i na cześć św. Jerzego, św. Mikołaja i św. Franciszka. Ponadto wieś Turki ustanawiam spadkobiercą, gdzie jest 80 włók dobrej ziemi, wraz z poddanymi i posiadłościami i ich obciążeniami gruntowymi, wraz z przypisanymi łakami, ogrodami, pastwiskami, zaroślami, bagnami i wszystkim tym, co tam się znajduje i przynależy, jak od dawna tę wieś spostrzegają i widzą, temu mojemu Kościołowi Dokszyce powierzam, na zawsze zapisuje i wyznaczam jako zapłatę. Następnie przekazuje cztery włoki dla zbudowania posiadłości parafialnej w tej samej wsi Dokszyce znajdujące się, które kiedyś położone były nad stawem, tak samo z wszystkimi łakami ogrodami z tymi samymi przyległościami, które od dawna wydają się przynależeć. Zapisuje także ziemię i obszar wraz z ogrodami, gdzie powinna powstać świątynia, przeznaczam ten obszar pod budowę domu parafialnego.

⁶¹ Tłumaczenie własne, poprawione przez Ewę Wyszowską z Bydgoszczy.

⁶² Stanisław Kiszka Kanonik wszystkim Wilnianom oznajmiam i każdemu spośród tych, którzy tam zamieszkują albo temu, który w jakikolwiek sposób będzie zamieszkiwać.

⁶³ Może chodzi tu bardziej o kolejnych patronów przy tytule fundacji czyli zapewnienie o dodatkowych kapłanach lub ołtarzach.

Także zapisuje temu samemu Kościołowi jakiegokolwiek obszar pod budowę szkoły. Ponadto przeznaczam pewną sumę pieniędzy w ilości 50 florenów polskich i zapisuje dla uczenia co też corocznie na świętego Marcina obecnemu proboszczowi i jego prawym następcom z zysków karczm i⁶⁴ dochodów cel zapłacić, aby z Dokszyce zgodnie z zapisem tak przeze mnie, jak i przez moich spadkobierców zapłacić. Wszystko to, co zwłaszcza zalicza się do mojego inwentarza, powinno być dokładnie spisane i przekazane na rzecz posiadłości proboszcza. Nadto obciążam po 2 grosze litewskie wszystkich moich poddanych tak tych, którzy mieszkają w mieście, jak i we wsiach i jakiegokolwiek miejscach. Ci wszyscy powinni przekazać je proboszczowi i jego następcom. Nic zatem przeciwko prawu nie czynię wobec wymienionych przeze mnie i pozostawiam i zapowiadam jakimkolwiek moim następcom, lecz pozbawiam prawa spadku wszystkich krewnych i powinowatych i całe uprawnienia przenoszę na Kościół i w ten sposób dobra w Dokszycach przepisane Kościołowi przeze mnie przekazane i darowane na zawsze określają jako wolne od podatku z przywilejem prawa kościelnego. Jednak zastrzegam sobie obowiązek opieki i utrzymania aż do ostatnich moich dni. Tam gdzie na rozkaz Pana przypadnie mi w udziale dostąpić ów szczęśliwy region, potem obowiązek opieki nad miejscem pochówku na zawsze przenoszę na dom parafialny. Proboszcz i jego następcy niech mają w posiadaniu drzewa na ognisko i do ogrzania domu, a także na remont świątyni i posiadłości probostwa z moich lasów, niech korzystają na własny użytek, ile chce, z moich sieci przy łowieniu ryb z jeziora. Wypada mi zatem przydzielić nie tylko ziemię, ale i jezioro. To będzie posiadał proboszcz, zarówno obecny, jak i następni dla zapewnienia wykonywania obowiązków dobrego pasterza. Wszystkie moje wysiłki temu podporządkowuję, aby imię i chwała Boga Wszechmocnego, jak i miejsce, które posiadam, bardziej było chwalone i aby instruować i pokazywać nauki ludowi, szybko i pilnie dzięki przemówieniom i namowom i dobrymi przykładami zachęcać i przyciągać do wykonywania obowiązków kościelnych. Należy zatem skierować cały wysiłek, aby pohamować stan niewiedzy i ziemskich błędów na chwałę promieniającej wiary chrześcijańskiej. Należy w niedzielę i święta śpiewać sumę kościelną wraz ze stosownymi i właściwymi naukami. Proboszcz zaś będzie odprawiał msze zawsze w środę za fundatora, w piątek za zmarłych. Zawsze i na zawsze obecny proboszcz, jak i w przyszłości jego następcy tak będą zobowiązani i zobligowani czynić. W sobotę zaś będą odprawiać mszę o Błogosławionej Dziewicy Maryi nie tyle z obowiązku, ile z pobożności. Proboszcz będzie utrzymywał wikarego podobnie dobrego i pilnego kapłana który troskliwie pomagałby w kształceniu wiernych. Także powinien utrzymywać nauczyciela również dobrze znającego się na kształceniu młodzieży i innego młodzieńca do nauki śpiewu. To wszystko należy uczynić jak zostało napisane i dołączone do specjalnego spisu tego mojego kościoła od nowa wzniesionego w Dokszycach i na zawsze przeznaczam fundusze i przekazuje w darze. I chcę, aby te moje fundusze w żadnej ich części w jakiegokolwiek sposób nie zostały naruszone, lecz zawsze były całe, nienaruszone i pozostawione i zachowane pod opieką dwóch osób. I szczególnie jakiegokolwiek

postanowienia, a zwłaszcza względem moich dóbr dokształczonych, odnosić się będą do jakiegokolwiek moich potomków. Zobowiązuje ich zatem, aby nie łamać tego, ani w jakiegokolwiek sposób zmieniać. Najwyższemu Sędziemu zostawiam przedstawione złamane postanowienie, którego gniew ja będę podzielał i będę szukał jak najuniższej podziękowania dla Niego i nic nie usunąłem z ostatnich moich dochodów, aby ogłosić Jego boskie imię. W obecności świadków własną ręką poświadczam wiarygodność tego przedsięwzięcia i zaopatrzyłem moją pieczęcią. Skorzystałem także z pomocy niektórych mężów i moich przyjaciół, którzy z własnej życzliwości do mnie chcą przyłożyć do podpisu własne ręce i wyrazili zgodę przyłożyć własną pieczęć. Wśród tych wielkich mężów są Leon Sapieha Wielki Kanclerz Kancelarii Księstwa Litewskiego Słonimski i Mohylewski wojewoda etc. Hetman wielki i Wielmożny Pan Jan Radziwiłł w Olyce i Nieświeżu Książę i wojewoda Wileński, Wielmożny Pan Jan Korsak W K L. Pisarz Ziemi Oszmiański. Dane w Wilnie 27 grudnia Roku Pańskiego 1608.⁶⁵ Stanisław Kiszka Kanonik Wileński. Leon Sapieha Kanclerz W K L. Jan Jerzy Radziwiłł. Jan Korsak.

(poniżej umieszczono cztery czerwone pieczęcie:)



pieczęć z herbem „Lis” = Lew Sapieha



pieczęć z herbem „Strzemię” = Jan Korsak



pieczęć z herbem „Trąby” = Jan Radziwiłł



pieczęć z herbem „Dąbrowa” = Stanisław Kiszka

⁶⁴ W tłumaczeniu dokonany przez E. Wyszowską, autorka sugeruje rozwiązanie: „I zapłaciłem Teleneuszowi aby na Dokszyce zostały przekazane zgodnie z zapisem”

⁶⁵ Dany w Wilnie dwudziestego siódmego grudnia. Roku Pańskiego tysiąc sześćset ósmego. Stanisław Kiszka Kanonik Wileński. Leon Sapieha Kanclerz W K L, Jan Jerzy Radziwiłł ręką własną. Jan Korsak Pisarz i Sekretarz ręką swą.

B. Chronologia urzędu proboszcza i pomocników w parafii Dokszyce.¹

Tabela 35 - W diecezji wileńskiej i inflanckiej 1608-1798 r.² i diecezji mińskiej (1796-1868)

<i>Lata urzędu</i>	<i>Proboszcz czy pleban</i>	<i>Wikary lub komendarz</i>
1672	ks. Stefan RUTKOWSKI ³	
1690	ks. Karol MĘGOLIN ⁴	
po 1691	ks. Michał JUDYCKI	
ok. 1700	ks. Jan BUDROWICZ	
ok. 1708	ks. Michał KUBLICKI	
1719-1720	ks. Adam KIEŁPIŃSKI	
1738-1742	ks. Józef BANIEWICZ	1741 - ks. Stanisław Żołnierowicz 1742 - ks. Ignacy Alexerum [k]
1742-1758	ks. Michał A. FIEDEROWICZ ⁵	1750 - ks. Michał Hrehorowicz [p] 1755-1757 - ks. Kazimierz Charewicz [w, k] VII.1757 - ks. Piotr Zachowski [k]
1758-1765	ks. Piotr ZACHOWSKI ⁶	1763 - fr. Franciszek Gliński [OFM] 1765 - ks. Jan Góra [k]
1765.IX-XII	ks. Józef JANOWICZ	
1765-1766	ks. Kazimierz SAKOWICZ	
1766-1769	ks. Józef TRZECIAK	1765 - ks. Jezierski 1766 - fr. Aleks Jezierski [OFM] 1769 - ks. Jerzy Kornilłowicz [k]
1769-1790	ks. Jerzy KORNIŁŁOWICZ ⁷	1772-1774 - fr. Teodor Bajkowski [OFM] 1782 - ks. Mateusz Rogoza [w] 1782 - ks. Karol Rogoza [al] 1788-1789 - ks. Mateusz Rogoza [al. kan.] 1789-1790 - ks. Sz. Tracewski [coad.] IV.1790 - ks. Mikołaj Hryniewicz [prez.]
1791-1734	ks. Szymon TRACEWSKI ⁸	1793-1794 - ks. Nikodem Tacewicz [al] 1794 - ks. Józef Śliwiński [k] 1794-1795 - fr. Piotr Bielecki [OFM] 1796-1802 - ks. Bazyli Gińko [al] 1796 - ks. Józef Tracewski [w] 1800 - ks. Mikołaj Hrehorowicz 1806 - ks. Bernard Rydzewski 1805-1809 - ks. Wincenty Bałtruszewicz [k] 1810 - ks. Marcin Budowicz [al] 1822 - ks. Marcin Kopow [mansj.] 1822-1831 - ks. Jak. Andruszkiewicz [al] 1825 - ks. Placyd Podolszczyc [OFM] 1825-1927 - ks. Karol Tracewski [k] 1828 - ks. Jan Tracewski 1831-1832 - ks. Marcin Wiskont 1833 - ks. Antoni Bartoszewicz [w] 1833-1834 - ks. Karol Muczyński [OCD]
1834-1835	ks. Florian SZYMKIEWICZ ⁹	V.1834 - ks. Karol Tracewski [adm.] VI.1834 - ks. Jan Kieraszewicz [rz.] ¹⁰
1835-1854	ks. Antoni MASSALSKI	1836-1848 - ks. Józef Końcewicz [al] 1839-1843 - ks. Paweł Birutowicz [k, w] 1841-1842 - ks. Tadeusz Darguż [w] 1850 - ks. Iwaszkiewicz [w]
1854-1857	ks. Józef BUTKIEWICZ	
1857-1862	ks. Łukasz SACJEWICZ	
1862-1867	ks. Tomasz SKORULSKI	1867-1868 - ks. Albert Gorbatowski [w]

¹ Użyte skróty: al – altarzysta, coad. – coadiutor, k- komendarz, mans – mansonarz, w- wikary, p - prezbiter, kan – kanonik, rz - rzadca

² W tej diecezji wileńskiej parafia Dokszyce należała do dekanatu mińskiego od 1635 r. oraz do dekanatu połockiego od 1651 r. Natomiast po przeniesieniu parafii do diecezji inflanckiej (od 1795 r.), należała ona do dekanatu dokszyckiego.

³ W podanym roku 1672 pełnił funkcję dziekana połockiego.

⁴ W podanym roku 1690 posługiwał się tytułem: „Kanonik i prokurator kapituły żmudzkiej”.

⁵ Według wpisów do księgi metryk był kolejno: VI.1742 r. – kurat, 1743 r. – proboszcz, 1745 r. - dziekan

⁶ Według podpisów w księdze metryk pełnił kolejno obowiązki: 1758 r. – „kurat”, V.1759 r. – „parohus”, 1765 r. - proboszcz”.

⁷ W 1787 r. – „curat”.

⁸ W 1790 r. – proboszcz, 1793 r. - kanonik inflancki, 1795 r. - dziekan dokszycki.

⁹ 1835 r. – administrator, V-VII.1833 r. - "Deputat Wilejski", XII.1833 r. - "Deputat Borysowski".

¹⁰ 1835 r. - z-ca proboszcza.

Tabela 36 -**Diecezja mińska z biskupem wileńskim (1868-1882) i mohylewskim (1882-1917); w diecezji mińskiej 1917--1925 r.¹¹**

<i>Lata urzędu</i>	<i>Pleban lub Proboszcz</i>	<i>Wikary lub komendarz</i>
1868-1870	ks. Fortunat TOMASZEWSKI	1869-1870 - ks. Albert Gorbatowski [w]
1870-1874	ks. Józef PIOTROWSKI ¹²	
1874-1882	ks. Albert GORBATOWSKI	
1882-1917	ks. Ignacy RADZIWIŁŁO	1913 - ks. Józef Purzycki [w]
1918-1925	ks. Franciszek CYBULSKI	

Tabela 37 - W archidiecezji wileńskiej 1925-1989 r. (dekanat głębocki).

<i>Lata urzędu</i>	<i>Proboszcz</i>	<i>Wikary</i>
1925-1930	ks. Franciszek CYBULSKI	vacat
1930-1933	ks. Zygmunt ŻEJDIS	
1933-1935	ks. Józef WOŹNY	
1935-1936	ks. Wincenty BORSUK	
1936-1939	ks. Norbert BUDZIŁAS	
1939-1943	ks. Bronisław SŁODZIŃSKI	1941 – ks. Ryszard Stohandel
1944-1945	ks. Kazimierz R. GRZEGORCZYK	
1945-1948	ks. Piotr BARTOSZEWICZ	
1948-1988	brak kościoła i proboszcza	Opieka kapłanów z Parafinowa (1947-1951, 1951-1958 – ks. Jan Zawistowski) z Wołkołaty (1948-1961 – ks. Stanisław Górski, 1961-1984 – ks. Kazimierz Tomkowicz, 1987-1992 – ks. Piotr Jasiewicz)

Tabela 38 - W diecezji mińskiej i archidiecezji mińsko-mohylowskiej 1989-1999 r. (dekanat dokszycko-lepelski).

<i>Lata urzędu</i>	<i>Proboszcz</i>	<i>Wikarzy lub duszpasterze parafii</i>
1989-1992	o. Piotr JASIEWICZ (OFM Cap)	1991-1992 - o. Tadeusz Kowalski (OFM Cap). 1992-1994 - o. Klaudiusz Pryzmont (OFM Cap).
1992-1994	o. Tadeusz KOWALSKI (OFM Cap)	VII.1993 – o. Apolinary Kazimierak (OFM Cap). 1993-1994 - o. Jan Fibek (OFM Cap).
1994-1999	o. Jan FIBEK (OFM Cap)	II-III 1995 - o. Tomasz Juńczyk (OFM Cap). 1997-1998 - o. Wiktor Borysiewicz (OFM Cap). 1998-1999 - o. Klaudiusz Pryzmont (OFM Cap).

Tabela 39 - W diecezji witebskiej 1999-2010 r. (dekanat dokszycki). OFM Cap

<i>Lata urzędu</i>	<i>Proboszcz</i>	<i>Wikarzy lub duszpasterze parafii</i>
1999-2000	o. Jan FIBEK (OFM Cap)	1999-2002 – o. Klaudiusz Pryzmont (OFM Cap) XI-XII.1999 – o. Anatol Jaroszka (OFM Cap) 1999-2004 - o. Andrzej Romanowski (OFM Cap)
VI-X.2000	o. Tadeusz KOWALSKI (OFM Cap)	IV-X.2002 - o. Marek Pasiut (OFM Cap)
2000-2010	o. Marek PASIUT (OFM Cap)	2001-2002 - o. Władysław Łazar (OFM Cap) 2002-2003 - o. Siergiej Maciuszonek (OFM Cap) 2003-2004 - o. Jerzy Kotowicz (OFM Cap) 2004-2009 – o. Andrzej Żylewicz (OFM Cap) 2005-2006 – o. Tadeusz Topolski (OFM Cap) 2007-2008 - o. Henryk Kuczyński (OFM Cap) 2008-2009 – o. Andrzej Kwieciński (OFM Cap)

¹¹ Przynależność do dekanatu borysowskiego i prawdopodobnie przez pewien czas do wilejskiego.¹² W 1871 r. – dziekan borysowski.

C. Statystyczne dane o liczebności miasteczka i parafii Dokszyce [Tabela 40].

	rok	Miasto - osób	Parafia - katolicy
1608- 1794 -			
	1781		1412 ¹
1795-1917 - Imperium Rosji Carskiej	1797	1100 ²	
	1798		2656 ³
	1800	1118 ⁴	
	1808		3325 ⁵
	1825	898 ⁶	
	1828		1620 ⁷
	1829		1879 ⁸
	1840	1000 ⁹	.
	1842		1945 ¹⁰
	1846		1792 ¹¹
	1856		1692 ¹²
	1857		1530 ¹³
	1860	1384 ¹⁴	
	1863		2240 ¹⁵
	1865	1836 ¹⁶	
	1868	1613 ¹⁷	
	1872		1745 ¹⁸
	1874		1550 ¹⁹
	1880		2202 ²⁰
	1881	5600 ²¹	
	1882		2322 ²²
	1883		2322 ²³
	1884		2322 ²⁴
	1885		2634 ²⁵
	1890 ²⁶	5600 ²⁷	
	1892	5769 ²⁸	
	1893		4339 ²⁹
	1896		4339 ³⁰
	1897	5357 ³¹	4871 ³²

	1897	3642 ³³	.
	1897	2644 ³⁴	
	1898		5005 ³⁵
	1900		4811 ³⁶
	1901		4811 ³⁷
	1902		4811 ³⁸
	1903		4811 ³⁹
	1904	4103 ⁴⁰	4785 ⁴¹
	1905		4785 ⁴²
	1907		4785 ⁴³
	1908		4785 ⁴⁴
	1909		4785 ⁴⁵
	1911		4785 ⁴⁶
	1912		4785 ⁴⁷
	1913		3000 ⁴⁸
	1916		
	1917		3020 ⁴⁹

1919-1939 - Polska	1919	3072	
	1921	3004 ⁵⁰	
	1922	3010	2500 ⁵¹
	1926		2600 ⁵²
	1927		2749 ⁵³
	1929		2600 ⁵⁴
	1930		2600 ⁵⁵
	1931		1140 ⁵⁶
	1932		1122 ⁵⁷
	1933		1144 ⁵⁸
	1934		1167 ⁵⁹
	1935		1890 ⁶⁰
	1937		1238 ⁶¹
	1938		1263 ⁶²
	1939	3600 ⁶³	1238 ⁶⁴

	rok	osób	katolicy
1939-41 ZSRR 1941-1944 Niemcy	1939		
	1940	3600 ⁶⁵	
	1941		
	1942		
	1943		
	1944		
	1945		
1945-91 BSRR	1959	2100 ⁶⁶	
	1965		
	1971	3900 ⁶⁷	
	1975		
	1980		
	1985		
	1989		
	1990		
1991-2009 Republika. Białoruś	1991	7200	~500 ⁶⁸
	1993	7400 ⁶⁹	
	1994		1000 ⁷⁰
	1995		1100 ⁷¹
	1996		1300 ⁷²
	1997		1500 ⁷³
	1998		1550 ⁷⁴
	1999		1600 ⁷⁵
	2000		1610 ⁷⁶
	2001		1625 ⁷⁷
	2002		1640 ⁷⁸
	2003		1650 ⁷⁹
	2004	7000 ⁸⁰	
	2006	6900	
	2007		
	2008	6912	1650
	2009		
	2010		

¹ BW, s. 307

² PDR s. 70 [152 domy]

³ GAB sygn. 1781-27-246

⁴ EHB T. 3, [M = 436, K = 462]

⁵ GAB sygn. 1781-32-147

⁶ *Istoria Biełarusi*, s. 150-151

⁷ LuPD

⁸ GAB sygn. 1781-27-417

⁹ *Dokszycowy rejonu*

¹⁰ DM T. 1, s. 96

¹¹ KMD s. 131

¹² GAB sygn. 1781-27-460

¹³ GAB sygn. 295-1-2550

¹⁴ PDR s. 72 [M 662, K 722]

¹⁵ KMD s. 132

¹⁶ PDR s. 72 [M = 895, K = 971]

¹⁷ PDR s. 709 [M = 811, K = 812]

¹⁸ *R-wil-1872*

¹⁹ *R-moh-1874*

²⁰ *R-moh-1880*

²¹ SiG T 2

²² *R-wil-1882*, s. 174

²³ *R-wil-1883*

²⁴ *R-moh-1884*

²⁵ KMD s. 132

²⁶ Raczej k. XIX w.

²⁷ EHB T. 3, s. 265

²⁸ *Encykl. P. II. T XV* s. 780

²⁹ *R-moh-1893*

³⁰ *R-moh-1896*

³¹ *Encykl. SI T. XX*, s. 900

³² *R-moh-1897*

³³ *Architektura Biel*, s. 200

³⁴ PDR s. 79 [M = 1277, K = 1370]

³⁵ *R-moh-1898*

³⁶ *R-moh-1900*

³⁷ *R-moh-1901*

³⁸ *R-moh-1902*

³⁹ *R-moh-1903*

⁴⁰ EHB T. 3, s. 265

⁴¹ *R-moh-1904*

⁴² *R-moh-1905*

⁴³ *R-moh-1907*

⁴⁴ *R-moh-1908*

⁴⁵ *R-moh-1909*

⁴⁶ *R-moh-1911*

⁴⁷ *R-moh-1912*

⁴⁸ *R-moh-1913*

⁴⁹ *R-moh-1917*

⁵⁰ GUS z IX.1921 [M = 1388, K = 1616], w samym mieście: 456 kat., 417 praw., 4 chrz., 2.055 żydów, 72 inne.

⁵¹ *R-miń-1922*

⁵² *R-wil-1926*

⁵³ *R-wil-1927*

⁵⁴ *R-wil-1929*

⁵⁵ *R-wil-1930*

⁵⁶ *R-wil-1931*

⁵⁷ *R-wil-1932*

⁵⁸ *R-wil-1933*

⁵⁹ *R-wil-1934*

⁶⁰ ABW sygn. 318-663

⁶¹ *R-wil-1937*

⁶² *R-wil-1938*

⁶³ EHB T 3, s. 265

⁶⁴ *R-wil-1939*

⁶⁵ PDR s. 710

⁶⁶ PDR s. 710

⁶⁷ PDR s. 710

⁶⁸ Informacje szacunkowe, według ówczesnych wypowiedzi parafian.

⁶⁹ *Dokszycowu rej....*

⁷⁰ Spis kołedowy

⁷¹ Obserwacja autora

⁷² Obserwacja autora

⁷³ Obserwacja autora

⁷⁴ Obserwacja autora

⁷⁵ Spis kołedowy

⁷⁶ Obserwacja autora

⁷⁷ Obserwacja autora

⁷⁸ Obserwacja autora

⁷⁹ Spis kołedowy

⁸⁰ Wg Wikipedia

D. Opisanie przestrzeni parafii Dokszyce [Tabela 41].

1691 r.	1782 r.	1795 r.	1931 r. ¹	Obecna nazwa
Dokszyce	Dokszyce	Dokszyce	Dokszyce	Докшыцы
			f. Adamówka	
			z. Antopol	Антанополье
			z. Barbarowo	
			z. Bagatela	
	Bereźpole	d. Bierestowce	-----	
Bubny		w. Babicze	-----	
	Bereźówka	-----	-----	Бярозаўка
	Biereśniówka	-----	-----	Берасьнеўка
-----	Biereżki	-----	-----	
-----	-----	-----	m. Błoń	
		d. Borsuki		
Chodówka				
		w. Czohabaszy		
		z. Chrawie		
		z. Chrule		
		z. Churoszajel		
		w. Czeczuk		
	Czyściec			
		w. Dabrunie	z. Dubińka	
		w. Dalekie		
Diechtiary	Dziekiary	f. Dziechciary		
		w. Domasze		
Dąbrowica	Dąbrówka		z. Dobrowola	
Drobomiszcz				
			z. Dubno	
	Dulkowo			
		f. Dworzec		
f. Dziedzina	Dziedzin	d., w. Dziedzino	w., m. Dziedzino	Дзедзіна
Dzieruski				
	Giczańce		w., m. Giczańce	
			z. Heljanowo	
			z. Hamo	
			z. Hamowo	
Hrebienie	Hrebienie			
Hnieżdżiłowo	Gnieżdżiłowo	w. Hnieżdżiłowo		Гняздзілава
			w. Iljanka	
			w. Izbiszcze I i II	
			z. Jakowszczyzna	
	Janki	f. Janki	m. Janki	Янкі
	Janów	d. Janowo	w., m. Janowo	Янова
		d. Januszew		Янушэва
		f., w. Jeziernica		
		w. Karpatowka		
		w. Klepica		
Kiemieszowice	Kiemieszowce			
		w. Kolahi		Калягі
	Koniuszczyzna		z. Kuczyno	
		w. Komaje	w. Komajsk	Камайск
		w. Kozły		
	Krakule	f. Kruki	z. Krykuny	
	Krupki			
		z. Krawszyno		
			w. Kutno	
		w. Litowce		
			m. Ludwinowo	
	Laputy		w., m. Laputy	
		w. Małatonie		
Maciejowice				
		z. Markowszczyzna		
		w. Masłowicze		
			w. Mastucha	Маставуха
			z. Mazulino	
	Michnowszczyzna		z. Michałowszczyzna	
	Morgi		z. Model-Bór I i II	
Mołodziejowo	Mołodziejewo			
	Motyki			

¹ Skład parafii Dokszyce – d = dwór, m. = majątek, w = wioska, z = zaścianek

Dodatek do części 1 – Wskrzeszenia na pograniczu dwóch światów.

Niebyszyn	Niebyszyn	d., w. Niebyszyn		Нябышына
Nowosiółki	Nowosiółki		z. Niedzwiedzia-Ustup	
			m. Nowopole	
			m. Norwidpole	
m. Olborowicze	Olborowicze	d., m. Olborowicze		Вольберавічы
		w., z. Olchówka	w. Olchówka	
		w. Ostrowsze	z. Ostrowo	
		w. Osimowki		
	Osoł	w. Osowo	w. Osowo	Асавы
		w. Otrubek		Атрубак
Paskowszczyzna				
Poczaowie		w. Pieczińce		
		w. Pierosy	w. Pieresieczyn	
		w. Piotrowicze	w. Pietrowszczyzna	
		w. Plitnica	w. Plitnica	
		w. Podomchy		
		z. Pianica		
		w. Piereloje		Пералюі
Ponia				
			m. Porzecze	Парэчча
			z. Popówka	
		w. Powarki		
d. m. Porpliszcz	Porpliszcz	d., m. Porpliszcz		Порплішча
Prusy Dawgi				
		w. Puchalskie		
Pupki				
	Raszkalka		m. Raszkówka	
		w. Rosino		
		z. Różowka		
		d., w. Roznowka		
			z. Rulaki	
Silco				
			w. Siwcy	
Słoboda		Dokszyce - Słoboda		Слабада
		w. Sarzałkowskie		
		z. Siabrynia		
		w. Skuducie		
		w. Sieliszcz		
			w. Scienka	
		w. Stadolniki		
			w., z. Starosiel	
			z. Swiszczepole	
	Szykińce	z. Szyszłowo		
			m. Szałaszy	
Starzyna		w. Szantary		
	Szklance			
			z. Szymonówka	
	Suchanowka			
d. Swinno	Swinno	w., f. Swinno		
f. Turki		w., f. Turki		Туркі Старыя
	Tracewszczyzna		z. Trawki	
m. Tumiłowicze	Tumiłowicze	d., m. Tumiłowicze	w., m. Tumiłowiczy	Тумілавічы
		w. Torgunt	w. Torhuny	Таргуны
			w. Trościanica	
		w. Truzy	z. Trusy	
			z. Uszjazd	
Wardomicze			w. Wardomicze	
			w. Wieciera	
Witumisz	Witunicze	d., w. Witunicze		Вітунічы
Wieszki	Wieżki	w. Wielkie		
		w. Wietachmo		
Wardomszczyzna		f. Wienowszczyzna		
			w. Wieraciejka	
	Wołodzki	w. Wołodzki		
		w. Wołosatka	w. Wołosatka	Валасатка
f. Worony			z. Wołotówka	
			w. Wiozowiec	
	Zaborze		z. Zalesie	
		f. Zarucze	m. Zaharonie	
Zamosze	Zamoszcze	d., m. Zamosze		Замошша
Zaponie	Zaponie	z. Żułowka		
		w. Żolnierowicze		

E. Cmentarze miejskie i wojskowy oraz o innych cmentarzach na terenie dokszyckiej parafii.**Wprowadzenie w historię miejsc pogrzebów na przestrzeni XVIII-XX w.**

Na dzień dzisiejszy mamy już pierwsze dokumentacje dotyczące opisu grobów na cmentarzach, czasem przeprowadzone dosyć solidnie bo z załączeniem fotografii¹, kiedy indziej tylko w spisie zrobionym na własny użytek, ponieważ jest to jednak bardzo „kruchy” materiał czasem szybciej niszczący niż zapisy książkowe dlatego w tym paragrafie postaram się przedstawiać nie tylko lokalizację cmentarzy ale też podać choć niektóre zachowane inskrypcje nagrobne, zwłaszcza te z XIX w. z zachowaniem często miejscowej pisowni.²

Zanim przejdziemy do omawiania istniejących dzisiaj w rejonie dokszyckim cmentarzy i opisywania tych pozostałych z dawnych lat nagrobków, najpierw dokonamy pewnego zestawienia materiału na temat cmentarzy zawartego na wcześniejszych stronach tej pracy lub pominiętego z powodu braku odpowiedniego miejsca. Chodzi mianowicie o istniejące w poszczególnych miejscowościach cmentarzy, które w ciągu omawianego okresu zmieniały przecież wielokrotnie swoją przynależność parafialną, w zależności od okresu historycznego i przynależności terytorialnej. Aby uczynić publikowane tu wiadomości bardziej czytelnymi, przedstawi w przypisach wypis kilkunastu miejsc grzebalnych dokonany na podstawie ksiąg pogrzebowych. Znajdują się tam cmentarze przynależne kiedyś do parafii **Dokszyce**, z uwzględnieniem obszaru dawnej parafii Bierezino³:

To co widoczne z zamieszczonych danych, to istnienie w Dokszycach aż do pocz. XIX w. tylko jednego cmentarza parafialnego i dopiero administracja carska wprowadziła obowiązek stworzenia cmentarza „publicznego.” Widoczny jest też brak pochówków w terenach o przewadze greko-katolickiej, tam bowiem cmentarze należały do cerkwi unickich.

¹ *Zabytkowe cmentarze na Kresach Wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej: województwo wileńskie na obszarze Republiki Białorusi* (A. Lewkowska, J. Lewkowski, W. Walczak), Warszawa 2006. [dalej: ZC]

² Np.: na grobach widnieją napisy „Juzeł” „Jakób” co dziś jest bardzo rzadkim sposobem przedstawiania imion.

³ **Tabela 42** – Miejsca pochówków parafian dokszyckich XVIII-XIX w. (wg ksiąg metrycznych: GAB sygn. 937-4-34, 937-4-24^a, 1781-30-54.)

Nazwa cmentarza	1782 r.	1794 r.	1826 r.	1829 r.	1830 r.	1844 r.	1850 r.
Babinicki						+	
Berezyński		+					+
Borsucki		+	+	+	+		
Chrule		+					
Charanopel		+					
Dominikowskie						+	
Dziedziński		+	+	+	+		
Dokszyce parafialny			+	+	+		+
Dokszyce publiczny			+	+	+		
Dokszyce katolicki	+	+					
Hnieździłów		+	+		+	+	+
Janowski („Aulla”)		+					
Jeleńskie		+					
Kozły		+					
Komajski							+
Litowce					+		
Małodziecki							+
Niebyszyński		+					
Olchowski					+		
Łapickie			+	+			+
Osinowka		+					
Ostrowskie		+				+	
Otrubski					+		
Padmowski			+	+			
Palenicza		+					
Pianica		+					
Porpliszcz		+				+	
Słobodzki			+	+			
Słobodzko-Zamojski				+			
Swinno		+					
Szantary		+		+			
Szwepłowski							
Szachtrowski							+
Turki		+					
Więckowski		+		+			
Zamojski			+	+		+	+

a. Cmentarze parafii Dokszyce

Tabela 43 – Aktualnie czynne cmentarze w parafii Dokszyce (wioski).

Miejscowość	Opis obiektu
Gnieździłowo	
Łaputy	Cmentarz prawosławny ale gdzie też nagrobki katolickie.
Krasne Bierzino [=Zagaranie]	
Otrubek	Cmentarz prawosławny ale i groby katolickie
Podomchy	
Porpliski Dwór	
Wieciera	

b. Cmentarze w mieście Dokszyce.

Aktualnie w Dokszycach istnieją cztery oznaczone miejsca z pochówkami katolickimi choć nie wszystkie są dziś czynne. Coraz częściej jednak rodziny starają się grzebać swoich zmarłych w jednym miejscu bez zachowania względów na wyznaniowość cmentarzy i dlatego niektórzy katolicy znajdują swoje miejsce „wiecznego spoczynku” na cmentarzu prawosławnym.

Tabela 44 – Cmentarze na terenie miasta Dokszyce.

I cmentarz (ul. Puszkina 34)	- to stare miejsce pogrzebienia, znajduje się tam gdzie od 1995 r. stoi kościół katolicki. W końcu lat dziewięćdziesiątych przy porządkowaniu terenu odnaleziono wiele starych tablic i kamiennych nagrobków z napisami. ⁴
II cmentarz (ul. Sowiecka)	- położony już za granicami miasta, zdaje się być starym cmentarzem, dawniej nie miał zbyt „dobrej reputacji”, bo czasem chowano tu osoby posądzone o samobójcze odejście ze świata, dziś coraz częściej wykorzystywany także przez katolików.
III cmentarz „Wieraciejski	- położony w pobliżu Dokszyce, za cmentarzem katolickim ale w kierunku na wieś Weciera, dziś grzebalny dla katolików i prawosławnych.
IV cmentarz „katolicki”	- aktualnie używany, częściowo ogrodzony murem kamiennym jeszcze w latach przedwojennych resztę stanowi ogrodzenie drewniane ⁵ . Na rozległym terenie, zalesionym lasem sosnowym, znajdują się również nagrobki z k. XIX w. ⁶ Ponadto, na tym terenie w osobnej kwaterze wojskowej znalazły się groby żołnierzy (o czym poniżej)

⁴ Wśród nich: Gintoft, Tomaszewicz. Ponadto wg ZC s. 66-69 znajdujemy nagrobki: 1. „Dom/ tu spoczywają zwłoki Ś.P./Karoliny/Brzezińskiej/cnotliwej i pobożnej/lat 29/Umar. Jul./25 1863 r./która prosi o westchnienie do Boga”; 2. „Józef Alchimowicz/um. 1885 lutego (...); 3. „Tu spoczywa Stanisław/Chabrowski/umarł 1867 r. lat 18/Boże zmiłuj się nad jego duszą”.

⁵ Wg ZC s. 68: 1. „Ś.P./Julian Kownacki/13.ii.1864/zmarł w Raszkowie/11.12.1930/Pokój Jego Duszy”; 2. „Ś.P. Halina Żegota/ur.24.7.1923 r./+28.10.1929 r.”; 3. „Ś.P. Jan Rouba/żył lat 70/zm. 27 stycznia 1929 r./Boże zbaw Jego Duszę”; 4. „S.+P./ Obrońca sadowy/Julian Jerzy /Kuraho-Skrahó/zmarł 9 marca 1929 r./żył lat 66”; 5. „Z Masłowskich/ Aniela Iczkowska/um. 1 marca 1920 r./w wieku 52 lat/Świeć Panie/nad jej Duszą/Najdroższej Matce Dzieci”; 6. „Ś.P. Emilia Rutkiewicz/zm. 7 września 1907 R./wieku lat 48”; 7. „Bronisław Rutkiewicz/żył lat 64/zm.1909 rok”; 8. „S.+P/ Marja /Holowczycowa/z Tumilowiczów/ ur. w r. 1878/um. 27 IX r. 1925”; 9. Zygmunt Legowicz/ur. 1900 r./ zmarł śmiercią tragiczną/ dn. 17 VIII 1943 r./ stracona rodzina/ prosi o pokój Jego Duszy”.

⁶ Wg: W. Szwarcewicz, *Dokszyce, grzebalny cmentarz*, Dokszyce 2004, m.in. znajdują się tam takie nagrobki: 1. Emilia Rutkiewicz, urodz. 1859 żyła 48 lat, zm. 1907. Prosi o 3 Zdrowaś Maryja; 2. Bronisław Rutkiewicz ur. 1845 żył 64 lata zm 1909 r.; 3. Karolina Ruchwirowicz ur. 1839 żyła 68 lat zm 1907 r. Prosi o Zdrowaś Maryja; 4. Ignacy Kloczkowski ur. 1830, żył 79 lat zm. 1909 r. 10.01.; 5. S.P. J. Borysiewicz ur. 1860 żyła 69 lat zm 1929.5.12; 6. T Podwińska ur. 1862 r. żyła 60 zm 1922 r.; 7. Kazimiera Sławińska ur. 1851 żyła 68 lat zm. 1919 r. pokój jej duszy; 8. Ignacy Górski ur. 1888 żył 42 lata zm 1930 r. Pokój jego duszy; 9. Ignacy Górski ur. 1888 żył 42 lata zm 1930 r. Pokój jego duszy; 10. Kurago – Skrago ur. 1881 żył 53 zm 1934; 11. Józef Bowardowicz-Wojnicz ur. 1875 żył 78 zm 1953 r. Pamięć otżony i synowej; 12. Katarzyna Stadolnik córka Franciszka ur. 1877 żyła 77 lat zm 1944 r. pamięć od córki; 13. Zofia z Rymiewiczów – Gintoft ur. 1869 żyła 69 zm. 1938 r. pokój jej duszy; 14. Ewa Krasowska urodzona 1885 r. żyła 50 lat zm 1935 pokój jej duszy.

c. Kwatery wojskowe

Pochowani tu są żołnierze polegli w końcu I wojny światowej oraz w latach walk z „młodą władzą sowiecką” w czasie tzw.: „wojny polsko-bolszewickiej 1920 r.”⁷

F. Krzyże przydrożne

Tabela 45 - Krzyże parafii Dokszyce [A = wewnątrz wioski, B = przy drodze opodal wsi, C = przy świątyni, D = na cmentarzu, E = kapliczki].

Miejscowość	Położenie	Opis obiektu
Dokszyce ⁸	A, B, C, D	Krzyż przy kościele (1989 r.), na skrzyżowaniu drogi Dołginowskiej z obwodnicą (2000 r.), krzyż misyjny i krzyż jubileuszowy obok świątyni przy ul. Puszkina (2009).
Giczańce	B	W lesie obok wsi.
Glinne	A	
Gnieździłowo	A	Krzyż widoczny z szosy, ustawiony w dawnym miejscu.
Gnieździłowo	E	Obok kaplica na terenie dawnego dworu, od 2003 remont staraniem proboszcza Dokszyce.
Janki	A	Krzyż przy ul. Maładziożnej, poświęcony w 1988 r.
Krasne Bierzino	A, B	Stary krzyż w wiosce na ul. Sowieckiej i nowy przy głównej szosie (ok. 1987 r. ¹⁰)
Litowce	A	Metalowy krzyż na skrzyżowaniu ulic we wiosce
Łaputy	E	Kapliczka używana przez prawosławnych ale z katolickimi elementami.
Pletnica	B	Krzyż drewniany rzeźbiony, postawiony przed 1938 r.
Porpliski Dwór	B	Krzyż przy drodze głównej na Królewszczyźnie na skrzyżowaniu z drogą idącą z wioski na cmentarz.
Otróbek	A	Widoczny z drogi głównej ale położony wewnątrz wioski.
Skuduci	A	
Wieciera	B	Na początku wioski.
Torguny	A	
Turki	A	

⁷ Wg: W. Swarczewicz, *Opisanie cmentarza wojskowego w Dokszycach*, Dokszyce 1995, pełna lista pogrzebanych tu wygląda następująco: I rzęd: 1. Pawlak, żołnierz Wojska Polskiego [dalej: ŻWP], 2. Dziewulski [ŻWP], 3. Bielawski [ŻWP], 4. Jan Filipowski [ŻWP], 5. Zalewski [ŻWP], 6. Jastrzebski [ŻWP], 7. Melka [ŻWP], 8. Wiczorek [ŻWP], 9. Kras [ŻWP], 10. Stanisł. Gómy [ŻWP], 11. Prokopski [ŻWP], 12. Ciesielski [ŻWP];

II rzęd: 1. 2 Nieznanych [ŻWP], 2. F. Markiewicz [ŻWP], 3. Nieznany [ŻWP], 4. 2 Nieznanych [ŻWP], 5. Nieznany, 6. Osiedło, 7. Nieznany, 8. Koziorok, 9. W. Rosłaniuk, 10. Szela, 11. Szwabowski, 12. Haik, 13. Łatwis, 14. Ostrejko, 15. Burak, 16. Siminski, 17. Gołubowski, 18. Burzyński, 19. Daraszkiewicz, 20. Balcerski [ŻWP], 21. Kuszewski [ŻWP];

III rzęd: 1. St. Franciszek Melorzkom [1938], 2. Nieznany [ŻWP], 3. Piotr Stepczak [szer. br. 60 P.P. 5.06] 4. Kazmierczak [szer. 4. K. 60 P.P. 5.04], 5. Bielaski szer. [3 K 60 P.P. 5.04], 6. L. Hałasiński [szt. K. 60 P.P.], 7. Feliks Orzeluk [por 1. K. Grodzen P.P. 24.04], 8. Julian Wielbik [kapr. 2 K. Nowogr. P.P. 24.06], 9. Jan Kapiroz [plut. 4 K. Grodzen. PP 24.04], 10. Franc Borys [szereg. 12 K. Grodzen P.P. 24.04], 11. Nieznany [ŻWP], 12. F. Bakalarz [szer. 1 K.P. szereg. Mińsk PP 24.04], 13. S. Jabłoński [st. Szeg. 4/Grodzen P.P. 24.04], 14. Włodarczyk [szereg. 11. K. Grodzen. P.P. 24.04], 15. W. Sosnowski szereg. 3 K. grodzen. P.P. 24.06], 16. B. Stankiewicz [st. szereg. 1 K. Wil P.P. 25.06], 17. J. Modzielewski [szereg. WP 2.07], 18. Nieznany [kapit. 6], 19. Nieznany [plut. ŻWP], 20. Nieznany [kapr. WP], 21. St. Zajączek [4 K. Grodzen. P.P.], 22. Nieznany [ŻWP], 23. Nieznany [ŻWP], 24. Nieznany [kapr. Ap. Art. PP.]; I rzęd: 1. Nieznany [ŻWP], 2. Załoga [ŻWP], 3. Józef Krynski [szer. Szpit. Kom. 1 IV 1], 4. Łuczyński [ŻWP], 5. J. Kaczanowski [ŻWP], 6. Jartusik [ŻWP 5.07], 7. Jan Kościej [szer. 1 K 2b WK], 8. Pużyna [ŻWP], 9. Srebro [ŻWP], 10. Niewiarowicz [ŻWP], 11. Trojanowski [ŻWP], 12. Pieslak [ŻWP], 13. Wawrzyniak [ŻWP], 14. Gorecki [ŻWP], 15. Krupowicz [ŻWP], 16. Piechał [ŻWP], 17. Piluk [ŻWP], 18. Cholański [ŻWP], 19. Nieznany [ŻWP], 20. A. Kubowski [kapr. 4 K.P. Wilen. P.P.], 21. Rybar [ŻWP], 22. Nieznany [ŻWP];

II rzęd: 1. Wasowski [ŻWP], 2. Nieznany [ŻWP], 3. Bronikowski [ŻWP], 4. Lisowski [ŻWP], 5. Zdanowicz [ŻWP], 6. Sylwin [ŻWP], 7. Buchowski [ŻWP], 9. A. Wykretowicz [siostra san.], 10. Józef Walter [ŻWP], 11. Szluchta [ŻWP], 12. Dyduła [ŻWP], 13. Nieznany [ŻWP], 14. Dogański [ŻWP], 15. Fluksik [ŻWP], 16. Łorzecki [ŻWP], 17. St. Granus [Wojsko M.P. Ul.], 18. Apolinary [ŻWP], 19. Nieznany [ŻWP]; III rzęd: 1. Nieznany [ŻWP], 2. A. Sonczewski [szer. Woj. Pol.], 3. Nieznany [ŻWP], 4. F. Krawczyk [ŻWP], 5. Nieznany [ŻWP], 6. Piotr Komaniak [szer. K. Sztab. 10 Dyw.], 7. S. Cierniak [szer. 7 K 11 P.P.], 8. K. Kaczmarek [szer. Piek. Pol. 8 Dyw. 3.02], 9. St. Zieliński [szer. Szpit. Konik 1 1.04], 10. Drysałski [szer. 6 K 10 P.P.], 11. Goraczyk [szer. 2 K.C.K.M. 10 P.P.], 12. Filarczyk [szer. 10 Wk P.P.], 13. Z. Rogowski [szer. Grodz. 26.06], 14. Kubiak [szer. 1 K. Włkp. P.P.], 15. Józef Zajad [kapr. 10p. Art. Pol.], 16. F. Janowski [szer. 5 K 60 P. Włkp. 20.06], 17. Nieznany [ŻWP], 18. A. Baranowski [ulan 4 Pułk. 2.06], 19. Aleks. Garny [P. POP. P. Rez. 5. Dyw.], 20. Nieznany [ŻWP], 21. Nieznany [ŻWP], 22. Nieznany [ŻWP]; IV rzęd: 1. Ochocki [ŻWP], 2. Walmano [ŻWP], 3. Jankowski [ŻWP], 4. Dmochowski [ŻWP], 5. Kłodziński [szer. Szpit. Pol. 109 4.07], 6. K. Ułatowska [siostra sanit.], 7. Nieznany [ŻWP], 8. Nieznany [FWP], 9. Nieznany [FWP], 10. A. Stefański [kapr. 5 szw-p. 8 t.Z.R 4.06], 11. St. Stawak [Wacht. 9 sz-w. 1 P. szw. 6.04], 12. St. Łopiński [Wacht. 4 P. Uf 23.12], 13. Nieznany, 14. F. Wojtowicz P.POR. Adjut 17 D. Wil. 20.05], 15. Jan Mikołajczyk [szer. Grodzien. SP.P. 27.06], 16. Woźniak [ŻWP], 17. Nieznany [ŻWP], 18. Baszkiewicz [ŻWP], 19. Nieznany [ŻWP];

V rzęd: 1. Nieznany [ŻWP], 2. Zaradny [szer. 10 WLKP. P.P.], 3. Nowak [szer. 10 WLKP. P.P.], 4. Kutko [ŻWP], 5. Chlebo [ŻWP], 6. Polocanzyk [plut. ZAND. 1LRD], 7. Jan Bursa [WP], 8. Nieznany [ŻWP], 9. Nieznany [ŻWP], 10. Nieznany [ŻWP], 11. Nieznany [ŻWP], 12. Franc Rajewski [ŻWP], 13. Nieznany [ŻWP], 14. Nieznany [ŻWP], 15. Nieznany [ŻWP], 16. Fran. Drumiak [ŻWP], 17. 5 Nieznanych żołnierzy [ŻWP], 18. Nieznany [FWP], 19. Nieznany [ŻWP], 20. Nieznany [ŻWP];

VI rzęd: 1. Nieznany [ŻWP], 2. 7 Nieznanych [ŻWP], 3. Nieznany [ŻWP], 4. Nieznany [ŻWP], 5. Nieznany [ŻWP], 6. Nieznany [ŻWP], 7. Nieznany [ŻWP], 8. Nieznany [ŻWP], 9. Nieznany [ŻWP], 10. Nieznany [ŻWP], 11. Nieznany [ŻWP], 12. Nieznany [ŻWP], 13. Nieznany [ŻWP], 14. Nieznany [ŻWP], 15. Nieznany [ŻWP], 16. 3 Nieznanych [ŻWP], 17. Jan Hejna [10 K. 8 P.P. Leg. 4.05], 18. Nieznany [ŻWP]; Ostatni rzęd: 1. Nieznany [ŻWP], 2. Nieznany [ŻWP], 3. Nieznany [ŻWP], 4. Nieznany [ŻWP], 5. Nieznany [ŻWP], 6. Nieznany [ŻWP], 7. Nieznany [ŻWP], 8. 2 Nieznanych [ŻWP].

⁸ W. Swarczewicz, *Krzyże święte*, [rękopis] Dokszyce 2005. W relacji tej pisze autor: „W Dokszycach do 1939 roku były 3 krzyże. Jeden stał na placu (...), a teraz to ulica prowadząca do milicji, Gajdara i skrzyżowanie ul. Akciabrakaja. Drugi stał na ul. Gorkiego (Moniuszki) gdzie droga na wieś Łaputy (...). Trzeci zamest na skrzyżowaniu idącym do wsi Wieciera i Glinoje, za szpitalem. Wszystkie zostały zniszczone niewiadomo kiedy i kim”.

⁹ W Swarczewicz, *Krzyże...*, dz. cyt., tam relacja o krzyżu, jaki postawiono w 1932 r., staraniem państwa Reut i Rewiński jacy mieli tu swoje majątki. „Jak mówi jedna pani z Giczańców, że komuniści w nocy wywieźli i zniszczyli”. Później nowy dębowy krzyż postawił w tym miejscu Wasil Szeko za co od urzędu (repałkomu) otrzymał do zapłacenia karę 50 rubli. Po zniszczeniu i tego krzyża jeszcze jeden postawił Wiktor Skurat.

¹⁰ W. Swarczewicz, *Krzyże...*, dz. cyt., „W 1987 roku w Krasnom Bierzino był postawiony krzyż przy drodze przez Maryję Parcianko”.

G. Ekumeniczny dialog, w granicach Dekanatu Dokszyckiego.

Wprowadzenie

Jak wspomniałem, bez dostępu do dokumentów z likwidacji kościoła greko-katolickiego, jest to trudna do udokumentowania praca oparta raczej na późniejszych przesłankach, kiedy większość świątyń prawosławnych budowana była od nowa często na dawnym miejscu kultu. Materiał zamieszczam jednak by stał się on okazją do podjęcia dyskusji o korzeniach współczesnej religijności na terenie dokszyckiego dekanatu, zarówno w odniesieniu do łacińskiej jak i greckiej tradycji chrześcijaństwa. Niżej prezentuje zebrany materiał, który mam nadzieję że posłuży kiedyś na stworzenie odrębnej publikacji.

a. Z historii unitów na Litwie i Białorusi.

Kościoły greko-katolickie na terenie Rzeczypospolitej Obojga Narodów to fenomen domagający się osobnego opracowania, dlatego ograniczymy się w tym fragmencie pracy do opisanego poszczególnych kościołów unickich i przedstawienia nieco ogólnych danych o układaniu się relacji pomiędzy tymi wspólnotami.

Wielkim wydarzeniem jednoczącym katolików i greko-katolików była beatyfikacja Józefa Kuncewicza¹¹, jaka odbyła się w Rzymie w 1642 r. Czas wojen kozackich i moskiewskiego najazdu nie sprzyjał wprawdzie utrwaleniu tego kultu, za to, kiedy zaś latem 1667 r. przenoszono relikwie bł. Męczennika z Wilna do Połocka [wywiezione były one wcześniej do Supraśla w obawie przed moskalami], to okolice wspomnianych miast, i miejscowości znajdujące się na trasie przemarszu procesji, były poruszone licznymi pielgrzymkami zmierzającymi z pokłonem do świętego.¹²

O popularności rytu wschodniego na tych terenach może świadczyć fakt, że według danych z roku 1782 na terenie zajmowanym przez jedną tylko parafię katolicką w Dokszycach było 9 cerkwi i 12 afiliowanych do nich kaplic.¹³ Trudno określić jednak czas powstawania poszczególnych cerkwi unickich w tej okolicy z uwagi na brak materiałów źródłowych. Dysponujemy spisem cerkwi unickich z XVIII w.,¹⁴ jak również i z pocz. XIX w.,¹⁵ które mówią, że były to świątynie w miejscowościach: Porpliszcz, Słoboda, Tumilowice, Olborowice, Kamajsk, Niebyszyno, Hnieździłowo I oraz Hnieździłowo II.

Jeśli chodzi o współpracę między wyznania, to musiała być ona znaczna, nacechowana wzajemną życzliwością, skoro nawet w kościołach katolickich znajdowały się szaty liturgiczne do sprawowania nabożeństw unickich.¹⁶ Tradycją było także wspólne odprawianie odpustów w kościołach cieszących się obecnością cudownych obrazów czy figur, dotyczyło to udziału w nabożeństwach w sanktuariach w Budzławiu, Szklancach czy Dziedzino, o czym wspomniano w rozdziałach dotyczących tych kościołów.

Warto pamiętać, przy ocenianiu wystroju zachowanych do dziś świątyń, że od XVIII w. pomalą niwelowały się różnice wystroju wnętrz świątyń, czemu sprzyjały wytyczne z odprawionego w 1720 r. na terenie Zamościu Synodu Greko-katolickiego Kościoła, jakie wprowadził istotne zmiany do wystroju świątyń, m.in.: pozwolono na boczne ołtarze, nakazano palić lampkę wieczną przed Sanctisimum w wielkim ołtarzu, zezwolono na używanie organów i dzwonów. Pozwolono na usuwanie ikonostasów. Do pobożności unitów wprowadzono godzinki, różaniec, zobowiązano do głoszenia kazań w niedziele i święta, do 40-godzinnego nabożeństwa oraz nakazano katechizację.¹⁷

¹¹ Św. Józef Kuncewicz [1580-1623] beatyfikowany 1642, kanonizowany 1867 r.

¹² O zasługach dla podniesienia poziomu duszpasterstwa parafialnego jakie położył dla unitów św. Józef mowa w wielu opracowaniach, tutaj by nie być gołosłownym przytaczam kilka wskazań zapisanych przez niego w: *Reguła i Konstytucja dla duchowieństwa archidiecezji połockiej wydana przez Józefa Kuncewicza 1618-1622*, [wypisy z białoruskiego wydania książki: W. Pacewicz, *Świąty Józefat*, Połock 2000. [2] Obowiązek spowiedzi duchowieństwa przynajmniej 10 razy w roku, jak też do codziennego odmawiania psalterza, „bo wielu świeckich ludzi modli się codziennie z psalterza, dlatego wiec ma być zwolniony z obowiązku modlitwy kapłan”; [5] msze św. należy odprawiać w każdą niedzielę i święta i to bez zwracania uwagi, czy przychodzi na te modlitwy lud do cerkwi. [6] pozwolono prosić burmistrzów miasteczek by nakładali kary pieniężne na ludzi nie chodzących na modlitwy do cerkwi. [7] W czasie W. Postu kapłani powinni chodzić po parafii z wizytą błogosławieństw domów ale będą to czynić dopiero po spowiedzi i Komunii św. dla wiernych. Wizyty takie poleca się uprzedzić informacją o czasie przyjścia kapłana. Zalecono także drugą wizytę przed Bożym Narodzeniem, ale już bez przymuszania do spowiedzi karami pieniężnymi. W cerkwiach trzeba wprowadzić kursy przygotowujące do Spowiedzi i Komunii św. [8] nauki katechizmu (podstawowe) przeprowadzać należy po służbie niedzielnej i świątecznej ucząc zegnania się, oraz modlitw Ojciec nasz. Zdrowaś, Wierzę i wyjaśniać prawdy wiary. [20] ewangelie należy czytać w Białoruskim przekładzie a nie używać starosłowiańskich tekstów. [23] nie chodzić do karczm (tyko w podróży można). [46] Dzień Synodu dla Witebska - 23. VIII i dla Mściławia 8.IX.

¹³ WDP-1782 s. 123.

¹⁴ BW s. 497: Bieżezińska, Berańska, Bihomiska, Chatajewicka, Dziedziłowska, Dzimitrowska, Dokszycka, Darchowska, Emharzyńska, Hajnieńska, Hacka, Hliwińska, Hnieździłowska, Horawiecka, Hormiańska, Kamiońska, Kiemiejka, Kiszynosłobodzka, Koleczańska, Komajka, Korsakowa, Kosińska, Krasnołucka, Łatycholicka, Łagiszynska [x2], Milczańska, Mścińska, Niebyszynska, Niestanowska, Olborowska, Pleszczeńska, Prusowicka, Rudzińska, Świadzka, Tumilowska, Upierowska, Wielkodołeczka, Małodołeczka, Witunicka, Wołosowicka, Zabaszowicka, Zaryciańska, Ziembińska - spis dotyczy powiatu mińskiego i borysowskiego, podkreśliłem te które pokrywają się z terenem rejonu dokszyckiego, lub są w najbliższym sąsiedztwie.

¹⁵ Wg GAB sygn. 1781-32-147 k. 14., chodzi tu o dane z roku 1808.

¹⁶ B-doksz-1796, k. 145 gdzie we wspomnianym dokumencie wizytacyjnym mowa, u karmelitów bosych w Głębokim razem z 31 omatami łacińskimi przechowywano w zakrystii 4 „Ornaty Ruskie”.

¹⁷ B. Kumor, *Historia Kościoła*, cz. 6, *Czasy Nowożytności*, Lublin 1985, s.125.

b. Informacje o kościołach unickich na terenie rejonu dokszyckiego.

Celem zobrazowania przestrzennego, pomocnego odnośnie umiejscowienia usytuowania cerkwi-kościół greko-katolickich na terenie obecnego rejonu dokszyckiego, niech nam posłuży przedstawiony poniżej materiał,¹⁸ oparty o spis cerkwi unickich w okolicy Dokszyce według danych zebranych przed rokiem 1839¹⁹, ich treść zaczerpnięta jest przede wszystkim z dokumentów przechowywanych w Archiwach Petersburga.

Poniżej materiał ten jednak postaram się zebrać bardziej syntetycznie, omawiając choć trochę każdą z cerkwi (kościół) unickich na tym terenie w miejscu opisu danej parafii. Tutaj tylko uwagi o najbliższym obiekcie, czyli kościele unickim w Dokszycach w jego odniesieniu do aktualnie funkcjonującej świątyni prawosławnej.

• Dokszyce (Докишчы)

Na temat tej świątyni znajdujemy informacje, że była ona zbudowana z drzewa i poświęcona „pod tytułem SS. Koźmy i Damiana (...) na które Książę Konstanty Ostrogski w 1514 roku nadanie czynił (...)”²⁰

Duszpasterze unicy pracujący w tej cerkwi to m.in.: 1750 – ks. Piotr Miłaszewski, a później w latach: 1828-1830 – ks. Antoni Marcinkowski.²¹ W roku 1795 do cerkwi tej należała wioska Antony [6 mężczyzn i 8 kobiet].

W 1812 kościół został zniszczony pożarem ale był na nowo odbudowany. Po 1839 r. przeszedł do prawosławnej cerkwi (razem z obrazem Matki Bożej Smoleńskiej z 1826 r.).

Według niektórych opracowań w 1899 r. jakoby budynek drewniany rozebrano i na tym miejscu w latach 1900-1903 zbudowano nową cerkiew, jednak przy dokładnym obejrzeniu planów miasta Dokszyce z ok. 1800 r. widać usytuowanie 2 budynków cerkiewnych przy drodze na Głębokie (tzw. Słoboda Dokszycka) i przy drodze na Uszacz, natomiast brak oznaczenia cerkwi w obecnym miejscu gdzie tylko droga na Mińsk.

c. O relacji katolików do innych wyznań, czyli losy dialogów ekumenicznych.

Aby łatwiej uzmyslić sobie trudności jakie wynikają w duszpasterskiej pracy kapłanów jak również wewnątrz samych środowisk rodzinnych podzielonych niekiedy orientacjami religijnymi i wyznaniowymi zaprezentujemy najpierw kilka uwag o istniejących tu grupach religijnych. I tak, rozpoczniemy przedstawiać od licznie najsilniejszej wspólnoty:

• Prawosławni

Jest to bez wątpienia największa licznie wspólnota religijna na terenie miasta, a także rejonu dokszyckiego, choć jeśli patrzeć na obszary bliższe Wołkołacie, to są tam mniejsze skupiska z racji na większe zasiedlenie przez katolików, za to, bardzo dużo, może i do 75% rodzin prawosławnych odnajdziemy na terenie leżącym na wschód od miasta.

¹⁸ M. Radwan, *Carat wobec Kościoła Greckokatolickiego w Zaborze Rosyjskim 1796-1839*, Lublin 2002, na podstawie źródeł RGIA [Rosyjski Gosudarstwienny Istoriceskij Archiw St. Petersburg] F 824-1-155 k. 615-621 oraz F 797-7-231706 k. 65v-72. Przedstawiony tutaj materiał to Tabela nr 1, pt. „Struktury duszpasterskie przed 1839 r.” - s. 287-290 dekanat dokszycko-borysowski; 264 dekanat wilejski. Wypisałem tylko interesujące nas miejscowości znajdujące się w granicach dzisiejszego rejonu dokszyckiego. W celu odnalezienia pozycji zachowano numerację z książki Radwana.

¹⁹ **Tabela 46** – Parafie greko-katolickie w okolicach Dokszyce przed 1839 r. (Chodzi tu głównie o kościoły należące do dekanatów dokszycko-borysowskiego i wilejskiego [podano je za źródłami znajdującymi się w rosyjskim archiwum, według: CwKG]).

Nazwa miejscowości oraz	tytuł cerkwi	Wiernych	Dusze Fundusz.	Ilość ziemi.	Roczny dochód.	Nr CwKG.
BIEHOML	Narodzenia NMP	2.431	3	8/5	150	2
BEREZYNA	Św. Ducha	1.552	2	3/14	120	1
DOKSZYCE	św. Koźmy i Damiana	1.223	18	5/15	130	3
DOLCE MAŁE	św. Mikołaja	1.223	13	-/17	60	5
DOLCE WIELKIE	Św. Ducha	2.045	35	6/-	200	6
DROGOMYCZ	Narodzenia NMP					7
GNIEZDZIŁOWO	Św. Jerzy	453	-	3/-	60	4 * ¹⁹
KAMAJSK	Św. Eliasza	391	-	3/6	50	13
MILCZ	Narodzenia NMP	655	6	4/15	105	15
MSCIŹ	Podwyższenia Krzyża	1.648	-	5/15	295	16
NIEBYSZYN.	Zaśnięcia NMP	642	6	1/-	150	17
OLBOROWICZE	Podwyższ. Krzyża	1.750	-	1/17	100	19
PORPLISZCZE	Przemienienie Pańskie	848	-	5,5/-	170	16*
SITCE	Św. Jerzy	1.517	6	3/-	80	18*
TUMIŁOWICZE	Św. Jerzy	1.609	-		50	23
WILEJKA	Przemienienia Pańskiego	1.041	-	2/10	88	24
WITUNICZE	Św. Piotra i Pawła	610	-	2/10	105	25
ZAMOSZE		1.094	5	1/15	80	26

²⁰ OpB, s. 149.

²¹ PDR s. 111, pracował przy tej cerkwi w 1864 r. o. Kasuś Tomaszewicz.

Aktualnie na terenie rejonu dokszyckiego, znajdujemy cerkwie w miejscowościach: Biehoml, Dokszyce, Dziedzino, Kamajsk, Królewsczyzna, Porpliszcz, Parafianów Stacja, Sitce Wielkie, Słoboda, Torguny, Tumilowicze. Na jedenaście przedstawionych tu miejscowości, ponad połowę tej liczby stanowią budynki dawnych cerkwi unickich, a tylko trzy to nowa fundacja powstałe w XIX czy XX w.²²

Relacje między duchownymi katolickimi i prawosławnymi są raczej poprawne (wspomniani duchowni szanują nawzajem swój urząd), choć trzeba przyznać, że do rzadkości należy wspólny udział w liturgii.²³ Za to, nie odnotowuje się już modlitw żałobnych w intencji tych co zmienili wyznanie²⁴ i np. przy ślubie wybrali katolicki obrzęd mimo że ochrzczeni byli w cerkwi. Jednak taki postępek spotyka się jeszcze z ostrą naganą, podobnie jak istnieje brak zachęty ze strony katolickich duchownych by przechodzić przy ślubie do prawosławnego wyznania. Natomiast zgodnie z przepisami kościoła katolickiego oczekuje się podpisania dokumentu o chrzcie dziecka w kościele, co niekiedy bywa interpretowane jako nadmierna gorliwość Kościoła katolickiego nazywana nawet „prozelityzmem”.

Kolejni duchowni prawosławni pełniący urząd proboszcza w Dokszycach to: ok. 1929-1957 – o. Michał Pleszczewski (zm. IX.1957), o. Sawa, o. Piotr Witel, o. Mikołaj Lednicki, o. Pankiewicz, o. Piotr Chryszczanowicz, o. Rozesław Sciepu-rzycki, o. Gieorgi Gahowicz, o. Walenty Bogatkiewicz, o. Włodzimierz Mielleszka, 1987-2009 - o. Gieorgij Mielleszka.²⁵

• Greko-katolicy

Od niedawna nabożeństwa dla wspólnoty greko-katolickiej na tym terenie prowadzi o. Dimitr Griszan (ex. kapucyn) korzystający z zaplecza klasztoru kapucynów przy przeprowadzaniu liturgii zwłaszcza w święta wielkanocne i bożonarodzeniowe; pomocą służył również ten duszpasterz przy przeprowadzanych w parafii misjach.

• Protestanci.

W okolicach Dokszyce istniała kiedyś wspólnota protestancka o czym świadczą: patron szkoły w Dzierżoniowie – Wilhelm Rutkiewicz.²⁶ Dziś w samych Dokszycach istnieją dwie wspólnoty protestanckie powstały raczej jako odłamy ruchów o podłożu nowo - pentakostalnych. Jeden ze zborów znajduje się na ul. Pionierskiej, oznaczony z zewnątrz w sposób bardzo czytelny choć budynek niczym w swej architekturze nie różni się od typowych domów tej ulicy.

Próba stworzenia drugiego domu modlitewnego dla potrzeb „zielonoświątkowców”, w oparciu o budynek dawnej łaźni, nie powiodła się grupa ta była zbyt mało liczna. Zazwyczaj nazywani są w swoich środowiskach terminem: „baptyści”, co nawiązuje do kładzionego przez nich akcentu na konieczność nowego chrztu. Duża tolerancyjność członków tych wspólnot, aktywność w środowisku pracy czy nawet rodzinnym poprzez umiejętne przepowiadanie Ewangelii to chyba główne cechy jakie pomagają w naborze nowych kandydatów. Dom wspólnoty Baptystów znajduje się w Parafianowie [niedaleko kościoła, na drodze do wsi Gryniewsczyzna].

• Islamiści – (Tatarzy).

Na terenie Dokszyce istnieje dosyć żywe środowisko muzułmańskie, podkreślające swoją odrębność kulturowo-religijną także poprzez obrzędy pogrzebowe [własny cmentarz grzebalny²⁷] czy liturgie domową. Jest to grupa posiadająca Wiedzę historyczną o swej historii rodzinnej. Spotykamy się także z sytuacją małżeństw mieszanych, gdzie w przypadku kobiet (ochrzczonych w Kościele katolickim) są to w związku osoby bardzo aktywne. Natomiast pozostawieni sami sobie chrześcijańscy ojcowie (jeśli nie ma pomocy ze strony rodziny np. babci) zgadzają się z biegiem czasu na wprowadzenie dzieci w ryt islamskiej inicjacji. Zastanawiająca jest jednak ofiarność matek katolickich, które potrafią nie tylko zabiegać o chrzest dla dzieci ale także doprowadzają do udzielenia dyspens na zawarcia związków małżeńskich przed duchownym

²² Torguny i Parafianów Stacja oraz Królewsczyzna.

²³ Przy poświęceniu kościoła w Parafianowie obecny był duchowny z cerkwi w Sitcach, co przez lata wspomniane było jako przykład gestu ekumenicznego. Zabrakło natomiast już takich serdecznych odniesień w Dokszycach, (uroczystości poświęcenia kościoła w 1995 r. czy jubileuszu 400-lecia parafii katolickiej), pomimo wcześniejszego zapraszania. Do rangi dziwnych nowości zaliczano coroczne przychodzenie katolickiego księdza czy kleryka do cerkwi Dokszyckiej na którąś z większych liturgii [np. Wielkanoc, Boże Narodzenie czy Opieki Matki Bożej.], choć bez „oficjalnej” wzajemności.

²⁴ W. Sęk, *Proboszcz z gorącego pogranicza*, Lublin 2002, s. 137 opisuje jak jeszcze po wojnie (ok. 1946 r.) w niezbyt odległej parafii, jaką obsługiwał na terenie rejonu wilejskiego, za sąsiada miał prawosławnego duchowny, który ustawiał w cerkwi katafalk i odprawiał nabożeństwa żałobne po tych parafianach, którzy odważyli się wziąć ślub katolicki w kościele. Próba naśladowania tego obrzędu, przez wspomnianego ks. Sęka, spotkała się z oburzeniem i zerwaniem kontaktów ze strony batiuszki.

²⁵ Na podst.: artykułu Sciepuro na stronie internetowej *Radzima* Tam też kilka wiadomości o historii cerkwi. 1900 (2.08) – poświęcenie kamienia węgielnego, 1903 (20.09) poświęcenie świątyni. 1914 – wizyta bp. Stefana Kulczyckiego (bp. mińsko-turowski). 1930 – remont. 1941 (VI-IX) zamknięcie cerkwi przez Niemców i uczynienie w jej wnętrzu obozu dla więźniów wojennych

²⁶ Biogram ze strony szkolnej pisze: „prof. mgr inż. Wilhelm Rutkiewicz urodził się 1906 r. w Dokszycach na ziemi wileńskiej. Studiował na Wydziale Elektrycznym Politechniki Warszawskiej. Po wybuchu wojny w 1939 r. przedostał się do Rumunii, a następnie do Jugosławii, gdzie był ścigany przez gestapo. Walczył w oddziałach partyzanckich Josipa Broz-Tito, w którego sztabie pełnił funkcję oficera łączności. Powrócił do Polski w 1945 r. i został pełnomocnikiem rządu ds. organizacji przemysłu teletechnicznego. W 1946 r. powierzono mu zadanie zorganizowania fabryki odbiorników radiowych w Dzierżoniowie gdzie pełnił funkcję dyrektora naczelnego. Następnie pracował na Politechnice Wrocławskiej. Skonstruował wówczas popularny odbiornik radiowy „Pionier”. (...) Prof. zmarł w 1983 r. - pochowany na cmentarzu ewangelicko augsburskim w Warszawie”.

²⁷ ZC s. 69 podaje kilka inskrypcji nagrobnych: **1.** „Tu spoczywa/proch Jasmana/ Chasieniewicza/ ur. 1856 r. 24 wrześ./ um. 1925 r. 6 mar./ mies. Zaś. Mikulina”; **2.** „Helena Jakubowska/ żona Bronisława/ c. Amurata i Mjerjamy/ ur. 1866 r. zm. 13 XI 1937 r./ we wsi Babiczach”; **3.** „zdzies pohoronen/Imam Jakubowski/ prosił 75 ljet/Pamięć ot uczenikow”; **4.** „Aminia Jakubowska/ z domu Gębickich/ urodzona w roku 1906/ zm. 11 maja 1936 r./ w Miedwiedkach”; **5.** „Adam Giembicki/ syn Teramina i Mierjamy/ urodzony 14.I.1909 r./ zmarł 26.III.1930 r.”; **6.** „Maciej Bazarewicz/ zmarł dnia 17 X 1927/ w maj. Zarubino/ gminy Buclawskiej/ lat 55”; **7.** „Helena Bazarewicz/ c. Aleksandra/ i Azymy/ lat 89/ zm. 3 XI 1931 r./ f. Zarubino”; **8.** „Zofija Bazarewicz/ córka Jakóba i Azynki/ wieku lat (...) um. 17.XII.1934/ zaś. Zarubino”; **9.** „Limha Radkiewicz/ c. Amurata i Mierjamy/ żyła lat 57/ zmarła 2 VII 1935 r./ w m-ku Dolhinowie”.

katolickim, co ułatwia im w końcu przystępowanie do sakramentów świętych. Do tej pory widoczne były sytuacje gdy o sprawach religijnych zaczynało się mówić po zawarciu związku małżeńskiego w ZAGS, możliwe że idą czasy ciekawsze gdy wspólnoty te rozpoczną poszukiwanie nowych członków w sposób bardziej aktywny.

Z historii przedwojennej tej religii warto pamiętać, że w latach 1925-1926 wybudowano meczet przy ul. Polowej (obecnie Polewogo). Niestety lata eksterminacji II wojny światowej i późniejszy ateistyczny system sprawiły, że dziś ta wspólnota jest niezbyt liczna.

- Wyznanie mojżeszowe – (Żydzi).

Początki osadnictwa zbiorowego tej grupy wyznaniowej w Dokszycach, czyli w okresie gdy pozwolono na tworzenie wewnętrznej enklawy kulturowej (z synagogą, szkołą i sądownictwem), to poł. XVIII w. Wtedy też miało by tu mieszkać ponad 200 osób wyznania mojżeszowego.²⁸ Do wojny istniało tu 5 synagog, pierwsze powstały w końcu XVIII w. wraz z pozwoleniami carycy Katarzyny na osiedlanie się Żydów w zachodnich guberniach Rosji. W roku 1919, ta grupa wyznaniowa stanowiła 68,5 % zaludnienia całego miasteczka.²⁹ Istniały tu także szkoły żydowskie i kilka świątyń. Ostatnia bożnica żydowska zbudowana została ok. 1930 r.; niestety wszystkie uległy zniszczeniu w czasie wojny (1943-1944 r.).

Nie stanowią dzisiaj judaismi zintegrowanej grupy religijnej, w sensie tej jaka była tu obecna przed II wojną światową. Spadkiem po wymordowaniu parazy Niemców i przejęciu żydowskiego mienia po 1944 r., było też pozostawienie bez opieki pamiątek religijnych. Przyszły i drastyczniejsze chwile, gdy w latach ateistycznego komunizmu doszło do dewastacji cmentarza.

Dopiero w latach dziewięćdziesiątych wraz z odrodzeniem religijnym coraz częściej mówiło się o potrzebie uporządkowania i odbudowania dawnego cmentarza żydowskiego, położonego przy ul. Majakowskiego. Z czasem gdy do Dokszyce przyjeżdżają rodziny zamieszkałych tu dawniej osób w poszukiwaniu grobów swoich bliskich sprawa stała się bardzo drażliwa. Widoczny był w tym obszarze tylko pomnik ofiar II wojny światowej ustawiony po drugiej stronie „parku” powstałego na obszarze dawnego cmentarza³⁰. Staraniem władz miasta, w pocz. XXI w., uporządkowano ten obszar eksponując ocalałe macewy.

- Sekty religijne – (Jehowi).

Grupa ta rozprzestrzenia swoje nauki i zyskuje nowych członków posługując się dobrze zorganizowanymi „centrami” w pobliskim Głębokim czy Królewsczyźnie lub dojeżdżając tu z Mińska. Zdarza się coraz częstsze nawiedzanie domów przez członków tej wspólnoty i rozdawanie literatury propagującej wierzenia sekty. Oczywiście zbyt wielka ignorancja religijna tych do kogo zwracają się „apostołowie” nowej wiary, pozwala im szybko zyskiwać nowych sympatyków i oddanych członków.

²⁸ Internetowa strona Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma (www.jewishinstitute.org.pl/pl/gminy/miasto/18.html - 17k) podają dane z XVIII w., np.: 1766 r. = 210 osób.

²⁹ *Spis ludności na terenach administrowanych przez Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich (grudzień 1919), z mapą wydał Eugeniusz Romel, Lwów-Warszawa 1920, s. 47 [dalej: Spis-1919].*

³⁰ ZC s. 70 tam inskrypcja: „1941-1945/ Zdes zverski/ zamuceno i rasstreljano/ fasistkimi palacami/ svyse 4300/ soveckih grazdan”.

Część 2 a

Sześć wieków katolicyzmu w dorzeczu Berezyny i Wilji

Dzieje pozostałych parafii i kaplic rzymsko-katolickich na terenie obecnego dokszyckiego dekanatu [1395-2009 r.]



Herby: Województwa Mińskiego i Guberni Mińskiej

A. Obszar dawnej Mińskiej Guberni - na wschód i południe od Dokszy.

Rozdział V: Biehoml - struktury Kościoła rzymsko-katolickiego częściowo odrodzone.

1. Biehoml – parafia p.w. Chrystusa Króla Wszechświata.
2. Wioski południowej części rejonu dokszyckiego w ich odniesieniu historycznym.
3. Cmentarze i krzyże na terenie parafii Biehoml.

Rozdział VI: Bierozki - parafia powstająca z nieodbudowanych kościołów Kiemieszowce i Wilejka.

1. Kiemieszowce – parafia p.w. Przemienienia Pańskiego w granicach Rzeczypospolitej.
2. Kiemieszowce – parafia p.w. Przemienienia Pańskiego w granicach Rosji i ZSRR.
3. Kaplice łacińskie i unickie na terenie parafii Kiemieszowce.

Rozdział VII: Berezyna - klasztor bernardynów i parafia p.w. Trójcy Przenajświętszej.

1. Klasztor i kościół bernardynów jako Sanktuarium maryjne.
2. Parafia Bierzino w świątyni „pobernardyńskiej”.
3. Inne informacje o terenie dawnej parafii Berezyno – cmentarze, kaplice, krzyże.

Rozdział VIII: Dziedzino, Olborowicze i Kamajsk – filie dokszyckiej parafii.

1. Dziedzino – parafia p.w. Św. Michała Archanioła.
2. Olborowicze i Kamajsk – parafia p.w. Św. Jan Chrzciciela.
3. Krzyże przydrożne i kościoły unickie w tym terenie.

Rozdział IX: Królewsczyzna i Urożajne – czyli to co powstało z kaplicy w Zamoszczu i Zaszcześlu.

1. Zamoszcze – kaplica filialna.
2. Zaszcześle (Urożajne) - parafia p.w. Św. Eliasza.
3. Królewsczyzna – parafia p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa.
4. Krzyże i cmentarze oraz kaplice unickie na tym terenie.

Wprowadzenie do części drugiej (1)

Zamieszczone w tej części pięć kolejnych rozdziałów zawierają zarówno materiały o nieistniejących już dziś kościołach parafialnych czy kaplicach filialnych, jak również informacje na temat pracujących aktualnie w rejonie dokszyckim wspólnot katolickich diecezji witebskiej w obszarze wschodniej i południowej części rejonu dokszyckiego.

Zebrane tu informacje przedstawiane są w formie skróconej, ponieważ chodzi tu o relacjonowanie historii tej samej ziemi, którą opisano w pierwszej części, dlatego i dzieje następnych parafii jako wspólne, są potraktowane jako znane już czytelnikowi z pierwszych czterech rozdziałów dotyczących parafii Dokszyce, gdyż każdy na podstawie tego wcześniejszego materiału potrafi sobie wyobrazić zachodzące w poszczególnych okresach przemiany. Warto jednak podkreślić, że rozdział ten jest integralną częścią pracy, bowiem wspominając dokładniej o kościołach w Bierzynie, Kamajsku, Kiemieszowcach, czy kaplicach w Zamoszczu i Zaszczęśle, dopełnia wiadomości o losach parafii Dokszyckiej, której częścią były te obszary. Tak się złożyło, że granica tego podziału może być wykreślona w ramach utworzonego w XIX w. podziału na gubernie mińską i wleńską i z tej przyczyny nowa parafia jaką jest Królewszczyzna znalazła swoje opisanie w tej części pracy. Do tej drugiej części książki, mimo zasugerowania w tytule ograniczenia: „w granicach rejonu dokszyckiego” dołączono wiadomości o kaplicach znajdujących się poza granicami administracyjnymi dzisiejszego rejonu dokszyckiego - chodzi o kaplice Urożajne [dawniej Zaszczęśle] czy Małe Dolce, a to tylko ze względu na ich silne powiązanie z historią parafii Dokszyckiej. Teren ten przez lata w ramach diecezji mińskiej należał do dekanatu borysowskiego dlatego niżej zamieszczam zestawienie poszczególnych parafii w tym dekanacie z podziałem na kolejne lata. ¹ W poszczególnych latach różnie kształtowała się też liczba kaplic na tym terenie dlatego warto zwrócić uwagę na relacje pomiędzy poszczególnymi świątyniami w ramach zamykania kościołów lub pozbawiania ich opieki duchowej przez rząd carski. ²

¹ **Tabela 47** - Borysowski dekanat XIX-XXI w.

<i>Parafia w 1803</i>	<i>Parafia 1843</i>	<i>Parafia w 1870</i>	<i>Parafia 1907 r.</i>	<i>Parafia 1922</i>	<i>Parafia 2007 r.</i>
Borysów	Borysów	Borysów	Borysów	Borysów	Borysów (x3)
Łahojsk	Łahojsk	Łahojsk	Łahojsk		
Hanna (Hajna)	Hajna	Hanna		Hajna	
Chotajewicze (OP)	Chatajewicze (OP)	Chotajewicze		Chotajewicze	
Dziedziłowicze	Dziedziłowicze	Dziedziłowicze	Dziedziłowicze	Dziedziłowicze	
Bierzyna (OFM)	Berezyna (OFM)	Bierzyna			
Kiemieszowce	Kiemieszowce	Kiemieszów		Kiemieszowce	
Dokszyce	Dokszyce	Dokszyce	Dokszyce	Dokszyce	-----
Chołopiennicze (OP)	Chołopiennicze (OP)	----	Chołopiennicze	Chołopiennicze	Chołopienniczy
----	Dziedzin	----			
----	Kamajsk	----			
Korzeń	Korzeń (f)	----	Korzeń	Korzeń	
----	Kryczyn (f)	----			
Okołowo	Okołowo	----	Okołowo	Okołowo	
Omniszew	Omniszew	----			
Ziębin (OP)	Ziębin (OP)	Ziębin	Ziębin	Ziębin	Ziębin
Zawiszyn (f)	Zawiszyn (f)	----			
Olkowicze					
	Łukawica (f)				
					Bóbr
					Krupki

² **Tabela 48** - Kaplice w Dekanacie Borysowskim XIX w.

<i>Parafia</i>	<i>Filie w 1843 r.</i>	<i>Kaplice w 1872 r.</i>	<i>Kaplice 1907 r.</i>
Borysów		Kalwaria, Lubatowszczyzna, Łożyńsk	Kalwaria, Lubatowszczyzna, Borysów (cm.)
Hajna	Łukawica (f)	----	
Korzeń		Hanna (f), Kociel	Hanna, Kopel
Omniszew		Okołowo (cm.)	
Okołów	Zawiszyn (f)	-----	Omniszew
Chotajewicze		Chotajewicze (cm.)	
Dziedziłowicze	Mściż (al.)	Mściż	Mściż, Chatajewicze
Łahojsk		Tadulin, Emilanowo, Łahojsk (cm.)	Tadulin, Łahojsk, Emilanowo
Kiemieszowce		Grabień, Starozapów	
Chołopiennicze		Chołopiennicze (cm.), Dobrowodzk	Chołopiennicze, Dubrowodzk
Ziębin	Kryczyn (f)		
Bierzyna			
Dokszyce	Dziedzin (*)	Dokszyce, Zamosze, Zaszczęśle.	Dokszyce, Zamosze, Zaszczęśle

Rozdział V

Biehoml - częściowo już odrodzone „najstarsze struktury” Kościoła rzymsko-katolickiego.

Spis treści

Paragraf 1: Biehoml – parafia p.w. Chrystusa Króla Wszechświata, *Wprowadzenie, **A. Majątek kościelny w okolicach Biehomli i Bieżeńniowki (1395-1795 r.)**, *1395 – katolicki majątek ziemski, *XV-XVII w. – majątek katolicki i unickie świątynie, *majątek katolicki obok unickiej świątyni, *1744-1796 – kaplica w parafii Chotajewicze, **B. W strukturach okolicznych parafii (1796-1996 r.)**, XVIII/XIX w. – w odniesieniu do okolicznych katolickich parafii, *XIX-XX w. – czas prześladowań za wiarę, *1921-1941 – w granicach ZSRR (prześladowanie religijne bolszewizmu), *1941-1944 – lata okupacji niemieckiej i partyzanckiego terroru, *1945-1991 – w bezbożnym systemie komunizmu, *1992-1995 – włączeni do Dokszyckiej parafii, **C. Parafia p.w. Chrystusa Króla Wszechświata (1996-2009 r.)**, *1996-2000 – proboszczem o. Jan Fibek, *200-2002 – parafia obsługiwana przez proboszczów z Dokszyce, *2002 – ks. Artur Rudoś, *2002-2003 ks. Andrzej Traczyk, *2003-2006 – ks. Leonid Mozgiel, *2009 – ks. Wiktor Misiewicz.

Paragraf 2: Wioski południowej części dokszyckiego rejonu w ich odniesieniu historycznym, **A. Katolicki majątek, a później unicka parafia w Wilejce**, *Katolicka świątynia fundacji Paców, *Majątek funduszowy SS. Witytek, *1796-1886 – w parafii Kiemieszowce, *Katolicy na terenie prawosławnej parafii, *W latach „naukowego ateizmu” i bezbożnego terroryzmu, *Po „pierestrojce” z nadzieją na odnowę; **B. Wioski dokszyckiego rejonu z terenu parafii p.w. Św. Trójcy w Omniszewie**, *1795 – powstanie parafii w Omniszewie, *1798 – powstanie parafii w Dziedziłowiczach, *1841-1841 – ks. Norbert Augustynowicz, *1865 – ks. Adolf Narkiewicz, *1867-1886 – włączenie do parafii Kiemieszowce, *1905-1917 – odrodzenie po ukazie tolerancyjnym, *Czas wojen i bezbożności, *1941 – opiekunem bł. ks. Henryk Hlebowicz, *1996-2006 – odrodzenie kaplicy Omniszew.

PARAGRAF 3: Cmentarze i kaplice na terenie parafii Biehoml, **A. Cmentarze z pochówkami katolickimi**, **B. Krzyże przydrożne**, **C. Kaplice unickie**, *Biehoml, *Bieżeńniówka, *Milkun, *Mikcza, *Margawica

PARAGRAF 1: Biehomel¹ - parafia p.w. Chrystusa Króla Wszechświata.

Wprowadzenie

Rzymsko-katolicka parafia w miejscowości Biehoml powstała dopiero w końcu XX w., i jest to jedna z najmłodszych, z zarejestrowanych wspólnot rzymsko-katolickich w rejonie dokszyckim. Dla uzmysłowienia jednak ciągłości historii tych terenów w odniesieniu do Kościoła katolickiego, podaje poniżej krótkie streszczenie dziejów fundacji katolickich na tym terenie, z podziałem na poszczególne okresy. Może to zaskakiwać, ale już od końca XIV w. (na samym początku powstania Biskupstwa Wileńskiego), można odnaleźć tu odniesienie do majątków Kapituły Wileńskiej. Nieco później, już po pierwszym zrujnowaniu tych struktur gospodarczych i duszpasterskich w czasie wojny moskiewskiej (poł. XVII w.) wyłoni się w tym terenie, nowe klasztory oraz parafie (np.: Bieżeżino, Kiemieszowce, Wilejka).

Zaskakujące, że te czterysta lat istnienia fundacji, od Chrztu Litwy do zabrania tego latyfundium przez władze carską, pozostawiło tak nisko udokumentowania w opracowaniach historycznych. Trzeba więc z pietysmem pochylać się nad istniejącymi zapiskami, np.: w dokumentach posiedzeń Kapituły Wileńskiej, aby odtworzyć dzieje tego terenu w relacji do Kościoła katolickiego. Czynie tutaj jakby szkic, ułatwiający następnym pokoleniom badaczy dokładniejszą kwerendę w archiwach państwowych i kościelnych.

a. Majątek kościelny w okolicach Biehomli i Bieżeńniowki [1395-1795 r.].

- 1395 – katolicki majątek ziemski.

Administracyjne związanie tego terenu z katolicyzmem dotyczy najpierw sfery gospodarczej, kiedy to w 1395 r., a więc zaraz przy utworzeniu diecezji wileńskiej, zapisano majątek Wołcza dla potrzeb Wileńskiej Kapituły.² Niestety brak z tego czasu potwierdzenia, by dla potrzeb pracujących tu ludzi ufundowano w okolicy kaplice, możliwe że funkcje takie spełniały liczne w tym terenie drewniane kaplice, jakie z czasem uległy przystosowaniu na unickie cerkwie.

- XV-XVII w. – majątek katolicki i unickie świątynie.

Kolejne dokumenty potwierdzające nadanie dla Kapituły Wileńskiej dotyczą roku 1542 (odnotowane w rejestrze pows. tym w k. XVIII w.³); natomiast pisemne wspomnienia o katolikach na tym terenie sięgają końca XVI w., kiedy to (w roku 1582⁴) dokonano, siłami mieszkańców Biehomla, napadu na folwark Wołcza, który w tym czasie stanowił nadal własność Archidjakoła Wileńskiego, będącym źródłem dochodu na utrzymanie tego urzędnika Wileńskiej Kapituły.⁵

Wiadomo ponadto, że już w roku 1661 Biehoml był miasteczkiem⁶ i centrum administracji dla tego majątku kościelnego. Później przeniesiono administrację do pobliskiej miejscowości Wołcza,⁷ która od 1696 r. dla tego majątku kościelnego spełniała rolę „klucza”, czyli siedziby administracji gospodarczej. W 1673 r. podatek „podymne” od majątku Wołcza (czasem nazywany: Piany las czy Biehoml) pobierano od 85 domów.⁸

¹ Czasem zapis miejscowości brzmi nieco odmiennie, a mianowicie: Biehoml, Biegoml.

² W. Nosewicz, w: PDR s. 43, gdzie autor powołuje się na *Kodeks Dyplomatyczny...*, dz. cyt., nr 70; podobnie PDR s. 718.

³ ABW sygn. 43-5865 *Rejestr Dokumentów włosci Wołca alians Biehomla do rozgraniczen Normalnego Sądu 1792 marca 22 dnia.*

⁴ PDR s. 714.

⁵ M. Batwinnik i W. Nosewicz, *Biehoml*, EHB T 2, s. 158. Natomiast: *Bieholin*, SIG T 1, s. 207 podaje nazwę „Bieholin” jako miejscowość na drodze pomiędzy Borysowem, i Dokszycami. W. Wilanowski, *Rejestr dymów dóbr...*, wyd. cyt., s. 275 gdzie wspomniano przy roku 1653 opłaty uiszczane z dóbr kościelnych w miejscowości Wołcza i Ziebin.

⁶ St. Aleksandrowicz, *Geneza i Rozwój...*, wyd. cyt., s. 88, gdzie autor powołuje się na źródła archiwalne GAB sygn. 1703-1-1 k. 635 [Trybunał szlachty litewskiej].

⁷ Tamże: roczne dochody z Wołczy, po odliczeniu podatków wynosiły w pół. XVII w. 16.000 zł.

⁸ RgD-1673.

- XVIII w. – majątek katolicki obok unickiej świątyni.

Wydaje się że dobra kościoła funkcjonowały w perspektywie gospodarczej całkiem nieźle, za to trudniej coś mówić o duchowych korzyściach i przestrzeni misji rzymsko-katolickich (większość mieszkańców należała do unickiej cerkwi), choć zarządcy majątku dokładali wielkich starań by zadbać o stan świątyni.⁹

Co do spraw ekonomicznych, to tak dla przykładu w 1727 r. należało tu 11 miejscowości z ok. 170 rodzinami odrabiającymi czynsze dla ekonomii kościelnej¹⁰, zaś dochód roczny wynosił 2.687 zł rocznie.¹¹ W kolejnych latach: 1755-1756 r. majątki Kościoła katolickiego na tym terenie przynosił „z Bihomla” dochód: 8.909 złp.¹² W latach późniejszych nastąpiła kolejna reorganizacja i przeniesiono administrację majątku archidiaconońskiego, bardziej na północ, do miejscowości Bereśniówka (pozostającej i dziś na obszarze parafii Biehoml).¹³

- 1744-1796 – kaplica w parafii Chotajewicze¹⁴

W zestawieniu synodalnym Diecezji Wileńskiej, zredagowanym w 1744 r., miejscowość ta, zapisana jako „Biehomle”, figuruje na terenie parafii Chotajewicze,¹⁵ i jest wielce prawdopodobne, że znajduje się tu też katolicka kaplica.

Wiadomo również o istnieniu w tej miejscowości cerkwi unickiej [podobno powstałej jeszcze w XVI w., choć przebudowanej w 1783 r.¹⁶] p.w. Wszystkich Świętych lub, jak nazywano ją wcześniej, p.w. Narodzenia Matki Bożej. Na temat tej unickiej cerkwi istnieją zapisy informujące o tym, że miała filialne kościoły w miejscowościach: Bieśniówka, Milkuż i Morgowica.¹⁷ Szerzej o tym w publikacji encyklopedycznej¹⁸ oraz w opracowaniu o cerkwiach prawosławnych.¹⁹

W końcu XVIII w., a więc na krótko po przyłączeniu tych terenów do Rosji, Biehoml jest małym miasteczkiem liczącym ponad pięćset mieszkańców [mężczyzn 260, kobiet 235] gdzie też znajduje się drewniana cerkiew unicka i karczma.²⁰

b. W strukturach okolicznych parafii [1796-1996 r.].

- XVIII/XIX w. – w odniesieniu do okolicznych katolickich parafii i klasztorów.

Od 1796 r., czyli nowych rozwiązań administracyjnych podejmowanych przez władze carskie wobec struktur kościelnych, tereny te znalazły się w dekanacie dokszyckim, w Diecezji Inflanckiej i tak pozostawały do włączenia tych ziem w 1798 r. w obszar Diecezji Mińskiej. Z tych lat wiąże się oddziaływanie dominikanów z Ziembinie²¹, którzy należeli do tego samego dekanatu borysowskiego. Od 1802 r. Biehoml to własność grafa Manuzy, a później rodziny Bułhak.

⁹ Por.: ABW sygn 43-5841, gdzie czytamy: „Cerkiew niedawno dranicami nakryta, y weszołku wymalowana. Porządek wszelkitylko Puszkii mnie-masz do schowania komunikantów, w korporale teraz konserwuje y czamey kapy do odprawiania Służby Regwialnej (...) Druga Cerkiew opatrzona bez dachu kazaliśny nakryć z drani dwomych mniej potrzebnych.”

¹⁰ ABW sygn 43-5841, wsie: Bihoml (32 rodziny/210 czynszu), Kostrzeńsk (15/126), Irochimowska (11/64), Juchnowce (15/94), Piiany Las (15/130), Milkun = Miskun (18/145), Budziłowka (23/219), Babia Hubia (19/156), Morhownica (9/90), Bereszniołka (8/8), Bojary: Kostrzewscy (6/60).

¹¹ ABW sygn 43-5841 tam wyczerpania: 1.322 zł. czynszu rocznie i 150 zł arendy; m.in.: miodu – 22 miednice i 4 gamce, żyta – 11 beczek i 1/8, owsa – 11 beczek i 1/8, jęczmienia – 5 beczek i 1/2; razem: 28 beczek i 1/8.

¹² J. Kurczewski, *Kościół zamkowy...* T.2, wyd. cyt., s. 246.

¹³ O majątku w Bieśniowie, jako własności kościelnej czytamy jeszcze w dokumentach z 1831 r. [GAB sygn. 1781-24-632, pkt. 9], kiedy to powoływano się na przeprowadzony kiedyś na jego terenie spór o przynależność świątyni w Mikulinach. Spór prowadzony był: „pomiędzy plebanem greko-unickim ks. Jachimowiczem surrogatem a kanonikiem wileńskim Sulistrowskim całą kapitułą Wileńską i Wąsowskim Depozytariuszem byłym (...) Bieśniówka zwanym” odnośnie przynależności wspomnianej wcześniej kaplicy w Mikulinach. Ale sprawę rozstrzygano chyba ponownie bo wg CwKG ok. 1839 r. do unickiej parafii Biehoml należały filialne kościoły w Bieśniowie, Milkuż i Morgowicy.

¹⁴ CHOTAJEWICZE - Pierwsze wzmianki dotyczą 1626 r., kiedy z fundacji Barbara z Kowarczyńskich księżną Ducka-Horska zbudowana została świątynia, po latach pewnie uszkodzona ale odrodzona na nowo w 1679 r. jako fundacja dla OO. Dominikanów, zakończona została wtedy budowa kościoła p.w. Św. Barbary; od 1725 r. było już nowy kościół p.w. Ducha Świętego (konsekrowany w 1758 r.). W 1772 r. mieszka tu 8 zakonników w tym 5 kapłanów. Z późniejszych lat, kiedy funkcjonowała tu parafia (1796 r. = 460 kat.) znamy nazwiska kilku przełożonych tego klasztoru: 1803 – o. Ludwik Piotrowski OP, 1807-1812 – o. Benedykt Sękowski OP, 1816 – o. Szczucki OP, Klasztor skasowano w 1833 r. ale jeszcze później pracowali tu dominikanie, np.: 1843 – o. Hieronim Wasilewski OP. W poł. XVIII w. parafia ta liczy pow. 1.500 kat. a przed samym powstaniem styczniowym ok. 2.000 kat. Znamy nazwiska niektórych proboszczów z tego okresu: 1871-1872 – ks. Wincenty Puczyński, 1881-1883 – ks. Józef Kuncewicz, niestety w 1884 r. nastąpiło zamknięcie świątyni za odmowę wprowadzania nabożeństw rosyjskich, a proboszcza zesłano do Wilna. Kościół odzyskano dopiero w 1906 r. i po odbudowie poświęcono go jako świątynia p.w. Św. Dominika. Proboszczami byli tu wtedy: 1907-1912 – ks. Wacław Pacewicz, 1912 – ks. Obrocki, 1916 – ks. Jerzy Mackiewicz. Liczebność parafii z tego czasu to ok. 3.000 osób (1917 r. = 2.850 kat.). Kościół został zamknięty w 1933 r., na krótko jeszcze w 1941 r. wznowiono w nim liturgię (ks. Aleksander Lubecki, bl. ks. Henryk Hlebowski).

¹⁵ Wg *S-wil-1744* do parafii Chotajewicze należały miejscowości: Obołcie, Pleszczenice, Klin, Okołow, Swirydowszczyzna, Metlicze, Stanowiszcze, Prusewicz, Dalkiewicz, Dziedziłowicz, Damaszkiewicz, Osowina, Szklance, Dubowik, Biehomle, Terespole, Czupry, Wieleyka, Zadorze, Omnisiew, Niestanowicz, Biała, Zapole, Olkowicz, Junczewicz, Czamorucze, Derewnia, Osince, Dźwinośa, Chodaki, Owropow, Horawiec, Kociele, Puciłow, Dryła. Jednak w tym samym zestawieniu *S-wil-1744* miejscowość Chotajewicze wpisana do obszaru parafii Korzeń.

¹⁶ PDR sugeruje że czas jej powstania to 1645 r.

¹⁷ M. Radwan (red.) CwKG, wyd. cyt., s. 287-290.

¹⁸ W. Nosewicz, *Diagoml*, w: EHB 2, s. 158.

¹⁹ A. Kulagin (red.), *Prawosławnyje chramy...*, dz. cyt., s. 30 i 225. Tam data podana jako rok budowy 1797 r. i nazwa świątyni określona: „Świato-Rastwa – Bogarodicy”, w roku 1837 zabrana na prawosławna cerkiew dla jakiej w 1866 zbudowano nową „kiwot”, w którym część odbierał Cudowny Obraz Matki Bożej z Biehomla. Z opisu wygląda, jakby chodziło o zupełnie inne budynki ale umieszczono tu te same zdjęcia, czyżby więc tylko drewniana cerkiew unicka zastąpiona została mурowaną prawosławną?

²⁰ PDR s. 93 gdzie powołanie się na GAB sygn. 76-1-237, k. 1-24. Natomiast ABW sygn. 43-5861 pkt. 13 wspomina o Plebani Biehomlskiej

²¹ ZIEMBIN - Pierwsza świątynia powstała w tym miejscu w 1609 r., uposażona później przez fundatora parafii w Dokszyckich ks. Stanisławowi Kiszkę. Od 1640 r. istnieje tu fundacja kościoła przez Adama i Mariannę z Tyszkiewiczów Sakowiczów dla dominikanów prowincji ruskiej. Był to klasztor p.w. Św. Ducha i w XVIII w. zamieszkiwało go zazwyczaj 5 zakonników. Znamy kilku przeorów tej fundacji: 1672-1673 – o. Ezjasz Humiewicz OP, 1787-1813 – o. Wenant Chyliński OP (z przerwami w kadencji). W 1932 r. skasowano klasztor. Później istniała tu parafia katolicka, ale bliżej znajdował się kościół w Dziedziłowiczach, dlatego ten okres nie opisujemy tutaj.

Inną jeszcze wzmiankę na temat katolików zamieszkujących na tym terenie znajdujemy w informacjach z roku 1820, kiedy to do parafii katolickiej w Bierzino należeli między innymi katolicy mieszkający na unickiej plebani w Biehomlu, w liczbie 2 osób.²² Podobnie o 2 osobach mówi opracowanie E. Tyszkiewicza,²³ informując, że do „Świeckiego Duchowieństwa” należało 2 chłopów funduszu Biehoml. Warto ponadto pamiętać, że o historycznych powiązaniach tych ziem z chrześcijaństwem jeszcze do niedawna świadczyły liczne cmentarze i stare nagrobki, jakie niestety, zniszczone zostały celowo lub tylko z ignorancji czy zwykłego bezbożnictwa.²⁴

Ponieważ obszar, jaki wszedł w skład aktualnej parafii Biehoml, znajdował się przez wieki na pograniczu kilku innych wspólnot parafialnych: Bierzino, Dokszyce, Kiemieszowce, Omniszew, Wilejka, dlatego wypada w tym miejscu, choć krótko, odnieść się do niektórych z nich, zwłaszcza tych jeszcze nie omawianych we wcześniejszym rozdziałach pracy. Zachowały się bowiem z tego terenu wspomnienia, mówiące o przywiązaniu mieszkającej tu szlachty, z terenu parafii Kiemieszowce, do wiary katolickiej, m.in. kiedy rząd carski przy muszał tutejszą ludność do przyjęcia prawosławia.²⁵

- XIX-XX w. – czas prześladowań za wiarę.

W czasach postania styczińskiego działaniem miejscowego duchownego prawosławnego (o. Symona Nieczajow) rozbity został zawiązujący się w Atrachimowce oddział powstańczy. Później wzmożło się działanie cerkwi prawosławnej w kierunku pozyskiwania dawnych unitów. Jedną z pomocy władzy carskiej dla szerzenia prawosławia w tym obszarze było ustanowienie w tej miejscowości szkoły zajmującej się też nauczaniem języka rosyjskiego i religii prawosławnej; supsydiowano też przebudowę pounickiej świątyni na murowaną cerkiew (1877-1886 r.). Od 1861 r. Biehoml jest miasteczkiem.

W czasie I wojny światowej dłuższy czas było to zaplecze armii rosyjskiej dopiero w 1918 r. zostało zajęte przez Niemców, ale i później, po ich wycofaniu, powstała tu administracja, odznaczająca się wrogością do katolickiej religii. Krótkotrwałe tylko zajęcie w 1919 r. miasteczka przez Polaków, do 1920 r., nie sprzyjało odrodzeniu się tu religii katolickiej (katolicy w gminie Biehomla liczyli tylko 0,7%), za to był to czas pewnej „odwilży” dla prawosławia (ok. 97%).

- 1921-1941 – w granicach ZSRR (prześladowanie religijne bolszewizmu).

Po przeprowadzeniu w 1921 r. rozgraniczeń terytorialnych, potwierdzonych przez Traktat Ryski, miejscowość na dobre znalazła się pod wpływami ZSRR; wtedy też władza sowiecka ustaliła tu centrum rejonu, mianując, od 1938 r., miejscowość: „gorodskim pasiołkiem”. W tym czasie w okolicznych lasach pobudowano wiele bunkrów ziemnych dla potrzeb oddziałów partyzanckich.²⁶ Powstająca wtedy „przygraniczna zona” była oczyszczana z elementu niepewnego, do jakiego zaliczano gorliwych chrześcijan, dla przykładu w samym tylko Biehomlu aresztowano wtedy ponad trzydzieści osób.²⁷ Tym sposobem powstała w planowy sposób „pustynia duchowa”, gdzie główną religią miała być „ideologia bezbożności”.

- 1941-1944 – lata okupacji niemieckiej i partyzanckiego terroru.

W czasie okupacji niemieckiej karne ekspedycje skierowane przeciwko obszarom wspierającym działania partyzanckie (w czasie których niszczone dobro materialne jak i mordowano pozostałą w wioskach ludność) dopełniły obrazu spustoszenia. Wtedy uległy zniszczeniu (przez podpalenie) świątynie w Kiemieszowcach i Wituniczach. Warto pamiętać że również w Biehomlu zniszczono w 1942 r. cerkiew, poprzez podłożenie materiału wybuchowego przez partyzantkę sowiecką.²⁸

²² GAB, sygn. 694-1-4394, k. 59.

²³ OpB, s. 8.

²⁴ Np. w pobliskiej wiosce Dubowik, jaka figuruje jeszcze w spisach k. XIX w. Przy parafii Kiemieszowce wymieniono w 1885 r. 81 katolików [GAB sygn. 295-1-3518 k. 29], sto lat później była to już wioska prawie zamierająca, licząca tylko kilka chat czynnych [1998 r. było 5 domów zamieszkałych]. W 1996 r., przy ścianie pierwszego po lewej stronie domu znajdował się kamień nagrobny z datami urodzenia jeszcze z XVIII w., częściowo zapisany po łacinie [widział to autor kiedy przyjeżdżał tutaj na pogrzeb].

²⁵ Cytowany już pamiętnik Rożnowskiego wspomina jak ludzie dbali o ukrywanie swego prawdziwego pochodzenia w czasach gdy groziło za nie prześladowanie czy zsyłka: „Stankról, Krzyż Kamienny i wieś Osinowi, były głównymi obiektami mego zainteresowania się podczas ostatniego pobytu z ojcem w Stankrólu. Jadąc z Dokszyce do Wituniewicz, a także do Stankróla w Nibyszynie płynię rzeka Ponia. Po prawej stronie tej rzeki leżące miejscowości były pod nazwą Zaponie. Mieszka tam przeważnie szlachta polska, a także wieksi obywatela ziemscy jak: Czechowicze, Szoltykowicze i inni. Wsie były katolickie, zamieszkałe drobną szlachtą zaściankową. Mieszkańcy Zaponia prawie wszyscy uważali się za Polaków, których władze carskie pomimo dużego wysiłku nie zdołały zrusyfikować, w okresie czasu od powstania w 1863 r. do 1895r, w którym to czasie jak poprzednio opisywałem trwał przymus należenia do wiary prawosławnej, a także przymusowo ochrzczone. Kiedy 1906 - 1907 r. rząd carski ogłosił tolerancję religijną wszystka ludność nawrócona poprzednio na prawosławie, przeszła do swojej poprzedniej wiary katolickiej. Popi pozostali bez przychożeń. Cerkwie pozostały pustymi. Zamknięte poprzedni kościoły zostały otwarte, jak: w Zamoszu, Berezynie, Szklancach, Kiemieszowicach i Porpliszczu. Ucisk i prześladowanie ludności katolickiej ustały. Po pewnym czasie, kiedy i prawosławni poczęli przechodzić na wiarę katolicką, to wydane zostało zarządzenie w 1907 roku, mocą którego można było przejść na wiarę katolicką tylko za zgodą gubernatora. Cała usilna akcja carska od 1863 do 1905 r. kładziona do zrusyfikowania ludności zamieszkałej w kraju Siewiero-Zapadnom, obejmującym gubernie: Wileńską, Grodzieńską, Suwalską, Białostocką, Mińską, Witebską, Mohylowską i Kowieńską nie osiągnęły skutku. Rewolucja jaka wybuchła 1905 r. położyła tamę uciskowi nie tylko ludności polskiej, lecz także i innych narodów mieszkających pod berłem carów rosyjskich. Ojciec z bratem swoim Michałem do 1906 r. byli ujęci w księgach rejestracyjnych w gminie Wituniewickiej pod nazwiskiem Stodólnik, natomiast nas wszystkich dzieci ochrzczono wiarą katolicką nazwiskiem Rożnowski. Zachodziła potrzeba obrania jednego nazwiska z tych dwóch, oczywiście prawdziwego – Rożnowski. Pierwotnie ojciec zamierzał utwierdzić dziadka rodem z dworzan w Zebraniu Dworzan w Leplu, a potem siebie z bratem i nas wszystkich. Wymagało to jednak dużo zabiegów i wydatków pieniężnych, przeto ojciec zaniechał tego zamiaru, natomiast zwrócił się do cara Rosji w 1906 r. z prośbą o przypisanie w księgach w gminie Wituniewickiej do nazwiska Stodólnik jeszcze nazwisko Rożnowski. Car tą prośbę uwzględnił i od tego czasu nazwisko nasze już brzmiało Stodólnik - Rożnowski. W późniejszy czasie ja przypisując się do ksiąg rejestracyjnych miasta Wilna ująłem tylko jedno nazwisko Rożnowski. W ten sposób pozbyłem się nazwiska Stodólnik. Brat mój Kazimierz w dalszym ciągu nosił nazwisko Stodólnik – Rożnowski.

²⁶ EHB T 5, s. 413.

²⁷ PDR s. 214-259 podaje nazwiska niektórych represjonowanych, i tak można wyliczyć w kolejnych miejscowościach następujące liczby: Biehomel [34], Babcy [4], Bieresniowka [5], Czyści [13], Dubawik [15], Słabada [26].

²⁸ PDR s. 671.

- 1945-1991 – w bezbożnym systemie komunizmu.

Paradoksem historii stało się to, że w teren Biehomla przysyłano wielokrotnie rodziny katolickie, jakim zlecano podjęcie się pracy w przemyśle drzewnym, przy wychowywaniu młodzieży w miejscowym Domu Dziecka czy pracy w medycynie w ramach istniejących tu sanatoriów. Oczywiście osoby te korzystały z posługi religijnej w sposób bardzo dyskretny, niejako ukrywając się przed służbami wewnętrznymi milicji, a dokonywano tego na terenie Mińska, Wilna czy wreszcie Głębokiego.²⁹ W latach 60-tych miasteczko przeżywa swój „rozkwit” bowiem mieszka tu prawie 6.000 osób, gdy dziesięć lat później tylko ok. 3.000.³⁰

- 1992-1995 – włączeni do Dokszyckiej parafii.

Odrodzenie tego terenu w kierunku katolicyzmu wiąże się z początkiem odprawiana, w miarę regularnie bo raz w miesiącu, Mszy św. w Biehomlu które rozpoczął w 1992 r. o. Tadeusz Kowalski OFM Cap - proboszcz Parafianowa i Dokszyce.

Warto pamiętać, że przez jakiś czas starano się tu też prowadzić systematycznie katechizację w domu p. Wasilewskiej. Z posługą katechetyczną i działalnością kołową przyjeżdżał tu wtedy w latach: 1994-1995 r. - o. Jan Fibek OFM Cap., mieszkający na stałe przy kościele w Parafianowie. Aż trudno było uwierzyć, że rozpoczyna się już siódmy wiek obecności katolików na tym terenie.

c. Parafia p.w. Chrystusa Króla Wszechświata [1996-2009 r.].

- 1996-2000 – proboszczem o. Jan FIBEK (OFM Cap).

Rejestracja wspólnoty katolickiej nastąpiła w roku 1995 i poświęcono ją Chrystusowi Królowi Wszechświata. Dekret biskupa mianujący pierwszego proboszczą dla tej parafii nosi datę 17.I.1996 r. Od tego czasu systematycznie prowadzona była katechizacja młodzieży (co tygodniowe spotkania), a nieco mniej regularnie odbywała się niedzielna Msza św. (2-3 razy w miesiącu). Wspomagali prace duszpasterskie s. Anna Janowska, służka i o. Wiktor Borysiewicz, wikary z Dokszyce.

W roku 1999 władze państwowe przekazały na potrzeby katolików [za symboliczną opłatą wykupu] budynek starego sklepu „kierasinki”, gdzie po małym remoncie zrobionym staraniem parafian urządzono kaplicę. Obok ustawiono krzyż jako uroczyscie poświęcono w czasie liturgii Wielkanocnej 2000 r.

- 2000-2002 – parafia filialna obsługiwana przez kapłanów z Dokszyce.

W tym czasie, zaraz po utworzeniu Diecezji Witebskiej, jej pierwszy ordynariusz bp. Władysław Blin, nie wystawiał imiennych dekretów na posługę proboszczą w tym miejscu ale ten obowiązek zlecał ustnie każdorazowemu proboszczowi z Dokszyce, najpierw o. Tadeuszowi Kowalskiemu (OFM Cap), później o. Markowi Pasiutowi (OFM Cap). Staraniem tego ostatniego proboszczą, od roku 2001 podjęto się nauki religii w „Domu Internet” [prowadzili ją s. Małgorzata Agustyn ACS i o. Andrzej Żylewicz OFM Cap]. Placówka ta od wielu już lat wspomagana była przez katolików z Italii, ale dopiero w tym czasie do pomocy materialnej dołączono pomoc duchową świadczoną na miejscu w szkole.

- 2002 – proboszczem ks. Artur RUDOŚ.

Decyzja biskupa parafia została oddzielona od duszpasterstwa dojazdowego, jakie prowadzili kapucyni, i przekazana na stałe proboszczowi, który zamieszkał w Biehomlu. Z inicjatywy tego kapłana umieszczone zostało w kapliczce na stałe tabernakulum, a duchowny zamieszkał u p. Galiny na ul. Sowieckiej.

- 2002-2003 – proboszczem ks. Andrzej TRACZYK (TChr).³¹

Kolejny kapłan z Polski zorganizował regularne msze św. (niedziela i święta) w kapliczce przy szkole, a w dni powszednie odprawiał nabożeństwa w domu gdzie mieszkał. Nieco trudności z aklimatyzowaniem się w miejscowe bardzo samotnicze warunki i brak znajomości języka pomógł biskupowi w podjęciu decyzji o wymianie duszpasterza.

- 2003-2006 – proboszczem ks. Leonid MOZGIEL.³²

Po przejściu kapłana ze Zgromadzenia Chrystusowców do pracy w Głębokim, parafia została powierzona miejscowemu już kapłanowi, jakiemu też prościej nawiązać kontakt z tutejszą ludnością. Rozpoczyna się bardzo trudny, ale jakże potrzebny, czas integracji parafian wokół swojego duszpasterza, zwłaszcza pozyskiwania grupy osób nie ochrzczonych lub wychowanych w ateistycznych rodzinach. Katechizacje prowadziły tu nadal SS. Adoratorki (do 2004 r. katechetką była s. Małgorzata Augustyn ACS); Msza św. w niedzielę odprawiana była o godz. 10⁰⁰, a w dni powszednie o godz. 18.00 (sb. = 10⁰⁰).

- 2009-2010 – proboszczem ks. Wiktor MISIEWICZ.³³

Obowiązki proboszczą przyjął od 16.03.2009 r., w lokalnej „prasie internetowej” pojawił się współczujący artykuł że jest to bardzo biedna parafia gdzie na Mszy niedzielnej pojawia się tylko 12 osób.

²⁹ O uczestnictwie mieszkańców w uroczystościach religijnych wspomina np.: W. Swarczewicz, opisując życie swojego brata w Biehomlu.

³⁰ PDR s. 715.

³¹ Ks. Andrzej TRACZYK (TChr), ur. 1974 w Pucku, w zakonie od 1994, kapłan 2000, pracował w Szczecin-Zdroje.

³² Ks. Leonid MOZGIEL, ur. 1968, kapł. 2003, urząd od 18.VII.2004.

³³ Ks. Wiktor MISIEWICZ, kapł. 2007; 2007-2009 Głębokie, 2009-2010 Biehoml.

PARAGRAF 2: Wioski południowej części dokszyckiego rejonu w ich odniesieniu historycznym.**Wprowadzenie**

Prezentowany tu materiał jest uzupełnieniem o historii wiosek, przynależnych kiedyś do parafii dokszyckiej, a dziś znajdujących się poza dzisiejszymi granicami rej. dokszyckiego, mianowicie Okołowo i Dziedziłowicze. Istniały w tych miejscowościach kościoły, a później nawet parafie katolickie, mimo że dziś jeszcze nie odbudowane, wspominam na równi z istniejącą w ruinie świątynią w Wilejce. W prezentowanym niżej opisie chodzi jednak o poszczególne wioski, jakie dziś należą do parafii Biehomle ale mają swoją historię zapisaną przez wieki jako miejsca pracy i modlitwy osób katolickiego wyznania.

a. Katolicki majątek, a później unicka parafia w Wilejce.

- Greko-katolicka świątynia z fundacji Paców.

Początków informacji o świątyni katolickiej w tym terenie należy szukać jeszcze na przełomie XVI/XVII w., kiedy to w dobrach przynależnych Pacom znajdował się kościół,³⁴ dobrze uposażony przez wspomnianą magnacką rodzinę, skoro dnia 23. VIII. 1707 r. Mikołaj Andrzej Pac wydzielił parafii 2,5 włoki ziemi i wiele innego bogactwa.³⁵ Wszystko wskazuje na to, że później była to parafia greko-katolicka. Natomiast miejscowość „Wieleyka” w roku 1744 jest podawana w obszarze parafii Chotajewicze.³⁶

- Majątek funduszoowy SS. Wizytek.

Dokument inwentarzoowy z 1793 r. podawał, że w tym czasie majątek Wilejka, miał liczyć 14 dworów, i należał do dóbr Krzczemiszki, a później w poł. XVIII w. [na pewno przed 1797 r.] został onłączony z majątkiem klasztoru Sióstr Wizytek.³⁷ Jeszcze po zabraniu dóbr zakonnych przez władze carskie, w 1842 r., opisujący ten majątek E. Tyszkiewicz stwierdza krótko: „Wilejka - Po Wizytkach wileńskich”³⁸, co pozwala odnieść się do panującej wtedy powszechnie w okolicy świadomości, że to dawne ziemie kościelne, stanowiąca wartość funduszoowego zabezpieczenia klasztoru SS. Wizytek z Wilna.

- 1796-1886 – w parafii Kiemieszowcy.

W 1796 r.³⁹ okoliczne miejscowości, a więc Dwór Wilejka, folwark w Hrebień, dwór Wieszki oraz dwór Bierozki należały do parafii Kiemieszowce, i wielce prawdopodobnym jest, że obok unickiego wtedy kościoła p.w. Przemienienia Pańskiego, istniała, zbudowana w 1790 r. dla katolików w., kaplica p.w. Narodzenia N. M. Panny w Wolczy, gdyż była to świątynia fundatorstwa Sióstr Wizytek.⁴⁰

- Katolicy na terenie prawosławnej parafii.

Kiedy po dokonanej po 1863 r. parcelacji majątku i konfiskatach za udział w powstaniu, zmienili się właściciele wiosek i zaściankach (na wyznających prawosławia), rozpoczęły się starania władzy świeckiej i duchownej, by przejętej już wtedy przez prawosławne duchowieństwo, dawnej unickiej cerkwi w Wilejce, podporządkować także kaplice w wioskach Wieszki i Grebien. Np. zachował się list z 1868 r., z którego wynika, że duchowny prawosławny cerkwi w Wilejce o. Władysław Macki⁴¹ dopomina się, by kaplica Grebien [położona „4 wiorsty od Wilejki”] została zabrana katolikom i przekazana prawosławnym, bo - jak sam motywował - organizowane tam przez katolików modlitwy przeszkadzają mu w pozyskiwaniu ludzi dla prawosławia.⁴²

Po likwidacji parafii katolickiej w Kiemieszowcach teren ten i mieszkający na nim katolicy formalnie przynależał do dokszyckiej parafii. Dopiero od 1909 r. w Kiemieszowcach znowu zamieszkał ksiądz ale poza otworzeniem kaplicy w miejscowościach Hrebień i Starozapów nie udało się odbudować struktur dawnych parafii unickich na tym obszarze.

³⁴ A. Kaługin, *Prawosławnyje chramy...*, wyd. cyt., s. 227 opisując wygląd świątyni na podstawie fotografii z XIX w. Podaje: „podłużny 3 nawowy drewniany budynek, pod gontem dach jaki na głównej fasadzie miał trójkątny fronton zakończony makówką, 2 wieże, kwadratowe w swej podstawie, 2 kondygnacje zakończone dużymi kopułami ze szpilami a na nich krzyże z promieniami.”

³⁵ A. Łakotka, *Kalje wytokol Willi*. w: „Ave Maria”, Mińsk 10/1997, s. 20-21. Autor sugeruje w tym artykule trzy etapy funkcjonowania świątyni: XVI w. – 1818 r.; 1818-1860 r.; 1860-1930 r. Wyznacza także ten artykuł datę 1818 r. jako rok budowy nowej świątyni, a zarazem przedstawia rok 1860 jako czas zabrania majątku Wizytek. [Według mnie, (JF.) dokonano się to już ok. 1842 r.!]

³⁶ Wg *S-wil-1744* do parafii Chotajewicze należały miejscowości: Chotajewicze, Obolocie, Pleszczenice, Klin, Okołow, Swirydowszczyzna, Metlicze, Stanowiszczce, Prusewiczce, Dalkiewicze, Dziedziłowicze, Damaszkiewiczce, Osowina, Szklance, Dubowik, Biehomle, Terespole, Czupry, Wieleyka, Zadorze, Omnisiew, Niestanowiczce, Biała, Zapole, Olkowicze, Junciewiczce, Czarnorucze, Derewnia, Osince, Dźwinosa, Chodaki, Owrupow, Horawiec, Kociele, Pucilow, Dryla. Jednak w tym samym zestawieniu *S-wil-1744* miejscowość Chotajewicze wpisana do obszaru parafii Korzeń, co wskazuje o filialnej zależności.

³⁷ Tamże; do Sióstr Wizytek należały zaścianki: Kramowiczy, Wielkopole, Zamojsk, Kraśnik, Wugły, Garadziścze, Kamionka, Wołcza, Filipowszczyzna [9 zaścianków] i wioska Wolcza. Wg PDR s. 70 w 1797 r. sama Wilejka miała 23 domy zamieszkałe przez 102 mężczyzn i 75 kobiet; w wiosce był kościół unicki, młyn i karczma.

³⁸ OpB, s. 7: gdzie wyszczególnienie: folwarków 1, wsi 9, ludności płci męskiej wg: *Rewizji z 1834 r.* było 378 osób.

³⁹ B-1796, k. 30-32.

⁴⁰ Podobnie: *Wilejka*, SIG T 13, s. 465-466, gdzie czytamy: „cerkiew Przemienienia Pańskiego z kaplicami w Wolczy, fundacji wizytek p.w. Narodzenia NMPanny”.

⁴¹ W dokumentach metrycznych widnieje, że w latach 1862-1865 r. – parafią opiekował się o. Władimir Mickiewicz.

⁴² GAB sygn. 136-1-31387, k. 4.

- W latach „naukowego ateizmu” i bezbożnego terroryzmu.

W 1922 r. miejscowość Wilejka liczyła jeszcze 74 domy zamieszkałe przez 434 osoby i była najliczniejszą osadą na terenie Bierskowskiego sielsowietu.⁴³ Jak już wspomniano są to jednak czasy licznych represji NKWD skierowanych w stronę miejscowej ludności, jaką niejednokrotnie skazywano w pokazowych rozprawach na zesłanie do koloni pracy.⁴⁴

W 1937 r. władze komunistyczne w jednym ze sprawozdań relacjonowały, że cerkiew przekazano kołchozowi na klub, choć aktualnie znajduje się tam skład ziarna.⁴⁵ Mieli byśmy więc pierwszą pewną wiadomość o postępowaniu lokalnej władzy z tym zabytkowym pounickim kościołem.

- Po „pierestrojce” z nadzieją na odnowę.

Dzisiaj ten teren wydaje się nadal jakby zapomniany przez duchownych chrześcijańskich gdyż nie odbudowano cerkwi w Wilejce ani nie upamiętniono licznych miejsc po kapliczkach czy widoczny jest brak ogrodzenia na starych cmentarzach.

Jedyna działalność duszpasterska ze strony katolickiego duchownego z Dokszyca na tym terenie dotyczyła prowadzenia katechizacji i odprawiania Mszy św. w pobliskiej wiosce Bierozki w latach 1997-2000 r., a także raz do roku kołędowania po okolicznych wioskach ale to raczej na zaproszenie wieńnych.

b. Wioski rejonu dokszyckiego z terenu parafii p.w. Przenajświętszej Trójcy w Omniszewie.⁴⁶

Wprowadzenie

Długość czasu katolicy na terenie południowego obszaru dzisiejszego rejonu dokszyckiego odnosili się do kościołów unickich lub do parafii katolickiej w Kiemieszowcach czy Korzeniu. Dopiero w czasie zajęcia tych ziem przez Rosję i wprowadzeniu pierwszych nacisków na mieszkających tu unitów, by połączyli się z prawosławną cerkwią, rozpoczęto myśleć o własnej świątyni katolickiej.

- 1795-1804 – powstanie parafii w Omniszewie.

Kościół p.w. Trójcy Przenajświętszej zbudowano w Omniszewie w 1795 r.,⁴⁷ i początkowo należał on do diecezji inflanckiej (dawniej wileńskiej), a później wszedł do nowo utworzonej diecezji mińskiej, mając w 1804 r. wyznaczone granice parafii. Duszpasterzem w tym czasie jest ks. Antoni Kłoczko.

Warto pamiętać, że była to niezbyt wielka parafia zagubiona wśród lasów i wiosek zamieszkałych w większości przez greko-katolików, skoro w opisie miejscowości przynależnych do tej parafii w 1808 r.⁴⁸ wymieniono tylko 660 katolików, za to mamy tu do czynienia z bardzo gorliwymi chrześcijanami, skoro aż 504 z nich przystępowało do sakramentów. Ciekawostką jest, że w tymże 1808 r. należy do parafii i miejscowość Wilejka, co świadczy, że dawna rzymsko-katolicka świątynia w tej miejscowości zmieniła już właściciela na greko-katolików.⁴⁹

- 1798 – powstanie parafii w Dziedziłowiczach.

Również warto tu wspomnieć, że w tym samym okresie utworzenia diecezji mińskiej, na południe od tejże parafii Omniszew zostaje erygowany nowy katolicki kościół w Dziedziłowiczach,⁵⁰ w skład której to parafii weszło część wiosek położonych na południu Witebszczyzny, w granicach dzisiejszego rejonu Dokszyckiego, a dziś należą do parafii Biehoml.⁵¹

⁴³ PDR s. 152.

⁴⁴ PDR s. 214-258 zamieszcza listę represjonowanych gdzie wspomniano o kolejnych miejscowościach i represjonowanych w nich osobach, było to np.: Czyści Tawaryszkie [7], Czyści Wardomskie [4], Grabieni [7], Wieszki [4], Wilejka [2],

⁴⁵ Komunikat z rejonowego posiedzenia partii zamieszczony w PDR s. 166, gdzie powołanie się na dokument GAB sygn. 6-1-3046, k. 228.

⁴⁶ OMNISZEW dzisiaj to wioska w Łahojskim rejonie, mińskiej obłści. Kościół katolicki był zbudowany w tej miejscowości został w roku 1795, z fundacji Józefa i Anieli Korsaków [Anieli z Okuszków, matka i syn Józef Korsak]. Proboszcz obsługiwał 1 filialną kaplicę [por. DMT 1., s. 174-175]. Świątynię konsekrowano dnia 04.06.1797 r. Pracowali tu m.in. jako proboszczowie: 1803-1804 – ks. Antoni Kłoczko, 1841-1843 – ks. Norbert Augustynowicz, 1864-1867 – ks. Adolf Narkiewicz, 1867-1869 – ks. Jan Bielewicz (w), 1872 – ks. Kazimierz Wojnowski [dojazd z Okołowa], 1941 – bł. Henryk Hlebowski.

⁴⁷ Por.: DMT 1., s. 174-175.

⁴⁸ GAB sygn. 1781-27-377.

⁴⁹ W spisie wiosek należących do tej parafii znajdujemy: d. Omniszew; plebania Omniszew; w. Omniszew; w. Zasowie; w. Słoboda; w. Litowicze; w. Łowsza; w. Harawiec; f. Czupry; w. Czupry; d. Wilejka; w. Wilejka; z. Filipowszczyzna; w. Słoboda; w. Litowicze; w. Zamojsk; f. Ukły. [Dokładny opis kościoła w GAB sygn. 1781-27-276 k. 36-46; Inne dokumenty np.: GAB sygn.: 1781-24-4547, 1781-24-15815, 1781-27-422, 1781-5-178].

⁵⁰ DZIEDZIŁOWICZE –Kościół p.w. Serca Jezusowego zbudowany był z drzewa brzoszowego na podmurowaniu w 1794 r., poświęcono go w 1798 r. Filia tej parafii była kaplica w Mściżu przy dworze Marszałka Śliźnia. [kaplicę tę wspomina także *R-moh-1913*] Fundator tego kościoła przekazał też dla potrzeb plebanii wiele cennych ksiąg [w dokumencie z 1807 r. widnieje zestawienie 48 ksiąg, w większości tytuły po czytnych kazań i dzieł teologicznych]. GAB sygn. 1781-27-309 k. 22 *Wizytacja (...) 1807-1810* podawała, że w tym czasie parafia liczyła 857 katolików, z czego zdolnych do sakramentów było 734. Znani na podst. innych opracowań proboszczowie tej parafii to: 1803-1804 – ks. Jacek Lenhard, 1810 – ks. Gabriel Zychowski; 1843 – o. Hipolit Płonkowski (OFMConv.), 1843 – ks. Rafał Jabłecki (OP) wikary w Mściżu, 1869-1870 – ks. Marcin Hryniewicz, 1872-1874 – ks. Cyprian Syropowicz, 1878-1882 – ks. Ignacy Radziwiłło, 1882-1892 – vacat; 1898-1905 – ks. Jan Jankiewicz, 1905-1922 – ks. Franciszek Wyleżyński. Inne dokumenty to: GAB sygn.: 1781-5-474, 1781-6-203, 1781-22-183; 1781-24-725, 1781-24-2264, 1781-24-4548, 1781-24-6343, 1781-24-15924, 1781-27-416 oraz księgi metryczne z roku 1850: GAB sygn. 1781-30-52 (53 i 54), natomiast z roku 1870: GAB sygn. 1781-43-4.

⁵¹ GAB, sygn. 1781-27-309, k. 22 podaje spis wszystkich miejscowości na terenie tej parafii w 1807 r., z którego widać, że część z nich położona jest dzisiaj na terenie rejonu dokszyckiego inne w jego sąsiedztwie. Należały tu: d. Zamostocze, d. Dziedziłowicze, m. Dziedziłowicze, Klinek, Horyto, Piadyn, Uzerszczyzna, Domaszkiwicz, Łuszyzna, Wasilkowszczyzna, Szyty, Wirecze, Otrub, Zamostocze, Osowy, Hlebowszczyzna, Sokołowska, Niwki, Nydal, Bryziene, Brody, Worłowo, Chelmowka, Makowie, Wołoko, Zaścianek, Mściż, Hanty, Łuch, Uborek, Budziewicze, Sieleć, Borowlany, Nowosito, Rudma, Usoch, Zarzyce.

- 1841-1843 – proboszczem ks. Norbert AUGUSTYNOWICZ.⁵²

Znane nam z katalogu nazwisko proboszcza w parafii Omniszew jest tą osobą, która zatroszczyła się o zapewnienie pomocy rodziną związanym z katolicyzmem po przejściu cerkwi greko-katolickiej i podporządkowaniu jej sobie przez prawosławie. To do niego zwracali się o posługę duszpasterską niezadowoleni ze stanu rzeczy unicy. W tym czasie parafia liczy 1.615 katolików, a wikarym był w latach: 1842-1843 r. ks. Józef Czerwiński.

- 1864-1867 – proboszczem ks. Adolf NARKIEWICZ.

Razem z pracującym tu jako wikary ks. Janem Bilewiczem, tutejsi duszpasterze zostali zesłani w głąb Rosji, co dla ponad 2.100 osobowej społeczności parafialnej znaczyło skazanie na wynarodowienie i pozbawienie praw do katolickiej religii.

- 1867-1886 – włączeni do parafii Kiemieszowce.

Po zamknięciu kościoła w Omniszewie i przekazaniu go 30.IV.1867 r. na cerkiew⁵³ miejscowi katolicy zwracali się z prośbą o posługę religijną do jedynej w tej okolicy parafii katolickiej w Kiemieszowcach, aż do czasu zabrania i tego kościoła przez cerkiewne władze.

Dosyć niejasnym jest pojawienie się w latach siedemdziesiątych XIX w. nazwiska ks. Jana Bilewicza, jaki miał by tu prowadzić duszpasterstwo z Okołowa.⁵⁴

- 1905-1917 – odrodzenie po ukazie tolerancyjnym.

Najbliżej parafii w czasie gdy zamknięto kościół w Kiemieszowcach to dopiero Łahojsk, Dziedziłowice lub Dokszyce. Później, po wydaniu w 1905 r. przez władze carskie pozwolenia na swobodne wyznawanie innych niż prawosławna religii, w latach 1909-1911 odnosiły się te tereny do odrodzonej parafii w Kiemieszowcach, gdzie pracował ks. Rojsza, a później włączono je na nowo do filialnej kaplicy Okołowo, jaka była częścią parafii Omniszew.

- Czas wojen i bezbożności.

Niestety lata przemieszczania się wojsk niemieckich, rosyjskich i bolszewickich doprowadzają do wyludnienia okolicy a później z racji na bliską granicę z Polską w czasach ZSRR były to też miejsca licznych represji NKWD⁵⁵ i przesiedleń. Nie inaczej miały się też sprawy w czasie II wojny światowej, kiedy tereny te stały się miejscem walk partyzanckich i odwetowych akcji niemieckich.

- 1941 – opiekunem bł. ks. Henryk HLEBOWICZ.⁵⁶

W czasie okupacji hitlerowskiej, pojawiał się na tych terenach ok. 22.IX.1941 r. bł. ks. Henryk, ale parę dni później (7.XI.1941 r.) został aresztowany i zamordowany jako męczennik za wiarę. Po zostawił jednak wspomnienia udzielania wielu osobom sakramentów św. (spowiedzi, chrztów, bierzmowania).

- 1996-2006 – odrodzenie kaplicy Omniszew w parafii Okołowo.

Od 1991 r., po utworzeniu Archidiecezji mińsko-mohylewskiej, w jakiej obszarze znalazła się miejscowość Omniszewo, ze starą kapliczką na cmentarzu, zauważa się kolejne odrodzenie religijne, początkowe poprzez przyjazdy wiernych do Dołhinowa i Mińska czy wreszcie do bliższego tej okolicy Łahojska. Od 1996 r. nabożeństwa odprawiane były już w Okołowie, w budynku byłego sklepu przystosowanego na kaplicę. Do Omniszewa kapłan przyjeżdża tylko kilka razy w roku.

⁵² *R-miń-1842.*

⁵³ Niestety w roku 1867.IV.30 kościół został zamknięty przez władze carskie i przebudowany później na cerkiew. [GAB sygn. 1781 -5-178].

⁵⁴ OKOŁOWO - Trudno określić początki świątyni w tej miejscowości prawdopodobnie już w 1744 istniała tu jakaś kaplica a miejscowość wymieniana jest w spisie parafii Chotajewicze, pewnym jest że w 1796 była to parafia w dokszyckim dekanacie diecezji inflanckiej (por: B-dok-1796), natomiast u: R. Brykowski, *Drewniana architektura...*, dz. cyt., s. 226-227 czytamy: W Okołowie na Mińszczyźnie w 1798 r. wzniesiony został drewniany kościół, o którym ks. Józef Żyskar pisze: "piękny okazały (...), największy bodaj w kraju naszym spośród kościołów drewnianych wiejskich (...) zbudowany w kształcie łacińskiego krzyża (...) w ganku cztery białe duże kolumny, przypominające dwór staropolski, sześć filarów wewnątrz dzieli kościół na trzy nawy". Cztery okazałe kolumny podtrzymywały znacznie wysunięty trójkątny szczyt kościoła, obwiedziony profilowanym gzymsem, z wyciętą w jego środkowej części arkadą zamkniętą łukiem eliptycznym. Tuż za szczytem znajdowała się dwukondygnacyjna, przysadzista wieżyczka, jej dolna czworoboczna kondygnacja w kształcie pionowo ustawionego walca, z wydatnym profilowanym gzymsem, podtrzymywanym przez osiem kolumniek umieszczonych wokół niej, zwieńczona była kopułką z krzyżem. Kościół ten musiał współczesnym wydawać się rzeczywiście piękny, i okazały, skoro w najbliższej okolicy – w powiecie borysowskim – znane są trzy inne świątynie wzorowane na nim, przynajmniej w odniesieniu elewacji frontowej, znajdujące się w miejscowościach: Dokszyce, Kiemieszowce i Szklaniec." Ok. 1870 r. pracował tu ks. Jan Bilewicz [por.: Boj. T 1 cz. 2, s. 433], ale chyba mieszkał w Okołowie]. Dopiero w XIX w, pozwolono na zbudowanie kaplicy dla katolików na pobliskim cmentarzu [R-moh-1892 podaje natomiast że kaplica Okołów należała do parafii Omniszew], która w roku 1913 była częścią parafii Okołowo. Natomiast w innych opracowaniach znajdujemy tu pracujących: 1803 – ks. Ignacy Męciński, 1917 – ks. Wojciech Maciński, 1841-1843 – ks. Augustyn Skaczkowski, 1865 – ks. Feliks Morawski, 1868 – ks. Jan Bilewicz, 1870 – ks. Józef Kuncewicz [w], 1871-1872 – ks. Kazimierz Wojnowski, 1882-1883 – ks. Marcin Gałka-Galkowski, 1896-1901 – ks. Władysław Iwanowski (z Korzenia), 1905 – ks. Władysław Twarowski, 1905-1907 – ks. Antoni Szymonowski, 1910 – ks. Jerzy Mackiewicz, 1914-1916 – ks. Władysław Obrocki, 1922 – ks. Józef Ibiński [dojazd z Korzenia].

⁵⁵ F. Sielicki, *Losy mieszkańców...*, dz. cyt., s. 62-70 w paragrafie: „Wieżenie w Wilejce. Marsz do Borysowa.” Wspomina o karaniu w latach 1939-1941 za przewinienia gospodarcze np. nie stawienie się do pracy kilku miesięcznym aresztem w więzieniu wilejskim. Po rozpoczęciu wojny z Niemcami więźniowie wtzw. „marszu śmierci” przepędzeni zostali do Borysowa, tam również wspomnienia więźniów mówiące, że w czasie drogi „chorych i tych o kulach, którzy nie nadążali za kolumną zaczęto zabijać (...) Nie dawano jeść ani pić. (...) Mówiono później że na tej tragicznej drodze z Wilejki do Borysowa padło ok. 800 więźniów.”

⁵⁶ Ks. Henryk HLEBOWICZ, błogosławiony, ur. w Grodnie 1.VII.1904, zesłany w 1912 w głąb Rosji, od 1921 w Polsce, kapł. 1927 w Lublinie, 1928-1929 Rzym, profesor w Wilnie, 1935-1938 Troki, 1938 sanatorium w Rabce, 1939-1941 Wilno, Zamordowany 9.XI.1941 r.

PARAGRAF 3: Cmentarze i kaplice oraz kaplice unickie na terenie parafii Biehoml**a. Cmentarze z pochówkami katolickimi w okolicach Biehomla.****Tabela 49**

Miejscowość	Opis obiektu
Biehoml	Cmentarz komunalny, bliżej wioski Margawica.
Osinowik	Cmentarz za wsią (prawdopodobnie dawniej Stankról ⁵⁷)

b. Krzyże katolickie w okolicach Biehomla.**Tabela 50**

Miejscowość	Położenie: ⁵⁸	Opis obiektu
Biehoml	B, C	Krzyż przy wyjeździe w kierunku Dokszyc, poświęcony w 2000 r., ponadto katolicki krzyż ustawiono przy kaplicy w 1999 r.
Zamostocze	A	Krzyż wewnątrz wioski, postawiony staraniem jej mieszkańców w 1998 r.

c. Kaplice unickie• **Biehoml** (Бягомль)

Część materiału źródłowego odnośnie samej miejscowości omówiono już, tu warto jednak wspomnieć, że chodzi o cerkiew p.w. Narodzenia NMP mającą w pocz. XIX w. filialne kościoły w miejscowościach: Bieresniow i Milkun. Prawdopodobnie przy przebudowie zmieniono nazwę cerkwi na Wszystkich Świętych.⁵⁹ Ciekawostką jest, że 1780 r. to właśnie Kapituła Wileńska, do której należały okoliczne majątki, postanowiła „odbudować cerkiew unicka w Bihomlu”.⁶⁰ Pracował tu jako proboszcz unicki: 1787-1788 – ks. Jachimowicz.

• **Bieresniówka** (Берасьнёўка) –

Była to cerkiew unicka z 1812 r. fundacji Bułhaka.⁶¹

• **Milkun** (Мількунь)

Prawdopodobnie chodzi tu o miejscowość opisywaną współcześnie jako Milkun, gdzie pounicka cerkiew została w 1867 zastąpiona nowym „prawosławnym” obiektem; zachował się też cmentarz z kamiennymi krzyżami.⁶²

• **Milcza**⁶³

Cerkiew istniała tu już w XVIII w. gdyż wiadomo że w roku 1773 proboszczem był tu ks. Michał Moczulski.

Kolejną budowlą była tu fundacja Antoniny Ogińskiej z 1787 r., może więc rozwiązaniem tej zagadki o innych datach powstania świątyni jest informacja zawarta we wspomnianym już SiG gdzie podano, że w k. XIX w. były tu „2 cerkwie pounickie”. Filialny kościół tej parafii położone były w miejscowości Czyść.

• **Margawica**

Pochodzenie świątyni dotyczyło XV w., uległa zniszczeniu ok. pocz. XIX w.⁶⁴ Przy wiosce istnieje cmentarz.

⁵⁷ Por.: wspomnienia Kajetana Rożnowskiego – opis ok. 1900 r. „Stankról (...) Tuż za folwarkiem przy trakcie stał ogromny krzyż kamienny mający na sobie napisy w języku łacińskim, które były uszkodzone. Ślady zniszczenia były widoczne. Później dowiedzieliśmy się, że czynili to siepacze carscy. Niektóre wyrazy można było jednak odczytać, a mianowicie „Rex Pol...”, a u dołu pod napisem były umieszczone skrzyżowane łyżka z widelcem. Według opowiadań okolicznych starych mieszkańców polaków krzyż ten został postawiony na pamiątkę polskiego króla Stefana Batorego, który wtedy maszerował z wojskiem na Połock i Psków. (...) w miejscu odpoczynku i spożycia obiadu przez króla postawiono na pamiątkę omawiany krzyż kamienny. W folwarku Stankról była stara nieczynna kaplica katolicka. Obok niej były groby, a wśród nich groby z nazwiskiem Gintowtów, pradiadków mojej babci.”

⁵⁸ Oznaczenia wg następującego schematu: A – wewnątrz wioski czy miasteczka; B – przy drodze opodal tej miejscowości; C – przy kościele lub kaplicy; D – na cmentarzu; E – inne np. kapliczki przydrożne.

⁵⁹ PDR s. 111, pracował przy tej cerkwi w 1864 r. prawosławny duchowny o. Szymon Njeczajew.

⁶⁰ SAKW s. 373 decyzja z posiedzenia Kapituły w dniu 06.10.1780 r.; szerzej o tym majątku: „Bihoml alias Wołcza” w rozdziale VII, gdzie o majątku archidjakona wileńskiego Parafianowo.

⁶¹ Wg Radzima.

⁶² Wg fotografii zamieszczonych na portalu Radzima. (10.10.2010 r.)

⁶³ Milcza, SiG T 6, s. 420.

⁶⁴ Por.: K. Szytał, *Chramy...* – artykuł z dnia 07.03.2008 r. na portalu: WWW.westki.info/dokshytsy.

Rozdział VI

Bierozki - parafia św. Wawrzyńca, powstająca z nieodbudowanych kościołów: Kiemieszowce i Wilejka

Spis treści

Paragraf 1: Kiemieszowce – parafia p.w. Przemienienia Pańskiego w granicach Rzeczypospolitej (1675-1794 r.). A. Kościół filialny w diecezji wileńskiej, * 1676 pierwsza świątynia, * Ok. 1735 – budowa nowego kościoła, * 1751 - ks. Bazyli Podhorski, * 1766 – powstanie Bractwa Szkaplerza, B. Parafia w diecezji wileńskiej i inflanckiej, * 1793-1798 - ks. Jerzy Żukowski, * Filialne kaplice w Zaponiu i Szklanem.

Paragraf 2: Parafia Kiemieszowce w granicach Rosji i ZSRR (1795-1989 r.). A. W diecezji mińskiej (1798-1869 r.), * 1798-1807 - ks. Stanisław Sadowski, * 1807 - ks. Tomasz Bukraby, * 1807-1810 - ks. Michał Podhajski, * 1812 - ks. Józef Hryniewicz, * 1818-1825 - ks. Antoni Placewski, * 1825-1833 - ks. Antoni Wołowicz, * 1836-1857 - ks. Łukasz Sacjewicz, * 1857-1868 - ks. Fortunat Tomaszewski, B. W diecezji wileńskiej (1869-1882 r.), * 1868-1870 - ks. Klemens Dobkiewicz, * 1870 - ks. Władysław Ejdziałowski, * 1872-1874 – vacat, * 1877 - ks. Witold Wojewódzki, * 1877-1878 - ks. Stanisław Lepnicki, * 1878-1882 - ks. Albert Gorbatowski, C. W archidiecezji mohylowskiej (1883-1917 r.), * 1882-1909 - ks. Ignacy Radziwiłło, * 1887-1909 – po rozdzieleniu parafii i zamknięciu kościoła, * 1909-1914 - ks. Albin Rojsza, * 1914-1917 – ks. Stefan Wojno, D. W diecezji mińskiej 1917-1989 r., * 1917-1925 – parafia w diecezji mińskiej (filialna Dokszyce), * 1925-1941 – filialna parafia w archidiecezji mohylowskiej, * 1941-1943 – czas misyjnych wypraw i zagłady kościoła, * Nielatwe dziś czyli w składzie dokszyckiej parafii, E. Chronologia urzędu proboszcza.

Paragraf 3: Kaplice łacińskie i unickie oraz krzyże na terenie parafii Kiemieszowce. A. Kaplice rzymsko-katolickie: * Hrebienie, * Wieszki, * Wolcza, * Zaboje, * Zaponie (Starozapoi), B. Krzyże przydrożne, C. Kaplice unickie: * Milcza, * Niebyszyno, * Poń, * Szklance, * Witunicze, * Wilejka; D. Obszar parafii Kiemieszowce.

Wstęp

W miejscowości **Bierozki**, czyli najbardziej zaludnionej części południowego terenu rejonu dokszyckiego, (istnieje tu nawet siedziba sielsowietu), staraniem proboszcza z Biehomla doszło do otwarcia kaplicy p.w. św. Wawrzyńca i św. Elżbiety (poprzez przystosowanie starego budynku mieszkalnego). W katalogu Diecezji Witebskiej z 2009 r. figuruje już ta miejscowość jako parafia.¹ Niżej przedstawiam więc historię katolicyzmu na tym terenie, a dokładniej dzieje nieistniejącej już dziś parafii Kiemieszowce, aby w ten sposób ukazać odniesienie do poprzednich wieków w ewangelizacji, prowadzonej na ziemi położonej obok źródeł rzeki Wilejka już od XVII w.

PARAGRAF 1: Kiemieszowce – parafia p.w. Przemienienia Pańskiego w granicach Rzeczypospolitej (1675-1794 r.).

Wprowadzenie.

Miejscowość Kiemieszowce położona jest dziś na terenie rejonu dokszyckiego, a dokładniej na jego południowo wschodnim krańcu, wśród lasów od rzeki Ponia do rzeki Wilejka. O rozwoju tego miejsca zdecydował fakt, że dawniej przechodził obok główny trakt prowadzący z północy na południe: od Brasławia na Łahojsk, i dalej do Mińska. Dziś wioska Kiemieszów pozostała zupełnie na uboczu w związku ze zbudowaniem nowej sieci komunikacyjnej, i skierowaniem ruchu samochodowego do Mińska przez miejscowość Biehoml. Poniżej spróbuje odtworzyć losy tej zapomnianej parafii, gdzie po kościele i pracujących tu duchownych pozostało bardzo niewiele materialnych rzeczy, czasem tylko wspomnienie w pamiątkach czy schematach, bo są to dla historii Kościoła na Białorusi znaczące wspomnienia, jak np. odnośnie pochodzącej z tych okolic Sługi Bożej s. Franciszki Marii Witkowskiej, współzałożycielki Zgromadzenia Sióstr Imienia Jezus.

a. Kościół filialny w diecezji wileńskiej.

- 1675 – pierwsza świątynia.

Brakuje dokumentów mówiących coś o tym terenie przed zniszczeniami wojen Moskwą i Szwecją (tzw. „Potop”). W licznych opracowaniach znajdujemy informacje, że budynek pierwszego drewnianego kościoła zbudowano tutaj w 1675 r. staraniem rodziny Mackiewiczów, dziedziców tej miejscowości.² Nic nie wskazuje na to by była tu jednocześnie erygowana parafia, a mamy raczej do czynienia z filialną świątynią na terenie dokszyckiej lub, co bardziej jeszcze prawdopodobne, korzenieckiej parafii, bo nie wspomina o niej ani dokument synodalny z 1669 r.³ ani rejestry podrymne z 1690 r.⁴ Natomiast w tym ostatnim dokumencie, relacjonującym „podrymne” pojawiają się nazwy okolicznych majątków: Wardomicze, Ponia i Drohomie, należące do sąsiedniej parafii Dołhinów, gdzie pracował wtedy ks. Bonawentura Szymkun OP.⁵

Teren ten był związany z działalnością unickiej cerkwi w Wituniczach, natomiast dla ludności katolickiej przy dworze utrzymywany był kapelan. Sama nazwa wioski, później miasteczka, ulegała zmianom, początkowo było ono nazywane: Kiemieszowice.⁶ Przy próbie umiejscowienia początków kaplicy, trafiamy również na brak spójności informacji, ponieważ brakuje danych o tej kaplicy w dokumencie wizytacji z pocz. XVIII w.

¹ Porównaj strona internetowa „Catholik.by” gdzie dane z 07.10.2009 r.

² DM T 1, s. 217 w tabeli o kościołach dekanatu borysowskiego autor podaje: „Fundatorowie Markiewiczów czasowy dziedzic Kiemieszowa 1675” podobnie na s. 139 tego dzieła; natomiast w NK-ly, s. 5, podano nazwisko: „Mackiewiczów.” Podobnie [Kś.F*], *Kiemieszowce*, SiG T 4, s. 43.

³ Brak danych w spisie parafii diecezji wileńskiej z roku 1669 [Synod Sapiechy] i 1744 [Synod Zienkowicz], o czym w BW s. 468 i 180.

⁴ *Metryki Litewskie...*, wyd., cyt., s. 113-114, gdzie wieś „Kiemieszowszczyzna” włączona była w obszar pow. Oszmiańskiego należący do parafii Dokszyce i to bez podania własności kościelnej w tym miejscu. „Kiemieszowsz[?]czyzna”: j.m. p. Dowbor Markiewicz 1/3 (1); Kiemieszowice: p. Krzysztof Dowbor Markiewicz 1/3 (1).”

⁵ *Metryki Litewskie...*, wyd., cyt., s. 115-118 o parafii Dołhinowa i miejscowościach wpłacających podatek podrymny.

⁶ NK-ly relacjonują spór na temat samej nazwy miejscowości, bo w XIX w., pisano w tej publikacji: „Właściwie nie Kiemieszowce jak teraz ułarło się nazywać, lecz Kiemieszowice.”

Jako o samodzielnej parafii, czy filialnej świątyni, nie wspomniano również Kiemieszowców przy opisie terytorium parafii Dołhinowo.⁷ Możliwe, że znowu mamy do czynienia z odniesieniem tego terenu do parafii Korzeń, ale brak dostępu do dokumentu wizytacji tej parafii nie pozwala sprawdzić tą hipotezę.

- Ok. 1735 – budowa nowego kościoła.

Informacje o zbudowaniu nowej świątyni, zaraz po zakończeniu wojen północnych, znajdujemy z lat o wiele późniejszych, a mianowicie z okresu przynależności parafii do dekanatu dokszyckiego wewnątrz diecezji inflanckiej, zachował się bowiem opis kościoła zawarty w protokole powizytacyjnym z 1796 r., gdzie czytamy: „kościół od lat sześćdziesięciu pobudowany z drzewa (...) z dwoma wieżyczkami z przodu i trzecią nad prezbiterium, gontem pokryty.”⁸ Prawdopodobnie, i wtedy nie była to parafia, może przez jakiś czas nawet kościół publiczny, bo brak takich wzmianek w spisie synodalnym diecezji wileńskiej z roku 1744. Zastanawia, że sąsiednie miejscowości jak „Szkłance, Dubowik, Biehomle” wymienione są w parafii Chotajewicze [należały one już do dekanatu radoszkowickiego].⁹

- 1751 – kapłanem ks. Bazyl PODHORSKI.

Nazwisko kapłana ks. Podhorskiego dotarło do nas z ksiąg chrzcielnych parafii Dokszyce gdzie pod datą 2.I.1751 r. znajduje się informacja o chrzcie dokonany w tym miejscu przez wspomnianego kapłana. Stwarza to nieco domysłów, czy nie chodzi tu o dworskiego kapłana, duszpasterza utrzymywanego dla potrzeb dworu (mógł być nawet kapłanem greko-katolickim). Jeszcze trudniejszy staje się inny zapis z datą 7.VI.1773 r., informujący o chrzcie w „cerkwi Kiemieszowskiej”, co każe nam wyprowadzać hipotezy, że świątynia w tym czasie była unicka lub, że istniał osobny jeszcze budynek cerkiewny oprócz kościoła.¹⁰

- 1766 – powstanie Bractwa Szkaplerza.

Cytowany już dokument wizytacji z 1796 r. podawał, że przy parafii „od 30 lat”, czyli od ok. 1765 r., istniało bractwo Szkaplerza,¹¹ a życie tego pobożnego stowarzyszenia koncentrowało się w sposób duchowy obok [wymienianego w inwentarzach XVIII wiecznych] ołtarza Matki Bożej Szkaplerznej istniejącego w tutejszej świątyni. Nawiązanie do szkaplerza mogło też wiązać się z obecnością na tych terenach karmelitów, gdyż po latach wspomniano: „są obszerne lasy pokarmelickie, skonfiskowane przez rząd”.¹²

b. Parafia w diecezji wileńskiej i inflanckiej

- 1793-1798 – pierwszym plebanem ks. Jerzy ŻUKOWSKI.

Prawdziwym fundatorem parafii stał się miejscowy dziedzic Siwicki, który w 1793 r. dołożył starań, aby przeprowadzić remont kościoła, i wyznaczyć jednocześnie uposażenie dla plebana. Dzięki tym zabiegom uzyskał u władz kościelnych zgodę na erygowanie nowej parafii.¹³ Konsekracji kościoła dokonał bp. Zienkowicz,¹⁴ a pierwszym plebanem nowej parafii został mianowany ks. Jerzy Żukowski.¹⁵ Późniejsze lata funkcjonowania parafii to czas zmian terytorialnych [włączenie terytorium dzisiejszej Białorusi do Rosji] oraz przeobrażeń w administracji kościelnej [przekształcenie diecezji wileńskiej w inflancką, a później powstanie diecezji mińskiej], jakie mogły nie sprzyjać rozbudowie parafii. Właśnie z tych lat przynależności do dekanatu dokszyckiego mamy pierwsze dokładniejsze dane o parafii, i tak co do frekwencji wizytatorów zapisał: „nie ma przy tym kościele konkursu Ludu w Niedziele y Święta z powodu iż po większej części lud zostaje w obrzędach Unjackich prócz szlachty.”¹⁶ Msza św. w niedzielę rozpoczynała się tu o godz. 9⁰⁰. Oprócz plebani znajdował się tu dom szpitalny. Cmentarz „opalkowany, na którym dzwonnica na 2 słupach gontem kryta.”

⁷ BCz-1775, k. 432, 2005.

⁸ B-dok-1796, k. 28.

⁹ *S-wil-1744*, s. 138, wg spisu miejscowości w parafii „Korzenensis” w dokumentach Synodu z 1744 r.

¹⁰ W XIX wieku, w czasie sporów o przynależność kościoła w Kiemieszowcach, katolicy składali w sądzie zeznania, że budynek cerkwi istniał w tej miejscowości nieopodal kościoła na wzgórzu. [GAB sygn. 295-1-3518] I rzeczywiście, kiedy dzisiaj ogląda się miejsce po kościele (jeszcze w pocz. XXI w. były tam widoczne resztki kamiennej podmurówki) to nasuwa się tylko jedno pytanie: czemu pobudowano świątynię w dolince, a nie nieco dalej na wzgórzu? A jeśli przyjąć za odpowiedź na to pytanie, wspomniane stwierdzenie z rozprawy sądowej, wtedy wszystko staje się jasne - „tam stała cerkiew.”

¹¹ GAB, sygn. 1781-27-309, dokument z 1897 r. opisuje że w tym czasie jeszcze był przechowywany przywilej na Bractwo Szkaplerzne na tekście buli papieskiej z roku 1759 umieszczony był podpis biskupa miejsca bp. J. Dyderki.

¹² NK-ly.

¹³ DMT 1, s. 139-140; Natomiast ciekawe informacje znajdujemy w OpB, gdzie tabela na s. 6-13 podając spis „posiadłości ziemnych” z 1847 r. i wymienia rodzinę Siwickich jako właścicieli Dermontowa [posiadali tu 1 folwark, 3 wsie, 129 mężczyzn funduszowych]. Uposażenie parafii, po odnowieniu zapisów przez Siwickiego, wynosiło 3 morgi ziemi [wykorzystanej pod zabudowę kościoła, plebani i ogrodu] oraz 1 włókę „piaszczystego gruntu z niewielką sianożęcią”. Chodziłoby więc o 167.961,6 m².

Odnośnie funduszu pieniężnego, to należy mówić o sumie 12.000 złotych polskich jakie wydzielił jeszcze Markowski na utrzymanie proboszcza. Potwierdził to przy zakupie tych ziem Sawicki.

¹⁴ GAB, sygn. 295-1-3518 k. 28, gdzie dokument z 1885 r. mówiący, że kościół „zbudowany Mackiewiczami i Sawickimi z sosnowego ciosanego drzewa na kamiennym fundamencie i wyświęcony w 1793 bp. Zenkowiczem.”

¹⁵ Ks. Jerzy ŻUKOWSKI ur. 1760 r. [wg B-1796 = 36 lat], kapłan 1789, pleban od 1793. Był z pochodzenia Litwinem [„z Trockiego” województwa] i znał języki polski, łaciński, żmudzki. Co do wykształcenia, to wiadomo, że „edukował się w Seminarium diecezjalnym Wileńskim”. Święcono go „dla kościoła w Parafianowie”. Jak długo pozostawał w Kiemieszowcach nie wiadomo, pewnym jest natomiast, że w roku 1802 pracował już w parafii Kościeniewiczze.

¹⁶ B-dok-1796, k. 29.

Na podstawie cytowanych już dokumentów można odtworzyć wygląd kościoła w Kiemieszowcach. Otóż zbudowany on był na planie krzyża „z umieszczoną na środku kopułą i wieżyczkami po rogach” [2 wieżyczki na frontonie] oszalowany deskami.¹⁷ „Wchodząc do kościoła gradusy z kamienia ułożone, drzwi wielkie podwojnie futrowane gwoździami żelaznymi nabijane, na zawiasach. Wewnątrz słupów dwa [po każdej stronie], na których kopuła się wspiera”. Odnośnie ołtarzy, to w tym czasie w wielkim był umieszczony obraz „pod tytułem Najświętszej Panny przeciwko Morowemu Powietrzu łaskami słynący” pod nim umieszczone tabernakulum a nad obrazem Góra Karmel i św. Jan Chrzciciel malowany na desce. Ołtarz drugi poświęcony był dla Matki Bożej Szkaplerznej, i nosił tytuł „bracki”, a trzeci poświęcono tytułowi kościoła: Przemienienia Pańskiego.¹⁸

- Filialne kaplice w Zaponiu i kościół w Szklannem.

Kiemieszowska parafia była bardzo rozległa¹⁹, ale jak wspomniano, niezbyt licznie zamieszkała katolikami [dla przykładu na tym wielkim obszarze mieściły się aż 3 unickie parafie do których należały 4 kaplice m.in.: Witunicze, Wilejka, Niebyszyno], dlatego dla ułatwienia pracy duszpasterskiej organizowano wiernym nabożeństwa przy kaplicach. Dokument wylicza dwa takie miejsca, Zaponie i Szklance.

Kaplica w pierwszej z wymienionych miejscowości opisywana była jako: „prywatna w Zaponiu – Federowiczów stara i niemająca należnego porządku”. Pierwszą wzmiankę o tym miejscu spotykamy w WDP-1782. Mowa tam o kaplicy w majątku kniaziów Fiedorowiczów z pozwoleniem biskupa do sprawowania Mszy św. W ołtarzu umieszczony był obraz Matki Bożej Częstochowskiej.²⁰

Wspomniano również o drewnianym kościele w Szklancach postawionym „na ziemi obywateli Łyszkiewiczów i Szklanników”. Z opisów wnętrza świątyni wiadomo, że była tam w głównym ołtarzu figura Pana Jezusa „słynąca na tym miejscu szczególnymi łaskami, gromadzi w każdy piątek znaczną ilość pobożnych wiernych”²¹

Przez pewien czas kościół w Szklannem był przedmiotem sporu pomiędzy duchowieństwem katolickim: łacińskim i unickim, bo jak podano w opisie wizytacyjnym ta świątynia „była gwałtownie zajęta w Posesje XX Prezbiterów Unickich po tym Rekuperowana została od nich y oddana w Jurydykcyje rzymsko-kat. Dążyła do kościoła Parafialnego Korzeńskiego a Filiowana w 1786 przy której przez lat 7 księżdy łacińscy mieszkali i nią zarządzali w 1793 znowu XX Prezbiterowie Uniacy za Dekretem Nuncjatorskim²² w Jurydykcyje swoją objęli y odtąd utrzymują. Łukaszeviczowie y jego Obywatele żądają przeformować znowu na Łaciński y uczynić Dotacje temu kościołowi który lubo stary i w miejscu nieprzystojnym stoi wślawiony jednak jest Łaskami figury Pana Jezusa, konkursu ludu co piątek znaczny z szczególnie na Fest”²³.

Można jednocześnie powiedzieć, że pomimo sporów jakie prowadziło duchowieństwo i właściciele ziemscy, okolice ludność z pobożnością wielką uczestniczyła w odbywających się tu piątkowych nabożeństwach ku czci Męki Pańskiej.

Opisując te tereny XIX-wieczny autor zapisał: „Mnóstwo błot, skąd biorą początek rzeki Wilja i Berezyna. Niegdyś i tu było dużo lasów, lecz zostały z czasem wycięte. W innych parafiach ogromne przestrzenie lasów są w ręku bogatych obywateli, tu zaś posiada te mniejsze podziały szlachta.”²⁴

¹⁷ DMT 1 s. 140.

¹⁸ Opis na podst. dokumentu wizytacji z 1807 r. [GAB, sygn. 1781-27-309]. Natomiast opis zawarty w: *Katolickie Chramy na Białarusi*, Mińsk 2000, [hasło: „Kiemieszowcy”], s. 181 mowa o drewnianym krzyżowo-kopułowym układzie dachów, pośrodku skrzyżowania tych gontem krytych dachów ozdobna „figurna” sygnatorka, fronton z wielką arką.

¹⁹ „Parafia graniczy z Dokszycką, Berezynską dopiero erygowaną, Korzeńską i Dolhinowską”. Jak wspomniano był to teren gdzie katolicy skupiali się wokół majątków dworskich, dla orientacji podamy więc tu zestawienie poszczególnych dworów i folwarków. (na podst. k. 30-30v) d. Kiemieszowce [Siwicki – 39 katolików], d. Zaponie [Stabrowskich – 26], d. Mikołajew [Okuszków – 16], Zaponia [Federowiczów – 19], d. Staro Zaponie, d. Witunicze [Chmielewskich – 85], d. Zaborze [Rusickich – 28], d. Szklance [różni – 153], f. Jacewszczyzna [Podbipietów – 6], f. Pociejów [16] d. Czyści [Tyszkiewicz – 22], d. Wieżki [Mokrzyckich – 28], f. Hrebień [Wołka – 15], d. Wilejka [Skarbowe – 16], f. Dzierudzi [Hornowskich – 37], f. Szylińce [Tomaszewicza – 11], f. Bierozki [Fiedorowiczów – 56], f. Pupki [Mokrzyckich – 13], Małodziejów [Siwcewicz – 10], Nowosiółki [Soszewicza – 24], Dombrówka [Kozioła – 11], Izbiszcz [Korabajowsky – 4]. Razem 21 dworów i folwarków zamieszkałych przez 322 mężczyzn i 311 kobiet; ale na terenie całej parafii 1.527 katolików [447 przystępowało do sakramentów i 633 nie czyniło tego].

²⁰ Podobnie GAB, sygn. 1781-27-418 k. 3; „w Zaponiu przy dworze JO Książąt Fiedorowicza z drzewa okrągłego zbudowana, draną pokryta, w niej Ołtarz z Obrazem Najświętszej Panny Maryi Częstochowskiej” W późniejszym opisie kościoła w Dokszycach z XIX w. spotykamy zapis, że był tam „Obraz M. Bożej Częstochowskiej ze sznurami pereł”, może więc mowa o tym samym obrazie przeniesionym po likwidacji kaplicy na jakiś czas do Dokszycz. B-kie-1867 k. 41-42 przedstawia ją budynek z „kryłcom” (gankiem) na 4 słupach i mająca okien każdego boku po dwa.

²¹ Szklane wg GAB, sygn. 1781-27-418 k. 3: „z drzewa budowana, gontem pokryta w niej znajduje się Figura Ukrzyżowanego Pana Jezusa z drzewa wielu łaskami i cudami słynąca w wielkim ołtarzu – pobocznych ołtarzów dwa (...) przy tej kaplicy Łyszkiewicz i Szklannikowie utrzymują kapelanów najczęściej XX Unitów, którzy niemal przeszkadzają parafialnym obowiązkom.” Natomiast PDR s. 94 zawiera informacje z 1797 r. gdzie miejscowość Szklanczy (Szklancy) wśród czterech właścicieli należała także do Kozioła, a podróżujący skorzystał z jego gościnności i wiele go chwalił, że jest on niepodobnym do innych szlachciców, bo pozbawiony „hajdamactwa polskiego”, a za to bardzo gościnny i zgromadził w domu swoim okazałych rozmiarów bibliotekę. W 1744 r. miejscowość Szklance należała do parafii Chotajewicze.

²² O sądach nuncjatorskich pisze J. Kitowicz, *Opis obyczajów...*, wyd. cyt., s. 144-145 podając, że była to jakby niezależna instancja do której odsyłano wątpliwe w werdyktach sprawy, bowiem jak czytamy: „z wszystkich konsystorzów koronnych i litewskich obrządku łacińskiego i greckiego do nuncjatury spływały.”

²³ B-dok-1798, k. 31; zaś na k. 26 wiadomość, że zbudowano go w 1783 r. oraz potwierdzenie, o gromadzeniu się tu ludu w każdy piątek a ponadto w tytule święto Podwyższenia Krzyża i na Matkę Bożą Bolesną. Kościół zbudowano przy gościńcu, tam gdzie przed laty stała w małej kaplicy cudowna figura Pana Jezusa. Wygląd kościoła: „pobudowany z wieżyczką nad drzwiami y kopułą małą nad prezbiterium”. Okien 8 [6 w nawie i 2 w zakrystii], drzwi 2. Poświęcony był przez prezbitera unickiego a później odebrany i dołączony do parafii Korzeń. Spór między dziedzicami dotyczył także wyznania: Łyszkiewicz był katolikiem a Szklannik greko-katolikiem. W ołtarzu głównym znajdowała się figura Pana Jezusa, która miała „koronę srebrną, wyłaczaną,” możliwe że był to obraz cieszący się sławą cudownego skoro w końcu XVIII w. wisiał tu 141 wot. Drugi ołtarz poświęcony był Matce Bożej. Zdjęcie kościoła zamieszczono w: *Chryścianskie chramy na Białarusi na fotografiach J. Balzunkiewicza*, Mińsk 2000, s. 167 tam podpis: „pobudowany w poł. XIX w. w stylu późnego klasycyzmu. W roku 1860 przebudowany na cerkiew.”

²⁴ NK-ly.

PARAGRAF 2: Parafia Kiemieszowce w granicach Rosji i ZSRR (1795-1989 r.)**a. W diecezji mińskiej [1798-1869 r.].**

- 1798-1807 – proboszczem ks. Stanisław SADOWSKI.²⁵

Uposażenie parafii nie należało do najgorszych, bo jeszcze w 1795 r. wspomniano 5 dusz przydzielonych na potrzeby parafii,²⁶ natomiast parę lat później w 1802 r. sumy funduszowe wynosiły rubli i 26 kopiejek, a w dochodzie rocznym było to 126 rubli i 15,5 kopiejki.²⁷

W roku 1807 w parafii Kiemieszowce przechowywano księgi metryczne od roku 1791 do 1807 r., co wskazywać by mogło na czas funkcjonowania urzędu proboszcza czy samodzielnego kapelana jeszcze w latach 1791-1793 r.²⁸, jest to o tyle istotne, że brakuje nadal dokumentów potwierdzających samodzielność parafii w okresie końca XVIII w.

- 1807 – proboszczem ks. Tomasz BUKATY.²⁹

Według GAB sygn. 1781-27-309 wizytację z dnia 18.VII.1807 przeprowadził dziekan borysowski ks. I. Myciński, a u dołu dokumentu podpisał się ks. Tomasz Bukaty z datą 6.VIII.1807 r. dopisując słowa: „Wszystko objąłem zaświadczać i ręką własną podpisuję”. To wszystko sprawia nam niemało trudności bo nie bardzo wiadomo, w jakim przedziale czasowym umieścić tego duchownego. Powstaje nawet przypuszczenie, że może chodziło tylko o czasową administrację? Obszar parafii obejmował kilkanaście dworów i wsi.³⁰

Ciekawa informacja na temat parafian zamieszkującej tereny położone nad rzeką Ponią, a raczej reprezentowanego przez nich pewnego typu osobowości szlacheckiej, umieszczono w cytowanym już dziele *Nasze Kościoły*: „Większość parafian daleko mieszka od kościoła, tak zwana w literaturze szlachta zapańska. Wspominają o niej nasi pisarze. Obrazowo ją opisuje Chodźko w *Obrazach Litewskich*. Zapania jest to „okolica” szlachecka, leżąca w pobliżu prawej kotliny rzeki Pani, wpadającej do Berezyny. Te osady nazywały się „traktem zapańskim”, znani byli jej mieszkańcy z charakteru niepokojnego, chytrego i zawiadackiego. Do historii przeszły burdy i awantury, jakie szlachta zapańska wyprawiała na sejmikach, starając się przeprowadzić swoich kandydatów. Niestety, ten charakter odzwierciedlił się też w życiu domowym – rozwinęte było wśród nich straszne pieniaństwo. A te cechy ich charakteru: zawiadactwo i pieniaństwo były przyczyną ich materialnego upadku. Dzisiaj szlachta zapańska bardzo uboga, zaledwie można je odróżnić od włościan.”³¹

- 1807-1810 – proboszczem ks. Michał PODHAYSKI.³²

Daty jego urzędowania wskazują nam dwa dokumenty: dokument wizytacyjny z 1829 r., gdzie data 18.VI.1807 r.³³ oraz list do biskupa z lutego 1810 r., pod jakim podpisał się ks. Michał Podhayski używając tytułu: „administrator Kościoła Kiemieszowskiego w Rezydencji Plebani Kiemieszowskiej.”³⁴

Spisy inwentarza z tego czasu informują o przechowywaniu w zakrystii ksiąg i szat liturgicznych dla unitów. Przechowywano tu bowiem 3 mszały łacińskie ale także Mszał Ruski „nowy in folio”, podobnie wśród 14 ornatów znajdujących się w zakrystii 2 Ruskie.³⁵ Natomiast widać bogate wyposażenie w naczynia liturgiczne: „kielichów srebrnych intuci wyzlaczanych z Patenami” było 4 szt., a monstrancja „Martycyoanową robotą półtrzecia łockia srebrna wyzlaczana w ogniu.”³⁶

Z tego czasu mamy informacje o kolejnej kaplicy, tym razem w dobrach dziedzicznych p. Nikodema Wołka we wsi Hrebienie.³⁷ Była to budowla z „drzewa okrągłego, draną pokryta w niej znajdują się trzy ołtarze pięknie ozdobione i cały porządek do odprawiania”.³⁸ Pozwolenie na odprawianie nabożeństw przydzielono nieco później, bo informacja „indultowana 1817 r.” znalazła się dopiero w dokumencie wizytacji z 1825 r.

²⁵ Ks. Stanisław SADOWSKI wiadomość na podst. DM T 2, s. 188-189 ale innych danych poza sumami funduszowymi brak. Rok objęcia urzędu znamy natomiast z dokumentu podawczego wystawionego na jego nazwisko, o czym w GAB, sygn. 1781-27-418.

²⁶ PDR s. 94 na podst. GAB sygn. 76-1-238.

²⁷ DM T 2, s. 188-189.

²⁸ Informacja dotyczy przechowywania ksiąg metrycznych, jakie jeszcze w 1807 r. używane były w tej parafii. Wspomniano tu księgi: Chrzty: 1791-1793, 1792-1804, 1792-1807; zaślubin: 1791-1804, 1792-1807; zmarłych: 1791-1804, 1793-1807 na podstawie GAB, sygn. 1781-27-191 k. 27.

²⁹ Ks. Tomasz BUKATY (Bukraby), proboszcz w Kiemieszowcach od 1807 r.

³⁰ We wspomnianym już dokumencie znajdujemy spis właścicieli majątków na terenie parafii, jaki ukazuje rozległość tej parafii. Były to: d. Dyrmondów, w. Kiemieszowce, w. Maciejowce, [Sawickich]; d.+ w. Zaponie, [Stabrowskich]; d.+ w. Mikołajew [Okuszków]; d.+ w. Zaponie [Federowicz]; d.+ w. Zaborze [Rusieckiego]; m. Szklance z Przywałkami i Okolicą [Łyszkiewicz i Szklannik]; d., w. Jacewsczyzna [Podbipietych]; f., w. Paciejów [Troswickich]; d., w. Czyści [Zynkiewicz]; d., f., w. Wieszki [Mokrzyckich]; d., w. Hrebień [Wołków]; f., w. Dzierupli [Homiewskiego]; f., w. Szelińce [Tomarewskich]; f., w. Bieroski [Federowicz]; f., w. Publa [Kiurdich]; f., w. Mołodziejów [Siewkowicz]; f. Nowosiółki [Siwickich], f., w. Dąbrówka [Kozioła]; f.+ w. Izbiścze i Czyście [Korowajowej Pułkownikowej].

³¹ NK-ly, s. 5; I. Chodźko, *Pamiętniki Kwestarza*, Wilno 1843-45, s. 10. tam użycie sformułowania: „szlachcic z traktu zapańskiego” dla określenia zawiadki jaki w czasie sejmików szlacheckich w Uszaczu był zagrożeniem porządku publicznego.

³² Ks. Michał PODHAYSKI, data przyjęcia urzędu plebańskiego wg B-kie-1829 to dzień 18.VI.1807 r.

³³ GAB, sygn. 1781-27-418.

³⁴ GAB sygn. 1781-27-191, k. 77.

³⁵ GAB sygn. 1781-27-309, k. 26 oraz k. 25; nr 13 i 14.

³⁶ GAB sygn. 1781-27-309 k. 24.

³⁷ W dokumencie z 1825 r. GAB, sygn. 1781-27-392 nazwisko „Wołk” pisane przez podwójne „l”. Tamże wzmianka, że szlachcic ten pełnił urząd sędziego granicznego „Hrebień, niekiedy Hrebienia, Hrapienie, wieś nad rzeką Wilią o 9 wiorst od jej źródła z prawej strony (...) folwark jest dziedzictwem Kuczewskiego, kaplica katolicka parafii Kiemieszowce, dawniej parafii Omniszew”. Czasem pisownia tej miejscowości bardziej spolszczona na „Grebień” czy Grebne [np. DM T 1] lub Grebienie [por.: NK-ly]. Podobnie A. Jelski, *Hrebień (2)*, w: SIG T 3, Warszawa 1882, s. 175.

³⁸ GAB sygn. 1781-27-418 k. 3

- 1812 – proboszczem ks. Józef HRYNIEWSKI.³⁹

O pracy tego kapłana wiadomo niewiele, informacja o nim odnaleziona została w zapisach wizytacyjnych z 1829 r.,⁴⁰ w pozycji „Dokumenty”, gdzie mówi się o inwentarzu podawczym z roku 1812. Prawdopodobnie zaniedbano w czasie jego pracy starań o obejścia kościelne, bo w latach późniejszych napisano, że „plebania przez poprzednika została zdezelowana”⁴¹, co naprowadza na trop zaniedbań natury gospodarczej, ale wypada sobie też uzmysłowić, że są to lata wojen napoleońskich, a co za tym idzie czas przemarszu wojsk i działań partyzanckich, jakie jeśli nie rujnowały samego życia we wioskach to na pewno powodowały ubożenie ludności. Mamy dokładniejsze informacje tylko na temat strat poniesionych przez okolicznych właścicieli, i tak np. S. Łukasiewicz skarżył się, że w 1812 r. w Szklancach zburzony został przez francuskich żołnierzy zakład produkujący „garaczycielne wino”.⁴²

- 1818-1825 – proboszczem ks. Antoni PLACEWSKI.⁴³

Informacje tym duchownym czerpiemy tylko z dokumentu zatytułowanego: „Inwentarz podawczy” z datą objęcia urzędu jako 1818 r. Wiadomo ponadto, że w dniu 27.XII.1818 r. miała tu miejsce wizytacja dekanalna. Natomiast według wspomnianego dokumentu wizytacji z 1825 r.⁴⁴ wymieniano w parafii 3 kaplice: kościół filialny w Szklancach, kaplica w majątku Hrebniach i kaplica w Zaponiu, ta ostatnia położona „w Dworze zeszłego Księcia Ignacego Fiedorowicza na którą staraniem Plebana na Nowo indult od Zwierzchności uzyskany został”.

Plebania była budynkiem zbudowanym z drzewa ciosanego w r. 1824 [staraniem kolatora]; położona była nieopodal kościoła. Natomiast „Exopposito Kościoła y Plebani za Rynkiem są dwa domy do Jurydyki plebańskiej należące. Pierwszy Dom Szpitalny stary niedawno słomą pokryty, w którym się y z Komorą. Drugi dom przy tym dla organistego”

Ponadto z zabudowy gospodarczej wspomniano kilka budynków, dlatego przytaczam niżej opis dotyczący niektórych z nich, aby uzmysłowić czytelnikowi sposób tamtejszego budowania. Były to: Wędłarnia służąca „dla konserwy Wędliny i Suszenia Serów”, ponadto Łodownia, mająca według opisu „w środku miejsce na Konserwne Mleko i Mięsiwa letnią porą na wierzchu a na spodzie dla stawiania Piwa z Podwórca”, oraz Komora, czyli warzywnia, „w której Piecyk z kamieni złożony dla Ogrzewania podczas Mrozów Warzywa, okienko małe jedno, posadzka z gliny ubita stalowa”.

- 1825-1833 – proboszczem ks. Antoni WOŁŁOWICZ.⁴⁵

W roku 1829 opisywano, że plebania jest stara i „frontem zwrócona do kościoła, zbudowana z drzewa”, kilka lat temu [1824 r.] była naprawiana. Z zabudowy gospodarczej dokument wizytacyjny wspomina: „piekarnie, świrunek, woźownie, chlewów dwa, stajnia, browarek z łaźnią, toczek stary, płocianka”. Ponadto istniał tu budynek szpitala [stary dom kryty strzechą], w którym z jałmużny żyło 4 ubogich.

Kościół, którego opis przekazała nam wizytacja z 1829 r. był „zupełnie do ruiny nachylony z węglów wyszły”,⁴⁶ a parę lat później napisano ponownie smutne spostrzeżenia: „okazał się podupadły i zbliżał się ku ruinie.”⁴⁷ We wnętrzu świątyni znajdowały się trzy ołtarze. W głównym wisiał obraz Matki Bożej malowany na płótnie oraz Góra Karmel i figury św. Jana Chrzciciela i św. Enocha. W bocznych obraz Przemienienia Pańskiego zasłaniany obrazem Jezusa Nazarejskiego, wyżej św. Jerzy, a w drugim ołtarzu obraz Matki Bożej, wyżej św. Mikołaj. Natomiast w spisie inwentarzowym wspomniano m.in. organy jako „pozytyw sześciogłosowy na chórze na opusty”, w zakrystii natomiast przechowywano monstrancje srebrną, kielichy srebrny i cynowy, 2 srebrne puszeki. Godne uwagi jest złoto przy obrazach wskazujące na kult i dziękczynienie za otrzymane łaski, 10 srebrnych wotów przy ołtarzach, przy których też umieszczono 2 małe i 4 większe korony wykonane ze srebra. Ornatów znacznie mniej niż w latach wcześniejszych, bo tylko „sześć starych osiem naprawy potrzebujących”, nie ma też mowy o przechowywaniu szat liturgicznych greko-katolików. Jest wprawdzie taki ornat, ale używany jako kapa. Prawdopodobnie działania władz rządowych doprowadziły już do przygotowania likwidacji unii i kapłani katolicy nie sprawowali już liturgii w kościołach greko-katolickich.

W 1829 r. parafia Kiemieszowce obejmowała swoim zasięgiem 56 miejscowości [miasteczka, dwory, wioski, folwarki, zaścianki] z 214 domami, gdzie żyło 838 katolików zdatnych do Sakramentów św. i 319 „nie zdatnych do SS”, razem więc 1.157 osób. W najbliższej kościołowi okolicy [plebania, wieś i miasteczko Kiemieszowce] było 20 domów, gdzie żyło 113 katolików („28 niezdolnych do SS”).⁴⁸

³⁹ Ks. Józef HRYNIEWSKI, duszpasterzował w parafii Kiemieszowce w latach wojny napoleońskiej.

⁴⁰ GAB sygn. 1781-27-418.

⁴¹ tamże, k.29.

⁴² PDR s. 76.

⁴³ Ks. Antoni PLACEWSKI, proboszcz parafii Kiemieszowce w latach 1818-1825.

⁴⁴ GAB sygn. 1781-27-392, „Inwentarz Kościoła Parafialnego y Plebani Rzymsko-Katolickiej Kiemieszowskiej (...) po rezygnacji ks. Antoniego Placewskiego aktualnego plebana (...) księdza Antoniego Wołowiczowi przypodaniu Administratorowi Roku 1825 Februry 20 dnia sporządzona”.

⁴⁵ Ks. Antoni WOŁŁOWICZ, s. Kazimierza, ur. 1791, kapł. 1814, [wg B-1829 lat 38], komendant w Borysowie, proboszcz w Kiemieszowcach: 1825-1833 r.

⁴⁶ GAB, sygn. 1781-27-418.

⁴⁷ DMT I, s. 141.

⁴⁸ Dane na podstawie GAB sygn., 1781-27-418 k. 5; szczegółowo wyglądało to tak: pleb. Kiemieszowce [3 domy], m-ko Kiemieszowce [5], w. Kiemieszowce [12], w. Dormuntowo [1], Maciejowce [11], d. Zuzanowo [1], w. Tracewszczyzna [6], d. Starosiele [1], d. Zaponie [1], d. Mikołajowce [1], w. Zaponie [1], w. Sochaninka [5], w. Zapolle [10], w. Dąbrówka [1], d. Stare Zaponie [3], w. Witunice [7], w. Nowosiółki [3], w. Osinowik [2], d. Stań-Król [1], w. Dubowiki [8], z. Krzywe [3], d. Zaborze [1], w. Zaborze [4], f. Usty [1], w. Tumince [1], m. Szklanne [1], d. Stanisławowo [2], w. Szylince [8], w. Dzieruski [1], f. Zalesie [7], d. Hrebienie [1], d. Wieżki [1], w. Wieżki [1], d. drugi Wieżki [6], w. Chocienie [1], d. Czyście [6], w. Czyście [1], w. Nowosiółki II [18], d. Nowosiółki [1], w. Bierozki [11], w. Pukary [1], z. Płowiennica [1], w. Łyszkiewiczzyzna [3], w. Repiszczce [4], w. Słobudka [9], d. Jacewshczyzna [1], w. Huszczęki [3], w. Pisarejewo [2], d. Mołodzieżanie [1], w. Mołodzieżanie [3], d. Pupki [1], z. Pupki [1].

Według niektórych dokumentów⁴⁹ w 1831 r. rozpoczęły się problemy z utrzymaniem świątyni. Nie wypłacanie procentów od sumy funduszowej, a były to pokaźne odsetki, bo liczone kwoty 12.000 r.s., uniemożliwiało bieżące naprawy i kościół popadał w daleko idącą ruinę. Przyczyną niepłacenia mogło być wzrastające zadłużenie majątków szlacheckich w związku z represjami popowstaniowymi. Wszystko sprowadziło się do tego, że ks. Wołowicz donosił biskupowi w roku 1832, że kościół w Kiemieszowcach jest „zrujnowany i niesposób Msze SS^{om} odprawić”, co też w styczniu tego roku potwierdził dziekan borysowski. Dopiero w 1833 r. wypłacono zaległe anuaty dzięki staraniu ks. biskupa podjętego u dziekana Sawickiego.⁵⁰ W roku 1834 odbywała się tu wizytacja, o czym świadczą późniejsze dokumenty, lub tylko był to rok przekazania urzędu proboszcza i dlatego sporządzono dokładniejszy protokół?⁵¹

- 1835-1857 – proboszczem ks. Łukasz SACIEWICZ (OP).⁵²

Rok podjęcia pracy nie jest nam znany, chociaż wiadomo, że musiało to być przed 1836 r., bowiem zapis na temat kościoła wspomina, że był on „odnowiony w 1836 r., staraniem proboszcza Saciewicza i kolatora Sawickiego z uczestnictwem parafian (...) za 200 rubli (...), do tego czasu⁵³ zostawał bez remontu i nie grozi mu zniszczenie.”⁵⁴ Proboszcz należał do zakonu dominikańskiego i do 1832 r. mógł pracować w jednym z pobliskich klasztorów, np. Ziembinie.

W latach likwidacji unii greko-katolickiej starano się ok. 1840 r. przeznaczyć i tę świątynię na potrzeby cerkwi prawosławnej, argumentując, że musiał to być kiedyś kościół greko katolicki. Proboszcz starannie bronił świątyni i widać, że z pozytywnym skutkiem. Za to los nie był łaskawy dla pobliskiej świątyni w Szklannem, pełniącej niegdyś rolę filii Kiemieszowskiej parafii.⁵⁵ Spory o własność trwały jeszcze w 1845 r.⁵⁶

Parafia liczyła w tym czasie 1.355 katolików⁵⁷ i graniczyła z berezyńską, dokszycką, dołhinowską i omniszewską. Po zabraniu w 1842 r. funduszu kościelnego przez państwo, zapisano ją do kategorii V. W opracowaniach istnieją duże rozbieżności na temat okresu zamknięcia kościoła.⁵⁸

Kiedy w roku 1849 wyznaczano na nowo granice pomiędzy diecezją mińską i wileńską, z sąsiedniej parafii Dołginowo dołączono tu kilka wiosek, m.in. dwór Wardomicze. Parafia wydawała się mało rozwojowa, ludności nie przybywało wiele, choć według informacji zawartych w księgach metryk, ślubów w 1850 r. zawarto osiem.⁵⁹

- 1857-1868 – proboszczem ks. Fortunat TOMASZEWSKI.⁶⁰

Według statystyk sprzed powstania styczniowego parafia liczy 1.716 osób⁶¹, kilka lat później według dokumentów wizytacji z 1867 r. parafia liczyła już tylko 1.369 katolików, organistą był Wiktor Arcinowicz, zakrystianem Antoni Pintowicz dzwonnikiem Fiodor P., ministrantami; Kazimierz Płatkowski, Franc Gintoft.

Już w 1868 r., po ukaraniu konfiskatą majątku poprzedniego dziedzica Piotra Zażydzkiego⁶² i zmianie właściciela majątku w Hrebne ożywiły się pretensje o szkodliwą działalność kaplicy, gdyż duchowny prawosławny z Wilejki, o. Władimir Mackiewicz, poparty przez dziekana, rozpoczął starania o zamknięcie tej kaplicy z powodu jej bliskości z Wilejce.

W innej kaplicy w Zaponi „pobudowanej od niepamiętnych czasów” na razie nie działo się takich rzeczy, ale utrudniony był dostęp do niej katolickiego duchownego. Opiekę nad świątynią sprawował „pamieszczek” Hieronim Czachowicz.⁶³

Prawdopodobnym jest, że przebywała w tym terenie, Sługa Boża Franciszka Maria Witkowska.⁶⁴

⁴⁹ GAB, sygn. 1781-24-661.

⁵⁰ Tamże, k. 3, k. 5.

⁵¹ Wg GAB, sygn. 1781-4-102 w roku 1886 przechowywano na plebani dokumenty wizytacji z lat: 1834, 1842, 1843, 1845, 1851.

⁵² Ks. Łukasz SACIEWICZ, ur. 1799, kapł. 1824, 1835-1857 Kiemieszowce, wiosna 1857 przeszedł do pracy w Dokszycach. *R-m ii-1842* potwierdza jego przynależność do zakonu dominikanów, podobnie *R-dom-1855*.

⁵³ Wspomniany dokument znajduje się wtece z lat 1880-1909.

⁵⁴ GAB sygn. 295-1-3518 k. 28.

⁵⁵ NK-ly, s. 5 „Już w roku 1840 miejscowe duchowieństwo prawosławne starało się kościół zabrać, tłumacząc, że kościół był zbudowany dla unitów, lecz udało się ówczesnemu proboszczowi udowodnić, że to nieprawda, wskazując na to, że kościół miał krzyż łaciński i otwarte katolickie ołtarze bez ikonostasu. Ten argument pomógł i kościół pozostawiono katolikom. A nie było czego zazdrościć, bo kościół stary, nieładny, a duchowieństwo prawosławne i beztego otrzymało dużo unickich kościołów, niegdyś licznych w tej parafii, przede wszystkim były kościół unitów w Szklannem.”

⁵⁶ IAW sygn. 694-1-1776, gdzie zestaw dokumentów sądowych, o własność kościoła; czytamy tam m.in.: „Filia w miejscowości Kiemieszowce pod tytułem Przemienienia Pańskiego, wspaniałą strukturą zbudowana w ołtarze i sprzęty zakrystyjne należycie opatrzone, pomocą Kolatorów WK SP³ Bonifacego Siwickiego Sędziego Grodzkiego Powiatu Osmiańskiego y XX³ Łacińskich w roku 1795 Mea Marca 23 dnia na Kościół zamieniona i zabrana została, a co WX Eliasz Moczulski tamtejszy Paroch niedopuszczającakowych gwałtowności w Konsystorzu Wileńskim Łacińskim manifestował”.

⁵⁷ Dane z 1842 r. na podst.: DMT 1, natomiast KMD s. 129 podaje w roku 1846 = 1372 kat.

⁵⁸ KwR sugestia, że był to czas 1840-1854 r. Dokładniejszych odpowiedzi można by szukać na podstawie przechowywanych w plebani ksiąg metrykalnych. I tak wg GAB, sygn. 1781-26-1495 k. 64-67, zawierający inwentarz kościoła Kiemieszowskiego z dnia 16.VII.1914 r. wynika, że zachowały się wtedy księgi chrztu: 1792-1804, 1827-1841, 1841-1849, 1849-1861, 1861-1871, 1871-1885, 1909-1914; małżeństw: 1792-1826, 1835-1840, 1841-1849, 1849-1875, 1876-1885, 1909-1914; śmierci: 1793-1826, 1827-1834, 1835-1840, 1841-1848, 1849-1882, 1882-1885, 1909-1914. Ponieważ przy likwidacji kościoła w 1886 znajdowały się jeszcze dodatkowe księgi np. chrztu 1791-1793, 1722-1836, 1835-1844 oraz małżeństw w 1827-1834 trudno więc wysuwać jakieś uogólnienia gdyż brak tylko ksiąg z lat 1886-1909, czyli z czasu drugiego zamknięcia kościoła.

⁵⁹ GAB, sygn. 1781-30-53.

⁶⁰ Ks. Fortunat TOMASZEWSKI, ur. 1813, kapł. 1837, data objęcia urzędu na podst. B-1867 k. 41.

⁶¹ KMD s. 129 gdzie dane za rok 1863.

⁶² *Tragedia białej gwardii...*, wyd. cyt., s. 37.

⁶³ GAB, sygn. 295-1-2188.

⁶⁴ K. Treła, *Za wolność Kościoła. Sługa Boża Franciszka Maria Witkowska*, Warszawa 2001, s.16-18, jaka urodziła się 19.I.1866 r. w pobliskich Wardomiczach, gdzie mieszkali jej rodzice czytamy tam, że Maria Aniela Witkowska [1866-1895], była czwartym dzieckiem Jadwigi zd. Kazimirska [1828-1895] c. Stanisława dr. Filozofii z Uniwersytetu Wileńskiego oraz Franciszka Witkowskiego [1826-1899] urodzonego w okolicach Radaszkowicz. Majątek Wardomicze lub jakaś jego część należał do rodziny Kazimirskich i tam na świat przyszła późniejsza kandydatka na ołtarze. Według innych informacji ochrzczona była w Chatejewiczach.

b. W diecezji wileńskiej [1869-1882 r.].

- 1868-1870 – proboszczem ks. Klemens DOBKIEWICZ.⁶⁵

W roku 1870 parafia liczy 1.365 dusz. W tym roku odbyło się 47 chrztów.⁶⁶ Natomiast nazwisko proboszcza znane jest ze sprawy wniesionej do władz gubernialnych, że jakoby ten kapłan odprawił 27.V.1870 r. nabożeństwo w kaplicy Stary Zapół, kiedy to jego wspomniane nabożeństwo było odprawione po „nastojczywości” właściciela tego majątku Hieronima Czachowicza.⁶⁷ Interesujący jest zachowany tu zapis o kaplicy istniejącej tu wiele już dziesiątków lat bo określono jej wiek na: „od niepamiętnych lat założona Kniaziami Federowiczami”. Kaplica położona o 8 wiorst od parafialnego kościoła w Kiemieszowcach, otrzymała we wrześniu decyzję o zamknięciu i przekazaniu prawosławnym⁶⁸, bo na tym terenie parafia prawosławna w Wituniczach była liczniejsza od katolickiej w Kiemieszowcach [1.614 prawosławnych do 1.365 osób katolickiego wyznania], co kwalifikowało ją wg władzy carskiej, by otrzymała nowego, prawosławnego użytkownika.

Wizytacje w tym czasie odbywały się kolejno w latach; 1861, 1865, 1867, 1868, 1870 r.⁶⁹ Warto by było zadać sobie trud ich odszukania i zapoznać się z materiałami tam zamieszczonymi.

- 1870 – proboszczem ks. Władysław EJDZIATŁOWSKI.⁷⁰

W roku 1870 rozpoczęto dodatkowe modlitwy liturgiczne w języku rosyjskim, tak przynajmniej relacjonował to po piętnastu latach dziekan borysowski.⁷¹

Wygląd kościoła znany jest natomiast zachowanej z tego czasu fotografii, i tak była to świątynia wzorowana na budownictwie drewnianym z pobliskiego Okołowa, tyle, że tu „szczyt kościoła nie jest wysunięty, w związku z czym arkada szczytu wraz z dwiema kolumnami na których jest wsparta, ma charakter wgłębionej arkady, stanowiącej okazałe tło dla otworów: drzwiowych i okiennych, umieszczonego na osi elewacji.”⁷²

- 1872-1874 – vacat, czyli obsługa przez parafie Dokszyce.

Źródła kościelne z 1872 r. informują o nie obsadzeniu stanowiska proboszcza w tej liczącej 1.124 katolików parafii, należą tu ponadto kaplice w Hrebieniu i Starym Zaponiu. Dwa lata później liczyła ta parafia 1.246 katolików.⁷³

- 1877 – proboszczem ks. Witold WOJEWÓDZKI.⁷⁴

Mowa o tym kapłanie w dokumencie GAB sygn. 1781-24-15932, k. 10; natomiast datę zakończenia pracy w parafii znamy na podstawie dokumentów o następnym proboszczu. Wiadomo ponadto, że w roku 1877 odbywała się tu wizytacja.

- 1877-1878 – proboszczem ks. Stanisław LEPNICKI.⁷⁵

Dokładne daty pracy tego kapłana w parafii dotyczą posługi od 24.IX.1877 r. do 30. X.1878 r. Wspomniano tego proboszcza w dokumentach dotyczących zamknięcia kościoła.⁷⁶

Po odejściu ks. Lepnickiego na urząd proboszcza w Łągojsku, [zmian dokonywał wewnątrz dekanatu chyba sam dziekan, choć za zgodą władzy państwowej], kościół nie otrzymał już stałego duszpasterza i przeszedł pod opiekę proboszcza z Dokszyce. Ponad rok jeszcze trwały pertraktacje z ks. S. Lepnickim o domniemane przyswojenie sum na remont kościoła i dopiero później okazało się, że pieniądze przyswoiły sobie sądy ziemskie.⁷⁷

- 1878-1882 – proboszczem ks. Albert GORBATOWSKI.⁷⁸

W roku 1880 parafia liczyła 1.640 wiernych,⁷⁹ a zarządzał nią proboszcz dokszycki, ks. Albert Gorbatowski. W tym czasie opisywano miejscowość jako: „Kiemieszowicze, mylnie Kiemieszów, wieś (...) o wiorst parę od rzeki Poni (...). Kościół parafialny z drzewa fundacji Mackiewicza z 1675 r., parafia Kiemieszowce ma 1.444 dusze płci obojga. Kaplice w Starym

⁶⁵ Ks. Klemens DOBKIEWICZ, (Dowkiewicz?), ur. 1838, kapł. 1863, data objęcia urzędu w początku roku 1868, bo po śmierci ks. T. Skorulskiego w Dokszycach wydarzyła się 20.XII.1867 r. i na jego miejsce przeszedł dotychczasowy proboszcz ks. F. Tomaszewski. Data zakończenia pracy na podst. ksiąg metrycznych z X.1870 r., 1872 w Łągojsku.

⁶⁶ Wg GAB, sygn. 1781-43-4.

⁶⁷ GAB, sygn. 295-1-2133.

⁶⁸ tamże, k. 5.

⁶⁹ Na podstawie GAB, sygn. 1781-4-102.

⁷⁰ Ks. Władysław EJDZIATŁOWSKI (Ejzjenbletter?), ur. 1825, kapł. 1848, pracował w Kiemieszowcach w roku 1870, 1872 Kojdanów.

⁷¹ GAB sygn. 295-1-3518.

⁷² R. Brykowski, *Drewniana architektura kościelna na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego*, [w:] J. Leleyko (red.), *Sztuka ziem wschodnich Rzeczypospolitej XVI-XVIII w.*, Lublin 2000, s. 227.

⁷³ *R-wil-1872, R-moh-1874*.

⁷⁴ Ks. Witold WOJEWÓDZKI, kapłana o takim nazwisku wspomina Dz.M., jakoby w 1885 r. miał być wyznaczony przez władze carskie na proboszcza katedry w Mińsku gdzie zgodził się wprowadzić nabożeństwa w języku rosyjskim. Wywołało to konflikt z wikarym ks. Antonim Maleckim, którego za karę zesłano do Agłony [początkowo miał wyjechać na Syberię].

⁷⁵ Ks. Stanisław LEPNICKI, ur. 1804, kapł. 1831, wiadomości o tym kapłanie na podst. GAB, sygn. 1781-24-15924, k. 1v, gdzie o naznaczeniu go na proboszcza w Łągojsku jak również o sporach z wypłatami beneficjum dla parafii Kiemieszowce. 1872 w Odelsku [*R-wil-1872* = 68 lat, 41 kapł.].

⁷⁶ GAB, sygn. 295-1-3518 k. 31.

⁷⁷ GAB, sygn. 1781-24-15931

⁷⁸ Ks. Albert GORBATOWSKI, ur. 1839, kapł. 1863, 1872 Korzeń. Dnia 30.X.1878 r. dokonano przydzielenia urzędu, data na podst. GAB, sygn. 1781-24-15924 k. 1, gdzie mowa o decyzji „Uprawniającego Emparchią Oficjała prepozyta Maszyńskiego” który zadecydował by „Dokszyckiemu nastajatielowi księdzu Gorbatowskiemu Kiemieszowski приход.” Proboszcz ks. Lipnicki do Łągojska, a kościół zostawał bez kapłana na miejscu.

⁷⁹ *R-moh-1880*.

zaponiu i Hrebieni. Oprócz obrzęki ziemi był tu kapitał kościelny w ilości 1807 rubli, który w 1843 r. wzięty przez skarb a uposażenie księdza odniesiono do 5 klasy etatowej. Kościół dziś w zawiadywaniu proboszcza dokszyckiego, włościanie okoliczni katolicy”.⁸⁰

Wśród cenności parafialnych wylicza się pięć ołtarzy [Matki Bożej, św. Józefa, Pana Jezusa, Przemienienia i Matki Bożej Różańcowej] oraz osiem obrazów świętych i Drogi Krzyżową. Parafianie starali się o przydzielenie im kapłana. Pisząc w tej sprawie list [IX.1880 r.] do władz guberni, motywowali swe prośby tym, że proboszcz z Dokszyc nie może przyjeżdżać tu zbyt często bo na terenie swej rozległej parafii ma jeszcze trzeci kościół w Bierzino.

c. W archidiecezji mohylewskiej [1883-1917 r.].

- 1882-1887 – proboszczem ks. Ignacy RADZIWIŁŁA.⁸¹

Wprowadzanie w tym czasie języka rosyjskiego do nabożeństw dodatkowych i wynikłe z tego tytułu spory pomiędzy dziekanem Łukaszewiczem a parafianami, zdają się być główną przyczyną zamknięcia kościoła. Już bowiem w 1884 r. dziekan borysowski zabronił aktualnemu administratorowi parafii, proboszczowi z Dokszyc ks. I. Radziwiłłowi przyjeżdżania do tej świątyni, by nie zachęcał wiernych do oporu, a co doprowadził później do tego, że władze państwowe [zainteresowane przecież osłabieniem katolicyzmu w tych terenach] podjęły decyzję o likwidacji parafii. Dekret wystawiony z datą 20.XII.1885 r. wskazuje na to, że nie pozwolono nawet na odprawienie w tej świątyni świąt Bożego Narodzenia.

Tak więc od 1886 r. mieszkający w 35 wioskach katolicy mieli chodzić na Msze św. do Dokszyc, a pozostali z 18 wiosek parafianie zostali dołączeni do kościoła w Okołowie. W dokumencie rozgraniczającym parafię w Kiemieszowcach z 1886 r.⁸² podano jako stan parafii tylko 735 osób (wygląda, że są to zanizone dane⁸³). Niżej drukuje spis 35 miejscowości z podaniem w nawiasie liczby wiernych i kilometrów oddzielających te wioski od Dokszyc⁸⁴ i Okołowa.⁸⁵ Natomiast źródła kościelne z 1885 r. liczebność parafii określono jako 2.000 osób.⁸⁶

- 1887-1909 – po rozdzieleniu parafii i zamknięciu kościoła.

Nowe porządki, jakie teraz tu zaprowadzono, miały pomagać w przejściu na prawosławie okolicznej ludności. Proces zamiany kościoła na cerkiew idzie dość opornie, bo dokumenty dotyczą kilku miesięcy. Po zamknięciu kościoła, jeszcze we wrześniu 1886 r., znajdowały się tam sprzęty katolickie, jakie nakazano zabrać i odesłać do kościołów w Dokszycach i Okołowie.⁸⁷ Wiosną 1887 r. ustalono kolejny raz, że kościół będzie przerobiony na cerkiew.⁸⁸ Sprawy nie szły jednak tak szybko jak by się spodziewano i dopiero 28.IX.1890 r. oficjalnie oddano kościół duchowieństwu prawosławnemu.⁸⁹ Co do gospodarki parafii, a było tutaj „30 dziesięcin dobrej ziemi”⁹⁰, to została ona, tak jak i cały folwark kościelny „podzielono i rozdano warendę chłopom” Natomiast budynki plebańskie zniszczono, poprzez rozebranie i rozdanie materiału budowlanego⁹¹.

Wprost trudne do uwierzenia były próby wywierania presji na parafian, aby wynieśli z kościoła „obrazy i figury świętych katolickich”. Przymuszany do tego proboszcz z Dokszyc tłumaczył, że już trzy razy przyjeżdżał aby zabrać wskazane przedmioty ale sami ludzie nie oddawali⁹². Podobnie duchowni prawosławni [m.in.: dziekan powiatu Pleszczeńskiego] bali się bez pomocy wojska i milicji dokonać takiego dzieła⁹³. Ludzie wiedzieli bowiem co tracą, skoro w dekanacie borysowskim od lat prowadzona była praca by zwołać jak największą liczbę księży lub pozamykać nieobsługiwane kościoły.⁹⁴

⁸⁰ Są to dane przedstawione w: SIG T 4, s. 42, więc z 1883 r.

⁸¹ Ks. Ignacy RADZIWIŁŁA, obsługiwał parafie w latach 1882-1889, później dojeżdżał do parafian lub po zamknięciu kościoła mieszkający w okolicach Kiemieszowców katolicy szukali go w Dokszycach.

⁸² GAB, sygn. 1781-4-102, k. 2.

⁸³ *R-wil-1882*, s. 174 podawał, że w parafii Kiemieszowce było wtedy 1.691 katolików.

⁸⁴ Razem 35 wiosek odległych od kościoła w Dokszycach od 12 do 35 kilometrów. Były to: Kiemieszowcy [osób: 49 / wiorst: 20], Nowosiółki [23/18], Dubowik [81/19], Szklancy [30/18], Słoboda [13/20], Tutjency [10/16], Zaborje [11/15], Dubrowka [8/17], Zapole [11/19], Zapole Nowe [21/20], Suchanówka [30/19], Słomianka [7/12], Nowosiółki [41/18], Maciejowcy [8/20], Mołodziewo [16/19], Bierożki [25/21], Szpijenk [2/21], Czyste [18/24], Pogorie [20/23], Chotkiewszczyzna [10/21], Wardomiczy [8/21], Ponja [25/19], Osinowik [8/12], Rjepiszczce [23/17], Kriwin [5/17], Dubrowka [8/26], Zapole [10/35], Starosiele [6/25], Tracewszczyzna [6/30], Dymonty [8/20], Stare Zapole [32/35], Ludwinowo [3/27], Witunicze [8/26], Józefowo [9/25], Gliniszczce [3/15].

⁸⁵ Do parafii Okołowo przydzielono w 1886 r. łącznie 139 katolików mieszkających w 18 wioskach. Były to miejscowości: Dieruszki [20/20], Zalesie [6/20], Czysta [4/20], Pupki [9/21], Zusanowo [4/22], Mołodziewo [3/23], Jacewszczyzna [3/23], Plotoniszczce [8/21], Stań Król [10/35], Szaszowka [12/19], Wieżki [10/19], Grubień [4/19], Dołgie [9/23], Postniewo [12/22], Gyszki [9/25], Zatisze [8/29], Łukień [3/31]. Natomiast na temat samego kościoła okołowskiego znajdujemy informacje w DM T 1, s. 175-177, gdzie wspomniano o wystawieniu kościoła w Okołowie w roku 1797. [Szerzej na ten temat na str. 133 tej części pracy]. Niestety brak już w 1896 r. kapłana w tej miejscowości, najbliżsi duszpasterze mieszkali w Korzeniu: ks. Stanisław Kurlandzki i wikary ks. Wacław Ignatowicz. [parafia korzeńska liczyła wtedy 6.695 kat.].

⁸⁶ KMD s. 129, tam też wspomnienie, że kościół obsługuje kapłan z Dokszyc.

⁸⁷ GAB sygn. 295-1-3299, k. 42.

⁸⁸ GAB sygn. 295-1-3299, k. 79.

⁸⁹ GAB sygn. 295-1-3299, k. 113.

⁹⁰ GAB, sygn. 295-1-3518, k. 28.

⁹¹ NK-ly.

⁹² GAB sygn. 295-1-3299, k. 126

⁹³ Tamże, k. 126.

⁹⁴ *R-moh-1896* podawała, że w tym roku na 8 parafii tylko 3 były obsadzone: Borysów, Korzeń, Dokszyce [brak kapłana w: Okołowie, Dziedzinie, Łagojsku, Cholopienniczach, Ziembinie, inne kościoły jak Kiemieszowce czy Bierzino po prostu oddano na cerkwie].

Starania o zwrot świątyni rozpoczęto zaraz po wydanym w 1905 r. ukazie tolerancyjnym, posyłając kolejne listy i petycje do władz państwowych. W odpowiedzi na jedną z takich prób z kwietnia 1906 r.⁹⁵ władze carskie odpisywały, że nie można zwrócić kościoła, bo przy przekształceniu go na cerkiew wydano 5.930 rubli. Innym razem ostrzegano, iż katolicy nie powinni otrzymać tej świątyni, bo posłuży ona do „propagandy katolicyzmu”, a w okolic jest dużo prawosławnych, którzy po zabraniu im cerkwi mieliby do najbliższej w Wituniczach 12-14 wiorst⁹⁶.

Lata tych starań opisano później w prasie katolickiej następująco: „ciężki to był cios, którego nie mogła znieść przywiązana do kościoła szlachta, szczególnie Zapańska, ruchliwa i energiczna. Czuł lud jaką, jest klęską brak kościoła, czuł lud, że dziatwa dziczeje, a wśród młodzieży coraz to więcej szerzy się demoralizacji, więc za cel swego życia postawił odzyskanie z powrotem kościoła. Ileż to energii i pracy włożono w tę sprawę! Kilka osób z parafii poświęciło się jej całokowicie, a nie mogąc nic wskórać u miejscowej władzy zaczęli kołatać w Petersburgu. Cała parafia składała swój grosz ciężko uzbierany pracą, udawano się do najlepszych mecenasów, prośby posyłano za prośbami, a wreszcie wybranych z parafii sprytnych i najwięcej oddanych sprawie ludzi wysłano do Petersburga. Ostatecznie te długie starania przyniosły porządny owoc. Ukaz Carski z 1909 roku wrócił Kiemieszowcom kościół i część ziemi kościelnej. Pierwszym stałym proboszczem był ks. Rojsza. Smutną znalazł on tu placówkę. Chociaż lud do kościoła przywiązany, jednak te lata długie, gdy był pozbawiony opieki duchowej, nie przeszły bez śladu”.⁹⁷

Zgoda na oddanie kościoła w Kiemieszowcach i kaplicy w Małych Dolcach wydana została przez mińskiego gubernatora dnia 17.VIII.1908 r.⁹⁸ zaś przekazanie nastąpiło dopiero 3.XI.1908 r., a pełne oddanie budynku dopiero wiosną następnego roku [3.III.1909 r.]⁹⁹.

• 1909-1914 – proboszczem ks. Albin ROJSZA.¹⁰⁰

Początki odradzania się parafii, jak już wspomniano, były bardzo trudne; kościół „w 1909 roku ponownie oddano do użytku wiernych jako filię kościoła dokszyckiego, liczącą 1.540 osób. Pracujący tutaj proboszcz nie miał z początku nawet gdzie mieszkać. Przy pomocy pana I. Sołtykiewicza, który dał drzewo na budowę, parafianie postawili plebanię i zabudowania gospodarcze. Brakuje jednak nadal odpowiedniego nadania ziemi na utrzymanie proboszcza”¹⁰¹ Przywoływana już relacja z pocz. XX w. donosiła dalej, że plebania znajdowała się „nieopodal, na wzgórku”, a sam opisywany kościół jest „niewielki, drewniany (...), który na przybyśzu robi dziwne wrażenie. Mnie zdawało się, że przeniosłem się o 300 lat wstecz. Belki ciosane toporem, szczerbie od działania warunków atmosferycznych; całość bardzo prosta, ale jakaś szczerza, przemawiająca do serca. Uspokoiła do modlitwy rzewnej, takiej, jaką modlili się nasi ojcowie”.¹⁰²

W tym też czasie, ok. 1911 r., miejscowi ludzie otworzyli tu samowolnie polską szkołę, powołując na nauczyciela Andrzeja Bułyge.¹⁰³ Wygląda na to, że ta tradycja nauczania języka ojczystego, nie zanikła szybko, bo i w latach międzywojennych istniał tu już formalny punkt szkolnictwa. Według katalogu na 1912 r. parafia Kiemieszowcy liczy 1.540 kat. obsługiwane są kaplice w miejscowościach: Staryj-Zapol, Hrebieni.¹⁰⁴

W dniach 3-4.VIII.1912 r. odbyła się wizytacja arcybiskupa Wincentego Kulczyńskiego, z której relację zamieszczono w cytowanej wyżej publikacji. Czytamy tam: „Przybyliśmy na miejsce około godz. 19.30. Ubogi kościółek, przyozdobiony zielenią, szczerbymi ścianami zdawał się opowiadać o swoich przejściach i jednocześnie cieszyć się, że nadal istnieje.(...) Arcybiskup również wygłosił słowo skierowane do proboszcza i zgromadzonych wiernych, a po odprawieniu nabożeństwa za zmarłych udał się procesjonalnie do plebani (...).¹⁰⁵ Następnego dnia ekscelencja celebrował uroczystą sumę. Po „Credo” archidiakon, ks. kanonik Ostrowski przeczytał Ewangelię, arcybiskup zaś wygłosił naukę o pracownikach w winnicy Pańskiej. Pouczał jak mają ludzie ciągle dbać o swoją duszę (...). Potem miała miejsce ceremonia udzielenia sakramentu bierzmowania, do której przystąpiło 1.455 osób.” Była to wielka manifestacja uczuć religijnych, bo przy pożegnaniu Arcybiskupa „lud płakał, rzucił się do jego nóg. Arcybiskup musiał iść tak powoli, że niewielką odległość, dzielącą kościół od plebani pokonywał przez pół godziny”.

Zachował się ciekawy dokument [GAB, sygn. 1781-26-1495, k. 64-67], pochodzący z dnia 16 lipca 1914 r., z podpisami i pieczęciami kapłanów z Dokszy i Kiemieszowców, a mieszczący w sobie spis inwentarzowy kościoła. Prawdopodobnie parafia Kiemieszowce przygotowywana była do przekazania nowemu proboszczowi lub jako filialna Dokszyce była

⁹⁵ GAB sygn. 295-1-3299, k. 114.

⁹⁶ O perfidii tych argumentów świadczy fakt, że gdy likwidowano kościół w 1886 r., to nikt nie martwił się, że katolicy będą mieli czasem i ponad 25 wiorst do wyznaczonego kościoła parafialnego w Dokszycach.

⁹⁷ NK-ly, s. 6.

⁹⁸ GAB sygn. 295-1-3299, k. 139.

⁹⁹ GAB sygn. 295-1-3299, k. 147.

¹⁰⁰ Ks. Albin ROJSZA ur. 1882, kapłan 1908 [wg *R-moh-1910* = lat 27, kapł 2, *R-moh-1912* = urząd od 1909 r.] wg NiS, s. 77: zm. 1942, w latach 1921-1926 Stołowicz, później w 1933-1942 r. był dziekanem i proboszczem w Kosowie, tam też zamordowany dnia 19.VII.1942 r. (pracował w diecezji pińskiej do której został przydzielony w czasie reorganizacji diecezji mińskiej w 1925 r.).

¹⁰¹ KwR, s. 150-151.

¹⁰² NK-ly, s. 6.

¹⁰³ W. Skarachod, *Stan aswiiety na Dokszyczynie u 19 – paczatku 20 st.*, w: PDR s. 113 gdzie autor opisuje też nagłą wizytację policji (dnia 27 lutego 1911 r.) jaka zakończyła się rewizją, znalezieniem książek do nauki w języku polskim i rosyjskim i ukaraniem nauczyciela i rodziców kara w wysokości 3 rubli.

¹⁰⁴ *R-moh-1912*, liczby ilości wiernych nie zmienia są w całym katalogu od kilku lat (np. w parafii Dokszyce ta sama wielkość od 1904 r.); ponadto warto zwrócić uwagę na zapisanie miejscowości „Hrebieni” w tym samym czasie w pobliskich Dokszycach jedna z 7 kaplic tam istniejących to „Hrebieni” – może to ta sama miejscowość?

¹⁰⁵ Wspomniano w tym miejscu niektórych możliwych parafian: „Stanisław i Maria Sołtykowie, Kazimiera Niewiadomska, generałowa Czerewinowa z synem i córką, Maria Stawrowska, Józef i Aleksander Czechowiczowie, Janina Żelazowska, Antoni Jankowski.”

podporządkowana władzy ks. I. Radziwiły. Z dokumentu tego wynika, że w tym czasie do parafii należą kaplice w Staro-Zapoń i Grebień, potwierdzają to także katalogi diecezjalne tego czasu.¹⁰⁶

- 1914-1918 – proboszczem ks. Stefan WOJNO.¹⁰⁷

Nie bardzo wiadomo jak długo sprawował urząd administratora parafii, możliwe, że w czasie walk zbrojnych jakie przeto-czyły się tutaj w wyniku wojny polsko-bolszewickiej nie było go w tej okolicy, (choć wspomina go katalog z końca 1916 r.¹⁰⁸). Odszedł prawdopodobnie z tego terenu krótko po odrodzeniu się diecezji mińskiej, ale przed końcem 1918 r., bo wtedy już pracował w Riazaniu. W tym czasie parafia Kiemieszowce liczy 1.570 kat., obsługiwane są kaplice w miejscowościach: Staro-Zapoń i Hrebienie.¹⁰⁹

d. W diecezji mińskiej [1917-1989 r.].

- 1918-1925 – parafia w diecezji mińskiej (filialna Dokszyce).

Początek funkcjonowania parafii w odrodzonej diecezji mińskiej to czas wojny, jaka z powszechnej przetrwała się w domową rebelię. Opis sytuacji znajdujemy w dokumentach ówczesnych hierarchów, np.: wikariusz generalny diecezji mińskiej bp. Edward O'Rourke napisał o sytuacji w Rosji: „Tutaj ludność katolicka jest systematycznie wyniszczana przez bandy bolszewickich żołnierzy rosyjskich; całe rodziny, bez względu na płeć czy wiek, zostały zamordowane”.¹¹⁰ Tyle z wiarygodnych źródeł na temat sytuacji w Rosji, a ściślej na obszarze diecezji mińskiej. W tym czasie gmina Watunice liczy 20,2% katolików w relacji do 78,3% prawosławnych.¹¹¹

Po zakończonej wojnie domowej oraz polsko-sowieckiej, i ustaleniu w roku 1921 linii granicznej, cała parafia razem z kościołem znalazła się na terytorium ZSRR. Jak na razie nie dysponujemy obszernymi materiałami na temat tego kolejnego trudnego czasu, tym razem takiego, w którym oficjalnie głoszono bezbożność i podjęto walkę z religią. Interesowałoby nas najbardziej odpowiedź na pytanie: jak długo pracowali tu kapłani i kto dojeżdżał w latach 1920-1925 gdy oddzielała kościoły w Dokszycach i Kiemieszowcach granica państwowa? Pewnym wyjaśnieniem jest fakt, że *R-miń-1922* przedstawia kościół w Kiemieszowcach jako filialny parafii Dokszyce pisząc następująco: „Kiemieszowce, Esia filial. Rector: (vac.).” Znajdujemy więc pierwszą sugestie, że w tym czasie [od wojny polsko-bolszewickiej] nie było już tu kapłana, a najbliższy mieszkający duchowny po tej stronie granicy to ks. Franciszek Wyleżyński w Dziedziłowiczach, jaki pracował tam do 1923 r.. Może więc dojeżdżali do niego pozostający tu katolicy, ale czy odprawiano nabożeństwa w kościele z udziałem księdza, to nadal pozostaje tajemnicą.

Według państwowych danych z 1922 r. miejscowość Kiemieszowce liczyła jeszcze 43 domy i zamieszkiwało ją 220 osób, nie była to zbyt wielka osada, bo liczone ją jako 7-dmą co do wielkości w Bierozkowskim sielsowiecie.¹¹²

- 1925-1941 – filialna parafia w archidiecezji mohylewskiej.

Formalne uporządkowanie zależności parafii Kiemieszowce nastąpiło w roku 1925, kiedy tereny odrodzonej diecezji mińskiej, pozostające w ZSRR, przekazano do administracji metropolii mohylewskiej.

Niestety brak z tego czasu dokładniejszych informacji o losach katolików na tych terenach i wszystko wskazuje na to, że tych danych trzeba szukać w archiwach służb specjalnych, bo świadomość mieszkających w okolicy ludzi niewiele nam wniesie, gdyż większość z nich stanowią osoby przyjezdne lub nie identyfikujące się z wiarą katolicką. Ciekawostką może być fakt, że przeprowadzano w okolicznych parafiach serie inwigilacyjnych procesów kończących się niekiedy załamaniem duchownym i kompromitacją wiary, o czym później szeroko rozpisywała się sowiecka prasa.¹¹³ Wiadomo natomiast o istnieniu tu w latach 1929-1933 szkoły polskiej w miejscowościach Kiemieszowce, Bierozki i Dziedziłowice, jakie aż do czasu represji uczyły miejscową ludność także polskiej mowy. Jest to więc świadectwo, że terenowi temu przez jakiś czas w ramach ZSRR przyznawano prawa jakby enklawy kulturowej wewnątrz sowieckiego państwa.¹¹⁴ Niestety później rozpoczęto na szeroką skalę represje wobec miejscowej ludności.¹¹⁵ Przykładem tego może być decyzja z dnia 20.08.1937 r.,

¹⁰⁶ Np.: *R-moh-1913*.

¹⁰⁷ Ks. Stefan WOJNO s. Mikołaja, ur. 1886, kapł. 1910 był wychowankiem (szkoła rzemiosła w Petersburgu), a później współpracownikiem ks. Antoniego Maleckiego (późniejszego biskupa), początkowo wikary w Słucku i Nieświeżu, 1914-1917 Kiemieszowce, 1918 nauczyciel religii w Moskwie, 1918-1923 Riazan, 1926 Rohaczew, później Leningrad. Ok. 1930 skazany na 10 lat łagru był tam jeszcze w 1941 r.

¹⁰⁸ *R-moh-1917*.

¹⁰⁹ *R-moh-1917*.

¹¹⁰ A. Riccardi, *Stulecie Męczenników. Świadkowie wiary XX wieku*, Warszawa 2001 s.41, gdzie powołanie się na dokument skierowany w dniu 2 lipca 1918 r. do abp. Achille Rattiego (późniejszy papież Pius XI).

¹¹¹ Spis-1919, s. 47, ludność żydowska była tu tylko jako 1%. Natomiast w pobliskiej gminie Pleszczeniewice było to już 43,2% kat.

¹¹² PDR s. 153.

¹¹³ Por.: R. Dzwonkowski, *Martyrologium* (strona internetowa na podst.: *Losy duchowieństwa katolickiego*), gdzie mowa o ks. Józefie Żemotku, ur. 1884, kapł. 1909 jaki był w 1915-1918 wikarym w Borysowie, zaś później w rej. Łahojskim (Jurkowice?), w 1929 ogłosił że porzuca kapłaństwo. Ten sposób nacisku by kapłani wyrzekali się wiary stosowany był często w więzieniach sowieckich o czym opowiadali sami więźniowie np.: ks. A. Filipp. Wspomnianego kapłana z Jurkowicz wzywano wcześniej wielokrotnie na przesłuchania do Mińska. Natomiast o represji wobec całych rodzin świadczą dane z PDR s. 227 gdzie informacje na temat rodziny Żakiewicz ze Staro-Zaponia, położonego na terenie Kiemieszowskiej parafii, gdzie w latach 1937-1938 r. aresztowano 5 synów Józefa Żakiewicza: Michał 40 lat, Ksawery 48 lat, Pius 45 lat, Piotr 37 lat oraz Władysław i zesłany w 1933 Włodzimierz.

¹¹⁴ Por.: PDR s. 168.

¹¹⁵ Wg: listy osób represjonowanych zamieszczonych w PDR s. 214-259 można przedstawić sobie ogrom prześladowań i tak w kolejnych wioskach aresztowano następujące ilości osób: Kiemieszowce [13], Maciejowce [8], Niebyszyno [15], Nowosiółki [13], Nowe Zaponie [6], Stare Zaponie [13], Tracewszczyzna [9], Witunice [8].

kiedy w Biehomlu na zebraniu partyjnym (informacja z Biehomlskiego rajwykankam) informowano o istnieniu jeszcze 1 kościoła i 1 cerkwi oraz o przekazaniu ich pod „sockulturnyje ustanowy”. Sprawa więc dotyczyła cerkwi w Wituniczach i kościoła w Kiemieszowcach.¹¹⁶

- 1941-1943 – czas misyjnych odwiedzin i zagłady parafii.

Zajęcie terenów ZSRR przez Niemcy utworzyło możliwość do odwiedzania katolickich parafii przez proboszczów sąsiednich kościołów. Zachowały się wspomnienia mówiące, że z posługą misyjną przyjeżdżał tu ks. Bronisław Słodziński z Dokszyce i ks. Ryszard Stohandel SDB¹¹⁷. To ożywienie było czasem dwóch lat, kiedy abp wileński udzielił wyjeżdżającym tu kapłanom wszystkich uprawnień. Później przyszedł czas zagłady wiosek i samej świątyni, jak bowiem wiadomo z relacji mieszkańców sąsiedniej wioski [Maciejowcy], kościół został spalony w czasie podejmowanych tu przez Niemców tzw. karnych ekspedycji ok. 1943 r.¹¹⁸ Trudno jednak ustalić, w jakim stanie dotrwała do tych wydarzeń.¹¹⁹

- Niełatwe dziś, czyli w składzie parafii Dokszyce.

Odnosnie tych osób katolickiego wyznania, które przetrwały wysiedlenia sowieckie i pacyfikacje hitlerowskie lub powróciły po działaniach wojennych do dawnego miejsca zamieszkania, to wiadomo, że mieli możliwość jeszcze przez jakiś czas korzystać z posługi religijnej tylko u duchownych prawosławnych. Istniała bowiem po wojnie w tej okolicy jeszcze cerkiew w Szklannym, i tam katolicy udawali się po chrzest dla swoich dzieci czy inną pomoc religijną.¹²⁰

Dzisiaj plac po kościele jest nie upamiętniony żadnym elementem religijnym, choć dosyć dobrze widoczne są jeszcze pozostające w ziemi kamienie stanowiące dawniej fundament czy podmurowanie drewnianej budowli. W wielu miejscach widać również wystające z ziemi płyty nagrobne. Sąsiednie budynki gospodarcze natomiast są zbudowane bardzo blisko, a na dawnym placu kościelnym niekiedy ustawiany jest dobytek pobliskiego gospodarza.

Odnosnie pracy duszpasterskiej, to warto pamiętać, że w latach 1997-2000 r. przeprowadzano w pobliskich wioskach staraniem dokszyckiego proboszcza kolędę, a czasem w większych miejscowości jak np. Bierzki prowadzona była nawet regulama katechizacje i comiesięczną Msze św., zaś w Bierzkach postawiono później krzyż katolicki.

e. Chronologia urzędu plebańskiego w Kiemieszowcach [Tabela 51].

Rok	Pleban lub Proboszcz	Rok	Kapelan lub komendarz
		1751	ks. Bazyli Podhajski
1793-1798	ks. Jerzy Żukowski		
1798-1807	ks. Stanisław Sadowski		
1807	ks. Tadeusz Bukraby		
1807-1810	ks. Michał Podhajski		
1812	ks. Józef Hryniewicz		
1818-1825	ks. Antoni Placewski		
1825-1833	ks. Antoni Wołowicz		
1836-1857	ks. Łukasz Sacjewicz		
1857-1868	ks. Fortunat Tomaszewski		
1868-1870	ks. Klemens Dobkiewicz		
1870	ks. Władysław Ejdziatowski		
1872-1874	vacat		
1877	ks. Witold Wojewódzki		
1877-1878	ks. Stanisław Lepnicki		
1878-1882	ks. Albert Gorbatowski		
1882-1909	ks. Ignacy Radziwiłła (z Dokszyce)		
1909-1914	ks. Albin Rojsza		
1914-1918	ks. Stefan Wojno		
1919-1943	vacat	1941-1943	ks. Bronisław Słodziński (z Dokszyce)

¹¹⁶ R. Burajewicz, *Religijna sytuacja na Biehomlszczyźnie w 1920-1930 gady* [portal „Wiestki.info” artykuł z dnia 14.07.2009 r.].

¹¹⁷ Por WKAwB 1984 3(53), s. 125-126 odnośnie ks. B. Słodzińskiego oraz IAW sygn. 318-21130 odnośnie ks. R. Stohandel.

¹¹⁸ Rozmowa z mieszkańcami Kiemieszowców [II.1997], którzy wspominali że długo paliło się stare smoliste drzewo z budynku kościoła.

¹¹⁹ Takiego zdania jest s. Krystyna Treła (Zgromadzenie Sióstr Imienia Jezus) jaka przeprowadzała tu wywiady szukając danych o założycielce swojego zgromadzenia, Słudze Bożej Franciszce Marii Witkowskiej, która urodziła się w pobliskich Wardomiczach. Według zebranych przez nią informacji kościół wtedy już nie istniał.

¹²⁰ W wiosce Dementowo opowiadał jeden z gospodarzy [wywiad z 2003 r.], że mama katoliczka, ochrzciła go po wojnie ok. 1946 r. w cerkwi Szklanne.

PARAGRAF 3: Kaplice łacińskie i unickie oraz krzyże na terenie parafii Kiemieszowce**a. Kaplice rzymsko-katolickie****• Hrebienie**

Prawdopodobnie już w 1744 r. istniała kaplica w miejscowości Hrebienie położonej „nad rzeką Wilią” (ok. 9 wiorst od źródła¹²¹) o czym wspomina dokument synodalny, lokalizujący ją w parafii Dokszyce.¹²² Trudno jest ustalić, czy spełniała ona też funkcje filialnej świątyni przystosowanej do udzielania sakramentów. Pewnym jest, że po utworzeniu Diecezji Mińskiej, w 1817 r. nastąpiło udzielenie dla tej świątyni indultu na odprawianie Mszy św.¹²³ W tym czasie (1820 r.) jest to kaplica w parafii Kiemieszowce.¹²⁴

O istnieniu kościoła nawet w czasach przyłączenia tych terenów do Diecezji Wileńskiej, czyli w momencie represji wobec katolików, świadczą dokumenty z 1872 r., kiedy wspomniano kaplicę Hrebieńską w parafii Kiemieszowce.¹²⁵

Niestety później czas, w okresie funkcjonowania tych terenów w Archidiecezji mohylewskiej okaże się o wiele okrutniejszy bowiem w 1885 r. dokonano zamknięcia kaplicy przez władze carskie. Dopiero po ukazie tolerancyjnym z 1905 r. doproszono się jej otwarcia, tak że w 1911 r. wymieniono ją jako kaplica Hrebień w parafii Dokszyce.¹²⁶ W kolejnych latach (np.: 1914 r.) odnajdujemy kaplica Grebień w parafii Kiemieszowce.¹²⁷

• Wieszki

W 1790 r. nastąpiła fundacja kaplicy przez Mokrzyckich, w miejscowości Wieszki¹²⁸, położonej w okolicach źródeł rzeki Wili.¹²⁹

• Wólcz – p.w. Narodzenia NMP.

Jeszcze w XVIII w. nastąpiła fundacja kaplicy¹³⁰ przez SS. Wizytki.¹³¹ Z materiału o kościele w Wilejce uzyskujemy informacje o istnieniu w 1839 r. kaplic filialnych w miejscowościach Wólczany i Wieżkowce, później również pojawiają się zapisy o funkcjonowaniu tam kaplic rzymsko-katolickich.

• Zabojenie

W 1911 r. wspomniano kaplica Zabojenie¹³² w parafii Dokszyce.¹³³

• Zapoń = Starozapoń (Заноньне)

Początki kaplicy w tej miejscowości nie są, położonej w kotlinie rzeki Poni¹³⁴, zbyt łatwe do określenia, wiadomo tylko, że już w 1782 r. istniała kaplica w miejscowości Zapoń.¹³⁵

W czasach walki z katolicyzmem kaplica istnieje nadal, wspomina się ją np. w schematyzmie z 1872 r., jako kaplica Starozapońska w parafii Kiemieszowce.¹³⁶ Po zamknięciu tej parafii, w 1907 r. była to kaplica w miejscowości Starozapoń, na terenie parafii Łahojsk. Zmiany administracyjne włączają ją w 1911 r. jako kaplica Starozapoń do parafii Dokszyce.¹³⁷ W końcowych latach przynależności do archidiecezji mohylewskiej, a więc ok. 1914 r. zapisano ją w schematyzmach jako kaplica Staro-Zapoń w parafii Kiemieszowce.¹³⁸

¹²¹ A. Jelski, *Hrebien* (2), w: SIG T 3, s. 175, tam o kaplicy w parafii Kiemieszowce a dawniej Omniszewo.

¹²² *S-wil-1744*.

¹²³ Była to budowla z „drzewa okrągłego, draną pokryta w niej znajdują się trzy ołtarze pięknie ozdobione i cały porządek do odprawiania”. Por.: GAB sygn. 1781-27-418 k. 3.

¹²⁴ W dokumencie z 1825 r. GAB, sygn. 1781-27-392 nazwisko „Wołk” pisane przez podwójne „l”. Tamże wzmianka, że szlachcic ten pełnił urząd sędziego granicznego „Hrebien, niekiedy Hrebienia, Hrapienie, wieś nad rzeką Wilią o 9 wiorst od jej źródła z prawej strony (...) folwark jest dziedzictwem Kuczewskiego, kaplica katolicka parafii Kiemieszowce, dawniej parafii Omniszew”. Czasem pisownia tej miejscowości bardziej spolszczona na „Grebien” czy Grebne [np. u I. Chodźko w DM] lub Grebienie [por. NK-ty]. Podobnie SIG T 3, s. 175.

¹²⁵ *R-wil-1872*.

¹²⁶ *R-moh-1911*.

¹²⁷ *R-moh-1914*.

¹²⁸ *Wilejka*, SIG T 13, s. 465-466.

¹²⁹ SIG T 13, s. 466.

¹³⁰ SIG T 13, s. 466, tam o kaplicy fundacji SS. Wizytek.

¹³¹ SIG T 13, s. 466, data umownie.

¹³² *Zabojenie* (3) w: SIG T 14, s. 193; tam brak informacji o kaplicy.

¹³³ *R-moh-1911*.

¹³⁴ *Zaponie* w: SIG T 14, s. 402; miejscowość w gminie Witunice, tam o kaplicy katolickiej parafii Kiemieszowce.

¹³⁵ WDP-1782, Podobnie GAB, sygn. 1781-27-418 k. 3; „w Zaponiu przy dworze JO Książąt Fiedorowicza z drzewa okrągłego zbudowana, draną pokryta, w niej Ołtarz z Obrazem Najświętszej Panny Maryi Częstochowskiej”. W późniejszym opisie kościoła w Dokszycach z XIX w. spotykamy zapis, że był tam „Obraz M. Bożej Częstochowskiej ze sznurami pereł”, może więc mowa o tym samym obrazie przeniesionym po likwidacji kaplicy na jakiś czas do Dokszyce. B-1867 k. 41-42 przedstawia ją budynek z „kryłcom”(gankiem) na 4 słupach i mająca okien każdego boku po dwa.

¹³⁶ *R-wil-1872*.

¹³⁷ *R-moh-1911*.

¹³⁸ *R-moh-1914*.

b. Krzyże katolickie [Tabela 52].

Miejscowość	Położenie. ¹³⁹	opis obiektu
Bierzki	A	Krzyż poświęcono w 1998 r.
Witonicze	A	Krzyż postawiono staraniem mieszkańców wioski ok. 1997 r.

c. Kościoły greko-katolickie na terenie dawnej parafii Kiemieszowce• **Niebyszyno (Нябышына)**

Istniejący w tej miejscowości kościół unicki miał tytuł Zaśnięcia NMP. W relacji OpB wspomniano, że była to: „Cerkiew drewniana. Mateusz Rodziewicz, podczaszy piński, dokumentem z 1760 roku 30 augusta wydanym, nadal tej cerkwi dwie włoki ziemi, nie mniej wolny połów ryby na rzece i bezpłatnie mliwo w młynach zapewnił, z obowiązkiem, ażeby probosz-cze po dwie msze co tydzień na intencją fundatora odprawili.”¹⁴⁰

Wiadomo także, iż ok. 1810-1811 r. był tu proboszczem ks. Ławecki. Istniała również filia w Dobruniu.

• **Poń (Поня)**

Była to kaplica filialna p.w. Narodzenia NMP. na terenie parafii Drogomycz (Popowce). Do wspomnianej parafii należały też kaplice w Czysiakach i Izbiszczach.

• **Szklance (Шклянцы)**

Cerkiew unicka zbudowana w 1783 r., p.w. Podwyższenia Krzyża, w latach 1786-1793 był to katolicki kościół filialny w parafii Korzeń, później znowu świątynia należała do unitów. Duszpasterzowali tu w latach funkcjonowania filii rzymsko-katolickiej (przy parafii Kiemieszowce): 1787-1788 r. – ks. Franciszek Miniott¹⁴¹; 1788 r. – ks. Łukasz Jundziewicz.

Na pocz. XIX w. w tej miejscowości istniała też druga kaplica, usytuowana na cmentarzu. Kościół unicki był po 1839 r. przejęty na cerkiew prawosławną; uległ zniszczeniu po 1930 r.

• **Witonicze (Вітунічы)**

Cerkiew unicka z XVII w. Duszpasterzami byli tu w kolejnych latach: 1757 – ks. Józef Radziewicz, 1759-1761 – ks. Andrzej Radziewicz, 1762 – ks. Jan Suobut, 1764 i 1776-1778 – ks. Józef Radziewicz. Jeszcze w 1795 r. były tu 2 osoby funduszowe na stanie uniackiej plebanii.¹⁴² Natomiast według SiG posiadała ta cerkiew jeszcze w XIX w. zapisy na 2 1/3 włoki ziemi¹⁴³. Filialnymi kościołami na terenie parafii były świątynie w miejscowości Zapłoń i Szklanice.

Po powstaniu listopadowym zaczęło się pierwsze przepisywanie unitów na prawosławnych, zakończone po upadku powstania styczniowego.¹⁴⁴ Później, już w XIX w. zbudowano tu nową cerkiew.¹⁴⁵ W 1937 r. budynek używany był jako klub sielsowietu, ale planowano przekazać go kołchozowi na pomieszczenia magazynowe.¹⁴⁶

• **Wilejka (Вілейка)**

O kościele p.w. Przemienienia Pańskiego w Wilejce wspomniano już w opracowaniu umieszczonym w rozdziale VI, tu warto dodać informacje o funkcjonowaniu w tej parafii kaplic filialnych w miejscowościach Wołczany (Wołcza) i Wieżkowce (Wieżki); później w tych miejscach zaistnieją kaplice katolickie.

Duchownymi unickimi przy tej świątyni byli kolejno: 1776-1790 – ks. Andrzej Szutowicz, 1790-1791 – ks. Andrzej Grybowski, 1791-1795 – ks. Jakub Sosinowski, 1795-1805 – ks. Gabriel Leśniewski, 1806-1814 – ks. Ignacy Leśniewski, 1814-1816 – ks. Jan Szyrkiewicz, 1816-1818 – ks. Klemens Kulusiec, 1818-1819 – ks. Onufry Jelinieuski, 1820-1859 – ks. Jan Wernikowski, jaki w ostatnim czasie (od 1839 musiał przejść na prawosławie).

¹³⁹ Oznaczenia wg następującego schematu: A – wewnątrz wioski czy miasteczka; B – przy drodze opodal tej miejscowości; C – przy kościele lub kaplicy; D – na cmentarzu; E – inne np. kapliczki przydrożne.

¹⁴⁰ OpB s. 149.; Niebyszyno, SiG T 7, s. 43., Natomiast A. Jelski, Witonicze, SiG T 13, s. 628 pisze, że później była to filialna cerkiew na terenie prawosławnej parafii Witonicze.

¹⁴¹ Nie wiadomo, czy to czasem nie nazwisko administratora kościoła w czasie przynależności tej świątyni do katolików.

¹⁴² PDR s. 94 gdzie informacja za GAB sygn. 76-1-238.

¹⁴³ Witonicze, SiG T 13, s. 682. W czasach administracji tą świątyni przez prawosławnych nazwa parafii pozostała ta sama: p.w. św. Piotra i Pawła; należało tu 1.200 wiernych, a filiami były cerkwie w Szklancach i Niebyszyno.

¹⁴⁴ W cytowanych już wspomnieniach Kajetana Roznowskiego czytamy: „Nie było dworu i folwarku, gdzie nie oplakiwano by straconych lub więzionych członków rodziny. Ludność katolicką i unicką nawracano przymusowo na prawosławie. Kozacy nahajami spędzali ludność pod cerkiew lub cmentarze prawosławne, gdzie pop prawosławny po odprawieniu modlitwy i po poświęceniu kropidłem wodą święconą już zapisywał do ksiąg parafialnych. Poczem ludzi rozpuszczano do domów z zapowiedzią, że już jako prawosławni winni uczęszczać do cerkwi na nabożeństwa w dni święte, a szczególnie święta carskie. Taki los spotkał moją babcię z jej rodzicami i dwoma małymi synkami Janem i Michałem, którzy przemocą zostali ochrzczeni na prawosławie przed cerkwią w Witoniczach.”

¹⁴⁵ PDR s. 720 tam informacja, że budowa dokonana była w latach 1863-1869 „ze środków parafialnych i państwowych funduszy.” W 1879 r. ta parafia liczyła 2.300 wiernych. Kilka lat później dla podniesienia świadomości religijnej wśród prawosławia i pozyskania nowych osób na tym terenie otwarto w 1884 r. szkołę cerkiewną [nowy budynek powstał w 1897 r.]. Cerkiew została spalona w maju 1943 r. w czasie kampanii operacji „Kotbus”.

¹⁴⁶ PDR s. 166, gdzie wg raportu z rejonowego spotkania partii na podst.: GAB sygn. 6-1-3046, k. 228.

d. Zobrazowanie przestrzenne obszar parafii Kiemieszowce [Tabela 53].

[d = dwór, w = wieś, z = zaścianek, * = przy likwidacji parafii w 1886 r. wioska oddana do parafii Okołów pozostałe przyłączone do parafii Doksyce]

1775 r.	1807 r.	1829 r.	1886 r.	Niektóre nazwy dzisiaj
d. Kiemieszowce	w. Kiemieszowice	d., m., w. Kiemieszowce	Kiemieszowcy	Кемешаўцы
f. Bierozki	f., w. Bierski	w. Bierozki	Bierozki	Бярозкі ¹⁴⁷
		w. Chocienie	Chotkiewszczyzna	
d. Czyści	d., w. Czyści	d., w. Czyscie	Czysta*	
			Dołgie*	
Dombrówka	w. Dąbrówka	w. Dabrówka	Dubrownik	
	Dymuntów	w. Dymuntowo		
		w. Dubowiki	Dubowik	
f. Dzieruski	f., w. Dzierupli	w. Dzieruski	Dieruski*	
			Dymon	
			Gliniszczce	
			Gysziki*	
f. Hrebień	d., w. Hrebień	d. Hrebenie	Grubień*	Грабяні
		w. Huszczęki		
Izbiszczce	f., w. Izbiszczce			Ізбiшчча
f. Jacewszczyzna	d., w. Jacewszczyzna	d. Jacewszczyzna	Jacewszczyzna*	
			Józefowo	
		z. Krzywe	Kriwin	
			Ludwinowo	
		w. Łyszkiewiczzyzna		
			Łukień*	
	w. Maciejowce	Maciejowce	Maciejowcy	
Małodziejów	f., w. Mołodziejów	d., w. Mołodziejanie	Mołodziewo	
d. Mikołajew	d., w. Mikołajew	d. Mikołajowce		
Nowosiółki	f. Nowosiółki	d. w. Nowosiółki	Nowosiółki	Навасёлкі
		w. Osinowik	Osinowik	
f. Pocijów	f., w. Paciejów			
		z. Płowiennica		
		w. Pisarejewo		
			Pogorie	
			Ponija	Поня
			Postniewo*	
			Plotoniszczce*	
f. Pupki	f., w. Publa	d., z. Pupki	Pupki*	
	Przywałki			
		w. Pukary		
		w. Repiszczce	Rjepiszczce	
		w. Słobudka	Słoboda	Слабада
			Słomianka	
		d. Stanisławowo		
		d. Stań-Król	Stań Król*	
d. Staro Zaponie		d. Stare Zaponie	Stare Zapole	
		d. Starsiele	Starsiele	
		w. Sochaninka	Suchanówka	
d. Szklance	m. Szklance	m. Szklance	Szklancy	Шклянцы
			Szpjenc	
			Szaszowka*	
f. Szylince	f., w. Szelńce	w. Szylince		
		w. Tracowszczyzna	Tracowszczyzna	
		w. Tumienice	Tumienicy	
		f. Usty		
d. Wieżki	d., f. Wieszk	d., w. Wieżki	Wieżki*	
d. Wilejka				Вілейка
			Wardomiczy	Вардамiчы
		w. Witunicze	Witunicze	Вітунічы
d. Zaborze	d., w. Zaborze	d., w. Zaborze	Zaborje	Забор'е
		f. Zalesie	Zalesie*	
		w. Zapolle	Zapole	
			Zapole Nowe	Запоньне Новае
d. Zaponie	d., w. Zaponie	d., w. Zaponie		Запоньне
			Zatysze*	
		d. Zuzanowo	Zusantowo	

¹⁴⁷ Dziś jest to siedziba odradzającej się parafii rzymsko-katolickiej, p.w. św. Wawrzyńca i św. Elżbiety w Bierozkach..

Rozdział VII

Bierezino - klasztor bernardynów i parafia p.w. Trójcy Przenajświętszej

Spis treści

Paragraf 1: Klasztor i kościół bernardynów - Sanktuarium Maryjne – wotum ocalenia z „wojennego potopu”, *Tytułem wstępu, *1650-1669 – pierwsza fundacja kościoła w Berezyńno, *Parafia w dekanacie połockim. **A. Kościół i klasztor bernardynów Berezyńno w czasach Rzeczypospolitej (1682-1794 r.)**: *1682-1686 - fundacja kościoła i klasztoru bernardynów, *ok. 1710 – w czasach wojny północnej i epidemii, *1717-1731 – kościół i klasztor bernardynów na terenie parafii Lepiel, *1738 - o. Michał Hubicki, *1744 klasztor w parafii Korzeń, *1750-1765 - klasztor bernardynów Prowincji Litewskiej, *1782-1783 – o. Melchior Kozłowski, **B. Parafia katolicka przy klasztorze bernardynów (1794-1832 r.)**: *1794-1797 - o. Sylwester Kobyliński, *1799 – o. Maksymus Boryczewski, *1801 - o. Liberiusz Jocho, *1802-1805 - o. Makary Szymankowicz, *1810-1817 - o. Epifani Widucki, *1820 - o. Hipacjusz Martuszecki, *1822-1826 – o. Honoriusz Starewicz, *1927-1829 - o. Leon Gajewski, **C. Lata powstania listopadowego i kasata klasztoru – 1830-1832 r.** 1830 – o. Cyprian Wolniewski.

Paragraf 2: Parafia Berezyńno w świątyni pobernardynskiej [1832-1905 r.], **A. Czas powołańczych represji 1832-1870**: *1841-1857 - ks. Tadeusz Rogowski, *1859-1866 - ks. Antoni Michalis, *1866-1870 - ks. Bolesław Somkowicz, **B. Lata rusyfikacji liturgii i likwidacji parafii (1870-1904 r.)**, *1870-1874 - ks. Adolf Gorbатовski, *1874-1890 – vacat - parafia filialna Dokszyce, *1890-1905 – lata bez kościoła (parafia pod opieką proboszcza z Dokszyce),

Paragraf 3: Parafia Berezyńno przy nowym kościele oraz w latach próby [1905-2009 r.], **A. Parafia przy neogotyckim kościele (1905-1923 r.)**: *1905-1909 – starania o budowę kościoła, *1910-1912 – budowa nowego kościoła czyli odrodzenie parafii, *1912-1917 – czas odbudowy sumień, *1917-1922 – ks. Antoni Borysewicz, **B. Zagłada parafii w czasie bolszewickiej „wojny sumień” (1923-1989 r.)**, *1923-1941 – parafia w ZSRR bez stałego duszpasterza, *1941-1944 - lata niemieckiej okupacji i partyzanckiego terroru, *po 1945 – likwidacja katolickiej parafii, **C. Próba odbudowy (1990-2009 r.)**, *Dziś parafii. **D. Zestawienie danych o osobach pełniących urząd gwardiana i proboszcza**.

Paragraf 4: Inne informacje o parafii Berezyńno – cmentarze, kaplice, krzyże, **A. Cmentarze z dawnego obszaru parafii Berezyńno, dziś na terenie parafii Dokszyce i Uszacz**, **B. Kaplice z obszaru dawnej parafii**, *Małe Dolce, *Czernica, **C. Kościoły unickie** *Berezyńno, *Małe Dolce, *Damaszkiewicz, *Kwietcz, *Lipsk.

PARAGRAF 1: Klasztor i kościół bernardynów - Sanktuarium Maryjne – wotum ocalenia z „wojennego potopu”.

Tytułem wstępu.

Spośród licznych drewnianych klasztorów bernardynskich na Litwie (w obszarze dzisiejszej Białorusi), fundacji jakie szczyły się posiadaniem „Cudownych Obrazów NMP”, (a niestety podzieliły tragiczny los kasaty po powstaniu listopadowym) był dom zakonny w Berezyńno. Dziś istnieją dwie takie miejscowości na terenie Republiki Białoruskiej, obie nad rzeką o tej samej nazwie, ta większa położona w obłości (obwodzie) mińskiej jest dziś siedzibą władz rejonowych, druga całkiem zapomniana spadła do rangi małej wioski. Nie dane jej było odegrać tak sławnej roli Sanktuarium Maryjnego jak pobliski klasztor w Budstawiu, pewnie i dlatego że nie znaleźli się dobrodziej, którzy by zatroszczyli się o budowę tu murewaną świątyni. Z czasem opuszczone zabudowania klasztorne zamieniono na plebanie, a później przejęła je prawosławna cerkiew. Tragedii losu dopełniło i to, że ziemie te po 1920 r. nie weszły w skład odrodzonej Rzeczypospolitej Polski i przez wiele lat podlegały procesowi ateizacji sowieckiej.

Interesujące nas Bierezino¹, kiedyś miasteczko z portem rzeczny nad Biereziną, jest dzisiaj już tylko wioską we wschodniej części rejonu Dokszyckiego w Witebskiej obłości na Białorusi, (odległą ok. 30 km od Dokszyce i 40 km od Lepiela), która wg spisu ludności z 1992 r. liczyła 593 mieszkańców.² Teren ten jednak wcześniej należał do bardziej zaludnionych, zaś o wczesnym zasiedleniu tego miejsca świadczyć mogą odkryte nieopodal wioski grodzisko pochodzące z III/IV wiek.³ Później, jak podają dokumenty historyczne z końca XIV w., była tu strażnica położona nad ważnym wodnym szlakiem komunikacyjnym. Dobra berezyńskie były we władaniu magnackiego rodu Manwidów, co potwierdza dokument Wielkiego Księcia Litewskiego Witolda wystawiony dla przedstawiciela tego rodu Wojciecha, wojewody wileńskiego⁴.

- 1650-1669 - pierwsza fundacja kościoła w Berezyńno.

Dobra Bierezynskie, zmieniając kolejno właścicieli, jakimi były rody Golszańskich, Czantoryskich, Tyszkiewiczów, miejscowość dostaje się we władanie rodu Paców⁵, którzy na początku XVII wieku rozbudowali ją jako miasteczko, a chyba najbardziej znanym jego właścicielem był Jan Kazimierz Pac, kiedy tą miejscowość, ok. 1650 r., określano jako Stare Biereziny.⁶ W tym też okresie zaczyna się zapewne funkcjonowanie w miasteczku wspólnoty katolickiej, gdyż wiadomo, że w 1653 r. pobierano z dóbr kościelnych Berezyńno podatek od 11 dymów, co dawało sumę 16/15 zł.⁶ Była by to zarazem pierwsza wzmianka o istnieniu tu parafii katolickiej, czyli potwierdzenie fundacji jeszcze przed wojną moskiewską, natomiast kolejne dane to informacje w dokumentach Synodu Sapiiehy, jaki odbył się w roku 1669 w Wilnie, gdzie przy zesta-

¹ Na określenie tej miejscowości używano także nazw: Bierezino, Berezyńno, Wierchnije Bjerezino.

² W. Nosewicz, *Bjerezino*, w: EHB T 1, s. 17.

³ Tamże; mowa o znalezionych w czasie prac archeologicznych materiałach kultury „sztychowej” ceramiki dnieprodzwińskiej, a także o istnieniu w tym terenie cmentarza kurhanowego.

⁴ Chodzi o dokument z 1408 roku, według którego otrzymane wcześniej przez niego dobra [m. in. chłopci poddani „biereznicy”] zostały jako dziedzina w rodu Manwidów. W 2 poł. XV. wieku ród ten wygasł i przez wnuczki Wojciecha Manwida [Jadwigę i Zofię] Berezyńno przechodzi do Radziwiłłów, a później Golszańskich. O Manwidach czytają: W. Nosewicz, *Manwidowicz*, w: EHB T 5, s. 68, gdzie informacja, że Wojciech Manwid otrzymał to imię przy chrzcie, a od czasów unii horodelskiej [1413 r.] przyznano mu prawo posługiwania się herbem „Leliwa”. W horeckiej włości [może chodzi o Korzeń] władał on dobrami: Biereziną, Gniezdziłowem, Dziedziłowiczami, Domżericzami, Dokszykami i Mściżem. Ponadto imię Wojciecha Manwida pojawia się w historii katedry w Wilnie, jako pierwszy fundator altarii dla tego kościoła, por.: RGD-1653, s. 286, gdzie mowa o roku 1422.

⁵ H. Lulewicz, *Jan Kazimierz Pac*, w: PSIB T XXIV, s. 699-701, tam informacja, że był on w latach czterdziestych XVII w. właścicielem dóbr Stare Biereziny, Dolce i Małe Dolce, jakie w 1645 zastawił Tyszkiewiczowi ale w 1650 r. wrócił mu je król Jan Kazimierz.

⁶ Wilczewski W., *Rejestr dymów dóbr duchowieństwa katolickiego diecezji wileńskiej z 1653 roku*, „Nasza Przyszłość” T 101, Kraków 2004, s. 311, może jednak to być także przedstawienie innej parafii np.: Dolnej Biereziny.

-wieniu kościołów diecezji wileńskiej wyliczono istnienie tutejszej parafii, pozostając w składzie dekanatu połockiego.⁷

- 1669-1682 - parafia w dekanacie połockim.

Jak wyglądał ten pierwszy kościół, o którym nie wspominają późniejsze opracowania, dziś trudno coś dokładnego powiedzieć, możliwe, że podzielił los innych świątyń z czasu zawieruchy wojen z Moskwą, lub też, że przetrwał trudne lata i stał się podstawą do utworzenia przy nim klasztoru bernardynów, a nie wykluczone jest też przechodzenie dóbr majątku kościelnego na cerkiew unicką, bo podobną sytuację, zamiany kościoła fundowanego dla katolików na cerkiew greko-katolicką, odnajdujemy w niedalekich Wołborowiczach.

a. Kościół i klasztoru bernardynów w Berezyno w czasach Rzeczypospolitej [1682-1794 r.].

- 1682-1686 - fundacja kościoła i klasztoru bernardynów.

W roku 1682 Konstanty Władysław Pac⁸ wystawił z własnych funduszy w miasteczku Biereżino niewielki drewniany kościół o wymiarach 27,5 łokci długości i 13,5 szerokości⁹ wraz z zbudowanym, również z drewna, klasztorem i ofiarował go Bernardynom.¹⁰ Dokument fundacyjny spisano 1.XII.1682 r. w Grodnie, a podpisał się pod nim zarówno Władysław Pac jak i krewny jego pełniący urząd biskupa żmudzkiego ks. Kazimierz Pac, potwierdzili zaś dokument Marcin z Koziełska (piński wojewoda) i Kazimierz Sapieha (wojewoda wileński).¹¹

Świątynia p.w. Trójcy Świętej zasłynęła z posiadania niedużych rozmiarów obrazu Matki Bożej znalezionej na pobojowisku po bitwie z Moskwą pod Połonką, a który czczony tu był jako Cudowny Obraz.¹² Klasztor został uposażony bardzo hojnie z dochodów majątków fundatora w samej Berezynie i okolicznej Wilejce, w zamian za co, zakonnicy zobowiązali się do modlitw w intencji Fundatora i jego rodziny. Po śmierci dobrodzieja bernardyńskiego klasztoru, Konstantego Paca w 1686 r., pochowano jego ciało w krypcie pod kościołem.¹³

Warto w tym miejscu wspomnieć o samym zakonie bernardynów, aby zrozumieć, dla kogo powstawała fundacja, i kto prowadził tu działalność duszpasterską. Otóż, w jednym z XVIII-to wiecznych opisów życia religijnego, czytamy takie słowa o wspomnianym zakonie, który to: „Szeroko rozpowszechnił się (...) po całej Koronie, Rusi i Litwie.” Wyróżniali się ci zakonnicy swoim ubiorem, bo „poprzestawali na guni z grubej, czarnej lub burej wełny, przepasanej grubym rzemieniem i trepkami na bosych nogach.” Ten sam autor charakteryzując bliżej franciszkańską reformę, pisał o bernardynach, że „bywają rubaszni, osobliwie kwestarze.”¹⁴

- Ok. 1710 – w czasach wojen północnych i epidemii.

Wiadomo że początki XVIII w. odbiły się na ziemiach Rzeczypospolitej straszliwym spustoszeniem spowodowanym wojnami moskiewsko-szwedzkimi. Czego nie pochłonęły przemarsze wojsk, dziesiątkowały powstałe później epidemie. Możliwe, że klasztor zawdzięczał swoje przetrwanie także i tym, że zakonnicy bernardyńscy zyskiwali na popularności poprzez przyciąganie do siebie ludzi także radykalnym sposobem życia¹⁵ co po ustaniu zagrożenia pozwalało na zyskiwanie nowych powołań do pustelni w Berezyno.

⁷ BW s. 468, gdzie wśród parafii dekanatu połockiego wymieniono zarówno Berezynę jak i Wołborowicze

⁸ Konstanty Władysław PAC [?-1686], syn Aleksandra, wnuk Jana. Od roku 1658 przysługiwał mu tytuł „chorążego nadwornego WKL”, w wojsku służył od 1657 r., początkowo jako dowódca chorągwi kozackiej, później pułkownik WKL. W wojnach Rzeczypospolitej z Moskwą brał udział w obronie Wilna [1660 r.], i bitwach nad rzeką Basją [1660 r.], pod Kuszlikami [1661 r.]. Szkwłem [1664 r.], a później w wojnach z Turcją [1673 r.]; Pacowie mieli w swoim rodzie hetmana wielkiego litewskiego, pełniącego równocześnie obowiązki wojewody litewskiego, jakim był Michał Kazimierz Pac [1624-1682 r.]. Data jego śmierci zbiega się z datą fundacji klasztoru, a ponieważ wiadomo, że co piątek odprawiano w klasztorze msze za jego duszę, to można by snuć daleko idące wnioski o powiązaniach jego imienia z tym miejscem. Inna natomiast hipoteza dotyczy dziadka fundatora Jana Paca [1550-1610 r.], jaki aż do 1600 roku był wyznania kalwińskiego i skoro zmienił on w tym czasie wyznanie na katolickie to należałoby pytać czy fundacja tego pierwszego kościoła, uczynionej tu jeszcze przed budową klasztoru, nie miała posmaku ekspiacji za grzech niewiary w dogmaty katolickie (Trójcy Świętej), popełnione w tej właśnie rodzinie. Por.: A. Gryckiewicz, *Pac*, w: EHB 5, s. 456

⁹ Wymiary na podst.: DMT 2, s. 105

¹⁰ Bernardyni późniejszej na terenie diecezji mińskiej dysponowali klasztorami w Budzie, Nieświeżu, Mińsku, Druji, Słucku, Hłusku, Berezynie, Jurawiczach, Pińsku (por.: DMT 2, s. 85-87).

¹¹ Archiwum Bernardynów w Krakowie (dalej skrót: ABK) sygn. L-15, k. 789-792: *Planta Praesidentae Berezynensis ad Sanctissimum Trinitatem*, gdzie czytamy: „W Imię Pańskie Amen. Dobrze y pewnie wiedząc iż dla zbawienia Swego każdemu Człowiekowi Chrześcijańskiemu Pan Zbawiciel nasz kazał operavi puki dies est, boveniat nox inquanemo poterit operari. Przeto Ja Władysław Pac Chorąży NaDworny W^o X^a Litt^o Starosta Wasilkowski Pułkownik J^o Kmści (...) Czterech księży a piątego Laiczka w Majątku mojej wieczystej Berezynkiy Funduje na wieczne czasy.”

¹² O obrazie tym pisze w; W. Nowakowski, *Cudowne Obrazy...*, wyd. cyt., s. 34, hasło: Berezyna. Nie podając jednak dokładniejszego pochodzenia, dopiero ABK sygn. L-15, k. 788 wspomina o znalezieniu go na polu bitwy pod Połonką. „Saneriste duo modo decorata a Juu Fundatoree Ime Imago Parvaestui altanis maioris Cymberi, vertice miraculosa B.V. Maria. Post victoriam reperta de Moschii sup Połonka et huje Convtutuj applicarta.” Bitwa pod Połonką miała miejsce w 1660 r.

¹³ A. Jelski, *Bierzyna* (2), w: SIG T 1, s. 145. Natomiast KKB mówi o krypcie Fundatorskiej, do jakiej schodziło się w podziemia kościelne wejściem od kruchty.

¹⁴ J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta*, Warszawa 2003, s. 85.

¹⁵ K. Kantak, *Bernardyni Polscy T1, 1453-1572*, Lwów 1933, s. 95 opisuje na podstawie współczesnych zwyczajników, że zakonnikom zabronione było podróżować konno, a zbierający jałmużnę kwestarz mógł używać wozu konnego, lecz powinien iść pieszo obok niego. [O posiłkach - s. 110-112], spożywano dwa posiłki (obiad i kolacje), jedząc główny posiłek w kapturach założonych na głowę, podczas tej czynności czytane były teksty łacińskie. [Pokutne ćwiczenia - s. 114-115], raz w tygodniu była publiczna dyscyplina przy śpiewie psalmu Miserere oraz kapituła poświęcona dyscyplinie klasztornej, kiedy gwardian wyznaczał za popełnione winy tzw. „Kulpy”. [Sposzynek - s. 116-117], nie używano poduszek czy pierzyn, spanie w habicie a w czasie upału można go było zdjąć „nie wolno jednak zdejmować kaptura, sznura, pantalonów, tem mniej koszuli”. Zabronione było palenie światła w celi.

- 1717-1731 - kościół i klasztor bernardynów na terenie parafii Lepel.¹⁶

Zachował się zapis: *Visitatio Ecclesiae Berezynensis*, pochodzący z ok. 1717 r., a umieszczony w dokumencie wizytacyjnym diecezji wileńskiej, jako dopełnienie opisu parafii Lepel¹⁷ (kiedy klasztor znajdował się na terenie wspomnianej parafii), gdzie m.in. mowa, że mieszkało tu wtedy 4 kapłanów i 1 brat zakonny. Kościół miał pozwolenie na odprawianie w nim Mszy św., ale nie otrzymał indultu na administrację innych sakramentów. Sprawdzenie ksiąg metrycznych z sąsiednich parafii Kublicze¹⁸ czy też Lepiel, mogłoby nieco bardziej określić religijność tych okolic, bo uczęszczająca do kościoła pobliska szlachta w wspomnianych świątyniach parafialnych otrzymywała posługi sakramentalne.

Ważne podkreślenia jest też, że fundacja nie ucierpiała wskutek głośniejszych kataklizmów pocz. XVII w. jakim była wojna północna i idąca w ślad za nią epidemia, jaka zdziesiątkowała ludność Litwy w latach 1710-1711 r.¹⁹

O późniejszych latach przynależności jurysdykcyjnej konwentu, wiadomo, że od roku 1731, kiedy to doszło do podziału Małopolskiej Prowincji Bernardynów na 2 prowincje, klasztor Bierzyna należał do powstałej na tym terenie samodzielnej jednostki administracyjnej, nazywanej Prowincja Litewska p.w. Św. Kazimierza,²⁰ i od tej pory zakonnicy odnosili swoje sprawy do rezydującego w niedalekim Wilnie prowincjała, a nie do odległego Krakowa.

- ok. 1736-1738 – gwardianem o. Michał HUBICKI (OFM).

Przylegający do kościoła, drewniany klasztor z biegiem lat musiał poddawany był licznym przebudowom i powiększeniu, i tak wiadomo, że w 1738 r. wybudowano nowy budynek klasztoru, który opisano w czasie jednej z XIX wiecznych wizytacji jako: „klasztor długi 41 łokci, szeroki 18 ½ łokcia.”²¹ Był to budynek „jednopiętrowy, drewniany ok. Roku 1736 zbudowany. Gontem kryty.”²² Jak widać z dalszych objaśnień o tej inwestycji, powstanie takiej budowy była wprost konieczna, bo stary klasztor „bliski był ruinie.”²³

Z tego okresu zachowała się kronika klasztoru prowadzona przez gwardiana o. Michała Hubickiego, która jednak nie wspomina o zadłużeniach związanych z budową, z czego wnioskować można o dość zasobnych zabezpieczeniach klasztoru, jakie pozwalały skoncentrować się na świadczeniach funduszowych,²⁴ jakie m.in. zobowiązywały do modlitwa za zmarłych, i pomocy duszpasterskiej, świadczonej na prośbę okolicznych plebanów, w rozległym dekanacie połockim.

- ok. 1744 – klasztor w parafii Korzeń.

Zastanawiające jest umieszczenie w spisie parafii i miejscowości im przynależnych klasztoru w bernardynów w Berezynie na terenie parafii Korzeń w dekanacie radaskzowskim a jednocześnie powtórzenie miejscowości Bierzyna w parafii Kublicze.²⁵

- 1750-1765 - klasztor bernardynów Prowincji Litewskiej.

Na podstawie zachowanych od roku 1750 księgi metryk ustalić można, że klasztor bernardynski cieszył się, mimo wszystkich ograniczeń (np.: niepozwalanie na administrację sakramentów przy kościołach klasztornych „nie parafialnych”, bez

¹⁶ LEPIEL, były to stare dobra kościelne wspomniane w dokumentach nawet w pocz. XV w. Kościół parafialny fundował tu w 1604 r. Lew Sapieha. Znamy nazwiska kilku pierwszych proboszczów tej miejscowości, są to: 1609-1610 – ks. Jan Bujwidowicz, 1663-1673 – ks. Mateusz K. Stankiewicz, ok. 1700 – ks. Paweł Charlicki, 1769-1782 – ks. Stanisław Ungier. Ponieważ w późniejszym okresie była to najbliższa na wschód parafia dla Bierzyna, warto wypisać tu inne nazwiska z XIX-XX w. Proboszczami byli tu m.in.: 1833 – ks. Józef Mikoszej, 1836-1840 – ks. Paweł Winiarowicz, 1852 – ks. Feliks Leleczński, 1857 – ks. Romuald Kieranowski, 1862-1864 – ks. Leonard Krazewski, 1864-1872 – ks. Artur Smorczewski, 1872-1880 – ks. Witold Żyżniewski, 1882 – ks. Jan Sztrupp, 1883-1884 – ks. Sylwester Kimbar, 1885-1897 – ks. Karol Śliwiński, 1898-1900 – ks. Juliusz Bandza, 1901-1905 – ks. Antoni Orzał, 1905-1928 – ks. Paweł Karpowicz.

¹⁷ BCz-1775, k. 2001.

¹⁸ Państwowe Archiwum Białorusi w Mińsku (dalej skrót: GAB) sygn. 1781-26-1290 oraz 1781-26-1290 - księga metryczna parafii Kublicze z lat 1700-1798. Ponadto GAB sygn. 1781-26-1292 oraz 1781-26-1293 - księgi metryk parafii Lepiel z lat 1772-1798.

¹⁹ Warto tu pamiętać, że wojna północna prowadzona była na terenie obecnej Białorusi aż do 1719 r., kiedy to ostatecznie opuściły jej obszar wojska rosyjskie. Tak więc, przyglądając się historii parafii w czasie tego okresu, należałoby brać pod uwagę, że był to lata wojskowych kontrybucji, grabieży mienia i morderstw. Wynikiem takiego stanu była także zwiększona śmiertelność [np. w czasie wielkiej epidemii dżumy w latach 1710-1711 r.] i zmniejszenie się w tych terenach zaludnienie nawet o 1/3 ogólnego stanu. Por.: G. Saganowicz, *Narysy Gistorii Biełarusi*, Mińsk 2001, s. 314.

²⁰ K. Grudziński, *Franciszkanie w Polsce XIX w.*, w: J. Kłoczowski (red.), *Zakony Franciszkańskie w Polsce*. T. III, Niepokalanów 1996, s. 309. Tam informacja, że Litewska prowincja Bernardynów istniała w latach 1731-1864 r. i zachowały się po niej dokumenty w Krakowie: Akta Urzędu Prowincjalnego Prowincji Litewskiej. Ponadto Z. Kazanowska, *Dzieje społeczne bernardynów w II poł. XVIII i XIX*, tamże, s. 129. gdzie mowa, że prowadzona tu była „bursa dla uczniów”.

²¹ IAW sygn. 694-1-4396, *Księga Klasztoru Berezynskiego XX Bernardynów Zapisujących się Aktów Wizytacji Jeneralnej od Zwierzchności Diecezjalnych i Zakonnych Sporządzona 1817 Ru Augusta 8 dnia* -dokumenty wizytacyjne z lat: 1804-1820 r.; (dalej skrót: KKB), k. 2.

²² KKB, k. 32.

²³ DMT I, s. 105. Natomiast dane tylko o budowie klasztoru, a nie całej fundacji znajdziemy w: E. Tyszkiewicz, *Wiadomości historyczne o zgromadzeniach i fundacjach męskich i żeńskich rzym-kat. klasztorów w diecezji wileńskiej przez hr. E. Tyszkiewicza*, Wilno 1858, s. 123, mowa tam, że klasztor bernardynów w Bierzynie ufundowany był przez Władysława Paca dopiero w 1737 roku, a przecież jak informują kroniki było to tylko rok zbudowania nowego klasztoru budynku.

²⁴ Wg H. Wyczawski, *Bierzyna*, w: *Klasztory bernardynskie*, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 21-22, „miał klasztor otrzymywać wieczyscie w każdym roku: żyta beczek wileńskich – 20, jęczmienia na sól – 20, owsa – 20, pszenicy – 4, hreczki – 3, grochu – 2, soli – 2, śledzi – 1, siemienia konopnego na olej beczek mohylewskich – 2, masła fasek – 4, serów kop – 2, ryb na post wedle potrzeby, gorzalki „brachy” – 2, baranów – 10, jałówek – 2, karmne wieprze – 2, gęsi – 30, kur – 60, oraz wolny przemiał zboża, wolny wstęp do lasu na budulec i opał, 40 fur siana, 600 złp na wino i воск do kościoła i na habity dla zakonników. Natomiast zobowiązania modlitewne były następujące: w każdy poniedziałek odprawiać 4 msze św. za dusze Fundatora, w każdą środę 2 msze św. za dusze jego żony, w każdy poniedziałek msze św. śpiewane za dusze stryja Kazimierza i za jego synową Zofię.

²⁵ *S-wil-1744* s. 138, tam określenie: „Berezyn Opidum ubi Ecclesia PP. Bernardinorum”. Było to tym dziwniejsze, że po drodze do tej miejscowości znalazły się jeszcze dwie placówki obsługiwane przez dominikanów: Chotajewicze (należały tu m.in. Biehoml, Szklanne) i Ziembin. Może chodziło o podporządkowanie „ponadzakonne”, bezpośrednio do władzy plebańskiej, choć zastanawia fakt nie przyłączenia do pobliskiej dla Bierzyny parafii Lepel.

specjalnej zgody biskupa), popularnością wśród okolicznej szlachty, która tutaj właśnie wolała korzystać z posługi sakramentalnej, uzyskując na to odpowiednie dyspensy i przywilej. Była to też zawsze dobrze obsadzana placówka bernardynska, o jakiej wspomnienie zachowało się też w spisach klasztornych z 1765 r., który m.in. potwierdzał, że na konwencie ciążył obowiązek „mszy św., za zmarłego Fundatora”, rozłożonych w tygodniu na 4 kapłanów.²⁶ Piątą osobą przebywającą w klasztorze był brat zakonny.

- 1782-1783 – gwardianem o. Melchior KOZŁOWSKI (OFM).²⁷

W 1784 r. Berezyna jako „Kościół XX Bernardynów” znajdował się w „dekanacie Radaszkowskim i parafii Korzeń”²⁸. W klasztorze tym przebywali ponadto od 1786 r. - o. Deometry Borkowski, a od 1789 r. - o. Prosper Tuczo i br. Maciej Borkowski. Przez cały ten czas, [podobnie jak kilka lat wcześniej, co potwierdzają również dane z 1772 r.], w klasztorze mieszkało 5 zakonników, w tym 3 kapłanów. W 1793 r. dołączył do tutejszej wspólnoty o. Dominik Pacerowicz.

W dalszym ciągu głównym źródłem utrzymania była kwesta i ofiarność dobrodziejów. Podobny zakres darowizny dla klasztoru, w zamiast za świadczenia liturgiczne, miało np. uposażenie z 1786 r., wystawione przez sędziego ziemskiego Michała Śliźnia, dla „Bernardynów Biezezińskich” na sumę 2.300 złp.²⁹

b. Parafia rzymsko-katolicka przy klasztorze bernardynów [1794-1832 r.].

- 1794-1797 – gwardianem o. Sylwester KOBYLINSKI (OFM).³⁰

W wyniku przekształceń terytorialnych po II rozbiore Rzeczypospolitej kościół w Berezino włączono do dekanatu dokszyckiego w diecezji Inflanckiej. W tym czasie miasteczko liczyło 520 mieszkańców w 63 domach.³¹

Dokument wizytacji dziekańskiej z okresu rozbiorowego³², stwierdza, że kościół był: „drewniany postawiony RP 1682 oporzadzony tarczycowymi deskami, gontem nakryty. Sufit podbijany tarczycami cały we wzory malowany z dwiema wieżyczkami z przodu i facjatką, kopułę także nad prezbiterium mający. Okien 6, drzwi 2.”³³ Tam też informacja o wyglądzie terenu przykościelnego, w jakiej stwierdzono o istnieniu drewnianego ogrodzenia: „Cmentarz koło kościoła należyście opalikowany.” Informacja na temat funkcjonowania klasztornej świątyni, przypominała o tym, że jest to młoda parafia, bo nie miała jeszcze wydzielonego cmentarza grzebalnego gdyż jak wspomniano: „cmentarza za miasteczkiem nie ma.”³⁴

W roku 1796, w czasie wspomnianej wizytacji dziekańskiej, zaznaczono, że było tu już 8 zakonników i podano nawet ich nazwiska oraz zajmowane urzędy, byli to: o. Sylwester Kobylnicki w wieku 42 lata, prezydent (gwardian), o. Prosper Tuczo, liczący już 73 lat kapłan pełniący obowiązek wikarego, o. Anzelm Pacerowicz w wieku 56 lat, kaznodzieja, o. Dominik Pacerowicz, 43 lat życia, również kaznodzieja, tutaj od 1793 r. oraz najstarszy „stażem” pobytu w tym miejscu kapłan o. Deometry Borkowski mający 64 lat, pracujący jako spowiednik. Charakteryzując wykształcenie kapłanów w rubryce „o znajomości języków” napisano: „łacina i polski”, co sugerowałoby, że prowadzono duszpasterstwo przede wszystkim dla okolicznej szlachty posługującej się przy tym polskim językiem.

Ponadto w klasztorze mieszkali trzej bracia niemający święceń kapłańskich, a mianowicie: br. Maciej Borkowski w wieku: 60 lat, pełniący funkcja zakrystiana, zamieszkania w klasztorze od 1789 r.; br. Erazm Dmochowski nieco starszy wiekiem, bo mający 62 lat, wypełniał funkcje szafarza, mieszkał w klasztorze od 1794 r. oraz najmłodszy br. Jan Dyrmetowicz w wieku 56 lat, pracował jako kwestarz w tym miejscu od 1793 r. Wspomniano również, że bracia znali tylko język polski, ale za to określono, że są „przydatni i pobożni”.

- 1799 – gwardianem o. Maksymilianus BORYCZEWSKI (OFM).

Przy kolejnej zmianie administracji terenowej, kiedy zlikwidowano powiat dokszyccki, Berezino włączono do powiatu borysowskiego guberni mińskiej, co w konsekwencji włączyło klasztor i parafie w Berezino do nowo powstałej diecezji mińskiej.³⁵ Od stycznia 1797 r. była tu już parafia rzymsko-katolicka, co potwierdza zestaw zachowanych ksiąg metrycz

²⁶ ABK sygn. L-12, k. 871-877 gdzie *Wykaz klasztorów z 1765 r.*, podający, że „Conventus Praesidezialis klasztor Beresinensis habea altaria 5 Fratres vivunt.

²⁷ O. Melchior KOZŁOWSKI, o fakcie jego istnienia przekonuje nas dokument z ABK sygn. L-12, k. 1, gdzie mowa o tym, że ks. Teodor Hutorowicz ofiarował w roku 1782 sumę 500 talentów na potrzeby klasztoru w Berezynie. Tam wspomnienie o jeszcze innym kapłanie Eliaszu P ozniak, jaki podpisywał się słowem: „Paroch Staro-Lepielski” w odróżnieniu o poprzedniego nazwiska, któremu przysługiwał tytuł „Parochus Lepła Nowego”, jaki w 1785 składał petycję do obradującej w Grodnie kapituły prowincjalnej o przyznanie wieczystych zapewnień mszalnych. Pod dokumentami także wymieniono nazwisko ks. Macieja Autorowicza, może miejscowego kapłana rzymsko-katolickiego w odróżnieniu od brzmiących jakby greko-katolicko tytułów.

²⁸ IAW sygn 694-1-3508, k. 130

²⁹ Gistorycznym Archiw Biłarusi Mińsk (dalej skróć: GAB) GAB sygn. 1781-24-15573, k. 7.

³⁰ O. Sylwester KOBYLINSKI, ur. 1754, mieszkał w klasztorze od 1794 r. por.: B-dok-1796.

³¹ PDR s. 70 i 93 gdzie dane za rok 1795 z dopiskiem, że fundusz bernardynów liczył tu 10 mężczyzn i 11 kobiet.

³² B-dok-1796.

³³ GAB sygn. 1781-27-246, k. 69.

³⁴ Wskazywałoby to, że pochówki mogły odbywać się w pobliżu kościoła. Z rozmowy, jaką przeprowadziłem z mieszkańcami w 1995 r. wynikało by, że na domniemanym miejscu istnienia kościoła [plac po cerkwi] po II wojnie światowej zbudowano sklep, przy którym to, w trakcie kopania studni natrafiono nawet na szczątki kości ludzkich. Inne osoby chowano na pobliskich cmentarzach parafialnych, coś więcej na ten temat można by dowiedzieć się z księgi parafii Kublicze GAB sygn. 1781-26-1290, gdzie dane z lat 1700-1798 r.

³⁵ Czas powstania diecezji mińskiej to rok 1798 ale już wcześniej, jeszcze w ramach reorganizacji diecezji wileńskiej gdy decyzja carycy przyłączono te kościoły do obszaru diecezji inflanckiej, utworzona została tu parafia, jaka w 1796 r. liczyła 285 katolików.

nych (w roku 1829 wizytator zapisał o przechowywanych przy kościele księgach metrycznych z lat 1798-1821 r.).³⁶

Samo Bierzyno w tym czasie to nieduże miasteczko liczące 63 domy zamieszkałe przez 540 osób, ale na tym terenie urastało do roli wielkiego skupiska ludności skoro w okolicy znajdowały się tylko dwory i wsie, a najbliższe miasteczko Dokszyce było tylko o połowę większe [miało 152 domy].³⁷ Następował też czas wzrostu zaludnienia z powodu podjęcia w 1799 r. prac przy budowie kanału bierzeńskiego, co znacznie ożywiło miejscową przysiań rzeczną.

- 1801 – gwardianem o. Liberiusz JOCHO (OFM).³⁸

Nazwisko gwardiana znamy z zapisu w księdze wizytacji, jaką podpisał w lutym 1801 r. W tym czasie istniała przy kościele, na przełomie XVIII i XIX wieku, „bursa dla uczniów”,³⁹ potwierdza jej funkcjonowanie wprawdzie tylko jedno źródło, ale należy pamiętać, że taki styl szkolnictwa był typowy dla zakonu bernardynów i przy wielu klasztorach prowadzili oni szkoły dla młodzieży z rodzin okolicznej szlachty umożliwiając zarazem pobyt na stacji.

- 1802-1805 – gwardianem o. Makary SZYMANKOWICZ (OFM).⁴⁰

W 1802 r., w tutejszym klasztorze mieszkało 8 zakonników,⁴¹ zaś dokumenty wizytacji z roku 1804 podają także nazwiska braci.⁴² Mieszkający tu wtedy zakonnicy stanowili dosyć dobrany zespół, mający w swym gronie kapłana z kwalifikacjami kaznodziei oraz dwóch spowiedników (prawdopodobnie wyjeżdżających z pomocą okolicznym parafii), oraz służąc pomocą przy spowiedzi pielgrzymów nawiedzających Cudowny Obraz Matki Bożej.

Przy opisie pracy duszpasterskiej, po siedmiu latach od utworzenia parafii, zaznaczono już pewien wzrost liczebny ludności, która powoli skupiała się wokół nowo powstałego ośrodka administracji. Rezygnując z dawnej tradycji jeżdżenia do plebanów w Leplu czy Dokszycach, szlachta skupiała się bliżej bernardyńskich posług, wbrew temu, co sygnalizował poprzedni wizytator [B-dok-1796]. W roku 1804 było tu: „sposobnych do Sakramentów SS. Dusz 759, niesposobnych Dusz 199.” Tego tylko roku „Ochrzczono dzieci męskich 11, żeńskich 22, umarło dusz żeńskich 13, Męskich 11 zaślubionych było 11 par.”⁴³

Zachował się opis kościoła i klasztoru z pocz. XIX wieku [KKB, k. 2], gdzie czytamy, że kościół był „gontem kryty, wokół tarciami oszalowana starą, mający w sobie kopułę jedną wielką, drugą pośrodku, trzecią małą nad Prezbiterium z Krzyżami Żelaznymi, w których Dzwonów pomieszczono 3”. Natomiast o wyglądzie wnętrza wspomniano: „wchodząc Kruchtą, troje Drzwi mająca, na zawiasach, Krukach, Zasuwanami Drewnianymi, sztabami żelaznymi zamkami wiszącymi i kluczem żelaznym nad którym chór mający Pozytyw (...) na głosów osiem, ten w kościele chór zasłaniany Kratami stolarskiej roboty (...). W środku kościoła sufit ścienny pomalowany”. Ponadto w innym opisie czytamy, że: „Sufit podbijany tarczycami cały we wzory malowany.”⁴⁴

Opis wystroju wnętrza kościoła wykazywał, że w ołtarzu głównym umieszczono „Obraz Św. Trójcy na płótnie malowany z ramami połączanymi snycerskiej roboty” [KKB k. 85]. „W drugiej kondygnacji obraz Niepokalanego Poczęcia Najświętszej MP z sukienką srebrną,” zaś nad tabernakulum (cymborym) umieszczony był zasłaniany firankami „Obrazek Najświętszej Panny Arkuszowy Sukienką Srebrną,” przy tym obrazie liczne wota m.in.: „tabliczek srebrnych 2, Bisiorów Sznurkowych 2”. Inne ołtarze opisano, że zaczynając od tego po stronie Ewangelii kolejno były to: Zwiastowania z szatą srebrną połączaną i 2 złotymi koronami, wyżej obraz św. Heleny, Św. Anny gdzie „koron srebrnych trzy, u Pana Jezusa srebrna sukienka”, wyżej obraz NM Panny, Św. Antoni z szatą srebrną a powyżej obraz św. Kazimierza, Św. Franciszek „z 2 złotymi koronami i paskiem”⁴⁵, a nad nim obraz św. Piotra z Alkantary. Razem z głównym było w tym kościele 5 ołtarzy „wszystkie drewniane, czarno malowane, a 3 w kolumnach pojedynczych” [KKB k. 19].

Ponadto w opisie wystroju kościoła wspomniano też 8 ławek, 2 konfesjonały. „Podłoga w całym kościele i zakrystii ceglana, ambona malowana z wizerunkami 4 Ewangelistów. Na bokach sklepów w tym kościele dwa jeden w kruchcie Fun-

³⁶ B-ber-1867, k. 52 przedstawia, że były w tym czasie tutaj księgi metryk prowadzone od 1750 r. co może wskazywać, że czasem udzielano tu sakramentów chrztu [za zgodą Lepielskiego czy Dokszyckiego proboszcza], zanim jeszcze ustalono samodzielność parafii.

³⁷ PDR s. 70.

³⁸ O. Liberiusz JOCHO, dane na podst.: ABK sygn. L-8, k. 17 gdzie mało czytelny podpis gwardiana pod postanowieniami wizytacyjnymi z lutego 1801 r. Nazwisko może brzmieć również: Socho lub Tocko.

³⁹ Z. Kazanowska, *Działalność Społeczna bernardynów w II pół. XVIII i XIX w.*, w: *Zakony Franciszkańskie w Polsce T 3...*, wyd. cyt., s. 129.

⁴⁰ O. Makary SZYMANKOWICZ, („Szymankiewicz” wg KKB) ur. ok. 1743 r., u bernardynów od r. 1770. Trudne do zdefiniowania jest, czy urząd pełnił w tym samym miejscu, ale jeśli tak, to stało się to w roku 1795, co kolidowałoby nam z danymi o. S. Kobylińskim. Mamy potwierdzenie, że jeszcze w następnym roku funkcje gwardiana spełniał ten sam o. Sylwester [por. GAB, sygn. 1781-27-434]. Podobnie wspomniane źródło L-8 k. 65 wymieniają go tu w 1805 r.

⁴¹ DM T 2, s. 177-189.

⁴² **Tabela 54** – Skład personalny klasztoru bernardynów w Bierzynie w 1804 r.

Imię i nazwisko	lat życia	Sprawowana funkcja	w zakonie lat	pełnienia urzędu
o. Makary Szymankowicz	61 lat	przełożony	34 lat	od lat 9
o. Tyburcy Klimowicz	44 lat	wikary	27 lat	5 lat
o. Damian Pacewicz	61 lat	kaznodzieja	39 lat	27 lat
o. Prosper Tuczko	84 lat	spowiednik	56 lat	
o. Hipacy Busławski	64 lat	spowiednik	37 lat	
br. Michał Diemianowicz	31 lat	gospodarz	9 lat	
br. Antoni Wolk	55 lat	kwestarz	9 lat	

⁴³ KKB. Podaje proporcje 33 urodzonych na 24 zmarłych, co przy 958 parafianach nie stanowiło widokówna na szybki wzrost liczebny parafii.

⁴⁴ Cytat z GAB sygn. 1781-27-246.

⁴⁵ GAB sygn. 1781-27-431 k. 2v.

-datorski. Drugi w Prezbiterium Obydwie sklepione. Okien w kościele 7.”

Klasztor wydawał się być starą budowlą, gdyż określano go jako „Drewniany w Roku 1684 postawiony...”, ale w innym zapisie wspomniano o jego przebudowie w latach późniejszych: „klasztor piętrowy drewniany około Roku 1736 zbudowany gontem pokryty w Roku 1796, przedzielony korytarzem na krzyż”. Przebudowa, jaka została ukończona dnia 3.VIII.1796 r.,⁴⁶ doprowadziła do tego, że budynek klasztoru stał się bardziej wygodny i zawierał w sobie następujące pomieszczenia: „Mieszkania Cel 8, refektarz, Spiżarnie, Szafarnie, Kuchnie, dobrze wyposażoną za Urzędu, w Celi Kaznodziejskiej Biblioteka”. Z budynków typu gospodarczego, jakie w tym czasie stanowiły zabudowę klasztoru wymieniano kilka, były to: „Zabudowania folwarczne na jednym placu gdzie kościół i klasztor jest zbudowany. Folwark gospodarczy z zabudowaniem tam Piekarni (...). Warzywnia nowa, z Drzewa pobudowana. (...) Chlewów 3, Browar z łaźnią, studnia, słodownia, tok do młócenia konopi, wozownia, Odryna na Siano, Spichlerz na 2 piętra”.

- 1810-1817 – gwardianem o. Epifani WIDUCKI (OFM).⁴⁷

Wiadomości o tym przełożonym czerpiemy na podstawie⁴⁸ listu do biskupa z 1810 r., gdzie podpisał się jako: „przeor et Curatus C-ntus Berezyn (...) Ord. M Obser (...)”. Z powyższego wiadomo, że pełnił w tym czasie obowiązki również proboszcza i jemu przyszło odpowiadać za kościół oraz parafię w czasie tragicznych lat wojen napoleońskich. Aby wyrobić sobie zdanie o tym trudnym czasie możemy sięgnąć po zapis mówiący o powstałych szkodach w obejściu klasztoru z dodaniem informacji, że czynili to żołnierze, prawdopodobnie nie tylko francuscy! Gdy więc opisywano to gospodarstwo cztery lata później wspomniano, że stały tam: „Stajnie, woźownie, Odryny drewniane Dachy z onych w roku 1812 Nieprzyjaciół pozdejmował i podpalił, dotąd jeszcze nie poprawione.”⁴⁹ Dodano wtedy również, że „parkany podobnie w roku 1812 zostały popalone przez różne wojska.” Tak więc mowa być tu powinna o przemarszach francuskiej koalicji⁵⁰, jak i partyzanckich wojskach rosyjskich pod dowództwem gen. Kutuzowa (XI.1812 r.).

W tym też czasie nastąpiło połączenie Prowincji Litewskiej Bernardynów z Prowincją Ruską, a nowy twór administracyjny nazwano prowincją Litewsko-Ruska. Powyższe zmiany zwiastowały spadek liczbowy w klasztorach prowincji. Narazie nie dotyczyło to klasztoru w Berezynie, cieszącemu się dobrym położeniem na trakcie handlowym i przy rzecznej komunikacji, ułatwiającej transport ludzi i towarów. W roku 1816 w klasztorze mieszkało 5 zakonników.⁵¹ Natomiast spis powstały w czasie wizytacji z roku 1817 wymienia tych samych braci z dodaniem opisu ich edukacji, z jakiego wynika, że nawet bracia laicy umieli czytać i pisać. Średnia wieku wyniosła wtedy 46 lat.⁵²

- 1820 – gwardianem o. Hipacjusz MARTUSZEWSKI (OFM).⁵³

W roku 1820 w klasztorze mieszkało 5 zakonników, a średnia wieku wynosiła 49 lat, byli to trzej kapłani: o. Hipacjusz Martuszewski, mający 59 lat przełożony tej wspólnoty; o. Nikifor Szymonowicz, 50 letni wikary klasztoru i parafii; o. Fortunat Wołowicz - 30 lat życia, oraz dwaj bracia zakonnicy: br. Jacek Hanniny, 60 letni zakrystianin oraz tercjarz franciszkański br. Anastazy Bohusz mający 44 lat życia. O funkcjonowaniu klasztoru wspominają notatka sporządzone w 1821 r.⁵⁴

Na terenie parafii w tym czasie [1820 r.] było 167 domów katolickich, mieszkało w nich „przystępujących do sakramentów” 466 mężczyzn i 479 kobiet [razem: 945 osób] oraz „niesposobnych do sakramentów” 127 mężczyzn i 107 kobiet [razem: 234 osób], co dawało łącznie liczbę 1.179 osób wyznania rzymsko-katolickiego.⁵⁵

Przy szkole parafialnej, która na swoje funkcjonowanie nie miała wydzielonego osobnego funduszu, zakonnicy utrzymywali kilka sierot ucząc je na koszt klasztornych dochodów.⁵⁶

⁴⁶ Co do daty poświęcenia, to czytamy, że klasztor ten był: „na Nowo w Roku 1796 mca Aug 3go dnia ukończony”. Skoro zaś dotyczy to jednego tylko dnia różnicy odnośnie odpustu Matki Bożej w sąsiednim klasztorze Budslaw, to może powstać hipoteza, że chodziło tu o przyjazd na dzień poświęcenia prowincjała czy jego delegata, lub zaproszono braci z okolicznych klasztorów, którzy wcześniej byli na odpuscie w Budslawiu.

⁴⁷ O. Epifaniusz WIDUCKI, ur. 1763, w zakonie od 1783, kapł. 1786, w latach 1810-1817 gwardian w Bierzynie.

⁴⁸ GAB sygn. 1781-27-191, k. 309.

⁴⁹ KKB zapis z wizytacji odbytej w 1816 r.

⁵⁰ Wg: J. Snopkiewicz, *Wojna z Rosją – kampania 1812 roku* (materiał ze strony internetowej), Dnia „18 XI na rozkaz Oudinota VI korpus ruszył z ofensywą na miejscowość Głębokie. Na miejscu znalazł się 20 XI. Następnie po otrzymaniu rozkazów marszałka Berthiera, Wrede wraz z podległymi mu jednostkami pomaszerował na Dokszyce i miasto Berezynę. Obie miejscowości zostały osiągnięte 23 XII. Straż tylnia pozostawała w Głębokiem.”

⁵¹ **Tabela 55** - Skład personalny klasztoru bernardynów w Berezynie w 1816 r. (wg KKB k. 14).

Imię i nazwisko oraz funkcja	lat życia	lata kapłaństwa	życia zak.	pełnienia urzędu
o. Epifani Widucki, przełożony	53 lat	30 kapłan	33 lata	9 lata obowiązków
o. Julian Jerułowicz, wikary	44 lat	16 kapłan	22 lata	2 lata obowiązków
o. Tomasz Kęstowski, kaznodzieja	38 lat	9 kapłan	12 lata	1 rok obowiązków
br. Jacek Heninny, kanaparz	55 lat	---	8 lat, zakonnik	1 rok obowiązków
br. Anastazy Bohusz, kwestarz	35 lat	---	7 lat, zakonnik	1 rok obowiązków

⁵² KKB, k. 22-23

⁵³ O. Hipacjusz MARTUSZEWSKI, ur. 1761 r., gwardian klasztoru Bierzyna w 1820 r.

⁵⁴ ABK sygn. L-12, k. 879-885 gdzie wykaz klasztorów z 1821 r., tam jednak zapis o Bierzynie bez podania roku fundacji.

⁵⁵ IAW sygn. 694-1-4394 k. 58. Przez 26 lat przybyło 221 osób, jeśli więc nie było zmian terytorialnych to na tym samym terenie nastąpiły liczne konwersje w ciągu jednego tylko pokolenia duszpasterstwo bernardynów doprowadziło do wzrostu o blisko 19%. Dawało to średnio 7 osób w domu, a więc dotyczyć musiało dużej liczby wielodzietnych rodzin lub co bardziej prawdopodobne chodziło o duże dwory i folwarki. Niżej podaje dokładną statystykę z tego dokumentu

⁵⁶ DMT 2, s. 105.

- 1822-1826 – gwardian o. Honoriusz STAREWICZ (OFM).⁵⁷

Przełożonym wspólnoty klasztornej (gwardianem), był o. Honoriusz Starewicz podpisujący się tytułem: „Prezydent Klasztoru Berezynskiego XX Bernardynów”.⁵⁸ Obszar parafii wydawał się bardzo rozległy.⁵⁹

Sytuacja w parafii nie zawsze była łatwa, bo wspomniany o. Honoriusz w jednym z listów do Konsystorza skarżył się na niezbyt dobre prowadzenie się swoich zamożniejszych parafian, np. Karola Towińskiego: który, jak to określał gwardian, „nie tylko za moich poprzedników, ale i za mojego Przełożenstwa od niepamiętnych czasów nigdy nie chodził do spowiedzi do Kościoła lecz nadto jeszcze zmusza poddanych swoich dni święte do Kościoła Bożego przeznaczone gwałcić robotami.”⁶⁰ Obwiniony usprawiedliwiał się, że u spowiedzi wielkanocnej był w innym kościele, ale trzeba przyznać, że faktycznie taki obowiązek rocznej spowiedzi u swojego proboszcza został zignorowany.

- 1827-1829 – gwardianem o. Leon GAJEWSKI (OFM).⁶¹

Zgodnie z zapisem funduszowym, powstałym w roku 1682, jaki przeznaczał uposażenie dla klasztoru na 7 zakonników, tylu właśnie mieszkało ich w Bierzino w roku 1829,⁶² a byli to: o. Leon Gajewski, jako przełożony, o. Rajmund Kwietko, jako wikary,⁶³ oraz o. Ewaryst Rymdeyko pełniący urząd plebana.⁶⁴ Ponadto do wspólnoty należeli dwaj kapłani bez przydzielonych urzędów: o. Linus Jankowski,⁶⁵ o. Symforian Zawszewicz⁶⁶ oraz bracia laicy: br. Odoryk Paszkiewicz jako kwestarz⁶⁷ i br. Serafin Żebrowski jako kanaparz.⁶⁸

Funkcjonowanie tego kościoła to nie tylko praca samych zakonników bernardyńskich, ale także działanie ludzi świeckich i tak wiemy, że organistą w 1829 r. był p. Tadeusz Adamowicz, który mieszkał tu z żoną Agnieszką i 4 dziećmi. Fakt utrzymywania takiego pracownika świadczy o wadze, jaką bernardyni przywiązywali do liturgii poprzez utrzymywanie przy swoich klasztorach osób muzykujących.⁶⁹ Podobną starannością wykazywano się przy przygotowaniu samej mszy św., o czym świadczy, i to, że w spisie przedmiotów przechowywanych w klasztorze na uwagę zasługiwać posiadanie przez klasztor, tak nieodzownych do przygotowania liturgii urządzeń jak np. żelazka do pieczenia komunikantów oraz do pieczenia opłatków. Także troskliwość o jakość kazań kazała trzymać tu dobrze wyposażoną bibliotekę, w jakiej zarejestrowano 185 książek.

Co do liczebności parafii i statystyki udzielonych sakramentów, to wiadomo, że w 1828 r. było 1.135 katolików (w tym: 909 parafian spowiadających się, i 226 nie spowiadających). W tym też roku ochrzczono dzieci płci męskiej 21, płci żeńskiej 16 [razem: 37]; natomiast umarło osób płci męskiej 6, a płci żeńskiej 8 [razem 14], zaś zaślubionych par było w tym czasie 8. Uposażenie klasztoru wynosiło: 2 włóki ziemi, 300 r. s. kapitału, dochodu rocznego [tzw. anuaty] 591 r. s. i 30 kop. oraz 227 i 50 kop. Kościół „z powodu starości i zaniedbania groził upadkiem.” Nadal znajdowało się w nim 5 ołtarzy: „W wielkim widniał obraz Trójcy Przenajświętszej, pod której wezwaniem Kościół został poświęcony, a pod nim umieszczony był obraz Niepokalanego Poczęcia Maryi Panny, okryty szatą ze srebra. Znajdujące się w bocznych ołtarzach obrazy również pokryte są srebrnymi szatami, ozdobione koronami i wotami. Na ścianach zawieszone są cztery obrazy świętych Pańskich i portret fundatora.”⁷⁰ Natomiast zakrystia była „dostatecznie” zaopatrzona.⁷¹

⁵⁷ O. Honoriusz STAREWICZ [Starsiewicz?], Wg GAB, sygn. 1781-24-15604. Data 1822 r. wg dokumentu ABK sygn. L-8, k. 259, gdzie podpis przy dacie 5.VIII.1822.

⁵⁸ GAB sygn. 1781-24-464 [dokument z VII.1826 r.]

⁵⁹ IAW sygn. 694-I-4394 k. 58. Należały tu miejscowości (wnawiasach podano informacje odnośnie: spowiadających się / nie spowiadających się.): m. Bierzyna [33/16], d. Berezynski Lipsk [8/6], d. Osowiec [4/-], w. Lipsk [4/2], d. Ulesie [8/2], d. Karolin [10/4], w. Karolin [8/1], d. Bereśniówka [4/5] plebania Biehomka unicka [2/-], d. Trebiz [16/4], d. Berezpol [4/-], d. Czernica [7/-], w. Czernica [9/2], d. Kadłubiszcz [7/-], z. Lipniki [2/-], z. Zaostrowie [5/1], f. Ruzajcy [9/3], w. Zelechowie [14/3], d. Osieczyszcze [2/2], d. drugi Osieczyszcze [5/1], w. Sieczyszcze [49/16], f. Uzmoście [9/-], z. Humiszcz [7/1], w. Chwiedocki [19/1], w. Słoboda [29/8], z. Popówka [5/1], d. Dąbrzeżyc [21/7], d. Pierechodzie [14/-], z. Okrajscy [3/2], d. Postrzezi [13/-], z. Lubnik [6/2], z. Lipnik [14/3], z. Poziulkowicze [8/1], z. Usosy [13/1], f. Antoniów [20/3], z. Sbramionki [8/3] w. Wiecze [11/2], w. Łoby [23/3], m. Małe Dolce [27/2], d. Dolce małe [10/1], f. Barankowice [5/1], z. Świerzo [5/2], w. Tartak [43/6], w. Zazierze [2/2], w. Zamierze [..11], z. Ostrowiec [16/4], w. Ostrowiec [11/3], w. Nuk [15/5], d. Dolce wielkie [6/5], m. Dolce wielkie [14/5], z. Abramowicze [5/3], w. Lubienia [12/15], w. Zamosze zw. [32/9] w. Porówka [18/3], z. Michałowszczyzna [3/3], w. Starzyna [66/13], f. Antonówka [7/1], w. Wieśniak [2/1], f. Wieśniak [10/-], w. Bahożyn [37/7], f. Mazyckie [9/1], f. Kalinowy [8/2], w. Popówka [3/2], w. Czernice [23/7], w. Bożany [20/1], w. Zahołowie [26/5], w. Załazy [20/5], w. Warlicz [4/3], f. Kamierowicz [3/-]. Uwaga! na dokumencie z roku 1827 występuję nieco inne nazwy, więc podaje je poniżej, używając najpierw starej nazwy z 1820 r., a później zmienionej, może wraz ze zmianą właścicieli zmieniano nazwę dworów lub to tylko błędy pisarskie. Były to miejscowości: d. Trebiz = Julianowo, f. Ruzajcy = Rozwuj, w. Sieczyszcze = Osieczyszcze, Okrajcy = Okraycy, Poziulkowicze = Pucilkowicze, Czarniec = Czarnica, Bożany = Bojary, Kamierowicze = Alexandrowo, Mazyckie = Mazolin, Skramionki = Chramionki, Wiecze = Wielozę, Łoby = Łohi, Barankowice = Babankowo, Huk = Wieśniewo.

⁶⁰ Tamże, k. 7-8

⁶¹ O. Leon GAJEWSKI, ur. 1763, w zakonie od 1789, kapł. 1803, 1827-1829 gwardian w Bierzino.

⁶² Tyle KKB, natomiast w: DM T 2, s. 164-165 i 170-171, gdzie podano, że w klasztorze mieszkało 4 zakonników w tym 2 kapłanów.

⁶³ Miał 44 lat życia, 16 lat kapłaństwa, 22 lata życia zakonnego oraz 16 lat obowiązków.

⁶⁴ Dość młody wiekiem bo miał 38 lat życia, w tym 18 kapłaństwa i 20 lat życia zakonnego, oraz 19 obowiązków.

⁶⁵ Miał 39 lat życia, 8 kapłaństwa, 11 życia zakonnego, 5 lat obowiązków.

⁶⁶ W wieku 40 lat, 15 kapłaństwa, 20 rok w zakonie i 11 lat obowiązków.

⁶⁷ W wieku 34 lat, w zakonie 7 lat a na urzędzie 6 lat.

⁶⁸ Najmłodszy wiekiem bo liczący 28 lat, a w zakonie tylko 3 i 2 lata urzędu kanaparza, była to funkcja związana z wydzielaniem lub podawaniem jedzenia do stołu (dzisiejszy indendent).

⁶⁹ W pobliskim klasztorze Budslaw funkcjonowała cała kapela, utrzymywana dla uświetnienia liturgii w tym sanktuarium maryjnym.

⁷⁰ Cyt. za DMT 2, s. 105.

⁷¹ Wg GAB, sygn. 1781-27-431 k. 1v-2v, gdzie zestawienie przechowywanych w roku 1829 r. przedmiotów m.in. 22 ornaty. Pierwszy w kolejności, [możliwe że wyglądający najładniej] opisano jako: „ornat sztosowy na białym dnie z kwiatkami zielonymi i srebrnymi przernicowany (...) manium różowe podszyte przez śp. Maryanne Czamecką Kapitanową Brasławia sprawiony cum omnibus reqvistis”. Wśród innych szat liturgicznych wspomniano 3 kapy kolorów: białego, fioletowego i czarnego.

c. Lata powstania listopadowego i kasata klasztoru – 1830-1832 r.

- 1830-1831 – gwardianem o. Cyprian WOLNIEROWSKI (OFM).⁷²

Są to ostatnie lata funkcjonowania klasztoru, zastanawiać może czy nie zaangażowała się jego obsada w walki narodowo-wyzwoleńcze poprzez głoszenie kazań patriotycznych czy wręcz włączenia się czynnie w powstanie⁷³. Natomiast faktem jest, że po rozpoczęciu walk, celem zlikwidowania partii powstańczej działającej w okolicy Dolców Wielkich ustawiono specjalne garnizony wojsk rosyjskich w Dokszycach i Berezino.⁷⁴

Po decyzji rządu o likwidacji klasztoru bernardyńskiego [1832 r.⁷⁵] parafia funkcjonowała jako diecezjalna. Prawdopodobnym jest jednak, że funkcje proboszczów przez jakiś czas [chyba nawet do 1843 r.⁷⁶] spełniali bernardyni.⁷⁷

PARAGRAF 2: Parafia Berezyno w świątyni pobernardyńskiej [1832-1905 r.].

a. Czas popowstaniowych represji [1832-1870 r.].

- 1841-1857 – proboszczem ks. Tadeusz ROGOWSKI (OFM).⁷⁸

W roku 1842 parafia liczyła 2.045 osób⁷⁹, co wcale nie było dużo zważywszy na zajmowany obszar, gdyż była rozciągnięta: „na linii wschód-zachód na długości siedmiu mil, na linii południe-północ na długości osiemnastu mil”.⁸⁰ Filią tej parafii była kaplica w Dolcach Małych.⁸¹ Wikarym w 1841-1842 jest o. Kazimierz Krassowski,⁸² później od 1843 r. o. Benedykt Gilewicz.⁸³ Z późniejszego czasu zachowały się odpisy księgi metryk z 1850 r.⁸⁴, z których wynika, że wikarym parafii był wtedy o. Paweł Birutowicz⁸⁵. Natomiast parafia wyglądała na dosyć żywą, bo w okresie od 3.II do 5.XI udzielono 41 chrztów, ale tylko 5 ślubów⁸⁶. Za to, na podstawie zachowanych dokumentów wizytacji z grudnia 1856 r.⁸⁷ wiadomo, że urząd proboszcza pełnił jeszcze ten sam kapłan.

Kościół posiadał trzy ołtarze: Św. Trójcy, Matki Bożej i św. Antoniego⁸⁸, natomiast na zewnątrz budynku znajdowała się nowa dzwonnica określona, jako konstrukcja „na słupach”. Pogrzeby z udziałem księdza, według zapisów księgi metryk, odprawiano tylko na cmentarzu Bierezińskim i Małodoleckim inni pewnie z udziałem popów lub prywatnie na prawosławnych cmentarzach.

- 1859-1866 – proboszczem ks. Antoni MICHALIS.⁸⁹

Na podstawie dokumentów wizytacji w 1867 r. wiadomo nam o przeprowadzonym w 1861 r. remoncie w kościele, dotyczył on prac „z zewnątrz i wewnątrz”.⁹⁰ W świątyni znajdowały się organy pozłacane o 10 głosach, kupione w 1841 r. za 195 rubli przez parafian, dbano o nie dosyć dobrze, bo ostatni remont przeprowadzano na tym instrumencie w 1859 r.

Proboszcz poddawany był licznym represjom, aresztowany w roku 1863 (za pomoc powstańcom)⁹¹ i ponownie w 1866 r.,⁹² a wcześniej przeżyć mu było dane także zamknięcie (IX.1865 r.) kaplicy w Dolcach Małych i przerobienie jej na cer-

⁷² O. Cyprian WOLNIEROWSKI, wspomina go L-8, k. 278v gdzie dokument z wizytacji 1830 r.

⁷³ W sąsiednim Budławiu Az 5 zakonników zaangażowało się czynnie w powstanie listopadowe, por.: Wyczawski H., *Bernardyni Polscy T III 1772-1946*, Kalwaria Zebrzydowska 1992, s. 127

⁷⁴ Por.: S. Dyngeł, *Rok 1831 na Mińszczyźnie*, Warszawa 1925, s. 49, tam raport Murawiewa: „dla ujęcia ich (szajki) pozostawiono tu specjalny oddział wojsk w miasteczku Berezyno i Dokszyce”.

⁷⁵ P. Gach, *Zakony Franciszkańskie na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska w latach 1773-1914*, s. 28 w: J. Kłoczowski, *Zakony Franciszkańskie w Polsce*, wyd. cyt., s. 29. W roku 1832 skasowano bernardynom klasztory w: Berezyno, Cudniów, Dąbrowo, Hłusk, Janów, Janówka, Jamolińce, Jurewicz, Kustyń, Mikulin, Mozyrz, Mściśław, Orsza, Pińsk-Karolin, Połock, Rohaczew, Sieliszcz, Sluck, Warkowicz, Wielona, Witebsk.

⁷⁶ *R-miń-1843* określa to słowami: „Mon. Sup. Ord. S. Fran. De Obserr. Adm.”

⁷⁷ H. Wyczawski, *Klasztory...*, wyd. cyt., s. 22. Była to kapelania zależna od klasztoru w Mińsku. Datą graniczną jest rok 1842 kiedy wydano ukaz regulujący liczbę duchowieństwa.

⁷⁸ Ks. Tadeusz ROGOWSKI, po rosyjsku podpis: „Fadieŭ”, ur. 1792, kapł. 1828, urząd proboszcza prawdopodobnie od 1840 r. wg: *R-miń-1843*.

⁷⁹ DM T 1, natomiast KMD s. 131 podaje liczebność parafii w 1846 r. jako 2035 katolików.

⁸⁰ DM T 1, s. 130.

⁸¹ W roku 1820 w Małych dolcach mieszkało 40 katolików i 30 w Dolcach wielkich [licząc dwór i miasteczko] dochodziły do tego dosyć liczne wioski por. statystyka na poprzednich stronach. W przewodniku Roubo s. 47 czytamy: „Dolce (Wielkie) – dobra i wieś w pow. Borysowskim przy granicy z gubernią (...) cerkiew parafialna”. Natomiast o Małych Dolcach wiadomo, że była tam murowana kaplica zbudowana na pocz. XIX w. na cmentarzu, miała w sobie ślady stylu romańskiego.

⁸² Ks. Kazimierz KRASSOWSKI, ur. 1815, kapł. 1839 [*R-miń-1842* = 28 lat, 3 kapł.]. Wg *R-wil-1872* był proboszczem w Wiszniewie.

⁸³ Ks. Benedykt GILEWICZ, ur. 1805, kapł. 1834, [*R-wil-1872* = 67 lat 38 kapł.]; przebywał w 1872 r. „na pokucie” w Wilnie, brak wzmianki w *R-miń-1843* o przynależności do bernardynów.

⁸⁴ Zamknięta przez carat w latach 1856-1909 por. KwR, s. 149, oraz GAB, sygn. 1781-30-52.

⁸⁵ Ks. Paweł BIRUTOWICZ, ur. 1801, kapł. 1827, [wg *R-wil-1872* = lat 71, kapł. 45]; od 1839 pracował jako wikary w Dokszycach, wcześniej w klasztorze w Budławiu, można by przypuszczać, że był ex. bernardynem; w 1872 Mińsk (kościół pojezuicki).

⁸⁶ GAB sygn. 1781-30-52 oraz 1781-30-53.

⁸⁷ B-ber-1856, GAB, sygn. 1781-27-460 k. 1-4.

⁸⁸ Możliwe, że odchodzący z parafii zakonnicy zabrali część wystroju świątyni lub uległa ona zniszczeniu.

⁸⁹ Ks. Antoni MICHALIS, ur. 1827, kapł. 1851. w APP przechowywany jest odpis metryki dla Teodora Baczyńskiego jaką wystawił w 1912 r. dziekan borysowski na podstawie zapisu z XI.1859 r., zawierający informacje, jakoby wtedy w Berezino chrztu udzielał ks. A. Michalis. Ponadto wg: Boj. T. 3 cz. 4, s. 140 wiadomo, że był ks. Michalis aresztowany w 1863 r. i ponownie w 1866, 1868 -1869 Wsielub [w], Uzda [w], w 1870 r. zesłany został do klasztoru w Nieświeżu, [wg *R-wil-1872* miał 45 lat i 21 kapł.], 1875-1876 Kobryn, 1876 klasztor w Wilnie, 1881-1894 Prozoroki.

⁹⁰ B-ber-1867.

⁹¹ Wg: Boj. Cz 2, T 2, s. 620

⁹² Boj. Cz 2, T 1, s. 621.

-kiew, gdy o potrzebie zabrania jej katolikom i przebudowania na cerkiew poinformował władze rządowe prawosławny dziekan dokszycko-borysowski o. Józef Leśniewski⁹³. W tym czasie rozpoczęto budowę w Bierzino nowej cerkwi.⁹⁴ Parafia w 1863 r. liczyła 2.540 katolików.⁹⁵

Sprawdzenia wymaga powiązanie z tym terenem innych kapłanów, jacy mieli by tu pracować ok. 1863 r., może to być także pomyłka w związku z podobieństwem nazw dwu miejscowości położonych nad tą samą rzeką.⁹⁶

- 1866-X.1870 – proboszczem ks. Bolesław SOMKOWICZ.⁹⁷

Według wiadomości zawartych w dokumencie wizytacyjnym z 1867 r. wikarym był 66 letni ks. Paweł Birutowicz,⁹⁸ który mieszkał nie przy kościele ale na terenie parafii w swoim folwarku Rudno. Parafia liczyła w tym czasie 1.699 wiernych. W okresie 1869-1870 r. wikarym był ks. Jan Oleszkiewicz (zesłany do Nieświeża za używanie języka polskiego w liturgii)⁹⁹.

Przy kościele nadal wznosiła się dzwonnica o 3 dzwonach, natomiast budynek plebani był tym samym zbudowanym z drewna sosnowego klasztorem (lub jego częścią), nakryty gontem choć nie najlepszej jakości; zawierał w sobie 10 pomieszczeń, w tym 7 pokoi, 2 sale („prichoże”), korytarz i komórkę. W zabudowie gospodarczej wymieniono kilka budynków mających swoje nazwy: „flegiel, ambar, saraj do paszy, koniusznia i wozownia, 4 chlewy, gumno, 3 saraje, odryna”¹⁰⁰.

b. Lata rusyfikacji liturgii i likwidacja parafii [1870-1905 r.].

- X.1870-1872¹⁰¹ – proboszczem ks. Adolf GORBATOWSKI.¹⁰²

Prawdopodobnie po tym kilkuletnim okresie urzędowania w tej parafii ks. A. Gorbatowski obejmując nową stanowisko, tym razem posadę proboszcza w Dokszycach, i przeprowadza się tam, a kościół w Bierzino został uznany filialnym, gdyż nie przysłano na jego miejsce zastępcy. Ten stan rzeczy mógł przeciągać się do roku 1876, bo w dokumencie z 1906 r. pisano: „około 30 lat temu nasz kościół był pozbawiony samodzielności (...). Tak było przez 14-15 lat, kiedy to jako filialny obsługiwany był przez proboszczów z Dokszyce.”¹⁰³

- 1872-1890 – vacat - parafia filialna Dokszyce.

Proboszcz przeniesiony został, w 1872 r., na bardziej eksponowaną posadę do parafii w Korzenia, a poprzedni wikary, ks. P. Birutowicz podawany jest w katalogach jako pracujący przy katedrze w Mińsku. W tym czasie opiekę nad tym kościołem mógł nawet nie sprawować nikt z duchownych, a to z racji na zamykanie w tym czasie katolickich świątyń, z powodu nie przyjmowania języka rosyjskiego do nabożeństw dodatkowych. Możliwa jest też wersja, że opieka ta powierzona była dziekanowi z Borysowa. Parafia liczyła w tym czasie 1.132 katolików.

O braku kapłana i dołączeniu Bierzina do Dokszyce informuje nas list parafian [ze stycznia 1881 r.] zamieszczony w GAB, sygn. 295-1-3518 k. 7, gdzie podpułkownik Donat Suszyński i jego żona Józefa podpisali się pod prośbą o stałego duszpasterza, podając jednocześnie, od jak dawna brak u nich kapłana.¹⁰⁴ Rok później już sama wdowa Józefa Suszyńska czyniła starania, by po zmarłym mężu Donacie, który został pochowany na cmentarzu w Małych Dolcach, mógł kapłan [przyjezdny] odprawić w cmentarnej kaplicy nabożeństwo żałobne. Odpowiedź z Ministerstwa Wewnętrznych Dziel, a dokładniej z „Departamentu Duchowych Dziel Inostranych Wieroisповідani”¹⁰⁵ jest negatywna, bo jak argumentowano: „służba w katolickiej liturgii jest wredna w odniesieniu do niedostatecznie jeszcze okrzepłej w prawosławiu” ludności.¹⁰⁶

⁹³ GAB sygn. 295-1-3518. Natomiast Boj. Cz 2, T 4 s. 140 podaje rosyjski dokument z dnia 11.VI.1866 (nr 1686) gdzie kaplica katolicka Małe Dolce parafii Bierzino „uważa za zupełnie niepotrzebną dla katolików i z tych względów prosi o pozwolenie by ją najpierw zamknąć a następnie przekazać duchowieństwu prawosławnemu, aby jeśli się to okaże potrzebne przerobili ją na kaplicę prawosławną. Ponadto tamże w przypisie nr 2 s. 140 informacja z Katalogu Diecezji Mińskiej [R-wil-1864, s. 85], że podawano Małe Dolce jako filie, a nie kaplice.

⁹⁴ PDR s. 713 podaje, że zbudowano ją w latach 1863-1873, jednak dziwi tak długi czas budowy zakończony w latach kiedy zamieniono kościół na cerkiew. Może chodzi o dwie oddzielne daty pierwsza dotyczy postawienia tzw. „murawiejk” a kolejna to czas zaadoptowania świątyni klasztornej na cele cerkiewne. Natomiast pewnym jest, że od 1896 r. otworzona była szkoła.

⁹⁵ Por.: KMD s. 131, gdzie dane na podst.: R-miń-1863.

⁹⁶ W. Skarohod, *Padziei paustania 1863-64 gg. Na Dokszyccynie*, w: PDR s. 88-91 autor podaje tu nazwiska 3 kapłanów jacy obok ks. Antoniego Gwałdeckiego z Wołkołaty mieli by brać udział w powstaniu styczniowym, chodzi mianowicie o ks. Józefa Wojciechowskiego, ks. Wiktora D. Malewicz i ks. Józefa W. Pisanka, gdzie przy wszystkich nazwiskach zapisano, że byli „księżmi Bjerezińskiego kościoła” ale bez podania czy chodzi o klasztor bernardynski czy kościół w Dolnym Bierzino.

⁹⁷ Ks. Bolesław (Ljuci) SOMKOWICZ, ur. 1807, kapł. 1834 r. [wg B-1867 k. 53 miał wtedy 33 lata ale R-wil-1872 = 65 lat, 38 kapł.], zakończył Akademię w Petersburgu ze stopniem magistra teologii, kapłan od 1858 r. Do sprawdzenia są dokumenty GAB sygn. 295-2175 oraz 295-2173, które podają nazwisko ks. Oleszkiewicza, rzekomo zwolnionego z parafii Bierzina [może tej Dolnej w dekanacie Ihumeńskim?] i zesłaniu do klasztoru w Nieświeżu w roku 1870, 1872 w Mińsku.

⁹⁸ O. Paweł BIRUTOWICZ, ur. 1801, kapł. 1827, wg R-wil-1872

⁹⁹ Ks. Jan OLESZKIEWICZ, rok 1870 wg Boj. Cz 2, T 2, s. 746; zesłany dnia 08.08.1870 r.

¹⁰⁰ B-1867 k. 53 in.

¹⁰¹ Dane wg M. Radwan, *Carat wobec...*, wyd., cyt., s. 232. Parafia liczyła wtedy 600 osób, a jej wioski oddalone od Dokszyce o 30 do 65 wiorst.

¹⁰² Ks. Adolf GORBATOWSKI, w roku 1870 miał 31 lata, data objęcia parafii wg GAB sygn. 1781-43-4. Natomiast więcej informacji o tym kapłanie w rozdz. II tej pracy. Natomiast schematyzm z 1872 podaje parafię jako nie obsadzoną.

¹⁰³ GAB sygn. 1781-5-211. Podobnie PDR s. 79 gdzie mowa, że w 1897 miasteczko liczyło 124 domów zamieszkałych przez 785 osób [383 mężczyzn i 402 kobiety]. W miasteczku istniały dwie cerkwie prawosławne, czyli jedna przebudowana z klasztornej kościoła.

¹⁰⁴ M. Rakowski, *Supracławienie...*, w: „Nasza Wiera” Mińsk 1(2) 1996, s. 80, wspomina o parafii Bierzino w jakim wtedy „wakat personalny od 1873”, natomiast wiernych 600, do kościoła w Dokszycach odległość 30-65 wiorst.

¹⁰⁵ GAB sygn. 295-1-6906, k. 11. Tam dokumenty z lat 1882-1883 r.

¹⁰⁶ Więcej o tym przekształceniu kaplicy w cerkiew w dokumencie: GAB sygn. 136-1-31337 - *Dzielo o uprzednieniu rym-kat. kaplicy i pierechodzie w wiadomstwo emparchi dla ustrojenia prawosławnej kładbyszczajńskiej cerkwi (...)* Rudniańskiej prychoda.

Podobne określenie, że Berezyno stanowi parafii bez kapłana zawarto w katalogu prezentującym dane w oparciu o wiedzę z rok 1881,¹⁰⁷ gdyż podano zamiast nazwiska proboszcza słowo: „vacat”.¹⁰⁸ Natomiast samo miasteczko należy do dosyć dobrze zaludnionych: m.in. w 1886 r. było tu 520 mieszkańców, i liczba ta wciąż wzrastała skoro, za kilka lat było tu ponad 700 osób.¹⁰⁹ Natomiast parafia katolicka, mimo nieobsadzenia proboszcza podawana jest w 1885 r. jako 1.883 katolików.¹¹⁰

- 1890-1905 – lata bez kościoła [parafia pod opieką proboszcza Dokszyce].

Proces likwidacji kościoła i przekazania go w administrację cerkwi prawosławnej był przygotowany przez władze państwową już od dłuższego czasu poprzez izolowanie miejscowych ludzi od katolickich duchownych. Efekty nie każą na siebie długo czekać, i tak, gdy w materiałach do wydanego w 1880 r. kolejnego tomu *Słownika Geograficznego* podano liczbę 2.000 katolików, natomiast bardziej dokładne źródła kościelne podawały już tylko: 1.592 osoby.¹¹¹ Większość ich musiała mieszkać w najbliższej okolicy, bo samo miasteczko było niewielkie i jak podawano, liczyło tylko 400 osób. Tam też informacja, iż stała tu jeszcze świątynia „niewielkich rozmiarów (...) zbudowana z drzewa”.¹¹²

Inne zaś katolickie źródła,¹¹³ przedstawiają parafię jako liczącą 1.052 wiernych ale również nie umieszczają nazwiska proboszcza, co wskazywałoby na funkcjonowanie tego kościoła jako filialnego. W tym czasie posługę proboszcza spełniał mieszkający w Dokszycach ks. I. Radziwiłło. Natomiast w opracowaniach rosyjskich z 1905 r. czytamy już: „Miasteczko Górna Bierzyna (...) przy drodze z Lepiela do Dokszyce; w miasteczku jest prawosławna cerkiew z XVIII w. tutaj był bernardyński kościół w imię św. Trójcy pobudowany magnatem W. Pacem, w 1832 r. ten kościół był „uprzedniony”.¹¹⁴

Ciekawe informacje zawierają wspomniane już listy pisane po ukazie tolerancyjnym do władzy gubernialnej z prośbami o pozwolenie na budowę kościoła a pochodzący z IX.1906 r., gdzie czytamy informacje samych parafian: „nasz kościół został przekazany we władanie borysowskiego dziekana ks. Łukaszewicza [zaczął coraz rzadziej nawiedzać berezyński kościół i chciał go oddać dla potrzeb cerkwi choć ta miała tu cerkwie w Biehomlu, Bieżeńowie i Wielkich Dolcach] (...), parafialny kościół był przekazany Prawosławnemu duchowieństwu – Mińskiej diecezji. W ten sposób w 1890 r. (...) pozbawiono nas nie tylko samodzielności ale i świątyni jaką zamieniono na prawosławną cerkiew”.¹¹⁵

Na podstawie powyższych danych wypada przyjąć, że kościół istniał tu do 1890 r.¹¹⁶ W tym czasie mieszkający na tym terenie katolicy korzystali z pomocy sąsiednich parafii, przede wszystkim kierowali się do Lepiela¹¹⁷ oraz udawali się do położonego nieco dalej na północ kościoła w miejscowości Sieliszczce.¹¹⁸ Posługa ta dotyczyła oczywiście dni odpustowych celebracji czy przyjazdu biskupa.

¹⁰⁷ *R-wil-1882*, s. 174.

¹⁰⁸ W tym samym czasie dla sąsiedniej parafii Kiemieszów użyto innego określenia: „we władaniu” - czyli w zarządzaniu, Dokszyckiego proboszcza, por. *R-wil-1882*, s. 174.

¹⁰⁹ 1886 r. = 45 dworów i 520 mieszkańców, por. PDR s. 713. w 1887 było już 120 dworów i 785 osób [M = 383, K = 402]. Były tu wtedy dwie cerkwie, narodne uczyszczce, 2 spichlerze, karczma, 3 sklepy i szynk.

¹¹⁰ KMD s. 131, gdzie też wzmianka, że kościół „od 6 lat nieobsadzony”.

¹¹¹ *R-moh-1880*.

¹¹² A. Jelski, *Bierzyna*, w: SIG T 1, s. 145.

¹¹³ *R-moh-1886*.

¹¹⁴ Wg *Pamięć. Borysowski rejon*, wyd. cyt., s. 90, gdzie powołanie się na archiwum rosyjskie wg sygnatury: ЦПГ 1905 Т 9, s. 400-408.

¹¹⁵ GAB sygn. 1781-5-211.

¹¹⁶ J. Ragino, *Wspomnienia*, wyd. cyt., s. 29, pisze, że kiedy miał 10 lat [chyba rok 1898] to uczestniczył w weselu w wiosce Zaozierie, wtedy też państwo młodzi pojechali do kościoła w Dokszycach po błogosławieństwo sakramentalne dla swego małżeństwa. Natomiast w czasie wesela jego siostry Florentyny [~1908 r.] ślub odbywał się w cerkwi Bierzyna, bo małżonek był prawosławny (s. 86).

¹¹⁷ Cytowane już wspomnienia rodziny Aksjuczy, żyjącej w pobliżu kaplicy Dolce Małe (m. Sobolewo), informują nas o odwiedzinach w parafii Lepiel księdza biskupa, jeszcze w k. XIX w. Prawdopodobnie chodzi tu o rok 1896 czyli w latach pełnienia urzędu arcyb. mohylewskiego i administr. ap. diec. mińska przez abp. Szymona Kozłowskiego [1891-1899]. Otóż czytamy w tych wspomnieniach o korzystaniu miejscowej ludności z posługi sakramentalnej udzielanej w lepielskiej parafii: „Pewnego przepięknego letniego dnia dziadek postanowił pojechać do miasteczka Lepel. Tam oczekiwali przyjazdu biskupa. Dziadek wziął ze sobą mnie i Elżbietę. Wyjechaliśmy razem ze wschodem słońca (...). Idziemy do kościoła po ulicy Puszkina. Przy kościele tak dużo ludzi, tak dużo, że ja nigdy nie wyobrażałem sobie takiego tłumu. Przeciskamy się do wejścia (...). Rozchodzi się głos dzwonów. Ludzie się ruszyli i uklękli na kolana. My z dziadkiem także. W uroczystej procesji dookoła kościoła idzie biskup. Na przedzie w białych komżach idą chłopcy, rzucają na ziemię polne kwiaty. Dwoje w komżach z czerwonymi pelerynami, dzwonią dzwoneczkami raz-dwa-trzy, raz-dwa-trzy... Za nimi sześciu lub ośmiu księży w uroczystych szatach. Biskup w wysokiej czapce, dwurożnej, z laską, która jest większa od niego. Gómy koniec laski zakręcony spiralnie i cały złoty, w centrum spirali umieszczone boże oko. Na wskazującym palcu biskupa znajduje się wielki pierścion z dużym brylantem. Nad biskupem niosą na czterech masztach baldachim, koloru czerwonego i złotego. Grzmią dzwony, ludzie klęczą na kolanach, śpiewają. Obraz oszałamiający. Jednak w głębi swej duszy czuję, że może być jeszcze wznioślej i ładniej. Po mszy południowej zaczyna się bierzmowanie, to jest udzielanie przez biskupa ponownego chrztu dla dorosłych, wcześniej ochrzczonych przez księdza. Najpierw trzeba się wyświadczyć, a następnie zostać dopuszczonym. Dziadek klęczy na kolanach do jednego z konfesjonaliów [coś w rodzaju kiosku z okienkiem, w środku siedzi ksiądz, a spowiadający się klęczą na kolanach przy okienkach]. Później dziadkowi przyszła myśl bierzmować i mnie. Katagorycznie protestuję, chociaż mam 8 lat, jednak modlitwy to ja znam, ale tam księża egzaminują z katechizmu (...). Płaczę i spowiadam się nie chce. Dziadkowi trzeba przystąpić do komunii św. na czczo, a więc musi czekać do jutra. Trzeba nam nocować w Lepielu (...). Na drugi dzień dziadek bierzmowali. Do imienia Kazimierz otrzymał imię Matwiej, na cześć swojego dziadka który żył w czasach cara Piotra I.”, cyt. z: J. Ragino, *Wspomnienia*, dz. cyt., s. 26-27.

¹¹⁸ Ten sam autor wspomina: „Innym razem jeździliśmy do kościoła w Sieliszczce. Tam widziałem już wszystkie obrzędy. Przy wejściu do kościoła należało zamoczyć palce w świętej wodzie, która znajdowała się w specjalnej miseczce na ścianie i zrobić znak krzyża na czole. Następnie dziadek ukląkł na kolana i pocałował kamienną podłogę świątyni. Słuchaliśmy kazania. Śpiewaliśmy razem ze wszystkimi suplikacje: Święty Boże, święty mocny, święty nieśmiertelny, pobłogosław nas...itd. Klękali i pochylali głowy, gdy dzwonili dzwoneczkami.” Tamże s. 27. Proboszczami w tym czasie byli w Sieliszczce: 1873-1894 – ks. Michał Bielski, 1894-1899 – ks. Antoni Symonowicz, 1899-1917 – ks. Wiktor Walentynowicz. Pomagał w pracy także drugi kapłan jako wikary.

PARAGRAF 3: Parafia Berezyno przy nowym kościele oraz w latach próby [1905-2009 r.].**a. Parafia przy „neogotyckim kościele” [1905-1923 r.].**

- 1905-1909 – starania o budowę nowej świątyni.

Po wydaniu ukazu o tolerancji religii, w 1905 r., rozpoczęto starania o budowę nowej świątyni w Bierzino. Inicjatorem tego działania miał być tutejszy parafianin, ks. Antoni Żyżniewski¹¹⁹, postarał się on bowiem o zorganizowanie Komitetu Budowy kościoła. Pierwsze spotkanie tej organizacji odbyło się u p. Karola I. Sipajłło w Lipsku [dwór właściciela] dnia 17.IX.1906 r., napisano wtedy petycję do cara z prośbą o pozwolenie na budowę świątyni. W skład powstałego Komitetu Budowy weszli przedstawiciele okolicznego ziemiaństwa.¹²⁰ W marcu 1907 r. Komitet budowy kościoła został potwierdzony przez Konsystorz Mohylewski¹²¹, jaki zatwierdził też jego władze, wyznaczając: przewodniczącym K.I. Sipajłło, a skarbnikiem I.M. Sipajłło, członkowie: Winckiewicz, Olecki, Wiereńko, Suszyński, Ciszko, E.K. Sipajłło. Postanowiono budować murowany kościół, na który, według przedstawionych do Konsystorza planów, potrzeba było 30 tysięcy rubli. Projekt przewidywał bowiem użycie do budowy minimum 302.059 tysięcy sztuk cegły [jeśli więc wyliczać ten materiał po ówczesnych cenach, po 15 kopiejek za sztukę, należało by zakupić, lub wyprodukować materiał za sumę pieniędzy równoważną 4.530 rubli i 88 kopiejek].

Sprawy budowy przeciągały się przez nieprzychylność miejscowych urzędników. Jeszcze w sierpniu 1908 r., na posiedzeniu „Stroitielnego Oddzielenia Mińskiego Prawiśielstwa” nikt z tych od których w guberni zależało wydanie decyzji końcowej nie chciał wyrazić zgody na budowę kościoła w majątku [„mieniu”] Bierzino. Wśród argumentów przytaczano, że jest tu mało katolików rodzimych, a tylko sami „przyjeźdźni” lub, że plac, na którym ma stać świątynia, jest położone obok drogi na pastwiska i zagrozi dostęp na łąki dla bydła.¹²²

Nieco łaskawszym okazał się w tym czasie los dla kaplicy w Dolcach Małych, gdzie po wielu latach starania czynionych ze strony wspomnianej już rodziny Suszyńskich, dnia 17.VIII.1908 r. miński gubernator wydał zgodę na powrót świątyni do katolików. Prawdopodobnie musiało to spotkać się z protestami aktualnych użytkowników – prawosławnej cerkwi, bo samo przekazanie kościółka nastąpiło dopiero w marcu 1909 r.¹²³ Wydarzenia z odbudową kaplicy [przebudowanej przed czterdziestu laty na cerkiew] musiały krzepić serca i zwielokrotnić starania o postawienie nowej parafialnej świątyni, skoro stara nadal była w używaniu przez prawosławnych.

- 1910-1912 – budowa nowego kościoła czyli odrodzenie parafii.

Z powodu braku dokumentów, trudno określić czas budowy kościoła, zwłaszcza problematyczne jest określenie roku zakończenia tych prac. Schematyzm na 1912 r. wymienia Berezynę jako kaplicę w dekanacie Borysowskim, przyporządkowana parafii Dokszyce.¹²⁴ Natomiast na podstawie zaproszenia na uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego można by mieć zorientowanie o początku prac murarskich. Otóż w archiwum parafii Parafianowo zachował się dokument z dnia 27.IX.1910 r., w którym dziekan borysowski ks. Józef Hurko zapraszał na wspomniane poświęcenie do miejscowości Bierzino księży, nawet z sąsiedniej diecezji wileńskiej [w tym i z Parafianowa]. Czytamy tam: „Z upoważnienia Prezesa Komitetu budowy Kościoła Berezynskiego p. Karola Sipajłło spieszę zawiadomić, że poświęcenie węgielnego kamienia ma się odbyć 10 października upraszam najpokorniej zakomunikować o tem swoim parafianom może ktoś zechciał tam pójść na tę uroczystość a Szanownego ks. Proboszcza upraszam o wygłoszenie podczas Sumy Słowa Bożego.”¹²⁵

Wielką pomoc przy gromadzeniu środków finansowych na budowę kościoła odegrał wspomniany już ks. A. Żyżniewski, jaki zbierał składki na Podolu, Ukrainie i Wołyniu. Udało mu się zgromadzić 5 tys. Rubli, a ponadto szaty i naczynia liturgiczne oraz obrazy. Parafianie natomiast obiecali dostarczyć na plac budowy cegłę, kamienie na fundament, drzewo („las”) i bezpłatnie pracować przy budowie. Dodatkowo opodatkowali się po 60 kopiejek z dziesięciny, co miało dać łącznie sumę 13.000 rubli. Było to bardzo dużo i doczekało się pochwały ze strony ks. Żyżniewskiego, który w jednym z listów napisał, że był to: „podatek dosyć wysoki wobec ubóstwa i biedy tamtejszych ludzi”.¹²⁶

Kiedy odbyło się poświęcenie kościoła i jaki był jego wygląd? Te pytania nadal oczekują na odpowiedź. Prawdopodobnie ok. 1913 r.

- 1912-1917 – czas odbudowy sumień

Lata nieobecności w parafii kapłana, jak i pozbawienie ludzi dostępu do kościoła poczyniły spustoszenia, które trzeba było odrobić. Wielką pomocą były przyjazdy w te tereny proboszcza ks. Radziwiłło, jak i uroczystości przeprowadzane przez urząd arcybiskupi. Dysponujemy tylko opisem wizytacji arcybiskupa ks. Wincentego Kulczyńskiego w tym terenie, jaka odbyła się dnia 1.VIII.1912 r., a która mówi o trwającej jeszcze wtedy budowie. Czytamy tam: „Tegoż dnia, o godz.

¹¹⁹ Ks. Antoni ŻYŻNIEWSKI – pochodził z parafii Bierzino, według katalogów arch. Mohylewskiej pracował na Ukrainie: *R-moh-1907* - m. Kuna w gub. Podolskiej, *R-moh-1910* - Bogusławsk w gub. Kijowskiej.

¹²⁰ GAB, sygn. 1781-5-211 k. 1-5. Skład komitetu: [kolejność wg podpisów pod petycją] Karol Sipajłło, Emanuel Bułgak, Edward Sipajłło (s. Karola), Wincenty Kotowicz, Władysław Olecki, Michał Wjenckiewicz, Wincenty Bierłowicz.

¹²¹ GAB sygn. 1781-5-211, k. 6-7.

¹²² GAB sygn. 1781-5-211, k. 44, tam data: 25.VIII.1908 r.

¹²³ Porównaj GAB, sygn. 295-1-3518, k. 139.

¹²⁴ *R-moh-1912*, (imprimatur: 29.06.1911 r.) tam bez liczby wiemych i nazwiska duszpasterza.

¹²⁵ APP sygn. A-1910.

¹²⁶ GAB, sygn. 295-1-3518, k. 56, natomiast na k. 11-35 tego dokumentu zachowała się księga budowy katolickiego kościoła w „mieniu Bierzino”, tam spis cen, wśród których na k. 35 podano sumę 25.012 rubli i 86 kopiejek, jako prawdopodobną ocenę kosztów całej budowy.

19.00 wyjechaliśmy do oddalonego o 20 wiorst od Dokszyce Lipska, majątku pana szambelana K. Sipayły. Tam spotkała nas isticie polska gościnność: otwarta, szczerą, serdeczną jak wiejskie słońce, które wszystkim świeci i wszystkich ogrzewa (...). Następnego dnia, to jest 2 sierpnia wszyscy księża, towarzyszący arcybiskupowi, wyjechali do Małych Dolców, posiadłości państwa Suszyńskich, gdzie znajduje się na cmentarzu kaplica – filia kościoła dokszyckiego. Zbudowana na początku wieku XIX, od 1863 r. aż do ostatniego okresu stała zamknięta. Wreszcie przed trzema laty oddano je do użytku parafian. Budowlę tą odrestaurowano dzięki śp. Józefy Suszyńskiej, niewiasty wybitnych cnót, matki obecnych dziedziców. Kaplica ta, zbudowana w stylu romańskim, biała jasna, dziś cała udekorowana zielenią, odbijała uroczą od zielonego tła drzew na cmentarzu. Tłum ludzi czekał przed bramą cmentarną, umajoną wieńcami zieleni. Arcybiskup przybył nieco później niż się spodziewano, gdyż po drodze wraz z panem szambelanem Sipayłą oglądał budujący się kościół w Berezynie (również filia dokszyckiego kościoła). Gdy przybył, wszyscy na klęczkach przyjęli błogosławieństwo pasterskie (...). Do bierzmowania przystąpiło 811 osób, w tej liczbie sporo małych dzieci, gdyż rodzice, pamiętając o tym, że sami oglądali biskupa pierwszy raz, obawiali się, czy ich dzieci tej łaski dostąpią ponownie. Po ceremonii bierzmowania, która miała miejsce na cmentarzu, arcypasterz pytał dzieci katechizmu, nauczał je i rozdawał obrazki i medaliki. Po serdecznym przemówieniu ekscelencji, wśród płaczu i całowania rąk, opuścił kaplicę i cmentarz, udając się do dworu. Tam zastaliśmy sporą gromadkę okolicznych ziemian. Gościnni gospodarze, pan Edward Suszyński z siostrami, Anną i Anielą (...).”¹²⁷

Praca przy budowie kościoła popierał proboszcz ks. I. Radziwiłło, o jego zaangażowaniu pisano tak: „Największą troską pasterzy parafii Dokszyckiej był lud oddalony od kościoła o 50 wiorst, a skupiony koło Berezyny. Była tam niegdyś kaplica, ale z czasem została zamknięta. W roku 1910, zawdzięczając przeważnie panu Edwardowi Sipajle, udało się uzyskać pozwolenie na zbudowanie tam kościoła. Hojny obywatel nie żałował swej pracy i ofiar. Obdarował nowy kościółek ziemią, a sam sprowadził tam kapłana, żeby przyzwyczaić lud do kościoła. Przy takiej pomocy szybko idzie praca.”¹²⁸

W 1912 r. pojawił się w Dokszycach jako wikary, neoprezbiter ks. Józef Purzycki, który mógł tu pracować przez kilka lat.¹²⁹ Możliwe, że trzeba by przyjrzeć się bliżej jego postaci tak by odpowiedzieć sobie na pytanie, czy to nie o nim pisano we wspomnianym wcześniej opisie, że był sprowadzony przez szambelana E. Sipajłło w tę okolice kapłan katolicki, jaki być może zajmował się należącym do parafii nowo wybudowanym kościołem, w każdym razie, przy końcu I wojny światowej wyszczególniono już świątynię w Berezynie, ale bez stałego duszpasterza.¹³⁰

- 1918-1922 – ks. Antoni BORYSEWICZ¹³¹

W ramach odradzania się diecezji mińskiej [2.XI.1917 r.], zaliczono także tę parafię jako filialną, polecając nadal jej obsługę duszpasterzowi z Dokszyce. Niestety kolejne lata przynoszą tu spory polityczne i przemarsze wojsk. Te działania wojenne wymuszają także nowe odniesienie ku mieszkającym tu katolikom, i tak już w X.1919 r., ustalona zostaje granica rozejmowa przechodząca niedaleko od granic tej miejscowości. W tym czasie na terenie całej gminy mieszkało tylko ok. 12 % katolików.¹³²

Ciekawą informację o istnieniu w tej miejscowości świątyni chrześcijańskich pozostawili żołnierze polscy, jacy zimą 1919 r. stacjonowali w Bierzino.¹³³ Otóż jeden z nich wspomina, że znajdowały się tu wtedy „trzy cerkwie i zabudowa ustawiona w zamknięty czworobok.” Dodaje także, że w jednej z cerkwi żołnierze urządzili magazyn wojskowy. Jeśli określić, że te trzy obiekty to kolejno dawny klasztor bernardynów, cerkiew unicka i nowy kościół katolicki, to zrozumiałym staje się też wyrażenie o zabudowaniach w kształcie czworoboku.

Parę miesięcy później, ok. IX.1920 r., czyli po okresie walk pomiędzy Polakami i Sowieciami, tereny te bezpowrotnie już, na okres trzech pokoleń, przechodzą do strefy ateizacji związanej z ideologicznymi ośrodkami państwowymi ZSRR. W tym czasie, w dokumentach kościelnych [*R-miń-1922*] pisano: „Berezyna, Esia paroch. Adm. (vac)”. Potwierdzając tym samym brak obsady kapłańskiej przy kościele mimo nie cofnięcia mu statusu parafialnej świątyni. Bardzo konkretnym stało się wspomniane już działanie ks. Antoniego Borysewicz, jaki nawiedzał ten teren, pracując tu do 1923 r.

b. Zagłada parafii w czasie „bolszewickiej wojny sumień” [1923-1989 r.].

- 1923-1941 – parafia w ZSRR bez stałego duszpasterza.

Od 1924 roku Bierzino, jako jedno z przygranicznych miasteczek ZSRR, staje się centrum tzw. „sielsowietu” w terenie Biehomskiego rejonu, dane statystyczne mówią o liczącym 157 domów miasteczku zamieszkałym przez 781 osób.¹³⁴

¹²⁷ KwR, s. 149-150.

¹²⁸ NK-ty T 2 „Dokszyce”.

¹²⁹ Potwierdza jego obecność w tym terenie katalog *R-moh-1913*, ale wg Dz.M już w roku 1915 pracował na Syberii.

¹³⁰ *R-moh-1917* tam Berezyna jako kościół filialny i „vacat” natym urzędzie.

¹³¹ Ks. Antoni BORYSEWICZ, ur. 1893, zm. 1966, więcej na temat tej postaci w rozdziale III, a także ks. Antoni Borysewicz, „Nasza Gazeta”, Wilno VII/VIII.2001, podobnie Dz.L s. 138-140 jaki wspomina o pracy tego kapłana w terenie Chłopiennicze, Berezyna, Dobrowlany, Dolce Małe. Natomiast J. Wilczyński, *Księdza Antoniego Borysewicz do brata listy z zesłania i późniejsze*, „Nasza Przyszłość” T 97, Kraków 2002, s. 301, przypis 13 pisze, że to nie możliwe by kapłan ten przechodził granicę z ZSRR i powołując się na Schematyzmy z lat 1913 i 1925 informuje o jego nieobecności na tym terenie.

¹³² Spis-1919, s. 47, tam dane dotyczące całej gminy: 6.706 osób, 85,6 % prawosławni, 12 % katolicy, 2,2 % żydzi, 0,2 % inne.

¹³³ J. Ziółek (senior), *Moja wojna z bolszewikami. 1919-1920*, Lublin 2004, s. 29, 32. Autor wspomina o przemarsz posiłkowych oddziałów polskich należących do Pułku Strzelców Kaniowskich, jaki wylądowały się w Parafianowie i wędrował przez Dokszyce do Bierzino. Żołnierze pozostawiali tu aż do dnia 20.XII.1919 r., kiedy to przemaszerowali na pozycje pod Lepielem.

¹³⁴ PDR s. 151.

Ponadto w miasteczku wybudowano koszary dla wojska pogranicznych, jakie przybyły tu z Połocka.¹³⁵

Nieco później, już w latach trzydziestych XX w. region ten przeżywał represyjne działania NKWD¹³⁶. Prowadzono akcje wysiedleńcze, tłumaczone koniecznością wzmocnienia militarnej potęgi ZSRR, jeszcze przed początkiem II wojny światowej prowadzą do likwidowania, w tym przygranicznym terenie, wszelkich śladów po tzw.: polskich i białoruskich „panach i obszarnikach”, a co za tym idzie, do zabierania ziemi, przebudowywaniu dróg przy łączeniu lub dzieleniu parceli, jak też do usuwania przydrożnych krzyży czy kapliczek. Wszystko to prowadziło więc do zacierania się śladów katolicyzmu i życia religijnego. Okolica zostaje systematycznie oczyszczana z elementów „podejrzanych” o sprzyjanie wierze, brakuje więc też osób które zadbały o poszanowanie krzyży, kościołów i kaplic. Tak np. wiadomo z relacji starszych ludzi, że przed. 1939 r., rozebrano kaplice na cmentarzu w Dolcach Małych, gdyż cegła świetnie nadawała się na piece, a blacha na wykonywanie przez wioskowych „specjalistów” wiader. Kilka lat wcześniej, za cichą zgodą i milczeniem lokalnych władz, rozpoczęto na cmentarzu rozkopywanie bogatszych mogił, czy też planowej dewastacji poprzez rozbijanie nagrobków, [np. w latach trzydziestych XX w., w wyniku działań „poszukiwaczy skarbów” rozkopano mogiłę pułkownika Donata Suszyńskiego, znajdując tam m. in. szablę, o czym z entuzjazmem opowiadają i dziś mieszkańcy tej okolicy].¹³⁷

Co do katolików jakim udało się przetrwać w tym terenie, to początkowo, w latach dwudziestych, możliwym było jeszcze udawanie się do pobliskiego Lepiela, gdzie przy kościele katolickim pracował duszpasterką do 1928 r. ks. Paweł Karpowicz¹³⁸, natomiast wykluczone było jego przyjeżdżanie w te tereny (była to inna diecezja ale przede wszystkim inny obszar administracji państwowej która przecież nie zgadzała się na podróże duchownych polskiego pochodzenia w strefy nadgraniczne. Prawdopodobnym jest też szukania przez wiernych duszpasterza w pobliskim Połocku.

Świątynią po stronie polskiej, najbliższą położoną tego miejsca, była otwarta w 1935 r. kaplica w miejscowości Czernica, wsi znajdującej się na północny zachód od Berezyny, blisko granicy z ZSRR. Tam przy strażnicy KOP-u funkcjonowały wsie osadników wojskowych i dwory zamieszkałe przez ludność wyznania rzymsko-katolickiego.

- 1941-1944 – lata okupacji niemieckiej i partyzanckiego terroru.

Prawdopodobnie, dopiero w czasie tzw. „wypraw misyjnych”, podjętych w 1941 r. przez duchownych z Archidiecezji wileńskiej, możliwych do podjęcia dopiero po zajęciu tych ziem przez Niemców, można by mówić o odprawianiu nabożeństw w tutejszym kościele, choć powstaje pytanie czy jeszcze on istniał? Na pewno z pomocą duszpasterską udawał się w tym kierunku ks. Bronisław Słodziński z Dokszyt lub dziekan głębocki ks. Antoni Zienkiewicz. Nie wykluczone, że przebywali tu przez jakiś czas zakonnicy: karmelici z Wilna (o. Fidelis Krawiec OCD i o. Gracjan Głowacz OCD, pracujący po 1941 r. w parafiach „za Berezyną”)¹³⁹ czy salezjanie (ks. Władysław Wieczorek SDB).

Niestety, jest to też czas przemieszczania się oddziałów partyzantki radzieckiej, z zasady wrogo usposobionej do wszystkiego co katolickie i polskie. Taką agresję odnajdujemy na terenie parafii Korzeń gdzie lokalna władza cywilna (białoruska milicja) doprowadziła do męczeńskiej śmierci bł. ks. Henryka Hlebowicza.¹⁴⁰

- po 1945 – likwidacja katolickiej parafii.

Prawdopodobnie sytuacja poszukiwania duszpasterzy katolickich w najbliższej okolicy, mogła trwać także w latach 1944-1945 r., kiedy w Dokszytach mieszkał jeszcze ks. R. Grzegorzczak - ale to tylko niesprawdzone hipotezy, bo jak już wspomniałem, trudno dokładnie ustalić jak wielu pozostało tu katolików i czy organizowane były wspólne spotkania modlitwne lub czy wierni korzystali z obecności kapłana przy okazji katolickich pogrzebów?

c. Próba odbudowy [1990-2009 r.].

- Dziś parafii – „wioska w diecezji witebskiej”.

Od wielu lat nie ma już śladów po murowanych ścianach świątyni w Berezynie, pozostało naprawdę niewiele, ale jeszcze w pocz. XXI wieku widoczne były tam schody i pozostałości po fundamentach. Mała jest też świadomość ludzi na temat istnienia tam kościoła. Teren został specjalnie zalesiony, na straży obecnego „porządku” stoi budynek oddziału leśnego.

¹³⁵ Był to 12 „pograniczny adriad”. Por. PDR s. 190. Natomiast zapisy z posiedzenia rejonowego partii w 1937 r. informują: „oprócz wspomnianej cerkwi w m. Berezina jest tu budynek cerkiewny, gdzie znajdował się klub sielsowietu a teraz skład wojsk pogranicznych” cyt. z PDR s. 116. i gdzie powołanie się na dokument GAB sygn. 6-1-3046 k. 228.

¹³⁶ Wg PDR s. 214-259 według listy osób rehabilitowanych w samym tylko Bierzynie represjonowano w latach 1930-1938 r. 33 osoby, oczywiście mogło być więcej tych osób a tylko nie podano szczegółów we wspomnianym spisie lub nie odnaleziono jeszcze listy tych których skazywano w trybie doraźnym. Wiadomo natomiast że w sąsiednich miejscowościach były podobnie liczne aresztowania np.: Chmielewsczyzna [20], Glinne [7] Kadłubiszcz [4], Lipsk [3], Otrubok [16], Pustosiele [11], Ulesie [3], Warlan [6].

¹³⁷ Z opowiadań mieszkańców wsi Małe Dolce [wywiad z 26.III.2003 r.]. Dzisiaj na cmentarzu w Małych Dolcach ślady po kaplicy – resztki fundamentów na wzgórzu z zapadniętym środkiem, świadczącym o istniejącym wewnątrz kiedyś piwnicy. Wokoło liczne nagrobki, m. in. rodziny Wiereniów, do których należał pobliski dwór w Putilkowiczach. Ostatnio przyjeżdżała tu rodzina Aksjuczyc z Zielonej Góry w poszukiwaniu śladów po swoich dziadach, porządkując jednocześnie nieco cmentarza. Natomiast sam dwór Suszyńskich w Nowej Żyzi [tak nazwano obecnie to miejsce] stoi w bardzo dobrym stanie, obok widoczne założenie parkowe.

¹³⁸ Ks. Paweł KARPOWICZ, ur. 1869, kapł. 1893, o jego pobycie w Lepu od 1906 do 1928 r. świadczą katalogi: od *R-moh-1906* do *R-moh-1928*.

¹³⁹ Prawdopodobnie pracowali „za Berezyną” zakonnicy z Wilna: o. Fidelis od św. Teresy od Dzieciątka Jezus (Teofil Krawiec ur. 1907, prof. 1927, kapł. 1933, zm. ok. 1942) i o. Gracjana od św. N.M. Teresy (Władysław Głowacz ur. 1915, prof. 1932, kapł. 1939, zm. ok. 1942), informacje na podstawie strony internetowej Karmelitów Bosych Prowincji Krakowskiej gdzie powołanie się na „Księgę zmarłych” s. 97; tam również wzmianka o przechowywaniu przez dziekana Głębockiego ks. Zienkiewicza paramentów po zamordowanych kapłanach.

¹⁴⁰ Por. T. Krahel, *Błogosławiony Henryk Hlebowicz*, Białystok 1994.

Odnosnie śladów po „świątyni” parafii katolickiej, warto wspomnieć że jeszcze dzisiaj w centrum wioski istnieje zarośnięty cmentarz katolicki, ze starymi, pochodzącymi z XIX w. nagrobkami. Ponadto w dobrym stanie zachował się też nagrobki na cmentarz w pobliskich Dołach Małych.¹⁴¹

Obecnie teren ten, położony we wschodniej części parafii Dokszyce, na skraju dokszyckiego dekanatu, oczekuje na ponowną ewangelizację. Rokrocznie goszczona jest noclegiem w tutejszej szkole grupa katolickiej młodzieży zmierzającej w pieszych pielgrzymkach, do sanktuarium narodowego Białorusi w Budławiu. Do katolicyzmu przyznaje się tu tylko kilka osób, większości przybyła w te strony, aby podjąć zleconą posługę, jako pracownicy oświaty czy leśnictwa, (zostali skierowani na te tereny z rdzennie katolickich wiosek zachodniej części rejonu dokszyckiego czy nawet z obwodu grodzieńskiego). Całkiem możliwym wydaje się, że w oparciu o te osoby, i pobliską wioskę Glinnoje (gdzie znajduje się większe skupisko katolickich rodzin, uczęszczających na nabożeństwa do Dokszyce), odrodzi się kiedyś wspólnota katolickiej parafii Berezyno - łączącej w tym terenie blisko cztery wieki obecności.

Uporządkowania wymagał by również, (według stanu w 2006 r.), cmentarz katolicki, oraz (po uzyskaniu zgody ludzi dla religijnej tradycji w tej miejscowości), potrzeba upamiętnienia miejsca po katolickim kościele, poprzez postawienie w tych miejscach krzyży z odpowiednimi informacjami. A może nawet uda się otworzenie tu kaplicy?

d. Zestawienie osób pełniących urząd gwardianów i proboszczów w Bierzyno. [Tabela 56].

<i>Lata urzędu</i>	<i>Gwardian lub proboszcz [p].</i>	<i>Lata urzędu</i>	<i>Wikary lub kapłan wspomagający</i>
1682-1736	- brak danych -		
1736-1738	o. Michał Hubicki (OFM)		
1740-1781	- brak danych -		
1782-1783	o. Melchior Kozłowski (OFM)		
1783-1793	- brak danych -		
1794-1797	o. Sylwester Kobylnicki (OFM)	1794	o. Prosper Tuczo (OFM)
1799	o. Maksymiusz Boryczkowski (OFM)		
1802-1805	o. Makary Szymanowski (OFM)	1802	o. Tyburcy Klimowicz (OFM)
1806-1810	- brak danych -		
1810-1817	o. Epifaniusz Widucki (OFM)	1816	o. Julian Jerułowicz (OFM)
1820	o. Hipacjusz Martuszecki (OFM)	1820	o. Nikifor Szymonowicz (OFM)
1822-1826	o. Honoriusz Starewicz (OFM)		
1827-1829	o. Leon Gajewski (OFM)		
1829	o. Eweryst Rymdejko (OFM) [p]	1829	o. Rajmund Kwietko (OFM)
1830	o. Cyprian Wilniewski (OFM)		
1832-1840	- brak danych [„po kasacie”] -		
1841-1857	ks. Tadeusz Rogowski (OFM)	1841-1842 1842-1843 1850-1857	ks. Kazimierz Krassowski o. Benedykt Gilewicz (OFM) ks. Paweł Birutowicz
1859-1866	ks. Antoni Michalis [p]	1858	ks. Paweł Birutowicz
1866-1870	ks. Bolesław Somkowicz [p]	1869-1870	ks. Jan Oleszkiewicz
1870-1872	ks. Adolf Gorbatowski [p]		
1872-1882	vacat [dojeżdżał: ks. Adolf Gorbatowski]	1874-1876	ks. Paweł Birutowicz [rez.]
1882-1990	vacat [dojeżdżał: ks. Ignacy Radziwiłło]		
1891-1906	bez tytułu parafii (w kościele cerkiew)		
1907-1917	vacat [dojeżdżał: ks. I. Radziwiłło]		
1918-1920	vacat [opieka ks. Franciszek Cybulski]		
1921	vacat [opieka: ks. Antoni Borysowicz]		
1922-1941	vacat.		
1941-1943	dojeżdżał: ks. Bronisław Słodziński		
po 1945	? zniszczenie		

¹⁴¹ J. Ragina, *Wspomnienia*, wyd. cyt., tłumacz pamiętnika p. Aksjuczyc Lech na s. 300 opisuje swoją podróż do rodzinnych pamiątek w Sobolewie i podaje współrzędne wspomnianego cmentarza: [N 54°58,943'; E 28°24,437']. Swoją drogą, cmentarz ten jest trudny do zlokalizowania na mapie, bo położony faktycznie w miejscowości Pieriebieżki, lub raczej przy drodze prowadzącej obok niej, 2 km przed wioską Nowaja Żyżń. Dzisiaj cmentarz ten leży naterenie sąsiedniego już rejonu lepielskiego, a więc pozostawałby pod opieką parafii katolickiej w Uszaczu.

PARAGRAF 4: Inne informacje o parafii Berezyno – cmentarze, kaplice, krzyże**a. cmentarze z dawnego obszaru parafii Bierezino, dziś na terenie parafii Dokszyce i Uszacze.****Tabela 57 - Cmentarze w parafii Berezyno**

Miejscowość	Opis cmentarza
Bierezino	Cmentarz katolicki w centrum wioski, stary, zdewastowany i zarośnięty
Berezyno	Cmentarz komunalny, przy wjeździe do miejscowości od strony Dokszyce
Małe Dolce	Aktualnie jest to cmentarz przy wiosce Nowaja Żyżń, istnieją tu pochówki katolickie ¹⁴²
Biedzina	Cmentarz z pochówkami z XVI-XVIII w. ¹⁴³
Lipsk	Cmentarz unicki ¹⁴⁴ (istnieją tu kamienne krzyże)
Słoboda	Cmentarz tzw. „głodowy” ¹⁴⁵
Porzecze ¹⁴⁶	Cmentarz położony na północy rejonu

b. Kaplice na terenie obszaru dawnej parafii**Dolce Male**

- XVIII w. – kaplica w parafii Lepel

W 1744 r. w miejscowości Dolce, na terenie w parafii Lepel istnieje kaplica¹⁴⁷, administracyjnie będzie to później teren gminy Haczyn.¹⁴⁸

- 1798-1865 – w parafii Berezyna

Według danych z 1820 r. Dolce była to miejscowość na terenie parafii Berezyna¹⁴⁹, istniała tu cerkiew unicka¹⁵⁰, trudno więc przesądzać czy obsługiwał ją do 1939 r. duchowny z klasztoru, choć nie wykluczone, że istniała tu pewna współpraca w tym względzie. Mamy potwierdzenie odnośnie 1843 r., wtedy katalogi podają kaplica filialna w Dolcach Małych na terenie parafii Berezyno.¹⁵¹ Niestety w 1865 r. nastąpiło zamknięcie kaplicy i przerobienie jej na cerkiew prawosławną.

- 1905-1920 – w parafii Dokszyce

W czasach po „ukazie tolerancyjnym” rozpoczęły się starania o odzyskanie świątyni przez katolików, zwłaszcza zabiegi rodziny Suszyńskich o możliwość odprawiania tu mszy św. Zakończono je sukcesem, i w 1909 r. nastąpił zwrot kościoła dla katolików w. W 1911 r. była to kaplica Małe Dolce w parafii Dokszyce.¹⁵² W trakcie uroczystości religijnych w dniu 02.08.1912 r., gdy odbywała się wizytacja biskupia, aż 811 osób przystąpiło tu do sakramentu bierzmowania.¹⁵³

- 1920-2000 – w parafii Uszacze

Po 1930 r. nastąpiło rozebranie kaplicy, dokonane z agitacji władz bolszewickich, kaplica znajdowała się na terenie ZSRR i wchodziła później w obszar rejonu Uszackiego. W 2000 r. widoczny był cmentarz z fundamentami po kaplicy.¹⁵⁴

¹⁴² Cmentarz Pieriebieżki, tam nagrobek: S.+p./T+u/ spoczywają/ zwłoki/ Juzefa/ Raginy/ Zm. 1902 roku/ 9 kwietnia/ żył 55 lata/ córka / Elżbieta/ zm. 2 Maja/ mając 22 lata.

¹⁴³ PDR s. 29.

¹⁴⁴ PDR s. 40.

¹⁴⁵ PDR s. 40.

¹⁴⁶ Zdjęcia na portalu *Radzima* pokazują murowaną kapliczkę, w kształcie kaplicy grobowej, a obok pomnik (z łacińskim krzyżem) na mogile Piotra A. Józefowicza zm. 1900 r.

¹⁴⁷ *S-wil-1744*.

¹⁴⁸ *Dolce Male (I)* w: SIG T 2, s. 94; tam o kaplicy w parafii Berezyna; cerkiew natomiast była w Dolcach Wielkich (*Wielkie Dolce* w: SIG T 13, s. 343) gdzie też o fili tej cerkwi w Remigianowie).

¹⁴⁹ IAW sygn. 694-I-4394, k. 58.

¹⁵⁰ W 1839 r. była tu cerkiew unicka p.w. św. Mikołaja z filialnymi kościołami w miejscowościach Domieszewicze i Putilkowicze. W niedalekim sąsiedztwie nieco większa parafia w Dolcach Wielkich, miała kościół p.w. św. Ducha i filialny kościół w miejscowości Remiczyjanówka.

¹⁵¹ *R-miń-1843*.

¹⁵² *R-moh-1911*.

¹⁵³ KwR s. 149, tam opis świątyni: „Zbudowana na początku wieku XIX, od 1863 aż do ostatniego okresu stała zamknięta. Wreszcie przed trzema laty oddano je do użytku parafian. Budowlę tą odrestaurowano dzięki śp. Józefy Suszyńskiej, niewiasty wybitnych cnót, matki obecnych dziedziców. Kaplica ta, zbudowana w stylu romańskim, biała jasna, dziś cała udekorowana zielenią, odbijała uroczą od zielonego tła drzew na cmentarzu.”

¹⁵⁴ J. Ragina, *Wspomnienia*, wyd. cyt., tłumacz pamiętnika p. Aksiuczyca Lech na s. 300 opisuje swoją podróż do rodzinnych pamiątek w Sobolewie i podaje współrzędne wspomnianego cmentarza: [N 54°58,943'; E 28°24,437']. Swoją drogą, cmentarz ten jest trudny do zlokalizowania na mapie, bo położony faktycznie w miejscowości Pieriebieżki, lub raczej przy drodze prowadzącej obok niej, 2 km przed wioską Nowaja Żyżń.

Czernica

• XVII w. – kościół augustianów w lub dworska kaplica z kapelanami zakonnymi. Miejscowość położona jest nieco dalej na pół-wschód za Dziedzino, na trakcie łączącym Dokszyce z Uszczami. Pierwszą wzmiankę o powstaniu tu świątyni odnajdujemy w zapisach z XVII w., były to wtedy dobra rodziny Judyckich. Szerzej o tym miejscu kultu opisują cytowane już „*Acta visitationis...*” powstałe po roku 1700,¹⁵⁵ gdzie znajdujemy następujące dane: „W dobrach Czernica należących do J.W. Jana Judycki kasztelanu Miński jest pobudowany Kościół, w który wprowadzeni są Zakonnicy św. Augustyna, *de Larga Manica qvos de auta a Lit*. Ci zakonnicy *non formiserunt Visitare Venerabilis Sacromentum*. Ten Pan Kasztelan u siebie trzyma kapelana, który odprawia czasem w kaplicy czasem w kościele greckim *prope Autam Dokszyccensem*”.¹⁵⁶ Wygląda więc na to, że przy kościele lub kaplicy dworskiej osiedlili się trudniący zidentyfikowaniem zakonników reguły augustiańskiej. Możliwe, że była to jakaś chwilowa tylko fundacja bo jak wynika z treści dokumentu nie pozwolili oni wizytatorowi na przeprowadzenie tam kontroli z ramienia biskupa diecezji wileńskiej. Kiedy przestał funkcjonować kościół? Całkiem prawdopodobne, że padł on ofiarą wojny północnej, spalony podobnie jak okoliczne kościoły, czemu to sprzyjały przemarsze szwedzkich wojsk w 1708 r.

Teren ten później znalazł się w strefie wpływów duchowieństwa unickiego, i tak w 1795 r. miejscowość ta w całości przynależała Archidiecezji Butrymowiczu.¹⁵⁷

• XX w. – filialna kaplica Dokszyckiej parafii. Wiadomo ponadto o zbudowaniu w tym terenie kaplicy na krótko przed II wojną światową. Prawdopodobnie była używana przez osadników wojskowych lub rodziny osiedlających się w tym terenie Polaków. Starania o jej budowę rozpoczęto ok. 1935 r., bowiem kaplica, jak podawał katalog *R-wil-1936*, była poświęcona w końcu tego roku. Kolejne schematyzy przypominały o jej istnieniu.¹⁵⁸

c. Kościoły unickie

• **Bierezyna** (*Беразіно*)
Istniała tu cerkiew unicka p.w. Św. Ducha.¹⁵⁹ Trudno bliżej określić czas powstania cerkwi w tej miejscowości, w każdym razie w pocz. XIX w. mamy tu unicki kościół p.w. św. Ducha z filialnymi kaplicami w miejscowościach: Lipsk, Kwietcza i Załogów.¹⁶⁰

• **Dolce Małe** (*Дольцы Малыя*)¹⁶¹
Dzisiaj ta miejscowość położona jest w rej. Uszczę, jeszcze w XIX w. była tu cerkiew unicka p.w. św. Mikołaja z filialnymi kościołami w miejscowościach Domieszewicze i Putiłkowicze. W niedalekim sąsiedztwie nieco większa parafia w Dolcach Wielkich, miała kościół p.w. św. Ducha i filialny kościół w miejscowości Remiczyjanówka.

• **Damaszkiewicz** (*Дамашкавічы*)
Istniała tu cerkiew filialna dla parafii Małe Dolce

• **Kwietcza** (*Кветча*)
W XIX w. istniała tu cerkiew p.w. Opieki NMP

• **Lipsk** (*Ліпск*)
Cerkiew filialna dla unickiej parafii w Bierezino, w 1879 r. istniała tu cerkiew prawosławna.

¹⁵⁵ BCz-1775, k. 2011.

¹⁵⁶ Przekład własny, a woryginalne brzmi to: „In bonis Czernica dictis Ilhastis Magnificus Dn'as Joannes Judicki Castellanides Minscensis, aedificavit Ecclesiam, ad quam introduxit Religiosos S. Augustini de Larga Manica, qvos de auta a Lit. Hi Religiosi non formiserunt Visitare Venerabile Sacramentum Idem Magnificus D'nus Castellanides apud se fonet Capellanus, qvi celebrat partim in Capella, partim in Ecclesia grace, prope Autam Dokszyccensem. Indultum non produxit.”

¹⁵⁷ Wg: PDR s. 94 gdzie powołanie się na dane zawarte w GAB sygn. 76-1-238.

¹⁵⁸ *R-wil-1936*, *R-wil-1939*.

¹⁵⁹ Na portalu *Radzima* podano jako fundatora Karola Czanieckiego ale może to odnośnie późniejszej cerkwi prawosławnej (?).

¹⁶⁰ PDR s. 111, pracował przy tej cerkwi w 1864 prawosławny duchowny o. Antoni Rzecki [tam wzmianka, że wtedy był jeszcze diakonem].

¹⁶¹ Dziś to miejsce w okolicach miejscowości: Nowaja Żyżń i Pieriebieżki.

Rozdział VIII

Dziedzino, Olborowicze i Kamajsk – dawne filie dokszyckiej parafii

Paragraf 1: Dziedzino - parafia p.w. św. Michała Archaniola, A. W granicach Rzeczypospolitej (1672-1794 r.). *Tytułem wstępu – spór o pierwszą świątynię, *1672 – konsekracja pierwszej świątyni, *ok. 1700 – ks. Michał Judycki, *1746 – konsekracja świątyni p.w. św. Michała, **B. Filialna parafia Dziedzino w czasach prawosławnej Rosji (1795-1852 r.).** *1788 – poświęcenie odnowionej przez Hreblickich świątyni, *1799 – umieszczenie w kościele relikwii św. Justyny, *1802-1803 – remont i poświęcenie świątyni, 1817 – kaplica dworska, *1827-1833 – ks. Tadeusz Towieński, *1835-1839 – ks. Łukasz Tubiewicz, *1852 – likwidacja katolickiej świątyni i przeznaczenie jej na cerkiew, **C. Kaplica Dziedzino i kult św. Justyny w Dokszycach (1853-2009 r.).** *Kult św. Justyny w Dokszycach, *Czas prześladowania katolicyzmu i asymilacji z prawosławiem, *1936 – kaplica filialna w parafii Dokszyce; *2006 – obecne odniesienie.

Paragraf 2: Wolborowicze i Kamajsk, A. Wolborowicze. *Świątynia w dobrach kamelitów głębockich, *Kaplica w dokszyckim dekanacie, *Kaplica w majątku funduszowym karmelitów, *cerkiew prawosławna; **B. Kamajsk - parafia p.w. św. Jana Chrzciciela.** *1795 – pierwsza świątynia katolicka, *1809 – erygowanie parafii, *1820-1825 – ks. Bałtrusiewicz, *1826-1850 – ks. Stefan Witkiewicz, *1852 – ks. Jacewicz, *1860 – Parafia włączona do Dokszyce, *Czas obecny, czyli „wioska w dokszyckiej parafii”.

Paragraf 3: Krzyże przydrożne i kościoły unickie w tym terenie. **A. Krzyże.** *Jankowo, **B. Cmentarze.** **C. Kaplice unickie.** *Dziedzino, *Kamajsk, *Olborowicze, *Tomilowicze, **D. Obszar parafii Kamajsk.**

PARAGRAF 1: Dziedzino – parafia p.w. św. Michała Archaniola.

a. W granicach Rzeczypospolitej (1672-1794 r.)

- Tytułem wstępu - spór o pierwszą świątynię

Dziedzino, to miejscowość położona na północy-wschód od Dokszyce [ok. 10 km], opisana w XIX w. przez *Słownik Geograficzny* jako: „wieś i folwark (...) w gminie i parafii dokszyckiej przy drodze z Dokszyce do Czernicy, niegdyś własność Hreblickich dziś Sławińskiego”.¹ Niestety we wszystkich publikacjach dotyczących początków katolickiej świątyni w tej miejscowości, spotykamy się z datą 1746 roku, kiedy to w majątności metropolity greko-katolickiego ks. abp Hreblickiego² pobudowano i konsekrowano kościół. Natomiast w przechowywanym w Archiwum Mińskim dokumencie³ zawierającym: *Raport i objaśnienie Pralata Tracewskiego Proboszcza Dokszyckiego względem Kościoła Filialnego Dokszyckiego w 1831*, [na jedenastu stronach zapisanych drobnym pismem, znajdujemy zaświadczenie dla Konsystorza złożone w sprawie pozwu uczynionego przez sąsiada, dziekana greko-katolickiego ks. Karola Dowgiałę, proboszcza parafii Tumilowickiej, a który to dowodził o unickich „korzeniach” tego kościoła],⁴ z jakiego wynika, że istniała ona już sto lat wcześniej.

Obszar ten początkowo mógł znajdował się w relacji do majątków magnata Korsaka jaki zakładał w nich liczne świątynie, powierzane później zakonnikom: bazylianom z Berezwecza czy karmelitom bosym z Głębokiego⁵; przez pewien więc czas parafia w Dziedzino i Wolborowiczach stanowić mogła odniesienie dla katolików w mieszkających na tym terenie.

- 1672 – konsekracja pierwszej świątyni.

Otóż odpowiadając na postawione wcześniej zarzuty o greko-katolickim pochodzeniu świątyni podaje wspomniany ks. Tracewski datę 1672 r. jako pierwszą, wiarygodną dla niego informację o istniejącej tu już w XVII w. świątyni, jak również przedstawia materiały mówiące o zamieszkanie w tym czasie kapłanie przy tym kościele. Aby nie przytaczać listu w całości streszczam tu krótko argumenty, jakie sformułowano na podstawie dokumentów przechowywanych w dworze Dziedzino i odnalezione wśród pism jakie znalazły się w posiadaniu plebani dokszyckiej. Wynika z tych pism, że fundator kościoła w Dokszycach, późniejszy bp. Stanisław Kiszka, rozdziałając dobra nad Bereżyną [tzw. „Hrabstwo Dokszyckie”], zabronił aby budowano w tych dobrach cerkwie unickie, a ponadto służył swojemu Stanisławowi Marcinkowiczowi dnia 9.VI.1622. r. ofiarował Kiszka miejscowość Dziedzino w którym w tym czasie nie było żadnej kaplicy czy kościoła [wszyscy chłopci tej miejscowości byli katolikami i należeli do parafii Dokszyckiej].

W 1672 r. nastąpiło utworzenie filialnej parafii Dziedzino, przy kościele, który poświęcać miał jakoby pleban Dokszycki ks. Stanisław Rakowski, piastujący w tym czasie także obowiązki dziekana połockiego. Jednocześnie dokonano uposa-

¹ A. Jelski, *Dziedzino*, w: SIG, T 2, Warszawa 1882, s. 271.

² Ks. abp Florian HREBNICKI [1713-1762 był arcybiskupem], natomiast wg leksykonu historycznego: *Białoruś w historycznej i cerkownej żytni*, Mińsk 1990, s. 216 przysługiwał mu tytuł: „Archiepiskop połocki, episkop witebski, mścisławski, orszański, mogilewski i wsiej Biełarusii” co pozwala przypuszczać że jako połocki biskup spełniał też rolę prymacyjną w episkopacie unickim.

³ GAB sygn. 1781-24-632, k. 1-5.

⁴ Oskarżał on proboszcza Dokszyckiego o przyjmowanie unitów do kościoła katolickiego i zajęcia jakoby dawnej cerkwi w Dziedzino, jaką przecież święcił ich metropolita Hreblicki, na kościół katolicki.

⁵ **GŁĘBOKIE**, Klasztor kamelitów p.w. Wniebowzięcia NMP został ufundowany w 1639 r. przez Józefa Korsaka. Odbudowany po zniszczeniach w 1656 r. liczył np. w 1772 r. aż 33 zakonników (w tym 14 kapłanów). W 1731 r. klasztor w Głębokim obsługiwał kilka okolicznych świątyń: Lastowicze, Przydoby, Wolborowce, Janki, Kopciówka; por.: L. Kowalówka, *Z naszej przeszłości misyjnej*, Rzym 1975, s. 111. Znany imiona niektórych przeorów: 1739-1745 – o. Eliaz od św. Teresy, 1751-1757 – o. Stanisław od św. Zofii, 1760 – o. Ludwik od św. Floriana, 1772 – o. Aureliusz od św. Kazimierza, 1803 – o. Mikołaj Budny, 1828 – o. Wojciech od św. Anny, 1831 – o. Władysław Kozakiewicz, 1843 – o. Pankracy. Klasztor został zamknięty w 1863 r. Jednocześnie w tym mieście istniał też parafia p.w. Trójcy Przenajświętszej, proboszczami byli tu m.in.: 1673-1674 – ks. Grzegorz Szczerchlejski, 1692-1717 – ks. Michał Trobeczyński, 1764 – ks. Jaszczółda, 1764-1782 – ks. Michał Fiedorowicz, 1803-1804 – ks. Antoni Fiedorowicz, 1820-1826 – ks. Mateusz Cieślakiewicz, 1832 – ks. Romuald Gliński, 1842-1843 – ks. Ksawery Mickiewicz, 1855-1860 – ks. Pankracy Kruszyński, 1871-1872 – ks. Bolesław Kulikowski, 1883-1889 – ks. Adam Jakubowski, 1891-1892 – ks. Stanisław Puchalski, 1903 – ks. Placyd Szarkowski, 1905-1911 – ks. Daniel Bujwis, 1911-1912 – ks. Ignacy Ejnert, 1912-1915 – ks. Nikodem Wojszulis, 1915-1920 – ks. Józef Poniatowski, 1920-1924 – ks. Stanisław Hryniewski, 1924-1951 – ks. Antoni Zienkiewicz, 1951-1985 – ks. Józef Frąckiewicz, 1985-1989 – ks. Władysław Zawalniuk, 1990-1999 – ks. Cyryl Klimowicz, 1999-2002 – ks. Krzysztof Witwicki, 2003-2005 – Krzysztof Mikołajczyk, 2008-2009 – ks. Mieczysław Janczyszyn.

-żono kościoł na sumę: „100 talentów bitych.”⁶ Brak jednak bliższych odniesień co do płaconych przez kościół podatków, tzw. „podymnego”, z terenu Dziedzina.⁷

- koniec XVII w. – kościół obsługiwany przez ks. Michała JUDYCKIEGO.

Po zwolnieniu z [nieprawnie przyznanego przez kapitułę wileńską] urzędu Plebana Dokszyckiego ks. Michała Judyckiego osiedlił się ten kapłan w Dziedzino, [do którego to rodziny w tym czasie należała wioska i dwór]. Wspomniany duchowny występował wobec tej świątyni jako pleban i po przeprowadzeniu stosownych prac restauracyjnych, poświęcił go, po raz kolejny w jego historii.⁸

Nie wspomniano natomiast o Dziedzinie w opisie parafii Dokszyce dokonanej przed 1708 r.,⁹ co można by odebrać jako samodzielność placówki. Podzieliła ona jednak los innych dóbr kościelnych w czasie przemarszu wojsk szwedzkich na pocz. XVIII w. bo nic nie wspomina o niej zestawienie parafii z 1744 r.

- 1746 – konsekracja kościoła p.w. Św. Michała.

Kolejne informacje o losach kościoła pochodzą z 1746 r., kiedy powstać tu miała świątynia greko-katolicka wybudowana staraniem abp Hrebnickiego. We wspomnianym już *Raporcie*....¹⁰ znajdują się informacje o koligacjach rodzinnych dziedziców w tej miejscowości. Wynika z nich, że zakupił tę miejscowość [oczywiście dodano, że była wtedy mocno podupadłą ekonomicznie] metropolita greko-katolicki ks. Hrebnicki, jaki jednak tutaj jednak nie mieszkał, i zapisał ją Mikołajowi Hrebnickiemu, Strażnikowi Połockiemu. Wspomniany Mikołaj, jaki również tu nie zamieszkał, ale jedynie zarządzał tym obszarem, przekazał z kolei ten majątek synowi swemu Dionizemu.

b. Filialna parafia Dziedzino w czasach prawosławnej Rosji (1795-1852 r.).

- 1788 – poświęcenie odnowionej przez Hrebnickich świątyni.

Kolejny ślad o poświęceniu świątyni, tym razem jako katolickiego kościoła, dotyczy roku 1788. Dokonać tego miałby proboszcz Dokszycki ks. Jerzy Komiłowicz¹¹, ale chodziło tu nie tyle o konsekrację, co o zwykłe poświęcenie [może po remoncie, jaki dokonał nowy kolator lub przy przejściu jego od greko-katolików?] i przekazanie go jako filia dokszyckiej parafii.

Wspomniany już Dionizy Hrebnicki [Horodniczy Połocki] ożeniony z Anną z Koszyców, stali się inicjatorami odrodzenia miejscowości Dziedzina. Natomiast spadkobiercą majątku był syn z tego małżeństwa Mikołaj Hrebnicki, jaki otrzymał go drogą zakupu czy spadku, co trudno ustalić, od Floriana Hrebnickiego. W roku 1787 Mikołaj Hrebnicki stał się właścicielem dworu wraz i kolatorem kościoła, jaki kolejny raz został odbudował, tak że w 1788 r. mogło odbyć się wspomniane już poświęcenie dokonane przez ks. Komiłowicza. Te wiadomości, przekazane nam jedynie przez ks. Tracewskiego niewątpliwie wymagać będą sprawdzenia w innych źródłach.¹²

- 1799 – umieszczenie w kościele relikwii św. Justyny.

Kolejne wydarzenia dotyczą roku 1799, kiedy sprowadziwszy się do Dziedzina Anna Hrebnicka „postanowiła przenieść z Miadziola Relikwie ś. Justyny Męczenniczki¹³ z Trumną bogatą Srebrna do Kościoła Dziedzińskiego”. Wtedy też postanowiono o erygowaniu przy tej świątyni parafii rzymsko-katolickiej,¹⁴ dla której wydzielono osobny fundusz. Przeprowa

⁶ GAB sygn. 1781-24-632, k. 1, pkt 2.

⁷ Por. *Metryka Litewska. Rejstry*..., wyd. cyt. Tam przy opisie z 1690 r. podano tylko, że była to własność Jana Pawła Judyckiego, a folwarki należały do Mogińskich, Bielikowiczów Osińskich, Niewiadowskich, Podbiętych.

⁸ Zdarzyło się to wszystko jeszcze przed 1742 r., a więc datą śmierci ks. Baniewiczza, który procesował się o zwrot „Aparatów i Arygentary?” jakie wspomniany Judycki przy odchodzeniu z Dokszyce zabrał ze sobą [k. 4].

⁹ BCz-1775, k. 2007-2011.

¹⁰ GAB sygn. 1781-24-632, k. 2, pkt 5.

¹¹ Miałoby to nastąpić na dwa lata przed przyjściem do Dokszyce świadka składającego zeznania przed sądem – ks. Sz. Tracewskiego.

¹² B. Wanat, *Zakon Kameliów*..., wyd. cyt., s. 467, podaje że w 1775 r. na Sejmie w Warszawie wyznaczono komisję do rozstrzygnięcia zatargu i udowodnienia przynależności wsi Dziedzina i Czarnica pomiędzy Kamelitami bosymi z Głębokiego, a Stanisławem Hrebnickim pisarzem grodzkim połocka. [Volumina Legum. Petersburg 1860 vol. VIII, s. 478].

¹³ Św. Justynka z Padwy, dziewica i męczennica; należała do najznakomitszych dziewic Padwy. Kiedy wybuchło prześladowanie za cesarza Dioklecjana została jako chrześcijanka postawiona na sąd przed namiestnika Maksymiana, który po bezskutecznym staraniu o jej apostazję skazał ją na sąd poprzez ścięcie mieczem. Wyrok wykonano 7 października 304 r. Od VIII wieku przy bazylice wystawionej w Padwie nad jej grobem opiekę otoczyli benedyktyni, którzy to w 1627 r. dokonali przeniesienia relikwii Świętej do nowej cyprysowej trumny i umieścili w głównym ołtarzu. Po zwycięstwie nad flotą turecką wojsk katolickich pod Lepanto 1571 r., przypisano również jej wstawiennictwu to zdarzenie z racji na obchodzoną w Padwie uroczystość. por. W. Zeleski, *Święci na każdy dzień*, Warszawa 1995, s. 612-613. Pojawienie się tych relikwii na Białorusi związane jest z fundacją kościoła w Miadziole, gdzie Antoni Koszyc, starosta żarycki, dziedzic majątku Stary Miadzioł fundując w tej miejscowości klasztor kameliów bosych sprowadził z Rzymu relikwie świętych Justyna i Justyny. Po 1833 relikwie Justyna przewiozła wnuczka Koszyca Barbara Hrebnicka do Mosarza [DM T1, s. 121-123] a nieco wcześniej córka Anna, zabrała relikwie Justyny do Dziedzina. B. Wanat, *Zakon Kameliów Bosych w Polsce (...) 1605-1975 r.*, Kraków 1979, s. 558: „Miadzioł (...) nad trumną bogaty relikwiarz św. Justyna, Justyny i Placyda sprowadzonych przez fundatorów z Rzymu.” Tam też, że córkę Fundatora Anna poślubił 4.X.1782 r. Dionizy Hrebnicki, stolnik województwa połockiego, ślub odbył się w Miadziole [s. 562].

¹⁴ Co do erygowania parafii katolickiej wśród unickiej ludności to warto zauważyć, że proponował biskup Dederko włączenie do katolickiej parafii tylko tych wiosek, które mają przewagę katolików, by w ten sposób pominąć opornych dla tej idei. Domyślać się można, że zaistniały protesty ze strony duchowieństwa greko-katolickiego pracującego w Tumilowiczach. Już w 1827 rozpoczął tu spór sądowy pomiędzy plebanami Tumilowicz a Dziedzina, gdzie oskarżano nawet o pozyskiwanie nowych wiernych poprzez udzielanie chrztów osobą zamieszkałym blisko cerkwi Tumilowickiej. [GAB, sygn. 1781-24-487 k. 7].

-dzono wówczas remont kościoła np. na dachu zbudowano kopułę, obłożono ściany drewnianego budynku nowymi deskami (tarcicą) oraz „porobiono nowe ołtarze, okna, drzwi, podłogi, sufit (...) obmurowano wałem cementarz”. Ponadto, w celu przechowywania relikwii św. Justynki na czas remontu świątyni poświęcono na kapliczkę „lamus”, [był to zupełnie nowy budynek, bo zbudowany w tym samym roku¹⁵].

Jak już wspomniałem Dziedzino zasłynęło w okolicy z kultu rozwijającego się wokół relikwii św. Justyny. Jeden z opisów jej ołtarza podawał: „Cymborium Trumna Srebrna Św. Justyny Męczenniczki z okienkami Szklanymi i Intronizowany 1802 R. Augusta 15 dnia na postumencie razem z cymborium okręcającym się w koło. Gustownie zrobionym i firankami bogatej materii na Prętach żelaznych umocowanych do ołtarza zasłaniające się”.¹⁶

- 1802-1803 – remont i ponowna konsekracja świątyni.

W 1803 r. przy obecności biskupa mińskiego oraz kapłanów diecezjalnych i zakonnych [bernardyni i karmelici] odbyło się poświęcenie ołtarzy, bo kościół był już konsekrowany.¹⁷ Oczywiście uroczystość związana była z przeniesieniem relikwii św. Justynki. Opisując to ks. Tracewski był już naocznym świadkiem,¹⁸ wspominał, że: „Solemnne Relikwie Świętej Justyny Męczenniczki z Kaplicy Dwornej (...) procesjonalnie prowadziłem. A nazajutrz publiczne Nabożeństwo w Kościele tym odbyte zostało (...)” Te relikwie, według relacji proboszcza, ułożono wewnątrz głównego ołtarza.

- 1817 – kaplica dworska.

Innym obiektem sakralnym w tej miejscowości była wspomniana już kaplica dworska. Później prawdopodobnie zbudowano nową lub przeniesiono starą na miejsce określane jako położone „w sadzie przed oknami końcowymi Pałacu” była to budowla w kształtach swoich określana jako „ośmiokątna”.¹⁹ Zbudowano ją w 1817 r., staraniem ks. Tracewskiego a potrzebny indult otrzymała ona od Prałata St. Poźniaka. Powodem budowy tej kaplicy, była pomoc dla starego kapłana – kapelana dworu, bowiem można było tam „w dni powszednie słotne i mroźne Msze Świętą odprawiać”, zaś samej Pani Dziedzicze łatwiej przychodziło „z pokojów onych słuchać” gdyż jak pamiętamy, usytuowana była ona naprzeciw ostatnich okien dworu.

Zachowały się świadectwa mówiące o uczęszczaniu do świątyni katolików obojga wyznań, gdyż wśród zarzutów wytaczanych w czasie trwania sporu o świątynię w Dziedzino, umieszcza ks. Dziekan Dowgiało [greko-kat. duchowny] argument, że jest to kościół, gdzie jego parafianie licznie uczestniczą w odpustach ku czci św. Justyny. Odpowiadając na to Prałat nie przeczy istnieniu takiego zwyczaju, ale jednocześnie dodaje: „Parafianie cerkwi Tumilowickiej, obrządku Greko-Unickiego często dawniej i teraz bywają w kościele Dziedzickim na Nabożeństwach”. Jednocześnie przywołuje argument o istnieniu w tym terenie tradycji modlitwy wspólnej: „toż w Dokszyckim i w Budzławskim XX Bernardynów lud Greko-Unickiego wyznania bywa na Nabożeństwach”, [Tamże, k. 3v].

- 1827-1833 – kapelanem ks. Tadeusz TOWIEŃSKI.²⁰

Przejdźmy najpierw do opisu samego kościoła, bo posiadamy dosyć dokładny opis tej świątyni z 1829 r.,²¹ gdzie czytamy, że kościół był: „w Strukturze krzyżowej z kopułą ośmiokątną, wzniesiony ok. 1746 z kruchtą zakrystią – Gontem Dubelt pokryty i tarcicami skrzętnie opierzony słowem Gruntownie i pięknie w r. 1802 kosztem Anny Hrebnickiej Horodniczyny Połockiej zreperowany (...). Na budynku Facjata Malowana (...) z Frontonu Boską Opatrznością z napisem”.

Natomiast nieco późniejszy opis podaje: „Jest to budowla na podmurowaniu, o pięknej okrągłej strukturze, poświęcona pod tytułem św. Michała Archanioła. Zawierająca wewnątrz trzy ołtarze malowane na optykę. W wielkim pod obrazem Chrystusa Ukrzyżowanego umieszczona jest szklana trumna oprawiona w srebro z relikwiami św. Justyny Męczenniczki. W bocznych ołtarzach widnieje obraz Najświętszej Maryi Panny, okryty srebrną szatą²² i św. Mikołaja, biskupa. Przy kościele tym pracuje stały kapłan. Obecna właścicielka Dziedziny, Hrebnicka z Koszyców, zaopatrzyła go stałym funduszem, składającym się z jednego morga ziemi na ogród, położony przy zabudowaniach kapłana, czterech morgów sianozęci na

¹⁵ GAB sygn. 1781-24-632, k. 4v.

¹⁶ Opis za: GAB sygn. 1781-27-411, k. 22. W zachowanym w Archiwum Parafianowa starym mszale z 1754 r.: „*Missale Romanum ex decreto sacrosanti Concilii tridentini reformatum S. Pii V, (...) jussu editum Clementis VIII et Urbani VIII (...) vendis, MDCCCLIV ex Typografia Balleonice*” (z zachowaną na okładce napisem: *Mszal Glembocki*) i „*Conventus Glemboensis Car. Excalcor*” znajdujemy na s. 422-423 formularz o męczennikach Cyprianie i Justynie – 26.IX ale na s. [187] osobny formularz o „S. Justinae Virg. et Mart.”, tam modlitwa z Oratio: „Deus qui nos annua beatae Justinae Virginis et Martyris tuae solemnitate laetificas: da; ut quem veneramus officio, etiam pia conversationis sequamur exemplo. Per Dominum nostrum.” Był to jednak formularz z tej części mszału gdzie umieszczono msze św. „*aliquibus in locus celebrandae*.”

¹⁷ Możliwe, że zbieżność imienia kapłana konsekratora i tytułu świątyni nie przypadek.

¹⁸ GAB, sygn. 1781-24-487 k. 5 gdzie list z 2.XII.1803 r. od biskupa Dederko, jaki dziękował za nadesłanie opisu uroczystości przeniesienia relikwii „S. Panny Męczenniczki Justyny” jaka miała miejsce w Dziedzino dnia 29.VIII.1803 r.

¹⁹ Kiedy po 1839 r. zabrano kościół na użytek prawosławnej cerkwi, wtedy wspomniana kaplica, z umieszczonymi w niej relikwiami spełniała rolę głównej katolickiej świątyni w tej miejscowości i o jej wyglądzie pisał Chodźko [DM T 1], korzystając prawdopodobnie z dokumentów wizytacji dokonanej w 1829 r.

²⁰ Ks. Tadeusz (Szymon) TOWIEŃSKI, ur. 1745, kapł. 1776, daty pracy w Dziedzino na podstawie ksiąg metrykalnych : 1827-1833 r. [GAB, sygn. 937-4-33^a] tam też pod nr 28/1833 z dnia 25.VIII.1833 zapis o jego śmierci: „ks. Tadeusz Towieński Administrator kościoła Dziedzickiego mający wieku lat 88, kapłaństwa 56 (...) pogrzebany na tamtejszych parafialnych Mogiłkach przez JW⁸⁰ Księdza Szymona Tracewskiego Prałata Prymiceriusza katedry Mińskiej i Kawalera” o którym w czasie wizytacji [LuPD-1828] napisano „Szymon Tawieński (...) w obowiązku pilny, wyświęcony 1776 r.” Zm. 1833 r.

²¹ GAB sygn. 1781-27-411 k. 21-23.

²² Pisz o tym W. Nowakowski, *Cudowne Obrazy...*, wyd. cyt., s. 155, tam informacja: „Dziedzina (...) filialny kościół do parafii Dokszyckiej p.w. św. Michała wystawiony 1746 przez metropolitę unickiego Hrebnickiego. W bocznym ołtarzu cud. obraz M. Bożej srebrną szatą okryty.”

innym miejscu i sumę 1.000 złotych polskich ubezpieczona na majątności Dziedzina; pochodzący od niej procent jest wypłacany kapłanowi.”²³

- 1835-1839 – kapelanem ks. Łukasz TUBIEWICZ OFM.²⁴

Pracował tu ks. Tubiewicz we wspomnianych wyżej latach, a niejednokrotnie czynił zapisy w księgach metrycznych z adnotacją, że był zarazem franciszkaninem.

- 1852 – likwidacja katolickiej parafii i przeznaczenie świątyni na cerkiew.

Po roku 1842, kiedy dobra kościelne zostały upaństwowione i ograniczono liczbę duchownych katolickich, zwłaszcza tych pracujących przy małych parafiach, czyniąc je filialnymi, rozpoczyna się powolne podupadanie kościoła [brak funduszy i niemożliwość pracy duszpasterskiej wśród miejscowej ludności] co przyspiesza staranie o przejęcie świątyni przez cerkiew prawosławną. Czas zabrania kościoła na cerkiew można wyznaczyć na rok 1852, wtedy bowiem zamknięto kolejne wpisy do ksiąg metrykalnych. Ustalić to można na podstawie ksiąg metryk kościoła Dziedzińskiego, z lat 1818-1852, które przechowywane były jeszcze w k. XIX w. w Archiwum parafii Dokszyce.²⁵

c. Kaplica Dziedzino i kult św. Justyny w Dokszycach (1853-2009 r.).

- Kult św. Justyny w Dokszycach

Problem natomiast stanowi pytanie co do roku przeniesienia wyposażenia kościelnego do Dokszyce. Faktem jest, że trumienka św. Justyny znalazła się tam jeszcze przed 1856 r. Wiadomo nam bowiem,²⁶ iż relikwie św. Justyny była ograbiona w nocy 3/4.VI.1856 r. kiedy były już w kościele dokszyckim. Dokument policji informuje, że oprócz złotych naczyń skradziono wtedy z kościoła 3 sznury pereł i 3 pierścienie z brylantami pozostałe z wotów, które były ofiarowane ku czci tej Świętej. O kulcie św. Justyny świadczą dzisiaj liczne imiona Justynów i Justysy nadawane przed wojną w tej okolicy.²⁷

- Czas prześladowania katolicyzmu i asymilacji z prawosławiem.

Być może nie była to ostatnia akcja represji państwowych wobec katolików w zamieszkałych w tym terenie, bo godna uwagi jest wzmianka z 1868 r., o rozbieraniu kaplicy w miejscowości o takiej samej nazwie: Dziedzino, choć położonej na terenie sąsiedniego powiatu dziśnieńskiego. O ile nie posiadamy jednak bliższych danych, gdzie położona była ta miejscowość²⁸, to możemy zapoznać się tu ze sposobami prześladowania katolików, którym w tym wypadku rozebrano świątynię, a zwrócono tylko materiał budowlany.

- 1936-1939 - kaplica filialna w parafii Dokszyce

Roczniki diecezji, na kilka lat przed II wojną światową²⁹ podawały tą miejscowość jako miejsce położone na terenie parafii Dokszyce, i posiadające samodzielną kaplicę. Pytanie jakie należy postawić przy dalszym zbieraniu dokumentów brzmi: czy był to nowy budynek, czy po prostu odebrano dawny katolicki obiekt od cerkwi prawosławnej?

- 2006 –obecne odniesienia

Aktualnie w okolicy mieszka tylko parę osób wyznania katolickiego, a w wiosce funkcjonuje niewielka cerkiew prawosławna wybudowana na cmentarzu, gdzie w przeważającej większości nagrobki prawosławne. Świadomość wśród miejscowej ludności, jak i publikacjach ostatnich lat, nie mówią wiele o kościele katolickim na tym terenie. Natomiast wspomniana cerkiew prawosławna na cmentarzu interpretowana jest jako „odwieczny” ośrodek wyznania prawosławnego, pozostały tu w spuście minionych lat.

Do niedawna jeszcze pamięć o świątyni w Dziedzino podtrzymywała obecność w parafialnym kościele Dokszyce metalowej trumienki po relikwiiach św. Justyny, jak też przywieziony z Padwy obrazek, dar „Stróżów” tamtejszego sanktuarium OO. Benedyktynów, ofiarowany w 1996 r. ówczesnemu proboszczowi Dokszyce w czasie jego pielgrzymki do grobu św. Justyny (reprodukcja przedstawiająca fragmentu ołtarza w bazylice p.w. św. Justyny w Padwie, zawieszona została w zakrystii dokszyckiej parafii).

²³ DMT 1, s. 98.

²⁴ Ks. Łukasz TUBIEWICZ lata pracy w Dziedzino 1835-39 wiadome są nam na podstawie wpisów do ksiąg metrycznych. W 1835 r. przy swoim nazwisku umieścił dopisek „franciszkanin”, dalej podpisywał się „kapelan filii Dziedzińskiej. Natomiast po roku 1837 używał określenia „kapelan Dworu Dziedzińskiego.”

²⁵ Wspomina o rym B-1899.

²⁶ GAB, sygn. 1781-24-4546 k. 1-2.

²⁷ Relacja Arkadiusza Chilko, zam. Dokszyce ul. Dzierżyńskiego, jaki urodził się i żył w ok. Nieścierowszczyzny.

²⁸ Boj. Cz 2, T 4, s. 211-212, czytamy tam: „Opierając się na zaświadczeniu gubernatora wileńskiego o zrujnowanym stanie kaplicy we wsi Dziedzino pow. Dziśnieński, gubernia wileńska, nie widzę przeszkody, aby ją zamknąć, następnie rozebrać z zastrzeżeniem wszakże, aby materiał pozostały po rozbiórce, przekazać pod zarząd duchowieństwa rz-kat.” Tam też pismo z dnia 5.X.1868 r. (Nr 6724), w którym gubernator wileński powiadomił, że we wsi Dziedzino rozebrana została cmentarna kaplica, a obraz z niej św. Rocha i materiały budowlane oddano miejscowemu duchowieństwu parafii katolickiej”. Wszystko to stałoby się bardziej prawdopodobne, jeśli chodziłoby tu o rozbiórkę pozostałej w miejscowości Dziedzino kapliczki [z 1817 r.], kiedy kościół zajęty był już na potrzeby cerkwi. Ponadto oznaczana dziś na mapach wieś Dziedzino w rej. Głęboke (położona pomiędzy Koralewiczami a Holubiczami) za czasów polskich nazywała się Popowszczyzna.

²⁹ R-wil-1936.

PARAGRAF 2: Wolborowicze [Olborowice]³⁰ i Kamajsk**Wyjaśnienie.**

Ze względów praktycznych łączymy w tym opracowaniu te dwie różne miejscowości chociaż odległe od siebie o parę tylko kilometrów. Pierwsza z nich, parafia Wolborowicze jako fundacja katolicka zaistniała jeszcze na przełomie XVI/XVII wieku, a druga parafia Kamajsk położona o dwa kilometry bliżej na zachód, jest kontynuacją katolicyzmu na tym terenie już w nowej formie i zaistniała na początku XIX w. Ponadto należy pamiętać, że odległość pomiędzy tymi dwoma ośrodkami to sprawa dosłownie kilku kilometrów, bo wioski te dzisiaj graniczą ze sobą.³¹

a. Olborowicze, fundacja z XVII w.

- Świątynia w dobrach karmelitów głębockich.

Miejscowość o nazwie Wolborowicze pojawiła się jako parafia katolicka w spisie zamieszczonym w: *Statutach Synodu Sapięhy* z 1669 r. i pisano je wtedy: „Wolborowicze”³². Prawdopodobnie chodziło o majątek, jaki ofiarował Karmelitom Bosym magnat J. Korsak, fundator ich klasztoru w Głębokim. W innych opracowaniach³³ wspomina się o ofiarowaniu całego miasteczka Olborowicze z 9 wsiami i ziemią o powierzchni 105 włók. W tym samym nadaniu mowa o innych okolicznych majątkach, takich jak: Janki z 3 wsiami i 4 zaściankami, liczące włók 53; Hnieździłowo z 2 wsiami włók 34; Kruki z 4 wsiami włók 95. W tym czasie używa się też nazwy „Wjerbiłowo.”³⁴

Wola fundatora było, że mieli też zbudować karmelici klasztor w Olborowiczach lub chociażby tylko utrzymywać tam kapłana.³⁵ Ponadto powinni dokładać starań o utrzymanie cerkwi unickiej w Hnieździłowie z filiami w Krukach i Olborowiczach. Zachował się dokument wizytacji tego kościoła z pocz. XVIII w. z którego wiadomo, że był to „kościół parafialny, drewniany (...) zupełnie nie obsadzony. Cmentarza nie posiada (...) 5 lutego 1669 (...)” Akta wizytacyjne mówią ponadto: „Te dobra Olborowicze są jedna Fundacja Conventu Głębockiego w którym oni liturgie sprawują (...) Dziekan Połocki (...) w Miasteczku Wolborowiczach jest kościół bez kapłana żeby okolicznie tam mieszkające ludzie dla odległości innych kościołów, nabożeństwa zażywać nie mogącym (...) przy tym kościele (...) Ojcowie (...); jeśli sami zechcą mogą tam mieć klasztor drugi, aby Panu Bogu i duszą ludzką służyć.”³⁶

- Kaplica w dokszyckim dekanacie.

Inny ślad obecności na tym terenie kaplicy dotyczy k. XVIII w., kiedy w dokumencie wizytacji z 1796 r. wspomniano o kaplicy w dobrach Mackiewiczów,³⁷ a nieco wcześniej wyszczególniono wioski stanowiące jego majątność, do jakich należały wtedy: d. Janowo, w. Komajsk, w. Jeziernica, w. Świnno. Ponadto mamy informacje o istnieniu tu cmentarza Janów.³⁸

- Kaplica w folwarku funduszowym karmelitów.

O istnieniu kaplicy katolickiej w tej miejscowości w poł. XIX w. wspomina Chodźko w opisie dotyczącym karmelitów w Głębokim: „kaplice rzymskiego obrządku znajdują się przy folwarkach funduszowych, mianowicie: w Łostowicy, Przedołach, Wolborowiczach i Jankach. We wszystkich są ołtarze i niektóre sprzęty.”³⁹ O majątkach karmelitów w Wolborowiczach i Jankach wspomina również E. Tyszkiewicz w 1847 r., według którego, do Olborowicz należały wówczas: 1 folwark, 8 wsi, 586 chłopów funduszowych; natomiast do Janek: 1 folwark, 7 wsi i 333 chłopów.⁴⁰

- Cerkiew prawosławna

Istniejąca tu jeszcze w końcu XVIII w. cerkiew unicka została zamieniona na świątynię tego wyznania, prawdopodobnie w tym też czasie słabnie znaczenie katolickiej świątyni która nie pojawia się już w dokumentach wizytacyjnych.

³⁰ Miejscowość oznaczono na mapie powiatu Mińskiego z XVI w [por. W. Nosewicz, *Miński powiat*, w: EHB T 5, s. 190], natomiast nieco późniejsze dane bo z 1893 r., a zamieszczone mianowicie w: *Walborowicze*, SIG T 13, s. 821 podawały: „Wolborowicze-Olbarowicze Stare i Nowe, dwie wsie i folwark w pobliżu jeziora t. n. pow. borysowski w 3 okr. pol. gm. Tumilowicze, przeszło 100 w. od Borysowa. Każda wieś ma po 12 osób. Niedgdyś W. należały do ks. karmelitów głębockich, obecnie do skarbu”. Warto tu dodać, że majątek ten zabrano karmelitom w 1842 r.

³¹ Wioski Kamajsk i Wolborowicze przedziela strumień, dopływ rzeki Ponii; w latach 1921-1939 przebiegała tu granica państwowa.

³² BW s. 468

³³ Np. J. Kurczowski, *Dzieje Litwy i Rusi Chrześcijańskiej*, „Przyjaciół”, Wilno 50/1914, s. 781. Podobnie o nadaniu w *Pamięć. Głębocki...*, wyd. cyt., s. 438.

³⁴ Tamże.

³⁵ T. Wasilewski, *Korsak Józef Głębocki*, w: PSiB T XIV, s. 108: „Karmelici bosci zostali zobowiązani do wystawienia drewnianego kościoła dla kapłana świeckiego” Dobra Hnieździłowo i Olborowicze fundator odkupił dla Karmelitów za sumę 140.000 złp.

³⁶ BCz-1777, k. 1348-1349.

³⁷ GAB, sygn. 1781-27-246, k. 10

³⁸ 1795 r. pochówku Ignacego Dłużniewskiego w miejscu określonym słowem: „Nula Janów”, dokonał według zapisu w księdze pogrzebów: prezbiter ruski z Kamajsk. Zachował się również dokument chrztu niejakiego Olgierda Konstantego Dłużniewskiego z dnia 19.II.1846, którego udzielił „ks. Benignus Jan Iwaszkiewicz, karmelita dawnej reguły” Wypis tego aktu chrztu ze stemplami parafialnymi z Dokszyce i podpisem ks. I. Radziwiłły zachowuje się u rodziny Dłużniewskiego w Szczecinie [ksero dokumentu w zbiorach: J.F].

³⁹ DM T 2, s. 116.

⁴⁰ OpB s. 7, ponadto B. Wanat, *Zakon ...*, wyd. cyt., s. 459: „Karmelici z Głębockiego mieli utrzymywać i administrować kościół w miasteczku Wolborowicze”. Tamże zapis testamentu Korsaka z 10.I.1641 r. jaki brzmi: „Majątność moją Hnieździłów i Wolbarowicze, które to za własne moje pieniądze od J. Mści Pana Piotra Sulatyckiego, ze wszystkimi przyległymi wsiami, folwarkami, miasteczkami do tych majątności z jeziorami, stawami, młynami, puszcami lasami etc. (...) daję, daruję, zapisuję na wieczne czasy, przyłączam do tej mojej fundacyi głębockiej tymże oycom pomienionym.”

W 1892 r. przy świątyni tej otworzono szkołę parafii prawosławnej⁴¹ jaka zajęła się skutecznie upowszechnianiem jedynie „prawowitego” wyznania na terenie Rosji. Dla mieszkających tu katolików najbliższą świątynią pozostawały przez długie lata tylko Dokszyce i pracujący tam ks. I. Radziwiłło.

Trudności zaczęły się po zorganizowaniu na tych terenach państwa ateistycznego, jakim był ZSRR, wtedy dostęp do jedynego kościoła w Kiemieszowcach został utrudniony w związku z niedopuszczaniem do zamieszkania tam kapłana. Natomiast Wolborowicka cerkiew została spalona przez „komsomolców”.⁴²

b. Kamajsk – parafia p.w. św. Jana Chrzciciela (1809-1860 r.).

- 1795 – pierwsza świątynia katolicka.

W miejscowości gdzie istniała już cerkiew unicka powstała początkowo kaplica dla katolików, a później zbudowano kościół. Budynek świątyni dla obrzędu rzymsko-katolickiego pobudowano tu staraniem Józefa Mackiewicza, b. Podkomorze- go powiatu borysowskiego w 1795 r. We wsi, która czasem nazywana jest także miasteczkiem, znajdowały się dobra tej rodziny i prawdopodobnie na swojej ziemi pobudowała ona nową świątynię. Dokument wizytacyjny z 1829 r.⁴³ podaje jako fundatorów Jana Mackiewicza z małżonką Józefą z Sawickich,⁴⁴ którzy „położyli Roku 1795” ten kościół. W 1809 r. został on przez nich „wspaniale i gustownie ozdobiony”. Właściciel zadbał również o cerkiew prawosławną, jaka pojawiła się tu ok. 1800 r.

- 1809 – erygowanie parafii.

W 1810 r. została tu erygowana parafia p.w. Jana Chrzciciela, co dokonało się poprzez stosowny dekret bp. J. Dederko. Wydanie takiego dokumentu było możliwe z racji na powstanie zapisu fundusowego z dnia 10.VII.1809. Powstała wtedy przy kościele plebania i towarzyszące jej budynki kościelne oraz zobowiązano się do świadczeń: „na zabudowanie plebańskie i ogrody jeden mórg, 150 prętów ziemi, dwa morgi sianozęci, wolny wstęp do lasu i bezpłatne mliwo, a ze swojej majątności Janowa corocznie wypłatę dla proboszcza wysokości rs. 150, dla organisty rs. 30 i rs. na wydatki związane z remontem kościoła.”⁴⁵ Natomiast proboszcza zobowiązano do odprawiania 212 mszy św. w roku.⁴⁶ Ostatecznie jako samodzielna parafia została uformowana w 1813 r.⁴⁷

- 1820-1825 – proboszczem ks. BAŁTRUSZEWICZ.

Z dokumentów wizytacyjnych wynika, że nie tylko zabezpieczono potrzeby duszpasterza, ale także zadbano o wygląd świątyni, która według opisu z pocz. XIX w. przedstawiała się następująco: „Kościół ten przypomina piękną rzymską architekturę, zbudowany jest w kształcie ośmiościanu; całość objęta jest okazałą kopułą, z gontowym dachem, pomalowanym na czerwono pod pokost. (...) Wewnątrz znajdują się cztery ołtarze, pokryte podobnie jak ściany, malowidłami. W wielkim ołtarzu widnieje obraz Matki Bożej, w bocznym, zwanym Lorettem obraz Wniebowzięcia Maryi, osadzony za szkłem w złocistych ramach. W dwóch pozostałych ołtarzach umieszczone są obrazy św. Jana Chrzciciela i Wniebowstąpienia Pańskiego. Pod kościołem jest niewielka piwnica, reszta ścian osadzona jest na nowym podmurowaniu.”⁴⁸ Ta piwnica, była „sklepem niedużym,” przeznaczonym na pochówki dla rodziny dziedzica. Podłoga zrobiona była z glinianych kafel. Chór wspierał się „na dwóch kolumnach zielono pomalowanych (...)” i przeznaczony był „na Organ o Jedenastu Głosach z Bębniem i gwiazdą i dwoma Muchami”. Ponadto przekazano nam, w tym drugim opisie,⁴⁹ że w głównym ołtarzu umieszczony był również obraz św. Stefana, natomiast przy św. Janie Chrzcicielu św. Marcin i figury 2 Ewangelistów (św. Jan i św. Łukasz), a przy Wniebowstąpieniu pozostali Ewangelisci (św. Mateusz i św. Marek). Loretta był nieco wyżej umieszczoną kaplicą do której wchodziło się po stopniach („wschodami”). Do tej świątyni, opisywanej jako „figurna (...), okrągła ośmioboczna z kopułą wielką”, wchodziło się przez ganek wspierający się na 4 słupach.

Co do wyglądu zewnętrznego, to wspomniano: cmentarz kościelny, jaki według opisu wizytatora z 1829 r., był „do wpół Kamieniami Obmurowany i gładko splantowany z równiny nie ma ogrodzenia, który to mur potrzebuje reperacji”. Ponadto przy kościele, pobudowano plebanie, która w 1823 r. została na nowo przebudowana. Opis z 1829 r. mówi, że był to budynek zbudowany z drewna brusowego, ciosanego i postawiony na kamiennej podmurówce. Wewnątrz, z lewej strony od sieni znajdowała się izba czeladna z komorą, warzywnią i kuchnią. Z prawej strony mieszkanie proboszcza, na które składały się dwa pokoje z alkową i kancelaria.

⁴¹ PDR s. 720.

⁴² R. Burajewicz, *Religijna sytuacja na Biehomłuszczynie w 1920-1930 gady* [portal „Wiedki.info” artykuł z dnia 14.07.2009 r.].

⁴³ GAB, sygn. 1781-27-419, oznaczona tą sygnaturą dokument zatytułowany: *Wizyta Kościoła Rzymskiego parafialnego Kamajskiego Gubemii mińskiej w powiecie i dekanacie Borysowskim w miasteczku Kamajsku położonego na skutek Instrukcji JW. metropolity kawalera Ciszkowskiego przez Delegowanego Wizytatora ks. Wincentego Karolkiewicza wilejskiego Dziekana 1829 roku gnodnia 13 dnia prawiona.*

⁴⁴ DM T 1, s. 251 podaje Jan i Józefa z Sawickich Mackiewiczowie starostowie bykowsy. Natomiast OpB s. 159: „fundowany przez obywatelów Jana i Teresę Mackiewiczów” z 1809 roku, i z drzewa wybudowany. Funduszem proboszcza była pensja ze dworu Janowa, w ilości rubli srebrem 150.

⁴⁵ DM T 1, s. 96-97.

⁴⁶ 1 Msza św. w tygodniu za fundatorów (= 52), 1 Msza św. w tygodniu za zmarłych (= 52), 1 Msza św. w tygodniu za żywych (= 52); w kwartale jeden adwersarz żałobny (= 4); w kwartale 1 Msza św. za Eustachego Kurkowskiego (muzyka) i dobrodziejącego kościoła (= 4); 1 Msza św. w tygodniu za parafian (= 528).

⁴⁷ GAB . 1781-27-417 (B-1829).

⁴⁸ DM T 1, s. 96.

⁴⁹ GAB sygn. 1781-27-419.

Prowadzenie ksiąg metrycznych rozpoczęło się chyba w 1818 r.⁵⁰ Trudno określić, jak tytułować miejscowość, gdzie znajdował się kościół, jako wieś czy miasteczko. Zachował się wprawdzie dokument wizytacyjny z 1829 r.,⁵¹ który tytułuje Kamajsk miasteczkiem, choć w tym samym dokumencie widnieje w spisie określenie, że to wieś, gdzie mieszka tylko 14 katolików w 5 domach, reszta mieszkańców to unici.⁵² Trzeba pamiętać, że była to nowa parafia i stosunkowo mała – 61 domów z 258 katolikami.⁵³

- 1826-1850 – filialistą ks. Stefan WITKIEWICZ.⁵⁴

Na podstawie akt sądowych⁵⁵ można przyjrzeć się procesowi likwidowania kościoła w Kamajsku. Nawet pobieżne przeglądanie tych dokumentów potwierdza następujące fakty: że w tym czasie - rok 1852 - istniała w Kamajsku cerkiew prawosławna, stary budynek prawdopodobnie był kiedyś unicką świątynią, a pochodził z roku 1673 [lub jeszcze z nieco wcześniejszego okresu, bo w listach dwie daty⁵⁶]. Natomiast kościół katolicki był budynkiem drewnianym z 4 ołtarzami, a wewnątrz znajdowały się też organy. Oprócz kościoła była tu także kaplica katolicka [może przez jakiś czas unicka, bo znajdował się w niej obraz św. Józefa],⁵⁷ była to „kaplica zbudowana z sosnowych brusów na kamiennym fundamencie pokryta gontem” Wymiary świątyni wynosiły: 12 arszyn szerokości i 19 arszyn długości.⁵⁸ Posiadała ona 4 okna z kolorowymi szkielekami. Ponadto dla wystroju wnętrza umieszczone były dwa ołtarze: główny z obrazem Matki Bożej i „ołtarz mały po prawej stronie” z obrazem św. Józefa.

Uposażeniem kościoła w poł. XIX w. wynosiło: 3 morgi i 150 prętów ziemi oraz 400 rubli kapitału, 195 anuntów i 201 dochodu rocznego⁵⁹.

- 1852 – filialistą ks. JACEWICZ.⁶⁰

Kiedy w roku 1852 rozpoczęli prawosławni starania o zabranie kościoła, katolicy argumentowali, że nie jest to konieczne, bo w miasteczku istnieje już cerkiew, wprawdzie stara, ale przez dziedzica wyremontowana w 1837 r. Motywy jakie według nich upoważniały do zabranie budynku podaje najdokładniej duchowny prawosławny [w liście z X.1852 r.], jaki wyliczał, że było tam w tym czasie 283 wiernych wyznania prawosławnego z czego 69 niedawno „wzwaszczonych iż latинства, katoryje po starej przywyczce abraszczajutsa na bogosłużenie w Kamajski kasioł,” dlatego pożytecznym jest zamiana tego kościoła na cerkiew.⁶¹

- 1860 – parafia włączona do Dokszyc.

Budynek wskutek decyzji władzy guberni mińskiej ostatecznie został zabrany na cerkiew, a wewnątrz świątyni ustawiono ikonostas co ostatecznie zmieniło jego wygląd.

Potwierdzenie że chodzi o ten sam budynek możemy uzyskać na podstawie informacji o aktualnych odległościach kościoła od kilku charakterystycznych punktów, i tak położony on był: 1,5 wiorsty od dworu w Janowie, 2/5 wiorsty od cerkwi w Kamajsku i 7 wiorst od kościoła w Dokszycach. Można więc określić rozmieszczenie tych dwu świątyni, bo odległość pomiędzy kościołem a cerkwią w Kamajsku wynosiła ok. 430 m.⁶²

Starania o zwrot kościoła czynił właściciel majątku Kamajsk: Wincenty Gierłowicz, s. Jana noszący tytuł: „sztat rotmistrz adstawny.” Sprawy przed sądami ciągnęły się aż do 1860 r., kiedy to już zupełnie zaniechano dalszych zabiegów o zwrot świątyni. W 1863 r. liczebność parafii podawana jest jako 523 katolików⁶³, co wlicza sporą liczbę okolicznych osiedli i wiosek bo w 1886 r., według spisu ludności, miejscowość ta liczyła tylko 361 mieszkańców żyjących w 31 domach ale były tu także dwie cerkwie prawosławne⁶⁴, co tylko potwierdza nasze dociekania o wielości świątyni w tym miejscu. Przejęcie kościoła na cerkiew prawosławna nastąpiło, więc w pierwszej fazie represji popowstaniowych, najprawdopodobniej już w 1865 r.⁶⁵

⁵⁰ Taki stan rzeczy zdawało się sugerować przechowywane i opisane w czasie wizytacji z 1829 r. księgi metryk: 1818-1827, 1827-1829

⁵¹ GAB, sygn. 1781-27-419.

⁵² Spis ludności parafii wg danych za rok 1829 [domy katolickie/ zdalnych do sakramentów/ niezdatnych]: d. Janowo [1/27/6]; w. Kamajsk [5/9/5]; z. Ozierce z Kuratami [4/9/4]; f. Świno [1/6/-]; w. Świnno [11/29/18]; f. Raszkauka [//], w. Borowce i Raszkówka [2/5/4]; d. Niebyszyno [1/10/2]; w. Niebyszyn z Krupieja [5/6/4]; d. Bestroski [1/1/-]; w. Dobrunia [10/19/8]; f. Olborowicze [1/4/3]; d. Giczanie [1/4/-]; d. Tumilowicze [1/3/4]; d. Starosiele [2/4/-]; d. Porecze i Delicyopil [1/22/6]; f. Dobrowla [1/6/5]; w. Olborowicze [14/22/11]. Ogółem parafia liczyła [61/169/89]

⁵³ Podobne dane przytacza OpB s. 159 i DMT 1; podobnie stan z roku 1846 jako 258 kat. umieszczono w KMD s. 134.

⁵⁴ Ks. Stefan WITKIEWICZ ur. 1779, kapł 1817 [wg B-1829 „kapłan od 12 lat, obowiązków 3 lata a życia 50”, podobnie *R-mii-1842* = 63 lat, kapł 25]. W tym czasie pełnił obowiązki administratora [*R-mii-1843*], natomiast GAB, sygn. 1781-30-54, k. 14, określa przydomkiem: „emeryt” przy okazji podpisów pogrzebowych w r. 1850. Tam też znajdujemy pieczęć parafialną, jaką stanowiło koło z napisem: „SINGULUM ECCLESIAE PAROCHIA COMAISCEN”, powyżej napisu umieszczona była postać św. Jana Chrzciciela.

⁵⁵ GAB sygn. 295-1-1221, jakie zawierają dokumenty z lat 1852 (48)-1860 r. dotyczące zabierania kościoła pod cerkiewną świątynię, materiał dosyć obszerny bo 60 kartek.

⁵⁶ OpB, s. 149 podaje taką datę przy fundacji cerkwi p.w. św. Jerzego w Tumilowiczach.

⁵⁷ GAB sygn. 295-1-1221, k. 20-21.

⁵⁸ Wg DMT 1, s. 206, Słownik określa, że 1 arszin = 0,711 m; wymiary przedstawiałyby się następująco: 8,5 x 13,5 m.

⁵⁹ DMT 1, s. 254-255.

⁶⁰ Ks. JACEWICZ, proboszcz filialista wg GAB, sygn. 291-1-1441 k. 20. [wg: *R-wil-1872* w Kietowiskach (dek. Trocki) pracował ks. Tadeusz Jasiewicz l. 65, kapł. 42.]

⁶¹ GAB sygn. 295-1-1221, k. 30.

⁶² Wiorsta = 1.066,8 m. Cerkiew znajdowała się też w pobliskich Wolborowiczach [k. 1].

⁶³ KMD s. 134.

⁶⁴ PDR s. 727.

⁶⁵ Potwierdza to też KMD s. 134.

- 2006 - czas obecny czyli „wioska w dokszyckiej parafii”.

Dzisiaj jedynym śladem po parafii katolickiej w Kamajsku⁶⁶ jest tu budynek cerkwi p.w. św. Eliasza. Warto pamiętać, że cerkiew ta funkcjonowała nawet w latach komunistycznej władzy, a pracujący przy niej duszpasterz prawosławny zamieszkiwał w Dokszycach. Natomiast jeszcze teraz miejscowi ludzie pokazują dwa pagórki: jeden, gdzie kiedyś stała cerkiew, i drugi, [rozkopany w latach sześćdziesiątych XX w., gdy, zabierano piasek na budowę drogi do Wolborowicz], na którym stała kaplica.

PARAGRAF 3: Krzyże przydrożne, cmentarze, kaplice unickie

Wstęp

Szczupłość miejsca w tej pracy nie pozwala na dokładne opisanie wszystkich istniejących w okolicy obiektów, ograniczam się więc do przypomnienia najważniejszych kaplic i cmentarzy; inną sprawą jest potrzeba aktualizacji spisu przydrożnych krzyży, nie wszystkie zostały zauważone, ponadto w trakcie pisanie tej pracy mogły przybyć nowe.

a. Krzyże i kapliczki

- **Janowo**

Dawniej istniał tu kościół lub dworska kaplica, dziś miejsce upamiętnione kapliczką⁶⁷.

b. Cmentarze

Tablica 58 – Cmentarze na terenie dawnej parafii Dziedzino

Miejscowość	Opis obiektu
Janowo	Resztki cmentarza upamiętnione krzyżem i tzw. „kapliczką”.
Dziedzino	Wśród licznych nagrobków prawosławnych istnieją też katolickie groby; natomiast prawie same katolickie krzyże w miejscu gdzie dawniej stała świątynia katolicka.
Kamajsk	Istniały tu dawniej dwa cmentarze.

c. Kaplice unickie

- **Dziedzina** (Дзедзіна)

Według SłG⁶⁸ podano, jakoby to była filia cerkwi w Tumiłowiczach „p.w. Koźmy i Damiana.” Prawdopodobnie chodzi jednak o istnienie tu świątyni należącej do katolików, o którą ok. 1830 r. prowadzony był spór z unickim proboszczem zamieszkałym w Tumiłowiczach.⁶⁹

- **Kamajsk** (Камайск)

Stary drewniany budynek kościoła unickiego p.w. św. Eliasza, pochodzący z 1673 r. był tu jeszcze używany kiedy pobudowano nowy kościół katolicki, zabrany później na cerkiew prawosławna. Później budynek popadł w ruinę.

Na cmentarzu zachowały się obok prawosławnych krzyży także mogiły oznaczone symboliką katolicką – dużo „wcześniejszymi” kamiennymi krzyżami, wykutymi z kamieni narzutowych.⁷⁰

⁶⁶ PDR s. 727 wspomina o spaleniu wioski w czasie II wojny w XI.1943 r. Później ok. 1947 r. zorganizowano tu kolchoz im. Kalinina. Wioska powiększyła się znacznie po przesiedleniu do niej mieszkańców wsi Janowo i liczyła w 2004 r. 225 osób żyjących w 119 domach. Dawny kościół, dziś cerkiew prawosławna uznano za zabytek architektury z XVIII w.

⁶⁷ Na portalu *Radzima* w 2009 r. widniały fotografie tego miejsca, drewniany krzyż z dużej wielkości figurą Ukrzyżowania Pana Jezusa.

⁶⁸ *Tomilowicz*; SłG T 12, s. 382.

⁶⁹ Aktualnie na cmentarzu stoi niewielkich rozmiarów drewniana cerkiew, kształtem zbliżona do kwadratu z dobudowanym przedsionkiem. Kaplica jest filią odrodzonej parafii prawosławnej w Słobodzie. PDR s. 672-673.

⁷⁰ Por. fotografie na portalu *Radzima*, tam też zdjęcie krzyża „w centrum wioski” jaki choć udekorowany płótnami nosi ślady łacińskiego wyobrażenia z rozczepionymi w kształcie „koniczyny” zakończeniami.

• **Olborowicze**⁷¹ (Вольберавічы)

Stara fundacja cerkwi (prawdopodobnie z pocz. XVI w.⁷²) jaka mogła być jeszcze uposażana przez Korsaka, jaki te dobra podarował Karmelitom. Wiadomo natomiast, że w 1800 r. proboszczem był tu ks. Gabriel Trydenski. Cerkiew p.w. Podwyższenia Krzyża miała filie w Berezpolu.

W czasach przynależenia cerkwi do prawosławia w 1864 r. pracował tu o. Julian Jeleński. Świątynia uległa zniszczeniu w okresie po 1920 r., bo nie przedstawia jej już mapa sprzed II wojny światowej (ok. 1933 r.).

• **Tumiłowicze** (Тумілавічы)

Dobra te należały od XVI w. do klasztoru dominikanów w Głębokim, ale istniała tu cerkiew p.w. św. Jerzego nie przechowując jednak dokładnych danych o roku swojej fundacji⁷³. Wspominany SiG podaje: „wieś i dobra położone wśród lasów puszczy Hołubickiej i Bierezińskich (...) dobra należały niegdyś do klasztoru dominikanów. Wieś T. w 1795 nadana została przez cesarową Katarzynę II Cyrylowi Józefowiczowi w ilości 252 'dusz poddanych'. W połowie XIX w. w T. mieli folwark Korkozowicz - 52 poddanych i Sadowski⁷⁴ - 64 poddanych. Później w miejsce Korkozowicza weszli Szyszłowie. We wsi była cerkiew p.w. św. Jerzego nie wiadomo przez kogo i kiedy wybudowana.”⁷⁵

Bardziej dociekliwy w kwestii tej świątyni okazał się E. Tyszkiewicz, który napisał w OpB: „Cerkiew drewniana, pod tytułem S. Jerzego. W papierach cerkiewnych znajduje się kopia dokumentu, 1673 roku dnia 15 nowembra następnego; lecz tak jest niedostatecznie spisana, że z niej doczytać się niepodobna, przez kogo i wiele jest ziemi nadanej na fundusz tej cerkwi (...)”⁷⁶. Natomiast w spisie cerkwi unickich na terenie powiatu borysowskiego z XVIII w. znajdujemy także tę miejscowość jako mającą kościół unicki⁷⁷. W roku 1831 pracował tu ks. Karol Dowgjało, dziekan dokszycko-borysowski⁷⁸. Wiadomo również, iż w tym terenie nie bez oporu przyjmowano nowości z 1839 r., kiedy to zastępowano obrzęd greko-kat. prawosławnym⁷⁹, bowiem źródła rosyjskie informują o „ucieczce” wielu parafian pod jurysdykcję rzymsko-katolicą. W 1863 r. duchownym przy tej cerkwi był o. Wysocki,⁸⁰ w tym czasie po raz kolejny przebudowano budynek, lokując tym razem w pobliżu dworu,⁸¹ według innych informacji było to ok. 1870 r.⁸²

Cerkiew ta uległa częściowemu spaleni w czasie pożaru wsi w czerwcu 1943 r. lub w kolejnym pożarze wsi w styczniu 1944 r.⁸³ Dziś odbudowana, stanowi miejsce kultu dla liturgii prawosławnej, ale też jest uznana za obiekt zabytkowy.

d. Obszar przestrzenny parafii Kamajsk [Tablica 59].

e.

1809 r.	1827 r.	Aktualna pisownia nazw niektórych miejscowości
	w. Kamaysk	Камайск
	d. Bestroski	
	w. Brodowce	
	d. Delicyopi	
	f. Dobrowła	
	w. Dobrunia	
	d. Giczańce	
	d. Janowo	Янова
	z. Krupieże	
	z. Kuraty	
	d., w. Niebyszyno	
	f., w. Olborowicze	Вольберавічы
	z. Oziarce	
	d. Porecze	Парэчча
	f. Raszkauwka	
	w. Raszkówka	
	d. Starosiele	
	f., w. Swino	
	d. Tumiłowicze	Тумілавічы

⁷¹ *Wolborowicze*, SiG T 13, s. 821, autor podaje tu nazwę Wołborowicze.

⁷² Wg: K. Szytał, *Chramy...*, dz. cyt., gdzie informacja, że wspomniano ją w 1555 r.

⁷³ Np. opracowania leksykograficzne świątyń prawosławnych podaje dopiero rok 1864. Por.: P XB, s. 194.

⁷⁴ OpB s. 12-13, podaje: „Tumiłowicze - Korkozowicz - 1 folwark - 1 wieś - 52 mężczyzn; Sadowski - 1 folwark - wieś - 56 mężczyzn w 1834 r.”

⁷⁵ A. Jelski, *Tumiłowicze*, SiG T 12, s. 382. Wg PDR s. 76 w roku 1795 było tu 97 gospodarstw natomiast w 1812 r. już tylko 50 i dobra te należały do trzech braci Józefowiczów. Podział nastąpił w 1834 r. na część Korkozowickiego i Sadowskiego.

⁷⁶ OpB s. 149.

⁷⁷ BW s. 497.

⁷⁸ GAB sygn. 1781-24-632.

⁷⁹ IAW sygn. 295-709 z r. 1839 mówi o przejściu unitów z Tumiłowicz do Kościoła rzymsko-katolickiego.

⁸⁰ PDR s. 89.

⁸¹ PDR s. 669.

⁸² PDR s. 742.

⁸³ PDR s. 742.

Rozdział IX**Królewszczyzna i Urożajne czyli to co powstało z kaplic w Zamoszu i Zaszczęśle****Spis treści.**

Paragraf 1: Zamosze – kaplica filialna [XVII-XX w.]; A. Świątynia w diecezji wileńskiej (1700-1798 r.) *1700 – kościół w dobrach szlacheckich, *1756-1798 – filialny kościół w dokszyckiej parafii, *1795-1798 – Fila w dokszyckim dekanacie, B. Filialny kościół w diecezji mińskiej i archidiecezji mohylewskiej (1798-1917 r.). *1800 – filialistą ks. Jan Dowgiałło, *Filia parafii Dokszyce, *1854-1869 - Kaplica w parafii Dokszyce, *1870-1900 – Spory o funkcjonowanie kaplicy, *Ok. 1901-1905 – cerkiew prawosławna, *Po ukazie tolerancyjnym z 1905 r., C. Kaplica w diecezji mińskiej i wileńskiej (1917-1989 r.) *1920-1936 – kaplica początkiem nowej parafii, *po 1939 – zniszczenie kaplicy, *XXI w. – cmentarz w parafii Królewszczyzna.

Paragraf 2: Zaszczęśle [Urożajne] - parafia p.w. św. Eliasza, A. Kaplica w mińskiej diecezji i archidiecezji mohylewskiej (1850-1925 r.). *Wprowadzenie czyli poszukiwanie początków fundacji, *Pocz. XIX w. – przynależność do tworzonej w Zamoszu parafii, *1855 – cmentarna kaplica, *1873 – spór z prawosławnymi, *1905 – odrodzenie kościółka w Zaszczęśle, *1917 – w mińskiej diecezji, B. Parafia w archidiecezji wileńskiej (1925-1948 r.), *1925 - 1927 – pierwszy proboszcz: ks. Franciszek Cybulski, *1927-1928 – ks. Władysław Nowicki, *1928-1930 - ks. Wincenty Borsuk, *1930-1932 - ks. Tadeusz Szabdej, *1932-1934 – ks. Piotr Wieliczko, *1934-1939 – ks. Stanisław Kozłowski, *1939-1941 – ks. Leon Kaczkowski, *1941-1946 – ks. Walerian Chwałowski, *1946-1948 – ks. Piotr Bartoszewicz, C. Zniszczenie parafii Zaszczęśle i odrodzenie jako Urożajne (1948-2009 r.), *1949-1995 – bez kościoła, *1996-1997 - organizacja parafii przy udziale zakonu Kapucynów, *1997-1998 – o. Wiktor Borysiewicz, *1998-2000 – o. Jan Fibek, *2000 – o. Tadeusz Kowalski, *2000-2009 – o. Marek Pasiut;

Paragraf 3: Królewszczyzna - parafia p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa, A. Filia parafii Zaszczęśle (1920-1931 r.), *1920- obok kaplicy Zamosze, *1921-1927 – opieka ks. Franciszka Cybulskiego, *1927-1928 – ks. Władysław Nowicki, *1928-1930 – o. Wincenty Borsuk, B. Parafia w Królewszczyźnie (1931-1950 r.), *1930-1932 – ks. Tadeusz Szabdej, *1932-1934 – ks. Piotr Wieliczko, *1934-1939 – ks. Stanisław Kozłowski, *1939-1940 – ks. Leon Kaczkowski, *1941-1946 – ks. Walerian Chwałowski, *1946-1948 – ks. Piotr Bartoszewski, *1949-1994 – lata bez stałego duszpasterza, C. Odrodzenie parafii Królewszczyzna (1992-2009 r.), *1992 – powstanie Kościelnego Komitetu, *1994-2000 – o. Jan Fibek, *2000 – o. Tadeusz Kowalski, *2000-2003 – o. Marek Pasiut, *2003-2005 – ks. Edward Nardowski, 2005-2009 – ks. Jerzy Borowniow.

Paragraf 4: Krzyże, cmentarze, kaplice unickie. A. Krzyże, B. Cmentarze, *Urożajne, *Królewszczyzna, C. Unickie kaplice, *Słoboda, *Zamoszcze.

Wprowadzenie

Zanim zaczniemy mówić o parafii Królewszczyzna, spróbujemy popatrzeć na istnienie w tym terenie katolickich kaplic w miejscowościach Zamosze i Zaszczęśle. Ta pierwsza powstała jeszcze w XVIII w., należąc, do dekanatu połockiego. Natomiast w XIX w. na terenie powiatu borysowskiego opisywana jest kapliczka w Zaszczęśle [dzisiaj jest to wioska o nazwie Urożajne], przy której od roku 1925, zorganizowano parafię katolicką, jaka dała początek parafii Królewszczyźnie.

PARAGRAF. 1: Zamosze¹ – kaplica filialna [XVII-XX w.].**a. Świątynia w diecezji wileńskiej (1700-1798 r.).**

- 1700 – kościół w dobrach szlacheckich.

O istnieniu tu kościoła, umiejscowionego w dobrach należących do Jana Deszpota Zenowicza² mamy pierwsze wiadomości z pocz. XVIII w. zawarte we wspomnianych już *Akta visitationis* z wizytacji odbytej za czasów biskupa Brzostowskiego,³ gdzie czytamy: „In Bonis Zamosze dictis Perillustris Magnificus Dn'us Joanes Deszpota Zenowicz Succamerarius Polocensis, adificavit Ecclesiam parvum pulchris Struture ad quam Seniat Capellanum, pro hoc Anno 1700 indult habet in qua Ecclesia Imago Xst's Crucifixi Miraculio ctaret sed nondum opprobata” Skoro indult dla sprawowania sakramentów udzielono już w 1700 r., to można zakładać, że sam budynek, i miejsce na którym go postawiono, jeszcze w XVII w. był używany do sprawowania liturgii. Jak wynika z łacińskiego tekstu, był to budynek „mały ale pięknej konstrukcji”, w którym znajdował się uznawany za cudowny, choć bez potwierdzenia kościelnych władz, obraz Ukrzyżowanego Pana Jezusa.

Zachowanie się jeszcze w pocz. XX w. przy tym kościele dzwonów z napisami odnośnie 1699 i 1680 r. świadczyć może o dużo wcześniejszej budowlu.⁴

- 1756-1782 - filialny kościół w dokszyckiej parafii.

Więcej wiadomości na temat kolejnego kościoła, nazywanego często „filialnym parafii Dokszyckiej” lub po prostu „kaplica,” znajdujemy w dokumentach wizytacji z 1796 r., gdzie mowa, że „kościół Zamojski od 40 lat na miejscu dawnego kościoła filialnego do Dokszyce należącego, przytomnie i dobrze z drzewa czerwonego na podmurowaniu pobudowano z dwiema wieżami i facjatą na przedzie, kopułą na środku gontem pokrytą a dopiero kosztem JWP Eleonory Zenowiczowej Podkomorzyny Połockiej zreperowany i na nowo gontem pokryty. Do którego dwoje drzwi na zawiasach zamkami wew. zamykają się. Okien dużych trzy i dwie okrągłe małe koło wielkiego ołtarza. Babińczyk mały nad którym chór z galerią toczonych. Zakrystia przystawiona do której drzwi na zawiasach w niej dwa okna małe okrągłe”⁵

¹ A. Jelski, *Zamosze (10)*, SIG T 14, s. 387, treść przedstawianych tu materiałów każe się domyślać że mowa o tym właśnie kościele i dobrach położonych w niedalekiej odległości od Dokszyce.

² Zenowiczowie na tym terenie obecni byli jeszcze w k. XVI w. kiedyś to jeden z nich, Krzysztof Zenowicz, wojewoda brzeski, fundował w pobliskim miasteczku Głębokie zbór kalwiński, jego zaś syn Mikołaj Bogusław, kasztelan połocki, już jako katolik fundował kościół św. Michała w tymże Głębokim, por.: E. Zabiello, *Dzisna...*, wyd. cyt., s. 342. Nazwisko Jana Deszpota Zenowicz, podkomorzego połockiego (zm. 1726 r.) podaje: A. Rachuba, *Metryka Litewska. Rejestr...*, wyd. cyt. Należało tu wtedy do Zenowiczów 45 dymów. Wcześniej byli on także właścicielami Popłiszczy.

³ BCz-1775, k. 2011 [dotyczy ten dokument w całości lat 1700-1717 r., ale data wizytacji w Dokszycach nie podana wyraźnie].

⁴ IAW sygn. 318-1730, gdzie opis z 1934 r., jaki pozostawił ks. Szabdej, czytamy tam: „Napis na większym dzwonie mówi, że fundował go Zenowicz podkomorzy połocki w roku 1699, dzwon mniejszy jest z roku 1680-go (...) Dzwony zostały uratowane dzięki sprytowi mieszkańców Nowej-Wsi, którzy zpod straży je wyciągnęli i zakopali na cmentarzu kościelnym (...).

⁵ B-1796, k. 10 i 120.

Można więc mówić o zbudowaniu ok. 1756 r. nowej świątyni⁶ [a pierwsza, o ile nie rozsypała się ze starości, to mogła być uszkodzona w czasie działań wojennych prowadzonych np. z Moskwą czy Szwedami]⁷, może już nie tak okazała się jak poprzednia, a w każdym razie bez indultów, o czym informowała wizytacja z 1782 r.⁸ Położony był ten kościół na cmentarzu, jaki sztachetami został ogrodzonym i „w koło podwójnym szpalerem lipowych drzew pięknie jest osadzony.”

- 1795-1798 – filia w dekanacie dokszyckim

W trakcie opisywania nowo powstałego dekanatu dokszyckiego, włączonego do terenu skasowanej diecezji wileńskiej po przemianowaniu tego obszaru jako diecezja inflancka, świątynia ta była filią Dokszyckiej parafii.⁹

Opis wystroju wnętrza z tego czasu jest dosyć dokładny, a wspomina się w nim: ołtarz główny, gdzie „N. M. Panny w szacie srebrnej bogato wyzłoconej stolarskiej snycerskiej roboty obraz od łokcia wielkości pięknie moderowany,” a wyżej obraz Pana Jezusa; natomiast w ołtarzach bocznych (po prawej stronie) św. Franciszek i św. Józef i [po lewej stronie] obraz św. Antoniego i Niepokalanego Poczęcia NMP. Opisuując sprzęty ruchome wizytator wspominał o dzwonach, jakich było 4: „ten co dzwoni”, sygnaturka, przy zakrystii i te na stopniach ołtarza jako „dzwonki do Mszy św.” W zakrystii natomiast wyliczył 7 szt. omatów [w tym dwa „Ruskie” – co mogło świadczyć o wspólnym używaniu przez łacinników i greko-kat.]. Natomiast wśród naczyń ze srebra i złota wyliczono: puszkę, kielich, patena, latarnia do stawiania lampy. Ponadto lichtarze: 4 cynowe i 2 drewniane.

b. Filialny kościół w diecezji mińskiej i archidiecezji mohylewskiej (1798-1917 r.).

- 1800 – filialistą ks. Jan DOWGIAŁŁO.

W roku 1800 kaplica (kościół filialny) miała duszpasterza, jakim był ks. Jan Dowgiałło, podpisujący się w księgach metrykalnych tytułem: „Administrator Zamoski”, mieli byśmy do czynienia z próbą utworzenia samodzielnej parafii.¹⁰

- Filia parafii Dokszyce.

Na pocz. lat trzydziestych XIX w. cytowany już I. Chodźko opisuje tą świątynię następująco: „kościółek filialny, położony w majątności Zamosz w dobrach obywateli Zenowiczów, w odległości dwóch mil od Dokszyce, wyposażony we wszelkie sprzęty niezbędne do sprawowania świętych obrzędów,”¹¹ co mogło by sugerować już brak przy kościele stałego duszpasterza, a tylko okazyjne sprawowanie liturgii w tej świątyni np. w czasie pogrzebów. Faktem jest, że nawet po zostawieniu kościoła bez kapłana, wykorzystywano istniejący tu cmentarz do pochówków katolickich np. w księdze metryk pod rokiem 1844, odnajdujemy zapis: „przy kościele Zamoskim Konstancja żona Aleksandra Zembrzycka, 50 lat pochowana.”¹²

- 1854-1869 - kaplica w parafii Dokszyce.

Kolejne lata wspominają o kaplicy dojazdowej obsługiwanej przez kapłana z Dokszyce (B-1856) podając zarazem wymiary tej budowli: długość 18, szerokość 13 i wysokość 17 łokci.¹³ Natomiast w roku 1867 brak w dokumentach wizytacyjnych informacji o jej funkcjonowaniu na terenie dokszyckiej parafii.¹⁴ Wspomina się tylko o tej w miejscowości Zaszcześle. Za to na plebani przechowywany był indult z 1796 r., pozwalający na odprawianie mszy św. w tym kościele. Prawdopodobnie była to kaplica zamieniona wtedy na cerkiew. Potwierdzeniem mogą być wzmianki w archiwach gubernatora¹⁵, gdzie duchowny pobliskiej cerkwi w Słobodzie czyni w roku 1868 kolejne już starania, by za zgodą prawosławnego dziekana dokszycko-borysowskiego dołączyć tę świątynię do swojej parafii. Wszystko to jest po zmianie proboszcza w Dokszycach kiedy od 1868 r., po nagłej śmierci ks. T. Skorulskiego został nim ks. Fortunat Tomaszewski.

- ok. 1870-1900 – spory o funkcjonowanie kaplicy.

Trudno o dokładne ustalenie czy przekształcono kaplicę w cerkiew prawosławną, gdyż odnajdujemy wzmianki o tej kaplicy w katalogach diecezji mohylewskiej z roku 1884 oraz 1895 r., może więc, zajęcie jej przez prawosławnych było tylko czasowe. Natomiast opisując w k. XIX w. kapliczkę, dokument wizytacji używa wobec tego budynku określenia: „szczęściougolna” i relacjonuje, że jest położona na cmentarzu we wsi o tej samej nazwie, 16 wiorst od Dokszyce oraz informuje o starannym jej utrzymaniu także z zewnątrz, bo roku 1899 na nowo została ona oszalowana.¹⁶

⁶ Synod Zienkowicza w 1744 r. podaje wśród innych parafii dekanatu połockiego kaplice Zamoszcze, por. BW s. 180.

⁷ B-1829, k. 8, gdzie czytamy: „kościół w Zamoszu w dobrach marszałka guberni mińskiej Zenowicza.” Natomiast w Arch. Wilna zachował się dokument ABW, sygn. 43-24135 gdzie mowa o Zamoszu подарowanym dla Kapituły Wileńskiej, autentyczność tego nadania potwierdza tam swoim podpisem Dominik Michał Słuszek, wojewoda połocki i starosta borysowski oraz Konstancja Podbierska wojewodzina smoleńska. Sprawa dotyczy roku 1697; czy jednak to te same dobra?

⁸ WDP-1782 mowa tu o kaplicy w dobrach Zenowiczów, ale bez indultu zezwalających na liturgie sakramentów.

⁹ B-1796.

¹⁰ Por. GAB, sygn. 937-4-33a k. 237, gdzie dołączone do parafii Dokszyce zapisy chrztów dokonanych w kaplicy Zamosze.

¹¹ DM T 1, s. 97.

¹² GAB sygn. 937-4-33a.

¹³ B-1857, k. 13, podobne wymiary podano w roku 1796, jeśli więc liczyć miarę 1 łokieć jako 0,576 metra, to otrzymamy w planie fundamentów prostokąt o wymiarach 6,912 metra na 10,379 metra. Zobacz: *Porównania* w: SIG T 1, s. 17.

¹⁴ B-1867.

¹⁵ GAB sygn. 136-1-31387.

¹⁶ B-1899.

- ok. 1901-1905 – cerkiew prawosławna.

Czas przejścia tej kaplicy przez prawosławnych nie jest zbyt dobrze określony, wiadomo natomiast, że w 1903 cerkiew prawosławna wliczała ta świątynię w swoich katalogach jako część parafii, nazwanej „Zamosko- Słobodzka cerkiew”.¹⁷

Z drugiej strony na odpusty katolickie, m.in.: Wniebowstąpienia Pańskiego i Podwyższenia Krzyża Świętego, gromadziła świątynia zawsze wielu katolików.¹⁸

- Po ukazie tolerancyjnym z 1905 r.

Co do sprawowania w tej świątyni liturgii katolickiej posiadamy tylko informacje o tym, że w roku 1905 po wydaniu ukazu tolerancyjnego proboszcz z Dokszyce prosił o pozwolenie na odprawianie nabożeństw w kaplicach Zamosze i Zaszcześle.¹⁹

Podobnie dane, co do funkcjonowania kaplicy, znajdujemy w kolejnych schematyzmach diecezji, m.in. w *R-moh-1911*, zaliczającym ją do parafii katolickiej w Dokszycach.

c. Kaplica w diecezji mińskiej i wileńskiej (1917-1989 r.)

- 1920-1936 – kaplica początkiem nowej parafii.

Po zakończeniu I wojny światowej kaplica ta stała nadal służąc wiernym do modlitwy, choć miejscowy duszpasterz, proboszcz parafii Zaszcześle, ks. W. Borsuk pisał o niej w 1928 r.: „wymaga remontu, konieczny jest nowy dach, środków na przeprowadzenie remontu nie ma”. W tym samym liście dodawał później, że nie jest ona zbyt często używana, bo „odprawia się tu 3 razy w roku nabożeństwa.” Świątynia wg wyliczeń proboszcza odległa była 2, 1/2 km od Królewsczyzny, a w najbliższej okolicy tej kaplicy mieszkało tylko ok. 50 katolików. Kościółek położony był wśród „starodawnych lip”.²⁰

Oczywiście po wybudowaniu kościoła w Królewsczyźnie kaplica w Zamoszu spełniała raczej rolę cmentarnego kościółka i miejsca modlitw okolicznej ludności w czasie nabożeństw majowych i październikowych.

- Po 1939 r. - zniszczenie kaplicy.

Zniszczenia świątyni dokonano prawdopodobnie po zajęciu tych terenów przez sowietów 1939 r., kiedy to w majątku Słotwińskiego, w tymże Zamoszczu rozlokowano wojskowe oddziały Armii Czerwonej.²¹

- XXI w. - cmentarz w parafii Królewsczyzna.

Dzisiaj teren po kościele pozostaje nie upamiętniony, choć przetrwał położony niegdyś wokół kaplicy, dziś już zarosły drzewami i krzakami stary cmentarz, na którym widoczne jeszcze są nagrobki z XIX/XX w. Natomiast obok tego miejsca znajduje się nowy, ładnie ogrodzony i utrzymany cmentarz grzebalny, na którym raz do roku odprawiane jest nabożeństwo żałobne w czasie listopadowych Dni Zaduszych.

PARAGRAF. 2: Zaszcześle [Urożajne] – parafia p.w. św. Eliasza proroka.

a. Kaplica w mińskiej diecezji i archidiecezji mohylowskiej (1850-1925 r.).

- Wprowadzenie czyli poszukiwanie początków fundacji.

Jak już wspomniałem, plany bp. Massalskiego by jeszcze w k. XVIII w. uczynić tu samodzielną parafię wokół kościółka w Zamoszczu miały swoją kontynuację w ramach diecezji mińskiej, kiedy integracja mieszkających na tym obszarze katolików i greko-katolików zajął się ks. Jan Dowgiałło. Z tego czasu mogły pochodzić inne kaplice (może i ta w Zaszcześlu), pozostające pod wpływem duszpasterzy z klasztoru karmelitów w Głębokim. Dość intrygujące jest późniejsze przydzielenie parafii tytułu św. Eliasza, co wskazuje na istnienie związków z rezydującymi w Głębokim karmelitami²², (traktującymi tego świętego jako założyciela zakonu), może miejscowość ta była kiedyś częścią zaplecza gospodarczego karmelitów i na jej terenie nie istniała jakaś mała kaplica poświęcona temu świętemu; istnieje bowiem wielkie podobieństwo słowne w nazwie wioski „Zamszary” (może „Zamosze”) jak powierzona była karmelitą od fundatora Korsaka w 1636 r.²³

¹⁷ *Pamięć Borysowskiego* ..., wyd. cyt., s. 135, zamieszcza informacje, gdzie wg danych z 1903 r., przedstawionych przez Mińska Eparchię prawosławną, parafia Zamoska-Słoboda miała cerkiew „Zaczniewską”, liczyła wtedy 1818 wiernych, a adres pocztowy był na Dokszyce.

¹⁸ ABW sygn. 318-1730, k. 8 „przez pewien czas zabronione były festy i jakiegokolwiek nabożeństwa poza Mszą Św. żałobną. Naturalnie też i w czasie „zaprzute” zjeżdżała nieraz ludność na Wniebowzięcie, Podwyższenie Krzyża Św. – festy od dawna pamiętne, płaciła haracz odpowiedniej władzy, która na ten czas robiła się ślepa i głucha i nie widziała co się działo w starym kościółku i na cmentarzu około niego”.

¹⁹ GAB sygn. 295-1-3518, k. 111.

²⁰ IAW sygn. 318-1730, k. 7-8 „W trzech kilometrach od Królewsczyzny, obok majątku Zamosze, tuż przy gościńcu Hołubice-Dokszyce, w cieniu stuletnich lip przycupnęła mały porośnięty mchem kościół, pamiętający dawne czasy”. Według inwentarza były tu 3 ołtarze: Św. Krzyż, MB Ostrobramska i Św. Antoni, ponadto znajdował się Obraz Matki Bożej „z metalową sukienką” oraz 3 dzwony, krzyż procesyjny, baldachim, pochodnie, 2 chorągwie.

²¹ Por.: PDR s. 205 gdzie dokument z 19 grudnia 1939 r.

²² Dokładniejsze informacje o parafii Głębokie w przypisach do rozdz. 8 – parafia Dziedzino.

²³ Wanat B., *Zakon Karmelitów Bosych w Polsce. Klasztory Karmelitów i Kamelitanek Bosych 1605-1975*, Kraków 1979, s. 459. W zapisanych majątkach pojawiają się miejscowości: Głębokie, Łastowice, Pomawsze, Saytarszczyzna, Kowale, Ledniki, Sterchowo, Słobotka, Zamszary, Jasiewiczze, Zapotowska, Gowzgirdy, Zapotowie, Moysiełowice, Szypty, Dziekiary, Zagrodników, Przydoły, Popkowicze, Michajłowo, Masniowo, Wierzbilowska, Horodyszczce, Moscienice, Świło, oraz lasy i jeziora a.m.in. Góry Bobrowe.

- Początek XIX w. – przynależność do tworzonej w Zamoszu parafii.

Co do samej wioski Zaszczęśle, to wiadomo że od roku 1823 miejscowość ta była własnością rodziny Drozdowiczów.²⁴ Nie mamy informacji o istnieniu tu kaplicy czy jakiegoś innego obiektu religijnego, prawdopodobnie w tym czasie odniesieniem dla katolików zamieszkujące te tereny był wspomniany kościółek w Zamoszu lub pobliskie miasteczko Hołubice i istniejąca tam cerkiew unicka. Możliwe, że po 1849 r., a więc po modernizacji diecezji [odłączenie dekanatu dziśieńskiego do diecezji wileńskiej], powstała konieczność, by zatroszczyć się o życie religijne dla mieszkających tu katolików wewnątrz wydzielonej parafii w ramach struktur diecezji mińskiej, co więc zacieśniło relacje z proboszczami w Dokszycach.

- 1855 – cmentarna kaplica.

Kaplica wioskowa na cmentarzu w Zaszczęśle pojawiła się prawdopodobnie ok. 1855 roku. Potwierdza jej założenie skarga przedstawiona przez prawosławnego dziekana z Głębokiego, który gdy kilka lat później, domaga się zamknięcia kaplicy, pisze o jej powstaniu w sposób następujący: „Właściciel wioski Zaszczęśle Borysowski ujeżdż, Głębokiego powiatu szlachcic²⁵ Drozdowicz rzymskiego wyznania 16 lat temu pobudował bez zezwolenia na cmentarzu wioski Zaszczęśle niewielką kaplicę o charakterze grobowca po 10 latach powiększył ją.” Ponieważ pismo nosi datę 23.III.1871 r. łatwo można więc ustalić czas powstania kaplicy. Co do liturgii, jaką tu sprawowano, to wspomniane źródło informuje nas, że odpusty odbywały się kilka razy w roku. Przede wszystkim w dzień oznaczony datą 23.IV. czyli na św. Jerzego oraz w dzień proroka Ilji (św. Eliasza), jaki wypadał dnia 21.VII, ponadto corocznie w święto Matki Bożej odprowadzane dnia: 1.X nabożeństwa ściągaly wiele osób z okolicy. Dodatkowo ksiądz modlił się z ludem jesienią, w czasie modlitw za zmarłych oraz w Wielkim Poście. Wiadomości powyższe czerpiemy z listu dziekana prawosławnego, który skierował do władz mińskiej gubernii, z prośbą o zamknięcie kaplicy, ponieważ utrudnia mu prace nad wprowadzaniem prawosławia w okolicy.

Na podstawie tych informacji możemy stwierdzić, że wybudowano kaplicę za proboszcza ks. Józefa Budkiewicza w 1855 r., a rozbudowana była ona w 1865 r. Istnieje jednak i inna relacja zawarta w dokumencie wizytacyjnym z 1899,²⁶ a mówiąca że zbudowano ją w 1857 r., a poświęcał dziekan borysowski ks. Augustynowicz. Oczywiście kaplica mogła istnieć już kilka lat wcześniej,²⁷ a w podanym czasie została „zalegalizowana” przez przedstawicieli diecezjalnej hierarchii.

- 1873 – spór z prawosławnymi.

W powstałym sporze pomiędzy katolikami a prawosławnymi odniesiono się do władzy cywilnej i dnia 31.XII.1873 r. Gubernator Miński nakazał rozebranie kapliczki w wiosce Zaszczęśle. Czyniono to chyba zbyt opieszale lub składano apelacje, bo z dnia 11.XII 1883 r., mamy kolejny list [tym razem powstały po żalach prawosławnego dziekana z Dokszy] nakazujący kapliczkę rozebrać, materiał sprzedać, a uzyskane tą drogą pieniądze wpłacić do Konsystorza katolickiego.

Wygląda jednak, że sprawa nie nabierała tak szybko mocy prawnej i zabrakło konkretnych działań skoro kolejny katalog diecezji *R-moh-1884*, określił wciąż kaplicę w Zaszczęśle jako czynną. Podobne nieścisłości wydrukowano w *Słowniku Geograficznym*,²⁸ gdzie znajdujemy delikatne odniesienie tego terenu do parafii katolickiej w Dokszycach: „3 okr. pol. i kat. i Dokszyce”. Cóż, więcej nie wypadało pisać z obawy na cenurę.

- 1905 – odrodzenie kościoła w Zaszczęśle.

Nieco zagadkowym staje się rok 1902, jaki wspominają po kolei wszystkie katalogi powojenne, pisząc: „Zaszczęśle – SS Rosarii BM.V. par. lignea. sumpt. parochian a 1902 constructa”²⁹ i chyba trzeba postawić hipotezę, że uzyskaniu w tym roku zgody na odtworzenie kaplicy, jest to jeszcze okres przed ukazem tolerancyjnym (1905 r.). Natomiast karta rejestracyjna świątyń katolickich obrządku łacińskiego, która zachowała się w Archiwach Wilna³⁰, (z ok. 1930 r.), podaje: „parafia etatowa, drewniana kaplica z 1905 r., ze środków parafialnych wzniesiona, zabytkiem nie jest.” Budowniczym był „niejaki Dunowski” z funduszy zebranych przez „okolicznych mieszkańców”.³¹

- 1917 – w diecezji mińskiej.

Odrodzenie diecezji mińskiej, na kilka dni przed Rewolucją 1917 r., pozwoliło na nowo zorganizować przy tym kościele filialną kaplicę. Dojeżdżali tu kolejno proboszczowie z Dokszy, najpierw ks. I. Radziwiłła, a później ks. F. Cybulski. Za czasów tego ostatniego proboszcza, w lipcu 1925 r., biskup miński ks. Z. Łoziński wydzielił tu z terenu Dokszyckiej nową parafię, nazywając ją Zaszczęślańską z filialnym kościołem w Królewsczyźnie.³²

²⁴ A. Jelski, *Zaszczęśle*, SIG T 14, s. 454-455; podobnie OpB [wyd. z 1847 r.] wg danych z rewizji dokonanej w 1834 r. pisało o należących do tej rodziny dobrach: 1 folwark, 2 wieś i 33 mężczyzn funduszowych [pańszczyźnianych].

²⁵ Użyto tu słowa „dworzanin”, co raczej oznaczałoby i właściciela ziemskiego majątku.

²⁶ GAB, sygn. 1781-26-1481, k. 12, nr 128-130, gdzie w dokumencie wizytacyjnym z 1899 r. informacje zawarta w materiale o kaplicach.

²⁷ Dokument wizytacji z roku 1856 mówi tylko o kaplicy Zamoskiej, wszystko mogło się dokonać po zabranu Zamosza przez prawosławnych

²⁸ Cytat za A. Jelski, *Zaszczęśle*, SIG T 14, s. 454-455, gdzie czytamy: „ws. i folwark nad rzeką Zaszczęślańką pow. borysowski. w 3 okr. pol. gm. i kat. I. Dokszyce o 123 w od Borysowa. Wś. ma 6 osad. fol. około 8 włók od 1823 dziedzictwo Drozdowiczów za poddaństwa należało do nich 33 włóscian gł. mężczyzn, miejscowość faliśta, kamień narzutowy”.

²⁹ Np. *R-wil-1935*, s. 55, nr 21.

³⁰ IAW sygn. 694-5-1584, k. 11.

³¹ ABW sygn. 318-1730, k. 6-7 „Kościół we wsi Zaszczęśle gm. Hołubickiej pow. Dziśnieńskiego został zbudowany w roku 1905. Budował go niejaki Dunowski za pieniądze zebrane od okolicznych mieszkańców Zaszczęśla. Z ofiarodawców wyróżnił się hojnym datkiem mieszkający podówczas we wsi Dziaduszki D-r Asonowicz, który ofiarował podobno 600 rb. Rosyjskich, jak również właściciel folwarku Krupskie Mieczysław Szklenik”.

³² IAW, sygn. 694-5-1584.

b. Parafia w archidiecezji wileńskiej (1925-1948 r.)

- 1925-1927 – pierwszym proboszczem ks. Franciszek CYBULSKI.³³

W liście z dnia 27.XI.1925 r. adresowanym do Kurii w Wilnie pisał ks. F. Cybulski na temat tej świątyni następujące słowa: „nieduża kaplica zbudowana na cmentarzu, (...) nabożeństwa odprawia się raz na miesiąc w niedzielę”, a dalej dopowiadał że na terenie tej parafii jest jeszcze jeden punkt sakralny, a mianowicie: „filia Królewsczyzna [jaka] została przez Biskupa Mińskiego również utworzona w lipcu b.r. Oddział drogowy w Królewsczyźnie czasowo na kaplicę przeznaczył budynek kolejowy. Nabożeństwa odbywają się 2 razy w miesiącu w niedzielę. Odległość 15 km”.³⁴ Mamy więc faktyczne opisanie omawianych kościołów, a raczej tworzącego się w oparciu o wynajęty lokal punktu katechetycznego w Królewsczyźnie.

- X.1927-I.1928 – proboszczem (rektorem) ks. Władysław NOWICKI.³⁵

Dzień 5.X.1927 r. można uznać za datę usamodzielnienia się tej parafii, poprzez przydzielenie jej stałego duszpasterza jakim, wg dokumentu IAW sygn. 694-5-2194 k. 1-2, został ks. W. Nowicki. Możliwe, że mianowany rektor w krótkim czasie zniechęcił się do tej pracy i wyjechał lub wyznaczony był tylko by wspomagał ks. Cybulskiego, bo z dalszej analizy dokumentów wynika, że jego następca miał odebrać rzeczy dotyczące parafii Zaszcześle, bezpośrednio od proboszcza z Dokszyce - jakiemu przysługiwał już w styczniu 1928 r. tytuł: „rektora Królewsczyzny i Zaszcześle”.³⁶

- 1928-1930 – proboszczem ks. Wincenty BORSUK.³⁷

Pierwszym samodzielnym proboszczem parafii zostaje 29 letni kapłan, który poprzednio pracował na stanowisku wikarego w miasteczku Widze, mający za sobą blisko trzy lata kapłaństwa. Młodemu duchownemu polecono zorganizowanie nie tylko plebani w Zaszcześlu, ale także poczynić przygotowania do budowy kaplicy w Królewsczyźnie.

Warunki mieszkaniowe były dosyć trudne, skoro w 1929 r. w jednym z listów do Kurii pisał ks. Borsuk: „w Zaszcześlu nie ma plebani ani zakrystii ogrzewanej, gdzie można by chrzczyć,” dlatego prosił o dyspensę na sprawowanie sakramentów w domu, gdzie wynajmował mieszkanie. Z niewiadomych powodów sprawa budowy plebani przeciągała się. Byli hojni ofiarodawcy m.in. właścicielka folwarku Zaszcześle i jej dzieci, którzy deklarowali bezpłatne przekazanie dla kościoła ziemi o powierzchni 2 ha, o ile kapłan zamieszka na stałe przy ich małym kościele. Rozpoczęto nawet organizowanie materiałów budowlanych na ten cel³⁸, ale jak widać z dalszej korespondencji, proboszcz zaczyna, po uważnym rozpoznaniu terenu, kierować swoje zapatrywania na Królewsczyznę, która z każdym rokiem zwiększa zaludnienie przyjmując nowe rodziny, przede wszystkim ludzi związanych z kolejnictwem.

Ks. Borsuk, jaki zamieszkał w Królewsczyźnie pochłonięty był coraz nowszymi obowiązkami co jednocześnie nie ułatwiało mu dojeżdżać regularnie do Zaszcześla, a jego nieobecność w ciągu tygodnia uniemożliwiała regularne prowadzenie katechizacji, co z kolei komentowane bywało w listach do biskupa gdzie pisano, że dzieci rosną na „niedowiarków”.³⁹

W roku 1929, za zgodą biskupa, pracowały w parafii następujące wspólnoty: Grupa Żywego Różańca, Bractwo Różańcowe, Bractwo Szkaplerza i Trzeci Zakon.⁴⁰ Świątowano natomiast następujące uroczystości i odpusty parafialne: Matki Bożej Różańcowej [1 niedziela października, jako tytuł kościoła], Matki Bożej Miłosierdzia [1 niedziela po 16.XI], Św. Jerzego [zawsze w 23.IV], Św. Eliasza [„jako patrona Kościoła z przeniesieniem na niedzielę”]⁴¹.

Dbając o splendor liturgii proboszcz poprosił o zgodę na wystawianie Najświętszego Sakramentu w czasie Rorat i Gorzkich Żali.⁴² Nie była to mała parafia skoro opisując ją w 1930 r.⁴³ podano liczebność tej młodej wspólnoty jako 1.600 katolików. Miało Zaszcześle wtedy kaplicę filialną w Zamoszu i kościół filialny w Królewsczyźnie, rok później podano już liczbę 1.703 katolików.⁴⁴

³³ IAW, sygn. 694-5-1589 k. 1, gdzie nominata nr 4712/1925 z dnia 2.XI.1925 r. dla ks. Franciszka Cybulskiego z Dokszyce jako poleca „obsługiwać parafie w Zaszcześlu i filie w Królewsczyźnie”. Dalej, w tej samej teście, o pozwoleniu na binację w niedzielę i święta zgodnie z uznaniem.

³⁴ IAW, sygn. 694-5-1582 k. 2.

³⁵ Ks. Władysław NOWICKI, był proboszczem w Zaszcześlu od 5.X.1927 do 7.I.1928 r.

³⁶ IAW, sygn. 694-5-2194 k. 2; WAW 15-16/1928, s. 232, tam o powstaniu parafii Zaszcześle z części parafii Dokszyce i Bobrowszczyzna

³⁷ Ks. Wincenty BORSUK, ur. 1889, kapł. 1925, pozostałe dane przy opisie parafii Dokszyce (str. 78).

³⁸ IAW, sygn. 694-5-1584 k. 7; Ponadto już w liście z 28.XI.1927 r. mieszkańcy parafii Zaszcześle w liście adresowanym do Biskupa prosili o kapłana deklarując opodatkowanie się na sumę 200 zł. miesięcznie, aby można było za te pieniądze kupić dom na probostwo (k. 4), w roku 1928 rozpoczęto faktycznie przygotowywanie „zrębu” dla potrzeb nowego budynku o wymiarach 22 x 7 metrów.

³⁹ ABW, sygn. 694-5-1584 zawiera list do Kurii jaki podpisali p. Abramowski z Żołnierowszczyzny i 20 innych osób w sprawie parafii w Zaszcześlu. Argumentowano w nim, że do szkoły przyjeżdża pop a nie ma nauczyciela katolickiego. Jednocześnie informowali o rozpoczętym wykupie ziemi dla parafii i budowie plebani, dopraszając się w zamian o cotygodniowej Mszę św. W tym też liście wyrażono żal do biskupa Łozińskiego jaki zmienił im odpust Matki Bożej Różańcowej na Ostrobramską.

⁴⁰ Wspólnota III Zakonu św. Franciszka z Asyżu erygowano 4.VI.1928 r., do tej daty mowa o istnieniu w parafii tylko pojedynczych „napływowych” osób należących do tego zakonu. [IAW, sygn. 694-5-1590 k. 1-2 i 5].

⁴¹ Dokument IAW, sygn. 694-5-1591 k. 2 jest pozwoleniem biskupa na odprawianie odpustu tytułowego i określa jego czas: „S. Eliae – Dominica post festum – Patr. Eccl.”

⁴² IAW, sygn. 694-5-1591 k.4 i 6, gdzie zgoda biskupa z dnia 7.XII.1928 r. i 10.II.1929 r. Próba przeniesienia święta tytułowego na niedzielę (prośba z 22.IX.1932 r.) nie zyskała aprobaty Kurii o czym w liście z 9.XI.1932 [IAW, sygn. 694-5-1590 k. 15].

⁴³ R-wil-1930, s. 75.

⁴⁴ W tym czasie do parafii należały: osada kościelna: Zaszcześle; miasteczko: Hołubicz; wioski, kolonie, osady: Antonowo, Babicz, Małozany, Klepice, Nowa Wieś, Szewple, Iwanowszczyzna, Łantuchowo, Dziedziuszki, Krasny-Luh, Żołnierowszczyzna, Bykowszczyzna, Alchimowszczyzna, Juchnowsczczyzna, Szalatorje, Niżowszczyzna, Kuksino, Bielaki, Olszczyzna, Krupienie, Filonówka, Promiszki, Pieczyssze, Sieliszcz, Dziedzino, Rusanowo, zaścianki: Krupskie, Strzałkowskie, Rusanowo; folwarki: Dubno, Januszewka, Horanie, Bór, Słobudka, Oswołoszczyzna, Ponary, Lydnica, Suchowacie, Piaskolatka; majątki: Januszewo, Zamosze, Iwanowszczyzna, Sobotowo, Hołubicz; stacja: Królewsczczyzna [wg: *Synodus-1931*, s. 495].

- 1930-1932 proboszczem ks. Tadeusz SZABDEJ.⁴⁵

Wkrótce po poświęceniu kościoła w Królewsczyźnie, jakie miało miejsce dnia 4.X.1931 r., już za urzędu proboszcza ks. Tadeusza Szabdeja, przywieziono przygotowane na budowę Zaszczęślańskiej plebani materiały budowlane i ustawiono z nich w Królewsczyźnie, przy nowym kościele, dom plebański. Po woli też kościół parafialny w Zaszczęślu tracił znaczenie na korzyść filialnego przy którym mieszkali kolejni proboszczowie, a tylko dojeżdżali do tytularnej placówki. W roku 1932 parafia liczy 1.813 katolików i podawana jest jako Zaszczęśle z rektoratem w Królewsczyźnie.⁴⁶

- 1932-1934 – proboszczem ks. Piotr WIELICZKO.⁴⁷

Proboszczami w Zaszczęślu byli kapłani pełniący obowiązek rektora w Królewsczyźnie, ks. P. Wieliczko prowadził tu prace duszpasterską od lipca 1932 r., kiedy przybył tu z parafii Żydowla. Odchodząc pozostawił obszerną dokumentację o kościele i jego wyposażeniu.⁴⁸

- 1934-1939 – proboszczem ks. Stanisław KOZŁOWSKI.⁴⁹

W roku 1937 parafia liczyła 1.998 katolików⁵⁰, i powoli wzrastała jej liczba, skoro w dwa lata później w roku 1939, podano 2.042. katolików w parafii, można więc mówić, że jak w całym dekanacie i na tym terenie obserwowano się, wzrostu zainteresowania katolicyzmem.

- 1939-1941 – proboszczem ks. Leon KACZKOWSKI.⁵¹

Regularnie dojeżdżał do kościoła poza okresem, kiedy ukrywał się przed prześladowaniami ze strony NKWD, wtedy nabożeństwa prowadzili sami parafianie.

- 1941-1946 – proboszczem ks. Walerian CHWAŁKOWSKI.

Zmiana na stanowisku proboszcza dokonała się prawdopodobnie w latach zajęcia tych ziem przez wojska niemieckie, kiedy to początkowo władza hitlerowska nie zwracała tyle uwagi na funkcjonowanie kościoła. Ks. Chwałowski przeżył tu lata okupacji i później czas wyjazdu parafian do PRL i na Litwę.

Po zamknięciu kościoła w Królewsczyźnie i wyjeździe duszpasterzy z tego terenu, w wiosce przemianowanej teraz na Urożajne władza państwowa rozpoczęła działania zmierzające do zlikwidowania życia religijnego. Efektem szeregu propagandowych akcji, było wreszcie posunięcie się lokalnej władzy do rozebrania kościoła. Wierni korzystali w tym czasie z najbliższej dla nich świątyni znajdującej się w miasteczku Głębokie. Ponieważ w ateistycznym wychowaniu młodzieży pomagać miała szkoła, dla jej potrzeb postawiono nowy budynek wykorzystując do budowy materiały z rozebranej kaplicy.

- 1946-1948 – w relacji do ks. Piotra BARTOSZEWICZA.

Wymaga głębszego wyjaśnienia czy opiekujący się kościołem w Królewsczyźnie duszpasterz z Porpliszcz dojeżdżał także do Zaszczęśla, a jeśli tak, to gdzie odbywały się spotkania z katolikami?

c. Zniszczenie parafii Zaszczęśle i odrodzenie jako Urożajne (1948-2009 r.).

- 1948-1995 – parafia bez kościoła.

Należy wspomnieć, że przez wiele lat, nawet od 1956 r. kiedy to zamieszkał w pobliskim Zadorożu) opiekował się zlikwidowaną parafią ks. Lucjan Pawlik (MIC) który prawie, co roku odprawiał tu kolędę i przyjeżdżał na pogrzeby. Z chrztaami czy ślubami „jeżdżono” do Głębokiego lub Zadoroża.

- 1996-1997 – organizowanie parafii przy udziale zakonu Kapucynów.

Odrodzenie religijne wioski nastąpiło w 1996 r., kiedy dzięki staraniom proboszcza z pobliskich Dokszy rozpoczęto w jednym z domów regularną katechizację dzieci [od dnia 19.IV] i comiesięczne Msze św. Później odbywały się one już, co 2 tygodnie. W lutym 1997 r. po terenie dawnej parafii kolędował już duszpasterz z Dokszy (o. Jan Fibek OFM Cap.), Zachęcając jednocześnie do rejestracji nowej placówki na terenie rejonu głębockiego. Niedługo potem po zarejestrowaniu Koś-

⁴⁵ Ks. Tadeusz SZABDEJ (Szabdey), ur. 1886 r.; kapłan 1912 r.; [pochodził z rodziny ormiańskiej, wg Dz.M kapłan o takim nazwisku i dacie urodzin pracował w 1912-1919 r. w Winnicy na Podolu – diec. Żytomierska]. Później należał do arch. Wileńskiej i pracował w latach 1931-1932 w Królewsczyźnie, [odszedł 01.08.1932 r.] 1932 Rukojny, 1932-1937 Niezbudka-Michajłowo.

⁴⁶ *R-wil-1932*.

⁴⁷ Ks. Piotr WIELICZKO; kapłan archidiecezji mohylewskiej, więc brak danych w katalogach archidiecezji wileńskiej. Wiadomo natomiast, że pracował w następujących parafiach: 1931 Żydowla, 1932 Troki, 1932-1934 Królewsczyzna [przybył 01.08.1932 r.], 1934 Bohdanowo, później Dukszy, od 1951 w Taboryszkach [WKAwb-1986 nr 3, s. 114].

⁴⁸ ABW sygn. 318-1730, tam m.in.: *Inwentarz Kościoła we wsi Zaszczęśle (...) św. Eliasza. Inwentarz Kancelarii i archiwum parafii Zaszczęślańskiej*. Ponadto oddzielnie dokumenty inwentarzowe o filialnych świątyniach: Królewsczyzna i Zamosze.

⁴⁹ Ks. Stanisław KOZŁOWSKI, ur. 1894, zm. 1975 r., kapłan archidiecezji mohylewskiej dlatego brak danych w katalogach; skierowany tu 27.06.1934 r., por.: WAW 13-14/1934, s. 198; odszedł dnia 15.04.1939 r. do Bohdanowa, później był proboszczem w Borunach [KłwN, s. 54].

⁵⁰ *R-wil-1937*, s. 55; tam też o przynależeniu do parafii Zaszczęśle kaplicy w Zamoszu i filii w Królewsczyźnie.

⁵¹ Ks. Leon KACZKOWSKI, ur. 12.IV.1906 w Borku, 1928-1934 studia w Seminarium Duchownym i na Uniwersytecie, 1934 kapłan, 1934-1935 Wołożyn, 1935-1936 Żołudek, 1937-1939 Grodno, I.1939 Kurzeniec, III.1939-VI.1941 Królewsczyzna, aresztowany przez wycofujące się wojska rosyjskie. Po amnestii w 7 dyw. Armii Andersa pod dow. Gen. Z. Szyszko-Bohusza. Od 5.XIII.1941 kapłan ludności cywilnej. Po wojnie w USA, gdzie pracował jeszcze w 70 latach XX w. Por.: T. Krahel, *Ksiądz Leon Kaczkowski w: „W Służbie Miłosierdzia”* 8/2005.

-cielnego Komitetu Parafii p.w. św. Eliasza⁵² rozpoczęła się adaptacja starego budynku stołówki kołchozowej na potrzeby kaplicy. Odniesienie administracyjne tego terenu odnosiło się jednak do dziekana głębockiego ks. Cyryla Klimowicza.

- 1997-1999 – opiekunem⁵³ o. Wiktor BORYSIEWICZ (OFM Cap.).

Dopiero wraz z przyjściem do parafii w Dokszycach neoprezbitera o. Wiktora Borysiewicza OFM Cap. stało się możliwe, by wszelkie poczynania religijne podejmowane na terenie sąsiedniego rejonu, przez Zakon Kapucynów, firmowane były przez obywatela białoruskiego, już bez obawy by władza wytykała nieprzestrzeganie prawa wyznaniowego.

Msze św. odprawiano początkowo co dwa tygodnie, a później w miarę ożywiania się parafii już co tydzień o godz. 14.00.⁵⁴ Ponadto o. Wiktor regularnie, w każdy piątek prowadził katechizacje dla dzieci i młodzieży, później zwłaszcza w I piątki miesiąca odprawiana była też Msza św.

- 1999-2000 – proboszczem o. Jan FIBEK (OFM Cap.).

Po odejściu o. Wiktora do Mińska, zgodę ustną od biskupa na prowadzenie nadal pracy duszpasterskiej na tym terenie otrzymał kolejny raz proboszcz Dokszyce. Ze względów formalnych nie załatwiano tych decyzji z władzą rejonową. Dopiero w obliczu powstania nowej witebskiej diecezji, sprawa rejestracji tu kapłana z Polski nabrała konkretyzacji.

Wnętrze kościoła staraniem prezesa Leonida Zemrzychyckiego zostało przyozdobione rzeźbą sakralną, a także przystosowano zakrystię do pracy w czasie zimowym poprzez budowę pieca co ułatwiało prowadzenie tu także katechizacji.

- 2000-2009 – proboszczem o. Marek PASIUT (OFM Cap.).

Po kilku miesiącach relacji tej parafii (raczej formalnej z powodu znacznej odległości od Parafianowa) do o. Tadeusza Kowalskiego OFM Cap., od X.2000 r. opiekę nad tym miejscem powierzono nowemu proboszczowi o. Markowi Pasiutowi z tego samego zakonu Kapucynów. W pracach duszpasterskich pomagali tu przez pewien czas i inni kapłani z dokszyckiego klasztoru⁵⁵ oraz Siostry Adorantki, jakie mimo obowiązków w Dokszycach i Królewsczyźnie, podjęły się prowadzenia katechezy. W ostatnich latach podjęto staraniem proboszcza prace przy grodzeniu kamiennym murem cmentarza parafialnego, a także gruntownej modernizacji ze wewnątrz elewacji świątyni zbudowanej w centralnej części wioski.

PARAGRAF 3: Królewsczyzna - parafia p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Wstęp

W dzieje tej miejscowości, małej osady nazywanej w XIX w. Królewsczyzna, wkroczyła po 1902 r. wielka cywilizacja, kiedy w pobliżu przeprowadzono trasę kolei, zaś na 555 km powstała stacja **Siesławin**. Miejscowość otrzymała cerkiew, na terenie cmentarza wojskowego, natomiast katolicy uczęszczali do pobliskiej kaplicy w Zamoszu.

a. Filia parafii Zaszcześle (1920-1931 r.).

- 1920 – obok kaplicy Zamosze

Niewiele wiadomo o istnieniu kaplicy na stacji Królewsczyzna do jesieni 1920 r., kiedy te tereny zostają zajęte na trwałe przez wojska polskie i włączone na blisko 20 lat do Rzeczypospolitej Polskiej. Wcześniej, jak już wspomniano, okoliczna ludność katolicka korzystała z okresowej obecności kapłana w kaplicach Zamosz i Zaszcześle. Na temat pierwszej kaplicy w Królewsczyźnie czytamy: „drew. p.w. SS. Jezusa zbudowany w 1920 r.”⁵⁶ Inną nieco datę znajdujemy w drukach pt. *Rejestracja parafii Królewsczyzna* gdzie czytamy: „Królewsczyzna - kaplica publiczna, drewniana, wzniesiona 1921 ze środków prywatnych, potrzebuje naprawy.”⁵⁷ Sama miejscowość Królewsczyzna (nazwany tak przez władze polskie po 1919 r. dawny Siesławin) liczyła w 1921 r. 45 domów (mieszkało tu 245 osób).⁵⁸

- 1921-1927 – opieka ks. Franciszka Cybulskiego (z Dokszyce).

Dopiero więc po zakończeniu działań wojennych, zaczęto regularne duszpasterstwo i odprawiano tutaj „nabożeństwa (...) 2 razy w miesiącu w niedziele.”⁵⁹ Inicjatorem powstania tu świątyni był p. Kazimierz Kromplewski, dzięki jego staraniom

⁵² Taki był też pierwotny tytuł parafii. Zachowały się dokumenty z 1929 r., ostemplowane pieczęcią z napisem: „ECCL. PAROCHIALIS ZASCE- SLENSIS S. ELIAE” [por. IAW, sygn. 694-5-2200].

⁵³ Użycie słowa „opiekun” w odniesieniu do wikarego dokszyckiej parafii, o. Wiktora Borysiewicza ma przybliżyć nam tu istniejący stan prawny ale tylko w odniesieniu do władzy państwowej, gdyż tak podano na dokumentach dla łatwiejszego zatwierdzenia nowopowstałej wspólnoty. O. Wiktor jako urodzony na Białorusi nie potrzebował dodatkowych dokumentów, warto pamiętać, że nie było to jednak równoznaczne z dekretem biskupim, jaki polecał nadal obsługę tej parafii proboszczowi Dokszyce.

⁵⁴ Tak dla przykładu, dnia 23.XI.1997, uczestniczyło we Mszy św. 22 osoby [2 mężczyzn, 17 kobiet, 3 dzieci; do Komunii św. przystąpiła 1 osoba].

⁵⁵ Byli to: o. Klaudiusz Prymont; o. Władysław Lazar; o. Siergiej Maciuszonek; o. Andrzej Żyłewicz.

⁵⁶ Por.: *R-wil-1930*, s. 75.

⁵⁷ Tak więc data budowy kaplicy określana była czasem na rok 1924 innym razem dotyczy to daty z przełomu lat 1920/21 r.

⁵⁸ Por. K. Szytow, artykuł o Królewsczyźnie z dnia 16.01.2008 r. na portalu internetowym: WWW.westki.info/dokshytsy

⁵⁹ IAW, sygn. 694-5-2199 k. 1 gdzie informacja o erygowaniu w 1925 r. parafii Zaszcześle z kaplicą w miejscowości Królewsczyzna. Liczba tej ustanowionej przez biskupa Łozińskiego parafii miała wynosić 1600 osób.

rozpoczęto Msze św. w sali poczekalni dworcowej⁶⁰, a później uzyskano samodzielny budynek kolejowej⁶¹; korzystając z tego, że „Oddział drogowy w Królewsczyźnie czasowo na kaplicę przeznaczył budynek kolejowy”, (dawniej stolarni).

- 1927-1.1928 – rektorem ks. Władysław NOWICKI

Nowym nabytkiem dla powstającej świątyni była ziemia w Janiszewie, (3,86 ha) ofiarowana przez Walese – Helene Rudomino.⁶²

- 1928-1930 - rektorem ks. Wincenty BORSUK.

Wygląda na to, że ks. Borsuk pojawił się po raz pierwszy w Królewsczyźnie jesienią 1927 r., ale brak warunków do zamieszkania zmusił go do wyjazdu [28.XI.1927 r.]. Natomiast otrzymane po powrocie warunki lokalowe, służbowe mieszkanie kolejowe,⁶³ choć nadal nie były zachwycające, ale pozwalały zostać na miejscu.⁶⁴

Od samego początku swojej bytności w parafii Zaszcześle, proboszcz zaangażował się mocno w tworzenie nowego ośrodka parafialnego w Królewsczyźnie.⁶⁵ Zabiegając o budowę własnej kaplicy, myślał nawet o przeniesieniu starego kościoła z Zamoszcza do centrum miejscowości, tak by łatwiej pomieścić przybywających w tym miejscu katolików.⁶⁶ Sprawa budowy kościoła nabrała mocy od pierwszych dni pobytu kapłana i już w dniu 24.V.1928 r., ks. biskup dał pozwolenie na używanie pieczęci z tytułem: „Komitet Budowy kościoła w Królewsczyźnie”.⁶⁷ Powstał też projekt architektoniczny nowego kościoła, wykonany przez inż. arch. Hryniewicza, jaki był gotowy już w połowie 1929 r.⁶⁸

Warto przypomnieć, że w tym roku parafia, jeszcze nie podzielona na Zaszcześle i Królewsczyżnę, liczyła razem 2.600 katolików.⁶⁹ Większe uroczystości, jakie przeżywano w tym czasie w tej powstającej od nowa parafii to: odpust w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa [tytuł kościoła] i św. Teresy od Dzieciątka Jezus [3.X].⁷⁰

b. Parafia w Królewsczyźnie (1931-1950 r.).

- 1930-1932 - proboszczem ks. Tadeusz SZABDEJ⁷¹.

Zamiany proboszcza dokonano w końcu 1930 r., i początek prac przy budowie dotyczy tegoż roku, natomiast nie ulega wątpliwości, że w dniu 21.V.1931 r. rozpoczęto wykopy pod fundamenty.⁷² Natomiast uroczystością poświęcenia świątyni,⁷³ miała miejsce dnia 4.X.1931 r., prze z posługę abp Romualda Jałbrzykowskiego.

Jak już wspomniano, nieco wcześniej, urzęczywistniono myśl poprzedniego proboszcza, planującego by kapłan mógł mieszkać w Królewsczyźnie, poprzez przewiezienie z Zaszcześla materiału na budowę plebanii, kiedy to tzw. „zrąb” domu, [materiał, przygotowany do postawienia prostokątnego domu o wymiarach: 22 x 7 m], został ustawiony obok kościoła.

⁶⁰ ABW sygn. 318-1730, k. 3; gdzie przy zdawaniu parafii w 1934 r. przez ks. Wieliczko został sporządzony dokładny rys historii powstania parafii, czytamy tam: „Królewsczyżna licząca obecnie 1.035 mieszkańców w tym 662 katolików jeszcze w 1920 roku była jedynie stacją kolejową z paruniedławnymi przy każdej stacji, domkami prywatnymi (...) pod nazwą Siesławino stacja przetrwała czas wojny światowej (...) katolicy zaś okolicznych osiedli należeli do parafii Dokszyckiej, skąd proboszcz przyjeżdżał czasem do kościółka w Zamoszu, położonego o 3 km. Od Królewsczyżny. (...) Pionierem myśli by budować kościół był technik Dystansu Kazimierz Kromplewski.” Tam o podpisywanych przez niego dokumentach z lat 1923-1926 r. kiedy starano się o znalezienie pomieszczenia, wspomagał go w pracach tych p. Stefan Wyganowski, zawiadowca stacji.

⁶¹ Msza odprawiana była na stacji kolejowej, 2 razy w miesiącu przez ks. F. Cybulskiego z Dokszyce, „w dniu nabożeństwa sala trzeciej klasy i połączona z nią bagażownia służyła się Przytuliskiem Pana”. W dniu 7.I.1923 r. kwesta na budowę własnego pomieszczenia wyniosła 50.000 mkp. Od 1924 r. odprawiana była ona w dawnej stolarni, przystosowanej na kaplicę, ostatnią ks. Cybulski odprawił tu w dniu 25.XII.1927 r.

⁶² ABW sygn. 318-1730, s. 4.

⁶³ Jeszcze w maju 1930 r. stawiano pytanie: kto ma płacić za dzierżawę? Komitet Parafialny czy niewiele posiadający dochodu duszpasterz, a może władza państwowa lub odpowiadająca na jej prośbę o przysłanie kapłana Kuria biskupia.

⁶⁴ W sierpniu 1929 r. młody proboszcz skarżył się w piśmie do Kurii, że dach przecieka i czasem w nocy musi uciekać z łóżka [IAW, sygn. 694-5-1586]. Mieszkał razem ze swoją mamą, jaką, według relacji syna, była starszą schorowaną osobą ale oddaną sprawie kościoła: „kuchnia tak mała, że zaledwie może się pomieścić parę osób przeto służącej nie mam a obsługuje mnie matka, kobieta stara i w dodatku chora na zapalenie nerek” [k.8].

⁶⁵ Zaraz po przyjeździe do parafii, nowy proboszcz podjął decyzję o wprowadzeniu dodatkowej Mszy św., bo jak motywował w liście do Biskupa prosząc o pozwolenie na binaż: „kaplica jest mała nie może wszystkich pomieścić”, a ponadto chciał objąć duszpasterstwem grupę najmłodszych parafian, bo wspominał, że druga Msza św. potrzebna dla „dzieci szkolnych” por.: IAW sygn. 694-5-1589 k. 2 odpowiedzią było pozwolenie na binaż w dni niedzielne i świąteczne [nr 4583/30.X.1929].

⁶⁶ IAW, sygn. 694-5-1585 tam list z Kurii na prośbę skierowaną dnia 15.VIII.1928 r., w jakim sugerowano uzyskać zgodę miejscowej ludności; było to wprowadzić tak niewiele, ale mający dobre rozeznanie w nastrojach parafian proboszcz wołał zrezygnować z pomysłu niż przekonywać okolicznych mieszkańców o potrzebie przewiezienia kościoła na nowe miejsce.

⁶⁷ IAW, sygn. 694-5-2201.

⁶⁸ IAW, sygn. 694-5-2200 gdzie także list z datą 3.IX.1929 r. i podpis bp. Kazimierza Michalkiewicza, sufragana wileńskiego, ze słowami: „projekt budowy akceptuje”, jaki zdaje się najlepiej określać datę rozpoczęcia budowy.

⁶⁹ Por.: *R-wil-1926*. W tym czasie sama miejscowość Królewsczyżna liczyła 1930 r. = 538 osób w 116 domach (por.: K. Szytów, artykuł o Królewsczyźnie).

⁷⁰ IAW, sygn. 694-5-1591 k.7, gdzie odpowiedź pozytywna Kurii na prośbę o pozwolenie na Msze św. wraz z wystawionym Najświętszym Sakramentem właśnie w te święta. Ponadto takie Msze św. odprawiano w czasie Rorat, Gorzkich Żali i w 1 niedzielę miesiąca.

⁷¹ Czasem nazwisko pisane „Szabdey”.

⁷² W archiwum parafii zachowały się zdjęcia z tego czasu. Data wykopów na podst.: IAW sygn. 318-1730.

⁷³ ABW, sygn. 318-333 gdzie plenipotencja wystawiona w Wilnie 22.X.1930 r. [nr 5173] dla ks. Tadeusza Szabdeja [czasem zapis: „Szabdey’a”]; wysłany został dokument jednak tylko 5.II.1932 r. Chodziło tutaj o wydzierżawienie na okres 25 lat ziemi pod budowę kościoła. Akt wystawiono 24.IV.1931 i dotyczył on umowy zawartej 25.III.1931 r. z mieszkańcami zaścianka Krupskie [Bykowski i Hryckiewicz]. Granice parceli o powierzchni 1 ha 6.668 m² przebiegała na pn. przy wsi Babicz, na zach. i pd. Obok gruntów Konstantego, Hieronima i Wincentego Bobrowskich, na wsch. obok terenu kolejowego. [Stefan Bobrowski 8 dziesięcin, Wincenty Hryckiewicz 8 dziesięcin, Elżbieta Gwzrakowa i Maria Kozłowska po 2,1/2 oraz Józef Bobrowski 8 dziesięcin].

1932-1934 - proboszczem ks. Piotr WIELICZKO.

Wymiana na urządzie proboszcza nastąpiła dnia 1.VII.1932 r. Z inicjatywy ks. Wieliczko przy parafii powstała wspólnota III Zakonu⁷⁴ oraz Żywego Różańca. Ponadto, by ożywić liturgię śpiewem, sprowadzono z kościoła w Dokszytach „fisharmonię”. Wyrażona latem 1931 r. zgoda biskupa na transport instrumentu czekała na realizację aż do zimy z powodu fatalnego stanu drogi i dopiero po śniegu, można było przewieźć bezpiecznie ten instrument do kościoła.

W 1932 r., w ramach reorganizacji struktur dekanalnych, parafie Zaszcześle i jej filia w Królewsczyźnie przeszły do dekanatu głębockiego. Proboszczowi natomiast w 1934 r. pozwolono obsługiwać tę część parafii Głębokie, skąd parafianie najczęściej udawali się do Królewsczyzny, z racji na dzielące ich tu mniejszą odległość niż od swojego macierzystego kościoła. Chodziło o następujące miejscowości: Stare i Nowe Zahołowie, Mojsiejonki, Szypy, Korolewo, Michnowszczyzna, f. Gojgołowo, Zacisze, kol. Dęby, w. Wieracieje, Ramżyno, Dziemidzionki, kol. Pietuszki.

• 1934-1939 - proboszczem ks. Stanisław KOZŁOWSKI.

We wrześniu 1936 r. w skład Rady Parafialnej wchodził: ks. St. Kozłowski, p. inż. Ludwik Soroko, p. dr Józef Świrkowski, p. Jan Wanay, p. Benedykt Ratowicz, p. Bolesław Niedzielski, p. Bolesław Bielewicz, p. Józef Czechowicz, p. Tomasz Sienawski, p. Bolesław Suchorzewski.⁷⁵ W katalogach diecezji nadal figuruje parafia Zaszcześle z kaplicą Królewsczyzna wewnątrz dekanatu Głębockiego, a wielkość jej podawana jest wspólnie dla obu miejscowości (liczba 1.998 kat. w 1937 r.).

Zimą, na przełomie 1937/1938 roku powstały plany plebani w Królewsczyźnie. Budynek jaki zamierzano zbudować miał mieć wymiary: 13,20 x 11,20 metrów. Rozkład pomieszczeń przewidywał umieszczenie w dolnej kondygnacji budynku: jadalni, kuchni, WC oraz 2 pokoiów, salę gabinetową i sypialnię. Natomiast cały strych [piętro] przystosowany był do zamieszkania, bo wysokość pomieszczeń wynosiła 2,60 m. Dolna część budynku była jeszcze bardziej przestronna, bo planowano tu pomieszczenia o wysokości 3 metrów, tak więc dom był dość funkcjonalnie zaplanowany, miał też dwa wejścia [główne i kuchenne].⁷⁶

• 1939-1941 - proboszczem ks. Leon KACZKOWSKI.⁷⁷

Prawdopodobnie przybył tu ten kapłan najpierw czasowo, jakby na zastępstwo, gdyż tylko na dwa miesiące (IV-V.1939 r.) wystawiono pierwszą nominację w Kurii biskupiej. Dopiero później podjął obowiązki na stałe.

Istnieje przypuszczenie, (oparte na relacji parafian), że kapłan ten ukrywał się przed aresztowaniem, po wkroczeniu s owietów w wrześniu 1939 r. Prawdopodobnie miejscem pobytu była wioska Pietuszki, w domu u rodziny Kamienieckich. Dopiero wraz z wkroczeniem na te tereny Niemców można było pomyśleć o legalnej działalności, jaką podjął już jego następca na tym urzędzie.

• 1941-1946 - proboszczem, ks. Walerian CHWAŁOWSKI.⁷⁸

Kiedy w lecie 1942 r. AK podejmowało próbę zorganizowania siatki konspiracyjnej w Królewsczyźnie przez por. Mundka,⁷⁹ to dotarł on do organisty i księdza proboszcza tej parafii, z czego można wysuwać wniosek o obecności kapłana na terenie parafii w czasie okupacji niemieckiej.

Kościół był otwarty także po kolejnym wkroczeniu sowietów. Dopiero na początku 1947 r. ks. Chwałowski opuścił parafię przenosząc się [zapewne za wiedzą władzy kościelnej] do parafii Krywice. Tam też pracował do 1976 r., odwiedzany niekiedy przez parafian, którzy mieli tu dobre połączenie kolejowe drogą do Mołodeczna.

• 1946-1948 – proboszczem ks. Piotr BARTOSZEWICZ.

Początkowo opiekę duszpasterską nad tym terenem sprawował ks. Piotr Bartoszewicz,⁸⁰ mieszkający w pobliskich Porpliszczach, lecz po jego aresztowaniu [13.X.1948 r.] i skazaniu na obóz pracy, nikt nie przyjeżdżał do tej miejscowości.

Prawdopodobnie dnia 16.VI.1947 r. zabrano klucze od kościoła, uniemożliwiając tym samym zbieranie się katolików w kościele ale nie był to koniec życia religijnego bo parafianie, korzystając z dobrych połączeń kolejowych i często tańszych

⁷⁴ Jeszcze jako proboszcz Zaszcześla, pismem z dnia 17.VII.1932 r. zwracał się ks. Wieliczko z prośbą o pozwolenie na założenie bractw Żywego Różańca i III Zakonu. Dekret erygujący wspólnotę pochodzi z dnia 22.VIII.1932 r. [No 8592], a powoływał się w nim ks. biskup na pozwolenie papieskie z dnia 10.VIII.1913 r.

⁷⁵ Do wcześniejszej Rady, do grudnia 1932 r., należeli tutaj: ks. Piotr Wieliczko, Bolesław Szwengruben, Jan Paczkowski, Jan Wanag, Benedykt Ratowicz, Zygmunt Eljaszewicz, Bolesław Niedzielski, Tadeusz Siemaszko, Józef Czechowicz [ten ostatni miał nawet własną ławkę w kościele, bo ofiarował swoją ławkę na cmentarz parafialny].

⁷⁶ IAW, sygn. 694-5-2188 nr 49, gdzie data zatwierdzenia planów przez biskupa – 25.I.1938 r. Dzisiaj w tej plebani, gdzie długie lata mieścił się szpital, mieszka kilka rodzin a budynek jeszcze z czasów służby zdrowia nieco rozbudowany.

⁷⁷ Ks. Leon KACZKOWSKI, ur. 1906 r.; kapłan od 1934 r.; pracował w 1935 jako wikary w Żołudku, do 1939 r. w Kurzeńcu. Odnośnie o bjęcia urzędu proboszcza w Królewsczyźnie to w IAW, sygn. 694-5-2588 k. 1, znajdujemy nominatę z datą 20.V.1939 r. no 0-257/39 na „rektora w Królewsczyźnie i Zaszcześlu”. Miesiąc wcześniej był wystawiony dokument z datą: 15.IV.1939 [0-153/39], mianujący na urząd: „czasowy administrator w Zaszcześlu po ks. St. Kozłowskim”.

⁷⁸ Ks. Walerian CHWAŁOWSKI [czasem Chałowski], ur. 1907, w Seminarium w Wilnie od 1930 r., w 1937 był diakonem na VI kursie; 1938 Wilno, 1938-1939 Borodienicze, 1941-1946 Królewsczyzna, 1970 Krywice (K-lwN s. 32). Zm. 1976 r.

⁷⁹ C. Chlebowski, *Wachlarz – Monografia wydzielonej Organizacji Dywersyjnej Armii Krajowej wrzesień 1941-marzec 1943.*, Warszawa 1980, s. 189-190, natomiast na s. 56 wspomnienie o kurierze „Stach” lub „Władysław” jakim był ppor. Raczkowski z Królewsczyzny, zmarł on w obozie koncentracyjnym ok. 1944 (45 ?) r. Podobnie na s. 190 wspomnienie o „Marianie” jakim był N.N. z Królewsczyzny.

⁸⁰ Ks. Piotr BARTOSZEWICZ [1914-1992]; kapłan od 1939 r., Pracował w Wilnie, od 1941 w Głębokim, 1943 Porpliszcz.

biletów - gdyż wielu pracowało na kolei - dojeżdżali do Mińska, Wilna, Rygi czy innych miast.⁸¹ Najbliższy kościół pozostał w pobliskim Głębokim, do którego dojechać można było autobusem i koleją.

- 1949-1992 - lata bez stałego duszpasterza.

W roku 1948 kościół przeznaczono na skład i magazynowano tu różne materiały. Później, już ok. 1965 r., rozebrano kościół, a z materiału budowlanego uzyskanego w ten sposób, razem z materiałem z rozbioru pobliskiej cerkwi w wiosce Słoboda, zbudowano dwu-kondygnacyjny budynek „domu starców” w Małóżanach. Dzieło bezbożności posuwało się coraz dalej, skoro w pracach nad stworzeniem tego ateistycznego społeczeństwa zatrudniana miała być nawet szkoła.⁸²

c. Odrodzenie parafii Królewsczyzna (1992-2009 r.).

- 1992-1993 – powstanie Kościelnego Komitetu.

Odrodzenie parafii nastąpiło już w początkowych latach „pierestrojki,” a mianowicie w 1991 r. z inicjatywy Ireny Kulby, parafianki Królewsczyzny, rozpoczęto gromadzenie materiału budowlanego, aby z jego pomocą na starym placu kościelnym odbudować drewniany kościół. Po tragicznej śmierci, p. Kulby, która została potrącona samochodem (czasem interpretowano to jako akt zemsty za angażowanie się w sprawy religijne), co miało miejsce w 1992 r., prace przy odrodzeniu parafii przejęły inne osoby i doprowadziły w 1993 r. do rejestracji Kościelnego Komitetu.

Pierwszym prezesem odradzającej się parafii katolickiej został p. Piotr Murzicz, pracownik kolei, mający szerokie znajomości w miejscowej administracji i okolicznych zakładach kolejowych. W tym trudnym okresie pomocą swoją służyli okoliczni kapłani z Wołkołaty, Głębokiego i Parafianowa ich to zapraszano na uroczystości pogrzebowe czy proszono o poświęcenie nowych domów.

- 1994-2000 - proboszczem o. Jan FIBEK (OFM Cap.).

Od czerwca [w dzień Bożego Ciała] rozpoczęto regularne - dwa razy w tygodniu – odprawianie mszy św. Trwała pierwsza katechizacja. Latem przydzielono katolikom pomieszczenie do adaptacji - budynek dawnej sali sportowej. Przebudowie tego pomieszczenia na miejsce modlitwy rozpoczęto jeszcze jesienią tego roku. Równolegle, od dnia 8.XII.1994 r., trwała kolędowa wizytacja i tak początek budowy budynku zbiegał się z odbudową duchową. Znakiem powracania do normalności życia religijnego było zawieranie „zaległych” ślubów kościelnych w czasie tej pierwszej wizyty kolędowej. Organizowanie przez nowo powstały Komitet Kościelny prac przy adaptacji starych pomieszczeń szkolnych na kościół szło równolegle i na zakończenie duszpasterskiej wizyty mogła już być odprawiona, dnia 24.XII.1994 r., pierwszą Msza św. w budynku obecnego kościoła. Świętowano to Boże Narodzenie przy licznie zgromadzonych rodzinach, wśród których przyszło także wielu prawosławnych.

Od września 1986 r., można mówić o początku regularnej, co piątkowej katechezy, jaką prowadziły tu Siostry za Zgromadzenia Służek. Wcześniej nauki dla najmłodszych parafian odbywała się w ramach niedzielnych Mszy św., a w czasie wakacyjnym jako przygotowywanie dzieci do I Komunii św.

Po śmierci Piotra Murzicza, z początku 1987 r., nowym prezesem wybrany został p. Marian Szycik. Już od wiosny 1988 r. [miesiące: III-IV] rozpoczęto prace przy nakryciu nową blachą dachu i zbudowano drewnianą wieżę na budynku od strony wejścia do kościoła. W pracach pomagała finansowo organizacja niemiecka Renovabis. Kilka miesięcy później rozpoczęto prace wewnątrz świątyni. Korzystając z ciepłej zimy [XII.1988 r.] dokonano wymiany prostokątnych okien dawnej sali sportowej na półokrągłe ramy wykonane z metalu, co znacznie zbliżyło wygląd zewnętrzny budynku do kształtów sakralnych. Latem następnego roku poprawiono wystrój zewnętrzny kościoła poprzez uzupełnienie tynkowania i malowanie ścian elewacji, a także rozpoczęto budowę płotu. Wnętrze świątyni przybrało bardziej sakralny wygląd poprzez wyposażenie jej w ławki i uzupełnienie dekoracji chóru i ścian drewnianymi panelami.

- VI-X.2000 - proboszczem o. Tadeusz KOWALSKI (OFM Cap.).

Budowano wówczas zaplecze gospodarcze i kontynuowano grodenie terenu wokół kościoła. Na skutek licznych obowiązków proboszcza, jakim była administracja kilku parafii, proboszcz bywał dosyć rzadko w parafii, a niedzielne Msze św. odprawiali kapłani z pobliskiego klasztoru Braci Mniejszych Kapucynów w Dokszytach, najczęściej przyjeżdżał o. Marek i o. Klaudiusz. Natomiast katechizacje nadal prowadziły Siostry Adorantki z Dokszyt.

- X.2000-2003 - proboszczem o. Marek PASIUT (OFM Cap.).

W tych latach prowadzono gruntowne prace remontowe wewnątrz świątyni, położono nowy ozdobny sufit, przebudowano prezbiterium, wstawiono nowe tabernakulum, namalowano obrazy do bocznych ołtarzy: Matki Bożej i św. Antoniego. Podłączono również nowe zasilanie prądowe [napięcie: 380 V].

Latem 2001 r. odbyła się pierwsza w powojennej historii parafii wizyta biskupia. Powoli dojrzewały plany do usamo-

⁸¹ Np. p. Irena Pawłowicz, jaka od 1968 r. pracowała w miejscowej szkole musiała odprawiać praktyki religijne bardzo daleko od swojego miejsca zamieszkania. Wyjeżdżała więc częściej do Wilna (na zakupy) czy do Rygi (do rodziny) i tam korzystała z względnej swobody religijnej. Takich osób było więcej, a mniej znani w swoim środowisku udawali się bliżej do Mińska czy Zadoroża.

⁸² Jak na ironię od tych właśnie budynków, na wół zrujnowanych rozpocznie się później budowa nowego kościoła, do jakiego wykorzystano właśnie starą salę sportową.

-dzielnienia się parafii lub połączenia jej w administracji z pobliskimi Porpliszczami, myśli te zostały zrealizowane jesienią 2003 r., kiedy nastąpiło przekazanie tej placówki dla obsługi duchowieństwu diecezjalnemu.

- XI.2003-2005 – proboszczem ks. Edward NARODOWSKI.⁸³

Jak wspomniano wyżej, nowy proboszcz zamieszkał w sąsiedniej parafii Porpliszcz, co dawało mu większą możliwość uczestniczenia w życiu parafii [o połowę zmniejszyła się odległość do miejsca zamieszkania duszpasterza]. Odprawiano Msze św. w trzech miejscach: Porpliszcz, Borsuki, Królewsczyzna. Katechizacje prowadziła s. Łucja Kozakiewicz, misjonarka z Parafianowa.

- 2005-2009 – ks. Jerzy BOROWNIOW.⁸⁴

Aktualny proboszczem, jeszcze jako kleryk prowadził katechizacje w obsługiwanej dziś parafii, otrzymał tą placówkę jako swoją pierwszą po prymicach pracę duszpasterską.

Przez kilka lat trwało dopracowywanie wyglądu zewnętrznego i wystroju wnętrza kościoła. Dobudowano m.in. przedsionek, poprawiono tynki, położono posadzkę i wykonano kamienny ołtarz. W dniu 04.10.2009 r. dokonano konsekracji świątyni, przez posługę nuncjusza abp Marcina Widowicza, w uroczystościach brał udział również ordynariusz miejsca bp. Władysław Blin i liczne grono kapłanów z diecezji witebskiej.

PARAGRAF. 4: Krzyże, cmentarze, kaplice unickie

a. Krzyże

Tabela 60 – Krzyże na terenie parafii Królewsczyzna i Urożajne

Miejscowość	Położenie	Opis obiektu
Janukowo	B	Krzyż poświęcony w 1998 r. w przy skrzyżowaniu z drogą wiodąca do Litowców.
Królewsczyzna	A, C	Krzyż przy kościele.
Urożajne	A, C	Krzyż i kapliczka we wnętrzu wioski oraz krzyż przy kaplicy.

b. Cmentarze

Tabela 61 – Cmentarze w parafii Urożajne [rejon głębocki].

Miejscowość	Opis obiektu
Urożajne (Zaszcześle)	Cmentarz za wioską, stary z poł. XIX w., ogrodzony kamiennym murem w 2000 r.
Hołubice	Cmentarz na terenie rejonu Głębokie, powstał przy dawnej unickiej świątyni.

Tabela 62 - Cmentarze w parafii Królewsczyzna.

Miejscowość	Opis obiektu
Iwanowszczyzna	Cmentarz ogrodzony groby w większości prawosławne.
Królewsczyzna	Cmentarz stary (nie używany) obok miejsca dawnej świątyni, cmentarz nowy za miasteczkiem.
Słoboda	Cmentarz ogrodzony groby w większości prawosławne.
Wieracieje	Cmentarz ogrodzony groby w większości katolickie.
Zamosze	Dawny cmentarz, nie ogrodzony (obok nieistniejącej kaplicy), nowy w polu - ogrodzony.

c. Unickie kaplice

- **Słoboda** (Слабада)

Cerkiew p.w. św. Anny, prawdopodobnie z XVIII w.⁸⁵ W roku 1827 pracował tu ks. Dominik Chrucki.

- **Zamosze** (Замовуша)

Trudno mówić czy postawiony był obok katolickiego kościoła w tej miejscowości jeszcze jeden dla Unitów, prawdopodobnie chodzi o przejęcie tego budynku przez greko-katolików na pocz. XIX w. Istniała tu filialna kaplica w Iwanowszczyźnie. Duszpasterzami byli tu w roku 1800 – ks. Jan Dowgiałło; 1828 – ks. Dominik Chrucki.

⁸³ Ks. Edward NARODOWSKI, ur. 26.V.1974, kapł. 1.V.2003, urząd od 22.IX.2003, od 2005 w Biesankowiczach.

⁸⁴ Ks. Jerzy BOROWNIOW, diakonat 2000, kapł. 2005.

⁸⁵ Wg: K. Urban, Ks. Stefan Biegun (1903-1983) zapis jednego życia, Kraków 1996.

Część 2 b

Sześć wieków katolicyzmu w dorzeczu Berezyny i Wilji

Dzieje pozostałych parafii i kaplic rzymsko-katolickich na terenie obecnego dokszyckiego dekanatu [1395-2009 r.]



Herby: Województw Wileńskiego i Guberni Wileńskiej

B. Obszar dawnej Wileńskiej Guberni - na zachód i północ od Dokszyc

Rozdział X: Archidiakański majątek w Parafianowie – 1435-1815 r.

1. Własność archidziekona wileńskiego (1435-1630 r.), do powstania parafii w Parafianowie.
2. Majątek archidiakański w cieniu parafii Parafianowo (1630-1798).

Rozdział XI: Kościelny majątek i parafia w Parafianowie – 1435-2009 r.

1. Parafianowo – majątek archidiakański (1435-1795 r.).
2. Parafianowo - parafia p.w. Imienia Maryi (drewniany kościół 1622-1898 r.).
3. Parafianowo - parafia p.w. Imienia Maryi (murowany kościół 1898-2009 r.).
4. Dodatek (proboszczowie, obszar parafii, krzyże przydrożne, cmentarze).

Rozdział XII: Wołkołata – najstarsza parafia w dokszyckim dekanacie – 1522-2009 r.

1. Wołkołata – powstanie parafii i trzy pierwsze wieki istnienia (1522-1870 r.).
2. Wołkołata – parafia p.w. Św. Jana Chrzciciela (murowana świątynia 1884-2009 r.).
3. O filialnych kaplicach i innych miejscach kultu na terenie parafii Wołkołata.
4. Dodatek (proboszczowie, obszar parafii, krzyże przydrożne, cmentarze).

Rozdział XIII: Nowe parafie lub filialne kaplice, powstałe w XX w. z parafii Parafianowo

1. Porpliszcz - parafia p.w. N M Panny Królowej Polski.
2. Bierozówka – parafia p.w. Matki Bożej Miłosierdzia.
3. Kijakowo i Parafianów Stacja – filie powstałe w parafianowskiej parafii.
4. Krzyże przydrożne, cmentarze i kaplice.

Dodatek do części II:

1. Bibliografia
2. Indeks nazw i miejscowości.
3. Zakończenie.

Wprowadzenie do części drugiej (2)

Od dziesiątego rozdziału tej pracy zaczynamy zapoznawać się z obszarem rejonu dokszyckiego, który związany był zawsze z tradycją Wileńszczyzny, poprzez wchodzenie w skład powstałych w XIX w. rozgraniczeń odnośnie guberni mińskiej i wileńskiej. W kolejnych rozdziałach znajdują się dosyć obszerne opisy dziejów parafii Wołkołata i Parafianowo z uwagi na wspólny los tych ziem, co stanowi pewne uzupełnienie do zaprezentowanej w pierwszej części książki historii Dokszyce. Wypada zapoznać się również z rozgraniczeniem parafii wewnątrz dekanatu nadwilejskiego¹, do którego parafie w Wołkołacie i Parafianowie należały już od pocz. XIX w. (choć początkowo nazwany był on „dekanatem wilejskim”², kiedy znajdował się w składzie diecezji mińskiej).

Do poszczególnych rozdziałów dołączono opisy historii unickich kaplic. Przedstawienie tych danych powinno posłużyć czytelnikowi także w zorientowaniu się, jak w przeszłości funkcjonowały te tereny rejonu dokszyckiego, które postrzegamy dzisiaj jako obszary o zabarwieniu bardziej ateistycznym niż religijnym lub jako ziemie o przewadze „prawosławnej kultury.” Przyczyna takiego spojrzenia tkwi w tym, że z wielu względów wygodniej nie wspominać [czasem celowo, choć częściej z ignorancji i niewiedzy], o funkcjonującym tu przez wieki pluralizmie religijnym. Smutny byłby ten obraz, gdyby nie pamiętano przenikania historii tego miejsca przez pierwiastki bizantyjskiej i łacińskiej kultury, a starano się odszukać odniesienia do dziejów Białorusi z pominięciem któregoś z wymienionych wyznań chrześcijańskich. Ponieważ taki właśnie obraz upowszechniany w latach ateizacji sowieckiej, zadomowił się tak mocno w potocznych rozmowach, a także w publikacjach gazet, że potrzeba tego żmudnego wysiłku ustalania dziejów nieistniejących dziś parafii, aby ukazać całe bogactwo religijnej kultury tych ziem. Niestety trzeba przyznać, że, bardzo pobieżnie została opisana historia Kościoła grecko-katolickiego, z drugiej jednak strony intencja autora jest właśnie, aby ten niedostatek pobudzi zainteresowane wspólnoty do wydania własnych monografii na ten temat. Warto by pokusiły się o opisanie swoich losów również wyznania prawosławne, protestanckie czy wspólnoty religii (zwłaszcza żydowskiej i tatarskiej).

¹ Dekanat Nadwilejski Diecezji Wileńskiej [f – filia, k – kaplica, r – rektorski kościół]

Parafia w 1843 r.	Parafia w 1872 r.	Parafia w 1909 r.	Parafia w 1925 r.	Parafia w 1936 r.	Parafia w 1938 r.
Łuczaj	Łuczaj	Łuczaj	Łuczaj	Łuczaj	Łuczaj
Miadzioł	Miadzioł	Miadzioł	Miadzioł Stary	Miadzioł Stary	Miadzioł Stary
-----	-----	-----	Miadzioł Nowy (OCD)	Miadzioł Nowy (OCD)	Miadzioł Nowy
Parafianów	Parafianów	Parafianów	Parafianów	Parafianów	Parafianów
Wołkołata	Wołkołata	Wołkołata	Wołkołata	-----	Wołkołata
-----	k. Gruzdowo	-----	Gruzdowo	Gruzdowo	Hruzdowo
-----	-----	-----	Wesołucha	Wesołucha	Wesołucha
-----	-----	-----	Dokszyce	Dokszyce	Dokszyce
Duniłowicze	-----	Duniłowicze	Duniłowicze	Duniłowicze	-----
Duniłowicze - OP	-----	-----	Duniłowicze (ex OP)	Duniłowicze (ex OP)	Duniłowicze
f. Dzierkowszczyzna	f. Dzierkowszczyzna	Dzierkowszczyzna	Dzierkowszczyzna	-----	-----
-----	-----	-----	-----	Drozdowszczyzna	Drozdowszczyzna
Postawy	Postawy	Postawy	Postawy	-----	Postawy
Zadziew	Zadziew	Zadziew	Zadziew	Zadziew	Zadziew
-----	-----	-----	Zaszcześle	Zaszcześle	-----
-----	-----	-----	Królewszczyzna (f)	Królewszczyzna (r)	-----
-----	-----	-----	-----	Woropajewo	Woropajewo

² Dekanat wilejski

Parafia 1803 r.	Parafia 1872 r.	Kaplice 1872 r.
Chorzowo	---	
Chochło	---	
Rodoszkowice	Radoszkowice	f. Budzki, Radaszkowice cm., Krzemieniec cm.
Budslaw (OFM)	Budslaw	f. Bierezówka , f. Matyki, Budslaw cm.
Dołhinowo + f. Żarki	Dołginow	f. Karolin, f. Żary, Dołginowo cm.
Kościeniewicz	Kościeniewicz	Serwecz, Kulbaczy, Kowieniewo cm.
Olkowicze	Olkowicze	f. Wiazyń
Krzywicze (OST)	Krzywicze	Kniagini, Krzywicze, Karczowatka
Lebiedziewo	Lebiedziewo	Malinowszczyzna
Kurzeniec	----	
Spas	----	
Serwecz	----	
Ilia	----	
Krasnosiele	----	
Łuczaj	----	
Markowo	----	
Miadzioł	----	
Stary Miadzioł (OCD)	----	
Parafianowo	----	
Wołkołata	----	
Zadziew	----	
Duniłowicze	----	
Mołodeczno (OST)	----	

Rozdział X

Archidiakański majątek w Parafianowie – 1435-1815 r.

Spis treści

Paragraf 1: Własność Archidjakona Wileńskiego [1435-1630 r.] do powstania parafii w Parafianowie; A. Fundacja majątku i pierwsze lata istnienia, *1435 początek opieki archidjakona nad ziemią w Parafianowie, *1450-1453 – arch. ks. Jerzy z Wilna, *1460-1464 – arch. ks. Maciej z Topoli, *1469-1481 – arch. ks. Andrzej Goskowicz (Szeliga), *1484-1486 – arch. ks. Jan z Pyzd, *1490-1491 – arch. ks. Jan M. Andruszewicz, *1491-1492 – arch. ks. Jan M. Litfari, *ok. 1507 – arch. ks. Paweł Holszański, B. Majątek w czasach luteranckiej walki z pańszczyzną, *1530 – archidakon jako elita teologiczna Wileńszczyzny, *ok. 1535 – w początkowych latach reformacji, 1547-1558 – arch. ks. Józef Jasiński, C. Majątek w czasach wojen moskiewskich, *1559-1563 – arch. ks. Wiktoryn Wierbkowski, *ok. 1570 – arch. ks. Stanisław Gabryłowicz, ok. 1570-1580 – arch. ks. Andrzej Nidecki, *1595-1606 – arch. ks. Jan Ryszkowski, *1606-1617 – arch. ks. Grzegorz Święcicki, *1617-1619 – ks. Juszara, *1622-1631 – ks. Melchior Hiłiaszewicz

Paragraf 2. Majątek archidiakański przy parafii [1631-1798 r.] A. W czasie powstawania parafii, *1632-1633 – arch. ks. Jerzy Tyszkiewicz, *1634-1645 – arch. ks. Kasper Zaliwski, *1649-1653 – arch. ks. Jan Dowgiałło Zawisza, B. Majątek w latach wojen moskiewskich i szwedzkich, *ok. 1655 – arch. ks. Mikołaj Słupski, *1658-1667 – arch. ks. Walerian Judycki, *1693-1709 – arch. ks. Jan Kryszpin, ok. 1709 – arch. ks. Horain, *do 1718 – arch. Ks. Michał Zienkiewicz, C. W ostatnich latach wolnej Rzeczypospolitej, *1731-1737 – arch. ks. Jerzy Ancuta, *1738-1774 – arch. ks. Aleksander Horain, 1774-1794 – arch. ks. Jerzy Pałubiński D. Zagrabienie majątku archidiakańskiego zagrabiony przez carat [1794-1815 r.], *1794-1801 – arch. ks. Jerzy Pałubiński, *Pozostałości po majątku archidjakona w Parafianowie. E. Układ przestrzenny, obszaru majątku archidiakańskiego w Parafianowie

Wprowadzenie

Ponieważ zrozumienie historii parafii w Dokszycach czy też w Parafianowie i sytuacji mieszkających w niej katolików możliwe będzie tylko wtedy, jeśli odniesiemy się do dziejów sąsiednich wspólnot katolickich, dlatego pojawia się kolejny rozdział poświęcony dziejom najstarszych na terenie rejonu dokszyckiego parafii rzymsko-katolickich. Początkowo materiał ten mieścił się wewnątrz rozdziału w całości poświęconego parafii Parafianów, w aktualnej redakcji zostaje wyodrębniony by ułatwić spojrzenie na początki funkcjonowania diecezji wileńskiej.

Warto na wstępie zaznaczyć że stworzenie majątku kościelnego w okolicy dzisiejszego Parafianowa poprzedził nadanie dla Kapituły Wileńskiej w 1395 r. miejscowości Wołcza (terenów dzisiejszego Biehomla) od władającego WKL księcia Witolda.¹ Kolejnymi darowiznami były przekazywane w 1422 r. przez Wojciecha Manwida biskupowi wileńskiemu dobra Lwowiec i Niebutowice (tereny położone na terenie nad rzeką Wilią),² co uprawnia do użycia tytułu „sześć wieków”.

PARAGRAF 1: Własność Archidjakona Wileńskiego [1435-1630 r.], do powstania parafii w Parafianowie.³

a. Fundacja majątku i pierwsze lata istnienia

- 1435 – początek opieki archidjakona nad ziemią w Parafianowie.

Parafianowo, mimo swojego starego rodowodu, nie doczekało się do tej pory specjalnych opracowań, a przecież wiadomo, że jest to jedna ze starszych majątności Kościoła katolickiego na Litwie, bowiem jeszcze w pocz. XV wieku stała się ta miejscowość własnością Kapituły katedralnej a dokładniej Archidjakona Wileńskiego.⁴ Były to tzw. „dobra presymonialne”, czyli związane z pełnionymi urzędami wewnątrz Kapituły Wileńskiej, jako prałata wileńskiej diecezji. Pierwszym z nich był, sprawujący ten urząd od 1435 r., kanonik Maciej⁵, nieco później pojawia się też imię innego ks. archidjakona,

¹ PDR s. 714.

² PDR s. 44.

³ **Tabela 63** – Diecezja Wileńska XV-XVI w. Niżej podaje lata rządów poszczególnych biskupów wileńskich i władzy kościelnej oraz świeckiej.

Biskupi wileńscy	Papieże	Władza cywilna w WKL
1422-1453 – bp Maciej z Trok	1431-1447 – Euzebiusz IV	1432-1440 – Zygmunt Kiejstutowicz 1440-1447 – Kazimierz IV Jagiellończyk (WKL)
1453-1467 – bp Mikołaj Dzieżkowicz (Dzierżgowa) 1468-1481 – bp Jan Łosowicz (Łosowski) 1481-1491 – bp Andrzej Goskowicz (Szeliga) 1491-1492 – ks. Wojciech Tabor (adm.)	1447-1455 – Mikołaj V 1455-1458 – Kalikst III 1458-1464 – Pius II 1464-1471 – Paweł II 1471-1484 – Sykstus IV 1484-1492 – Innocenty VIII	1447-1492 – Kazimierz IV Jagiellończyk
1492-1507 – bp Wojciech Tabor	1492-1503 – Aleksander VI 1503 – Pius III	1492-1501 – Aleksander Jagiellończyk (WKL) 1451-1506 – Aleksander Jagiellończyk

⁴ J. Ochmański, *Powstanie i rozwój latyfundiów biskupstwa wileńskiego [1387-1550]. Ze studiów nad rozwojem wielkich własności na Litwie i Białorusi w średniowieczu*, Poznań 1963. W tym opracowaniu na stronach dodatkowych, na mapie nr 6, oznaczono rok objęcia tej miejscowości w posiadanie władzy kościelnej jako 1435. Podobny zapis na s. 63, gdzie czytamy: „do archidjakona Marcina należały dwie wsie: Rukojny i Parfieniewicze.” Natomiast przypis nr 218 powołuje się tutaj na dzieło: J. Kurczewski, *Kościół zamkowy (...) cz. II*, wyd. cyt., s. 157-158. [dziwi różnica w imionach: Maciej zamiast Marcina!]. Ofiarodawcą tych ziem dla archidjakona miał być Zygmunt Kiejstutowicz por. St. Aleksandrowicz, *Powstanie....*, wyd. cyt., s. 64.

⁵ W. Zaborski, *Katedra Wileńska*, Wilno 1909, s. 180 autor podaje, że w roku 1388, kiedy kościół p.w. św. Stanisława w Wilnie ogłoszono katedrą diecezji wileńskiej, to jednocześnie na mocy tejże buli papieża Urbana VI ustanowiono dla niej hierarchie urzędów: biskup, proboszcz katedry, dziekan i 12 kanoników. Nieco później w 1435 r., za zgodą ówczesnego władcy WKL: Zygmunta, ustanowiono archidiaconat. W 1508 r. król Zygmunt I powiększył liczbę kanoników w kapitule do 18 osób, wśród których istniał dalej urząd Archidjakona. Natomiast za biskupa Michała Zienkiewicza, w 1743 r. pojawił się nowy tytuł „Archidakon prowincji białoruskiej”. Archidiaconat ustanowiono dokumentem z dnia 9.VI.1435 r. podpisanym w Trokach przez księcia Zygmunta WKL, por. *Kodeks Dyplomatyczny....*, dz. cyt. s. 156-158. Natomiast SAKW s. 535 potwierdza ks. archidjakona Marcina wpisanego w dokumenty z roku: 1435, 1440, 1444.

mianowicie: ks. Marcin z Szadku⁶, w 1447 r. – ks. Grzegorz⁷.

- 1450-1453 – archidiakonem ks. JERZY z Wilna.⁸

Biografowie mówią o wielkiej gorliwości wykazywanej przez tego duchownego przy likwidowaniu pogaństwa na terenie WKL, nie można więc wykluczyć, że zabiegami swoimi wspomagał też rozpowszechnianie chrześcijaństwa w wioskach przynależnych do majątku Parafianow; być może więc w tym okresie należy upatrywać początków funkcjonowania świątyni przeznaczonej dla potrzeb pracujących w folwarku kościelnym ludzi.

W 1451 r. z polecenia biskupa wileńskiego ks. Macieja z Trok obchodzono w całej diecezji uroczyscie „jubileusz pół-wiekowy” wprowadzony przez papieża Mikołaja V.⁹

- 1460-1464 – archidiakon ks. MACIEJ z Topoli.¹⁰

Z tych pierwszych lat funkcjonowania majątku kościelnego w Parafianowie, zostały nam przekazane dosyć dokładne informacje na temat położenia tej miejscowości, jakie to zostały umieszczone w dokumentach o sporach granicznych. Omawiając je kilka wieków później polski historyk J. Ochmański stwierdza, że ziemia ta pozostawała: „w rękę archidjakona na długo przed r. 1460, kiedy toczył się spór z księdzem czyli panem Wojciechem Manwidowiczem o granice między Monwidowiczami Dokszykami, a Parfianowiczami. W akcie sądowym powiedziano, że Parafieniewiczze to ‘starodawna ziemia kościelna’ (...), przypuszczalnie nadano ją 1435 r.”¹¹

W tekście oryginalnym, zapisanym przez ks. Kurczewskiego w tłumaczeniu na litery alfabetu łacińskiego, fragment o kościelnych włościach brzmi następująco: „poczał nam powyadacz tho mowjacz za granyczą turowyeczka na roszencu s starodawna szyemya koszczyelna y syenozaczyna koszczyelnich ludzy y my ty syenoszaczye xyadzu Maczyeyowy archidiaconowy przysadzily.”¹² Wszystko to określa położenie tych ziem na zachód od wioski Turki.

- 1469-1481 – archidiakonem ks. Andrzej GOSKOWICZ (Szeliga).¹³

Rozwojowi ośrodka parafianowskiego sprzyjały i lata sprawowania urzędu przez kolejnego biskupa wileńskiego, jakim był ks. bp. Andrzej Szeliga, pełniący wcześniej obowiązki archidjakona. Diecezja wileńska zawdzięcza mu rozwój gospodarczy jaki niewątpliwie rozpoczęto od reform na terenie znanego mu osiedla majątku parafianowskiego którego był administratorem do czasu objęcia urzędu biskupa. Możliwe, że kolejnym archidiakonem był ks. Marcin Janowy.¹⁴

- 1484-1486 – archidiakonem ks. JAN z Pyzdr

Wspomniano tą osobę tylko w dokumentach ugod kościelnych jakie potwierdzał z ramienia diecezji.¹⁵

- 1490-1491 – archidiakonem ks. Jan Mikołaj ANDRUSZEWICZ.¹⁶

Pełniący w początkach swej kariery kościelnej urząd archidjakona ks. K. Andruszkiewicz zostanie później przeniesiony na urząd biskupa łuckiego; trudno więc coś bliżej powiedzieć o jego „opiece” nad majątkiem.

⁶ Ks. Marcin z Szadku, ur. w Szadku XIV/XV w., był archidiakonem wileńskim, członek Rady Litewskiej za czasów Kazimierza Jagiellończyka. Kronikarz J. Długosz wspomina, iż Marcin w 1446 r. oddał ważne usługi dla objęcia tronu przez Kazimierza po bracie Władysławie Wameńczyku.

⁷ SAKW s. 402, 536

⁸ Ks. bp. JERZY z Wilna (?-1464) archidiakon wileński, od 1453 biskup żmudzki, wybudował drewnianą katedrę w Wornianach, przed śmiercią przewidziany na urząd biskupa wileńskiego ale nie doczekał prekonizacji, por.: EKT 1, s. 1043.

⁹ Wg: *Kościół Zamkowy*..., dz. cyt., s. 309

¹⁰ Ks. bp. MACIEJ z Topoli. Por.: P. Nitecki, *Maciej z Topoli*, w: EKT 2, s. 134 tam wzmianka, że był archidiakonem wileńskim, a w 1464 r. prekanonizowany na biskupa żmudzkiego, zmarł w 1470 r.

¹¹ Podobne informacje o nadaniu w tym roku ziemi dla archidjakona zawiera dokument ABW sygn. 43-14699, k. 1.

¹² ABW sygn. 43-14625, tutaj w tłumaczeniu dokonanym w wydaniu: J. Kurczewski, *Kościół zamkowy...cz. II*, wyd. cyt., s. 109-111. [nr 236, s. 267], chodzi o dokument: *Sąd pograniczny w r. 1460 między dobrami archidjakonii wileńskiej i Ks. Wojciecha Monwidowicza*, gdzie czytamy m.in. „Ja xyadz mychal doluszewicz a yaczko Mokowycz poslal nas xyadz woyczeych monwydowycz na kopu korekom patrzyecz prawa myedzy swoymy ludzy doxyzczany y zwyedzylowicz z Maczeyowymy archidiaconowymy ludzmy s parfenyewycz o szyemy obortney (omej) o syenozaczynach czo po szyerwyecz a poslal s namy pan woyczeych monwydowycz yszcze swych boyar Jacza a nyekraszewicza a pyssarza swoyego Czuhaya a polyxu y yn nyk ktemy swych slug sokolecza y obathulcza y koczmy smy z obu stron braly ludzy y napyerwey nass pszywyedly ku syenoszaczyam na serwyecz y my tego obaczly Pansky sluga Sokolecz poczał nam powyadacz tho mowjacz za granyczą turowyeczka na roszencu s starodawna szyemya koszczyelna y syenozaczyna koszczyelnich ludzy y my ty syenoszaczye xyadzu Maczyeyowy archidiaconowy przysadzily oth tegosmy pressud wzyaly. A pothym powyedly nas szyamą bartną y my tham yedzlyl gdzie nas czy ludze wodzly doxyzczany y parphenkowycz y był ym wylky spor pankym ludzem s xyadza maczeyowymy archidiaconowymy ludzmy Doxyzczane s parfenkowycz a pothym swaszywszy szyą dossycz y zgodzily szyamiedzy sobą z obu stron poczeły nam mowycz yszbysny myedzy ymy granyczą uczynly yako ony myedzy sobą wyedzą y na tho sobye rączye daly y przysagly (...).” Dokument kończy podanie roku zapisu, jakitu brzmi: „Lata narodzenia Christusowego Thyssyacznego cztery sta lyath y szeszdzesathnego Novembra szesnastego dny Indicta dzewyatego. Pyssal Czuhay pana Monwydow.” Sprawa pomiędzy ks. Michałem Dołuszewiczen i Jacko Makowicz wysłanymi przez Wojciecha Monwidowicza odbyła się 16.XI.1460 r.

¹³ Ks. bp. Andrzej GOSKOWICZ, h. Szeliga, (?-1491), wykształcenie zdobył w Akademii Krakowskiej, w 1469 występuje jako archidiakon, podobnie w r. 1473 z takim tytułem asystuje przy rozgraniczeniach między Litwą i Inflantami. Dnia 24. VIII.1481 prokanonizowany biskupem wileńskim. EKT 2, s. 902. Podobnie: H. Lowmianko, *Goskowicz Andrzej h. Szeliga*, w: PSB T VIII, s. 350. gdzie mowa, że czasem bywały zatargi z kapitułą o podział dóbr.

¹⁴ Ks. Marcin JANOWY, przed 1492 r. archidiakon wileński, zm. 1515 r.

¹⁵ Wg SAKW s. 537, tam też tytuł oficjela wileńskiego.

¹⁶ Ks. bp Jan Mikołaj Pudelko ANDRUSZEWICZ (?-1501/1502), pochodził z Wilna z rodziny mieszczańskiej, 1470-1478 studia w Akademii Krakowskiej, archidiakon wileński, od 2.XII.1491 prokanonizowany biskupem łuckim. EKT 1, s. 80.

- 1491-1492 – archidiakonem ks. Jan Marcin LINTFARI.¹⁷

Kolejny właściciel dóbr Parafianowo był duchownym z pochodzeniem niemieckim, dłuższy czas przebywającym w otoczeniu papieża, późniejszy biskup żmudzki.

Natomiast warto pamiętać, że w polityce wewnętrznej był to czas popierania przez księcia Aleksandra budownictwa sakralnego na terenie WKL jak też wygnania z jego granic Żydów, co dokonało się dekretemi państwowymi w 1495 r. po nie spełnieniu żądań o przyjęciu chrztu.

- 1507 – archidiakonem ks. Paweł HOLSZAŃSKI.¹⁸

W roku 1508 król Zygmunt I dbając o stan Kościoła katolickiego na Litwie¹⁹ potwierdził przywileje kapituły wileńskiej powiększając jednocześnie liczbę kanoników do 18 osób. W dalszym ciągu najważniejszy z kanoników, tzw. „archidiakon” sprawował pieczę nad majątkiem ziemskim w Parafianowie i czerpał z niego dochody. Warto jednak pamiętać, że jest to jednak dosyć dziwny okres czasu kiedy funkcje kościelne powierzano także osobą bez święceń kapłańskich, i to także te najwyższe, jak urząd biskupa wileńskiej diecezji.

b. Majątek w czasach luteriańskiej walki z pańszczyzną

- ok. 1530 - archidiakon jako elita teologiczna Wileńszczyzny.

Odnosząc do samego urzędu archidjakona, to w XVI w., osoby na to stanowisko wyznaczał biskup, ale od 1527 r. ustalono, że urząd ten ma pełnić osoba obdarzona tytułem doktora lub licencjusza teologii, a wyznaczać go miała kapituła w porozumieniu z biskupem,²⁰ w ten sposób diecezje w Koronie i na Litwie starały się nie ograniczać dopływu ludzi wykształconych do wyższych godności kościelnych. Jakże to miało wpływy na administrację tutejszego majątku archidjakona, chyba trudno spekulować bo i tak nie pomogło to w organizacji nowych parafii katolickiej w tym terenie, co więcej zaistniała w tym czasie parafia w pobliskim miasteczku Wołkołata uległa zniszczeniu, w wyniku ekspansji protestanckiej.

O ile ziemia ta nie podlegała bezpośredniemu zagrożeniu na skutek przemarszu obcych wojsk, to należy pamiętać, że były to lata wojen z Moskwą i najazdów tatarskich, co niebezpiecznie zachwiało podstawami gospodarki na Litwie.²¹ Ponadto pojawiły się nowe problemy, jakie zdawały się wynikać z nowego układu sił wewnątrz chrześcijaństwa i powstania trzeciej silnej grupy na tym terenie, nazwanej protestantyzmem.

- ok. 1535 - w początkowych latach reformacji.

Nowinki reformistyczne dotarły na ten teren dosyć wcześnie, bo już w 1528 r. biskup wileński (była nim w tym czasie osoba świecka – Jan Książę Litewski) na synodzie diecezji przestrzegał przed księżmi wracającymi ze studiów w Niemczech i zabraniał nadawania posad nauczycielskich osobom wykształconym w tym terenie. Bardziej jednak niepokojące było pojawianie się myśli luteriańskiej w klasztorach franciszkańskich i bernardyńskich, co w przypadku bliskiej placówki tego ostatniego zgromadzenia w pobliskiej Budzie mogło napawać niepokojem.

¹⁷ Ks. bp. Jan Marcin LINTFARI lub Marcin z Wilna, ur. ok. 1460, zm. 1515, z pochodzenia Niemiec, wykształcony we Włoszech. Archidiakon wileński, kanonik poznański w 1492 biskup żmudzki, aktywny w życiu politycznym WKL. EKK T 2, s. 61. T. Kossobuła, *Lintfari Marcin*, w: EKK T 10 kol. 1097-1098, tam informacja o uczestnictwie w sejmie wileńskim w latach 1508-1509 r.

¹⁸ Ks. Paweł Algimunt HOLSZAŃSKI, ur. ok. 1470, zm. 1555, studiował w Krakowie i Rzymie. Później archidiakon wileński od 1507 biskup łucki, uczestniczył w Soborze Laterańskim V (1512 r.) hojny dla diecezji, przekazał majątek rodowy. Od 1536 biskup wileński, zwalczający reformację. Por.: EKK T 1, s. 911.

¹⁹ **Tabela 64** - Diecezja Wileńska XVI-XVII w.

Biskupi wileńscy	papieże	Władza cywilna
1507-1519 – bp Wojciech Radziwiłł 1519-1531 – Jan z Książąt Litewskich (konserwatorami kapituły: bp. krakowski i bp. łucki) 1531-1536 – bp Jan z Książąt Litewskich 1536-1555 – bp Paweł Holszański	1503-1513 – Juliusz II 1513-1521 – Leon X 1522-1523 – Hadrian VI 1523-1534 – Klemens VII 1534-1549 – Paweł III 1550-1555 – Juliusz III 1555 – Marceł II	1506-1548 – Zygmunt I Stary 1543-1548 – Zygmunt II August (WKL)
1556-1579 – bp Walerian Protasewicz 1579-1591 – bp Jerzy Radziwiłł (kardynał) 1591-1594 – jako „bp krakowski” - bp J. Radziwiłł 1594-1600 – ks. Benedykt Wojna (adm.) 1600-1615 – bp Benedykt Wojna	1555-1559 – Paweł IV 1559-1565 – Pius IV 1566-1572 – św. Pius V 1572-1585 – Grzegorz XIII 1585-1590 – Sykstus V 1590 – Urban VII 1590-1591 – Grzegorz XIV 1591 – Innocenty IX 1592-1605 – Klemens VIII 1605 – Leon XI	1548-1572 – Zygmunt II August 1573-1574 – Henryk Walezy 1575 – vacat (Anna Jagiellonka) 1576-1586 – Stefan Batory 1587-1632 – Zygmunt III Waza

²⁰ B. Kumor, *Archidjakonat* w: EKK T 1 kol. 869-873, gdzie na s. 872 informacja że bulla papieża Leona X „Etsi ex debito” z 1513 r., została przyjęta w Polsce dopiero w 1527 r.

²¹ H. Wisner, *Litwa.....*, dz. cyt. S. 41 gdzie mowa, że w 1510 r. czambuły tureckie pojawiły się na przedmieściu Wilna.

- 1538-1558 – archidiakon ks. Józef JASIŃSKI.²²

Co do częstych w tych latach dyskusji na temat przebiegu granic majątku Parafianowo, pamiętać należy, że nie wszystkie jednak spory szło załatwić przy stole obrad czy w ławach sędziowskich bo przykładem jest wspomnienie o potyczce zbrojnej jaka rozegrała się w 1546 r. na granicy dóbr Archidiakona Wileńskiego i Radziwiłłów, w której starano się dojść praw własności przez sądy czy wreszcie przy użyciu oręża.²³ Możliwe że miało to starcie także podłoże bardziej religijne znaczenie skoro wspomniany ród magnacki stał się protektorem ruchów kalwińskich. Inne informacje o osobie archidiakona czerpiemy z opracowania ks. J. Kurczewskiego.²⁴

W dalszym ciągu ziemie te należały do Archidiakona wileńskiego sprawującego swój urząd w ramach kapituły wileńskiej diecezji, a o wielkości tego majątku świadczy zapis z 1559 r. kiedy to liczył on 66,5 soch i 17 ziem.²⁵

c. Majątek w latach wojen moskiewskich

- 1559-1565 – archidiakonem ks. Wiktoryn WIERBKOWSKI.²⁶

Omawiany okres czasu to też lata kolejnych wojen z Moskwą w czasie których przybliża się granica z tym państwem aż do rzek Dźwiny i Berezyny, a zagrożenie terenów Litwy każe szukać rozwiązania we włączeniu tych ziem do wspólnego tworu państwowego jakim od 1.VII.1569 r., poprzez Unie Lubelską, stała się Rzeczpospolita Obojga Narodów. Tym razem był to unia realna, różniąca się od poprzednich personalnych tym, że Litwę i Koronę miał łączyć wspólny sejm i polityka zagraniczna, a nie tylko osoba króla.

Rozpoczyna się znaczący dla przyszłej historii, także Kościoła, okres preferowania kultury polskiej, ale także uwydatnienia roli duchowieństwa w polityce, skoro według podjętego ustawodawstwa, pierwszym senatorem w WKL był biskup wileński. Oczywiście wspomniany wyżej polityczny fakt stworzenia wspólnego państwa, nie zmienia podejścia do gospodarowania administracji kościelnej na ziemi majątku Parafianowo, choć w ramach wspólnej polityki widzimy coraz większe zacieśnianie łączności kościelnej w ramach jednolitej administracji archidiecezji gnieźnieńskiej do jakiej należała diecezja wileńska.

- Ok. 1570 – archidiakon ks. Stanisław GABRYŁOWICZ

Jest to trudny do określenia przedział czasowy wiadomo tylko, że archidiakonem przed 1580 r. jest ks. Stanisław Gabryłowicz.²⁷

- Ok. 1570-1580 – archidiakon ks. Andrzej NIDECKI²⁸

Specyfiką tego czasu jest również fakt, że sprawujący funkcje kościelne otrzymywali je często jako nagrodę za „zasługi” w pracy u króla czy biskupa; zresztą niejednokrotnie sami biskupi w diecezji rekrutowali się z grona głośnych konwertytów.²⁹ Natomiast faktem godnym uwagi jest, że kancelarie kościelna pracował w tym czasie w kilku językach, również w ruskim.³⁰ W roku 1588 r. majątek ten zdobył gwarancje „nie alienowania dóbr”.³¹

- 1595-1606 – archidiakonem ks. Jan RYSZKOWSKI.³²

Informacja o prowadzeniu opieki nad tym terenem przez ks. J. Ryszkowskiego na podstawie spisu nagrobków umieszczonych w katedrze wileńskiej, oraz podpisu w dokumencie fundacyjnym parafii Lepel.³³ Ponadto warto pamiętać

²² Ks. Józef JASIŃSKI (Jasieński), był archidiakonem wileńskim i proboszczem supraskim. Przed 1528 r. przybył z Wielkopolski na Litwę., daty 1547-1558 r. wg SAKW s. 166. Data 1538 r. jako rok budowy, staraniem archidiakona wileńskiego, kościoła w Rukojnach.

²³ Por. W. Nosiewicz, *Wąkolata*, w: EHB T 2, s. 237. H. Wisner, *Litwa...*, dz. cyt., s. 47. wspomina, że Radziwiłłowie, a zwłaszcza Mikołaj Czarny popierali wyznanie kalwińskie, dla którego już w 1556 r. fundował w Wilnie zbór. Z czasem doszło za zgodą króla Zygmunta Augusta do zatwierdzenia prawa Jednoty Ewangelicko-Reformowanej WKL, co pozwoliło na jeszcze większą aktywność protestantów.

²⁴ J. Kurczewski, *Kościół zamkowy...T2*, wyd. cyt., s. 51.

²⁵ Por.: PDR s. 53 gdzie powołanie się na J. Ochmański, *Biskupstwo...*, dz. cyt., s. 98.

²⁶ Ks. Wiktoryn WIERBKOWSKI, w SAKW s. 43 daty 1556 r., natomiast tytuł prałat w SAKW s. 50 gdzie 1565 r.

²⁷ SAKW s. 63 ?

²⁸ Ks. bp Andrzej Patrycy NIDECKI, ur. 1522 w Oświęcimiu, kapł. 1573; studiował literaturę w Padwie, uchodził za przyjaciela Jana Kochanowskiego, od 1559 r. zatrudniony u Anny Jagiellonki oraz w Kurii Biskupa krakowskiego a później króla Batorego, 1579 mianowany proboszczem warszawskim, później archidiakon wileński, 1581 kustosz krakowski, 1585 biskup inflancki, zm. 1586 w Wolmarze. Czasem zapis, jakoby w 1565 r. wszedł w posiadanie archidiakonatu wileńskiego, czyli przed przyjęciem święceń kapłańskich.

²⁹ Przykładem jest nawrócony z protestantyzmu ks. bp. Jerzy Radziwiłł czy przechodzący z prawosławia ks. bp. Benedykt Woyno.

³⁰ Dokument ABW sygn. 43-14628 z roku 1567, dotyczący folwarku Jasinowszczyzna, jest pisany w języku staroruskim. Podobnie ABW sygn. 43-14637 gdzie równie w języku staroruskim o sprawach majątku Parafianowo pisano w 1637 r.

³¹ ABW sygn. 43-14678, k.1: „dobra te od pierwszych jeszcze Monarchów Immunitatibus Ecclesiastica wolnościami od Służb Ziemijskich y podatków są uprzywilejowane”. Tam też o dołączeniu z tego majątku wsi Bartłomiejowicze i Heleniszcz do parafii Parafianowo.

³² Ks. Jan RYSZKOWSKI, herbu Topór, zm. 1606 w Wilnie, gdzie wg K. Niesieckiego miał też nagrobek w katedrze; natomiast A. Lipnicki, *Życie i Cuda i cześć Świętego Kazimierza Królewicza Polskiego i Wielkiego Księcia Litewskiego (...) przez X. A. Lipnickiego (...)*, Wilno 1858, s. 128 gdzie podano, że ks. Grzegorz Święciecki w latach 1602-1603 był posłem od króla Zygmunta do Rzymu w sprawie kanonizacji św. Kazimierza. Nosił tytuł kanonika wileńskiej katedry i Prokuratora Apostolskiej Stolicy w sprawie Kanonizacji. Rok 1595 wg SAKW s. 78.

³³ J. Kurczewski, *Kościół zamkowy...T2*, wyd. cyt., s. 269, oraz dokument fundacji parafii w Lepielu w 1604 r. przez Lwa Sapiechę, gdzie podpisy ks. Jana Ryszkowskiego archidiakona i ks. Mikołaja Jasińskiego kantora, por.: BCZ-1777 301-303.

że czas ten to przede wszystkim uroczystości dziękczynne po ogłoszeniu w 1604 r. przez papieża Klemensa VIII świętym królewicz Kazimierza.³⁴

- 1606-1617 – archidiakon ks. Grzegorz ŚWIĘCICKI.³⁵

Wspomniano o tym kapłanie przy darowaniu uczynionym przez Stanisława Kiszkę w 1608 r. dla zakończenia powstałego siedem lat wcześniej sporu, jaki wszczął ojciec tegoż kanonika, również Stanisława Kiszki.³⁶ Ponadto wiadomo na temat pośmiertnego pochówku o posiadaniu przez wspomnianego archidiatona nagrobka w katedrze wileńskiej.³⁷

Ziemia parafianowska, o której wyżej mowa, stanowiła pokaźny majątek, do jakiego w roku 1606³⁸ należały dobra a – razem i osoby zamieszkałe we wioskach: Dworzanie, Jasiewo, Świrki, Ozarcy, Janowicze, Moskali, Cieleśze, Struki, Holeniszczce, Bateromiejowcy, Werenki, Parafianowo, Żołotuchy, Chłowszczyzna, Hryniewszczyzna, Wiborowszczyzna. Były to wtedy chyba dosyć słabo zaludnione obszary lub opuszczone w wyniku wojen tereny, z licznym drzewostanem, bo wyliczono kilka kompleksów leśnych, nazwanych wtedy puszcami: Czarna, Buzulewszczyzna, Jurkowszczyzna, Bojarska, Prutowska.³⁹

- 1617-1619 – archidiakon ks. Juszer [ks. Mikołaj ISZARA]⁴⁰.

Wspomniany wyżej spór graniczny o ziemie kościelne, nie były to jedyny problemy tego czasu, bo o podobnych sporach i rozgraniczeniach sądowych odbywających się roku 1619 pomiędzy archidiatonem Juszerą a wojskim bractwem - Jerzym Sieletyckim, znajdujemy zapisy w archiwaliach wileńskich.⁴¹ Za każdym razem archidiakon umiał udowodnić swoje prawa do ziemi, bowiem powoływał się na stare nadania królewskie, uczynione dla Kościoła w diecezji wileńskiej.

Ten pierwszy okres funkcjonowania ziemi Parafianowskiej w relacji do Wileńskiej Kapituły nie musiał obfitować w nadmierne oznaki życia religijnego ale pojawienie się duchownych katolickich na tym obszarze związane było zapewne z istnieniem jakiejś kaplicy, a dopiero w późniejszym czasie podjęto budowę kościoła. O ile znane jest nazwisko niektórych kanoników, piastujących urząd archidiatonów wileńskich a co za tym idzie czerpiących na swoją działalność dochodów z tutejszego majątku, o tyle brak nazwisk kapłanów kapliczki czy proboszczów powstającej tu świątyni, co każe myśleć o odniesieniu tych terenów do istniejących już parafii w Wołkołacie lub Dokszytach.

- 1622-1631 - archidiakon ks. Melchior HIELIASZKIEWICZ.⁴²

Należały w tym czasie do archidiatonowskiego majątku Parafianowa następujące wioski i mieszkający tam ludzie: Dworzanie, Paszewo, Świrki, Ozarcy, Moskale, Cieleśze, Janowicze, Struki, Holeniszczce, Bartłomiejowcy, Wierunki, Rakowszczyzna, Żołotuchy, Parafianowo, Chłowszczyzna, Hryniewszczyzna, Nieszerowka, Borowszczyzna, Koczki.⁴³

W następnych fragmentach tego paragrafu wspomnę o pełniących funkcje archidiatona na równi z prowadzącymi tu działalność jako plebani bo znamy nazwiska niektórych z nich, i dlatego ten pierwszy okres funkcjonowania dóbr kościelnych omawiany będzie w relacji do tych osób.

Omawiany okres to także czas ożywienia gospodarczego i popytu na zboża, ułatwieniem transportu wewnątrz Rzeczypospolitej miała być regulacja rzek i utworzenie nowej drogi wodnej w pobliżu Dokszyt i Parafianowa. Z tego powodu, jak wspomniano w I rozdziale, został w 1631 r. na Sejmie w Warszawie rozpatrywany projekt: „Przekopanie nowego portu na niżu Berezyny rzeki do Wilni”, niestety nie zyskał on dostatecznego poparcia i Parafianowo zdane było na transporty swoich produktów rolnych tylko w kierunku Wilna, a nie jak wcześniej planowano aż nad Morze Czarne.⁴⁴

³⁴ A. Lipnicki, *Życie i Cuda...*, dz. cyt., s. 294 gdzie informacja, że ks. J. Ryszkowski w latach 1602-1604 był archidiatonem i w dniu 16.VIII.1604 r. z racji swego urzędu, asystował przy otwarciu grobu św. Kazimierza.

³⁵ Ks. ŚWIĘCICKI, zobacz SAKW gdzie podaje go jako archidiatona w 1612 r. był nim do 1617 r.

³⁶ ABW sygn. 43-14631 zatytułowany „Fundusz dla Wileńskiej Kapituły” z 9.II.1608 r. tam wspomnienie o Stanisławie Kiszce wojewodzie Witebskim i ks. Janie Ryszkowskim archidiatonie. Darowiznę opisano na k. 2 i dotyczyła ona ustalenia granicy, którą miała teraz przebiegać: „począwszy od Siołka Witkow Poddanych Imię Księdzu Archidiatonu Wileńskiemu Imieniu Parafianowskiemu nad Bładzią rzeką siedzących, tąż rzeką Bładzią w kierunku do mchu bładzkiego z którego rzeka Bładz wychodzi, a tym mchem do ujścia ruczaju uznani nazwanego, z tamtędy też w wierch aż do Mchu Jeziorowego nie dochodząc Jeziora z którego ruczaj kamienny nazwany wychodzi i wpada w Bierzynę rzekę, a ten rubież natym mchu Jezioro wym należy (...) po lewej ręce przy Dokszyckich Gruntach zostają (...)”.

³⁷ J. Kurczewski, *Kościół zamkowy...* T2, wyd. cyt.

³⁸ Wg: ABW sygn. 43-14630, podobny spis zamieszcza dokument ABW sygn. 43-14627 ale z wioskami Dworzany, Borowszczyzna, Skaczki, ponadto pisownia „Straky” zamiast Struków.

³⁹ J. Ochmański, *Powstanie i rozwój...*, wyd. cyt., s. 64, autor podaje tu rok 1649 powołując się w przypisie nr 221 na „Inwentarz podawczy Parafianowiens. Archid. Wil. 1649 VKF nr 3632.” Tam wyszczególnienie, że ośrodek ten liczył wówczas 13 wsi: Świrki, Ozaryszcze, Janowicze, Cieleśze, Moskale, Struki, Holeniszczce, Bartłomiejowicze, Wierunki, Chłowszczyzna, Hryniewszczyzna, Niescierowka, Wiborowszczyzna, oraz kilka tzw. „posadów” [może folwarków?] i „puszcz niezmierzonych na wsi 4”. Podymne pobierano tu od 239 chat. Tak samo: I. Rosołowski, *Parafianów*, WAW-3/1929, s. 24-26.

⁴⁰ Ks. Mikołaj ISZARA (Juszer, J. Szery, Iszora), proboszcz Oszmiański, archidiakon wileński, takie nazwisko pojawia się w ABW sygn. 43-14632 z datą 19.XII.1619 gdzie podpis Lwa Sapiehy przy zakończeniu sporu pomiędzy Janem z Radzymina Fronckiewiczem a ks. Mikołajem J Szary archidiatonem. Podobnie SAKW s. 100 ?, gdzie w 1617 nazwany archidiatonem ks. Mikołaj Iszora

⁴¹ ABW sygn. 43-14699.

⁴² Ks. Melchior HIELIASZKIEWICZ [Gieysz Melchior] (?-1663), po studiach w Wilnie wyświęcony na kapłana w 1595 r. początkowo sekretarz biskupa M. Giedroycia, później referendarz litewski, kanonik żmudzki i od 1614 wikariusz generalny. Od 15.08.1622 r. archidiakon (por.: SAKW s. 105). W 1631 biskup żmudzki. Por. P. Nitecki, *Gieysz Melchior*, w: EK T 1, s. 770.

⁴³ ABW sygn. 43-14632 gdzie dane z 1619 r. i podpis: ks. Wojciech Zabiński Prokurat.

⁴⁴ Por. OpB, s. 59.

PARAGRAF 2: Majątek archidiakański w cieniu parafii Parafianowo [1630-1798 r.].**a. W czasie powstawania parafii w Parafianowie.**

- 1632-1633 - archidiakon ks. Jerzy TYSZKIEWICZ.⁴⁵

Warto pamiętać, że opisywany w tym czasie majątek nazywano różnie, np.: „Parafianów” czy też „Perfienowo” ale zawsze była to ziemia kościelna, jako „nadanie królewskie dla prałata archidakona”, określane jako: „Dwór, miasteczko, - włość Parafianowska składająca się z 12 wsi, 29 zaścianków, 238 dymów, 5 puszczy leśnych rozległych na 4 mile dokoła (...), włość 291, czynszu 7.678 złp.”⁴⁶ Ta bliskość lasów sprzyjała eksploatacji dobrego drzewa do potrzeb zdobnictwa kościelnego bowiem w 1633 r. wywożono stąd drzewo lipowe dla głównego ołtarza katedry wileńskiej.⁴⁷

Zachowały się również dokumenty o procesach podejmowanych przy zbiegostwie chłopów „funduszowych” z folwarku archidiakańskiego.⁴⁸

- 1634-1645 – archidiakonem ks. Kasper ZALIWSKI.⁴⁹

W roku 1633 polecono mu jako archidiakonowi wizytowanie parafii diecezji wileńskiej, może także Parafianowa. Z tego też czasu pochodzi dokument [ABW sygn. 43-14653] świadczący o nowym nadaniu dokonanym tym razem przez króla Władysława IV, na imię tego właśnie Archidakona.

Ponadto istnieje kilka innych dokumentów⁵⁰ [np. z ok. 1643 r.] wspominających o sporach granicznych czy poborach dochodów z majątku w Parafianowie, gdzie czasem podawane jest imię Gasper Zalewski. Czasy nie były łatwe bo kolejna sprawa z 1637 r. dotyczy bezprawnego wyrąbania dębów na uroczysku Horodec.⁵¹ Dzierżawcą lub zarządzającym majątkiem archidiakańskim w Parafianowie był w 1642 r. niejaki p. Frąckiewicz.⁵² Zachowały się też dokumenty na temat zbiegostwa czy kradzieży dokonanej w majątku archidiakańskim.⁵³

- 1649-1653 – archidiakonem ks. Jan DOWGIAŁŁO ZAWISZA⁵⁴.

Majątek Parafianowo nie należał do małych, skoro w 1653 r. komisja rządowa ustaliła dla niego podatek podymny od 257 domów co dawało wtedy sumę: 385 /15 zł.⁵⁵ Miejscowość rozwijała się chyba dość dobrze, skoro już na przełomie lat 1649-1650 r. otrzymała przywilej na targi i Jarmarki⁵⁶. Jak wspominają dokumenty z 1649 r. zarówno dwór jak i miasteczko Parafianów oraz włość o tej nazwie były własnością archidakona, w skład tego obszaru wchodził także rozległy kompleks leśny (o powierzchni 4 mil).⁵⁷

Wygląd ówczesnego kościoła, z podpisem: „Parfinow” zamieszczono jako rycinę w przedmowie do książki wydanej w 1650 r., staraniem mieszkających w niedalekim sąsiedztwie bernardynów budzławskich⁵⁸.

Wojna na Kresach południowych, trwająca od 1648 r. niszczenie majątków na Ukrainie, wprowadziły lepsze stawki na zboża i przetwory gospodarcze. Niestety nie na długo poprawia się ekonomia, bo już w sierpniu 1655 r. po zniszczeniu Wilna przez Rosjan ich łupem stały się też wszystkie majątki kościelne na tym terenie, także dobra archidiakańskie.⁵⁹

⁴⁵ Ks. Jerzy TYSZKIEWICZ, sufragan wileński, później od 02.03.1634 r. biskup żmudzki (wg SAKW s. 122).

⁴⁶ J. Kurczewski, *Kościół zamkowy... T 2*, wyd. cyt., s. 157.

⁴⁷ SAKW s. 121 tam o sprowadzeniu w dniu 04.11.1633 r. drzewa lipowego z Parafianowa.

⁴⁸ Np.: ABW sygn. 43-14634 [1. – 1623.IV; 2. – 1637.III; 3. – 1739.II; 4. – 1639; 5. – 1639], wszystkie pisane w języku staroruskim.

⁴⁹ Ks. Kasper ZALIWSKI (Zalewski z Wołynia), zm. 21.08.1645 (wg SAKW s. 137); Por. J. Kurczewski, *Kościół zamkowy... T 2*, wyd. cyt., s. 269. Natomiast początek urzędowania od 02.03.1634 r. wg SAKW s. 122; ponadto dokumenty z tym nazwiskiem z 1637 r. wg ABW sygn. 43-14637.

⁵⁰ ABW sygn. 43-14653, 43-14654, 43-14655, 43-14657. Trzy ostatnie dokumenty pisane po rusku.

⁵¹ ABW sygn. 43-14636

⁵² Potwierdzał umowę podpis ks. Marcina Wincentego Mordas „Protonotarius Aplic. Rector. Vele Notarius et Archivista” na podst. ABW sygn. 43-14651 gdzie też o prowadzonym w tym czasie sporze o Ostrów Jakówka. Natomiast ABW sygn. 43-14688 podaje o sporach pomiędzy archidiakonem K. Zalewskim a Adamem Tryzną o „krzywdy wyrządzone”. Podobne sądowe sprawy porusza inny dokument, a mianowicie ABW sygn. 43-14649 gdzie informacje na 11 kartkach pisanych po rusku i polsku sprawy sądowe z 1641 r. Tych samych lat dotyczy też dokument ABW sygn. 43-14650, podobnie i dokument ABW sygn. 43-14629.

⁵³ ABW sygn. 43-14636 – o kradzieży koni i odnalezieniu ich w Dokszycach na targu (1637 r.); ABW sygn. 43-14639 – skarga na włóścian od Pawła Suchotyckiego (1638 r.); ABW sygn. 43-14640 – protesty urzędnika P. Radziszewskiego (1637 r. = 3 kartki po rusku i 1 po polsku); ABW sygn. 43-14644 – protesty (1638 r. = 1 karta ruska); ABW sygn. 43-14645 – protesty; ABW sygn. 43-14635 – skargi za zbiegostwo [1. – 1636 r., 2. – 1636 r., 3. – 1639.IV, 4. – 1640 r., 5. – 1640 r., 6. – 1640 r., 7. – 1640.VIII]

⁵⁴ Ks. Jana Karola DOWGIAŁŁO (1603-1661) wykształcony w Wilnie oraz na studiach zagranicznych m.in. w Bolonii, od 1641 r. regent kancelarii a później referendarz WKL, kanonik wileński i kaznodzieja katedralny. Od 1656 biskup wileński, konsekracja odbyła się w Częstochowie a sam biskup nie był na Litwie w związku z najazdem Moskwy. Por.: EKT 1, s. 542. Informacja o archidiakonie J. Dowgiałło na podst.: ABW sygn. 43-14689. *Wypis z ksiąg Ziemskich (...)* 21.XII.1793 Wilno. Natomiast SAKW s. 143 podaje pod rokiem 1648 archidakona Zawiszę, podobnie rok 1653 na s. 158, tylko s. 164 podaje jako archidakona Dowgiałła Zawiszę.

⁵⁵ RgD-1653, s. 292.

⁵⁶ Pisz o tym podobno *Sumariusz Metryk Litewskich* w AGAD sum MLIX k. 22 (123 ks. zap) tutaj za: St. Aleksandrowicz, *Geneza i powstanie...*, wyd. cyt., s. 105.

⁵⁷ *Kościół Zamkowy...*, cz 2, dz. cyt. s. 167-168, tam opis Parafianowa według wizyty z 1649 r.: „Dwór, miasteczko, włość Parafianowska składająca się z 12 wsi, 29 zaścianków, 238 dymów, 5 puszczy leśnych rozległych na mil 4 dokoła: Czama, Buzulewsczyzna, Jurkowsczyzna, Bojarska, Prutkowska, włość 291, czynsz 7.678 złp.”

⁵⁸ E. Zielejewicz, *Zwierzyniec*, wyd. cyt.; Reprodukcyjne zamieszczono również w A. Jeromienka, *Katolickie Świątynie, Mińska-Magilowska Archidiecezja*, Mińsk 2003 s. 18. Tam powyżej zameczku w Sitcach, namalowany kościół z 2 wieżami i łamanym dachem.

⁵⁹ Jeden z pamiętnikarzy tego okresu, tak wspomina sytuację: „Głód straszny tak nastąpił, że trwał aż do zimy 1657 r., tak że kotki wszystkie, psy zdechli ludzie jadalni, a na dodatek rzęgli ludzie i ciała ludzkie jedli i umarłym trupom ludzkim wyleżeć się w grobie nie dali.” (Jan Cedrowski).

b. Majątek w latach wojen moskiewskich i szwedzkich

- ok. 1655 – archidiakonem ks. Mikołaj SŁUPSKI.⁶⁰

Była to pierwsza znajomość tego dostojnika kościelnego z Parafianowem, jaki później już jako biskup, starać się będzie o wydzielenie specjalnych funduszy na odbudowę świątyni i zabezpieczenia plebani. Z ramienia Kapituły jako archidiakon zwizytował całą diecezję wileńską po wojnie szwedzko – polskiej i moskiewskim zagonie („Potop”), o czym świadczą dokumenty z lat 1668-1674 r. Warto pamiętać, że był popularyzatorem czci Matki Bożej pod wezwaniem Imienia Maryi.⁶¹

- 1658-1667 – archidiakonem ks. Walerian JUDYCKI.⁶²

Ówczesną przynależność parafii do dekanatu połockiego potwierdza dokument Synodu Sapiehy z 1669 r.,⁶³ oczywiście dobra kapituły wileńskiej administrowane są nadal przez archidiakona, jakim w tym czasie był ks. Walerian Judycki; po tym czasie wspomniany tu prałat został nominowany biskupem sufraganiem wileńskim, natomiast nieco wcześniej w 1665 r. odpowiadał za nadzór nad dobrami biskupimi.⁶⁴

- 1693-1709 – archidiakonem ks. Jan KRYSZPIN.⁶⁵

W roku 1680 Kapituła Wileńska pokryła rozliczenia kosztów budowy kościoła w Parafianowie, co jednak nie stanowiło zbyt wielkiej sumy w porównaniu z wydatkami włożonymi w innych majątkach kapitulnych.⁶⁶

- 1709 – archidiakonem ks. HORAJN.⁶⁷

Trudny do opisanego okres (pocz. XVIII w.) ma oprócz ks. Horajna jeszcze innego archidiakona jakim był w 1727 r. bp. Michał Zienkowski.⁶⁸

- Do 1718 – archidiakonem ks. Michał Jan ZIENKOWICZ.⁶⁹

Z tego czasu mamy też kilka wiadomości o funkcjonowaniu majątku kościelnego Archidiakona, gdzie komisarzem wyznaczony był ks. Andrzej Wołkowicz, kanonik wileński.⁷⁰

c. W ostatnich latach wolnej Rzeczypospolitej

- 1731-1737 – archidiakonem ks. Jerzy Kazimierz ANCUTA.⁷¹

Wspomniany archidiakon zasłynął jako przeciwnik innowierców na terenie diecezji wileńskiej, co skutecznie zwalczał jako sufragan wileński. Jemu też zawdzięczamy raport o stanie majątku Parafianów i parafii o tej nazwie, jaką złożył w Wilnie 23.05.1731 r. przed Kapitułą Wileńską.⁷² W 1737 r. administrował majątkiem Bogusław Swieboda.⁷³

⁶⁰ Ks. bp. Mikołaj SŁUPSKI, ur. ok. 1615, 1641 kapłan, kanonik wileński, w 1669 r. prekanonizowany na sufragana białoruskiego, oficjał, wikariusz generalny, wizytował diecezję wileńską w 1674 r. Por. B. Kumor, *Ślupski Mikołaj h. Leszcz.*, w: PSiB T 39, s. 130-131, Wg *Kościół Zamkowy....* Dz. cyt., s. 325 zmarł w 1693 r., miał wtedy 47 lat i był nazywany „ojcem ubogich” ponieważ „wszystkie swe dobra wydał na cele dobroczynne” por.: *Kościół Zamkowy....*, dz. cyt., s. 156.

⁶¹ Wg: *Kościół Zamkowy....*, dz. cyt., s. 153 „Pobożny i gorliwy sługa Maryi, biskup sufragan białoruski Mikołaj Ślupski rozpowszechniając cześć Maryi w diecezji, chciał jej ognisko utrwalić w katedrze wileńskiej i dlatego rozpoczął starania w Rzymie o udzielenie przywileju na wprowadzenie w tym kościele arcybactwa Imienia Maryi” co ostatecznie dokonało się w latach 1670-1671 r.

⁶² Ks. bp. Walerian Stanisław JUDYCKI, kapł. ok. 1647, 1654 kanonik wileński, od 1657 archidiakon i prałat kustosz kapituły, po 1665 administrator dóbr biskupich, po 1669 nominat sufragan, nie objął urzędu, zm. 1673. Por.: *Judycki Walerian Stanisław* w: EKK T 8, kol. 217. Natomiast wg: A. Lipnicki, *Życie i Cuda....*, dz. cyt., s. 254 był w 1664 r. archidiakonem i proboszczem Trockim. Rok 1667 z podpisania dokumentu gdzie tytuły: ks. Walerian Stanisław Judycki archidiakon Wileński i notariusz WKL [w internecie: LNMFB F 101-80]. Zm. 1673 r.

⁶³ BW s. 468.

⁶⁴ EKK T 8, kol. 217.

⁶⁵ Ks. Jan KRYSZPIN, informacja na podst. SAKW s. 264.

⁶⁶ *Kościół Zamkowy....*, cz 2, dz. cyt. s. 250, tam wyczerpująco 2.200 złp. dla Parafianowa (o czym nieco dalej przy opisie budowy świątyni) co stanowiło prawie równowartość przydzieloną dla Nowogródka „na naprawy wieży kościelnej, plebani i szkoły” gdzie ofiarowano 2.500 złp czy podobna suma przekazana do Witebska „na dach i wieżę”.

⁶⁷ Ks. HORAJN (Horain), Por.: SAKW s. 284, może chodzi o Aleksandra Mikołaja Horain (1651-1735) jaki był: 1704-1711 biskup pomocniczy wileński, 1711-1716 biskup smoleński, 1716-1735 biskup żmudzki.

⁶⁸ Por.: SAKW s. 289.

⁶⁹ Ks. Michał Jan ZIENKOWICZ, ur. 1670, kanonik wileński i archidiakon żmudzki. Od 1718 r. sufragan żmudzki, w 1718 roku otrzymał urząd pisarza wielkiego litewskiego, od 1730 r. był biskupem wileńskim. Zm. 1762 r.

⁷⁰ ABW sygn. 43-14667 podaje jeszcze nazwiska: ks. Dominik Przeclawski kanonik wileński i ks. Józef Antoni Pieslak jako rewizor. W tym czasie inwentarz dworu Parafianowo wynosił: 5 krów, 3 jałowice, 5 cieląt, 3 byki, 1 wół, 2 konie, 10 owiec, 15 kóz, 18 gęsi, 4 indyki, 24 kaczki, 12 kur i hodowla pszczoł. Tamże k. 2. Natomiast ABW sygn. 43-14698 k. 1v sympatyczny dopisek o dobrych urodzajach: „Żyto (...) słyssałem od ludzi Parafianowskich że latem wcale było dobre.”

⁷¹ Ks. Jerzy Kazimierz ANCUTA, ur. 1650, archidiakon, od 1723 sufragan wileński, w 1731 otrzymał prezenecje królewska na biskupa wileńskiego, 1735 prowizja papieża na ten urząd. Wg: *Kościół Zamkowy....*, dz. cyt., s. 323, był „dr. Teol. posiadał ogromną wiedzę, ogłosił kilka rozpraw polemicznych przeciw dysydentom; chciwy był na grosze”. Zm. 1737.

⁷² Wg SAKW s. 304, stan majątku nie był zadawalający a pleban nie rezydował przy kościele: „W Parafianowie rządził Im. Pan Kasztelan, który nabywszy Budę od bernardynów, większą część Parafianowa chce zabrać z puszcza i wioskami (...) budynki gospodarcze porządne, ale dworskie i urzędnicze opuszczone. Kościół nie opatrzone, wymaga naprawy, pleban mieszka o milę od kościoła, w folwarku, plebania pusta, organisty niema, w kościele exorty dla ludzi nie ma, lud ignorant rudimenta fidei. Proboszcz o to nie dba, bo się wszystek zanurzył In acquirendis proventibus”.

⁷³ ABW sygn. 43-14672, tam o pożyczce 160 złp od ks. Zietych. Wg ABW sygn. 43-14670 w 1733 r. wójttem byłtu Stanisław Żyrawski.

- 1738-1774 – archidiakonem ks. Aleksander HORAIN⁷⁴

W chwili przejmowania majątku Parafianowo, 9.VII.1738 r., liczył on 121 rodzin⁷⁵. W 1749 r. tenże archidiakon ks. A. Horain⁷⁶, prowadzi procesy z karmelitami z Głębokiego,⁷⁷ natomiast z innych dokumentów dał się poznać jako orędownik poprawy gospodarczej i ekonomicznej (np. w 1748 r. zalecał regulację kanałów i mostu zamkowego w Wilnie⁷⁸). Administratorami majątku byli kolejno: 1745 r. – Stanisław Jankowski, 1750 r. – Jan Jankowski.⁷⁹

Wśród innych problemów w dochodzi składania przysięgi na wierność Rosji, wszędzie tam gdzie od 1772 r. znajdują się wojska rosyjskie; co czyni ten obszar WKL niepewnym wobec bliskości granic państwa, i powodowało spory graniczne.⁸⁰

- 1777-1794 – archidiakonem ks. Jerzy POŁUBIŃSKI.⁸¹

Znane jest także nazwisko ówczesnego właściciela majątku Parafianowo, bo [wg ABW sygn. 43-14699 k. 1v] archidiakon Jerzy Połubniski otrzymał na dobra Parafianowskie potwierdzenie od króla Stanisława Augusta datowane w dniu 3 kwietnia 1777 r. Były to nadal dość zasobny majątek, gdyż w roku 1781 jego wielkość określano słowami: „dymów Rytus Latinus” 172 [515 mężczyzn i 524 kobiet], „dymów Rytus Grece” 19, czyli razem 1.058 osób.⁸² Z tego okresu zachowały się też księgi przychodów i siewów zbóż (uprawiano tu wtedy: żyto, pszenicę ozimą i jęczmień); są tam również wzmianki o wydatkach na „różę do ołtarza”.⁸³

W roku 1783 do Archidjakona Wileńskiego na terenie parafii należał folwark Jasiewszczyzna,⁸⁴ (stanowił odrębną dzierżawę.⁸⁵). Zarządca majątku jest: 1784 r. – Stanisław Kulwiński⁸⁶, 1788 r. – ks. Jan Mikołowicz.⁸⁷ Natomiast w pobliskim Biehomlu gdzie znajduje się majątek Kapituły Wileńskiej obserwujemy starania o dobro dusz pracujących tam osób poprzez odbudowę kościoła unickiego i wydzielenie ziemi na potrzeby plebana.⁸⁸

d. Zagrabienie majątku archidjakońskiego przez rząd carski (1794-1815 r.)

- 1794-1801 – archidiakonem ks. Jerzy POŁUBIŃSKI.⁸⁹

Dnia 15.05.1793 r. Kapituła otrzymała informacje o zajęciu dóbr w Parafianowie przez wojska rosyjskie, rozpoczyna się teraz szereg spraw procesowych kiedy nowe władze nakazują udokumentowanie przynależności majątku do Kapituły

⁷⁴ Daty wg SAKW s. 314n

⁷⁵ ABW sygn. 43-14673 (1738 r.): Świrki (9 rodzin), Ozarcy (15), Z. Kaszyńskich (1), w. Janowicze (5), w. Moskali (3), w. Cielese (17), w. Struki (6), z. Kutoszyna (1), z. Andrukowszczyzna (1), z. Gimowszczyzna (2), z. Krawcy (3), z. Bołtuski (1), w. Wiereńki (9), z. Rakowszczyzna (1), z. Zołotuchy (5), z. Liczko (1), z. Muraszk (2), z. Chłowszczyzna (1), w. Hryniewszczyzna (20), w. Nieścierówka (6), z. Lubrowszczyzna, z. Skoczowszczyzna (2), m-ko Parafianów (7). Natomiast ABW sygn. 43-14675 wyszczególnia podatki w naturze tych mieszkańców (np.: jajka, kury, owies, żyto, gryka) oraz wymienia prace do odrobienia (przyjemne i osiadłe) jak też pieniądze do wypłaty. Wg ABW sygn. 43-14676 do majątku w Jasnowszczyźnie należało np.: 20 szt. Bydła (7 dojnych, 5 jakówek, 5 cielki, 7 woły, 3 cielęta), 9 koni, 26 owiec, 24 świń, 9 kóz.

⁷⁶ Ks. bp. Aleksander HORAIN, ur. 1698, studiował w Wilnie i po święceniach pełnił urząd proboszcza w Niemcynie później kanonik żmudzki wypełniający obowiązki oficjale i wikariusz gen. diecezji żmudzkiej, archidiakon wileński, 1731 biskup żmudzki, od 1761 r. referendarz WKL Pełnił też funkcje generalnego wizytatora diecezji wileńskiej. Rok 1751 wg SAKW s. 333, rok 1774.07.24 (SAKW s. 361) jako data śmierci gdzie też wymieniony obok biskupiego tytuł archidjakona.

⁷⁷ ABW sygn. 43-14699 informują o tym w tzw. Lustracji od ks. Jerzego Połubińskiego Archidjakona Wileńskiego. Warto pamiętać, że spory te, jak wskazuje inny dokument [ABW sygn. 43-14668], ciągnęły się w latach 1732-1752 i dotyczyły majątku w Gnieździłowie i Krukach. W dokumentach tych znajdujemy informacje na temat kolejnych proboszczów i tak: k. 5, - VIII.1749 „ks. Kazimierz Michałowski, tamtejszy administrator Parafianowski,” k. 17 – 10.XII.1749 „ks. Józef Brynko, administrator Parafianowski.” Ponadto o sporach z OO. Karmelitami Głębokimi w ABW sygn. 43-14641

⁷⁸ Wg: *Kościół Zamkowy*..., dz. cyt., s. 203

⁷⁹ ABW sygn. 43-14677, k. 6, 11.

⁸⁰ Np.: SAKW s. 359, tam o sporach granicznych z 1772 r. między „Biehomlem kapitulnym” a „Wilejką dobrami wizytok”, ABW sygn. 43-14674

⁸¹ Ks. bp. Jerzy POŁUBIŃSKI, ur. przed 1735, studia i święcenia kapłańskie w Wilnie a rok później (1761) kanonik, od 1775 archidiakon wileński później sekretarz litewski (1782) od 1796 sufragan trocki. Zarządzał diecezją wileńską w czasie powstania kościuszkowskiego. Por.: *R-wil-1789*, *R-wil-1792* gdzie wymieniono prałatów kapitulnych (prepozyt, koadiutor, dziekan, archidiakon, kustosz, koadiutor, kantor, koadiutor) oraz 25 kanoników (w tym np.: archidiakon białoruski). Zm. 1801 r.

⁸² ABW sygn. 43-14699, k. 2. Ponadto ABW sygn. 43-14684 podaje liczebność poszczególnych wsi w 1781 r.: w. Hryniewszczyzna 25 rodzin, z. Chłowszczyzna (3 + 1), z. Murawszczyzna (3), z. Zabiehi (3), z. Borkowszczyzna (3), z. Rakowszczyzna (1), z. Załatuchi (2), z. Ankudowszczyzna (1), z. Narbutowszczyzna (3), z. Zywułe (1), w. Wiereńki (12), z. Jurkowszczyzna (5), w. Bojary (8), w. Struki (12), z. Nieścierówka (5), z. Wyborszczyzna (5), w. Cielese (38), w. Świrki (12), w. Azarce (18), z. Azory (2), z. Janowicze (3), w. Polany (9), z. Duhowie (3). Natomiast ABW sygn. 43-14681 omawia stan majątku Jasnowszczyzny z 1776 r. (26 sz. trzody chlewnej, 27 owiec, 10 kóz, 39 bydła i cieląt, 42 taktwa).

⁸³ ABW sygn. 43-14682.

⁸⁴ Por. ABW sygn. 43-14699. Natomiast w ABW sygn. 43-14697 czytamy: „Parafianowo z folwarkiem Jasiewszczyzna w powiecie niegdyś oszmiańskim leżące obszerność gruntów łąk i lasów około mil kwadratowych pięć, w Dobrach tych oprócz znacznej Ksenczenicy było Ludzi poddanych osiadłych chat dw. dwóchset.”

⁸⁵ ABW sygn. 43-14679, gdzie dokument z 26.V.1771 r., natomiast brak tej miejscowości w spisie z 1776 r. - ABW sygn. 43-14680.

⁸⁶ ABW sygn. 43-14687, 43-14688, 43-14689 potwierdzają jego prace na tym urzędzie w latach 1781-1793 r. Wspomniany administrator podpisywał się czasem tytułem: „dworzanią dzierżawca Parafianowski”.

⁸⁷ ABW sygn. 43-14685, gdzie o wizytowaniu majątku w dniu 13.IX.1788 r. (zaraz po odpuszczeniu parafianym !).

⁸⁸ SAKW s. 373, gdzie informacja z dnia 06.10.1780 r. kiedy to na posiedzeniu kapituły postanowiono „odbudować cerkiew unicką w Biehomlu”, co polecono kanonikowi ks. Sulistrowskiemu; w tym samym czasie zmniejszono podatek czynszowy poddanych Biehomla „wskutek ich ubóstwa” (SAKW s. 374). Nieco później spotykamy interwencje Kapituły w sporze pomiędzy plebanem a poddanymi, Kidy to „Paroch bihomlski obdziera swych parafian za posługę duchową i skarży się na kapitułę przed nuncjuszem”, w zamian kanonicy, którzy przydzielali ziemię na potrzeby tej parafii kierują listy do władzy nadrzędnej unickiego proboszcza czyli do metropolity Smogorzewskiego. (SAKW s. 384-385 daty 06.10.1787 r. i 04.10.1788 r.)

⁸⁹ Ks. Jerzy Antoni z Lubna POŁUBIŃSKI (zm. 1801), rok 1794 wg SAKW s. 394, rok 1798 wg SAKW s. 406, rok 1801 jako data śmierci zawiera też tytuł archidjakona obok biskupa sufragana.

Wileńskiej.⁹⁰ Po zajęciu tych terenów przez Rosję, miasteczko Parafianów, a raczej to wszystko, co było własnością Archidikonatu, przeszło na własność skarbu państwa,⁹¹ (zarówno majątek ziemski, jak i zabudowania gospodarcze)⁹², by później stać się dobrami prywatnymi jako nadanie carskie, odsprzedawane dla rodów szlacheckich.⁹³ Dokument ABW sygn. 43-14701 zawiera list biskupa wileńskiego ks. Jana Kossakowskiego, z 3.II.1801 r., w którym pozwala by wydać dokumenty wieczyste majątku Parafianowo [tzw.: „Dokumenta Autentyczne Majątkowi Parafianow służące”]. Natomiast w ABW sygn. 43-14697, k. 1 wspomina że „Dobra te gdy do Guberni Mińskiej odeszły (...) zostały Archidikonowi odjęte i J. W. Baronu d. Asch darowane”.

• Po pozostałości po majątku archidikonackim w Parafianowie
Inni archidiakoni XIX w. jak: 1815-1821 – ks. Michał Dłuski⁹⁴, 1821-1827 - ks. Paweł Brzostowski⁹⁵, 1872 – ks. Aleksander Bażyński, nie pretendowali już do administrowania tymi ziemiami. W Archiwum Wileńskim pozostały jeszcze dokumenty wymagających opisanie, jak wspomniany już katalog ogólnym z 1804 r.

e. Układ przestrzenny, obszaru majątku archidikonackiego Parafianowo.

Tabela 65 - (1) – ABW sygn. 43-14630; (2) – ABW sygn. 43-14632; (3) – ABW sygn. 43-14671; (4) – ABW sygn. 43-14680; (5) – ABW sygn. 43-14696

1606 r. (1)	1619 r. (2)	1737 r. (3)	1776 r. (4)	1794 r. (5)	współczesne nazwy
Dworczanie	Dworczanie			Dworczanie	
Jasiewo	Paszewo				
Swirki	Swirky	w. Swirki	w. Swirki	w. Swirki	
Ozarcy	Ozarcy	w. Ozarcy	w., z. Azarce	w. Ozarcy, z. Oziarczy	
Janowicze	Janowicze		z. Janowicze	w. Janowicze	Янушэва
Moskali	Moskale	w. Moskale		w. Moskale	
Cielesze		w. Cielesze	w. Cielesze	w. Cielesze	
Struki	Struky	w. Struki	w. Struki	w. Struki	
Heleniszczce	Heleniszczce				
Batermiejowcy	Bartłomiejowcy				
Werenki	Wierenky		w. Wierzeńki	w. Wierzeńki	
Parfianowo	Parafianowo	M-ko Parafianów	M-ko Parafianów	M-ko Parafianów	Парафьянава
Zołotuchy	Zołotuchy	z. Zołotuchy	z. Zołotucho	z. Zołotuchy	
Chyłowszczyzna	Chyłowszczyzna	z. Chyłowszczyzna	z. Chyłowszczyzna	z. Chyłowszczyzna	
Hryniewszczyzna		z. Hryniewszczyzna	w. Hryniewszczyzna	z. Hryniewszczyzna	
Wiborowszczyzna		z. Litbrowszczyzna	z. Wyberowszczyzna	z. Wibrowszczyzna	
	Rakowszczyzna	z. Rakowszczyzna	z. Rakowszczyzna	z. Rakowszczyzna	
	Nieszczerowka	z. Nieścierowszczyzna	z. Nieścierowka	w. Nieściorówka	
	Borowszczyzna		z. Borkowszczyzna	z. Borkowszczyzna	
	Koczki	z. Skoczowszczyzna	z. Skaczowszczyzna	z. Skoczowszczyzna	
			z. Żywule	z. Ziwulew	
			z. Dubowe	w. Dobowo	
		z. Ankudowicze	z. Kudowszczyzna	Młyn Andukowszczyzna	
			w. Bojary	w. Bojary	
		z. Katoszyna		z. Krotoszyn	
			z. Jurkowszczyzna	z. Jurkowszczyzna	
				z. Zabiechy	
		z. Muraszki	z. Muraszyno	z. Muraszyna	
			z. Przy długim moście	z. Przy Długim Moście	
		z. Kaszewskich			
		w. Jawicze			
		z. Girnowszczyzna	z. Nabuwiłowszczyzna		
		z. Liczko			
			w. Polaniny		

⁹⁰ SAKW s. 392

⁹¹ DM T 1, s. 141: „Parafianów pierwotnie należał do archidiecezji wileńskiej, a po roku 1795 przeszedł na własność skarbu państwa, by wreszcie być oddany z domu monarszego w ręce obywatelskie”. W tym czasie wg: ABW sygn. 43-14696, k. 1-3 do dóbr tych należały następujące miejscowości: w. Swirki (9 domów), z. Ziwulew (1), w. Ozarcy (19), z. Ozarcy (2), w. Janowicze (6), w. Moskale (7), z. Dobowo (2), w. Cielesze (25), w. Struki (9), z. Wibrowszczyzna (3), młyn w Ankudowszczyźnie (1), w. Nieścierowka (4), w. Bojary (5), z. Krotoszyn (-), z. Jurkowszczyzna (3), w. Wierzeńki (9), z. Rakowszczyzna (1), z. Zołotuchy (2), z. Borkowszczyzna (3), z. Zabiechy (1), z. Muraszyna (3), z. Przy Moście Długim (1), z. Chyłowszczyzna (2), z. Skoczowszczyzna (2), w. Hryniewszczyzna (20), miasteczko alians Dworzanie (6). W tym samym dokumencie widoczna różnorodność nazwisk, brak jednak ruskich brzmień. Tak np. Struki: Karp Szablewski, Józef Korościak, Siemion Krukowicz, Kazimierz Zołotucho, Janko Karościk, Maciej Karościk, Michał Skarachoda, Alexscy Janowicz, Ilia Krukowicz. Natomiast we wsi Moskale: Jaśko Gigła, Michał Gigła, Mikołaj Gigła, Michał Piotrowicz, Józef Piotrowicz, Szymon Wojnicz.

⁹² ABW sygn. 43-14691 wspomina o zabranii od archidiekona ks. Jerzego Połubińskiego dokumentów własności majątku Parafianowo, na wniosek sędziego oszmiańskiego Jana Łyszkiewicza z 16.03.1795 r.

⁹³ J. Krz., *Parafianów*, SIG T 8, s. 858: „własność niegdyś Przeździeckich, później hr. Tyszkiewiczza, obecnie Bohusza-Szyski

⁹⁴ Ks. Michał DŁUSKI, wg: SAKW s. 442 zm. 10.04.1821 ale wśród zostawionych dóbr nie ma już Parafianowa tylko Rukojnie, Michnizki, Łosk; wg innych źródeł przez 34 lata należał do Łoży „Doskonała Jedność”, „Gorliwi Litwin” i „Szkoła Sokratesa”, pełniąc tu urząd mistrza, natomiast za swoje profrancuskie sympatie zesłany był do Rosji w latach 1813-1814.

⁹⁵ Ks. Paweł Ksawery BRZOSTOWSKI, ur. 1739, zm. 1827.

Rozdział XI

Parafianowo – parafia p.w. Imienia Marii (1622-2009 r.).

Spis treści

Paragraf 1: Parafianowo – drewniana świątynia (1622-1898 r.): A. W diecezji wileńskiej [1622-1795 r.]. *1624 – fundacja pierwszego drewnianego kościoła w Parafianowie, *1630 – uposażenie plebani Parafianowskiej, *Poł. XVIII w., *1654 – ks. Aleksander Gmatkiewicz, 1674 – ks. Wojciech Jaworski, *1675 ks. Kazimierz Maciejewski, *1681 – ks. Dominik Krutulski, 1685-1691 – ks. Jerzy Kretulski, *Ok. 1700 – czas wizytacji, *1717-1718 – ks. Dominik Kretulski, *1718-1744 – ks. Stefan Milewski, *1748-1749 – ks. Kazimierz Michałowski, *1749-1750 – ks. Józef Brynko, *1750 – ks. Antoni Borowicki, *1770-1782 – ks. Kazimierz Wilczyński, *1782-1795 – ks. Marcin Mordas, B. W diecezji Inflanckiej i Mińskiej i [1795-1847 r.] *1795-1826 – ks. Antoni Jasiński, *1827-1842 – ks. Klemens Kulwanowski *1842-1845 – ks. Tadeusz Darguz, C. W diecezji wileńskiej (1848-1898 r.), *1846-1851 – ks. Klemens Kulwanowski, *1851-1865 – ks. Albin Domaszewicz, *1865-1867 – ks. Aleksander Szafrkowski, *1867-1887 – ks. Abdon Domaszewicz, *1885-1886 – ks. Feliks Wojnusz, *1886-1892 – ks. Lew Narkiewicz, *1892-1894 – ks. Adolf Moczuński *1895-1897 – ks. Kazimierz Stalewski.

Paragraf 2: Parafianowo – murowana świątynia (1898-2009 r.): A. W diecezji wileńskiej [1898-1925 r.]. *1898-1903 – ks. Bolesław Kom, *1903-1906 – ks. Antoni Wiskont, *1906-1914 – ks. Stefan Romanowski, *1914-1917 – ks. Anicet Butkiewicz, *1917-1924 – ks. Stanisław SzYROKI, B. W archidiecezjach: Wileńskiej i Mińsko-Mohylewskiej [1925-1999 r.], *1925-1941 ks. Bolesław Tężyk, *1941-1942 – ks. Władysław Wiczorek, *1942-1947 – ks. Ryszard Stohandel, *1947-1951 – ks. Jan Zawistowski, *1951-1954 – pod opieką kapłanów z Dzierkowszczyzny i Wołkołaty, *1954-1958 – ks. Jan Zawistowski, *1959-1956 – pod opieką proboszcza z Wołkołaty, *1962-1989 – parafia bez własnego kościoła, *1988-1992 o. Piotr Jasiewicz, *1992-1994 - o. Tadeusz Kowalski, *1994-1996 - o. Jan Fibek, *1996-1999 - o. Tadeusz Kowalski. C. W diecezji witebskiej 1999-2009 *1999-2003 - o. Tadeusz Kowalski, *2003 – ks. Jerzy Zygmuntowicz, *2003-2009 - ks. Marat Kozłowski.

Paragraf 3: Dodatek: A. Urząd proboszcza w parafii Parafianowo. B. Statystyka ludnościowa. C. Rozwój majątku kościelnego 1744-1795 r. na tle obszaru parafii Parafianowo XVIII-XX w.. D. Krzyże przydrożne. E. Cmentarze na terenie parafii. *w miejscowości Parafianowo, *Inne cmentarze parafii Parafianowo.

PARAGRAF 1: Parafianowo – drewniana świątynia (1622-1898 r.).

a. W diecezji Wileńskiej [1622-1795 r.].

- 1624 – fundacja pierwszego drewnianego kościoła w Parafianowie.

Prawdopodobnie dopiero w 1624 r. powstała pierwsza trwała budowla sakralna, jaka zasługiwała by na miano kościoła parafialnego. Możliwe jednak, że dopiero w tym roku wydzielono plac w miasteczku pod budowę świątyni. Wiadomości o kościele czerpiemy z dokumentów wizytacji jaką przeprowadzono w tej parafii około 80 lat później,¹ a czytamy tam: „Ecclesia lignea aedificata sine formicibus An’o 1624 sine formicibus Jarietes firmos habens de super noviter tecta.”

Ciekawym wydarzeniem są odnotowane w tymże 1624 r. spory pomiędzy archidiaconem Heliaszewiczem a Kapitułą Wileńską o wycięcie dębów w majątku parafii nowskim, gdzie mowa o „uporze” tego pierwszego, co wskazuje że mógł być ukarany nakazem ofiarowania części drzewa na budowę kościoła.²

- 1630 – uposażenie plebanii Parafianowskiej

W wielu późniejszych opracowaniach przy informacji o zbudowaniu kościoła podawany jest zawsze 1630 rok, ale fundatorem za każdym razem nazywa się archidiacona wileńskiego ks. Melchiora Hielaszkiewicza.³ Możliwe, że powstała tu 6 lat wcześniej świątynia nie miała praw kościoła parafialnego, w związku z brakiem osobnego funduszu na utrzymanie duchownego, i dopiero wspomniany wyżej prałat Heliaszewicz ustanawiając fundusz nowej świątyni w Parafianowie w roku 1630 stał się jej właściwym fundatorem.⁴ Kapituła Wileńska przychyliając się dnia 16.02.1630 r. do jego prośby nadała „proboszczowi parafii nowskiemu dziesięciny z majątku parafii nowskiego i ogród na jarzyny”⁵

- Poł. XVIII w. -

Co do wyglądu kościoła, to w opisie inwentarza z 1649 r. czytamy: „Kościół katolicki Rzymski przystojny z Czarnu w Rynku. Cmentarz w koło kościoła i Dzwonnicy w kwadrat opalowany (...) Dzwonnica kwadratowa ze wszystkich stron tarciami aż pod dzwon kratowana na prętach i słupach dębowych.”⁶

- 1654 - komendarzem parafii ks. Aleksander GMATKIEWICZ.

Prawdopodobnie prawa proboszcza przysługiwały nadal osobie Archidiacona, jakim był Prałat Kapituły Wileńskiej, który urzędował przy katedrze w Wilnie, natomiast wspomniany tu ks. A. Gmatkiewicz, był jego zastępcą, wypełniał wszystkie obowiązki związane z posługą duszpasterską proboszcza i mieszkając na stałe przy kościele. Według zapisów

¹ *Acta visitationes (...) 1700-1717*, w: BCz-1775, k. 2012 i dalej 1349, 3097.

² SAKW s. 107 gdzie „Kapituła napomina archidiacona Heliaszewicza, by nie pozwalał ciąć dębów w Parafianowie” informacja z dnia 16.02.1624 oraz o dalszych rozpatrzeniach w dniu 10.05.1624 r. bo spór trwał nadal; nieco później (s. 108) stwierdzono spustoszenie lasów w Parafianowie i nakazało drzewo „wziąć do fabryki kościoła katedralnego”.

³ Data 1624 na podst. dokumentu fundacji parafii w Dunilowiczach, gdzie na dokumencie Jana Isajkowskiego podpis archidiacona M. Heliaszewskiego i oficjała ks. A. Zablockiego z data 4.X.1624 r. [BCz-1777 k. 416]. Co do daty budowy świątyni to np. *R-wil-1934*, s. 79, podaje: „Parafianów, SS. Nominis Mariae, eccl. par. a. 1630 a Melchiorie Hielaszkiewicz, Archid. Viln. lignea fun.”.

⁴ Por. W. Wilanowski, *Rejestr dóbr...*, wyd. cyt., s. 278.

⁵ SAKC s. 116 gdzie pod datą 16.02.1630 prośba archidiacona Heliaszewicza o przyznanie uposażenia dla zbudowanego przez niego kościoła w Parafianowie.

⁶ ABW sygn. 43-14659 k. 11. Dalej o inwentarzu kościelnym np. k. 12v podaje że w zakrystii były 3 mszały, Agenda, Rytuał wielki Rzymski, 4 chorałowie. Natomiast ołtarz wielki na „stole dębowym, roboty pięknej”. Ambona również, nazwana tu „kazalnica” była wykonana z dębu wydrążona z jednej strony, i miała drewniane schody. O plebani informacja na k. 13.

wizytacyjnych z tego 1654 roku, ten drewniany kościół miał trzy ołtarze, co zaznaczono sformułowaniem: „Ecclesia lignea tria altara.”⁷ Całkiem możliwe, że później proboszczem (ok. 1670 r.) był tu ks. Konstanty Brzostowski.⁸

- 1674 – komendarzem ks. Wojciech JAWOROWSKI.⁹

Relacje o jego pracy czerpiemy z dokumentów plebani Parafianowskiej do jakich dostęp miał jeszcze w XX w. opracowujący dzieje parafii ks. I. Rosołowski,¹⁰ dziś trudno to ocenić, bo nie wiadomo czy pozostały odpisy tych dokumentów. Majątek archidiański dotknęły niedawne pożogi wojenne o czym świadczy spis podymnego z 1673 r. gdzie podatek ten jest trzykrotnie mniejszy bo naliczany tylko od 90 domów. Dokument wizytacji mówi o bierzmowaniu 81 osób, kościół był już konsekrowany.¹¹

- 1675 – proboszczem ks. Kazimierz-Antoni MACIEJEWSKI.¹²

Proboszcz ks. Maciejewski, podobnie jednak jak i jego poprzednicy, rezydował w Wilnie, a obowiązki duszpasterskie spoczywały na wikarym parafii, którym w 1675 r. był ks. Michał Wołowicz.

W opisie parafii z tego czasu czytamy: „kościół drewniany utrzymywany przez archidiaconów wileńskich i przez samego wizytatora odnowiony i konsekrowany, posługi spełnia ks. Michał Wołowicz.”¹³ Konsekracji nowego kościoła, po zniszczeniach wojny z Moskwą, dokonał ks. Mikołaj Słupski, biskup gracjiopolski, archidiacon wileński. Nowej świątyni lub tylko odnowionej po wojnie,¹⁴ nadano tytuł Imienia Maryi Panny.¹⁵ Na budowę kościoła wydzielono w tym czasie z funduszu Kapituły wileńskiej 2.200 zł.p.¹⁶ W czasie wspomnianej już wizytacji biskupa udzielono sakramentu bierzmowania 94 osobom. Rozpoczęto wtedy też regularne duszpasterstwo, gdyż założona została nowa księga chrztów i pogrzebów [od 1676 r.]. Może to mieć jednak relacje do innego zdarzenia a mianowicie spalenia się całej dokumentacji archidiańskiej i Parafianowa w pożarze z 1674 r.¹⁷

Od 1678 r. wydzielono dla potrzeb parafii jako nowy jej fundusz majątki Woznowszczyzna i Bałtrumiejowcy, dokonał tego bp. Mikołaj Słupski dokumentem: „Approbatus Erectio Parochiae in Bonis Archidiaconalibus Parafianowo dictus (...) Nomino B.V. Mariae ad quam titulum praedicta.”¹⁸

- 1681 – proboszczem Dominik KRETULSKI.¹⁹

W majątku Archidiacona dochody za rok 1681 i 1684 wypłacano po 12 zł od dymu czyli razem 1.143 zł i 14 gr.²⁰ Uprawiano tu w tym czasie: zboża, owies, jęczmień, a także: jarzę, grykę, len, groch i konopie.²¹

- 1685-1691 – proboszczem ks. Jerzy KRETULSKI.²²

Trudno określić czy chodzi o tego samego proboszcza co poprzednio, czy to ktoś z jego rodziny, brak bowiem dokładnych danych w dokumentach z roku 1690, kiedy Parafianów zaliczono w spisach podymnego jako „dobra przewielebnej kapituły wileńskiej”, które wtedy liczyły 53 dymy.²³

- Ok. 1710 – czas wizytacji

Najpełniejsze dane o wyglądzie kościoła w tym czasie spotykamy w dokumencie wizytacyjnym z pocz. XVIII w. Niełatwym do określenia jest jednak rok powstania tych zapisów, ale na pewno po 1700 r., tam mowa, że był to: „kościół kon-

⁷ I. Rosołowski, *Dekanat Nadwilejski (c.d.)* 9. *Parafianów* (9), w: WAW 2/1929, s. 24-26 [dalej skrót: WAW-1929], s. 24

⁸ Ks. Konstanty Kazimierz BRZOSTOWSKI, ur. 1644, 1684 biskup smoleński, od 1686 biskup wileński, zm. 1722; Por.: K Propolis, *Polskie Apostolstwo na Litwie (szkic historyczny 1387-1912 r.)*, Wilno 1912, s. 82, gdzie o przydzieleniu mu 3 parafii: Troki, Rukojnie i Parafianowo.

⁹ Ks. Wojciech JAWOROWSKI, wg StK-1674 s. 215 gdzie informacja o wizytacji biskupiej w 1675 r. nazywa go komendarzem parafii.

¹⁰ WAW-1929.

¹¹ StK-1674, s. 215.

¹² Ks. Kazimierz Antoni MACIEJEWSKI, nazwisko wg WAW-1929.

¹³ J. Kurczewski, *Stan kościołów...*, wyd. cyt., s. 164.

¹⁴ O odnowieniu świątyni mówi BW s. 219; podobnie, choć jakby sugerując powstanie dopiero fundacji, przedstawia to DM T I, s. 141-142: „kościół był fundowany w roku 1675 pod tytułem Imienia Maryi Panny przez Mikołaja Słupskiego, biskupa gracjiopolskiego, archidiacona •wileńskiego. On też dokonał w tymże roku konsekracji świątyni i uposażył ją funduszem z tychże dóbr.”

¹⁵ Uroczystość Imienia Maryi znana była już w 1513 r. w Hiszpanii, po zniesieniu jej przez papieża Piusa V odnowiono jednak w 1590 r., za papieża Sykstusa V. Obchodzono to święto w niedzielę po Narodzeniu NMP. Papież Innocenty XI rozciągnął to wspomnienie w 1663 r. na cały Kościół [por. WKAwB 3/1984, s. 117]. W Wilnie z inicjatywy tegoż praelata Słupskiego powstało przy katedrze bractwo o tytule Imienia Maryi.

¹⁶ J. Kurczewski, *Kościół zamkowy...*, wyd. cyt., s. 247-250, Tam znajdujemy rachunki nominata sufragana żmudzkiego, prałata Żuchorskiego (...) podane w 1680 dnia 18 maja kapitule” jakie podają rozchody m. in. na budowę kościoła w Parafianowie, gdyż pod nr 75 tego spisu czytamy: „Na zbudowanie kościoła nowego w Parafianowie 2,200 złp.”

¹⁷ SAKW s. 220 ?, gdzie o informacjach kanonika Brzostowskiego, który donosił dnia 25.05.1674 r. na posiedzeniu Kapituły Wileńskiej o spaleniu się dokumentów archidiaconatu wileńskiego i Parafianowa (w czasie pożaru majątku w Krasnem).

¹⁸ ABW sygn. 43-14661 darowiznę uczyniono 5.V.1678 r., a zaaprobowana została ona przez Kapitułę dnia 16.V.1678 r. gdyż dotyczyła uszczuplenia majątku tegoż Archidiacona ale za to stwarzała podstawy prawne do spokojnego funkcjonowania parafii katolickiej w tej miejscowości.

¹⁹ Informacja na podst.: WAW-1929.

²⁰ ABW sygn. 43-14662 k. 7 i k. 10. Tam również w ABW sygn. 43-14663 o ponagleniu przez bp. Słupskiego by dochody za rok 1683 i 1684 „odać dla Hetmana i Wojewody wileńskiego”.

²¹ ABW sygn. 43-14666 gdzie dane za rok 1695. Podobnie na kwitach z 1698 r. ABW sygn. 43-14665.

²² Ks. Jerzy KRETULSKI, daty jego urzędowania podaje za podpisami zostawionymi w ABW sygn. 43-14662, k. 11, k. 13, k. 19, k. 21, k. 23 gdzie podpis w latach 1685-1691.

²³ *Metryki Litewskie. Rejestry podymnego* ..., dz. cyt., s. 196; Do Kapituły Wileńskiej należało 50 dymów, a 3 do plebani Parafianowskiej.

-strukcji drewnianej bez podpiwniczenia.”²⁴ W wielkim ołtarzu znajdował się obraz Wniebowzięcia NMP, wyżej „Beati Giedroja Ordinis Ac Augustini.”²⁵ W drugim ołtarzu obraz: Trzej Królowie adorujący Chrystusa Pana (nasuwa to skojarzenie, że chodziło o uczczenie św. Melchiora, patrona fundatora kościoła ks. Melchiora Heliaszewskiego), a w trzecim: św. Piotr i Paweł. Na chórze umieszczone były „organy o głosach dziesięciu”.²⁶

- 1717-1718 - proboszczem ks. Dominik KRETULSKI.²⁷

W tym czasie na odbytych w Wilnie synodzie biskupa Brzostowskiego [w 1717 r.], ustalono granice pomiędzy poszczególnymi parafiami, i tak określano, że Parafianowo sąsiaduje z Dokszcami [odległość: 8 mil], Duniłowiczami [14 mil], Wołkołatą [10 mil]. Ponadto na terenie parafii znajdował się klasztor bernardynów w Budławiu [10 mil].²⁸

- 1718-1744 - proboszczem ks. Stefan MILEWSKI.²⁹

Zmiana na urzędzie plebana dokonała się w kwietniu 1718 r.³⁰ Jego nazwisko wspomina się w 1733 r.³¹, ponadto w dokumencie synodalnym z 1744 r., jaki też relacjonując podział na dekanaty wspominają o przynależności tej parafii („Parafianów”) do dekanatu połockiego. Obszar parafii określały miejscowości: Parafianowo, Szwirki, Ożarce, Janowicze, Moskałe, Czelesze, Strunki, Nieściewka, Nerewki, Hryniewszczyzna, Zabarce, Nowy zaścianek, Sitecz, Horodyszcz, Syntarowszczyzna, Buda. W każdej z nich prawdopodobnie nie istniała kaplica, ale trudno się oprzeć wrażeniu, że przynajmniej niektóre stanowią ważne miejsca kultu (np. Buda gdzie znajdował się klasztor bernardynów).

- 1748-1749 – proboszczem ks. Kazimierz MICHAŁOWSKI³²

Dokumenty XVIII wieku opisując położenie miejscowości na terenie majątku kościelnego wspominają o kilku miejscach gdzie mieszkali chłopcy świadczący powinności na rzecz Archidjakona, razem była to liczba 158 osób.³³ Innym wspomnieniem są wiadomości o toczących się w 1749 r. sporach pomiędzy Karmelitami Głębockimi, Kapitułą Wileńską i Podkomorzym Rudominem.³⁴

- 1749-1750 – ks. Józef BRYNKO³⁵.

Nazwisko to pojawia się w dokumentach dotyczących sporu pomiędzy Archidiaconem a OO. Karmelitami z Głębockiego.

- 1750-1751 - proboszczem ks. Antoni Michał BOROWICKI.³⁶

W czasie pracy tego proboszcza przeprowadzono remont budynku kościelnego, którego ściany zostały podniesione aby bez rozbierania budynku postawić pod nimi nowe podmurowanie z kamieni.³⁷ Remont ten opisano również w dokumentacji wizytacyjnej tymi słowami: „Kościół był podważony, podmurowany, łacikami obity i dach poprawiony” [B-1796, k. 18]. Wiadomo ponadto, że w roku 1751 przeprowadzono kolejną wizytację parafii, po której dokumentacja jeszcze w pocz. XIX w. przechowywana była na plebani.³⁸

²⁴ BCz-1775, s. 2012. Czytamy tam także: „Tabernakulum w Wielkim Ołtarzu umieszczone, kształtów eleganckich z zewnątrz malowane farbą wewnątrz srebrzone całe (...) mocno zamknięte, klucz u Proboszcza. (...) Przenajświętszy Sakrament wpuszcze srebrnej wewnątrz pozłacanej. (...) Chrzcielnica w środku kościoła ustawiona po stronie lekcji w kształcie rotundy z zewnątrz farbą malowana zamknięta dobrze. Woda chrzcielna w naczyniu z srebrnym wnętrzem około chrzcielnicy kraty drewniane. (...) Wielki Ołtarz konsekrowany, w drugim nie konsekrowanym są portale.

²⁵ BCz-1775, k. 2012 „Visitatio Fabricae Ecclesiae.” Chyba chodziło o obraz bł. Giedroja Michała, zakonnik ze zgromadzenia tzw.: marków, czyli Kanoników od Pokuty, por. A. Chodkiewicz, *Kościół na Litwie XVI-XVIII*, wyd. cyt., s. 38. Gdzie wspomniano, że tenże święty ur. ?, zm. 1475 r. Natomiast w roku 1624, czyli w roku budowy kościoła, w Krakowie podniesiono jego szczątki. Wspomnienie liturgiczne odbywało się 6 maja, taką informację można przyjąć za: W. Zaleski, *Żywoty świętych*, wyd. cyt., s. 450-452.

²⁶ BCz-1775, k. 2012. Natomiast cytowany już ABW sygn. 43-14658 k. 2 podaje następujące cenności: srebro [kielich wewnątrz złoty, puszka srebrna], ornaty 10 szt. [w tym 2 żałobne], 2 kapy, 3 alby, 3 welony „komża jedna stara”; cyna 2 pary ampulek, kociołek do wody.

²⁷ Ks. Dominik KRETULSKI, data rezygnacji z prowadzenia parafii (1718 r.) zapisana na podst. ABW sygn. 43-14658: *Inwentarz Kościoła Parafianowskiego po rezygnacji IM X Dominika Kretulskiego An 1718 4 Junia sporządzony y podany IM X Stefanowi Milewskiemu przy objęciu plebani przy mnie (...).*

²⁸ Odległości między poszczególnymi parafiami na podst. XVIII w. danych zamieszczonych w: DMT 1.

²⁹ Ks. Stefan MILEWSKI, rok 1718 z ABW sygn. 43-14658, gdzie dokładnie 4. VI. 1718 r. jako dzień objęcia urzędu, rok 1744 wg: *S-wil-1744*, s. 186.

³⁰ ABW sygn. 43-14667.

³¹ ABW sygn. 43-14669, gdzie zestawienie inwentarza w folwarku archidiakańskim.

³² Ks. Kazimierz MICHAŁOWSKI, czas jego pracy na podst. ABW sygn. 43-14668, k. 5 gdzie przy dacie VIII. 1749 r. określenie: „teraźniejszy administrator Parafianowa”.

³³ ABW sygn. 43-14700, k. 1 opisuje: „Jadąc traktem Dolhinowskim od Dworu Brama o trzech słupach z wrotami podwójnymi” i dalej na k. 2 czytamy: „Fundum Folwarku Jasiewszczyzna od Parafianowa o pół mili w pow. Oszmiańskim leżącego od drogi do Dokszy wiodącej,” tam też o należących do funduszu chłopach z miejscowości: m. Parafianów [7 chłopów], w. Cieleśze [28], w. Struki [9], z. Wibrowszczyzna [4], w. Bojary [7], z. Skoczowszczyzna [2], w. Niescierówka [5], w. Wieręki [10], z. Ankudowszczyzna [1], z. Jurkowszczyzna [5], z. Zolotuchy [2], z. Boskowszczyzna [3], z. Rakowszczyzna [1], z. Muraszyna [4], z. Przy Moście Długim [1], z. Chłowszczyzna [3], w. Hryniewszczyzna [25], w. Swirki [11], w. Azarey [19], z. Janowicze [3], z. Azaryn [2], w. Polanie [8], z. Dubrowy [3]. Razem było to 163 osoby. W tym samym dokumencie nazwisko kapłana: ks. Jacek Miłosz z tytułem „Komisarz Parafianowski JW. Pralat Archidiacon Katedry Wileńskiej”.

³⁴ Por.: ABW sygn. 43-14699.

³⁵ Ks. Józef BRYNKO, informacja na podst.: ABW sygn. 43-14668, k. 17 gdzie pod datą 10. XII. 1749 podpis „administrator Parafianowa”.

³⁶ Ks. Antoni St. BOROWICKI, WAW-1929 podaje: „Antoni Michał Borowiecki”, wg B-dok-1796, k. 18, kapłan ten w 1750 r. naprawił kościół.

³⁷ Por.: B-1796, k. 15.

³⁸ IAW sygn. 694-1-4065, W tym dokumencie zachowała się informacja o przechowywaniu wtedy w plebani dokumentu zatytułowanego: „Inwentarz podawczy ks. Antoniemu Borowickiemu z 1750”, a także drugi, zatytułowany: *Inwentarz podawczy ks. Kazimierza Wilczyńskiego 1771 r. (...).*

- 1770-1782 - proboszczem ks. Kazimierz WILCZYŃSKI.³⁹

Zobowiązania plebańskie z tego czasu, podane w WDP-1782, informuje że: „prócz mszy św. parafialnych Niedzielnych ex vi funduszu ma 2 msze św. w tydzień, jedną w środę za zmarłych drugą w sobotę za zdrowie fundatora”. Odnośnie parafii, wiadomo że wszystko koncentrowało się wokół jednej świątyni bo stwierdzono iż na jej terenie „filialnych kościołów nie ma”. Natomiast w jej obszarze istniało powstałe wokół klasztoru bernardynów miasteczko o nazwie: Buda, a dokument wizytacyjny stwierdzał, że były „w nim 3 kiermasze w roku”; tak więc można przypuszczać, że ta klasztorna świątynia przyciągała parafian na dodatkowe uroczystości religijne, dając zarazem okazje do skorzystania z sakramentów spowiedzi i Komunii św.

W roku 1781, gdy parafia liczyła 1.377 katolików⁴⁰, przy plebani prowadzona była szkoła parafialna, w której to dzieci uczył sam pleban.⁴¹ Kilka lat wcześniej [1777 r.] w Parafianowie uczyło się 6 uczniów [szlacheckich i włościańskich].⁴² Inne dane na ten temat dotyczą: 1778 r. = 6 szlacheckich, 1781 r. = 7 szlacheckich, 1782 r. = 2 szlacheckie.⁴³

- 1782-1795 — proboszczem ks. Marcin Wincenty MORDAS.⁴⁴

Opis zabudowy kościelnej z tego czasu informował o dosyć zaniedbanej infrastrukturze, a mianowicie: „plebania niedaleko od kościoła zbudowana zbyt dawno, i dlatego tak stara i opuszczona iż w niej mieszkać nie można, w których pokojów w jednym końcu dwa a drugim trzy, pięć drzwi (...), w tym budynku tak sam ksiądz jak i czeladź mieszka. (...) W miasteczku budynek dla Organisty Draną pokryty. (...) Drugi budynek na szkołę przez ks. Mordasa wystawiony na gruncie plebani.” Natomiast wygląd kościoła wewnątrz przedstawiał się następująco: „ołtarz wielki stary s nycerskiej roboty (...) z dwoma kolumnami w których obraz na płótnie malowany Imienia Maryi (...) przy tym obrazie Koronka srebrna mała, wotów srebrnych dziewięć (...) w drugiej kondygnacji obraz P. Jezusa na płótnie w drugim św. Józef.”⁴⁵

Natomiast co do sytuacji personalnej tego czasu i w późniejszych latach, to znajdujemy informacje że, od 1789 do roku 1793 wspomagał w pracy kapłańskiej proboszcza ks. Jerzy Żukowski,⁴⁶ później już nie bardzo wiadomo, kto zastąpił odchodzącego do sąsiedniej parafii wikarego? Dopiero w związku z chorobą ks. Mordasa, który od 1794 r. „zostawał na kuracji w Wilnie u XX Rochitów” polecono administrację parafii młodemu 25 letniemu kapłanowi ks. Antoniemu Jasińskiemu,⁴⁷ (co sugerować by mogło, że pracował tu już wcześniej, przynajmniej od roku, zastępując poprzedniego wikarego). Trzeba pamiętać, że jak na owe czasy była to licznie dosyć duża administracyjnie jednostka w diecezji, bo w roku 1796 parafia liczyła 1.580 katolików. Pracy więc nie brakowało, zwłaszcza iż młody kapłan duszpasterzował teraz sam, a ponadto do obowiązków w plebańskich należało również dogłębne kwestii gospodarczych, na folwarku parafialnym.

Jeszcze w dokumentach z 1791 r. widać troskę o prowadzony majątek Kapituły Wileńskiej w Parafianowie, sprawy dzierżawne prowadził tu wtedy Tadeusz Jundziłas, jaki relacjonuje aktualności w funkcjonowaniu majątku Jasiewszczyzna.⁴⁸

b. W Diecezji Inflanckiej (dekanat dokszycki) i Mińskiej (dekanat wilejski) [1795-1847 r.].

- 1795-1826 — proboszczem ks. Antoni JASIŃSKI.⁴⁹

W początkowym okresie (lata: 1795-1798 r.) parafia należy do diecezji wileńskiej, jednakże od 1798 r., wraz ze zmianami administracyjnymi zapoczątkowanymi przez Caryce po zajęciu terenu Litwy, omawiana parafia znalazła się w nowo utworzonej diecezji mińskiej, w dekanacie wilejskim.⁵⁰

Wszystkie dostępne źródła chwalą ks. Jasińskiego, jako proboszcza, który bardzo wiele uczynił dla materialnego odnowienia kościoła. Świątynia jaką był to wtedy drewniany budynek, kształtem zbliżony do prostokąta [długości 36 łokci,

³⁹ Ks. Kazimierz WILCZYŃSKI, ur. 1740, kapłan od 1768 r. [wg WDP-1782 miał wtedy 42 lata].

⁴⁰ BW s. 307.

⁴¹ BW s. 307, gdzie dane, że w 1781 było 7 dzieci, a rok później 2 dzieci szlacheckich.

⁴² J. Kurczewski, *Wiadomości o szkołach parafialnych w diecezji wileńskiej*, w: „Rocznik Tow. Przyjaciół Nauki w Wilnie”, Wilno 1908, s. 40 i 55 [tuż dane na podst. R-DBK, s. 35].

⁴³ T. Wierzbowski, *Szkoły parafialne*, KEN, wyd. cyt., s. 218.

⁴⁴ Ks. Marcin Wincenty MORDAS, pochodził z Oszmian [wg IAW sygn. 694-1-4065], pleban od 1785, kapłan od 1754, [święcony dla kościoła katedralnego] wiadomo także, iż jako pleban, w 1794 r. „dostał cyskiej Fixacji” i informowano, że z powodu tej choroby „zostaje na kuracji w Wilnie u OO. Rochitów”. Według B-dok-1796 k. 6, w tym roku było w Parafianowie 2 kapłanów, z których jeden miał 57 lat a drugi 26 [dlatego trzeba by uznać, że urodził się ok. r. 1739 ale to pomyłka bo niema zgodności z latami święceń kapłańskich]. Nieco inaczej u I. Rosołowskiego, *Parafianów*, WAW-1929 jaki podaje jego czas pracy w Parafianowie od 1781 r. Tam również wskazanie na piastowane przez plebana urzędy związane z tytułem: „Procurat Apost. Notarius Capituli Vilensis et Archivista”, natomiast wg ABW sygn. 43-14699, k. 1 było to: „Generalny Pisarz i archiwista Kapituły Wileńskiej”. Wg WAW-1929 miał by tu pracować w latach 1781-1795.

⁴⁵ WDP-1782, s. 137.

⁴⁶ Ks. Jerzy ŻUKOWSKI, wg B-dok-1796, k. 30 w roku „1789 święcony był przez bp. Piotra Toczyłowskiego ad situm Eciesia Parafianoviensis” ale od 1793 r. pracował on już jako proboszcz w pobliskich Kiemieszowcach.

⁴⁷ Ks. Antoni JASIŃSKI, ur. 1768 r., kapłan od 1794 r., święcony dla kościoła św. Kazimierza w Wilnie, znał język polski i łaciński, w Parafianowie pracował w latach 1795-1826 r., zm. 1826.

⁴⁸ ABW sygn. 43-14686, list z dnia 27.XII.1791 r.

⁴⁹ Data objęcia urzędu związana z dokumentem: „Inwentarz podawczy ks. Antoniego Jasińskiego 1795 r.” (IAW sygn. 694-1-4065); B-dok-1796 określa go administratorem parafii od 1795 r.; natomiast wg B-wol-1842 [w APW], podano w roku 1817 ks. Antoni Jasiński jako: „Kanonika Mińskiego i Chełmskiego, Dziekana i Deputata Wilejskiego, Plebana Parafianowskiego.”

⁵⁰ Należały w tym czasie do dekanatu wilejskiego następujące kościoły parafialne: Chorowski, Chołchelski, Dolhinowski, Żarski, Ilski, Kurzeniecki, Spaski, Krasnosielski, Lebiezdziwski, Łuczajski, Markowski, Miadziolski [+altaria], Parafianowski, Radaszkowski, Wołkołatski, Zadziwski, Dunilowicki i Serwecki oraz 5 klasztorów: [Budslaw, Miadzioł, Mołodeczno, Krzywicz, Dunilowicz].

szerokości 18 łokci i wysokości 17 łokci = 21 x 10,5 x 10 metrów], w tym czasie została na nowo podmurowana, oszalowana deskami, a dach pokryto nowym gontem. Ponadto kościół ozdobiono od frontowej ściany „piramidką” obitą blachą.⁵¹ Proboszcz nie szczędził starania na rzecz zaspokojenia potrzeb ekonomicznych parafii w późniejszym okresie, o czym świadczy zachowana legacja [zapis testamentalny] w wysokości 500 rubli w srebrze.⁵² Natomiast uposażenie kościoła w tym czasie wynosiło 37 mężczyzn w funduszu ziemskim, a dochód z ziemi 126 rubli, z czego opłaty podatkowe do skarbu państwa wypłacono 75 rubli 72 kopiejek.⁵³

Z zachowanych opisów wystroju kościoła wynika, że we wnętrzu świątyni znajdowały się trzy ołtarze: Ukrzyżowania Pana Jezusa (było to malarstwo iluzjonistyczne wykonane na płótnie) ołtarz z zasłoną posrebrzaną; Najświętszej Maryi Panny Różańcowej (tzw. ołtarz „bracki”); Św. Kazimierza, królewicza. Ponadto w kościele przechowywane były [wg wyposażenia z 1826 r.] następujące obrazy malowane na płótnie: Wniebowzięcia NMP, Trzech Króli, Jana Chrzciciela i Pana Jezusa Nauczającego. Natomiast wśród innych obrazów namalowanych na kartonach, gdyż znajdowały się „za szkłem” wliczono: Pasterz, Matka Boża z Różańcem i Pan Jezus Ukrzyżowany.⁵⁴

W tym samym dokumencie wizytacyjnym historię kościoła zapisano następująco: „kościół w miasteczku Parafianowie Fundowany od JW Mikołaja Słupskiego (...) r. 1675 pod tytułem Imienia Najświętszej Maryi Panny”. Natomiast odnośnie uroczystości patronalnej świątyni wspomniano: „obchód wyznaczony w pierwszą niedzielę po uroczystości Im. Maryi Panny”. Wygląd zewnętrzny kościoła przedstawiany jest następująco: „cały Kościół z drzewa sosnowego brusowego zbudowany, stary na podmurowaniu dokoła (...) tarcicą obłożony (...) z frontu wieżyczka w kształcie ostrosłupa, gontem obita z żelaznym krzyżem. Ściany wybielone a po obu stronach portrety apostołów na płótnie z podpisaniem imion.”⁵⁵

Całość posesji kościelnej była terenem wydzielonym przez ogrodzenie, gdyż wizytator zapisał: „Cmentarz od plebani i od ogrodu Dwornego ostrokołem od rynku i ulicy ogrodzony (...). Dzwonnica stara 2 kondygnacyjna z 2 dzwonami.” Natomiast cmentarz grzebalny usytuowany był „przy drodze do Dokszy, po prawej stronie, rowem okopany, mógł gruntu zajmujący,”⁵⁶ więc zdawał się on być w tym samym miejscu, co i aktualnie istniejący.

Odnośnie budynku plebańskiego dowiadujemy się, że był domem przedzielonym sienią na 2 części, z nowym dachem przełożonym w 1827 r., a wewnątrz posiadał 6 pokoi [3 po prawej stronie i 3 pokoje oraz sieni po lewej stronie]. Wygląd innych budynków opisano również dość szczegółowo, a na zabudowa plebańska składały się: dom, stajnia, świrzeń, lodo wnia, dom dla organisty, 2 świrunki, tok, szpital, dom zakrystiana. Ponadto istniał tu: „Ogród z 42 drzewami owocowymi” [w tym: 3 grusze, 5 śliw, a reszta jabłonie].

Z wyposażenia zakrystii wypada wspomnieć kilka złotych przedmiotów: monstrancję, puszkę, kielich, waskulę [naczynie do chorych], a pośród złota przeznaczonego na wota: 2 złote korony przy obrazach. Zbiór ksiąg metrykalnych dotyczył lat 1676-1827,⁵⁷ ponadto przechowywano dokumenty wizytacji biskupich i dziekańskich z lat: 1751, 1782, 1796, 1804, 1817, 1826 r. W pracy parafialnej pomagał jeszcze jeden kapłan, pełniący rolę komendarza, był nim ks. Klemens Kulwanowski, jakiemu przypisano też rolę „budowniczego” parafialnego szpitala w 1814 r.⁵⁸

- 1826-1842 - proboszczem ks. Klemens KULWANOWSKI.⁵⁹

Nie znamy początku pracy tego kapłana w Parafianowie, wiadomo tylko, że po ponad 13 letnim okresie funkcji pomocniczych (np. komendarz), został tu plebanem od stycznia 1827 r.

W roku 1842 parafia liczyła 3.403 katolików i pracowało w niej 2 kapłanów.⁶⁰ W skład funduszu ziemskiego wchodziły grunty położone obok kościoła i plebani oraz osobny folwark Woznowczyzna [10 wiorst od kościoła za wioską Bartłomiejowce], razem stanowiło to obszar 18 włók i 10 morgów.⁶¹ Przy kościele funkcjonował szpital dla ubogich [ok. 1840 r. mieszkało tu 2 mężczyzn i 2 kobiety]. Budynek postawił, jak już wspominałem, z własnych środków proboszcz i pozwolił biednym na korzystanie z ogrodu, ponieważ podstawą ich utrzymania była jałmużna, a nie wydzielony fundusz.

Dość imponująco wygląda statystyka urodzin [średnio co 3 dni udzielano chrztu św.], i tak w kolejnych latach: 1840 r. = 136 chrztów, 1841 r. = 108 chrztów; 1842 r. = 128 chrztów; 1843 r. = 123 chrztów; 1844 r. = 139 chrztów; I-III.1845 r. =

⁵¹ DM T 1.

⁵² IAW sygn. 694-1-4065 według dokumentu powstałego po śmierci ks. A. Jasińskiego: *Inwentarz Kościoła Parafianowskiego (...) przy podaniu (...) z dnia 23 m-ca Janvara 1827 R^{ku} sporządzony*.

⁵³ Por.: DM T 2, s. 208-209.

⁵⁴ B-par-1826.

⁵⁵ DM T 1, s. 141.

⁵⁶ WDP-1782. Ta wolno stojąca dzwonnica została później obudowana kamiennym murem.

⁵⁷ Księgi Chrztu: 1676-1751 r.; 1751-1789 r., 1800-1829 r., 1826-1827 r. (dwie ostatnie razem ze ślubami); Księgi Ślubów: 1679-1751 r., 1751-1789 r.; Księgi Pogrzebów: 1751-1795 r., 1795-1827 r. Ponadto księga *Status Animarum* z lat 1804-1816.

⁵⁸ WAW-1929, s. 26.

⁵⁹ Ks. Klemens KULWANOWSKI, jako komendarz pracował tu już w 1814 r., natomiast dokument inwentarzowy parafii podpisał, jako proboszcz w styczniu 1827 r., ale należy pamiętać, że po śmierci poprzednika [maj 1826] wypełniał tu rolę administratora parafii. Długie lata pełnił funkcje dziekana w dekanacie wilejskim i nadwilejskim. Natomiast *R-miń-1843* podaje go jako curata gdy administratorem miałby być ks. Tadeusz Darguz.

⁶⁰ Na podstawie zachowanej w Archiwum parafii księgi metryk chrztów z lat 1840-1845: *Księga sznurowana metryczna Rzymko-Katolickiego Kościoła Parafialnego Guberni Mińskiej w Powiecie — położonego Roku Pańskiego 184_* [zachowało się 57 kart tej księgi] wiadomo z umieszczonych w niej podpisów o nazwiskach pracujących tu kapłanów, i tak np. znajdujemy tam zapis, że dnia 8.III.1842 r. (27/1842) sakramentów udzielał tu ks. Tadeusz Draguz, „administrator kościoła Parafianowskiego.” Wspomagali zaś parafie następujący kapłani zakonni lub byli tu wikarymi: I-III.1840 ks. Popiel Bernardyn [nr. 22], ks. Leoniewski [IV. 1840], ks. Bemard Pużewski Franciszkanin [V. 1840 - nr 41], ks. Aleksander Petelczyc [IX. 1840 nr 95].

⁶¹ Wg DM T 1, s. 212 i 228 [włoka = 30 morgów = 167.961,6 m²]. Tam też ilość osób płci męskiej w fundacji 34, dochód: kapitał pewny 500 rubli, dochód roczny 350 rubli. Zobowiązania mszalne były następujące: w ciągu roku należało odprawić 118 mszy św. funduszowych, w tym: 1 msza św. czytana co tydzień, za dusze archidiaconów wileńskich, 1 msza św. śpiewana w każdy piątek i 4 egzekwie w roku (co kwartał) z legacji proboszcza Jasińskiego, co sobotę msza św. czytana za zdrowie archidiacona i całej kapituły.

= 26 chrztów.⁶² Prawdopodobnie powstały też nowe relacje wewnątrz diecezji bo *R-miń-1842* podaje już Parafianów jako przynależny do dekanatu nadwilejskiego.⁶³

- 1842-1845 - administratorem ks. Tadeusz DARGUŻ.⁶⁴

W tym czasie w parafii pomagali księża (nazwiska znane na podst.: *Księga Chrzta 1840-1845*)⁶⁵: 1842 - ks. Aleksander Petelczyc⁶⁶, wikary (2/I.1842); 1843 - ks. Dominik Pisarski dominikanin (22/III.1842)⁶⁷. Większość jednak chrztów podpisał pleban Kulwanowski, który jak widać wypełniał z oddaniem rolę pomocnika parafii.⁶⁸

c. W Diecezji Wileńskiej (dekanat nadwilejski) [1848-1898 r.].

- 1846-1851 - proboszczem ks. Klemens KULWANOWSKI.

Po kilkuletnim pobycie, jako wspomagający prace duszpasterskie w parafii, ks. Kulwanowski znowu zajął stanowisko proboszcza; może przyczyną tych „wakacji” był czas choroby lub ukaranie przez władze carskie, jeszcze za 1831 r.? ⁶⁹

W roku 1849 parafia w Parafianowie wraz z całym dekanatem wilejskim i dziśńskim wraca do diecezji wileńskiej w związku z nowym podziałem administracyjnym wewnątrz mińskiej i wileńskiej guberni. Zachowały się z tego czasu stworzone w Wilnie tzw.: *Księgi Demembracji Diecezji Wileńskiej*⁷⁰, według której należało w tymże 1849 r. do parafii Parafianowo aż 67 miejscowości, a były to następujące wioski i osiedla: Parafianów, Hryniewszczyzna, Chołowszczyzna, Librowszczyzna, Jurkowszczyzna, Szantary, Sitec I, Sitec II, Rapiechy, Zabiehy, Zaborcy, Aszonowo, Materstco, Kurdzieki, Nowa-Wieś, Wianucino, Jamno, Dąbrówka, Do widówka, Pliski, Aszunów, Bułachy, Chodorówka, Nowotka, Bryzeniki, Osiatki, Wiesznik, Jakobowo, Stanisławowe, Wojtkowice, Klemensowo, Stare-Sioło, Porzecze, Kijków, Lisowice, Czerkasy, Makarewicz, Pawłowo, Józefowo, Kobiak, Pawłowicz, Niewiarany, Kobielle, Borkowszczyzna I, Borkowszczyzna II, Załotocki, Nieścierówka, Bojary, Szumin, Woznowszczyzna, Bałtomiejowszczyzna, Ankudow, Struki, Butwielowszczyzna, Kietlenburg, Polany, Cieleszy, Dubrowi, Janowicz I, Janowicz II, Azaryno, Aszunów, Łojkowo, Świrki, Jasiewszczyzna, Azarcy, Trochimówka. Jak już wspomniano w całości teren ten, po przyłączeniu do diecezji wileńskiej, podlegał biskupowi wileńskiemu.⁷¹

- 1851-1865 - proboszczem ks. Albin DOMASZEWICZ.⁷²

W czasie kilkuletniego duszpasterzowania ks. Domaszewicza, funkcje wikarych w tutejszej parafii pełnili, kapłani:

⁶² Rok 1845 ma we wspomnianej księdze niepełne dane, i zanotowano tu 26 chrztów od początku tego roku do dnia 23 .III. 1845; dalej zapisy o nr 64-70 (lipiec-sierpień 1845 r.).

⁶³ Do dekanatu nadwilejskiego w 1842 r. należały parafie: Dunilowice (fara), Dunilowice (klasztor OP), Dzierkowszczyzna, Łuczaj, Miadzioł, Parafianowo, Postawy, Wołkołata, Zadziew, por. *R-miń-1842*. Natomiast dokładniejsze dane na temat sytuacji w parafii zawierają księgi przechowywane w ZAKS Doksyce, gdzie urodzonych 1835-1840 r., zmarłych 1840-1845 r. i 1845-1849 r., małżeństw w 1840-1847 r.

⁶⁴ Ks. Tadeusz DARGUŻ, ur. 1800, kapł. 1826 [wg *R-miń-1842* = 41 lat, 15 kapł.]; WAW-1929 podaje, że kapłan ten był administratorem parafii po rezygnacji ks. Kulwanowskiego, ale w księdze chrztów pod rokiem 1845 figurują prawie wyłącznie podpisy ks. Kulwanowskiego, który podpisywał się teraz tytułem „Pleban” [np.: 68/1845.VII.31 – „pleban ks. Kulwanowski”, 70/1845.VIII.5 – „administrator ks. Darguż”]. Wg: *R-miń-1842* w latach 1841-1842 był wikarym w Doksykach. Kapłana o podobnym nazwisku i imieniu wymienia *R-wil-1856* jako zamieszkującego przy kościele w Mańkowiczach na terenie parafii Postawy.

⁶⁵ *Księga sznurowa metryczna*..., dz. cyt. [APP].

⁶⁶ Ks. Aleksander PETELCZYC, *R-miń-1842* podaje, że był ex Bazyljaninem [„ex. Ord. S.B.M.”].

⁶⁷ O. Dominik PISARSKI OP, ur. 1800, w zakonie od 1814, por.: *R-dom-1855*.

⁶⁸ Przydzielanie imion przy chrzcie nosi prawdopodobieństwo nadawania patrona od dnia urodzin np. w marcu kilku Kazimierzy, w listopadzie Karol. Oto statystyka przydzielonych w czasie chrztu św. imion, zawierająca informacje za rok 1840, (Uwaga! w nawiasach podano ilość dzieci ochrzczonych pod tym samym imieniem w całym roku), by było: Aleksander [1], Andrzej [2], Anna [7], Agnieszka [2], Agata [2], Aniela [5], Antoni [6], Augustyn [2], Bolesław [1], Bazyl [1], Ewa [1], Elżbieta [3], Filip [1], Jozafat [1], Franciszek(a) [10], Julian [2], Justyn [2], Jan [2], Jerzy [2], Józef (a) [8], Janina [2], Jadwiga [1], Kazimierz [9], Karol(ina) [7], Katarzyna [1], Klemens [11], Hipolit [1], Helena [3], Łukasz [1], Marcin [1], Michał [2], Maria [1], Magdalena [5], Mikołaj [4], Nestor [1], Petronela [1], Paulina [3], Paweł [1], Stanisław [1], Teofil [2], Teresa [6], Zuzanna [1], Zygmunt [1], Wincenty [2].

⁶⁹ S. Dangel, *Rok 1831 na Mińszczyźnie*, Warszawa 1925, s. 160 gdzie o sądzie z 24.IV.1831 r. w Sitecach (w kościele unickim) „odezwę wilejskiego Komitetu powstańczego”.

⁷⁰ Egzemplarz przechowywany w APW, gdzie zestawienie miejscowości Parafianowa pod nr 141, s. 37v.

⁷¹ **Tabela 66** – Diecezja Wileńska 1848-1926 r.

Biskupi i administratorzy diecezji wileńskiej	Sufragani wileńscy lub kapłani pełniący ten obowiązek
1848-1856 – bp Wacław Żyliński	1840-1846 – bp. Jan Cywiński,
1856-1858 – bp Wacław Żyliński (adm.)	1840-1849 – bp. Kazimierz Dmochowski
1858-1883 – bp Adam Stanisław Krasiński	1863-1866 – prał. Józef Bowkiewicz, 1866-1868 – prał. Piotr Żyliński
1883-1889 – bp Karol Hryniewiecki	1869-1870 – bp Adam Wojtkiewicz (biskup miński – intemowany w Wilnie)
1889-1895 – bp Antoni Franciszek Audziejewicz	1885-1889 – prał. Ludwik Zdanowicz, 1890-1895 – bp Ludwik Zdanowicz
1895-1896 – bp Ludwik Zdanowicz	
1897-1902 – bp Stefan Zwierowicz	
1903-1907 – bp Edward Ropp.	
1907-1918 – ks. Kazimierz Michalkiewicz [adm.]	1907-1917 – abp Edward Ropp (intemowany w Niszczy)
1918-1925 – bp Jerzy Matulewicz	1923-1940 – bp Kazimierz Michalkiewicz
1925-1926 – abp Jan Cieplak	

⁷² Ks. Albin DOMASZEWICZ (Domeszewicz) ur. 1820 r., kapłan od 1844 [*R-wil-1852* = 31 lat, 7 kapł.], wg IAW sygn. 694-1-2200 wynika, że pracował tu jeszcze w 1865; w roku 1851 podpis „administrator”; w 1853 r. „pleban”, możliwe, że krewny proboszcza).

1851-1858 - ks. Kazimierz Krassowski (OFM)⁷³, 1857-1860 - ks. Alfons Domaszewicz,⁷⁴ 1863-1865 - ks. Konstanty Kością.⁷⁵

Z tych lat zachowała się w Archiwum parafialnym *Księga Examinów przedślubnych Kościoła Parafialnego Parafianowskiego od roku 1851* [pierwszy zapis dotyczy dnia: 8.1.1851 r. ostatni 4.X.1859 r.]; w nim zazwyczaj podpisy narzeczonych i świadków tylko zwykłym znakiem krzyżyka, nawet gdy pochodzenie było „szlachetne”. Dla odmiany niektórzy z rodzin chłopskich podpisali się imieniem i nazwiskiem. Jak widać dostępność do oświaty w tym czasie wcale nie dyktowana była szlachetnością pochodzenia.

W okresie przed powstaniowym (1863 r.) obsługiwano na terenie parafii kaplice w Gnieździłowie, stan ten kontynuowany był w następnych latach co potwierdzają także późniejsze schematyzmy⁷⁶, natomiast liczebność parafii przedstawiano teraz jako 3743 osoby⁷⁷.

Diecezji nie ominęły represje carskie bowiem w 1863 r. biskup diecezji ks. Adam St. Krasieński za odmowę potępienia powstania styczniowego dnia 22.VI.1863 r. został deportowany do Wiatki, zaś proboszcz parafii w tym samym czasie więziony był w cytadeli wileńskiej; podobny los spotkał sąsiada z Dołhinowa.⁷⁸ Natomiast poszczególne parafie płaciły do kasy rządowej kontrybucje m.in. w 1865 r. razem z innymi kościołami diecezji wileńskiej zapłacono z Parafianowa „daninę” 16 rubli i 38, 1/2 kopiejki⁷⁹.

- 1866-1867 – proboszczem ks. Aleksander SZAFKOWSKI.⁸⁰

Wraz z datą 1866 r. pojawiło się w zapisach metrykalnych ksiąg nazwisko ks. Aleksandra Szafrankowskiego, jaki pracować tu w tym czasie, a podpisywał się tylko tytułem „administratora parafii”.⁸¹ Podobne informacje odnajdujemy w *R-wil-1867*. Wikarym w tym czasie nadal jest ks. Konstanty Kostia.

- 1867-1885 - proboszczem ks. Albin DOMASZEWICZ⁸²

Wikarym parafii w latach 1866-1869 był ks. Konstanty Kością; natomiast w późniejszym czasie brak pomocnika w parafii, gdyż w roku 1870 sakramentów udzielał tylko sam proboszcz, bo brak innych podpisów w księgach metryk.

W 1867 r. parafia liczyła 4.320 katolików. W tym czasie spotykamy zapisy w księgach metrykalnych, o grzebaniu zmarłych na następujących cmentarzach: Parafialnym, Borsuki, Gnieździłowo, Gryniewszczyzna, Iwanowo, Lisewice, Karpówka, Litowcy, Masłowice, Pliskie, Porpliszcz, Szantary, Stara Wieś, Rapiachy,⁸³ Wieręki. Liczba tych pochówków jest dosyć znaczna średnio co 3 dni pogrzeb, a w roku 1882 ilość wzrasta nawet liczba pogrzebów statystycznie do co drugiego dnia.⁸⁴ Dla porównania i pełnej statystyki należy pamiętać, że liczebność parafii powiększa się i wynosiła w tym czasie: 1868 r. = 4.210 katolików, 1870 r. = 4.121 katolików, 1875 r. = 4.587 katolików, 1881 r. = 4.631 katolików, ale 3 lata później ta parafia, liczyła już mniej bo 1884 r. = 4.509 katolików⁸⁵. Nadal obsługiwana była kaplica w Gnieździłowie.⁸⁶

⁷³ Ks. Kazimierz KRASSOWSKI (Krasowski) ur. 1816, kapł. 1840 [*R-wil-1852* = 36 lat, 12 kapł.] wg *Księgi Examinów*, podpisywał protokoły przedmażeńskie w okresie od 8.1.1851 do 19.11.1857 r. Prawdopodobnie OFM, bo *R-miń-1842* podaje go w Berezyno, 1872 Wiszniewo.

⁷⁴ Ks. Alfons (Adolf) DOMASZEWICZ, w *Księdze Examinów* podpisy od dnia 26.V.1857 do 4.X.1859 r.

⁷⁵ Ks. Konstanty KOŚCIA, ur. 1838, kapł. 1863 [wg IAW sygn. 694-1-2200 w 1863 r. = 25 lat i 1 kapł.], 1872-1878 Olkowice, 1894 Świsłocz.

⁷⁶ Np. *R-wil-1885*.

⁷⁷ KWD s. 277.

⁷⁸ Por.: Boj. Cz 3 T 4, s. 120.

⁷⁹ Boj. Cz 1 T 2, s. 225.

⁸⁰ Ks. Aleksander SZAFKOWSKI, ur. 1835, kapł. 1858, 1866-1867 Parafianów, 1871-1872 Mosarz.

⁸¹ Brak wprawdzie podpisów takiego proboszcza w księgach metrykalnych z roku 1865, 1866, 1867, ale pojawia się to nazwisko w zestawieniu katalogowym *R-wil-1867*, możliwe więc, że kapłan ten nie rezydował w parafii, a posługę sakramentów wykonywał wikary.

⁸² Ks. Albin (Abdon) DOMASZEWICZ, ur. 1821, kapł. 1845 [*R-wil-1881* = 60 lat, 36 kapł., 31 urzędu.]. Zachodzi podejrzenie, że ks. Albin, i ks. Abdon to ta sama osoba, bo podano czas pełnienia urzędu jako 31 lat. Tutaj rozpisalem osobno zgodnie z adnotacjami w schematyzmach. Możliwe też że powstał błąd drukarski i podliczono lata innych osób, o tym samym nazwisku. W *R-wil-1872* występuje Albin Domaszewicz lat 44, kapł. 21.

⁸³ Na tym cmentarzu m. in. pochowano zmarłych z rodziny Domejków, właścicieli dworu w Sitcu.

⁸⁴ **Tabela 67** - Statystyka posługi duszpasterskiej udzielanej w Parafianowie za lata 1865-1889 r. [na podst. ksiąg metryk]:

Rok	Chrz.	Ślub	Pogrzeb	Nr dokumentu	Rok	Chrz.	Ślub	Pogrzeb	Nr dokumentu
1865	179	29	67	F 1781-37-1	1878				F 1781-37-28
1866	153	38	119	F 1781-37-4	1879				F 1781-37-29
1867	197	30	79	F 1781-37-5	1880				F 1781-37-31
1868	129	28	113	F 1781-37-8	1881				F 1781-37-33
1869	143	26	124	F 1781-37-10	1882	194	52	176	F 1781-37-35
1870	168	39	101	F 1781-37-11	1883				F 1781-37-38
1871				F 1781-37-13	1884				F 1781-37-39
1872	154	31	158	F 1781-37-16	1885	188	33	146	F 1781-37-42
1873				F 1781-37-18	1886				F 1781-37-43
1874				F 1781-37-19	1887				F 1781-37-45
1875				F 1781-37-22	1888	196	53	99	F 1781-37-47
1876	201	21	116	F 1781-37-23					
1877				F 1781-37-26					

⁸⁵ KWD s. 277.

⁸⁶ *R-wil-1880*.

- 1885-1886 – „p.o.” proboszcza ks. Feliks WOJNIUSZ.⁸⁷

Ciekawą informacją dotyczącą tego okresu jest wzmianka o aresztowaniu przez władze carskie we wrześniu 1885 r. administratora Parafianowa, ks. Domaszewicza,⁸⁸ którego oskarżono o udzielenie ślubu pomiędzy katolikami, a prawosławnymi, i uwięziono w klasztorze w Grodnie. Potwierdza się to w dokumentach kościelnych, bo ks. A. Domaszewicz, podpisywał tylko do m-ca XI. 1885 r. zapisy o posłudze chrztu i ślubu.

Proboszcza w tym czasie zastępował ks. Feliks Wojniusz liczący sobie wtedy 65 lat kapłan posługiwał się na oznaczenie swojej roli wobec parafii terminach: „pełniący obowiązki administratora”, jak widać władza kościelna nie wyznaczała nowego proboszcza do czasu wypuszczenia na wolność poprzedniego. Zmiany na urzędzie proboszcza dokonano wprawdzie w roku 1886 ale poprzedni proboszcz wciąż jeszcze przebywał w tej parafii, bo ostatnie zapisy ks. Abdona Domaszewicza mają miejsce w marcu 1888 r.

Warto pamiętać, że nie był to odosobniony przypadek kiedy władze rosyjskie interweniowały w obsadzanie parafii, skoro w 1885 r. za działalność patriotyczną i walkę z rusyfikacją zesłano do Jarosławia nad Wołgą biskupa wileńskiego ks. Karola Hryniewicza, którego wprawdzie po pięciu latach wypuszczono na wolność ale bez prawa powrotu do diecezji.

- 1886-1892 - proboszczem ks. Leon NARKJEWICZ.⁸⁹

O ofiarności parafian z tego czasu świadczyć mogą pozostałości fundowanych wtedy dla kościoła naczyń liturgicznych⁹⁰ oraz cenności z wyposażenia kościoła, jakie przechowywane są obecnie w innych parafiach.

W roku 1892 proboszcz został ukarany grzywną w wysokości 50 rb. za remont kościoła bez zgody władzy państwowej.⁹¹ Prawdopodobnie to stało się też przyczyną do zmiany na stanowisku proboszcza.

W tym czasie prowadzone obok Parafianowa prace przy odcinku kolejowym łączącym Rosję z Warszawą.⁹² Ten nowy sposób komunikacji sprzyja chyba zwiększaniu się osadnictwa katolickiego na terenie parafii, bo w 1889 r. mamy tu 5.343 katolików⁹³ a w 1890 r. liczyła ona już 5.707 katolików⁹⁴, co w zestawieniu z całą „wołoscią Parafianów” stanowi naprawdę imponujący procent przewagi katolickiego wyznania nad prawosławnym na tym terenie.⁹⁵

- 1892-1894 - proboszczem ks. Adolf MOCZULSKI.⁹⁶

Proboszczem Parafianowa został mianowany dnia 31. VIII. 1892 r.⁹⁷ Liczebność parafii w tym okresie wynosiła w 1893 r. = 6.049 katolików, i niewiele się zmieniło bo podano rok później, w 1894 r. tylko 6.069 katolików.

W roku 1893 ukarany został proboszcza grzywną, za wysłanie po terenie parafii z opłatkami organisty,⁹⁸ a kilka miesięcy później zesłano go na 6 miesięcy do klasztoru w Grodnie.⁹⁹ Co było przyczyną ukarania nie wiemy dokładnie, natomiast wiadomo, że powszechną praktyką w owym czasie było zamykanie jak największą liczbę kościołów lub pozostawienie ich bez duszpasterzy. Dla przykładu, w dekanacie nadwilejskim pozostało otwartych tylko 7 kościołów.¹⁰⁰

- 1895-1897 - proboszczem ks. Kazimierz STALEWSKI.¹⁰¹

Niewiele wiadomo o pracy tego kapłana, za to w czasie jego urzędowania widoczna jest tendencja dalszego wzrostu liczby parafii. W kolejnych latach liczebność parafii wynosiła: 1895 r. = 6.191 kat.; 1896 r. = 6.224 kat., widać więc systematyczny wzrost załudnienia katolików na tym terenie.

⁸⁷ Ks. Feliks WOJNIUSZ, ur. 1801, kapł 1826 [R-wil-1886 = 60 lat, 40 kapł, 1 urz.], ponadto tam informacja, że był tylko na etacie określanym słowem: „ispełniający dołność administratora parafii”.

⁸⁸ Boj. Cz. 2, T 1, s. 476.

⁸⁹ Ks. Lew NARKJEWICZ (Narewicz), ur. 1835, kapł. 1862, [R-wil-1887 = 51 lat, 24 kapł, 1 urz.]. 1872 Grabszyn (dek. oszmiański). Wpisy w księgach metryk ogłaszają początek pracy w IV. 1888 r. [wg: GAB sygn. 1781-37-47, k. 231], ponadto podpisy w księgach metryk z 1889 r., z m-ca XII, świadczą o jego obecności na terenie parafii w 1890 r. Odnaleziono też podpis z roku 1891 w *Cyrkulariach Dekanatu Nadwilejskiego* [APW].

⁹⁰ Napis na kielichu przechowywanym w parafii Lebedziewo diecezja mińsko-mohylewska (rej. Mołodeczno): „Ten kielich ofiarowała do Kościoła Parafianowskiego Tekla Jukowiczowa kwietnia 6 d. 1881” oraz określenie próby złota: [KK 1881, 84]. Kielich ten przekazany był w latach 90-tych XX w. przez proboszcza parafii Krasne do Lebedziewa, całkiem możliwe, że w tej parafii znajduje się więcej cenności przywiezionych z Parafianowa do Krasnego, wtedy gdy obie miejscowości należały do obłasci Mołodeczno.

⁹¹ Boj. Cz. 2, T 1, s. 697.

⁹² Wg *Istoria Bielarusi T 1*, Mińsk 1994, s. 330 podano datę 1907 r. jako zakończenie wszystkich prac przy budowie tego odcinka kolei, natomiast w innych opracowaniach widnieje rok 1895.

⁹³ KWD s. 277.

⁹⁴ R-wil-1890.

⁹⁵ PDR s. 79, dane ze spisu w 1897 r. podają 9.101 osób na terenie wołosci, w tym przewaga mężczyzn, a mianowicie 4.753 do 4.356 kobiet.

⁹⁶ Ks. Adolf MOCZULSKI, ur. 1866; kapłan święcony 1889 w Kownie, 1890 Domanów, 1892-1894 Parafianów, 1894 Grodno (więzienie), 1896-1916 Wojstom, 1916 Ejszyski, 1925 Wojstom, 1930-1932 Bohdanowo, 1934 Dowkszyszki. Data objęcia urzędu na podst. R-wil-1894, s. 200 = „urzędu 2 lata”, ponadto podpis ks. Moczulskiego z XII. 1892 jako proboszcza zachował się w *Cyrkulariach Nadwilejskiego Dekanatu* [APW].

⁹⁷ ABW sygn. 318-1044, k. 1.

⁹⁸ Boj. Cz. 2 T 1, s. 679-680.

⁹⁹ Przebywał ks. Moczulski w klasztorze od 25. V. 1894 do II. 1895 [por. ABW sygn. 318-10444]. W tym czasie, jak czytamy w cytowanym już opracowaniu: „pokutowano w klasztorze w Grodnie za politykę t.j. za fanatyzm i szkody wyrządzone prawosławiu.” cyt. za: J. Borodzicz, *Pamiętniki ks. Józefa ...*, wyd., cyt., s. 26; tam, że „kazania wolno było odczytywać tylko proboszczom i to z książki Biabrzezkiego wydanego pod dyktando rządu. Za wygłoszenie improwizowanego kazania groziła księdzu surowa kara.” Tamże, s. 18.

¹⁰⁰ Duniłowicze, Łuczaj, Mjadzioł, Parafianowo, Postawy, Wołkołata, Zadziew.

¹⁰¹ Ks. Kazimierz STALEWSKI, (Kazimierz – Ahnzgany), ur. 1866 w Wilnie; kapł 1886; 1886-1888 wikary w Goniądzu, proboszcz: 1888 w Werenowie, 1894 w Bujwidach, 1895-1897 Parafianowie, 1897-1899 Iszczolmie, w 1899 zrzekł się probostwa i pozostawał w Wilnie; 1901-1902 Butrymańce, 1902-1909 Biabhruda, 1910-1911 Choroszcza, 1911-1912 Druja, 1912-1914 Żołudek, 1916-1921 w Kundzinie, Nowa Ruda, Siereszów, 1924-1927 Bielica, 1927 Suraz, 1934 Juchnowce, zmarł 18. XII. 1935 w Warszawie, a pochowany w Juchnowce [por.: WAW 24/1935, s. 358].

PARAGRAF 2: Parafianowo – murowana świątynia: (1898-2009 r.)**a. W diecezji Wileńskiej 1898-1925 r.**

- 1898-1903 - proboszczem ks. Bolesław KORN.¹⁰²

Wciąż wzrastająca liczba parafian, była powodem dla którego rozpoczęto starania o budowę nowej świątyni. Tak więc dnia 3 maja 1899 r. założono fundament i poświęcono kamień węgielny, co potwierdza odpis wizytacyjny z tego roku, gdzie znajdujemy zapis: „Ego parochus parafianoviensis, Sacerdos Boleslaus Korn, vi licentiae Exmi ac R-mi Viln. Episcop. Pastoris Nostris Stephani-Alexandri Zwierowicz, primarium hunc lapidam benedixi et imposui ad constructionem hujus Ecclesiae in honorem Dei et Beatissimae Mariae Virginis”.¹⁰³

Cegłę na ściany kościoła wypalano z gliny wydobywanej w okolicach wioski Porecze i znakowano inicjałami księdza proboszcza: „XBK”. Drzewo na budowę ofiarowali okoliczni ziemianie. Podobno ok. 24.000 rubli pobrali pracujący tu „majstrowie”¹⁰⁴. Wiele pracy włożyli sami parafianie, o czym świadczy księga z dopisanymi uczynionymi przez proboszcza przy nazwiskach wiernych, gdzie większość adnotacjami zawiera słowa takie jak: „pracowity” lub „dużo pomagał” ale odnaleźć można też określenie typu: „hultaj”, kiedy duszpasterz oceniał tych mniej angażujących się w prace budowlane.¹⁰⁵

Prawdopodobnie początek wznoszenia ścian świątyni przypada dopiero na rok 1901. Już w 1903 r. nastąpiła zmiana na urzędzie proboszcza, bo ks. B. Korn odszedł na stanowisko wikarego do Wilna. Możliwe, że przyczynił się do tego zatarg z „dziedzicami chcącymi zbudować sobie nad zakrystiami, balkony do udziału w nabożeństwach.”¹⁰⁶ Odmowa wypełnienia woli dobrodziejów, podyktowana bardzo demokratycznymi poglądami proboszcza, doprowadziła do odsunięcia się od budowy ofiarodawców co wywołując interwencje biskupa zakończyło się odwołaniem ks. Korna ze stanowiska proboszcz, lub dobrowolnym jego odejściem. Istnieje też inne przypuszczenie, że kapłan ten przekroczył w czasie budowy swoje kompetencje, budując zbyt monumentalną świątynię co nie podobało się władzy cywilnej i ukarano go pozbawieniem urzędu proboszcza. Warto pamiętać, że w tym czasie władze rosyjskie pozbawiły urzędu biskupa diecezji ks. Stefana Zwierowicza zsyłając go w 1902 r. do Tweru, za przeciwdziałanie rusyfikacji młodzieży.

- 1903-1906 - proboszczem ks. Antoni WISKONT.¹⁰⁷

Prawdopodobnie w listopadzie 1904 r. kościół wybudowany był już w stanie surowym i zaproszono na ten czas z Wilna ks. prałata Jan Kurczewski, jaki miał dokonać poświęcenia świątyni. Natomiast początek prac przy wykańczaniu budynku kościoła zbiegł się z ożywieniem religijnym powstałym po 1905 r., jako odpowiedź katolików na ukaz tolerancyjny caratu. Ponieważ jednak brak danych na temat kolejnych etapów budowy, tak by uwzględnić w opisie kolejne miesiące i zakres wykonywanych prac, skoncentruje się raczej na ocenie wyglądu budynku. W opisie przewodnikowym wydanym w 1919 r.¹⁰⁸ czytamy: „nowym mur. z 1904”, a w innych opracowaniach¹⁰⁹ stwierdzono: „kościół murowany w stylu odrodzenia (wg planów architekta Rozstworowskiego) duży 32 x 18 metrów. Fronton zdobią 2 duże wieże. Wewnątrz sklepiony, o 3 nawach” ale w bardziej współczesnym opisie gdzie nazwano go budowlą „neobarokowa, 2 wieżowa bazylika z transeptem i półcyndryczną absydą, 8 słupów (filarów) dzieli świątynię na 3 nawy. Centralna nawa nakryta cylindrycznym sklepieniem.”¹¹⁰

¹⁰² Ks. Bolesław KORN, ur. 1867, kapł. 1890, 1893-1894 - Lebedzewo; 1894-1897 - Subotniki, 1898-1903 - Parafianowo, wikary w Wilnie, 1908-1910 wygnanie w Kaludze, 1910 kaplica Waca k. Wilna, Stare Troki, Białochruda, 1924-1931 Sobakańce, 1931 wikary koadiutor w Wasiliszkach, 1933-1939 Mikiełowszczyzna w tej parafii „zginął po rozpoczęciu wojny, 23.IX.1939 z rąk miejscowych ugrupowań proradzieckich,” cyt. z: NiS, s. 99., por. Dz.L s. 331.

¹⁰³ WAW-1929, odpis z wizytacji dokonanej w 1899 r.

¹⁰⁴ *Kronika parafii Parafianowo – o. Tadeusz Kowalski 1993, APP.*

¹⁰⁵ We wspomnianie księdze pomocników budowy zachował się wyszczególnienie poszczególnych wiosek parafii, były to wtedy: w. Borko wszczyzna, w. Zabiegi, z. Murawsczczyzna, z. Karolino, w. Borsuki, z. Zarebino, d. Porpliszcz, z. Drabieńki, w. Szantary, z. Cimiszyno, w. Rapiahi. z. Stary Dworek, w. Małe Sitce, Sitec Wieś, w. Kurdzieki, w. Piłski, f. Stanisławowe, w. Wojtowiczy, w. Poriecz, Stara Wieś, f. Naddatki, d. Klemensowo, w. Lisowiczy, f. Karolin, z. Pawłowo, w. Makarewicz, w. Czerkasy, Kobiely, w. Wjanucin, f. Asanowicz, w. Grabucze, z. Rosini, w. Kozły, z. Zajubczyki, f. Wincentowo, z. Kaczany, f. Kaczany, w. Litowcy, w. Skuduci, w. Puzany, w. Wołodzki, w. Pietrowicz, Nowa Wieś, Domiki Hodorowskie, f. Hodorowka, f. Józefowo, f. Niewyryny, z. Jakóbowo, d. Kijakowo, w. Gryniewsczczyzna, w. Hilowszczczyzna, f. Iwanowo, f. Ankudowo, f. Kruki, f. Wikowszczczyzna, w. Maciejowcy, f. Krofsujadziec, z. Hrepatoje, z. Lipiszcz, z. Florianowo, w. Dżakajary, f. Dubowoje, f. Klentenburg, w. Działki, w. Rajowka, w. Czeczuki, z. Paulinowo, Sieradzino, m-ko Porpliszcz, w. Cieleśzy, w. Polanie, w. Olszówka, w. Turki, w. Otrubek, z. Kruszyno, z. Ciecirzewicz, o. Harosza, z. Bułaszi, z. Britany, z. Waszunowo, f. Waszunowo, u. Kaszynowo, f. Łojkowo, z. Aszunowo, w. Gniwicz, f. Kisielewka, f. Janowicz, z. Aziarino, z. Janowicz, w. Azarcy, d. Ignapol, d. Podomchy, d. Dokszycze, f. Pawłowicz, w. Briczanki, w. Osinowka, z. Pimiszcz, z. Masłowicze, z. Ostrowlanka, d. Piereloi, f. Powarki, w. Pasiki, f. Malinowka, w. Świrki, f. Niestierowka, z. Sieragowo, w. Librowszczczyzna, w. Szantary, z. Nowopole, f. Jasiewsczczyzna, f. Strajanowka, z. Żywulmo, z. Starinka, z. Pasiki, w. Wierenki, z. Rakowszczczyzna, z. Zabory, z. Pluszko, z. Szumino, w. Bołtraniejewcy, w. Woznowsczczyzna, w. Struki, w. Witczycha, z. Zaciszek, w. Bojary, w. Jurkowszczczyzna, z. Jurkowszczczyzna, w. Zaborcy, d. Parafianowo, w. Parafianowo, z. Barbarowo, z. Dziemidzanki, w. Kolagi, w. Karci, z. Krukowo, d. Szantarowszczczyzna, w. Wiesznia, w. Bułahi, w. Gniezdziłowo, d. Gniezdziłowo, w. Zarucie, z. Kurcin, z. Karczewka, z. Ostrowskie. Jest to układ parafii ok. 1900 r., kolejność wg podanego w księdze spisu miejscowości; razem 148 wsi, zaścianków, dworów czy własności. Ponadto, zachował się w APP, dokument nr 1610/19. VIII.1901, w jakim biskup pozwala by na „chramowy prazdnik miastnego kostioła” jaki miał się odbyć 9.IX.1901 r., zaprosić okolicznych kapłanów [ks. Zero z Głębokiego, ks. Teżemka z Łuczaja, ks. Szablowski z Dziarkowszczyzny]; natomiast *R-wil-1930* podaje: „lingnea fund. a 1903 sump. paroch. murata”. Trudno więc mówić o roku 1910 jako dacie poświęcenia, może to tylko zaproszenie na uroczystość odpustową.

¹⁰⁶ Por. *Kronika parafii...*, dz. cyt.

¹⁰⁷ Ks. Antoni WISKONT ur. 1877, kapł. 1890, doktor teologii i prawa, licencjat z socjologii, 1903-1906 Parafianowo, 1920 Notariusz Kurii; w r. 1935 bez parafii (chyba jako profesor w Seminarium).

¹⁰⁸ E. Maliszewski, *Zarys statystyczno opisywoy guberni wileńskiej*, Warszawa 1919, s. 39.

¹⁰⁹ WAW-1929.

¹¹⁰ A. Kaługin, *Katolickije chramy Bielarusi*, Mińsk 2000, s. 118-119, tam też informacja, że kościół zbudowano w 1908 r., mylnie opisanym jako p.w. Jana Chrzciciela. Tam również opis zewnętrzny: „2-wieżowa bazylika z transeptem (...) Pomiędzy wieżami dekoratywny fronton, taki sam nad dachem absydy (...) w ozdobie fasady (...) wykorzystano pilastry, szerokie filowane kamizy”.

- 1906-1914 - proboszczem ks. Stefan ROMANOWSKI.¹¹¹

Prawdopodobnie w 1907 r. konsekrowano kościół przez posługę bp. Szczepana Romanowskiego. Staraniem proboszcza, dla pełnego wystroju wnętrza powstały 3 ołtarze murowane, z których główny poświęcony był Matce Bożej Wniebowziętej. Sukcesy proboszcza na polu budowlanym, jak też duszpasterskim (wzrost liczebności parafii wygląda imponująco: 1905 r. = 6.752 kat.¹¹², 1907 r. = 6.829 kat.¹¹³, 1909 r. = 7.763 kat.¹¹⁴) zauważone były przez władze carską, jaka wzmogła obserwacje jego poczyniń na płaszczyźnie duszpasterskiej i postarała się by, z kolei za przewinienia na polu posług wobec dawnych unitów, skazać go na więzienie. W czasie ukarania proboszcza przez władze carskie 3 miesięcznym (VIII-X.1910 r.)¹¹⁵ aresztem w klasztorze,¹¹⁶ urząd administratora parafii pełnił dotychczasowy wikary ks. Jan Gliński¹¹⁷

W tym samym roku, proboszcz otrzymał rządową nominację na nauczyciela religii w „Borsuckim narodnym uczyliszczu”; oczywiście dokument uprawniał do nauki tylko dzieci katolików, a wystawiono go dnia: 8.1.1910 r.¹¹⁸ Natomiast z zachowanej z tego czasu korespondencji z Kurią Biskupią widać prowadzenie przez proboszcza bardzo gorliwej działalności nad pozyskiwaniem nowych parafian.¹¹⁹ Kolejne więzienie odbywał na przełomie 1911-1912 r.¹²⁰

Parafia w kolejnym zestawieniu podana została w mniejszej liczbie wiernych (1910 r. = 7.384 kat.¹²¹, 1912 r. = 7.400 kat.¹²²), możliwe, że w było to wynikiem rewizji odnośnie osób przyjmujących katolicyzm (za co skazano niedawno proboszcza na więzienie w klasztorze) lub wynik ingerencji cenzury. Kapłanami wspomagającymi duszpasterstwo w parafii na etapie wikarych, byli w tym czasie następujący duchowni: 1910-1912 - ks. Jan Gliński¹²³, 1911-1912 - ks. Michał Żołudziejewicz,¹²⁴ 1912-1913 - ks. Jan Sławiński,¹²⁵ 1913-1917 - ks. Kazimierz Łobacz,¹²⁶

Obsługiwano w tym czasie na terenie parafii 3 kaplice: na cmentarzu parafialnym [wspomniano, że dawniej były jeszcze 2 na innych cmentarzach wiejskich]; ponadto w majątku Hnieździłowo,¹²⁷ i majątku Kijakowo.¹²⁸ W lutym 1914 r. zmieniono granice parafii, od której odeszło „mienie Szantarowszczyzna”, i ten majątek dołączono do parafii Dzierkowszczyzna¹²⁹. Natomiast duchowość tego okresu wzbogacono kultem eucharystycznych niedzielnych adoracje Najświętszego Sakramentu [wg wyznaczenia dziekana, z marca 1910 r., w Parafianowie była to 1 niedziela miesiąca], a także rysem mario logicznym - ofiarowania się parafii Matce Bożej Częstochowskiej w czasie ponownej koronacji Obrazu na Jasnej Górze (9.V.1910 r.), do czego zachęcił specjalny list biskupa.¹³⁰

Zachował się także list ks. St. Romanowskiego z 1914 r., w którym żegnając się z parafią motywuje swoje odejście z Parafianowa na wikariat w Toporowie (dokonał się on jak sam wyznał, po 7 latach i 6 miesiącach pracy w parafii). Przypomina w nim o ciągłym życiu w zagrożeniu aresztowaniem [3 razy był już więziony] za przyjmowanie prawosławnych do katolicyzmu. Ponadto wypominał ziemianstwu i inteligencji brak religijności, a wielu ludziom nikle zaangażowanie w sprawy kościoła. W liście wspomniano też o budynku kościelnym, jaki według ustępującego proboszcza miał pewne mankamenty natury technicznej: dach zaciekał bo użyto do jego pokrycia blachy nieocynkowanej i ta zaczynała rdzewieć. Brakowało wiele w budynkach parafialnych, potrzeba było budować nową plebanię, poprawić organistówkę i zabudowę gospodarczą. Cenną uwagą jest informacja, że w 1914 r. stał jeszcze stary drewniany kościół, zaś rozebranie jego na materiał

¹¹¹ Ks. Stefan ROMANOWSKI, ur. 1872, kapł. 1896.; 1904-1905 Gierwiaty, 1906-1914 Parafianowo, odszedł na wikarego do Toporowa; 1921 Krupowo, 1927-1944 Szemietowszczyzna. [wg WAW-1929 pracował w Parafianowie w latach 1904-1914, - może przez 2 lata wikarym: 1904-1906 r.?]. Wg DDW 14/1911, s. 193 usunięty w lipcu 1911 r. na 6 miesięcy; odchodził w kwietniu 1914 r. do Topczewa na wikarego, por. DDW 8/1914, s. 113.

¹¹² R-wil-1905.

¹¹³ R-wil-1907.

¹¹⁴ R-wil-1909.

¹¹⁵ 13.X. 1910 r. zakończył się 3 miesięczny okres kary („odstronienie od dołżności”) ale już 29.1.1911 r. na godz. 9⁰⁰ ponownie wezwano go do sądu Por.: APP: A-1910, A-1911.

¹¹⁶ Ks. St. Romanowskiego oskarżono, o niezgodne z prawem wyznaniowym, przyjęcie w lipcu 1909 r. do Kościoła katolickiego prawosławnej osoby: Tekli Kitko (dokonał tego zanim przyszło pozwolenie gubernatora). Skargę na proboszcza wnosili duchowni prawosławni z Porpliszcz. Oskarżanie i karanie nie było to niczym nowym, bo kilka lat wcześniej (w 1907 r.) usunięto z diecezji wileńskiej jej ordynariusza, bp. Edwarda Ropp za przyjmowanie na wiarę katolicką prawosławnych [por.: WKAwB-1983 nr 2, s. 144].

¹¹⁷ Wg R-wil-1909 był to ks. Józef Gliński, ur. 1883, kapł. 1907; 1909 w spisie dekanatów jako mansjonarz w Łuczaju, natomiast w indeksie dopisano mitytuł wikariusza w Parafianowie z tą samą datą 1909 r.

¹¹⁸ A-1910 w: APP.

¹¹⁹ Katolicyzm przyjęli m.in. osoby o nazwiskach: Eufimow Czuczman 26.IV.1910, Józef Gulaszko, Antonina Bobrowska, Zofia Małaszko. Teofil Łokucewicz 19. V. 1910. Niektóre z tych nazwisk istnieją wśród dzisiejszych parafian [A-1910].

¹²⁰ DDW 2/1912 s. 16, gdzie o powrocie dnia 23.01.1912 r., po odbyciu kary.

¹²¹ BW s. 219, tam informacja o kaplicy Hnieździłowo w 1910 r. innych brak.

¹²² R-wil-1912.

¹²³ Ks. Jan GLIŃSKI, ur. 1883, kapł. 1907, Zachował się dokument wg którego w dniu 12.IV.1912 Kuria biskupia poleciła mu opiekę nad parafią Za-brzezie, na okres 4 m-cy za ks. Branickiego, jaki odbywał wtedy karę więzienia. [APP – list nr 2752/1912 r.], o przybyciu na 3 miesiące w czasie umieszczenia proboszcza ks. S. Romanowskiego w więzieniu informował DDW 14/1910, s. 205 z lipca 1910 r.

¹²⁴ Ks. Michał ŻOŁUDZIEWICZ, ur. 1888, kapł. 1911, skierowany na zastępstwo w lipcu 1911 r. [DDW 14/1911, s. 183]; list nr 401/1912 mówi, że do 24. VI.1912 zastępował proboszcza w czasie odbywania przez niego kary wyznaczonej przez Wileński Okręgowy Sąd.; natomiast dokument nr 3884/1912 informuje, jakoby od 28. VI.1912 назначony był wikarym w kościele Korynckim; potwierdza to DDW 15/1912 s. 202.

¹²⁵ Ks. Jan SŁAWIŃSKI ur. 1888, kapł. 1912; 1919 Łużki, 1927 Ikażń, 1928 Hruzdowo Od 13.IX.1912 obsługiwał parafie Zadziew w związku z chorobą ks. Moczulskiego [por.: APP, DDW 18/1912, s. 243]; przybył tu w lipcu 1912 r., por.: DDW 13/1912, s. 173.

¹²⁶ Ks. Kazimierz ŁOBACZ ur. 1888, kapł. 1913; 1917 Miadzioł; przybył tu w sierpniu 1913 r., por.: DDW 15/1913, s. 199.

¹²⁷ Wg IAW sygn. 694-1-3022 z dnia 7.IX.1912 r. proboszcz Parafianowa poprosił o wydanie pozwolenia na prowadzenie kultu w kaplicy Gnieździłow; ponadto istnieje list z dnia 5.IX. 1912 r. w APP, gdzie proszono o pozwolenie na odprawianie sakramentów chrztu i małżeństwa.

¹²⁸ Wg listu z 25.1.1914 r. prośba o pozwolenie na Msze św. dla tej kaplicy [wydana w VIII 1914 r.].

¹²⁹ Por.: A-1914, dokument No 966/22.II.1914.

¹³⁰ Por. Akta z dokumentami 1910 r. w: APP.

budowlany sugerował sam proboszcz.¹³¹

- 1914-1917 - proboszczem ks. Anicet BUTKIEWICZ.¹³²

Parafia liczy w 1914 r. aż 7.500 katolików, a ponieważ ta liczba wiernych wymagała pomocy drugiego kapłana, co potwierdzają współczesne schematyzmy, dlatego jako wikary pracował tu ks. Kazimierz Łobacz.¹³³

W początkowych latach I wojny światowej [1914-1915 r.], przeprowadzono prace porządkowe na cmentarzach, parafialnym i wioskowych. Pisząc do Kurii biskupiej o dokonanych porządkach proboszcz wymienia w dokumencie 7 cmentarzy, a mianowicie: Parafianowski, Strukowski, Iwanowski, Wiereńkowski, Gryniewsczyński, Ciesleszowski, Świrkowski.¹³⁴ Przebudowa dotyczyły także zabudowy plebańskiej gdzie staraniem ks. Butkiewicza powstała nowa plebania¹³⁵, pewnie z wykorzystaniem materiałów pozostałych po rozebraniu starego kościoła.

- 1917-1924 - proboszczem ks. Stanisław SZYROKI.¹³⁶

Wikarzy do tej parafii po odejściu ks. K. Łobacza (ok. 1917 r.) przez jakiś czas nie byli wyznaczani na to stanowisko, gdyż już w 1919 r. był nieobecny wikary, a dokumenty podają termin: „vacat”, prawdopodobnie w związku z brakiem warunków mieszkalnych, a może problemem stało się przemieszczanie się w pobliżu terenu parafii linii walk frontowych i granic państwowych. Sytuacja ulega zmianie po zakończeniu działań wojennych, i funkcje te pełnili w kolejnych latach: 1920-1921 - ks. Józef Kozieł, wikary.¹³⁷ 1921-1925 - ks. Kajetan Sufrynowicz.¹³⁸

Zniszczenia powojenne były ogromne, skoro od dnia 26.XI.1921 r. pozwolił biskup na używanie pieczęci: „Komitet Odbudowy Kościoła Parafialnego”. Zadaniem komitetu było doprowadzenie do odnowienia świątyni wg planów pozostawionych przez ks. Wiskontę.¹³⁹ Na remont przy świątyni proszono także o subwencje z Państwowego Biura Odbudowy.¹⁴⁰

W tym miejscu warto zaznaczyć, że parafia ta rozmieszczona była na terenie o nieznacznej przewadze ludności katolickiej, bo według spisu ludności dla gminy Parafianowo, [przeprowadzonego dnia 30.IX.1921 r.] było tu 10.354 mieszkańców, a w tym 5.471 katolików i 4.665 prawosławnych. W tej liczbie 5.313 Polaków, 3.941 Białorusinów, 1.100 osób innych narodowości.¹⁴¹ Natomiast wg danych z roku 1923, dotyczących statystyki parafii na terenie parafii (obejmowała ona obszar większy od gminy) mieszkało 15-16 tysięcy ludzi, z czego 8.000 to katolicy [pozostali: 6.000 prawosławnych, 80-100 protestantów czy muzułmanów oraz 800 żydów]¹⁴². Należy pamiętać, że w dekanacie nadwilejskim Parafianów uchodził za parafię zamieszkałą w największym procencie przez ludność białoruską, ale było to tylko 5% całości zaludnienia [na liczbę: 43.176 Polaków było tu: 50 Litwinów i 455 Białorusinów].¹⁴³

Opisując życie religijne tego czasu na parafii Parafianowo wspomniano w dokumentach wizytacji biskupiej o działaniach III Zakonu, do jakiego należało 35 osób. Natomiast do częstej komunii św. przystępowało 25% parafian. Określono, że organizacji ateistycznych nie było na terenie parafii, choć kolportowano prasę socjalistyczną lub o zabarwieniu nacjon-

¹³¹ Cytuje niżej obszernie fragmenty wspomnianego listu: „7 lat i 6 m-cy pracowałem w Parafianowie jako wasz Proboszcz, były w moim tu życiu dni jasne, były też dni smutku i niedolityk płynie każdego człowieka nie damo ten świat jest nazywany też płaczem, bo więcej mamy powodów do cierpienia niż do pociech (...), postanowiłem prosić władzę Dyecejalną o zwolnienie mnie od obowiązków proboszcza i przeniesienie gdzieś nie na probostwo a na wikariat. (...) Niektórzy parafianie zapytywali o przyczynę mego wyjazdu z Parafianowa, (...) przyczyn jest sporo, najpierw ciągle jestem niepokojony w kwestii nowych katolików i ciągle jestem pod strachem by nie przekroczyć prawa, ponieważ przez trzy razy byłem więziony, następnie nie mogę przeżyć, tego, że inteligencja z małymi wyjątkami jest nie religijna, a nawet były wypadki wyrzeczenia się kościoła. Do spowiedzi, do kościoła nie chodzą i takim postępowaniem gorszą i dobrych ludzi, dalej ogromne mam kłopoty z gospodarką kościelną: pomimo, że przez 7-miu laty odbywałem reperacje kościoła, teraz i znowu widzimy tynki poodpadane. Blacha na dachu znowu przerdzewiała, dachówka zła a dach przeciek a i psuje sklepienia. Blachy na wieżach koniecznie trzeba zamienić blachą cynkową bo inaczej to każde 3-4 lata trzeba koło 300 rb. wydawać na malowidła. Z kościoła starego trzeba zbudować coś innego, należy bezzwłocznie budować plebanie i oficynę gospodarczą, zabudowania, dla organisty trzeba budować dom mieszkalny (...). Na wszystkie wymienione prace potrzeba koło 7 tysięcy rubli (...). A Parafianie jak wiadomo nie-wszyscy chętni i posłuszni niektórzy posłuchają ledwo za 10 raz a niektórzy wcale nie posłuchają (...).” *List ks. Stefana Romanowskiego z 1914 r.* [rękopis listu w APP].

¹³² Ks. Anicet BUTKIEWICZ, ur. 1862 w Wilnie [ale w *R-wil-1921*=1868 r.], kapł. 1895, 1903-1905 „Nosocomino amentium”, do IV.1914 r. w Nowej Wilejce [por.: DDW 8/1914, s. 114] ale dopiero 10.VII.1914 zwolniony z funkcji kapłana szpitala w Wilnie, później od IV.1914 w Parafianowie, od 1918 r. kanonik honorowy, w 1923 w Wilnie, 1931 parafia Niepokalanego Poczęcia w Wilnie, 1935 „extra numerus”.

¹³³ Ks. K. Łobacz zastępował proboszczą w czasie jego nieobecności, np.: przez 2 m-ce jego pobytu za granicą, o czym pisze dokument: No 2709/1914 [APW].

¹³⁴ IAW sygn. 694-5-5119, k. 4.

¹³⁵ por. WAW-1929.

¹³⁶ Ks. Stanisław SZYROKI ur. 1881, kapł. 1905, 1917-1924 Parafianowo [*R-wil-1921*, s. 146 = urząd od 1917], w roku 1921 pełnił urząd dziekana nadwilejskiego, później pracował: 1924 Sokółka, 1935 Kuźnica. Podobno należał ks. SzYROKI do ruchu białoruskiego kapłanów, o czym wspomina A.J., *Uschodnia Białoruś* Mińsk 1918, s. 6.

¹³⁷ Ks. Józef KOZIEŁ (Koziełło), ur. 1892, kapł. 1919, pracował w: 1920-1921 - Parafianowo, 1924-1935 Gawia. W czasie II wojny był kapłanem AK pracując jako proboszcz w Dalekich, w jego domu działał punkt kontaktowy tej organizacji zbrojnej por. C. Wilanowski, *Konspiracyjna działalność duchowieństwa katolickiego na Wileńszczyźnie w latach 1939-1944*, Warszawa 2000, s. 99. Później, w latach 50-tych, musiał uciekać z ZSRR „aby ratować swoje życie” - por. określenie użyte przez: T. Krahel, w: „Słowo Życia”, Grodno 20/2002.

¹³⁸ Ks. Kajetan SUFRYNOWICZ, ur. I.XI.1895 w Wilnie, [w 1914 wstąpił do seminarium (na 68 kandydatów przyjęto wtedy tylko 25 osób) studia 1914-1918 w Petersburgu, 1918-1920 Wilno; kapł. 1920, 1920-1921 Żółudek, 1921-1925 Parafianów (w latach 1922 pomagał w Wołkołacie oraz w 1923-1924 w Krywiczach), 1925-1928 Węslanęta, 1928-1935 Baligródek, 1935-1941 Żeladz, tam też aresztowany przez NKWD i więziony w Wilejce, Mińsku i Riazaniu. Uwolniony w VIII.1941 był kapłanem 7 dyw. Armii Andersa. Od 1946 kanonik, po powrocie z Egiptu od 1947 w Anglii gdzie zmarł 27.VIII.1970.

¹³⁹ IAW sygn. 694-5-3369.

¹⁴⁰ IAW sygn. 694-5-3370.

¹⁴¹ Wg: R-BDK s. 136.

¹⁴² IAW sygn. 694-5-3507, k. 4 - dokument z 6.III.1923 r.

¹⁴³ Wg ABW sygn. 318-663.

-listycznym.¹⁴⁴

W styczniu 1921 r. 4 pułk Ułanów Zaniemeńskich, przechodząc z Dokszyca na nowe miejsce postoju, rozkwaterowany został w wioskach tutejszej parafii, a ponadto żołnierze włączali się w życie parafii uświetniając niekiedy swoim udziałem uroczystości religijne. Obecność garnizonu wojskowego była też okazją do odwiedzenia tego terenu, w kwietniu 1922 r., przez naczelnika państwa Józefa Piłsudskiego.¹⁴⁵

Dnia 10 lutego 1923 r. (rano) w wyniku nieuwagi służby kościelnej spaliła się plebania¹⁴⁶. Remont rozpoczęty tego roku wykonywał niejaki Franciszek Hoffman [zamieszkały: Wilno ul. Warszawska] jak nazwano później był to „częściowy remont kościoła i plebani,” w czasie którego zdjęto m.in. stary dach i położono nowy. Całość wykonanych prac kosztować miała 724 zł. Były to chyba ogromne pieniądze dla zubożałej ludności i proboszcz nie był w stanie uzbierać zaległej sumy, bo kolejne pisma świadczą o zwlekaniu z płatnością.

b. W Archidiecezjach: Wileńskiej oraz Mińsko-Mohylewskiej 1925-1999 r.

- 1924-1941 - proboszczem ks. Bolesław TEŻYK.¹⁴⁷

Rozpoczął nowy proboszcz, a od paru już lat dziekan nadwilejski, swoje urzędowanie w parafii [nominację otrzymał 9.IV.1924 r.] od remontów. Aby uzyskać potrzebne sumy podjął się za zgodą Kurii, gromadzenia funduszy sprzedając na ten cel część kościelnych gruntów [VI. 1924]. Wyprzedaż podjęto, aby uzyskać pieniądze na remont dachu i blachy oraz więzi dachowej na kościele, były bowiem widoczne zacieki na sklepieniu świątyni. Podobnie w złym stanie znajdowały się budynki parafialne: organistówka i „walący się ze starości szpital.” Ponadto należało zakończyć remonty, przygotować materiały: na dach - blachę i wież dachowa na kościół. Podobnie w złym stanie była plebania i trzeba było zapłacić za powstałe z poprzedniego remontu długi.

W czasie kilkunastoletniej pracy proboszcza wielokrotnie zmieniali się jego pomocnicy [średnio co rok !], trudno jednak wnioskować czym spowodowana była ta wielka rotacja, tak więc początkowo wikarymi był tu, pracujący jeszcze od wojny czyli w latach do 1926 r. wspomniany już ks. Kajetan Sufrynowicz, a później w kolejnych latach (aż do konsekracji świątyni) byli to: VI-XII.1927 - ks. Stefan Dobrowolski¹⁴⁸, ok. XI.1928 - ks. Szczepan Romanowski¹⁴⁹, V-X.1929 - ks. Władysław Mączka¹⁵⁰, XI.1929-VII.1930 - ks. Apolinary Aleksandrowicz¹⁵¹, VI-VIII.1931 - ks. Adolf Jaroszek¹⁵², IX-XI.1931 - ks. dr Leon Broel-Plater¹⁵³,

W tym czasie Parafianów należał do dekanatu nadwilejskiego.¹⁵⁴ Prawdopodobnie remonty w kościele zakończyły się

¹⁴⁴ Były to prenumeraty gazet: „Robotnik” x 2 egz., „Wyzwolenie” x 48, „Białoruski Zwon” x 2 (taką odpowiedź udzielono na pytanie nr 13, wszystkie pytania formularza postawione w języku łacińskim).

¹⁴⁵ Opistego spotkania pozostawił ks. Stanisław Bohatkiewicz, jaki opisywał spotkanie z Piłsudskim w świątyni w następujący sposób: „U drzwi świątyni przyjął Go Ksiądz Dziekan ceremoniałem kościelnym - : pokropił wodą święconą, podał relikwie do ucałowania i powitał paru gorącymi słowami poprowadził do kościoła zręśliście oświetlonego i przybranego. Chór kościelny z pomocą organów odśpiewał poważną pieśń powitalną, a gdy dostojnicy zajęli miejsca, Ksiądz rozpoczął ofiarę mszy św., której poważnie i godnie słuchał Naczelnik Ojczyzny, modląc się z ludem o Błogosławieństwo Boże. Młodzież szkolna tuż obok kłęcznika naszego Wodza, trzymała jakby straż przyboczną i dawała świadectwo i zapewnienie, że będzie zawsze trwała przy boku Wodza. Po nabożeństwie Naczelnik Państwa udał się pieszo do kasyna na śniadanie w towarzystwie urzędników powiatu, przez tłumy ludu, którzy go witali spontanicznie, po swojemu. Przyglądałem się temu marszowi z podziwem i zachwytem. Utkwiła mi mocno w pamięci postać Wodza: skromność, prostota i bezpośredniość w obcowaniu. A jednocześnie wzbudzał wielki szacunek i zaufanie do siebie. A gdy patrzył w oczy, to się czuło, że do głębi duszy zagląda i jakąś mocą ducha pociąga ku sobie. Później słyszałem z ust Jego towarzyszy walk, tak oficerów jak i szeregowych, że oczyma swymi magnetyzował i podrywał do heroicznych wyczynów bojowych. Szli za Nim wszyscy choćby największe przeszkody tamowały im drogę i zwyciężali. Natomiast lud nasz polski umiał Go ocenić i z zaufaniem, ale i pokorą do Niego się zwracać. Na własne oczy widziałem, jak starsi mężczyźni i niewiasty z radości, że Go widzą, płakali rzewnymi łzami. Padali przed Nim nawet na kolana, a swe życzenia, prośby czy skargi spisane w kopertach kładli na głowy, gdy się do nich zbliżał, aby je przyjął i rozważył. A on z czułością zabierał i zapewniał, że sprawiedliwości uczyni zadość.” (przedruk ze strony internetowej).

¹⁴⁶ IAW sygn. 694-5-3368

¹⁴⁷ Ks. Bolesław TEŻYK, ur. 20.III.1880 w Grodnie [wg B-1931], 1907 wikary w Ostrej Bramie, 1907-1911 Niemirów, 1916 Bojwidy, 8.XII.1916 sądzony przez Niemców i skazany na 2 lata więzienia za przyjmowanie u siebie oficera rosyjskiego [wg ABW sygn. 318-10956], po interwencji biskup wrócił do parafii Bujwidy, 1920 Duniłowice, 1920-1938 dziekan nadwilejski [IAW sygn. 694-5-3368, list z 17.III.1923, urząd pełnił do 28.X.1938 r. por. ABW sygn. 318-10956, k. 77] w Parafianowie od lutego 1924, w roku 1932 zaistniała próba wysłania go do Trzcianki, gdzie żył jego stryj kapłan ale odwołano tę decyzję [ABW sygn. 318-10956, k. 80]. Zm. 16.XII.1941 i pochowany obok kościoła w Parafianowie.

¹⁴⁸ Ks. Stefan DOBROWOLSKI ur. 1899, kapł. 1927; od dnia 6.XII.1927 Raków, 1933-1937 Konstantynowo Głębockie, 1937-1943 Bienica, zmordowany przez Niemców 10.03.1943 r. w Lidzie. Por.: T. Krahel, *Zginęli w Lidzie dnia 10 marca 1943 roku (c.d.)*, „Czas Miłosierdzia” 158/2003.

¹⁴⁹ Ks. Szczepan ROMANOWSKI ur. 1871, kapł. 1896, trudno ustalić jego powiązania z parafią, ale przechowywany u parafian obrazek z jego podpisem nosi datę XI. 1928 r., wiadomo natomiast że był później proboszczem w Szemietowszczyźnie 1927-1938, zmarł 8.VI.1944 r.

¹⁵⁰ Ks. Władysław MĄCZKA ur. 1897, od 1924 r. w seminarium, kapł. 1929; w Parafianowie od 3.V.1929 [IAW sygn. 694-5-3571], od 14.X.1929 Brańsk, Dąbrowa, 1936-1938 Sielawice, 1938-1947 Skrzybowce, 1947-1948 Nieciecz, 1948-1950 Nowy Dwór i tam aresztowany, 1958-1982 Łunna gdzie zmarł 24.II.1982. Więzień łagrów sowieckich [K-twN s. 55], Dz.L s. 410-414.

¹⁵¹ Ks. Apolinary ALEKSANDROWICZ, 1926 Wawiórka, 1929 Kamionka, 1929-1930 Parafianów, wg *R-wil-1930 „z diecezji mohylewskiej”*.

¹⁵² Ks. Adolf JAROSZKO ur. 1902, kapł. 1831, w Parafianowie tylko 2 m-ce pracy [30.VI.-31.VIII.1931, informacja wg WAW 15-18/1931, s. 201], później w Rakowie, 1935-1938 wikary w Koryncinie.

¹⁵³ Ks. dr Leon BROEL-PLATER kapł. 1929, dr filozofii i teologii, 19.IX-5.XI.1931 w Parafianowie; w XI. 1931 prefekt Seminarium Nauczycielskiego Męskiego i Żeńskiego w Grodnie, w latach 1933-1934 wykładowca w Seminarium, od 1934 kapłan wojskowy. Możliwe, że z szlacheckiej rodziny bo Adam Broel-Plater był ostatnim Marszałkiem Szlachty Wileńskiej [por. J. Elirman, *W Wilnie i Serwiliszkach...*, dz. cyt., s. 77].

¹⁵⁴ Wg IAW sygn. 694-5-2573 k. 2-8, do dekanatu nadwilejskiego należały dnia: 4.V.1925 parafie: Parafianowska, Łuczajńska, Wołkołacka, Duniłowicka, Miadziolska, Hruzdowska, Dzierkowszczyńska, Postawska, Wesołucha, Zadzieńska. dopiero po X. 1925 dołączono tu Dokszycką i Zaszcześląską parafie.

w 1927 r.¹⁵⁵ Tego samego roku odbyła się w parafii Misje [przeprowadzone w dniach: 13-18.III.1927 r.], a kilka miesięcy później ludzi poruszyło nowe wydarzenie, jakim było przeprowadzone dnia 26.VIII o godz. 17.30 wizytacja biskupa, połączona z odwiedzinami w kaplicach dojazdowych: Gnieździłowo i Berezówka. Z innych danych wiadomo, że w tym czasie obsługiwana była także kaplica w Kijakowie.¹⁵⁶

W porównaniu z innymi parafiami tego terenu, skoro Parafianów to bardzo duża parafia, gdyż wg statystyk za rok 1929, w dekanacie nadwilejskim (liczącym 14 parafii) w ciągu tegoż roku udzielono: chrztów - 1.679, ślubów - 1.674, pogrzebów - 1.751 co przy założeniu, że Parafianowo liczył 7.800 katolików¹⁵⁷ można mówić o dosyć otwartym na życie sakramentalne środowisku, bo w tym czasie (1933 r.) mamy aż 209 chrztów i tylko 7 ze związków nieślubnych.¹⁵⁸ Oczywiście nie była to tylko zasługa proboszcza ale sprzyjało temu także angażowanie się osób odpowiedzialnych za sytuację w diecezję, i tak dnia warto pamiętać, że dnia 22. V. 1931 r. miała miejsce kolejna wizytacja biskupa.

Dnia 22 sierpnia 1931 r.¹⁵⁹, odbyła się konsekracja kościoła. Na podstawie dokumentu, wspomnianej już wizytacji biskupiej, z 1931 r.,¹⁶⁰ wiadomo że w dniu poświęcenia były tu, oprócz głównego ołtarza poświęconego Matce Bożej także 4 boczne ołtarze: Najświętszego Serca P. Jezusa, św. Antoniego, św. Stanisława Kostki i św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Kościół posiadał 3 dzwony o imionach: św. Kazimierz, św. Marcin, św. Stefan.

W dokumentach *Synodus-1931* znalazło się zestawienie wszystkich miejscowości należących do parafii; było to 68 wiosek, 33 zaścianki, 29 folwarków, 11 majątków zamieszkiwało je 8.085 wiernych.¹⁶¹ Parafia rozrasta się bo statystyka tego czasu, odnośnie udzielanych sakramentów wygląda dosyć dobrze i wskazywała tendencje zwykłe, gdyż było tu od 2 do 3 razy więcej chrztów niż pogrzebów.¹⁶² W 1936 r. = 8.817 kat.¹⁶³

Kolejnymi wikarymi w tej licznej parafii na przestrzeni lat 1931-1939 byli: VIII.1931-XII.1932 - ks. Zygmunt Szafraniecki¹⁶⁴, XII.1932-VIII.1933 - ks. Piotr Toczyłowski¹⁶⁵, VIII.1933-VIII.1934 - ks. Józef Dziemian¹⁶⁶, 1934-V.1935 - ks. Stanisław Nacewicz¹⁶⁷, 1935-1939 - ks. Ryszard Werbel¹⁶⁸, 1939-1941 - ks. Mieczysław Sznitowski.

W czasie pobytu w parafii ks. R. Werbla powstała Krucjata Eucharystyczna, do której w roku 1938 należało 417 dzieci [116 chłopców i 301 dziewcząt]. Zastępy dziecięce istniały w następujących wioskach: Librowszczyzna, Hryniewszczyzna, Łajkowo, Parafianowo, Cielese, Kruszyno, Dziadki, Stare-Sioło, Porpliszcz I i II, Jurkowszczyzna, Wierzeńki, Józefowo,

¹⁵⁵ Przynajmniej o takiej dacie pisze dokument ABW sygn. 318-1629; natomiast wg: IAW sygn. 694-5-5118 kosztowne remonty kościoła doprowadziły do opodatkowania parafian i podwyższenia taksy [np. za śluby pobierano 25 zł.] co czasem spotykało się z niezadowolonymi wiernymi, zachowywali się nawet dokumenty-skargi pisane do Biskupa. Kuria brała w obronę kapłana, nie mając z czego sama dofinansować prac remontowych; wioską niezadowolonym i pragnącym przyłączenia do innej parafii radzono najpierw zapłacenie zaległych podatków. Natomiast wg: Pauliny Raczkowskiej (wywiad w Parafianowie) można mówić o roku 1928 jako dacie remontu, bo wtedy zabił się przy pracy malowania zakrystii jej syn, miał 17 lat i spadł z rusztowania.

¹⁵⁶ *R-wil-1926*.

¹⁵⁷ Statystyka liczebności parafii: 1927 r. = 7.754 katolików, 1928 r. = 7.800 kat., 1929 r. = 7.800 kat., 1930 r. = 7.927 kat., 1931 r. = 8.085 kat., 1932 r. = 8.085 kat., 1934 r. = 8.308 kat., 1937 r. = 8.989 kat.; dane na podstawie kolejnych schematyzmów: np.: *R-wil-1927*.

¹⁵⁸ Por. ABW sygn. 318-5201.

¹⁵⁹ WAW 15-18/1931, s. 201.

¹⁶⁰ ABW sygn. 318-1629.

¹⁶¹ **Wioski:** Sitco Wielkie, Sitco Małe, Porpliszcz, Gnieździłowo, Żołotuchi, Szumin, Otrubek, Rajówka, Porpliski-Dwór, Szantary, Turki, Olchówka, Azaryno, Janowice, Bryczonki, Kobielle, Drabonki, Woznowszczyzna, Zabiehy, Borkowszczyzna, Werenki, Chłowszczyzna, Hryniewszczyzna, Jurkowszczyzna, Librowszczyzna, Bojary, Bartłomiejowce, Polany, Struki, Dziechciary, Cielese, Azarcy, Świrki, Pasiki, Powarki, Podomchy, Karłowka, Borsuki, Repiachy, Pliski, Kurdzieki, Wianucino, Lisowice, Wojtkowice, Porzecze, Stara-Wieś, Makarewice, Czerkasy, Nowa-Wieś, Dziatki, Zaborcy, Osinówka, Czeczuki, Kobielle, Hrebuczyn, Puzany, Skuduci, Litowcy, Wołodzki, Ostrowlanka, Pierelaje, Sabory, Kruszyno, Zaboje, Hłuska, Ciemieszno, Parafianów, Waszunowo (v. Aszunowo); **zaścianki:** Dąbrówka, Rakowszczyzna, Zacziszek, Buj, Przechodziec, Jamno, Jakóbowo, Łajkowo, Waszunowo-Kurczewskiego, Waszunowo-Leszczewicza, Waszunowo-Lipnickiego, Ciecierewiny, Ziewaliche, Polany, Repiszcz, Niechwiadówka, Sierodżiny, Paulinowo, Krzywoszyny, Masłowice, Kircino, Bułaszk, Charoszczyzna-Jel I, Charoszczyzna-Jel II, Żywulino, Strachanówka, Chropate, Jamiszcz, Wołkowo, Otrubek, Kurchan, Dziemidzianki-Pohrebiszcz, Sierahowo; **folwarki:** Borkowszczyzna, Nieścierówka, Janowice, Kiejdany, Wiekowszczyzna, Dubowo, Florianowo, Żary, Zarucze, Kisielówka, Dawidówka, Malinówka, Ignapol, Czebodany, Naddatki, Pawłowo, Chodorówka, Niewiarany, Józefowo, Karolino, Asanowice, Wincetowo I, Wincetowo II, Iwanowo, Pawłowice, Waszunowo-Karweckiego, Waszunowo-Obryckiego, Rożampol, Kaczany; **majatki:** Parafianowo, Sitco, Gnieździłowo, Dokszyce, Klemensovo, Kijakowo, Ankudów, Kletenburg, Bułachy, Jasiewszczyzna, Stanisławowe.

¹⁶² **Tablica 68** – Statystyka udzielanych sakramentów i posług w Parafianowie 1935-1937 r. (dane według ABW sygn. 318-663, 695 i 707).

Rok	Chrzty	Zmarli	Śluby	Liczba parafian	Dane wg dokumentu
1935	215	129	76	ok. 8320	ABW sygn. 318-663
1936	224	73	54		ABW sygn. 318-695
1937	199	74	45		ABW sygn. 318-707

¹⁶³ *R-wil-1936*.

¹⁶⁴ Ks. Zygmunt SZAFRAŃSKI przyszedł do Parafianowa z Dobrzyniewa dnia 31. VII. 1931 por.: WAW-1931 s. 201, według białoruskiej prasy był „świadomym białorusem” por.: „Chryścianska Dumka” 2/213/93, s. 204. Ostatnie lata swojego życia dotknięty był „paduc’aj charabaj”, czyli padaczką. Wg dokumentu: IAW sygn. 694-5-5118 wiadomo, że zmarł w Parafianowie, jako wikary dnia 28.XII.1932 r. (w domu rodzinnym w Dąbrowie).

¹⁶⁵ Ks. Piotr TOCZYŁOWSKI ur. 1896, pocz. Seminarium w 1923 r. [ABW sygn. 318-14375], kapł. 1931, początkowo pracował w Holszanach, w Parafianowie od 30.XII.1932 r., później do 28.VIII.1933 w Lipniskach, 1936-1938 w Dąbrowie. Jeszcze *R-wil-1934* podaje go w Parafianowie.

¹⁶⁶ Ks. Józef DZIEMIAN, ur. 1900, kapł. 1931, 1931 Słobodka, 1932 Borodzienice (jako prefekt), 1932-1934 Parafianowo (urząd wikarego od 28.VIII.1933, dane wg WAW 13-14/1934, s. 196), 1934-1939 Bytów, 1939 Wilno, 1939-1941 Dolistowo, 1941-1944 Czarna Wieś Kościelna, 1944-1945 Mszyniec, 1945 Olsztyn, 1945-1954 Wierchowice, 1954-1955 Wrocław, 1955-1964 Wierchowice, 1964-1966 Białystok, zm. 11.12.1964 w Białymstoku. Por.: T. Krahel, *Ksiądz Józef Dziemian*, „Czas Miłosierdzia” VII(172)/2004.

¹⁶⁷ Ks. Stanisław NACEWICZ ur. 1892, kapł. 1933; od 27.VI.1934-1935 Parafianów, od 1.V.1935-1938 Łosk.

¹⁶⁸ Ks. Ryszard WERBEL ur. 1906, kapł. 1934, początkowo wikary w Łazdunach, od 10.V.1935-17.IX.1939 Parafianów, po wkroczeniu wojsk sowieckich uciekł do rodzinnych stron, pracował w Rosi u ks. Gałkowskiego. Później sam został proboszczem w Rosi. Zm. 2.VIII.1989 r. i tam pochowany, wg K-lwN s. 58 pracował także w Wołkowsku i Rohożnicy.

Struki. Formacja podzielona na kilka stopni liczyła 111 rycerzy i rycerek, 80 aspirantów, 26 apostołów, 174 kandydatów, 26 paziów. Uczestnicy nosili wyróżniające ich ubrania: „sine mundurki i żółte krawaty i sznury.”¹⁶⁹ O zaangażowaniu się młodzieży w życie religijne świadczy fakt, że w parafii odprawiane były liczne prymicje, o jakich dowiadujemy się z obrazków przechowanych przez ludzi, tak w latach 1933-1939 r. było tu 5 podobnych uroczystości.¹⁷⁰

W roku 1932 parafia obchodziła 25 lecie kapłaństwa proboszcza ks. Teżyka.¹⁷¹ Natomiast wśród osób wspomagających prace przy kościele warto wspomnieć pełniącego obowiązki zakrystiana p. Macieja Miszkis,¹⁷² oraz pomagającą na plebani p. Wasilewską,¹⁷³ zakrystiana i zarazem furmana p. Marcina Żalejko, czy wreszcie organistę p. Józefa Janukowicza.¹⁷⁴

W roku 1938 parafia przeszła do dekanatu głębockiego.¹⁷⁵ Następowaly w tym czasie również obok religijnych, kolejne zmiany polityczne, np.: dokonano się włączenie tych ziem do ZSRR [17.IX.1939 r.], a później do Rzeszy Niemieckiej [VI. 1941 r.]. W związku z otwarciem się możliwości, by pospieszyć z pomocą na tereny dawnego ZSRR [po utworzeniu Generalnego Okręgu Białorusi] przybyli na te tereny kapłani ze zgromadzenia salezjanów: ks. Władysław Wieczorek, ks. Ryszard Stohandel i br. diakon Bronisław Chodolonek.¹⁷⁶ Ta grupa misjonarzy na dłużej zatrzymała się w przygranicznej strefie robiąc stąd wyprawy misyjne na tereny dawniej zajmowane przez ZSRR.

Zimą, dnia 16.XII.1941 r., zmarł długoletni proboszcz ks. Bolesław Teżyk, pochowano go obok kościoła. Prace duszpasterskie poprowadzili, za zgodą ks. dziekana z Głębokiego, wspomniani wcześniej salezjanie.

- 1941-1942 – proboszczem ks. Władysław WIECZOREK (SDB).¹⁷⁷

Bardzo trudnym staje się udokumentowanie, że po śmierci ks. Teżyka proboszczem mianowano ks. W. Wieczorka, gdyż brakuje konkretnych dokumentów nominacyjnych zaś najważniejszym dowodem byłaby jego męczeńska śmierć, w czasie gdy władze niemieckie rozstrzelały kilku okolicznych proboszczów, a dołączenie do skazanych wspomnianego kapłana świadczy również o roli, jaką odgrywał w życiu parafialnym.¹⁷⁸ Prawdopodobnym powodem tego prześladowania mógł być fakt sprzeciwienia się decyzji o zabranii spiżu i innych szlachetnych metali z kościołów, gdyż dzięki jego interwencji przybyli na grabież żołnierze niemieccy pozwolili, by na dzwonnicy kościelnej pozostały dzwony. Innym pretekstem mogło być to co w wielu miejscach stanowiło powód do aresztowań inteligencji polskiej prowadzenie katechizacji w języku polskim.

- 1942-1947 – proboszczem ks. Ryszard STOHADEL (SDB).¹⁷⁹

W lipcu roku 1944 r., kiedy następowała ucieczka żołnierzy niemieckich na zachód, przed zbliżającym się frontem Czerwonej Armii, ks. Stohandel ukrywał się u rodziny Szturycz w Nowej Wsi, bo bał się że zostanie aresztowany jak inni kapłani.¹⁸⁰ Tymczasem Niemcy, pod nieobecność plebana odchodząc z Parafianowa spalili plebanie.

¹⁶⁹ Wygląd ubrania wg relacji Ireny Orlankowicz, wywiad ze stycznia 2003 r.

¹⁷⁰ Prymicje odprawiano kolejno, w niedzielę dnia: 30.VII.1933 r. - ks. Mieczysław Bohatkiewicz, 29.VI.1935 r. - Stanisław Bohatkiewicz, 13.IV.1936 r. - ks. Mieczysław Sznitowski, 1936 r. - ks. Wiktor Gliński, 16.VII.1939 r. - ks. Alfons Jacukowicz.

¹⁷¹ WAW 2/1932, s. 27.

¹⁷² Maciej MIENKIS, ur. 1877, pochodził z Gierwiat, był kościelnym w Parafianowie w latach trzydziestych XX w. Zm. 1953.

¹⁷³ Stryjecka siostra ks. Teżyka.

¹⁷⁴ Rodzina Żelejków i po wojnie bardzo aktywnie uczestniczyła w pracach przy kościele, a zwłaszcza w 90 l. XX w. Natomiast o organizmie ukazał się artykuł w prasie, a mianowicie: J. Janukowicz, *Teść jakich mało. Wspomnienie o Józefie Janukowiczu (1896-1979)*, „Gazeta Morska” Gdańsk 1980, [xero artykułu w APP]. Ze wspomnień wiadomo, że Janukowicz był organistą w tej parafii jeszcze przed rokiem 1939 r., a pracował tam do lutego 1946 r. Miał ukończony kurs organistowski u polskiego wirtuoza prof. Bronisława Rutkowskiego [mieszkał na terenie majątku ziemianina Słotwińskiego]. Po wyjeździe z ZSRR zamieszkał w Elku.

¹⁷⁵ IAW sygn. 694-5-2573, k. 80, tam informacja, że 28.X.1938 r. odłączono od dekanatu nadwilejskiego parafię Dokszycka i Parafianowską przyłączając je do głębockiego, wcześniej (k. 48-49) dołączone były do głębockiego dekanatu parafie Zaszcześle i Królewsczyzna [16.IX.1932] oraz Dzierkowszczyzna [23.IX.1932].

¹⁷⁶ Ks. Bronisław CHODANIONEK, ur. 1910, od 1928 r. u Salezjanów, śluby zak. W 1933, od 1.XI.1941 diakon, kapłan od 8.XII.1941. Pracował: 1941 Vytensi, Salduliszki, 1949 Kiszyniew w Mołdawi i tam zm. 1973.

¹⁷⁷ Ks. Władysław WIECZOREK, ur. 1903 w wielodzietnej rodzinie na Śląsku (12 dzieci), jako młodzieniec uczestniczył w Powstaniu Śląskim, od 1924 w zgromadzeniu Salezjanów, gdzie zaraz po profesji wieczystej jako kleryk wyjechał na misje do Chin 1929-1933; kapłan od 1936 r. Pracował początkowo jako katecheta w Wilnie, od 1937 r. w parafii Dworzec, a następnie Parafianów; zamordowany 4. VII. 1942 r. w Borku k. Głębokiego.

¹⁷⁸ W. Żurek, *Salezjańskimęczennik z Berezowca. Ksiądz Władysław Wieczorek (1903-1942)*, Lublin 2002, s. 74, „Ksiądz Wieczorek pracował w tej parafii w drugiej połowie 1940 r. Pracował tam około pół roku. Ponadto na przełomie 1940/41 r. objęty był aresztem domowym i w stanie zawieszenia czynności kapłańskich” tam też uwaga: nominacje na proboszcza w Parafianowie otrzymał zaraz po śmierci ks. Teżyka - grudzień 1941” W czasie aresztu domowego był dostawiany na przesłuchania do Wilna. Jego osobowość scharakteryzował współbrat salezjanin: „na ogół bardzo lubiany i ceniony (...) był bardzo wesoły, pomysłowy i dowcipny (...), pobożny i poświęcony i umartwiony do heroizmu.” Podobnie w innej publikacji tegoż autora: W. Żurek, *Jeńcy na wolności...*, wyd. cyt., s. 95.

¹⁷⁹ Ks. Ryszard STOHADEL (Stochandel), ur. 1908, początkowo chyba wychowywany w środowisku laickim bo chrzest otrzymał dopiero w wieku 3 lat [1911 r. !]. Natomiast J. Wojtkowski, *Śp. Ryszard Aleksander Stohandel*, „Posłaniec Wamiński”, Olsztyn 3/1995, s. 8, w pośmiertnym biogramie wspominał: „był bardzo zdolnym, w 3 lata zakończył gimnazjum i Saletyński Instytut Filozoficzny w Krakowie później odbył studia polonistyczne w Poznaniu 1929, 1933-1937 Teologia; 1937-39 dodatkowe studia na Uniwersytecie w Wilnie.” Wiecyste śluby złożył w 1932, kapłan od 1937. 1942-1947 w Parafianowie. Ok. 1949 służył doraźną pomocą w parafiach Ławryszki i Kobylnik por. Dz.L s. 552. W roku 1959 wyjechał do Polski i pracował w diecezji wamińskiej 1959-1965. od 1965 przeniesiony do stanu świeckiego, zmarł 30.XI.1994 r. w Dubienkach [Gołdapi]. Współcześni jemu stwierdzali: „był przekonany, że rozwiązał zagadnienie perpetuum mobile.” Potwierdzenie jego pracy jako proboszcz tutejszej parafii przedstawia: W. Bohatkiewicz, *Kronika rodu Bohatkiewiczów 1430-1993*, Gorlice 1995, s. 52, gdzie autor zamieszcza fotokopie odpisu metryki urodzenia podpisanej 2.VII.1942 r. przez ks. Stohandla, „proboszcza Parafianowa”. Tylko wg A. Hlebowicz [KwN], ks. Stohandel pracował w Parafianowie w latach 1945-1958, a do Polski wyjechał dopiero w r. 1959 [na to źródło informacji mylnie powołuje się: W. Żurek, *Jeńcy...*, wyd. cyt.]. W archiwum OFMCap w Krynicy Morskiej kopia dekretu Prymasa Polski z dnia 03.08.1967 r., sprowadzającego do stanu świeckiego ks. R. Stohandel.

¹⁸⁰ Relacja Zofii Szturycz wspomina, że ksiądz wychodził codziennie do ukrycia i tam się modlił.

Kiedy więc umocniła się po wojnie władza komunistyczna, mieszkał ksiądz proboszcz w Domu Ludowym.¹⁸¹ W miarę zamykania okolicznych kościołów po wyjeździe lub aresztowaniach licznych duchownych, dojeżdżał ks. Stohandel z posługą do innych parafii.¹⁸² Wobec grożącego księdzu aresztowania¹⁸³ nastąpiła „wymiana”, z mającym podobne problemy na terenie swojej parafii w Miorach, ks. Janem Zawistowskim.

- 1947-1951 - proboszczem ks. Jan ZAWISTOWSKI.¹⁸⁴

Umieszczone w *Kronice Parafialnej* zdjęcia¹⁸⁵ pokazują nam duchownego razem z chórem kościelnym czy na zajęciach z młodzieżą, co świadczyło o szeroko pojętym duszpasterstwie w parafii. Niestety podjęte przez władze państwowe represyjne działania wobec Kościoła doprowadziły do aresztowania proboszcza przez agentów MWD dnia 9.II.1951 r. Po osądzeniu w Połocku został on więźniem obozów stalinowskich.¹⁸⁶

- 1951-1954 - pod opieką kapłanów z Dzierkowszczyzny i Wołkołaty.

W czasie pobytu ks. Jana Zawistowskiego w więzieniu, kościół był otwarty dla kultu. Prawdopodobnie nie obsadzono stanowiska proboszcza z powodów braków personalnych diecezji. Wszystko wskazuje na to, że wtedy przyjeżdżał z posługami religijnymi kapłan z Dzierkowszczyzny, ks. Jan Mokrzycki.¹⁸⁷ Na temat pomocy innych osób brak dostatecznych danych, można by tylko domyślać się udziału w tym proboszcza z pobliskiej Wołkołaty czy snuć refleksje na temat relacji parafian do mieszkającego w Głębokim dziekana, był nim ks. Józef Frąckiewicz lub wikarego – ks. Franciszka Perko.

- 1954-1958 – proboszczem ks. Jan ZAWISTOWSKI.

Dopiero po śmierci Stalina, na fali rewindykacji wyroków i przemian politycznych w ZSRR, wyszedł proboszcz na wolność (dnia 23.VI.1954 r.) i znowu podjął pracę w Parafianowie, przerwana jednak po kilku latach na skutek konfliktu z Kościelnym Komitetem.¹⁸⁸ Trudno ustalić datę odejścia ks. Zawistowskiego z parafii, pewnym jest tylko, że do końca 1957 r., nie mieszkając już przy kościele, urzędował u swojej rodziny w Parafianowie Stacji, ponieważ w świadomości wielu ludzi pozostał fakt, że udzielał jeszcze w początkach 1959 r. posługi sakramentalnej. Wiadomo także, że w maju tego roku, niektórzy parafianie udawali się już po posługę kapłańską do Wołkołaty.¹⁸⁹ Najlepiej tłumaczyła by to relacja samych parafian, jacy po latach wspominali: „ksiądz żył jeszcze pewien czas z całą swą rodziną na Stacji Parafianowo, a później wyjechał z dobytkiem.”¹⁹⁰ Mamy także relacje o udzielaniu ślubów w roku 1955, kiedy ks. Jan mieszkał na Stacji Parafianowo, ze swoją mamą i siostrą Jadwigą.¹⁹¹ Przypuszczać trzeba, że ks. Zawistowski odszedł ok. 1958 r. z tych stron, bo w 1959 r. już go nie było w Parafianowie.¹⁹² Prawdopodobnym jest że zaraz przeniósł się do Braclawia (lub jakieś parafii w tym rejonie), gdzie później zmarł w 1967 r.

- 1959-1962 – parafia pod opieką proboszcza z Wołkołaty.

W tym czasie z pomocą spieszyli „zapraszani przez parafian” znajomi księża. Z przekazywanych relacji wiadomo, że był tu przynajmniej dwa razy w tym okresie¹⁹³ ks. Stanisław Bohatkiewicz. Bardziej systematyczną opieką nad kościołem sprawował „sąsiad” - z okolic za rzeką Serwecz - ks. Stanisław Górski z Wołkołaty.¹⁹⁴ Natomiast po 1961 r. odwiedzał to

¹⁸¹ Wg innych relacji wynikało by, [wywiad w 2002 r. z Pauliną Raczkowską zam. w Zaborcy] że plebania była oddana na budynki Spirit Zawodu i ksiądz mieszkał u organisty. Po jakimś czasie wyczerpany nerwowo, od ciągłych szykan zamieszkał w szpitalu w Słobodce i stąd w 1959 r. wyjechał do Polski [starania o jego repatriację prowadzili salezjanie od 1953 r.].

¹⁸² Wg K-lwN s. 62, gdzie mowa, że proboszczem w Parafianowie i Kobylniku był ks. Stohandel, który do Polski wyjechał dopiero w 1959 r. Tamże, s. 71, informacja jakoby kapłan ten w latach 1948-54 dojeżdżał do Mosarza.

¹⁸³ Ostrzeżenie o tym fakcie podobno zaprzyjaźniony z nim przedstawiciel respałkomu niejaki Gorbatienko.

¹⁸⁴ Ks. Jan ZAWISTOWSKI, ur. 1894, zm. 1967, kapłan archidiecezji mohylewskiej, początkowo studia w Petersburgu 1916-1918 kontynuował od 1925 w Wilnie, święcenia kapłańskie otrzymał 24.III.1928 [por.: WAW 7/1928, s. 109], później był wikarym w Wojstomiu, 1930-1935 Leonpol, 1935-1939 Ikażn, w czasie wojny kapłan AK, 1941-1942 Miory, później w Ikażni [K-lwN s. 59].

¹⁸⁵ Reprodukacja w: Ż. Żurek, *Jenicy...*, wyd., cyt.

¹⁸⁶ O pobycie w więzieniu etapowym w Orszy wspomnienie przytaczał p. Aleksandrowicz Wacław [ur. 1929 r. zamieszkały: wieś Czerkasy, rej. Dok-szyce, informując np., że siedział ks. Jan z kryminalistami, którzy jednak odnosili się do niego z szacunkiem, i tak ktoś z nich nawet poradził mu by buty schował głęboko pod nogawki spodni, bo gdy pójdzie na „zonę” to mu zabiorą. Podobnie gdy klękał do modlitwy to inni uciszali się nawzajem i mówili: „ksiądz się modli, to i nam wyprosi obłeczenie”. Wg Dz.L. s. 667 miałby pracować w Parafianowie od 1942 r. (błąd!?), skazany 9.VIII.1951 na 10 lat łagrów przebywał w Swisłow za rzekomą spekulację.

¹⁸⁷ Ks. Jan MOKRZYCKI, ur. 1899, zm. 1959. O przyjeździe ks. Jana Mokrzyckiego wg relacji Pauliny Raczkowskiej z Zaborców (+2002). Natomiast o nieobecności kapłana przy kościele wspomnienia Romuald Gigoła z Kijakowa. Podobnie Teresa Karościk ur. 1928 r. z Cielešy wspomina, że ślub w czerwcu 1954 r. brała w Krywiczach bo nie było jeszcze kapłana w Parafianowie; podobnie rodzina Łaskin Jan i Romualda brali ślub w 1953 w Krzywiczach a dzieci chrzcili w Parafianowie w 1954 i 1956 r., dopiero te później urodzone, z 1958 i 1963 r., w Głębokim bo brakowało już kapłana.

¹⁸⁸ Relacja parafian ze wsi Kurdzieki [wywiad z 2003 r.] „była jakaś kradzież czy włamanie do kościoła, i to stało się przyczyną do rozpoczęcia procesu, a tam wyciągnięto już inne sprawy”.

¹⁸⁹ Ślub Galiny i Romualda Gigoła z Kijakowa odbył się w maju 1969 r. już w Wołkołacie.

¹⁹⁰ Wywiad z 2003 r. z Marią Karościk [ur. 1918 r.], zam. w Cielešy.

¹⁹¹ Ślub Weroniki i Stanisława Karościk z Sitców odbył się w listopadzie 1955 r. Natomiast siostra księdza, Jadwiga pochowana jest na cmentarzu parafialnym w Parafianowie.

¹⁹² Relacja Leśnika Leona Zienkiewicza [ur. 1939], zam. w Sitcach, sugeruje nam zakończenie obecności proboszcza wiosną 1958 r., bo kiedy odchodził do wojska to po błogosławieństwo udał się już do Wołkołaty. Natomiast Wacława Alchimionek [ur. 1928] zam. w Cielešach, twierdzi, że ksiądz był w tej okolicy aż do zamknięcia kościoła.

¹⁹³ Wspomnienia P. Raczkowska, jaka pamięta np. Wielkanoc 1959 r. z udziałem tego kapłana.

¹⁹⁴ W 1960 r. chrztu Galinie Michalewicz z Parafianowa, udzielił ks. S. Górski, proboszcz z Wołkołaty.

miejsce jego następcą na urzędzie proboszcza w Wołkołacie: ks. Kazimierz Tomkowicz.

- 1962¹⁹⁵ - 1989 – parafia bez własnego kościoła.

Zamknięcie kościoła poprzedziło nałożenie przez miejscową władzę specjalnych podatków, które mimo trudności zgromadzenia, były wypłacane systematycznie przez parafian. To wszystko jednak nie uchroniło świątyni i już w 1962 r. przekazano kościół na skład dla pobliskiej gorzelni. Do środka wjeżdżały odtąd traktory i przywoziły do składowania przedmioty związane z produkcją alkoholu i ich składowaniem.

Wciąż nie tracono nadziei na zwrot kościoła prawowitym właścicielom, co więcej traktowano ją nadal jako Dom Boży, np. wg p. Ireny Orlankowicz z Sitców, wiele osób modliło się przed zamkniętymi drzwiami kościoła, a relacjonowały to później słowami: „ot tak, postali my, odmówili różaniec i poszli da lej”. Rozpoczęto też regularne pielgrzymowanie do pobliskich świątyń (Wołkołata, Głębokie, Budzławia – do 1966 r. - Dołginowo czy nawet do Kościeniewicz¹⁹⁶ gdy zabrakło kapłana w tej ostatniej miejscowości). Od 1982 r. pojawiła się kapłan w Budzławiu, dojeżdżający tam z Krywicz.

- 1988-1992 - proboszczem o. Piotr JASIEWICZ (OFM Cap.).

Dnia 16.XI.1988 r. nastąpiła rejestracja parafii [co dokonywało się wówczas w procesie cywilnym przez zatwierdzenie tzw.: „Dwadcatki”], a jesienią 1989 r. po licznych interwencjach w urzędach obłasci (Witebsk) i stolicy BSRR (Mińsku) zwrócono kościół katolikom, z listą podpisów o zwrot kościoła jeździła w delegacji m.in. do Witebska p. Maliszewska¹⁹⁷. Pierwsza uroczysta Msza św., tzw. „odkrycie kościoła”, miało miejsce 2 lutego 1990 r. Przy pomocy środków gromadzonych przez parafian postępowały prace przy odnowie wnętrza świątyni. Wiele osób starało się poświęcić na to swój osobisty czas, inni dawali środki materialne.¹⁹⁸ W pracach duszpasterskich pomagał proboszczowi w 1991 r. współbrat zakonny o. Tadeusz Kowalski OFM Cap, mieszkając razem na plebani, a opiekujący się także powstającą parafią w Dokszytach.

- 1992-1993 - proboszczem o. Tadeusz KOWALSKI (OFM Cap.).

W tym czasie pomoc na terenie parafii świadczyli także inni kapłani którzy, nie mogąc uzyskać pozwolenia na „legalną pracę” od władzy państwowej nie otrzymywali też dekretów biskupich, choć faktycznie wypełniali stosowne obowiązki wikarych czy administratorów filialnych kościołów w tak rozległym terenie parafii, byli to kapłani z zakonu Braci Mniejszych Kapucynów, m.in.: IV.1992-1994 – o. Klaudiusz Pryzmom, (przyjechał tu z Lipniszek, parafii na Grodzieńszczyźnie); VI-VII. 1992 – o. Apolinary Kazimierak (zastępował o. Tadeusza w czasie wakacji).

Prace porządkowe wokół świątyni i w jej wnętrzu szły w parze z renowacją samego życia religijnego w parafii, i tak w VIII.1992 r. sakrament bierzmowania z rąk abp K. Świątko przyjęło 220 osób. Kolejnym wydarzeniem religijnym był świętowanie w dniu 30.VI.1993 r. jubileuszu 30 lat kapłaństwa, kiedy obchodzonym tutaj przez o. Klaudiusza uroczystością, towarzyszył przyjazd gości: o. Pacyfik Dydyca definitora generalnego z Rzymu [w tym samym roku święcony] oraz świętującego 25 lat kapłaństwa seniora kapucynów na Białorusi o. Karol Szczepanek. Wydarzenie to połączono z poświęceniem odnowionego otoczenia wokół kościoła wraz z pomnikiem św. Franciszka z Asyżu.

Z pomocą parafian wybudowano również zaplecze gospodarcze plebani [garaże, stolarnie, składy opałów]. Trwało także zakładanie pierwszych punktów katechetycznych [np. wieś Jurkowszczyzna i Sitce], jak też zaprowadzono na nowo zwyczaj regularnej wizytacji kołędowej.

Natomiast prace duszpasterską w wioskach ożywiały zaprowadzane przez ks. proboszcza Koła Różańcowe oraz rozpoczęta peregrynacja Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej.¹⁹⁹ Zwłaszcza ta ostatnia forma pobożności spotkała się z wielkim zaangażowaniem parafian, a wprowadzane przy tej okazji presje aby przyjęcie Kopii Obrazu poprzedzała sakramentalna spowiedź gospodarzy domu, prowadził do licznych uregulowań np. w formie zawierania sakramentalnych małżeństw, czy odbywania zaległych spowiedzi.

- 1993-1996 – proboszczem o. Jan FIBEK (OFM Cap.).

Zakres pełnionych obowiązków przejęty został przez nowego proboszcza już dnia 3.X.1993 r., podczas urlopu „zdrowotnego” jego poprzednika i ponieważ aż do IV.1994 nie uzyskiwał zgody państwowej i kościelnej na zamianę, dlatego traktować ten czas wypada tu jako zastępstwo, jakie nie zostało wliczone w czas administracji parafia.²⁰⁰

¹⁹⁵ Data zamknięcia kościoła nieco sporna, ponieważ wg Dz.L. s. 667 miało to być dopiero w roku 1963.

¹⁹⁶ *Na straży wiary. Sylwetka Ks. Stanisława Żuka niezłomnego kapłana czasów prześladowań religii na Białorusi* (opr. D. Żuk), Łomża 2008. Tam o gorliwej posłudze ks. St. Żuka (1902-1983), pracującego wcześniej 1938-1946 w Budzławiu, dlatego znany był tutejszym mieszkańcom. We wspomnianej publikacji opis spowiedzi Wielkanocnych z 1967 r. na jednej z osieroconych parafii (prawdopodobnie w Dołhinowie): „Zaczęłem o 8.00, bo tak przychodzi autobus. Spowiadałem cały dzień aż do 2.30 następnego dnia. Przerwa tylko na Msze św. o godz. 13.00, na Drogę Krzyżową i na drugą Mszę św. o godz. 19.00. I ludzie trwali i czekali cierpliwie. A wielu z nich z bardzo daleka przybyło i w nocy wracali do domu. I to była prawdziwa i szczerza pokuta. O 3.30 ciężarówką wyładowałem u siebie.” (s. 29); tam również wspomnienia o przyjeździe skrycie do Budzławia na odpusty „na furze pod sterą sianą, aby spowiadać całą noc” a później znowu w zakonspirowany sposób odjeżdżać do Kościeniewicz (s. 48).

¹⁹⁷ Pierwszy Prezes Kościelnego Komitetu p. Antoniewicz wspominał wyjazd do Moskwy by przyspieszyć działanie miejscowej władzy.

¹⁹⁸ Np. Obiady dla robotników bezinteresownie gotowała p. Jadwiga Kamińska z Zaborców, która później prowadziła też plebanie, a jej siostry m.in. zajmowały się praniem bielizny kościelnej. Klucze do kościoła, i obowiązek otwierania świątyni i jej zamykania, miała p. Barbara Francukiewicz c. Bronisława (1921-2002), mieszkająca naprzeciw świątyni.

¹⁹⁹ Indywidualne modlitw w każdym z domów kończyły się uroczysta Msza św. dla całej wioski i przekazaniem obrazu dla delegacji następnej miejscowości. Ewenementem był zakaz noszenia obrazów do rodzin nie żyjących w sakramentalnych małżeństwach co w wielu wypadkach przyspieszało uregulowanie zaległych spraw sakramentalnych.

²⁰⁰ Szerzej na temat w części pierwszej tej książki.

Pocieszającym za to było powiększanie się liczby uczestniczących w sakramentach i niedzielnej Mszy św. Dla zobrazowania jaki było w tym czasie zaangażowanie katolików tej parafii w liturgie podaje udział w niedzielnej mszy św. na przykładzie wybranego dnia w 1994 r. [20.XI.1994 r.] – i tak licząc osobno: mężczyźni / kobiety / dzieci, wyglądało to następująco: kościół parafialny w Parafianowie: $78/230/41 = 349$ osób, a do Komunii św. przystąpiło 105 katolików, kaplica dojazdowa w Kijakowie: $7/40/2 = 49$ osób, a do Komunii św. przystąpiło 11 katolików, parafia filialne w Porpliszczach: $15/64/9 = 89$ osób, tu do Komunii św. przystąpiło 31 katolików.

Inny problem dotyczył tego, że pomimo wielu starań władz rejonowych o zapewnienie dostępu przebywającym na wsiach emerytom (częste połączenia autobusowe, łatwy dostęp do telefonów) obserwowano się powolny zanik liczebności parafii.²⁰¹ Statystyka kołędowa tego okresu, powiedzieć może najwięcej wiadomości o sytuacji w parafii bo też najlepiej obrazuje proces „wymierania” parafii, widoczny prawie we wszystkich wioskach dzisiejszej Białorusi. Początek lat dziewięćdziesiątych to jednak na tym terenie wzrastanie liczby katolików, poprzez ośmielanie się do wiary wielu takich co do tej pory z obojętnością patrzyli na religię. Dlatego też w tym czasie odradzania się życia religijnego do parafii z pomocą w duszpasterstwie przyjeżdżali także inni kapłani. Na przykład w okresie od VI-VII.1994 oraz od VIII.1995 r. do I.1996 r. przebywał tu dawny proboszcz – o. Tadeusz Kowalski. Natomiast nieco później, pełnił zupełnie samodzielnie posługę proboszcza dla tego terenu w miesiącach II-III.1995 r. – o. Tomasz Juńczyk (OFM Cap). Częstym gościem był pracujący na Białorusi o. Krzysztof Groszyk (OFM Cap).

Przeprowadzone zostały prace przy upiększaniu wnętrza świątyni: wstawiono gipsowe figury św. Piotra i Pawła (ołtarz główny) oraz Pana Jezusa (ambona), ponadto umieszczono w 4 oknach witraże (św. Kazimierz, św. Maksymilian, bł. Bolesława i bł. Faustyna). Kontynuowano porządkowaniem terenu wokół plebani (m.in.: sadzenie drzew owocowych i krzewów), pracami kierowała p. Zofia Jamont, która tu przez następne kilka lat [1993-2003 r.] pomagała w prowadzeniu kuchni na plebani angażując się jednocześnie w odradzanie środowiska polskiego (ZPNB) i umacnianie życia religijnego wśród miejscowej ludności.²⁰²

- 1996-1999 – proboszczem o. Tadeusz KOWALSKI (OFM Cap.).

W tym czasie w pracy duszpasterskiej pomagali w latach: 1997-1998 i 2001 r. – o. Klaudiusz Pryzmont, zaś w miesiącach V-IX.1997 r. – o. Grzegorz Góralski, później rolę wikarego pełnił w latach 2001-2002 r. – o. Andrzej Romanowski. Ponadto w tym kapucyńskim klasztorze mieszkali bracia zakonnicy br. Kazimierz Grużewski i br. Wojciech Wróblewski. Prace duszpasterską wspomagało Zgromadzenie Sióstr Służek, mieszkających w wiosce Zaborcy,²⁰³ a później w samym Parafianowie (od marca 1997 r.). Siostry prowadziły zajęcia katechetyczne²⁰⁴ oraz organizowały działalność charytatywną

²⁰¹ **Tabela 69** – Zaludnienie parafii Parafianowo wg statystyki kołędowej z lat 1993 i 2002 r. [Są to dane zaczerpnięte z kartotek kołеды przeprowadzanej zimą roku 1993/94 r. uzupełnione są one o liczby ukazujące sytuację po dziesięciu latach, pierwsza z liczb dotyczy domów przyjmujących kołedę, a druga oznacza ilość zamieszkających w tej wiosce katolików].

Nazwa wsi	1993/1994 r.	2002/2003 r.	Nazwa wsi	1993/1994 r.	2002/2003 r.
Bartłomiejowszczyzna	7/21		Maciejowcy	3/5	2/3
Bojary	10/22		Makarewicz	4/13	4/12
Borkowszczyzna	4/6		Murawszczyzna	1/1	1/1
Cielesze	30/59	20/32	Pliski	1/1	
Chilowszczyzna	15/29		Polanie	16/27	
Czerkasy	16/34	11/17	Porecze	17/27	
Dziadki	23/50	12/21	Rapiachy	10/27	
Dziekiary	5/7		Sitce Małe	7/8	
Florianowo	2/4		Sitce Wielkie	110/266.	88/208
Giernowszczyzna	7/10		Stara Wieś	21/41	15/27
Hryniewszczyzna	37/72	26/41	Struki	44/93	35/61
Iwanowo	7/11		Szumino	5/9	3/4
Jurkowszczyzna	33/101	31/95	Świrki	29/57	
Kijakowo	17/42	15/34	Wiereńki	16/31	
Kurdieki	9/18	8/13	Wienucino	9/15	5/7
Librowszczyzna	18/33		Woznowszczyzna	5/6	
Lisowicze	39/68	24/52	Wojtkowicze	1/1	
Łojkowo	5/10	3/3	Zabiegi	31/56	-----
Łaszunowo	4/7	"	Zaborce	71/126	57/97
Nowa Wioska	44/84	25/63	Parafianów Kościelny	48/168	
Parafianów Stacja	127/279		RAZEM	901/1929	

²⁰² W poprzedniej części wspominałem już nieco danych o tej osobie, tu warto dodać, że „była to osoba bezinteresownie oddana sprawie Kościoła z wielkim wyczuciem dla spraw polskości. Wychowana w Wilnie w rodzinie o tradycji patriotycznej, gdzie jej ojciec Maciej Jamont, będąc prawnikiem podejmował się wielokrotnie obrony w procesach ludzi pokrzywdzonych”. W młodości związana z formacjami AK, później przez wiele lat pracownik w państwowych stadninach koni, po przejściu na emeryturę przyjechała na teren Białorusi aby pomagać odradzającemu się Kościołowi. Inicjator założenia w rej. dokszczykim ZPB. Por. J. Fibek, *Kronika...*, dz. cyt.

²⁰³ Wcześniej jeszcze siostry z tego Zgromadzenia, mieszkające od roku 1983 w Wołkołacie, podejmowało się różnych prac w duszpasterstwie parafii Parafianowo np. s. Elżbieta Uziębło prowadziła kursy przedmałżeńskie.

²⁰⁴ Zajęcia katechetyczne odbywały się w miejscowościach: Jurkowszczyzna, Lisowicze (okresowo), Sitce (również w przedszkolu), Świrki (okresowo), Parafianów (także w przedszkolu), Parafianów Stacja, Zaborce.

wobec najbardziej potrzebnej ludności parafii. Funkcje przełożonej w tym „wędrownym klasztorze” pełniła s. Jadwiga Kryńska²⁰⁵, a współpracowały: s. Krystyna Chilmon, s. Iwona Włodkowska, s. Wiesława Prawdzik.

c. W diecezji witebskiej 1999-2009 r.

- 1999-2003 – proboszczem o. Tadeusz KOWALSKI (OFM Cap.).

W tym czasie w parafii przeprowadzono generalny remont kościoła: malowanie wnętrza i malowanie zewnętrznych ścian świątyni a także rozwiązano problem ogrzewania [początkowo był to piec na ropę, a później, wraz z wzrostem cen na ten surowiec postawiono piec „podwójnego spalania” na drewno, po zbudowaniu specjalnej kotłowni pod zakrystią]. W latach 2001-2002 r. na terenie parafii pracowały Siostry Zmartwychwstanki, a później po ich odejściu do Wołkołaty, zastąpiły je Siostry Misjonarki Świętej Rodziny. Dla potrzeb mieszkających tu sióstr zakonnych otwarto w dawnym klubie wiejskim [przebudowanym w latach 1999-2002 r. na Dom Parafialny] kaplicę z Najświętszym Sakramentem. Rozpoczęło się także grodzienie, cmentarza parafialnego murowanym plotem.

- IX.-XI 2003 – proboszczem ks. Jerzy ZYGMUNTOWICZ.²⁰⁶

Po odwołaniu, przez władze zakonne, o. T. Kowalskiego i jego przejściu do pracy w Mołodecznie, opiekę nad parafią powierzono kapłanowi przybyłemu z Polski. Niestety, rozgoryczenie ludzi, po utracie powszechnie szanowanego, długoletniego stażem kapucyńskiego duszpasterza, skupiły się przeciw ks. J. Zygmontowiczowi, któremu zarzucono przede wszystkim brak znajomości języka białoruskiego. W dużej mierze chodziło jednak o pretekst, by pozbyć się „nie swojego” kapłana, nie umiejącego wejść na miejsce poprzednika.

- 2003-2009 – proboszczem ks. Marat KOZŁOWSKI.²⁰⁷

Dnia 27.III.2004 r. świętowano tu 100-lecie konsekracji świątyni. Uroczystości miały znaczną oprawę, bo połączono je z jubileuszem 5-lecia istnienia diecezji witebskiej i odwiedzinami katolików na Białorusi przez bp. Ryszarda Karpińskiego [delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. duszpasterstwa emigracji]. Uczestniczyło we Mszy św. ok. 70 kapłanów i 50 sióstr zakonnych,²⁰⁸ razem z miejscowym biskupem ordynariuszem, ks. bp. W. Blinem.

Aktualnie ks. Proboszcz mieszka na plebani ze swoją mamą, a wspomniane już Siostry zakonne zajmują na swój klasztor pomieszczenia w Domu Parafialnym, organizując przy nim katechetyczne i charytatywno - oświatowe zajęcia dla parafian.²⁰⁹

Dnia 05.08.2007 – odbyły się tu święcenia kapłańskie, jakich nuncjusz apostolski abp Marcin Widowicz, udzielił dla 3 diakonów i święceń diakonatu dla 1 kleryka.²¹⁰ W dalszym ciągu parafianie czują się odpowiedzialni za przekazywanie wiary na terenie dekanatu dokszyckiego o czym świadczy ich częsty udział w okolicznych nabożeństwach np.: w czasie uroczystości w Biehomlu, Bierzówce, Dokszycach czy Wołkołacie.

²⁰⁵ S. Jadwiga KRYŃSKA, ur. 1949, profesja wieczysta w Zgromadzeniu Służek 1974, na Białorusi pracowała w Wołkołacie, od 1989 w Parafianowie, 2000 Grodno, 2002 Soły, 2004 Węgrów.

²⁰⁶ Ks. Jerzy ZYGMUNTOWICZ, ur. 1952 w Gdańsku, kapłan w diecezji pelplińskiej od 1996 r.

²⁰⁷ Ks. Marat KOZŁOWSKI, ur. 02.X.1966, kapł. 2000, pracował początkowo jako wikary w Miorach później jako proboszcz w Uszaczu, Prozorokach, od 13.XI.2003 w Parafianowie.

²⁰⁸ I. Skubiś (red.), *Białoruś – Bp. Karpiński odwiedził diecezję witebską*, „Niedziela”, Częstochowa nr 15/2004, s. 4.

²⁰⁹ Aktualnie pracują tu: s. Krystyna Halina Janecka, s. Lucja Kozakiewicz, s. Maria Jaśkiewicz ze Zgromadzenia Misjonarek. Msza św. odbywa się w niedzielę i święta o godz. 10⁰⁰ i 12⁰⁰, a w dni powszednie o 18.00 (wtorek 9⁰⁰).

²¹⁰ Byli to: dk. Gienadziej Blizuk, dk. Andrzej Dragun, dk. Jerzy Żawronokicz, kl. Roman Murzicz.

Paragraf 3: DODATEK - tablice i opisy do historii parafii i majątku kościelnego Parafianów**a. Urząd proboszcza w parafii Parafinowo 1675-2008 r.****Tabela 70: 1630-1798 r. - Diecezja Wileńska i Inflancka, 1798-1849 r. – Diecezja Mińska, 1849-1925 r. - Diecezja Wileńska.**

<i>Lata pracy</i>	<i>imię i nazwisko (plebana) proboszcza</i>	<i>imię i nazwisko oraz lata pracy pomocników</i>
1624-1650	- brak danych -	
		1654 - ks. Aleksander Gmatkiewicz (k)
1675	ks. Kazimierz Antoni MACIEJEWSKI	1675 - ks. Michał Wiłacikowski (k)
1681	ks. Dominik KROTULSKI	
1685-1720	- brak danych -	
1723-1744	ks. Stefan MILEWSKI	
1750	ks. Antoni Michał BOROWICKI	
1770-1782	ks. Kazimierz WILCZYŃSKI	
1782-1795	ks. Marcin Wincenty MORDAS	1789-1793 - ks. Jerzy Żukowski (k) 1793-1795 - ks. Antoni Jasiński (k)
1795-1826	ks. Antoni JASINSKI	1814 - ks. Klemens Kulwanowski
1826-1842	ks. Klemens KULWANOWSKI	1840 - o. Popiel OFM ¹ 1841-1842 - ks. Aleksander Petelczyc
1842-1845	ks. Tadeusz DARGUZ	1842-1845 - ks. Klemens Kulwanowski (p)
1846-1851	ks. Klemens KULWANOWSKI	
1851-1865	ks. Albin DOMASZEWICZ	1852-1857 - ks. Kazimierz Krasskowski 1857-1860 - ks. Alfons Domaszewicz 1863-1866 - ks. Konstanty Kościa (w)
1866-1867	ks. Aleksander SZAFKOWSKI	1866-1867 - ks. Konstanty Kościa (w)
1867-1885	ks. Abdon DOMASZEWICZ	1867-1869 - ks. Konstanty Kościa (w)
1885-1886	ks. Feliks WOJNUSZ	
1887-1891	ks. Leon NARKIEWICZ	
1892-1894	ks. Adolf MOCZULSKI	
1895-1897	ks. Kazimierz STALEWSKI	
1898-1903	ks. Bolesław KORN	
1903-1906	ks. Antoni WISKONT	
1906-1914	ks. Stefan ROMANOWSKI	1910-1912 - ks. Jan Gliński (w) 1911-1912 - ks. Michał Żołudziejewicz (w) 1912 - ks. Jan Sławiński (w)
1914-1917	ks. Anicet BUTKIEWICZ	1914-1917 - ks. Kazimierz Łobacz (w)
1917-1924	ks. Stanisław SZYROKI	1920-1921 - ks. Józef Kozieł (w)
1924-1925	ks. Bolesław TEŻYK	1921-1925 - ks. Kajetan Sufrynowicz (w)

Tabela 71: 1925-1989 r. - Archidiecezja Wileńska,

<i>Lata pracy</i>	<i>Nazwisko proboszcza</i>	<i>Nazwiska wikarych oraz lata pracy w parafii.</i>
1925-1941	ks. Bolesław TEŻYK	1925-1926 - ks. Kajetan Sufrynowicz VII-XII.1927 - ks. Stefan Dobrowolski XI.1927-1928 - ks. Szczepan Romanowski V-X.1929-1930 - ks. Władysław Mączka 1929-1930 - ks. Apolinary Aleksandrowicz V-VIII.1931 - ks. Adolf Jaroszek IX-XI.1931 - ks. Leon Broel-Plater VIII-XII.1931-1932 - ks. Zygmunt Stafiński XII-VIII.1932-1933 - ks. Piotr Toczyłowski VIII-VIII.1933-1934 - ks. Józef Dziemian 1934-V.1935 - ks. Stanisław Naciewicz 1935-1939 - ks. Ryszard Werbel
1941-1942	ks. Władysław WIECZOREK (SDB)	1941-1942 - ks. Ryszard Stohandel (SDB)
1942-1947	ks. Ryszard STOHANDEL (SDB)	
1947-1951	ks. Jan ZAWISTOWSKI	
1951-1953	vacat.	1951-1953 - Proboszcz z Dzierkowszczyzny
1953-1958	ks. Jan ZAWISTOWSKI	
1959-1988	vacat.	Kościół zamknięty

¹ W dokumencie „ks. Popiel bernardyn”.

Tabela 72: 1989-1991 r. - Diecezja Mińska, 1991-199 r. – Archidiecezja Mińsko-mohylewska, 1999-2009 r. Diecezja Witebska.

<i>Lata pracy</i>	<i>Nazwisko proboszcza</i>	<i>Lata pracy</i>	<i>Nazwiska wikarych i kapłanów wspomagających</i>
1988-1992	o. Piotr JASIEWICZ (OFM Cap)	1991-1992	o. Tadeusz Kowalski (OFM Cap)
1992-1994	o. Tadeusz KOWALSKI (OFM Cap)	1992-1994 1993-1994	o. Klaudiusz Pryzmont (OFM Cap) o. Jan Fibek (OFM Cap)
1994-1996	o. Jan FIBEK (OFM Cap)	1996	o. Tadeusz Kowalski (OFM Cap)
1996-2003	o. Tadeusz KOWALSKI (OFM Cap)	1996-1997 1997-1998 2001-2002	o. Jan Fibek (OFM Cap) o. Klaudiusz Pryzmont (OFM Cap) o. Andrzej Romanowski (OFM Cap)
IX-XI 2003	ks. Jerzy ZYGMUNTOWSKI		
2003-2009	ks. Marat KOZŁOWSKI		

b. Statystyka ludnościowa parafii Parafianowo [Tabela 73].

<i>rok</i>	<i>katolików</i>	<i>dana na podstawie:</i>
1781	1.377	WDP-1782
1796	2.350	(1060 M, 1290 K) – B-1796
1842	3.100	DM T 1, s. 141
1842	3.403	<i>R-miń-1842</i>
1863	3743	KWD s. 277
1867	4.320	
1868	4.210	<i>R-wil-1868</i>
1870	4.121	KWD s. 277
1871		
1872	4.251	<i>R-wil-1872</i>
1873		
1874		
1875	4.587	KWD s. 277
1876		
1877		
1878		
1879		
1880	4.630	<i>R-wil-1880</i>
1881	4.631	<i>R-wil-1881</i> , KWD s. 277
1882		
1883		
1884	4.509	KWD s. 277
1885		
1886	4.631	
1887		
1888	5.332	<i>R-wil-1888</i>
1889	5.343	KWD s. 277
1890	5.707	<i>R-wil-1890</i>
1891		
1892	5.707	<i>R-wil-1892</i>
1893	6.049	
1894	6.069	<i>R-wil-1894</i>
1895	6.191	
1896	6.224	
1897		
1898		
1899		
1900		
1901		
1902		
1903		
1903		
1904	6.745	
1905	6.752	<i>R-wil-1905</i>
1906		
1907	6.829	<i>R-wil-1907</i>
1908	7.052	<i>R-wil-1909</i>

1909	7.763	<i>R-wil-1910</i>
1910	7.384	BW s. 219
1911	7.384	<i>R-wil-1911</i>
1912	7.378	
1913	7.400	<i>R-wil-1913</i>
1914	7.400	<i>R-wil-1914</i>
1915		
1916		
1917	7.500	<i>R-wil-1917</i>
1919	7.500	
1920	7.500	<i>R-wil-1920</i>
1921		
1922		
1923		
1924		
1925		
1926		
1927	7.754	<i>R-wil-1927</i>
1928		
1929	7.800	<i>R-wil-1929</i>
1930	7.927	<i>R-wil-1931</i>
1931	8.085	<i>Synodus-1931</i>
1932	8.146	<i>R-wil-1932</i>
1933		
1934	8.308	<i>R-wil-1934</i>
1935	8.644	<i>R-wil-1935</i>
1936	8.817	<i>R-wil-1936</i>
1937	8.989	<i>R-wil-1937</i>
1938		
1939	Brak danych	<i>R-wil-1939</i>
1940		
1941		
1942		
1943		
1944		
1945		
1950		
1960		
1970		
1980		
1989		
1994	1.929	Spis koładowy 1993/1994
1996	2.000	Anuario Pontificio 1996 r.
2003	1.750	Spis koładowy 2002/2003
2005		
2009		

c. Rozwój majątku kościelnego 1606-1795 r., na tle parafii Parafianowo XVIII-XX w. [* = majątek.] Tabela 74

parafia w 1744 r.	1748 r.*/1795 r.	parafia w 1849 r.	parafia w 1900 r.	parafia w 1931 r.
Parafianowo	*/Parafianów	Parafianów	d., w. Parafianowo	w., m. Parafianowo
---	*/Ankudowszczyzna	Ankudów	f. Ankudowo	mj. Ankudów
---	---	---	f. Asanowicz	f. Asanowicze
Ożarce	Aziarcy*/Ozarcy	Azarcy	w. Azarcy	w. Azarcy
---	---	Azaryno	z. Aziarino	w. Azaryno
---	---	Aszunów	z. Aszunowo	w. Waszunowy (v Aszun..)
---	---	Aszonowo	---	---
---	---	---	z. Barbarowo	---
---	---	Bałtromiejowszczyzna	w. Bołtramiejewcy	w. Bałtomiejowce
Bojary	Bojary	Bojary	w. Bojary	w. Bojary
---	*/Borkowszczyzna	Borkowszczyzna I i II	w. Borkowszczyzna	w., f. Borkowszczyzna
---	---	---	w. Borsuki	w. Borsuki
---	---	---	z. Britany	---
---	---	Bryzeniki	w. Briczanki	w. Bryczeniki
Buda	---	---	---	---
---	---	---	---	z. Buj
---	---	Bulach	w. Bułahi	mj. Bułachy
---	---	---	z. Bułaszi	z. Bułaszi
---	---	But wielowszczyzną	---	---
---	---	---	---	z. Charoszaja-Jel I, II
---	---	Chodorówka	f. Hodorówka	f. Chodorówka
---	*/Chilowszczyzna	Cholowszczyzna	w. Hilowszczyzna	w. Chilowszczyzna
---	---	---	---	z. Chropate
---	---	---	z. Ciecierzewicy	z. Ciecierzewicy
Czelesze	*/Cielesze	Cieleszy	w. Cieleszy	w. Cielesze
---	---	---	z. Cimiszyno	w. Ciemieszyno
---	---	---	---	f. Czebodany
---	---	---	w. Czczuki	w. Czczuki
---	---	Czerkasy	w. Czerkasy	w. Czerkasy
---	---	Dowidówka	---	f. Dawidówka
---	Dworczanie	---	---	---
---	---	---	w. Dziatki	w. Dziatki
---	---	Dąbrówka	---	z. Dąbrówka
---	Dobowo	---	Domiki Hodorowskie	---
---	---	---	z. Drabienki	w. Drabionki
---	*Dubrowy/-	Dubrowi	f. Dubowoje	f. Dubowo
---	---	---	w. Dżakcjary	w. Dziechciary
---	---	---	z. Dziemidzanki	z. Dziemidzanki-Pohreb.
---	---	---	d. Dokszyce	mj. Dokszyce
---	---	---	z. Florianowo	f. Florianowo
---	---	---	---	w. Hłuszka
---	---	---	d., w. Gnieździłowo	w., m. Hnieździłowo
---	---	---	w. Gniwicy	---
Horodyszcz	---	---	---	---
---	---	---	o. Haroszaja	---
---	---	---	w. Grabucze	w. Hrebuczyn
---	---	---	z. Hrepatoje	---
Hryniewszczyzna	*/Hryniewszczyzna	Hryniewszczyzna	w. Gryńiewszczyzna	w. Hryniewszczyzna
---	---	---	d. Ignapol	f. Ignapol
---	---	---	f. Iwanowo	f. Iwanowo
---	---	Jakobowo	z. Jakóbowo	z. Jakóbowo
---	---	---	---	z. Jamiszcz
---	---	Jamno	---	z. Jamno
Janowicze	*/Janowicze	Janowicze I, i II	f., z. Janowiczy	w., f. Janowicze
---	---	Jasiewszczyzna	f. Jasiewszczyzna	mj. Jasiewszczyzna
---	---	Józefowo	f. Józefowo	f. Józefowo
---	*/Jurkowszczyzna	Jurkowszczyzna	w., z. Jurkowszczyzna	w. Jurkowszczyzna
---	---	---	z., f. Kaczany	f. Kaczany
---	---	---	w. Karcz	z. Kircino
---	---	---	z. Karczewka	---
---	---	---	u. Kaszynowo	---
---	---	---	---	w. Karłowka
---	---	---	z., f. Karolino	f. Karolino
---	---	---	---	f. Kiejdany
---	---	Kijaków	d. Kijakowo	mj. Kijakowo
---	---	---	f. Kiselewka	f. Kisełowska
---	---	Klemenowo	d. Klemenowo	mj. Klemenowo
---	---	Kietlenburg	f. Klentenburg	mj. Kletenburg
---	---	Kobiek	---	w. Kobiele
---	---	Kobielce	Kobiely	w. Kobielce

----	----	----	w. Kolagi	----
----	----	----	w. Kozły	----
----	----	----	f. Krośnijadziec	----
----	----	----	f. Kruki	----
----	----	----	z. Krukowo	----
----	Krotoszyn	----	z. Kruszyno	w. Kruszyno
----	----	----	----	z. Krzywoszyny
----	----	----	z. Kurcin	----
----	----	----	----	z. Kurchan
----	----	Kurdzieki	w. Kurdzieki	w. Kurdzieki
----	*/ Wibrowszczyzna	Librowszczyzna	w. Librowszczyzna	w. Librowszczyzna
----	----	----	z. Lipiszczce	----
----	----	Lisowicze	w. Lisowiczy	w. Lisowicze
----	----	----	w. Litowcy	w. Litowcy
----	----	Łojkowo	f. Łojkowo	w. Łajkowo
----	----	----	w. Maciejowcy	----
----	----	Makarewicze	w. Makarewicz	w. Makarewicze
----	----	----	f. Malinowka	f. Malinówka
----	----	----	z. Masłowicze	z. Masłowicze
----	----	Materstco	----	----
Moskale	Moskale	----	----	----
----	*/ Muraszyna	----	z. Murawszczyzna	----
----	----	----	f. Naddatki	f. Naddatki
----	----	----	----	z. Niechwiadówka
Nieściewka	*/ Nieścierówka	Nieścierówka	f. Niestierowka	f. Nieścierówka
----	----	----	z. Nowopole	----
Nowy zaścianek	----	Nowa-Wieś	Nowa Wieś	w. Nowa-Wieś
Nerewki	----	----	----	----
----	----	Niewiarany	f. Niewyrany	f. Niewiarany
----	----	Nowotka	----	----
----	----	----	w. Olszówka	w. Olchówka
----	----	Osiatki	w. Osinowka	w. Osinówka
----	----	----	z. Ostrowlanka	w. Ostrowlanka
----	----	----	z. Ostrowskie	----
----	----	----	w. Otrubek	w., z. Otrubek
----	----	----	w., z. Pasiki	w. Pasiki
----	----	Pawłowo	z. Pawłowo	f. Pawłowo
----	----	Pawłowicze	f. Pawłowicz	f. Pawłowicze
----	----	----	z. Paulinowo	z. Paulinowo
----	----	----	d. Piereloi	w. Pierelaje
----	----	----	w. Pietrowicz	----
----	----	Pliski	w. Pilski	w. Pliski
----	----	----	z. Pimiszczce	----
----	----	----	z. Pluszko	----
----	----	----	d. Podomchy	w. Podomchy
----	----	Polany	w. Polanie	w., z. Polany
----	----	----	----	w. Porpliski-Dwór
----	----	----	m-ko, d. Porpliszczce	w. Porpliszczce
----	----	Porzeczce	w. Porieczce	w. Porzeczce
----	----	----	f. Powarki	w. Powarki
----	----	----	----	z. Przechodziec
----	*/ Przy Moście	----	----	----
----	----	----	w. Puzany	w. Puzany
----	----	----	w. Rajówka	w. Rajówka
----	*/ Rakowszczyzna	----	z. Rakowszczyzna	z. Rakowszczyzna
----	----	Rapiechy	w. Rapiahi	w. Rapiachy
----	----	----	----	z. Repiszczce
----	----	----	z. Rosini	----
----	----	----	----	f. Rożampol
----	----	----	----	w. Sabory
----	----	----	z. Sieragowo	z. Sierahowo
----	----	----	Sieradzino	z. Sierodziny
Sitcza	----	Sitec I	Sitec Wieś	w., mj. Sitec Wielkie
----	----	Sitec II	w. Małe Sitec	w. Sitec Małe
Skoczowszczyzna	Skoczowszczyzna	----	----	----
----	----	----	w. Skuduci	w. Skuduci
----	----	Stanisławowe	f. Stanisławowe	mj. Stanisławowe
----	----	Stare-Sioło	Stara Wieś	w. Stara-Wieś
----	----	----	z. Starinka	----
----	----	----	z. Stary Dworek	----
----	----	----	f. Strajanówka	z. Strachanówka
Strunki	*/ Struki	Struki	w. Struki	w. Struki

Szwirki	*/ Świrki	Swirki	w. Świrki	w. Świrki
---	---	Szantary	w. Szantary	w. Szantary
Szyntarowszczyzna	---	---	d. Szantarowszczyzna	---
---	---	Szumino	z. Szumino	w. Szumino
---	---	Trochimówka	---	---
---	---	---	w. Turki	w. Turki
---	---	---	z., f. Waszunowo	z., f. Waszunowo
---	---	Wianucino	w. Wianucin	w. Wianucino
---	*/ Wiereńki	---	w. Wierenki	w. Wierenki
---	---	---	f. Wickowszczyzna	f. Wiekowszczyzna
---	---	Wiesznik	w. Wiesznia	---
---	---	---	f. Wincetowo	f. Wincetowo I, II
---	---	---	w. Witczycha	---
---	---	Wojtkowice	w. Wojtowiczy	w. Wojtkowice
---	---	---	w. Wołodzki	w. Wołodzki
---	---	---	---	z. Wołkowo
---	---	Woznowszczyzna	w. Woznowszczyzna	w. Woznowszczyzna
---	---	---	---	w. Zaboije
---	*/ Zolotuchy	Zalotocki	---	w. Zolotuchi
Zabarce	---	Zaborcy	w. Zaborcy	w. Zaborcy
---	---	---	z. Zabory	f. Zary
---	Zabiechy	Zabiehy	w. Zabiegi	w. Zabiehy
---	---	---	z. Zaciszek	w. Zaciszek
---	Ziwulew	---	z. Zajubczyki	z. Ziewaliche
---	---	---	z. Zarebino	---
---	---	---	w. Zarucze	f. Zarucze
---	---	---	z. Zywlino	z. Zywlino

d. Krzyże przydrożne

Na terenie parafii Parafianowo znajdowały się liczne miejsca oznaczone krzyżami, czas sowieckiej bezbożności rozprawiał się bezlitośnie nie tylko z oznaczeniami religijnymi przy skrzyżowaniu dróg jak i stojącymi wśród pól kapliczkami (poprzez kolektywizację) ale dokonywał likwidacji symboli religijnych wewnątrz wiosek. Poniżej przedstawiam spis wiosek, w których istniały krzyże na pocz. XXI w.

Tabela 75 – Krzyże w parafii Parafianowo.

Miejscowość	Położenie	Opis obiektu
Cielesze	A	Krzyż w centrum wioski.
Chodorówka	A, D	Mogiły żołnierzy włoskich, upamiętnione pomnikiem (z betonowym krzyżem) w 1992 r. ¹ , oraz krzyż drewniany postawiony ok. 1998 r. ²
Bojary	A	Krzyż we wsi
Dziadki		Krzyż we wsi
Gimowszczyzna	A	
Gryniewszczyzna	A	
Iłowo		
Jurkowszczyzna	A	
Kijakowo	A, C	Krzyż na skrzyżowaniu w centrum wioski i drugi krzyż przy kaplicy.
Librowszczyzna	A	
Lisewicze	A	
Nowa Wioska	A	
Parafianowo	A	Krzyż przy wjeździe do wsi (od strony torów kolejowych).
Parafianowo Stacja	A	Krzyż przy sklepie „leśnym”, przy dawnej szosie. Krzyż przy kaplicy
Polanie	A	
Sitce Wielkie		
Struki	A	
Świrki	A	Krzyż na początku wioski, widoczny z szosy dokszyckiej.
Zaborce	A, A	Krzyż na skrzyżowaniu z główną drogą (przy szkole) oraz obok domu p. Bochatkiewicz.

¹ Wejście do kompleksu otwiera brama w formie krzyża z zaznaczonymi datami tragedii (1944) i postawienia pomnika (1992). Centrum kompozycji stanowi wyobrażenie zabitego człowieka; obok ogromny głaz z brązową liczbą „800” – bo tyle osób zakałowali tu hitlerowcy. Tablica na głazie z napisami w języku białoruskim i włoskim: „Na tym miejscu w 1944 roku niemieccy okupanci rozstrzelali 600 mieszkańców Republiki Białorusi i 200 włoskich jeńców wojennych”.

² Na krzyżu napis „Jezu ufam Tobie”.

e. Cmentarze

- W miejscowości Parafianowo

Na terenie Parafianowa do końca XVIII w. istniał jeden cmentarz przy kościele parafialnym, (fragmenty tych pochówków odnaleziono przy tworzeniu wykopu pod kotłownię kościelną), dziś jedynym znakiem tej nekropoli jest grób ks. Teżyka. Natomiast w wyniku zarządzeń carskiej władzy powstało miejsce pochówkowe poza granicami miasteczka, dziś jest to jedyny cmentarz w określany jako „Parafianowo”³, brak bowiem miejsca grzebania przy Parafianowo Stacji. Cmentarz położony przy dawnej drodze do Dokszy, ok. 400 m od kościoła zawiera wiele starych grobów, nawet z 1833 r.⁴ Służy swoją przestrzenią także współczesnym pochówkom.

³ Na starej części cmentarza parafialnego w Parafianowie zachowana dość liczna grupa starych nagrobków, część z nich odczytana została przez porządkującą ten teren w 1993 r. p. Zofie Jamont. Zachowane napisy przytaczam wg zamieszczonego przez nią zestawienia z 1993/1994 r.

1. Tadeusz s. Daniela Ławnikowicz 51 lat zmarł 1868 r.
2. Julia Karczewska 48 lat zmarła w 1917 r.
3. Maria c. Donata i Kazimierzy Odachowskich Miładowskich ur. 1846-1865.
4. DOM Klemensa Kawalona 22 l. zmarł w 1911.
5. Tekla Ostilska 65 l. zmarła w 1887.
6. Józefa Dębrowska 60 lat zmarła w 1875 r.
7. Katarzyna z Tracewskich Ochocka 50 lat zmarła w 1857.
9. Wiktor i córka jego Paulina Rymkiewicz żył lat 70 zmarł 1890, żyła lat 18 zmarła 1886.
10. Georgius filius Nicolai Iwaszkiewicz 98 lat zmarł w 1854 r.
11. Leokadia z Jankowskich Kościkowa 20 lat zmarła 1875 r.
12. Kijakowscy [treść napisu umieszczono w poprzednim rozdziale, tam gdzie mowa o Kijakowie].
13. Hryniewiczzi Helena 1896-1902; Ferdinandy I. 1903-VIII. 1903.
14. Karolina z Żybinkowa 58 lat zm. 1876 r. i syna Dominika Michalewicz 35 lat zm. 1890.
15. Benedykt s. Antoniego Michniewicz 85 lat zm. 1870 r.
16. DOM /Tu spoczywają/ Magdalena z Zachłotów i Róża /z Cierpiętów Michniewiczów/ r. 1860 /Proszą przechodnia o Pozdrowienie Anielskie.
17. Stanisław s. Klemensa Kijakowsky ur. 1796 zm., 1838. Porucznik Wojsk Polskich.
18. Zabłocki i syn jego Tomasz 1844 i 1854.
19. „Śp. Kazimiera /Schołastyka/ z Zabłockich Wołodzko/ mając wieku 56 lat /um. 19 Marca /1899/ Prosi o pozdrowienie Anielskie”.
20. Franciszek Żołotuch.
21. Aleksander Rusiecki Rejent żył 82 lat zm. 4 września 1896 r. Pokój Twojej duszy ukochany Wuju.
22. Tu spoczywają zwłoki śp. Elżbiety Winkowskiej zm. 1870 r. kwietnia 30 Prosi przechodnia o trzy Zdrowaś Maryja.
23. Gintowtowa.
24. Pamięci śmierci cnotliwego Ojca Stefana Zabłockiego przeniósł się do wieczności w 1870 r. decembr. 26 mając lat 77 Troskliwie dzieci pomnik położyli i proszą o anielskie pozdrowienie.
25. Urodzona Konstancja z Lisowskich Pobiedzińska zm. 1868 r. decembr. 22 dn. lat 25 stroskany mąż Józef prosi o Anielskie Pozdrowienie.
26. Tu spoczywa w Bogu zeszyły śp. Wielmożny Wincenty Daszkiewicz przeżywszy lat 53 przeniósł się do wieczności 1851 listopada 24 dnia Prosi przechodnia o trzy Zdrowaś Maryja. (herb) Ten pomnik stroskane dzieci po śmierci najlepszego Ojca postawiły.
27. Tu spoczywa Henryka Rodziewiczowa umarła wieku lat 30 miesiąca lutego 27 dnia 1845 roku. Pokój Jej duszy.
28. Eliaszy Jacyna - w wieku lat 78 - 1902 r.
29. Hieronim Jacyna w wieku lat 22 zmarł 12 grudnia 1901 r. Pokój ich duszy.
30. Śp. Bernard Rutkiewicz ur. 20 sierpnia 1825 zm. 2 listopada 1893. Cześć Twojej pamięci Ojciec.
31. tu spocziwo Antoni Wojniczysze lat 43 zm. 1881 r.
32. Kazimierz Tracewski ur. 1804. marca 10 umarł 1876 listopada 19. Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie.
33. D.O.M. Tu spoczywają zwłoki śp. Teofili z Sosnowskich Rutkiewiczowej zm. 3 września 1902 r. Wieczny odpoczynek racz Jej dać Panie.
34. Tu spoczywają zwłoki śp. Edwarda Drozdowicza żył lat 70 um. 29 czerwca 1897 Spokój Jego Duszy. Pamięć żony i dzieci.
35. Tu spoczywa Anzulusza Kościł zm. 1904 roku kwietnia 14 dnia żyła lat 94. Spokój Jego duszy.
36. Śp. Jan Bychowiec zm. 27 kwietnia 1911 r. w wieku 79 lat Pokój Jego Duszy Pamięć ukochanemu Ojcu od stroskanego syna.
37. Tu spoczywają zwłoki śp. Ignacego Rymkiewicza żył lat 72 um. w roku 1890. Prosi o pozdrowienie Anielskie.
38. Śp. Natalia z Lutyńskich Rutkiewiczowa zm. 23 marca 1911 r. żyła lat 73 Cześć Twojej pamięci droga Matko.
39. SP Augustyn Jacyna żył lat 59 umarł w 1913 r. Tvoja wola Boże zbaw jego Duszę.
40. Tu spoczywają zwłoki śp. Nikodema i Michaliny z Łatwiów Łopatów 1897 grudnia 26 dnia.
41. Śp. Wacław Sokołowski żył lat 57 zmarł 7 lipca 1929 r.
42. Paulina z Nowickich Kijakowska.

⁴ ZC s. 203-205 zamieszcza szerszy opis o położeniu cmentarza, tam też kilka inskrypcji z części położonej bliżej kościoła a wśród odnalezionych przy porządkach z 1996-1997 r. grobów najstarsze pochówki jak: „R. + 1833/D./Śp. Anny z Giertnolekich” *”Tu leżą/ Alfred i Karolina/ Podlescy zm. 1842 R” ponadto inne inskrypcje wypisane tu wg zamieszczenia w publikacji: 1. ”Groby Małżonków/Śp./ Emilji z Rodziewiczów/ i Władysława/ Karweckich/ zmarłych/ 21 czerwiec/ 1906 R./ i 11 marca 1911 r.”; 2. „Śp./ Anna/ z Wolkackich/ Romanowska/ 1830-1913/X.S.R.”; 3. „Natalia z Lutyńskich/ Rutkiewiczowa/ zm. 23 marca 1911 r./ żyła lat 73/ Cześć Twojej Pamięci Droga Matko”; 4. „Jan /Bychowiec/ zm. 27 kwiet. 1911 r./ w wieku lat 28/ Pokój Jego Duszy/ Pamięć ukochanemu ojcu/ od stroskanego syna”; 5. „Orszula Szczasna/ zm. D. 10 Mar/ 1903 r./ w wieku lat 65”; 6. „Tu spoczywają zwłoki/ Śp./ Elżbiety Winkowskiej/ zmarłej 1870 R. Kwietnia 3 D./ Prosi przechodniów o 3 /Zdrowaś Maryja”; 7. „Śp./ Aleksander/ Rusiecki/ Rejent/ żył lat 82/ zmarł 4 września 1896 r./ Pokój Twojej Duszy kochaby Wuju”; 8. „Wiktoryna z Rusieckich/ Turka/ żyła lat 50/ zm. (...) 1884 r.”; 9. Tu spoczywają zwłoki Piotra/ Turckiego/ żył lat 80/ um. (...) 1887 r.; 10. „D.O.M./ Anno 1868 Mensis/ Novembris 13 die obit P: M:/ Labor: Thadeus Filius Daniel /Ławnikowicz/ aetatis 51 an:/ Petit Tres Ave Maria”; 11. “D.O.M./ Śp. Marya/ Córka Donata i Kazimierzy/ z Odachowskich/ Miładowskich/ urodz. 13 paździer. 1846 R./ Um. 9 sep. 1863 R. (...)”; 12. „Śp. Edward/ Rudomino/ um. 22 kwiet. 1867 r./ wieku lat 76/ Wieczny odpocznienie/ Raczy mu dać Panie”; 13. „D.O.M./ Śp./ Tekli/ z Siodłowskich/ Dłużniewskiej/ zmarła 28/ Novembra/ 1879 r./ wieku lat 65/ prosi o Pozdrowienie Anielskie”; 14. „Paulina z Chelchowska/ żyła lat 38/ zm. 1843 (...)”; 15. „Tu spoczywa w Bogu/ zeszyły wielmożny/ Wincenty Daszkiewicz/ Przeżywszy lat 38/ przeniósł się do wieczności w r. 1851 listopada 24 dnia/ Prosi przechodniów o 3/ Zdrowaś Maryja/ Ten pomnik stroskane dzieci/ w stracie najlepszego Ojca/ postawiły”; 16. „DOM/ Urodzona Konstancja/ z Lisowskich/ Łokiedzińska/ r. 1860 M. Decembra/ 22 D. Mająca wieku/ lat 25 i syn Stanisław/ lat 3 (...)”; 17. „Śp. Józefa z Rudzińskich/ Godziejewska/ zmarła 25 października 1888 r./ mając lat 76”; 18. „W Pamięci śmierci cnotliwego/ Ojca Stefana/ Zabłockiego/ przeniósł się do wieczności/ W 1870 R. Decem. 26 D./ mając lat (...) / stroskane dzieci ten pomnik/ położyli. Prosi o Anielskie Pozdrowienie”; 19. „D.O.M./ Aleksandra Zabłockiego / + ro. 1841 lut. 2/ i syna jego/ Jonasza/ + 1854 Jun. 16/ proszą o 3 Pozdrowienia Anielskie”. 20. „Tu spoczywa /Benedykt/ syn Antoniego/ Michniewicz/ + R. 1870 lute. 27/ mając lat 85 (...)”.

Widoczna jest tu, wyraźnie utrzymana przez parafian, granica pomiędzy najstarszą częścią a nowymi dołączonymi po 1990 r. przestrzeniami. Wydziela się też kilka mogił przy drewnianym płocie od strony południowej, tam gdzie dawniej chowano osoby bez katolickich pogrzebów (np. samobójców). Jeszcze w końcu XX w. rozpoczęto grodzenie tego obszaru nowym płotem, z kamiennymi przęsłami i metalowymi wypełnieniami.

Trzeba dodać, że cmentarz jest też miejscem zainteresowania lokalnej władzy, nieodpłatnie wspomagającej w utrzymaniu drogi dojazdowej i użyczającej transportowych środków⁷ do prac związanych z wywożeniem śmieci czy karczowaniem zbędnych drzew.

- Inne cmentarze w parafii Parafianowo

Tabela 76 – Cmentarze w parafii Parafianowo (aktualnie istniejące).

Miejscowość	Opis obiektu
Gryniewszczyzna	Cmentarz za wioską, przy głównej drodze wiodącej do Budzławia.
Iwanowszczyzna [Iwanowo] ⁵	Cmentarz położony ok. 120 m od miejscowości w kierunku zachodnim.
Kijkowo	Cmentarz położony za kaplicą ⁶
Kurdzieki [lub Sitce]	Cmentarz położony za wsią Sitce od strony północnej (wyjazd do Kijkowa)
Nowa Wieś	
Rapiachi ⁷	Cmentarz przy drodze Parafianowo-Wołosłata
Stara Wieś	
Struki	
Świrki	Cmentarz wspólny z wioską Łajkowo ⁸
Wiereńki	

Odnośnie do wcześniejszej liczby miejsc pochówkowych w tym terenie, to istnieje dokumentacja, że było ok. 20 cmentarzy wioskowych, co znajduje potwierdzenie wśród zapisów pozostawionych w księgach pogrzebowych, dzięki temu znamy nazwy wiosek, gdzie odbywano pogrzeby w XIX w.⁹ Czy wszystkie były katolickimi cmentarzami? - raczej tak w grę wchodziły najwyżej po pozostałości po „mogilkach” greckiego rytu.

⁵ Wg ZC s. 123 cmentarz z ok. poł. XIX w. (natomiast w mojej opinii jest to dużo starsze zgrupowanie mogił choć faktycznie pierwsze pomniki nawiązują dziś do lat przed powstaniem styczniowym). Tam opis nagrobków: Stefania Lewkowiczówna/umarła r. 1852 Grudnia/26 Dnia mając/wieku lat 17; Anna i Cezary Lewkowiczowie/Pokój Waszym Duszom Drodzy Rodzice; Ś. P. Teodora/Jurgiewicz/Ż. Lat 65/ Zmarła 10/ Lutego/1922 R.

⁶ + Maria Kijkowska zd. Jabłońska (1876-1906).

⁷ Napisy na grobach informują: „Śp. Tadeusz syn Kazimierza Domejko Mieczny Mściwowski Podkomorzy Wilejski ur. 1762 Październik 19 um. 1838 Apr. 14; śp. Aleksander Domejko Marszałek Szlachty Guberni Wileńskiej tajny Radca Kawaler Wielu Orderów i Orla Białego ur. 7 -września 1804 zm. 28 -września 1878 [niżej: Przywiązany brat i żona ten pomnik postawili. Pokój Jego Duszy]; śp. z Brochockich Marszałkowa Zofia Domejkowa zm. dn. 12.X. 1844 R w -wieku lat 85. Pokój Jej Duszy”. Ponadto wg ZC s. 227, gdzie przytoczenie inskrypcji z grobów rodziny Domejko dodatkowy zapis: z boku „Pamięci rodziców poświęcają ten pomnik/wdzięczni synowie” natomiast z tyłu kolumny: „Scholastyka Domejkowa/umarła Kwietnia 9/1827 R/w 59 roku życia/pogrzebiona w katakumbach/sklepowych świątyni Sittkiej”.

⁸ Pochowani są tam m.in. dziedzice Łajkowa – rodzina Łajkowskich.

⁹ Cmentarze parafii Parafianowo XIX-XX w.: [księga zmarłych z 1867 i GAB sygn. 694-5-5110, k. 4]. **Tabela 77**

Położenie cmentarza	1867 r.	1889 r.	1914 r.	Istnieje obecnie
Borsucki	+			+
Cieleszowski	+			
Gryniewskie			+	+
Gnieździłowski	+			+
Iwanowski	+			+
Karpówka	+			
Lisewicze	+			+
Litowcy	+			+
Masłowskie	+	+		+
Pliskie	+			
Parafianowo [parafialny]	+	+	+	+
Porpliszcz	+			+
Rapiachy	+			+
Stara Wieś	+			+
Strukowskie		+		+
Szantary	+			
Świrkowski			+	+
Wiereńkowski	+		+	+

Rozdział XII

Wolkołata – parafia p.w. Św. Jana Chrzciciela – najstarsza świątynia w dokszyckim dekanacie.

Spis treści

Paragraf 1: Wolkołata – powstanie parafii p.w. Św. Jana Chrzciciela i pierwsze trzy wieki istnienia (drewniana świątynia): A. W składzie biskupstwa wileńskiego i inflanckiego [1522-1798 r.]: * 1522 – pierwsza fundacja parafii, *Poł. XVI w. – parafia w powiecie oszmiańskim, *XVI/XVII w. – odrodzenie religijne po latach reformacji, *1624 – druga fundacja parafii, *1638-1641 ks. Stanisław Święcicki, *1651-1674 – ks. Marcin Borzecki, * 1677 – konsekracja kościoła, *1682-1695 – ks. Władysław Dziegielewski, *1696-1698 – ks. Jan Kuprowski, *Ok. 1710 – ks. Mateusz Rutkowski, *1713-1744 – ks. Józef Kleczkowski, *1750 – ks. Bonifacy Klaczkowski, *1761-1794 – ks. Michał A. Halicki, *1791 – ks. Jarostyw, *1787-1788 – ks. Zygmunt Łastowski; B. W diecezji Mińskiej i Wileńskiej [1798-1870 r.], *1798-1802 – ks. Bazyli Salmonowicz, *do 1815 – ks. Zienkowski, *1815-1839 – ks. Bazyli Gińko, *1841-1848 – ks. Marcin Augustynowicz, C. W diecezji Wileńskiej [1848-1870 r.], *1848-1868 – ks. Marcin Augustynowicz, *1868-1870 – ks. Abdon Andrzejkowicz,

Paragraf 2: Wolkołata – ostatnie dwa wieki istnienia parafii (murowana świątynia): A W diecezji Wileńskiej [1870-1925 r.] *1871-1901 – ks. Nikodem Cycen, *1901-1911 – ks. Bolesław Sokołowski, *1912-1917 ks. Wincenty Gabiszewski, *1917-1924 –ks. Adolf Oldziejewski, B. W archidiecezji Wileńskiej [1925-1989 r.], *1924-1927 – ks. Mieczysław Sawicki, *1927-1936 – ks. Aleksander Hanusewicz, *1936-1938 – ks. Jan Jaśkiewicz, *1938-1942 – ks. Romuald Dronicz, *1942-1943 ks. Eugeniusz Łatecki, *1943-1961 – ks. Stanisław Górski, *1961-1984 – ks. Kazimierz Tomkowicz, *1984-1988 – bez kapłana *1988-1989 – o. Piotr Jasiewicz. C. W diecezji mińskiej [1989-1991 r.], mińsko-mohylewskiej [1991-1999 r.] *1989-1999 – o. Piotr Jasiewicz.. D. W diecezji witebskiej [1999-2009 r.], *1999-2009 – o. Piotr Jasiewicz.

Paragraf 3: O filialnych kaplicach i innych miejscach kultu na terenie Wolkołackiej parafii. A. Kaplice parafii *Janczuki, *Januszewo, *Siergi, *Teres Dwór, *Stara Żosna. B. Chronologia urzędu proboszcza., B. Statystyka liczebności, C. Podział parafii Wolkołata (XVIII-XX w.), D. Krzyże w parafii, E. Cmentarze.

PARAGRAF 1: Wolkołata – powstanie parafii p.w. Św. Jana Chrzciciela i pierwsze trzy wieki jej istnienia.

a. W składzie biskupstwa wileńskiego i inflanckiego 1522-1798 r.

- 1522 – pierwsza fundacja kościoła.

Prawdopodobnie jest to chronologicznie najstarszy punkt administracji katolickiej na terenie obecnego rejonu dokszyckiego, znany już w pocz. XVI wieku jako kościół parafialny. Wiadomości na ten temat czerpiemy z opracowań kościelnych podających tą fundację na terenie diecezji wileńskiej już w 1525 r. czy może nawet rok wcześniej,¹ w jakich też pojawia się nazwisko Radziwiłłów, a ściślej Elżbiety córki Bogdana Sakowicza.² Inne natomiast opracowania wspominają rok 1522, lub parę lat wcześniejszy, podając go jako czas założenia parafii.³ Zachowały się też późniejsze dokumenty m.in. zapisy funduszowe datowany z Wielkanocy 1527 r., wystawiony w magnackiej siedzibie Radziwiłłów w Miadziole, który podpisała wspomniana już Elżbieta, a jakie przekonują nas że kościół funkcjonował przez kolejne lata po zbudowaniu.⁴

- Poł. XVI w. – parafia w powiecie oszmiańskim

W 1553 r. parafia Wolkołata wymieniana jest wśród ponad pięćdziesięciu innych kościołów w powiecie oszmiańskim na terenie WKŁ, stanowiąc jednocześnie „granicę wschodnią” dla systematycznej sieci łańskich świątyń.⁵ Jest to jednak czas wzrostu aktywności protestantyzmu co nie pozostało bez różnicy na działalność „benefaktorów parafii” jakimi była tu rodzina Radziwiłłów przechodząca w większej części do kalwinizmu.

- XVI/XVII w. – odrodzenie religijne po latach reformacji

W okolicach Wolkołaty pojawiają się po 1571 r., w pobliskiej miejscowości Buda, ponownie zakonnicy bernardyni (pierwsza fundacja z 1504 r. dotyczyła tu pozwolenia na wycinkę drzewa i stanowiła raczej „pustelnię” nadzoru gospodarczego nad okolicznymi lasami), zaś kilka lat później w 1589 r. zbudowano w tej miejscowości (odległej od Wolkołaty tylko kilka kilometrów) nakładem Korejwy kościół i drewniany klasztor, który w 1601 r. uroczystie konsekrował biskup sufragan.⁶ Warto pamiętać że to działaniu bernardynów zawdzięcza powrót do katolicyzmu latyfundiariusz rodu Kiszaków w Iwii, może więc podobnie działo się i w okolicach Budzława gdzie w 1608 r. nawrócony z kalwinizmu Stanisław Kiszka fundował kościół w niedalekich Dokszycach.⁷

¹ R-wil-1934, s. 79: „Wolkołata, S. Joannis Bapt., eccl., par., a. 1524 ad Elisabeth Radziwił fund., a. 1625 a Dołmat-Isaykowski reaedif.”, tak samo B-wolk-1936 podaje w opisie parafii datę 1524 r.

² Elżbieta Radziwił „z domu księżna Słucka małżonka kasztelana Janusza Radziwiłła Księcia Wileńskiego” B-wolk-1927; podobnie w EHB T 2, s. 237 gdzie mowa, że Bogdan Sakowicz, jej ojciec był wtedy wojewodą Trockim.

³ J. Ochmański, *Biskupstwo...*, wyd. cyt., s. 69. Natomiast BCz-1775, k. 2683: „Ecclesia Wolkołatiensis imprimis fundata erat (...) circa ADⁿⁱ 1520”.

⁴ BCz-1777, k. 128v (s. 376) czytamy tam: „Ja Elżbieta Bohdanowa (...), chociaż mąż mój nie żyje, ja starać się będę, żeby te dziesięciny regularnie kapłanowi wypłacane były i ktokolwiek władac będzie majątkiem, powinien wypłacać by Chwała Boża w tym kościele nie ustawała” tłumaczenie z łaciny, ale podobny tekst w I. Rosołowski, *Dekanat Nadwilejski. Wolkołata*, WAW 14/1927, s. 185-187, I. Rosołowski, *Dekanat Nadwilejski (c.d.) 2. Wolkołata* WAW 15/1927, s. 206-207 [dalej: WAW-1927], W. Przygałowski, *Żywoty Biskupów wileńskich T I*, Petersburg 1860, s. 94. Natomiast W. Nosewicz, *Wolkołata*, w: EHB T 2, s. 237 podaje informacje o potyczce z 1546 r., jaka rozegrała się pomiędzy wojskami Radziwiłłów, do których w tym czasie należała Wolkołata, a oddziałami Archidjakona z Parafianowa.

⁵ J. Ochmański, *Litewskie granica etniczna na wschodzie od epoki plemiennej do XVI wieku*, (Internet). Dla przykładu w powiecie mińskim istniało w tym czasie tylko 16 kościołów, brak było świątyni w położonych na wschód Dokszycach czy Głębokim.

⁶ Por.: DM T1.

⁷ W okolicy działały inne katolickie parafie i klasztory, m.in. Miadzioł Królewski (fundacja z 1454 r.), Budzław (z 1504 r.), Kurzeniec (z 1539 r.).

Niektóre dokumenty wspominają o odrodzeniu katolicyzmu w Wołkołacie w roku 1609, co zapisane zostało przez wspomnianą niżej XVIII-sto wieczny protokół wizytacji.⁸ Ważnym do wyjaśnienia problemem jest też odniesienie się do daty 1610 r., o której czytamy w dokumencie wizytacyjnym z 1654 r. w słowach: „Wołkołata 1610 a Janne Dołmat-Izaykowski erat Ecclesia in bonis Wołkołata cuis yestogia in compis extanta Izaykowski novem in loco erexit”, co przytaczają opracowania z XX w.⁹ Sprawa jest jednak intrygująca bo podobne określenie o budowie kościoła, tylko że w 1609 r., znajdujemy w dokumencie wizytacyjnym z XVIII w.¹⁰

- 1624 – druga fundacja parafii.¹¹

Wszystko wskazuje na to, że pierwsza świątynia uległa zniszczeniu w czasie lat reformacji, bo w dokumencie fundacyjnym z 1624 r. znajdujemy informacje podpisane przez Jana Dimitrowicza Dołmat-Isajkowskiego, podkomorzego Oszmiańskiego,¹² który jakoby dobra te „w 1615 r. od Janusza Radziwiłła, podczaszego, a potem kasztelana wileńskiego zakupił”¹³ i wspominał później, że „nie znalazłszy tam kościoła jeno miejsce, w którym stał, ani aparatów żadnych jeno część drzewa zgniłego obalonego, ani kapłana, który by tam przy tym Kościele mieszkał także nie mogąc wiedzieć pewnie o żadnych funduszach, jeśli były. Wszystko przez Zastawniki, obcej wiary ludzi spustoszone, rozebrane i w niwecz obrócone było, tylko ślady ruin zostały”¹⁴.

Należy jednak przyjąć że staraniem nowego właściciela, w sto lat od pierwszej fundacji, powstała druga świątynia. W tym czasie stare miejsce nie nadawało się zbytnio pod zabudowę lub zmieniła się funkcjonalność przestrzenna miasteczka, bo czytamy w dokumencie fundacji: „kościół nowo przeniesiony w Miasteczku nad Stawem przeciwko dworu z drzewa pięknego swym własnym kosztem zbudowałem, aparatami według przewożenia mego nadałem, to jest Kielichy dwa srebrne z patenami, dwie ampułki do nich srebrne, do tego Krzyż i Puską srebrną z nakrywką, Monstrancję srebrną pozłacaną do tego Kościoła dałem (...). Dzwonów trzy do tego kościoła na dzwonnicy zawiesiłem.”¹⁵ Tuż niedaleko kościoła zbudował fundator plebanię „płacąc księdzu jurgielta i leguminą ze dworu dając.”

W akcie fundacyjnym wspomniano że darowizny dotyczyły kościoła p.w., „N Maryi P. Zwiastowania i św. Jana Chrzciela,” a chodziło konkretnie o wioskę Wirze oraz 16 włók osiadłych, ponadto Ostrów Firkowski [nazywany później folwarkiem o tej samej nazwie] i połów ryb w jeziorze Haby. Natomiast dla posługi w kościele dał fundator włókę pustej ziemi wśród pól Wołkołaty.¹⁶

- 1638-1641 – proboszczem ks. Stanisław ŚWIĘCICKI.¹⁷

Nazwisko plebana znane nam jest z dokumentu¹⁸, w którym starosta Michał Woyna, i jego małżonka Zofia z Naruszewiczów, ofiarowali 1000 złotych jako podjęcie zobowiązania po Elżbiecie Radziwiłłowej z 1527 r. odnośnie kościoła w Wołkołacie. W dokumencie nazwano wspomnianego proboszcza także dziekanem. Procenty pobierane corocznie od tej sumy wynosić miały 40 zł. rocznie, wypłacane na św. Marcina.

Widok ówczesnego kościoła umieszczono jako ilustrację w cytowanej już książce o Budslawiu: *Zwierzyniec na ziemi...*, autorstwa bernardyna o. Eleutera Zielejewicza, która wydana została drukiem w 1650 r. Oczywiście pytanie mogłoby dotyczyć wierności tej ryciny z oryginałem ale jest to mimo wszystko ciekawa sugestia obrazująca styl ówczesnego drewnianego budownictwa w okolicach Wilna.

- 1651-1674 – proboszczem ks. Marcin BORZĘCKI.¹⁹

Pobierane w tym czasie podatki z majątku kościelnego, w ramach tzw. „podymnego” wynosiły w 1653 r. równowartość dochodu z 32 domów, co stanowiło sumę 48 zł.²⁰ Majątek plebański dotknęły zapewne pożogi wojenne o czym świadczy spis podymnego z 1673 r. gdzie podatek ten jest dziewięćkrotnie mniejszy niż poprzednio, naliczany tylko od 4 domów.²¹

⁸ BCz-1775, k. 1474 (s. 2683). Tam zapisane mało czytelny charakterem, więc może przytoczone z błędem: „fundit circa A^D 1609. utj pati es literis fundationis et ad reale ufum, oline Ac RndbDni Stanisław Święcicki posimo v tunc Parocio (...)”

⁹ Cyt. za WAW-1927, podobnie określi to WDP-1782, k. 84, gdzie wizytator mówi o fundacji z 1609 r. odnośnie świątyni p.w. Matki Bożej i św. Jana Chrzciela.

¹⁰ WDP-1782.

¹¹ Wg zapisu w dokumencie wizytacyjnym z 1654 r. mógł to być rok 1610, a fundacji dokonał: „a. Joanane Dołmat-Izjakowski”.

¹² DM T I, s. 109 „podkomorzy oszmiański, pisarz skarbu Wielkiego Księstwa Litewskiego, klucznik wileński” zapisu dla Wołkołackiego kościoła dokonał 8.DC.1524 a dnia 4.X. tego roku dla Dunikowickiego kościoła. Przy tej drugiej fundacji ofiarował „folwark Fierkowszczyzna, oddalony od klasztoru o dwie wiorsty, z trzema wsiami.” Ciekawostką może być fakt, że w rodzinie tej były głębokie tradycje katolickie, a jeden z nich ks. bp. Franciszek Isajkowski (1599-1654) jako kanonik wileński fundował kościoły w Trabach czy Grodnie do którego później ta sama rodzina, w 1647 roku ufundowała wystrój wnętrza świątyni jezuickiej p.w. św. Franciszka Ksawerego.

¹³ WAW-1927, gdzie mowa że dokument ten oprócz Podkomorzego podpisał Archidiakon ks. Melchior Heliaszewicz i Oficjał Adam Zabłocki. Natomiast w ABW sygn. 43-27837 zachowały się zapisy na temat gospodarstwa parafii, gdzie również dane o zbiorach zbóż: żyta owsa czy jęczmienia.

¹⁴ Dokument fundacyjny, kopia w APW.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Obowiązki plebana dotyczyły m.in. tego, aby: „w niedziele, środy i piątki Msze odprawić, młodzieńca przy kościele dla śpiewania i uczenia działu trzymać”.

¹⁷ Ks. Stanisław ŚMYCIŃSKI, lata 1638-1641 r. na podst.: WAW-1927.

¹⁸ B.Cz.-1775, k. 1480 (2695-2698) „Jus himmoe Videratalis Csc’et mille florenos (...) Ecclesia Wołkołate locatae in bonis Ksie”.

¹⁹ Ks. Marcin BORZĘCKI, dane na podst. I. Rosołowski, *Wołkołata* WAW-1929 oraz J. Kurczowski, *Stan kościołów parafialnych...*, w: „Litwa i Rus” R 1912, T 1 s. 164.

²⁰ RgD-1653, s. 294.

²¹ RgD-1673, s. 140.

- 1677 – konsekracja kościoła

W materiałach wizytacji, jaka odbyła się tutaj ok. 1674 r., a przeprowadzona była za bp. Słupskiego czytamy: „Wołkołata - kościół drew.(n)iany) wielki, kołator dziedziców, proboszcz Marcin Borzęcki”²², wskazywało by to na nieprzygotowanie jeszcze świątyni do konsekracji, w podobnych opisach z innych parafii ten fakt był zaznaczany. Natomiast wg dokumentów wizytacji z poł. XIX w.²³ ustalić można datę 12.09.1677 r., jako dzień konsekracji świątyni, dedykacja dokonana została p.w. św. Anny, przez posługę wymienionego już wyżej bp. Słupskiego.²⁴

- 1682-1695 - proboszczem ks. Władysław DZIĘGIELEWSKI.²⁵

Osoba tego proboszcza znana nam jest z księgi ochrzczonych, która przechowywana jest w archiwum tutejszej parafii, a dotyczy zapisów nawet z końca XVII w. [chodzi o lata 1683-1783 r.]. Jego ostatni podpis pochodzi z 1692 r. Dalej zapisy podpisywał swoim nazwiskiem komendarz ks. Jan Kazimierz Kurpowski, który dopiero w 1695 r. użył tytułu „proboszcz”. Wcześniej, w latach 1694-1695 r., podpisywał się jako zastępca.

W tym czasie wg *Księgi podymnego z 1690 r.*²⁶ na terenie parafii znajdują się majątki, zajmujące razem 133 „dymy”:

1. Gabriałowo - 20 dymów - Bronisław Frąckowicz,
2. Iłowo - 16 dymów - Kazimierz Szymkowicz [skarbnik połocki],
3. Kuźmicze - 3 dymy - Jakub Kijanowski (folwark),
4. Lejce - 2 dymy - A. Rzeczycki,
5. Silce - 1 dym - „Ojciec Pre[zbiter] cer[kwi] silczańskiej”,
6. Wołkołata - 81 dymów - Brzostowski²⁷,
7. Plebania-Wołkołata - 10 dymów - pleban.

- 1696-1698 - proboszczem ks. Jan Kazimierz KURPOWSKI.²⁸

Początkowo ks. Kurpowski pełnił w tej parafii funkcję pomocnika [komendarza]. Czas jego urzędowania jako proboszcza był zapewne znacznie dłuższy, niż ten, który został wskazany w nagłówku, a który podany jest na podst. księgi chrztów.

- Ok. 1710 – proboszczem ks. Mateusz RUTKIEWICZ.²⁹

Nazwisko duchownego pojawia się w dokumentach włączonych do wizytacji z pocz. XVIII w. gdzie pleban, wspomniany ks. Rutkiewicz, pożył za pieniądze staroście miadziolskiemu, lub sprawa dotyczyła nie wypłaconych dziesięcin.

- 1713-1744 – proboszczem ks. Józef Kazimierz KLECZKOWSKI.³⁰

Świadectwem obecności w parafii tego kapłana są zachowane w dokumencie wizytacyjnym z ok. 1717 r. akty darowizn dokonane m.in. przez Józefa Brzostowskiego i żonę Michalinę w 1713 r. i 1714 r.³¹ Tam też znajduje się informacja, że obok plebana funkcję pomocniczą, administratora plebani, pełnił w 1713 r. - ks. Michał Paweł Górski.³²

Według danych z inwentarza kultem wiernych otoczone były obrazy: NM Panny i Św. Anny [bo wspomniano po 3 korony złote]. W świątyni było w tym czasie 5 ołtarzy: św. Jan Chrzciel chrzci Pana Jezusa, NMP., św. Anny, św. Józefa, i Ukrzyżowanie Pana Jezusa [drewniana rzeźba]. Ponadto z ruchomego dobytku: 11 omatów. 2 kapy [złota i żałobna], 1 monstrancja, 4 kielichy „dzwonów na dzwonnicy dwa”, na kościele: 1 dzwon i 4 różnej wielkości wewnątrz świątyni.

Majątek parafii stanowił folwark Fierkowszczyzna³³ oraz 16 osób zamieszkujących wieś Wirze, które pracowały na 16 włókach kościelnej ziemi, dzierżawiąc jednocześnie część tego majątku.³⁴

²² StK-1674.

²³ B-wołk-1817, B-wołk-1842 [dokumenty wizytacji w: APW].

²⁴ DM T I s. 108, początkowo poświęcono go pod wezwaniem św. Jana Chrzciela. Następnie „konsekrowany był w 1677 roku przez Słupskiego, biskupa gracjiopolskiego, pod tytułem św. Anny”. Znakiem o dedykacji była tablica nad drzwiami przy chórze [WAW-1927], święto konsekracji obchodzone w 20 niedzielę po świętach.

²⁵ Ks. Władysław DZIĘGIELEWSKI nazwisko proboszcza znane nam z zapisu w księdze metryk chrzcielnych [małego formatu książkę, zszytą mocno sznurkiem i opieczętowaną w czasie kilku wizytacji] z umieszczonym tytułem: „*Księga Narodzonych z roku 1771-1783 Parafii Kościoła R.K. Wołkołackiego*”, do jakiej jednak dołączono i przesyłano razem zapisy metryk chrzcielnych z lat 1682-1698. [O tej księdze zapis w B-1816 donosił: „czasu rewolucji rozsypana (...) - wiele kart poginęło”]. Natomiast WAW-1927 podaje lata probostwa jako 1682-1694 r.

²⁶ A. Rachuba, *Metryka Litewska. Rejestr...*, dz. cyt., s. 139-140.

²⁷ Konstanty Benedykt Brzostowski z Brzostowa h. Strzemię ur. 1682 w Wojkołaty, zm. 1722 Wołkołata, był pisarzem Litewskim, kasztelanem Mściwolskim, starostą miadziolskim.

²⁸ Ks. Jan K. KURPOWSKI, wg wypisów metrykalnych był tu proboszczem w latach 1696-1698 r.

²⁹ Ks. Rutkiewicz, wg: BCz-1775, k. 2691-2692; sprawa dotyczy 1000 zł. polskich, i potwierdzana była przez ks. Kleczkowskiego w 1713 r.

³⁰ Ks. Józef Kazimierz KLECZKOWSKI, na podst. BCz-1775, k. 2683-2694 wiadomo, że kapłan ten piastował wtedy urząd: „dziekana połockiego, plebana Wołkołackiego”. Podpis z VII.1718 znajdujemy w ABW sygn. 43-14658, k. 2v.; rok 1733 = ABW 43-14669, rok 1744 wg: *S-wil-1744*.

³¹ BCz-1775, k. 2691. *Kopia Obłigu danego od Wielmożnego (...) Józefa Brzostowskiego Pisarza W^o (...) Miadzielskiego Bystrzyckiego Starostyna złotych pięćset legowanych do kościoła Wołkołackiego od (...) Mateusza Borkiewicza*. Czytamy tam: „List Odemnie Józefa Brzostowskiego (...) w Bogu Wielebnemu Księdzu Józefowi Kleczkowskiemu Plebanowi Wołkołackiemu (...)”

³² Ks. Michał P. GÓRSKI, administrator parafii Wołkołata w 1714 r.

³³ W opisie zamieszczono informacje: „budynek do mieszkania dobry, izby dwie białe z kominami. Świrny dwie, Warzywnia, Syrynica”. Ponadto znajdował się tam Browar, nowa stodoła, „Gumno i tok do młócenia zboża”, por. BCz-1775, k. 2690.

³⁴ BCz-1775, k. 2689 wymienia imiona i nazwiska tych osób: Krystyna wdowa (½ włóki), Staśko Czyliusz (½ włóki), Andrzej Czyliusz (½ włóki), Apanas Miśnik (½ włóki), Fiodor Bujalicz (½ włóki), Piotrek Bobrowicz i synowie Mikołaj, Jaszko, Leon (½ włóki i ¼ włóki), Staśko Bobrowicz (½ włóki i ¼ włóki), Tomasz Bobrowicz (¼ włóki), Janko i Antoni Jarmakowicze (½ włóki i ¼ włóki), Anton Jarmakowicz (½ włóki i ¼ włóki), J... Cwińczyk (½ włóki), Jakub Baudziuk (½ włóki), Jurko Zbrodyka (½ włóki), Anton Zbrodyka (½ włóki), Jakub Kupiecki (½ włóki), Staśko Linantowicz (½ włóki), Piotrek Jarmakowicz (½ włóki).

W roku 1724 w parafii wprowadzono Bractwo pod tytułem Opatrzności Bożej.³⁵ Podstawą jego założenia miał być przywilej papieża Innocentego XIII. Zapis fundacyjny mówi o złożonej przez Marcina Bortkiewicz i Krzysztofa Pluchowicza sumy 800 złp. [zobowiązaniem funduszowym było zamawianie za dusze fundatorów co miesiąc dwóch Mszy św.].

Z innych wydarzeń parafialnych, w dokumentach odnalezionych w Wilnie, spotykamy nazwisko plebana Kleczkowskiego w roku 1732 w liście do biskupa, gdzie znajduje się relacja o spotkaniu dekanalnym w Leplu i jakieś trudne do określenia sugestie o przewożeniu zboża do Dokszy [może na potrzeby diecezji?]³⁶.

Natomiast nie bez znaczenia jest rok 1737 r., kiedy to pleban Wołkołacki powołany został na tzw. „Inkwizytora” w sprawie orzeczenia o autentyczności cudu krwawienia obrazu w majątku Hława (p. Szymkowiczów), zachowały się dokumenty tego „badania” i opisanie cudowności obrazu, jaki później, kapelani tej rodziny - bernardyni, przenieśli do Budślawia i umieścili w swoim kościele.³⁷

W tym czasie powstała także Altaria, której istnienie potwierdza w roku 1744 spis parafii dekanatu połockiego³⁸, funkcje altarzysty pełnił w latach 1743-1744 – ks. Bonifacy Kleczkowski.³⁹

- Ok. 1750 - proboszczem ks. Bonifacy KLACZKOWSKI.⁴⁰

Spotykamy to nazwisko przy zestawieniu dokumentów przechowywanych w archiwum parafii, choć tam raczej zapisane jest to nazwisko jako: „Kluczkowski” [sprawa dotyczyła obligacji z 1750 r. na sumę 1.000 złp.].⁴¹ Z tego czasu (1748 r.) pochodzi murowana przy kościele dzwonnica.

Obszar parafii, jaka w 1744 r. należała do dekanatu połockiego, wyznaczały miejscowości: Wołkołata, Januki, Rokicizna, Gliniskie, Janczuki, Hayduki, Marcinielewicz, Horanowszczyzna, Gigały, Macieyki, Owsianiki, Sienkowszczyzna, Zaulicze, Wirzy, Zośno nowe, Zośno stare, Zawrotki, Konstantyn, Leyce, Kuźmicze, Słobodka, Bakacze, Iłow, Wierbie, Polesie, Komarowszczyzna, Franuszow, Dubowki, Kapuścicze, Pużyry, Jelnica, Nowydwor, Osowo, Niewiery, Oleszki, Olchowka, Haby. Prawdopodobnie w wielu z nich istniały kaplica lub miejsce spotkań religijnych.

- 1761-1784 - proboszczem ks. Michał Antoni HALICKI.⁴²

Dane na temat tego okresu czerpiemy z dokumentu wizytacji dekanatu połockiego w 1782 r.⁴³. Położenie parafii w różnorodności wyznań w WKL, było dosyć wyjątkowe, o czym świadczy brak cmentarzy greko-katolickich w okolicy. Parafia liczyła 2740 katolików⁴⁴, i była bardzo rozległa [4,1/2 długa i 2,12 mili szeroka]. Kaplica istniała jedna, u Oskierków w Januszowie [Janisowie]. Ponadto na terenie parafii wspomniano dwory Zienkiewicza w Wołkołacie i Bajkowskiego w Zawrotkach. Parafia posiadała również miejsca pochówku opisane jako: „Mogił oprócz kościelnego cmentarza dwie ale nie ogrodzone.”⁴⁵ Dzwonnica stała osobno i mieściła w sobie 3 dzwony.

Wygląd kościoła opisano w tym czasie następująco: „drewniany, w środku podłoga ceglana, na dachu 2 wieżyczki z falcją pośrodku czerwono malowany z krzyżem żelaznym.”⁴⁶ Wewnątrz świątyni znajdowało się 5 ołtarzy: główny z obrazem św. Jana Chrzciciela, a nad nim obraz Przemienienia, natomiast pomiędzy kolumnami postacie Ewangelistów. Boczne ołtarze były kolejno poświęcone: Św. Trójcy, św. Józefa, św. Judy Tadeusza, Matki Najświętszej.⁴⁷

We wspomnianej już wcześniej księdze chrztów (XVII/XVIII w.), zachowały się zapisy dokonane przez proboszcza ks. M. Halickiego w latach 1772-1783 r. Tam również podpisy wspomagających go w tej pracy kapłanów: 1774-1776 - ks. Michał Antoni Białasusznia, wikary 1778-1779 - ks. Michał Nowosielski, „comendarz”. Ponadto w dokumentach odnajdujemy nazwisko ks. Bernardyna Filipowicza pełniącego rolę komendarza. Tam też wymieniono 26 nazw miejscowości przy zapisach chrztu św.⁴⁸

Oczywiście istniała też w końcu XVIII w. parafialna szkoła, w której dzieci uczył w tym czasie jeden nauczyciel, jakim był Stefan Krajewski. Co do liczebności „uczelnii” to wiadomo, że w 1777 r. było tu zapisanych 4 dzieci mieszczańskie, a w 1782 r. 2 mieszczańskie.⁴⁹

Ciekawą sprawą jest informacja [zawartej w spisie ksiąg przechowywanych na plebani, por.: B-woł-1816 r.], o funkcjo-

³⁵ DMT I, s. 108; tamże s. 258-259 tablica 6: „Fundusze Bractw Pobożnych” w roku 1842 kapitał tego Bractwa podany jako 120 rubli, co dawało dochodu rocznego 7 rubli i 20 kopiejek. Zobowiązania były nadal takie same 24 Msze św. w ciągu roku.

³⁶ ABW sygn. 43-23838.

³⁷ *Hławski obraz Ukrzyżowanego Jezusa w Budślawskim kościele*, „Nasza Wiera” 3(28)/2004, gdzie mowa o cudzie jaki zdarzył się w dniu 06.09.1737 r. w Hławie; zostało to opisane po polsku, w dokumencie *Inkwizycja Obrazu Cudownego (...)*, i podpisane przez ks. Józefa Kazimierza Klaczkowskiego, dziekana połockiego i plebana Wołkołackiego.

³⁸ BW s. 180. Ale w zestawieniu zamieszczonym w: DMT I, czyli na podst. Danych z ok. 1830 r. Altaria już nie figuruje na terenie parafii. Ponadto w BCz-1775 k. 2692-2694 znajdują się informacje o powstaniu fundacji Altarii.

³⁹ wg: *S-wil-1744*, s. 186.

⁴⁰ Ks. Bonifacy KLACZKOWSKI [lub Kluczkowski], wg: WAW-1927 nazwisko brzmi: „Klaczkowski”.

⁴¹ B-woł-1816.

⁴² Ks. Michał Antoni HALICKI ur. 1729, kapł. 1755 bo wg WDP-1782, s. 145 pochodził z powiatu Mozyrskiego i miał 53 lata. Ciekawostką jest że w pewnym miejscu dokumentu wizytacyjnego pojawia się imię Jan.

⁴³ WDP-1782, IAW sygn. 694-1-3487.

⁴⁴ Liczba podane za BW s. 307, gdzie w odniesieniu do roku 1781 znajdujemy informacje o nauce 7 dzieci mieszczańskich w tejże szkole.

⁴⁵ WDP-1782, s. 156.

⁴⁶ BW s. 307.

⁴⁷ W opisie umieszczono cyfrę 6 ale brak danych o 6 ołtarzu, może miano na myśli ołtarz Opatrzności Bożej o którym w DMT I

⁴⁸ W spisie chrztów dotyczących lat 1773-1779 pojawiają się nazwy miejscowości: Wołkołata, Bojary, Haby, Hayduki, Gliniskie (Hlińskie), Kislewo (Kiselewo), Kulwanowszczyzna, Kuziomszczyzna, Lejce, Malakowo, Zośno nowe, Owsianiki, Rakitowszczyzna, Świrki, Sosnowszczyzna, Zośna, Teresdwor, Wirze, Zahacie, Zawlicze, Zawroki.

⁴⁹ T. Wierzbowski, *Szkoły...*, wyd. cyt., s. 228.

-nowaniu w Wołkołacie przez pewien czas dwóch świątyń lub tylko parafii: katolickiej i unickiej. Lata jej pracy określałby tytuł jednej z ksiąg metrycznych: *Księga Metryczna Ochrzczonych w Cerkwi Wołkołackiej Unickiej od S° 1768-1782*. Wizytacja z 1784 nie pisze już nic o istnieniu tej świątyni. Prawdopodobnie po 14 latach funkcjonowania zabrakło duszpasterza lub dołączono wiernych do innej parafii unickiej np. Sitce.

- 1791 – administrator (?) ks. Promotor JAROSTYW

Nazwisko takie znajduje się w dokumencie wizytacyjnym z poł. XIX w., gdzie mowa o wygrawerowaniu tego nazwiska na jednym z dzwonów. Napis głosił mianowicie: „Za staraniem ks. Promotora Jarostywa w roku 1791”.⁵⁰ Niekoniecznie musimy tu mieć do czynienia z osobą proboszcza, może to być równie nazwisko kapłana związanego z parafią poprzez funkcjonującą przy niej Altarię.

W 1794 r. następuje faktyczne włączenie tego obszaru do Rosji, i choć początki wydają się mało istotne dla sposobu modlitwy czy prowadzenia nabożeństw w kościele to z czasem miały wnieść kolosalne zmiany.

- 1797-1798 – administratorem ks. Zygmunt ŁASTOWSKI.⁵¹

Prawdopodobnym jest, że wspomniany kapłan pełnił do marca 1798 r. obowiązki administratora parafii, ale mógł też występować tu jako pomocnik, który w czasie przekazywania urzędu podpisał dokument zdawczy. Wiadomości czerpiemy tylko ze spisu przechowywanych w archiwum parafii dokumentów wizytacyjnych, wypada się więc domyśleć ze były to korekty przed utworzeniem nowej diecezji.

b. Diecezja Mińska [1798-1849 r.].

- 1798-1802 - proboszczem ks. Bazyli SALMONOWICZ.⁵²

Po rozbiorach Rzeczypospolitej i przyłączeniu tych ziem do Rosji, miasteczko Wołkołata zmienia kolejnych właścicieli,⁵³ stając się jednocześnie w nowej diecezji mińskiej beneficjum dla kanoników i pracowników w katedry; wtedy też tzw. „intra-ty proboszczowskie” przeznaczone na utrzymanie jednego z wikarych katedralnych.⁵⁴ Stan materialny parafii nie był jednak zachwycający skoro w 1802 r. napisano: „Teraźniejszy rządcą gorliwie czuje około reperacji tego kościoła nader opuszczonego, równie i plebania spustoszonej.”⁵⁵ W dokumencie wizytacyjnym z 1798 r. m.in. o wystroju kościoła gdzie w głównym ołtarzu obraz św. Jana Chrzciciela jaki udziela chrztu Chrystusowi, na dzwonnicy przy kościele 4 dzwony.⁵⁶

W 1802 r. dokonano kolejnych zmian w administracji państwowej na tym terenie i miasteczko Wołkołata zostało włączona do wilejskiego powiatu.

- Do 1815 - proboszczem ks. ZIENKOWICZ.⁵⁷

Pełnił funkcje kanonika w Kapitułe Mińskiej, bo jak pamiętamy plebania Wołkołacka była częścią jej beneficjum. Natomiast obowiązki pomocnika wypełniał, czyli był „Curatorem Wołkołackim” w latach 1806-1815 r. ks. Bazyli Ginko.⁵⁸

- 1815-1839 - proboszczem ks. Bazyli GINKO.

W roku 1816 parafia liczyła 5.301 katolików, z czego blisko 75% w tej liczbie przyjmowało sakramenty, bo czyniło to 3.924 osób, natomiast o 1.377 osobach napisano, że nie było zdolnych do tego, [może chodziło o dzieci?]. Zbliżoną wydaje się też liczba narodzin i zgonów⁵⁹

⁵⁰ B-wołk-1866.

⁵¹ Ks. Zygmunt ŁASTOWSKI, informacja na temat pracy tego kapłana zaczerpnięta z dokumentu wizytacyjnego przechowywanego w APW, gdzie pozostał ślad po przechowywanym tu kiedyś dokumencie zatytułowanym: *Inwentarz podawczy z marca 1798 (...) od ks. Zygmunta Łastowskiego*.

⁵² Ks. Bazyli SALMONOWICZ dane o pracy kapłana w roku 1798 z APW, gdzie wzmianka o przechowywaniu dokumentu o tytule: *Inwentarz podawczy z 1798 r. (...) dla ks. B. Salmonowicza*. Natomiast dane dotyczące 1802 r. z DM T2, s. 210-211. Przysługiwał mu tytuł kanonika.

⁵³ J. Krz., *Wołkołata*, w: SIG T 13, s. 870-871, czytamy tam: „miasteczko Wołkołata należała niegdyś do wygasłej rodziny Dołmat Pajakówkich, 1794 r. Kławerego Zienkowicza, następnie Brzostowskich, Oskierków i Szyszków”, (może Szyszków?).

⁵⁴ DM T 1, s. 184 na podstawie dokumentu inaugurującego powstanie diecezji mińskiej 29.VII.1798 r.

⁵⁵ DM T 2, s. 210-211.

⁵⁶ B-wołk-1798, tam opis dzwonnicy „z brusów związana na trzy kondygnacje (...) tarciami obita w koło. Kryta Gontem”.

⁵⁷ Trudno o dokładniejsze dane na temat lat pracy tego kapłana w parafii, ale na pewno początek po 1803 r. O pracy tego proboszcza wiemy z GAB sygn. 1781-32-191, k. 81 gdzie Kapituła mińska po śmierci tego kanonika rozważa w 1816 sprawę pozostawionego beneficjum.

⁵⁸ Ks. Bazyli GINKO, ur. 1769 (? 1767 r.), wykształcenie zdobywał w szkole pijarskiej w Łużkach i bazylikańskiej Berezwece. Początkowo był wikarym przy greko-katolickiej cerkwi w Porpliszczach, od 1796 r. już jako wikary przy rzymsko-kat. kościele w Dokszyczach [por.: GAB sygn. 1781-24-79 lub B-dok-1796]. Możliwe, że ks. Ginko rozpoczął pracę w Wołkołacie jeszcze w 1805 r. bo dokument wizytacji z 1819 r. mówił: „wieku lat 50, kapłaństwa 25, obowiązku 14.” Jednak inny dokument [B-wołk-1817] podawał: „pleban X. Bazyli Józef Ginko ma lat 51, Kapłaństwa 26, Obowiązku plebana 15. Posiada naukę Teologii (...) obyczajów dobrych. Sam administruje sakramenty. Utrzymuje w należytym rządzie powinności funduszowe akuratnie wypełnia”. Śladem pobytu w parafii Wołkołata ks. Bazylego Ginko w 1815 r., jako pleban, jest księga: *Księga Dla wprowadzania Ukazów i Zaleceń Rządowych Przeznaczenia Księdza Bazylego Józefa Ginko Plebana Wołkołackiego Roku 1815 miesiąca sierpnia Pierwszego Dnia sporządzona*. [APP].

⁵⁹ Tabela 78 – Udzielanie sakramentów i posług w parafii Wołkołata 1816-1818 r.

rok	Urodzenia	Urodzenia	Zmarło	Zmarło	Małżeństw	Wg dokumentów z APW
1816 r.	71	--?	41	--?	15	B-wołk-1816
1818 r.	68 M	50 K	40 M	35 K	21	B-wołk-1818

Dokument wizytacji z 1818 r. podawała, że na terenie parafii: „kościół filialny i kaplicy niema”, wspominała natomiast o istnieniu w samej Wołkołacie dwu cmentarzy, pierwszy był to: „cmentarz około kościoła (...), z trzech stron płotem ogrodzony od Frontu zaś wałem i kamieniami oprowadzony”. Drugi uczyniono niedawno i jak zapisano był ten „Cmentarz drugi wedle prawa za Miastem blisko wzgórza wałem z kamieniem ogrodzony na którym grzebią ciała zmarłych.”⁶⁰ W 1833 r. przeprowadzono prace remontowe przy kościele, zakres pracy dotyczył przede wszystkim nakrycia i remontu ścian.

Zachował się natomiast dokument biskupa Dederko ofiarujący beneficjum wsi Fierkowszczyzna dla potrzeb proboszcza ks. Ginko,⁶¹ duszpasterzował on tu później przez kolejne lata, a po jego śmierci została ładna, licząca 106 pozycji biblioteka. Wśród książek, jakie pozostały po nim, zanotowano także *Synod Provincialny Ruski w Mieście Zamoyscia*⁶², co świadczyłoby o zainteresowaniach do końca życia sprawą jedności chrześcijaństwa, choć mogły to być także pozostałości księgozbioru dawnej cerkwi unickiej na tym terenie?

Ilość mężczyzn funduszowych zapisanych przy rewizji z 1828 r. wynosiła 125, a obszar ziemi funduszowej, wliczając również jeziora i bagna, obejmował 23 włoki. Liczebność parafii w 1842 r. wynosiła już 5.697 osób. W szpitalu parafialnym mieszkało w tym czasie 10 osób [2 mężczyzn i 8 kobiet], stanowił oddzielny dom, nie opatrzony żadnym funduszem; jednakże proboszcz zezwolił na uprawę warzyw na funduszowej ziemi. „Dochód roczny wynosił 550 r.s.”⁶³ Parafia nie uchodziła za nauczycielską o czym świadczy wielka liczba podpisów w dokumentacji przedmałżeńskiej z pocz. XIX w., gdzie przyszli małżonkowie pozostawiali jedynie podpis z krzyżyków: „+++”.⁶⁴

Opisując wystrój kościoła wspomniano że: „wewnątrz zawiera sześć ołtarzy, wykonanych w starożytnej stolarce, ozdobionych snycerszczyzną”. Wśród obrazów wspomniano: „św. Józefa, prowadzącego za rączkę „Dzieciątka Jezus””.⁶⁵ Wg dokumentu z 1827 r. ks. Bazylego Ginko wyznaczono do pomocy w prowadzeniu procesu sądowego o kościół Dzieźński [toczącym się pomiędzy proboszczem greko-kat. cerkwi w Tumiłowiczach i Porpliszczach a kapłanem parafii rzym-kat. w Dokszycach], ale już wtedy, liczący sobie blisko 60 lat kapłan, wyrażał się złym stanem zdrowia: „będąc obłożnie chorym przez wiek mój podeszły o słabości zdrowienie nie mogę osobiście stawić przed Urzędem Komisji w Tumiłowiczach”. Fakt wyznaczenia miał może na względzie sytuację, że przez kilka lat przy tym kościele unickim w Porpliszczach pełnił on funkcje kapłańskie jako bazylianin (był wikarym parafii).⁶⁶

Proboszczowi przyszło także odpowiedzieć na historyczne wezwanie roku 1831, kiedy wybuchło w ramach tzw. powstania listopadowego działanie zbrojne na Litwie; o poborze mężczyzn do wojsk z okolic Wołkołaty, i złączeniu się z oddziałami stacjonującymi w Wilejce i Miadziole, piszą współczesne pamiętniki.⁶⁷

- 1841-1848 - proboszczem ks. Marcin Stanisław AUGUSTYNOWICZ.⁶⁸

Nowy proboszcz był na owe czasy światłym człowiekiem, otrzymał staranne wykształcenie w szkole bazylianów w Głębokim i przez pewien czas sam był tam wychowawcą. Zachowały się liczne pisane odręcznie, w osobnych brulionach, kazania i szereg osobistych dokumentów. O zabezpieczeniu materialnym, wiadomo że od dnia 30.09.1841 r. plebanowi przysługiwało także prawo do korzystania z folwarku Fierkowszczyzna, co może być też uważane za datę objęcia urzędów.⁶⁹

Natomiast smutkiem napawają informacje o stanie parafii⁷⁰, a raczej o jej „żywołności”, występuje tu wielka śmiertel-

⁶⁰ B-wołk-1818.

⁶¹ O wielkości dobytku na tym folwarku inne dokumenty: „bydła rogatego 49 (...) owiec 47 (...), świń starych i młodych 13.”

⁶² B-wołk-1842. Natomiast w DM T I, s. 109 przy opisie plebani umieszczono informacja, że: „znajdująca się w niej biblioteka funduszowa liczyła 58 tomów”.

⁶³ DM T I, s. 109, kapitały pewne 150 rubli, Msze św. funduszowych należało odprawić: 140 (czytanych) w roku. Była to legacja sumowa jaką tworzyła kwota 1000 złp. zapisanych przez Elżbietę Bajkowską podczaszynę mińska.

⁶⁴ *Księga sznurowana (...) 1835 Egzaminy przedślubne*. [APW], *Księga do Zapisywania Egzaminów przed Ślubnych roku 1830*, k. 1 [APW].

⁶⁵ DM T I. Podobny obraz, przechowywany niegdyś w Głębokim zabrali za zgodą ówczesnego proboszcza parafianie z Parafianowa w 1990 r. i modelili się przed nim w czasie remontu swego kościoła; później obraz trafił do Lepiela a potem do Uły. Być może [hipoteza własna! - FJ], po zbudowaniu nowego kościoła obraz podarowano parafii Wesołucha lub do kapliczki Stara Żosna i po zlikwidowaniu tych świątyń w czasach komunizmu, przewieziono go na przechowanie do siedziby dekanatu - kościoła w Głębokim.

⁶⁶ GAB sygn. 1781-24-487, k. 10; k. 7 wyznaczenie do procesu.

⁶⁷ Wrotnowski F., *Zbiór pamiętników o powstaniu Litwy w 1831 układany przez Feliksa Wrotnowskiego*, Paryż 1835, s. 292-294 tam o zbieraniu nowych zaciągów przez braci Ignacego i Feliksa Odachowskich, wychodząc z uzbieranym oddziałem 02.05.1831 w kierunku Wilejki. Później cofnięcie się znowu do Wołkołaty kosynierów i przemarsz przez miasteczko oddziałów Bortkowicza, które ok. 12 maja doszły do Głębokiego.

⁶⁸ Ks. Marcin Stanisław AUGUSTYNOWICZ ur. 1801, kapł 1831, [wg: IAW sygn. 694-1-2200 = 1863 r.: 62 lat, i 32 kapł., ale wg *R-miń-1842* = 40 lat i 16 kapł.] natomiast B-1842 podaje: „liczy wieku 40, kapłaństwa 16. Obowiązku plebana w tym miejscu Rok Drugi”. Wspomina go też: *R-wil-1852*, *R-wil-1867* przyznają tytuł: „prepozyta” Z licznych dokumentów jakie pozostały po nim [APW] wiadomo, że ukończył szkołę w Berezeczcu w wieku 22 lat i przez 4 lata uczył w tej szkole jako wychowawca, [1824 był „Nauczycielem Dzieci Obywatelskich w Klasie wstępnej”] później wstąpił do Seminarium w Wilnie, w 1826 r. 3.VI - subdiakon, 5.VII-diacon, 1827-1830 wikary w Głębokim, 1830-1841 kościół w Ozierzycu [proboszcz od 1.1833]. Objęcie urzędu proboszcza w Wołkołacie prawdopodobnie nastąpiło dnia 28.V.1841 r. W jego osobistych papierach przechowywanych w APW zachował się dokument wstąpienia do tercjarstwa [Budslaw dnia: 5.V.1848 r.]. Przez wiele lat żył na plebani razem ze swoim starym ojcem Józefem, pochowanym później przy kościele [na płycie nagrobnej napis: „Ojciec Józef Augustynowicz zmarł w wieku 98 l. w 1846 r.”]. Data śmierci i miejsce pochówku nieznane, a *R-wil-1868* podaje go jeszcze w Wołkołacie. Był ostatnim instytuowanym proboszczem, por.: WAW-1927, gdzie daty pełnienia urzędu podane jako 1844-1866 r.

⁶⁹ B-wołk-1842; tam też o stanie majątku i opis znajdujących się tam budynków i zabudowy gospodarczej (łodownia, młyn wołowy, świrny, obora, stajnie, wozownia, świrny magazynowy, gumno syrobojne, gumno usietne, odryna, przepłoty); wyliczono tu też 24 sztuk bydła, 11 owiec, 8 świń.

⁷⁰ **Tabela 79 - Udzielanie sakramentów i posług w parafii Wołkołata 1840-1842 r.**

rok	Urodzenia mężczyzn	Urodzenia kobiet	Zmarło mężczyzn	Zmarło kobiet	Małżeństw	Wg dokumentów z APW
1840	109	80	68	73	45	B-wołk-1842
1841	100	90	76	73	42	B-wołk-1842
1842 (I-VII)	40	50	30	45	13	B-wołk-1842

-ność, bo średnio co drugi dzień wypadł pogrzeb, świadczą o tym dane zaczerpnięte z dokumentu o działalności parafii za lata 1840-1842 r. podają m.in., że na ok. 190 osób, urodzonych w ciągu ok. 30 miesięcy, umiera aż 150 osób.

W pracy duszpasterskiej pomagali w tym czasie jako wikarzy: 1841-1843 ks. Telesfor Reutt (OCD),⁷¹ 1844 – o. Guni-sew Troceszkowski (OP),⁷² 1847 - ks. Józef Czerwiński.⁷³

c. Diecezja Wileńskiej [1849-1870 r.].

- 1848-1868 - proboszczem ks. Marcin Stanisław AUGUSTYNOWICZ

Przed rokiem 1849, wraz z całym dekanatem wilejskim, parafia Wołkołata została włączona do diecezji wileńskiej, tym razem w znalazła się w dekanacie nadwilejskim. Według *Księgi Demembracji Diecezji Wileńskiej z 1849 r.* do parafii należały 72 wioski i miasteczko Wołkołata.⁷⁴

W roku 1850 parafia liczy 636 domów, co stanowiło 4.718 „dusz katolickich”⁷⁵; wygląda na to, że przy podziale jaki dołączył parafie na nowo do diecezji wileńskiej, zabrano część wiosek do innej parafii (1842 r. = 5.697). Funkcjonowała tu nadal jako kaplica filialne świątynia w miejscowości Stare Żosne.

W roku 1851 było 4.923 katolików.⁷⁶ W październiku 1850 wydzielono ziemie pod nowy cmentarz, obszar jaki miał za-jać wynosił: 137,1/2 x 35 sążnia. W pracy duszpasterskiej pomagali wikarzy, którymi w kolejnych latach byli: 1850 - ks. Marcin Piotrowicz,⁷⁷ 1852-1856 - ks. Ignacy Stołychna,⁷⁸ 1858 - ks. Edward Hajewski,⁷⁹ 1860 - ks. Jan Kotkowski,⁸⁰ 1862-1863 - ks. Antoni Gwałdecki.⁸¹ Ten ostatni poszukiwany był później przez władze carskie za udział w powstaniu styczniowym gdzie współpracował z oddziałem Jana Kozieli.⁸²

W roku 1863 parafia liczy 4.904 katolików⁸³ należy nadal do 3 klasy uposażenia⁸⁴. Na terenie parafii znajdowały się kaplice w Teresdwor⁸⁵, Starej Żosnej⁸⁶ i na cmentarzu⁸⁷. Przy nowym podziale administracyjnym w 1861 r. Wołkołata została uznana za centrum wołości.⁸⁸ Statystyka udzielanych sakramentów i pogrzebów w latach 1850-1890 r. na terenie parafii Wołkołata, świadczy nadal o wielkiej śmiertelności ale przewyższający je pomimo wszystkim narodzinami. Jest to zresztą dobrze zaludniony region bo w roku 1886 w miasteczku było: 36 dworów, 246 ludzi, kościół, szkoła [typu: „narodne uczyliszcze”], karczma, 2 wiatraki.⁸⁹ Od 1859 r. pracowało tu „narodne uczyliszcze” w którym zajęcia prowadził prawo

⁷¹ Ks. Telesfor REUTT (OCD), ur. 1795, kapł. 1820, [R-mi-1842 = 46 lat, 21 kapł. 1 urzędu], podobne dane w R-wil-1868.

⁷² Wg B-wołk-1844, napis mało czytelny, dokument wizytacji w języku rosyjskim w APW.

⁷³ Ks. Józef CZERWIŃSKI, ur. 1799, kapł. 1824, [R-mi-1842 = 42 lat, 17 kapł.], 1841-1842 Korzeń jako wikary.

⁷⁴ Były to miejscowości: Ancypery, Rakitowszczyzna, Januki, Owsianki, Hwozdy, Osowki, Szytki, Kimstaczowo, Wiszniowcy, Stanisławowce, Płoteczna, Osimowszczyzna, Trachimowo, Dubrowka, Pasinowce, Maciuszonki, Zawlicze, Maciejki, Digały, Struki, Budzicze, Kuryłowicze, Marcinkowicze, Martuk, Hajduki, Janczaki, Hlińskie, Jablonce, Horodyszczce, Pleszkuny, Sosnowszczyzna, Hranówszczyzna, Kuziomszczyzna, Zahacie, Cipek, Choroszy, Petrołowce I, Petrołowce II, Prudyszczce, Mallakowo, Sinkowszczyzna, Kisewo I, Kisewo II, Fierkowszczyzna, Wirze, Zamosze, Pamiewiczze, Osinczuki, Sierki, Mamyka, Kuźmicze, Słoboda, Kulewszczyzna, Zaścianek, Halianów, Lejce, Żawroki, Stare-Żosno z filią, Nowosiółki, Hale, Bojary, Wiktropol, Kowale, Kuropole, Nowe-Żosno, Leonardowo, Góry, Haby I, Haby II, Czerwieczki, Zajmiszczce, Zawisze. Por.: *Księgi Demembracji Diecezji Wileńskiej z 1849 r.*, k. 38, nr 142.

⁷⁵ Spis imienny parafian 1850 r. [wg APW].

⁷⁶ Dane na podst. *Spis parafian 1850*, oraz z podobny spis z roku następnego, przechowywanych w APW.

⁷⁷ Ks. Marcin PIOTROWICZ, informacja na podst. wpisów do metryk.

⁷⁸ Ks. Ignacy STOŁYCHNA [Stołychno], informacja na podst. wpisu do ksiąg metrycznych. Trudno ustalić więcej danych, natomiast w R-wil-1872 gdzie znajduje się podobne nazwisko: ks. Marcin Stołychno (OP) [ma wtedy 77 lat i 53 kapł.]. Ponadto w R-dom-1855 jest mowa o ks. Romualdzie Stołychna (OP) [ur. 1798 r., w zakonie od 1820]. Należało by ustalić czy to ta sama osoba?

⁷⁹ Ks. Edward HAJEWSKI ur. 1831.

⁸⁰ Ks. Jan KOTKOWSKI, ur. 1826; rok 1860 wg: Boj. T 1 cz. 2., [R-wil-1872 wikary w Gierwiatach o tym nazwisku miał 52 lat i 28 kapł.].

⁸¹ Ks. Antoni GWAŁDECKI, ur. 1835; przeniesiony 4. V. 1863 r. do parafii Prozoroki, zginął po drodze i nie stawił się do pracy w parafii; miał wtedy 28 lat. [por.: Boj. T 1 Cz. 2, s. 242]. Został kapłanem oddziałów powstańczych w 1863 r. u „naczelnika partii powiatu wilejskiego Wincentego Kozieli-Pokłowskiego. Oddział w kwietniu 1863 r. przeszedł z lasów dzwinińskich do Dołginowa, był tu 8 maja i nie dochodząc do Dokszyce cofał się do wspomnianych wcześniej lasów. Zginął w potyczce pod Władykami, nad rzeką Ilią [parafia Dołginowo] razem z dowódcą dnia 28. V. 1863 r..W okresie międzywojennym ciała złożono w mogile przy drodze na Pohost jaka była upamiętniona krzyżem, [por.: R-DBK s. 68, gdzie powołanie się na E. Kowalewski: *Wspomnienia o przeszłości*, Wilno 1907]. Nazwisko ks. Gwałdeckiego pojawia się w spisie osób represjonowanych i skazanych na utratę majątności MBD Mińskiego Guberskiego Prawienia I od. 3 stół - 28.11.1864 nr 809 w: *Tragedia bjelej gwardii*. Mińsk 2001 s. 87.

⁸² T. Krahel, *Represje carskie wobec duchowieństwa diecezji wileńskiej w latach 1863-1865*, „Ziemia Lidzka” 3(55)/2003 wspomina o ukaraniu 15 latami zesłania do fabryk syberyjskich.

⁸³ KWD s. 275.

⁸⁴ Przysługiwało wtedy parafii 420 rubli, jakie rozdzielono w następujący sposób np. w 1862 r. wydano na proboszcza 260, ponadto na wypłaty dla wikarego 30, na oświetlenie 40, na remont 8 rubli [wg APW].

⁸⁵ Czasem zapis: „Teres dwór” (np. R-wil-1894), natomiast wg I. Rosołowski, *Wołkołata*, WAW-1927 mowa o istniejącym tam ołtarzu z 1765 r. [pomyłka o 100 lat? czy faktycznie stara fundacja jaką należało by łączyć z kaplicą u Oskierków w Janyszowie!]. O kaplicy Teresin Dwór wspomniano też w publikacji *Teresin Dwór*, w: SIG T 12, s. 306. Miejscowość o tej nazwie występuje obok wsi Bojary (na drodze z Wołkołaty do Miadzioła), w kierunku na wieś Haby; na mapie z 1938 r. była też kaplica w Starych Habach.

⁸⁶ Kaplica w Starej Żosnie podawana jest w roku 1932 jako część nowo powstałej parafii Wesołucha o jakiej R-wil-1935 pisało: „Św. Jerzy - kościół parafialny z 1815 w 1837 zabrali prawosławni w 1914 zwrócony”. Natomiast: *Budslaw*, w: SIG T 1, Warszawa 1880, s. 442 podaje, że dawniej była to kaplica w parafii Budslaw.

⁸⁷ Por.: B-wołk-1866.

⁸⁸ W. Nosewicz, *Wołkołata*, w: EHB T 2, s. 237.

⁸⁹ EHB T 2, s. 237, podobnie J. Krz., *Wołkołata*, w: SIG T 13, s. 870-871. Jeden z wiatraków przedstawia rycina Bolesława Rogińskiego wydana w Wilnie 1944.

sławny nauczyciel Dimitr Żukowski, mający uczyć języka rosyjskiego i prawosławnej religii miejscowe dzieci.⁹⁰

Kolejni duszpasterze jakich nazwiska odnajdujemy w księgach metryk, to kapłani pełniący tu obowiązek wikarych, i tak pracowali tu w latach 1863-1868 r. następujący duszpasterze: 1863 - ks. Konstanty Szyszka,⁹¹ 1864 - ks. Antoni Andrzejewski, 1865-1866 - ks. Jan Kotkiewicz,⁹² m-ce: V-X. 1867 - ks. Konstanty Kością,⁹³ 1867-1868 - ks. Abdon Andrzejewski.⁹⁴ Wiele danych zachowało się w księgach metryk z tego okresu.⁹⁵

- 1868-1870 - proboszczem ks. Abdon ANDRZEJKOWICZ.⁹⁶

Na podstawie wpisów do ksiąg metrycznych wiadomo, że pracował wraz z nim w parafii jeszcze jeden kapłan, i tak wikarym w latach 1868-1876 r. był: ks. Paweł Ignatowicz.⁹⁷

Ciekawie przedstawia się statystyka parafialna, gdzie na podstawie ksiąg metrycznych⁹⁸ wiadomo, że urodzin było bardzo dużo – statystycznie co 1,5 dnia narodziny jednego dziecka – ale nadal występował mały przyrost naturalny wobec wielkiej śmiertelności zarówno dzieci jak też dorosłych. Przeciętnie było to tylko ok. 30% wzrostu liczbowego, jeśli porównać zgony i narodzenia od urodzonych. Parafia jest w tym czasie jedna z większych na terenie dekanatu wilejskiego⁹⁹, gdyż w 1870 r. liczyła 5.306 katolików.¹⁰⁰

PARAGRAF 2: Wołolata – ostatnie dwa wieki istnienia parafii (murowana świątynia).

Wprowadzenie

Wydzielenie tego paragrafu jako osobnej części dziejów parafii św. Jan Chrzciciela w Wołolacie wydaje się konieczne ze względu na oddzielenie starszej historii parafii przy (drewnianej świątyni) od jej współczesnych czasów (murowany kościół), tak by łatwiej było rozpoznać obecne oblicze świątyni. Niestety czytelnik musi wybaczyć że rozpoczniemy ten paragraf jeszcze opisem lat 70 XIX w., czyli od przyścia do parafii ks. Cycena, który zastał ją jeszcze „drewnianą”.

⁹⁰ Był to jeden z absolwentów działającego w Mołodecznie prawosławnego seminarium nauczycielskiego, jakie w dwuletnim cyklu edukacji wychowywało nauczycieli dla wiejskich szkół na terenie Rosji.

⁹¹ Ks. Konstanty SZYSZKA, ur. 1839, kapł. 1862 [R-wil-1872 = 33 lat, 10 kapł jako administrator parafii w Nijedzingi], wg IAW sygn. 694-1-2200, jako neoprezbiter był wyznaczony do Wołolaty w V.1863 r. Na podstawie zaś zapisu umieszczonego pod krzyżem na ścianie kościoła w Lacku [rej. Szczuczyn] wiadomo, że ur. 1837 r. zm. 1885, kapł. 1862, czytamy tam bowiem: „S+P. Tu spoczywa w Bogu Kapłan Konstanty Szyszko +18, 2/VII, 85 r. Proboszcz Kościoła Lackiego w wieku 48 kapłaństwa, 23 probostwa w Lacku 12, poleca się modlitwą wiernych. Pamiątkę tą wznawia Proboszcz Lacki ks. Joachim Raczkowski”.

⁹² Ks. Jan KOTKIEWICZ s. Jana; ur. 1820, kapł. 1844, [B-woł-1866 = lat 46, kapł. 22], jako wikary Wołolacki był pod nadzorem policji [por.: Boj. T I, s. 598]. W Wołolacie od II.1864 do V.1866. Później w 1867 r. jako mansonarz w Wilnie u „BMV ad Portam Anial”, 1868 - pod nadzorem policji. Od maja 1866 w księdze chrztów pojawiają się już podpisy samego proboszcza co świadczyć może o nagłym odejściu wikarego bez pozostawienia czasu na wyszukanie następcy.

⁹³ Ks. Konstanty KOŚCIĄ ur. 1838, kapł. 1863, czas jego pracy określono wg zapisów w księdze metryk z 1866 r. [GAB sygn. 1781-31-4], jeszcze w maju tego roku był wikarym w Wołolacie i później, po pewnej nieobecności, pracował tu dalej (5 m-cy), 1872 Olkowiec, 1903 Świsłocz.

⁹⁴ R-wil-1868.

⁹⁵ **Tabela 80** – Statystyka udzielanych sakramentów w parafii Wołolata 1865-1869 r.

Inne dane znaleźć można w Państwowym Historycznym Archiwum Białorusi w Grodnie, [ABG sygn. 924: 1850 r. = 924-1-1, 1851 r. = 924-1-2, 1852 r. = 924-1-3, 1853 r. = 924-1-4, 1854 r. = 924-1-5, 1855 r. = 924-1-6, 1856 r. = 924-1-7, 1857 r. = 924-1-8, 1858 r. = 924-1-9, 1859 r. = 924-1-10, 1860 r. = 924-1-11, 1861 r. = 924-1-12, 1862 r. = 924-1-13, 1863 r. = 924-1-14, 1864 r. = 924-1-14].

Rok	Chrzty	Śluby	Pogrzeby	Nr dokumentu
1865	276	34	194	GAB sygn. 1781-37-1
1866	230	50	187	GAB sygn. 1781-37-4
1867	284	66	134	GAB sygn. 1781-37-5
1868	230	50	218	GAB sygn. 1781-37-8
1869	268	36		GAB sygn. 1781-37-10

⁹⁶ Ks. Abdon ANDRZEJKOWICZ, ur. 1842, kapł. 1864 [R-wil-1872 = 30 lat, 8 kapł.], 1889 Dzierkowszczyzna, 1891-1894 Konstantynowo, zm. 1904 w Konstantynowie i tam pochowany.

⁹⁷ Ks. Paweł IGNATOWICZ, ur. 1797, kapł. 1830 [R-wil-1872 = 75 lat, 42 kapł., gdzie jako wikary w Łuczaju; natomiast wg R-wil-1877 = 44 lata]; pierwszy zapis w metrykach 1868 r. z dnia 12. V (k. 175).

⁹⁸ GAB sygn. 1781-37-8 oraz 1781-37-11.

⁹⁹ **Tabela 81** – Statystyka udzielanych sakramentów w parafii Wołolata 1870-1889 r.

R-wil-1872 podaje 5.586 katolików i kaplice w Teresdworze, natomiast R-wil-1892 podawała kaplice: Teresdwor i Śara Żosna.

Rok	Chrzty	Śluby	Pogrzeby	Nr dokumentu
1870	250	47	201	GAB sygn. 1781-37-11
1871				GAB sygn. 1781-37-13
1872	253	51	197	GAB sygn. 1781-37-16
1873				GAB sygn. 1781-37-18
1874				GAB sygn. 1781-37-19
1885	241	42	143	GAB sygn. 1781-37-42
1886				GAB sygn. 1781-37-43
1887	268	57	179	GAB sygn. 1781-37-45
1888	273	67	162	GAB sygn. 1781-37-47
1889	308		187	GAB sygn. 1781-37-50

a. W diecezji wileńskiej [1870-1925 r.].

- 1871-1901 - proboszczem ks. Nikodem CYCEN.

W chwili przejścia parafia przez nowego proboszcza ks. N. Cycena¹⁰¹ liczyła ona ponad 5 tys. wiernych, a przy plebani jako wikary mieszkał 75 letni ks. Ignatowicz. Jedną z pierwszych prac przy plebani była budowa nowych stajni i wozowni (1874 r.) oraz budowa 2 nowych spichlerzy (1876 r.¹⁰²), natomiast przy kościele dokonano ogrodzenie w 1877 r. cmentarzyka świątyni nowym płotem (50 słupków ceglanych zaś przestrzeń między nimi wypełniona deskami¹⁰³). Później staraniem przybyłego kapłana zbudowano nowy kościół, a raczej obudowano dawny drewniany nowymi ceglano-kamiennymi ścianami. Kamień wapienny potrzebny do wypalania wapna znajdował się na „wzgórzach k. rzeki Serwecz”.¹⁰⁴ Data budowy podawana jest jako 1884 r.,¹⁰⁵ ale konsekracja wyremontowanej świątyni to dopiero 1893 r.

W tym czasie parafia, przez dwadzieścia lat pracy ks. Cycena wzrosła liczebnie o 18% (liczyła w 1875 r. = 5.472 osoby, 1881 r. = 5.723 osoby, 1884 r. = 5.768 katolików, 1889 r. = 630¹⁰⁶ osób), by wreszcie w końcu XIX w. osiągnąć liczbę 6.758 katolików [dane z roku: 1891¹⁰⁷]. Natomiast wg spisu ludności z 1897 r. w samej wołosci Wołkołata było 4.577 osób [M = 2.001 i K = 2.376], z czego wniosek, że obejmowała swoim zasięgiem także sąsiednie wołosci.

Z innych prac warto wspomnieć, że w roku 1884 pobudowano plebanie,¹⁰⁸ nowej stodoły w 1893 r. czy domu dla czeladzi w 1895 r.¹⁰⁹; a ponadto ks. Cycen był inicjatorem założenia na nowo „domu ubogich”, jaki utrzymywał się z ofiar zbieranych na cmentarzu w dzień Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny.¹¹⁰

Opisywany później kościół na podstawie ksiąg wizytacyjnych¹¹¹ miał: „sufit (...) podbity deskami, belkami poprzecznymi wsparty na 4 drewnianych słupach kwadratowych, i w ten sposób kościół dzieli na 3 nawy. Kościół ma cztery ołtarze (nie licząc głównego! – dopisek: FJ) dzwonnica murowana, stoi osobno w rogu cmentarza, po lewej ręce od wejścia do kościoła”.¹¹²

- 1901-1911 - proboszczem ks. Bolesław SOKOŁOWSKI.¹¹³

Niewiele dokumentów na jego temat, ale wiadomo, że w XII.1908 r. biskup zlecił mu obowiązki katechety w szkole podstawowej zwanej: „narodne uczyliszcze”. Ponadto, jak informują późniejsze dokumenty, w 1903 r. podał inicjatywę założenia nowego cmentarza, a w 1910 zbudowano na nim nową bramę cmentarną.¹¹⁴

Wiadomo także, że w 1906 r. ks. Sokołowski starając się o poprawę warunków mieszkalnych dla pracowników parafii, budynek pralni na dom mieszkalny zamienił, bo jak pamiętamy był to czas, jaki nie sprzyjał rozbudowie o biektywności kościelnych i pewnie tutejszym katolikom zabrakło zgody władz carskich na budowę nowego domu więc przystosowano do tego celu istniejące już obiekty. W pośmiertnym wspomnieniu przyznano, że zrobił remont wewnątrz i ze wewnątrz kościoła a jego mama ofiarne pracowała przy naprawie szat i bielizny kościelnej.¹¹⁵

W tym czasie odnotowano powolny spadek liczebności parafii (pewnie związany z otwieraniem sąsiednich kościołów) np.: 1905 r. = 7.068 kat.¹¹⁶, 1908 r. = 6.590 kat.¹¹⁷, 1909 r. = 6.596 kat.¹¹⁸, 1910 r. = 6.572 kat.¹¹⁹., kaplice dwie, w miejscowościach Teresdwor i Stara Żosna.¹²⁰

¹⁰¹ Ks. Nikodem CYCEN (Cycena), ur. 1834, kapł. 1860 [wg *R-wil-1893*, s. 193 = 57 lat, kapł. 33, urząd 23 lat], dziekan budowniczy murowanego kościoła: „an 1884 aparcho Nicodemo Cycen etparochian ex lapid. constructa. consecr. ab. Eppo Viln. A. Zwierowicz a 1893”. Na grobie proboszcza napis informujący, że żył: 67 lat, kapłaństwa miał 41 lat, a umarł: 2.II.1901. Natomiast WAW-1927 podaje rok objęcia przez niego probostwa w Wołkołacie jako 1866 r. Wg KWD s. 275 był to ks. Mikołaj Cycen.

¹⁰² B-włk-1927.

¹⁰³ B-włk-1927, tam też informacja że od 1898 płot zabezpieczono dachówką, podobnie B-włk-1936, k. 6.

¹⁰⁴ Por. OpB, s. 169.

¹⁰⁵ Chodzi o informacje zawarte w *R-wil-1884*. Podobnie pisze B-włk-1936 oraz BW, gdzie również wzmianka o budowie kościoła razem z parafianami w roku 1884. Również w B-włk-1931 rok budowy podano jako 1884 z dodatkiem: „ze składek parafian”. Natomiast według niepotwierdzonej legendy [zapamiętał ją katolik z pobliskiej parafii Wesolucha – Piotr (X), zamieszkały ostatnio jako pomocnik na plebani w parafii Konstantynów] długi czas władze carskie nie dawały pozwolenia na budowę nowego kościoła, zgadzając się tylko na remont, dlatego prace przedstawiano jako „okładanie kamieniami fundamentu”. Zaś przyjeżdżających na wizytację remontu urzędników carskich „straszył” oficer armii carskiej (wg niektórych przebiegać miał się za niego sam ks. Cycen jaki miał wtedy ok. 50 lat), a może był to pomocnik księdza, jaki w spisie parafian podawany był na plebani i zarejestrowany jako woźnica: „kuczer”. Podobnie 1884 r. podaje E. Maliszewski, *Przewodnik...*, wyd. cyt. s. 40.

¹⁰⁶ KWD s. 275.

¹⁰⁷ *R-wil-1892*.

¹⁰⁸ Wg: B-1936 był to rok 1884 i przeprowadził budowę ks. Augustynowicz, na pewno wiec błąd co do nazwiska lub roku.

¹⁰⁹ B-włk-1927.

¹¹⁰ B-włk-1931.

¹¹¹ Chodzi o publikację z pocz. XIX w zamieszczonej w WAW-1927.

¹¹² W artykule W. Paszewicz, *Ine stracił światło słońce*, „Rodne wytyki”, Dokszyce, 86/1998, s. 3, podano datę budowy dzwonnicy jako 1748 rok, ale to chyba odczytanie napisów z dzwonów.

¹¹³ Ks. Bolesław SOKOŁOWSKI, ur. 3.VII.1873, kapł. 1896; 1896-1898 Dzisna, 1898-1902 Zabrzezie, 1902-1911, zm. 6.IV.1911 r. o 4⁰⁰ („na tyfus (nabyty przy odwiedzaniu chorych)”), pochowany zaraz wieczorem w grobie przy kościele w Wołkołacie.

¹¹⁴ B-włk-1927.

¹¹⁵ S. Romanowski, *Ś. P. Ksiądz Bolesław Sokołowski*, w: DDW 8/1911 s. 104.

¹¹⁶ *R-wil-1905*.

¹¹⁷ *R-wil-1909*.

¹¹⁸ *R-wil-1910*.

¹¹⁹ *R-wil-1911*.

¹²⁰ BW s. 217; natomiast *R-wil-1910* = 6.596 kat.

- 1911-1917 - proboszczem ks. Wincenty GABSZEWSKI.¹²¹

Wiadomo, na podstawie współczesnej temu okresowi gazecie białoruskiej, że cieszył się ten kapłan wielkim szacunkiem także u ludności białoruskiej która rozmawiała z nim we własnym języku żałując tylko, że nie udaje się go namówić do głoszenia takich kazań w kościele.¹²²

W latach 1912-1917 obsługiwano na terenie parafii te same kaplice w miejscowościach: Teresin Dwór i Stara Żosna, zaś liczebność parafii wynosiła: 1912 r. = 6.650 kat.¹²³, 1917 r. = 6.700 kat.¹²⁴.

- 1917-1924 - proboszczem ks. Adolf OŁDZIEJEWSKI¹²⁵

W czasie działań wojennych w sierpniu 1918 r., wystawiono dokument - prośbę o usunięcie żołnierzy niemieckich z budynku szkoły bowiem chciano otworzyć tu szkołę z wykładowym językiem polskim [ciekawym jest fakt podpisania go przez miejscowych parafian: 2 podpisy po polsku inne po rosyjsku]. O interwencję proszono proboszczą, i nie trzeba się dziwić, gdyż w tym czasie cała gmina wołkołacka w 99,2% zaludniona jest przez katolików.¹²⁶ Przez kolejne lata sytuacja społeczna i polityczna na terenie parafii jest bardzo trudna, bo jak pamiętamy, to czas licznych przemarszów wojsk i kształtowania się granic pomiędzy ZSRR a Polską.

Parafia liczyła w 1921 r. 6.700 katolików. Pomagał w tym czasie w parafii, pracując w niej od 1922 r. jako wikary - ks. R. Sufranowicz.¹²⁷ Do 13.04.1922 r. należy Wołkołata do powiatu dunilowickiego w województwie nowogródzkim, później przechodzi do województwa wileńskiego

b. W Archidiecezjach: Wileńskiej [1925-1989 r.]

- 1924-1927 - proboszczem ks. Mieczysław SAWICKI.¹²⁸

Przyjście nowego proboszcza ks. Sawickiego dotyczy jeszcze czasów przed regulacją granic diecezji w Polsce i podniesieniem Wilna do rangi arcybiskupstwa, które nastąpiło w 1925 r. W 1926 r. Wołkołatę włączona w powiat postawski.¹²⁹

W tym czasie była Wołkołata spostrzegana jako dosyć zamożną parafią, do której należało w 1925 roku 56 miejscowości, dochód z ziemi wynosił 352 zł., natomiast dochód tzw. „jura stole” przynosił 3.665 zł., za to wydatki roczne na utrzymanie parafii to suma 1.500 zł.,¹³⁰ można więc spokojnie planować z nadwyżki prowadzenie remontów.

Dokument wizytacyjny z 1927 r. mówi o remoncie w ramach którego proboszcz w tym czasie „oszałał plebanie”, nieco wcześniej bo w 1926 r., odbył się „duchowy” remont parafii poprzez jej udział w Misjach.¹³¹

- 1927-1936 - proboszczem ks. Aleksander HANUSEWICZ.¹³²

W dniu 28.VIII.1927 o godz. 14.30, odbyła się wizytacja biskupa.¹³³ Natomiast w dniach 24-26.IX.1927 r. przeprowadzono rekolekcje dla kapłanów z dekanatu nadwilejskiego (uczestniczyło: 9 kapłanów). Kolejna wizytacja biskupa (z jakiej zachował się nawet protokół), miała miejsce 20.VIII.1931 r. godz. 17⁰⁰, wtedy do bierzmowania przystąpiło 487 osób.

Statystyka parafii tego czasu wykazuje wzrost liczby katolików i tak: 1928 r. = 7.000 kat., 1929 r. = 7.000 kat; 1930 = 7.140 kat., 1932 = 7.282 kat., 1934 = 7.573 kat., 1935 = 7.810 kat., 1937 = 8.126 kat.,¹³⁴ co pokazuje, że tylko w przeciągu 10 ostatnich lat powiększyła się jej liczebność o ponad tysiąc osób. W parafii przechowywano wtedy księgi metrykalne: chrztu od 1682 i ślubu i pogrzebu od 1798 r. W roku 1933 było 166 chrztów, a tylko 4 z dziećmi nieślubnymi.¹³⁵ Dzieci katechizowano tylko w miesiącach letnich, od połowy czerwca do św. Marii Magdaleny. W 1931 r. wikarym był ks. Antoni Twarowski¹³⁶; natomiast na plebani gotowała osoba, jaka należała do tercjarstwa franciszkańskiego.

¹²¹ Ks. Wincenty GABSZEWSKI (Gabiszewicz), ur. 1872, kapł. 1895; [1920 wikary w Brańsku o takim samym imieniu i nazwisku?; natomiast akta z 1912 r. w AAP zawiera dokument z jego podpisem ale tam też odniesienia do 21.I.1911 r.], 1911 w Mejszagole, 1923-1927 proboszcz w Prozorokach, Dzisna, 1936-1937 Hermanowice.

¹²² PDR s. 124, gdzie powołanie się na gazetę „Nasza Niwa” z 3(16) listopada 1911 r.

¹²³ *R-wil-1912*.

¹²⁴ *R-wil-1917*.

¹²⁵ Ks. Adolf OŁDZIEJEWSKI [czasem Alfons]; ur. 1887, kapł. 1910, 1910-1913 Dziatłowo, 1913-1915 Jasionówka, Dzierkowszczyzna, 1917-1924 Wołkołata [por.: *R-wil-1919* i *R-wil-1920*, ostatnie odnalezione podpisy na dokumentach 24. V. 1924]; 1924 Sidra, 1934-1935 Turośl; 1936 Juchnowiec, 1937-1941 Dojlidy. Zamordowany dnia 25.06.1941 przez żołnierzy sowieckich.

¹²⁶ Spis-1919, s. 41; podano tu liczebność; 5.936 osób, 0,7% żydzi, 0,1% inne wyznania.

¹²⁷ Ks. R. SUFRANOWICZ, (kapłan o takim nazwisku w 1926 r. był wikarym w Parafianowie).

¹²⁸ Ks. Mieczysław SAWICKI ur. 1875, kapł. 1906 [*R-wil-1926* = 50 lat, urząd od 1924]; w Wołkołacie od V. 1924 do 11.1927; 1927-1935 r. proboszcz w Kamionce k. Grodna, w 1938 r. emeryt w Wilnie.

¹²⁹ Podział nastąpił 01.01.1926 r. a sąsiednia parafia Parafianowo została już włączona do powiatu dziśnieńskiego.

¹³⁰ IAW sygn. 694-5-2575, k. 3v-4 i 9.

¹³¹ B-wołk-1927; tam też o istnieniu w parafii III Zakonu, Straży honorowej NSP Jezusa, Żywego Różańca, Bractwa trzeźwości. Porządek niedzielny przewidywał 8⁰⁰ Godzinki (zimną 9⁰⁰), Msza św. o 11⁰⁰.

¹³² Ks. Aleksander HANUSEWICZ (Hanusowicz) ur. 25.III.1893 r. w Holszanach, kapł. 21. V. 1919 [*R-wil-1930* s. 74 = 1918], początkowo wikary: Zdziaciół, Dołhinów, 1925-1927 Dzierkowszczyzna, w Wołkołacie pracował od 15.IV.1927 do 27.XI.1936 [por. WAW-1936, s. 327], 1924-1925 Sidra, 1925-1926 Juchnowiec, 1927-1936 Wołkołata, 1936-1938 Budślów, 1938-1941 Dalidy, 1940 Raków gdzie pełnił równocześnie rolę kapelana dla AK, opiekując się z ramienia tej organizacji rodzinami aresztowanych żołnierzy. Por. C. Wilanowski, *Konspiracyjna...*, wyd. cyt., s. 97 i 111. Był prepozytem Kapituły Wileńskiej.

¹³³ WAW-1927, s. 84.

¹³⁴ Por. kolejne schematy: *R-wil-1928*, *R-wil-1929*, *R-wil-1930*, *R-wil-1932*, *R-wil-1934*, *R-wil-1935*, *R-wil-1937*.

¹³⁵ ABW sygn. 318-5201.

¹³⁶ Ks. Antoni TWAROWSKI, ur. 1903, kapł. 1929, [wg WAW 9/1931, s. 133] odchodził 7.V.1931 r. do Krzemienicy.

W tym czasie obsługiwano lub tylko funkcjonowały na terenie parafii następujące kaplice: 1. na cmentarzu, „dreniana, zrujnowana” (o tej kaplicy też pisze dokument B-wołk-1936), 2. w Teresdworze, 3. w Starej Żosni (jaka później dołączona była do parafii Wesołucha¹³⁷), opis mówi, że była „murowana, zrujnowana.”¹³⁸ Natomiast Według *Synodus-1931*¹³⁹ na przestrzeni parafii znajdowało się: 1 miasteczko, 53 wioski, 2 folwarki, 2 majątki, gdzie razem żyło 7.282 katolików.

Według dokumentu wizytacyjnego z 1931 r. w kościele umieszczone były obrazy: w głównym Szymona Judy, boczne przedstawiały NM Pannę, św. Rocha i św. Jana Chrzyciela. Istniały w parafii bractwa „Konfraternie”: III Zakon, Żywy Różaniec, Bractwo Trzeźwości. Teren kościoła został ogrodzony płotem [„ogrodzenie deskami i słupy malowane”].

- 1936-1938 - proboszczem ks. Jan JAŚKIEWICZ.¹⁴⁰

Była to pierwsza placówka ks. Jaśkiewicza po powrocie z Francji, w której przebywał blisko 6 lat. Trudne do ustalenia jest kiedy został przeniesiony na nowe miejsce pracy ale prawdopodobnie po dwóch latach.

- 1938-1942 - proboszczem ks. Romuald DRONICZ.¹⁴¹

Dnia 14.X.1938 r. wydano pozwolenie na budowę kaplicy w Zawliczu (dokument z nr.:P-1292/38), z zaznaczeniem jednak, że na taką budowę powinno być przeznaczone „nie mniej niż 150 m²” ziemi. Decyzja o wyborze miejsca podjęta była przez biskupa 12.IX.1938 r. Innymi zajęciami, jakie absorbowwały proboszcza na początku jego bytności w parafii było prowadzenie prac przy grodzeniu terenu kościoła poprzez budowę nowego płotu.

Wspomagał w pracy proboszcza w latach 1939-1940 r. ks. Lucjan Chmielowiec, wikary,¹⁴² później chyba proboszcz sam obsługiwał tę liczną parafię. W katalogu funkcjonowały zawsze odniesienia do 2 nominat wikariuszowskich, ale od dłuższego czasu nie były obsadzone przez biskupa.¹⁴³

Po wkroczeniu Sowietów we wrześniu 1939 r. zmieniono administrację terenową i od 1940 r. Wołkołata znalazła się w rejonie Duniłowickim. W sielsowiecie Wołkołackim było wtedy 12 „nasilonych punktów” i żyło 2.056 osób. Z tego też czasu zachowało się dosyć nietypowe świadectwo o tym kapłanie, przekazane przez s. Annę Romualde Siemaszko ze Zgromadzenia SS. Misjonarek Świętej Rodziny,¹⁴⁴ która opowiada tak swoje spotkanie z parafią: „zatrzymałam się w (...) mieście Wołkołacie (...) ks. Proboszcz Dronicz chętnie mnie przyjął i gościł. Mnóstwo ludzi leczyło ziołami — siewci go też szanowali i przed Nim czapki zdejmowali, mówiąc że zdejmują czapkę nie przed księdzem, ale przed Jego wiedzą”. W zbiorach po tym kapłanie zachowały się całe zeszyty recept i zapisków o ziołach. Była to osobowość bardzo lubiana, wrażliwa na ludzką nędzę¹⁴⁵, bez uprzedzeń wobec ludzi dostrzegając ich potrzeby, np. pomagał w tym trudnym czasie Żydom¹⁴⁶ oraz jeńcom sowieckim, których umieszczono w szkole i położonym obok obozie¹⁴⁷.

¹³⁷ WESOŁUCHA, wg *R-wil-1938*: kościół p.w. św. Jerzego, drewniany z 1815 r., zbudowany staraniem Hutorowicza, możliwe że początkowo unicki, w latach 1837-1914 cerkiew prawosławna. W 30. latach XX w. była tu katolicka parafia licząca pow. 2.000 kat. wciąż się powiększała (1929 r. = 2.008 kat., 1935 r. = 2.346 kat., 1937 r. = 2.448 kat.), proboszczami byli m.in.: 1929 – ks. Jan Sławiński, 1933-1936 - ks. Edmund Jankianiec, 1936-1938 ks. Władysław Grzegorski, 1938-1939 – ks. Tadeusz Sieczko. Każdorazowy proboszcz dojeżdżał też do Starej Żosni. Wg B-wołk-1936 do kościoła w Wesołucha w roku 1924 oddano ze sprzętów parafialnych m.in.: kielich z pateną, krucyfery, 4 omaty, 2 kapy, 2 srebrne ampułki, 1 bursa, 1 trybularz, 1 konfesjonał. W 1949 r. zamknięto świątynię decyzją miejscowych władz, rok później rozebrano by zbudować z materiałów klub w wiosce Swoboda.

¹³⁸ *R-wil-1927*.

¹³⁹ *Synodus-1931*, s. 494-495. Były tu następujące miejscowości: miasteczko: Wołkołata, wioski, kolonie i osady: Ancypery, Budzicze, Bojary, Wierze, Wiszniowcy, Gigoły, Haby I, Haby II, Hajduki, Hlińskie, Horodyszczce, Hranowszczyzna, Hwozdy, Dubrowka, Zahacie, Zamasze, Zawlicze-Nowe, Zawlicze-Stare, Kimstaczowo, Kisielewo I, Kisielewo II, Kuryłowicze, Kuziomszczyzna, Maciuszonki, Maciejki, Mallakowo, Marcinielwicze, Mortule, Osinowszczyzna, Osinniki, Osowki, Owsianniki, Płoteczna, Prudyszczce, Pleszkuny, Rakitowszczyzna, Słoboda-Nowa, Siemieniłowo, Sienkowszczyzna, Sierki, Sofłowszczyzna, Stanisławce, Struki, Trachimowo, Fierkowszczyzna, Choroszki, Cynki I, Cynki II, Szylki, Jasinowce, Jabłonce, Janczuki, Januki, folwarki: Czrwaczki, Pamiewiczce; majątki: Terez-Dwór, Wołkołata.

¹⁴⁰ Ks. Jan JAŚKIEWICZ, ur. 1891, kapł. 15.VI.1914, pierwsza jego praca to wikary w Ostrej Bramie w Wilnie, 1926-1927 w Miorach; 1930-1935 we Francji, w 1936 r. w parafii Ciechanowiec, 1936-1938 Wołkołata, od 06.V.1938 r. w Żodziszkach [por.: WAW 10/1938, s. 146].

¹⁴¹ Ks. Romuald DRONICZ ur. 1897, kapłan 1923, 1923-1925 Wilno w Seminarium jako prokurator, 1925-1927 Kalwaria Wileńska (w), 1927-1938.III. w Żodziszkach (gdzie wg ABW sygn. 318-2215 był dokonany napad na niego) 1938-1942 w Wołkołacie – [nominata nr 108/38 z dnia 15.III.1938], zamordowany w Borku k. Głębokiego 4.VII.1942 r. T. Krahel, Ks. *Romuald Dronicz*, „Czas Miłosierdzia” tam szerzej o pracy w parafii Wołkołata: „Ks. Dronicz musiał więc jeden obsłużyć tę wielką parafię, która przed jego przyjściem miała opinię zaniedbanej. Miał w tej parafii szerokie pole działania. Srał się ożywić religijność swoich wiernych. Założył w parafii Krucjatę Eucharystyczną, włączył się w działalność harcerską. Wiele wskazuje także na to, że ożywił działalność stowarzyszeń Akcji Katolickiej. Pan Gwidon Lesonka w swoich wspomnieniach o swoim dawnym proboszczu pisze: „Ks. R. Dronicz uczył wiary i patriotyzmu. Bardzo się garnęła do niego polska młodzież. Organizował kursy, sprowadzał nauczycieli w różnych fachach, urządził kursy krawieckie, kucharskie, pszczelarskie, rolniczo-ogrodnicze, kursy śpiewu kościelnego, a potem i chór, z tych zdolniejszych dziewcząt i chłopców. Nikim nie gardził, nawracał takich ludzi, co po 20 lat nie chodzili do kościoła (...) W Wołkołacie naokoło kościoła zrobił mur, żwirowo-betonowy, remontował kościół. Zachęcał ludzi, aby na skrzyżowaniu dróg robić krzyże lub kapliczki (...)”.

¹⁴² Ks. Lucjan CHMIELOWIEC, ur. 1914, kapł. 1939, 1939-1940 Wołkołata i Świr, 1940-1949 Konstantynów, 1963-2003 – Dierewnaja, prałat, wik. gen. archid. Mińsko-mohyl., od 2002 rezydent, zm. 2004 pochowany w Konstantynowie.

¹⁴³ Por.: *R-wil-1938*.

¹⁴⁴ A.R. Siemaszko, *Wspomnienia Siostry ze Zgromadzenia Misjonarek Świętej Rodziny*, Warszawa 1990, s. 18, [maszynopis w APS], tam o Powołaniu siostry, ur. 1900 r., jaka przez pewien czas przebywała w Wołkołacie.

¹⁴⁵ T. Krahel, Ks. *Romuald Dronicz*, dz. cyt. jako wspomnienia Juliana Dziemidowicza: „...srał się być użyteczny w życiu codziennym parafian. Leczył bezinteresownie ludzi ziołami, uczył produkcji mydła, pasty do butów, wina etc. domowym sposobem, co było nieosiągalne na rynku za okupacji.”

¹⁴⁶ *Dzieło miłosierdzia chrześcijańskiego (Polskie duchowieństwo katolickie a Żydzi)*, (pr. zbiorowa), Warszawa 1968.

¹⁴⁷ T. Krahel, Ks. *Romuald Dronicz*, dz. cyt. „Najpierw zaopiekował się jeńcami sowieckimi. Niemcy parę setek tych jeńców umieścili w Wołkołacie w szkole powszechnej, w domu ludowym i na placu pod gołym niebem. Po jakimś czasie ci biedni ludzie zaczęli dziesiątkami dziennie umierać z powodu dyzenterii. Ks. Dronicz dogadał się wówczas z komendantem niemieckim i pozwolono mu ich ratować. Leczył ziołami i dietą. Skierował prośbę do parafian, aby przynosili, co kto może z żywności. Epidemii opanowano. Ci jeńcy rosyjscy bardzo pokochali Księdza. Później ich gdzieś wywieziono.” Trzeba pamiętać że wcześniej sytuacja za czasów ZSRR była wprost nie do zniesienia: wywożono ludzi na Syberię a ci co chcieli pozostać musieli sprzedawać majątki na „łapówki”, ludność miała obowiązek wozić całą zimę ziemie na budowę lotniska w Budslawiu, podwyższone normy w pracy kolchozowej zmuszały do prac na swoim polu dopiero nocami, na kościół nałożono prawie niemożliwe do spłacenia podatki.

Wiadomo, że ksiądz Proboszcz udzielał się w pracy konspiracyjnej, gdyż na plebani prowadzone było tajne nauczanie, a nazwisko jego podawane było jako kapelana i łącznika dla oddziału w: ZWZ-AK.¹⁴⁸ Całkiem prawdopodobne, że to działalność przyspieszyła jego śmierć, bo znalazł się na liście osób wobec których Niemcy zastosowali represje. Możliwe jest także, że ukarano go za opór wobec akcji zdejmowania dzwonów kościelnych. Otóż w połowie czerwca 1942 r. hitlerowcy dokonali aresztowań w okręgu Głębokie wśród miejscowej inteligencji. Później w budynku dawnego Gimnazjum Unii Lubelskiej w Głębokim przetrzymywano 5 kapłanów, wśród nich ks. R. Dronicza,¹⁴⁹ którego razem z innymi kapłanami rozstrzelano dnia 4.VII.1942 w położonej obok Głębokiego wiosce Borek.

- 1942-1943 - proboszczem ks. Eugeniusz ŁATECKI.¹⁵⁰

Początkowo znajdujemy podpisy tylko imieniem i nazwiskiem [np. 16 lipca 1942 r.]. Dopiero w listopadzie pojawia się przy jego nazwisku dodatek: „proboszcz”. Ostatni zapis ślubny podpisał w 1943 r., dalej brak adnotacji w związku z tragiczną śmiercią tego kapłana w czerwcu 1943 r.

- 1943-1961 - proboszczem ks. Stanisław GÓRSKI.¹⁵¹

Obsługiwał nie tylko swoją parafię, ale w latach 50-tych dojeżdżał do Parafianowa, gdy aresztowany był ks. J. Zawistowski. Ludzie pamiętają go jeszcze dzisiaj jako energicznego księdza, który jeździł szybko na motorze i zajmował się także sadzeniem sadów owocowych [np. w Wołkołacie czy później w Konstancyńowie].^{152]}

Zmiany administracyjne tego czasu to przyłączenie w 1960 r. Wołkołaty do rejonu Głębokiego, a później od 1962 r. przeniesienie jej do rejonu Postawskiego.

- 1961-1984 – proboszczem ks. Kazimierz TOMKOWICZ.¹⁵³

Od roku 1965 Wołkołata zmienia przynależność administracyjną i włączona zostaje do rejonu Dokszyckiego. Nie jest to wtedy duża miejscowość wg statystyki z 1970 r. było tu w tym czasie 120 dworów [domów] i przebywało tylko 379 mieszkańców.¹⁵⁴

Nowy proboszcz, ksiądz Tomkowicz przybył do parafii już po kilkuletnich więzieniach stalinowskich cieszył się wśród ludzi wielką życzliwością i poważaniem.¹⁵⁵ Władze państwowe odnosiły się do jego osoby z respektem pamiętając że odbył już swoje kary i nie są w stanie go zastraszać. To kilkuletnie doświadczenie represji ułatwiało proboszczowi prowadzenie szerokiej działalności duszpasterskiej, choć czynił to bardzo dyskretnie, korzystając jedynie z kościoła i plebani.

- 1984-1988 – parafia bez kapłana przy kościele.

Od kwietnia 1984 r., kiedy to zmarł stary (74 letni) proboszcz ks. K. Tomkowicz, przez kolejne cztery lata, posługę duszpasterską w parafii wykonywali sąsiedni proboszczowie. Nie było to niczym nowym na terenie ZSRR, że pustoszały plebanie, bo wciąż zmniejszały się kadry wyświęconych jeszcze przed wojną duchownych, a tych nowych można było kształcić w jedynym dla terenu ZSRR seminarium w Rydze.¹⁵⁶ Opiekę nad parafią sprawował w tym czasie ks. Franciszek Gryniewicz,¹⁵⁷ później w 1985-1986 r. dojeżdżał ks. Edmund Dołgiłowicz-Nowicki,¹⁵⁸ a od 1987 r. pojawiał się jako wikary neoprezbiter o. Piotr Jasiewicz, który po roku takiej pracy dojazdowej otrzymał pozwolenie na zamieszkanie tu na stałe.

¹⁴⁸ C. Wilanowski, *Konspiracyjna działalność duchowieństwa katolickiego na Wileńszczyźnie w latach 1939-1944*, Warszawa 2000, tam informacje o ks. Droniczu na s. 100, 111, 112.

¹⁴⁹ Aresztowanie nastąpiło niespodziewanie w niedzielę 29.VI, kiedy obchodzono Uroczystość św. Piotra i Pawła. Ksiądz pracował spokojnie do samego końca o czym świadczą zapisy w księgach: 21.VI pobłogosławił 5 ślubów, 28. VI pobłogosławił 2 śluby (wcześniej dnia 14.VI śluby błogosławił ks. Edward Mackiewicz). Zamordowano wtedy razem z nim: ks. B. Maczajowskiego - proboszcz Postaw, ks. A. Maszelanis - prefekt Hermaniszek, ks. A. Skorko - proboszcz Woropajewa i ks. Wł. Wieczorek z Parafianowa.

¹⁵⁰ Ks. Eugeniusz ŁATECKI ur. 1905 w Zgierzu, kapł. 1934, wg NiS, s. 103, był to kapłan diecezji pińskiej, natomiast w: *R-wil-1938* informacja: „diec. Mohyl, w Dobryniewie”. Wg Dz.L. s. 381, „ukończył Seminarium Misyjne w Lublinie gdzie studiował w latach: 1928-1934, pracował później w parafiach: Lipniskiej, 1936 Dobryniewo, 1939 Drozdowszczyzna koło Duninowicz, obsługiwał także Wołkołatę. Zamordowany 20.VI.1943 w Dzierkowszczyźnie, pochowany w Duninowiczach.

¹⁵¹ Ks. Stanisław GÓRSKI ur. 1910, kapł. 1940; [od 1935 w Sem. Duch. w Wilnie, (*R-wil-1938*, s. 23, =IV kurs)], pracował w Konstancyńowie Dziśnieńskim [wg K-łwN, s. 53: 1945-56 Wołkołata, ukrywał się w 50 latach w Mosarzu, 1952-1953 więziony w Połocku, 1956-1986 Słobódka, więziony w lagrach.], zm. ok. 1868 w Słobodce. Por.: Dz.L. 238-239.

¹⁵² Wspomnienia o. Piotra Jasiewicza, aktualnego (w 2004 r.) proboszcza Wołkołaty.

¹⁵³ Ks. Kazimierz TOMKOWICZ ur. 1910, [Sem. Duch. w Wilnie od 1932, diakon 1938]. W czasie okupacji ok. 1940 proboszcz Opsy, kapłan ZWZ-AK, na jego plebani odbywały się spotkania konspiracyjne. O jego życiu świadczy napis na płycie pamiątkowej w kościele Wołkołata: „ks. Kazimierz Tomkowicz, zm. 3.IV. 1984 r. w 74 roku życia, kapłan Archidiecezji Wileńskiej, dziekan w parafii Wołkołackiej 18 lat kapłaństwa. Kapłan oddany Bogu. Trokliwy duszpasterz do ostatnich dni życia. Natomiast. K-łwN s. 58 więziony w lagrach, podobnie wg Dz.L. w 1948-1955 na Syberii. Zmarł w 1984 r., pochowany w Kościeniewiczach, w grobie rodzinnym, z napisem na grobie: „Bóg moją nagrodą, (...) 47 lat pracy kapłańskiej”.

¹⁵⁴ W. Nosewicz, *Wołkołata*, w: EHB T 2, s. 237.

¹⁵⁵ *Za wschodnią granicą 1917-1993. O Polakach i Kościele w dawnym ZSRR z Romanem Dzwonkowskim SAC rozmawia Jan Pałyga SAC*, Warszawa 1993, s. 178-179, czytamy wspomnienia ks. K. Tomkiewicza: „Odwiedził mnie kolega z innej parafii i mówi: uciekamy do Polski, bo nas wywiozą na Sybir. Poszedłem do kościoła, który był pełen ludzi, a tam płacz. Pytam, co to ma znaczyć. Mówią mi: bo ksiądz nas opuszcza. Powiedziałem wtedy: nigdzie nie jadę, zostaję. Za parę miesięcy byłem już na Syberii. Po jakimś czasie zaczęły przychodzić paczki żywnościowe. Pewnego dnia kapitan z zarządu łagru powiedział do mnie: Nam mówili, że księża to krwiopijcy i wyzyskiwacze, a ty otrzymujesz paczki. To jest nieprawda.”

¹⁵⁶ W ZSRR istniało jeszcze Seminarium w Kownie ale tu święciło się kapłanów tylko dla potrzeb Kościoła na Litwie.

¹⁵⁷ Ks. Franciszek GRYNKIEWICZ ur. 1943, kapłan od 1981, proboszcz w Krzywiczach, Budslawiu i Wołkołacie (1984-1987), zm. 2002 pochowany w Budslawiu.

¹⁵⁸ Ks. Edmund DOŁGIŁOWICZ-NOWICKI, ur. 1953, kapł. 1978 [nauka: 1973-1978 WSD Ryga], 1978 wikary w Aglonie, 1984-1995 Kraśne, 1995-1997 Mołodeczno, 1997-2003 Nieśwież, od III.2003-2009 Mołodeczno.

- 1988-1989 - proboszczem o. Piotr JASIEWICZ (OFM Cap.).¹⁵⁹

Pobyt nowego kapłana w Wołkołacie był również wydarzeniem na skale rejonu, bowiem do tej pory nie pozwalana by w dokszyckim rejonie funkcjonowała codzienna liturgia katolicka, staraniem więc o. Piotra rozpoczęła się też praca w pobliskiej parafii Parafianowo gdzie nadal kościół znajdował się w posiadaniu Zakładów Spirytusowych.

Przy odnowieniu parafii od strony duchowej, pomagali także, przyjeżdżający z Polski kapłani, np. (na Zesłanie Ducha św.) 1989 był tu o. Andrzej Derdziuk OFM Cap., ponadto kilkakrotnie przyjeżdżał tu o. Pacyfik Dydycz OFM Cap.

c. W diecezji: Mińskiej [1989-1991 r.], Mińsko-Mohylewskiej [1991-1999 r.].

- 1989-1999 - proboszczem o. Piotr JASIEWICZ (OFM Cap.).

Okoliczne wioski nie wyludniają się jeszcze tak szybko, jak w innych częściach rejonu, choć odleglejsze zakątki parafii uwiadcniają ucieczkę młodzieży do miast. W roku 1991 było w Wołkołacie 910 domów i 2.011 osób, natomiast liczebność całej parafii szacowana była na ok. 2.500 katolików, z czego znaczna część zamieszkiwała w okolicznych wioskach.

Na plebani mieszka, od wielu lat, mama księdza proboszcza - p. Jadwiga Jasiewicz,¹⁶⁰ prowadząca plebanię, na której przez parę lat mieszkali też inni kapłani. Od 1991 r. rozpoczęły tu pomoc siostry ze zgromadzenia Córek Niepokalanej MP (IX-XII.1991 – s. Agnieszka Barul¹⁶¹) a później siostry Służki NMP,¹⁶² Zgromadzenie to pracowało w tym miejscu od maja 1992 r., a rozpoczął tą pracę duszpasterską kilkutygodniowy pobyt siostry Teresy Skorupskiej. Później przybyły dwie inne siostry, a mianowicie s. Anna Janowska i s. Elżbieta Uziębło, jakie prowadziły prace katechetyczne w Wołkołacie i razem z o. Piotrem Jasiewiczem dojeżdżały do kilku innych parafii. W końcowym czasie działalności na tym terenie Siostry Służki zamieszkały przy nowo otwieranych kościołach: najpierw w Parafianowie, później także w Dokszycach.¹⁶³

Trwały prace odbudowy struktur materialnych świątyni, początkowo skoncentrowano się na odnowie sprzętu liturgicznego i renowacji wyposażenia (ołtarze, ławki), później przyszedł czas na malowanie kościoła (wewnątrz oraz na zewnątrz) i porządkowanie terenu wokół niego (położono betonowy chodnik). Pierwsze starania nowego kapłana dotyczyły uporządkowania gospodarstwa domu kościelnego oraz placu przykościelnego. Zbudowane zostało nowe zaplecze gospodarcze [garaż, składy opału... itp.], uporządkowany teren przykościelny. W czasie kolejnych remontów przy kościele, już w 1996 r. poprawiono dach, i nałożono na więzi dachowej nową blachę.

d. W diecezji Witebskiej [1999-2009 r.].

- 1999-2009 - proboszczem o. Piotr JASIEWICZ (OFM Cap.).

Przy tworzeniu nowych struktur Kościoła rzymsko-katolickiego na Białorusi, w powstałej diecezji witebskiej parafia Wołkołata, jako znajdująca się na skraju obłoczi witebskiej znalazła się w roli granicznej, pomiędzy archidiecezją mińsko-mohylewską (należą do niej najbliższe na południu parafie: w Budslawiu i Miadziole), jak też na skraju dekanatu dokszyckiego (położona na północy parafia Duniłowicze należy już do dekanatu postawskiego).

Parafia wygląda na dosyć gorliwą, bo co jakiś czas rodzą się w niej powołania kapłańskie i zakonne, o czym świadczą odbywające się prymicje, i tak, odprowadzali je ostatnio o. Aleksander Dulinić OFM Cap i o. Siergiej Maciuszonek OFM Cap [2002 r.] oraz ks. Paweł Samsonow [2003 r.]. W Seminarium uczą się już kolejni kandydaci. Od 2002-2004 r. w pracy katechetycznej pomagało nowe zgromadzenie: SS. Zmartwychwstanki [m.in.: s. Barbara Jankowska]. Później terenem tym opiekują się siostry mieszkające w Parafianowie, ze zgromadzenia Misjonarek Świętej Rodziny (m.in.: s. Krystyna Janeczka, s. Łucja Kozakiewicz, s. Maria Jaskiewicz). Msze św. w niedziele odprawiane są o godz. 11⁰⁰ i na wioskach: Janczuki 13⁰⁰, Siergi 15⁰⁰; a w dni powszednie w Wołkołacie o 8⁰⁰. Do parafii należy aktualnie 44 wiosek.¹⁶⁴

¹⁵⁹ O. Piotr JASIEWICZ OFM Cap. [podstawowe dane zamieszczono w rozdz. III], w publikacji: K-lwN, s. 65 i 78 znajduje się informacja, że kapłan ten był od 1987 r. proboszczem zarówno w Wojstomiu jak i w Wołkołacie. Natomiast w J. Fibek, *Kronika...*, dz. cyt., gdzie informacja: „ojciec Piotr jak zawsze pełen humoru i dobroci, (...) bardzo szanowany przez ludzi i poważany przez duchowieństwo ujmował swoim prostym sposobem bycia i konkretnym podejściem do problemów”. Wg RzDW s. 99 urząd w Wołkołacie pełnił od 24.VI.1988 r.

¹⁶⁰ Jadwiga Jasiewicz, matka o. Piotra Jasiewicza, ur. 1920, w Wołkołacie od X. 1988 r., zm. 2009 r.

¹⁶¹ S. Agnieszka, Teresa BARUL (ZCMN), 1991 Wołkołata, od 1992 w Lidzie.

¹⁶² E. Uziębło, A. Janowska, *Białonisz – Wołkołata*, „Biuletyn Zgromadzenia Sióstr Służek NMP Niepokalanej,” Mariówka 1993 nr 11, s. 20-21. Autorka, siostra zakonna ze Zgromadzenia Służek Prowincji Łomżyńskiej, wspomina tam w następujący sposób samą parafię i prace zakonnic w 1992 r.: „Wołkołata (...). Znajduje się tu piękny kościół, który zawsze był czynny, ładny szpital, apteka, poczta, kilka sklepów i szkoła ‘jedenastolatka’. Wokoło są lasy sosnowe, a w nich dość dużo wilków. Ludzie szczególnie w tej części Białorusi są biedni. Domy wyglądają bardzo na stare, wozy przeważnie na kołach z żelaznymi obręczami (...). Należy podkreślić, że w tych skromnych, a nawet trudnych warunkach żyją na ogół dobrzy ludzie. Wiara w Boga zachowała się głównie dzięki starszym babcom. Jeszcze cztery lata temu dzieci i młodzież do 18 roku życia wyprowadzano z kościoła, a w szkole dzieci wierzące wyśmiewano i szantażowano. W kościele katolickim nabożeństwa odprawiane są w języku polskim i białoruskim. Starsze pokolenie rozumie język polski, młodzież mówi po rosyjsku lub białorusku (...). Na katechizację przychodzą dzieci katolickie i prawosławne, w niektórych szkołach w stu procentach. Mówię do nich po rosyjsku i białorusku. Jeden i drugi język jeszcze ‘kałeczę’ ale nikt się temu nie dziwi (...). Siostra Anna ubiera ołtarze i dba o porządek w kościele; zorganizowała cztery Kółka Żywego Różańca ze starszymi paniami, które wyrażają wielką radość, że mogą wspólnie modlić się na różańcu i pogłębiać wiedzę religijną dzięki przeźroczom i odpowiednim objaśnieniom. Zorganizowała też s. Anna chór dziecięcy, który śpiewa po polsku podczas nabożeństw. Trzeba wówczas widzieć szczęście babci i dziadka płaczącego z radości, że doczekały się takich dni, że jego wnuczka może śpiewać w kościele i nic jej za to nie grozi.

¹⁶³ M. Grunt, *Duchowość Zgromadzenia Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej*, Lublin 2003, s. 422, czytamy tam: „Zgromadzenie posiadało placówki w Wołkołacie, w Parafianowie i w Dokszycach. Po kilku latach istnienia zostały one jednak zlikwidowane.”

¹⁶⁴ wg RzDW.

W dniu 25.07.2009 r. miała miejsce kolejna wizytacja biskupia, niestety w celebrze w kościele nie mógł brać udziału proboszcz o. Piotr Jasiewicz, z powodu nasilenia się choroby, całość jednak spotkania przygotowywana była pod jego czujnym okiem z plebanii. Później odbyło się leczenie szpitalne i operacja; w pracy zastępował wtedy ks. Paweł Sams o. now. Później z pomocą spieszyli kapucyni z Dokszyć, m.in.: 2009-2010 - o. Tomasz Juńczyk OFM Cap.

PARAGRAF 3: O filialnych kaplicach i innych miejscach kultu na terenie parafii Wołkołata.

a. Kaplice w parafii

Wprowadzenie

Wydaje się koniecznością dotknięcie choć krótkim opisem świątyń znajdujących zarówno na terenie dzisiejszego rejonu dokszyckiego jak i pozostających poza jego obszarem a więc de facto wchodzących w skład sąsiedniego dekanatu powstałego (w diecezji witebskiej) czy nawet budsławskiego (archidiecezja mińsko-mohylewska).

- **Janczuki** – p.w. Matki Bożej Ostrobramskiej.

Do II wojny światowej była tu drewniana kaplica nie bardzo wiadoma kiedy zbudowana. Krótko po wojnie została ona spalona w wyniku działań zorganizowanej bezbożności. Aktualnie na jej miejscu poprzedniej wybudowano w 1994 r. nową, przypominającą raczej z wyglądu dom katechetyczny. Inicjatorem budowy był o. Piotr Jasiewicz. Msze św. odprawia się w każdą niedzielę i święta, we wsi odbywa się katechizacja prowadzona przez siostry zakonne [Służki, Zmartwychwstanki].

- **Januszowo** („Janisowo”).

Wizytacja dekanatu połockiego z 1782 r. mówi o istnieniu kaplicy w Janisowie, położonej przy dworze Oskierków.¹⁶⁵

- **Siergi** – p.w. św. Apostołów Piotra i Pawła.

Za probostwa ks. R. Dronicza na terenie parafii Wołkołata w 1938 r. zbudowano drewnianą kaplicę w miejscowości, którą wtedy nazywano Zawlicze. Oczywiście budynek przywłaszczono na potrzeby „wyższej użyteczności” w czasach sowieckiej władzy.

Powrót kościoła do roli miejsca kultu nastąpił dopiero w 15.VIII. 1992 r., kiedy to została świątynia zwrócona parafii. Dziś po remoncie dokonanym staraniem o. Piotra Jasiewicza OFM Cap. [w 1993 r.], obłożeniu elewacji trwałszym materiałem (cegła) służy ta kaplica do niedzielnej i świątecznej liturgii.

- **Stare Żosno**

Kaplica, a raczej sporych rozmiarów murowana świątynia, mogła powstać nawet w 2 poł. XVII w.¹⁶⁶ Miejscowość wymieniana w 1744 r. na terenie parafii Wołkołata¹⁶⁷, w 1842 r. wspomniano o istnieniu tu kaplicy jako murowanej świątyni w miejscowości Żosno¹⁶⁸; podobnie kolejne schematyzmy z XIX w. mówią o takiej kaplicy¹⁶⁹, choć używano nazwy miejscowości Stara Żosna.¹⁷⁰ Jej istnienie potwierdzano także zapis z 1910 r.¹⁷¹ jak i opisy w czasie międzywojennym.¹⁷² Jednak w 1934 r. jest już kaplica na terenie parafii Wesołucha¹⁷³. W 1938 r. obsługiwał ją tamtejszy proboszcz ks. Władysław Grzegorski.¹⁷⁴ Kościół został zamknięty po 1945 r., a w latach 50-tych zniszczony poprzez podłożenie materiałów detonacyjnych. Dziś jest to miejscowość Huli, ruiny świątyni widoczne na wzgórzu przy drodze.

- **Teres Dwór**

Wspomina tę kaplicę już dokument wizytacyjny z 1842 r., jako drewnianą świątynię¹⁷⁵; podobnie w późniejszym czasie opiszą ją schematyzmy z 1863 r.¹⁷⁶ Jej istnienie potwierdzano także zapis z 1910 r.¹⁷⁷ jak i opisy w czasie międzywojennym.¹⁷⁸

¹⁶⁵ WDP-1782.

¹⁶⁶ A. Jaromienko, *Katolickija Świątyni Mińska-Magilowskaja Archidiecezji*, Mińsk 2003 (część 1), s. 59. Autor wywodzi pochodzenie świątyni z czasów gdy był tu majątek Snarskich i przypisuje obsługiwanie tego kościoła OO. Bernardynom z Budśławia.

¹⁶⁷ *S-wil-1744*.

¹⁶⁸ B-wołk-1842.

¹⁶⁹ Np.: *R-wil-1863*, *R-wil-1872*, *R-wil-1892*, *R-wil-1917*.

¹⁷⁰ B-wołk-1866.

¹⁷¹ BW s. 217.

¹⁷² B-wołk-1927.

¹⁷³ *R-wil-1934*. Kaplica w Starej Żosnie podawana jest w roku 1932 jako część nowo powstałej parafii Wesołucha. Natomiast: *Budśław*, w: *SiG T 1*, s. 442 podaje, że dawniej była to kaplica w parafii Budśław. „Kaplica zbudowana na wysokim pagórku obok północnego skraju drogi Miadzioł - Wołkołata (...) Centryczna kaplica była zbudowana z cegły, otynkowana, nakryta krzyżowym sklepieniem. Z charakterystyczną dekoracją frontonu, i wejściowym portalem (...)”

¹⁷⁴ *R-wil-1938*.

¹⁷⁵ B-wołk-1842, tam o lokalizacji przy dworze.

¹⁷⁶ *R-wil-1863*, *R-wil-1872*, *R-wil-1917*.

¹⁷⁷ BW s. 217.

¹⁷⁸ B-wołk-1927.

b. Chronologia urzędu proboszcza w parafii Wołkolata - 1522-2010 r.
Tabela 82

	<i>Lata pracy</i>	<i>Plebani i proboszczowie</i>	<i>Wikarzy i komendarze</i>
Diecezja wileńska	1522-1636	- brak danych -	
	1638-1641	ks. Stanisław ŚWIĘCICKI	
	1642-1650	- brak danych	
	1651-1674	ks. Marcin BORZĘCKI	
	1675-1680	- brak danych	
	1682-1695	ks. Władysław DZIĘGIELEWSKI	1694-1695 – ks. Jan Kazimierz Krupowicz
	1696-1698	ks. Jan Kazimierz KRUPOWICZ	
	1700-1710	- brak danych	
	1710-1737	ks. Józef Kazimierz KLECZKOWSKI	1713 – ks. Michał P. Górski
	1740-1750	- brak danych	
	1750-1751	ks. Bonifacy KLACZKOWSKI	
	1751-1761	- brak danych	
	1761-1794	ks. Michał Antoni HALICKI	1774-1776 - ks. Andrzej Siemaszko 1774-1776 - ks. Michał A. Białasusznia [W] 1778-1779 - ks. Michał Nowosielski [K] Ok. 1780 - ks. Bernardyn Filipowicz [K]
¹⁷⁹	1795-1797	- brak danych	
	1797-1798	ks. Zygmunt ŁASTOWSKI	
Diecezja mińska	1798-1802	ks. Bazyli SALMONOWICZ	1806-1816 - ks. Bazyli Ginko [K]
	1803-1810	- brak danych	
	1814-1815	ks. ZIENKOWICZ	
	1815-1839	ks. Bazyli GINKO	1839 - ks. Bonawentura Wojciechowicz (OFM)
	1841-1849	ks. Marcin Stanisław AUGUSTYNOWICZ	1842 - ks. Telesfor Reutt (OCD) 1844 – o. Gunisew Troczechowski (OP) 1847 - ks. Józef Czerwiński
Diecezja wileńska	1849-1867	ks. Marcin Stanisław AUGUSTYNOWICZ	1850 – ks. Marcin Piotrowicz 1852-1856 – ks. Ignacy Stołyhna 1858 – ks. Edward Hajewski 1860 – ks. Jan Kotkowski 1863 – ks. Antoni Gwałdecki 1863 – ks. Konstanty Szyszka 1864 – ks. Antoni Andrzejewski 1865-1866 – ks. Jan Kotkiewicz 1867 – ks. Konstanty Kościa 1867-1868 – ks. Abdon Andrzejkowicz
	1868-1870	ks. Abdon ANDRZEJKOWICZ	1868-1877 – ks. Paweł Ignatowicz
	1871-1901	ks. Nikodem CYCEN	
	1901-1911	ks. Bolesław SOKOŁOWSKI	
	1912-1917	ks. Wincenty GABSZEWSKI	
	1919-1924	ks. Adolf OŁDZIEJEWSKI	
Archidiecezja wileńska	1924-1927	ks. Mieczysław SAWICKI	
	1927-1936	ks. Aleksander HANUSEWICZ	1931 – ks. Antoni Tworowski
	1936-1938	ks. Jan JAŚKIEWICZ	
	1938-1942	ks. Romuald DRONICZ	1939-1940 - ks. Lucjan Chmielowiec
	1942.VI-X	vacat - po zamordowaniu księdza	
	1942-1943	ks. Eugeniusz ŁATECKI	
	1943-1961	ks. Stanisław GORSKI	
	1961-1984	ks. Kazimierz TOMKOWICZ	1982-1984 - ks. Edmund Nowicki-Dołgiłowicz
	1984-1988	ks. Franciszek GRYNKIEWICZ	1987-1988 - o. Piotr Jasiewicz (OFMCap)
Diec. witebska	1988-1989	o. Piotr JASIEWICZ (OFMCap)	1989 - o. Andrzej Derdziuk (OFMCap) 1990 – o. Kazimierz Zych (OFMCap)
	1989-2010	o. Piotr JASIEWICZ (OFMCap)	1991-1992 - o. Tadeusz Kowalski (OFMCap) 1992-1993 – o. Klaudiusz Pryzmont (OFMCap) 1993-2003 - pomoc kapłanów z Parafianowa 2003-2009 – pomoc kapłanów z Dokszyc 2009-2010 – o. Tomasz Juńczyk (OFMCap)

¹⁷⁹ Diecezja Inflancka powstała z Diecezji Wileńskiej.

c. Statystyka liczebności parafii - 1780-2009 r.

Tabela 83

Rok	liczebność	źródła informacji
1782	2.740 kat.	WDP-1782
1816	5.301 kat.	B- wołk-1816
1817		
1818	6.338 kat.	B- wołk-1818
1819		
1820		
1842	5.697 kat.	DM T I, s. 109
1843		
1844		
1845		
1846		
1847		
1848		
1849		
1850	4.718 kat.	Spis parafialny z 1850 r.
1851	4.923 kat.	Spis parafialny z 1851 r.
1852		
1853		
1854		
1855		
1856		
1857		
1858		
1859		
1860	5.002 kat.	Spis parafialny z 1860 r.
1861		
1862		
1863	4.902 kat.	KWD s. 275
1864		
1865		
1866		
1867		
1868	4.935 kat.	R-wil-1868
1869		
1870	5.306 kat.	KWD s. 275
1871		
1872	5.586 kat.	R-wil-1872
1873		
1874	5.661 kat.	R-wil-1874
1875	5.472 kat.	KWD s. 275
1876		
1877		
1878		
1879		
1880	5.733 kat.	R-wil-1880
1881	5.723 kat.	R-wil-1881, KWD s. 275
1882		
1883		
1884		
1885	5.786 kat.	R-wil-1885
1886		
1887		
1888	6.290 kat.	R-wil-1888
1889	6.300 kat.	KWD s. 275
1890	6.324 kat.	R-wil-1890
1891		
1892	6.758 kat.	R-wil-1892
1893		
1894	6.816 kat.	R-wil-1894

1895		
1896	7.105 kat.	R-wil-1896
1897		
1898		
1890		
1891		
1892		
1893		
1894		
1895		
1896		
1897		
1905	7.068 kat.	R-wil-1905
1906		
1907	6.764 kat.	R-wil-1907
1908	6.590 kat.	R-wil-1909
1909	6.596 kat.	R-wil-1910
1910	6.572 kat.	R-wil-1910
1911	6.572 kat.	R-wil-1911
1912	6.700 kat.	R-wil-1913
1913		
1914	6.700 kat.	R-wil-1914
1915		
1916		
1917	6.700 kat.	R-wil-1917
1918		
1919		
1920		
1921	6700 kat.	R-wil-1921
1922		
1923		
1924		
1925		
1926		
1927	6.825 kat.	R-wil-1927
1928	7.000 kat.	R-wil-1928
1929	7.000 kat.	R-wil-1929
1930	7.100 kat.	IAW sygn. 694-5-2575
1931	7.140 kat.	R-wil-1931
1931	7.282 kat.	Synodus-1931, B-wołk-1931
1932	7.425 kat.	R-wil-1932
1934	7.573 kat.	R-wil-1934
1935	7.810 kat.	R-wil-1935
1936	7.966 kat.	R-wil-1936, B-wołk-1936 ¹
1937	8.126 kat.	R-wil-1937
1938		
1939		
1940		
1941		
1942		
1943		
1944		
1945		
1992	2.500 kat.	statystyka kołędowa - APW
2003	2.100 kat.	statystyka kołędowa – APW
2008	~1.500 kat.	Informacja proboszcza (29.12.2008)
2009		

¹ B-wołk-1936 podawał: 3.640 mężczyzn i 4.102 kobiet, razem 7.742 osób.

d. Podział przestrzenny parafii Wołolata (XVIII-XX w.) [Tabela 84].

Parafia w 1744 r.	Parafia ok. 1778 r.	Parafia w 1842 r.	parafia w 1849 r.	parafia w 1931 r.
Wołolata	Wołolata	m-ko, d. Wołolata	Wołolata	m-ko, f., Wołolata
		Ancyperu	Ancypery	w. Arcypery
Bakacze		Bukacze		
		Budzicze	Budzicze	w. Budzicze
	Bojary	Bojary	Bojary	w. Bojary
		Choroszki	Choroszy	w. Choroszki
		Czerwiaczki	Czerwieczki	f. Czrwiaczki
		Cynki	Cipek	w. Cynki I
				w. Cynki II
Dubowki		Dubrowka	Dubrowka	w. Dubrowka
			Fierkowszczyzna	w. Fierkowszczyzna
Franuszow				
Gigaly		Gigaly	Digaly	w. Gigoły
		Góry	Góry	-----
Haby	Haby	Haby stare	Haby I	w. Haby I
		Haby nowe	Haby II	w. Haby II
Hayduki	Hajduki	Hajduki	Hajduki	w. Hajduki
			Hale	-----
Glinskie	Hlińskie		Hlińskie	w. Hlińskie
		Helianowo	Halianów	-----
			Horodyszczce	w. Horodyszczce
Horanowszczyzna		Hranowszczyzna	Hranówsczczyzna	w. Hranowszczyzna
		Hwozdy	Hwozdy	w. Hwozdy
Iłowo				
		Jasianówce		w. Jasinowce
		Jabłońce	Jablonce	w. Jablonce
Janczuki		Janczuki	Janczaki	w. Janczuki
Januki		Januki	Januki	w. Januki
Jelnica				
Kapuścicze				
		Kimstaczowo	Kimstaczowo	w. Kimstaczowo
	Kisielew	Kisielew bliższe	Kisewo I	w. Kisielewo I
		Kisielew dalsze	Kisewo II	w. Kisielewo II
Komarowszczyzna				
Konstantyn		Konstantynowo		
		Kortule		
			Kowale	-----
	Kulowszczyzna	Kulowszczyzna	Kulewszczyzna	-----
		Krupole	Kuropole	-----
		Kuryłowicze	Kuryłowicze	w. Kuryłowicze
	Kuziomszczyzna	Kuziomszczyzna	Kuziomszczyzna	w. Kuziomszczyzna
Kuźmicze		Kuźmicze	Kuźmicze	-----
Leyce	Lejce	Leyce	Lejce	-----
		Leonardów	Leonardowo	-----
		Maciuszonki	Maciuszonki	w. Maciuszonki,
Macieyki		Maciejki	Maciejki	w. Maciejki
	Malakowo	Malakowo	Mallakowo	w. Mallakowo
			Mamyka	-----
Marcinielewicze			Marcinkowicze	w. Marcinielewicze
			Martuk	w. Mortule
Niewiery				
Nowydwor				
Zosno nowe	Zosno nowe	Nowe Zosno	Nowe-Zosno	
		Nowosiółki	Nowosiółki	-----
Oleszki				
Olchowka				
		Osimowszczyzna	Osimowszczyzna	w. Osimowszczyzna
		Osinik	Osinczuki	w. Osinniki
Osowo		Osovek	Osocki	w. Osowki
Owsianiki	Owsianki	Owsianki	Owsianki	w. Owsianiki
		Parniewicze	Pamiewicze	f. Pamiewicze
			Pasinowce	-----
		Petrolówce bliższe	Petrolowce I	-----
		Petrolówce dalsze	Petrolowce II	-----
		Płoteczno	Płoteczna	w. Płoteczna
			Prudziszczce	w. Prudziszczce
			Pleszkuny	w. Pleszkuny
Polesie				
Puzyry				
Rokiczna	Rakitowszczyzna	Rakitowszczyzna	Rakitowszczyzna	w. Rakitowszczyzna

		Romanowo		
Słobodka		Słoboda	Słoboda	w. Słoboda-Nowa
		Siemieniłowo		w. Siemieniłowo
Sienkowszczyzna		Sięńkowszczyzna	Sinkowszczyzna	w. Sienkowszczyzna
	Swirki		Sierki	w. Sierki
	Sosnowszczyzna	Sosnowszczyzna	Sosnowszczyzna	w. Sothnowszczyzna
		Stanisławowce	Stanisławowce	w. Stanisławowce
Zosno stare	Zosna	Stare Żosno	Stare Żosno	w. Stare-Żosno
		Starzyna		
		Struki	Struki	w. Struki
		Szylki	Szylki	w. Szytki
	Teresdwór			m. Terez-Dwór
		Trachimowo	Trachimowo	w. Trachimowo
Wierebie				
		Wiktorpol	Wiktorpol	
Wirzy	Wirze	Wirze	Wirze	w. Wirze
		Wiszniówce	Wiszniowcy	w. Wiszniowcy
	Zahacie	Zachacie	Zahacie	w. Zahacie
		Zamosze	Zamosze	w. Zamosze
		Zajmiszczce	Zajmiszczce	
			Zaścianek	
Zaulicze	Zaulicze	Zawlicze	Zawlicze	w. ZawliczeiNowe
				w. Zawlicze-Atare
Zawrotki	Zawrotki	Zawrótki	Zawroki	
		Zawiść	Zawiść	
		Zołnierowo		

e. Krzyże w parafii Wołkołata

[Tabela 85]

Miejscowość	Położenie	Opis obiektu
Arcypery		Wg: B-wołk-1927 (istniał tu krzyż drewniany)
Buzicze		Wg: B-wołk-1927 (istniał tu krzyż drewniany)
Choroszki		Wg: B-wołk-1927 (istniał tu krzyż drewniany)
Cynki		Wg: B-wołk-1927 (istniał tu krzyż drewniany)
Dubrowka		
Garadziszczce		
Gwozdzy		Wg: B-wołk-1927 (istniał tu krzyż drewniany)
Haranowszczyzna		Wg: B-wołk-1927 (istniał tu krzyż drewniany)
Frahinow		Wg: B-wołk-1927 (istniał tu krzyż drewniany)
Jabłońce		Wg: B-wołk-1927 (istniał tu krzyż drewniany)
Jasinowce	A	
Kasianowszczyzna		Wg: B-wołk-1927 (istniał tu krzyż drewniany)
Kisiewa I		Wg: B-wołk-1927 (istniał tu krzyż drewniany)
Kisiewa II		Wg: B-wołk-1927 (istniał tu krzyż drewniany)
Kyryłowicze		Wg: B-wołk-1927 (istniał tu krzyż drewniany)
Macieyki		Wg: B-wołk-1927 (istniał tu krzyż drewniany)
Marciniewiczze		Wg: B-wołk-1927 (istniał tu krzyż drewniany)
Maciuszonki		Wg: B-wołk-1927 (istniał tu krzyż drewniany)
Nowe - Zawlicze		Wg: B-wołk-1927 (istniał tu krzyż kamienny)
Osówek		Wg: B-wołk-1927 (istniał tu krzyż drewniany)
Osinowik		Wg: B-wołk-1927 (istniał tu krzyż drewniany)
Osinowszczyzna		
Plateszczyzna		
Rokitowszczyzna		Wg: B-wołk-1927 (istniał tu krzyż drewniany)
Stanisławce		
Siemieniłowicz		Wg: B-wołk-1927 (istniał tu krzyż kamienny)
Stare - Zawlicze		Wg: B-wołk-1927 (istniał tu krzyż drewniany)
Szylki		Wg: B-wołk-1927 (istniał tu krzyż drewniany)
Wiszniowcy		
Wirze		Wg: B-wołk-1927 (istniał tu krzyż drewniany)
Zahacie		Wg: B-wołk-1927 (istniał tu krzyż drewniany)
Wołkołata	A, C, D	W 2000 r. były cztery krzyże wewnątrz miejscowości

f. Cmentarze w parafii Wołkołata

Tabela 86 [* - cmentarz położony w rejonie postawskim]

Miejscowość	Opis obiektu
Budzić zy	
Garad ziszcz e	
Janczuki*	
Jasinowcy	
Kuryłowic zy	
Marcinie wicz y*	
Martuli	
Osinowszczy zna	
Plaszkuny	
Sosnowszczy zna*	
Sienko wszczy zna	
Siergi	
Stanisławcy	
Struki	
Wiszniowcy	
Wirże ¹	Cmentarz usytuowany w centrum wioski, ok. 200 m, w kierunku na zach. od sklepu
Wołkołata	dawniej były tu 3 cmentarze, jeden w południowo-zachodniej części miejscowości ²
Zawlicze	

Wygląd cmentarza i przydrożnych krzyży jak zawsze zróżnicowany do warunków czasowych i miejsca postawienia, niekiedy jednak przypominających swym wyglądem te znane z terenów Litwy. Zachowały się wyobrażenia niektórych z tych krzyży, jakie zamieszczają ryciny Bolesława Rogińskiego: „Cmentarzysko Wołkołackie” i „Krzyże Wołkołackie”.³

¹ ZC s. 259 mówi o istnieniu tu niegdyś cmentarza katolickiego, w niedalekim sąsiedztwie znajduje się miejscowość Teresdwór, gdzie w XIX/XX w. była umieszczona kaplica parafii Wołkołata. Napis na grobie: * (...) 1737-1800/ 11 D. Oktobra/zeszli (...).

² Cmentarz przy drodze do Parafianowa zniszczono w latach 80 XX w. Widoczne też miejsce po cmentarzu przy drodze do Międzyoła. ZC s. 264 zamieszcza inskrypcje: **1.** Tu spoczywają zwłoki/Ś.P. Kazimierza/Rojewskiego/Radcy Honorowego/Zm. 30 stycznia/1870 r./mając wieku lat 41/ stroskana żona z siedmiorga dziećmi/ upraszają o 3 Pozdrowienia Anielskie; **2.** Ś. P. Barbara Tarłowska/Zm. 1906 R./w wieku lat 49.

³ Akwaforta z 1944 r. namalowane przez Bolesława Rogińskiego (1907-1990) zamieszcza w materiale zgromadzonym na forum internetowym w tzw.: Kujawsko Pomorska Biblioteka Cyfrowa.

Rozdział XIII**Nowe parafie, powstałe w XX w. z parafii Parafianowo****Spis treści**

Paragraf 1: Porpliszcz - parafia p.w. N M Panny Królowej Polski. **A. W dokszyckiej parafii (1690-1849 r.).** *1690-1700 – kaplica w majątku Borsuki na terenie parafii Dokszyce, *1796-1849 – w łączności z dokszycką parafią. **B. W parafianowskiej parafii (1849-1939 r.).** *1849-1925 – w łączności z parafią nową parafią (diecezja wileńska), *1925-1938 – w łączności z parafią nową parafią (archidiecezja wileńska), **C. Parafia Porpliszcz w archidiecezji wileńskiej (1939-1989 r.).** *1938-1939 – budowa kościoła w Porpliszczach, *1939-1942 – ks. Jan Grabowski, *1943-1948 – ks. Piotr Bartoszewicz, *1948-1989 – parafia bez duszpasterza. **D. Odrodzenie parafii (1990-2009 r.).** *1990-1992 – ks. Piotr Jasiewicz, 1992-1996 – ks. Cyryl Klimowicz, *1996-2003 – o. Tadeusz Kowalski, *2003-2005 – ks. Edward Nardowski, *2005-2009 – ks. Jerzy Borowniow.

Paragraf 2: Bierzówka - parafia p.w. Matki Bożej Miłosierdzia; A. Filialna kaplica Budławia. *XVIII w. – wioska w parafii Dokszyce, *1787-1914 – kaplica dworska jako filia w Budławskiej parafii, *1914-1944 – lata wojen i niepodległości, *1945-1994 – w latach próby wiary. **B. Filialna kaplica Dokszyce.** *1994-1996 – czas odrodzenia i budowy kaplic, *1996-2000 o. Jan Fibek, *2000-2008 o. Marek Pasiut. **C. Inne kaplice na terenie dokszyckiej parafii.** *Gniezdziłowo, *1620-1656 – kościół w Gniezdziłowie, *1667-1711 – między „Potopem” a wojną północną, *1780-1852 – kaplica w parafii Dokszyce, *1860-1956 – kaplica w parafii Parafianowo, *1995-2009 – kaplica w parafii Dokszyce, *Wołosadka.

Paragraf 3: Kijakowo i Parafianów Stacja – filie powstałe w parafianowskiej parafii, A. Kijakowo – parafia p.w. Podwyższenia krzyża Św. i Ofiarowania Pańskiego. *miejscowość w parafii Parafianowo, *1907-1925 – kaplica mauzoleum rodziny Kijakowskich, *1925-1950 – kaplica w parafii Parafianowo, *1991-2000 – odrodzenie świątyni, *2009 – filialna parafia. **B. Parafianów Stacja – parafia p.w. Św. Tomasza i św. Barbary.** **C. Inne „tymczasowe kaplice”.** *Sitce, *Dwirki i chaty włościańskie (liturgia domowa), *Wiejskie chaty (czas po pierestrojce).

Paragraf 4: Krzyże przydrożne, cmentarze i kaplice: **A. Krzyże.** **B. Cmentarze.** **C. Kaplice, kościoły i klasztory unickie.** *Gniezdziłowo Północne, *Gniezdziłowo Południowe, *Porpliszcz, *Sitce.

PARAGRAF 1: Porpliszcz - parafia p.w. N M Panny Królowej Polski.**Wprowadzenie**

Sama miejscowość Porpliszcz, znajdująca się dzisiaj na terenie rejonu dokszyckiego, 10 km. na północ od wspomnianego miasta rejonowego, zawdzięcza swoją sławę najstarszej w okolicy, czynnej także dzisiaj, drewnianej cerkwi z pocz. XVII w. [rok fundacji: 1627]. Ponieważ kwestie obecności na tych ziemiach kościoła greckokatolickiego postaramy się omówić w innym paragrafie, dlatego tutaj ograniczam się tylko do sugestii, że ziemia ta oscylowała już na przestrzeni kolejnych lat XVII i XVIII w. do jedności z Rzymem.

a. W dokszyckiej parafii (1690-1849 r.).

- 1690-1700 – kaplica w majątku Borsuki na terenie parafii Dokszyce.

Prawdopodobnie miejscowość Porpliszcz od pół XVII w. była we władaniu rodzin Zenowiczów i Radziwiłłów, jakie to wymienienia dokument z 1690 r. o uiszczeniu podatku podymnego na terenie powiatu oszmiańskiego.¹

Natomiast w k. XVII w, w miejscowości położonej 5 km od miasteczka, w majątku Borsuki, który w tym czasie był we władaniu kasztelanica Jana Judyckiego, znajdowała się kaplica katolicka, przy której pracował, utrzymywany przez dwór, kapelan. Szczegóły dotyczące tego miejsca kultu znajdujemy w aktach wizytacji parafii Dokszyce, odprowadzonej za biskupa Brzostowskiego.² W dokumencie tym czytamy że: „Capellam in bonis Borsuki dictis ad quam Capellam indultum habet Daefanitisimo D'no Innocentio XII pro indultgentia plenaria, profesto SS. Petri et Pauli in qua prole festo celebratur Solemniter.”³ Jak widać przystosowana ona było do modlitwy z wiernymi, bo mimo że położona na terenie posiadłości magnackiej miała stosowne odpusty i przywileje papieskie, jako kaplica publiczna.

- 1796-1849 - w łączności z dokszycką parafią (w diecezji mińskiej.).

Po przyłączeniu tych ziem do Rosji, dokonanej w wyniku II rozbioru Rzeczypospolitej, pojawiają się jeszcze w 1796 r. zapisy mówiące o dobrach należących do Radziwiłłów.⁴ W tym czasie do dworu Porpliszcz należało 15 katolików a do majątku Porpliszcz 211 osób katolickiego wyznania, natomiast w dworze Hutorowicza w Borsukach wyliczył wizytator 56 parafian.⁵

W latach rozbiorów wiele osób związanych z obrzędem greko-katolickim próbuje odnaleźć swoją orientację w kierunku rzymsko-katolickiego obrzędu, a przykładem niech będzie przejście duchownego unickiego, wikarego z cerkwi w Porpliszczach ks. Bazylego Ginko,⁶ jaki pracował później w Dokszycach i Wołosacie już jako katolicki duchowny.

¹ Por. rozdział I tej pracy, tam też o majątku cerkiewnym, jaki w 1690 r. należał do o. Teodora Krasowskiego.

² BCz-1775, k. 2011, dokument ten datowany jest pomiędzy 1700 r. a 1708 r.

³ Tłumaczenie własne: „Kasztelanica ma kaplice w dobrach Borsuki na którą to indult ma od papieża Innocentego XII na odpusty wszystkie, dla święta św. Piotra i Pawła, w którego święto odprawia się uroczystości odpustowe.”

⁴ GAB sygn. 1781-27-246, k. 8-9.

⁵ Dokładniejsze wyliczenia z podziałem na pleć i z odniesieniem się do uczestnictwa w sakramentach świętych na temat mieszkańców okolicznych majątków i wiosek [m. in.: Czeczuki, Kozły, Masłowice, Pierelaje, Piotrowice, Szantary, Wołodzki] zamieszczono w rozdziale I.

⁶ Ks. Bazyl GINKO, wyświęcony w rycie greko-katolickim w r. 1793 przez trzy lata pracował jako komendant przy cerkwi w Porpliszczach, w latach 1796-1806 komendant w Dokszycach, a później pleban w Wołosacie.

b. W parafianowskiej parafii (1849-1939 r.).

- 1849-1925 - w łączności z parafianowską parafią (diecezja wileńska).

Likwidacja unii,⁷ a później przeprowadzenie w pobliżu granicy administracyjnej, rozdzielającej na gubernie wileńska i mińska [podobnie i granice diecezji], nie sprzyjały rozwojowi tego miejsca w kierunku parafii katolickiej, mimo to liczebność katolików była w tej miejscowości dość wysoka, i tak gdy opisywano tutejsze tereny w wydany w roku 1887 *Słowniku Geograficznym...* jako: „Porpliszcz - wieś pow. wilejski w 3 okr. pol. gm. Porpliszcz okr. wiejski Rajewski, z zarządem gminy o 80 w. od Wilejki (...) ma 17 dm., 135 mk. w tej liczbie 66 prawosławnych i 69 katolików. [w 1864 tylko 48 dusz rewizowych] (...). Gmina Porpliszcz składa się z 5 okr. wiejskich: Porpliszcz, Wincetowo, Dokszyce-Borsuki, Dokszyce-Podomchy, Rajewki (...). Parafia praw. dek. miadziolski, ma 1987 wiernych [1020 mężczyzn i 967 kobiet].”⁸

Przy budowie w latach 1899-1904 nowej murywanej świątyni parafialnej w Parafianowie pomocą swoją służyły prawie wszystkie wioski z tego terenu, co odnotowane zostało w specjalnej księdze z nazwiskami osób wspomagających budowę, gdyż widnieją tam i takie nazwy miejscowości jak np.: m-ko Porpliszcz, d. Porpliszcz, w. Czeczuki, w. Szantary, w. Grabucze, w. Kozły, z. Britany, w. Pasiki, z. Pasiki, d. Szantarowszczyzna.⁹

- 1925-1938 – w archidiecezji wileńskiej (nadwilejski dekanat).

W latach pracy w Parafianowie ks. dziekana Teżyka, powstała myśl o usamodzielnieniu terenu Porpliszcz jako filialnej parafii. Prawdopodobnie decyzja została podjęta w czasie odbywanej przez abp. Jałbrzychowskiego w lecie 1937 r. wizytacji w parafiach dekanatu nadwilejskiego. Wszystkie relacje potwierdzają też, że powstanie kościoła katolickiego w tej miejscowości¹⁰ przypada na lata przed II wojną światową gdyż około 1937 r. rozpoczęto wykopy pod fundamenty. Praca prowadzona była przez miejscowych ludzi pod kierownictwem B. Szantara.¹¹

c. Parafia Porpliszcz w archidiecezji wileńskiej (1939-1989 r.).

- 1938-1939 - budowa kościoła w Porpliszczach (głębocki dekanat).

Jak długo trwała budowa nie wiadomo dokładnie¹², pewnym jest natomiast, że do końca 1938 r. nie było tutaj erygowanej parafii, bo nie podaje jej rocznik archidiecezji z numerem następnego roku [*R-wil-1939*].

Wiadomo również, iż tutejszą ludnością katolicką opiekował się ks. Ryszard Werber, wikary z Parafianowa, prowadzący katechizację ale również gromadzący w Krucjacie Eucharystycznej dzieci z miejscowości Porpliszcz I oraz Porpliszcz II, on także mógł być tym, kto dojeżdżał z pierwszymi Mszami św. do nowo zbudowanej świątyni.

- 1939-1942 – proboszczem ks. Jan GRABOWSKI.¹³

Po wyjeździe ks. Werbera na Grodzieńszczyznę, (ucieczka z Parafianowa nastąpiła dnia 17.IX.1939 r.)¹⁴, mógł z pomocą duszpasterską przyjeżdżać proboszcz z Parafianowa ks. Teżyk lub, mieszkający nie tak daleko od tego miejsca, ks. Jan Grabowski z Głębokiego.

Wszystko wskazuje na to, że kościół nie musiał być jeszcze ukończony do wejścia na te tereny wojsk sowieckich, bo istnieje dość prawdopodobna wersja, że został przez nich zamknięty i zamieniony na szkołę internat. Dopiero zajęcie tych terenów przez wojska niemieckie w 1941 r. otworzyły możliwość kontynuowania pracy duszpasterskiej przy świątyni. Według niektórych relacji poświęcenie świątyni dokonano dopiero po wejściu na te tereny Niemców czyli w X.1941 r. Przeprowadzony został ten akt konsekracji przez ks. Teżyka,¹⁵ ale bardzo prawdopodobnym jest, że chodziło tu o drugie już poświęcenie, po dwu latach obecności na tym terenie bezbożnego systemu i dewastacji świątyni.

⁷ Tutejszy duchowny unicki o. Jan Kamiński l. 43, administrator cerkwi w Porpliszczach, w 1837 r. przyjął prawosławie [por. M. Radwan (red.), CwKG, wyd. cyt.]. Parafia liczyła wtedy tylko 848 wiernych, na funduszu jej było 5,5 włoki uprawnej ziemi (tyle samo co przy Dokszyckiej cerkwi).

⁸ *Porpliszcz*, SIG T 8, s. 829. Przedstawiona tu statystyka nie musi być wcale dokładna; warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że podano tu prawie jednakowe wielkości dla katolików i prawosławnych; inna ciekawostka to przewaga mężczyzn w wyznaniu prawosławnym, możliwe, że doliczono pracowników czy żołnierzy bo inaczej zastanawiający stałby się fakt wyludnienia parafii z płci żeńskiej.

⁹ APP, *Księga...*, dz. cyt.

¹⁰ E. Zabięło, *Dziśna...*, wyd. cyt., s. 187-188, podaje informacje, że w sierpniu 1931 r. Straż pożarna z Porpliszcz zdobyła nagrodę zespołową na powiatowych eliminacjach w Dziśnie.

¹¹ PDR s. 668, tam też podano lata budowy jako: 1937-1941 r.

¹² J. Kijek, *List do Dokszyce*, podaje: „Udało mi się ustalić, że do 1936 roku do parafii w Dokszycach należało także Porpliszcz. Dopiero w 1936 r. powstała nowa parafia w Porpliszczu i wybudowano kościół”.

¹³ Ks. Jan GRABOWSKI, ur. 1912, kapł. 1936, zm. 1984. Pracował najpierw jako wikary 1936 Olkowice, później studia 1938 Rzym, 1939 wikary w Słobudce, 1942 wikary w Głębokim i proboszcz w Porpliszczu i Udziale, 1947 Hermanowice, 1949 więzienie w Głębokim i Połocku skazany na 25 lat łagrów, 1956 Miory. Zmarł 1984 r. Por. Dz.L. s. 239.

¹⁴ Celina Jacukowicz podaje, że z Porpliszcz pochodził ks. Mieczysław Szmitowski, jaki uciekł przed sowietami z tej miejscowości a później żył w Parafianowie.

¹⁵ Relacja Antoniego Pleszkun, ur. 1924 r. zam. w parafii Parafianowo – wywiad w styczniu 2003 r.

- 1943-1948 – proboszczem ks. Piotr BARTOSZEWICZ¹⁶.

W okresie okupacji niemieckiej podjął pracę w Porpliszczach ks. Piotr Bartoszewicz, pracujący początkowo jako wikary w Głębokim. Po jakimś czasie nawet sprowadziła się w te strony i rodzina księdza. Mama, według relacji ludzi, żyła we wsi Brytany, a także brat księdza zamieszkał razem z nią.¹⁷

Natomiast po aresztowaniu ks. P. Bartoszewicza (13.X.1948 r.), którego za „przekonania i prace zagrażającą ustrojowi ZSRR” skazano na 25 lat katorgi, kościół jakiś czas był jeszcze „otwarty” i modlili się w nim wierni, ale później zamieniono go na internat i szkołę.

- 1948-1989 – parafia bez kapłana.

Ok. roku 1950 zniszczono wieżę kościelną. Parafianie początkowo korzystali z posługi kapłana w Głębokim ale po tym jak miejscowe władze rozpoczęły utrudnianie jego przyjazdów, jedyną możliwością było podróżowanie komunikacją autobusową do wspomnianej miejscowości. Po powrocie z łagrów 1.V.1955 r. ks. Bartoszewicz zastał kościół „zamknięty” i zamieniony na szkołę mechanizacji dla traktorzystów.¹⁸ Przez jakiś czas starał się nawet tu zamieszkać ale szybko go zmuszono do wyjazdu.¹⁹

Pewnym znakiem o „odwilży” w relacjach religijnych było postawienie w 1987 r. przez p. Leokadię Borejko krzyża katolickiego na terenie właśnie tej miejscowości, wprawdzie ustawiono go nieopodal jej domu ale w miejscu widocznym z drogi co wywołało liczne komentarze i pogrozki.

d. Odrodzenie parafii (1990-2009 r.).

- 1990-1992 - opiekunem: o. Piotr JASIEWICZ (OFM Cap.).

Od lipca 1990 r. parafią opiekował się o. Piotr Jasiewicz, proboszcz z Wołkołaty, jaki udzielał pierwszych rad odnośnie adaptacji zdewastowanego budynku na kościół. Remont kościoła przeprowadzili w dużej mierze sami parafianie,²⁰ i tak jesienią [IX-X.] 1991 r. odbywało się nakrywanie dachu kościoła blachą. Później, po 1991 r. dojeżdżał już ks. Cyryl Klimowicz z Głębokiego.

- 1992-1996 - proboszczem ks. Cyryl KLIMOWICZ.²¹

W 1992 r. postawiono na budynku kościelnym nową wieżę, a poświęcenie kościoła, dokonane przez abp. Świątkę, miało miejsce w lecie 1993 r. W przygotowaniu uroczystości pomagały siostry zakonne ze Zgromadzenia Rodziny Maryi, mieszkające w Głębokim..

Od października 1993 r. duszpasterstwo przy tej świątyni rozpoczęli Bracia Mniejsi Kapucyni z Parafianowa, którzy co niedzielę przyjeżdżali do Porpliszcz. Faktycznie długie lata administracją tej parafii należała do proboszcza ks. Cyryla Klimowicza, który otrzymał na to dokumenty zarówno od władzy kościelnej, jak i państwowej, ale wszystkie nabożeństwa odprawiali kapłani z Zakonu Kapucynów, i tak byli to w kolejnych latach: 1993-1996 r.- o. Jan Fibek OFM Cap.; 1993-1994 r.- o. Klaudiusz Pryzmont; 1995-1996 r.- o. Tadeusz Kowalski.

O stronę materialną świątyni dbali sami parafianie, którzy także przyjeżdżali co niedzielę po kapłana do Parafianowa. Z inicjatywy wiernych rozpoczęto w tym czasie gromadzenie materiału na budowę domu plebani.

- 1996-2003 - proboszczem o. Tadeusz KOWALSKI (OFM Cap.).

W pracy duszpasterskiej na terenie parafii Porpliszcz pomagali w tym czasie: o. Klaudiusz Pryzmont i o. Andrzej Romanowski OFM Cap., ten drugi kapłan przez pewien czas [miesiące: IX-XI. 2001 r.] mieszkał nawet na plebani, odprawiając codziennie Msze św. Frekwencja na tych nabożeństwach była dosyć duża, gdyż i ludzie tutejsi przyzwyczajeni byli już do dodatkowych nabożeństw, odprawianych w środy – w dniu prowadzenia katechizacji dla dzieci.

Na terenie parafii powstałe ok. 1999 r. filialna kaplica w Borsukach p.w. Matki Bożej Fatimskiej, na jaką zaadoptowano stary drewniany dom mieszkalny w centrum wioski. Wcześniej w tej miejscowości prowadzone były, przez o. Jana i s. Annę, regularnie zajęcia z religii w udostępnianym przez Dyрекcję Kołchozu budynku Klubu. Ta prowadzona od 1994 r. katechizacja zaowocowała udziałem w nabożeństwach nawet sporej grupy dzieci i młodzieży. W ostatnim czasie owocuje

¹⁶ Ks. Piotr BARTOSZEWICZ, ur. 1914; [życiorys w I cz., s. 88], data 1943 r. na podst. Dz.L. s. 113. Tu warto wspomnieć o znalezionej po śmierci tego kapłana karteczce, jaką zawsze nosił przy sobie w brewarzu kapłańskim, a jaka zawierała kilka wskazań na życie. M.in. czytamy tam: „1. Szanuj każdego człowieka, bo Chrystus w nim żyje. Bądź wrażliwy na drugiego człowieka, twego brata. 2. Myśl dobrze o wszystkich. Nie myśl źle o nikim. Staraj się w najgorszym dostrzec coś dobrego. 3. Mów zawsze życzliwie o drugich. (...) 4. Rozmawiaj z każdym językiem miłości. Nie podnoś głosu. (...) 10. Módl się za wszystkich, nawet za nieprzyjaciół. Po tym cię poznają, żeś uczniem Chrystusa.” Por. J. Kijek, *List do Dokszyc*, Brwinów 2004.

¹⁷ Pochowano ciało brata księdza Bartoszewicza przy kościele [„tam gdzie brzozy”], a później, kiedy rodzina przeniosła się za powracającym z zesłania kapłanem i zabrali do Odelska trumnę zmarłego.

¹⁸ Dz.L. s. 113.

¹⁹ J. Kijek, *List do Dokszyc*, „Ksiądz Bartoszewicz (...) Po wojnie został w Porpliszczu ale w październiku 1948 r. został aresztowany i skazany na 25 lat łagrów. Przebywał na Syberii w republice Komi oraz k. Irkucka. Dopiero zwolniony w maju 1955 r. wrócił do Porpliszcz. Niestety miejscowi Białorusini znów zaskarżyli, że gromadzi Polaków wokół wiary i kościoła i został zmuszony wyjechać aż do Grodna

²⁰ Wśród osób aktywnie włączających się w prace parafii należy wymienić parafian: p. Józef Stefanjan - zakrystianin, Norberte Kamienieckaja - skarbniczka, p. Leokadię Borejko - inicjatorka postawienia pierwszego krzyża w Porpliszczach.

²¹ Ks. Cyryl KLIMOWICZ urodzony w Kazachstanie, wychowany na Białorusi, studia kapłańskie odbył w WSD Olsztyn w Polsce. Pracował w Głębokim, później od 1999 jako biskup pomocniczy w Mińsku i jako ordynariusz w Irkucku.

to liczniejszą obecnością dzieci w świątyni, choć przynosi owoc także czas poprzednich działań gdy nie było jeszcze kapłana w parafii np. z tego okresu mamy święcenia kapłańskie otrzymał w tym czasie parafianin ks. Oleg Wojciechowicz.

- 2003-2005 – proboszczem ks. Edward NARDOWSKI.²²

Zamieszkał już na stałe w parafii, korzystając z nowej, postawionej obok kościoła plebani. Dla parafii rozpoczął się nowy okres integracji wokół mieszkającego tu duchownego, prowadzona jest codzienna Msza św. i regularnie organizowana katechizacja. Liczebność parafii określana jest na ok. 200 osób.

- 2005-2009 – proboszczem ks. Jerzy BOROWIOW.

Kapłan nadal obsługuje filialny kościół w Królewsczyźnie i kaplice w Borsukach.

PARAGRAF 2: Bierozówka²³ - parafia p.w. Matki Bożej Miłosierdzia.

a. Filialna kaplica Budślavia

- XVIII w. – wioska w parafii Dokszyce.

Jest to wieś oddalona o 15 km od Dokszyce [na pd. w kierunku Dołginowa]. W zestawieniach z wizytacji dziekańskiej odbytej jeszcze w 1782 r., zarówno ta wioska (dwór – własność Chmielewskiego), jak i sąsiednie Motyki należały do parafii Dokszyckiej,²⁴ i dopiero po utworzeniu parafii w Budślawiu,²⁵ czyli od 1787 r., jest Bierozówka na jej terenie. Późniejsze dane, dotyczące wizytacji, kiedy podają liczbę katolików na terenie parafii Dokszyce, nie wymieniają Bierozówki ale wspomina okoliczne wioski jakie zamieszkiwało ponad 50 katolików, były to miejscowości: Kruki - 17 kat., Wietachmo - 8 kat., Kolahi - 6 kat., Dziechciary - 12 kat.,²⁶ stanowiące jednocześnie granie pomiędzy parafiami Dokszyce i Budślaw.

Całkiem możliwe, że właśnie zaktywizowanie się w tym terenie unitów, przy pierwszej próbie ich likwidacji na pocz. XVIII w., doprowadziło do tego, że na tym obszarze wierni zaczęli silniej przyznawać się do relacji z katolicyzmem łacińskim stając w opozycji do prawosławia, dla tej właśnie grupy z inicjatywy dziedziców Bierozówki zbudowano kaplicę.

- 1787- 1914 – kaplica dworska jako w filia Budślawskiej parafii.

Kiedy w 1849 r. teren ten, jako przynależny do parafii Budślaw wraz z najbliższą klasztorowi bernardynów okolicą, przyłączony zostaje do diecezji wileńskiej,²⁷ wtedy też pojawiają się nampierwsze wzmianki o istnieniu tu kaplicy kato-

²² Ks. Edward NARDOWSKI, ur. 1974, kapł. 2003 został mianowany proboszczem w Porpliszczach od 27.IX., zaraz po święceniach kapłańskich. Zamieszkał w plebani przy ul. Kurec.

²³ B. Gustawicz, *Bierozówka* (6), SIG T 1, s. 143.

²⁴ WDP-1782, k. 111.

²⁵ BUDŚLAW – wg W. Połochański, *Budślaw „Buda” Białoruska Częstochowa*, „Rota” Warszawa 1999, Autor opisuje, jakoby w roku 1504 z klasztoru w Wilnie wysłani zostali bracia bernardyni: o. Kasper i o. Józef, aby na ofiarowanym zakonowi fragmencie puszczy Motycko-Markowskiej [6.000 morgów = 3.000 ha] prowadzić nadzór przy gospodarce leśnej. Od złożenia tu drewnianych budynków [szop i bud] prawdopodobnie powstała nazwa miejscowości: „Buda”. W krótkim czasie powstało tu również oratorium dla potrzeb bernardynskich zakonników, a później korzystała z tej kapliczki okoliczna ludność. W roku 1588 miało miejsce cudowne objawienie Matki Bożej, po którym nieobecni tu od blisko trzydziestu lat bernardyni osiedlili się na nowo, w ilości osób potrzebnych do erygowania klasztoru. [Bernardyni opuścili Budę w roku 1560 zagrożeni protestantyzmem, a powrócili w 1589]. Wtedy to kosztem sędziego osmiańskiego Stanisława Korewy pobożowano drewniany kościół i klasztor. W roku 1613 podarowano [przez komendarza Dołhinowskiego ks. Izaaka Sołokaj – por. ABK syg. L-15, k. 235] dla tego kościoła Obraz jaki 15 lat wcześniej z Rzymu na Litwę przywiózł magnat Jan Pac. Natomiast pierwszy murowany kościół powstał dopiero w 1643 r. W latach wojen z Moskwą w 1656 było tutaj 16 zakonników. Klasztor w tych walkach dwukrotnie był zajęty obcymi wojskami. Odbudowa powojenna uczyniła z niego poważny konwent, skoro w końcu XVIII w. mieszkało tu 25 zakonników. W roku 1732 Budślaw był miasteczkiem, któremu prawa miejskie nadał król August II. Przy istniejącej tu kościelnej szkole teologicznej [teologia i retoryka dla zakonników] otwarto szkołę muzyczną. Istniała tu przez jakiś czas nawet bursa dla młodzieży [por.: K. Grudziński, *Bernardyni w latach 1772-1970*, s. 129]. Nowy murowany kościół zbudowano w latach 1767-1783. W roku 1793 z inspiracji KEN otwarto szkołę początkową. W roku 1843 było tu 10 ojców i 2 kleryków. Kasata klasztoru nastąpiła w 1858 r. Istniejąca tu od 1787 r. parafia została oddana duchowieństwu diecezjalnemu, choć początkowo prowadzili ją jeszcze samotnie mieszkający bernardyni, pierwszym z nich był o. Antoni Eustach Wołojko [ur. 1822 r., zm. 1869 r.]. W roku 1863 budynki zamieniono na koszary dla armii carskiej, jakie po zrujnowaniu rozebrano na cegły. Od 1994 kościół nosi tytuł Bazyliki Mniejszej. W 1998 r. odbyła się koronacja Cudownego Obrazu papieskimi koronami, a świątyni przysługuje tytuł sanktuarium narodowego. Por. N. Golichowski, *Materiały do historii OO. Bernardynów w Polsce zebrał, ułożył, napisał o. Norbert Golichowski*, Kraków 1899, s. 24-25; *Budślaw*; EHB T 2, s. 115-116. Ponadto J. Chodźko, *Domek mojego dziadka. Śmierć mojego dziadka*, Warszawa 1926, s. 43-46 podaje legendę o powstaniu klasztoru w miejscu objawień. Tam także o oddziaływaniu klasztoru: „pomnażała się chwała Boża i pożytek ludzki, bo ze sto osób rozmaitej kondycji żywiło się i utrzymuje przy klasztorze, to w szkole, to w bursie, to w posłudze kościelnej, to na koniec w kapeli” [s. 46].

²⁶ B-dok-1796; w tym terenie od pocz. XVII w. istniały w dobrach Kamelitów Bosych unickie cerkwie w miejscowościach Hnieżdżilowio i Kruki.

²⁷ Parafia Budślawska została wydzielona 9.XII.1787 r., z części parafii dokszyckiej, parafianowskiej i wołkołackiej. W roku 1826 liczyła ona 2415 „dusz”. Dla dalszej pracy porównawczej w wypracowaniu materiału dotyczącego dziejów tej części parafii umieszczam w tym miejscu listę proboszczów budślawskiej parafii: 1799 – o. Tomasz Gierazański OFM, 1803-1804 – ks. Eugeniusz Michalewicz OFM, 1809-1813 – o. Probus Brzoska OFM, 1817-1821 – o. Rajmund Piotrowski OFM, 1830-1831 – o. Tadeusz Wolski OFM, 1841-1842 – o. Hieronim Burzanowski OFM, 1843 – o. Franciszek Pietkiewicz OFM, 1852 – ks. Teofil Lampe; 1853-1855 – ks. Leon Łukowski (kurat); 1855 – ks. Leon Liskowski; 1856-1869 – o. Antoni Eustachy Wołojko; 1869-1893 – ks. Józef Buczyński; 1895-1897 – ks. Onufry Bańkowski; 1898 – ks. Alojzy Urbanowicz; 1901-1909 – ks. Wincenty Miskina; 1909-1920 – ks. Ludwik Pogumirski; 1920-1925 – ks. Paweł Bagiński; 1925-1935 – ks. Stanisław Werenik; 1936-1938 – ks. Aleksander Hanusewicz; 1939-1946 – ks. Stanisław Żuk; 1946-1953 – ks. Bolesław Ślodziński; 1954-1966 – ks. Antoni Duliniec; 1966-1970 – ks. Stanisław Żuk [dojeżdżał z Kościeniewic]; 1974-1981 ks. Stanisław Kuczyński [dojeżdżał z Olkowicz]; 1981-1997 – ks. Franciszek Gryniewicz [dojeżdżał z Krywicz]; 1997-2009 – OO. Bernardyni. [o. Jan Weselski OFM, o. Sławomir Wetugin OFM, o. Wiktor Burlaka OFM]. Ponadto wiadomo, że wikarymi byli tutaj: 1863 – ks. Wincenty Brzozowski, 1872 – ks. Marcin Gryniewicz, 1872 – ks. Michał Jurewicz, 1935 – ks. Józef Hurko; 1938-1939 – ks. Justyn Saul, 1995-1998 – o. Alojzy OFM, 1998-2000 – o. Zenon OFM, 2007-2008 – o. Cecylian OFM.

-lickiej.²⁸ To funkcjonowanie w tym terenie świątyni potwierdzają tzw. *Księgi Demembracyjne Diecezji Wileńskiej z 1849 r.*, gdzie [na k. 32 pod nr 123] w opisie parafii Budślów znajduje się informacja: „Berezowka z filią (...) Kolahi, (...) Krypule, Kruki, (...)” wykreśloną granicę podziału pomiędzy parafiami. Można więc śmiało powiedzieć, że kaplica w Bierzówce powstała w I poł. XIX w.

Potwierdzają istnienie kaplicy także kolejne katalogi diecezji wileńskiej, i tak np. *R-wil-1852* podaje, że Berezowka to: „filia parafii Budślów, kapliczka p.w. BMV.”²⁹ Podobnie w *R-wil-1856* czy *R-wil-1867* czytamy: „Capellae in Ceometerio”. Natomiast o istnieniu w tym miejscu kaplicy także, w późniejszych latach pozostały dokumenty pisane, bo np. w końcu XIX w., informują liczne źródła niekościelne, m.in. *SłG*³⁰ gdzie czytamy: „Bierzówka - wś. i zaścianek na lewym brzegu rzeki Wilii, pow. wilejski między Michaliszkami a Bystrzycą, filia katol. parafii Budślów.”

- 1914-1944 – lata wojen i niepodległości.

Zachował się także dokładniejszy opis kaplicy z lat pierwszej wojny światowej, umieszczony w *Dwutygodniku Diecezjalnym* 14/1915 r., gdzie autor, S. Flonda pisze następująco: „Do kościoła budslawskiego należy i obecnie jeszcze filia zwana Berezowka. Jest tam kaplica drewniana, ufundowana przez rodzinę Świętorzeckich, pokryta gontem, w stanie dobrym, położona w ogrodzie owocowym - zupełnie oddzielnie od majątku, obecna własność Koziołłów Pokłowskich. Nabożeństwa tu zwykle odprawia się 3 razy w roku”.³¹

Rozwiązanie przyjęte jeszcze w diecezji wileńskiej³² stworzyło z niej kaplice filialną. Ten stan przynależności do parafii Budślów utrzymywał się aż końca wojny,³³ potwierdza to też dokument rozgraniczeń parafii dołączony do *Synodus-1931*, [s. 525], gdzie informuje się, że do parafii Budślów należą wioski Krypule i Bierzówka, oraz wspomina się o funkcjonowaniu tu kaplicy określanej jako: „Bierzówka B. Maria V., filia Rector Par. a Budślów.” W pamięci ludzi zachowała się tradycja pieszych pielgrzymek na odpust do parafialnej świątyni.³⁴ Wiadomo także, że dnia 26.VIII.1927 r. w czasie wizytacji parafii Parafianowo kaplice w Bierzówce i Gnieździłowie nawiedzał ks. biskup Jałbrzykowski. [WAW-1927].

Lata wojenne odznaczyły się na tym terenie wielkim okrucieństwem wobec osób nie identyfikujących się z żadną z opcji politycznych, dokuczała zwłaszcza tzw. partyzantka sowiecka, stacjonująca w pobliskich lasach, a przychodząca często po zaopatrzenie w żywność do chat wiejskich,³⁵ wynikiem podejmowanych w okolicy walk zbrojnych było np. podpalenie w III.1943 r. pobliskiego miasteczka Dołhinowo.

- 1945-1994 – w latach próby wiary.

Zniszczenie tej ośmiobocznej kaplicy dokonało się wraz z dewastacją całego przejętego przez władze sowieckie mienia podworskiego. W latach powojennych uczyniono z wioski centrum kolchozu, osiedlano we wsi nowych ludzi zaś poprzez likwidację koloni oraz wydzielanie nowych mieszkań dla pracowników kolchozu wprowadzono, do dziś przypominany z uśmiechem, podział na tych swoich i przybyłych określany jest jako rozdział na: „Warszawę” i „Resztę”.

Z braku łączności z rodzimą parafią, (uszkodzenie drewnianego mostu na rzece) korzystano z opieki duszpasterzy w pobliskim Dołginowie, gdzie łatwiej było dojechać i zawsze mieszkał kapłan.³⁶ Pogrzeby odbywały się w sąsiedniej wiosce Worony (na dawnym greko-katolickim, dziś prawosławnym cmentarzu) lub na cmentarzu przy miejscowości Dziemidki, (położonej aktualnie na terenie Budslawskiej parafii).

Dewastacji świątyni dokonało pokolenie „komsołców” przyjeżdżających do wsi na akcje „walki o urodzaje”. Roz

²⁸ W. Murowiec, *Budślów*, KB s. 33: „Do parafii należały, obsługiwane także przez bernardynów, filie parafialne w Bierzówce, Motykach i w Żusinie. Podobnie [Br. Ch.*], *Budślów*, w: *SIG T 1*, Warszawa 1880, s. 442.

²⁹ Podobnie w *R-wil-1867*, *R-wil-1893*, *R-wil-1907*, jak też w *BW* s. 215. Natomiast brak określeń w *R-miń-1842* kiedy gwardianem w Budslawiu podano o. Hieronima Burzanowskiego.

³⁰ B. Gustawicz, *Berezówka (6)*, w: *SIG T 1*, Warszawa 1880, s. 143.

³¹ Cytat za: *R-DBK*, s. 92.

³² Np. *R-wil-1881*, s. 145 lub *R-wil-1920*, s. 96 nr 4.

³³ Z. Szturycz, *Wspomnienia*, „Przy niemieckiej okupacji kapliczka w Bierzówce zachowała się cała nie zniszczona. Babcia Anna nas dzieciaków wprowadzała do środka, tam było bardzo ładnie, bielutko i czystutko, do dziś dnia zapamiętałam sobie na ołtarzu figurę Matki Bożej Majowej. Ta bieleśka sukienka i niebieski płaszcz tkwi w moich oczach. Jeszcze inne obrazy wiszące na ścianach, których uprzytomnić sobie już nie mogę”.

³⁴ Główny odpust w kościele budslawskim wypadł przed wojną dnia 15.VIII na uroczystość Wniebowzięcie NMP [por. *O-wil-1929*, s. 140]. W tej okolicy tylko parafia Olkowice świętowała dzień 2.VII, jako odpust główny kościoła. Możliwe, że uroczystość lipcowa powiązana była z tradycją świętowania dnia konsekracji świątyni jaki przypadał 3.VII [por. *O-wil-1848*].

³⁵ F. Sielicki, *losymieszkańców...*, dz. cyt. s. 96 gdzie wspomnienia Józefa Leszkowicz: „Tymczasem w lasach nad Wilią gromadziło się coraz więcej ludności sowieckiej różnej maści, która cierpiała głód, zaczynała więc tworzyć się bandy rabunkowe, które nocami przedostawały się na nasz teren i grabiły wszystko, nawet kołyski z pieluszkami, nie mówiąc już o odzieży. Chłopi więc z okolicznych wsi przywozili więc swój dobytek do krewnych w Dołhinowie na przechowanie, a także krowy, świny, cielęta itp. (...) Pod wieczór każdego dnia ciągnęły tu furmanki z kamą dla tych zwierząt. A rano wracano do swych chat”.

³⁶ DOŁGINOWO, pierwsza wzmianka o kościele pochodzi z 1553 r. wspomina ją w swoim opracowaniu: J. Ochmański, *Biskupstwo...*, wyd. cyt., s. 73. Natomiast w 1704 r. zbudowano drugi drewniany kościół, dopiero jednak w 1853 r. powstał obecny kościół murowany. Niżej podaje nazwiska kolejnych proboszczów: 1752 – ks. Michał Cydzik (por.: GAB sygn. 937-4-33^a zapis pod datą 31.VIII.1752 r.), 1754 – ks. Nokraszczyk, 1759-1782 – ks. Józef Gierdzianowski, 1796 – ks. Tomasz Sapieżynski, 1803-1804 – ks. Tomasz Lepieszyński, 1831-1842 – ks. Feliks Legowicz, 1843-1857 – ks. Józef Kalas. Cyriak Lwowicz (SP), 1859-1860 – ks. Herkulinus Sopocko, 1862 – ks. Józef Lubicki, 1863 – ks. Konstanty Łódz, 1867 – ks. Lucjan Ziemecki, 1872 – ks. Jan Majaszewicz, 1875 – ks. Antoni Kołęda, 1889-1893 – ks. Józef Ilcewicz, 1894-1897 – ks. Jan Kryński, 1897-1898 – ks. Kazimierz Leksutowicz, 1900-1903 – ks. Julian Żukowski, 1904-1909 – ks. Hilary Doniłowicz, 1909-1912 – Bł. ks. Antoni Basza-Borowski, 1912-1914 – ks. Józef Żero, 1914 – ks. Władysław Grzegorski, 1915-1920 – ks. Mieczysław Pietrzykowski, 1922-1925 – ks. Michał Piotrowski, 1925-1931 – ks. Aleksander Augustynowicz, 1931-1965 – ks. Kazimierz Doroszkiewicz, 1965-1985 – ks. Stanisław Żuk [dojazdy z Kościeniewicz], 1991-1993 – ks. Edmund Dołgiłowicz-Nowicki, 1993-2002 – ks. Zygmunt Obartuch, 2002-2009 – o. Alojzy Szulik OFM. Natomiast wikarzy to m.in.: 1796 – ks. Benedykt Rydzewski, 1842-1843 – ks. Teodor Leligowicz, 1912 – ks. Władysław Grzegorski, 1914 – ks. Michał Piotrowski, 1922 – ks. Stanisław Bulli.

poczęto tę czynność od wynoszenia sprzętów liturgicznych, np. dla zabawy rozwieszano figurki aniołów po okolicznych drzewach.³⁷

b. Filialna kaplica Dokszyce

- 1994-1996 – czas odrodzenia i budowy kaplicy.

Początek odrodzenia religijnego w tej okolicy to lata 90 XX w., dokładniej rok 1994 kiedy, jak pisze naoczny świadek: „w wiosce Krypuli p. Jan Lipczyk zbudował sam krzyż i postawił w swoim ogrodzie i zaprosił księdza Jana (kapucyna) poświęcić Jego. Zebrali się ludzie ze wsi i czekali księdza. On przyjechał i po tym zaczął odprawiać msze w domu Jana Lipczyka a także prowadziła siostra Anna Janowska (służka) lekcje religii dla dzieci. Na msze przychodzili ludzie z wioski Bierozówka za 3 km. i poprosili księdza żeby on przyjechał ku nim w Bierozówkę dlatego że tam dużo katolików i zaczęto msze św. odprawiać w domu p. Czuro w Bierozówce, później budynku dawnego przedszkola.”³⁸

- 1996-2000 – proboszczem o. Jan FIBEK (OFM Cap).

Dekret mianujący pierwszego proboszcza wydał biskup dnia 17.I.1996 r., po zatwierdzeniu przez władze państwową Kościelnego Komitetu. Przez wiele lat, Msza św. odprawiana była co drugi tydzień [w niedziele], a później na przemian w sobotę i niedzielę, by wreszcie rozpocząć regularną niedzielą liturgie. Wspomagali tę pracę o. Wiktor Borysiewicz i o. Klaudiusz Pryzmont jacy wielokrotnie odprawiali tu Msze św.

Wspomniany już o. Wiktor prowadził tu ponadto rekolekcje ewangelizacyjne dla młodzieży [lato 1997 r.], a także całoroczną katechizację dzieci i młodzieży. Przez kilka miesięcy [V-X.2000 r.] opiekował się parafią o. Tadeusz Kowalski OFM Cap.

- 2000-2009 – proboszczem o. Marek PASIUT (OFM Cap).

Z myślą o trwałości tej małej parafii w roku 2003 rozpoczęto przebudowę dawnego budynku administracyjnego kościoła na kaplicę parafialną. Prace adaptacyjne, a właściwie budowa nowego już obiektu prowadzona jest pod kierunkiem o. Marka Pasiuta, proboszcza z Dokszyce.

Po rozmowach z ks. Biskupem (2005 r.) o powierzenie tej placówki jako filialnej proboszczowi z Dokszyce, (związania jej na stałe z duszpasterstwem Zakonu Kapucynów), rozpoczęto wykańczanie wnętrza świątyni, a konsekracja kościoła miała miejsce dnia 29.08.2010 r. przez posługę bp. W. Błina.

c. Inne kaplice na terenie bierzowskiej parafii.

- **Gnieździłowo** [Hnieździłowa].

- Wprowadzenie

W opracowaniu historyka od dziejów rezydencji polskich czytamy na temat tej miejscowości: „przeszłość Hnieździłowa, wsi i dóbr na południe od miasteczka Dokszyce, nie jest całkiem jasna. Według *Słownika Geograficznego* miejscowość ta należała „początkowo do Rudominów, następnie do Karmelitów bosych z Głębokiego”, ok. 1882 r. „miała być rządowa.”³⁹

- 1620-1656 – kościół w Gnieździłowie.

Wspomniane już wcześniej opracowanie ks. Rosołowskiego, przedstawia: „w majątku Hnieździłowo był kościół z XVII wieku”. Wizyta z 1654 r. wykazuje „Eclesia in Hnieździłowo circa 1623 an. a Joanes Rudomino, Castelone Novogrodensis, lignea erecta 2 altara, et apparatusum suffreantem habet. Dotam nullam. Unde capellanipro tempore in vila celebrant.”⁴⁰

Jeśli zestawiać wspomniane wcześniej fakty, to mielibyśmy więc tu do czynienia jeszcze przed najazdem wojsk moskiewskich, z kościołem fundacji kasztelana Nowogrodzkiego Jana Rudomina i obecnością przy nim kapłanów, utrzymywanych przez dwór.

- 1667-1711 – między „Potopem” a wojną północną.

Wszystko wskazuje na zniszczenie świątyni w czasie wojen moskiewskich, był to też koniec świetności tego miejsca, gdyż dokumenty relacjonujące odbudowę po zniszczeniach wojennych nie wspominają już o kościele w tym terenie, ponieważ brak takich danych w dokumentach synodalnych z 1669 czy 1744 r., mamy za to wzmianki o istnieniu cerkwi unickich - kościół p.w. św. Jerzego⁴¹ i wspomnienie o współpracy z tamtejszymi duchownymi. Reszty mogły dokonać przemarsze wojsk w czasie wojny północnej i dziesiątkujący ten teren przez epidemie choroby stan z pocz. XVIII w.

³⁷ Potwierdzają to relacje mieszkańców Bierozówki np. Nadolskich, Czuro.

³⁸ Cyt. *Wspomnienia Romualdy Łaskin* (z domu Lipczyk); ur. 1931 we wsi Chrypate [Zeszyt 3, s. 10-11].

³⁹ R. Aftanazy, *Dzieje Rezydencji*, T 1, s. 36-37.

⁴⁰ WAW-1929, tam informacja, że kościół zbudowano staraniem kasztelana Nowogrodzkiego Jana Rudomina.

⁴¹ Dane z roku 1839 w M. Radwan (red.), CwKG, wyd. cyt., s. 264. Podobnie BW s. 497 podając cerkwie unickie w XVIII w. na terenie powiatu mińskiego i boryowskiego mówi o Hnieździłowie; natomiast DM T 2, s. 117 wspomniano o Hnieździłowie i filii w Krakach na terenie klasztorów dóbr funduszowych Karmelitów z Głębokiego.

- 1780-1852 – kaplica w parafii Dokszyce.

Ponadto występują relacje o istnieniu kaplicy katolickiej przy dworze Hutorowicza, zaopatrzonej w to wszystko co potrzebne do sprawowania liturgii. Opis z 1782 r. wspomina, że ta kaplica „znajduje się w ogrodzie, ozdobnie zbudowana, w środku porządek do odprawiania mszy św. mająca.”⁴² Podobne relacje zawierają dokumenty z lat późniejszych.⁴³ Kapłan stałego przy kaplicy nie było. Z czasów likwidacji unii i podporządkowywaniu wiernych greko-katolickiego wyznania prawosławnej administracji cerkiewnej, zachowały się skargi na tych, którzy unikali styczności z batiuszką i przechodzili do kościoła katolickiego.⁴⁴

Według dokumentów wizytacyjnych z 1828 r. do kaplic dokszyckiej parafii należała i ta w Gnieździłowie, opisana jako: „w kształcie kościoła zbudowana”, której bp. Dyderko przydzielił odpowiednie „przywileje”, czyli pozwolenie na odpusty i sprawowanie sakramentów.⁴⁵ Gdy zaś rozgraniczenie diecezji mińskiej i wileńskiej z 1849 r. pozostawiło miejscowość Gnieździłowo przy Dokszycach, to wcale nie zwiększyło to zainteresowania parafii kaplicą, bo jak podają opisy wizytacyjne, ten sakralny budynek: „w r. 1851 był zupełnie zrujnowany.”⁴⁶

- 1860-1925 – kaplica w parafii Parafianowo (diecezja wileńska).

Dopiero później zmieniono jej opiekuna gdyż np. w *R-wil-1863* funkcjonuje już zapis o kaplicy należącej do Parafianowa, i podobnie w kolejnych latach będzie to już punkt odniesienia dla tej położonej na cmentarzu kaplicy.⁴⁷ Trudno ustalić czy nie była to jakaś inna kapliczka lub chodzi tylko o kapliczkę w ogrodzie dworskim, jaka spełniała zarazem rolę grobowca rodziny Kozieł Pokłowskich.⁴⁸

W Archiwum Parafianowa zachował się ślad po liście z 30.VIII.1899 r. [zaznaczony w księdze kancelaryjnej dokumentów wychodzących z parafii], w jakim proboszcz prosił o indulgencje na ołtarz dla kaplicy Gnieździłowskiej, dzięki którym to w późniejszych latach przy kaplicy koncentrowało się życie sakramentalne okolicznych katolików, skoro jeden z listów proboszcza do kurii biskupiej, z 5.IX. 1912 r. zawiera taką uwagę: „14 wiorst od Parafianowa znajduje się kaplica w jakiej na podstawie pozwolenia duchownej i Cywilnej władzy odprawiają się co miesiąc w powszednie dni msze św. przyczyni w ciągu kilkudziesięciu lat przychodzili tu do spowiedzi i komunii św. parafianie (...)”⁴⁹ Dalej następuje prośba o pozwolenie Kurii na odprawianie tu sakramentów chrztu i małżeństwa.

- 1925-1989 – kaplica w parafii Parafianowo (archidiecezja wileńska).

W latach międzywojennych drewniana kaplica była odrestaurowana i należała dalej do obsługi proboszcza Parafianowskiego⁵⁰. Niestety po wojnie zabudowa dworska⁵¹ uległa zniszczeniu, wśród resztek zabudowy gospodarczych i oficyn dworskich widać było drewnianą kapliczkę z zachowanymi w podziemiach zniszczonymi grobami rodzinnymi.

- 1995-2009 – kaplica w parafii Dokszyce.

Podjęta od 1995 r., staraniem kapucynów z Parafianowa, troska duszpasterska o ten teren doprowadziła do rozpoczęcia we wsi Gnieździłowo katechizacji dla dzieci, organizowano corocznie nawiedzenia chorych w czasie wielkiego postu i odwiedziny koładowe w okresie zimowym (owocem której były m.in. uregulowania spraw zaległych ślubów katolickich). Kaplica nadal pozostawała w stadium ruiny,

Od 2005 r. staraniem o. Marka Pasiuta OFM Cap rozpoczęto remont kaplicy. Pierwsza Msza Św. odprawiona była w 2007 r., natomiast dnia 25.08.2009 r. poświęcił ją bp. W. Blin pod wezwaniem Jezusa Miłosiernego.

- **Wołosadka.**

Drewniana kaplica, zbudowana została na skraju, dziś już nie istniejącej, wsi o tej samej nazwie.⁵² Napis nad wejściem do świątyni podaje rok 1846, jako czasie postawienia tego wotum wdzięczności za uratowanie terenu wsi od zarazy. Wewnątrz budynku zachowały się trzy drewniane rzeźby: Ukrzyżowanie Pana Jezusa, Matka Boża i figura świętego - chyba św. Jan Nepomucen. Obecnie kapliczka stoi samotnie wśród pól, czasem nawiedzana przez okoliczną ludność.

⁴² WDP-1782.

⁴³ por. B-1796 oraz LuPD-1829.

⁴⁴ GAB sygn. 295-704, k. 7: *Dielo o pierszedszych prichorzanach Gnieździłowskiego prichoda Wilejskiego ujezdu w rimsko-katol. Wierospowiadanie.*

⁴⁵ LuPD-1828.

⁴⁶ Por.: WAW-1929.

⁴⁷ [Br. G*], *Gnieździłowo*, SIG T 2, s. 629. W odróżnieniu od drugiej części dawnego majątku, nazywanego po białorusku Hnieździłowo, pisze autor tego hasła o istnieniu tu w 1866 r. kaplicy katolickiej. *R-wil-1856* pisze, że kaplica jest na cmentarzu.

⁴⁸ Cytat: R. Aftanazy, *Dzieje Rezydencji ...*, wyd. cyt., „nie wiadomo, w jaki sposób Hnieździłowo pod koniec XIX w. znalazło się w posiadaniu Kozieł-Pokłowskich. Wilhelmina Kozieł-Pokłowska wychodząc za mąż za Józefa Slotwińskiego z Rawanicz w Mińszczyźnie, wniosła dobra hnieździłowskie w dom mężowski. Ostatnim właścicielem do września 1939 r. był syn Mirosław Slotwiński”. Dziś na nagrobkach widnieją stare napisy m.in.: „D.O.M Aleksandrze z Zamojskich Generałowej Dudelt zm. 18 Marca 1861 Ten pomnik zięć i wnuk ustawiają.

⁴⁹ Przekład listu z j. rosyjskiego [tłumaczył: FJ], A-1912.

⁵⁰ Por. *R-wil-1928* tam wymieniono dwie kaplice: „Kijakowo et Hnieździłowo Murat.”

⁵¹ Opis dworu i założenia parkowego w R. Aftanazy, *Dzieje Rezydencji...*, wyd. cyt., T 1, s. 36-37. Dwór pochodził (...) przypuszczalnie z pierwszej połowy XIX w. czy z okresu wcześniejszego, ale później został znacznie rozszerzony (...). Dwór miał układ dwutraktowy, w środkowej części amfiteatrowy. Pokoje, przeważnie duże (...) Po lewej stronie obszernego gazonu (...) wznosiła się oficyna, również parterowa, kryta gładkim dachem dwuspadowym.”

⁵² Wg PDR s. 76, w 1779 r. było tu 106 domów, a wieś należała do Józefa Sawickiego. Jeszcze w 1909 mieszkało tu ok. 40 osób, a przed II wojną światową 17 domów i ponad 80 osób. Dziś już nie mieszka tu nikt. Por.: PDR s. 716 gdzie mowa, że leży na terytorium ziemi kołgasu „Szlak Lenina”.

PARAGRAF 3: Kijakowo i Parafianów Stacja oraz inne filie powstałe w parafianowskiej parafii

Wprowadzenie

Paragraf ten jest nie tylko próbą opisanie istniejących na terenie parafii Parafianowo kaplic, bowiem część została wymieniona we wcześniejszych fragmentach pracy (np. Gnieździłowo), jak też nakreśleniem uzupełnienia do historii majątku archidiekana i dziejów parafii, jakie uzupełniają wspomnienia o życie religijne w dawnych dworach np. Sitce, Naddatki.

Ponadto, wobec odłączenia, jako filialne kościoł, świątyni w Kijakowie i Parafianowie Stacji będzie to uaktualnienie obecnej sytuacji na terenie tego rozległego obszaru – dawnego majątku kościelnego i parafii o tej samej nazwie: Parafianów.

a. Kijakowo – parafia filialna p. w. Podwyższenia Krzyża.

- Miejscowość w parafii Parafianowo.

Jeszcze w roku 1849 wg wspomnianej już *Księga Demembracji...* miejscowość wymieniana była jako „Kijków”, później już używano nazwy „Kijakowo” [1901 r.].

- 1907-1925 - kaplica mauzoleum rodziny Kijkowskich.

Prawdopodobnie w roku 1907⁵³ właściciel tamtejszego majątku⁵⁴ Kijkowski pobudował na cmentarzu kaplicę grzebalną dla swojej rodziny przeznaczając górne jej kondygnacje na pomieszczenie służące do modlitwy. Pozwolenie na prowadzenie modlitw publicznych w kaplicy otrzymał właściciel od władz państwowych 25.1.1914 r., co potwierdziła dodatkowo władza kościelna dekretem z dnia 6. VIII. 1914 r., dając zgodę tylko na 3 msze św. w roku i ustawienie ołtarza wewnątrz kaplicy.⁵⁵

W okolicy kaplicy doszło do walk zbrojnych w czasie I wojny światowej i nieco później w latach wojny bolszewickiej, pamiętką po tym okresie stały się ślady po kulach i odłamkach granatów.

- 1925-1950 – kaplica w parafii Parafianowo.

Kaplicę wymieniają rubrycele z lat międzywojnia⁵⁶, o odprawianiu zaś nabożeństw wspominają żyjący jeszcze dziś ludzie. Według ich relacji, co wtorek do szkoły w Starej Wsi przyjeżdżał katecheta ks. Ryszard Werbel,⁵⁷ wikary z Parafianowa. Natomiast, kiedy ok. 1939 r.⁵⁸ powstała parafia Porpliszczce to przyłączono do niej okolice Kijkowa i dojeżdżał tu ks. Jan Grabowski. Kapłanem, którego najbardziej zapamiętano tu jako swojego duszpasterza, był ks. Piotr Bartoszewicz, jaki na pewno dojeżdżał tu z posługą duszpasterską w latach 1943-1948 r.⁵⁹

- 1991-2000 - odrodzenie świątyni

Późniejsza świątynia została zbezczerzona jak wiele innych kapliczek cmentarnych, choć cmentarz używała nadal okoliczna ludność na pochówki dla swoich bliskich. Dopiero ok. 1990 r. oczyszczono górne pomieszczenie, traktowane do tej pory jako skład kołchozowy.

W maju 1991 r., w związku z przyjazdem do tych stron w odwiedziny potomka rodziny Kijkowskich (zamieszkałego w Polsce), uporządkowano dolne pomieszczenie - kaplicę z grobami, a inicjatorem dalszego jej oczyszczenia oraz pomalowania i przystosowania do Mszy św. był o. Tadeusz Kowalski OFM Cap. Początkowo Msza św. bywała, raz w miesiącu z czasem co tydzień, duszpasterzami byli ponadto: o. Klaudiusz Pryzmont OFM Cap, o. Jan Fibek OFM Cap. W 1994 r. dziesięciodniowe rekolekcje dla młodzieży prowadził tu o. Grzegorz Góralski OFM Cap. Dzisiaj do kaplicy dojeżdża proboszcz parafianowski.

- 2009 - filialna parafia

W zestawieniu Diecezji Witebskiej, schematyzm na 2009 r. na stronach internetowych, figuruje ta świątynia jako filialna parafia, z kościołem p.w. Podwyższenia Krzyża i Ofiarowania Pańskiego. Regularnie odprawiane są Msze św. na które przyjeżdża kapłan pracujący w Parafianowie.

⁵³ Data wg Józefa Gigoły [ur. 1928] zam. w Kijkowie.

⁵⁴ Dwór znajdował się na lewo od drogi, nad rzeką Serwecz. Początkowo Kijkowscy chowali swoich zmarłych na cmentarzu parafialnym w Parafianowie, o czym świadczą napisy na grobach: „Klementyna c. Stanisława Krakowskiego 36 lat zmarła 1858; Zenon s. Stanisława Krakowskiego 42 lata zmarł 1872 r.; Barbara z Chmielewskich Kijkowska 70 lat, zmarła 1866; Feliks Kijkowski 42 lata zmarł w 1871; Paulina z Nowickich Kijkowska umarła 26 sierpnia 1872 r. Pokój Jej duszy.”

⁵⁵ Listy w APP. Zgoda dotyczyła sprawowania liturgii podczas dnia śmierci żony, brata i wspomnienia zmarłych z rodziny.

⁵⁶ R-wil-1928.

⁵⁷ Relacja J. Gigoły.

⁵⁸ Wg: Władysława Kanaszyc [ur. 1914] zam. Kijkowo, jaki wspomina, że budowa kościoła w Porpliszczach rozpoczęła się ok. 1937 r.

⁵⁹ Woził go często na motocyklu Czesław Pluto, który żył w wiosce Brytany. Ksiądz bywał nawet dwa razy w miesiącu. Według relacji Władimira Gutorowicza [ur. 1938] zam. w Makarewiczach msza św. była odprawiana w niedziele w Porpliszczach a w sobotę w Kijkowie. Ludzie chodzili na odpust 3 maja w Porpliszczce; sławne były też imieniny ks. Proboszcza w Porpliszczach, odbywała się wtedy na dzień św. Piotra i Pawła zabawa z poczęstunkiem bezalkoholowym. W tym dniu była także msza św. w Kijkowie.

b. Parafianowo Stacja – parafia filialna p.w. Św. Tomasza i Św. Barbary

Dla potrzeb mieszkających tu osób, zwłaszcza starszych umieszczonych w „domu dla starych”, odprawiano od czasów otwarcia kościoła w Parafianowie (lata 1990-1998 r.), kilka razy w roku Msze św., często na terenie szpitala, a po 1996 r. w domach prywatnych. Ponadto prowadzona była przez pewien czas na terenie miejscowego klubu katechizacja dla dzieci i młodzieży.

Natomiast budowę kaplicy w Parafianowie Stacji⁶⁰, w oparciu o zakupiony stary dom rozpoczęto ok. 1998 r., inicjatorem jej powstania był ówczesny proboszcz o. Tadeusz Kowalski OFM Cap. Praktycznie jest to dom katechetyczny, ale dobrze przystosowany do odprawiania Mszy św. i zwłaszcza w pierwsze piątki miesiąca czy w czasie nabożeństw majowych lub październikowych gromadzi licznie mieszkających tu katolików.

c. Inne „tymczasowe kaplice”:

• Sitce (dworskie oratorium domowe)⁶¹

We wspomnieniach mieszkańców dawnego dworu w tej miejscowości, czytamy że Sitce długie lata należały do rodziny Domejko,⁶² a mieszkająca tu szlachta uczęszczała do pobliskiego kościoła w Parafianowie. Dwór nie posiadał osobnego budynku kościelnego, tą rolę pełniła zapewne kaplica na cmentarzu, stanowiąca wspólną własność katolików i greko-katolików jacy we wsi mieli też cerkiew, ale na modlitwy zbierano się w jego wnętrzu. Autorka cytowanych w przypisie wspomnień pisze o odbywających się w dworze sitcowskim nabożeństwach w ten sposób: „W maju odbywały się w tak zwanej garderobie nabożeństwa majowe. Garderobą był duży pokój gdzie panna służąca szyla i prasowała, gdzie się zbierały rezydentki i nasze opiekunki. Ołtarz ubrany czerwioną i narcyzami i pod wieczór zbierała się służba i domownicy. Babunia odczytywała modlitwy - pamiętam psalm 'Kto się w Opiekę odda Panu swemu', ... 'Przed oczy Twoje Panie składamy winy nasze' potem śpiewano Litanie do Matki Bożej i 'Zdrowaś Maryja'. Zapadał zmrok, świece się paliły, wszyscy klęczeliś my na drewnianej posadzce, tylko Babunia miała klęcznik.”⁶³

• Dworki i „chaty włościańskie” (liturgia domowa)

Miejscem spotkania modlitewnego było zawsze domowe środowisko, ślad takiej liturgii znajdujemy w opisach dziejów rodzin z przełomu XIX/XX w.⁶⁴ Całe też rodziny a nawet okoliczne zaścianki uczestniczyły w liturgiach pogrzebowych zarówno w domu jak i w czasie procesji do kościoła i na cmentarzu.⁶⁵ Żywa była tu tradycja współpracy duchowej, a może i materialnej, z klasztorem bernardyńskim w Budslawiu (wspominano o ofiarowaniu małego Wacka Domejko pod opiekę św. Franciszki) a w dworze przechowywano kopie obrazu Matki Bożej Ostrobramskiej.⁶⁶

• Wiejskie chaty (czas po pierestrojce)

W końcu lat dziewięćdziesiątych XX w., dla potrzeb miejscowej wspólnoty katolików, zwłaszcza dla osób dla starszych i chorych, w Sitcach, [będących wtedy jedną z największych wiosek w parafii⁶⁷], w domu prywatnym, urządzana bywała okresowo kaplice. Dłuższy czas takie nabożeństwa odprawiane były u p. Ireny Orlankowicz. Dla celów katechetycznych korzystano z pomieszczeń w Internacie szkolnym lub bezpośrednio siostra czy ksiądz katechizowali w przedszkolu. Niekiedy wywoływało to spory na temat zasadności uczenia przez katolickich nauczycieli religii prawosławne dzieci.⁶⁸

⁶⁰ PDR s. 735, gdzie informacja, że w 2004 r. miejscowość liczyła 478 domów, zamieszkałych przez 1 147 osób, natomiast wioska o tej samej nazwie, gdzie znajduje się dziś kościół liczy w tym czasie tylko 113 domy i zamieszkuje ją 250 osób.

⁶¹ O Sitcach więcej w *Sitce*, SIG T 10, s. 626, gdzie mowa że dobra te należały do rodziny Domejków.

⁶² Cytat z pamiętnika Janiny Elirman, *W Wilnie i Serwiliskach. Na Początku XX wieku*, w: „Magazyn Polski”, Nr 2-3(16-17)/1999 Mińsk; s. 77-82. Czytamy tam: „Sitce należały do Babuni Domejkowej po śmierci męża Aleksandra, który był przedostatnim marszałkiem Szlachty Wileńskiej (...), były to duże dobra, składające się właściwie z dwóch majątków: Sitce i Dziekowoszczyzna i kilku folwarków: Wiencino, Jamno i inne (o bszar 7.000-8.000 dziesięcin...). Rodzina Domejków pochodziła z Nowogródziny, gdzie posiadała Niedźwiadka, Żybertowszczyzna, Zapole Ignacego Domejki. Sitce miały ogromny obszar leśny i duże jezioro rybne w Dziekowoszczyźnie (...), mieszkał tam Leon Domejko.” Tam też o Aleksandrze Domejko, który nie chciał przystąpić do powstania styczniowego i dlatego przysłano spiskowców, by go zabić. Także o „Wujaszku Wacławie Domejku, (...) Dziadziu”.

⁶³ Tamże s. 79.

⁶⁴ Wspomnienia Kajetana Rożnowskiego w czasie pobytu w domu dziadków w wiosce Naddatki obok Borsuk. „Przebywając u dziadków w dni świąteczne słuchałem w godzinach rannych śpiewu godzinek. Śpiewane je solo i w kilka głosów. Bardzo lubiłem melodię tych godzinek. W wielkim poście, przed Świątami Wielkanocnymi, wieczorami śpiewano całymi rodzinami pobożne pieśni o męce Pańskiej. Babunia moja miała bardzo ładny głos i dobrą pamięć. Przeto przez cały dzień przy pracy śpiewała pobożne pieśni, a ja przysłuchiwałem się im i nawet pomagałem śpiewać.”

⁶⁵ Tamże we wspomnieniach K. Rożnowskiego: „Ku wielkiemu memu żalowi i smutkowi jesienią 1901 roku dziadek nieoczekiwanie umarł. Pochowano go na cmentarzu parafialnym w Parafianowie. Podczas pogrzebu z Naddatek do Parafianowa odległego o 14 kilometrów niosłem krzyż. Trumna z dziadkiem umieszczona była na udekorowanym wozie. Do wozu zaprzęgnięty był ulubiony koń dziadka (Bulanek). W pogrzebie brało udział bardzo dużo włościan z okolicznych wiosek”.

⁶⁶ Wg strony internetowej *Ignacy Domejko 1802-1889* „W liście do Ignacego Domeyki w 1860r. napisał: „... Waciuś, syn Kazimierza siódmy rok kończył i zdjął już bernardyński habit, w który Matka i Ciotka po stracie uprzednich dziełek, jego na lat siedem odziały. (Wacław urodził się, kiedy jego ojciec Kazimierz miał już 49 lat - przyp. autorki). Chłopczyk niemaleju urody, słabej kompleksji. Łagodny, złołny, zawsze się odznacza namiętną pasją do historii naturalnej: owady, motyle, płazy, minerały są to najdroższe dla jego cacka(...)”. W piwnicy dworskiej w Sitcach przechowywano wykwinne domowe nalewki, wina i miody. Dumą jednak rodziny była kaplica Matki Boskiej Ostrobramskiej - wiema kopia (o czym świadczy przedwojenne zdjęcie) wileńskiej. A ugruntuowała ją właśnie matka Wacława Aniela Domeykowa z Naruszewiczów, zwana w rodzinie Babunią „Gierwiacką”.

⁶⁷ Wioska określana jest często jako „Sitcy”, pierwszy raz wspomniane w 1545 r. W 2004 r. mieszkało tu 768 osób rozlokowanych w 323 domach. Natomiast wg katolickich statystyk w roku 1993 mieszkało tu ok. 270 katolików gdy cała parafia liczyła 1.929 osób, było to więc ok. 15% wszystkich katolików z terenu parafii.

⁶⁸ Rozpoczęta w 1975 r., artykułem p. Malej, dyskusja o relacji prawosławia i katolicyzmu na terenie wsi Sitce miała swoją kontynuację w protestacyjnym odbieraniu dzieci przez rodziców prawosławnych jeszcze przed przyjazdem kapłana czy siostry zakonnej na katechezę do przedszkola.

Regularnie w czasie adwentowo-kołędowym i wiosennym (przed świętami Wielkanocy) organizowane były nabożeństwa i Msze św. w domach prywatnych; na podstawie ogłoszeń parafialnych można wymienić wioski: Bojary, Dziadki, Polanie, Porzecze, Stara Wieś, Świrki, Florianowo, Librowszczyzna - gdzie dla potrzeb ludzi starych czy chorych organizowano spowiedź św. i Eucharystie. Domy przybierały odświętny wygląd, zimą rozsypywano jedlinę przed domu, ołtarz ustawiano w głównym pokoju a spowiedź często w sąsiednim lub w korytarzu.

Podobną rolę domowych kaplic spełniały też domy gdzie ktoś zmarł a zwyczajem tych stron przez noc i dzień zbierano się na wspólne modlitwy, zwłaszcza różaniec za zmarłych; często na wyprowadzenie trumny przybywał kapłan.

- Wspomnienia o kaplicach na cmentarzu.

W świadomości mieszkańców wioski Struki istnieje przekaz o kaplicy cmentarnej, podobnie w wiosce Stare Sioło wspomina się o kaplicy na cmentarzu należącym do tej miejscowości.⁶⁹

PARAGRAF 4: Krzyże przydrożne i cmentarze oraz unickie kaplice

Wstęp

Ograniczenie przestrzenne pracy nie pozwala na całkowity opis wspomnianych niżej miejsc; przedstawione tu obiekty wymagają dalszego opisu ze strony miejscowej ludności.

a. krzyże

- **Parafia Bierozówka – krzyże** [Tabela 87]

Miejscowość	Położenie	Opis obiektu
Bierozówka	A	krzyż przy domu p. Nadolskich
Krypule	A	krzyż przy domu p. Lipczyk, poświęcony w 1994 r.

- **Parafia Porpliszcz – krzyże** [Tabela 88]

Miejscowość	Położenie	Opis obiektu
Masłowicze	A, D	
Porpliszcz	A, C	Krzyż postawiony w 1987 r. staraniem L. Borejko (obok jej domu), oraz przy kościele.
Wołodzki	A	

b. cmentarze

- **Bierzowska parafia** [*Cmentarz położony na terenie innego rejonu] [Tabela 89]

Miejscowość	Opis obiektu
Dziemidki*	
Worony	cmentarz uznawany za „prawosławny” ale są tu również pochówki katolików

- **Parafia Porpliszcz** [Tabela 90]

Miejscowość	Opis obiektu
Borsuki	
Grabucze	
Kozły	
Masłowicze	cmentarz w dużej mierze zabudowany katolickimi nagrobkami
Pierelaje	
Porpliszcz	
Wołodzki	

⁶⁹ Wg relacji własnych autora.

c. kaplice kościoły i klasztory unickie

- **Berezwech** – (*Беразьвечча*) OO. Bazylianie [głębocki rejon].

Osiedlenie się zakonu Bazylianów przypada tu na 1638 r. i związane jest z fundacją wojewody mścisławskiego: J. L. Korsaka.⁷⁰ Pierwotny drewniany klasztor, jaki ukończono budować w 1649 r. dla mnichów unickich⁷¹, został przebudowany jako murowany w XVIII w.; mieścił się tu klasztor męski, a od XVIII w. także szkoła dla młodzieży. Od 1839 r. zabrany został na potrzeby duchowieństwa prawosławnego.⁷²

- (Hnieżdżiło wo) **Gnieździłowo Północne**⁷³ (*Гняздзілава Паўночная*).

Wg SiG istniejąca tu cerkiew p.w. św. Piotra i Pawła była fundacji Kisków. Cerkiew wspomniano także w 1690 r.

Ciekawostką jest, że miejscowość ta została opisano dokładnie w związku z kultami pogańskimi odprawianymi na cmentarzu. Otóż wg źródła „w dzień św. Piotra odbywają się tu doroczne uroczystości, a później tłum zgromadzonego ludu obchodzi jakąś pamiątkę, zabijają kozy, pieczą je pod gołym niebem na ogniskach i uczują na cmentarzu wśród mogił. Starożytnik Adam Kirkor utrzymuje, iż wzmiankowana pamiątka jest zabytkiem czci dla bogini Łady u ludu białoruskiego”.⁷⁴ Proboszczami unickiej parafii byli tu m.in.: 1800 r. – ks. Michał Malentowicz; 1830-1832 r. – ks. Szymon Chrucki⁷⁵; później kościół należał do prawosławnych.⁷⁶ Data zniszczenia świątyni podawana jest jako 1943 r.

- **Gnieździłowo Południowe** (*Гняздзілава Паўднёвая*).

Istniała tu cerkiew p.w. Św. Jerzego, (wspomniana w 1690 r.), po kasacie unii przetrwała czas użytkowania przez prawosławnych (XIX-XX w) ale niestety w 1975 r. została zlikwidowana przez władze sowieckie.⁷⁷

- **Porpliszcz** (*Порплішча*).

To najstarszy z zachowanych kościołów unickich na terenie rejonu dokszyckiego. Określa się ją zawsze jako: „pobudowaną w 1627 r. z drzewa jako unicką. Odnowiona w 1794 (...)”⁷⁸ Fundatorami jej byli Franciszek i Anna Zebrzydowski⁷⁹. Część zachowanego wystroju przypomina o wpływach katolickich, np.: ołtarze czy czczona jako cudowna figura Pana Jezusa. W kolejnych latach pracowali tu: 1793-1795 – ks. Bazyli Ginko [K]; 1800 – ks. Szymon Spiridonowicz [K]; 1800-ks. Michał Zdanowicz [P], 1830-1831 – ks. Jan Kamiński [P]. Od 1836 kościół przeszedł do cerkwi prawosławnej.

- **Sitce** (*Сітца*).

Cerkiew p.w. św. Jerzego na terenie miejscowości o zmiennej pisowni, czasem pisanej jako: „Silco” – 1690 r., „Sitca” – 1744 r., „Sitka” – 1830 r., „Sitec” – 1849 r.; a w późniejszych czasach jako „Sitce” – 1901 r.; „Sitco” – 1931 r.

Cerkiew drewniana wzniesiona istniała tu już w 1690 r.⁸⁰ i mogła być starszego jeszcze pochodzenia. W wielu opracowaniach informacja, że została tu zbudowana w 1818 r., a przebudowano ją w 1913⁸¹ lub 1919 r.⁸² Wcześniej do tej parafii należała też drewniana kaplica na cmentarzu. Duszpasterzował tu m.in.: 1830-1831 – ks. Michał Leśniewski [P]

Obecna świątynia prawosławna odbudowana została (na miejscu tej dawnej) staraniem mieszkańców i z pomocą władz cywilnych rejonu.

⁷⁰ T. Wasilewski, *Korsak Józef Głębocki*, w: PSIB T XIV, s. 108 podaje datę 30.IV.1638 r. jako dzień nadania, dotyczyło ono 6 wsi i dobra Wierzkół na Suwalszczyźnie. Tam też, że w 1643 r. archimadryta monasteru Gabriel Kołęda użył siły by usunąć z dóbr niezadowolonych z zapisu testamentowego spadkobierców – rodzinę Łukomlskich.

⁷¹ J. Kitowicz, *Opis obyczajów*, wyd. cyt., s. 98-99; „Strój bazyliński, unitom i dyzunimot jednakowy, do jezuickiego dużo podobny, oprócz kaptura, którego nie nosili jezuita a bazylianie noszą. Kolor habitu czarny, materia: sukno i kamlot podług czasu i pory. Po klasztorach chodzą tylko w sukni jednej, która jest długa, fałdzista, z kołnierzem wysokim. (...) Głowy strzygą na modę świeckich księży, to jest krótko przystygając włosy na całą głowę (...) nosili zapuszczone brody (...) [później-dopisek: JF] brody golili i tym w powierzchownej postaci różnią się od schizmatyków”.

⁷² E. Zabiello, *Dziśna ...*, wyd. cyt., s. 333-337; E. Zabiello, *Berezwech...*, wyd. cyt. W latach późniejszych była to siedziba KOP-u 1921-1939, sowieckie więzienie 1939-1941 i niemiecki obóz. Później znowu radzieckie więzienie, kościół w latach pięćdziesiątych XX w. wysadzono w powietrze i ruiny rozebrano na materiały budowlane.

⁷³ Nazwa miejscowości raz podawana z języka polskiego to znowu z białoruskiego powinna chyba brzmieć Hnieżdżiło wo i tak podaje ją XIX w. źródło lokalizujące tu cerkiew p.w. św. Piotra i Pawła. Por. *Hnieżdżiło wo*, SiG T 3, s. 81 natomiast o katolickim Gnieździłowie, gdzie istniała kaplica przy dworze Koziellów czytaj w SiG T 2, s. 629.

⁷⁴ *Hnieżdżiło wo*, SiG T 3, s. 81 tam powołanie się na źródło informacyjne zawarte w *Opiekun domowy* nr 25/1875, s. 388. Ponadto informacja, że tak świątliwy badacz tego terenu jak Tyszkiewicz nie wspominał o tym fakcie (był to jednak przez pewien czas powiat wilejski a nie borysowski, jaki on opisywał), pewnie aluzja do OpB.

⁷⁵ Ks. Szymon CHRUCKI, wspomina: S. Dangel, *Rok 1831 na Mińszczyźnie*, Warszawa 1925, s. 29, jako zaangażowany w powstanie listopadowe.

⁷⁶ PDR s. 111, pracował tu w 1864 r. o. Wikienci Urbanowicz.

⁷⁷ PDR s. 672, tam informacja, że miała ona formę greckiego krzyża, nakryta kopułą.

⁷⁸ Cyt za: A. M. Kulagin (red.), *Prawosławne Hramy na Bielarusi. Encyklopedyczny dawiednik*, Mińsk 2001, s. 169. Tam też o pewnych rysach klasycyzmu w tym budynku. Plan budynku nieco wyciągnięty po podłużnej osi tej krzyżowej, w swej konstrukcji, świątyni. Podobnie *Porpliszcz*, SiG T 8, s. 827. Wg PDR s. 667 była to już nowa budowla.

⁷⁹ PDR s. 667.

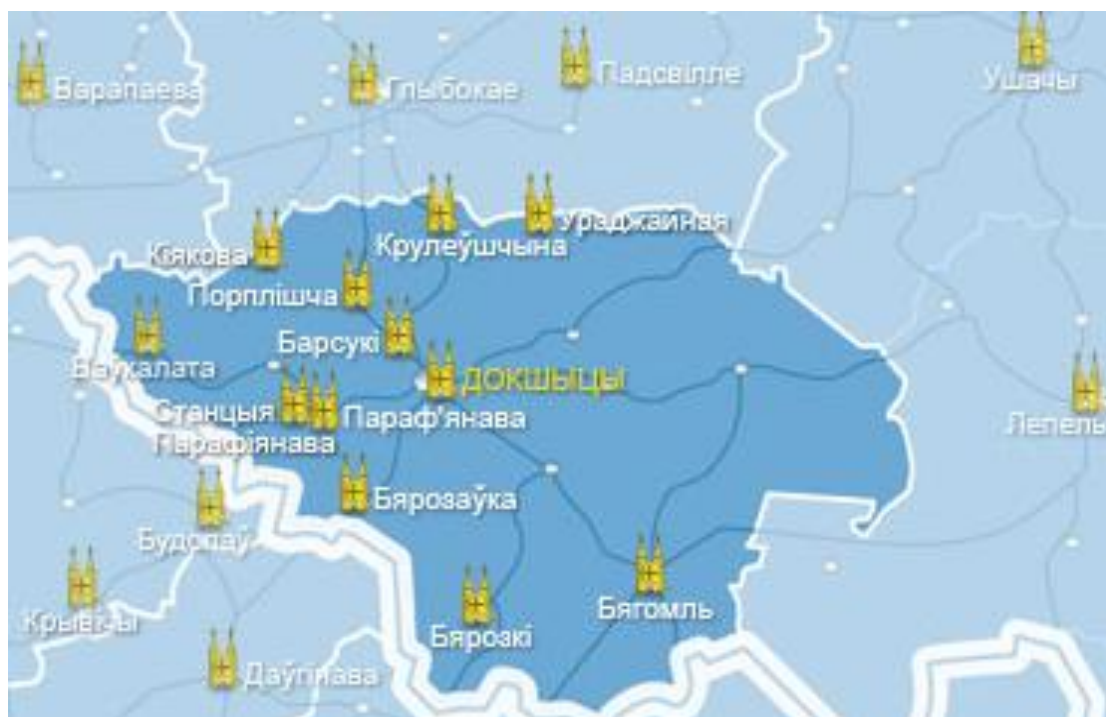
⁸⁰ A. Rahuba, *Metryka Litewska...*, wyd. cyt., 139 tam sformułowanie o podatku podymnego od jednego domu należnego do „Ojca Prezbitera cerkwi silczańskiej”. Natomiast w innych opracowaniach pojawia się data 1530 r. (np.: K. Szytał – artykuł 07.03.2008 na WWW.westki.info/dokshytsy).

⁸¹ PDR s. 670.

⁸² *Sitce*, SiG T 10, s. 626. Tam też informacja, że po przejściu tej świątyni przez prawosławnych w 1885 r. parafia liczyła 1982 wiernych w szkółce cerkiewnej uczyło się katechizmu 32 dzieci, ponadto istniała nauka religii prawosławnej w filialnych szkołach: Grabucze, Dziadki, Hryniewszczyzna. Natomiast w tym samym czasie dosyć wyrównanie wyglądała „porporcja wyznaniowa” w wiosce Sitce Małe. Było tam w tymże 1885 r. tylko 14 dworów zamieszkałych przez 50 prawosławnych i 58 katolików por. SiG.

Dodatek do części drugiej

Biehoml	<i>Бягомль</i>
Bierożówka	<i>Бярозаўка</i>
Dokszyce	<i>Докшыцы</i>
Kijakowo	<i>Кіякова</i>
Królewszczyzna	<i>Круляўшчызна</i>
Parafianowo	<i>Парафіянава</i>
Porpliszcz	<i>Порплішча</i>
Wolkołata	<i>Ваўкалата</i>
Zaszcześle	<i>Ураджайная</i>



1. Bibliografia do książki „Wskrzeszenia na pograniczu dwóch światów”

2. Aneks:

A. Zakończenie.

B. Indeks nazwisk.

C. Indeks miejscowości.

D. Indeks tabel i map.

E. Autor o sobie.

Bibliografia¹

A. ŹRÓDŁA - ARCHIWALNE

I. Rękopisy przechowywane w Archiwach Państwowych Litwy.

1. **Lituvos Mokslu Akademijos Biblioteka** [Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie], Wilno, ul. Žygimantu 1. [skrót: ABW].

a. **Zbiory Kapituły i Diecezji Wileńskiej.**

- F 1-570 R^u 1608 27 Xbris Fundusz Kościoła Dokszyckiego przez Xiędza Stanisława Kiszkę Kanonika Wileńskiego uczyniony [na pergaminie, z 4 pieczęciami woskowymi].
- F 1-571 1609 [zatwierdzenie królewskie] wypis z fundacji Kiszki.
- F 43-5841 *Inwentarz majątności Bihomla w województwie Mińsim leżący Jaśnie Wielmożnej Kapituły Wileńskiej przez nas Andrzeja Wołodkowicza Proboszcza Radaszkowskiego y Józefa z Koziejska Puzyne Świętego Theolohiey Doktora Oficjała Generalnego Wileńskiego, Proboszcza Różańskiego kanoników Wileńskich y komisarzy do mianowney Majetności Deputowanych Sposzadzony Roku 1727 mca Augusta 1g.*
- F 43-5861 *Instrukcja Szczególna dla W.Im.X Komisarza Do Biehomla Przeznaczonego 1781.III.8.*
- F 43-5865 *Regestr Dokumentów włosci Wolca alians Biehomla do rozgraniczen Normalnego Sądu 1792 marca 22 dnia.*
- F 43-7920 *1719. 2 da Februariu ex censibus Dokszyccensibus Liavdenskos rastelis, kad gavo is A. Kielpinsko pinigrus – Doksycu.*
- F 43-7921 *Žemocive Kapitulės prokuratoris kan. Jurgio Laudanskio pakvitavimas, kad Vilniaus ir Žemaičiu kanauninkas Adamas Kcipinskis sumokejo is Doksicy valdy cinso mokescius uz 1719.*
- F 43-7922 *Memorial zostawiony J.Pu Pistrowiczowi (Narodymai Piotroviciui valdos administratorius?) kaip tvartyti ukio reikalus dominikanie Tumilovas, Doksycy (...) 1737.*
- F 43-7923 *Viliaus vyskupysto admistracija paveda Doksicu klebonui Tracevskiui is matouti atstume Viežchniovo dvaro ir valsčiaus nuo Dunilovičių (Vileikos paviete) ir Udzialo parapiją ryšium su Viežchniovo pono Horodensko prašymu, priskirti jo dvarą prie Udzialo parapijos 1791.VI.17.*
- F 43-7924 *Prześwietna Administracyo (...) Kun B. Fridosoviciaus raportas Vilniaus kapitulai apie Doksicu kunigo Korniloviciaus palikima (...) 1794, [1460 r.].*
- F 43-14625 *Nudrasds 1460m gincio sprendimo tarp Doksico ir Gniezdziłovo zmoniu su archidiakono Motiejaus Parafianavova dy žmonemis del piervu (...) XVIIIa.*
- F 43-14626 *Regestr dokumentów [Parafianovo 1460-1794 (...) 1776-1804].*
- F 43-14627 *Bogdano Federovicius K. (...) Jasievszczinsz zeme Sadoavskivi – 1561 r.*
- F 43-14628 *Sadovskio restas, (...) Jasievszczinsz valdas savo dukterici Unai – 1567 r.*
- F 43-14629 *Dekret w sprawie ks. J. Ruszkowsko (...) 1608 (...) St. Kiszka (...).*
- F 43-14630 *Evstract z inwentara Parafianowskiego (...) 1606.*
- F 43-14631 *Actum Vilnae Israias is kapitulos posedziu pustokolu knygu patvivimimas 1608m Stanislavo Kiskos rasto liaciancio Parfianova valdy ribas.*
- F 43-14632 *Wyrok męży [Nuordsas 1619m sprendimo byios Vilniaus archidiakoni in Pranczewcukin del Ilorko zemes priklovsansius Parfianava valdams.*
- F 43-14633 *Extract z inwentarza Parafianowskiego [Israsas is Parfianovo dvaro inventariaus beudzicuninku sarasas] 1632.*
- F 43-14634 *Vilniaus arkidekanijai priklausaneio Parafianovo dvaro [1633-1639].*
- F 43-14635 *Parfianovo d (...) valdytojo archidiaku Kaspero Zalivskio (...) 1636-1641 r.*
- F 43-14636 *Protestacja (...) J. Rudziawskiego na (...) o porąbanie lasu (...) 1637.;*
- F 43-14637 *Saukimas i Asmanas žemes teisma Parfianovo laiktojut J. Zalivskji (...) 1637.*
- F 43-14638 *Wypisy z ksiąg grodzkich pow. Oszmianskiego. Parafianowo dwór (...) 1637. [Parafianów, Dokszyce, Hnieżdżiłow].*
- F 43-14639 *Parafianovo dvaro valdytojo archidiakon Kasper Zalivskio (...) 1637-1638 r.*
- F 43-14640 *Parafiano dvoro (...) Łukasz Grodovskiv (...) 1637-1638 r.;*
- F 43-14641 *Vilnius arch. kan. Horaino bylos dok. ir Hlubokoje karmelity (...) 1637-1753 r.*
- F 43-14642 *Władysław IV (...) Parfianovo d. valdytuje arch. Kasper Zalewski (...) 1638 r.*
- F 43-14643 *Parafianovo dvaro veldytojo (...) Jan Zaliwski (...) 1638 r.*
- F 43-14644 *Wypis z ksiąg woj. Wileńskiego (...) Jan Zaliwski (...) 1638 r.*
- F 43-14645 *Senojo Medilo d. valdytojo J. Raisko byla arch. Kasper Zalivski 1639-1650 r.*
- F 43-14647 *Parfianovo d. (...) Korsaka Olboroviciu dvare (...) 1640 r.*
- F 43-14648 *Rejestr poddanych od J. Tyszkiewicza z d Pyszno do archrchid. [1641 r.].*
- F 43-14649 *Parafiaovo dvaro (...) 1641 r.*
- F 43-14650 *Dokumenty bylinejlimosi Parfianovo dvoro 1641-1642.*
- F 43-14651 *Actum Vilnce Israsdo ir Vilnierus kapitulos 1642 (...) Parvianona.*
- F 43-14652 *Wypis z ksiąg zamku grodzkiego (...) Parafianowo dvare (...) 1642 r.*
- F 43-14653 *Król Władysław IV (...) archidiakon ks. Kasper Zalewski (...) 1642 r.*
- F 43-14654 *Acta Vilnae (...) archidiakon ks. Kasper Zalewski (...) XVIII w.*
- F 43-14655 *(...) archidiakon ks. Kasper Zalewski (...) 1643 r.*
- F 43-14656 *(...) archidiakon ks. Kasper Zalewski.*
- F 43-14657 *Król Władysław IV (...) Jan Korsak Romanowic (...) 1644 r.*
- F 43-14658 *Kopia funduszu plebanii Parafianowkiey tegoż kościoła opisana 1648. Parafianovo klebanijos ir božnicos inventari (...).*
- F 43-14659 *Inwentarz pretestimoniam Parafianowskiego Archidiacono Wilenskiego w pow. Różniańskim będący (...) 1649 r.*

¹ Teksty źródłowe, opracowania tematu oraz inne publikacje wykorzystane przy pisaniu książki: „Wskrzeszenia na pograniczu dwóch światów” (materiał dla I i II części) – [Skróty zamieszczono na początku książki - str. 8-10].

- F 43-14660 *Wypis z ksiąg grodzkich powiatu oszmiańskiego (...) Parafianowo 1664 r.*
- F 43-14661 *Anno dominio (...) Vilnaus kapitulos protokoly knygy 1678 archidiakono Nikolo Slupskio (...) Parfianio (...) XVIII w.*
- F 43-14662 *Vilnius kapitulas sumokaty hibernos mokesciu is Parfianovo valdy kvitas 1678-1692.*
- F 43-14663 *Vilnieres archidiakono vastas Parafianovo valdy (...) 1683-1690.*
- F 43-14664 *Słowo Kościuka Paceukiewiczza z Werenek strony Wołkołaty (...). Parafianovo dvoro (...) Gniezdulovo pusiu, nini (...).*
- F 43-14665 *Vilniaus kapitulos archyva saugitu Parafianova dokumenty (...) XVII-XIX.*
- F 43-14666 *Sumarium vžetku Parafianowskiey Majetności A^o 1705. Rožnego zboža.*
- F 43-14667 *Inwentarz Dworu Parafianowskiego (...) 1731.*
- F 43-14668 *Inwentares (...) Horaina spór z karmelitami konwentu Głębockiego o Parafianowo 1732-1752.*
- F 43-14669 *Inwentarzyk dworu Parafianowskiego z 1733.III.12.*
- F 43-14670 *Opisanie wyprowadzonej kreżencji Parafianowskiej 1733 r.;*
- F 43-14671 *Inwentarz majątności Parafianów (...) Apresyte bożnycia, dvaro (...) 1737 r.*
- F 43-14672 *Parafianovo dvaro (...) 1737-1738 r.*
- F 43-14673 *Inwentarz majątności nazwanej Parafianowo w Powiecie Oszmiańskim leżący (...) ks. Aleksander Horaina (...) 1738 r.*
- F 43-14674 *Ja (...) Parafianovo dvero 1738.*
- F 43-14675 *Kopie inwentarza folwarku Jasinowszczyzna 1741 r.*
- F 43-14676 *Rejestr sprzętu wszystkich rzeczy [Parafianovo dvore 1742].*
- F 43-14677 *Vilniaus archid. Aleksando Horaino (...) Parafianovo valdas 1743-1750 r.*
- F 43-14678 *Rezolucja na proponowaną kumulację Parafianowskiej majątności 1759 r.*
- F 43-14679 *Valotinavicius (...) Apie Parafianovo (...) 1771 r.*
- F 43-14681 *Inwentarz dóbr Parafianowo i folwarku Janowszczyzna 1776 r.*
- F 43-14680 *Inwentarz dóbr Parafianowo i folwarku Janowszczyzna 1776 r.*
- F 43-14682 *O parafia nowskim majątku, księgi przychodów i wydatków [1776 r.].*
- F 43-14683 *Inwentarz folwarku Janowszczyzna (...) 1780.*
- F 43-14684 *Inwentarz Parafianowskiego dworu i Jasinowszczyzna folwark 1761.*
- F 43-14685 *Mikuldvielus Jonas (...) 1788-1789 Parafianovas Sokolas.*
- F 43-14686 *Jundzilas Tadeas (...) Parafianovo (...) 1791.*
- F 43-14687 *Roku 1791 reverias Krivinskio (...) Pariefianovo valdas 1741.*
- F 43-14688 *Niżej podpisany (...) Kulvinskio (...) Parafianov valdas 1793.*
- F 43-14689 *Roku tysiąc siedemset dziewięćdziesiątego trzeciego (...) kutvinskio.*
- F 43-14690 *Notacje Remanetu zaległej na włościach Parafianowskich 1795 r.*
- F 43-14691 *Niżej podpisujący się Jan Tyszkiewicz (...) 1745.*
- F 43-14692 *Cum ex parte P. M. P. (...) J. Oskierko, Budos dvaru (...). Parfianova XVIII*
- F 43-14693 *Decyzja dekretu oraz ogr. komisarskiego (...) del. Parafianovo valdo XVIII w.*
- F 43-14694 *Jasiński (...) Parafianovo klebano (...) XVIII w.*
- F 43-14695 *Opisanie zabudowy dworu Parafianowskiego (...) XVIII.*
- F 43-14696 *Parafianovo valsraus inventarius (...) XVIII.*
- F 43-14697 *Pralatura archid-a kat. wil. Parafianowo, Jasiewszczyzna Rukainy (...) XVIII.*
- F 43-14691 *Niżej podpisujący się Jan Tyszkiewicz (...) 1745.*
- F 43-14692 *Cum ex parte P. M. P. (...) J. Oskierko, Budos dvaru (...). Parfianova XVIII w.*
- F 43-14693 *Decyzja dekretu oraz ogr. komisarskiego (...) del. Parafianovo valdo XVIII w.*
- F 43-14694 *Jasiński (...) Parafianovo klebano (...) XVIII w.*
- F 43-14695 *Opisanie zabudowy dworu Parafianowskiego (...) XVIII.*
- F 43-14696 *Parafianovo valsraus inventarius (...) XVIII.*
- F 43-14697 *Pralatura archidiakona katerdralnego wileńskiego Parafianovo, Janowszczyzna, Rruksziny (...) XVIII w.*
- F 43-14698 *Wielmożny Mosci Dobrodzieju. Znałem dobre Serce (...) Pana (...) Parafianowo.*
- F 43-14699 *Lustracja i wyszczególnienie dóbr Parafianowa XVIII w.*
- F 43-14700 *Opisanie zabudowani dworu Parafianowskiego (...) XVIII w.*
- F 43-14701 *Do wileńskiego biskupa (...) Parafianowo 1801.*
- F 43-23837 *Wołkołata – przychód zboża do rąk Pana Sawyckiego(...), Volkolatos klebona.[1640 r.].*
- F 43-23838 *Wołkołata – Kleckovskis J. (...) Volkolatis klebonijos reikalus, siuciamus dokumentus 1732 r.*
- F 43-25822 *Fiedorovicus Mykolas – I laiskos Juozepui Bodarakiui, Gardino miesto burmistrui Raso kad avyka i Doksicos dvarg, apiopinginius reikalus sub Petro Mackeviumi, mini Borekousciznis moluninka in kt. (...) 1742.III.30 Molodeina.*
- F 43-25880 *Raso apie Doksicos mokytkę, Cobadeno paliverko mini Asmenos povicto malsale Oskierkaie - Doksica 1790.I.24-1812.*

b. Dokumenty sądowe i inne wypisy.

- F 90-108 *Wypisy z księgi spraw (...) pow. Rzeczyckiego (...). Racicos pau bajorno Jano in Reginos Sirvinski vatis kurius doransja save Petru Sirvirskivi Doksicos dvarelis 1601 r.*
- F-273-3865 *1609-Janua. Copia Konfirmacyi Funduszu Kościoła Dokszyckiego przy Królu ymci Zygmunto III.*
- F-273-3068 *Wypis z księgi (...) Trybunalnych Spraw Potocznych w Wilnie odprawionych 1720.VII.3.*

c. Dokumenty Kurii Archidiecezji wileńskiej.

- F 318-154 *Dekanat głębocki – listy dziekana Zienkiewiczza do Biskupa [1944-1946 r.].*
- F 318-333 *Królewszczyzna – dzierżawy ziemi pod kościół [1931-1932 r.].*
- F 318-663 *Dekanat nadwilejski statystyka za 1935 r.*
- F 318-695 *Dekanat nadwilejski statystyka za 1936 r.*
- F 318-707 *Dekanat nadwilejski statystyka za 1937 r.*
- F 318-877 *Dokszyce – proboszcz ks. Budzilas [1944 r.].*
- F 318-922 *Dokszyce – proboszcz ks. Grzegorzczak [1944 r.].*

- F 318-1255 Dokszyce – o dawnym jej proboszczu: ks. Cybulskim [1939 r.].
- F 318-1624 Dokszyce – akta wizytacji biskupiej z 1931 i 1935 r.
- F 318-1629 Parafianów – akta wizytacji biskupiej z 1931 i 1935 r.
- F 318-1632 Wołkołata – akta wizytacji biskupiej z 1931 i 1935 r.
- F 318-1665 Akta ks. Leona Kaczkowskiego [1930-1939 r.].
- F 318-1730 Dokumenty przekazania parafii Królewsczyzna przez ks. P. Wieliczko dla ks. S. Kozłowski (5.VII.1934 r.)
- F 318-3324 Ks. Wincenty Borsuk, proboszcz Dokszyce prosi o dyspensy dla małżeństw mieszanych 1936 r.
- F 318-3325 Ks. Wincenty Borsuk, proboszcz Dokszyce prosi o dyspensy dla małżeństw mieszanych 1936 r.
- F 318-5194 Dekanat głębocki, statystyka za 1932 r.
- F 318-5201 Dekanat nadwilejski, statystyka za 1933 r.
- F 318-10444 Akta ks. A. Moczulskiego (proboszcza w Parafianowie) z 1895-1930
- F 318-10956 Akta ks. B. Teżyk (proboszcza w Parafianowie) z 1904-1932 r.
- F 318-14375 Spis alumnów przyjętych do Seminarium w Wilnie [1921-1922, 1922-1923, 1923-1924 r.].
- F 318-14478 Akta kleryka Wincentego Borsuka z lat 1921-1925 r.
- F 318-14894 Ks. Norbert Budziła, proboszcz Dokszyce prosi o dyspensy dla małżeństw mieszanych 1938 r.
- F 318-21130 *Do Wielebnego Księdza Ryszarda Stohandla (...)* wikary w Dokszycach 1941-1942 r.
- F 318-26167 Życiorys diakona Bronisława Słodzińskiego z 19.III.1938 r.
- F 318-26239 Życiorys alumna Józefa Woźnego [1925-1928].

2. Lietuvos Valstybes Istorijos Archyvas [Wileńskie Archiwum Historyczne] Wilno, ul. Gierosios Vilties 10. [skrót: IAW].

- F 694-1-118 *Konsystorz (...) oskarża Plebana Głębockiego i Komendarza Dokszyckiego za pobłogosławienie ślubu osobie uniackiego wyznania* [1809 r.]
- F 604-1-8129 Parafia Dokszyce 1926-1933 r.
- F 694-1-1591 Odpowiedź dziekana borysowskiego ks. Augustynowicza na pytanie o nauczanie religii -1841 r. [6 kk.].
- F 694-1-1776 Skargi prawosławnych o kościoły w Kiemieszowcach [1845-1846 r.].
- F 694-1-2200 Propozycje dziekanów i nominaty biskupie [1863-1864 r.].
- F 694-1-3022 List do Kurii z prośbą od proboszcza z Parafianowa na kult w kaplicy Gnieździłowo [1912 r.].
- F 694-1-3487 (skrót: WDP-1782) - *Wizyta Dekanatu Połockiego r. 1782 według wydanego Modułu od J.D. Księcia Ignacego Masalskiego Biskupa Wileńskiego przez (...) Bazylego Fiodorowicza kanonika Smoleńskiego Dziekana Połockiego czyniona*. [Dokszyce s. 111, Parafianów s. 137, Wołkołata s. 145].
- F 694-1-3508 *Księgi wizytacji kościołów po dekanatach wileńskiej eparchii 1784* [Dokszyce k. 126-136, Parafianowo k. 121-125].]
- F 694-1-4055 *Lustracja Plebani Dokszyckiej dnia 19 Janwar. 1828. W Skutek zlecenia J.W. Biskupa Administratora i Kawalera Lipskiego (...) pod d. 8 Jbr 1827 N. 526 danego przez Tomasza Storgolewskiego kanonika Brzeskiego św. Teologii Doktora dopełniona na gruncie d. 6 D-bra 1827* [20 kk.].
- F 694-1-4065 *Inwentarz podawczy Kościoła Rzymsko-Katolickiego Parafianowskiego z opisaniem sprzętów Kościelnych Folwarku Funduszowego Woznowsczyzny dobytku włościan wsi Bałtramiejowców po ustalym życiu św. Antoniego Jasińskiego Kanonika Mińskiego byłego plebana - Na skutek Instrumentu od JW. Administratora Mińskiej Diecezji datą oznaczonego 1go dnia Maja 1826 roku za No 558 danego przypodaniu w aktualność (...) plebanowi WJ Klemensowi Kulwanowskiemu dnia 23 m-ca Janwar 1827 R^{KU} sporządzony*.
- F 694-1-4138 Odpowiedź na pytanie księdza Dokszyckiego o fundusz. [XVIII w.]
- F 694-1-4396 *Księga Klasztoru Berezyńskiego XX Bernardynów Zapisujących się Aktów Wizytacji Jeneralnej od Zwierzchności Dyecejalnych i Zakonnych Sporządzona 1817 Ru Augusta 8 dnia* [dokumenty wizytacyjne z: 1804-1820 r.].
- F 694-5-1583 Przeniesienie domu parafialnego z Zaszczęśla do Królewsczyzny - 1932 r.
- F 694-5-1584 Dotyczy parafii Zaszczęśle [1928 r.].
- F 694-5-1585 O przeniesieniu kaplicy z Zamoszcza do Królewsczyzny [1928 r.].
- F 694-5-1586 O wydzieleniu mieszkania dla księdza w Królewsczyźnie [1927 r.].
- F 694-5-1587 O zakupie ziemi pod budowę kościoła w Królewsczyźnie [1932 r.].
- F 694-5-1588 Translokaty kapłanów w parafii Królewsczyzna [1932 r.].
- F 694-5-1589 Pozwolenie na binacje dla kapłanów w parafii Zaszczęśle [1932 r.].
- F 694-5-1590 O katolickich bractwach przy Zaszczęślańskiej parafii [1929 r.].
- F 694-5-1591 Zaszczęśle, o kościelnych uroczystościach i odpustach [1928-1932 r.].
- F 694-5-2188 Królewsczyzna, dokumenty kościelne i fotografia kościoła [1930 r.].
- F 694-5-2198 Nominaty dla kapłanów na Zaszczęśle i Królewsczyznę [1927 r.].
- F 694-5-2199 Rejestracja parafii w Królewsczyźnie.
- F 694-5-2200 Projekt kościoła w Królewsczyźnie [1929 r.].
- F 694-5-2201 Pieczęć dla kościoła w Królewsczyźnie, - ks. Borsuka [1928 r.].
- F 694-5-2575 Dokumenty dekanatu nadwilejskiego [1919-1939 r.].
- F 694-5-3368 Ubezpieczenie kościoła w Parafianowie od pożaru [1920-1923 r.].
- F 694-5-3369 Konieczność remontów oraz nowy Komitet w Parafianowie [1920 r.].
- F 694-5-3370 Informacja Kurii o konieczności remontów w Parafianowie [1922-1923 r.].
- F 694-5-3371 Wyznaczenie ks. Mączko do kościoła Parafianowskiego [1929 r.].
- F 694-5-3372 Ks. Szeroki i wysiedlanie z domów kościelnych lokatorów [1929 r.].
- F 694-5-3372 Plenipotencja dla ks. Teżyka. [1928 r.].
- F 694-5-3374 Prośba o pozwolenie na sprzedaż części beneficjum w Parafianowie [1924].
- F 694-5-3375 Spis parafian parafii Parafianowo [1926 r.].
- F 694-5-3507 Wiadomości statystyczne o Parafianowie [1928-1929].
- F 694-5-4966 Ochrona „imuszestwa” kościoła Dokszyckiego [1928 r.].

- F 694-5-4967 Parafia Dokszycka - oddanie długu..... [1933 r].
 F 694-5-4968 Wyrąb lasu na drzewo dla prac przy Dokszyckim kościele [1935 r].
 F 694-5-4969 Zakup domu (...) dla parafii Dokszyce [1933 r].
 F 694-5-4970 Ochrona przeciwpożarowa kościoła w Dokszycach [1933 r].
 F 694-5-4971 Sprzedaż placów kościelnych parafii Dokszyce dla „obszestwa” [1931 r].
 F 694-5-4972 Wyrąb lasu na gospodarcze budynki parafii Dokszyce [1933 r].
 F 694-5-5118 Wioski Borsuki, Piereloje (...) chcą dołączyć do parafii Dokszyce [1930 r].
 F 694-5-5119 O uporządkowaniu cmentarza w Parafianowie [1914-1915 r].

II. Rękopisy przechowywane w Archiwach Państwowych na Białorusi.

1. Nacjonalny Gistoryczny Archiw Bielarusi [Państwowe Historyczne Archiwum Białorusi] Mińsk, ul. Kropotkina 55 [skrót: GAB].

a. Kancelaria i archiwalia Mińskiego Gubernatora.

- F 136-1-31337 *Dzielo o uprazdnieniu rem-kat. kaplicy i prichoda w wiadomostwo emparchi dla ustrojenia prawosławnej kladbyszczanskij cerkwi (...) Radunskiego prichoda.* [Przekazanie prawosławnym kaplicy Małe Dolce w 1866 r].
 F 136-1-31387 Przekazanie dla prawosławnych kaplicy w Grabieni [1866-1873 r].
 F 136-1-31945 O zamknięciu kościoła w Omniszewie [1867-1874 r].
 F 136-1-33501 *O uprazdnieniu (...) kaplicy w Zaszcześlu* [1871 r].
 F 295-1-453 Statystyka wyznaniowa dla guberni Mińskiej [1833-1834 r].
 F 295-1-548 Statystyka wyznaniowa dla kościołów (...) w borysowskim ujeździe [1836 r].
 F 295-1-609 Spis starych kościołów w borysowskim ujeździe [Dokszyce, k. 125-127].
 F 295-1-1001 Statystyka wyznaniowa dla borysowskiego ujeźdu [1842 r].
 F 295-1-1221 Przekazanie dla prawosławnych kościoła w Kamajsku [1852-1860 r].
 F 295-1-1816 Statystyka wyznaniowa w borysowskim ujeździe [1865 r].
 F 295-1-2188 O kaplicy Stary-Zapoń i odprowadzaniu bez pozwolenia [1870 r].
 F 295-1-2550 Statystyka wyznaniowa za lata 1878-1887 r.
 F 295-1-3295 O „rozjazdach” księży (...) pisma wizytatora mińskiej guberni.
 F 295-1-3299 O (...) ks. Gorbatowskiego [1881-1882 r.] i (...) ks. Radziwiłła [1881-1915 r].
 F 295-1-3301 O „naznaczeniach” (...) kapłanów mińskiej guberni [1872-1886 r].
 F 295-1-3518 O kościele w Kiemieszowcach, dokumenty z lat 1880-1909 r.
 F 295-1-3524 „Odkazanie” się ks. Gorbatowskiego od odprowadzania na j. rosyjskim [1880-1881 r].
 F 295-1-3822 O kaplicy w Małych Dolcach.
 F 295-1-6960 Statystyka wyznaniowa (...) kościoły w mińskiej guberni [1900 r].
 F 295-1-16543 Spis wypłat dla kapłanów mińskiej gub., borysowskiego dek. [1916 r].
 F 299-1-860 „Protokoły Stroitelnego Oddielenia”, k. 68-69 - Dokszyce 14.III.1891 r.
 F 299-2-16543 „Placiczne spiski” dla duchownych mińskiej gub. [1891-1916-1917 r].

b. Archiwum Konsystorza Mohylewskiego i Mińskiego.

- F 1781-2-6563 O arędowaniu ziemi kościelnej (...) [kk. 10, z lat: 1869-1892 r].
 F 1781-2-6683 O arędowaniu (...) Lejbe Kalinkowicza [kk. 41, z lat: 1878-1892 r].
 F 1781-2-6767 O arędzie folwarku Symonówka [kk. 174, z lat: 1875-1880 r].
 F 1781-4-99 O arędowaniu (...) Galeja Kardmana [kk. 386, z lat: 1885-1905 r].
 F 1781-4-102 O „uprazdnieniu” Kiemieszowicz [kk. 17, z roku: 1886 r].
 F 1781-5-11 O arędowaniu (...) Cuker Kamionkowicz [kk. 13, z lat: 1903-1905 r].
 F 1781-5-12 O arędowaniu (...) przez Lejzer Rozembalm [kk. 6, 1903-1905 r].
 F 1781-5-30 O arędowaniu (...) Necel Kamionkowicz [kk. 7, z lat: 1903-1905 r].
 F 1781-5-57 O arędowaniu (...) przez Hase Zielikowa [kk. 7, z roku: I-III.1904 r].
 F 1781-5-58 O arędowaniu (...) przez Sulka Kac [kk. 6, z roku: I-III. 1904 r].
 F 1781-5-144 O arędowaniu (...) Muska Ljewotan [kk. 9, z roku: VIII-X.1905 r].
 F 1781-5-145 O arędowaniu (...) przez Kremer [kk. 19, z lat: VIII-II.1905-1906 r].
 F 1781-5-147 O arędowaniu (...) Mendel Hackel [kk. 11, z roku: VIII-IX.1905 r].
 F 1781-5-150 O arędowaniu (...) Baruch Sosmem [kk. 9, z roku: IX-XI.1905 r].
 F 1781-5-166 O arędowaniu (...) Bierk Kuratin [kk. 11, z lat: XII-III.1905-1906 r].
 F 1781-5-178 O budowie kościoła w Omniszewie [1905-1913 r].
 F 1781-5-205 O arędzie (...) i folwarku Symonowki przez F. Rozińskiego [1906 r].
 F 1781-5-411 O budowie kościoła katolickiego w Bierzino [XII.1906-1910].
 F 1781-5-460 O arędowaniu (...) przez Misie Lejzerowicz Rozngauz [1912 r].
 F 1781-24-79 Skarga do Cara na ks. Sz. Tracewskiego od A. Bykowskiej [1807 r].
 F 1781-24-158 Oskarżenie ks. Tracewskiego o nieważne bł. małżeństwa [1811 r].
 F 1781-24-487 Parafia rzym-kat. w Dziedzino.
 F 1781-24-608 Dokumenty o ks. Sz. Tracewskim z lat 1830-1848 r.
 F 1781-24-619 O finansach z fundacji ks. Sz. Tracewskiego [1831-1841 r].
 F 1781-24-632 Spór o kościół w Dziedzino pomiędzy duchownymi rzym-kat. a greko-kat. [1831 r].
 F 1781-24-636 O ks. Szymkiewicz i ks. Tracewskim (dokument parafii Błoi).
 F 1781-24-656 O wypłatach funduszu kościoła dokszyckiego [1831-1847 r].
 F 1781-24-661 O parafii Kiemieszowce i sporach funduszowych [1831-1846 r].

- F 1781-24-898 Kościół w Dokszycach.
 F 1781-24-1127 O ks. Szymkiewiczu, proboszczu Dokszyce (sprawy finansowe) [1834 r.].
 F 1781-24-2806 O remontach Dokszyckiego kościoła [1848-1857 r.].
 F 1781-24-3000 O zaleganiu proboszcza Dokszyce z opłatą 143 ruble [1848 r.].
 F 1781-24-4546 O ograbieniu Dokszyckiego kościoła [1852-1865 r.].
 F 1781-24-4572 O „dopuszczeniach” jakie uczynił ks. Masalski [1852-1854 r.].
 F 1781-24-9394 O przeniesieniu Zabudowań Altarii Dokszyckiej [1861-1863 r.].
 F 1781-24-14015 Sprawa niewypłacania z fundacji pieniędzy dla wikarego [1867 r.].
 F 1781-24-15573 O kasacie klasztoru bernardynów w Berezyno [1835-1847 r.].
 F 1781-24-15604 Klasztor w Berezyno [1840-1842 r.].
 F 1781-24-15750 Dokumenty o śmierci ks. T. Skorulskiego z Dokszyce [20.XII.1867 r].
 F 1781-24-15841 O nieprawidłowych metrykach od ks. Gorbatowskiego [1857 r.].
 F 1781-24-15891 O ks. Birutowiczu, wikarym w Bierzino [1849 r.].
 F 1781-24-15894 Parafia w Kiemieszowcach.
 F 1781-24-15924 Polecenie zestawienia inwentarza dla Kiemieszowców [1878 r.].
 F 1781-24-15932 Przekazanie dochodów z beneficjum Kiemieszowców [1879 r.].
 F 1781-24-15973 Polecenie zestawienia inwentarza dla Dokszyce [1882 r.].
 F 1781-25-265 *O formułowanych spiskach* (...) [ks. Radziwiłło - 1899 r.].
 F 1781-25-268 *O formułowanych spiskach* (...) [ks. A. Rojsza - 1908 r.].
 F 1781-25-287 *O formułowanych spiskach* (...) [ks. F. Cybulskiego - 1908 r.].
 F 1781-26-1481 Akta wizytacji dek. borysowskiego - 1899 r. (Dokszyce k. 15-18). **[B-1899]**
 F 1781-26-1495 Akta wizytacji dek. borysowskiego - 1914 r. (Kiemieszowce k. 64-67). **[B-1914]**
 F 1781-27-191 Pisma przychodzące w 1810 r. do urzędu biskupa mińskiego.
 F 1781-27-246 Akta wizytacji dokszyckiego dekanatu w 1796 r. (Bierzino, k. 68-71; Dokszyce, k. 6-13; Parafianowo, k. 14-27; Kiemieszowce, k. 27-31). **[B-1796]**
 F 1781-27-276 Akta wizacji borysowskiego ujeżdzu - 1804 r. (Omniszew k. 36-46) **[B-1809]**.
 F 1781-27-309 Akta wizytacji borysowskiego ujeżdzu - 1807-1810 r. (Dziedziłowicze k. 16-22, Kiemieszowce k. 32-37).
 F 1781-27-377 Akta wiz.: dek. borysowski - 1822 r. (Omniszewo k. 26) **[B-1822]**.
 F 1781-27-392 *Inwentarz Kościoła Parafialnego y Plebani Rzymosko-Katolickiej Kiemieszowskiej (...) po rezygnacji ks. Antoniego Placowskiego aktualnego plebana (...) księdzu Antoniemu Wołowiczowi przypodaniu Administratorowi Roku 1825 Februry 20 dnia sporządzona.*
 F 1781-27-417 Akta wizytacji: Dokszyckiej Plebani - 1829 r. (k. 1-27). **[B-1829]**
 F 1781-27-418 Akta wizytacji: kościoła w Kiemieszowcach - 1829 r. **[B-1829]**
 F 1781-27-419 *Wizyta Kościoła Rzymoskokatolickiego parafialnego Kamajskiego Guberni mińskiej w powiecie i dekanacie Borysowskim w miasteczku Kamajsku położonego na skutek Instrukcji JW. Metropolity kawalera Ciszkowskiego przez Delegowanego Wizytatora ks. Wincentego Karolkiewicza wilejskiego Dziekana 1829 roku grudnia 13 dnia prawiona.* **[B-kam-1829]**.
 F 1781-27-431 Bernardyni w Berezyno.
 F 1781-27-460 Akta wizytacji: dekanat borysowski - 1856 r. (Bierzino, k. 1-4; Dokszyce, k. 10-17). **[B-1856]**
 F 1781-27-475 Akta wizytacji: dekanat borysowski - 1867 r. (Bierzino, k. 51-53; Dokszyce, k. 54-64; Kiemieszowce, k. 38-44). **[B-1867]**.
 F 1781-32-147 Szkoły parafialne (...) w diecezji mińskiej 1797-1808 r.
 k. 5: *Shema Wiadomości o Szkołach Parafialnych - Dokszyckich y Naukach w Nich dających dla Dzieci Plci Męskiej Imionami i Nazwiskami tu wyrażonych – zostających na Ur. 1801 męca Apryla 2 Dnia.*
 k.6: *Wiadomości o Parafii y Szkole Parafialney w Powiecie Borysowskim Parafia Dokszycka Plebania Kollacji Biskupa Dyecejalnego Mińskiego.*
 F 1781-32-184 Bractwa trzeźwości w diecezji mińskiej 1859-1861 r.
 F 1781-32-191 *Actorum Capitulis minscensis ad (...) AD 1809-1817.*
 F 1781-32-192 *Actorum Capitulis minscensis ad (...) AD 1817-1827.*
 F 1781-32-193 *Actorum Capitulis minscensis ad (...) AD 1827-1833.*

c. Księgi metryk (lub ich odpisy) z parafii: Berezyna², Dokszyce, Kiemieszowce³, Parafianowo⁴ i Wołkołata.

- F 937-4-33a Kopie Metryk Kościoła Dokszyckiego 1741-1834 [chrzty, ślub, pogrzeb].
 F 937-4-34 Kopie metryk Kościoła Dokszyckiego z lat: 1834-1839; 1849.
 F 1781-30-52 Wypisy z metr. ksiąg borysowskiego dekanatu - o urodzonych z 1850 r.
 F 1781-30-53 Wypisy z metr. ksiąg borysowskiego dekanatu - o ślubach z 1850 r.
 F 1781-30-53 Wypisy z metr. ksiąg borysowskiego dekanatu - o pogrzebach z 1850 r.
 F 1781-37-1 Odpis ksiąg metrycznych z parafii dekanatu nadwilejskiego w 1865 r.
 F 1781-37-4 Odpis ksiąg metrycznych z parafii dekanatu nadwilejskiego w 1866 r.
 F 1781-37-5 Odpis ksiąg metrycznych z parafii dekanatu nadwilejskiego w 1867 r.
 F 1781-37-8 Odpis ksiąg metrycznych z parafii dekanatu nadwilejskiego w 1868 r.

² Inne materiały na temat parafii Berezyno w dokumentach GAB sygn. 749 gdzie metryki z lat 1798-1879 oraz GAB sygn. 937-4 gdzie dokumenty z lat: 1779-1849 (informacja ze strony internetowej Archiwum w Mińsku). Tam też o przechowywaniu ksiąg z parafii Kamajsk: GAB sygn. 937-4 [1792-1798 r., 1800-1849 r.] oraz Budslaw: GAB sygn. 937-6 [1787-1835 r., 1787-1798 r.] gdzie informacje dla obszaru filii Bierzowka.

³ Inne materiały na temat parafii Kiemieszowce w dokumentach GAB sygn. 937-4 gdzie księgi metryk z lat: 1792-1798 r., 1800-1849 r.

⁴ Ponadto materiały na temat parafii Parafianowo w dokumencie GAB sygn. 937-6 [1784-1798 r.] oraz w Archiwum Grodna sygn. 523-1 [1798 r., 1816-1819 r., 1843-1848 r.].

F 1781-37-10	Odpis ksiąg metrycznych z parafii dekanatu nadwilejskiego w 1869 r.
F 1781-37-11	Odpis ksiąg metrycznych z parafii dekanatu nadwilejskiego w 1870 r.
F 1781-37-16	Odpis ksiąg metrycznych z parafii dekanatu nadwilejskiego w 1872 r.
F 1781-37-23	Odpis ksiąg metrycznych z parafii dekanatu nadwilejskiego w 1876 r.
F 1781-37-31 ⁵	Odpis ksiąg metrycznych z parafii dekanatu nadwilejskiego w 1880 r.
F 1781-37-35	Odpis ksiąg metrycznych z parafii dekanatu nadwilejskiego w 1882 r.
F 1781-37-42	Odpis ksiąg metrycznych z parafii dekanatu nadwilejskiego w 1885 r.
F 1781-37-47	Odpis ksiąg metrycznych z parafii dekanatu nadwilejskiego w 1888 r.
F 1781-37-50	Odpis ksiąg metrycznych z parafii dekanatu nadwilejskiego w 1889 r.
F 1781-43-4	Wypisy z metryk borysowskiego dekanatu – o urodzonych w 1870 r. [Berezyno, Dokszyce, Kiemieszowce].

2. Archiwa ZAGS w Dokszycach⁶

a. Księgi parafii rzymsko-katolickiej w Dokszycach

Księgi urodzonych (chrztów) w parafii Dokszyce: 1926-1937 r.

Księgi śmierci i ślubu w parafii Dokszyce: 1927-1937 r.

b. Księgi parafii rzymsko-katolickiej w Parafianowie

Księgi urodzonych (chrztów) w parafii Parafianowo: nr 1 = 1835-1840 r.; nr 2 = 1856-1859 r.; nr 3 = 1859-1865 r.; nr 4 = 1865-1872 r.; nr 5 = 1872-1877 r.; nr 6 = 1890-1900 r.; nr 7 = 1901-1910 r.; nr 8 = 1911-1913 r., 1915-1919 r., 1921 r.; nr 9 = 1922-1930 r.; nr 10 = 1931-1937 r.

Księgi ślubów: nr 1 = 1840-1847 r.; nr 2 = 1849-1862 r.; nr 3 = 1884-1903 r.; nr 4 = 1903-1910 r.; nr 5 = 1890-1919 r.; nr 6 = 1921-1937 r.

Księgi zmarłych (pogrzebów): nr 1 = 1840-1845 r.; nr 2 = 1845-1849 r.; nr 3 = 1849-1864 r.; nr 4 = 1865-1881 r.; nr 5 = 1882-1895 r.; nr 6 = 1890-1913 r., 1915-1916 r., 1918-1919 r.; nr 7 = 1921-1937 r.

Księgi przedślubnych protokółów: nr 1 = 1864-1876 r.; nr 2 = 1876-1886 r.; nr 3 = 1886-1895 r.; nr 4 = 1905-1908 r.; nr 5 = 1926-1931 r.

Księga spowiadających się i uczęszczających do Komunii św.: nr 1 = 1852-1854 r.

c. Księgi parafii rzymsko-katolickiej w Wołkołacie⁷

Księgi urodzonych (chrztów) w parafii Wołkołata:

1871-1877 r.; 1878-1883 r.; 1883-1888 r.; 1889-1890 r.; 1894-1898 r.; 1907-1899 r.; 1899-1903 r.; 1904-1911 r.; 1911-1915 r.; 1915-1920 r.; 1918-1925 r.; 1908-1917 r.⁸; 1927-1930 r.; 1930-1932 r.; 1926-1932 r.; 1933-1939 r.; 1933-1938 r.; 1939-1942 r.

Księgi zmarłych (pogrzebów) w parafii Wołkołata:

1869-1877 r.; 1878-1890 r.; 1890-1900 r.; 1911-1916 r.; 1916-1920 r.; 1921-1922 r.; 1923-1932 r.; 1926-1936 r.

Księgi ślubów w parafii Wołkołata:

1861-1888 r.; 1862-1884 r.; 1890-1902 r.⁹; 1894-1908 r.; 1908-1917 r.; 1903-1908 r.; 1915-1938 r.; 1930-1939 r.; 1938-1942 r.

III. Rękopisy przechowywane w Archiwach Kościelnych na Białorusi:

1. Archiwum Parafii p.w. Trójcy Świętej w Dokszycach [skrót: APD]

- Dokument konsekracji świątyni z dnia 4.X.1995 r.
- Księgi metryk chrzcielnych, ślubnych, pogrzebowych, zmarłych, bierzmowania, od 1994 r. do 2008 r.
- *Inwentarz (spis) przedmiotów i rzeczy będących własnością Kościoła w parafii pw. Świętej Trójcy w Dokszycach, Diecezja Witebska, Dekanat Dokszycki (...) 20 czerwca 2000 r.*
- Kartoteka kołędowa 1994-2000 r.

2. Archiwum Parafii p.w. Imienia Maryi w Parafianowie [skrót: APP]

- *Księga sznurowana metryczna Rzymsko-Katolickiego Kościoła Parafialnego Guberni Mińskiej w Powiecie (...) Położonego 1840-1845.*
- List ks. Stanisława Romanowskiego z 1914 r.
- *Księga kancelaryjna dokumentów wychodzących z Parafianowa w 1899 r., 1901, 1907, 1910, 1912, 1914.*
- *Księga Examinów przedślubnych Kościoła Parafialnego Parafianowskiego od roku 1851.* [1851-1859 r.].
- Kronika Parafialna Kościoła pw. Imienia Maryi w Parafianowie, T 1-2, (red. o. Tadeusz Kowalski).
- *Missale Romanum (... MDCCLIV [1754 r.] Mszał Karmelitów z Głębokiego.*
- Kartoteka kołędowa 1992-2003 r.

3. Archiwum Parafii p.w. św. Jana Chrzciciela w Wołkołacie [skrót: APW]

- *Księga Narodzonych z roku 1771-1783 Parafii Kościoła R.K. Wołkołackiego.* [Wewnątrz dołączone zapisy chrztów z lat 1682-1698 r.].

⁵ W tej księdze tylko informacje o parafii Wołkołata, brak natomiast danych z Parafianowa.

⁶ Dokszyce, ul. Polewogo 33 [tel.(00-375-2157) 21785]. Urząd czynny: wt., śr., pt. 8.00-12.00 i 16.00-17.00; sb. 9.00-12.00].

⁷ Ponad wymienione tutaj księgi metryk, zgromadzono tam jeszcze inne, jakie jednak wymagają sprawdzenia co do swojej zawartości, wiadomo tylko że chodzi o wpisy z lat: 1876, 1915-1939, 1917-1920, 1921-1929, 1933-1940 r.

⁸ Prawdopodobnie zapis 1917-1908 r.

⁹ Zapis od końca: 1902-1890 r.

- *Księga Dla wprowadzania Ukazów i Zaleceń Rządowych Przeznaczenia Księdza Bazylego Józefa Ginko Plebana Wołkołackiego Roku 1815 miesiąca sierpnia Pierwszego Dnia sporządzona.*
- *Księga do Zapisywania Egzaminów przed Ślubnych roku 1830 [do 1833 r.].*
- *Księga sznurowana (...) 1835 Egzaminy przedślubne.*
- *Księga Demembracji Diecezji Wileńskiej - 1849 r.*
- *Księga Bractwa Trzeźwości pod opieką Niepokalanej NMP w Kościele RK Wołkołackim 1856 roku zaprowadzona.*
- *Akta wizytacji parafii Wołkołata z roku B-wołk-1798, 1816, 1817, 1819, 1842, 1844, 1847, 1866, 1927, 1936.*
- *Spis imienny parafian z lat: 1850, 1851, 1860,*
- *Cyrkularze Dekanatu Nadwilejskiego 1815, 1892*
- *Dokument fundacji z 1624 – kopia z XIX w.*

IV. Rękopisy w Archiwach Państwowych i Kościelnych w Polsce.

1. Biblioteka Narodowa w Warszawie [Warszawa, ul. Pole Mokotowskie].

- Mikrofilmy

- Nr 79-481** BCz-1775, *Acta visitationis ecclesiarum decanatus Augustoviensis ex speciali mandato Constantini Casimiri Brzostowskis (...) episcopi Vilensis (...) AD 1700 collecta do 1717 r.*
- Bierzina k. 2001 - *Visitatio Ecclesiae Berezynensis* [Lepel – k. 1993-2001].
 - Budzław k. 1349.
 - Dokszyce k. 2007-2011 - *Visitatio Ecclesiae Dokszyccensis.*
 - Dołhinów k. 435, 2005.
 - Olborowicze k. 1348-1349 – *Olborowice.*
 - Parafianowo k. 1349, 2012, 3097 - *Visitatio Ecclesiae Parafianoviensis*
 - Wołkołata k. 1346-1348, 2683-2698, 2797 - *Visitatio Ecclesiae Wołkołatiensis.*
- Nr 11-649** BCz-1777, *Privilegia sev fundationes Ecclesiarum Dieccesis Vilnensis XVII-XVIII w.*
- Duniłowicze k. 416¹⁰ - *Nadanie funduszu*
 - Dokszyce k. 321-322 - *Fundusz X. Kiszki 1608 27 Xbr.*
 - Dokszyce k. 322-322v. - *Potwierdzenie Funduszu X. Kiszki od Zygm': 1609, 19 Jan'*
 - Lepel k. 301v-303¹¹ – *Nadanie funduszu przez Lwa Sapiehe.*
 - Wołkołata k. 128v. - *Nadanie Mikołaja Radziwiły z 1527 r.*

2. Archiwum Bernardynów w Krakowie [Kraków ul. Bernardyńska].

- Rękopisy Prowincji Litewskiej

- L-8** *Liber visitationum per. Adm Rndum Patrem Ministrum Provincialem Lithuanae ordinis Ministrum Observantium absolvendarum ab Anno 1798 mense Octobri – 184-., [wizytacje w klasztorze Berezyno: k. 8, 11 – 1799 r., k. 17 – 1801 r., k. 50v – 1804 r., k. 65 – 1805 r., k. 193v – 1815 r., k. 243 – 1820 r., k. 259 – 1822 r., k. 278v – 1830 r.].*
- L-12** *Akta Prowincji Litewskiej (...) varia.*
- k. 1-2 - O ofiarowaniu na klasztor Berezynski przez ks. Teodora Hutorowicza 500 talentów.
 - k. 871-877 - Wykaz klasztorów bernardyńskich z 1765 r.
 - k. 879-885 - Wykaz klasztorów bernardyńskich z 1821 r.
- L-15** *Vinea Christi Domini electa Ad majorem Dei T.D.M. Gloriam Adulilitaten Sancte Romanae Ecclesiae, et ad uberiora salutatum (...) S: Casimiri Provincia iuxta Decretum (...) 1738.*
- k. 788 - *Erectio Presidentie Berezynensis Cuius Titulus et Patrocinium videatur segnt. Pagina.*
 - k. 789-792 - *Planta Praesidentae Berezynensis ad Sanctissimam Trinitatem.*

3. W Archiwach Kurii Warszawskiej Prowincji OFMCap. [Warszawa, ul. Kapucyńska 4]

Dokumenty z Kurii biskupiej.

- Pismo abp Kazimierza Świątko z dnia 24.XII.1992 r. – Pińsk, pozwolenie na podjęcie pracy duszpasterskiej w Dokszycach przez Zakon Kapucynów.
- Dekrety i nominacje biskupie dla kapucynów.

Dokumenty z Kurii Generalnej OFMCap.

- Br. John Coriveau OFMCap, Dekret ministra generalnego: *De Bielorusicae Viceprovinciae provincialis erection,* [Prot. N. 00294/97], Rzym 25.03.1997. [Analecta Ord. Fr. Min. Cap. A. 113: 1997 s. 40-42].
- Br. Ermanno Pronzalli OFMCap, *List Wikariusza Generalnego z okazji uroczystości poświęcenia kościoła w Dokszycach,* Rzym 25.09.95 r., [Prot. N. 00939/95], Akta 4(1995) Nr 3.

¹⁰ W odniesieniu do osoby archidiacona Melchiora Hiliaszewicza [parafia Parafianów].

¹¹ W odniesieniu do osoby archidiacona Jana Ryszkowskiego [parafia Parafianów].

Dokumenty z Kurii Prowincji Warszawskiej

- Stasiński Piotr, *Sprawozdanie Ministra Prowincjalnego Warszawskiej Prowincji Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów brata Piotra Stasińskiego na XX Kapitułę Prowincjalną za lata 2000-2003*, Warszawa 22.IV.2003, s. 16.
- Synowczyk Kazimierz, *Uprawnienia Delegata Ministra Prowincjalnego Warszawskiej Prowincji Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów na Białorusi* [L.dz. 245/92] w: Akta 1(1992) Nr 2, s. 32-33.
- Synowczyk K., *List Powizytacyjny do Braci Na Białorusi* [L.dz. 149/94] w: Akta 3(1994) Nr 1, s. 49-51.
- Synowczyk K., *Dekret erekcyjny Domu Zakonnego w Dokszytach na Białorusi* [Prot. N. 581/95] w Akta 4(1995) Nr 3, s. 172.
- Synowczyk K., *Pismo w sprawie erygowania Domu Zakonnego w Dokszytach* [L.dz. 584/95] w Akta 4(1995) Nr 3, s. 173.
- Synowczyk K., *Jak mile są przybytki Twoje Panie Zastępów! Do Braci na Białorusi i wszystkich Braci Warszawskiej Prowincji*, [List okólny nr 9, L.dz. 634/95], Akta 4(1995) Nr 3, s. 157-159.
- Synowczyk K., *Powizytacyjne słowo Ministra Prowincjalnego do Braci na Białorusi*, Warszawa 04.12.1996, [L.dz. 795/96], Akta 5(1996) Nr 4, 262-265.
- Synowczyk K., *Implantatio Ordinis*, List okólny nr 28 [L.dz. 266/97], Akta 6(1997) Nr 2, s. 90-97.

V. Relacje pisemne i wywiady [w zbiorach prywatnych autora].

1. Wywiady z osobami mieszkającymi na stałe na Białorusi oraz w Polsce [PL].

- Aleksandrowicz Wacław, wywiad w. Czerkasy (parafia Parafianowo) – I.2003 r.
- Attas Olga, wywiad m. Mińsk – V.2002.
- Dołgiłowicz-Nowicki Edmund, wywiad m. Mołodeczno - IV.2003 r.
- Gigoła Romuald, wywiad w. Kijakowo (parafia Parafianowo) – I.2003 r.
- Hołowczyc Alina, wywiad m. Dokszyce (parafia Dokszyce) – XI.2002 r.
- Jamont Zofia, [PL], wywiad w. Rzecznaj (Polska, gm. Pasłęk) - VIII.2004 r.
- Janowska Anna, (służka), [PL], wywiad m. Dokszyce IX.1997 r. oraz m. Gietrzwałd (Polska,) VIII.2004.
- Janukowicz Zofia, wywiad w. Czerkasy (parafia Parafianowo) – I.2003 r.
- Janowicz Anna, wywiad w. Łajkowo (parafia Parafianowo) – I.2003 r.
- Jasiewicz Piotr (OFM Cap.), wywiad pg. Wołkołata – XI.2002 r. i II.2003 r.
- Karościk Teresa, wywiad w. Cieleśze (parafia Parafianowo) – I.2003 r.
- Kamińska Jadwiga, wywiad w. Zaborcy (parafia Parafianowo) – XII.1995 r.
- Kanaszyc Władysław, wywiad w. Kijakowo (parafia Parafianowo) – I.2003 r.
- Kryńska Jadwiga (służka), [PL], wywiad w. Górki (Polska, gm. Garwolin) – VII.2004 r.
- Kowalski Tadeusz (OFM Cap.), [PL], wywiad w. Parafianowo - II.2003 r.
- Masłowski Józef, wywiad m. Dokszyce (parafia Dokszyce) – III.2003 r.
- Makarewicz Emilia, wywiad w. Czerkasy (parafia Parafianowo) – I.2003.
- Maciuszonok Siergiej (OFM Cap.), wywiad m. Dokszyce – II.2003 r.
- Michalewicz Galina, wywiad w. Parafianów (parafia Parafianowo) – I.2003 r.
- Orlankowicz Maria, wywiad w. Sitce (parafia Parafianowo) – I.2003 r.
- Pawłowska Irena, wywiad pg. Królewsczyzna – IX.2002 r.
- Pawłowicz Jadwiga, wywiad w. Połączany (rej. Mołodeczno) – XI.2002 r.
- Polanin Zenon, wywiad w. Krasne Bierezino (parafia Dokszyce) – I.1996 r.
- Pleszkun Antoni, wywiad w. Parafianowo – I.2003 r.
- Pryzmont Klaudiusz (OFM Cap.), [PL], wywiad m. Dokszyce – XII.2000 r.
- Raczowska Paulina (+2002), wywiad w. Zaborcy (parafia Parafianowo) – III.1999 r.
- Roubo Alina, wywiad m. Dokszyce – II.1999 r.
- Szwarczewicz Wanda, wywiad m. Dokszyce – V.1996 i IV.1999 r.
- Szturycz Zofia, wywiad m. Dokszyce – IV.2003 r.
- Synowiec Józef (OCD.), wywiad pg. Narocz (rej. Miadzioł) – XI.2002 r.
- Wojciechowicz, wywiad w. Cieleśze (parafia Parafianowo) – I.2003 r.
- Zienkiewicz Leon, wywiad w. Sitce (parafia Parafianowo) – I.2003 r.
- Zienkiewicz Antoni, wywiad m. Dokszyce (parafia Dokszyce) – III.2003 r.
- Zolotuchu Eugenia, wywiad w. Struki (parafia Parafianowo) – I.2003 r.

2. Relacje pisemne [w zbiorach autora].

- Attas Olga, *Wspomnienia architekta-restauratora*, Mińsk 2000, [kk. 2, maszynopis w języku rosyjskim].
- Fibek Jan, *Kronika, życie i praca OFM Cap na Białorusi w latach 1991-2001* - notatki własne.
- Jamont Zofia, *Spis nagrobków na cmentarzu w Parafianowie*, Parafianów 1994.
- Jamont Z., *Notatki z wywiadów przeprowadzanych z parafianami Parafianowa w latach: 1999-2001 r.*
- Kijek Józef, *List do Dokszyt*, Brwinów 2004.
- Łaskin Bronisława i Jan, *Zeszyty 1-3*, Dokszyce 2003.
- Szwarczewicz Wanda, *Dokszyce grzebalny cmentarz*, Dokszyce 2004, [kk. 1].
- Szwarczewicz W., *Krzyże święte w parafii Dokszyce*, Dokszyce 2005, [kk. 1].
- Szwarczewicz W., *Lista tych kolchozów i przedsiębiorstw które uczciwie pomagały finansowo, transportem i drugimi usługami choć to był 1991-99 rok.*, Dokszyce 2004, [kk. 1].
- Szwarczewicz W. *Lista pracujących przy kościele pracowników*, Dokszyce 2005, [kk. 43].
- Szwarczewicz W., *Lista pracujących przy kościele dzieci*, Dokszyce 1993 [rękopis, kk. 10].
- Szwarczewicz W., *Opisanie cmentarza wojskowego w Dokszytach*, Dokszyce 1995, [kk. 9].
- Szturycz Zofia, *Wspomnienia o Bierozówce*, Dokszyce 1998, [kk. 6].

B. ŹRÓDŁA DRUKOWANE

I. Objawienie Boże i Nauczanie Kościoła.

1. Objawienie Boże.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu (...), Poznań-Warszawa 1980.

2. Dokumenty Soborowe i Synodalne.

- *Constitutiones „Fideli ac devota”*, Sobór Lioński II (1274) w: A. Baron i H. Pietras, Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski. T 2 (869-1312), Kraków 2003, [Konstytucje cz. 2, s. 415-457].
- *Bulla unionis Graecorum „Laetentur caeli”*, Sobór we Florencji (1439) w: Dokumenty Soborowe..., dz. cyt. T 3, s. 458-477
- *Synodus Dioecessana Vilnensis ab [...] Michaele Joanne Zienkowicz [...] episcopo Vilnensi [...] Anno Domini MDCCXLIV, Diebus 10. 11. 12. M. Febr: celebrata [...]*.¹²
- *Synodus Archidiecesane Vilnensis (...) AD XCMXXXI diebus 9, 10 et 11 mensis luii; Vilno 1932.*
- *Statuty Synodu Archidiecezji Mińsko - Mohylewskiej, Diecezji Pińskiej i Witebskiej*, Mińsk 2002.

II. Katalogi, schematyzmy i dyrektoria (umownie „Rubrycele”)

1. Mińska Diecezja.¹³ *Directorium officii divini ac missarum pro Dioecesi Minscensi in annum Domini MDCCCXLII Sub Regimine (...) Pauli Rawa Nominati Episcopi Minscensis (...) Administrantis Dioecesis Minsceensem (...) sede vacante (...) Minsci [1841]; Ordo divini officii et missarum in Dioecesi Minscensi pro anno Domini (...) auctoritate et mandato (...) Sigmundi Łozińskiego (...) episcopi minsensis editus. Vilnae.*

Archiwum Diecezjalne we Włocławku: R-miń-1842, 1923, 1924, 1925.

Strona internetowa *Bovkalo*: R-miń-1843¹⁴, 1922¹⁵

2. Mohylewska Archidiecezja [z Mińską Diecezją 1882-1917 r.].¹⁶ *Directorium horarum canonicarum et missarum ad usum utriusque cleri Archidiecessis Mohileviensis in annum Domini (...); Ordo Divini officii et missarum Archidiecessis Mohiloviensi (...); Directorium divini officii et missarum pro Archidiecessis Mohiloviensi nec pro Dioecesi Minscensi*

Biblioteka WSD - Archidiecezji Warszawskiej: R-moh-1893, 1894, 1895, 1896, 1897, 1898, 1900, 1904, 1906, 1907, 1910.

Biblioteka WSD - Archidiecezji Białostockiej: R-moh-1912, 1913.

Archiwum Diecezjalne we Włocławku: R-moh-1884, 1885, 1901, 1902, 1903, 1905, 1908, 1909, 1911.

3. Pińska Diecezja.¹⁷ *Elenchus ecclesiarum et cleri Dioecesis Pinkensis pro anno Domini (...) Pinci.*

Archiwum Diecezjalne we Włocławku: R-piń-1926.

4. Wileńska Diecezja.¹⁸ *Directorium divini officii (...) pro dioecesi Vilensi ...; Calendarium pro clero diocesis Vilnensis; Directorium horarum canonicarum et Missarum pro Dioecesi Vilnensi in annum Domini bissextilem (...)*

Biblioteka WSD - Archidiecezji Warszawskiej: R-wil-1852, 1860, 1867, 1893, 1897, 1910, 1914, 1917, 1919, 1920.

Archiwum Diecezjalne we Włocławku: R-wil-1856, 1868, 1874, 1880, 1882, 1884, 1885, 1886, 1887, 1888, 1889, 1890, 1905, 1907, 1909, 1912

Archiwum Parafii Świr (Białoruś): R-wil-1921.

Strona internetowa *Bovkalo*: R-wil-1789¹⁹, 1872²⁰.

¹² <http://pbc.biaman.pl/dlibra/doccontent?id=4402&dirids=1>

¹³ Wg: S. Librowski, *Katalog Rubryceli i schematyzmów diecezji i zakonów historycznej Polski znajdujących się w księgozbiore podręcznym Archiwum Diecezjalnego we Włocławku*, Lublin 1971-1973 s. [153-155], autor wspomina że w Archiwum Włocławskim przechowywane są egzemplarze dotyczące *Diecezji Mińskiej*, z lat: R-1842, 1922, 1923, 1923, 1925.

¹⁴ <http://www.petergen.com/bovkal/sp/minsk1843.html>

¹⁵ <http://www.petergen.com/bovkal/sp/minsk1922.html>

¹⁶ Wg S. Librowski, *Katalog...*, wyd. cyt., s. [155-167], w Archiwum Diecezji Włocławskiej, [dalej ADW] przechowywane są egzemplarze dotyczące *Archidiecezji Mohylewskiej* z lat: R-1841, 1852, 1854, 1862, 1863, 1864, 1866, 1868, 1871, 1872, 1873, 1874, 1875, 1876, 1877, 1878, 1879, 1880, 1881, 1882, 1883, 1884, 1885, 1886, 1887, 1888, 1889, 1890, 1891, 1892, 1893, 1894, 1895, 1896, 1897, 1898, 1899, 1900, 1901, 1902, 1903, 1904, 1905, 1906, 1907, 1908, 1909, 1910, 1913, 1923, 1925, 1926, 1928, 1929, 1930, 1931, 1932.

¹⁷ Wg: S. Librowski, *Katalog...*, wyd. cyt., s. [170-171] w ADW przechowywane są egzemplarze dotyczące *Diecezji Pińskiej* z lat: R-1926, 1927, 1928, 1929, 1930, 1931, 1932, 1933 i 1934, 1935, 1936, 1937, 1938.

¹⁸ Wg: S. Librowski, *Katalog...*, wyd. cyt., s. [297-309], w ADW przechowywane są egzemplarze dotyczące *Diecezji Wileńskiej* z lat: R-1855, 1857, 1867, 1868, 1869, 1874, 1875, 1876, 1877, 1878, 1879, 1880, 1881, 1882, 1884, 1885, 1886, 1887, 1888, 1889, 1890, 1891, 1892, 1893, 1894, 1895, 1896, 1897, 1898, 1899, 1900, 1901, 1902, 1903, 1904, 1905, 1906, 1907, 1908, 1909, 1910, 1911, 1912, 1913, 1922, 1923, 1925.

¹⁹ <http://www.petergen.com/bovkal/sp/wilno1789.html>

²⁰ <http://www.petergen.com/bovkal/sp/wilno1872.html>

5. Wileńska Archidiecezja²¹ *Catalogus Ecclesiarum et cleri Archidioecesis Vilnensis pro anno Domini (...)*

Biblioteka WSD - Archidiecezji Warszawskiej: R-wil-1926, 1928, 1931, 1933, 1934, 1935, 1939.

Biblioteka WSD - Diecezji Włocławskiej: R-wil-1927, 1932, 1936, 1938.

Archiwum Parafii Świr (Białoruś): R-wil-1929, 1930.

Archiwum Diecezjalne we Włocławku: R-wil-1928, 1936.

6. Włocławska Diecezja.²²

Biblioteka WSD – Diecezji Włocławskiej: R-wł-1907, 1910, 1911, 1912, 1913, 1914, 1915, 1916, 1917, 1919.

7. Warszawska Prowincja Braci Mniejszych Kapucynów.

1. R-cap-1991, 1994, 1997, 1999

2. R-cap-2002, *Katalog Jubileuszowy Warszawskiej Prowincji Kapucynów 1952-2002*, Opr. i redakcja: Ryszard Matyka i Roland Prejs, Warszawa 2002.

III. Inne wydawnictwa kościelne.

1. Kalendarze liturgiczne.

- *Ordo Divini Officii Recited Missale qui Celebrants ad sum Peronignis (...)* Archidioecesis Vilnensis. O-1927, O-1934.

- Kalendarze Liturgiczne Zakonów Franciszkańskich w Polsce, Kraków.

- Kalendarze Liturgiczne Archidiecezji Mińsko-Mohylewskiej, Mińsk.

- Kalendarze liturgiczne Diecezji Witebskiej, Mińsk.

2. Czasopisma lub okólniki diecezjalne.

- *Przegląd – Aglad*, Biuletyn Archidiecezji mińsko-mohylewskiej, Mińsk, nr 1/1998,

- *Wiadomości Archidiecezji Wileńskiej*, Wilno, R: 1927, 1928, 1929, 1931, 1932, 1934, 1935, 1936, 1937.

3. Biuletyn Informacyjny Warszawskiej Prowincji Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów.

- Nr 4/1992, s. 9, *Dokszyce*.

- Nr 5/1993, s. 6-7, *Rekolekcje na Białorusi*.

- Nr 4/1995, s. 2-3, *Wizyta Ministra generalnego na Białorusi*.

- Nr 4/1995, s. 7-8, *Budowa klasztoru w Dokszytach*.

- Nr 5/1995, s. 10, *Poświęcenie kościoła w Dokszytach*.

- Nr 2/1996, s. 7, *Umowy o prowadzenie parafii na Białorusi*.

- Nr 6/1996, s. 12, *Pierwsza Wigilia w Dokszytach*.

- Nr 6/2002, s. 14-17, *Jubileuszowe spotkanie Braci na Białorusi (Dokszyce 19-20 listopada 2002 r.)*.

4. Wiadomości z życia Viceprowincji bł. Honorata Prowincji Warszawskiej. [Kapucyni na Białorusi].

- Nr 1, s. 2-5, o. Jan Bońkowski, *Białoruska Viceprowincja Prowincjalna p.w. Bł. Honorata Koźmińskiego*.

²¹ Wg: S. Librowski, *Katalog...*, wyd. cyt., s. [309-310] w ADW przechowywane są egzemplarze dotyczące Archidiecezji Wileńskiej z lat: R-1926, 1927, 1928, 1930, 1931, 1932, 1933, 1934, 1935, 1936, 1937, 1938, 1939, 1940, 1942.

²² Odnośnie biogramu ks. M. F. Soboczyńskiego kapłana z diecezji włocławskiej.

C. OPRAWOWANIA.

1. Publikacje książkowe, hasła w encyklopediach oraz artykuły w czasopiśmie naukowych.

• Encyklopedie i hasła encyklopedyczne

- And. S., *Doksyce*, w: *Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana*, T XV, Warszawa 1895, s. 780.
- *Encyklopedia Katolicka KUL*, T 1-14, Lublin 1985-2010
- Bazydło Janusz, *Gintowt-Dziwiałowski Aleksander Kazimierz abp.*, w: EKK T 5, Lublin 1989, kol. 1085.
- Grzebień Ludwik, *Dederko Jakub Ignacy*, w: EKK T 3, Lublin 1979, kol. 1083-1084.
- Kasabula Tadeusz, *Lipski Mateusz bp.*, w: EKK T 10, Lublin 2004, kol. 1130.
- Lassowski Piotr, Modzelewska Bożena, *Litwa – Kościół katolicki*, EKK T 10, Lublin 2004, kol. 1242-1251.
- Wrzeszcz Maria, *Głębokie*, w: EKK T 5, Lublin 1989, kol. 1129.
- Warmański Jan, *Kiszka Stanisław bp.*, w: EKK, T 9, Lublin 2002, kol. 18-19.
- *Encyklopedia Kościoła T 1 (A-K), T 2 (L-Z)*, Cross Frank L. (opr.), Warszawa 2004. [Sobór Florencki s. T 2, s. 795-796].
- *Encyklopedia Wiedzy o Jezuitach na Ziemiach Polskich i Litwy 1564-1995*, opr. O. Ludwik Grzebień SJ., [s. 121 - hasło: „Dederko”].
- *Polski Słownik Biograficzny*, tomy I-XLVI, Kraków 1935-2010.
- Godlewski M., *Dederko*, w: PSiB T V, s. 47-48.
- Kumor B., *Ślupski Mikołaj h. Leszczyc*, w: PSiB T XXXIX, s. 130-131.
- Lulewicz H., *Jan Kazimierz Pac*, w: PSiB T XXIV, s. 699-701
- Spieralski Zdzisław, *Kiszka Piotr*, w: PSiB T XII, s. 514-515.
- Wasilewski Tadeusz, *Dederko*, w: PSiB. T. XII, s. 517-518.
- Wasilewski T., *Kiszka Janusz*, w: PSiB T XII, s. 509-510.
- *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Warszawa 1880-1895, tomy: I-XIV. (red.: B. Chlebowski, W. Sulmierskiego, W. Wasilewskiego).
- [BR. *²³], *Dołginowo* w: SiG T 2, Warszawa 1881, s. 106.
- [Br. G*], *Hnieździłowo*, SiG T 3, Warszawa 1882, s. 81.
- Chlebowski Bronisław, [Br. Ch.*], *Budslaw*, w: SiG T 1, Warszawa 1880, s. 442.
- Chlebowski B., [Br. Ch.*], *Bieholin*, w: SiG T 1, Warszawa 1880, s. 201.
- Chlebowski B., [Br. Ch.*], *Porpliszcz*, w: SiG T 8, Warszawa 1887, s. 827.
- Chlebowski B., *Wieżki (6)*, w: SiG T 13, Warszawa 1893, s. 434.
- [Kś F*] Findejski ks., *Kiemieszowice* w: SiG T 4, Warszawa 1883, s. 43.
- Gustawicz Bronisław, [Br. G.*], *Berezówka (nr 6)*, w: SiG T 1, Warszawa 1880, s. 143.
- Gustawicz B. [Br. G*], *Gnieździłowo*, SiG T 2, s. 629.
- Jelski Aleksander, *Dzieje Diecezji Mińskiej w Zarysie*, Mińsk 1907.
- Jelski Al.[J.A.], *Uschodniaja Białorus*, Mińsk 1918.
- [Al. Jel*], *Bierezyna (2) m*, w: SiG T 1, Warszawa 1880, s. 145.
- [Al. Jel.*], *Bierezyna rz.*, w: SiG T 1, Warszawa 1880, s. 145-148.
- Jelski Al. i T.J., *Doksyce*, w: SiG T 2, Warszawa 1881, s. 93.
- Jelski Al., *Dziedzin*, w: SiG T 2, Warszawa 1881, s. 271.
- Jelski Al., *Hrebień (nr 2)*, w: SiG T 3, Warszawa 1882, s. 175.
- Jelski Al., *Niebyszyn*, w: SiG T 7, Warszawa 1886, s. 43.
- Jelski Al., *Tumilowicze* w: SiG T 12, Warszawa 1892, s. 382-383.
- Jelski Al., *Wolbarowicze*, w: SiG T 13, Warszawa 1893, s. 821.
- Jelski Al., *Witunicze*, w: SiG T 13, Warszawa 1895, s.682.
- Jelski Al., *Zamosze (nr 10)*, w: SiG T 14, Warszawa 1895, s. 387.
- Jelski Al., *Zaszcześle*, w: SiG T 14, Warszawa 1895, s. 454-455.
- Krz. J., *Parafianowo*, w: SiG T 8, Warszawa 1887, s. 858.
- Krz. J., *Suce*, w: SiG T 10, Warszawa 1889, s. 626.
- Krz. J., *Wilejka rz.*, w: SiG T 13, Warszawa 1893, s. 463-464.
- [Krz. J.*], *Wilejka*, w: SiG T 13, Warszawa 1893, s. 465-466.
- Krz. J., *Wolkołata*, w: SiG T 13, Warszawa 1893, s. 870-871.
- Palmirski A., [P.A. i Wol. St.*], *Dolce*, w: SiG T 2, Warszawa 1881, s. 94.
- *Teresin Dwór*, w: SiG T 12, Warszawa 1892, s. 306.

• Publikacje polskojęzyczne (do 1939 r.)

- Baliński Michał, *Starożytna polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym opisana przez Michała Balińskiego i Tymoteusza Lipińskiego*, T 1-4, Warszawa 1846.
- Bączkowski i Żyskar J., *Nasze Kościoły. Opis ilustrowany wszystkich Kościołów i Parafii znajdujących się na obszarze dawnej Polski i ziem przyległych, T 2 Diecezja Mińska*, Petersburg 1913, [Doksyce s. 6-9; Kiemieszowce s. 4-6].
- Boracz Sadok, *Pamiętnik Zakonu WW. OO. Bernardynów*, Lwów 1874.
- Borodzicz J., *Pod wozem i na wozie (pamiętniki)*, Kraków 1911.
- Borowski E., *Świadkowie Dobra i Prawdy*, w: Drohiczyn Miasto-Diecezja-Ludzie, Drohiczyn 1997.
- Chodźko Ignacy Borejko, *Diecezja Mińska około 1830 roku. I. Struktury parafialne, II. Struktury zakonne*, (red.) M. Radwan, Lublin 1998.
- Chodźko Jan Borejko, *Pan Jan ze Świsłoczy*, Wilno 1921.
- Chodźko Ignacy, *Pamiętniki Kwestarza*, Wilno 1843-45, [wyd. Poznań 1988].

²³ Symbol „*“ oznacza prawdopodobne autorstwo, bo inicjały umieszczono na tej samej stronie pod kolejnym z rzędu artykułem.

- Chodźko J., *Domek mojego dziadka. Śmierć mojego dziadka*. Wilno 1838, [wyd. Warszawa 1926].
 - Dangel Stanisław, *Rok 1831 na Mińszczyźnie*, Warszawa 1925.
 - Golichowski Norbert, *Przed Nową epoką. Materiały do historii OO. Bernardynów w Polsce zebrał, ułożył, napisał o. Norbert Golichowski*, Kraków 1899.
 - Kantak Kamil, *Bernardyni Polscy T1, 1453-1572*, Lwów 1933.
 - Kitowicz Jędrzej, *Opis obyczajów za panowania Augusta*, [III wyd. Warszawa 2003].
 - Koberger Oskar, *Dziela wszystkich. Białoruś-Polesie Tom 52*, [wyd. Wrocław – Poznań 1968].
 - Kubicki Paweł, *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861-1915. Materiały z urzędowych świadectw władz rosyjskich, archiwów konsystorskich, zakonnych i prywatnych*. [T 1, cz. 2 Dawna Litwa i Białoruś, T 2, cz. 1 - Kler świecki (A-D), T 2 cz. 2, - Kler świecki (P-Z) i kler zakonny, Sandomierz 1936; cz. 3 Uzupełniająca pierwsze dwie, T 3 – Dawna Litwa i Białoruś. Dawna diecezja mohylowska, Sandomierz 1939].
 - Kubicki P., *Język rosyjski w nabożeństwach dodatkowych Kościoła rzymsko-katolickiego na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego po roku 1863*, w: *Dzieje Kościoła Polskiego T 9*, (red. L. Babicz) Poznań 1914.
 - Kurczewski Jan, *Biskupstwo Wileńskie od jego założenia aż do dni obecnych zawierające dzieje i prace biskupów i duchownych diecezji wileńskiej oraz wykaz kościołów, klasztorów i zakładów dobroczynnych i społecznych*, Wilno 1912.
 - Kurczewski J., *Stan kościołów parafialnych w diecezji wileńskiej po przejściu nieprzyjaciela 1655-1661*, „Litwa Ruś” R 1912 Wilno (miesięcznik poświęcony kulturze, dziejom, krajoznawstwu i ludoznawstwu) T 1 s. 119-124, 162-169; T 2 s. 59-63; T 3 s. 54-59, 204-215; T 4 s. 106-111.
 - Kurczewski J., *Kościół zamkowy czyli katedra wileńska w jej dziejowym, liturgicznym, architektonicznym i ekonomicznym rozwoju*, cz. II, [s. 109-111, "Sąd pograniczny w r. 1460 między dobrami archidiecezji wileńskiej i Ks. Wojciecha Manwidowicza."], Wilno 1910; cz. III *Streszczenie aktów kapituły wileńskiej*, Wilno 1913.
 - Kurczewski J., *Dzieje Litwy i Rusi Chrześcijańskiej* w: „Przyjaciół, najstarsze i najciekawsze pismo tygodniowe z obrazkami i bezpłatnym dodatkiem”, Wilno 50/1914.
 - Kurczewski J., *Wiadomości o szkołach parafialnych w diecezji wileńskiej*, „Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauki w Wilnie”, Wilno 1908.
 - Lipicki A. *Życie i Cuda i cześć Świętego Kazimierza Królewicza Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego (...) przez x A. Lipnickiego (...)*, Wilno 1858.
 - Lorente S., *Wycieczki po województwie wileńskim*, Wilno 1932.
 - Łętowski A., *Z dziejów Kościoła na Mińszczyźnie*, „Ateneum Kapłańskie” R 7 – 1912, [s. 410-427].
 - Maliszewski Edward, *Przewodnik po Guberni Mińskiej. Zarys statystyczno opisowy*, Warszawa 1919.
 - Maliszewski E., *Przewodnik po Guberni Wileńskiej. Zarys statystyczno opisowy*, Warszawa 1919.
 - Nasiecki Kasper, *Herbarz Polski Kaspra Nasieckiego S.J. Powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopisów, dowodów urzędowych i wydany przez Jana Nep. Bobrowicza*, T. V, Lipsk 1840 [hasło: „Kiszka” s. 98-104].
 - Nowakowski Wacław, *O cudownych obrazach Przenajświętszej Matki Bożej w Polsce wiadomości historyczne x. Wacław z Sulgostowa, kapucyn*, Kraków 1902. [hasła: Bierzino s. 34, Dokszyce s. 148-149; Dziedzino s. 155].
 - *Obrzędy weselne ludu wiejskiego w guberni mińskiej, w powiecie borysowskim w parafii hajeńskiej, obserwowane w latach 1800, 1-szym i 2-gim, z niektórymi piosenkami i ich zwyczajną nutą*. „Tygodnik Wileński”, 1819 T. 7, s. 1-18; 81-104.
 - Protopolans Kazimierz, *Polskie Apostolstwo na Litwie (szkic historyczny 1387-1912 r.)*, Wilno 1912.
 - Przyalgowski Wincenty, *Żywoty Biskupów wileńskich T 1-3*, Petersburg 1860.
 - Puzynina Gabryela z Gunterów, *W Wilnie i w Dworach Wileńskich - Pamiętniki z lat 1818-1843*, Wilno 1928.
 - Roubo M., *Przewodnik po Litwie i Białorusi*, Wilno 1909.
 - Szantyr Stanisław, *Wiadomości do dziejów Kościoła i religii katolickiej panowaniu rosyjskiemu podległych*, Poznań 1848.
 - Tyszkiewicz Eustachy, *Opisanie powiatu Borysowskiego pod względem statystycznym, geognostycznym, historycznym, gospodarczym, przemysłowo-handlowym i lekarskim. Z dodaniem wiadomości: o Obyczajach, Śpiewach, Przysłowiach i Ubiorach Ludu, Gusłach, Zabobonach it.d.*, Wilno 1847.
 - Tyszkiewicz E., *Wiadomości historyczne o zgromadzeniach i fundacjach męskich i żeńskich rzym-kat. klasztorów w diecezji wileńskiej przez hr. E. Tyszkiewicza*, Wilno 1858.
 - Tyszkiewicz Konstanty, *Wilnia i jej brzegi. Pod względem hydrograficznym i historycznym*, Drezno 1871.
 - Wrotnowski F., *Zbiór pamiętników o powstaniu Litwy w 1831 układany przez Feliksa Wrotnowskiego*, Paryż 1835.
 - Zaborski Władysław, *Katedra Wileńska*, Wilno 1909.
 - Zielejewicz Eleuteriusz, *Zwierzyniec na ziemi niebieskiej, to jest Puszcza Budzka łaskami Boskimi opływająca, których ludzie przy cudownym obrazie Najświętszej Maryii Pannie w kościele OO. Bernardynów doznają*, Wilno 1650.
 - Zwolski B., *Wileńszczyzna, Nowogródzczyzna, Białostockie za Jana Kazimierza*, Wilno 1936.
 - X. S. Ch., *Bractwo św. Trójcy w: Encyklopedia Katolicka podług teologicznej Encyklopedii Wetzera i Weltego z licznymi jej dopełnieniami* wydana pod. red. Ks. M. Nowodworskiego, T II, Warszawa 1873, s. 551-577.
- **Publikacje polskojęzyczne (od 1940 r.)**
- Aftanazy Roman, *Hnieździlów*, w: *Materiały do dziejów rezydencji, T 1A (Dawne województwo połockie, witebskie, mścisławskie, mińskie)*, Warszawa 1986, s. 36-37.
 - Aftanazy R., *Budslaw*, w: *Materiały do dziejów rezydencji, T IVA (Dawne województwo wileńskie)*, Warszawa 1987, s. 46-49.
 - Aftanazy R., *Dokszyce*, w: *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej, T 5, Województwo wileńskie*, Wrocław 1995, s. 479.
 - Aftanazy R., *Siłce*, w: *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej, T 11 Województwo kijowskie oraz uzupełnienia do tomów 1-10*, Wrocław 1997, s. 599-601.
 - Aleksandrowicz St., *Geneza i Rozwój sieci miasteczek Białorusi i Litwy do poł. XVII w.*, „Acta Baltica-Slavica” No 687, Wrocław 1970, T. 7.
 - Chlebowski Cezary, *Wachlarz. Monografia wydzielonej Organizacji Dywersyjnej Armii Krajowej wrzesień 1941 – marzec 1943.*, Warszawa 1980.
 - Chodkiewicz Andrzej, *Kościół Litewski XVI-XVIII w.*, s. 26-38, w: „Chrześcijanin w świecie; Zeszyt OdiSS” nr 171 Grudzień 1987.
 - *Dzieło miłosierdzia chrześcijańskiego. (Polskie duchowieństwo katolickie a Żydzi)*, Warszawa 1968.

- Dzwonkowski Roman, *Leksykon duchowieństwa polskiego represjonowanego w ZSRR 1939-1988*, Lublin 2003.
- Dydycz Antoni P., *Kapucyni na Litwie (1756-1993)*, Rzym 1994.
- Gach Piotr Paweł, *Zakony Franciszkańskie na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska w latach 1773-1914*, w: *Zakony Franciszkańskie w Polsce T. III*, red. J. Kłoczowski, Franciszkanie w Polsce XIX wieku., Niepokalanów 1996, s. 11-56.
- Górski Karol, *Zarys dziejów duchowości w Polsce*, Kraków 1986.
- Gronkiewicz A.T., *Życie i działalność Bolesławy Lament 1862-1946. Założycielki Zgromadzenia Sióstr Misjonarek św. Rodziny*, Warszawa 1990.
- Grunt Mirosława, *Duchowość Zgromadzenia Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej*, Lublin 2003.
- Hlebowicz Adam, *Kościół w niewoli. Kościół rzymskokatolicki na Białorusi i Ukrainie po II wojnie światowej*, Warszawa 1991.
- Hołodok S., *Komunia św. wiernych w Diecezji wileńskiej (XVI-XVIII w.)*, *Studia Teologiczne Biał.-Droh.-Łomża* 2/1984, s. 105-142.
- Jasienica Paweł, *Rzeczpospolita Obojga Narodów*, Warszawa 1999.
- Kosobuła T., *Chrzest żydów w diecezji wileńskiej w drugiej połowie XVIII wieku*, „*Studia Teologiczne Biał.-Droh.-Łomża*” 19/2001, s. 327-341.
- Kazanowska Zuzanna, *Działalność Społeczna bernardynów w II pół. XVIII i XIX w.*, w: *Zakony Franciszkanie w Polsce*, red. J. Kłoczowski, T. III, Franciszkanie w Polsce XIX wieku. Niepokalanów 1996, s. 127-146.
- Kowalówka L., *Z naszej przeszłości misyjnej*, Rzym 1975.
- Krahel T., *Błogosławiony Henryk Hlebowicz*, Białystok 1999.
- Krahel T., *Historiografia archidiecezji wileńskiej do 1939 r.*, Warszawa 1979.
- Krahel T., *Schematyzm diecezji wileńskiej jako źródło historyczne*, Lublin 1979.
- Krahel T., *Zarys dziejów (Archi)diecezji wileńskiej*, „*Studia Teologiczne Biał.-Droh.-Łomża*” 5-6/1987-1988, s. 7-72.
- Krotochwil Zofia i Szumił Halina I., *Kapucyni w świetle pamiątek Marii z Łubieńskich Górskiej*, Warszawa 2001.
- Kumor Bolesław, *Ustrój i organizacja Kościoła Polskiego w okresie niewoli narodowej 1772-1918*, Kraków 1980.
- Kumor B., *Historia Kościoła, część 4, Jesień Kościelnego Średniowiecza*, Lublin 1978.
- Kumor B., *Historia Kościoła, część 6, Czasy Nowożytnie. Kościół w okresie absolutyzmu i oświecenia*, Lublin 1985.
- Kumor B., Obertyński Zdzisław, *Historia Kościoła w Polsce T 1-2*, Warszawa 1974.
- *Leksykon zakonów w Polsce. Zakony, zgromadzenia. Informator o życiu konsekrowanym*. (Bogumił Łoziński) KAI, Warszawa 1998. [hasła: Adoratorki – s. 130-131; Kapucyni – s. 66-67; Misjonarki Świętej Rodziny – s. 262-263; Służki – s. 326-327; Zmartwychwstanki – s. 357-358.].
- Librowski Stanisław, *Katalog Rubrycel i schematyzmów diecezji i zakonów historycznej Polski znajdujących się w księgozbiorze pod ręcznym Archiwum Diecezjalnego we Włocławku*, Lublin 1971-1973.
- Łojek J., *Agresja 17 września 1939 r.*, Warszawa 1990.
- Maździło T., *Polscy Księża w więzieniach i łagrach sowieckich od 1918 r.*, Lublin 1996.
- Malinowska Grasylda, *Pamiętnik Kresowej Nauczycielki z lat 1833-1921*, Bydgoszcz 1995.
- Martos Afanasij, *Białoruś w istoriczeskoj gosudarstwennoj i cerkownoj żyzni sozdał i izdał Archiepiskop Afanasij Martos*, Buenos-Aires 1966. (reprint: Mińsk 1990).
- Mickiewicz Adam, *Pan Tadeusz czyli ostatni zajazd na Litwie historia szlachecka z r. 1811 i 1812 we dwunastu księgach wierszem*, Warszawa 1963.
- Murowiec Wiesław, *Budslaw*, KB s. 31-34.
- *Na straży wiary. Sylwetka Ks. Stanisława Żuka niezłomnego kapłana czasów prześladowań religii na Białorusi* (opr. D. Żuk), Łomża 2008.
- *Niech ich świadectwo nie będzie zapomniane. Losy Kościoła katolickiego na Białorusi w latach 1917-1953*. (pod red. Komisji ds. Nowych Męczenników Komitetu Jubileuszowego 2000 CECB), Grodno 2000. red. Renata Wierna. [hasła: ks. Filipp Adolf, s. 41-42; ks. Soboczyński Mieczysław F., s. 32; ks. Wyleżyński Franciszek; ks. Cybulski Franciszek, s. 89; ks. Albin Rojsza s. 77.].
- Nitecki Piotr, *Kiszka*, w: *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik Biograficzny*, Warszawa 1992, s. 103.
- Ochmański Jerzy, *Biskupstwo wileńskie w średniowieczu ustrój i uposażenie*, Poznań 1972.
- Ochmański J., *Monwid i jego ród. Studium dziejów możnowładztwa litewskiego w XV w. Pierwsze w Wielkim Księstwie Litewskim latyfundium świeckie. [Poznań 1970 – grudzień 1990]*. „Lituanu ~Slavica Posnaniensia IX. Studium Historyczne”, Poznań 2003, s. 5-74.
- Ochmański J., *Powstanie i rozwój latyfundiów biskupstwa wileńskiego [1387-1550]*, Poznań 1963.
- Pałyga Jan, *Za wschodnią granicą 1917-1993. O Polakach i Kościele w dawnym ZSRR z Romanem Dzwonkowskim SAC rozmawia Jan Pałyga SAC*, Warszawa 1993.
- Pasek Jan Chryzostom, *Pamiętniki (Rok 1662)*, Wrocław 1968.
- Prejs Roland, *Kapucyni Prowincji Polskiej po kasacie 1864 r. Losy – postawy*, w: „*Studia Franciszkańskie*” 8(1997), s. 283-345.
- Prochowicz Jerzy, *Formacje Korpusu Ochrony Pogranicza w 1939 r.*, Warszawa 2003.
- Rachuba Andrzej (opr.), *Metryka Litewska. Rejestry podymnego Wielkiego Księstwa Litewskiego województwo wileńskie 1690*, Warszawa 1989. [Powiat Oszmiański: Parafia Dokszyce, s. 111-115; Parafia Parafianowo, s. 146, 196; Parafia Wołkołata, s. 139-140].
- Radwan Marian, (red.), *Kościół w Rosji i na Białorusi w relacjach duszpasterzy (1892-1926)*, Kraków 1999, s.146-151, [przedruk za: „Wiadomości Kościelne”, Petersburg 1912, nr 20-21, s. 277-285].
- Radwan M., *Carat wobec Kościoła Greckokatolickiego w Zaborze Rosyjskim 1796-1839*, Lublin 2002.
- Radwan M., *Repertorium Archiwów Archidiecezji Mohylewskiej i Diecezji Mińskiej*, Lublin 2001.
- Radwan M., *Polityka wyznaniowa caratu na Białorusi w XIX w. Implikacje duszpasterskie*, „*Nasza Przeszłość*” T 95, Kraków 2001, s. 197-240.
- Riccardi Andrea, *Stulecie Męczenników. Świadkowie wiary XX wieku*, Warszawa 2001.
- Sahanowicz Henryk., *Historia Białorusi d k. XVIII w.*, Lublin 2002.
- Seppelt Franciszek, *Dzieje Papieży*, Warszawa 1985.
- Sęk Waclaw, *Proboszcz z gorącego pogranicza*, Lublin 2002.
- Sielicki Franciszek., *Region Dolhinowsko – Budslawski - Krywicki na dawnej Wileńszczyźnie. Kronika Historyczna*, Wrocław 1988, zeszyt z serii Acta Universitatis Wratislaviensis No 1102.
- Sielicki F., *Losy Mieszkańców Wilejczyzny w latach 1939-1946. Okupacja sowiecka i niemiecka, wywózki, partyzantka, repatriacja*. „*Slavica Wratislaviensia LXXXII*”, Wrocław 1994.
- Smaga Józef, *Rosja w 20 stuleciu*, Kraków 2002.

- *Spis ludności na terenach administrowanych przez Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich (grudzień 1919)*, z mapą wydał Eugeniusz Romel, Lwów-Warszawa 1920.
- Surwiłło Jerzy, *Zostali tu z nami na dobre i złe. Losy przedstawicieli przedwojennej inteligencji Wilna i Wileńszczyzny po 1944*, Wilno 2000.
- Trela Krystyna, *Za wolność Kościoła. Sługa Boża Franciszka Maria Witkowska*, Warszawa 2001.
- Urban Kazimierz, *Ks. Stefan Biegun (1903-1983) zapis jednego życia*, Kraków 1996.
- Urban W., *Ostatni etap Kościoła w Polsce przed nowym tysiącleciem 1815-1965*, Rzym 1966.
- Uziębło Elżbieta, Janowska Anna, *Białoruś – Wołkołata*, „Biuletyn Zgromadzenia Sióstr Służek NMP Niepokalanej”, Mariówka 1993 nr 11, s. 20-21.
- Walewander Edward, (red.), *Polacy w Kościele katolickim w ZSRR*, Lublin 1991.
- Wanat Benignus Józef, *Zakon Karmelitów Bosych w Polsce. Klasztory Karmelitów i Karmelitanek Bosych 1605-1975*, Kraków 1979. [hasła: Głębokie s. 458-471, Miadzioł s. 557-567].
- Wierzbowski T., *Szkoły parafialne w Polsce i na Litwie za czasów Komisji Edukacji Narodowej 1773-1794*, Kraków 1921.
- Wisner Henryk, *Litwa. Dzieje Państwa i Narodu*, Warszawa 1999.
- Wilczewski Waldemar F., *Zwiastun Powszechnej Radości. Ruch budowy kościołów w diecezji wileńskiej w latach 1890-1914*, Białystok 1995.
- Wilczewski W., *Rejestr dymów dóbr duchowieństwa katolickiego diecezji wileńskiej z 1653 roku*, „Nasza Przyszłość” T 101, Kraków 2004, s. 273-313.
- Wilczewski W., *Rejestr dymów dóbr duchowieństwa katolickiego diecezji wileńskiej z 1673 roku*, „Nasza Przyszłość” T 103, Kraków 2005, s. 137-170.
- Wilanowski Cyprian, *Konspiracyjna działalność duchowieństwa katolickiego na Wileńszczyźnie w latach 1939-1944*, Warszawa 2000.
- Wołonczewski Maciej, [Valancius M.], *Biskupstwo żmudzkie*, Kraków 1898.
- Wołczański Józef, *Księdza Antoniego Borysowicza do brata listy z zesłania i późniejsze*, „Nasza Przyszłość” T 97, Kraków 2002, s. 299-360.
- Wyczawski Hieronim E., *Berezyna*, KB s. 21-22.
- Wyczawski H., *Bernardyni Polscy T III 1772-1946*, Kalwaria Zebrzydowska 1992.
- Zabiello Eugeniusz, *Berezecz w służbie Boga i w mocy demonów*, Białystok 1999.
- Zabiello E., *Dzisna. Bastion nad Dźwiną*, Bydgoszcz 1998.
- *Zabytkowe cmentarze na Kresach Wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej: województwo wileńskie na obszarze Republiki Białorusi* (Anna Lewkowska, Jacek Lewkowski, Wojciech Walczak), Warszawa 2006.
- Zaleski Wincenty, *Święci na każdy dzień*, (Św. Justyna z Padwy), Warszawa 1995, s. 612-613.
- Zalewska Krystyna, *Czas spędzony na Białorusi*, „Biuletyn Zgromadzenia Sióstr Służek NMP Niepokalanej” 1999, nr 33, s. 10-11.
- Zawadzki Jarosław (oprac.), *Siedziby Kiszaków i Radziwiłłów na Białorusi w XVI-XVIII w. Opis z zasobów Archiwów Głównych Akt Dawnych*, Warszawa 2002.
- Zieliński Zygmunt, (red.), *Życie religijne w Polsce pod okupacją 1939-1945*, Katowice 1992.
- Ziółek Jan (senior), *Moja wojna z bolszewikami. 1919-1920*, Lublin 2004.
- Żurek Walerian, *Jeńcy na wolności - Salezianie na terenach byłego ZSRR po II wojnie światowej*, Lublin 1999.
- Żurek W., *Salezjański męczennik z Berezecza Ksiądz Władysław Wieczorek 1903-1942*, Lublin 2002.

• Publikacje białoruskie i rosyjskie

Wydania książkowe

- Aniszenko E. (oprac.), *Wosstanie i wojna 1794 goda w litowskiej prowincji (Po dokumentach archiwów Maskwy i Minska)*, Minsk 2001.
- Christianskie chramy Biełarusi na fotozdymkach Jana Balzunkiewicza. Paczatek XX stagodzja, Mińsk 2001, (opr. A.M. Kulagin): [Szkłanne, s. 167].
- Drobiazko S.I., *Wtaraja mirowaja wojna 1939-1945: Ruskaja oswoboditelna armija*, Moskwa 2000.
- Duczyn L., *Archeologiczne wywuczenie Dokszyczyzny*, w: PDR, s. 22-29.
- Gierasimienko M., *Marszrutami poznania i wospitania*, Mińsk 2001.
- *Hrestomatia po Istorii Biełarusi – S drewnych wremion do 1917*. (sost. A. P), Mińsk 2000.
- Hawratowicz Józef, *Nasielene punkty Biełarusi zniszczone z życharami u 1941-44 njamiecko faszystskimi zachopnikami*, Minsk 1997.
- Ignatienko W., *Istoria Biełarusi w dokumentach i materiałach*, Mińsk 2000.
- Jaromienko Aleksander, *Katalickija Światyni Mińska-Magilowskaj Archidiecezji* (część 1), Mińsk 2003.
- Kastiuk I., *Narysy gistori Biełarusi*, Mińsk 1994.
- Kowkiel I. i Jarmusik E., *Istorija Biełarusi. S drewniejzych wremion do naszego wremieni*, Mińsk 2001.
- Kuzniecowa (oprac.), *Istoria gosudarstwa i prawa Rosiji w dokumentach i materiałach. Z driwnich wremion po 1930 g.*, Minsk 2000.
- *Materiały dla Geografii i Statystyki Rosji zebrane oficerami generalnego sztabu Petersburskiego, T 2 - Mińska Gubernia*, Petersburg 1863.
- *Metriciana. Dasledowanni i materyjały Metryki Wialikego Kniastwa Litowskiego*, Mińsk 2001
- Nawicki W. I., (red.), *Konfesji na Biełarusi (koniec XVIII-XX st.)*, Mińsk 1998.
- Nikolski N. M., *Istorja ruskaj cerkwi*, Mińsk 1990.
- Padokszyn S., *Ipaciej Pocięj. Cerkowny dziejacz, myśliciel, pismiennik na pierelomie kulturalno gistorycznych epoh*, Minsk 2001.
- Pacewicz W., *Światy Jozafat*, Połock 2000.
- Rood Wit, *Rim i Maskwa*, Rzym 1995.
- Saganowicz Gienrih, *Narysy gistorji Biełarusi ad starożytności do kanca XVIII st.*, Minsk 2001.
- Skarahod W. I., *Padziei paustanja 1863-64 gg. Na Dokszyczyźnie*, w: PDR s. 88-91.
- Szyszczyna-Potockaja K., *Nieswiż i Radziwił*, Minsk 2001.
- Talaronok S., *Dokszyce w wajnie 1812 g.*, w: PDR s. 83-88.

- *Tragedia Białej Gwardii*, Mińsk 2002.
- *Trojcy Sprawdźczej budzie chwala / Trójcy Przedwiecznej niech będzie cześć*, Dokszyce 2008.
- Wiakurów W., Duczyn Ł., *Kultowyje kamjanie i świątyni Dokszyczy, w: PDR s. 37-42.*
- *Żywopisnaja Rosija. Litowskoje i Białoruskoje Polesie [reprintnoje wosorozwiedienie izdanija 1882 g.]*, Minsk 1993.

Encyklopedie i leksykony.

- *Architektura Bielarusi. - Encyklopedyczny dawiednik*. (red. A.A. Wolnou), Mińsk 1995.
- *Bielaruskaja Encykłapedia*, Minsk 1996-2004, T. I-XV [hasła: *Dokszycki boj 1943*, T 6, s. 178, *Dokszycki pawiet*, T 6, s. 178; *Dokszycki rajon*, T 6 s. 178; *Dokszycy*, T 6, s. 178.].
- *Bieloruś w istoriczeskoj i cerkownoj żyzni*, Mińsk 1990. [hasła: Hrebnicki Florian, s. 216].
- *Encyklopedyczny Słownik*, St. Petersburg 1897, T. XX [hasła: *Dokszycy*, s. 899-900].
- *Dokszyca*, w: *Balszaja Encykłapedia* T VIII, Petersburg 1896, s. 615.
- *Katolicka Encykłapedia*, Moskwa 2000, [hasła: Wnukowski, s. 1034; Gorbaczow, s. 1587.].
- *Encykłapedyja Gistorii Bielorusi u 6 tamach*, (red. G. Paszkow), Mińsk 1995-2001. [skrót: EHB].
- Adamowicz Swietłana, *Swjatek K.*, w: EHB T 6, Mińsk 2001, s. 258.
- Akimow Mikołaj, *Mińskaja wobłaść*, EHB T 5, Mińsk 1999, s. 173.
- Alejnikowa E. A., *Gil-Radionow*, EHB T 2, Mińsk 1994, s. 267.
- Batwinnik M. i Nosewicz W., *Biagoml*, EHB T 2, Mińsk 1994, s. 158.
- *Budslaw*, w: EHB T 2, Mińsk 1994, s. 115-116.
- Borodzicz Swietłana, *Ryski pakoj*, EHB T 6, Mińsk 2001, s. 151.
- *Czernica*, w: EHB T 5, Mińsk 1999, s. 299.
- Filatowa Aljona, *Mińskaja gubernia*, EHB T 5, Mińsk 1999, s. 175.
- Gryckiewicz Anatoli, *Pac*, w: EHB T 5, Mińsk 1999, s. 456.
- Gaskowa Aljesia, *Maladeczanskaja wobłaść*, EHB T 5, Mińsk 1999, s. 50.
- Grigoriewna Walentina i Filatowa Aljesia, *Mińskaja rimo-katoliceskaj Emparchia*, EHB T 5, Mińsk 1999, s. 180.
- Hanczaruk Igor, *Rymska-Katolickaja cerkwa*, EHB T 6, Mińsk 2001, s. 154-158.
- Janiszczenko Eugeni, *Sojm*, EHB T 6, Mińsk 2001, s. 375-382.
- Kamiński M., *Barysowski pawiet*, EHB T 1, Mińsk 1993, s. 321.
- Kamiński M., *Wilejski pawiet*, EHB T 2, Mińsk 1994, s. 270.
- Karaniewski A. P., *Aszmianski pawiet*, w: EHB T 1, Mińsk 1993, s. 238-239.
- Marozow Swietłana, *Uniacka cerkwa*, EHB T 6, Mińsk 2001, s. 583-586.
- Nosewicz W., *Bjerezino*, w: EHB T 2, Mińsk 1994, s. 17.
- Nosewicz W., *Dokszycy*, w: EHB T 3, Mińsk 1995, s. 267.
- Nosewicz W., *Dokszycki pawiet*, w: EHB T 3, Mińsk 1995, s. 266.
- Nosewicz W., *Dokszycki rajon*, w: EHB T 3, Mińsk 1995, s. 266.
- Nosewicz W., *Mińskij pawiet*, w: EHB T 5, Mińsk 1999, s. 191.
- Nosewicz W., *Monwidowicz*, w: EHB T 5, Mińsk 1999, s. 456.
- Nosewicz W., *Wałkolata*, w: EHB T 2, Mińsk 1994, s. 237.
- *Partyzancki boj*, EHB T 5, Mińsk 1999, s. 413.
- *Senczkowski F.*, EHB T 6, Mińsk 2001, s. 291.
- *Seminarium*, EHB T 6, Mińsk 2001, s. 284.
- Siergiejewiczowa Wiera, *Rusyfikacja*, EHB T 6, Mińsk 2001, s. 136.
- Smolanczuk Aljesia, *Rop*, EHB T 6, Mińsk 2001, s. 121.
- *Wileńskie biskupstwo*, w: EHB T 2, s. 272.
- Kułagin A.M. (red.), *Katolickije chramy na Bielarusi. Encyklopedyczny dawiednik*, Mińsk 2001. [hasła: *Wałkalata* s. 23-24, *Parafjana-wa* s. 118-119, *Bjerezino* s. 164, *Dokszycy* s. 177, *Kiemieszawcy* s. 181, *Szklancy* s. 203].
- Kułagin A.M. (red.), *Prawosławnyja chramy na Bielarusi. Encyklopedyczny dawiednik*, Mińsk 2001. [hasła: *Bjagoml* s. 30 i 225; *Dokszycy* s. 74; *Kamajsk* s. 95; *Porpliszcz* s. 168; *Tumilowicz* s. 194; *Wilejka* s. 227; *Wituniczy* s. 228; *Gnieździłowa* s. 238].
- *Pamięć. Barysow, Barysowski Rajon*, (red. G. Paszkow), Mińsk 1997.
- *Pamięć. Dokszycki rajon*, (red. gł. G. Paszkow), Mińsk 2004 r.
- *Pamięć. Głybocki rajon*, (praca zbiorowa), Mińsk 1995.
- *Pamięć. Miadzielski rajon*, (praca zbiorowa), Mińsk 2001.
- *Pamięć. Miorski rajon*, (praca zbiorowa), Mińsk 1999.
- *Pamięć. Wierchniedwinski rajon*, (praca zbiorowa), Mińsk 2000.
- *Teatralna Bielarus – Encykłapedia, T 1*, (red. Sobolewski), Minsk 2003.
- Titow A., *Gerałdyka Bielaruskich miestow*, Minsk 1998.

2. Czasopisma i biuletyny polskojęzyczne.

- (CP), *Z żałobnej karty*. Ś.P. ks. Bronisław Słodziński, w: WKAwB 3/1984, s. 125-126.
- Dębiński Józef, *Kapłani na Niehudzkiej Ziemi*, „Niedziela”, Częstochowa 12/2004 r., s. 21.
- Elirman Janina, *W Wilnie i Serwiliszkach. Na Początku XX wieku*, „Magazyn Polski” Mińsk Nr 2-3/16-17/1999, s. 77-82.
- Hołodok Stanisław, *Zarys dziejów kultu Najświętszego Sakramentu w Diecezji Wileńskiej XVI-XVIII w.*, WKAwB 3/1984, s. 103-121.
- Janukowicz J., *Teść jakich mało. Wspomnienie o Józefie Janukowiczu (1896-1979)*, „Gazeta Morska” Gdańsk 1980.
- *Komunie św. Łańcuchowe*, „Wiadomości Akcji Katolickiej”, Wilno 5/V/1939.
- Krahel Tadeusz, (...), „Słowo Życia” Grodno 20/2002.
- Krahel T., *Ks. Romuald Dronicz*, „Czas Miłosierdzia” VII(123)/2000.
- Krahel T., *Represje carskie wobec duchowieństwa diecezji wileńskiej w latach 1863-1865*, „Ziemia Lidzka” 3(55)/2003.
- Krahel T., *Zginęli w Lidzie dnia 10 marca 1943 roku (c.d.)*, „Czas Miłosierdzia” VI(158)/2003.
- Krahel T., *Z żałobnej karty*. Ś. P. Ksiądz Piotr Bartoszewicz 1914-1991, w: WKAwB 3/1991, s. 123-125.
- Liskowacki Artur D., *Tyle tu śmierci wokoło „Ład”*, Warszawa 1990, [ksero kopia w: APP].
- Łycz Leonid i Nowicki Włodzimierz, *Opiekun Duchowy*, „Magazyn Polski”, 2-3(16-17), Mińsk 1999.
- *Napad na plebanie w Krzywiczach*, „Dziennik Wileński”, Wilno 113/1924 r., s. 3.
- Obrebski Józef, *Z żałobnej karty*. Ś. P. ks. Mieczysław Karaczewski-Wolak, w: WKAwB 3/1986, s. 113-115 [s. 114 - ks. P. Wieliczko].
- *Polskie przedmurze chrześcijaństwa*, w: *Kroniki Polski*, nr 14, (red. G. Małachowski), Kraków 1998, s. 4-6
- Poloczański W., *Budslaw „Buda” Białoruska Częstochowa*, „Rota” Warszawa 1999.
- *Przyjaciele, najtańsze i najciekawsze pismo tygodniowe z obrazami i bezpłatnymi dodatkami*, Wilno 3 lipca 1914, s. 419.
- Romanowski Stanisław, Ś. P. Ksiądz Bolesław Sokolowski, w: DDW 8/1911 s. 104
- Rosołowski Ignacy, *Dekanat Nadwilejski. Wołolata*, w: WAW 14/1927 s. 185-187, WAW 14/1927 s. 206-207.
- Rosołowski I., *Dekanat Nadwilejski (c.d.). 9 Parafianów*, w: WAW 2/1929, s. 24-26.
- Skubiś Ireneusz (red.), *Białoruś – Bp. Karpiński odwiedził diecezję witebską*, „Niedziela” 15/2004, [11.IV.2004], s. 4
- *Śp. Ks. Bronisław Słodziński*, w: WKAwB 3(53)/1989, s. 125-126.
- Wojtkowski Julian, *Śp. Ks. Ryszard Aleksander Stohandel*, „Posłaniec Warmiński” nr 3 rok 14, Olsztyn 29.I.1995, s. 8.

3. Czasopisma białoruskie i rosyjskie i inne

- Byczkow Siergiej, *Ad imja Papy Rymskiego*, „Rodnyje wytoki”, Dokszyce 2001.
- *Dokszyckomu rajonu - 60 gadou „Rodnyje wytoki”*, Dokszyce 5/2000, s. 1-2.
- *Iławski obraz Ukrzyżowanego Jezusa w Budslawskim kościele*, „Nasza Wiera” 3(28)/2004.
- Kurilonok Walieri, *Ljubitielam statistiki. Koszałok i ceny w 1913 godu*, „Narodne Slovo”, 13 luty 1997, Mińsk 1997.
- Łakotka A., *Kalja wytokow Wilii*, „Ave Maria” Mińsk, 10/1997, s. 20-21.
- *Notatka o śmierci ks. Zygmunta Stefańskiego*, „Christianska Dumka” Mińsk 2/213/93, s. 204.
- Paszewicz Weronika, *I nie stracić swiatoje sztości*, „Rodnyje wytoki”, Dokszyce, 86/1998.
- *Pjaczyc Andrzej, Paszyrenie prawosławia u Bielarusi u sjaredzinie – drugoj połowy XIX st.*, w: „Bielariski Gistoryczny Agład,” T. 7, z. 2[13], Mińsk 2002, s. 327-350.
- Runiewa A., *Trojcy Adzinej budz chwała*, w: „Ave Maria” 1-2(166-167) /2009.
- Rakowski M., *Supracstawienie „Nasza wiera”*, Mińsk, 1(2)/1996, s. 78.
- Spirydonow M., *Bielarus na karcie Wielikiego Kniastwa Litowskiego 1613 g.*, „Z głybiny wjakow. Nasz kraj” 2/2002, s. 133-195.
- Smalianczuk A., *Poljaki Bielarusy i Litowcy w XIX – paczatku XX st. Jako etnokulturny i sacjalny fenomen*, „Bielariski Gistoryczny Agład”, T. 7, z. 1(12), Mińsk 2002, s. 148-178.
- Spirydonow M., *Zdzielki na sielan majatka Dokszycy*, „Z głybini wjakow. Nasz kraj. Gistoryczno Kulturalny Zd. Wop. 2”, Mińsk 2/2002, s. 196-222.
- Turonak J., *Formirowanie sietki rym-katolickich parafii na Bielarusi w 1387-1781 gadach*, „Nasza wiera” Mińsk 1/1995, s. 22-37.
- *Zakon Sojuzu Socjalistycznych Respublik o swobodzie i religioznych organizacjach – I.X.1990.*

4. Prace dyplomowe, prywatne publikacje polskie materiały w maszynopisach.

- Bohatkiewicz Władysław, *Kronika rodu Bohatkiewiczów 1430-1993*, Gorlice 1995. [egzemplarz maszynopisu w posiadaniu rodziny Bohatkiewiczów, zamieszkałej we wsi Zaborcy, rej. dokszycki].
- Puchalski Czesław, *Istoria rodu Puchalskich*, Borysów 1991. [maszynopis w posiadaniu rodziny Puchalskich zamieszkałej w Dokszycach].
- Ragino Jan s. Józefa, *Wspomnienia*, (opr. i tłum. z j. rosyjskiego Lech Aksjuczyc), Zielona Góra 2003.
- Rusak Włodzimierz, *Gistoria parafii pad nazwaniam Najśwjaciejszego Imja Maryii u Parafianowie. Dyplomowa praca napisana na nawukowam seminari u WDS u Grodnie pad kierownictwam ks. doktora Marjana Margysza*, Grodno 2000. [maszynopis w: APP].
- Scyta Włodzimierz (red.), *Komunikat Koła Weteranów Pułku 4 Ułanów Zaniemańskich ich rodzin i przyjaciół*, Warszawa 1993 r.
- Siemaszko Anna Romualda, *Wspomnienia Siostry ze Zgromadzenia Misjonarek Świętej Rodziny*, Warszawa 1990. [maszyn. w APŚ].

5. materiały publikowane na różnych portalach Internetu

- Burajewicz Ruslan, *Religijna ciutacja na Biehomlsczynie u 1920-1930 gady* [portal „Wiestki.info” artykuł z dnia 14.07.2009 r.].²⁴
- Dzwonkowski R., *Martyrologium.....* [strona internetowa]²⁵.
- Kajetan Rożnowski, *Pamiętniki [materiał zamieszczany przez Bogdana Rożnowskiego na Blog - Wirtualna Polska]*.²⁶
- Radzima.org [materiały o miejscowościach na Białorusi].²⁷
- Ryciny Bolesław Rogińskiego (Cmentarzysko Wołkołackie, Krzyże Wołkołackie), Wilno 1944.²⁸

²⁴ <http://www.wiestki.info/blogs/8165/re1%D1%96h%D1%96jnia-s%D1%96tuacyia-na-biahomlsczynie-u-192030ia-hady>

²⁵ <http://www.kul.lublin.pl/dzwonkowski/martyrologium.html>

²⁶ <http://www-wilno.blogg.pl/id,2089557,title,Towarzystwo-Strazy-Kresowej,index.html>

²⁷ <http://www.radzima.org/>

²⁸ <http://kpbc.umk.pl/dlibra/docmetaddata?id=1208&from=FBC>

ANEKS

Spis treści

A. Zakończenie – czyli co jeszcze potrzeba w monografii zamieścić. **B.** Uzupełnienie opisaną przestrzeni parafii (Berezyna i Królewsczyzna), **C.** Indeks nazwisk. **D.** Indeks miejscowości. **E.** Autor o sobie.

A. Zakończenie, czyli o tym, co jeszcze potrzeba w tej monografii zamieścić.

Prezentowana praca, będąca owocem czteroletniego trudu odszukiwania, opracowywania i opisywania materiałów na temat historii parafii Dokszyce oraz istniejących w jej sąsiedztwie kilku kościołów i kaplic, jak wspomniano, domaga się uzupełnień oraz bardziej wnikliwszego opracowania dostępnych źródeł. Ponadto, jak można zorientować się z zaprezentowanego w dodatku materiału, gdzie podano numery dzieł w archiwach Białorusi, Litwy i Rosji, wiele materiału czeka jeszcze na przeczytanie i zamieszczenie w niniejszym opracowaniu. Mam nadzieję, że będzie mi danym kiedyś powrócić do tego przedsięwzięcia, aby zgodnie z założeniami przedstawionymi na początku tej książki, udostępnić pełniejszy materiał na 400-lecie parafii w Dokszytach, a dziś zawieszam dalsze poszukiwania do czasu, aż będę mógł te materiały porównać z materiałami powstałymi na terenie samej Białorusi. Jubileusz parafii już za nami, warto więc po jego zakończeniu zebrać też plon z zasianego wtedy ziarna i odszukać te pisane jak i słowne relacje o uwagach na temat obecności Kościoła, zarówno tego rzymsko-katolickiego jak i greko-katolickiego, na terenie Dokszyt i rejonu.

Potrzeba również pamiętać, że historia nieustannie dopisuje kolejne zdarzenia, a więc wciąż tworzą się nowe fakty, poprzez przesuwanie granicy czasowej, o kolejne dni i miesiące. Dlatego też mam nadzieję, że kolejne wydanie monografii będzie o wiele bogatsze w porównanie dawnej historii z aktualnymi problemami. Już dziś, mamy do czynienia w Kościele na Białorusi, z bardzo interesującym okresem przemian, jakie pomagają w powstaniu nowego pokolenia ludzi wychowanych już nie w ateistycznych indologach, ale w kulturze wolności postaw światopoglądowych i religijnych. Pokoleniu jakiegoś przychodzi brać odpowiedzialność za doprowadzenie do wiary swoich rodziców i rówieśników.

Na zakończenie chciałbym przedstawić to, co wydaje się koniecznym do uczynienia w kolejnych trzech latach oddzielających nas od jubileuszu parafii w Dokszytach. Otóż przebadania wymagają także kolejne źródła [przedstawione tu poniżej], w formie bibliografii, gdzie wielość nazwy archiwów i sygnatur znajdujących się tam akt, uświadomią czytelnikowi, jak wiele jeszcze potrzeba popracować nad uzupełnieniem prezentowanego tu materiału. Ponadto ośmielam się czytelnikowi zasugerować, że dla zakończenia pracy wypadłoby przeprowadzić jeszcze następujące czynności:

- a. Zająć się należy przebadaniem dokumentów wizytacyjnych, jakie złożono w Archiwum St. Petersburga, co uzupełni na pewno szczupłe dane o okolicznych parafiach o szereg atrakcyjnych konkretnych z XVIII-XIX w.²⁹
- b. Opracować wypada dane statystyczne parafii, poprzez zestawienie wiadomości znajdujących się w księgach metryk.³⁰ Jest to o tyle ciekawa praca, że pomoże nam najpierw zlokalizować przechowywanie dokumentów metrykalnych, koniec znych do wyprowadzania genealogii rodzinnych, a po wtóre umożliwi bardziej statystycznie opisywać zachodzące na przestrzeni wieków procesy na terenie omawianych parafii.
- c. Potrzeba przeprowadzić dokładną kwerendę w archiwach parafialnych zwłaszcza w Wołkołacie, zasobnych w bardzo stare, a czasem i oryginalne dokumenty jak np.: *Cyrkularze dziekańskie* z pocz. XIX w.; Spisy kołdowe parafii Wołkołaciej – poł. XIX w.; *Akta wizytacyjne* z XIX i XX w.; Księga chrztów – XVII-XVIII w.

²⁹ Archiwum w St. Petersburgu - RGIA sygn. F 822-1 do 12 [1797 -1914 r.] dane na podst.: M. Radwan, *Repertorium*, Lublin 1999. RGIA F826 [na podst.: M. Radwan, *Repertorium Archiwów Archidiecezji Mohylewskiej i Diecezji Mińskiej*, Lublin 2001]. *Mohylewski Konsystorz*: F 822-1-2773 - Dolce; F 822-1-2918 - Dokszyce. *Wileński Konsystorz*: F 822-1-2975 - Dokszyce; F 822-1-2991 - Dokszyce; F 822-1-3034 - Parafianów; F 822-1-3038 - Dokszyce; F 822-1-3050 - Dokszyce.; F 822-1-3057 - Parafianowo; F 822-1-3069 - Dokszyce, (Kiemieszowce, Berezyna, Parafianów); F 822-1-3075 - Dokszyce; F 822-1-3082 - Parafianów. *Miński Konsystorz*: F 822-1-3114 - Dokszyce, (Dziedzin, Parafianów, Wołkołata, Berezyna, Kiemieszowce); F 822-1-3177 - Berezyna; F 822-1-3205 - Wołkołata; F 822-1-3209 - Dokszyce; F 822-1-3210 - Dziedzin; F 822-1-3221 - Komajsk; F 822-1-3224 - Kiemieszowce.; F 822-1-3239 - Parafianowo; F 822-1-3255 - Wołkołata; F 822-1-3268 - Parafianowo; F 822-1-3326 - Dokszyce; F 822-1-3328 - Komajsk; F 822-1-3331 - Kiemieszowce; F 822-1-3359 - Berezyna; F 822-1-3426 - Parafianowo; F 822-1-3486 - Kiemieszowce; F 822-1-3497 - Dokszyce, (Berezyna, Dziedzin, Kiemieszowce, Komajsk, Parafianów, Wołkołata, Zapoń, Zamosze); F 822-1-3500 - Zamosze; F 822-1-3503 - Parafianowo, (Wołkołata); F 822-1-3504 - Dokszyce, (Dziedzin, Kiemieszowce, Komajsk); F 822-1-3515 - Parafianowo; F 822-1-3516 - Dokszyce, (Kiemieszowce, Komajsk); F 822-1-3526 - Zamosze; F 822-1-3528 - Parafianowo, (Wołkołata); F 822-1-3529 - Dokszyce, (Kiemieszowce, Komajsk); F 822-1-3538 - Zamosze; F 822-1-3540 - Dokszyce, (Kiemieszowce); F 822-1-3559 - Zamosze; F 822-1-3561 - Dokszyce, (Kiemieszowce); F 826-1-905 - Kiemieszów; F 826-1-988 - Berezyna; F 826-1-1137 - ks. Józef Piotrowski; F 826-1-2040 - ks. Józef Puzycki; F 826-1-1356 - Zamosze; F 826-1-1654 - ks. Ignacy Radziwiłł, (proboszcz w Dokszytach); F 826-1-1662 - Zamosze; F 826-1-1701 - Berezyna; F 826-1-1758 - Zaszcześle; F 826-1-2347 ks. Karol Łupinowicz; F 826-1-1634 - ks. Albin Rojsza, F 826-1-1771 - ks. Franciszek Cybulski; F 826-2-2-14 - Skorulski.

³⁰ Np. część materiału znajduje się w Dokszytach [ZAGS], a inne księgi w Witebsku lub Grodnie: Państwowe Historyczne Archiwum Białorusi w Grodnie - ABG: F 523-1-1 *Księgimetryk z Parafianowa lata 1798-1804 r.* [na podst. strony internetowej: www.familysearch.org]. F 924 op 1 sygn 1-20 - Księgi metryk z parafii Wołkołata i Parafianowa lata 1850-1871: F 924-1-1 [1850 r.], k. 1-66 Wołkołata; k. 316-372 Parafianów; F 924-1-2 [1851 r.], k. 1-53 Wołkołata; k. 264-319 Parafianów; F 924-1-3 [1852 r.], k. 1-51 Wołkołata; k. 265-308 Parafianów; F 924-1-4 [1853 r.], k. 1-50 Wołkołata; k. 234-274 Parafianów; F 924-1-5 [1854 r.], k. 1-48 Wołkołata; k. 279-321 Parafianów; F 924-1-6 [1855 r.], k. 1-34 Wołkołata; k. 233-274 Parafianów; F 924-1-7 - 1856 r., k. 1-41 - Wołkołata; k. 230-271 - Parafianów; F 924-1-8 [1857 r.], k. 1-46 Wołkołata; k. 234-279 Parafianów; F 924-1-9 [1858 r.], k. 55-140 Wołkołata; k. 303-351 Parafianów; F 924-1-10 [1859 r.], k. 49-117 Wołkołata; k. 254-306 Parafianów; F 924-1-11 [1860 r.], k. 1-46, 212-234, 305-323 Wołkołata; k. 1174-205, 291-300, 363-372 Parafianów; F 924-1-12 [1861 r.], k. 1-43, 225-244, 323-334 Wołkołata; k. 169-198, 303-316, 375-380, 379-384 Parafianów; F 924-1-13 [1862 r.], k. 1-40, 208-219, 323-334 Wołkołata; F 924-1-14 [1863 r.], k. 1-44, 208-215, 272-288 Wołkołata; F 924-1-15 [1866 r.], k. 1-34, 144-212, 253-274 Wołkołata; F 924-1-16 [1867 r.], k. 1-54, 227-242, 289-303 Wołkołata; F 924-1-17 [1868 r.], k. 1-38, 182-189, 238-254 Wołkołata; F 924-1-18 [1869 r.], k. 1-38, 181-196, 246-260 - Wołkołata, k. 157-186, 237-145, 317-329 Parafianów; F 924-1-19 [1870 r.], k. 1-34, 218-226, 279-293 Wołkołata, k. 168-202, 263-273, 336-347 Parafianów; F 924-1-20 [1871 r.], k. 1-44, 230-237, 287-298 Wołkołata, k. 169-198, 269-279, 336-350 Parafianów.

- d. Koniecznym jest uzupełnienie podjętych poszukiwań w Archiwum Państwowym Mińska o nowe dokumenty, zwłaszcza te, które z różnych powodów nie zostały pokazane (np. były w złym stanie przechowywane).³¹
- e. Warto postarać się o dostęp do materiałów w archiwach watykańskich czy zbiorów tzw. Nuncjatury w Polsce.³²
- f. Dopełnić opracowanie o przechowywane w Wilnie dokumenty.³³
- g. Wydaje się rzeczą oczekiwaną dokładnie opisać Kościół greckokatolicki.³⁴
- h. Niezbyt dokładnie został odtworzone biogramy kapłanów spełniających rolę proboszczów czy kapłanów wspomagających duszpasterstwo w omawianych parafiach. Koniecznym staje się uzupełnienie ich w oparciu o zachowane schematy zmy diecezji.³⁵ Oczywiście nieoceniona rolę odegrało by dotarcie do najnowszych archiwów³⁶, gdzie znajdują się dokumenty na temat czasu powojennego, tak mocno specjalizującego się w dewastowanie uczuć religijnych poprzez szykany i zastraszanie.
- i. Specjalnemu opisowi trzeba podać publicystykę regionalną, zwłaszcza artykuły z prasy sowieckiej z lat czterdziestych i pięćdziesiątych kiedy przechodziła na tym terenie walka z religią czego wynikiem były procesy sądowe kapłanów pracujących w Porpliszczach czy Parafianowie np.: ks. Bartoszewicz i ks. Zawistowski]. Zbyt mało też wiemy o tym co dokonało się w latach dwudziestych i trzydziestych na terytorium parafii należących wtedy do ZSRR. Tło tych wydarzeń da choćby pobieżna lektura gazet z rejonu biehomskiego czy łahojskiego. W końcu nieodzownym było by włączenie do tej publikacji opracowań litewskich czy rosyjskich i białoruskich, jakie pozwolą na bardziej bezstronne opisywanie faktów, sygnalizujące choćby drażliwe tematy relacji kościoła katolickiego do kwestii narodowych.³⁷
- Jak widać, przyjdzie jeszcze solidnie popracować by prezentowana tu monografia mogła uchodzić za kompletne dzieło. Jest to praca o tyle ważna, że podejmuje spojrzenie na jedną z małych parafii, nie mającej jeszcze swojego opracowania i stanowić ma wyzwanie by te największe przeżyły pewien rodzaj twórczego wstydu, że nie tylko można znaleźć ważne dokumenty i opracowania ale że opublikowanie ich prowadzi do faktycznego ożywienia religijnego, poprzez pozbywania się tak pieczołowicie zakodowanego przez sowiecką propagandę wstydu i poczucia małości wobec ideologii materialistycznej. Tymczasem to co najbogatsze dla ukształtowania postaw międzyludzkich mieści się właśnie w relacji tutejszego człowieka do spraw religii i wielowiekowej kultury, powstającej także w środowisku katolickim.
- Kończąc, pragnę jeszcze raz prosić czytelników, zwłaszcza z tytułami naukowymi, o wyrozumiałość dla pracy ich „kolegi amatora”, który przede wszystkim zapragnął napisać coś „dla pokrzepienia serc” i ożywienia badań nad tożsamością Kościoła katolickiego na Białorusi – ziemi przynależnej Wielkiej Księżnej Litewskiej, Niepokalanej Dziewicy Maryi która „w Ostrej świeci Bramie”³⁸ jak też opiekunowi Kościoła – Świętemu Józefowi Oblubieńcowi.

Zakończyłem poprawki przy tekście we wspomnienia Matki Bożej Ostrobramskiej – Nowe Miasto nad Pilicą - 16.11.2010 r.

o. Jan Fibek, kapucyn

³¹ Mińskie Główne Archiwum [Mińsk, ul. Kropotkina 55] – GAB: F 295-70 - *Unici w Gnieździłowie którzy przeszli do wyznania rzym-kat.* [1839 r.]; F 295-709 - *Unici z Tumilowicz*(...). [1839 r.]; F 295-104 - *Starania o powrót unitów do prawosławia w Dokszycach* [1848 r.]; F 295-191 - *Zamknięcie kościoła w Dziedziłowskiego* [1868 r.]; F 295-2173 - *Kościół w Bierzino* (...) Ks. Oleszkiewicz [1870 r.]; F 295-2175 - *Kościół w Bierzino* (...) i język rosyjski w liturgii [1870 r.]; F 1781-5-324 - Ks. Bolesław Korn (1914 r.) – *dawny proboszcz Parafianowa*; F 1781-37-13 - *Odpis ksiąg metrycznych dekanatu nadwilejskiego w 1871 r.*; F 1781-37-18 - *Odpis* (...) 1873 r.; F 1781-37-19 - *Odpis ksiąg metrycznych dekanatu nadwilejskiego w 1874 r.*; F 1781-37-22 - *Odpis ksiąg metrycznych dekanatu nadwilejskiego w 1875 r.*; F 1781-37-26 - *Odpis* (...) 1877 r.; F 1781-37-28 - *Odpis* (...) 1878 r.; F 1781-37-29 - *Odpis* (...) 1879 r.; F 1781-37-33 - *Odpis* (...) 1881 r.; F 1781-37-38 - *Odpis* (...) 1883 r.; F 1781-37-39 - *Odpis* (...) 1884 r.; F 1781-37-43 - *Odpis* (...) 1886 r.; F 1781-37-45 - *Odpis* (...) 1887 r.; oraz dokumenty nie wydane w 2002 r.: F 1781-5-53 - O Dokszycach; F 1781-6-8 - O Dokszycach; F 1781-24-246; F 1781-24-1485 - O Wołkołacie [?]; F 1781-24-331 - O „*uniżeniu*” prawosławnych Dokszyckiej parafii (...) 1847 r.; F 1781-24-1583 - O „*sztrafie*” ks. Gorbatowskiego (...) II. 1854 r.; F 1781-24-1589 - [“*wybyło*”]; F 1781-26-1416; F 1781-26-1502 - Opis kościołów Archidiecezji Mohyłowskiej 1907-1921; F 1781-27-19 - Księgi metryczne dekanatu borysowskiego 1798-1794 [“*rozszyty*”]; F 1781-27-321 - Wizytacja borysowskiego ujezdu 1813-1814; F 1781-27-32 - Wizytacja borysowskiego ujezdu 1818; F 1781-27-339; F 1781-27-35.

³² Archiwum Watykańskie Nunziatura di Varsavia³² Sygn. 143, k. 7v - Dokszyce, k. 8v. – Kiemieszowce, k. 10v. – Parafianów, k. 14v. - Wołkołata

³³ Wileńskie Archiwum Historyczne [Wilno, ul. Gierosios Vilties 10.] IAW: F 378-121-513 - O budowie pomieszczenia dla (...) Dokszyckiej cerkwi; F 378 b/s-1866-1206 - Małe Dolce, zamknięcie kaplicy w 1866 r.; F 378 b/s-1868-1657 - Zburzenie kaplicy w Dziedzino (pow. Dziśnieński). F 378 p/s-4597 - O budowie pomieszczenia dla „*pricza*” Dokszyckiej cerkwi [1864-1866]; F 378-4231 (d. 25) - O zamknięciu w (...) klasztorze na 6-mcy (...) ks. Adolfa Moczulskiego; F 694-1-24 - Folwark Woznowszczyzna (Parafianowo) 1787-1790 r.; F 694-1-239 - Wydzielenie środków finansowych dla dek. Borysowskiego i (...) 1876-1878 r.; F 694-1-289 - Mianowanie nauczycieli religii dla dekanatu nadwilejskiego. 1909-1915 r.; F 694-1-1636 - Dekanat borysowski; F 694-3-358 - Wizytacja biskupa w Parafianowie 1925 r.; F 694-5-5118 - Naznaczenia (...) 1930-1938 w Parafianowie [„nie można wydać”]; F 1248-1-817 – ks. Michalis Antoni z Berezińskiej parafii [1866 r.].

³⁴ Materiał dotyczący Cerkwi prawosławnej w Dokszycach i okolicznych miejscowościach w posiadaniu historyka-amatora: Mikołaja Dimitrowicza Czestakowa, zam. Dokszyce ul. Polewogo 3.

³⁵ Zwłaszcza uporządkowanie tematu odnajdujemy w publikacjach: T. Krahel, *Historiografia archidiecezji wileńskiej do 1939 r.*, Warszawa 1979, oraz T. Krahel, *Schematyzm diecezji wileńskiej jako źródło historyczne*, Lublin 1979.

³⁶ Np. Witebski Oblasny Archiw, Witebsk ul. Gogola 6 [archiwum w budynku Oboispałkomu].

³⁷ Publikacje w języku rosyjskim: Brokchaut, Encyklopedyczny Słownik Brokchautu i Efrona: T. V-VI, (kn. 12), *Witebskaja gubernia*, St. - Petersburg 1892, T. XIX, (kn. 37), *Mińska gubernia*, St. Petersburg 1896; Janczuk N., *Po mińskiej guberni [zamiętki z podróży 1886]*, Minsk 1889; Karawa A., *Wileńska gubernia*, 1861; Sapunow A. [Sapunow A. I Druckij-Ljubeckij], *Materiały po historii i geografii dzisiejszego i wilejskiego ujezdów wileńskiej guberni*, Witebsk 1896; Szpilewski P., *Podroże po Paljesu i Belanowskiej kuzinie 1853-1855*; [Xy], *Wilejskaja Gubernia – Pohny spisok naselennykh mest co statističeskimi danymi o každom dom. naselenia*, Wilno 1905; [Xx], *Wojenno-statystyczny aglad Rasijskij imperi: T. 9, (z. 4), Mińska gubernia*, St. Petersburg 1848; Zalenckoj N., *Mińska gubernia*, 1860; Żirkiewicz A.B., *Iz za nuskogo jazyka*, z. 1-2, Wilno 1919.

³⁸ A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz czyli ostatni zajazd na Litwie Historia szlachecka z r. 1811 i 1812 we dwumastu księgach wierszem*, Warszawa 1963.

B. Opisanie przestrzeni parafii:**Tabela 91 - Bierzino [dokończenie do rozdziału 7].**

[d = dwór, f. = folwark, w = wieś - czasem kolonie, z = zaścianek, m. = majątek, m-ko = miasteczko, st. = stacja].

1820 r.	1827 r.	nazwy dzisiaj
m-ko. Bierzino	m-ko. Bierzino	Берзіно
d. Berezynski Lipsk	d. Berezynski Lipsk	
d. Osowiec	d. Osowiec	
w. Lipsk	w. Lipsk	
d. Ulesie	d. Ulesie	
d., w. Karolin	d., w. Karolin	
d. Bereśniówka	d. Bereśniówka	
Biehoml (Plebania)	Biehoml (Plebania)	Бягомль
d. Trabisz	d. Julianowo	
d. Berezpol	d. Berezpol	
d., w. Czamica	d., w. Czamica	
d. Kadłubiszczce	d. Kadłubiszczce	
z. Lipniki	z. Lipniki	
z. Zaostrowie	z. Zaostrowie	
f. Ruzajcy	f. Rozwuj	
w. Zelechowo	w. Zelechowo	
d. Osieciszczce	d. Osieciszczce	
d. Osieczyszczce II	d. Osieczyszczce II	
w. Sieczyszczce	w. Osieczyszczce	
w. Uzmoście	w. Uzmoście	
z. Humiszczce	z. Humiszczce	
w. Chwiedočki	w. Chwiedočki	
w. Słoboda	w. Słoboda	
z. Popówka	z. Popówka	
d. Dąbrzeżyce	d. Dąbrzeżyce	
d. Pierchodzie	d. Pierchodzie	
z. Okrajscy	w. Okrajcy	
d. Postrzezi	d. Postrzezi	
z. Lubniki	z. Lubniki	
z. Lipnik	z. Lipnik	
z. Poziółkowicze	w. Pucilkowicze	
z. Usochy	z. Usochy	
f. Antoniów	f. Antoniów	
z. Sbramionki	z. Chamionki	
w. Wiecze	w. Wiecze	
w. Łoby	w. Łohi	
m. Małe Dolce	m. Małe Dolce	
d. Dolce małe	d. Dolce małe	
f. Barankowicze	f. Babankowo	
z. Świerżno	z. Świerżno	
w. Tartak	w. Tartak	
w. Zazierze	w. Zazierze	
w. Zamierze	w. Zamierze	
z. Ostrowiec	z. Ostrowiec	
w. Ostrowiec	w. Ostrowiec	
w. Nuk	w. Wieśniowo	
w., m. Dolce wielkie	w., m. Dolce wielkie	
z. Abramowicze	z. Abramowicze	
w. Lubienie	w. Lubienie	
w. Zamosze zw.	w. Zamosze	
w. Parówka	w. Parówka	
z. Michałowszczyzna	z. Michałowszczyzna	
w. Starzyna	w. Starzyna	
f. Antonówka	f. Antonówka	
w. Wieśniak	w. Wieśniak	
f. Wiesniak	f. Wiesniak	
w. Bahozyn	w. Bahozyn	
f. Mażyckie	f. Mozołin	
f. Kalinowy	f. Kalinowy	
w. Popówka	w. Popówka	
w. Czernice	w. Czarnica	
w. Bozany	w. Bojary	
w. Zahołowie	w. Zahołowie	
w. Załasy	w. Załasy	
w. Warlicz	w. Warlicz	
f. Kamierowicz	f. Aleksandrowo	
w. Wiecze	w. Wieloże	

Tabela 92 - Królewszczyzna [dokończenie do rozdziału 9].

1931 r.	1934 r.	nazwy dzisiaj
st. Królewszczyzna	st. Królewszczyzna	Крулеўшчына
w. Zaszcześle	w. Zaszcześle	
m-ko. Hołubiczy	m-ko. Hołubiczy	Папоўшчына
w. Antonowo	w. Antonowo	
w. Babicze	w. Babicze	
w. Małożany	w. Małożany	
w. Klepice	w. Klepice	
w. Nowa Wieś	w. Nowa Wieś	
w. Szweple	w. Szweple	
w. Iwanowszczyzna	w. Iwanowszczyzna	Іванаўшчына
w. Łantuchowo	w. Łantuchowo	
w. Dziedziuszki	w. Dziedziuszki	
w. Krasny-Łuh	w. Krasny-Łuh	
w. Żołnierowszczyzna	w. Żołnierowszczyzna	
w. Bykowszczyzna	w. Bykowszczyzna	
w. Alchimowszczyzna	w. Alchimowszczyzna	
w. Juchnowszczyzna	w. Juchnowszczyzna	
w. Szalańhorje	w. Szalańhorje	
w. Niżowszczyzna	w. Niżowszczyzna	
w. Kuksino	w. Kuksino	
w. Bielaki	w. Bielaki	
w. Olszczyzna	w. Olszczyzna	
w. Krupienie	w. Krupienie	
w. Filonówka	w. Filonówka	
w. Promiszki	w. Promiszki	
w. Pieczyszczce	w. Pieczyszczce	
w. Sieliszczce	w. Sieliszczce	
w. Dziedzino	w. Dziedzino	
w. Rusanowo	w. Rusanowo	
z. Krupskie	z. Krupskie	
z. Strzałkowskie	z. Strzałkowskie	
z. Rusanowo	z. Rusanowo	
f. Dubno	f. Dubno	
f. Januszełka	f. Januszełka	
f. Horanie	f. Horanie	
f. Bór	f. Bór	
f. Słobudka	f. Słobudka	
f. Oswołoszczyzna	f. Oswołoszczyzna	
f. Ponary	f. Ponary	
f. Łydnicza	f. Łydnicza	
f. Suchowacie	f. Suchowacie	
f. Piaskołatka	f. Piaskołatka	
m. Januszewo	m. Januszewo	
m. Zamosze	m. Zamosze	Замошша
m. Iwanowszczyzna	m. Iwanowszczyzna	
m. Sobotowo	m. Sobotowo	
m. Hołubicze	m. Hołubicze	
-----	w. Nowe Zahołowie	
-----	w. Stare Zahołowie	
-----	w. Mojsiejonki	
-----	w. Szypy	
-----	w. Korolewo	
-----	w. Michnowszczyzna	
-----	f. Gojgołowo	
-----	f. Zaciszce	
-----	kol. Dęby	
-----	w. Wieracieje	
-----	w. Ramżyno	
-----	w. Dziemidzionki	
-----	kol. Pietuszki	

C. Indeks nazwisk.

Nazwiska kapłanów i innych duchownych normalnym drukiem, pozostałe nazwiska (osób świeckich) oznaczono kursywą. Nie odniesiono się do nazwisk podawanych tylko w przypisach.

A

Adamowicz Tadeusz, - 155
Alchimionek Witeli, - 140
Alchimowicz Piotr, - 92, 96
Aleksander II car, - 57, 61
Aleksander III car, - 61
Aleksandrowicz Apolinary ks., - 207
Alexerum Ignacy ks., - 29
Alperowicz, -
Ancuta Jan Kazimierz ks. bp., - 193
Andruszewicz Jan ks. archidiakon, - 189
Andruszkiewicz Jakub ks., - 39, 46
Andrzejkowicz Abdon ks., - 228
Andrzejewski Antoni ks., - 228
Andrzejewski Roman ks. bp., - 89
Arcinowicz Wiktor, - 140
Attas Olga, - 95, 99
Augustyn Małgorzata s. (ACS) – 104, 130
Augustynowicz ks. dziekan, - 177
Augustynowicz Marcin Stanisław ks., - 39, 226-227
Augustynowicz Norbert ks., - 133

B

Bajkowski Teodor o. (OFM), - 34
Balcewicz Inga s. (ACS) - 105
Balzunkiewicz J., - 69
Bałruszewicz Wincenty ks., - 44, 49, 170
Baniewicz Józef ks., - 29
Baran Andrzej o. (OFM Cap), - 95
Bargiel Tadeusz o. (OFM Cap), - 98
Bartoszewicz Antoni ks., -
Bartoszewicz Piotr ks., - 87, 90, 180, 182, 242, 247, 268
Barul Agnieszka s. (niepokalanka), - 233
Batory Stefan król., - 20
Bażyński Aleksander ks. Archidiakon, - 195
Beauhernais Eugeniusz, wice-król, - 45
Białasusznia Michał Antoni ks.,
Bielecki Piotr o. (OFM), -
Bielewicz Bolesław, - 182
Bilewicz Jan ks., - 133
Birutowicz Paweł ks., - 48, 156-157
Blin Władysław ks. bp., - 105, 213
Bobrowski, - 70
Bobrowicz Józefa, - 92
Bocianowski Józef, - 92
Bohatkiewicz Mieczysław ks. bł., - 74
Bohatkiewicz Stanisław ks., - 210
Boldysz Piotr, - 39
Bogatkiewicz Walenty o. (prawosł.), - 123
Bohusz Anastazy br. (OFM), - 154
Bonaparte Napoleon cesarz, - 45
Borejko Leokadia, - 242
Borkowski Deometry o. (OFM) - 152
Borkowski Maciej o. (OFM) - 152
Borodicz J. ks., - 65
Borowniow Jerzy, - 241
Borowicki Antoni Michał ks., - 198
Borowski-Basza Antoni ks. bł., - 70
Borkiewicz Marcin, - 224
Borzęcki Marcin ks., - 222

Borsuk Wincenty ks., - 77-78, 81, 84, 87, 178, 181
Borysiewicz Wiktor o. (OFM Cap), - 104, 130, 180
Borysowicz Antoni ks., - 73, 160
Boryczewski Maksymianus o. (OFM), - 152
Bożko Siergiej br. (OFM Cap), - 104
Brede G. K. gen., - 45
Broel-Plater Leon ks., - 207
Brynko Józef ks., - 198
Brzostowski Konstanty ks. bp., - 27
Brzostowski Paweł ks. archidiakon, - 195
Brzostowski Józef i Michaelina, - 223
Budowicz Marcin ks., - 27, 39, 44
Budkiewicz Anicet ks., - 206
Budkiewicz Józef ks., - 177
Budrowicz Jan ks., - 44
Budziła Norbert ks., - 79-80
Bukaty Tomasz ks., - 138
Butkiewicz Józef ks., - 53
Byczkow Siergiej br. (OFM Cap), - 104
Bykowska Anna, - 49
Bykowski Grzegorz, - 49

C

Charewicz Kazimierz ks., - 30
Chilmon Krystyna s. (służka), - 104, 212
Chodalonok Bronisław ks., - 209
Chodźko Jan, - 46, 52-53, 138, 173
Chmielewski, - 41
Chmielowiec Lucjan ks., - 231
Chreptowicz Jadwiga, - 18
Chreptowicz Litwor, - 18
Chrucki Dominik ks. (grek-kat), - 184, 250
Chryszczanowicz Piotr o. (prawosł.), - 123
Chwałowski Walerian ks., - 179, 182
Ciborowski Marceli o. (OFM Cap), - 98
Cieplak Jan ks. abp., - 67
Cierech Stanisław, - 92, 96
Cieszkowski Kacper ks. abp., - 52
Cizko, - 158
Corriveau John o. (OFM Cap), - 98
Colasuone Fr. ks. kardynał, - 89
Cybulski Franciszek ks., - 68, 71-74, 76, 85, 178
Cycen Nikodem ks., - 228-229
Cywiński Jan ks. bp., - 39
Czachowicz Hieronim, - 140
Czechowicz Józef, - 182
Czerwiński Józef ks., - 133, 226
Czuchman
Czuro, - 245

D

Dawidowicz Hifra (Dobrowolski), - 50
Darguż Tadeusz ks., - 48, 200
Dederko Jakub ks. bp., - 45, 246
Demejko Wacław, - 248
Derdziuk Andrzej o. (OFM Cap), - 232
Dermentowicz Jan ks., - 152
Dezor Andrzej o. (OFM Cap), - 108
Dłuski Michał ks. archidiakon, - 195
Dmochowski Erazm br. (OFM), - 152
Dobkiewicz Klemens ks., - 142
Dobrowolski Stefan ks., - 207
Dolmat-Isajkowski Jan, - 222
Dolgiłowicz-Nowicki Edward ks., - 232
Domaszewicz Abdon ks., - 201

Domaszewicz Alfons ks.,
Domaszewicz Albin ks. – 201-202
Dowgiałło Jan ks., - 175, 177, 184
Dowgiałło Zawisza Jan ks. archidiakon, - 192
Dowgiałło Karol ks. dziekan (grek-kat), - 165, 173
Drabowski, - 41
Dronicz Romuald ks., - 231
Drozdowicz, - 177
Działlik Anna s. (ASC), - 106
Dziemian Józef ks. - 208
Dziegielewski Władysław ks., - 223
Dziemianko Antoni bp. - 107
Duliniec Aleksander o. (OFM Cap), - 105, 233
Dwejra Laudo, - 84
Dydych Antoni Pacyfik ks. bp. (OFM Cap), - 107, 211, 232
Dybiczy-Zabajkowski gen., - 52
Dyrmentowicz Jan br. (OFM), -

E

Ejdziałowski Władysław ks., - 141

F

Federowicz Ignacy książę, - 139
Federowicz, - 137, 141
Federowicz Michał ks., - 30
Fibek Jan o. (OFM Cap), - 97, 99-100, 104-105, 130, 180, 183, 211, 241-242, 245, 247, 268, 276
Filipp Adolf ks., - 73
Frackiewicz Bronisław, - 223
Frackiewicz Józef ks. - 210
Franciszek z Asyżu św. - 93, 99

G

Gabszewski Wincenty ks., - 229
Gahowicz Gieorgij o. (prawosł.), - 123
Gajek ks. mitrant (gek-kat.), - 107
Gajewski Leon o. (OFM), - 155
Garbyłowicz Stanisław ks. archidiakon, - 190
Gartman (zondenfirer), - 82
Gierko Józef, - 70
Gierłowicz Wincenty, - 171
Gilewicz Benedykt ks., - 156
Gintoft Franc. - 140
Gintowt-Dziewałowski abp. - 62
Gińko Bazyli ks., - 37, 39, 44, 50, 225-226, 240, 250
Gliński Franciszek o. (OFM), - 34
Gliński Jan ks., - 205
Gliński Joachim, - 69
Głowacz Gracjan o. (OCD), - 161
Gmatkiewicz Aleksander ks., - 196
Goskowicz Andrzej ks., - 188
Gorbaczow Michał I sekretarz, - 89
Gorbatienko Galina, - 100
Gorbatowski Albert ks., - 56-60, 141-142, 157
Góra Jan ks., - 31
Góralski Grzegorz o. (OFM Cap), - 212
Górski Michał Paweł ks., - 223
Górski Stanisław ks., - 210, 232
Grabowski Jan ks., - 240

Griszan Dimitr o. (grek-kat.), - 123
 Groszyk Krzysztof o. (OFM Cap), - 108, 212
Grudziński Hieronim z Szymonówki, - 84
 Gruszowski Dominik ks. abp. nun., - 100
 Grużewski Kazimierz br. (OFM Cap), - 98, 100, 212
 Grybowski Andrzej ks. (grek-kat.), - 147
 Gryniewicz Franciszek ks., - 232
 Grzegorzczak Kazimierz ks. (SDB), - 86-87
 Grzegorz, ks. archidiakon, - 188
 Grzegorski Władysław ks., - 234
Gurszu, - 53
 Gwałdek Antoni ks., - 227
 Gzowski Jacek Janusz ks. bp., - 32

H

Hackel, - 70
 Hanniny Jacek br. (OFM), - 154
 Hajewski Edward ks., - 227
 Halicki Michał Antoni ks., - 224
 Hanusewicz Aleksander ks., - 84, 230
Harasymowicz Antoni,
 Hielaszkiewicz Melchior ks. archidiakon, - 191, 196, 198
 Holszański Paweł ks. archidiakon, - 189
 Hlebowicz Henryk ks. bł., - 133, 161
Hoffman Franciszek, - 207
Holszański Aleksander, - 18
Holszańska-Radziwiłówna Zofia, - 18
Holowczyc Alina, - 87
Holowczyc Jan, - 98
Holowczyc Zdzisław, - 92
 Horain Aleksander bp., - 30, 194
 Horain ks. archidiakon, - 193
 Hrebniak Florian ks. abp (gr-kat), - 165-166
Hrebniak Mikołaj, - 166
Hrebniak Anna z Koszyców, - 166-167
Hrebniak Dionizy, - 166
 Hrechorowicz Michał ks., - 30
 Hryniewicz Mikołaj ks.,
Hryniewicz architekt, - 181
 Hryniewicz Józef ks., - 139
 Hubicki Michał o. (OFM), - 151
 Hurko Józef ks. prałat, - 67-69, 159
Hutorowicz Antoni, - 32
Hutorowicz Ludwika, - 37-38
Hutorowicz, - 40, 56

I

Ignatowicz Paweł ks., - 228
 Inocenty XIII papież.,
 Iszara (Juszera) Mikołaj ks. archidiak., - 191
 Iwanowski Wjaczesław ks., - 65
 Iwaszkiewicz ks.

J

Jarosty Promotor ks., - 225
Jacukowicz Aldona, - 81
 Jacewicz ks., - 171
 Jachimowicz ks. (grek-kat.), - 134
 Jałbrzykowski Romuald ks. abp., - 77, 80, 83, 181
Jamont Zofia, - 14, 98
 Janczyszn Mieczysław ks., - 94, 96-97
 Jan Paweł II papież., - 89
Jan III Sobieski król, - 93
 Jan książę litewski ks. bp., - 189
 Jan z Pyzdr ks. archidiakon, - 188
 Janecka Kryspina s. (misjonarka), - 233

Jankowska Barbara s. (zmartwychwstanka) - 233
 Janowicz Józef ks., - 30
 Janowska Anna s. (służka), - 96, 103-104, 130, 233, 242, 245
 Jankowski Linus o. (OFM), - 155
Janowicz Paulina, - 96
Janukowicz Józef, - 209
 Jaroszek Anatol o. (OFM Cap), - 108
 Jaroszek Adolf ks., - 207
 Jasiewicz Piotr o. (OFM Cap), - 89, 91-96, 99-100, 211, 232-234, 240
Jasiewicz Jadwiga, - 233
 Jasiński Antoni ks., - 199
 Jasiński Józef ks. archidiakon, - 190
 Jaśkiewicz Jan ks., - 231
 Jaśkiewicz Maria s. (misjonarka), - 233
 Jaworowski Wojciech ks., - 197
 Jelinowski Onufry ks. (grek-kat.), - 147
 Jerzy z Wilna, ks. archidiakon, - 188
 Jezierski Aleksander o. (OFM), - 34
 Jocho Liberiusz o. (OFM), - 152
Józefowicz, - 41
Judycki Jan, - 23, 28, 163
 Judycki Michał ks., - 165
 Judycki Walerian St. ks. kanonik, - 27, 193
 Juńczyk Tomasz o. (OFM Cap), - 98, 212, 233
 Jundziewicz ks. (grek-kat.), - 147
 Jurkiewicz Witalij br. (OFM Cap), - 106
Józefowicz Cyryl, - 172

K

Kac, - 70
 Kaczkowski Leon ks., - 179, 182
Kalinkowicz, - 70
Kalman Barszej, - 84
Kamienieccy, - 182
 Karpinski Ryszard ks. bp., - 213
 Karpowicz Paweł ks., - 161
Karol XII król, - 28
Kamienkowicz, - 70
 Karolewicz o. (prawosł.), - 88
Katarzyna II caryca, - 36, 124, 172
Kawecki, -
 Kazimierak Apolinary o. (OFM Cap), - 98, 211
 Kiepiński Adam ks., - 29
 Kierszewicz Jan ks., - 47, 48
Kieryński, - 71
Kijanowski Jakub, - 223
Kirkor Adam, - 250
Kiszczanka Hanna, - 18
Kiszka-Sapieżanka Elżbieta, - 18
Kiszka Janusz, - 21
Kiszka Piotr, - 21
Kiszka Stanisław s. Piotra, - 18, 22, 165
 Kiszka Stanisław ks. bp., - 20-23, 38, 111-112, 191, 221
 Klackowski Bonifacy ks., - 224
 Kleczkowski Jan Kazimierz ks., - 223
 Klemens VII papież., - 93, 190
 Klimowicz Cyryl ks. bp., - 14, 240
 Kluczyński Wincenty ks. abp., - 67, 143
 Kłoczko Antoni ks., - 132
 Kobylński Sylwester o. (OFM), - 152
 Kolenda Julian ks. dziekan, - 60
Korban Hilel, - 84
Korsak Jan, - 21
Kozioł, - 44

Kompaniec Franciszka, - 92
Kondrał Andrzej, - 95
 Kondrusiewicz Tadeusz ks. bp., - 91-92
 Końcewicz Jakub ks., - 48
 Kopow Marcejan ks., -
Korkozowicz, - 172
 Korn Bolesław ks., - 204
 Kornafal Marianna s. (ASC), - 106
Kornalska Maryanna, - 38
Kornuszek Zygmunt, - 92, 94
Korucowicz, - 41
Koryczowski sędzia, - 41
 Kornilowicz Jerzy ks., - 31, 36, 166
Korsak Józef, - 169, 249
 Kościa Konstanty ks., - 201-202, 228
Kosiński, - 41
 Kossakowski Jan ks. bp., - 195
 Kotkowski Jan ks., - 227
 Kotkiewicz Jan ks., - 228
 Kotowicz Jerzy o. (OFM Cap), -
 Kowalski Tadeusz o. (OFM Cap), - 94-97, 99-100, 104-105, 130, 180, 183, 211-212, 240, 245, 247
 Kozakiewicz Lucja s. (misjonarka), - 184, 233
Koziello Jan, - 227
 Koziel Józef ks., - 206
Koziel-Pokłowski,
 Kozłowski Marat ks., - 213
 Kozłowski Melchior o. (OFM), - 151-152
 Kozłowski Stanisław ks., - 179, 182
Kozłowski Stanisław, - 78
Kozłowski Siergiej inż., - 95-96
Krajewski Stefan, - 224
 Krasiński Adam bp., - 202
 Krassowski Kazimierz ks., - 156
 Krawczyk Andrzej o. (OFM Cap), - 108
 Krawiec Fidelis o. (OCD), - 161
 Kretulski Dominik ks., - 197-198
 Kretulski Jerzy ks., - 197
 Kryńska Jadwiga s. (służka), - 212
 Kryszpin Jan ks. archidiakon, - 192
 Kublicki Michał ks., - 27
Kube, - 82
 Kuczyński Henryk o. (OFM Cap), - 106
Kulba Irena, - 183
 Kulwanowski Klemens ks., - 47, 200-201
Kulwiński Stanisław, - 194
 Kulucjes Klemens ks. (grek-kat.), - 147
 Kuncewicz Józef abp., św., - 121
 Kunher Walerian br. (OFM Cap), - 106
Kuratin, - 70
 Kurczewski Jan ks. prałat, - 26
 Kurpowski Jan Kazimierz ks., - 223
 Kusiak Krystyna s. (ASC), - 106
Kutuzow Galianiszew gen., - 45, 154
 Kwieciński Andrzej o. (OFM Cap), - 106
 Kwietko Rajmund o. (OFM), - 155

L

Lament Bolesława (misjonarka) bł., - 93
Łatko architekt, - 94
 Laudański Jerzy ks., - 29
 Lednicki Mikołaj o. (prawosł.), - 123
 Lepicki Stanisław ks., - 141
 Leśniewski Ignacy ks. (grek-kat.), - 147
Lewicki Antoni, - 50

Lejbowicz A. Berka, - 51
Leśniewski Józef o. (praw.), - 156
Leśniewski Gabryiel ks. (greko-kat.), - 147
Ljewotan, - 70
Loewnhaupt gen., - 28
Lipski Mateusz, ks. bp., - 46
Lisowski ks. abp., - 37
Litfari Jan ks. archidiakon, - 189
Lwowicz Józef – Kalasanty ks., - 60

Ł

Łaskin Giena, - 94
Łaskin Jan, - 91, 96
Łaskin Romualda, - 91, 94
Łastowski Zygmunt ks., - 225
Ławecki ks. (greko-kat.), - 147
Ławnikowicz Kazimierz, - 75
Łatecki Eudenusz ks. – 231-232
Łazar Władysław o. (OFM Cap) - 105
Łobacz Kazimierz ks., - 205-206
Łoziński Zygmunt ks. bp., - 68, 71-73, 178
Łukaszenko Aleksander, - 97, 101
Łukaszewicz S., - 139
Łukaszewicz o. Dziekan (prawosł.), - 54
Łunczewicz, - 41
Łupinowicz Karol ks., - 68
Łyszkiewicz, - 137

M

Maciejewski Kazimierz-Antoni ks.
Maciuszonek Siergiej o. (OFM Cap), - 105, 233
Maleszka Grigori o. (prawosł.), - 123
Maleszka Włodzimierz o. (prawosł.), - 123
Maliszewski general,
Manwidowicz Jan (Iwaszko), - 18
Manwidowicz Wojciech, - 17-18, 149, 187
Maciej ks. kanonik archidiakon, - 187
Maciej z Topoli ks. kanonik, - 188
Maciej z Trok ks. bp., - 188
Maciejewski Kazimierz A. ks., - 197
Macki Władysław o. (greko-kat.), - 131
Mackiewicz Władysław ks. (greko-kat.), - 140
Mackiewicz Jan i Józefa, - 170
Maćkowiak ks. bł., - 82
Maliszewska, - 211
Malentowicz Michał ks. (greko-kat.), - 250
Manuza graf, - 128
Marcinkowski Antoni ks. (grek-kat.), - 51, 122
Marketto Agostino ks. abp., 97, 99
Martuszeowski Hipacjusz o. (OFM), - 154
Masłowska Helena, - 92
Masłowski Józef, - 92, 96
Marcin z Kozielska, - 150
Marcin z Szadku ks. archidiakon, - 188
Marcinkowicz Stanisław, - 165
Massalski Antoni ks., - 47, 52
Massalski Ignacy ks. bp., - 32-33, 177
Mateusz z Bassio o. (OFM), - 93
Mączka Władysław ks., - 207
Męcioński Wojciech ks. dziekan, - 45
Męgolin Karol ks. kanonik, - 26
Mendog król, - 18
Miadziucho
Michalis Antoni ks. (OFM?), - 156
Michałowski Kazimierz ks., - 198
Mickiewicz Adam,
Milewski Stefan ks., - 198

Miłaszewski Piotr ks. (greko-kat.), - 122
Miloszewicze, - 40
Miniott Franciszek ks., - 147
Miszkiś Maciej, - 209
Mikołaj V papież, - 188
Mikołaj II car, - 67
Mikołajew, - 41
Mikulski,
Misiewicz Wiktor ks., - 130
Moczulski Adolf ks., - 203
Moczulski Michał ks. (grek-kat.), - 134, 147
Moroz Longin, - 97
Mordas Marcin Wincenty ks., - 199
Mozgiel Leonid ks., - 130
Myszkowska z Dokszyc, - 88
Muczyński o. (OCD), -
Murzycz Piotr, - 183
Myciński I. ks., - 138

N

Nacewicz Stanisław ks., - 208
Napoleon Bonaparte cesarz, - 45
Narewicz Lew ks., - 133
Nardowski Edward ks., - 184, 240
Narkiewicz Leon ks., - 203
Nieczajow Symon o. (prawosł.) - 129
Niedzielski Bolesław, - 182
Nieścieronek Bronisław, - 92, 96
Nidecki Andrzej ks. archidiakon, - 190
Nowicki Wincenty ks., - 178, 181
Nowosielski Michał ks.,

O

Ochmański J., - 188
Ogiński Antoni, - 134, 147
Olecki, - 158
Oleszkiewicz Jan ks. - 159
Oldziejewski Adolf ks., - 229-230
Orlankowicz Irena, - 248
O'Rurke Edward bp., - 71
Oskierko Józefa, - 92
Ostrogski Konstanty książę, - 122
Ostrowski ks. kanonik, - 143
Ościł Jerzy, - 18

P

Pac Andrzej Mikołaj, - 131
Pac Kazimierz ks. bp., - 150
Pac Jan Kazimierz, - 149
Pac Konstanty Władysław, - 150
Pacówna-Holszańska Hanna
Pacerowicz Anzelm o. (OFM), - 152
Pacerowicz Dominik o. (OFM), - 152
Pankiewicz o. (prawosł.), - 123
Paszkiewicz Odoryk br. (OFM), - 155
Pasek Jan Chryzostom, - 24
Pasiut Marek o. (OFM Cap), - 105-106, 130, 180, 183, 245-246
Parczewki Piotr ks. bp., - 25
Paweł I car, - 43
Pawlik Lucjan ks. (MIC), - 180
Paziowie, - 100
Petelczyc Aleksander ks., - 201
Pawlik Lucjan ks. (MIC), -
Perko Franciszek ks. – 210
Piłsudski Józef, - 207
Pigulewski o. Dziekan (prawosł.), - 54
Piotr I Wielki car, - 28
Pintowicz Antoni, - 140
Piotrowicz Marcin ks., - 227

Piotrowski Józef ks., - 57
Pisarski Dominik o. (OP), - 201
Pius VI papież, - 33
Pius VII papież, - 45
Pius XI papież, - 74
Pluta Antoni, - 92, 96
Placewski Antoni ks., - 139
Platkowski Kazimierz, - 140
Pleszczewski Michał o. (prawosł.), - 123
Pluchowicz Krzysztof, - 224
Podhorski Bazyl ks., - 136
Podhajski Michał ks., - 138
Podbięta, - 41
Podolszczyk Placyd ks.
Polanin Antoni, - 92
Połubicki Jerzy ks. archidiakon, - 194
Poniatowski St. August król,
Pożniak ks. prałat, - 167
Prawdziwek Wiesława s. (służka), - 212
Prokopowicz Maksymilian, - 50
Przymont Klaudiusz o. (OFM Cap), - 94-95, 101, 211-212, 240, 242, 247
Pużewski Zenia, - 92
Purzycki Józef ks., - 68, 160
Pytek Stanisław ks. bł., - 82

R

Radziwiłł Elżbieta Sakowiczówna, - 221-222
Radziwiłł Jan Jerzy, - 21, 121
Radziwiłł Mikołaj, - 18
Radziwiłł-Manwidowiczówna Zofia, - 18
Radziejewicz Andrzej ks. (grek-kat.), - 147
Radziejewicz Józef ks. (grek-kat.), - 147
Rodziejewicz Mateusz, - 147
Radziwiłło Ignacy ks., - 59-65, 68-69, 142, 144, 158, 169, 178
Radzionow-Gil Władimir plk., - 82
Rakowski Stefan ks., - 26
Ratowicz Benedykt, - 182
Reinys M ks. bp., - 83
Reutt Telesfor o. (OCD), - 226
Rewka, - 53
Rogowski Tadeusz o. (OFM), - 156
Rogoza (Rohoz) Karol ks., - 32, 39
Rogoza (Rohoz) Mateusz ks., - 39
Rojsza Albin ks., - 67, 133, 143
Romanowski Andrzej o. (OFM Cap), - 106, 240, 242
Romanowski Stefan ks., - 205
Romanowski Szczepan ks., - 207
Rosółowski I., - 197
Roubo Ignacy, - 85
Rozenbaum, - 70
Ronuzayz, - 70
Ruchlewicz Grzegorz o. (misjonarz) - 108
Rudoś Artur ks., - 130.
Rutkiewicz Mateusz ks., - 223
Rydzewski Bernard ks., - 39, 44
Rymdeyko Ewaryst o. (OFM), - 155
Rypczyński Wiktor, - 92, 96
Rzeczycki A., - 223
Ryszkowski Jan ks. archidiakon, - 190

S

Sacjewicz Łukasz o. (OP), - 54, 140
Sadowski Stanisław ks., - 138
Sakowicz Kazimierz ks., - 31

- Salmonowicz Bazyli ks., - 225
Salodki Czesław, - 92, 96
 Samsonow Paweł ks., - 233
Sanguszko-Kaszyski, - 18
Sapieha Kazimierz, - 150
Sapieha Lew, - 21
Sapieżanka Elżbieta, - 21
 Sasinowski Jakub ks. (greko-kat.), - 147
Sawicki Dominik, - 59
Sawicki Stanisław, - 92, 96
 Sawicki Mieczysław ks., - 230
 Sciepurzycki Rozesław o. (prawosł.), - 123
 Senczkowski Ferdynand ks. dziekan, - 57
 Sęczkowski kleryk, - 44
Sipayllo I. M., - 158
Sipayllo Karol szambelan, - 66, 158-159
Siwicki, 136
 Skaczkowski K. ks. dziekan, - 47
 Siemaszko R. Anna s. (misjonarka), - 231
Sieniawski Tomasz, - 182
 Skorulski Tomasz ks., - 54-55, 175
Skorulska, - 50
 Skorubska Teresa s. (służka), - 233
 Sławiński Jan ks., - 205
 Słodziński Bronisław ks., 80, 144, 161
 Słupski Mikołaj ks. bp., - 25, 193, 197
Smolski Stefan, - 50
 Soboczyński Mieczysław Feliks ks., - 73
 Sokołowski Bolesław ks., - 229
Soltykiewicz I., - 143
 Somkowicz Bolesław ks., - 156-157
Soroko Ludwik, - 182
 Sosnowski Dariusz o. (OFM Cap), - 108
 Soubut Jan ks. (greko-kat.), - 147
 Spirydonowicz Szymon ks. (greko-kat.), - 250
Stanisław August król, - 159
 Stalewski Kazimierz ks., - 203
 Starewicz Honoriusz o. (OFM), - 154
 Stohandel Ryszard ks., - 209
 Stołychno Ignacy ks., - 227
 Synowczyk Kazimierz o. (OFM Cap), - 95-96, 98-99
Suchorzewski Bolesław, - 182
 Sufrynowicz Kajetan ks., - 206
 Suobut Jan ks. (grek-kat.)
Sudzimont-Manwidowiczówna Jadwiga, - 18
Suszyńska Edward, - 159
Suszyńska Anna i Aniela, - 159
Suszyńska Józefa, - 157-158
Suszyński Donat, - 159-160
Swarcewicz Wanda, - 14, 92, 95, 98, 101, 104
 Synowiec Józef o. (OCD), - 96
- Ś**
 Śliwiński Józef ks.
Ślizień Michał,
 Świątek Kazimierz ks. kardynał, - 95, 100, 211
 Święcicki Grzegorz ks., - 191
 Święcicki Stanisław ks., - 222
Świrkowski Józef, - 182
- Sz**
 Szabdej Tadeusz ks., - 179, 181
 Szafkowski Aleksander ks., - 202
Szantar B.,
 Szczepanek Karol o. (OFM Cap), - 211
 Sznitowski Mieczysław ks., - 208
- Szosmorowicz Konstanty o. (prawosł.), - 55
 Sztafiński Zygmunt ks. - 208
Szycik Marian, - 183
 Szymankowicz Makary o. (OFM), - 153
Szymkowicz Kazimierz, - 223
Szymonowicz Nikifor, - 154
 Szyrkiewicz Jan ks. (greko-kat.), - 147
 Szymkiewicz Florian ks., - 47
 Szymkun Bonawentura o. (OP), - 135
 Szyroki Stanisław ks., - 206
Szturyc Zofia, - 91, 95, 100
 Szutowicz Andrzej ks. (greko-kat.), - 147
 Szyszka Konstanty ks., - 228
- T**
 Tawieński Szymon ks., - 46
 Tacewicz Nikodem ks., - 39
 Teżyk Bolesław ks., - 80, 84-85, 207-209, 240
 Toczyłowski Piotr ks., - 208
 Tomaszewski Fortunat ks., - 57, 140, 175
 Tomkowicz Kazimierz ks., - 210, 232
 Towieński Tadeusz ks. - 167
Towiński Karol, - 154
 Tracewicz Nikodem ks., - 39
 Tracewski Jan ks., - 113
 Tracewski Józef ks., - 37
 Tracewski Karol ks., - 46-48
 Tracewski Szymon ks. prałat, - 26, 36, 39, 44-47, 50, 165-167
 Traczyk Andrzej ks. (TCh), - 130
 Trocieszkowski Gunisew o. (OP), - 226
 Trydenski Gabriel ks. (greko-kat.), - 172
 Trzeciak Józef ks., - 31
 Tubiewicz Łukasz o. (OFM?), - 48, 167
 Tuczko Prosper o. (OFM), - 152
 Tyszkiewicz Jerzy ks. bp., - 25, 192
Tyszkiewicz Eustachy, - 17, 38, 128, 169, 172
 Tyszek Ludwik ks., - 86
- U**
 Uziębło Elżbieta s. (służka), - 96, 233
- W**
Wanay Jan, - 182
Wasilenko Siergiej, - 100
Wasilewska, - 209
 Wernik Stanisław ks., - 86
 Werber Ryszard ks., - 208, 247
 Wernikowski Jan ks. (greko-kat.), - 147
 Widowicz Marcin ks. abp nuncjusz, - 213
 Widucki Epifani o. (OFM), - 153
 Wieczorek Władysław ks., - 161, 209
 Wierbkowski Wiktoryn ks. archidiakon, - 190
 Wieliczko Piotr ks., - 179, 182
Wiereńko, - 158
 Wilczyński Kazimierz ks., - 198
Winckiewicz, - 158
 Wiskont Antoni ks., - 204, 206
 Wiskont Marjan ks., (OFM?)
 Witel Piotr o. (prawosł.), - 123
 Witkiewicz Stefan ks., - 171
 Witkowska Franciszka M. sługa Boża, - 140
Witold książę, - 19
 Wnukowski Apolinary ks. abp. - 60
Wojciulewicz Ignacy, - 79
Wojciechowicz Winko, - 92
 Wojciechowicz Olieg ks., - 240
- Wojewódzki Witold ks., - 141
Wojna Michał, - 222
Wojnicz, - 70
 Wojno Stefan ks., - 144
 Wojno Abraham ks. bp., - 22-23
 Wojtkiewicz A. ks. bp., - 55, 60
 Wojniusz Feliks ks., - 202-203
 Wolniewski Cyprian o. (OFM), - 155
 Wołcikowicz Michał ks., - 197
 Wołkowicz Andrzej ks. kanonik, - 193
 Wołowicz Antoni ks., - 139-140
 Wołowicz Fortunat o. (OFM), - 154
Wolk Nikodem, - 138
 Włodkowska Iwona s. (służka), - 212
 Wózny Józef ks., - 78
 Wróblewski Wojciech br. (OFM Cap), - 212
Wult Berszej, - 53
 Wyleżyński Franciszek ks., - 144
- Z**
Zacharow Edmund, - 101
 Zachowski Piotr ks., - 30-31
Zalewski Józef, - 68
 Zaliwski Kasper ks. archidiakon, - 192
 Zawalniuk Władysław ks., - 89
 Zawistowski Jan ks., - 88, 209-210, 232, 268
 Zawszewicz Symforian o. (OFM), -
Zemrzycki Leonid, - 180
Zażycki Piotr, - 140
Zebrzydowski Franciszek i Anna, - 250
Zenowicz, - 33
Zenowicz Deszpot Jan, - 28, 173
Zenowiczówna Zofia Konstancja, - 21-22
Zenowicz Podkomorzy, - 40, 174
Zenowicz Eleonora, - 174
 Zawszewicz Symforian br. (OFM), - 155
 Zdanowicz Michał ks. (greko-kat.), - 250
 Zenkowicz bp., - 136
Zembrzycka Konstancja, - 175
Zielinkowa, - 70
 Zienkowicz ks. kanonik, - 225
 Zienkiewicz Antoni ks., - 80, 82, 85, 161
 Zienkowicz Michał ks. bp., - 193
Zienkiewicz Antoni, - 92, 96
Zwoliński B., - 26
Zygmunt I król, - 189
Zygmunt III Waza król, - 20, 22-23
 Zygmontowicz Jerzy ks., - 213
- Ż**
Żalejko Galina, - 100
Żalejko Marcin, - 209
 Żebrowski Serafin br. (OFM), - 155
 Żejdis Zygmunt ks., - 77, 84
„Żeleźniak”, - 83
 Żelwieto Witold o. (OFM Cap), - 108
Żwański Franciszek, - 89
Żwański Józef, - 92
Żukowska Szyfra, - 84
 Żukowski Jerzy ks., - 136
Zukowski Dimitr, - 228
 Żylewicz Andrzej o. (OFM Cap), - 106, 130
 Żyliński Piotr ks. prałat, - 55
 Żyżniewski Antoni ks., - 158-159

D. Indeks nazw miejscowości

Miejscowości poza terenem Białorusi oznaczono znakiem informującym o nazwie państwa, skróty: [A] – Austria, [F] – Francja, [G] – Germania, [I] – Italia, [L] – Litwa, [Ł] – Łotwa, [PL] – Polska, [R] – Rosja, [U] – Ukraina.

A

Ankudów w., - 201
Arcypery, - 238
Aszonowo w., - 201
Aszunów w., - 201
Atrubok – patrz Otrubek
Azarcy (Ozarcy) w. - 201
Azaryno w. - 201

B

Bakacze, - 224
Bateromiejowcy (Butramiejowcy), - 191, 197, 201
Bereśniówka w., - 35, 127-128, 158
Berezpole w., - 33
Berezwece m-ko., 37, 39, 44, 47, 85
Berezyna rz., - 17, 22, 23, 34, 70, 138, 149
Berezyna (Berezyna Górna) m-ko., - 45, 53, 58, 62, 64, 66-67, 72-73, 82, 126-128, 142, 149-164
Biehoml, m-ko., - 104, 122, 127-130, 134, 158, 189, 194
Biedzina, - 163
Bierozki (Biereżki) w., - 33, 144-145
Bieroski d., - 131-132, 135, 138
Bierozówka (Berezówka) w., - 33, 81, 97, 104, 134, 208, 243-245
Birule w., - 16
Błoń, - 85
Bojary w., - 191, 201, 218
Borek w., - 231
Borkowszczyzna w., - 201
Borowszczyzna w.
Borsuki w., - 28, 78, 84, 202, 240, 242, 249
Borysów m., - 40, 44, 57
Braclaw m., - 210
Britany z., 241
Bryzeniki w., - 201
Budslaw (Buda) m-ko., - 19, 32, 40, 48, 65, 69-70, 161, 190, 198, 211, 221-222, 233, 243-244
Budziczy, - 238-239
Bułachy w., - 201
Butwiełowszczyzna w., - 201
Buzulewszczyzna, - 191
Bystrzyca, - 244

C

Cielesze w., 191, 198, 201, 206, 208, 218
Chilowszczyzna (Cholowszczyzna) w., 191, 201
Chłopiennicze, - 73
Chocim m. [U], - 24
Chodorówka w., - 201, 218
Chotajewicze, - 127
Choroszki, - 138

Cz

Czabany (Czebedar) w., - 78

Czarna, - 191
Czarnobyl [U], - 89
Czeczuki w., - 241
Czerkasy w., - 201
Czernica w., - 28, 78-79, 161
Częstochowa m. [PL], - 86
Czyściec, - 33, 138
Czyści, - 134, 147

D

Damaszkiewiczze, - 164
Dawidówka w., - 201
Dąbrówka w., - 33, 138, 201
Dęby kol., -
Dobruń, - 147
Dołginowo m., 40, 45, 68, 70, 88, 135-136, 140, 202, 211, 245
Dokszycze, (Dokszicy, Doksziczy, Doxice), - 13-126, 130, 132, 134, 142, 144-146, 153, 137-158, 160-161, 163, 165, 168, 171, 174, 183, 198, 206, 221, 224, 226, 240, 243
Dolce (Dolce Wielkie) m-ko., - 24, 64, 66, 158
Dolce Małe w., - 64, 66-67, 73, 126, 143, 156-157, 159-161, 163-164
Domaszkiewiczze, - 164
Dniepr rz., - 13
Drohomicze w., - 147
Druja m., - 25, 37
Dryświaty, - 94
Dworczanie w., - 191
Dubrowka (Dubrowno) w., - 37, 224, 238
Dubrowi w. - 201
Dulkowo w., - 33
Duniłowicze, - 233
Dworczanie, - 191
Dziadki w., 208, 218
Dziechciary w., - 243
Dziedziłowicze (Dziedziłowo) w., - 48, 53, 59, 64, 82, 131-132, 144
Dziedzin (Dziedzino) w., - 26-28, 33, 46, 53, 75, 77, 79, 121-122, 165-168, 172
Dziekciary w., - 35
Dziemidzionki w., -
Dziemidki w., - 244, 249
Dzisna m., 44, 75, 85
Dzieruple, - 138
Dzierkowszczyzna, - 210
Dźwina rz., - 13, 23
Dyrmundów, - 138

F

Fierkowszczyzna, - 223, 226
Frafinów, - 238
Franuszow, - 224

G

Gabrialowo w., - 223
Garadziszczce w., - 238-239
Giczańce w., - 23, 33, 120
Gigały, - 224
Girnowszczyzna w., - 218
Glinne w., - 109, 120, 161
Głinskie, - 224
Głębokie m., - 25-26, 34, 37, 40, 45, 51, 72, 75, 77, 81, 83, 85, 87-90, 128, 172

Gnieździłowo, - 33, 37, 49, 53, 70, 75, 78, 104, 119-121, 169, 202, 205, 208, 245-246
Gnieździłowo Północne, - 250
Gnieździłowo Południowe, - 250
Gojgołowo w., -
Grabienie w., - 241
Grabucze w., - 249
Grodno m., - 17, 69, 150, 203
Gryniewszczyzna (Hryniewszczyzna), - 191, 198, 201-202, 206, 208, 218-219
Gwozdzy, - 238

H

Haby j., - 222, 224
Hanna, - 50
Hayduki, - 224
Holeniszczce w., 191
Hołubicze, -
Horodyszczno, - 198
Horonowszczyzna, - 224, 238
Hnieździłowo – patrz: Gnieździłowo
Hrebień (Grebien) w., 30, 33, 55, 64, 66, 131, 138-139, 141-143, 146
Hryniewszczyzna – = Gryniewszczyzna
Huli, - 234

I

Ignopol w., - 78
Iłowo w., - 218, 223-224
Iwanowo (Iwanowszczyzna), - 184, 202, 206, 219
Iwie, - 21, 221
Izbiszczce, - 138

J

Jabłońce, - 238
Jacewszczyzna, - 138
Jakobowo w., - 201
Janczuki w., - 233-234
Janki w., 33, 53, 75, 80, 104, 120, 169, 172
Janowicze w., - 191, 198, 201
Jankowicze, - 191
Jankowo w., 184
Janów w., - 33, 37
Januki, - 224
Januszowo (Janisowo) w., 234
Jamno w., 201
Janczuki, - 224
Jasiewo w., 191
Jasinowce, - 238
Jasiewszczyzna w., -
Jelnica, - 224
Jeziernica, - 169
Józefowo w., - 201, 208
Jurewicze m., 92
Jurkowszczyzna w., 201, 208, 211, 218

K

Kamajsk, - 44, 52-53, 75, 85, 121-122, 126
Kapuścicze, - 224
Karpówka, - 202
Kasianowszczyzna, - 238
Kiemieszowce m-ko., - 33, 53-54, 57-58, 62, 64, 66, 126-127, 129, 131, 133-148

Kiejdany, - 25
Kietlenburg w., - 201
Kijaków w., - 201, 205, 208, 211, 218, 247
Kisiewa, - 238
Klemensowo w., 201
Kobiek w., - 201
Kobielce w., 201
Kobylnik (Narocz) m., - 80
Koczki w., - 191
Korzeń, - 59, 136, 151, 157, 161
Kolahi w., - 243
Koniuszczyzna w., - 33
Komaje w., -
Komarowszczyzna, - 224
Konstantyn, - 224
Konstantynowo, - 232
Korolewo, -
Kościeniewiczze, - 211
Kozły w., - 241, 249
Kraków m. [PL], - 86, 151
Krasnoje Bierzino w., 120
Krakule w., - 33
Kruki w., - 169, 243
Krupki w., - 33
Kruszyno w., - 208
Królewsczyzna m-ko., - 65, 67, 74, 76-77, 97, 122, 126, 174-184
Krypule w., - 104, 243
Krywicz m., - 72, 182
Krywiczany w., 75
Kurdzieki w., - 201, 219
Kuźmicze w., - 223-224
Kuropaty k. Mińska, - 74
Kubicze, - 151
Kuryłowicze, - 238
Kwietcza, - 164

L
Lejce w., 223-224
Lepel m., 20, 24, 32, 45, 72, 80, 82, 94, 96-97, 100, 151, 153, 158, 161, 224
Librowszczyzna w., 201, 208, 218
Lida m., 75, 81, 89
Lipsk d., 69, 158, 159, 163-164
Lipsk [G], - 86
Lipniski, - 211
Lisowicze (Lisewicze) w., 201-202, 218
Litowcy w., - 120, 202
Lubieszów m. [U], 92-93
Lublin [PL], - 98

Ł
Łahojsk m., - 59, 135, 141, 146
Łajkowo (Łojkowo), - 201, 208
Łaputy w., - 23, 33, 59, 85, 119, 120
Ławki uroczysko, - 70
Łostowica,
Łużki m., - 37, 47
Łyntupy, - 87

M
Maciejowce, - 138
Macieyki, - 224, 238
Maciuszonki, - 238
Makarewicz w., - 201
Małe Dolce (Dolce), - patrz Dolce Małe
Małożany w.
Marciniewiczzy, - 224, 238
Martuli, - 239
Masłowicze w., - 202, 249

Matersco w., - 201
Miadzioł m., - 34, 45, 69, 100, 166, 221, 226, 233
Miadzioł j., - 31
Michaliszki, - 244
Michnowszczyzna w., - 33
Mikołajew, - 38
Mikulin, - 134, 147
Milkuż, - 134
Milcza, - 134
Miory m., - 70, 209
Mińsk m., - 13, 17-18, 25, 40, 42, 44, 47-48, 72, 87, 95, 97, 157, 163, 180
Mołodeczno m., 75, 85, 212
Mosarz, - 85
Mołodziejowo w., - 33, 138
Morgi w., - 33
Morgowica, - 134
Moskali w., - 191, 198
Moskwa m. [R], 20, 26, 44
Motyki w., - 33, 243

N
Naddatki w., - 78
Narocz, - 37
Nerewki, - 198
Niebyszyn w., 33, 121, 147
Niemen rz., 13
Nieścierowszczyzna w., 75, 104
Nieścierówka w., 191
Niesciewka, - 198
Nieszczorowka, - 201
Nieśwież m., - 21
Niewiary, - 224
Niewierany w., - 201
Nowa-Wieś w., - 201, 209, 218-219
Nowa Żyżń, - 163
Nowe Zahołowie, -
Nowe Zawlice, - 238
Nowy Zaścianek, - 198
Nowogródek m., - 18, 73, 75, 89
Nowosiółki w., - 33, 138
Nowotka w., - 201
Nowy Dwór, - 224
Nowy Pohost m-ko., - 25

O
Odessa [U], - 72
Okołowo m-ko., - 45, 59, 65, 131, 142
Olborowicze (Wolborowicze) w., - 49, 53, 121, 168-169, 172
Olchówka w., - 23, 224
Oleszki, - 224
Ołyka m-ko. [U], - 21
Omniszew m-ko., - 53, 66, 129, 132-133
Orsza m., - 18
Osiatki w., - 201
Osinowik, - 139, 238
Osinowszczyzna w., - 238
Osoł w., - 33
Osówek, - 238
Ostrowlany, -
Osowo w., - 75, 224,
Otróbek (Atrubek) w., - 40, 78, 119-120
Ozarcy w., - 191, 198
Owsianki, - 224

P
Paciejów d., - 138
Padwa [I], - 21

Parafianowo m-ko., - 13, 19, 35, 43, 67, 76, 78, 80, 82, 91-95, 98, 101, 130, 159, 178, 186-220, 232, 241
Parafianów Stacja, - 122, 210, 218, 247-248
Paryż [F], - 45
Pasierki w., - 78
Pasiki w. i z., - 241
Paszewo w., - 191
Pawłowicze w., -
Pawłowo w., - 201
Petersburg m. [R], - 13, 44, 65, 67, 69, 122, 143, 203
Plaszkun, - 239
Platewsczyzna w., 238
Piereloje w., - 78, 89, 249
Pietuszki kol., -
Pińsk m., - 89
Pliski w., - 201-202
Pletnica w., - 120
Porpliski Dwór w., 119-120
Podomchy w., 78, 84, 119
Polany (Polanie) w., 201, 218
Polesie, - 224
Połock m., - 17, 40, 44, 72, 85, 121, 150
Połonka, - 150
Ponia (Poń) w., - 147
Ponia rz., - 138
Porpliszcz m-ko., - 33, 78, 87, 90, 92, 97, 121, 122, 180, 184, 202, 208, 226, 240-243, 249
Porzecze (Porecze) w., - 163, 201
Postawy m., - 67, 85
Powarki w., - 78
Prozoroki w., - 25
Przełom, - 92
Przywałki, - 138
Przedoły w., -
Publa d., - 138
Puzyry, - 224
Putiłowicze, - 164
Putnowska, - 191
Pyszne w., - 82

R
Rajewki, - 241
Rakowszczyzna w., - 191
Ramżyno w.
Rapiechy w., - 201-202, 219
Raszkalka w., - 33
Riazań m. [R], - 144
Rokicizna, - 238
Rulako f., - 70
Rudna f., - 157
Rzeczna w., - 75
Rzym [I], - 19, 93, 240
Ryga [Ł], - 73, 232
Rymczyjanów, - 164

S
Serwecz rz., - 229
Siedlce m. [PL], 65
Siergi w., - 233-234
Sitce (Sitec) w., - 90, 122, 198, 201, 218, 223, 248, 252

Sienkowszczyzna, - 224
 Sieliszcz, - 158
 Sjęstawina (Stacja Królewsczyzna), 65
 Skuduci w., - 120
 Słobudka w., - 30, 37
 Słoboda, - 121-122, 163, 184, 224
 Słonim m., - 81, 98
 Słuck m., - 18
 Smoleńsk [R], - 17.
 Śmiłowicze, - 238
 Sosnowszczyzna, - 239
 Stanisławce, - 238-239
 Stanisławowo, - 201
 Struki, - 191, 198, 201, 206, 208, 218-219, 239
 Stare-Sioło w., - 208
 Stara Wieś, - 201-202, 247
 Stara Żosna, - 224, 227, 229-230, 234
 Stare Zaholowie w., -
 Stare Zawlicze, - 238
 Stan Król, - 47, 134
 Starozapów (Zapów Stary) w., - 64, 66, 131, 141-144, 146
 Stołbce, - 107
 Suchanowka w., - 38
 Supraśl, -

Ś

Ścianka w., - 75
 Świnno w., - 23, 33, 169
 Świrki (Świrki) w., 191, 198, 201, 206, 218-219

Sz

Szantary w., - 201-202, 241
 Szantarowszczyzna w., - 198, 241
 Szaktwirowo cm., - 59
 Szerokie uroczysko, - 70
 Szklanne w., - 33, 121, 137, 139-140, 147
 Szumin w., - 201
 Szylińce (Sykince), - 33
 Szymonowce w., - 22, 54, 84
 Szymonówka w., - 70
 Szyliki, - 238
 Szypy w., - 138

T

Targuny w., - 75, 104, 120, 122
 Troki m. [L], - 188
 Teresdwor, - 227, 229-230, 234
 Tracyszczyna w., - 33
 Trochimówka w., - 201
 Toporowo
 Tumiłowicze (Tomisławice) w., - 16, 23, 28, 75, 121, 167, 172-173
 Turki w., - 22-23, 31, 47, 49, 53, 78, 111, 120, 188
 Twer [R], - 204

U

Udział m-ko, - 44, 85
 Ulessie, - 16
 Urożajne – zobacz: Zaszczęśle
 Uszacze, - 40, 122, 163-164

Uzda m-ko.

W

Warszawa m. [PL], - 22, 72, 86, 95, 108
 Wardomicze w., - 140
 Watykan [I], - 89
 Werenki w., - 202, 206
 Wesoucha, - 230, 234
 Wianucino w., - 201
 Wierebie, - 224
 Wietachmo, -
 Węgrów [PL], - 100
 Wiborowszczyzna w., - 191
 Wicieri w., - 119-120
 Wiedeń m. [A], - 24
 Wieszki (Wieżki) w., - 33, 131, 138, 146
 Wiesznik w., - 201
 Wietachmo w., - 243
 Wilejka m., - 51, 65, 69-70, 72, 81, 86, 226
 Wilejka (Wilja) rz., - 17, 22, 138
 Wilejka w., - 127, 129, 131-132, 135, 140, 146-147, 150
 Wielkie Dolce (Dolce),
 Wieracieje w., - 184
 Wierenki w., - 191, 208, 219, 238
 Wieszkowicze w., 147
 Wilno m. [L], - 13, 21, 25, 47, 55, 62, 68-69, 84, 86, 88, 90, 121, 129, 150-151, 178, 183, 193, 196
 Wincentowo, - 241
 Wirze, - 222, 224
 Witebsk m., - 13, 75, 86
 Wojstom, - 93
 Worony, - 244, 249
 Wszniowcy w., - 238-239
 Witunicze w., - 16, 33, 129, 135, 143, 146-147
 Wojtkiewicz w., - 201
 Wolborowicze (Olborowicze), - 33-34, 150
 Wołcza w., - 127, 146, 189
 Wołczany w., - 147
 Wołkołata m-ko, - 13, 19-20, 39, 85, 89, 90-91, 93-94, 99, 101-102, 178, 186-189, 193, 210-212, 221-239, 240
 Wołodzki w., - 33, 249
 Wołosadka w., - 70, 246
 Woznowszczyzna w., - 197, 201
 Woronie, - 21

Z

Zabiechy (Zabiegi) w., - 201
 Zabojenie, - 64, 66-67, 146
 Zaborcy w., - 198, 201, 212, 218
 Zaborze, - 33, 138
 Zacisze w.,
 Zadoroże w., - 25
 Zagaranie (Krasne Bierezino) w., 119
 Zahacie, - 238
 Załogów, - 164
 Załotocki w., - 201
 Zamosze w., - 28, 30, 33-34, 37, 49, 53, 55-56, 59-60, 63, 66-67, 76, 126, 174-177, 181

Zaponie w., - 33, 66, 137-139, 146-147, 184
 Zareńkowo w., - 78
 Zarucze w., - 78
 Zaszczęśle (Urożajne) w., - 55-56, 63-64, 66-67, 74, 76-77, 104, 126, 174-184
 Zaulicze, - 224
 Zawrotki w.
 Zawlicze, - 239
 Zamostocze, - 134
 Zamość [PL], - 121
 Ziembin m., - 82, 128, 140
 Zołotuchy w., - 191
 Zosno Stare – zobacz Stare Żosno
 Zosno Nowe, - 224

Ż

Żydowla, - 178

E. Indeks tabel, map i fotografii. [bez rozdzielania natekst i przypisy, dla umieszczonych w przypisach dodatkowy oznaczenie: „*”]

Tabele w część I (rozdziały 1-4 + Dodatek).

1. Parafia Dokszyce, kaplice w przestrzeni XVIII-XX w.	16 str.*
2. Kaplice i filialne kościoły w parafii Dokszyce: 1920-2009 r.	16 str.*
3. Diecezja Wileńska 1600-1656 r.	22 str.*
4. Diecezja Wileńska 1656-1686 r.	25 str.*
5. Diecezja Wileńska 1687-1793 r.	26 str.*
6. Statystyka udzielonych sakramentów i posług pogrzebowych w Dokszycach: 1741-1782 r.	35 str.
7. Diecezja Wileńska i Diecezja Inflancka 1762-1798 r.	36 str.*
8. Parafia Dokszyce, zaludnienie w 1795 r.	41 str.
9. Statystyka udzielonych sakramentów i posług pogrzebowych w Dokszycach: 1783-1796 r.	42 str.
10. Diecezja Mińska 1798-1869 r.	43 str.*
11. Statystyk ludnościowa parafii Dokszyce w 1828 r.	47 str.
12. Statystyka udzielonych sakramentów i posług pogrzebowych w Dokszycach: 1800-1839 r.	50 str.
13. Diecezja Wileńska i zarząd Diecezją Mińską 1858-1885 r.	57 str.*
14. Statystyka udzielonych sakramentów i posług pogrzebowych w Dokszycach: 1840-1850 i 1870 r.	59 str.
15. Archidiecezja Mohylewska 1872-1905 r.	61 str.*
16. Archidiecezja Mohylewska 1905-1919 r.	65 str.*
17. Diecezja i Archidiecezja Wileńska 1918-1945 r. oraz Diecezja Mińska 1917-1925 r.	74 str.*
18. Porównanie dochodów Dokszyce z sąsiednimi parafiami w 1926 r.	75 str.*
19. Statystyka udzielonych sakramentów i posług pogrzebowych w Dokszycach: 1926-1937 r.	86 str.
20. Archidiecezja Wileńska 1945-1991 r.	87 str.*
21. Duszpasterze w parafiach w okolicy Dokszyce w latach 1939-1991 r.	88 str.*
22. Administracje kościelną i państwową na Białorusi w końcu XX w.	91 str.*
23. Statystyka udziału w niedzielnej Mszy św. w parafii Dokszyce: 1994-1997 r.	101 str.
24. Statystyka udzielonych sakramentów i posług pogrzebowych w Dokszycach: 1991-1999 r.	102 str.
25. Statystyka kołędowa w parafii Dokszyce: 1993-1999 r.	102 str.
26. Zestawienie nazw zakładów świadczone przez nich darowiznę dla budowy kościoła w Dokszycach.	103 str.*
27. Kołchozy i sowchozy i świadczone przez nich darowiznę dla budowy kościoła w Dokszycach.	103 str.*
28. Zakłady użyteczności wspomagające prace przy budowie kościoła w Dokszycach.	103 str.*
29. Rekolekcje parafialne w Dokszycach 1992-2000 r.	104 str.*
30. Rekolekcje młodzieżowe parafii Dokszyce 1993-1999 r.	104 str.*
31. Statystyka udzielonych sakramentów i posług pogrzebowych w Dokszycach: 2000-2008 r.	106 str.
32. Liczebność kołędowa w parafii Dokszyce 1999-2009 r.	107 str.
33. Udział w katechizacji w Dokszycach w przekroju grup wiekowych.	107 str.
34. Zestawienie wakacyjnych rekolekcji młodzieżowych 2000-2008 r.	107 str.*
35. Chronologia urzędu proboszcza i pomocników w parafii Dokszyce 1608-1868 r.	114 str.
36. Chronologia urzędu proboszcza i pomocników w parafii Dokszyce 1869-1925 r.	114 str.
37. Chronologia urzędu proboszcza i pomocników w parafii Dokszyce 1925-1989 r.	114 str.
38. Chronologia urzędu proboszcza i pomocników w parafii Dokszyce 1989-1999 r.	114 str.
39. Chronologia urzędu proboszcza i pomocników w parafii Dokszyce 1999-2010 r.	114 str.
40. Statystyczne dane o liczebności miasteczka i parafii Dokszyce.	115 str.
41. Opisanie przestrzeni parafii Dokszyce.	116 str.
42. Miejsca pochówków parafian dokszyckich XVIII-XIX w.	118 str.*
43. Aktualnie czynne cmentarze w parafii Dokszyce (wioski).	119 str.
44. Cmentarze na terenie miasta Dokszyce.	119 str.
45. Krzyże parafii Dokszyce.	120 str.
46. Parafie greko-katolickie w okolicach Dokszyce przed 1839 r.	122 str.*

Tabele w część II (rozdziały: 5-13).

47. Borysowski dekanat XIX-XXI w.	126 str.*
48. Kaplice w Dekanacie Borysowskim XIX w.	126 str.*
49. Cmentarze z pochówkami katolickimi w okolicach Biehomla.	134 str.
50. Krzyże katolickie w okolicach Biehomla.	134 str.
51. Chronologia urzędu plebańskiego w Kiemieszowcach.	145 str.
52. Krzyże katolickie w parafii Kiemieszowce.	147 str.
53. Zobrazowanie przestrzenne obszar parafii Kiemieszowce.	148 str.
54. Skład personalny klasztoru bernardynów w Berezyno w 1804 r.	153 str.*
55. Skład personalny klasztoru bernardynów w Berezyno w 1816 r.	154 str.*
56. Zestawienie osób pełniących urząd gwardianów i proboszczów w Bierzino.	162 str.
57. Cmentarze z dawnego obszaru parafii Bierzino, dziś na terenie parafii Dokszyce i Uszacze.	163 str.
58. Cmentarze na terenie dawnej parafii Dziedzino.	172 str.
59. Obszar przestrzenny parafii Kamajsk.	173 str.
60. Krzyże na terenie parafii Królewsczyzna i Urożajne.	184 str.

61. Cmentarze w parafia Urożajne [rejon głębocki].	184 str.
62. Cmentarze w parafii Królewsczyzna.	184 str.
63. Diecezja Wileńska XV-XVI w.	187 str.*
64. Diecezja Wileńska XVI-XVII w.	189 str.*
65. Układ przestrzenny, obszaru majątku archidiakońskiego Parafianowo.	195 str.
66. Diecezja Wileńska 1848-1926 r.	201 str.*
67. Statystyka posługi duszpasterskiej udzielanej w Parafianowie za lata 1865-1889 r.	202 str.*
68. Statystyka udzielanych sakramentów i posług w Parafianowie 1935-1937 r.	208 str.*
69. Zaludnienie parafii Parafianowo wg statystyki kołędowej z lat 1993 r. i 2002 r.	212 str.*
70. Chronologia urzędu proboszcza i pomocników w parafii Parafianów 1630-1925 r.	214 str.
71. Chronologia urzędu proboszcza i pomocników w parafii Parafianów 1925-1989 r.	214 str.
72. Chronologia urzędu proboszcza i pomocników w parafii Parafianów 1989-2009 r.	215 str.
73. Statystyka ludnościowa parafii Parafianowo.	215 str.
74. Rozwój majątku kościelnego 1606-1795 r., na tle parafii Parafianowo XVIII-XX w.	216 str.
75. Krzyże w parafii Parafianowo.	218 str.
76. Cmentarze w parafii Parafianowo (aktualnie istniejące).	220 str.
77. Cmentarze parafii Parafianowo XIX-XX w.	220 str.*
78. Udzielanie sakramentów i posług w parafii Wołkołata 1816-1818 r.	225 str.*
79. Udzielanie sakramentów i posług w parafii Wołkołata 1840-1842 r.	226 str.*
80. Statystyka udzielanych sakramentów w parafii Wołkołata 1865-1869 r.	228 str.*
81. Statystyka udzielanych sakramentów w parafii Wołkołata 1870-1889 r.	228 str.*
82. Chronologia urzędu proboszcza w parafii Wołkołata - 1522-2010 r.	235 str.
83. Statystyka liczebności parafii Wołkołata - 1780-2009 r.	236 str.
84. Podział przestrzenny parafii Wołkołata - XVIII-XX w.	237 str.
85. Krzyże w parafii Wołkołata	238 str.
86. Cmentarze w parafii Wołkołata.	239 str.
87. Krzyże w parafii Bierozówka.	249 str.
88. Krzyże w parafii Porpliszcz.	249 str.
89. Cmentarze w parafii Bierzowskiej.	249 str.
90. Cmentarze w parafii Porpliszcz.	249 str.
91. Opisanie przestrzeni parafii Berezyno [Cd. do rozdziału 7].	270 str.
92. Opisanie przestrzeni parafii Królewsczyzna [Cd. do rozdziału 9].	270 str.

Plany i mapy

1. Plan miasteczka Dokszyce ok. 1800 r.	109 str.
2. Mapa Dekanatu Dokszyce.	251 str.

Fotografie i reprodukcje rycin

1. Reprodukacja obrazu Jana Matejki – Wskrzeszenie Łazarza	1 str.
2. Herb miasta Dokszyce	15 str.
3. Herb „Lis”	112 str.
4. Herb „Strzemie”	112 str.
5. Herb „Traby”	112 str.
6. Herb „Dabrowa”	112 str.
7. Herby: Województwa Mińskiego	125 str.
8. Herb Guberni Mińskiej	125 str.
9. Herby: Województw Wileńskiego	185 str.
10. Herb Guberni Wileńskiej	185 str.
11. Fotografia własna autora	280 str.

Autor o sobie



Świat zobaczyłem w sobotę, w godzinach południowych, dnia 17 grudnia 1960 r. w Gdańsku, jako czwarte z siedmiorga dzieci (pierwsze z nich nie przeżyło) moich rodziców: Hieronima Jerzego Fibek (pochodzącego z pogranicza Wielkopolski) i Doroty Agnieszki z domu Haak (rodziny od kilku pokoleń związanych z Gdańskiem). Z udzieleniem dostępu do świętości, nie spieszo się, z powodu powikłań porodowych (niezgodność grupy krwi u rodziców), i dopiero dnia 21 stycznia 1961 r., otrzymałem łaskę Chrztu Św., a zarazem zostałem zapisany w księgach metryk przy parafii rzymsko-katolickiej p.w. św. Jadwigi w Gdańsku Nowym Porcie. Chrztu udzielał, tamtejszy długoletni proboszcz, zmarły w opinii świętości, ks. prałat Jan Gustkowicz.

Dzieciństwo w 60 latach XX wieku nie było łatwe, nikt nie wymyślił jeszcze komputerów, a z kalkulatorami spotkałem się dopiero w szkole średniej. Uczęszczałem, kolejno, do dwóch Szkół Podstawowych: nr 55 w Nowym Porcie (im. Jurija Gagarina), a później, po przeprowadzeniu do nowej dzielnicy, do Szkoły Podstawowej nr 52 w Gdańsku-Wrzeszczu (im. Tadeusza Kościuszko). W nauce „najtrudniej szło” z naukami ścisłymi, łatwiej z literaturą i historią, choć ortografia była prawdziwą zmurą. Szczęśliwie, mimo że byłem najmłodszy w klasie zdawałem z roku na rok do następnej klasy. Moja formacja religijna tego czasu to udział w katechizacji (prowadzonej przez siostry zakonne: SS. Rodziny Maryi, SS. Służebniczki NMP (które m.in. przygotowywały w 1973 r. do I Komunii Św. i sakramentu bierzmowania w 1975 r.) oraz SS. Urszulanki NSJ. Od 4 klasy byłem również ministrantem w parafii p.w. Św. Krzyża prowadzonej przez OO. Jezuitów w Gdańsku-Wrzeszczu.

Szkolę średnią wybrałem, jak to się mówi – „całkiem przypadkowo”, chodziło o uzyskanie zarówno matury, którą zdałem w Liceum Zawodowym nr 8 w Gdańsku (szkoła nie miała wtedy żadnego patrona później został nim gen. Karol Świerczewski), jak i przydatnego w życiu zawodu (otrzymałem tytuł elektro-montera). W tym czasie pogłębieniem życia religijnego dodatkowej formacji religijnej i patriotycznej poddawałem się w prowadzonym przez OO. Jezuitów duszpasterstwie młodzieżowym tzw. „Duszi”, jak i w ruchu „Światło i Życie”, uczestnicząc również kilkakrotnie w Warszawskiej Pieszej Pielgrzymce na Jasną Górę. Natomiast w marzeniach o przyszłości zawodowej widziałem się jako nauczyciel historii.

Później był czas pracy w Zakładzie Remontów Energetycznych w Gdańsku na wydziale „Regulatory” (budowaliśmy m.in. części do elektrowni w Żarnowcu czy Połańcu); przerwany, po roku, przez dobrowolne zgłoszenie się do Ludowego Wojska Polskiego, a w konsekwencji: 6 miesięcy służby w jednostce w Zamościu (TSWL), a później półtora roku w Poznaniu, przy Sztapie Lotniczym (DWL). W tym czasie, w grudniu 1981 r., przełożeni wyprowadzili nas na ulice by straszyc społeczeństwo widokiem wojny domowej i kapitalizmu. Po wyjściu do cywila, wróciłem do starego miejsca pracy, ale już z nowymi zapatrywaniami na życie, by zgodnie z nimi po czterech miesiącach poświęcić się służbie dla Kościoła przez wstąpienie do franciszkańskiego zakonu.

Życie zakonne rozpocząłem w dniu 26.08.1982 r., przy klasztorze Braci Mniejszych Kapucynów Prowincji Warszawskiej w Nowym Mieście nad Pilicą, miejsca świątobliwego życia i śmierci bł. Honorata Koźmińskiego. Po roku nowicjatu, ukończonego 08.09.1983 r., przyszedł czas na studia (1983-1989 r.) w ramach Wyższego Seminarium OO. Kapucynów, włączonego w Katolicki Uniwersytet Lubelski. Zaowocowało to napisaniem pierwszej mojej „książeczki” pt.: *Eucharystia w życiu i pismach św. Franciszka z Asyżu*, za którą, mimo małego jej nakładu (4 egzemplarze), przyznano mi tytuł magistra teologii.

Odnosnie drogi łaski sakramentalnej trzeba wspomnieć, że w dniu 11.12.1988 r., z rąk ks. bp. Ryszarda Karpińskiego (biskupa pomocniczego w Lublinie) otrzymałem święcenia kapłańskie, natomiast blisko rok wcześniej, dnia 11.01.1988 r. złożyłem w Zakrocymiu śluby wieczyste na ręce ówczesnego prowincjała o. Maksymiliana Macioszka.

Później było trzy i pół roku pobytu w Warszawie (1989-1992 r.) i praca przy formacji wstępnej do zakonu, czyli w tzw. Duszpasterstwie Powołań. Popelniałem tam kolejny grzech drukarski, stając się założycielem i redaktorem czasopisma powołaniowego dla młodzieży pod nazwą „Braciszkanie św. Franciszka” [ku mojej radości wychodzi ono dalej i doczekało się już ponad sto numerów].

Początkowo dorywczo (dojeżdżając w latach 1991-1992 r. z posługą rekolekcyjną), a później już ze stałym miejscem pobytu, przez kilkanaście lat pracowałem w strukturach Kościoła rzymsko-katolickiego na Białorusi (jako: wikary, rektor kościoła, proboszcz parafii, a nawet dziekan witebski; oczywiście pełniąc także obowiązki zakonne - gwardian, magister postulatu, delegat prowincjała, wiceprowincjał). Wtedy też, w ramach pracy duszpasterskiej - celem dokładniejszego poznania miejsca pracy - rozpocząłem zbieranie materiałów o historii Kościoła na Białorusi, co stało się później zachętą do napisania tej książki. Z pomocą Pana Boga i dobrych ludzi, udało się dotrzeć też do archiwów litewskich i białoruskich, (przesiedzieć kilkadziesiąt dni w tamtejszych archiwach) wypisując potrzebne dane do tej publikacji.

Po powrocie do Polski, w latach 2003- 2006 r., mieszkając już w klasztorze w Bydgoszczy, uzupełniałem tę pracę o dostępne w Polsce źródła, jak też wyjeżdżałem za nowymi dokumentami do archiwum w Wilnie i Krakowie. Kolejne lata spędzone w klasztorach w Gorzowie Wielkopolski (2006-2007 r.), Krynicy Morskiej (2007-2008), i w Nowym Mieście n/Pilicą (2009-2010 r.), pomogły w przygotowaniu pracy do druku.

o. Jan Fibek, kapucyn.